

UNIwersytet Jagielloński

---

BIULETYN  
BIBLIOTEKI Jagiellońskiej



R. LXVII

KRAKÓW 2017

**BIULETYN  
BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ**



U N I W E R S Y T E T J A G I E L L O Ń S K I

---

**BIULETYN  
BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ**

R. LXVII

NAKLĄDEM BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

## CZASOPISMO BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

### REDAKCJA

Redaktor naczelny: Andrzej Obrębski (e-mail: obrebski@uj.edu.pl)  
Redaktorzy tematyczni: Jerzy Grygiel (historia), Monika Jaglarz (bibliotekoznawstwo),  
Lucyna Nowak (kodykologia), Zdzisław Pietrzyk (historia, bibliologia),  
Krzysztof Zamorski (historia)  
Redaktorzy językowi: Joanna Pypłacz (język angielski), Jacek Partyka (język polski)  
Sekretarz redakcji: Ewa Valde-Nowak (e-mail: ewa.valde-nowak@uj.edu.pl)

### RADA NAUKOWA

Lidija Snicarczuk, Lwowska Naukowa Biblioteka, Lwów, Ukraina  
Hana Bočková, Uniwersytet Masaryka, Brno, Czechy  
Maria Wichowa, Uniwersytet Łódzki  
André Séguenny, Strasburg, Francja

### RECENZENCI

Prof. dr hab. Waldemar Kowalski, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce  
Prof. dr hab. Roman Maria Zawadzki, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

### Skład i łamanie

Grzegorz Fulara

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja elektroniczna znajdująca się na stronie internetowej  
Biblioteki Jagiellońskiej (<http://www.bj.uj.edu.pl/biuletynbj>)

Czasopismo jest dostępne w portalach:

Central and Eastern European Online Library (CEEOL), Frankfurt nad Menem  
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Poznań, Praga, Budapeszt, Bratysława  
Jagiellonian Digital Library (JDL), Kraków

Adres:

Redakcja „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”  
al. Mickiewicza 22  
30-059 Kraków

© Copyright by Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska  
Kraków 2017  
All rights reserved

Publikacja finansowana przez Uniwersytet Jagielloński ze środków Biblioteki Jagiellońskiej

ISBN 978-83-946-655-7-9  
ISSN 0006-3940  
e-ISSN 2450-0410



Fot. Jan Zych

*Profesorowi  
ZDZISŁAWOWI PIETRZYKOWI  
Dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej  
Redaktorowi „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”  
w latach 1999–2003  
w sześćdziesięciolecie urodzin niniejszy rocznik  
dedykują  
przyjaciele i współpracownicy*

ALEKSANDRA CIEŚLAR  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

EWA VALDE-NOWAK  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## SYLWETKA NAUKOWA I BIBLIOGRAFIA PRAC PROFESORA ZDZISŁAWA PIETRZYKA

Badacz historii kultury XVI–XIX wieku, historii Kościoła katolickiego i radykalnej reformacji, a także dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor Zdzisław Pietrzyk, zajmuje się edycją źródeł historycznych.

W 1979 roku ukończył studia historyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii uzyskał na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1989 roku, habilitował się przed Radą Wydziału Historycznego UJ w 1999 roku, tytuł profesora uzyskał w roku 2006. W maju 2003 roku objął stanowisko profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 2010 roku jest profesorem zwyczajnym w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od początku swojej kariery zawodowej jest związany z Biblioteką Jagiellońską. Pracował w Oddziale Magazynów i w Oddziale Udostępniania Zbiorów (1979–1980) oraz w Oddziale Rękopisów (1981–1999). W latach 1999–2003 był zastępcą dyrektora ds. zbiorów specjalnych i spraw wydawniczych, a od 2003 roku jest dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej.

Profesor Zdzisław Pietrzyk urodził się 22 lipca 1957 roku w Łagowie, mieście położonym w województwie świętokrzyskim. Do szkoły podstawowej uczęszczał w Sadowiu (1963–1967), następnie w Ostrowcu Świętokrzyskim (1967–1971). Jest absolwentem Liceum Ekonomicznego w Ostrowcu Świętokrzyskim (1971–1975). Studia historyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach ukończył obroną pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr. hab. Wacława Urbana pt. *Młodzież z województwa sandomierskiego na studiach za granicą w latach 1480–1580*. W 1978 roku odbył praktykę archiwalną w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie, której wynikiem było opracowanie inwentarza zespołu akt Towarzystwa Upiększania Miasta Krakowa i Okolicy 1888–1914. Kolejne lata intensywnych badań naukowych

pod opieką profesora W. Urbana zaowocowały monografią pt. *Wykształceni synowie chłopscy w Małopolsce w epoce późnego Odrodzenia*<sup>1</sup>, która stała się podstawą nadania stopnia doktora. W październiku 1990 roku wyjechał do Strasburga, gdzie rozpoczął gromadzenie materiałów do książki pt. *W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w latach 1538–1621*. W oparciu o tę monografię uzyskał stopień doktora habilitowanego w zakresie historii nowożytnej.

Profesor Zdzisław Pietrzyk jest wszechstronnie zaangażowany w edukację akademicką. W latach 1993–1999 prowadził zajęcia dydaktyczne dla studentów bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego z zakresu znajomości rękopisów nowożytnych, a obecnie podczas wykładów przekazuje wiedzę na temat roli biblioteki i książki w procesie komunikacji społecznej oraz bibliotek internetowych. Od 1999 roku prowadzi zajęcia ze studentami historii Uniwersytetu Jagiellońskiego z zakresu edycji źródeł historycznych. Działalność dydaktyczna Profesora rokrocznie w studenckich ankietach uzyskuje najwyższe lokaty. Wychował wielu specjalistów z zakresu historii książki i bibliotekoznawstwa, w tym sześciu doktorów. Profesor jest zapraszany do komisji doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich, wielokrotnie w charakterze recenzenta. W latach 2000–2005 był profesorem i kierownikiem katedry Historii Kościoła i Patrologii w Instytucie Teologicznym w Radomiu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Prowadził tu seminarium z dziejów Kościoła lokalnego, na którym powstało kilkanaście prac magisterskich dotyczących dziejów parafii dawnej diecezji sandomierskiej oraz rozpoczął seminarium doktorskie związane z opracowaniem dziejów poszczególnych dekanatów. W latach 2004–2006 pracował jako profesor w Instytucie Bibliotekoznawstwa Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. Od lutego 2007 roku jest profesorem w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ, obecnie pełni obowiązki kierownika Zakładu Książki i Jej Funkcji w Komunikowaniu Społecznym.

Profesor Zdzisław Pietrzyk jest autorem ponad 350 artykułów, rozdziałów w pracach zbiorowych, zróżnicowanych tematycznie przyczynków oraz książek. W charakterystyce głównych tematów badawczych Profesora na pierwszy plan wysuwają się losy młodzieży z Rzeczypospolitej XVI–XVII wieku studiującej za granicą, szczególnie w krajach niemieckojęzycznych. Cennym źródłem do poznania ich życia codziennego są sztambuchy. Szczególnie istotny dla tej tematyki okazał się diariusz Jana Heidensteina, opracowany przez Profesora i wydany drukiem w 2005 roku pt. *Peregrynacja Jana Heidensteina przez Belgię, Francję i Włochy w roku 1631 zaczęta a w roku 1634 zakończona*, w tłumaczeniu Aleksandry Golik-Prus. Wśród wielu zagadnień naukowych absorbujących od lat uwagę Profesora, tematyka podróży edukacyjnych studentów z ziem Rzeczypospolitej w XVI–XVII wieku jest wciąż bardzo atrakcyjna i z pasją rozwijana. Dobrym tego przykładem jest publikacja pokonferencyjna z 2017 roku pt. *Sztambuch Kryspina Gericiusa jako przykład źródła do dziejów staropolskich podróży edukacyjnych*.

---

<sup>1</sup> Opisy bibliograficzne publikacji wymienionych w niniejszym tekście znajdują się w części *Bibliografia prac profesora Zdzisława Pietrzyka*.



Z wyjazdami i studiami młodzieży z Rzeczypospolitej w XVI i XVII wieku wiąże się kolejne pole badawcze Profesora, które obejmuje historię Kościoła katolickiego i reformacji, szczególnie antytrynitaryzm. W 1991 roku Profesor wydał *Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*. Szczególne predyspozycje do zawodu bibliotekarza lub archiwisty zauważył już wcześniej u doktoranta jego promotor, profesor W. Urban. Wydanie tej książki ugruntowało zainteresowanie prof. Z. Pietrzyka dziejami Kościoła, reformacji i ówczesnej edukacji. Po latach ukazała się drukiem kolejna książka egzaminów do święceń, tym razem w diecezji gnieźnieńskiej oraz inwentarz rękopisów Archiwum klasztoru OO. Reformatów w Bieczu, którego jest współautorem. Wyniki tych i innych badań ogłosił w 1991 roku w Uniwersytecie w Szegedzie w formie cyklu wykładów na temat reformacji w Polsce oraz peregrynacji studentów z ziem polskich w XVI–XVII wieku. Profesor aktywnie współpracuje z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, w tym z redakcją „*Bibliotheca Dissidentium*” przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Strasburgu, dla której opracowuje bio-bibliografie nonkonformistów religijnych XVI–XVII wieku (*Piotr Gonesius; Marcin Krowicki; Andrzej Wojdowski; Szymon Budny, Stanisław Paklepka*).

Ważnym obszarem działalności naukowej konsekwentnie rozwijanej przez profesora Z. Pietrzyka jest edycja źródeł. Wspólnie ze Zbigniewem Kozińskim opracował i opublikował *Listy Władysława Sikorskiego do Władysława L. Jaworskiego i Prezydium Naczelnego Komitetu Narodowego (1914–1919)* oraz „*Zawsze byłem Żydem dla Polaków i Polakiem dla Żydów*”. *Listy Marka Wajsbluma do Stanisława Kota z lat 1927–1961*. Profesor jest także współautorem dwóch tomów inwentarza rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej oraz informatora na temat spuścizny rękopiśmiennej Zygmunta Lubicz-Zaleskiego przechowywanej w Bibliotece Polskiej w Paryżu. Był stypendystą Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu im. Dr Marii Zdziarskiej-Zaleskiej. Dwukrotnie (w 2007 i w 2008) przebywał na miesięcznym stypendium w Paryżu.

Profesor należy do grona badaczy dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego. W swoim dorobku ma *Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000*, monografię o wyjątkowym znaczeniu, opracowaną z okazji 600-lecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dzieło to jest pierwszym, całościowym ujęciem biogramów rektorów tej Uczelni.

W ostatnich latach Profesor poświęcał wiele uwagi digitalizacji i ochronie zbiorów bibliotecznych. W celu objęcia lepszą ochroną piśmiennictwa wydanego przed 1850 rokiem postuluje uznanie go za stare druki. Popularyzuje także zagadnienia związane z zabezpieczaniem zbiorów bibliotecznych i archiwalnych wydanych po 1850 roku poprzez stosowane technologie masowego odkwaszania papieru.

Od 1994 roku Profesor jest członkiem redakcji serii wydawniczej „*Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia*”, a od 1999 roku jej redaktorem. W latach 1999–2003 był redaktorem rocznika „*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*”, obecnie jest członkiem redakcji tego czasopisma.

Profesor Zdzisław Pietrzyk zasiada w licznych gremiach i uczestniczy w pracach wielu organizacji naukowych i towarzystw. W 2004 roku został przewodniczącym Rady

Fundacji Polska Biblioteka Internetowa. Jest przewodniczącym Rady Naukowej Biblioteki Narodowej w Warszawie, Rady Naukowej Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Rady Programowej Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie, wiceprzewodniczącym Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, członkiem Krajowej Rady Bibliotecznej, Rady Konsultacyjnej Biblioteki Polskiej w Paryżu i Komitetu UNESCO Pamięć Świata. Należy do Radomskiego Towarzystwa Naukowego oraz Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie. W latach 2008–2013 zasiadał w Radzie Naukowej Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie, w 2009 roku został wybrany jej przewodniczącym. W latach 2004–2007 był członkiem Rady Konsultacyjnej Fundacji Książąt Czartoryskich.

Od lat Profesor aktywnie uczestniczy w ratowaniu i zabezpieczaniu druków i manuskryptów stanowiących polskie dziedzictwo narodowe. Brał udział w realizacji Wieloletniego Programu Rządowego 2000–2008 *Kwaśny Papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliecznych i archiwalnych*. W 2009 roku podpisał trójstronne porozumienie o trzyletniej współpracy Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Polskiej Piosenki i Instytutu Muzykologii UJ w ramach projektu *Szanujmy Wspomnienia*. W latach 2010–2013 był kierownikiem dwóch projektów: *Bezpieczne i kompleksowe udostępnienie zasobów cyfrowych UJ w sieci Internet. Etap I* oraz *Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa*. Współpracował z zespołem projektu *Biblioteka Literatury Staropolskiej i Nowołacińskiej*. Obecnie ze strony Biblioteki Jagiellońskiej jest odpowiedzialny za realizację projektu *Patrimonium – digitalizacja i udostępnienie polskiego dziedzictwa narodowego ze zbiorów Biblioteki Narodowej oraz Biblioteki Jagiellońskiej*.

Działalność naukowa i pedagogiczna profesora Zdzisława Pietrzyka zyskała duże uznanie, potwierdzone wieloma nagrodami i odznaczeniami. Między innymi w 1998 roku, wraz z zespołem autorskim albumu *Orły nasze. Orzeł Biały w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, otrzymał nagrodę Polskiego Towarzystwa Heraldycznego im. Adama Heymowskiego za najlepszą pracę z zakresu heraldyki i nauk pokrewnych opublikowanych i powstałych w latach 1996–1997. W 2010 roku odebrał odznakę „Honoris Gratia” przyznawaną za szczególne zasługi dla Krakowa i jego mieszkańców. Trzy lata później, za osiągnięcia w pracy badawczej nad zabytkami piśmiennictwa i wybitną działalność na rzecz zachowania dziedzictwa narodowego, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył Profesora Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Profesor Zdzisław Pietrzyk jest nie tylko badaczem wielkiego formatu, ale też znakomitym organizatorem życia naukowego i kulturalnego. Jednym z przejawów realizowanej przez Niego misji o takim charakterze jest wzmocnienie wizerunku Biblioteki Jagiellońskiej jako instytucji tworzącej otwartą przestrzeń dla lokalnej społeczności. To dzięki Jego decyzjom do kalendarza krakowskich wydarzeń na stałe wpisały się konferencje, wystawy, spotkania autorskie i inne przedsięwzięcia promujące czytelnictwo.

BIBLIOGRAFIA PRAC  
PROFESORA ZDZISŁAWA PIETRZYKA

Bibliografia rejestruje w układzie chronologicznym prace od 1979 do chwili oddania rocznika do druku.

1979

*Młodzież z województwa sandomierskiego na studiach za granicą w latach 1480–1580*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” XVI, 1979, z. 4, s. 72–79.

1984

*Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. 3 (1558–1561), cz. 1 (16 V 1558–31 VIII 1560), oprac. H. D. W o j t y s k a, „Studia Warmińskie” XVII, 1980 – „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 1984, nr 3, s. 311–313 [współautor W. U r b a n; recenzja].

*Wypisy Marka Wajsbluma do historii reformacji w Polsce, 1548–1567*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” XXIX, 1984, s. 201–220.

1986

*Andrzej Wojdowski autorem „Nieznanej kroniki ariańskiej”?*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXXVI, 1986, s. 53–70.

*Materiały do działalności Łukasza Kurdybachy w Palestynie w spuściznie Stanisława Kota*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” XXIX, 1986, s. 125–131.

*Radecke Walenty*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 672–674 [współautor J. T a z b i r].

1987

*Bibliotheca Dissidentium*, t. 8, Baden-Baden 1987, *Bibliotheca Bibliographica Aureliana*, 109: *Piotr Gonesius*, s. 79–112; *Marcin Krowicki*, s. 113–155; *Andrzej Wojdowski*, s. 175–203.

*Listy Władysława Sikorskiego do Władysława L. Jaworskiego i Prezydium Naczelnego Komitetu Narodowego (1914–1919)*, Kraków 1987, UJ, *Varia*, t. 233 [wstęp i oprac. wspólnie ze Z. K o z i ń s k i m].

*Peregrynacyjna „pompa funebris”*. *Fragmety diariusza Krzysztofa Zygmunta Paca z podróży po Holandii*, „Przegląd Polonijny” XIII, 1987, z. 3, s. 83–97.

*Wypisy Stanisława Kota do dziejów Rakowa*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” XXXII, 1987, s. 179–206.

1990

*Chronicon seu vera historiae tabula rerum Polonicarum*, Kraków 1990, UJ, Varia, t. 273 [wyd. i oprac. wspólnie z Z. K o w a l s k ą - U r b a n k o w ą, A. K o z ł o w s k ą]. „*Jak co roku, tak i tym razem w Dzień Wigilijny...*” *Listy Teodora Parnickiego do Stanisława Kota z lat 1933–1962*, „Pamiętnik Literacki” LXXXI, 1990, z. 4, s. 229–263.

1991

*Judaizanci w Polsce w 2 połowie XVI w.*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*, red. A. L i n k - L e n c z o w s k i, T. P o l a ń s k i, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 144–153.

*Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573–1614*, Kraków 1991, UJ, Varia, t. 285 [wstęp i oprac.].

*Les Judaisants en Pologne dans la seconde moitié du XVIe siècle*, „Cahiers d'études juives” II, 1991, s. 25–37.

*Szymon Budny (Budnaeus)*, [w:] *Antitrinitaires Polonais*. 2, Bibliotheca Dissidentium, t. 13, Baden-Baden 1991, Bibliotheca Bibliographica Aureliana, 129, s. 8–94.

1993

*Judaizers in Poland in the Second Half of the Sixteenth Century*, [w:] *The Jews in Old Poland 1000–1795*, red. A. P o l o n s k y, J. B a s i s t a, A. L i n k - L e n c z o w s k i, New York 1993, s. 23–35.

*Katalog rękopisów Archiwum klasztoru OO. Reformatów w Bieczu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” LXII, 1993, s. 269–312 [oprac. wspólnie z L. N o w a k].

*Książka z biblioteki Szymona Budnego*, „Kieleckie Studia Historyczne” XI, 1993, s. 57–61.

*Les antitrinitaires du Royaume de Pologne et du Grand Duché de Lithuanie à Strasbourg dans les années 1538–1621*, „Bulletin de la Société de l'Histoire du Protestantisme Français” CXXXIX, 1993, s. 235–254.

*Wykształceni synowie chłopscy w Małopolsce w okresie późnego Odrodzenia*, Kraków 1993, UJ, Varia, t. 321.

1994

*Przyczynek do studiów w Strasburgu młodzieży pochodzącej z Rzeczypospolitej na początku XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” XXXVIII, 1994, s. 99–102.

*Wypisy Marka Wajsbluma do historii reformacji w Polsce, 1548–1567 (uzupełnienie), „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” XXXVIII, 1994, s. 121.*

*Zur Weihe von Geistlichen aus Ober- und Niederschlesien in Krakau in den Jahren 1573–1614, [w:] Reformation und Gegenreformation in Oberschlesien. Die Auswirkungen auf Politik, Kunst und Kultur im ostmitteleuropäischen Kontext, red. T. W ü n s c h, Berlin 1994, s. 115–127.*

## 1995

*Antytrynitarze z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w Strasburgu w latach 1538–1621, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XLV, 1995, s. 47–62.*

*Orzeł Biały w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. [Wystawa] 7 września – 14 października 1995, Kraków 1995 [oprac. wspólnie z: G. S t ę p i e ń i in.].*

*Wschodnia droga do niepodległości, „Dziennik Polski” 27 XI 1995, nr 237, s. 13.*

## 1996

*Bibliotheca Iagellonica, „Alma Mater” 1996, nr 2, s. 52.*

*Cena informacji, „Dziennik Polski” 5 VI 1996, nr 131, s. 11.*

*Głos zza kulis, „Dziennik Polski” 19 VI 1996, nr 142, s. 14.*

*Nieznany inkunabuł z biblioteki Biernata z Lublina, „Pamiętnik Literacki” LXXXVII, 1996, z. 2, s. 145–147 [współautor R. T a t a r z y ń s k i].*

*Orły nasze. Orzeł Biały w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, red. M. R o k o s z, Kraków 1996 [oprac. wspólnie z G. S t ę p i e ń i in.].*

*Peregrynacyjne funebralia, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XLVI, 1996, s. 83–90.*

*[Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego]: I. Stanisław ze Skarbimierza (zm. 1431), „Dziennik Polski” 30 IX 1996, nr 229, s. 12; II. Jan Wajdut (ok. 1364/1356–1402, rektor w 1401 roku, III. Mikołaj Gorzkowski (zm. 1414), rektor 1402 roku, „Dziennik Polski” 4 XI 1996, nr 258, s. 13; IV. Otto Marcinkowic, „Dziennik Polski” 19 XI 1996, nr 270, s. 11; V. Jan Szafraniec (zm. 1430), „Dziennik Polski” 2 XII 1996, nr 281, s. 19.*

*Uczta u Wierzyńka, „Dziennik Polski” 26 II 1996, nr 48, s. 13.*

*„Zawsze byłem Żydem dla Polaków i Polakiem dla Żydów”. Listy Marka Wajsbluma do Stanisława Kota z lat 1927–1961, Kraków 1996, Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia, t. 4 [wstęp i oprac. wspólnie ze Z. K o z i ń s k i m].*

*Źródła do dziejów peregrynacji studenckich w XVI–XVII wieku na przykładzie Strasburga, [w:] W kręgu akademickiego Zamościa. Materiały z międzynarodowej konferencji na temat Akademii Zamojskiej na tle praktyki edukacyjnej w Europie Środkowo-Wschodniej (koniec XVI – koniec XVIII wieku), Lublin-Zamość, 11–13 maja 1995, red. H. G m i t e r e k, Lublin 1996, s. 331–342.*

1997

*Dzieje Wydziału Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Dziennik Polski” 4 VIII 1997, nr 180, s. 12.

*Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej 10001–11000. Cz. 1, nr 10001–10500*, red. J. Grzybowska, Kraków 1997 [oprac. i przygot. do druku wspólnie ze Z. Kozińskim i E. Malicką].

*Kis-lengyelországi diteisták Václav Parmenida Horázdovický albumában*, [w:] *Művelődési törekvések a korai újkorban. Tanulmányok Keserű Bálint tiszteletére*, Szeged 1997, s. 111–116 [współautorka A. Golik - Prus].

[*Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego*]: VI. [Jan Rzeszowski], „Dziennik Polski” 6 I 1997, nr 4, s. 13; VII. [Mikołaj z Pyzdr] (zm. 1424 r.), zwany Peysers, „Dziennik Polski” 3 II 1997, nr 28, s. 13; VIII. Franciszek z Brzegu (ok. 1370–1432), „Dziennik Polski” 3 III 1997, nr 52, s. 11; IX. Andrzej z Kokorzyna, „Dziennik Polski” 17 III 1997, nr 64, s. 9; X. Elias z Wąwolnicy, „Dziennik Polski” 12 V 1997, nr 109, s. 7; XI. Kozłowski Mikołaj, „Dziennik Polski” 26 V 1997, nr 121, s. 55; XII. Łukasz z Wielkiego Koźmina, „Dziennik Polski” 23 VI 1997, nr 144, s. 13; XIII. Mikołaj Hinczowicz z Kazimierza, „Dziennik Polski” 4 VIII 1997, nr 180, s. 13; XIV. Paweł Włodkowiec z Brudzenia (ok. 1370–1436), „Dziennik Polski” 3 XI 1997, nr 256, s. 51; XV–XVI Mikołaj Bawdysen (Baudissen, Baudissin) z Krakowa (ok. 1382–ok. 1424). Mikołaj Soltys z Konradswalde (zm. 1428), „Dziennik Polski” 17 XI 1997, nr 267, s. 57; XVII–XVIII. Jan z Falkowa Falkowski (zm. 1421). Pełka z Borzykowej (zm. po 1422), „Dziennik Polski” 1 XII 1997, nr 279, s. 51; XIX–XX. Jan Kro (zm. 1454). Jakub z Nowego Sącza (zm. 1454), „Dziennik Polski” 15 XII, 1997, nr 291, s. 57.

*Stanisław Kot – uczonej i polityk. Katalog wystawy*, Kraków 1997.

„Tyłem się w Strazburku nauczył...”. *Studia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki w Strasburgu w latach 1563–1564*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” XLI, 1997, s. 159–167.

*W kręgu Strasburga. Z peregrynacji młodzieży z Rzeczypospolitej polsko-litewskiej w latach 1538–1621*, Kraków 1997, Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia, t. 7.

*Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej. Rękopisy*, [w:] *Zbiory i prace polonijne Biblioteki Jagiellońskiej oraz wybranych bibliotek instytucyjnych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Informator*, oprac. całości A. Chojko, Warszawa 1997, *Zbiory i Prace Polonijne Bibliotek Polskich*, t. 7, s. 26–38 [współautor Z. Koziński].

1998

*Nonkoformista*, „Dziennik Polski” 11 V 1998, nr 109, s. 9.

„Orły nasze” wyróżnione. *Nagroda im. Adama Heymowskiego dla uniwersyteckich historyków*, „Dziennik Polski” 16 IV 1998, nr 89, s. 12.

[*Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego*]: XXI. *Jakub z Zaborowa*, zwany także *Zaborowskim* (zm. 1449), „Dziennik Polski” 5 I 1998, nr 3, s. 11; XXII. *Mikołaj Goldberg z Nysy* (zm. 1429). XXIII. *Tomasz z Chrobrza*, „Dziennik Polski” 19 I 1998, nr 15, s. 13; XXIV. *Aleksander książę mazowiecki (1400–1444)*, „Dziennik Polski” 2 II 1998, nr 27, s. 13; XXV. *Zygmunt z Pyzdr* (ok. 1393–1428), „Dziennik Polski” 16 II 1998, nr 39, s. 51; XXVI. *Maciej z Koła* (ok. 1375–1441), „Dziennik Polski” 2 III 1998, nr 51, s. 53; XXVII. *Jan z Radochoniec*, „Dziennik Polski” 16 III 1998, nr 63, s. 53; XXVIII. *Jan de Sacchis*, „Dziennik Polski” 30 III 1998, nr 75, s. 11; XXIX. *Władysław Oporowski*, „Dziennik Polski” 16 IV 1998, nr 89, s. 13; XXX. *Jan Elgot*, „Dziennik Polski” 27 IV 1998, nr 98, s. 15; XXXI. *Benedykt Hesse z Krakowa*, „Dziennik Polski” 11 V 1998, nr 109, s. 9; XXXII. *Wawrzyniec z Raciborza (1381–1448)*, „Dziennik Polski” 25 V 1998, nr 121, s. 11; XXXIII. *Jan Czelp z Wielunia*, „Dziennik Polski” 8 VI 1998, nr 133, s. 15; XXXIV. *Andrzej z Buku* (ok. 1393–1493), „Dziennik Polski” 22 VI 1998, nr 144, s. 61; XXXV. *Derstaw z Borzynowa* (zm. 1453), „Dziennik Polski” 3 VIII 1998, nr 180, s. 11; XXXVI. *Tomasz Strzemiński (1398–1460)*, „Dziennik Polski” 14 IX 1998, nr 215, s. 43; XXXVII. *Mikołaj Tempelfeld z Brzegu* (przed 1400–1474), „Dziennik Polski” 1 X 1998, nr 230, s. 11; XXXVIII. *Tomasz z Bodzentyna* (zm. przed 1453), „Dziennik Polski” 19 X 1998, nr 245, s. 57; XL. *Jan Puszka* (ok. 1400–ok. 1449), „Dziennik Polski” 16 XI 1998, nr 268, s. 15; XLI. *Michał z Szydłowa* (ok. 1400–1405 – przed 1460), „Dziennik Polski” 30 XI 1998, nr 280, s. 53; XLII. *Jan z Jastrzębi* (zm. ok. 1439), „Dziennik Polski” 14 XII 1998, nr 292, s. 53.

*Przyczynę do studiów zagranicznych Mikołaja Ostroroga i Jakuba Sobieskiego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” XLII, 1998, s. 139–144.

*Sąsiedzi*. „Każdy naród jest wstrętny w inny sposób”, „Dziennik Polski” 3 VIII 1998, nr 180, s. 11 [pod pseud. PIET].

*Siekierą nie zabije się idei*, „Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH” LVIII, 1998, s. 28.

*Siekierą nie zabije się idei*, „Dziennik Polski” 2 XI 1998, nr 257, s. 38.

1999

„*Insignis impostor*”. *Itinerarium podróży Floriana Susligi z 1546 roku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XLIX, 1999, s. 143–154 [współautorka A. S o b a ń s k a].

*Królewskie wizyty w Collegium Maius po „bitwie trzech rektorów”*, „Alma Mater” 1999, nr 13–14, s. 42–43 [współautor Z. K o z i ń s k i].

*Księga królewska w Jagiellonce*, „Alma Mater” 1999, nr 12, s. 50–51 [współautor Z. K o z i ń s k i].

*Materiały do dziejów emigracji polskiej w zbiorach rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej*, [w:] *Ślady polskości. Polonia i emigracja w świetle badań i źródeł historycznych*, red. D. N a ł ę c z, Warszawa 1999, s. 46–55.

- „*Nie umrę, dopóki nie zobaczę korony na twojej głowie*”. *Jan III w Collegium Maius*, „Alma Mater” 1999, nr 15, s. 35–37 [współautor Z. K o z i ń s k i].
- [*Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego*]: XLIII. *Mikołaj Spicymierz z Krakowa* (zm. 1468), „Dziennik Polski” 4 I 1999, nr 2, s. 21; XLIV. *Jakub Parkosz z Żórawic* (zm. 1452), „Dziennik Polski” 18 I 1999, nr 14, s. 9; XLV. *Jan z Dobrej* (zm. 1447), „Dziennik Polski” 2 II 1999, nr 26, s. 23; XLVI. *Paweł z Piotrkowa* (zm. 1442 lub 1443), „Dziennik Polski” 15 II 1999, nr 38, s. 9; XLVII. *Stanisław Cielątko z Lisina*, „Dziennik Polski” 1 III 1999, nr 50, s. 41; XLVIII. *Bartłomiej z Radomia*, „Dziennik Polski” 15 III 1999, nr 62, s. 25; XLIX. *Stanisław z Sobniowa*, „Dziennik Polski” 12 IV 1999, nr 85, s. 48; L. *Jan z Dąbrówki*, „Dziennik Polski” 26 IV 1999, nr 97, s. 13; LI. *Jakub z Krakowa*, „Dziennik Polski” 10 V 1999, nr 107, s. 43; LII. *Mikołaj Bylina*, „Dziennik Polski” 24 V 1999, nr 119, s. 47; LIII. *Maciej z Łabiszyńska* (zm. około 1452/1453), „Dziennik Polski” 7 VI 1999, nr 130, s. 13; LIV. *Andrzej z Sadowia*, „Dziennik Polski” 26 VII 1999, nr 172, s. 11; LV. *Jan z Pniowa Pniowski* (ok. 1408–1476), „Dziennik Polski” 23 VIII 1999, nr 196, s. 38; LVI. *Jan ze Słupczy* (1408–1488), „Dziennik Polski” 5 X 1999, nr 233, s. 39.
- Sztambuchy jako źródło do peregrynacji studenckich na przykładzie Polaków studiujących w Strasburgu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” XLIII, 1999, s. 139–150.

## 2000

- Encyklopedia Krakowa*, red. prowadzący A. H. S t a c h o w s k i, Warszawa-Kraków 2000 [współautorstwo].
- Król Stanisław August Poniatowski w Collegium Maius*, „Alma Mater” 2000, nr 18, s. 24–26 [współautor Z. K o z i ń s k i].
- Naczelnicy: Kościuszko, Wawrzecki i Piłsudski w Krakowie*, „Alma Mater” 2000, nr 24, s. 40–42 [współautor Z. K o z i ń s k i].
- Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000*, Kraków 2000.
- [*Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego*]: LVII. *Mikołaj z Kalisza*, „Dziennik Polski” 10 I 2000, nr 7, s. 20; LVIII. *Kasper Rokenberg z Krakowa*, „Dziennik Polski” 24 I 2000, nr 19, s. 11; LIX. *Wojciech z Łyśca*, „Dziennik Polski” 7 II 2000, nr 31, s. 11; LX. *Sędziwój z Tęczyna*, „Dziennik Polski” 21 II 2000, nr 43, s. 11; LXI. *Arnolf z Mirzyńca*, „Dziennik Polski” 6 III 2000, nr 55, s. 23; LXII. *Paweł z Kłobucka*, „Dziennik Polski” 20 III 2000, nr 67, s. 55; LXIII. *Piotr Gaszowiec z Łoźmierzy*, „Dziennik Polski” 3 IV 2000, nr 79, s. 51; LXIV. *Grzymała Andrzej z Poznania*, „Dziennik Polski” 17 IV 2000, nr 91, s. 57; LXV. *Jan z Latoszyna Latoszyński*, „Dziennik Polski” 2 V 2000, nr 102, s. 29; LXVI. *Stanisław Tworek z Szadka*, „Dziennik Polski” 12 V 2000, nr 110, s. 41; LXVII. *Klemens z Górki*, „Dziennik Polski” 29 V 2000, nr 124, s. 35; LXVIII. *Maciej z Kościana*, „Dziennik Polski” 12 VI 2000, nr 136, s. 53; LXIX. *Maciej z Błędowa Błędowski*, „Dziennik Polski” 26 VI 2000, nr 147, s. 55; LXX. *Jakub z Szadka*, „Dziennik Polski” 10 VII 2000, nr 159, s. 49; LXXI. *Maciej z Kobylina*, „Dziennik Polski” 24 VII 2000, nr 171,



- s. 49; *LXXII. Stanisław syn Andrzeja z Zawady*, „Dziennik Polski” 7 VIII 2000, nr 183, s. 49; *LXXIII. Jerzy Laudamus z Krakowa*, „Dziennik Polski” 28 VIII 2000, nr 200, s. 49; *LXXIV. Jan Beber z Oświęcimia*, „Dziennik Polski” 18 IX 2000, nr 218, s. 61; *LXXV. Stanisław Konicz z Brzezina*, „Dziennik Polski” 16 X 2000, nr 242, s. 53; *LXXVI. Jan Baruchowski*, „Dziennik Polski” 31 X–1 XI 2000, nr 255, s. 35; *LXXVII. Mikołaj z Krakowa*, „Dziennik Polski” 13 XI 2000, nr 264, s. 61; *LXXVIII. Stanisław Kobylński*, „Dziennik Polski” 27 XI 2000, nr 276, s. 59; *LXXIX. Bernard Mikosz z Nysy*, „Dziennik Polski” 11 XII 2000, nr 288, s. 53.
- „*Promieniuje wiedzę*”, „Dziennik Polski” 2 X 2000, nr 230, s. 57 [rozmowę przeprowadził: M. L o v e l l, M. N o w y].
- Szukamy hojnych*, „Gazeta Wyborcza”, 20 XI 2000, nr 270, s. [1] [rozmowę przeprowadził: A. K o z i k].
- Święci i grzesznicy*, „Gazeta Wyborcza” 12 V 2000, nr 110, s. 10 [rozmowę przeprowadził: R. R a d ł o w s k a].
- Volsziana. Katalog renesansowego księgozbioru Piotra Dunin-Wolskiego, biskupa płockiego*, oprac. A. O b r ę b s k i, Kraków 1999 – Volsziana „Alma Mater” 2000, nr 22, s. 49–50 [recenzja].
- Złota księga Wydziału Filozoficznego*, red. J. M i k ł a s z e w s k a i J. M i z e r a, Kraków 2000: *Mikołaj Gorzkowski (zm. 1414)*, s. 15–16; *Pelka z Borzykowej (zm. po 1422)*, s. 17–18; *Andrzej z Kokorzyna (ok. 1379–1435)*, s. 19–21; *Paweł z Worczyna (ok. 1380–przed 1430)*, s. 23–26; *Piotr z Sienna (ok. 1382–przed 1453)*, s. 27–29; *Andrzej Gałka z Dobczyna (ok. 1400–po 1451)*, s. 31–34; *Marcin Król z Żórawicy (ok. 1422–1453)*, s. 43–45; *Andrzej Ruczel z Kościana (zm. po 1490)*, s. 47–49; *Maciej z Kobylina (ok. 1425–1492)*, s. 51–54; *Marcin Bylica z Olkusza (ok. 1433–ok. 1493)*, s. 55–58; *Jan Schilling (Schelling) z Głogowa (ok. 1445–1507)*, s. 59–62; *Wojciech Blar z Brudzewa (1445/1446–ok. 1495)*, s. 63–66; *Adam Kustoszewicz z Bochynia, czyli Łowicza (zm. 1514)*, s. 67–69; *Jan ze Stobnicy zwany Stobniczka (ok. 1470–1519)*, s. 71–74; *Grzegorz ze Stawiszyna (1481–1540)*, s. 75–77; *Pietro Illicino (ok. 1504–1582)*, s. 79–82; *Andrzej Glaber z Kobylina (ok. 1500 – po 1572)*, s. 83–86; *Jan z Trzciany (Arundinensis) zm. 1567*, s. 87–90; *Stanisław Słowakowic (1634–1701)*, s. 105–108.

## 2001

- Książka zamówiona przez komputer*, „Gazeta Ostrowiecka” 12 II 2001, nr 7, s. 14 [rozmowę przeprowadził: D. R u c i ń s k a, W. R o g a ł a].
- Kwaśny papier. Zagrożenie zbiorów bibliotecznych i archiwalnych*, red. T. Ł o j e w s k i i Z. P i e t r z y k, Kraków 2001.
- Marek Wajsbłum – ulubiony uczeń Stanisława Kota*, [w:] *Stanisław Kot – uczonej i polityk. Pokłosie sesji naukowej*, red. nauk. A. F i t o w a, Kraków 2001, s. 213–224.
- Nieznany rękopis E. Romera dotyczący wyznaczania granicy wschodniej w czasie rokowań pokojowych w Rydze*, [w:] *Kartografia Galicji 1772–1918. XXI Ogólnopolska*

*Konferencja Historyków Kartografii. Streszczenia referatów, Krasiczyn-Przemysław-Lwów. 26–29 września 2001, Warszawa-Przemysław 2001, s. 5.*

[*Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego*]: LXXX. Jan z Pilicy, „Dziennik Polski” 2 I 2001, nr 1, s. 13; LXXXI. Jan ze Staniszewic Staniszewski, „Dziennik Polski” 22 I 2001, nr 18, s. 47; LXXXII. Jan Sakran z Oświęcimia (1443–1527), „Dziennik Polski” 5 II 2001, nr 30, s. 9; LXXXIII. Maciej z Szydłowa, „Dziennik Polski” 19 II 2001, nr 42, s. 49; LXXXIV. Walenty z Olkusza, „Dziennik Polski” 20 III 2001, nr 67, s. 17; LXXXV. Andrzej z Łabiszyna, „Dziennik Polski” 2 IV 2001, nr 78, s. 49; LXXXVI. Jan Wysocki z Wysokiej, „Dziennik Polski” 17 IV 2001, nr 90, s. 29; LXXXVII. Jan Turzo (1466–1520), „Dziennik Polski” 14 V 2001, nr 111, s. 9; LXXXVIII. Jan ze Starzechowic Starzechowski, „Dziennik Polski” 4 VI 2001, nr 129, s. 35; LXXXIX. Jan z Reguła, „Dziennik Polski” 18 VI 2001, nr 140, s. 45; XC. Wojciech z Pniew Pniewski, „Dziennik Polski” 16 VII 2001, nr 164, s. 27; XCI. Mikołaj Pych z Pilicy (zm. 26 II 1515), „Dziennik Polski” 13 VIII 2001, nr 188, s. 39; XCII. Maciej Karpiga z Miechowa zwany Miechowitą, „Dziennik Polski” 18 IX 2001, nr 218, s. 11; XCIII. Marcin Łysy, „Dziennik Polski” 15 X 2001, nr 241, s. 39; XCIV. Jakub z Gostynina, „Dziennik Polski” 5 XI 2001, nr 258, s. 35; XCV. Jan Amicinus z Krakowa, „Dziennik Polski” 19 XI 2001, 270, s. 31; XCVI. Bernard Episcopus (Kapustka), „Dziennik Polski” 3 XII 2001, nr 282, s. 6; XCVII. Stanisław Skawinka z Krakowa, „Dziennik Polski” 18 XII 2001, nr 295, s. 12.

*Regesty z Metryki Koronnej do dziejów powiatów opoczyńskiego, radomskiego i stężyckiego z lat 1574–1795. Cz. 1, 1574–1659, red. Z. Pietrzyk, Radom 2001 [wstęp i współautorstwo].*

*Z Piaseczna w świat. Diariusz Zygmunta Opackiego z lat 1606–1651, Kraków 2001, Bibliotheca Jagellonica. Fontes et Studia, t. 11 [wstęp i oprac.].*

*Złodziej by na tym nie zarobił, „Gazeta Wyborcza” 11–12 VIII 2001, nr 187, s. [1] [rozmowę przepr. M. Górka].*

## 2002

*Diariusz Jakuba Pusłowskiego (1611–1625), „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LII, 2002, s. 119–130.*

*Duchowni z powiatów opoczyńskiego, radomskiego i stężyckiego w gnieźnieńskiej księdze święceń z lat 1563–1604, [w:] Kościół katolicki na pograniczu małopolsko-mazowieckim w epoce przedrozbiorowej, red. S. Piątkowski, Z. Pietrzyk, Radom 2002, s. 61–73.*

*Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 10001–11000, Cz. II, nr 10501–11000, red. J. Grzybowski, Kraków 2002 [oprac. i przygot. do druku wspólnie z J. Grzybowską i in.].*

*Konferencja naukowa z okazji setnej rocznicy urodzin sługi bożego biskupa Piotra Gołębiowskiego, „Kronika Diecezji Radomskiej” XI, nr 4, 2002, s. 497–500.*

*Mój mistrz*, [w:] *Profesor Waclaw Urban. Historyk, publicysta, poeta*, red. H. Suchojada, Kielce 2002, s. 28–32.

[*Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego*]: *XCVIII. Stanisław Biel (Albinus)*, „Dziennik Polski” 8 I 2002, nr 6, s. 13; *XCIX. Adam Kustoszewicz Bochynia*, „Dziennik Polski” 22 I 2002, nr 18, s. 13; *C. Michał Twaróg z Bystrzykowa*, „Dziennik Polski” 6 II 2002, nr 31, s. 15; *CI. Andrzej Gorra (Góra) z Mikołajewic*, „Dziennik Polski” 20 II 2002, nr 43, s. 11; *CII. Jakub Arciszewski z Arciszowa*, „Dziennik Polski” 5 III 2002, nr 54, s. 13; *CIII. Marcin Biem z Olkusza*, „Dziennik Polski” 18 III 2002, nr 65, s. 31; *CIV. Piotr Wedelicjusz z Obornik*, „Dziennik Polski” 23 IV 2002, nr 95, s. 11; *CV. Łukasz Noskowski*, „Dziennik Polski” 7 V 2002, nr 105, s. 13; *CVI. Mikołaj z Koprzywnicy*, „Dziennik Polski” 27 V 2002, nr 122, s. 29; *CVII. Mikołaj z Wieliczki (ok. 1490–18 VII 1559)*, „Dziennik Polski” 10 VI 2002, nr 133, s. 29; *CVIII. Marcin Belza z Krakowa*, „Dziennik Polski” 13 VII 2002, nr 162, s. 14; *CIX. Grzegorz Snopek z Szamotuł*, „Dziennik Polski” 12 VIII 2002, nr 187, s. 29; *CXI. Jan Grodek z Sanoka*, „Dziennik Polski” 23 IX 2002, nr 222, s. 29; *CXII. Erazm Vonzam z Krakowa (zm. 1543)*, „Dziennik Polski” 28 X 2002, nr 252, s. 39; *CXIII. Jan Pruszyński (Prosiński) z Piotrkowa*, „Dziennik Polski” 4 XI 2002, nr 257, s. 27; *CXIV. Zygmunt ze Stężycy*, „Dziennik Polski” 12 XI 2002, nr 263, s. 31; *CXV. Mikołaj Prokopiades z Szadka*, „Dziennik Polski” 25 XI 2002, nr 274, s. 25; *CXVI. Jakub Friedel z Kleparza (ok. 1484–9 III 1553)*, „Dziennik Polski” 3 XII 2002, nr 281, s. 13; *CXVII. Antoni z Napachania (1494–I IX 1561)*, „Dziennik Polski” 9 XII 2002, nr 286, s. 28; *CXVIII. Maciej Łacki (ok. 1505–II XI 1557)*, „Dziennik Polski” 23 XII 2002, nr 298, s. 21; *CXIX. Marcin Krokier z Krakowa (ok. 1505–1569)*, „Dziennik Polski” 30 XII 2002, nr 302, s. 29.

*Powrót Ptolemeusza i Besariona*, „Alma Mater” 2002, nr 44, s. 41–42.

*Przeszłość – terażniejszość – przyszłość*, „Wydawca” 2002, [nr] 1, s. 24–28 [współautorka M. Gołuska].

*Ptolemaeus' return*, „Royal City Cracow” 2002, nr 1, s. 14–15.

*Stadnicki Stanisław Mateusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 41, Kraków 2002, s. 421–425.

## 2003

*500-lecie urodzin Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Katalog wystawy*. [Biblioteka Jagiellońska 2–13 czerwca 2003], Kraków 2003.

*Andrzej Frycz Modrzewski (ok. 1503–1572)*, [w:] *Andrzeja Frycza Modrzewskiego O poprawie Rzeczypospolitej. Księgi czwore, Łosk 1577*, [reprint] Kraków 2003 [przygotowanie reprintu do druku i posłowie].

„*Księgi naszego Andrzeja Fricza nie potrzebują zalecenia*”. *Andrzej Frycz Modrzewski (ok. 1503–1572)*, „Państwo i Społeczeństwo” III, 2003, s. 41–51.

*Nieznany Gutenberg*, „Dziennik Polski” 18 III 2003, nr 65, s. 11.

[*Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego*]: CXX. Jan z Turobina (1511–24 IX 1575), „Dziennik Polski” 6 I 2003, nr 4, s. 21; CXXI. Sebastian Janeczka z Kleparza, „Dziennik Polski” 20 I 2003, nr 16, s. 24; CXXII. Jan Dobrosielski (ok. 1505–1574), „Dziennik Polski” 17 II 2003, nr 40, s. 24; CXXIII. Stanisław Stalek z Pińczowa, nr 48, s. 12; CXXIV. Mikołaj z Bodzentyna, „Dziennik Polski” 22 IV 2003, nr 94, s. 28.

„Przyjmij ją wdzięcznym sercem”, [w:] *Przyjmij ją wdzięcznym sercem. Książki z londyńskiej kolekcji Juliusza Englerta. Dar dla Biblioteki Jagiellońskiej. Katalog*, red. Z. P i e t r z y k [Kraków 2003], s. XV.

*Sławny i nieznany. Jan Gutenberg i jego dzieło*, „Alma Mater” 2003, nr 49, s. 40–41.

## 2004

*Konferencja: Parafia katolicka na tle przemian społeczno-politycznych i gospodarczych centralnych ziem polskich w XVI–XIX wieku*, „Kronika Diecezji Radomskiej” XIII, 2004, nr 1, s. 94–100.

*Konferencja pokojowa w Rydze we wspomnieniach Eugeniusza Romera*, „Studia i Materiały z Historii Kartografii” XIX, 2004, s. 139–144.

*Kwaśny papier*, „Alma Mater” 2004, nr 59, s. 24–28.

„Przed ukończeniem Wołodyjowskiego nic nie będę pisał...”. *Sienkiewicz w zbiorach rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIII, 2003 [druk 2004], s. 157–168 [współautorka I. B a t o r].

„Uciekamy się do świątobliwości Waszi Ojca i Pana Naszego”. *Przyczynek do dziejów ss. Bernardynek warszawskich w XVII wieku*, [w:] *W służbie Bogu i społeczeństwu. Zakony na ziemiach polskich w XVI–XIX wieku*, red. D. K u p i s z, Radom 2004, s. 45–50.

*Źródła do dziejów parlamentaryzmu polskiego w XVI–XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 2004 [współautor Z. K o z i ń s k i].

## 2005

*Bartłomiej Groicki i jego dzieła w Bibliotece Jagiellońskiej*, [w:] G.M. K o w a l s k i i in., *Bartłomiej Groicki. Prawnik polskiego Odrodzenia. Wystawa w 400-setną rocznicę śmierci. Biblioteka Jagiellońska, 5–29 kwietnia 2005*, Kraków 2005, s. 9–10.

*Book Collections from the Former Preussische Staatsbibliothek in the Jagiellonian Library*, „Polish Libraries Today” VI, 2005, s. 81–87.

*Fundacja Polskiej Biblioteki Internetowej*, [w:] *Profesjonalna informacja w Internecie*, red. M. K o c ó j, Kraków 2005, s. 84–88.

*Jan Pirożyński jako bibliotekarz*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIV, Kraków 2004 [druk 2005], s. 7–15.

- Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 2001/2002*, Kraków 2004 – „Alma Mater” 2005, nr 68, s. 80 [recenzja].
- Książęcy gest. Sprawy zbiorów zabezpieczonych po drugiej wojnie światowej w Bibliotece Jagiellońskiej*, [w:] *Własność a dobra kultury*, red. G. Czubek i P. Kosiewski, Warszawa 2005, s. 107–113.
- Malczewski lepiej znany*, „Dziennik Polski” 24 II 2005, nr 46, s. [11].
- Parlamentaryzm dawnej Polski w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, [w:] G. M. Kowalski i in., *Parlamentaryzm dawnej Polski. Wystawa w Bibliotece Jagiellońskiej, wrzesień – październik 2005*, Kraków 2005, s. 29–32.
- Peregrynacja Jana Heidensteina przez Belgię, Francję i Włochy w roku 1631 zaczęta a w roku 1634 zakończona*, Kraków 2005, Biblioteka Tradycji, nr 34 [wstęp i oprac.; tł. A. Golik - Prus].
- Profesorowie Akademii Krakowskiej wobec reformacji w XVI wieku*, [w:] *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kielce 2005, s. 277–286.
- Skarby eremu*, „Dziennik Polski” 17 I 2005, nr 13, s. 26 [rozmowę przeprowadził K. Miészaniec].
- Studenci z Bodzentyna na Uniwersytecie Krakowskim w XVI–XVII wieku*, [w:] *Bodzentyn. Studia z dziejów miasta*, red. K. Bracha i B. Wojciechowska, Kielce 2005, s. 111–121.
- Znaczki pocztowe*, [w:] *Papież Pielgrzym. Jan Paweł II na znaczkach świata 1978–2003 – kolekcja ks. prof. Waldemara Chrostowskiego*, Biblioteka Jagiellońska, Kraków, czerwiec – lipiec 2005, red. katalogu J. Gmurk, Kraków 2005, s. 5.

## 2006

- Ekspert od kradzieży*, „Dziennik Polski” 7 II 2006, nr 32, s. 5 [rozmowę przeprowadził M. Strzebońska, E. Kopicik].
- Idea uniwersytetu: królowa Jadwiga i Stanisław ze Skarbimierza*, [w:] *Święta Jadwiga królowa. Abyśmy byli godni tego dziedzictwa*, red. H. Byrska, A. Bednarz, Kraków 2006, s. 29–47 [współautor R. Tatarzyński].
- Inkowie w Krakowie*, „Alma Mater” 2006, nr 87–88, s. 126–127.
- Profesor i starodruki*, „Gazeta Wyborcza” 7 II 2006, nr 32, s. 6 [rozmowę przeprowadził J. Sidorowicz, S. Jadcza].
- Stanisław Kot (1885–1975)*, [w:] *Nation and History. Polish Historians from the Enlightenment to the Second World War*, red. P. Brock, J. D. Stanley i P. J. Wrobel, Toronto 2006, s. 407–428 [współautor P. Brock].
- Stanisław Paklepka*, *Bibliotheca Dissidentium*, t. 25, Baden-Baden 2006, *Bibliotheca Bibliographica Aureliana*, 211, s. 145–159.
- Stroński Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 44, Kraków 2006–2007, s. 374–375.

- Testament Bartłomieja Groickiego (1603)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LV, 2005 [druk 2006], s. 219–226 [współautor G. M. K o w a l s k i].
- Wacław Sobieski (1872–1935)*, [w:] *Nation and History. Polish Historians from the Enlightenment to the Second World War*, red. P. B r o c k, J. D. S t a n l e y i P. J. W r ó b e l, Toronto 2006, s. 246–259.
- Zniszczył książki czas, a odsyła cnota. List Henryka Sienkiewicza do Zygmunta Pusłowskiego z 1892 roku*, „Alma Mater” 2006, nr 82, s. 58–59.

## 2007

- Henryk Pierzchała, Mechanizmy eksterminacji krakowskich uczonych w „Akcji Specjalnej Kraków” – „Sonderaktion-Krakau” 1939–45*, Kraków 2007 – „Alma Mater” 2007, nr 96, s. 87 [recenzja].
- Kolegia w ustroju uniwersyteckim*, [w:] *Kolegia uniwersyteckie średniowiecznej Europy. Katalog wystaw*, oprac. M. N. G a j e k, Kraków 2007, s. 17–29 [współautor R. T a t a r z y ń s k i].
- Polskie biblioteki internetowe*, [w:] *Książka. Biblioteka. Informacja. Między podziałami a wspólnotą*, red. J. D z i e n i a k o w s k a, Kielce 2007, s. 525–534.
- Prawda o hitlerowskim aparacie terroru*, „Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH” 2007 nr, 170, s. 25 [zawiera recenzję książki: H. P i e r z c h a ł a, *Mechanizmy eksterminacji krakowskich uczonych w „Akcji Specjalnej Kraków – „Sonderaktion Krakau” 1939–1945*, Kraków, 2007].
- Prawda o hitlerowskim aparacie terroru*, [w:] H. P i e r z c h a ł a, *Mechanizmy eksterminacji krakowskich uczonych w „Akcji Specjalnej Kraków – „Sonderaktion Krakau” 1939–1945*, Kraków, 2007, s. 7–9 [recenzja].
- [Wstęp], [w:] A. S o b a ń s k a, *Kodeks Baltazara Behema. Komentarz kodykologiczny*, Kraków 2007, s. 3 [współautorka J. D o b r z y ń s k a].
- Wybrane uniwersytety niemieckie na małych formach. Grafika, znaczki pocztowe i wido-kówki (I)*, „Alma Mater” 2007, nr 90, s. 57–60 [współautor J. D u d a].
- Wybrane uniwersytety niemieckie na małych formach. Grafika, znaczki pocztowe i wido-kówki (II)*, „Alma Mater” 2007, nr 95, s. 43–49 [współautor J. D u d a].

## 2008

- Badania „Berlinki”*, „Pauza Akademicka” 31 XII 2008, nr 19, s. 3–4.
- Długosiana w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Zeszyty Długoszowskie” 2008, nr 7, s. 45–54.
- Zbiory z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Alma Mater” 2008, nr 100, s. 15–19.

2009

- Anioł dwóch skrzydeł w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Alma Mater” 2009/2010, nr 120–121, s. 150.
- Bez grzechu czytać cudze listy*, „Dziennik Polski” 19 V 2009, nr 116, s. D3 [rozmowę przepr. A. Małatyńska].
- In memoriam. Waclaw Urban (1930–2009)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” LIII, 2009, s. 391–394.
- Jan Pirożyński (7 III 1936 – 8 X 2004)*, [w:] *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok akademicki 2004/2005*, red. A. K. Banach, Kraków 2009, s. 253–258.
- Jan Pirożyński – mein Direktor, Professor und Kollege*, [w:] *Die Reiche Mitteleuropas in der Neuzeit. Integration und Herrschaft. Liber memorialis Jan Pirożyński*, red. A. Perłakowski, R. Bartczak, A. Schindling, Kraków 2009, s. 25–29.
- Johannes Sturms Studenten aus der polnisch-litauischen Republik*, [w:] *Johannes Sturm (1507–1589)*, red. N. Arnold, Tübingen 2009, s. 293–302.
- Księga egzaminów do święceń w diecezji gnieźnieńskiej z lat 1563–1603*, Kraków 2009, Bibliotheca Iagellonica. Fontes et Studia, t. 16 [wstęp i oprac.].
- Nasz patron – Mikołaj Kopernik wielki astronom i ekonomista*, [w:] *Księga wspomnień IV Zjazdu Absolwentów „Ekonomika” w roku Jubileuszu 85-lecia Szkoły*, Ostrowiec Świętokrzyski 2009, s. 29–35.
- Obrazy Galicji*, [w:] *Galicja. Album widoków*, Proszówki-Kraków 2009, s. 19–21.
- Rękopisy prawnicze w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, [w:] *Z dziejów najstarszego wydziału Wszechnicy Jagiellońskiej. Katalog wystawy*, oprac. katalogu M. Janik, M. Kwiecień, Kraków 2009, s. 7–12.
- Susliga Florian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 46, Kraków 2009–2010, s. 72–74 [współautorka A. Biedrzycka].
- Swinarski Tomasz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 46, Kraków 2009–2010, s. 149–151 [współautor M. Barcik].
- Szorstka przyjaźń. Korespondencja Stanisława Kota i Stanisława Pigoń*, [w:] *Profesor z Komborni. Stanisław Pigoń w czterdziestą rocznicę śmierci*, red. K. Fiołek, Kraków 2009, s. 74–80.
- Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji niemieckiej*, „Znad Kamiennej” III, 2009, s. 83–96.
- [Wprowadzenie], [w:] J. Długosz, *Banderia Prutenorum*, red. Z. Pietrzyk, Proszówki-Kraków 2009, Skarby Kultury i Literatury Polskiej, s. 11.
- Wprowadzenie*, [w:] *Skarby Biblioteki Jagiellońskiej*, red. Z. Pietrzyk, Proszówki-Kraków 2009, Skarby Kultury i Literatury Polskiej, s. 5–8.

2010

- 12 tysięcy dzieł*, [w:] M. i M. Florkowscy, *Moje Bielany. O pustelniczej gościnności, przekraczaniu furty i niezwykłych przeżyciach*, Kraków 2010, s. 95–97.
- Die Ausstrahlung Strassburgs im Zeitalter der Humanismus. Peregrinatio academica aus der polnisch-litauischen Republik und die Hohe Schule Johannes Sturms im 16. und 17. Jahrhundert*, „Zeitschrift für der Geschichte des Oberrheins” 2010, 158, s. 193–240.
- Droga Biblioteki Jagiellońskiej do Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej*, [w:] *Między teorią a praktyką. Ochrona zbiorów w małych bibliotekach i archiwach. Materiały z konferencji naukowej. Cieszyn 3–5 marca 2010*. Cieszyn 2010, s. 186–199 [współautorka A. Cieślak].
- Przeszłość dla Przyszłości. Masowe zabezpieczanie zasobów bibliotek i archiwów, Biblioteka Jagiellońska, Kraków, 13–14.10.2008*, red. T. Łojewski, Kraków 2010: *Słowo wstępne*, s. 5–6; [Głosy w dyskusji], s. 305–311.
- Juliusz L. Englert w Bibliotece Jagiellońskiej*, [w:] *Ojczyzna w obiektywie. Imponderabilia kronikarza Juliusza L. Englerta na emigracji*, red. A. Biernat i W. Stępnia i a k, Warszawa 2010, s. 45–46.
- [Wstęp], [w:] *Sąd Apelacyjny w Krakowie. Księga jubileuszowa*, red. G.M. Kowalski, Kraków 2010, s. 8–9.

2011

- Archiwum Zygmunta Lubicz Zaleskiego w zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu. Informator o zasobie*, red. U. Klątka i M. Jaglarz, Kraków 2011 [współautorstwo].
- Encyklopedia Filozofii Polskiej*, t. 1, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011: *Andrzej Glaber z Kobyłina (Andreas Pauli de Cobelino)*, s. 49–51; *Dąbrowski Wojciech*, s. 273–274; *Grzegorz ze Stawiszyna*, s. 461–462.
- Encyklopedia Filozofii Polskiej*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011: *Piotr z Dzwonowa*, s. 356–357; *Słowakowic Stanisław*, s. 565–566.
- Introduction*, [w:] J. Storm van Leeuwen, *The golden age of bookbindings in Cracow 1400–1600. Exhibition Biblioteka Jagiellońska, 18–25 September 2011. On the occasion of the 27th Congress of the Association Internationale de Bibliophilie – International Association of Bibliophiles*, Kraków-Pelplin 2011, s. 7–10.
- Od Gutenberga do Januszowskiego*, „Głos Zwoleński” 2011, nr 66, s. 30–31.
- Polnische Studenten in Altdorf*, [w:] *Akademie und Universität Altdorf. Studien zur Hochschulgeschichte Nürnbergs*, red. H. C. Brennecke, D. Niefanger, W. W. Schnaebel, Köln 2011, s. 69–83.
- Wierna miłości*, [w:] *S. Magdalena Maria Epstein OP. Prekursorka pielęgniarstwa polskiego w drodze do świętości. Katalog wystawy*, red. B. Weber, Kraków 2011, s. 20.



- [Wstęp], [w:] *15. Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena. Wystawa manuskryptów muzycznych. „Beethoven i wieczna kobiecość”*. Biblioteka Jagiellońska, Kraków, 5–22 kwietnia [2011], oprac. M. Lewicki i in., Kraków 2011, s. 4.
- [Wstęp], [w:] *Biblioteka Jagiellońska. Skarbiec bibliofila*, red. M. Malicki, Kraków 2011, s. 7–14.
- [Wstęp], [w:] *Heinrich von Kleist i kultura epistolarna epoki. Katalog wystawy, Kraków, Biblioteka Jagiellońska, 28 IX–28 X 2011*, teksty i red. I. Breuer, K. Jaśtał, P. Zarychta, Kraków 2011, s. 8–9.

## 2012

- Les collections de l'ancienne Bibliothèque nationale de Prusse à la Bibliothèque Jagellone de Cracovie*, „La Revue de la Bibliothèque nationale et universitaire de Strasbourg” 2012, nr 5, s. 54–65.
- Słowo wstępne*, [w:] *Kalendarz krakowski 2013*, Szamotuły 2012, s. [1].
- Wisława Szymborska w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Alma Mater” 2012, nr 148/149, s. 87–88.
- Wprowadzenie* [wspólny tekst redakcji], [w:] W. Urban, *Et hæc facienda, et illa non omittenda. Profesor Waclaw Urban w swych dziełach wybranych*, pod red. Z. Pietrzyka i in., Warszawa 2012, Opera Necessaria, s. XI–XVI.
- [Wstęp], [w:] *Vivat Beniowski! Nasz wspólny bohater. Wystawa w Bibliotece Jagiellońskiej 6–30 listopada 2012*, oprac. M. Kusak, Kraków 2012, s. 5–6.
- [Wstęp do wydania polskiego], [w:] K. Ławrynowicz, *Albertina. Szkice z dziejów Uniwersytetu Królewskiego*, Kraków-Pułtusk [2012], s. 11–17.

## 2013

- Archiwizacja zasobów cyfrowych Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej*, [w:] *Wokół zagadnień trwałej ochrony zasobów cyfrowych*, red. A. Januszko-Szakiel, Kraków 2013, s. 119–131.
- Grüßwort zur Eröffnung der Ausstellung „Heinrich von Kleist und die Briefkultur seiner Zeit” in der Biblioteka Jagiellońska, Krakau 28.9.–28.10.2012*, [w:] *Gesprächsspiele & Ideenmagazine. Heinrich von Kleist und die Briefkultur um 1800*, red. I. Breuer, K. Jaśtał, P. Zarychta, Köln 2013, s. 9–10.
- „Jagiellonka” – więcej niż kapusta, „WUJ” 2013, 8, s. 5 [rozmowę przepr. E. Regis].
- Kalendarz krakowski 2014*, Szamotuły 2013 [współautorstwo].
- Kopernik*, „Ziemia Bocheńska” 2013, nr 7/8, s. 36–37.
- Wprowadzenie*, [w:] *Mikołaj Kopernik. Album wydany w 540 rocznicę urodzin i 470 rocznicę jego śmierci*, red. Z. Pietrzyk, Proszówki 2013, s. 5–8.
- ... nie można osiągnąć porozumienia między pojęciami o zadaniu bibliotekarstwa i o praktyce w jego stosowaniu, [w:] K. Estreicher jr., *Dziennik wypadków. T. 7, cz. 1*,

1981–1984, [wstęp i koncepcja całości Z. K. Witęk; red. A. M. Joniak], Kraków 2013, s. 53–60.

*Słowem rzeźbione*, [w:] Bronisław Chromy. *Słowem rzeźbione. Katalog wystawy*, Kraków 2013, s. [6].

*Treasures of the Jagellonian Library*, „Alma Mater” 2013, nr 159, s. 44–47.

## 2014

*Academics of Jewish Heritage in the Modern History of the Jagiellonian University*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2014: Zofia Ameisen (1897–1967), s. 69–76; Jan Hilary Lachs (1881–1942), s. 141–145; Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941), s. 171–177; Marek Wajsblum (1903–1962), s. 275–283; Wiktor Weintraub (1908–1988), s. 285–293.

*Cenny dar dla Biblioteki Jagiellońskiej. Iluminowany dyplom rodu Szembeków z 1616 roku*, „Alma Mater” 2014, nr 165, s. 54–57.

[Grüßwort / Powitanie], [w:] Luigi Cherubini jako wyzwanie. *Zbiór autografów*, red. H. Geyer, M. Pauser, Kraków 2014, s. 7–8.

*Marcin Kromer (1512–1589)*, [w:] Marcin Kromer. *Polski Liwiusz z Biecza*, red. A. Obrębski, Gorlice 2014, s. 9–13.

*Uczeni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2014: Zofia Ameisenowa (1897–1967), s. 69–75; Jan Hilary Lachs (1881–1942), s. 141–145; Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941), s. 171–177; Marek Wajsblum (1903–1962), s. 275–283; Wiktor Weintraub (1908–1988), s. 285–293.

*Wprowadzenie* [wspólny tekst redakcji], [w:] *Uniwersytet Jagielloński w Krakowie 1364–2014*, red. Z. Pietrzyk, K. Stopka, Kraków 2014, s. 9–28.

*Wstęp*, [w:] *Wspomnień czar – wydawnictwa pocztowe, publikacje i varia związane z jubileuszem 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1964 r. Katalog wystawy, 28 stycznia – 28 lutego 2014 sala wystawowa Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 2014, s. 3–10.

## 2015

*Elenco delle opere di Niccolò Machiavelli nella Biblioteca Jagellonica*, [w:] *Il Commento di Konstanty Grzybowski a Il Principe di Niccolò Machiavelli. Saggi e studi*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, S. Bielański, M. Kiwior-Filo, Kraków 2015, s. 141–146.

*Prof. Pietrzyk: Papier ma duszę*, „Gazeta Krakowska” 29 IV 2015, nr 99, s. 80 [rozmowę przepr. M. Mazurek].

Zofia Stryjeńska, [w:] *Stryjeńska. Portret ze słów. Wystawa prezentująca spuściznę rękopiśmienną Zofii Stryjeńskiej, ofiarowaną Bibliotece Jagiellońskiej przez Rodzinę*. *Katalog*, red. M. Jaglarz, Kraków 2015, s. 3–4.

2016

- Beethoven i nowe drogi. Dwudziesta wystawa autografów towarzyszących Wielkanocnemu Festiwalowi Ludwiga van Beethovena*, [w:] 20. Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena. Wystawa Manuskryptów Muzycznych. Biblioteka Jagiellońska, red. i koordynacja E. S i e m d a j, A. G i z a, Kraków 2016, s. 6–7.
- Jak powstawały średniowieczne księgi*, „Tygodnik Powszechny” 4 XII 2016, nr 49, s. 66–67.
- Między bożą krówką a lanckorońskim aniołem. Jubileusz Kazimierza Wiśniaka w Bibliotece Jagiellońskiej*, [w:] *Życie jest piękne... i chwałę to sobie. 85-te urodziny Kazimierza Wiśniaka. 12–30 grudnia 2016 Biblioteka Jagiellońska [wystawa]*, Kraków 2016, s. 2–3.
- „*Najważniejszą rzeczą w życiu jest świadomość spełnienia obowiązku*”, [w:] *Muzyka fortepianowa w zbiorach dawnej pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie oraz Biblioteki Jagiellońskiej. 3 listopada 2016. Ignacy Jan Paderewski dla sztuki i kraju. Wystawa biograficzna*, red. A. S z p a d z i ń s k a, Bydgoszcz 2016, s. 7–9.
- Odczytując przeszłość*, [w:] *Z naukowcami o nauce*, red. P. Ż a b i c k i, Kraków 2016, s. 83–86 [wysłuchała i oprac. K. K l e c z k o w s k a].
- Pamięć świata. Dzieło Andrzeja Frycza Modrzewskiego „O poprawie Rzeczypospolitej”*, „Alma Mater” 2016/2017, nr 189–190, s. 18–19.
- Relacja z podróży jezuita Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego*, [w:] *Staropolskie podróżowanie*, red. B. R o k i F. W o l a ń s k i, t. 4, Kraków 2016, s. 263–270.
- Służąc Bogu, służyli Polsce. Od Chrztu Polski do św. Jana Pawła II*, t. 1, Sandomierz 2016 [współautorzy: J. P u l n a r, Z. N i e m i r s k i, I. P u l n a r - F e r d j a n i].
- Śmieszkowicz (Gelasinus) Mikołaj*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 51, Warszawa-Kraków 2016, s. 83–85 [współautorka A. B i e d r z y c k a].
- W sprawie nowych wydań staropolskich podróży*, [w:] *Staropolskie podróżowanie*, red. B. R o k, F. W o l a ń s k i, t. 4, Kraków 2016, s. 379–387.
- Źródła rękopiśmienne do dziejów rodziny Włodków w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, [w:] *Rola rodziny Goetzów-Okocimskich w budowie gospodarki, kultury i rozwoju cywilizacyjnego regionu Polski południowej w XIX i XX wieku. Zarys monograficzny*, red. J. S. G a w l i k, Brzesko 2016, s. 179–184.

2017

- Jego Kontynuacja, Dostojny Woluninie*, [w:] E. Ż ó r a w s k a - D o b r o w o l s k a, *Dla Ciebie*, Kraków 2017, s. 51–52.
- Jego Kontynuacja, Dostojny Woluninie*, „Wiadomości Monarchistyczne” XXII, 2017, nr 1, s. 2.
- Kosztowny przywilej bycia ważną biblioteką*, „Kraków” X, 2017, s. 78–81 [rozmowę przepr. J. Paluch].

- Księgozbiór historyczny kamedułów z krakowskich Bielan w ahistorycznym opracowaniu*, „Rocznik Biblioteki Kraków” I, 2017, s. 169–201 [zawiera recenzję książki: J. Partyka, *Historyczny księgozbiór kamedułów eremitów z krakowskich Bielan. Spojrzenie na kulturę materialno-duchową polskich kamedułów*, Kraków 2017].
- „... osobom, które w ubiegłym roku uczyniły najwięcej dla dobra ludzkości”, [w:] *Nobliści*, pod red. T. Skoczek. Proszówki 2017, s. 9–39 [współautorka A. Cieślak].
- Najważniejsza i najzasobniejsza księżnica*, „Alma Mater” 2017/2018, nr 198, s. 5–7.
- Przedmowa. Szczęśliwa trzynastka*, [w:] P. Mysłakowski, *Moja Trzynastka. Wspomnienia na stulecie Czarnej Trzynastki Krakowskiej*, Warszawa 2017, s. 7–10.
- Rycerski Zakon Bibliofilski z Kapitułą Orderu Białego Kraka, czyli „Piękna Polaków zabawa”*, [w:] *Krajobraz i dziedzictwo kulturowe Europy. Sacrum-profanum*, red. L. Rotter, A. Giza, Kraków 2017, s. 487–494.
- Służąc Bogu, służyli Polsce*, t. 2, Sandomierz 2017 [współautorzy: J. Pulnar, Z. Niemirski, I. Pulnar-Ferdjan].
- Szanowna Ofiara Kopernika i Jego Roku*, [w:] *Pamięci prof. Aleksandra Birkenmajera 1890–1967, Wystawa Biblioteka Jagiellońska*, Kraków 2017, [s. 4–6].
- Sztambuch Kryspina Gericiusa jako przykład źródła do dziejów staropolskich podróży edukacyjnych*, [w:] *Źródła do dziejów staropolskich podróży edukacyjnych*, red. M. Kowalczyk, D. Źołądź-Strzelczyk, Wrocław 2017, s. 169–182.
- Własnymi oczyma z radością oglądamy. Biblioteka Jagiellońska między tradycją a współczesnością*, [w:] *Bibliotheca Magna. Biblioteka Jagiellońska na przestrzeni dziejów. Katalog wystawy*, red. M. Galosin, Kraków 2017 s. 6–9.
- Zbiory pod kluczem... wiolinowym. Kolekcje muzyczne Biblioteki Jagiellońskiej*, „Rocznik Biblioteki Kraków” I, 2017, s. 253–267.
- Związek Monarchistów „Cracovia” Wielkiego Księstwa Krakowskiego*, „Wiadomości Monarchistyczne” XXI, 2017, s. 3–4.

## SUMMARY

### THE ACADEMIC PROFILE AND THE BIBLIOGRAPHY OF THE WORKS OF PROFESSOR ZDZISŁAW PIETRZYK

This article presents the academic, didactic and organisational achievements of Professor Zdzisław Pietrzyk, including the functions he has so far performed, his participation in conferences and projects, his membership in organisations and scholarly societies, and the awards with which he has been honoured. It also contains a list of his academic and popular science publications.

## SŁOWA KLUCZOWE:

Profesor Zdzisław Pietrzyk, Biblioteka Jagiellońska, historia kultury XVI–XIX wieku, historia Kościoła katolickiego i reformacji, sylwetka naukowa, bibliografia

## KEYWORDS:

Professor Zdzisław Pietrzyk, Jagiellonian Library, history of the sixteenth–nineteenth century culture, history of the Roman Catholic Church, history of the Reformation, academic profile, biography



ANNA HORECZY

(Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk)

RETORYKA WŁOSKA W RĘKOPISIE Z SYGNATURĄ 126  
ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

Niniejszy artykuł poświęcony jest kolekcji przywiezionych z Włoch tekstów o charakterze retorycznym (głównie mów i listów), zawartej w piętnastowiecznym rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej 126<sup>1</sup>. Rękopis ten od dawna budził zainteresowanie badaczy późnego średniowiecza i wczesnego humanizmu. Panuje wśród nich zgoda, że jest on kopią hipotetycznego rękopisu przywiezionego z Włoch do Krakowa przez Jana z Ludziska, studenta medycyny w Padwie. Znajdują się w nim także wszystkie znane nam mowy Jana z Ludziska, oparte właśnie na wzorach ze wspomnianej kolekcji tekstów retorycznych. Ponadto, jak wskazał Juliusz Domański w swym studium o początkach humanizmu w Polsce, ten rękopis jest najstarszym powstałym w Krakowie kodeksem, w którym obok tekstów retorycznych o charakterze jeszcze średniowiecznym znalazły się teksty już humanistyczne<sup>2</sup>. Dotychczasowe badania nad samym rękopisem miały głównie charakter katalogowy, przy czym nie wszystkie teksty i nie wszyscy autorzy zo-

---

<sup>1</sup> Praca wykonana w ramach projektu *Recepcja włoskiej kultury intelektualnej w krakowskim środowisku uniwersyteckim od około drugiej połowy XIV wieku do końca XV wieku* finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/07/N/HS3/00514. W tekście zastosowano następujące skróty: BA – Biblioteca Ambrosiana; B. Arciv. – Biblioteca Arcivescovile; BAV – Biblioteca Apostolica Vaticana; BJ – Biblioteka Jagiellońska; BCzart. – Biblioteka Książąt Czartoryskich; BL – British Library; BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie; BOZ – Biblioteka Ordynacji Zamajskich; BNM – Biblioteca Nazionale Marciana; BSB – Bayerische Staatsbibliothek; Oss. – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich; DBI – *Dizionario biografico degli Italiani*; PSB – *Polski Słownik słownik biograficzny*; SPK – Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz; WL – Württembergische Landesbibliothek. Określenie „włoski” w tekście odnosić się będzie do miejsca powstania tekstów, a nie do języka, w którym napisano teksty – wszystkie omawiane teksty są w języku łacińskim. Pojęcie rękopisy „krakowskie” w tekście nie odnosi się do obecnej lokalizacji rękopisów, ale do faktu ich przynależności do osób związanych z krakowskim środowiskiem intelektualnym w XV wieku lub spisania ich w Krakowie.

<sup>2</sup> J. D o m a ń s k i, *Początki humanizmu*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 87–89.

stali zidentyfikowani<sup>3</sup>. Nie poświęcono wystarczającej uwagi samej strukturze tego rękopisu, zasadom pogrupowania tekstów, zjawisku „niesienia” pewnych tekstów przez inne. Nie doczekały się też wyczerpującej analizy zależności między tym rękopisem a innymi rękopisami zawierającymi przywiezione przez Jana z Ludziska teksty retoryczne<sup>4</sup>. Proponowana niżej analiza części „włoskiej” rękopisu BJ 126 służyć będzie pokazaniu zasad uporządkowania włoskich tekstów retorycznych, w tym tekstów reprezentujących tak zwaną nową retorykę włoską, co może być punktem wyjścia do przyszłych rozważań na temat powstawania takich rękopisów i recepcji retoryki włoskiej.

Pojęcie „nowej” humanistycznej retoryki odnosi się nie tylko do samego faktu czerpania ze wzorów antycznych, ale też do sposobu odwoływania się do antycznych wzorców i do pojmowania samej roli retoryki, która przestała być podporządkowana innym dyscyplinom. Chęć naśladowania stylu starożytnych pociągnęła za sobą zmiany także o charakterze intelektualnym; imitacja antycznych stylów, kategorii i słownictwa miała wpływ na procesy poznawcze<sup>5</sup>. „Nowa” humanistyczna retoryka włoska, tak samo jak humanizm, nie była zjawiskiem jednorodnym i ulegała przemianom, a jej początki budzą kontrowersje wśród badaczy<sup>6</sup>. Przełom w jej kształtowaniu się badacze dostrzegają

<sup>3</sup> Dokładny opis katalogowy rękopisu BJ 126 z podaniem obszernych incipitów i explicitów dał J. S. B o j a r s k i, *Jan z Ludziska i przypisywane mu mowy uniwersyteckie*, „Studia Mediewistyczne” 14, 1973, s. 38–54. Nowszy opis z uwzględnieniem aktualnej foliacji zawarty jest w *Catalogus codicum manuscriptorum mediae aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur*, t. 1, red. Z. W ł o d e k, J. Z a t h e y, M. Z w i e r c a n, Wrocław 1980, s. 99–115. Autorzy katalogu nie zidentyfikowali jednak niektórych tekstów. Ostatnio G. F r a n c z a k wniósł nowe ustalenia dotyczące identyfikacji i okoliczności powstania niektórych włoskich tekstów retorycznych z tego rękopisu, ale opierał się on na opisie z *Catalogus codicum*, a nie odczytanie samego rękopisu, t e n ż e, „*Vix imitabilis*”. *La Griselda Polacca fra letteratura e cultura polare*, Kraków–Udine 2006, s. 62–64.

<sup>4</sup> Grupę rękopisów z kolekcją tekstów retorycznych przywiezionych przez Jana z Ludziska omawia G. F r a n c z a k (dz. cyt., s. 75), który zalicza do niej 7 rękopisów: BJ 42, BJ 126, BJ 173, BJ 2232, BCzart. 1242, Oss. 601 i rkps Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego IV Q 48. W przypadku ostatniego z wymienionych rękopisów należącego do klasztoru w Henrykowie, którego miejsce powstania nie zostało określone w katalogu, jedynym wspólnym elementem jest tłumaczenie Petrarcki noweli o Gryzeldzie, zob. W. G ö b e r, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, t. 19, s. 185, [online] <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=19190> [dostęp: 10.07.2016]. Zdaniem G. F r a n c z a k a redakcja noweli o Gryzeldzie w tym rękopisie, spisany w 1447 roku, jest zależna od zaginionego rękopisu należącego do Jana z Ludziska, zob. t e n ż e, dz. cyt., s. 96.

<sup>5</sup> C. V a s o l i, *La dialettica e la retorica dell'Umanesimo. „Invenzione” e „Metodo” nella cultura del XV e XVI secolo*, Milano 1968, s. 3, 29; R. G. W i t t, *Sulle tracce degli antichi. Padova, Firenze e le origini dell'umanesimo*, tłum. D. D e R o s a, Roma 2005, s. 29.

<sup>6</sup> Część badaczy uważała Petrarke za inicjatora odnowy humanistycznej, zob. S. R i z z o, *Il latino del Petrarca e il latino dell'umanesimo*, [w:] *Il Petrarca latino e le origini dell'umanesimo Atti del Convegno Internazionale, Firenze, 19–22 maggio, 1991*, „Quaderni petrarcheschi”, 9–10 (1992–1993), s. 349–350; R. G. W i t t (dz. cyt., s. 85–177) początki humanizmu wiązał z działalnością literatów padewskich Lovata Lovatiego (ok. 1240–1309) i Albertina Mussata (1261–1329), podczas gdy inni badacze używali w odniesieniu do ich twórczości terminu „prehumanizm” („preumanesimo”), tak jak w klasycznej pracy G. B i l l a n o



około roku 1400. Humanści włoscy pokolenia Leonarda Bruniego zaczęli naśladować styl jednego autora antycznego (Cycerona), podczas gdy ich poprzednicy naśladowali style różnych autorów<sup>7</sup>. Zjawiskiem charakterystycznym dla XV wieku było współistnienie retoryki średniowiecznej i humanistycznej w obrębie tego samego rękopisu, a nawet tego samego utworu. Humanści w listach publicznych i mowach stosowali nieraz formy typowe dla retoryki średniowiecznej, podczas gdy w pismach prywatnych naśladowali pisarzy antycznych<sup>8</sup>.

Życiorys samego Jana z Ludziska jest znany dzięki pracom Jana Fijałka, Bronisława Nadolskiego, Mariana Friedberga, Jacka Stanisława Bojarskiego i Mieczysława Markowskiego<sup>9</sup>. Wiadomo, że w latach 1430–1433 Jan odbywał studia medyczne w Padwie, zwieńczone stopniem doktora (9 III 1433)<sup>10</sup>. Przedmiotem dyskusji wśród badaczy pozostawał czas pobytu Jana w Italii i kwestia jego ewentualnych studiów retorycznych<sup>11</sup>. Jan Fijałek i Bronisław Nadolski sugerowali, że mógł on studiować pod kierunkiem jednego z dwóch słynnych retorów, a mianowicie związanego z Padwą Gasparina Barzizy lub Guarina z Werony<sup>12</sup>. Hipotezy te zostały odrzucone przez Jacka S. Bojarskiego<sup>13</sup>. Jak się wydaje, nie należy na podstawie obecności tekstów retorycznych w rękopisie BJ 126

---

v i c h, *Il preumanesimo padovano*, [w:] *Storia della cultura veneta*, t. 2, *Il Trecento*, a cura di G. A r n a l d i, M. P a s t o r e S t o c c h i, Vicenza 1976, s. 40–85.

<sup>7</sup> Badacze używali w odniesieniu do pierwszych piętnastu lat XV wieku określenia „humanizm oratorski” lub „pierwszy ciceronianizm” („primo ciceronianismo”, „first ciceronianism”, „premier cicéronianisme”) w odróżnieniu od dojrzałego ciceronianizmu przełomu XV i XVI wieku; zob. R. G. W i t t, dz. cyt., s. 30; M. F u m a r o l i, *L'Age de l'éloquence. Rhétorique et «res literaria» de la Renaissance au seuil de l'époque classique*, Genève 2002, s. 337–346; P. O. K r i s t e l l e r, *Humanism and Scholasticism in the Italian Renaissance*, [w:] t e n ż e, *Renaissance Thought and its Sources*, New York, 1979, s. 85–105; D. G i r g e n s o h n, *Studenti e tradizione delle opere di Francesco Zabarella nell'Europa centrale*, [w:] *Studenti, università, città nella storia padovana: atti del Convegno, Padova 6–8 febbraio 1998*, a cura di F. P i o v a n e t L. S i t r a n R e a, Trieste, 2001, s. 167–176; C. R e v e s t, *Naissance du cicéronianisme et émergence de l'humanisme comme culture dominante: réflexions pour une histoire de la rhétorique humaniste comme pratique sociale*, „Mélanges de l'École française de Rome – Moyen Âge”, 125–1 (2013) [online] <https://mevrevues.org/1192#ftn3> [dostęp: 22.01.2016].

<sup>8</sup> R. G. W i t t, dz. cyt., s. 11; S. Ś w i e ż a w s k i, *Dzieje filozofii europejskiej XV wieku*, t. 2, Warszawa 1974, s. 341.

<sup>9</sup> J. F i j a ł e k, *Polonia apud Italos scholastica saeculum XV*, z. 1, Cracoviae 1900, s. 79–83; B. N a d o l s k i, *Rola Jana z Ludziska w polskim Odrodzeniu*, „Pamiętnik Literacki” XXVI, 1929, s. 198–211; t e n ż e, *Jan z Ludziska*, PSB, t. 10, Wrocław 1953, s. 461; t e n ż e, *Jan z Ludziska, pionier Odrodzenia w Polsce*, Inowrocław–Strzelno 1977; M. F r i e d b e r g, *Kancelaria m. Kazimierza od Krakowem. 1335–1802*, „Archeion” XXXVI, 1962, s. 144–145; J. S. Bojarski, *Jan z Ludziska*, s. 3–85; M. Markowski, *Działalność Jana z Ludziska na polu astronomii w świetle rękopisów Państwowej Biblioteki ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie i Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXIII, 1973, s. 57–67.

<sup>10</sup> J. S. B o j a r s k i, *Jan z Ludziska...*, s. 24–25; J. F i j a ł e k, dz. cyt., s. 79.

<sup>11</sup> B. N a d o l s k i, *Rola Jana z Ludziska...*, s. 200; J. F i j a ł e k, dz. cyt., s. 75, 83.

<sup>12</sup> J. F i j a ł e k, dz. cyt., s. 83.

<sup>13</sup> J. S. B o j a r s k i, *Jan z Ludziska...*, s. 28.

zakładać, że Jan z Ludziska odbył regularne studia pod kierunkiem jednego ze słynnych północnowłoskich retorów, ale trzeba zwrócić uwagę na możliwości kontaktu Jana z Ludziska z „nową” retoryką w samej Padwie.

U progu XV wieku pojawiły się w Padwie warunki, które sprzyjały rozwojowi retoryki i gramatyki, a także pozwoliły na uniezależnienie ich od celów ściśle zawodowych i od podporządkowania logice. Przyczyniło się do tego oddzielenie wydziału sztuk i medycyny (*Universitas artistarum et medicorum*) od wydziału prawa (*Universitas iuristarum*). Zaowocowało to w Padwie silniejszym związaniem retoryki z medycyną niż z prawem (na uniwersytecie w Pawii, gdzie prawnicy mieli duży wpływ na nauczanie retoryki, nie powiodła się próba wprowadzenia humanizmu przez Lorenza Vallę, który objął tę katedrę w 1431 roku<sup>14</sup>). Nadto wraz z wprowadzeniem osobnego przedmiotu – *Ars notaria* – w ramach studiów prawniczych, nauczanie samej retoryki i gramatyki zyskało swobodę rozwoju, bez gorsetu, jakim było ukierunkowanie go na potrzeby notariatu. Taka sytuacja pozwala wyjaśnić, dlaczego jeden z pierwszych rękopisów z kolekcją retoryczną włoską przywiózł do Krakowa Polak studiujący we Włoszech akurat medycynę, a nie żaden z Polaków studiujących tam prawo<sup>15</sup>.

Kanałem, którym wprowadzono *studia humanitatis* na uniwersytet w Padwie, były wykłady nieobowiązkowe. Wykłady takie były „otwarte”, kierowane do całego *studium*. Prowadzący je mistrz musiał dbać o ich „atrakcyjność”, gdyż były one opłacane przez słuchaczy. Forma tych wykładów przypominała wykłady inauguracyjne, wygłaszane dla całego uniwersytetu na początku każdego roku akademickiego. Odzwierciedlały one często debaty humanistyczne prowadzone poza uniwersytetem<sup>16</sup>.

Nauczanie retoryki i gramatyki w Padwie kształtowało się od połowy XIV wieku pod wpływem Petrarci (zaproszonego w 1349 roku do Padwy i działającego w rejonie Padwy i Wenecji od 1361 roku aż do śmierci w 1374 roku), a następnie pod wpływem nauczania retora Piera Paola Vergeria il Vecchio. Ważną rolę we wprowadzaniu wzorców cyceroniańskich w środowisku padewskim odegrał Gasparino Barzizza (1360–1431), wykładający na uniwersytetach w Pawii (1403–1407 i 1428–1429), Padwie (1407–1421), Bolonii (1426–1428), a także nauczający prywatnie (między innymi w Wenecji w 1407 roku)<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> M. F o i s, *Il pensiero cristiano di Lorenzo Valla: nel quadro storico-culturale del suo ambiente*, Roma 1969, s. 47.

<sup>15</sup> W latach 1400–1430 co najmniej 9 Polaków studiowało w Padwie prawo (Paweł Włodkowiec, Andrzej Łaskarzewski, Godziemba, Piotr Wolfram z Krakowa, Piotr z Lubstowa Leszczyc, Mikołaj Kicki, Jan z Polski, Władysław Oporowski, Wojciech Jastrzębiec, Jakub kanonik gnieźnieński), zob. J. F i j a ł e k, dz. cyt., s. 3–15, 20–26, 33–34, 35–44, 49–56, 62–65; D. G a l l o, *Lauree inedite in diritto civile e canonico presso lo Studio di Padova (1419–1422, 1423, 1424, 1428)*, „Quaderni per la storia dell’Università di Padova” XX, 1987, s. 11, 19, 23, 25, 27; L. G a r g a n, *Nuovi codici „condotti” a Padova nel Tre e Quattrocento*, „Quaderni per la storia dell’Università di Padova” XXII–XXIII, 1989–1990, s. 19, 33–35.

<sup>16</sup> G. M e r c e r, *The Teaching of Gasparino Barzizza with special reference to his place in Paduan humanism*, London 1979, s. 43.

<sup>17</sup> P. G r e n d l e r, *The universities of the Italian Renaissance*, Baltimore–London 2004, s. 208; R. G. M e r c e r, dz. cyt., s. 12–19, 135–136; R. G. W i t t, dz. cyt., s. 87–95. W biogramie Gasparina Barzizy jako data

## STRUKTURA RĘKOPISU BJ 126

Główna część rękopisu BJ 126 zawierająca przywiezione z Włoch utwory retoryczne (k. 1–40r, być może także utwór Petrarcki na k. 40r–42v) została spisana w dwóch kolumnach przez kilku skrybów (tą samą ręką zostały spisane karty 1–6 i 15–32) w Krakowie, w latach 40. XV wieku<sup>18</sup>. Oprawa skórzana rękopisu pochodzi z około 1450 roku, papier zaś jest nieco wcześniejszy. Mowy Jana z Ludziska (k. 51r–73r), między którymi znalazł się fragment *Prologu* Leonarda Bruniego do tłumaczenia *Fedona* platońskiego, dedykowanego Innocentemu VII<sup>19</sup>, zostały spisane w jednej kolumnie głównie przez nieznanego skrybę, a częściowo przez Piotra Gaszowca (zm. 1474), pierwszego znanego właściciela tego rękopisu, astronoma i lekarza, trzykrotnego rektora Uniwersytetu Krakowskiego, uważanego za ucznia Jana z Ludziska<sup>20</sup>. Później, już po oprawieniu rękopisu, na pustych kartach umieszczone zostały mowy Piotra Gaszowca (k. 73v–77r), spisane przez samego autora, a częściowo przez Piotra Świętopełka (zm. 1497) z Ząbrzca (Rząbiec koło Włoszczowej), który po Gaszowcu wszedł w posiadanie rękopisu, a następnie podarował go bibliotece Collegium Maius<sup>21</sup>. Znajdujące się na kartach 77v–78r mowy synów króla Kazimierza Jagiellończyka i mowa Zbigniewa scholastyka krakowskiego zostały dopisane przez Stanisława Biela (zm. 1541) – humanistę i autora podręcznika pisania listów *Exordia epistolarum*, rzymskiego doktora teologii (1502), profesora Uniwersytetu Krakowskiego, wykładającego Wergiliusza i Owidiusza (od 1485), a później (od 1491) – Arystotelesa<sup>22</sup>. Ostatni utwór, mowa Stanisława Biela (k. 78v), został dopisany w 1509 roku<sup>23</sup>.

Rękopis BJ 126 zawiera zwarty korpus tekstów pochodzenia włoskiego, co świadczy o przepisaniu go z innego rękopisu (przywiezionego z Włoch przez Jana z Ludziska). Tę zwartość wzmacnia jeszcze uporządkowanie tekstów. Widoczny jest podział na ga-

---

śmierci wymieniony został luty 1431, zob. G. M a r t e l l o t t i, *Barzizza Gasperino*, DBI, t. 7, Roma 1970, s. 34–39.

<sup>18</sup> *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 114–115.

<sup>19</sup> Autor niezidentyfikowany w *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 110, zob. J. S. B o j a r s k i, *De laudibus et dignitate philosophiae oratio*, „Medievalia Philosophica Polonorum” XIII, 1968, s. 46.

<sup>20</sup> A. B i r k e n m a j e r, *Gaszowiec Piotr*, PSB, t. 7, s. 294–295; B. N a d o l s k i, *Humanistyczne mowy lekarza Piotra Gaszowca*, „Pamiętnik Literacki” XXVIII, 1931, s. 461–462; B. N a d o l s k i (*Rola Jana z Ludziska...*, s. 200) uważał, że mowy Jana z Ludziska zawarte w rękopisie BJ 126 zostały przepisane przez autora. Późniejsi badacze stwierdzili jednak, że rękopis BJ 126 nie został spisany ręką Jana z Ludziska ze względu na odmienny dukt pisma niż dukt pisma Jana z Ludziska znany z zapiski w księdze radzieckiej kazimierskiej i z przepisane przez Jana traktatu Johanna Danka o zaćmieniu słońca, M. F r i e d b e r g, dz. cyt., s. 144–145; J. S. B o j a r s k i, *Jan z Ludziska...*, s. 54.

<sup>21</sup> Piotr Świętopełk z Ząbrzca immatrykulowany na Uniwersytet Krakowski w 1446 roku, w 1460 roku został magistrem sztuk, w 1494 roku doktorem teologii, *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 115; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508. Biblioteka Jagiellońska rkp. 258*, t. 1, Kraków 2004, nr 46e/024.

<sup>22</sup> H. B a r y c z, *Biel Stanisław*, PSB, t. 2, s. 32; *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 115.

<sup>23</sup> J. S. B o j a r s k i, *Jan z Ludziska...*, s. 38; *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 114.

tunki. Pierwszy blok tekstów stanowią mowy, głównie związane ze środowiskiem padewsko-weneckim (k. 1r–35r). Po mowach umieszczone zostały listy i utwory literackie, zaliczane do epistolografii (k. 35r–40r i być może utwór Petrarcki na k. 40r–42v).

Utwory średniowieczne znajdujące się na kartach 42v–50v najprawdopodobniej nie należały do korpusu tekstów retorycznych, przywiezionych z Włoch przez Jana z Ludziska<sup>24</sup>. Przemawia za tym wyraźnie odmienny charakter tych tekstów zarówno pod względem gatunkowym, jak chronologicznym, nieobecność tych tekstów w typowych antologiach humanistycznych będących w obiegu w Padwie i fakt, że Jan z Ludziska nie wykorzystywał ich w swoich mowach<sup>25</sup>.

W skład tego średniowiecznego bloku wchodziły rozpowszechnione w średniowieczu i w XV wieku teksty związane z Aleksandrem Macedońskim, a szczególnie z dziełem *Historia Alexandri Magni de proeliis*<sup>26</sup>. Wśród nich znajduje się list Pseudo-Aleksandra Wielkiego do Arystotelesa z opisem Indii („Semper memor tui...”, k. 42v), pseudoepigraficzny list Mardocheusza do Aleksandra Wielkiego („Forma epistole, quam Mardocheus princeps Iudeorum misit Alexandro...”, k. 42v–43v)<sup>27</sup>, pseudoepigraficzna korespondencja Aleksandra Wielkiego z królem Bragmanów Dindymusem (*Collatio Alexandri et Dindimi*, k. 43v–45r)<sup>28</sup>. Teksty związane z Aleksandrem Wielkim krążyły w środowisku padewskim<sup>29</sup>, ale nie udało się na razie wskazać rękopisu niekrakowskiego, związanego ze środowiskiem padewskim, który zawierałby zbliżoną do rękopisu BJ 126 kolekcję tekstów retorycznych padewskich i cały „pakiet” aleksandryjski. Kwestia obecności lub braku takiej kolekcji w środowisku uniwersyteckim padewskim wymagałaby odrębnych badań<sup>30</sup>. Nie można zatem stwierdzić, czy „pakiet” ten został przez Jana z Ludziska przywieziony z Włoch, czy dokupił go gdzieś indziej, chociaż ta druga możliwość wydaje się prawdopodobniejsza.

<sup>24</sup> G. F r a n c z a k zaliczał do kolekcji przywiezionej przez Jana z Ludziska utwory na k. 1r–45r (bez *Expositio quorundam versuum, quo dyabolus dicitur composuisse cuidam puero*), zob. t e n ż e, dz. cyt., s. 89–91.

<sup>25</sup> Źródła, z których korzystał Jan w swoich mowach, zostały wskazane przez J. S. B o j a r s k i e g o w krytycznym wydaniu mów Jana, zob. J a n z L u d z i s k a, *Orationes*, wyd. J. S. B o j a r s k i, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.

<sup>26</sup> G. W i t t, dz. cyt., s. 87; zob. R. M. Z a w a d z k i, *Legenda o Aleksandrze Wielkim w rękopisach polskich XIII–XV w.*, zob. „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXI, 1971, z. 1/2, s. 69–70; G. F r a n c z a k, dz. cyt., s. 91.

<sup>27</sup> Oss 601, k. 318v–320r. List ten wszedł w skład dodatku do *Historia de proeliis*. Zob. A. M o m i g l i a n o, *On Pagans, Jews and Christians*, Middletown 1987, s. 319.

<sup>28</sup> Złożona z 5 listów, zatytułowana *De vita et moribus Bragmanorum*, rękopisy BJ 126, k. 43v–45r, Oss 601, k. 320v–325r. Korespondencja Aleksandra z Dindymusem w rękopisie BJ 126 jest w redakcji określonej przez M. S t e i n m a n n a *Collatio* III, która zachowała się w interpolowanych wersjach *Historia de proeliis* i była rozwiniętą wersją zitalianizowanej redakcji z X wieku, t e n ż e, *Die Collatio Alexandri et Dindimi – eine annotierte Arbeitsbibliographien*, s. 53, 55, 61, [online] <https://gfa.gbv.de/dr.gfa,004,2001,a,03.pdf> [dostęp: 13.02.2016].

<sup>29</sup> G. W i t t, dz. cyt., s. 87.

<sup>30</sup> Drugi rękopis krakowski z tymi tekstami to Oss. 601, k. 320v–325r.

Wśród tekstów związanych z legendą o Aleksandrze Wielkim znalazł się utwór zatytułowany *Lamentacio de obitu Domini Iacobi doctoris legum* (inc.: „Viris prudentibus doctoribus et scolaribus universis Studii Bononiensis Tadeus de Suessa, magister, imperialis curie iudex...”, k. 42v), napisany przez Taddea di Sessa Aurunca (ok. 1190/1200–1247), wybitnego prawnika związanego z dworem Fryderyka II<sup>31</sup>. Identyfikacja tego utworu i postaci Jakuba sprawiała dotychczas kłopoty badaczom<sup>32</sup>, zaś jego usytuowanie w rękopisie pomiędzy listem Pseudo-Aleksandra Wielkiego do Arystotelesa (inc.: „Semper memor tui...”, k. 42v), dziełem znanym w Polsce już w XII wieku, a listem pseudo-epigraficznym Mardocheusza do Aleksandra Wielkiego („Forma epistole, quam Mardocheus princeps Iudeorum misit Alexandro...”, k. 43v) mogło budzić zdziwienie<sup>33</sup>. Omawiany utwór to fragment listu kondolencyjnego napisanego z powodu śmierci wybitnego bolońskiego doktora praw i glosatora Giacoma Baldoviniego (zm. 10 IV 1235), którego uczniami byli prawnicy tej rangi co Accursio, Odofredo i Hostiensis<sup>34</sup>. List ten, ułożony zgodnie ze schematem listów poświęconych zmarłym profesorom, świadczył o przygotowaniu retorycznym autora i dobrym opanowaniu *ars dictaminis*<sup>35</sup>. Znany jest on po-

<sup>31</sup> Jak wskazuje A. K i e s e w e t t e r, brakuje aktualnych pogłębionych badań dotyczących postaci Taddea di Sessa, t e n ż e, *Il governo e l'amministrazione centrale del regno*, [w:] *Le eredità normanno-sveve nell'età angioina. Persistenze e mutamenti nel Mezzogiorno. Atti delle quindicesime giornate normanno-sveve. Bari, 22–25 ottobre 2002*, a cura di G. M u s c a, Bari 2004, s. 44; N. K a m p, *Friedrich II. im europäischen Zeithorizont*, [w:] *Friedrich II. Tagung des Deutschen Historischen Instituts in Rom im Gedenkjahr 1994*, hrsg. A. E s c h, N. K a m p, Tübingen 1996, s. 15.

<sup>32</sup> Mowa datowana przez autorów katalogu rękopisów średniowiecznych BJ na 1436 rok (nie wiadomo na jakiej podstawie, gdyż w rękopisie przy tym utworze nie ma żadnej daty) i jako autor przytoczony został nieznan bliżej Bertrandus de Bononia, zob. *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 107. Przy opisach katalogowych rękopisów BJ 42 i 173 jako autor jest wymieniany poprawnie „Thaddeus de Suessa”, ale jako bohater utworu wymieniany jest „Bertrandus de Bononia”, *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 32 i 175. Na niespójność katalogu i błąd w dacie zwrócił uwagę G. F r a n c z a k (dz. cyt., s. 89–90), który nie potrafił jednak bliżej zidentyfikować tego utworu.

<sup>33</sup> W takim sąsiedztwie występuje jeszcze w Oss 601 (k. 318r), w pozostałych dwóch rękopisach krakowskich (BJ 42, k. 4v; BJ 173, k. 200r–203r) występuje w oderwaniu od tekstów „aleksandryjskich”.

<sup>34</sup> Pełny tekst listu wydał F. D e l l e D o n n e, *Ancora sullo „Studium” di Napoli in epoca sveva: una nuova lettera per la morte di Giacomo Baldovini*, „Bullettino dell'Istituto storico italiano per il medio evo” CXIV, 2012, s. 54–55. W wydaniu F. Delle Donne list Taddea da Suessa adresowany jest jednak do doktorów i studentów studium w Neapolu, a nie w Bolonii. Sama treść listu w rękopisie BJ 126 i w wydaniu Fulvia Delle Donne jest identyczna, w rękopisie BJ 126 brakuje drugiej połowy listu. Giacomo Baldovini w rękopisie BJ 126 (k. 42v) zapisany został jako „Jacobus de Bo” (Jacobus de Baldovino). Więcej o Giacomo Baldovinim: R. A b b o n d a n z a, *Baldovini Iacopo*, DBI, t. 5, Roma 1963, s. 521–525. List kondolencyjny z powodu śmierci Giacoma Baldoviniego napisał także inny prawnik – Pietro della Vigna – związany z dworem Fryderyka II. Zob. F. D e l l e D o n n e, dz. cyt., s. 48; List ten jest wydany w: *Petri de Vineis, iudicis aulici et cancellarii Friderici II. imp., epistolarum, quibus res gestae ejusdem Imperatoris aliaque multa ad historiam ac jurisprudentiam spectantia continentur, libri VI*, cur. Joh. Rudolphus Iselius, Basileae, sumptibus Joh. Christ, 1740, transcr. F. D e l l e D o n n e, t. 2, rozdz. IX, s. 18, [online] [http://www.alim.dfl.univr.it/alim/letteratura.nsf/\(cercaVolumi\)/5D327240C1B85238C1257263003E3484?OpenDocument](http://www.alim.dfl.univr.it/alim/letteratura.nsf/(cercaVolumi)/5D327240C1B85238C1257263003E3484?OpenDocument) [dostęp: 18.12.2015].

<sup>35</sup> Szczegółowa analiza listu: F. D e l l e D o n n e, dz. cyt., s. 49–53.

nadto z dwóch średniowiecznych niekrakowskich rękopisów, w których znajduje się jednak wśród listów Pietra della Vigna, mistrza *ars dictandi* i polityka związanego z dworem Fryderyka II<sup>36</sup>. Tekstu tego nie udało się znaleźć w antologiach z tekstami retorycznymi włoskimi z XV wieku. Nie można stwierdzić, czy został przywieziony z Padwy przez Jana z Ludziska.

Do grupy tekstów średniowiecznych należy anonimowy poemat z komentarzem za tytułowany w rękopisie BJ 126 *Expositio quorundam versuum, quos dyabolus dicitur composuisse cuidam puero* (inc.: „Expositurus vobis pater Hugo versiculos, quos humani generis inimicus fecit...”, k. 45r–v), występujący w rękopisach od XII do XV wieku pod różnymi tytułami – *Versus maligni angeli, Tractatus de Fluvio Oronte, Versus extranei*. Znany jest z 36 rękopisów (w tym 16 z XII wieku), zaś w opatrzonej komentarzem wersji, z którą mamy do czynienia w rękopisie BJ 126, występuje głównie w rękopisach z obszaru Europy Środkowej<sup>37</sup>. Utwór ten znalazł się również w rękopisie Oss. 601 – drugim rękopisie krakowskim, zawierającym najwięcej utworów z korpusu włoskich tekstów występujących w rękopisie BJ 126<sup>38</sup>. Następnie, po dwóch pustych kartach, umieszczony został fragment łacińskiego leksykonu (inc.: „Accersibant, id est appellabant, advocabant...”, k. 48r–49r)<sup>39</sup>. Nie znalazł się on w żadnym z sześciu wspomnianych rękopisów krakowskich z tekstami z kolekcji uznawanej za przywiezioną z Włoch przez Jana z Ludziska. Umieszczone po leksykonie średniowieczne drobne utwory wierszowane i łacińskie sentencje również nie znalazły się w całości w żadnym z rękopisów krakowskich zawierających te same włoskie teksty, co rękopis BJ 126<sup>40</sup>.

W rękopisie BJ 126 widoczne jest uporządkowanie tematyczno-funkcjonalne. Obok siebie umieszczane zostały mowy wygłaszane w określonych okolicznościach, na przykład dwie rekomendacje sztuk (inc.: „Vellem, ut pro magnitudine...”, k. 2r–3r, i inc.: „Postquam decreto patrum conscriptorum...”, k. 3r–4v), dwie mowy pogrzebowe (Gurina z Werony z okazji pogrzebu Giorgia Loredana, inc.: „Maxima pars hodierno die...”, k. 8r–9v, i Andrei Giuliana z okazji pogrzebu Emanuela Chryzolorasa, inc.: „Si quis vestrum est...”, k. 9v–10v), dwie mowy z okazji wręczania insygniów doktorskich (Gasparina Barzizy, inc.: „Non mediocri voluptate afficio...”, k. 15r–v, i Francesca Barbara z okazji promocji doktorskiej Alberta Guidalottiego, inc.: „Antequam ea, que hodierno die...”, k. 15v–16r). Razem umieszczone zostały mowy z rekomendacjami (pochwała-

<sup>36</sup> Dwa rękopisy z tym listem, przyjęte za podstawę wydania przez F. Delle Donne, to trzynastowieczny rękopis z Cologny (Bibliotheca Bodmeriana C. B. 132, k. 29r) oraz pochodzący z przełomu XIII i XIV wieku rękopis z Pragi (Národní knihovna České republiky, III.G.3 (528), k. 69v–70r); zob. t e n ż e, dz. cyt., s. 53 oraz H. M. S c h a l l e r, *Della Vigna, Pietro*, DBI, t. 37, Roma 1989, s. 781–782.

<sup>37</sup> L. D o l e ż a l o v á, *The Devil as a Christian Author? The Case of Versus maligni angeli*, [w:] *Auctor et auctoritas in Medii Aevi litteris. Author and Authorship in Medieval Latin Literature*, ed. E. D’A n g e l o i J. Z i o l k o w s k i, Firenze 2014, s. 321–330.

<sup>38</sup> Oss. 601, k. 325r–326r.

<sup>39</sup> *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 109.

<sup>40</sup> BJ 126, k. 50r–v; Wykaz incipitów, zob. *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 109–110; J. S. B o j a r s k i, *Jan z Ludziska...*, s. 49–51.

mi) nauk, na przykład pięć mów na k. 16r–20r: trzy rekomendacje filozofii (inc.: „Sen-  
cio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...”, k. 16r–16v, inc.: „Visa vestra singulari  
et egregia sapiencia...” k. 16v–17r, i inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”, k. 18v)  
i dwie rekomendacje prawa (inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...” k. 17r–18v,  
i inc.: „Multi forte vestrum mirantur...” k. 18v–20r); czy też cztery mowy na k. 25r–26v  
– jedna z pochwałą filozofii (inc.: „Constituerunt nostri prisci...” k. 25r) i trzy z pochwa-  
łą teologii (inc.: „Ego quasi vitis fructicavi...” k. 25r–v, inc.: „Et si iam de maximis re-  
bus vestris...” k. 26r, inc.: „Non sit aliquis vestrum...” k. 26v).

Część tych uporządkowanych tematycznie tekstów to „pakiety” znane również z in-  
nych rękopisów europejskich<sup>41</sup>. W rękopisie BJ 126 występują również umieszczone obok  
siebie teksty napisane przez określonego autora, ale uporządkowanie to staje się widocz-  
ne nieraz dopiero po zidentyfikowaniu utworów występujących w rękopisie jako anoni-  
mowe. Mowy autorów związanych ze środowiskiem padewsko-weneckim, znane tylko  
z rękopisów krakowskich, także są przeważnie zgrupowane razem w rękopisie BJ 126  
(k. 11v–12r, 23r–29v, 31v–33r, 34r–35r). Ze względów kodykologicznych pewną całość  
tworzy sześć pierwszych mów (k. 2r–6v), gdyż są one oddzielone od dalszej części nie-  
zapisaną kartą. Cztery pierwsze z nich to mowy Cristofora Barzizy, a autor dwóch ostat-  
nich jest dotąd nieznan.

#### INNE RĘKOPISY KRAKOWSKIE Z WŁOSKIMI TEKSTAMI RETORYCZNYMI POCHODZĄCYMI Z KOLEKCJI JANA Z LUDZISKA

Rękopisy krakowskie zawierające włoskie teksty retoryczne z kolekcji przywie-  
zionej przez Jana z Ludziska to rękopisy BJ 42, BJ 173, BJ 2038, BJ 2232, Oss. 601,  
BCzart. 1242 i być może BOZ 896. Poniżej zostanie przedstawiona ich krótka charak-  
terystyka. Szczegółowa analiza zależności między tymi kodeksami będzie przedstawi-  
ona w innym miejscu<sup>42</sup>.

Najstarszy z wymienionych wyżej kodeksów rękopiśmiennych to BCzart. 1242,  
datowany przez Marię Kowalczyk na około 1435 rok<sup>43</sup>, a przez innych badaczy – na  
około 1444 rok, gdyż taka data została podana w kolofonie listu Guarina do Poggia  
Braccioliniego na k. 155r<sup>44</sup>. W rękopisie tym nie zachowały się noty proveniencyjne

<sup>41</sup> „Pakiety” te będą omawiane poniżej.

<sup>42</sup> Wstępne ustalenia dotyczące rozchodzenia się w rękopisach związanych ze środowiskiem krakowskim  
tekstów z kolekcji włoskiej przywiezionej przez Jana z Ludziska zostały zawarte w artykule *Johannes de  
Ludzisko: uno studente polacco a Padova (1430–1433) e le sue raccolte di oratoria accademica*, „Quaderni  
per la storia dell’Università di Padova” 50 (2017) (w druku). Szczegółowa analiza tych zależności będzie  
przedmiotem przygotowywanej dysertacji doktorskiej.

<sup>43</sup> M. K o w a l c z y k, *Jakub Parkosz z Żórawic. Przyczyunki do życiorysu*, [w:] *Colligite fragmenta, ne  
pereant. Studia z dziejów Uniwersytetu Krakowskiego w średniowieczu*, Kraków 2010, s. 293.

<sup>44</sup> Sam list Guarina do Poggia, inc.: „Ex hiis litteris, quas nuper...” powstał 3 lipca 1416, rok 1444 jest  
więc datą skopiowania go. Zob. G. F r a n c z a k, *Vix imitabilis...*, s. 66.

(został on uszkodzony na początku i na końcu)<sup>45</sup>. Jak stwierdziła M. Kowalczyk, znaczną część tego rękopisu przepisał Jakub Parkosz z Żórawic – doktor dekretów, profesor i rektor Uniwersytetu Krakowskiego, który był właścicielem tego kodeksu<sup>46</sup>. W rękopiśmie tym teksty retoryczne włoskie z kolekcji Jana tworzą oddzielną drugą część (umieszczoną po słownikach prawniczych, traktacie prawniczym i utworach hagiograficznych).

Rękopis BJ 2232, należący do nieznanego dekretysty, ucznia Tomasza Strzemińskiego i Jana Elgota, powstał przed 1450 rokiem. Zawiera on krakowskie mowy uniwersyteckie, repetycje z *Dekretalów* i kwestie prawnicze, a także, jako oddzielną część, włoskie teksty retoryczne (oprócz tekstów z kolekcji Jana z Ludziska także utwory Eneasza Sylwiusza Piccolominiego oraz kopie bull papieskich)<sup>47</sup>.

Na podobny okres, około 1450 rok (przed 1460 rokiem) datowany jest rękopis BJ 173, zawierający kopiarz mów, kazań i listów. Jego pierwszą część stanowią krakowskie mowy na wydziale prawa, po nich jako osobna część umieszczone zostały włoskie teksty retoryczne<sup>48</sup>.

W zbliżonym czasie powstał również rękopis BJ 42, datowany na lata 1450–1460, zawierający formularz kancelaryjny polski. Ten powstały w kancelarii biskupa krakowskiego rękopis składa się z dwóch zasadniczych części – pierwszej – zawierającej teksty retoryczne włoskie i drugiej – z listami i mowami związanymi z kancelarią krakowską<sup>49</sup>.

Z późniejszego czasu pochodzi rękopis BJ 2038, należący do Walentego z Pilzna, intrologatora krakowskiego<sup>50</sup>. Można sądzić, że został spisany w latach 70. XV wieku, gdyż na k. 60v, w kolofonie, jest wymieniony rok 1476, a na k. 212 jest nota z informacją o pożarze klasztoru Bernardynów na Stradomiu w 1473 roku<sup>51</sup>. Rękopis ten zawiera zbiór mów i listów, a także traktat retoryczny Stefana Fieschiego *Synonima sententiarum*.

Najpóźniejsze są rękopisy Oss. 601 i BOZ 896. Pierwszy z nich stanowi formularz listowy i zawiera także teksty z lat 70. i początku lat 80. XV wieku. Należał on do Jana Latoszyńskiego, doktora dekretów i kanonika krakowskiego<sup>52</sup>. Rękopis ten wykazuje największą zależność od rękopisu BJ 126 spośród omawianych rękopisów krakowskich. Rękopis BOZ 896 pochodzi też z drugiej połowy XV wieku. Można w nim wydzielić dwie części. W pierwszej znajdują się teksty retoryczne włoskie z pierwszej połowy XV wieku (w tym sześć mów występujących w rękopisie BJ 126) oraz mowa Jana z Ludziska

<sup>45</sup> S. K u t r z e b a, *Catalogus codicum manu scriptorum Musei principum Czartoryski*, t. 2, Cracoviae 1908–1913, s. 147–148.

<sup>46</sup> M. K o w a l c z y k, *Jakub Parkosz...*, s. 293.

<sup>47</sup> M. K o w a l c z y k, *Krakowskie mowy uniwersyteckie z pierwszej połowy XV w.*, Wrocław 1970, s. 23.

<sup>48</sup> *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 164–186.

<sup>49</sup> Tamże, s. 89–91.

<sup>50</sup> A. L e w i c k a - K a m i ń s k a, *Walenty z Pilzna, intrologator krakowski XV wieku*, „Roczniki Biblioteczne” XCVIII, 1974, z. 1–2, s. 265–273.

<sup>51</sup> Rękopis ten nie doczekał się jeszcze nowoczesnego opisu katalogowego. W. Wisłocki datuje go na XV wiek, zob. t e n z e, *Katalog rękopisów biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2, Kraków 1881, s. 496.

<sup>52</sup> W. K ę t r z y ń s k i, *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 3, Lwów 1898.



*De laudibus et dignitate philosophie* (bez początku), a w drugiej części zgromadzono mowy skierowane do papieża Innocentego VIII. Nie wiadomo, gdzie został spisany ten rękopis i kto był jego właścicielem, zanim trafił do Biblioteki Ordynacji Zamojskiej<sup>53</sup>.

#### „PAKIETY”

„Pakiety”, czyli zespoły różnych tekstów mające wspólny obieg (kopiowane łącznie), można podzielić na zespoły tekstów jednego autora i na zespoły złożone z tekstów różnych. „Pakiety” brały się z funkcjonowania wielu tak samo skomponowanych kopii, tworzyli je też sami autorzy. Niektórzy z humanistów sami zbierali swoje listy w kolekcje lub całe *epistolaria*, czasem dokonywali tego adresaci listów, ich przyjaciele lub krewni. Wybierali i układali wtedy listy w określonej kolejności (często nie była to kolejność chronologiczna), w której listy te trafiały następnie do obiegu rękopiśmiennego<sup>54</sup>. Inny przypadek to „wypadanie” pewnych tekstów w wyniku pominięcia lub świadomego wyboru dokonanego przez kopistę. W przypadku mów twórcami „pakietu” mogli być sami autorzy, ale nieraz byli nimi na przykład studenci; padewskie mowy uniwersyteckie nieraz były kolekcjonowane przez studentów pochodzących zza Alp<sup>55</sup>.

Udało się wskazać następujące podstawowe „pakiety”, wchodzące w skład rękopisu BJ 126, które znane są z innych rękopisów niekrakowskich: mowy Gasparina Barzizy (dzielące się na mniejsze „pakiety”, będące w obiegu w różnych konfiguracjach), mowy Cristofora Barzizy, listy Poggia Braccioliniego z Konstancji w powiązaniu z innymi tekstami, anonimowa mowa z rekomendacją prawa kanonicznego (inc.: „Multi forte vestrum mirantur, viri insignes, ...”) i mowa Pseudo-Demostenesa (inc.: „Nichil habet, rex Alexander, vel fortuna tua...”, k. 20r–v), dwie mowy pogrzebowe napisane przez Guarina i Andreę Giuliana).

Na 54 utwory, które można wydzielić w części „włoskiej” rękopisu BJ 126 (k. 2r–42v, z uwzględnieniem zamykającego tę część tekstu Petrarcki, i k. 56v z *Prologiem* Bruniego do *Fedona*), najwięcej, czyli 15 tekstów jest wspólnych z rękopisem Udine B. Ar-

<sup>53</sup> Zob. *Inwentarz rękopisów do połowy XVI wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. J. Kaliszuk, S. Szyller, Warszawa 2012, s. 64; I. M. Radziejowska, „Mowa soborowa” Poggia Braccioliniego, „Przegląd Tomistyczny” VIII, 2000, s. 365.

<sup>54</sup> J. Rice Henderson, *On reading the rhetoric of Renaissance letter*, [w:] *Renaissance-Rhetorik*, ed. H. F. Plett, Berlin/New York 1993, s. 143; D. Mazzucconi, *Per una sistemazione dell'epistolario di Gasparino Barzizza*, „Italia medioevale e umanistica” XX, 1977, s. 183–189; L. Gualdo Rosa, *Le lettere familiari di Leonardo Bruni: alcuni esempi della loro diffusione in Italia nel primo Quattrocento*, [w:] *Per il censimento dei codici dell'epistolario di Leonardo Bruni. Seminario internazionale di studi, Firenze, 30 ottobre 1987*, a cura di L. Gualdo Rosa, P. Viti, Roma 1991, s. 37.

<sup>55</sup> G. P. Mantovani, *Le orazioni accademiche per il dottorato: una fonte per la biografia degli studenti? Spunti dal caso padovano*, [w:] *Studenti, università, città nella storia padovana. Atti del convegno. Padova 6–8 febbraio 1998*, a cura di F. Piovani, Trieste 1998 (Contributi alla storia dell'università di Padova, t. 34), s. 111–112.

civ. 70<sup>56</sup>, 12 tekstów wspólnych z rękopisem Berlin SPK, Lat 613<sup>57</sup> i 11 wspólnych z rękopisem – Città di Vaticano, BAV, Ottob. Lat. 3021<sup>58</sup>. Najbardziej zbliżone do rękopisu BJ 126 rękopisy niekrakowskie powstały po śmierci Gasparina Barzizy, gdy jego mowy tworzyły już zamknięty zbiór. Rękopis z Udine, określony przez Ludwiga Bertalota jako formularz retoryczny padewski, został spisany w latach 40. XV wieku, a teksty w nim zawarte powstały między 1401 a 1435 rokiem<sup>59</sup>. Rękopis Città di Vaticano, BAV, Ottob. Lat. 3021 został spisany w 1435 roku<sup>60</sup>. Jak wskazał Ludwig Bertalot, nieco młodszy jest rękopis z formularzem mów i listów Berlin SPK, Lat 613<sup>61</sup>. Nie udało się wskazać rękopisu

<sup>56</sup> Udine B. Arciv. 70: Cristoforo Barzizza, inc.: „Vellem, ut pro magnitudine...” k. 3v–4r; Cristoforo Barzizza, inc.: „Si pro gravi mereore vestro...” k. 5r–6r; Cristoforo Barzizza, inc.: „Postquam decreto partum...” k. 8r–9r; Andrea Giuliano, inc.: „Si quis vestrum est...” k. 17r–19r; Francesco Barbaro, inc.: „Antequam ea, que hodierno die...” k. 22r–23r; Pseudo-Demostenes, inc.: „Nichil habet rex Alexander...” k. 30v–33r; anonim, inc.: „Multi forte mirantur...” k. 31v–33r; Guarino z Werony, inc.: „Optavi, cum sepe alias...” k. 34r–35r; Gasparino Barzizza, inc.: „Non mediocri voluptate...” k. 38r; Gasparino Barzizza, inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores, ...” k. 38v–39r; Gasparino Barzizza, inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” k. 39r; Gasparino Barzizza, „Quamquam multos hic esse...” k. 40av–42r; Leonardo Bruni, *Prolog do tłumaczenia Fedona* inc.: „Qui tuam laudant” k. 44; anonim, inc.: „Vereor, magnifici presides, ...” k. 52v–53v i Gasparino Barzizza, inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...” k. 53v.

<sup>57</sup> Berlin SPK, Lat 613, Francesco Barbaro, inc. inc.: „Antequam ea, que hodierno die...” k. 24r; anonim, inc.: „Multi forte vestrum mirantur...” k. 27v–29r; Gasparino Barzizza, inc.: „Non mediocri voluptate affior...” k. 34r; Gasparino Barzizza, inc. inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...” k. 34v; Gasparino Barzizza, inc. inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” k. 34v–35r; Gasparino Barzizza, inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...” k. 37v–38r; anonim, inc.: „Vereor, magnifici presides, ...” k. 46v–47r; Cristoforo Barzizza, inc.: „Vellem, ut pro magnitudine ac gloria...” k. 55r–56r; Cristoforo Barzizza, inc.: „Postquam decreto patrum conscriptorum...” k. 56v–58r; Andrea Giuliano, inc.: „Si quis vestrum est...” k. 94v–96v, 132v–133r; Cristoforo Barzizza, inc.: „Si pro gravi mereore vestro...” k. 108r–109r; Guarino z Werony, inc.: „Maxima pars hodierno...” k. 111r–113r.

<sup>58</sup> Città di Vaticano, BAV, Ottob. Lat. 3021: Gasparino Barzizza, inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...” k. 1r–2v; Gasparino Barzizza, inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...” k. 2v–3r; Gasparino Barzizza, inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” k. 3r–4v; anonim, inc.: „Multi forte mirantur...” k. 7r–9v; Andrea Giuliano, inc.: „Si quis vestrum est...” k. 19r–22r; Gasparino Barzizza, inc.: „Multas ex tuis oracionibus accuratissime...” k. 22r; Leonardo Bruni, *Prolog do Fedona*, inc.: „Qui tuam laudant...” k. 30r–v; Gasparino Barzizza, inc.: „Non mediocri voluptate...” k. 32r–33r; Francesco Barbaro, inc.: „Antequam ea, que hodierno die...” k. 33r–34v i Pseudo-Demostenes, inc.: „Nichil habet rex Alexander...” k. 35r–36v; Guarino z Werony, inc.: „Optavi cum sepe alias...” k. 38r.

<sup>59</sup> Udine, B. Arciv. 70, k. 30v–33r, 38r–39r, 40v–42r. Znaki wodne na k. 1r–49r rękopisu Udine B. Arciv. 70 wskazują na rok 1442, zob. L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung Paduaner Reden des XV. Jahrhunderts*, [w:] *Studien zum italienischen und deutschen Humanismus*, hrsg. von P. O. K r i s t e l l e r, t. 1, Roma 1975, s. 209–210, 212.

<sup>60</sup> Dokładna data znana jest dzięki kolofonowi tego rękopisu: „Ego Venceslaus de Alania alta complevi sermones suprascriptos Anno MCCCC 35 dominica, qua cantatur in s. matre ecclesia Circumdedederunt”, cyt. za: L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung...*, s. 212.

<sup>61</sup> Badacz nie podał dokładniejszej daty powstania tego rękopisu, L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung...*,

pisu niekrakowskiego, zawierającego wszystkie teksty włoskie znajdujące się w rękopisie BJ 126. Można więc sądzić, że mamy do czynienia w dużej mierze z oryginalną kolekcją.

Niezwykle interesującą kwestią jest występowanie w rękopisie BJ 126 popularnych w Europie tekstów, ale w ramach dość oryginalnych „pakietów” znanych z niewielkiej liczby rękopisów niekrakowskich lub tylko z rękopisów krakowskich.

Za „pakiet” albo połączenie „pakietów” można uznać pięć sąsiadujących ze sobą niezwykle popularnych mów Gasparina Barzizy (*Gasparini Pergamensis oratio in laudem medicine et pro petendis insigniis doctoratus*, inc.: „Non mediocri voluptate afficior, illustres ac magnifici domini, ...”, k. 15r–v; *Oratio de recommendatione philosophie*, inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...”, k. 16r–16v; *Oratio de philosophia*, inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” (w innych rękopisach niekrakowskich częściej w wersji „Nisi vestra singularis et egregia sapientia...”)<sup>62</sup>, k. 16v–17r, *Oratio de iure civili*, inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...”, k. 17r–18v i *Oratio de philosophie recommendatione*, inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”, k. 18v). Między tymi mowami, po pierwszej mowie Barzizy, umieszczona została mowa Francesca Barbara (*Oratio Francisci Barbaro in promotione Alberti Guidotti, cum susciperet insignia doctoratus* (inc.: „Antequam ea, que hodierno die...”, k. 15v–16r). Wspomniane mowy Gasparina Barzizy znajdowały się często w kolekcjach humanistycznych tekstów pochodzenia padewskiego i występowały razem w rękopisach, w różnych konfiguracjach (zostaną one omówione poniżej po przedstawieniu samych mów).

Sześć wspomnianych mów występuje razem, choć nie wszystkie z nich obok siebie, w rękopisie z Udine<sup>63</sup>. W dwóch rękopisach niekrakowskich występuje pięć z omawianych mów<sup>64</sup>, w trzech rękopisach niekrakowskich – cztery spośród omawianych mów

s. 212; zob. P. O. Kristeller, *Iter Italicum. A finding list of uncatalogued or incompletely catalogued humanistic manuscripts of the renaissance in Italian and other libraries*, t. 3: *Alia itinera 1, Australia to Germany*, Leiden 1983, s. 483–484.

<sup>62</sup> Zob. C. Revest, *Culture humaniste et rhétorique cérémonielle à l'université de Padoue (c. 1400–1435)*, t. 2: *Catalogue*, *Memoire de l'École Française de Rome – Année 2013 – section Moyen Âge*, s. 24 [online] <https://f.hypotheses.org/wp-content/blogs.dir/1662/files/2013/12/Revest-M%C3%A9moire-EFR-vol.-2-en-ligne.pdf> [dostęp: 10.09.2015].

<sup>63</sup> Zob. przyp. 58.

<sup>64</sup> London, BL, Arundel 138, Gasparino Barzizza, inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...”, k. 149r–151r; Gasparino Barzizza, inc.: „Non mediocri voluptate afficior...”, k. 174v–175r, Gasparino Barzizza, inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”, k. 180v–181r; Gasparino Barzizza, inc.: „Nisi vestra singulari et egregia sapiencia...”, k. 184v–185r; Gasparino Barzizza, inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores, ...”, k. 188v–189r, (bez mowy Francesca Barbara); Berlin, SPK, lat. F 613: Francesco Barbaro, inc.: „Antequam ea, que hodierno die...”, k. 24r; Gasparino Barzizza, inc.: „Non mediocri voluptate afficior...”, k. 34r; Gasparino Barzizza, inc.: „Nisi vestra singulari et egregia sapiencia...”, k. 34v–35r; Gasparino Barzizza, inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...”, k. 37v–38r (bez mowy inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”).

(bez pierwszej z mów Gasparina i bez mowy Francesca Barbara)<sup>65</sup>, w jednastu rękopisach – trzy<sup>66</sup>, w ośmiu rękopisach – dwie<sup>67</sup>.

O intensywności obiegu mów Gasparina Barzizzy można by powiedzieć więcej, zestawiając zawierające je rękopisy niekrakowskie ze względu na czas powstania. Wymagałoby to szczegółowszej kwerendy, gdyż katalogi zbiorcze, takie jak *Iter Italicum*,

<sup>65</sup> Tübingen, Universitätsbibliothek, Mc 70: Gasparino Barzizza, inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”, k. 56v–57r, Gasparino Barzizza, inc.: „Nisi vestra singulari et egregia sapiencia...”, k. 72r–73r; Gasparino Barzizza, inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores, ...”, k. 73v–74r; Gasparino Barzizza, inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...”, k. 78v–80v; München, BSB, Clm 5354: Gasparino Barzizza, inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...”, k. 325r–327r; Gasparino Barzizza, inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores, ...”, k. 332r–333r; Gasparino Barzizza, inc.: „Nisi vestra singulari et egregia sapiencia...”, k. 333r–334r; Gasparino Barzizza, inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”, k. 334v–335r; Freiburg im Breisgau, Universitätsbibliothek, 159: Gasparino Barzizza, inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...”, k. 37v–39r; Gasparino Barzizza, inc.: „Sencio, magnifici patres et doctoresdoctores, ...”, k. 43v–44r; Gasparino Barzizza, inc.: „Nisi vestra singulari et egregia sapiencia...”, k. 45r–46v; Gasparino Barzizza, inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”, k. 46v.

<sup>66</sup> Mowy Gasparina (inc.: „Non mediocri voluptate afficior, illustres ac magnifici...”, „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...” i „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”): Venezia, BNM, Marc. Lat. XI 102 (3940), k. 5r–7r; Troyes, Bibl. Mun. 1531, k. 435v–437r, 438r–439r, 427r–438r; Roma, Biblioteca dell'Accademia Nazionale dei Lincei e Corsiniana, Nic. Rossi 229 (33 E 27), k. 35r–36r, 37r–38r; Praga, Státní knihovna, III G 18, k. 52r, 53v–54r, 438r–439r; Praga, Státní knihovna, I F 8, k. 129r, 130r–131r, 138r; Firenze, Biblioteca Nazionale Centrale, II 164, k. 21r–22r, 30r, 33r. Mowy (inc.: „Non mediocri voluptate afficior...”, „Antequam ea, que hodierno die...” i „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...”): Venezia, BNM, Marc. lat. XI 101 (3939), k. 28r–33v, 44v–46v. Mowy (inc.: „Non mediocri voluptate afficior...”, „Antequam ea, que hodierno die...” i „Quamquam multos hic esse intelligam...”): London, BL, Harley 2268, k. 34r–35v, 50v–53r, 62r–63r. Mowy („Non mediocri voluptate afficior, illustres ac magnifici domini, ...”, „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” i „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”): Roma, Biblioteca Angelica, 1139, k. 106r–107r, 109v, 115r i Toledo, Archivo y Bibl. Capitulares, 101, k. 5r–6r, 35r, 38r–39r. Mowy (inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...”, „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” i „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”): München, BSB, Clm 265, k. 23v–26r i 173r–174v. Mowy (inc.: „Non mediocri voluptate afficior, illustres ac magnifici domini, ...” i „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...”): Milano, BA, O 57 sup. k. 19r–20r i 20v–22r; Milano, BA, L 69 sup., k. 254r–255v i 256v–258r; Città di Vaticano, BAV, Ottob. Lat. 2293, k. 54r–56r. Mowy (inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” i „Quamquam multos hic esse intelligam...”): Città di Vaticano, BAV, Pal. Lat. 607.

<sup>67</sup> Mowy (inc.: „Non mediocri voluptate afficior, illustres ac magnifici domini, ...” i „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...”): Milano, BA, O 57 sup. k. 19r–20r i 20v–22r; Milano, BA, L 69 sup., k. 254r–255v i 256v–258r; Città di Vaticano, BAV, Ottob. Lat. 2293, k. 54r–56r. Mowy (inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” i „Quamquam multos hic esse intelligam...”): Città di Vaticano, BAV, Pal. Lat. 607. Mowy („Non mediocri voluptate afficior, illustres ac magnifici domini, ...” i „Quamquam multos hic esse intelligam...”): Stuttgart, WL, HB.VIII. 26, k. 49r–52r i 62r–70r. Mowy („Antequam ea, que hodierno die...” i „Quamquam multos hic esse intelligam...”): München, Universitätsbibliothek, F 607, k. 24v–27v i 79v–81r; London, BL, Arundel 70, k. 60r–61r i 23v–26r. Mowy (inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...” i „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”): Bergamo, Biblioteca Civica Angelo Mai, MM.674, s. 14.

datują często rękopisy bardzo ogólnie na XV wiek. Jedyne w przypadku części przywołanych rękopisów udało się na razie ustalić czas powstania<sup>68</sup>.

Jako autor Gasparino został wymieniony w rękopisie BJ 126 tylko w tytule mowy z pochwałą medycyny (w rękopisie Oss. 601 przy żadnej z omawianych mów nie został podany autor). Również w rękopisach niekrakowskich mowy te bywają anonimowe<sup>69</sup>. Anonimowość jest zjawiskiem dość typowym w przypadku formularza<sup>70</sup>.

Pierwsza z omawianych mów zawierająca pochwałę medycyny została wygłoszona przez Gasparina Barzizzę z okazji uzyskania stopnia doktora sztuk (16 IX 1413). Adresatem mowy był promotor Gasparina, padewski profesor medycyny Giacomo della Torre da Forlì (zm. 1414)<sup>71</sup>. Mowa ta cieszyła się dużą popularnością w Europie<sup>72</sup>.

Druga mowa została wygłoszona 25 października 1416 roku z okazji promowania na doktora prawa kanonicznego Alberta Guidalottiego, przedstawiciela znanego rodu z Perugii<sup>73</sup>. Jej autor, Francesco Barbaro (1390–1454), pochodził z arystokratycznego

<sup>68</sup> Rękopis London, BL, Arundel 138, pochodzi z lat 1440–1500, zob. [online] <http://www.bl.uk/catalogues/illuminatedmanuscripts/record.asp?MSID=1849> [dostęp: 16.09.2016]; P. O. Kristeller, *Iter Italicum*, t. 4, Leiden 1989, s. 127–128. Rękopis Troyes, Bibl. Mun. 1531, datowany jest na lata 1447–1449, zob. [online] [http://cmdf.irht.cnrs.fr/cmdf\\_B1.htm?D=B&L=B&N=C](http://cmdf.irht.cnrs.fr/cmdf_B1.htm?D=B&L=B&N=C) [dostęp: 20.09.2016]. Z lat 1471–1487 pochodzi rękopis Tübingen, Universitätsbibliothek Mc 70, [online] <http://idb.uni-tuebingen.de/diglit/Mc70> [dostęp: 17.09.2016]. Nie wcześniej niż w latach 50. XV wieku powstał rękopis Milano, BA, L 69 sup., zob. P. O. Kristeller, *Iter Italicum*, t. 1, s. 333–334, zaś nie wcześniej niż w latach 70. XV wieku powstał rękopis Milano, BA, O 57 sup., zawierający także listy Sykstusa IV, zob. P. O. Kristeller, *Iter Italicum*, t. 1, s. 336.

<sup>69</sup> Mowa „Quamquam multos hic esse intelligam...” jako anonimowa w Stuttgart, WL, HB.VIII.26, k. 62; W rękopisie Tübingen, Universitätsbibliothek, Mc 70 anonimowo występuje mowa Gasparina Barzizy: inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” (k. 72r–73v), a przy kolejnych mowach inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...” (k. 73v–74r) Gasparino został wymieniony w tytule jako autor.

<sup>70</sup> *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 102 wymienia wszystkie te mowy jako anonimowe. G. Franczaka (dz. cyt., s. 76) spośród omawianych czterech mów jako mowę Gasparina Barzizy identyfikuje tylko mowę *Oracio de philosophie recommendatione* (inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”). Jak pokazał L. Bertalot, w rękopisie Udine B. Arciv. 70, zawierającym wszystkie wspomniane mowy Barzizy, a także inne teksty humanistyczne, tylko przy dwóch tekstach z 61 podany był autor, reszta była zaś anonimowa, t e n ż e, *Eine Sammlung...*, s. 210.

<sup>71</sup> *Acta graduum academicorum gymnasii patavini ab anno 1406 ad annum 1450*, a cura di G. Zonta i I. Brotto, drugie wydanie, t. 1, 1406–1436, Padova 1970, nr 302; więcej o Giacomo della Torre (Jacobus Forliviensis): T. Peseñti, *Professori e promotori di medicina nello Studio di Padova dal 1405 al 1509. Repertorio bio-bibliografico*, Trieste 1984, s. 103–112; P. Sambin, *Su Giacomo della Torre (†1414)*, „Quaderni per la Storia dell’Università di Padova” VI, 1973, s. 149–161.

<sup>72</sup> G. P. Mantovani wymienia 10 rękopisów z tą mową bez Oss. 601, t a ż, dz. cyt., s. 92–93; C. Reves t wymienia 20 rękopisów z tą mową, ale bez rękopisu BJ 126, t a ż, *Culture humaniste...*, s. 25, nr 65, [online] <https://f.hypotheses.org/wp-content/blogs.dir/1662/files/2013/12/Revest-M%C3%A9moire-EFR-vol.-2-en-ligne.pdf> [dostęp: 10.09.2015].

<sup>73</sup> Promocja doktorska Alberta Guidalottiego – *Acta graduum...*, t. 1, nr 394; zob. G. Franczaka, dz. cyt., s. 85; G. P. Mantovani, dz. cyt., s. 98. Szerzej na temat rodu Guidalottich: T. Biganti, *Un*

rodu weneckiego i odbył studia w Padwie pod kierunkiem Gasparina Barzizy, zakończone stopniem licencjata sztuk w 1412 roku<sup>74</sup>. Mowa ta również cieszyła się w Europie dużą popularnością, o czym świadczy liczba zawierających ją rękopisów<sup>75</sup>.

W rękopisie BJ 126 występuje rzadkie bezpośrednie połączenie mowy Gasparina Barzizy, zawierającej pochwałę medycyny (inc.: „Non mediocri voluptate afficio...”) z mową Francesca Barbara (inc.: „Antequam ea, que hodierno die...”), występujące w jednym rękopisie weneckim<sup>76</sup>.

Razem umieszczone zostały w rękopisie BJ 126 również cztery inne mowy Gasparina Barzizy – dwie mowy z rekomendacją filozofii (inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...”, k. 16r–16v i inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...”, k. 16v–17r), a także mowa z pochwałą prawa cywilnego *Oracio de iure civili* (inc.: „Quamquam multos hic esse intelligam...”, k. 17r–18v) i mowa *Oracio de philosophie recommendatione* (inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”, k. 18v). Pierwsza z tych mów wygłoszona została 16–20 sierpnia 1413 roku na inaugurację wykładu poświęconego *De anima* Arystotelesa. Znamy ją z kilku rękopisów, w tym dwóch krakowskich<sup>77</sup>. Nie jest znana dokładna data wygłoszenia drugiej, nieco mniej znanej mowy Gasparina, również inaugurującej wykład *De anima*. Mowy z pochwałą filozofii inaugurujące wykład *De anima* pod względem treści są dość podobne, zawierają pochwałę filozofii jako najważniejszej dyscypliny, od której wywodzą się pozostałe nauki. Gasparino Barzizza wygłosił jeszcze jedną mowę inaugurującą wykład *De anima* (inc.: „Cum saepe mecum repeterem...”), która w niektórych rękopisach niekrakowskich stanowi „pakiet” z omówionymi dwiema mowami na inaugurację wykładu *De anima* (inc.: „Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, ...” oraz inc.: „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...”)<sup>78</sup>.

Mowa inauguracyjna na wydziale prawa zawierająca pochwałę prawa cywilnego wygłoszona została 18 października 1416 roku<sup>79</sup>. Ostatnia mowa z pochwałą filozofii została ułożona z okazji wygłoszenia *principium in artibus*, czyli wykładu inaugurują-

---

*prestigio da riconquistare: la famiglia Guidalotti nella prima metà del XV secolo*, [w:] *Beato Angelico e Benozzo Gozzoli, artisti del Rinascimento a Perugia*, Milano 1998, s. 103–110.

<sup>74</sup> Dnia 5 X 1412 zdobył licencjat sztuk, *Acta graduum...*, t. 1, nr 257; G. G u a l d o, *Barbaro, Francesco*, DBI, t. 6, Roma 1964, s. 101–103.

<sup>75</sup> L. B e r t a l o t, *Initia humanistica Latina: Initienverzeichnis lateinischer Prosa und Poesie aus der Zeit des 14. bis 16. Jahrhunderts*; t. 2,1: *Prosa*, A–M, Tübingen 1990, poz. 1297 wymienia 11 rękopisów, ale z polskich tylko Oss. 601; C. R e v e s t (*Culture humaniste...*, s. 14, nr 28) wymienia 20 rękopisów z tą mową; G. P. M a n t o v a n i (dz. cyt., s. 98) dodaje do listy Bertalota jeszcze 10 rękopisów z tą mową. J. M. M c M a n a m o n wymienia 22 rękopisy z tą mową: t e n Ź e, *An Incipitarium...*, s. 26.

<sup>76</sup> Venezia, BNM, Marc. lat. XI 101 (3939), k. 28r–33v.

<sup>77</sup> Rękopisy BJ 2038, k. 37–39; Oss. 601, k. 245r–246r. Wszystkie cztery mowy zawarte są w następujących rękopisach: Freiburg i. B., Universitätsbibliothek, 159, London, BL, Arundel 138, München, BSB, Clm 5354, Tübingen, Universitätsbibliothek, Mc 70; Udine, B. Arciv., 70.

<sup>78</sup> London, BL, Arundel 138: bezpośrednio obok siebie mowy: „Cum saepe mecum repeterem...” (k. 184r–184v) i „Visa vestra singulari et egregia sapiencia...” (k. 184v–185r).

<sup>79</sup> C. R e v e s t, *Culture humaniste...*, s. 26, nr 69.

cego cykl wykładów na wydziale sztuk przez Laura Bragadina, który 9 listopada 1409 uzyskał licencjat sztuk, a następnego dnia doktorat<sup>80</sup>.

Obok siebie w tej samej kolejności cztery te mowy występują tylko w jeszcze jednym rękopisie krakowskim<sup>81</sup>. Mowa z pochwałą prawa cywilnego w żadnym z rękopisów niekrakowskich nie sąsiaduje z obydwoma mowami Gasparina Barzizy z pochwałą filozofii, a z jedną z tych mów (inc.: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ...”) bezpośrednio „sąsiaduje” tylko w rękopisie z Udine<sup>82</sup>.

Chociaż Gasparino Barzizza należał do jednych z najbardziej kopiowanych i plagiowanych retorów<sup>83</sup>, to w rękopisie BJ 126 i powiązanych z nim rękopisach krakowskich wybór jego mów jest raczej skromny – dla porównania w rękopisie z Udine jest 11 mów Gasparina Barzizy (w tym 5 takich samych jak w BJ 126)<sup>84</sup>, w rękopisie z Tybingi jest 11 mów Gasparina Barzizy<sup>85</sup>, a w rękopisie z Biblioteki Watykańskiej (Lat. Ottob. 2293) znajduje się 19 mów Gasparina Barzizy<sup>86</sup>. Inna kolejność mów Gasparina Barzizy w rękopisie BJ 126 niż w rękopisach niekrakowskich może wynikać właśnie z faktu, że pewne mowy Gasparina Barzizy zostały pominięte przy tworzeniu rękopisu Jana z Ludziska. W rękopisie z Udine między czterema mowami Gasparina Barzizy obecnymi w rękopisie BJ 126 znalazły się jeszcze dwie mowy Gasparina Barzizy, których nie ma w rękopisie BJ 126<sup>87</sup>.

<sup>80</sup> C. R e v e s t (*Culture humaniste...*, s. 22) w oparciu o tytuł, z którym mowa ta występuje w rękopisie z Perugii (Biblioteca Comunale, J 114, k. 46v: *Gasparini Pergamensis pro domino Lauro Bragadino in principio artium oratio*) jako datę wygłoszenia tej mowy przyjęła datę uzyskania licencjatu lub doktoratu sztuk przez Laura Bragadina, zob. *Acta graduum...*, t. 1, nr 57 i 59. Można sądzić jednak, że mowa ta została wygłoszona przed uzyskaniem stopnia doktorskiego przez Bragadina, gdyż nazwa *principium* była używana w odniesieniu do pierwszego wykładu kandydata do stopnia doktorskiego, zob. A. L. T r o m b e t t i - B u d r i e s i, *Laureati in diritto civile nel secolo XV*, [w:] *Studenti e università degli studenti del XII al XIX secolo*, a cura di G. P. B r i z z i e A. I. P i n i, Bologna 1988, s. 155. Odnośnie do terminu „principium” zob. H. R a s h d a l l, *The Universities of Europe in the Middle Ages*, t. 1: Salerno-Bologna-Paris, Oxford 1895, s. 465.

<sup>81</sup> Oss. 601, k. 245r–251v.

<sup>82</sup> Udine, B. Arciv. 70, k. 30v–33r. Mowy te znajdują się w tym rękopisie w odwrotnej kolejności niż w rękopisie BJ 126.

<sup>83</sup> Zdaniem C. R e v e s t jego mowy należały do „bestsellerów” w piętnastowiecznych rękopisach z antologiami retorycznymi, t a ż, *Les discours de Gasparino Barzizza et la diffusion du style cicéronien dans la première moitié du XVe siècle. Premiers aperçus*, [online] <https://mefrm.revues.org/2996?lang=en#text> [dostęp: 16.09.2016].

<sup>84</sup> Udine, B. Arciv. 70, k. 20v–21r, 35r, 35v–36r, 38r, 38v–39r, 39r, 39v–40r, 40v–40ar, 40av–42r, 43r–44r, 53v, zob. L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung...*, s. 220, 225, 226, 227, 228, 232.

<sup>85</sup> Tübingen, Universitätsbibliothek, Mc 70, k. 43v–44v, 53r–53v, 53v–54r, 54r–55r, 55r–55v, 56r–56v, 56v, 56v–57r, 72r–74r, 74r–74v, 78v–80v [online] <http://idb.ub.uni-tuebingen.de/diglit/Mc70> [dostęp: 15.09.2016].

<sup>86</sup> C. R e v e s t, *Les discours de Gasparino Barzizza*.

<sup>87</sup> Najpierw są trzy mowy Gasparina Barzizy, wspólne dla obu omawianych rękopisów: „Non mediocri voluptate...” (Udine, B. Arciv. 70 k. 38r, BJ 126, k. 15r–v); „Sencio, magnifici patres et doctores, ...” (Udine,

Stosunkowo rzadkim „pakietem” są cztery mowy Cristofora Barzizy (zm. 1445), bratanka słynnego retora Gasparina, padewskiego doktora sztuk i medycyny, wykładającego na wydziale medycyny od 1430 roku i wygłaszającego także mowy inauguracyjne na wydziale sztuk<sup>88</sup>. Są one jednak, jak zobaczymy, ważne dla ustalenia czasu, a w jakiejś mierze i „sposobu” powstania wyjściowego dla rękopisu BJ 126 kodeksu. W rękopisie występują one jako anonimowe i przez polskich badaczy były wymieniane jako anonimowe<sup>89</sup>. Pierwsza z tych mów, rekomendacja sztuk wyzwolonych (inc.: „Vellem, ut pro magnitudine ac gloria earum arcium, de quibus hodierno sermo habendus est, reverendissimi patres, ...”, k. 2r–3r), wygłoszona została 25 października 1430 roku<sup>90</sup>. Umieszczona zaraz za nią druga mowa Cristofora z pochwałą sztuk wyzwolonych (inc.: „Postquam decreto patrum conscriptorum assertus ornatissimum locum istum ascendi, colendissime antistes, ...”, k. 3r–4v) wygłoszona została 21 października 1431 roku<sup>91</sup>.

Trzecia mowa (inc.: „Si pro gravi merore vestro...”, k. 4v–5v), przez niektórych polskich badaczy przypisywana błędnie Gasparinowi Barzizy, ułożona została z okazji pogrzebu Paola Veneta (zm. 1429), znanego filozofa i autora dzieł z zakresu logiki<sup>92</sup>. Autorem mowy był Cristoforo, który studiował zresztą pod kierunkiem Paola Veneta<sup>93</sup>.

---

B. Arciv. 70, k. 38v–39r, BJ 126, k. 16r–16v); „Visa vestra singulari et egregia sapientia...” (Udine, B. Arciv. 70, k. 39r, BJ 126, k. 16v–17r). Następnie w Udine są nieobecne w rękopisach krakowskich 2 mowy Gasparina Barzizy „Si quis vestrum est, patres peritissimi, ...” (Udine, B. Arciv. 70, k. 39v–40r); „Nisi vestra expectatio...” (Udine, B. Arciv. 70, k. 40v–40ar) i mowa Battisty del Nevo da Vicenza „Omnes, qui ante me...” (Udine, B. Arciv. 70, k. 40a), po czym następuje mowa Gasparina Barzizy wspólna z rękopisem BJ 126: „<Q>uamquam multos hic esse intelligam...” (Udine, B. Arciv. 70, k. 40av–42r; BJ 126, k. 17r–18v).

<sup>88</sup> T. P e s e n t i, dz. cyt., s. 42; P. S a m b i n, *Barzizza Cristoforo*, DBI, t. 7, Roma 1970, s. 32–34; R. C e s s i, *Cristoforo Barzizza medico del secolo XV*, [w:] *Padova medioevale. Studi e documenti*, a cura di D. G a l l o, t. 2, Padova 1985, s. 705–714.

<sup>89</sup> *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 99; G. F r a n c z a k, dz. cyt., s. 77, 90.

<sup>90</sup> Zob. T. P e s e n t i, dz. cyt., s. 43; L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung...*, s. 216–217. Na 25 X 1429 roku datuje tę mowę C. Revest, która wymienia 6 rękopisów z tą mową (w tym Oss. 601), ale tak samo jak L. B e r t a l o t (*Eine Sammlung...*, s. 216–217) pomija rękopis BJ 126; t a ż, *Culture humaniste...*, s. 16, nr 39.

<sup>91</sup> Datacja mowy i identyfikacja autora, T. P e s e n t i, dz. cyt., s. 43. L. B e r t a l o t, (dz. cyt., s. 218) datuje mowę na 21 X 1431 roku, ale nie wymienia jej autora ani zawierającego ją rękopisu BJ 126. C. R e v e s t (dz. cyt., s. 15) podaje tę samą datację i jako autora wymienia Cristofora Barzizę, przytacza 6 rękopisów z tą mową, pomija jednak rękopis BJ 126.

<sup>92</sup> Wydana przez J. G a r b a c i k a, który jako autora podawał „Ch. Barzizę”; t e n ż e, *Paolo Veneto, filozof-diplomata i jego pobyt w Polsce w r. 1412*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Historia, nr 4, 1960), s. 25 (wydanie mowy s. 27–30). Praca J. Garbacika, pisana zgodnie z metodologią historiografii marksistowskiej, obecnie jest już nieco przestarzała, choć niektóre ustalenia zachowują wartość. Niektórzy polscy badacze przypisywali autorstwo tej mowy Gasparinowi Barzizy, zob. *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 99–100; G. F r a n c z a k, dz. cyt., s. 75. Szerzej o Paolu Venecie zob. A. D. C o n t i, *Paolo Veneto*, DBI, t. 81 (2014), [online] [http://www.treccani.it/enciclopedia/paolo-veneto\\_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/paolo-veneto_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 14.08.2015].

<sup>93</sup> T. P e s e n t i (dz. cyt., s. 42) podaje błędną datę wygłoszenia mowy – 1424 rok; zob. A. D. C o n t i, dz. cyt.



Cieszyła się ona największą popularnością spośród mów Cristofora i była w obiegu rękopiśmiennym również w oderwaniu od innych tekstów jego autorstwa<sup>94</sup>. Znana jest również z czterech innych rękopisów związanych ze środowiskiem krakowskim<sup>95</sup>. Zdaniem Józefa Garbacika, jej popularność w Polsce miała wynikać z faktu, że Paolo Veneto przyjechał do Krakowa w 1412 roku jako poseł wenecki<sup>96</sup>. Jej rozpowszechnienie, jak się wydaje, wynikało z jej przydatności jako wzorca mów pogrzebowych<sup>97</sup>.

Czwarta mowa, skierowana do papieża Marcina V (inc.: „Quod antea dudum optaveram, pater beatissime, ut aliquando ante pedes tuos procederem...”, k. 6r), ułożona między 1424 a 27 VIII 1428 roku przez Cristofora Barzizę dla Giacomo de’ Dottori, opata klasztoru benedyktyńskiego Santa Maria in Praglia<sup>98</sup>. W mowie wyrażona jest wdzięczność wobec papieża za wcześniej już nadane mu stanowisko przeora klasztoru Santa Maria in Vanzo<sup>99</sup>. Mowa ta znajduje się w kilku datowanych na XV wiek rękopisach<sup>100</sup>: w kodeksie z Wiednia, zawierającym antologię złożoną z tekstów retorycznych klasycznych i humanistycznych (Cycerona *Epistolarum ad diversos libri XVI*, mowy i listy, przede wszystkim padewsko-weneckie)<sup>101</sup>, w kodeksie z Monachium, zawierającym również inne

<sup>94</sup> J. M c M a n a m o n, (*An incipitarum...*, s. 893) wymienia 13 rękopisów z tą mową.

<sup>95</sup> Rękopisy BJ 42 k. 6r–7v; BJ 173, k. 201v–202v; Oss. 601, k. 260r–261r, BCzart. II 1242, k. 170v–172r.

<sup>96</sup> J. G a r b a c i k, dz. cyt., s. 19–26.

<sup>97</sup> C. R e v e s t, (*Culture humaniste...*, s. 16, nr 37) wymienia 12 rękopisów z tą mową (w tym 4 krakowskie). J. M. M c M a n a m o n wymienia 13 rękopisów z tą mową, w tym 5 krakowskich; t e n ż e, *An Incipitarium...*, s. 893.

<sup>98</sup> Giacomo Dottori w 1424 roku został opatem Santa Maria in Praglia, z 27 VIII 1428 roku pochodzi wzmianka o śmierci opata Santa Maria in Praglia, zob. F. G. B. T r o l e s e, *Vita religiosa e culturale dell’abbazia dal XV al XVIII secolo*, [w:] *Santa Maria Assunta di Praglia. Storia, arte, vita di un’abbazia benedettina*, a cura di C. C e s c h i, M. M a c c a r i n e l l i, P. V e t t o r e F e r r a r o, Abbazia di Praglia, s. 73; zob. L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung...*, s. 218; T. P e s e n t i, dz. cyt., s. 43. G. F r a n c z a k (dz. cyt., s. 76), chociaż korzystał z pracy L. Bertalota, autorstwo przypisywał Gasparinowi Barzizy i nie identyfikował postaci występującej jako „Jacobus de Doctoribus”, zob. *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 100.

<sup>99</sup> „Accepi enim primum a te tenera adhuc satis etate s. Marie de Auancio prioratum, quem et omni vite integritate et monasterii refeccione gubernandum duxi...” (BJ 126, k. 6r). Błędnie zinterpretował ten fragment W. B r a c k e, który uznał, że mowa ta jest podziękowaniem opata Santa Maria in Praglia za nadanie stanowiska przeora klasztoru Santa Maria in Vanzo, t e n ż e, *Le orazioni al pontefice*, [w:] *Alle origini della nuova Roma Martino V (1417–1431): atti del Convegno, Roma, 2–5 marzo 1992*, Roma 1992 (Nuovi studi storici/Istituto storico italiano per il Medio Evo, t. 20), s. 139–140. Szerzej o klasztorze Santa Maria in Vanzo, zob. P. G o s, *Santa Maria in Vanzo. Da priorato benedettino a seminario diocesano*, [w:] *Il seminario di Gregorio Barbarigo. Trecento anni di arte, cultura e fede*, Padova 1997, s. 11–28.

<sup>100</sup> L. B e r t a l o t (*Eine Sammlung...*, s. 218) wymienia 4 rękopisy z tą mową (München, BSB, Clm. 265, k. 188v; Città del Vaticano, BAV, Vat. Lat. 5197, k. 10; Wien, Österreichische Nationalbibliothek, 3136, k. 173v; Oss. 601, k. 261v), ale pomija rękopis BJ 126.

<sup>101</sup> *Tabulae codicum manu scriptorum: praeter graecos et orientales in Bibliotheca Palatina Vindobonensi asservatorum*, t. 2: *Cod. 2001–3500*, Wien 1868, s. 212–213; *Bücher aus der mittelalterlichen Universität Wien und ihrem Umfeld zusammengestellt von Friedrich Simader, Wien, ab 2007*, [online] <http://www.onb.ac.at/sammlungen/hschrift/kataloge/universitaet/Register.htm> [dostęp: 12.07.2016].

mowy Cristofora Barzizy oraz mowy Gasparina Barzizy<sup>102</sup>, a także w rękopisie watykańskim z listami i mowami humanistów włoskich<sup>103</sup>.

Dokładnie taki sam zestaw mów Cristofora, ułożonych w tej samej kolejności jak w rękopisie BJ 126, znany jest z innego jeszcze rękopisu krakowskiego<sup>104</sup>. Mamy więc do czynienia z w miarę oryginalnym zestawem mów, nie mającym odpowiednika w innych rękopisach niekrakowskich. Z innych rękopisów europejskich znane są powstałe później większe zestawy mów Cristofora Barzizy, na przykład w znajdującym się w Udine rękopisie z kolekcją piętnastowiecznych tekstów retorycznych jest ich 11, datowanych na lata 1429–1435<sup>105</sup>. W rękopisie z Udine występują trzy mowy Cristofora Barzizy, zawarte w rękopisie BJ 126, ale ułożone w innej kolejności (dwie rekomendacje sztuk i mowa na pogrzebie Paola Veneta). W rękopisie BJ 126 znajduje się zatem „wczesny” zestaw mów Cristofora Barzizy z lat 1429–1431, dostępny w Padwie w czasie, gdy Jan z Ludziska studiował tam medycynę. Można przypuszczać, że gdyby Jan z Ludziska pozostał w Padwie po zakończeniu studiów medycznych, to przywieziony przez niego rękopis zawierałby również mowy Cristofora Barzizy powstałe po 1433 roku.

Stosunkowo oryginalny, znany z jeszcze jednego niekrakowskiego kodeksu rękopiśmiennego, jest pakiet złożony z anonimowej *Oratio de recommendacione iuris canonici* (inc.: „Multi forte vestrum mirantur, viri insignes”<sup>106</sup>, k. 18v–20r) i niezwykle popularnej mowy Pseudo-Demostenesa zatytułowanej w rękopisie *Demostenis oratio ad Alexandrum incipit traducta e Greco in Latinum* (inc.: „Nichil habet, rex Alexander, vel fortuna tua...”, k. 20r–v)<sup>107</sup>. Zdaniem badaczy pierwsza mowa powstała w środowisku związanym z uniwersytetem padewskim. Clémence Revest datowała czas jej powstania na lata 1400–1435<sup>108</sup>. Mowa ma charakter humanistyczny, na co wskazywać mogą zapożyczenia z Cyceron<sup>109</sup>. Mowa Pseudo-Demostenesa do Aleksandra została określona w tym rękopisie, tak jak w wielu innych rękopisach, jako tłumaczenie z greckiego na ła-

<sup>102</sup> München, BSB, Clm 265, k. 188v; zob. C. R e v e s t, *Culture humaniste...*, s. 12, nr 18–20, s. 15, nr 31, s. 22, nr 57, s. 24, nr 64, s. 73, nr 28; [online] <http://www.mirabileweb.it/manuscript/m%C3%BCnchen-bayerische-staatsbibliothek-clm-265-manuscript/6814> [dostęp 10.07.2016].

<sup>103</sup> Città del Vaticano, BAV, Vat. lat. 5197, k. 10r; zob. *Iter Italicum*, t. 6: (*Italy III and Alia itinera IV*), a cura di P. O. K r i s t e l l e r, Leiden 1992, s. 337–338.

<sup>104</sup> Oss. 601, k. 257–263r.

<sup>105</sup> Udine, B. Arciv., 70, k. 1r–12r; zob. L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung...*, s. 213–219.

<sup>106</sup> L. B e r t a l o t podaje wersję „Multi forte mirantur”; t e n ż e, *Eine Sammlung...*, s. 224, tak samo P. O. K r i s t e l l e r, *Iter Italicum*, t. 2: *Italy. Orvieto to Volterra*, London 1967, s. 202. C. R e v e s t (*Culture humaniste...*, s. 9, nr 6) wymienia 4 rękopisy z tą mową (pomija rękopis BJ 126). W „pakiecie” z drugą omawianą mową występuje ona w rękopisie Udine, B. Arciv. 70, k. 30v–31r. W takim samym połączeniu występuje ona także w drugim rękopisie krakowskim – Oss. 601, k. 251v–255v.

<sup>107</sup> W rękopisie BCzart 1242, k. 95v–96r utwór ten został zatytułowany *Epistola Demostenis ad Alexandrum per Athenis* i został umieszczony wśród tekstów średniowiecznych.

<sup>108</sup> C. R e v e s t, *Culture humaniste...*, s. 9, nr 6.

<sup>109</sup> Podobieństwo incipitu mowy „Multi forte vestrum mirantur” do cycerońskiego „forte vestrum miretur” – Cyceron, *Oratio pro P. Sestio*, 31.

cinę, choć w rzeczywistości była ona anonimową redakcją łacińską z suplementu do dzieła Kwintusa Kurcjusza Rufusa *Historiae Alexandri Magni*, suplementu powstałego na terenie Francji w XI lub XII wieku<sup>110</sup>. Na początku XV wieku mowa ta była w obiegu (wraz z mowami Ajschinesa, Demadesa i Pseudo-Demostenesa do Ateńczyków) w odezwaniu od suplementu<sup>111</sup>. Te cztery mowy, a w szczególności mowa *Ad Alexandrum*, cieszyły się ogromną popularnością, o wiele większą od przełożonych przez Bruniego prawdziwych mów Demostenesa<sup>112</sup>. Zdaniem badaczy mogło wynikać to z faktu, że mowy Pseudo-Demostenesa były jednymi z pierwszych tekstów przypisywanych oratorom greckim, które znalazły się w obiegu<sup>113</sup>. Poza tym były one dość krótkie, co ułatwiało ich powielanie. Do popularności mowy *Ad Alexandrum*, kopiowanej także pojedynczo, przyczynił się jej cyceroniański styl (mowa ta była kompilacją albo plagiatem przede wszystkim z dwóch mów Cycerona *Pro Marcello* i *Pro Ligario* oraz fragmentów utworów innych autorów antycznych)<sup>114</sup>.

Dość oryginalny „pakiet” tworzą także dwie mowy pogrzebowe, jedna autorstwa Guarina z Werony (1374–1460), znanego humanisty i retora, nauczającego retoryki w Wenecji, Weronie i Ferrarze (*Oracio Gwarini Veronensis in funere Georgii Laureani*, inc.: „Maxima pars hodierno die fortissimo viro Georgio Laureano a vobis effecta...”, k. 8r–9v), a druga autorstwa Andrei Giuliana (1384–1455), patrycjusza weneckiego, wykształconego pod kierunkiem Gasparina Barzizy i Guarina z Werony (*Andree Iuliani in Ma-*

<sup>110</sup> S. B e r t i, *L'orazione Pseudo-Demostenica „Ad Alexandrum” dal XII al XV secolo: tra latino e volgare*, „Aevum” 75, zesz. 2, maj–sierpień 2001, s. 480. Przez długi czas mowę tę uważano za tłumaczenie z greki na łacinę, którego autorem miał być Pietro Marcello lub Leonardo Bruni, zob. R. S a b b a d i n i, *Antonio da Romagno e Pietro Marcello*, „Nuovo Archivio Veneto” XXX, 1915, s. 207–246, a za nim L. B e r t a l o t, *Die älteste gedruckte lateinische Epitaphiensammlung*, [w:] *Collectanea variae doctrinae Leoni S. Olschki oblata*, t. 1, München 1921, s. 1; t e n ż e, *Forschungen über L. Bruni Aretino*, „Archivum Romanicum” XV, 1931, s. 300 i 304; t e n ż e, *Uno zibaldone umanistico latino del Quattrocento a Parma*, „La Bibliofilia” XXXVIII, 1936, s. 77–78.

<sup>111</sup> L. S i l v a n o, *Pseudo-Demostene „Ad Alexandrum” o la forza del falso*, [w:] *Vestigia notitiae. Scritti in memoria di Michelangelo Giusta*, a cura di E. B o n a, Alessandria 2012, s. 490.

<sup>112</sup> *Pro Diopithe, Pro Ctesiphonte (De Corona), Olynthiacae*; H. B a r o n, *Leonardo Bruni Aretino, Humanistisch-philosophische Schriften*, Berlin–Leipzig 1928; M. A c c a m e L a n z i l l o t t a, *Leonardo Bruni traduttore di Demostene: La „Pro Ctesiphonte”*, Genova 1986; *Catalogus Translationum et Commentariorum: Mediaeval and Renaissance Latin Translations and Commentaries*, t. 7, ed. V. B r o w n, P. O. K r i s t e l l e r, F. E. C r a n z, Washington D. C. 1992, s. 111.

<sup>113</sup> Nie wiadomo dokładnie, w którym momencie te cztery mowy zaczęły być w obiegu oddzielnie od suplementu. Ich samodzielne funkcjonowanie poświadczone jest w 1403 roku, kiedy biskup Cenedy Pietro Marcello przesłał je swojemu przyjacielowi Antoniowi da Romagno, S. B e r t i, *L'orazione Pseudo-Demostenica...*, s. 479; L. S i l v a n o, dz. cyt., s. 485–486.

<sup>114</sup> L. S i l v a n o, dz. cyt., s. 487–492. Mowę tę można odnaleźć we włoskich rękopisach z humanistycznymi antologiami, np. w Città del Vaticano, BAV, Ottob. Lat. 3021, k. 35r–36v; Milano, Biblioteca Ambrosiana, Ambrosiana, Ambr. H 52 suss., k. 16r–17r; Parma, Biblioteca Palatina, cod. 262, k. 24v–25r (o tym ostatnim rękopisie zob. L. B e r t a l o t, *Uno zibaldone umanistico latino del Quattrocento a Parma*, [w:] t e n ż e, *Studien...*, t. 2, s. 241–264.

*nuelem Crisiloram Epitaphios, id est funebris oracio, inc.: „Si quis vestrum est, viri dilectissimi, qui forte admiretur...”*, k. 9v–10v)<sup>115</sup>. Pierwsza mowa powstała z okazji pogrzebu Giorgia Loredana, zwycięskiego dowódcy spod Gallipoli (1416), który zginął w bitwie morskiej u wybrzeża Sycylii w 1421 roku i stała się częścią popularnych antologii humanistycznych<sup>116</sup>. Mowa Andrei Giuliana ułożona w 1415 roku z okazji pogrzebu Manuela Chryzolorasa cieszyła się ogromną popularnością w kręgach humanistycznych w Europie (o dużym wrażeniu, jakie wywarła w kręgach humanistów, świadczy list Poggia Braccioliniego do Guarina)<sup>117</sup>.

Mowy te sąsiadują bezpośrednio ze sobą w jednym rękopisie niekrakowskim, a łącznie, ale nie obok siebie, występują w siedmiu rękopisach niekrakowskich<sup>118</sup>. Obie te mowy występują łącznie obok siebie w jeszcze pięciu rękopisach krakowskich<sup>119</sup>.

W rękopisie BJ 126 spotykamy ciekawe połączenie pięciu listów i dwóch utworów literackich, a mianowicie listu Gasparina Barzizy do Andrei Giuliana, czterech listów Poggia Braccioliniego napisanych w Konstancji z utworem polemicznym Leonarda Bruniego (*Invectiva contra versutos ypocritas*) i czternastowiecznym tłumaczeniem ostatniej noweli z *Dekameronu* na łacinę (*De oboedientia et fide uxoria*) dokonany przez Petrarke. List Gasparina Barzizy dotyczył mowy wygłoszonej przez Andree Giuliana z okazji pogrzebu Manuela Chryzolorasa („Gasparinus Pargamensis Andree Iuliano salutem dicit. Multas ex tuis oracionibus...”, k. 36r)<sup>120</sup>. List ten powstał 24 września 1415 roku, ale w rękopisie BJ 126 jest podany rok 1432 i inny dzień („Patavii VIII kal. Octo-

<sup>115</sup> G. Pistilli, *Guarini Guarino*, DBI, t. 6, Roma 2003, s. 357–369; S. Troilo, *Andrea Giuliano, politico e letterato veneziano del Quattrocento*, Firenze 1932, s. 32, 327; R. G. Witt, dz. cyt., s. 478–479; M. P. Stocchi, *Pagine di storia dell'umanesimo italiano*, Milano 2014, s. 228; *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 100–101.

<sup>116</sup> J. M. McManamon wymienia 25 rękopisów niekrakowskich, zawierających tę mowę, t e n ż e, *An Incipitarius of Funeral Orations and a Smattering of Other Panegyric Literature from the Italian Renaissance (ca. 1350–1550)*, s. 932–933, [online] [http://www.luc.edu/media/lucedu/history/pdfs/Incipit\\_Catalogue.pdf](http://www.luc.edu/media/lucedu/history/pdfs/Incipit_Catalogue.pdf) [dostęp: 2.02.2016].

<sup>117</sup> List Poggia z Konstancji 15 III 1416 inc.: „Si bene vales, ego quidem valeo. Nudius tertius cum Bartholomaeum de Montepolliciano...”, *Poggii Epistolae*, wyd. T. de Tonnellis, t. 1, Florentiae 1832, ks. I, IV, s. 22–25. Znanych jest 45 rękopisów zawierających tę mowę, zob. J. M. McManamon, *An Incipitarius...*

<sup>118</sup> Obok siebie występują w rękopisie Roma, Biblioteca Casanatense, cod. 868, k. 60–63; łącznie występują w rękopisach: Berlin, SPK, cod. Lat. folio 613, k. 94–96, 111–13, 132–133r; Berlin, SPK, cod. Lat. quarto 572, k. 92–97, 104r–109r; Oxford, Balliol College, cod. 135, fol. 38v, 53r; Padova, Museo Civico, cod. B.P. 1223, k. 104r–112r; 122r–131r; Paris, Bibliothèque Nationale, cod. Lat. 5834, k. 29r–33r, 57v–62r; Treviso, Biblioteca Capitolare, cod. I.177, k. 69r–72r, 75v–79r; Venezia, BNM, cod. XI.127 (4722), k. 67r–78r, 96r–108r.

<sup>119</sup> łącznie mowy te występują w rękopisach: BJ 42, f. 13v–18v; BJ 173, f. 210v–215r; BJ 2232, f. 181v–189r; Oss. 601, f. 263r–269v; BCzart 1242, k. 180r–187v. Sama mowa Andrei Giuliana pozostała w rękopisie Warszawa, BN BOZ 896, s. 5–12.

<sup>120</sup> Rękopisy BJ 42, k. 18v; BJ 173, k. 215r–v; BJ 2232, k. 189r; BCzart 1242, k. 187r–187v; Oss. 601, k. 300r.

bris 1432”)<sup>121</sup>. Niezgodność tę zauważył Grzegorz Franczak, uznając ją za błąd autorów katalogu rękopisów<sup>122</sup>. Tymczasem można sądzić, że datacja ta odpowiada dacie skopionowania tego tekstu do rękopisu przywiezionego przez Jana z Ludziska. Następny w kolejności list Poggia do Guarina z Werony również dotyczył mowy Andrei Giuliana („Poggius salutem plurimam dicit Guarino Veronensi. – Si vales, bene est, ego quoque valeo. Nudius tercius...”, 15 III 1417, k. 36r–v). Drugi list Poggia do Guarina z Werony poświęcony był traktatowi Francesca Barbara *De re uxoria* („Poggius plurimam salutem [dicit] Guarino Veronensi. Dii male faciant...”, 31 XII 1417, k. 36v)<sup>123</sup>. Po nim znalazł się list z opisem wycieczki do wód w Baden, skierowany do humanisty florenckiego Niccolò Niccolego („Poggius plurimam salutem dicit Nicolao suo. Si vales bene est, ego quoque valeo. Per quendam...”, 31 XII 1417, k. 36v–37v), a ostatni, opisujący proces Hieronima z Pragi, skierowany był do Leonarda Bruniego („Poggius Leonardo Aretino plurimam salutem. Cum pluribus diebus ad balnea fuissem...”, 30 V 1416, k. 37v–38v)<sup>124</sup>. Ten ostatni list cieszył się ogromną popularnością<sup>125</sup>. Bezpośrednio po tym liście znalazł się w rękopisie BJ 126 utwór polemiczny Leonarda Bruniego z 1417 roku poświęcony wadom mnichów, zatytułowany w rękopisie *Invectiva contra versutos ypocritas Leonardi Aretini* (inc.: „Ex omni genere hominum...”, k. 38v–40r)<sup>126</sup>. *De oboedientia et fide uxoria* Petrarcki wraz z poprzedzającym ją listem dedykacyjnym (zatytułowanym w rękopisie *Domino Iohanni Bochacio [...] epistola domini Francisci De oboedientia et fide uxoria*, inc.: „Librum tuum, quem nostro materno eloquio...”, k. 40r–42v) na przełomie XIII i XIV wieku cieszyła się największą popularnością spośród dzieł Petrarcki<sup>127</sup>.

<sup>121</sup> Taka sama data w BCzart. 1242, k. 187v. Data „VIII kal. Octobris” występuje również w rękopisie Città di Vaticano, Vat. lat. 5133, k. 105r. D. M a z z u c o n i podaje 13 rękopisów zawierających ten list, ale nie wymienia żadnego z rękopisów krakowskich, tamże, *Per una sistemazione dell’epistolario di Gasparino Barzizza*, „Italia medioevale e umanistica” MCMLXXVIII, 1977, s. 221.

<sup>122</sup> *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 106; G. F r a n c z a k, dz. cyt., s. 76.

<sup>123</sup> Rękopisy BJ 42, k. 19r–v; BJ 173, k. 216r; BJ 2232, k. 190r; Oss 601, k. 301r–v; BCzart. 1242, k. 188v–190v.

<sup>124</sup> Rękopisy BJ 173, k. 217v–219r; BJ 2232, k. 190v–193r; BCzart. 1242, k. 191r–194v; Oss. 601, k. 304v–307r.

<sup>125</sup> Lucia Gualdo Rosa wymieniła 28 rękopisów, które zawierają ten list i znajdują się w bibliotekach poza obszarem Włoch, zob. *Censimento dei codici dell’epistolario di Leonardo Bruni*, t. 1: *Manoscritti delle biblioteche non italiane*, Roma 1993, passim.

<sup>126</sup> BCzart. 1242, k. 194r–199v.

<sup>127</sup> Rękopisy krakowskie z tą nowelą: BJ 126, 40r–v; BJ 42, k. 22r–25v, BJ 173, k. 223r–227r, BJ 2232, BCzart. 1242, k. 143r–149v, Oss. 601, k. 311r, 317v–318r. Szerzej o tej noweli i jej recepcji na gruncie polskim zob. G. F r a n c z a k, dz. cyt., passim; L. G u a l d o R o s a, *Introduzione*, [w:] *Censimento...*, s. XV; Wstępne oszacowania wymieniały 65 rękopisów z tłumaczeniem noweli o Gryzeldzie, zob. J. B. S e v e r s, *The literary relationship of Chaucer’s „Clerkes Tale”*, New York–New Haven 1942, s. 41–100. V. Branca poszerza oszacowania Seversa o kolejne 34 rękopisy z tłumaczeniem noweli o Gryzeldzie zob. *Tradizione delle opere di Giovanni Boccaccio. Un secondo elenco di manoscritti e studi sul testo del „Decameron” con due appendici*, t. 2, Roma 1991, s. 173–174, przyp. 53); G. Albanese szacuje rozpowszechnienie noweli na około sto rękopisów, ale nie podaje dokładnej liczby, tylko odsyła do prac poświęconych rękopisom Petrarcki

Razem wszystkie wymienione utwory występują w czterech rękopisach krakowskich<sup>128</sup>, w jednym rękopisie krakowskim (BJ 42) występują cztery z nich<sup>129</sup>. Nie udało mi się na razie wskazać rękopisu niekrakowskiego, w którym znajdowałyby się wszystkie wymienione utwory. Lucia Gualdo Rosa stwierdziła, że było to częste połączenie i stanowiło ono ideologiczną całość, ale nie podała żadnych liczb, ani nie wymieniała konkretnych rękopisów zawierających „pakiet” tych utworów (nie wiadomo, czy obserwacji tej dokonała na podstawie rękopisów krakowskich)<sup>130</sup>. Ludwig Bertalot zwrócił uwagę na rozpowszechnienie w rękopisach z humanistycznymi antologiami dwóch listów Poggia (do Niccolego z opisem wód w Baden i do Bruniego z relacją o śmierci Hieronima z Pragi), nie podając jednak konkretnych liczb<sup>131</sup>. Wydaje się zatem, że w całości było to dość oryginalne połączenie, złożone z bardzo popularnych utworów, z których każdy miał też swój niezależny obieg rękopiśmienny lub były one w obiegu w mniejszych „pakietach” (np. dwa listy Poggia z Konstancji)<sup>132</sup>. Można wytłumaczyć sens takiego połączenia tych siedmiu utworów w rękopisie BJ 126: pierwsze dwa listy (list Gasparina Barzizy i Poggia) dotyczą mowy Andrei Giuliana na pogrzeb Manuela Chryzolorasa, listy Poggia z Konstancji same w sobie też tworzyły pewną całość, ostatni z listów Poggia, dotyczący śmierci Hieronima z Pragi, wiąże się w ideologiczną całość z utworem Bruniego wymierzonym przeciw wadom mnichów. Do tego kontekstu paso-

---

w poszczególnych państwach lub bibliotekach (zob. *Fortuna umanistica della „Griselda”*, [w:] *Il Petrarca latino e le origini dell'umanesimo: atti del Convegno internazionale: Firenze, 19–22 maggio 1991*, Firenze 1996, s. 571).

<sup>128</sup> W trzech z nich obok siebie: BJ 173, k. 215r–221v, 223r–227r; BJ 2232, k. 189r–200r; 202r–208v; Oss 601, k. 300r–311r, 317v–318r. W jednym z rękopisów oddzielnie od pięciu listów i *Inwektywy* Bruniego umieszczone zostało tłumaczenie noweli o Gryzeldzie wraz z listem dedykacyjnym Petrarcki (BCzart 1242, k. 143r–143v i 187r–199v).

<sup>129</sup> List Gasparina Barzizy do Giuliana Andrei (k. 18v), dwa listy Poggia do Guarina (k. 18v–19v) i Petrarcki *De insignia oboedientia* wraz z listem dedykacyjnym (k. 22r–25v).

<sup>130</sup> L. G u a l d o R o s a, *Introduzione*, [w:] *Censimento...*, s. XV; zob. A. H o r e c z y, *An italian intermediary in the transmission of the ancient traditions to renaissance Poland. Leonardo Bruni and the humanism in Cracow*, [w:] *Cultures in motion. Studies in the Medieval and Early Modern Periods*, red. A. I z d e b s k i, D. J a s i ń s k i, Kraków 2014 (*Byzantina et Slavica Cracoviensia*), s. 216. W pierwszym tomie *Censimento...* obejmującym rękopisy z bibliotek spoza Włoch udało się znaleźć tylko 6 rękopisów niekrakowskich, zawierających list „Cum pluribus diebus” i Bruniego *Invectiva contra versutos ypocritas*, przy czym w żadnym z nich utwory te nie sąsiadowały bezpośrednio ze sobą (London, BL, Harley 4094, k. 123–131v, 56r–61r; Berlin, SPK, lat. fol 557, k. 129v–135r, 45r–48r; Dresden, Sächsische Landesbibliothek App. 2282, k. 71r–75r, 185r–192r; München, BSB, clm. 78, k. 157r–161r, 62r–63v; München, BSB, Clm 418, k. 181r–186r, 230r–232v; Lyon, Bibliothèque Municipale 168(100), k. 112r–115r, 268v–273r).

<sup>131</sup> L. B e r t a l o t, *Eine humanistische Anthologie. Die Handschrift 4768 der Universitätsbibliothek München*, [w:] t e n z e, *Studien zum italienischen und deutschen Humanismus*, hrsg. P. O. K r i s t e l l e r, Roma 1975, t. 1, s. 30.

<sup>132</sup> Na przykład listy Poggia: „Poggius plurimam salutem dicit Nicolao suo. Si vales, bene est, ego quoque valeo...” i „Poggius Leonardo Aretino plurimam salutem. Cum pluribus diebus...”, München, BSB, Clm. 28137, k. 202r–209r.

wała nowela o Gryzeldzie w tłumaczeniu na łacinę przez Petrarę, a właściwie w adaptacji nadającej jej wydźwięk bardziej moralizatorski w stosunku do oryginału Boccaccia – zawierała ona *exemplum* życia chrześcijańskiej małżonki, a w szerszym sensie – życia chrześcijańskiego<sup>133</sup>.

MOWY WYSTĘPUJĄCE W RĘKOPISIE BJ 126 POJEDYNCZO,  
ZNANE Z INNYCH RĘKOPISÓW EUROPEJSKICH

Niezwykle ciekawe i wiele mówiące jest umiejscowienie w naszym rękopisie bardzo popularnej mowy dotyczącej wad duchowieństwa *Oracio Poggio Florentini* (inc.: „Vellem, patres reverendissimi, tantum virtutis atque animi roboris...”, k. 12r–14r). Jej autorem był Poggio Bracciolini, który ułożył ją w Konstancji w lecie lub wczesną jesienią 1417 roku, ale jej „sąsiadkami” w rękopisie BJ 126 są utwory padewskie – mowa na cześć Giorgia Cornera (inc.: „Hodierno die hanc dabis veniam...”, k. 12r) i mowa uniwersytecka Gasparina Barzizy („Non mediocri voluptate afficior...”, k. 15r–v). Mowa Poggia cieszyła się dużą popularnością w Europie, ale nie udało się wskazać rękopisów, w których występowałyby w bezpośrednim połączeniu z przynajmniej jedną ze wspomnianych mów padewskich<sup>134</sup>. Jej tekst znalazł się także w sześciu innych rękopisach krakowskich<sup>135</sup>. Umieszczenie go w rękopisie BJ 126 w sąsiedztwie tekstów padewskich pokazuje, że ta powstała w Konstancji mowa trafiła do środowiska krakowskiego za pośrednictwem Padwy.

„Przypadkowe” może wydawać się umiejscowienie w rękopisie BJ 126 listu Guarina do Poggia Braccioliniego z 3 lipca 1416 roku, napisanego w odpowiedzi na list Poggia, relacjonującego wydarzenia w Konstancji (inc.: „Gwarinus Veronensis doctissimo viro Poggio secretario apostolico salutem plurimam dicit. Ex hiis litteris, quas nuper...”, k. 33r–v). Nie został on umieszczony obok mów Guarina ani też wśród listów, ale po mowie uniwersyteckiej padewskiej Paola Robobello i po anonimowym tekście

<sup>133</sup> G. Albanese, dz. cyt., s. 572–583.

<sup>134</sup> Wydanie krytyczne: R. Fubini, *Un'orazione del Poggio Bracciolini sui vizi del clero, scritta al tempo del concilio di Costanza*, „Giornale Storico della Letteratura Italiana”, 142, 1965, s. 24–33. Wydana także przez I. M. Radziejowską na podstawie 6 polskich rękopisów: t a ż, „Mowa soborowa” Poggia Braccioliniego, „Przegląd Tomistyczny” VIII, 2000, s. 362–396. Autorzy katalogu mów wygłoszonych na soborze w Konstancji wymieniają 16 rękopisów zawierających tę mowę, zob. C. Nighman, P. Stump, *A Bibliographical Register of the Sermons & Other Orations Delivered at the Council of Constance (1414–1418)*, s. 33, [online] <http://bibsocamer.org/BibSite/Nighman-Stump/3-Main-Sermon-Register.pdf> [dostęp: 27.05.2016]; J. M. McManamon wymienia 18 rękopisów europejskich z tą mową, w tym 6 krakowskich, zob. t e n ż e, *An Incipitarius...*, s. 1029. W Oss. 601 po mowie Poggia znajduje się mowa Gasparina Barzizy (inc.: „Non mediocri voluptate afficior, illustres ac magnifici domini, ...”), k. 233r–243r; mowa Poggia występuje po mowie na cześć Giorgia Cornera w rękopisie BN BOZ 896, s. 17–24.

<sup>135</sup> Rękopisy BJ 42, k. 8r–12v; BJ 173, k. 206r–210r, BJ 2232, k. 175r–180v; BCzart 1242, s. 354–367; Oss. 601, k. 233r–242r.

*Gratiarum actio* (k. 31v–33r), a przed utworem Bernarda Messalta na cześć Mikołaja d’Este (k. 34r). Takie sąsiedztwo zaburza nieco podział na mowy i listy, a także – podobnie jak umiejscowienie wspomnianej wyżej *Oracio Poggy Florentini* – ignoruje „konstancjańską” partię kodeksu. Znalezione są rękopisy niekrakowskie, w których list ten występuje z listami autorów padewskich<sup>136</sup>. Ten dość popularny w rękopisach europejskich list znalazł się jeszcze w czterech rękopisach krakowskich, ale w żadnym z nich nie występował w sąsiedztwie tych samych tekstów, co w rękopisie BJ 126<sup>137</sup>.

W oderwaniu od „pakietu” występuje w rękopisie BJ 126 zmieniona wersja mowy Guarina wygłoszonej 10 października 1409 roku z okazji zakończenia pełnienia funkcji podesty Werony przez weneckiego humanistę Zaccarię Trevisana (1370–1414) i objęcia funkcji podesty przez weneccjanina, Albana Badoera (ok. 1360–1428)<sup>138</sup>. W wersji z rękopisu BJ 126, spotykanej także w innych rękopisach, postaci Albana Badoera i Zaccarii Trevisana zostały zastąpione przez Fran. B. i P. Lau., odnoszące się do Francesca Bemby i Pietra Loredana<sup>139</sup>. Francesco Bembo (zm. po 1427) pełnił funkcję kapitana Werony

<sup>136</sup> List ten znajduje się między listem Gasparina Barzizy a listem Francesca Barbara w rękopisie, zob. Venezia BNM, Lat. XI. 101 (3939), k. 12r–14r, Szerzej o tym rękopisie zob. C. R e v e s t, *Naissance du ciceronianisme...*

<sup>137</sup> Rękopisy BJ 173, k. 229r–230r, BCzart 1242, k. 152v–155r; Oss. 601, k. 297r–299r. Znany jest także z co najmniej 20 rękopisów, zob. G. Franczak, dz. cyt., s. 79.

<sup>138</sup> Inc.: „Optavi tum sepe alias...” (BJ 126, k. 10v–11v); Mowę tę wydał R. S a b b a d i n i (*La scuola e gli studi di Guarini Guarini Veronese con 44 documenti*, Catania 1896, s. 170–172). Szerzej o Zaccarii Trevisan zob. P. G o t h e i n, *Zaccaria Trevisan*, „Archivio Veneto”, 5 seria, 21 (1937), s. 1–59; t e n ż e, *Zaccaria Trevisan il Vecchio. La vita e l’ambiente*, Venezia 1942; B. G. K o h l, *Francesco Barbaro*, [w:] *The earthly republic. Italian humanists on government and society*, ed. by B. G. K o h l; R. G. W i t t, Philadelphia 1978, s. 180; R. G. W i t t, dz. cyt., s. 470–475. Szerzej o Albano Badoer zob. G. C r a c c o, *Badoer Albano*, DBI, t. 5 (1963), [online] [http://www.treccani.it/enciclopedia/albano-badoer\\_\(Dizionario\\_Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/albano-badoer_(Dizionario_Biografico)/) [dostęp: 5.12.2015]; R. Sabbadini, *La scuola*, s. 16 nn., 170–172. Bardzo podobny incipit („Optavi cum alias, tum maxime...”) ma mowa wygłoszona przez Mattea Bissara, prawnika i oratora z Vicenzy, z okazji objęcia urzędu podesty Vicenzy przez Francesca Barbara (26 II 1425), dlatego niektórzy badacze podejrzewali, że omawiana mowa z rękopisu BJ 126 może być tożsama z mową Bissara, zob. *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 101. Więcej o Matteo Bissaro: E. R a g n i, *Bissaro Matteo*, DBI, t. 10 (1968) [online] [http://www.treccani.it/enciclopedia/matteo-bissaro\\_\(Dizionario\\_Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/matteo-bissaro_(Dizionario_Biografico)/) (dostęp: 9.02.2016); Wykaz rękopisów z mową Bissara: J. M. M a c M a n a m o n, *An Incipitarium...*, s. 618.

<sup>139</sup> W rękopisie BJ 126 mowa występuje jako anonimowa. Znana jest jeszcze z 4 rękopisów krakowskich: BJ 42, k. 12v–13r (zatytułowana jako *Oratio doctissimi viri Gwarini Veron.*); BJ 173, k. 210r–v (też jako *Oratio doctissimi viri Guarrini Veronensis*); BJ 2232, k. 180v–181v; BOss. 601, k. 270r–v. W niektórych rękopisach występuje wersja: „Optavi cum sepe alias...” (Udine, B. Arciv. 70, k. 34r–35r); P. O. K r i s t e l l e r, *Iter Italicum*, t. 2, s. 202. Już R. Sabbadini zauważył, że w wielu rękopisach z omawianą mową Guarina występują imiona Fran. B. (=Franciscus Bembus) i P. Lau (Petrus Laureanus), a także potrafił wskazać tylko dwa rękopisy, w których była poprawna wersja imion podestów Werony – Zaccarii Trevisana i Albana Badoera – Chemnitz Stadbücherei 2411 (obecnie Dresden, Sächsische Landesbibliothek, App. 2282) i Siena Biblioteca Comunale, Cod. H VI 26; *Epistolario di Guarino Veronese*, wyd. R. S a b b a d i n i, t. 3: *Commento*, Venezia 1919, s. 10–11; zob. P. O. K r i s t e l l e r, *Iter Italicum*, t. 6: *Italy and alia itinera*, Leiden–New York–Köln 1992, s. 501.



w 1411 i 1413 roku, Pietro Loredan (zm. 1438) był dowódcą floty weneckiej, ale żaden z nich nie pełnił funkcji podesty Werony<sup>140</sup>. W mowie tej, ułożonej zgodnie z wzorami cyceroniańskimi, Guarino wychwalał zalety podesty weneckiego.

Również popularny w XV wieku Pseudo-Owidiusza list Safony do Faona (*Incipit Epistula Saphos poetige Mutilene*, inc.: „Hec quid ubi...”, k. 35r–36r) występuje w rękopisie BJ 126 „pojedynczo”, w oderwaniu od owidiańskich *Heroid*, do których został później zaliczony<sup>141</sup>. Jego obecność wśród włoskich tekstów retorycznych z XV wieku można wiązać z faktem, że piętnastowieczni humaniści traktowali go jako nowo odkryty antyczny utwór<sup>142</sup>. Tekst ten znajdował się często w antologiach z tekstami klasycznymi i humanistycznymi, które były tworzone w Padwie przez studentów (zwłaszcza tych pochodzących zza Alp)<sup>143</sup>. Nie ma go jednak we wspomnianym kilkakrotnie rękopisie z Udine, należącym do tego rodzaju antologii<sup>144</sup>.

„Pojedynczo” występuje także mowa niezidentyfikowanego autora powstała z okazji zdobycia stopnia doktorskiego z prawa cywilnego na uniwersytecie padewskim przez patrycjusza werońskiego Cristofora da Campo, syna Giovanniego (inc.: „Vereor, magnifici presides, ...”, k. 6r–v)<sup>145</sup>. W mowie tej wymienieni zostali Pietro Marcello – biskup

<sup>140</sup> S. B o r s a r i, *Bembo, Francesco*, DBI, t. 8 (1966), [online] [http://www.treccani.it/enciclopedia/francesco-bembo\\_res-a4e1833c-87e7-11dc-8e9d-0016357eee51\\_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/francesco-bembo_res-a4e1833c-87e7-11dc-8e9d-0016357eee51_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 11.02.2016]; G. G u l l i n o, *Loredan Pietro*, DBI, t. 65 (2005), [online] [http://www.treccani.it/enciclopedia/pietro-loredan\\_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/pietro-loredan_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 12.09.2016].

<sup>141</sup> Rękopisy BJ 42, k. 3r–4v; BCzart 1242, s. 426–432. 25 kodeksów watykańskich L. G u a l d o R o s a, (recenzja) *M. Buonocore, Aetas Ovidiana. La fortuna di Ovidio nei codici della Biblioteca Vaticana, Sulmona, Centro Ovidiano di Studi e Ricerche, 1994, pp. 303, tavv. XLII*, „Humanistica Lovaniensia. Journal of Neo-Latin Studies”, 45, 1996, s. 542; 13 florenckich, zob. A. P e r o s a, *Studi di filologia umanistica*, a cura di P. Viti, t. 2: *Quattrocento fiorentino*, Roma 2000, s. 39.

<sup>142</sup> Az do końca XIX wieku list ten był uważany za dzieło Owidiusza. W XX wieku autorstwo Owidiusza stało się przedmiotem dyskusji wśród filologów klasycznych. Niektórzy badacze uważają, że list Safony do Faona nie został napisany przez Owidiusza (wskazywano na jego styl i treść, a także sposób transmisji – w żadnym rękopisie nie znajdował się jako piętnasty list w owidiańskiej kolekcji *Heroides*, tak jak w wydaniach drukiem), ale był umieszczany albo na końcu, albo był umieszczany osobno, zob. R. J. T a r r a n t, *The authenticity of the letter of Sappho to Phaon (Heroides XV)*, „Harvard Studies in Classical Philology” LXXXV, 1981, s. 133–153; P. E. K n o x, *Introduction*, [w:] *Ovid Heroides selected epistles*, ed. P. E. K n o x, Cambridge 1995, s. 6–7; G. P. R o s a t i, *Sabinus, the Heroides and the Poet-Nightingale. Some Observations on the Authenticity of the Epistula Sapphus*, „The Classical Quarterly” t. 46, nr 1, 1996, s. 207–216.

<sup>143</sup> L. G a r g a n, „*Dum eram studens Padue*”. *Studenti-copisti a Padova*, [w:] *Studenti, università, città nella storia padovana. Atti del Convegno Padova, 6–8 febbraio 1998*, a cura di F. P i o v a n, L. S i t r a n - R e a, Trieste 2001, s. 45.

<sup>144</sup> Zob. L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung...*, s. 209–235.

<sup>145</sup> „Vereor, magnifici presides, ...”, (BJ 126, k. 6r–v). W tekście zostało wymienione imię doktora, nazwa rodu oraz miasto, z którego pochodził: „de optimis studiis et nature excellentia, de preclara opus domini Christofori nostri familia aliqua dicam ... minime de egregia ipsius familia dicam, quae ex Campo congnominata et nam olim maiores sui optima ac opulenta castella in Tridentina regione possederunt ... ac permanent, ut dignitatem cum summa laude et gratiam optimorum civium veronensium et aliarum nationum

padewski (w latach 1409–1428), związany z kręgami humanistycznymi i Gasparinem Barzizza oraz Paolo Dotti (ok. 1392–ok. 1455) – prawnik padewski, który w 1415 roku uzyskał doktorat z prawa cywilnego w Padwie, a od 1422 roku był poświadczony źródłowo jako wykładowca prawa w Padwie. Powstanie tej mowy można datować na lata 1419–1427<sup>146</sup>. Była ona stosunkowo rozpowszechniona w rękopisach europejskich (zwłaszcza z terenu Niemiec)<sup>147</sup>. W rękopisach niekrakowskich występowała jednak w „sąsiedztwie” innych tekstów niż w rękopisie BJ 126, z reguły jednak w odmiennych konfiguracjach, co wskazywałoby na to, że nie była ona kopiowana jako część jakiegoś ustalonego „pakietu”<sup>148</sup>. W takim samym zestawieniu jak w rękopisie BJ 126 mowa ta znalazła się w innym rękopisie krakowskim (Oss. 601, k. 6r–v).

---

sibi iure optimo vendicaverunt. Egregius denique vir Johannes, pater suus adeo institisse fortunas sibi comparavit...”, (BJ 126, k. 6v). Imię adresata mowy – Cristoforo da Campo – podaje C. R e v e s t (*Culture humaniste...*, s. 33), która jednak przytacza inny incipit mowy. Cristoforo da Campo był członkiem komisji wyznaczonej w 1427 roku do reformy statutów werońskich, zob. G. M. V a r a n i n i, *Die Statuten der Städte der venezianischen Terraferma*, [w:] *Statuten, Städte und Territorien zwischen Mittelalter und Neuzeit in Italien und Deutschland*, red. G. C h i t t o l i n i i D. W i l l o w e i t, Berlin 1992, s. 219; Więcej o da Campo: G. D a l P o z z o, *Collegii Veronensis iudicum advocatorum [...] elogia*, Verona 1653, s. 87–89; zob. C. C a r c e r e r i d e P r a t i, *Il collegio dei giudici-avvocati di Verona*, Verona 2001, s. 58, 61. Jako anonimową wymienia mowę na cześć Cristofora da Campo również A. S o t t i l i, (*Studenti tedeschi e umanesimo italiano nell'Università di Padova durante il Quattrocento*, t. 1: *Pietro del Monte nella società accademica padovana (1430–1433)*, Padova 1971, s. 16).

<sup>146</sup> Terminus *post quem* – 1415 rok – data uzyskania doktoratu przez Paola Dottiego, terminus *ante quem* – 1428 rok – data śmierci Pietra Marcella. Wydaje się, że przedział ten można jeszcze zawęzić. Można sądzić, że Cristoforo da Campo zasiadał w komisji powołanej do reformy statutów werońskich w 1427 roku już jako doktor prawa, zatem doktorat musiał uzyskać wcześniej. Był członkiem werońskiego Collegio dei giudici-avvocati, a przyjęcie do tej korporacji było możliwe na mocy statutu z 1399 roku, po odbyciu pięcioletnich studiów prawniczych w Studium Generale, dopiero w statucie z 1497 roku pojawił się wymóg doktoratu, zob. C. C a r c e r e r i d e P r a t i, dz. cyt., s. 63; *Lo statuto del collegio dei giudici e avvocati di Verona (1399)*, a cura di A. C i a r a l l i e G. M. V a r a n i n i, Verona 2009, s. 92. Padewskie *Acta graduum* w latach 1415–1428 nie wymieniają żadnego Cristofora doktoryzowanego z prawa cywilnego, którego można by identyfikować z naszym Cristoforem, dlatego można sądzić, że Cristoforo uzyskał doktorat w okresie, kiedy w *Acta graduum* jest luka (od 1419 do 1428 roku), zob. D. G a l l o, *Lauree inedite in diritto civile e canonico presso lo studio di Padova (1419–1422, 1423, 1424, 1428)*, „Quaderni per la storia dell'università di Padova” XX, 1987, s. 2; zob. J. F i j a ł e k, dz. cyt., s. 49–50.

<sup>147</sup> Listę 9 rękopisów z tą mową daje C. R e v e s t (*Culture humaniste...*, s. 12, nr 18): Kraków BJ 126, k. 6r–6v, Oss. 601, k. 262r–263r, Berlin SPK, Lat. F 613, k. 46v–47r; Donaueschingen, Fürstlich Fürstenbergische Hofbibliothek, 30, k. 16r–17v; Freiburg i. B., Universitätsbibliothek 159, k. 36v–37v; München, BSB. Clm 265, k. 172v–173r; München, BSB. Clm 5354, k. 324r–325r; Stuttgart, WL, HB VIII.26, k. 34–38 i Udine, B. Arciv. 70, k. 52v–53r; zob. L. B e r t a l o t, *Eine Sammlung...*, s. 232.

<sup>148</sup> W rękopisie Udine, B. Arciv. 70, poprzedzona jest przez mowę z okazji promocji doktorskiej z prawa kanonicznego inc.: „Optarem ego, magnifici presides, ...”, k. 51r–52r, a po niej następuje mowa Gasparina Barzizy, inauguracyjna wykład *De anima* inc.: „Maxime vellem...”, k. 53v. W rękopisie München, BSB, Clm 265, następuje po niej mowa Gasparina Barzizy z pochwałą filozofii inc.: „Sentio, magnifici patris et doctores, ...”, k. 173r–173v. W rękopisie Stuttgart, WL, HB.VIII.26, poprzedza ją mowa z okazji wręczenia

Na razie nie udało mi się zidentyfikować „pakietu”, do którego mogłaby należeć anonimowa mowa weselna powstała w środowisku padewskim (*Oracio pro sponsalibus*, inc.: „Neminem vestrum ignorare arbitror...”, k. 20v–21v), znana z dwóch rękopisów niekrakowskich<sup>149</sup>. Brak w niej wskazówek pozwalających na datację, gdyż nie wymieniono w niej imion nowożeńców, ale zawarta została ogólna pochwała małżeństwa<sup>150</sup>. Mowa ta wpisuje się w nurt humanizmu cyceroniańskiego i być może należy ją wiązać z kręgiem Guarina z Werony, który był autorem wielu mów weselnych<sup>151</sup>.

W oderwaniu od „pakietu” występuje także następna w kolejności mowa pogrzebowa – *Oracio pro funere Bartholomei Cirmisoni Lodovici de Pirano* („Sepe numero, patres amplissimi, cogitavi mecum, quanto esse debeat...”, k. 21v–22v)<sup>152</sup>. Wygłosił ją w 1421 roku na polecenie uniwersytetu padewskiego Ludovico da Pirano (zm. 1447), franciszkanin, wikariusz prowincji i padewski doktor teologii (1415)<sup>153</sup>. Mowa miała charakter tradycyjny (średniowieczny), gdyż autor nie posiadał humanistycznego przygotowania retorycznego. Bohaterem tej mowy był Bartolomeo Cermisone (Cermisone da Parma, ok. 1340–zm. po 1415), kondotier, który od około 1360 roku walczył po stronie Carrarów, a w 1389 roku, gdy Francesco Novello poddał się, przeszedł na stronę Viscontich<sup>154</sup>. Mowa ta jest znana badaczom tylko z pięciu rękopisów, związanych ze środowiskiem krakowskim oraz z dwóch innych rękopisów niekrakowskich<sup>155</sup>.

---

insygniów doktorskich z prawa kanonicznego dla Maffea Bon, k. 30r–34r, a następuje po niej mowa Gasparina Barzizy z okazji wręczenia insygniów doktorskich z prawa cywilnego inc.: „Si quis forte vestrum miratur...”, k. 38r–42r. W rękopisie Berlin, SPK, Lat. 613, poprzedza ją mowa z okazji wręczenia insygniów doktorskich z prawa kanonicznego inc.: „Optarem ego...”, k. 45r–46r, a po niej następuje mowa inauguracyjna wykład *De oratore* Cyserona inc.: „Quamquam sepius...”, k. 47r. W rękopisie München, BSB, Clm 5354, następuje po niej mowa Gasparina Barzizy z pochwałą prawa kanonicznego „Quamquam multos hic esse...”, k. 325r–327r; zob. C R e v e s t, *Culture humaniste...*, s. 10, nr 10, s. 12, nr 19, s. 22, nr 57; s. 26, nr 59; s. 28, nr 73, s. 30, nr 76.

<sup>149</sup> Informacją wskazującą, że mowa powstała w środowisku padewskim, jest następujący fragment mowy: „Sit propterea ad honorem et gaudium sempiternum virorum nobilium huius regie civitati Patavini...” (BJ 126, k. 21v). Mowa ta znajduje się jeszcze w rękopisach: Belluno, Seminario Gregoriano, 49, k. 71v; Venezia, BNM, Marc. Lat. XI 101 (3939), k. 19v–21v.

<sup>150</sup> A. F. D’E l i a, *The Renaissance of Marriage in Fifteenth Century Italy*, Cambridge 2004 (Harvard Historical Studies, t. 146, s. 150).

<sup>151</sup> Początek mowy został zaczerpnięty z drugiej mowy Cyserona przeciw Werresowi (Cyseron, *Contro Verre*, II, inc.: „Neminem vestrum ignorare arbitror, iudices, hunc per hosce dies sermonem vulgi atque hanc opinionem populi Romani fuisse...”).

<sup>152</sup> Wydanie mowy: A. C a l a n d r i n i, G. M. F u s c o n i, *Forlì e i suoi vescovi. Appunti e documentazione per una storia della Chiesa di Forlì, II, Il secolo XV*, Forlì 1993, s. 859–862.

<sup>153</sup> G. F r a n c z a k, dz. cyt., s. 86; T. C a l i ò, *Ludovico da Pirano*, DBI, t. 66, Roma 2006, s. 427–430; C. C e n c i, *Lodovico da Pirano e la sua attività letteraria*, [w:] *Storia e cultura al Santo*, a cura di A. P o p p i, Vicenza 1976, s. 265–278.

<sup>154</sup> R. G. W i t t, dz. cyt., s. 386; M. M a l e t t, *Cermisone Bartolomeo*, DBI, 23 (1979), [online] [http://www.treccani.it/enciclopedia/bartolomeo-cermisone\\_\(Dizionario\\_Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/bartolomeo-cermisone_(Dizionario_Biografico)/) [dostęp: 16.08.2015].

<sup>155</sup> Rękopisy krakowskie z tą mową: BJ 173, k. 227r–228v; BJ 2232, k. 208v–209v; Czart 1242, k. 149v–

Wśród mów Jana z Ludziska w rękopisie BJ 126 (między mową na przyjęcie Kazimierza Jagiellończyka a mową na przyjęcie arcybiskupa gnieźnieńskiego Wincentego Kota) znajduje się krótki fragment prologu Leonarda Bruniego do tłumaczenia *Fedona* platońskiego z dedykacją dla papieża Innocentego VII (inc.: „Qui tuam laudant sanctitatem, pater beatissime, opus certe bonum, pium agere...”, k. 56v). Wspomniany prolog datowany jest na okres między październikiem 1404 roku a marcem 1405 roku<sup>156</sup>. Na znajdującej się dalej pustej karcie (57r–v) przypuszczalnie miała być dopisana reszta tego prologu. Tekst mógł trafić do rękopisu BJ 126 niezależnie od pozostałych tekstów z kolekcji „włoskiej”, uznawanej za przywiezioną przez Jana z Ludziska, gdyż jest znany z jeszcze dwóch rękopisów krakowskich, zawierających kolekcję włoskich tekstów retorycznych. Pierwszy z nich, BJ 2038 (k. 38v–39r), został spisany zbyt późno (w latach 70. XV wieku), więc to nie z niego został przepisany ten prolog. Tekst ten być może odpisano z innego rękopisu, BJ 519 (k. 116v–117r), którego część (k. 1r–9v) spisana została w Konstancji w 1414 roku, a pozostała część około 1420 roku, oprawiono go w Krakowie około 1450 roku<sup>157</sup>. Istnieje też druga możliwość, być może należał on do tej kolekcji (znajduje się on rękopisach niekrakowskich, zawierających najbardziej zbliżoną do rękopisu BJ 126 kolekcję tekstów retorycznych)<sup>158</sup>, a kopista, gdy zorientował się, że nie wpisał go razem z tekstami z kolekcji włoskiej, zaczął dopisywać go na wolnej karcie obok mowy Jana z Ludziska.

#### MOWY ZNANE TYLKO Z RĘKOPISU BJ 126 I RĘKOPISÓW „KRAKOWSKICH”

W korpusie włoskich tekstów przywiezionych przez Jana z Ludziska znajdują się teksty, w tym niezidentyfikowanych autorów, które znane są tylko z rękopisów krakowskich.

Tę grupę otwierają cztery epigramaty niewymienionego w rękopisie BJ 126 jako autor Antonia Baratellogo (ok. 1385–1448), poety i humanisty padewskiego, ucznia Gasparina Barzizy, nauczyciela gramatyki (w Padwie w latach 1415–1416, w Pirano w latach 1426–1427 i w Belluno w latach 1430–1434) i nauczyciela synów doży Francesca Foscariego<sup>159</sup>. Pierwszy z tych utworów adresowany był do Guarina z Werony (inc.: „Ita-

---

–152v; Oss. 601, k. 273r–v. Tommaso Calì (dz. cyt., s. 427–430) wymienia tylko 3 rękopisy z tekstem tej mowy: Città di Vaticano, BAV, Pal. lat., 327, k. 289b; BJ, 173, BJ 126; McManamon dodaje jeszcze St. Petersburg Archiwum Instytutu Historycznego Akademii Nauk, LOIII, kod. 1 pudło 614, k. 55–58, tenże, *An incipitarium...*, s. 805.

<sup>156</sup> P. Botley, *Latin Translation in the Renaissance*, Cambridge 2004, s. 12; *Leonardo Bruni Aretino. Humanistisch-Philosophische Schriften: Mit Einer Chronologie Seiner Werke Und Briefe*, hrsg. von Hans Baron, Leipzig 1928, s. 161.

<sup>157</sup> *Catalogus codicum...*, t. 3, s. 224.

<sup>158</sup> Udine, Arciv. 70, k. 44r; Città di Vaticano, BAV, Ottob. Lat. 3021, k. 30r–30v.

<sup>159</sup> Podstawową pracą na temat Antonia Baratelli pozostaje monografia Arnaldo Segariziego, *Antonio Baratella e i suoi corrispondenti*, „Miscellanea di Storia Veneta”, serie. III, t. 10, Venezia 1916,

la, quem gemine laurus et Greca serenant...”, k. 35r), drugi do papieża Marcina V (inc.: „Multa vetant calamo, quod adest hoc suscipe gratum...”, k. 35r)<sup>160</sup> i dwa do Sicca Polentona, (ok. 1375–1446/1448) – humanisty, notariusza Carrarów, od 1415 roku zatrudnionego w kancelarii komuny padewskiej (inc.: „Nullus ad euganeas[!] huic sedes perget amicus...”, k. 35r i inc.: „Nuper ab altissimo cepi Siccone tabellas...”<sup>161</sup>, k. 35r). Jest to kolejny oryginalny zestaw, gdyż nie udało się wskazać innego rękopisu niekrakowskiego, zawierającego taki sam układ epigramatów Baratelli. Jego utwory miały o wiele skromniejszy obieg niż Barzizy. Poemat Baratelli *Foscara* napisany w 1422 roku na cześć doży Francesca Foscariego znany jest tylko z dwóch przekazów rękopiśmiennych<sup>162</sup>.

Kolejną grupę tworzą cztery utwory napisane na cześć znanych postaci (k. 34r–34v), wyodrębnione jako całość już przez autorów katalogu rękopisów średniowiecznych, którzy jednak mieli trudności z identyfikacją autora i sugerowali na podstawie analizy explicitów, że mogą to być utwory dwóch autorów (jednym z nich miał być Bernardus de Messaltis, a drugim Bernardus de Imiola). W utworze pochwalnym na cześć Mikołaja d’Este, markiza Ferrary w latach 1393–1441 (inc.: „Optavi tua gesta, clarissime princeps, ...”, k. 34r)<sup>163</sup> i utworze na cześć Franciszka Foscariego, doży w latach 1423–1457 (inc.: „Ecce tue matris...”, k. 34r) autor określił się jako Bernhardus de Messaltis (expl. „Bernhardum de Mesaltis tue excelsitudinis devotissimum”, k. 34r i 34v)<sup>164</sup>. W przypadku kunsztownego wierszowanego utworu pochwalnego na cześć Gasparina Barzizy (zatytułowanego *Ad exundantissimum eloquencie fontem Gasparinum de Bartutis in arte oratoria*, inc.: „Fessus ad Hesperias...”, k. 34v), umieszczonego jako ostatni z czterech, niektórzy badacze odczytywali imię autora w kolofonie jako „Bilardus de Imiola” czy wręcz „Bilardus de Imola”<sup>165</sup>. Imię w kolofonie można odczytać również jako „Bernhardus”, a miejsce pochodzenia jako „Muola”, co mogłoby się odnosić do

---

s. 1–187 oraz biogram B. Z i l i o t t o, *Baratella Antonio*, DBI, t. 5, Roma 1963, s. 778–780. Bardziej popularyzatorski charakter ma opracowanie Ruggiera M a r c o n a t o, *Antonio Baratella (1385–1448). Vita, opere e cultura di un umanista padovano*, Citadella 2002.

<sup>160</sup> Jeszcze jeden rękopis z tym tekstem jest wymieniany przez *Catalogus codicum...*, t. 1, 105: Padova, Biblioteca Civica, B. P. 881. Opis zawartości tego rękopisu: [online] <http://www.nuovabibliotecamanoscritta.it/StampaManoscritto.html?codice=7883> [dostęp: 11.03.2016].

<sup>161</sup> Jeszcze jeden rękopis z tym tekstem jest wymieniany przez *Catalogus codicum...*, t. 1, 106: Werona, Biblioteca Capitolare CCCXVI.

<sup>162</sup> A. B a r a t e l l a, *Foscara*, a cura di A. C a s s a t a C o n t i n e E. M a r t e l l o z z o F o r i n, Venezia 2014, s. 54.

<sup>163</sup> Berardo Messalto napisał zapewne więcej utworów na cześć Mikołaja d’Este, gdyż w katalogu biblioteki Borso d’Este z 1467 roku znajdowała się pozycja „Quedam Carmina ad Illum d. Nicolaum estensem edita in uno folio reali in duabus faciebus”, zob. G. B e r t o n i, *La biblioteca estense e la coltura fer rarese ai tempi del duca Ercole I (1471–1505)*, Torino 1903, s. 222.

<sup>164</sup> A. M. I p p o l i t o, *Este, Niccolò d’*, DBI, t. 43, Roma 1993, s. 396–403; G. G u l l i n o, *Foscari Francesco*, DBI, t. 49, Roma 1997, s. 318–320.

<sup>165</sup> *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 105; G. F r a n c z a k, dz. cyt., s. 77.

Muggi, określanej w średniowieczu również jako „Muia”, „Mugła”<sup>166</sup>. Jak się wydaje, autora należy identyfikować z Bernardem Messalto z Muggi, który w latach 1395–1420 zamieszkiwał w Wenecji w dzielnicy Santa Margherita. Pełnił on funkcję rektora szkoły w Wenecji i pisał utwory, które często dedykował znanym osobistościom<sup>167</sup>.

W przypadku przedostatniego z czterech omawianych utworów, napisanego na cześć doży Tommasa Moceniga (*Oracio continens laudes excellentissimi principis et domini*, inc.: „Excellentissime princeps. Licet parvitas mea non sit digna...”, k. 34v), część badaczy polskich miała problem z identyfikacją autora, gdyż w kolofonie jest wymieniona Polisena (*edita per Polisenam de Masaltis*)<sup>168</sup>. Tajemnicza Polissena była córką Bernarda Messalta, wspomnianego retora i poety<sup>169</sup>. Otrzymała wykształcenie literackie i sama również pisała wiersze po łacinie<sup>170</sup>. Sformułowanie *edita per Polisenam de Masaltis* zdaje się sugerować, że Polisena wydała mowę ułożoną przez jej ojca. Przemawia za tym także fakt, że mowa ta musiała powstać za panowania doży Tommasa Moceniga (1414–1423)<sup>171</sup>. Mowa ta znana jest z jeszcze trzech rękopisów krakowskich<sup>172</sup>.

Nie udało się na razie wskazać innego rękopisu niekrakowskiego, zawierającego taki sam zestaw mów Bernarda Messalta, co świadczy o tym, że nie były to rozpowszechnione teksty. Mogły one za pośrednictwem Padwy trafić do rękopisu Jana z Ludziska lub też mogą wskazywać na związki Jana z Ludziska z jakimś przedstawicielem środowiska weneckiego (jedno nie wyklucza drugiego ze względu na powiązania i bliskość także w sensie geograficznym). Domniemany rękopis Jana z Ludziska, za którego kopię uważany jest rękopis BJ 126, przyczynił się do wprowadzenia do obiegu na peryferiach łacińskiej Europy zestawu tekstów autora(ów) „z drugiej półki”, ale i zachowania ich tylko w rękopisach do tego obiegu należących.

Mowa zatytułowana w rękopisie BJ 126 jako *Oracio composita et pronunciata per egregium arcium doctorem Paulum de Robobellis pro principio studii Patavini de lune*

<sup>166</sup> W rękopisie BCzart. 1242 (k. 207r) jeszcze wyraźniej jest „Bernardus de Muola”. Za pomoc w odczycie i sugestię dziękuję pani prof. Halinie Manikowskiej. Więcej o Muggi średniowiecznej, zob. E. R o s a m a n i, *Vocabolario giuliano dei dialetti parlati nella Venezia Giulia, in Istria, in Dalmazia, a Grado e nel Monfalconese*, Trieste 1999, s. 658; zob. G. P e l l e g r i n i, *Ricerche di toponomastica veneta*, Padova 1987, s. 147.

<sup>167</sup> Wymieniany jako rektor scholarum w Wenecji w latach 1396–1419, E. B e r t a n z a, G. D a l l a S a n t a, *Maestri, scuole e scolari in Venezia fino al 1500*, Venezia 1907 (*Documenti per la storia della cultura in Venezia*), s. 215, 217, 224, 228, 234, 241, 248, 250, 256, 260, 267, 270, 295. Dziękuję mgr Annie Pomierny-Wąsińskiej za pomoc w uzyskaniu dostępu do tej pracy. A. S e g a r i z z i wymienia Bernarda Messalta wśród osób, z którymi Antonio Baratella utrzymywał kontakty; t e n ż e, *Antonio Baratella*, s. 118.

<sup>168</sup> Zob. *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 105; G. F r a n c z a k, dz. cyt., s. 89.

<sup>169</sup> Córka Polisena jest wymieniona w testamencie, który 15 XII 1402 roku sporządziła „Chatarucia uxor ser Bernardi rectoris scholarum”, E. B e r t a n z i, dz. cyt., s. 241.

<sup>170</sup> V. C o x, *Women's Writing in Italy, 1400–1650*, Baltimore 2008, s. 261; B. Z i l i o t t o, *La cultura letteraria di Trieste e dell'Istria. Parte prima dall'antichità all'umanesimo*, Trieste 1913, s. 90.

<sup>171</sup> G. G u l l i n o, *Mocenigo Tommaso*, DBI, t. 75, Roma 2011, s. 150–153.

<sup>172</sup> Rękopisy BJ 173, k. 200r–v; Oss. 601, k. 299v–300r; Czart 1242, k. 155r–v.

*Octobris 1420*, (inc.: „Nisi vestrum pars maxima non ignoraret”, k. 31v–33r) znana jest na razie z jeszcze jednego tylko rękopisu związanego z krakowskim środowiskiem intelektualnym<sup>173</sup>. Mowę tę wygłosił w 1420 roku Paolo Robobelli (Paulus de Robobellis), przedstawiciel znanego rodu weneckiego, padewski magister sztuk (1418) i późniejszy doktor medycyny (1425)<sup>174</sup>.

Jak dotąd tylko z rękopisów krakowskich znana jest mowa zatytułowana *Oracio in laudem generosi viri domini Georgii Cornario in introitu sui regiminis in Padvam 1430 decembris 8* (inc.: „Hodierno die hanc dabis veniam...”, k. 12r)<sup>175</sup>. Mowa ta powstała na zlecenie uniwersytetu padewskiego z okazji objęcia urzędu podesty Padwy przez Giorgia Cornera (1374–1439), przedstawiciela wpływowego rodu weneckiego i syna doży<sup>176</sup>. Jej autorem był Pietro Del Monte (ok. 1400/1404–1457), przedstawiciel zamożnej, choć nie-arystokratycznej weneckiej rodziny, studiujący w Padwie prawo (od 1420 roku)<sup>177</sup>. Odbył on studia retoryczne pod kierunkiem Guarina z Werony, a jego formację można określić jako częściowo humanistyczną, a częściowo scholastyczną, ponieważ łączył tematy humanistyczne z koncepcjami scholastycznymi<sup>178</sup>.

W przypadku anonimowej mowy weselnej („Vereor, patres optimi, ne admiremini hodierno die...”, k. 11v) można podjąć próbę identyfikacji jej adresata, określonego jako wicepodesta i kapitan wenecki<sup>179</sup>. Autorzy katalogu rękopisów średniowiecznych Biblioteki Jagiellońskiej słusznie rozwinęli skrót M. jako Marco, ale sugerowany przez nich Marco Foscarelli nie pasuje, gdyż nie pełnił jednocześnie funkcji wicepodesty i kapitana<sup>180</sup>. Z listy podestów i kapitanów weneckich w Padwie, opublikowanej przez Andreeę Glorię dla lat 1405–1440, pasuje Marco Giustiniani Orsalo, który od połowy września do grudnia 1428 roku łączył te dwie funkcje<sup>181</sup>. Anthony F. D. Elia sugerował, że

<sup>173</sup> Rękopis Oss. 601, k. 293v–297r.

<sup>174</sup> B. N a d o l s k i (*Jan z Ludziska, pionier...*, s. 3) identyfikował błędnie autora jako Pawła Robortellego starszego na zasadzie nieuprawnionej niczym analogii do nazwiska humanisty z Udine Francesca Robortella (1516–1567), co zauważył G. F r a n c z a k (dz. cyt., s. 88), który utożsamiał autora tej mowy z jakimś przedstawicielem weneckiej rodziny Robobellich.

<sup>175</sup> BCzart. 1242, k. 169v–170r; Oss. 601, k. 270v–271r.

<sup>176</sup> G. G u l l i n o, *Corner Giorgio*, DBI, t. 29, Roma 1983, s. 212–216.

<sup>177</sup> Jako anonimową wymienia tę mowę *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 101. G. F r a n c z a k (dz. cyt., s. 86) jako autora wymienia Pietra del Monte.

<sup>178</sup> R. R i c c i a r d i, *Del Monte, Pietro*, DBI, t. 38, Roma 1990, s. 141–146.

<sup>179</sup> „Sit ad honorem ac leticiam magnifici ac generosi domini M. civitatis huius vicepotestatis et capitanei generalis”, (BJ 126, k. 11v; BJ 42, k. 5v; BJ 173, k. 201r; Oss. 601, k. 271r; BCzart. 1242, k. 203v; BOZ 896, s. 15).

<sup>180</sup> *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 101.

<sup>181</sup> A. G l o r i a, *Dei podestà e capitani di Padova dal 1405 al 1509. Serie cronologica provata coi documenti dal dottore A... G... direttore dell'archivio e museo civico*, Padova 1860, s. 19. Pragnę podziękować prof. Donatowi Gallo i prof. Francescowi Piovanowi z Centro per la Storia dell'Università di Padova za udzielenie tej pracy i wskazanie w rozmowie Marco Giustinianiego jako najbardziej prawdopodobnego adresata omawianej mowy.

autorem tej mowy mógł być Guarino<sup>182</sup>. Na rzecz tej hipotezy przemawia fakt, że Guarino stworzył jedne z pierwszych renesansowych mów weselnych, opartych na wzorach klasycznych, a w swojej szkole nauczał ich pisania i wygłaszania<sup>183</sup>. Rozstrzygnięcie, czy dana mowa została napisana przez Guarina utrudnia fakt, że autor ten nigdy nie zebrał swoich mów ani listów w jedną kolekcję<sup>184</sup>.

Z dużym prawdopodobieństwem można zidentyfikować autora mowy z rekomendacją obojga praw, która została zatytułowana w rękopisie BJ 126 jako *Oracio utriusque iuris Paridis Cipriensis* (inc.: „Cum mecum ipse, viri eruditissimi, summo studio, maxima cura...”, k. 29v–31v) i znana jest z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego<sup>185</sup>. Początkowy fragment tej mowy zaczerpnięty został (z niewielkimi modyfikacjami) z mowy Gasparina Barzizy na rozpoczęcie wykładów z prawa kanonicznego i cywilnego, znanej z dwóch rękopisów niemieckich (oracji zatytułowanej w nich jako *Sermo Inicialis Iuris canonici vel civilis Casparini Pergamensis cuiuscumque leccionis*)<sup>186</sup>. Mowa w rękopisie BJ 126 jest około siedmiu razy dłuższa od odpowiadających jej mów w rękopisach niemieckich. Można sądzić, że obydwie rękopisy niemieckie zawierają tylko początkowy fragment, a nie pełną mowę Gasparina<sup>187</sup>. Mowa ta zawiera pochwałę Bolonii i jej uniwersytetu<sup>188</sup>. Można datować w przybliżeniu czas powstania tej mowy, gdyż autor zwracał się w niej do kardynała kościoła św. Cecylii i legata w Bolonii<sup>189</sup>. Spośród kardynałów św. Cecylii przed latami 40. XV wieku (czas spisania rękopisu BJ 126) pasuje tu najbardziej Louis Aleman (1390–1450). Przebywał on jako legat w Bolonii w latach 1425–1428, a w 1426 roku został podniesiony do godności kardynalskiej i otrzymał kościół tytularny pod wezwaniem św. Cecylii<sup>190</sup>. Czas powstania tej mowy (lata 1426–

<sup>182</sup> A. F. D'Elia, dz. cyt., s. 143. Jako anonimową wymienia tę mowę P. O. Kristeller, *Iter Italicum*, t. 4: *Alia itinera II. Great Britain to Spain*, London–Leiden 1989, s. 404 oraz *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 101.

<sup>183</sup> A. F. D'Elia, dz. cyt., s. 40. 10 mów weselnych autorstwa Guarina wymienia C. de Rosmini, *Vita e disciplina di Guarino Veronese e de' suoi discepoli*, t. 2, Brescia 1806, s. 139–141.

<sup>184</sup> G. Pistilli, dz. cyt., s. 357–369.

<sup>185</sup> Oss. 601, k. 288r–293v.

<sup>186</sup> Nieco inny incipit („Cum mecum ipse, viri eruditissimi, firmo studio maxima cura...”) jest w rękopisie Stuttgart, WL, HB VIII 26, s. 6 (tekst mowy s. 6–8); Tübingen, Universitätsbibliothek, Mc. 70, k. 74r–74v; C. Reves, *Culture humaniste...*, s. 17, nr 43.

<sup>187</sup> Mowa Gasparina urywa się w miejscu: „Et contraria generale decernistis condescendam”, Tübingen Universitätsbibliothek, Mc. 70, k. 74v; Stuttgart, WL, HB VIII 26, s. 8.

<sup>188</sup> „o beata Bononia, quem talem virum adepta es inducere” (BJ 126, k. 31r) i „Omnes, qui Bononie moram studendi gratia trahunt...” (BJ 126, k. 31v).

<sup>189</sup> „Vellem, viri amplissimi, oratione mea efficere posse nos intelligere tum me Reverendissimo tituli Sancte Cicilie et huius alme Civitas dignissimo legato impartire laudes optatum forti viro et sapientissimo homini et maximo principi debeatur” (BJ 126, k. 31r).

<sup>190</sup> *Hierarchia catholica medii aevi, sive Summorum pontificum, S. R. E. cardinalium, ecclesiarum antistitum series ab anno 1198 usque ad annum perducta e documentis tabularii praesertim Vaticani collecta, digesta*, wyd. K. Eubel, Monasterii 1913, s. 40; G. Pérouse, *Le cardinal Louis Aleman et la fin du grand schisme*, Lyon 1904, s. 25, 45, 51–84.



–1428) zbiega się z czasem pobytu Gasparina Barzizy w Bolonii<sup>191</sup>. Nie udało się zidentyfikować autora o imieniu Parys (Parys Cypryjski, z Cypru), więc można przypuszczać, że mógł to być humanistyczny przydomek<sup>192</sup>. Co więcej, ze względu na zbieżność czasu powstania tej mowy z pobytem Gaspariny Barzizy można sądzić, że to on ukrył się pod przydomkiem Parysa. Można sądzić jednak, że jeśli mielibyśmy do czynienia z mową Gasparina, to byłaby ona w całości znana z większej liczby rękopisów, gdyż mowy Gasparina cieszyły się dużą popularnością i z reguły znane były z większej niż jeden liczby rękopisów<sup>193</sup>. Być może mowa ta jest kompilacją mowy Gasparina, dokonaną przez jakiegoś jego ucznia. Fragment mowy z pochwałą Bolonii wykorzystał później Jan z Ludziska w swojej mowie *De laudibus eloquentiae*, zamieniając Bolonię na Kraków<sup>194</sup>.

Kolejna mowa, której autor określony jest w rękopisie BJ 126 z kolei jako Parys Rzymski (*Paridis Romani De oratorie facultatis laudibus oratio feliciter incipit*, inc.: „Non eram, viri eruditissimi, nescius illud me dicendi genus...”, k. 28r–29v), znana jest na razie z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego<sup>195</sup>. Nie zawiera ona żadnych wskazówek (odwołań do osób, miejsc, itp.), pozwalających na jej datowanie lub wskazanie miejsca jej powstania. Można podejrzewać, że również w tym wypadku określenie Parys było przydomkiem, pod którym ukrywał się autor. Można sądzić, że mógł być nim Gasparino Barzizza, a jeśli nie on, to jakiś inny przedstawiciel humanizmu „cyceroniańskiego”. W mowie tej jako wzór mówcy stawiany jest Cyceron<sup>196</sup>. Całe fragmenty z tej mowy przejął Jan z Ludziska w swojej mowie *De laudibus et dignitate eloquentiae*<sup>197</sup>.

<sup>191</sup> R. G. Mercer, dz. cyt., s. 135.

<sup>192</sup> W padeuskich *Acta graduum* nie występuje żaden student o tym imieniu ani w bolońskim *Liber secretus iuris caesarei dell'Università di Bologna*, (a cura di A. Sorbelli, t. 1: 1378–1420, Bologna 1938, t. 2: 1421–1450, a cura di A. Sorbelli, Bologna 1942), ani w dokumentach związanych z uniwersytetem bolońskim opublikowanych przez C. Pianę również nie ma żadnego odpowiadającego Parysa (jest jeden – Paris de Puteo, ale nie wchodzi on w grę ze względu na zbyt młody wiek – ur. 1410, zob. C. Piana, *Nuovi documenti sull'Università di Bologna e sul Collegio di Spagna*, t. 2, s. 1097). Nie identyfikuje go G. Franza, dz. cyt., s. 87.

<sup>193</sup> W wykazie mów humanistycznych sporządzonym przez C. Revest jest 6 mów Gasparina Barzizy, znanych tylko z jednego rękopisu na ogólną liczbę 41 wymienionych mów Gasparina, zob. t. a. z., *Culture humaniste...*, s. 17–33, nr 40–81.

<sup>194</sup> Fragment mowy Parysa Cypryjskiego (Gasparina Barzizy?): „Quam igitur per hos annos, civitatem in orbe terrarum doctorum vel auctoritate, vel sciencia vel multitudine aut copia hac quam colimus sanctissima Bononia...” (BJ 126, k. 31v) został przejęty przez Jana z Ludziska, który „in orbe terrarum” zastąpił przez „im maiori parte Germanie”, a „sanctissima Bononia” przez „famosissima Cracovia”. Zob. Jan z Ludziska, *Orationes*, s. 43. Na zależność mowy Jana z Ludziska od mowy Parysa Cypryjskiego wskazują B. Nadołski (*Rola Jana z Ludziska...*, s. 209), J. S. Bojarski (*Jan z Ludziska...*, s. 31–32), G. Franza, dz. cyt., s. 6. Fragment mowy Jana z pochwałą Krakowa analizuje z perspektywy zastosowanych figur retorycznych M. Perdek, zob. [online] <http://www.mediewistyka.pl/perdek.htm> [dostęp: 6.01.2016].

<sup>195</sup> Zob. Oss. 601, k. 284v–288r.

<sup>196</sup> Zob. BJ 126, k. 28v.

<sup>197</sup> B. Nadołski, *Rola Jana z Ludziska...*, s. 209.

Nie udało się wskazać autora mowy z okazji licencjatu Tomasza z Cypru, zatytułowanej *Oracio pro licencia in medicinis*, (inc.: „Si quid est, viri lectissimi, quo in tanta fluctuancium rerum tempestate...”, k. 23r–v) znanej jedynie z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego<sup>198</sup>. Analiza treści tej mowy pokazuje, że nie mogła być wygłoszona, jak sugerował G. Franczak, dla Tomasza syna Piotra z Nikozji, który 22 VII 1424 roku zdobył w Padwie licencjat medycyny, gdyż w mowie tej została zawarta pochwała króla Cypru Jakuba, a w 1424 roku królem Cypru był Janus z Lusignan (zm. 1432)<sup>199</sup>.

Podobnie nie udało się zidentyfikować autora oracji zwanej *principium in artibus* (inc.: „Censeo, magnifici presides, vos patres ornatissimi non parum dicendi muneris...”, expl.: „vehementissimo amoris incendio mentibus vestris maiorem in modum tenentis, amen”, k. 23v–24v), znanego dotąd z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego<sup>200</sup>. Oracja ta zawiera pochwałę filozofii i elokwencji, ale brak w niej odwołań do osób lub miejsc, które pozwoliłyby wiązać ją z konkretnym środowiskiem uniwersyteckim. Na to, że mowa ta powstała w Padwie, może wskazywać wymienienie Tytusa Liwiusza z Padwy wśród starożytnych mówców i pisarzy wskazywanych przykładowo jako mistrzów sztuki retorycznej<sup>201</sup>. Wydarzeniem ważnym dla budowania obrazu Liwiusza jako mitycznego założyciela Padwy i związanego z tym poczucia dumy padewczyków było odkrycie jego rzekomych kości w 1413 roku w klasztorze św. Justyny<sup>202</sup>. Trudno

<sup>198</sup> W tekście jest wymieniony licencjat: „Hic vir prudentissimus Thomas Ciprius...” (BJ 126, k. 23r; Oss 601, k. 274r–275v).

<sup>199</sup> *Acta graduum...*, t. 1, nr 608. Identyfikacja wskazana przez G. Franczaka wynikała, że to był jedyny Tomasz z Cypru, wymieniany w *Acta graduum*, zob. *Acta graduum...*, t. 1, nr 528 i 609; zob. G. Franczak, dz. cyt., s. 90. Odnośnie do władców Cypru zob. Ł. Burkielwicz, *Królestwo Cypru jako obiekt zainteresowań państw śródziemnomorskich w latach 1192–1489. Próba zarysowania problemu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne, z. 137, 2019, s. 27–42; M. Miszta, *Historia Cypru*, Kraków 2013, s. 233–235.

<sup>200</sup> Oss. 601, k. 275v–277v. Łączona przez część badaczy w jedną całość z następującą po nią mową na k. 24v–25r. *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 103; G. Franczak, dz. cyt., s. 90. Jako oddzielną mowę wskazuje ją J. S. Bobjarski, *Jan z Ludziska...*, s. 43–44.

<sup>201</sup> „Non equidem mihi persuadeo ... philosophie laudem ... attigisse, imo ... existimarem Ciceronis eloquenciam, Salustii eleganciam, Bruti ornatum dicendi copiam ... Addo posthac, quid Valerius Maximus, quid Titus Livius Patavus, quid Demostenes, quid Homerus Grecane eloquencie princeps, quid ceteri poete tam Greci quam Latini ... dicere potuissent (BJ 126, k. 24v).

<sup>202</sup> Po odkryciu rzekomych szczątków Liwiusza ważne rody padewskie planowały wzniesić na jego cześć mauzoleum w pobliżu swoich siedzib rodowych, władze weneckie zaś (od 1405 r. Padwa była bowiem pod panowaniem weneckim) wyznaczyły na to miejsce Piazza dei Signori. Ostatecznie jako miejsce pochówku wybrano ścianę Palazzo della Ragione. Odkrycie to opisał Sicco Polenton w liście do Niccolò Niccoliego z 28 X 1414 (wydanie drukiem: Sicco Polenton, *La Catinia, le orazioni e le epistole*, a cura di A. Segarizzi, Bergamo 1899, s. 77–84), M. P. Stocchi, dz. cyt., s. 211; zob. G. Billanovich, *La tradizione del testo di Livio e le origini dell'Umanesimo*, vol. 1: *Tradizione e fortuna di Livio tra Medioevo e Umanesimo*, Padova 1981; G. Bodon, *Veneranda Antiquitas. Studi sull'eredità dell'antico nella Rinascenza veneta*, Bern 2005, s. 187.

jednak wskazać dokładniejszą datę powstania tej mowy<sup>203</sup>. Także jej umiejscowienie między dwiema mowami padewskimi (na cześć Tomasza z Cypru i omówioną poniżej mową, w której są wymienieni rektorzy uniwersytetu padewskiego) pozwala sądzić, że powstała ona w środowisku padewskim.

Kolejna anonimowa mowa padewska, znana tylko z rękopisów krakowskich, łączona przez część badaczy w jedną całość z omówionym *principium in artibus*, została wygłoszona z okazji prawniczej promocji doktorskiej niezidentyfikowanego studenta (inc.: „Magnopere congratularer ac vehementissima animi iocunditate tenerer, magnifici presides, ...” k. 24v–25r)<sup>204</sup>. Wymienione w tej mowie osoby pozwalają na jej dokładną datację. Przywołani zostali: biskup padewski Pietro Marcello (1409–1428), doktor obojga praw (1413)<sup>205</sup>, Bartholomeus Nani, pełniący funkcję podesty w Padwie (od końca 1426 do co najmniej listopada 1427 roku), oraz Bartholomeus Mauracenus (Morosini), pełniący funkcję kapitana w Padwie (od 11 stycznia 1427 do stycznia 1428)<sup>206</sup>. Wymienieni zostali także Albanus Mauracenus (Albano Morosini), rektor uniwersytetu prawników, i Marianus de Camereno (Mariano da Camerino), rektor uniwersytetu artystów<sup>207</sup>. Problem sprawia ustalenie daty pełnienia funkcji rektora przez Albana Morosiniego. Podawany przez antykwaryczne dzieło Facciolatiego rok 1425 jako data pełnienia urzędu rektora przez Albana tutaj nie pasuje<sup>208</sup>. Istnieje możliwość, że Albano został jeszcze rok dłużej rektorem albo, że w 1425 roku był wicerektorem, a w 1426 roku został rektorem<sup>209</sup>. Mariano da Camerino jako rektor poświadczony jest 9 sierpnia 1426 roku, a ponieważ wybory rektora przypadały zwykle w maju, swój urząd musiał sprawować do maja 1427 roku<sup>210</sup>. Wymieniony został także Bartolomeo Zabarella (1400–1445), protonotariusz papieski, archiprezbiter padewski (od 1426), późniejszy arcybiskup Splitu (1428–1439)

<sup>203</sup> Mowa ta datowana jest na rok 1436 przez *Catalogus codicum...* (t. 1, s. 103), jednak nie ma żadnych podstaw przemawiających za taką datacją.

<sup>204</sup> Antonio da San Severino wymieniony w mowie (BJ 126, k. 25r). Mowa ta jest jeszcze w Oss. 601, k. 277v–278v.

<sup>205</sup> „... permaximas etiam grandes tibi habeo Petro Marcello utriusque iuris doctori solertissimo dei et apostolice institutionis gracia huius ingenue Civitatis presuli condigno” (BJ 126, k. 24v). Szerzej o Pietro Marcellu zob. D. G a l l o, *Un’orazione universitaria di Pietro Marcello (Padova 1417)*, „Quaderni per la storia dell’università di Padova” XXI, 1988, s. 55–66.

<sup>206</sup> „Vobis in super magnificis dominis Bartholomeo Nani huius urbis magnifice pretori perspicacissimo ac Bartholomeo Mauroceno Mauraceno capitaneo illustrissimo immortales gratias dico...” (BJ 126, k. 24v–25r). A. G l o r i a, dz. cyt., s. 19.

<sup>207</sup> „Multasque preterea gratias refero vobis domino Albano Mauraceno et magistro Mariano de Camareno utriusque unite universitatis iuristarum scilicet et artistarum rectoribus bene meritis...” (BJ 126, k. 25r).

<sup>208</sup> I. F a c c i o l a t i, *Rectores iuristarum ab anno MCCCCVI usque ad MDLX, Fasti Gymnasii Patavini, Patavii 1757*, s. 6. Dzieło Iacopa Facciolatiego spotkało się z krytyką ze względu na swój katalogowy i antykwaryczny charakter, zob. M. B o s c a i n o, *Facciolati Iacopo*, DBI, t. 44, Roma 1994, s. 65–68.

<sup>209</sup> Dziękuję za tę sugestię prof. Donatowi Gallemu z Dipartimento di Scienze Storiche Geografiche e dell’Antichità, Università degli Studi di Padova.

<sup>210</sup> 17 VIII 1435, *Acta graduum...*, t. 1, nr 1068.

i Florencji (1439–1445)<sup>211</sup>, a także trzej słynni padewscy profesorowie prawa – Raffaele Fulgosio z Piacenzy (1367–12 IX 1427), Raffaele Raimondi (1387–20 X 1427) i Prosdocimo Conti (ok. 1370–1438)<sup>212</sup>. Mowa ta musiała zatem powstać w 1427 roku, przed 12 września 1427 roku (śmierć Raffaella Fulgosia), a najprawdopodobniej między styczniem a majem 1427 roku<sup>213</sup>.

Nie udało się wskazać autora ani miejsca i czasu powstania krótkiej mowy pochwalnej na cześć filozofii *Oratio in laudem philosophiae* (inc.: „Constituerunt nostri prisci non ordine exiguo...”, k. 25r), znanej z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego<sup>214</sup>.

Cztery mowy (*sermones*) o treści teologicznej (inc.: „Ego quasi vitis fructicavi suavitate odoris...”, k. 25r–v; inc.: „Et si iam de maximis rebus vestris...”, k. 26r; inc.: „Non sit aliquis vestrum, viri doctissimi, qui forte perscrutetur...”, k. 26v; inc.: „Ne dum satis mecum ipse constitui, patres optimi, ...”, k. 27r) znane są także z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego<sup>215</sup>. Nie zawierają one elementów pozwalających na dokładniejszą identyfikację, takich jak odniesienia do współczesnych osób, miejsc, i tym podobnych. Można jedynie stwierdzić, że powstały one w środowisku uniwersyteckim.

Pierwsza z mów (inc.: „Ego quasi vitis fructicavi suavitate odoris...”, k. 25r–v) zawiera pochwałę teologii i skonstruowana jest w sposób tradycyjny, typowy dla średniowiecznych mów uniwersyteckich – zbudowana jest wokół rozpoczynającego ją cytatu ze Starego Testamentu<sup>216</sup>. Jako autorytet przywoływany jest Piotr Lombard, którego *Sentencje* były standardową lekturą na wydziale teologii<sup>217</sup>. Mowa ta jest kompilacją, łączącą cechy średniowieczne z elementami, które być może świadczą o wpływach humanizmu, ale nie muszą – na przykład zapożyczenie z Cyserona<sup>218</sup>.

<sup>211</sup> „Gratias referre tibi domino Bartholomeo de Zabarellis papalis Curie prothonotario reverendissimo necnon huius cathedrali ecclesie Patavine archipresbitro dignissimo cuius sciencie claritas atque profunditas vitam teneris annis toti terrarum orbi stuporem” (BJ 126, k. 25r); Biogram Bartolomea Zabarelli: A. B e l l o n i, dz. cyt., s. 323.

<sup>212</sup> BJ 126, k. 25r. Szerzej o wymienionych prawnikach: A. B e l l o n i, dz. cyt., s. 45, 47, 312; M. J. C a b l e, „Cum essem in Constantie...” *Raffaele Fulgosio and the Council of Constance 1414–1415*, Leiden 2015; C. B u k o w s k a - G o r g o n i, *Fulgosio, Raffaele*, DBI, t. 50, Roma 1988, s. 699–702; B. G. K o h l, *Conti, Prosdocimo*, DBI, t. 28 (1983), [online] [http://www.treccani.it/enciclopedia/prosdocimo-conti\\_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/prosdocimo-conti_(Dizionario-Biografico)/) [dostęp: 6.03.2016].

<sup>213</sup> Chciałabym wyrazić wdzięczność prof. Donatowi Gallo z Padwy za pomoc w doprecyzowaniu daty tej mowy.

<sup>214</sup> Oss. 601, k. 278v.

<sup>215</sup> Oss. 601, k. 279r–282r.

<sup>216</sup> „Ego quasi vitis fructicavi suavitate odoris”, Mądrość Syracha 24, 23; szerzej o budowie średniowiecznych mów uniwersyteckich, zob. M. K o w a l c z y k, *Krakowskie mowy...*, s. 8.

<sup>217</sup> BJ 126, k. 25v; M. A s z t a l o s, *The faculty of theology*, [w:] *A History of the University in Europe*, t. 1: *Universities in the Middle Ages*, ed. H. d e R i d d e r - S y m o e n s, Cambridge 1991, s. 412.

<sup>218</sup> „Quantum dicendi gravitate, splendore aut copia...” (BJ 126, k. 25v) jako nawiązanie do mowy Cyserona *De imperio (Pro lege Manilia)*, 42: „iam quantum consilio, quantum dicendi gravitate et copia valeat”.

Druga mowa z pochwałą teologii (inc.: „Et si iam de maximis rebus vestris...”, k. 26r) zaczyna się dość typowo – od usprawiedliwienia się mówcy, że podjął myślwygłoszenia jej<sup>219</sup>. Niektóre zwroty wskazują na humanistyczny charakter tej mowy<sup>220</sup>.

Początek trzeciej z omawianych mów, mowy dotyczącej tajemnicy Wcielenia (inc.: „Non sit aliquis vestrum, viri doctissimi, qui forte perscrutetur, quod ego, qui neque ingenio neque eloquentia is sim...”, k. 26v) nawiązuje do popularnej mowy Andrei Giuliana z okazji pogrzebu Manuela Chryzolorasa<sup>221</sup>. Pozwala to wskazać rok 1415 jako *terminus post quem* dla powstania tej mowy.

Ostatnia z uniwersyteckich mów „teologicznych” (inc.: „Ne dum satis mecum ipse constitui, patres optimi, ...”, k. 27r) to kazanie uniwersyteckie na święto Bożego Ciała. Nadolski określił styl tej mowy jako średniowieczny, gdyż zaczyna się ona inwokacją do Matki Boskiej<sup>222</sup>.

Po wspomnianych mowach uniwersyteckich znalazła się niezidentyfikowana mowa weselna, znana na razie z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego (inc.: „Cum videam in hac mea etate...”, k. 27v)<sup>223</sup>. W tekście nie ma żadnych wskazówek ułatwiających identyfikację autora lub wskazanie czasu i miejsca powstania tego utworu. Mowa zawiera zwyczajową pochwałę instytucji małżeństwa, a jej autor odwołuje się do Cycerona<sup>224</sup>.

Anonimowa mowa towarzysząca wręczeniu insygniów doktorskich na wydziale sztuk (inc.: „Vellem, patres amplissimi, ea esset in me elegancia...”, k. 27v–28r), jak wskazuje jej treść, została przedstawiona słuchaczom na uniwersytecie bolońskim<sup>225</sup>. Nie

<sup>219</sup> Rękopisy BJ 126, k. 26r; Oss. 601, k. 280r.

<sup>220</sup> Zwrot „ad orandum venerim” spotykany w mowach Gasparina Barzizy: „Si quis forte vestrum miratur ... quadam atque mihi insolita ratione dicendi ad orandum venerim”, zob. *Gasparini Barzizii Bergomatis et Guinifortii filii opera*, t. 1, wyd. G. A. Furietti, Roma 1723, s. 69.

<sup>221</sup> Początek mowy Andrei Giuliana z okazji pogrzebu Manuela Chryzolorasa: „Si quis vestrum est, viri dilectissimi, qui forte admiretur, quod ego, qui neque ingenio neque eloquentia is sim...” (BJ 126, k. 9v).

<sup>222</sup> B. N a d o l s k i, *Humanistyczne mowy...*, s. 457, przyp. 1.

<sup>223</sup> Zob. Oss. 282v–283r.

<sup>224</sup> „postea quid honestius, quid sancius quid ve perclarius quam ipsam divina coniunctio, cui et ipsem Cicero assentire videtur ... dicens”, (BJ 126, k. 27v).

<sup>225</sup> Wskazywać na to może pochwała Bolonii jako ośrodka studiów zawarta w tej mowie: „Nam ut olim Athenarum civitas et vetustate quadam et pulcerrimarum arcium dignitate Greciam illustrare solita erat. Ita florentissima Bononie civitas hereditario quodam iure Italie decus sibi vindicat. Nam ut obmittam agros agrorum ubertatem, que ceterum ferme urbibus prestare videtur, que Civitas vel sapientiam vel humanitate vel relinquis ornamentum cum Bononia comparanda...”, (BJ 126 k. 28r). Fragment ten wykorzystał Jan z Ludziska w swojej mowie *De laudibus et dignitate eloquentie et oratorie sciencia*, zob. BJ 126, k. 53r; Joannes de L u d z i s k o, *Orationes*, s. 13 (wydawca wskazał właściwe źródło omawianego fragmentu mowy Jana). Zdaniem B. N a d o l s k i e g o Jan z Ludziska wzorował się na opisach miast u Guarina, zob. t e n ż e, *Rola Jana z Ludziska...*, s. 201–202. Również M. P e r d e k (dz. cyt.), analizując ten fragment mowy Jana z Ludziska, nie zauważył, że pochwała Krakowa została bezpośrednio przejęta z włoskiego wzorca (zmieniona została jedynie „Bolonia” na „Kraków”). Inne stanowisko zajął G. F r a n c z a k (dz. cyt., s. 61), który uznał, że mowa *De laudibus et dignitate eloquentie et oratorie sciencia* stanowiła zręczną kompilację fragmentów zaczerpniętych z włoskich mów uniwersyteckich.

wiadomo, kto był jej szczególnym adresatem, w związku z tym trudno ją precyzyjnie datować. Styl mowy pozwala zaliczyć ją do kreacji humanistycznych ze względu na pochwałę sztuki oratorskiej i wyraźne odwołania do Cyncerona<sup>226</sup>. Jest ona kompilacją, a wykorzystane w niej utwory mogły powstać także poza Bolonią. Swą zawartością przypomina mowy Gasparina Barzizy<sup>227</sup>. Może to wynikać z faktu, że Gasparino Barzizza przez krótki czas na przestrzeni lat 1426–1428 nauczał retoryki i poezji na uniwersytecie w Bolonii (być może to on był jej autorem)<sup>228</sup>.

Podobnie nie udało się zidentyfikować dokładnie krótkiej mowy uniwersyteckiej, zawierającej podziękowanie (*De gratiarum actione*, inc.: „Sapientissimi patres et domini mei preclarissimi, maximo cuperem”, k. 263r), wygłoszonej na wydziale sztuk i medycyny, znanej z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego<sup>229</sup>. Fakt, że została umieszczona po mowie padewskiej na cześć Cristofora da Campo, mógłby przemawiać za jej powstaniu w padewskim środowisku uniwersyteckim, ale nie jest to argument wystarczający.

Z uniwersytetem padewskim wiązać też należy krótką mowę z podziękowaniem, umieszczoną w rękopisie BJ 126 bezpośrednio za mową Paola Robobello, znaną z jeszcze jednego rękopisu krakowskiego (inc.: „Si hec nostra universitas, magnifici presides, eas gracias referre posset...”, k. 33r)<sup>230</sup>. Odwołanie w mowie do władz miasta z ramienia Wenecji wskazuje, że chodziło o Padwę<sup>231</sup>.

## WNIOSKI

Stan wiedzy o obiegu tekstów, zarówno średniowiecznych, jak i humanistycznych, przed wprowadzeniem druku jest wbrew pozorom dosyć skromny. Mimo wzrastającej liczby opracowań o charakterze katalogowym i kompendialnym, takich jak *Iter Italicum*<sup>232</sup>

<sup>226</sup> „ut elegantissime, ait Cicero, non tam michi copia quam modus in dicendo quaerendus” (BJ 126, k. 27v), cytata z: *De imperio Cn. Pompei ad Quirites oratio*, 3.

<sup>227</sup> Incipit jest podobny do mowy Gasparina Barzizy z pochwałą filozofii: „Maxime vellem, patres eruditissimi, ea in me esset vis atque exercitatio...” (BJ 126; k. 18v); C. R e v e s t, *Culture humaniste...*, s. 27, nr 71 (tam też odesłanie do rękopisów z tą mową).

<sup>228</sup> R. G. M e r c e r, dz. cyt., s. 135.

<sup>229</sup> Oss. 601, k. 263r. Jako odrębny utwór wymienia ją J. S. B o j a r s k i, *Jan z Ludziska...*, s. 40. Niewyodrębniana przez innych badaczy omawiających rękopis BJ 126, zob. *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 100; G. F r a n c z a k, dz. cyt., s. 90.

<sup>230</sup> Oss. 601, k. 296v–297r. Mowa ta w rękopisie BJ 126 nie została prawie wyodrębniona – jej początek został zaznaczony nowym akapitem, poza tym nie ma zachowanego odstępów od poprzedniej mowy, kopista nie przewidział miejsca na ewentualny tytuł. Jako osobny utwór potraktował ją S. B o j a r s k i, *Jan z Ludziska...*, s. 45; W katalogu rękopisów średniowiecznych została odnotowana, ale nie został jej nadany odrębny numer, *Catalogus codicum...*, t. 1, s. 104. Pomija ją G. F r a n c z a k, dz. cyt.

<sup>231</sup> Rękopis BJ 126, k. 33r.

<sup>232</sup> P. O. K r i s t e l l e r, *Iter Italicum: a finding list of uncatalogued or incompletely catalogued humanistic manuscripts of the renaissance in Italian and other libraries*, t. 1–6, London 1963–1992.

czy wspomniane wyżej rejestry incipitów i explicitów mów (humanistycznych, pogrzebowych, z soboru w Konstancji)<sup>233</sup>, ciągle istotnym ograniczeniem badań jest konieczność korzystania z incipitów do identyfikacji tekstów. Tymczasem po przeprowadzeniu analizy porównawczej pełnych tekstów okazuje się, że często mamy do czynienia z kopiami niedokładnymi, a nawet swoistymi wariantami. Analiza pełnych tekstów pozwala również na identyfikację autora lub przynajmniej miejsca i czasu ich powstania.

Nie udało się ustalić autora w przypadku siedemnastu anonimowych piętnastowiecznych mów, znajdujących się w rękopisie BJ 126. W wielu wypadkach można jednak wskazać konkretne środowisko intelektualne, z którym teksty te były związane. Dalsze „odkrycia” możliwe będą po dokładniejszym przebadaniu zasobów rękopiśmiennych innych bibliotek.

Utwory, które udało się datować, powstały przed rokiem, w którym Jan z Ludziska uzyskał doktorat z medycyny w Padwie. Można zatem sądzić, że teksty te zdobył w czasie swoich studiów medycznych w Padwie. Zawarta w kodeksie rękopiśmiennym BJ 126 kolekcja tekstów retorycznych nie jest związana bezpośrednio z kanonami nauczania i nie może stanowić argumentu świadczącego o tym, że Jana z Ludziska miałby odbywać we Włoszech regularne studia retoryczne po uzyskaniu doktoratu (ewentualnym rodzajem potwierdzenia mógłby być fakt obecności na przykład dzieł Cyserona z komentarzami)<sup>234</sup>.

Przywołac włoskie mowy i listy, Jan z Ludziska dostarczył środowisku krakowskiemu nowych wzorców retorycznych. Szczególna wartość rękopisu 126 do badań nad recepcją włoskiej retoryki wiąże się z faktem, że pokazuje on, jak wyglądała recepcja włoskiej retoryki w środowisku krakowskim, gdyż mowy Jana z Ludziska i Piotra Gaszowca oparte zostały na wzorcach z omówionego korpusu włoskich tekstów<sup>235</sup>.

Część z tych utworów (25) znana jest, przynajmniej na razie, tylko z kodeksów krakowskich, a nie włoskich. Może to wynikać z niedostatecznego rozpoznania rękopisów włoskich, ale można to także tłumaczyć faktem, że Jan z Ludziska, tak jak studenci przybywający zza Alp, miał mniejsze przygotowanie literackie, przywiózł więc kodeks rękopiśmienny, zawierający również teksty pomniejszych autorów czy też już nieco „przestarzałe” wzorce retoryczne, które zostałyby w tym czasie pominięte przez kopistów włoskich<sup>236</sup>. O skopiowaniu wielu tekstów zadecydowała zapewne ich użyteczność. Kolek-

<sup>233</sup> C. R e v e s t, *Culture humaniste...*, J. M. M e M a n a m o n, *An Incipitarium...*; C. N i g h m a n, P. S t u m p, *A Bibliographical Register of the Sermons...*

<sup>234</sup> G. P. M a n t o v a n i, dz. cyt., s. 80.

<sup>235</sup> B. N a d o l s k i, omawiając mowę Piotra Gaszowca z okazji uzyskania bakalaureatu medycyny przez Jakuba z Boksic, wskazał jako jej źródła sześć mów włoskich, znajdujących się w rękopisie BJ 126 i mowę Jana z Ludziska na pochwałę elokwencji, t e n ż e, *Humanistyczne mowy...*, s. 456; J. S. B o j a r s k i, *Prologomena*, [w:] Jan z L u d z i s k a, *Orationes*, s. 13–14; J. S. B o j a r s k i, *Quibus fontibus Joannes de Ludzisko in sua oratione „De laudibus et dignitate philosophiae” componenda usus sit*, „Eos” 56, 1966, s. 206–212.

<sup>236</sup> Na zjawisko takie zwraca uwagę A. S o t t i l i, omawiając listy Pietra del Monte, które zachowały się głównie w rękopisach z terenów niemieckich, t e n ż e, *Studenti tedeschi...*, s. 15–16.

cja ta dawała wzorce mów na różne okazje: wjazd znamienitych osób, pogrzeb, wesele, rozpoczęcie wykładów, wręczenie insygniów doktorskich.

Powstanie antologii z wzorcami retorycznymi czasami było dziełem przypadku, a czasami dziełem kopisty, który wybrał i uszeregował utwory w określonej kolejności<sup>237</sup>. W rękopisie BJ 126 można zauważyć, że pewne teksty ustawione są względem siebie nieprzypadkowo. Nie wiadomo, na ile wpływ na taką kolejność miał sam Jan z Ludziska (nie wiadomo zresztą czy sam przepisywał w Padwie jakiś rękopis, czy też nabył tam gotowy kodeks). Wyraźny jest podział części z włoskimi tekstami na mowy i listy (z drobnymi wyjątkami od tej reguły), mowy często zgrupowane są tematycznie – mowy z rekomendacją sztuk wyzwolonych, mowy związane z wydziałem teologii, itp. Czasami są one pogrupowane według autorów – jeden blok tworzą epigramaty Antonia Baratelli czy Bernarda Messalta. W wielu wypadkach udało się wyjaśnić obecność obok siebie określonych tekstów ich przynależnością do „pakietów” znanych z innych rękopisów europejskich.

Struktura „włoskiej” części rękopisu BJ 126 wskazuje, że powstała ona z gotowych elementów. Student w Padwie w latach 30. XV wieku mógł nabyć lub odpisać takie gotowe zestawy z tekstami retorycznymi na przykład u stacjonariuszy lub bedeli zajmujących się przede wszystkim handlem tekstami związanymi z działalnością uniwersytetu, mógł skorzystać z usług zawodowych kopistów lub studentów dorabiających przepisywaniem. Miejscem, gdzie studiujący w Padwie mogli przepisywać albo ewentualnie pożyczać rękopisy, były biblioteki klasztorne, w szczególności zakonów mendykanckich, które oprócz tekstów teologicznych i prawniczych były wyposażone także w dzieła filozoficzne, gramatyczne i retoryczne<sup>238</sup>.

Podobne przykłady przywożenia korpusu włoskich tekstów retorycznych, które następnie obrastały tekstami rodzimej produkcji humanistycznej, znane są z terenów niemieckich. Należący do Hermanna Schedla kodeks rękopiśmienny, którego część stanowiły teksty włoskie przepisane z rękopisu przywiezionego z Padwy przez Johannesa Hellera, studiującego tam prawo w latach 1444–1448, uzupełnił sam właściciel mowami i listami pisanymi przez autorów niemieckich<sup>239</sup>. Podobnie wzbogacił się spisany w trzeciej ćwierci XV wieku rękopis, będący własnością Burkharda von Horneck, doktora sztuk i medycyny<sup>240</sup>.

Antologie takiego rodzaju jak rękopis BJ 126 wpływały na rozpowszechnienie określonych tekstów i pełniły rolę ważnego nośnika w transmisji wzorców intelektualnych.

<sup>237</sup> A. Sottili, dz. cyt., s. 5.

<sup>238</sup> L. Gargan, *Dum eram studens...*, s. 33–42.

<sup>239</sup> Obecnie Biblioteka Uniwersytecka w Monachium Hs. 4768, omówienie rękopisu – L. Bertalot, *Eine humanistische Anthologie. Die Handschrift 4768 der Universitätsbibliothek München*, Berlin 1908; A. Sottili, dz. cyt., s. 6.

<sup>240</sup> Universität Würzburg, M.ch.q.1, opis: *Die Handschriften der Universitätsbibliothek Würzburg*, t. 3, cz. 2: *Die Papierhandschriften der ehemaligen Dombibliothek*, bearb. von H. Thurn, Wiesbaden 1981, s. 74–76; P. G. Schmidt, *Der Übergang vom Mittelalter zur Renaissance am Beispiel des Burkhard von Horneck*, „Wolfenbütteler Renaissance-Mitteilungen”, t. 9 (1985), s. 1–7.



Rękopis BJ 126 pozwala prześledzić przenikanie do krakowskiego środowiska intelektualnego w XV wieku wzorców retorycznych ze środowiska padewskiego (a za pośrednictwem Padwy czy też poprzez „filtr padewski” innych tekstów retorycznych – ze środowiska weneckiego, z soboru w Konstancji, czy też utworów związanych z Aleksandrem Wielkim).

Trwają badania analityczne zależności między rękopisem BJ 126 a innymi rękopisami krakowskimi, zawierającymi te same teksty retoryczne włoskie. W tym samym czasie te same włoskie teksty retoryczne mogły docierać do środowiska krakowskiego również innymi kanałami. Przedmiotem dalszych badań powinien stać się obieg w krakowskim kręgu intelektualnym przywiezionych z Włoch tekstów retorycznych, kwestia popularności pewnych tekstów i „pomijanie” innych oraz ich umiejscowienie w zawartości rękopiśmiennych kodeksów.

Tabela 1. Rkp. BJ 126 – część rękopisu z retoryką „włoską”.

	<b>Incipit</b>	<b>Autor</b>	<b>Karty</b>
1	„Vellem, ut pro magnitudine ac gloria earum arcium, de quibus hodierno sermo habendus est, reverendissimi patres”	Cristoforo Barzizza	2r–3r
2	„Postquam decreto patrum conscriptorum assertus ornatissimum locum istum ascendi, colendissime antistes”	Cristoforo Barzizza	3r–4v
3	„Si pro gravi mereore vestro”	Cristoforo Barzizza	4v–5v
4	„Quod antea dudum optaveram, pater beatissime, ut aliquando ante pedes tuos prociderem”	Cristoforo Barzizza	6r
5	„Vereor magnifici presides”		6r–v
6	„Sapientissimi patres et domini mei preclarissimi, maximo cuperem ac brevi oratione mea vobis dignas laudes”		6v
7	„Maxima pars hodierno die fortissimo viro Georgio Laureano a vobis effecta”	Guarino z Werony	8r–9v
8	„Si quis vestrum est, viri dilectissimi, qui forte admiretur”	Andrea Giuliano	9v–10v
9	„Optavi cum sepe alias”	Guarino z Werony	10v–11v
10	„Vereor, patres optimi, ne admiremini hodierno die”	Guarino z Werony?	11v
11	„Hodierno die hanc dabis veniam”	Pietro Del Monte	12r
12	„Vellem patres reverendissimi, tantum virtutis atque animi roboris”	Poggio Bracciolini	12r–14r
13	„Non mediocri voluptate afficior, illustres ac magnifici”	Gasparino Barzizza	15r–v
14	„Antequam ea, que hodierno die”	Francesco Barbaro	15v–16r
15	„Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, quanto studio sit ab his”	Gasparino Barzizza	16r–16v
16	„Visa vestra singulari et egregia sapientia, patres amplissimi”	Gasparino Barzizza	16v–17r
17	„Quamquam multos hic esse intelligam, illustres ac magnifici domini”	Gasparino Barzizza	17r–18v

18	„Maxime vellem, patres eruditissimi, ea in me esset vis atque exercitacio”	Gasparino Barzizza	18v
19	„Multi forte vestrum mirantur, viri insignes”		18v–20r
20	„Nichil habet, rex Alexander, vel fortuna tua”		20r–v
21	„Neminem vestrum ignorare arbitror”		20v–21v
22	„Sepe numero, patres amplissimi, cogitavi mecum, quanto esse debeat”	Lodovico da Pirano	21v–22v
23	„Si quid est, viri lectissimi, quo in tanta fluctuancium rerum tempestate”		23r–v
24	„Censeo, magnifici presides”		23v–24v
25	„Magnopere congratularer ac vehementissima animi iocunditate teneret”		24v–25r
26	„Constituerunt nostri prisci non ordine exiguo...”		25r
27	„Ego quasi vitis fructicavi suavitatem odoris...”		25r–v
28	„Et si iam de maximis rebus vestris”		26r
29	„Non sit aliquis vestrum, viri doctissimi, qui forte perscrutetur”		26v
30	„Ne dum satis mecum ipse constitui, patres optimi”		27r
31	„Cum videam in hac mea etate”		27v
32	„Vellem, patres amplissimi, ea esset in me elegancia”		27v–28r
33	„Non eram, viri eruditissimi, nescius illud me dicendi genus”	Paris Romanus	28r–29v
34	„Cum mecum ipse, viri eruditissimi, summo studio”	Paris Cipriensis (Gasparino Barzizza?)	29v–31v
35	„Nisi vestrum pars maxima non ignoraret nostrarum scienciarum eximiam ac preclarissimam laudem”	Paolo Robobelli	31v–33r
36	Si hec nostra universitas, magnifici presides, eas gracias referre posset, quibus vobis et beneficio vestro satisfactum esse intelligam		33r
37	„Gwarinus Veronensis doctissimo viro Poggio secretario apostolico salutem plurimam dicit. Ex hiis litteris, quas nuper”	Guarino z Werony	33r–v
38	„Optavi tua gesta, clarissime princeps, scriber”	Bernardo Messalto	34r
39	„Ecce tue matris Venete, dux inclite, princeps”	Bernardo Messalto	34r–v
40	„Excellentissime princeps, licet parvitas mea non sit digna”	Bernardo Messalto	34v
41	„Fessus ad Hesperias titan pervenerat undas”	Bernardo Messalto	34v
42	„<It>ala quem gemine laurus et Greca serenant”	Antonio Baratella	35r
43	„Multa vetant calamo, quod adest hoc suscipe gratum”	Antonio Baratella	35r
44	„Nullus ad euganeas [!] huic sedes perget amicus”	Antonio Baratella	35r
45	„Nuper ab altissimo [!] cepi Siccone tabellas”	Antonio Baratella	35r
46	„Hec quid ubi”		35r–36r

47	„Multas ex tuis oracionibus accuratissime”	Gasparino Barzizza	36r
48	„Poggius salutem plurimam dicit Guarino Veronensi. – Si vales, bene est, ego quoque valeo”	Poggio Bracciolini	36r–v
49	„Poggius salutem plurimam dicit Guarino Veronensi. – Dii male faciant...”	Poggio Bracciolini	36v
50	„Poggius plurimam salutem dicit Nicolao suo. – Si vales, bene est, ego quoque valeo”	Poggio Bracciolini	36v–37v
51	„Poggius Leonardo Aretino plurimam salutem. – Cum pluribus diebus”	Poggio Bracciolini	37v–38v
52	„Ex omni genere hominum, quos variis dampnabimus”	Leonardo Bruni	38v–40r
53	„Domino Iohani Bochacio... epistola domini Francisci De insigni obediencia et fide uxoria”	Petrarca	40r–v
54	„Est ad Ytalie latus occiduum Vesulus”	Petrarca	40v–42v
55	„Semper memor tui”	Pseudo-Alexander Wielki	42v
56	„Viris prudentibus doctoribus et scolaribus universis Studii Bononiensis Tadeus de Suessa magister, imperialis curie iudex...”	Taddeo di Sessa Aurunca	42v
57	„Forma epistole, quam Mardocheus princeps Iudeorum misit Alexandro”		42v–43v
58	„De vita et moribus Bragmanorum”		43v–45r
59	„Expositurus vobis pater Hugo versiculos”		45r–v
60	„Qui tuam laudant sanctitatem, pater beatissime”	Leonardo Bruni	56v

Tabela 2. Porównanie z opisem w *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur*, t. 1, s. 99–10.

	<b>Incipit</b>	<b>Autor – w katalogu jest:</b>	<b>Autor – powinien być:</b>	<b>Karty</b>
1	„Vellem, ut pro magnitudine ac gloria earum arcium, de quibus hodierno sermo habendus est, reverendissimi patres”	Anonim	Cristoforo Barzizza	2r–3r
2	„Postquam decreto patrum conscriptorum assertus ornatissimum locum istum ascendi, colendissime antistes”	Anonim	Cristoforo Barzizza	3r–4v
3	„Si pro gravi mereore vestro”	Gasparino Barzizza	Cristoforo Barzizza	4v–5v
4	„Quod antea dudum optaveram, pater beatissime, ut aliquando ante pedes tuos procerderem”	Iacobus de Doctoribus prior in Andante	Giacomo dei Dottori (Cristoforo Barzizza)	6r
5	„Vereor, patres optimi, ne admiremini hodierno die”	Anonim	Guarino Veronese?	11v

6	„Hodierno die hanc dabis veniam”	Anonim	Pietro Del Monte	12r
7	„Sencio, magnifici patres et doctores amplissimi, quanto studio sit ab his”	Anonim	Gasparino Barzizza	16r–16v
8	„Visa vestra singulari et egregia sapientia, patres amplissimi”	Anonim	Gasparino Barzizza	16v–17r
9	„Quamquam multos hic esse intelligam, illustres ac magnifici domini”	Anonim	Gasparino Barzizza	17r–18v
10	„Maxime vellem, patres eruditissimi, ea in me esset vis atque exercitacio”	Anonim	Gasparino Barzizza	18v
11	„Multi forte vestrum mirantur, viri insignes”	Anonim	Gasparino Barzizza	18v–20r
12	„Cum mecum ipse, viri eruditissimi, summo studio”	Paris Cipriensis	Paris Cipriensis (Gasparino Barzizza?)	29v–31v
13	„Nisi vestrum pars maxima non ignoraret nostrarum scienciarum eximiam ac preclarissimam laudem”	Paulus de Robobellis	Paolo Robobelli	31v–33r
14	„Optavi tua gesta, clarissime princeps, scribere”	Bernardus de Messaltis	Bernardo Messalto	34r
15	„Ecce tue matris Venete, dux inclite, princeps”	Bernardus de Messaltis	Bernardo Messalto	34r–v
16	„Excellentissime princeps. Licet parvitas mea non sit digna”	Bernardus de Messaltis	Bernardo Messalto	34v
17	„Fessus ad Hesperias titan pervenerat undas”	Bernardus (Bilardus) de Imiola	Bernardo Messalto	34v
18	„Viris prudentibus doctoribus et scolaribus universis Studii Bononiensis Tadeus de Suessa magister, imperialis curie iudex...”	Bertrandus de Bononia	Taddeo di Sessa Aurunca	42v
19	„Qui tuam laudant sanctitatem, pater beatissime, opus certe bonum pium agere”	Anonim	Leonardo Bruni	56v

ITALIAN RHETORICS IN THE MANUSCRIPT N° 126  
FROM THE COLLECTION OF THE JAGIELLONIAN LIBRARY

SUMMARY

The present article contains an analysis of the rhetorical texts which are to be found in a fifteenth-century manuscript held by the Jagiellonian Library (shelfmark 126). This collection was probably copied from a codex brought to Cracow from Italy by Jan of Ludzisko, who studied medicine in Padua from 1430 to 1433. It consists of humanist and mediaeval texts (mainly

speeches and letters) and clearly served as a model for the speeches which were written both by Jan himself and by his pupil Piotr Gaszowiec. An analysis of the full texts (and not only of the incipits) allows us to identify the hitherto unknown authors and/or the time and place of origin of some of these works. This in turn shows that the texts in the collection are divided into certain sections, some consisting of works by the same author (e.g. the speeches of Cristoforo Barzizza or the panegyrics of Bernardo Messalta) and some of speeches meant to be delivered on particular occasions (e.g. praising the sciences or mourning someone's death). Apart from very popular fifteenth-century texts such as Andrea Giuliano's speech for the funeral of Emanuel Chrysoloras, the collection also includes Italian rhetorical texts which had hitherto been known only from the Cracow manuscripts. An analysis of the manner in which the works are arranged within the volume in question allows us to distinguish certain "packages" of texts that are also present in other European manuscripts. Most of the texts which are included in this collection came into existence in circles having connections with Padua and Venice, but some of them were written during the Council of Constance by the outstanding Florentine humanists Poggio Bracciolini and Leonardo Bruni. For this reason, Ms 126 makes it possible to carry out research on the reception of Italian intellectual culture as well as on the very process of the transmission of Italian patterns of writing to Cracow circles. It also proves that the circles of Padua and Venice served as important intermediaries or 'filters' in the process of the transmission of Italian patterns to Cracow.

#### SŁOWA KLUCZOWE:

retoryka, Jan z Ludziska, mowy, listy, rękopis, humanizm

#### KEYWORDS:

rhetorics, Jan of Ludzisko, speeches, letters, manuscript, humanism



KRZYSZTOF R. PROKOP

STANISŁAWA WOJEŃSKIEGO DROGA DO BISKUPIEJ INFULY.  
PERYPETIE KOŚCIELNEJ KARIERY  
SYNA REKTORA AKADEMII KRAKOWSKIEJ

W zbiorach rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej zachował się do dziś dnia „wspañiale iluminowany rękopis, przedstawiający ród Wojeńskich i ich drzewo genealogiczne” (Z. Pietrzyk)<sup>1</sup>, zatytułowany *Flamma rediviva e bustis et cineribus atavorum erumpens, olim factis, nunc exemplis Woienskiorum a Brzezio domum collustrans, ex veterum historiis, antiquis documentis, imperatorum, regum, principum privilegiis excitata anno salutis 1651* (BJ, rkps 1890)<sup>2</sup>. Jak czytamy w jego opisie, jest to „kodeks papierowy z roku 1651, w czwórce większej, kart 3 nieliczbowane, 66 i 27 próżnych [tj. pustych] na końcu. Na karcie 2 nieliczbowanej «Stanislaus, archidiaconus Pilecensis, Sacrae Regiae Maiestatis secretarius, Vladislao, decano Klecensi, Alexandro, Joanni et Ludovico a Brzezio Woienskiis, fratribus, salutem»; na karcie 4 «Familiae origo»; karta 5 «Familiae in Regnum Poloniae adventus». Popiersie Zadory, protoplasty Wojeńskich, na karcie 4v, herb Wojeńskich na karcie 11r i tablica genealogiczna na karcie 66r, ozdobnie złożone i malowane; oprócz tego każda stronica obwiedziona złotymi rameczkami, każdy inicjał i każde zatytułowanie rozdziałów złożone<sup>3</sup>. Kogoś obytego z realiami życia społeczeństwa staropolskiego fakt istnienia tego rodzaju zabytku nie dziwi, bowiem nierzadką rzeczą było wtenczas chwalenie się antenatami, ukazywanie świetności własnego rodu, utrwalanie informacji o nich dla wiedzy potomności. W tym konkretnym przypadku mamy wszakże do czynienia z cokolwiek odmienną sytuacją, bowiem rzeczony rękopis przygotowany został nie po to, aby uchronić od zapomnienia czyjś godny pamięci rodo-

<sup>1</sup> Z. Pietrzyk, *Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000*, Kraków 2000, s. 174.

<sup>2</sup> W. Wiśłocki, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 1 – *Wstęp • Rękopisy 1–1875*, Kraków 1877–1881, s. 451 nr 1890.

<sup>3</sup> Tamże (1890. FF V 6), gdzie również uwaga: „Na oprawie inną ręką «Joannis Zaiączkovic, m.p.». Zob. nadto reprodukcję w: Z. Pietrzyk, *Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 174, oraz niżej przyp. 13.

wód, lecz po to, by poświadczyć fikcyjną genealogię postaci (oraz innych związanych z nią osób), dzięki której zabytek ów zaistniał.

Nie pozostał on zresztą odosobniony, jako że w dziesięć lat później, w roku 1661, sporządzono jak najściślej związany pod względem tematycznym z poprzednim rękopis zatytułowany *Genealogia familiae Woiensciorum*, z którego opisu wynika, że był to „manuskrypt *in folio*, [liczący] pergaminowych kart 17, papierowych 14, zawierający dokumenty odnoszące się do rodziny Wojeńskich. W pierwszej części, na kartach pergaminowych, [pomieszczono] oryginalny [*sic*] dokument króla Zygmunta III, w którym w transumptach umieszczone są dokumenty króla Stefana Batorego, cesarza Ferdynanda, księcia cieszyńskiego Wacława, Władysława Jagiełły i czeski dokument Kazimierza Jagiellończyka, dotyczące rodziny Wojeńskich. W środku, na jednej karcie, jest herb w tarczy czteropolowej Wojeńskich, na stronie odwrotnej turnieje między dwoma rycarzami – oba te obrazki malowane kolorami. Następnie długi dokument odpisany z księgi metryki koronnej, króla Jana Kazimierza, a tak zatytułowany: «Genealogia avitae nobilitatis familiae generosorum Woiensciorum a Brzezio de armis Płomień seu Zadora, iuxta deductionem in comitiis generalibus Regni Varsaviensibus Sabbatho ante Dominicam Rogationum proxima anno Domini millesimo sexcentesimo sexagesimo primo, coram Sacra Regia Maiestate et omnibus Regni ordinibus factam per reverendum Stanislaum Woienski, archidiaconum Pilecensem, Sacrae Regiae Maiestatis secretarium, ex remissione venerabilis capituli ecclesiae cathedralis Cracoviensis»<sup>4</sup>. Użycie powyżej czasu przeszłego w odniesieniu do tego zabytku wiąże się z faktem, że – wedle informacji udzielonej autorowi w Archiwum Kapituły Katedralnej Krakowskiej na Wawelu, gdzie dawniej rękopis ów był przechowywany – uważany jest on obecnie za zaginiony, bowiem nie udało się stwierdzić jego obecności w miejscu, w którym powinien się tamże znajdować.

Abstrahując od powyższej, skądinąd kłopotliwej dla kwerendzisty okoliczności, fakt zaistnienia dwóch (a właściwie co najmniej trzech, o czym dalej) tego rodzaju zabytków, ściśle ze sobą powiązanych, może nasuwać uzasadnione pytanie o kontekst, w jakim doszło do ich sprokurowania, po części zresztą wynikający z przytoczonych wyżej opisów. Zaintrygowanie badacza dodatkowo wzrasta, jeśli wziąć pod uwagę, że pochodną działań podjętych przez wspomnianego tu duchownego, zmierzających do wykazania znamienitego pochodzenia jego przodków, były nie tylko przywołane rękopisy, ale również pewna liczba sfalszowanych dokumentów (falsyfikatów), sprokurowanych i podrzuconych przezeń do zasobu ówczesnego Archiwum Koronnego przy okazji

---

<sup>4</sup> I. P o l k o w s k i, *Katalog rękopisów kapitulnych katedry krakowskiej*, t. 1 – *Kodexa rękopiśmienne 1–228*, Kraków 1884, s. 152 nr 211 (tamże na końcu uwaga: „Numer porządkowy 73”). Z widniejącą w przytoczonym powyżej tytule wzmianką o dopełnionym podczas sejmu roku 1661 wywodzie szlachectwa („deductio [nobilitatis] in comitiis generalibus Regni Varsaviensibus [...] anno anno Domini millesimo sexcentesimo sexagesimo primo, coram Sacra Regia Maiestate et omnibus Regni ordinibus [...] ex remissione venerabilis capituli ecclesiae cathedralis Cracoviensis”) koresponduje zaprezentowane dalej *testimonium* biskupa Stanisława Kazimierza Dąbskiego (naoczego świadka) w procesie informacyjnym S. Wojeńskiego.



przeprowadzania powierzonej mu przez sejm rewizji tego szczególnej rangi zbioru o charakterze publicznym. Co więcej, w momencie dopuszczenia się tego rodzaju niechlebnego proceduru był on już biskupem-nominatem, desygnowanym na rządcę jednej z diecezji na ziemiach polsko-litewsko-ruskich, a tym samym senatorem *in spe* Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>5</sup>, które to wszystkie fakty – w łącznym ujęciu – tym bardziej czynią zasadnym pragnienie przyjrzenia się losom życiowym i w szczególności kościelnej karierze tak kontrowersyjnej postaci, uważanej za jednego z bliskich współpracowników króla Jana III Sobieskiego w pierwszej połowie panowania tegoż. Chodzi tedy o duchownego, który niewątpliwie wart jest krytycznej biografii – tym ciekawszej, że również ojciec Stanisława Wojeńskiego (właśnie o nim bowiem mowa) w pełni zasługuje na miano osobowości nieprzeciętnej, przynależąc do pocztu rektorów Akademii Krakowskiej, a zarazem niektóre fakty z *curriculum vitae* jednego i drugiego bywały w doychczasowej literaturze mieszane<sup>6</sup>.

Z oczywistych względów obecny tekst nie ma na celu zapalenie tego rodzaju luki w historiografii, lecz intencją towarzyszącą piszącemu te słowa jest wprowadzenie do obiegu naukowego istotnego zasobu świadectw odnoszących się w szczególności do owego newralgicznego momentu w karierze kościelnej S. Wojeńskiego<sup>7</sup>, jakim była jego promocja na biskupstwo kamienieckie, przy czym od momentu wystosowania monarszej supliki w tej sprawie (14 II 1677) aż do chwili udzielenia przez papieża stosownej prowizji (19 II 1680) minąć miały trzy lata długiego oczekiwania, którego przyczyny nie zostały jak dotąd w sposób należyty naświetlone w literaturze. Co więcej, również autor obecnego opracowania skłonny był uważać, że zasadniczy powód sygnalizowanej zwłoki w pomyślnym rozpatrzeniu sprawy na gruncie Wiecznego Miasta stanowiła okoliczność, iż w Kurii Rzymskiej z dystansem odniesiono się do zabiegów dworu polskiego

---

<sup>5</sup> Zygmunt Lasocki, którego opracowanie na temat falsyfikatów w Archiwum Koronnym będzie tu jeszcze niejednokrotnie przywoływane, w konkluzji swoich rozważań napisał: „Upiększanie dziejów rodzin i drzewa genealogicznego było w czasach panegirystów – a nawet i nowszych – rzeczą zwykłą. Falszowanie dokumentów dla dogodzenia próżności szlacheckiej nieraz się zdarzało. Bywały i przypadki fałszywych przysięg i zawodowi świadkowie przy wywodach szlacheckich [...], ale by dygnitarz duchowny był zawodowym niemal fałszerzem dokumentów i krzywoprzysięcą, to już jedyny chyba u nas, niechlubny wyjątek” (Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, „Miesięcznik Heraldyczny” 9 (1930) nr 9, s. 192).

<sup>6</sup> Zob. niżej przyp. 19.

<sup>7</sup> Ogólnie do jego biografii: L. Ł ę t o w s k i, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 4, Kraków 1853, s. 235–236; K. R. P r o k o p, *Biskupi kamienieccy od średniowiecza do współczesności. Szkice biograficzne*, Biały Dunajec–Ostróg 2007, s. 224–237; t e n ż e, *Staropolskie sylwetki piłkarskie (XIV–XIX w.)*. *Wybitne postaci wpisane w dzieje dawnej Pilicy*, Pilica 2013, s. 169–178; W. R o s o w s k i, *Wojeński Stanisław biskup, ur. ok. 1613 w Krakowie, zm. 1685 w Warszawie*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin 2014, kol. 847–848; K. R. P r o k o p, *Rzymskokatolicycy biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do czasów I wojny światowej): Baków • Chełm (Krasnystaw) • Halicz • Kamieniec Podolski • Kijów • Lwów • Łuck • Przemyśl • Żytomierz*, Warszawa–Drohiczyń 2014, s. 428–430. Także: Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, s. 179–180, 187nn.

o obsadzenie stolicy biskupiej w Kamieńcu Podolskim w czasie, kiedy Podole znajdowało się pod panowaniem tureckim, a nowy biskup z góry skazany był na rolę wygnança pozbawionego zarówno możliwości wykonywania jurysdykcji na powierzonym mu kanonicznie terytorium, jak też dochodów w normalnych okolicznościach stamtąd płynących (nieodzownych do utrzymania się na poziomie godnym tak znacznego dostojęstwa, do czego w Rzymie przywiązywano dużą wagę)<sup>8</sup>. Kwerenda w Archiwum Watykańskim pozwoliła wszakże stwierdzić, iż jakkolwiek powyższa okoliczność nie była bynajmniej bez znaczenia, to jednak w tym konkretnym przypadku najwyraźniej nie mniejszą przeszkodą (jeśli nie wprost zasadniczą) okazały się zastrzeżenia pod adresem samego królewskiego kandydata do infuły, przy czym wśród stawianych mu zarzutów nie brakło również owego dotyczącego sfabrykowania własnego rodowodu i posługiwania się nieprawdą w celu osiągnięcia godności kościelnych. Tym samym świadectwa, o których dalej mowa, w bezpośredni sposób korespondują z zawartością obu przywołanych na początku rękopisów – owego z Biblioteki Jagiellońskiej (zachowanego) i tego z Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej na Wawelu (prawdopodobnie zaginionego)<sup>9</sup>. Nim jednak zaprezentowane zostaną materiały zgromadzone w trakcie rzymskiej kwerendy, godzi się wpierv przybliżyć pokrótce wcześniejszą drogę życiową tytułowego biskupa kamienieckiego, który rządcą tej diecezji był w latach 1680–1685.

\* \* \*

Data i miejsce narodzin bohatera obecnego opracowania nie są pewne, prawdopodobnie jednak przyszedł on na świat w drugim dziesięcioleciu XVII wieku (około 1613) w stołecznym Krakowie. Wedle wspomnianych tu rodowodów, przezeń samego opracowanych i jego staraniem rozpropagowanych, rodzina późniejszego ordynariusza Kamieńca Podolskiego miała jakoby wywodzić się od niegdysiejszych panów z Brzezia i stanowić inną gałąź tego samego rodu, do którego należeli także Lanckorońscy<sup>10</sup>. Jak w tym kontekście pisze monografista owego rodu Stanisław Cynarski, „zabiegi antyki-zacji genealogii Lanckorońskich przeprowadził Stanisław Wojeński, kanonik krakowski, sekretarz królewski i właściciel majątności w pobliżu [należącego do Lanckorońskich] Włodzisławia. Znał on dobrze Wespazjana Lanckorońskiego [poprzedni ordynariusz kamieniecki z lat 1670–1676]<sup>11</sup> i zeznawał jako świadek w procesie konsystorskim

<sup>8</sup> K. R. P r o k o p, *Biskupi kamienieccy...*, s. 232–233; t e n ż e, *Staropolskie sylwetki pilickie...*, s. 175–176; t e n ż e, *Rzymskokatolicy biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich...*, s. 429.

<sup>9</sup> Zob. nadto: *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 2 – *Rękopisy 7326–11930*, oprac. zbior., Wrocław 1949, s. 466 nr 11909/III.

<sup>10</sup> Zob. S. C y n a r s k i, *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa–Kraków 1996. Por. także T. L e n c z e w s k i, *Russoccy herbu Zadora. Zarys monografii rodu*, Warszawa 2005.

<sup>11</sup> Do biografii W. Lanckorońskiego, o którym będzie tu niejednokrotnie mowa: A. P r z y b o ś, *Lanckoroński Wespazjan herbu Zadora (ok. 1612–1677), biskup kamieniecki*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 16, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 455–457; S. C y n a r s k i, *Dzieje rodu Lanckorońskich...*, wg indeksu; K. R. P r o k o p, *Biskupi kamienieccy...*, s. 209–224; t e n ż e, *Rzymskokatolicy biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich...*, s. 231–234.

w 1669 roku w związku z nominacją tegoż na biskupstwo kamienieckie<sup>12</sup>. [Właśnie] S. Wojeński był twórcą mitu o pochodzeniu Lanckorońskich ze starożytnej Galii, [jako że] w dziele napisanym w 1651 roku pt. *Flamma rediviva* stwierdził, że ród Zadorów pochodzi od gubernatora [rzymskiej] Galii, [które to] informacje przeszły do heraldyków polskich: Okolskiego, Niesieckiego i innych<sup>13</sup>. W innym miejscu swej monografii S. Cynarski wskazuje zresztą na późniejszą o rok datę, jako moment powstania stanowiącego podstawę jego wywodów rękopisu (1652)<sup>14</sup>, jednak w dokonywanym opisie owej ficcyjnej genealogii Lanckorońskich i Wojeńskich prawdopodobnie oparł się nie tyle na samym źródle, co na obszernym streszczeniu dokonany przez Zygmunta Lasockiego, przeoczywszy przy tym pewne istotne dla całości fakty. Fundamentem dla tego ostatniego badacza nie był bowiem rękopis znajdujący się obecnie w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (skądinąd również mu znany), lecz mniej ozdobnie wykonany, za to dużo bogatszy w warstwie narracyjnej pokrewnego charakteru zabytek – właśnie z roku 1652, którego dalsze losy i obecne miejsce przechowywania nie są wiadome piszącemu te słowa, stąd jego zawartość mogła zostać tu uwzględniona tylko w takim zakresie, w jakim spożytkował go niegdyś Z. Lasocki<sup>15</sup>.

„Do rąk moich dostał się rękopis pod tytułem *Genealogia domu Ichm[ościów] Panów Woienskich ex lib[r]is g[enerosi] Stanislai Rozanka, vicecap[itanei] c[astrensis] Cracovien[sis], roku 1652 zebrana, do której familii referuje się respective dom Ichm[os]ciów Panów Lanckorońskich jako principalis ramus te genealogii tudzież Ichm[os]ciów Panów*

<sup>12</sup> Na kontakty łączące obu tych duchownych naprowadzają też poniekąd świadectwa pomieszczone w edycji źródłowej: *Causae Polonae coram Sacra Romana Rota XV–XVII saec.*, ed. C. B u k o w s k a - G o r g o n i, Roma 1995, s. 430–432, 435–436 (zob. również s. 485–486, 489, 492). Także Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbca Koronnego*, s. 187 („Na pewne zobowiązania Wespazjana Lanckorońskiego, późniejszego biskupa kamienieckiego, wobec Stanisława Wojeńskiego wskazuje fakt, iż bratu jego Władysławowi wystarał się o kanoniam kamieniecką. Pisze o tym [sam] S. Wojeński w swojej księdze rodowodowej”).

<sup>13</sup> S. C y n a r s k i, *Dzieje rodu Lanckorońskich...*, s. 12. Tamże, na s. 27–28, cytowany autor zauważa, że „Stanisław Wojeński w dziele *Flamma rediviva* zamieścił nie tylko genealogię rodu Wojeńskich, ale również podobiznę legendarnego przodka Zadorów i barwny herb rodu Lanckorońskich. Rysunek przedstawia tarczę herbową podzieloną na pięć pól. W polu pierwszym i czwartym, barwy czerwonej, umieszczony jest ukoronowany orzeł złoty. W drugim i trzecim polu, barwy błękitnej, widnieje zwrócona w prawo złota lwia głowa ziejąca płomieniami. W polu piątym, również błękitnym, widnieje wspięty złoty lew w koronie, z mieczem w prawej łapie. Wojeński był zapewne również autorem dewizy Lanckorońskich: *Flammans pro recto*. Świadczy o tym cały wywód dzieła i sam tytuł *Flamma rediviva* [...]. Rysunek Zadora zamieszczony w dziełku Wojeńskiego został w drugiej połowie XVII w. zaakceptowany i upowszechniony w dokumentach i ówczesnej ikonografii” (nadto tamże, s. 236–237: „Siedemnastowieczna literatura panegiryczna i heraldyczna przejęła wywód S. Wojeńskiego o antycznym początku Zadorów”, oraz s. 241: „Ród [Lanckorońskich] miał dewizę *Flammans pro recto*. Jest rzeczą raczej pewną, że autorem tej dewizy był Stanisław Wojeński”).

<sup>14</sup> S. C y n a r s k i, *Dzieje rodu Lanckorońskich...*, s. 32 („Wojeński przyczynił się niewątpliwie do rozpowszechnienia i utrwalenia poglądu o francuskim pochodzeniu rodu [Lanckorońskich, bowiem] opracował on w roku 1652 rodowód Lanckorońskich pod łacińskim tytułem *Flamma rediviva*”).

<sup>15</sup> Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbca Koronnego*, s. 177–192.

*Russockich, Chrząstowskich etc., wszystkich de stemmate Zadora sive Płomieńczyk*. Rękopis ten przechowywany był do niedawna z wielkim pietyzmem u jednej z rodzin Zadorczyków, jako dokument niezwyklej starożytności i świetności rodu. Ma on także łaciński tytuł *Flamma rediviva e bustis et cineribus atavorum erumpens, olim factis, nunc exemplis Woieskiorum a Brzezie domum collustrans, ex veterum historiis, antiquis documentis imperatorum, regum, principum privilegiis excitata, anno Domini MDCLII*, pod którym znany był Niesieckiemu. Cały artykuł o rodzinie Wojeńskich – z wyjątkiem niektórych danych o ostatnim pokoleniu – i najstarsze wiadomości o Lanckorońskich w *Koronie polskiej* oparte są na tym to manuskrypcie” – stwierdza Zygmunt Lasocki, w dalszym fragmencie wywodów wskazując, iż „autorem manuskryptu był – jak to wynika z dedykacji poświęconej jego braciom – kanonik krakowski Stanisław Wojeński, sekretarz Jego Królewskiej Mości, [który] obok obszernych wzmianek o swoich przodkach, popartych licznymi odpisami dokumentów (jest ich czterdzieści), pisze także o sobie, ale niewiele. [...] Oprócz tego egzemplarza rękopisu księdza Wojeńskiego z datą 1652, a sięgającego faktycznie co najmniej roku 1672, istnieje drugi egzemplarz w Bibliotece Jagiellońskiej, na który zwrócił mi uwagę doktor K[arol] Piotrowicz. Egzemplarz ten wcześniejszy (data 1651) i o wiele ozdobniejszy od wspomnianego poprzednio, z wizerunkami przodków [...], jest jednak w treści znacznie skromniejszy. Najstarszy dokument umieszczony w nim w odpisie [...] sięga zaledwie roku 1251, [zaś] pięknie wykonane drzewo genealogiczne zaczyna się tylko od Stefana, kasztelana wojnickiego z 1300 roku (począwszy od tego Stefana zawiera ten egzemplarz te same odpisy dokumentów, jakie się znajdują w późniejszym rękopisie księdza Wojeńskiego, natomiast posiada on [nadto] dokument dotyczący rodziny Kaczyckich, którego w tamtym nie ma)”<sup>16</sup>. Zreferowana przez S. Cynarskiego fikcyjna genealogia Lanckorońskich i Wojeńskich, zawdzięczająca swe powstanie Stanisławowi Wojeńskiemu, sięga tymczasem wstecz aż stulecia XI, a tym samym stanowiące fundament przy ukazaniu jej początków fikcyjne przywileje sprzed połowy XIII wieku nie mogły zostać zaczerpnięte z rękopisu przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej, na który wyłącznie badacz ów wskazuje w przywołanej monografii rodu panów z Brzezia<sup>17</sup>.

Jak mianowicie stwierdza, późniejszy biskup Kamieńca Podolskiego w wykreowanym przezeń rodowodzie „starął się udowodnić, że Lanckorońscy przybyli w XI wieku z Bretanii do Polski i że [również] Wojeńscy pochodzą z domu Lanckorońskich herbu Zadora. [...] Około 1060 roku przybyć miał do Polski rycerz francuski imieniem Zadora, któremu król podarował ziemię w okolicy Krakowa. Tu Zadora założyć miał wieś nazwaną – na pamiątkę rodowego majątku we Francji – Bresse, co z czasem uległo spolsz-

<sup>16</sup> Jw., s. 178–180 (co się tyczy owego pojedynczego «dodatkowego» falsyfikatu, „jest to odpis dyplomu Zygmunta Augusta z roku 1557, zawierający transumpt przywileju Bolesława Wstydliwego z 1252 roku dla Świętosława z Kaczyc i stwierdzający starożytność rodu Stanisława Kaczyckiego – dziada macierzystego księdza Wojeńskiego – dla którego został wydany”). Por. *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów i dowodów urzędowych*, t. 9, wyd. J. N. B o b r o w i c z, Lipsk 1842 [reprint: Warszawa 1989], s. 388–391.

<sup>17</sup> S. C y n a r s k i, *Dzieje rodu Lanckorońskich...*, s. 245, 248–249 (zwl. przyp. 3 na s. 249).

czeniu na Brzezie. [...] Wnukiem Zadory miał być biskup wrocławski Walter z pierwszej połowy XII wieku, syn Idziego. Za panowania Kazimierza Wielkiego, według narracji Wojeńskiego, żyć miało dwóch wybitnych przedstawicieli rodu: bracia Zbigniew i Stanisław, [którym] w nagrodę za wierną służbę król rzymski – jak podaje Wojeński – nadać miał w roku 1355 [...] tytuł hrabiowski, dodać też miał do herbu złotego orła. Wojeński przytoczył w całości w swoim rodowodzie ten dokument; można go także odnaleźć w aktach grodzkich, do których wniesiony został w roku 1646 przez Wespazjana, wówczas proboszcza bobrownickiego, i Przedbora Lanckorońskich. Według Wojeńskiego właśnie od synów Zbigniewa Zadorowie mieli dzielić się na dwie gałęzie. Założycielem pierwszej, bardziej znanej, miał być Zbigniew [młodszy] – Lanckoroński z jego linii zamieszkiwali Małopolskę, [natomiast] potomkowie Stanisława, zwanego Wenetą, to Wojeńscy, ciągle zmieniający miejsca pobytu. Przez długi czas przebywać mieli poza granicami kraju, stąd też stosunkowo słaba znajomość ich losów w Polsce. Dalszy wywód Wojeńskiego opiera się na licznych XIV-, XV- i XVI-wiecznych dokumentach, których odpisy znajdują się we wspomnianym rękopisie, [wszakże owe rozliczne] dokumenty, wykorzystane przez Wojeńskiego, okazały się zwykłymi falsyfikatami<sup>18</sup>. Już też żyjący w latach 1584/1585–1640 Walerian Nekanda Trepka, autor słynnego w swoim czasie dzieła *Liber generationis plebeanorum* (w historiografii przyjęła się – jako bardziej popularna – dosadna nazwa *Liber chamorum*), tropiąc wśród siebie współczesnych potomków mieszczan lub plebejuszów, którzy zdołali rozmaitymi sposobami przeniknąć do stanu szlacheckiego, w materii rodowodu przyszłego biskupa nie miał cienia wątpliwości, w odniesieniu do jego ojca Macieja stwierdzając: „Nazywał się Woniński, [choć] drudzy go zwą Wojnicki (czasem Woiński), [i był] z Kościana, miasteczka w Wielkiej Polsce [tj. Wielkopolsce], rodem, szewczy synek. Ten, studiując w Krakowie kilka lat, pojął był garbatą żonę, Kaczyckiego mieszczanina córkę, z którą miał synów kilku. Wyprawił go po ożenieniu żenin ojciec [tj. teść] do Włoch na doktorstwo. Był [on] doktorem *medicinae* w Krakowie *in anno* 1637” (ta ostatnia data odnosi się w rzeczywistości do doktoratu późniejszego ordynariusza kamienieckiego)<sup>19</sup>.

<sup>18</sup> S. C y n a r s k i, *Dzieje rodu Lanckorońskich...*, s. 32–33. Por. bogatszy w szczegóły wywód Z. L a s o c k i e g o, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, s. 178–179. Zob. także *Katalog dokumentów pergaminowych ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, oprac. J. T o m a s z e w i c z i M. Z d a n e k, pod red. W. B u k o w s k i e g o, Kraków 2004, s. 27 nr 57 (rzekomy dokument z daty: Książ, 12 XI 1437 roku, w którym „Bartosz sędzia i Piotr podsędek ziemscy krakowscy poświadczają, że Mikołaj Wojeński, syn Andrzeja, podskarbiego, sprzedał Stanisławowi Lubomirskiemu, synowi Jakuba, za 300 grzywien oraz dwa konie, zbroję, wóz na wyprawę wojenną i sześć wołów wieś Lipno. [Jest to] nowożytny falsyfikat”). Jako przykłady upowszechnienia owej fikcyjnej genealogii Wojeńskich w literaturze przedmiotu przywołać można chociażby: *Tomasza Święckiego historyczne pamiątki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*, t. 2, wyd. J. B a r t o s z e w i c z, Warszawa 1859 [reprint: Warszawa 1983], s. 310–311; *Polska encyklopedia szlachecka*, t. 12, Warszawa 1938 [reprint: Warszawa 1994], s. 186 („Wojeński [ob. Lanckoroński, Paszkowski, Rusocki, Włodzisławski] herbu Zadory. Z tej rodziny: Jan, kasztelan biecki 1413; Stefan, kasztelan wojnicki 1379; Stanisław, biskup 1677, † 1685”).

<sup>19</sup> W. N e k a n d a T r e p k a, *Liber generationis plebeanorum („Liber chamorum”)*, wyd. W. D o r z a c z e k, J. B a r t y ś i Z. K u c h o w i c z, t. 1, Wrocław 1963, s. 617 nr 2322; t. 2, Wrocław 1963, s. 212

Ojciec Stanisława Wojeńskiego Maciej, o którym mowa w powyższym cytacie, sam piszący się najczęściej Woniejskim (zapewne od wsi Woniesiec *vel* Wonieść koło Kościana), ale niekiedy także Wonieskim, Wonieńskim, Woińskim czy właśnie Wojeńskim, faktycznie wywodził się z mieszczaństwa kościańskiego. Był zatem z pochodzenia Wielkopolaninem, który do Krakowa przybył na studia i w semestrze letnim 1608 roku immatrykulował się na Wydziale Sztuk Wyzwolonych. W stosownym wpisie określony on został mianem „Matthias Alberti Voinski Costensis dioecesis Posnaniensis”<sup>20</sup>, którego to Wojciecha (Alberta) wnuk Stanisław zastąpił w swej genealogii Andrzejem, jakoby pułkownikiem królewskim (*colonellus regius*)<sup>21</sup>. Już w marcu 1610 roku Maciej Wojeński uzyskał promocję na mistrza sztuk wyzwolonych i doktora filozofii, po czym od półrocza letniego tego roku rozpoczął wykłady na macierzystym wydziale jako doцент *extraneus*. Świadczy to o jego zdolnościach i zarazem obrotności, którymi potrafił się wykazać także na dalszych etapach kariery akademickiej, na jej koniec dochodząc do urzędu rektora (wcześniej jeszcze funkcji podkanclerzego *vel* wicekanclerza) uniwersytetu. Zawczasu przystąpił też do studiowania medycyny i już w kwietniu 1610 roku odbył dysputę na pierwszy stopień, a w marcu 1613 roku na kolejny, po czym – dla uzupełnienia wykształcenia – wyjechał na krótko na Półwysep Apeniński. Celem jego podróży była Padwa, gdzie między 16 X a 15 XII 1613 roku wpisał się do metryki nacji polskiej,

---

nr 2322. Także Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, s. 184 (przyp. 12) oraz 188–189 (tamże inny przykład pomieszania faktów odnoszących się z kolei do akademickiego wykształcenia M. Woniejskiego i S. Wojeńskiego, jak również cytat z pracy J. Majera o profesorach Wydziału Lekarskiego Akademii Krakowskiej, gdzie w sprawie brzmienia nazwiska ojca późniejszego biskupa czytamy: „Pisany rozmaicie, jako to Woinski, Woniejski, Wonieński – tak dalece, że nie można nawet być pewnym, jak się właściwie nazywał, bo gdy na własnych jego pismach czytamy go Woniejskim, to znów w rękopiśmiennej genealogii jego rodziny jest nazwisko Wojeński”).

<sup>20</sup> *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 4 – *Ab anno 1607 ad annum 1642*, ed. J. Z a t h e y, Cracoviae 1950, s. 6.

<sup>21</sup> Krytyczny w swoich rozważaniach i trafnie demaskujący fałszerstwa zawarte w fikcyjnej genealogii Wojeńskich Zygmunt Lasocki, w tym akurat punkcie najwyraźniej zawierzył krytykowanym przezeń wywodom, uznawszy, iż takie faktycznie imię nosił dziad ojczysty późniejszego biskupa kamienieckiego (czemu przeczy cytowany wpis w metryce Akademii Krakowskiej). Zauważa on: „Do dziadka, Andrzeja Wojeńskiego, odnosi się szereg dokumentów [w rękopisie *Flamma rediviva*] – m.in. akt ślubu zawartego 21 XI 1582 roku w Kościanie między «generosus Andreas Venetius Woienski, Sacrae Regiae Maiestatis rothmagister, et Justina a Brzezno». Wiarygodność aktu stwierdza nie tylko notariusz publiczny, obecny na ślubie, ale – rzecz niebywała – nawet prymas [Stanisław] Karnkowski! Jest dalej odpis dokumentu Władysława IV z 14 II 1643 roku, w którym król stwierdza, iż w aktach Metryki Koronnej znajduje się zapis o odstąpieniu dóbr Wawendorff w powiecie parnawskim przez Jerzego Fahrensbecka «generoso Andreae Woienski de Brzezio», przy czym przytacza transumpt dokumentu króla Zygmunta III z 31 I 1588 roku dotyczącego tej transakcji. W Metryce Koronnej z roku 1588, bardzo dobrze zachowanej, nie ma śladu takiego aktu, zaś w Metryce Koronnej z roku 1643 brakuje pewnej ilości kart, gdyż zapisy zaczynają się dopiero od 14 III 1643 roku. Widocznie karty, które rzekomo zawierać miały dokument Władysława IV, dotyczący owej transakcji Andrzeja Wojeńskiego, zaginęły. Może wiedział coś o tym sekretarz królewski, ksiądz [Stanisław] Wojeński”.

zaś w kilka miesięcy później, 14 II 1614 roku, uzyskał promocję na doktora medycyny, w związku z czym mógł niebawem powrócić do kraju<sup>22</sup>.

Jeszcze przed swym zagranicznym wyjazdem Maciej Wojeński (czy też Woniejski) poślubił Ewę Kaczycką, córkę Stanisława, której nazwisko zmienione zostało w wywodzie szlachectwa włączonego do grona kapituły katedralnej na Wawelu syna na Kacicka (z przypisaniem do herbu Trąby). Mężowi urodziła ona dwóch synów, z których starszym był właśnie przyszły biskup (imię otrzymał zatem na cześć ojca matki), zaś młodszym Władysław, przy czym także ów drugi obrał w dorosłym życiu stan duchowny i doszedł do godności dziekana (czy też archidiacona) kieleckiego. Pozostałe dzieci Macieja, a więc Jan, Aleksander i Ludwik Wojeńscy, miały pochodzić z jego drugiego ożenku, z Aleksandrą Barbarą Ochocką. Choć w literaturze można spotkać się z opinią, że ów powrotny związek okazał się bezpotomny, chyba jednak rację ma dobrze poinformowany Kasper Niesiecki, autor herbarza *Korona polska*, który – sam będąc jezuitą – wedle wszelkiego prawdopodobieństwa znał osobiście najmłodszego z przyrodnich braci biskupa Stanisława Wojeńskiego, urodzonego 8 I 1634 roku Ludwika (dawniej ożenek jego rodziców datowano błędnie na około 1640 rok), który także wstąpił do Towarzystwa Jezusowego i zmarł w roku 1707 w Lublinie, pełniąc w poprzednich latach odpowiedzialne funkcje w zakonie (do grona duchowych synów św. Ignacego Loyoli zaliczał się również wyżej wspomniany Aleksander Wojeński, urodzony 24 II 1628 roku w Krakowie, a zmarły prawdopodobnie 21 II 1661 roku w Gdowie, gdzie Stanisław był proboszczem, o czym dalej)<sup>23</sup>. Podobnie córką zrodzoną z Aleksandry Barbary Ochockiej miała być żyjąca w latach 1650–1680 Konstancja, która również obrała drogę życia konsekrowanego i została bernardynką w Krakowie, przyjąwszy zakonne imię Salomea (później w jej ślady poszła urodzona w roku 1680 Aleksandra Wojeńska, w zakonie Ludwika, córka Jana i Anny Mikołajczowskiej, zatem bratanica ordynariusza kamienieckiego)<sup>24</sup>.

Po powrocie Macieja Wonieskiego z Padwy do Krakowa, z którym to miastem pozostał związany już do kresu życia, jego kariera potoczyła się dość szybko. W kwietniu

<sup>22</sup> Do biografii Macieja Wonieskiego *vel* Woniejskiego zob. między innymi J. L a c h s, *Kronika lekarzy krakowskich XVII w.*, Poznań 1929, s. 41–42; *Bibliografia polska*, t. 33, oprac. S. E s t r e i c h e r, Kraków 1939, s. 328–329 (także s. 206); *Historia nauki polskiej*, pod red. B. S u c h o d o l s k i e g o, t. 6 – *Dokumentacja bio-bibliograficzna*, oprac. L. H a j d u k i e w i c z, Wrocław–Warszawa–Gdańsk–Kraków 1974, s. 763–764 („Woniejski [Wojniejski] Maciej (ok. 1590–1648), syn Wojciecha z Kościana, nazwisko urobił zapewne od wsi Woniesiec [Woniejsć] pod Kościanem. Miał pochodzić z rodziny szlacheckiej, nobilitację uzyskał jednak dopiero w roku 1633”); Z. P i e t r z y k, *Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 174. Nadto W. W i s ł o c k i, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 1, s. 827–828 nr 3886.

<sup>23</sup> L. G r z e b i e ń, *Słownik jezuitów polskich 1564–1990*, t. 12, Kraków 1993 (mszp), s. 108 (do jezuitów Aleksander Wojeński „wstąpił 24 VII 1649 r[oku] w Rzymie, [a] do Polski przybył prawdopodobnie w roku 1659. Zmarł 21 II 1661 r[oku] w Gdowie albo 12 lub 14 III 1661 r[oku] w Krakowie”); *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, pod red. L. G r z e b i e n i a, Kraków 1996 [2004<sup>2</sup>], s. 753.

<sup>24</sup> M. B o r k o w s k a, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 2 – *Polska Centralna i Podlubińska*, Warszawa 2005, s. 217–218 (także s. 210 [Rozalia Wońska] i 248 [Justyna Wońska]).

1615 roku otrzymał w Akademii Krakowskiej katedrę anatomii na Wydziale Lekarskim, zaś w roku 1618 doszła mu także funkcja medyka fundacji Piotra z Poznania. Niezwykłym wprost wydarzeniem była niemniej nominacja w roku 1619 tego stosunkowo mało znanego profesora na podkanclerzego *Almae Matris Cracoviensis*, której udzielił mu biskup krakowski Marcin Szyszkowski. Sławę zyskał sobie Maciej Wojeński w 1622 roku, kiedy to podczas grasującej w mieście zarazy, łącząc wiedzę medyczną z talentem organizacyjnym, potrafił zapobiec jej rozprzestrzenianiu się, a następnie doprowadzić do całkowitego przezwyciężenia tamtego zagrożenia. Nic zatem dziwnego, że doczekał się później wyboru na burmistrza Krakowa, przy czym rajcą krakowskim był jeszcze od roku 1619. Wszystkie te awanse nie zaspokoły wszakże jego ambicji, lecz wystarał się dla siebie i potomków o nobilitację, co miało miejsce w roku 1633. Wówczas to, przy okazji uroczystości koronacyjnych Władysława IV w Krakowie, które odbyły się 6 II, został przez niego pasowany na tak zwanego złotego rycerza, co miało być równoznaczne z włączeniem do stanu rycerskiego<sup>25</sup> (otrzymał wtedy herb Płomień, tożsamy z herbem Zadora panów z Brzezia – tyle, że udostojniony poprzez dodanie królewskiego miecza). Ponieważ nobilitacja ta, uzasadniona przeszło dwudziestoletnią pracą w Akademii Krakowskiej i poświadczona dyplomem z 10 II 1633 roku<sup>26</sup>, nie miała potwierdzenia

<sup>25</sup> Zob. J. M i c h t a, *Nobilitacje cudzoziemców: Gabriela Bekesza i Franciszka Wesseliniego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 8 /19/ (2008), s. 82 (tamże przyp. 56): „Tytuł rycerza złotego (*eques auratus*) był uważany za środek zastępczy nobilitacji, [wszakże] T. Szulc uważa, że akt pasowania na rycerza złotego, jeżeli nie był połączony z nobilitacją, nie nadawał osobom pasowanym uprawnień szlacheckich”. Przywołane tu opracowanie to: T. S z u l c, «*Eques auratus*» w dawnej Rzeczypospolitej, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica” 38 (1988), s. 59–97 (zwł. s. 79: „Wojeński, racja krakowski” – z powołaniem wyłącznie na *Liber generationis plebeanorum* W. N e k a n d y - T r e p k i [zob. wyżej przyp. 19]).

<sup>26</sup> Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, s. 183–184: „Władysław IV ze względu na nieśmiertelne zasługi [dla] Akademii Krakowskiej jednego z obywateli tej Akademii, rozwijającego już od przeszło dwudziestu lat działalność naukową, Macieja Wojeńskiego, trzeciego dnia po swojej koronacji (7 II 1633) publicznie pasował na rycerza, a równocześnie – z mocy władzy królewskiej – zaliczył go wraz z potomstwem do szlachty Królestwa Polskiego. Król zaznaczył przy tym, iż z pisma cesarza Ferdynanda II wiadome mu jest, iż Maciej Wojeński jest szlachcicem Świętego Państwa Rzymskiego [...]. Król dozwolił mu używać herbu, którego w Cesarstwie używa, udostajniając ten herb przez dodanie miecza królewskiego; wreszcie też ogłosił, iż nazwał go Plomenius Wojeński” (dalej uwaga, iż „na ten dyplom nobilitacji [...] powołał się M. Wojeński, gdy mu Wojciech Drachnowski zarzucił nieszlachectwo. [...] Sprawa oparła się o króla, [który] stwierdził, iż z okazji swojej koronacji nadał przywilej szlachecki Maciejowi Wojeńskiemu i zaliczył go do stanu rycerskiego, a to na podstawie prawa przysługującego majestatowi królewskiemu i zwyczajów Królestwa, z okazji koronacji królewskiej od dawna istniejących. Drachnowskiego [zatem] skazano na karę przewidzianą prawami Królestwa, [wszakże] z prawnego punktu widzenia wątpliwe jest, czy wyrok ten był słuszny. W myśl konstytucji z roku 1601 nie przysługiwało bowiem królowi prawo nadawania szlachectwa bez zgody sejmu, a o prawie zwyczajowym udzielania nobilitacji z okazji koronacji królewskiej mowy tam nie ma”). Także *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, wyd. B. T r e l i Ń s k a, Lublin 2001, s. 290–291 nr 723 („Maciej Wojeński, mieszczanin krakowski, przybył z Pszczyny [*sic*], a jego rodzina wywodzi się z Niemiec, gdzie



sejmowego, które uważano za nieodzowne dla jej prawomocności, została w roku 1638 naganiona przez Wojciecha Drachowskiego, niemniej Maciej Wojeński zdołał wyjść z tej kłopotliwej sytuacji obronną ręką<sup>27</sup>. W roku kolejnym, tj. 1639, wybrany został na rektora Uniwersytetu Krakowskiego, którą to funkcję sprawował przez kolejne trzy semestry – do jesieni roku 1640<sup>28</sup>.

Tak niepospolity życiorys ojca późniejszego biskupa wskazuje, że człowiek ten odznaczał się umiejętnością zaskarbiania sobie zaufania i życzliwości innych, wysoko postawionych ludzi, skoro swego poparcia udzielili mu król Władysław IV czy biskup Marcin Szyszkowski. Z duchowieństwem miały go zresztą łączyć szczególnie bliskie kontakty i dobre relacje, co mogło zaważyć w przyszłości na obraniu przez aż czterech spośród jego pięciu synów służby Bożej. Zmarł Maciej Wojeński w Krakowie 13 IX 1648 roku, pod koniec życia uzyskawszy godność burgrabiego myślenickiego. W ciągu około sześćdziesięcioletniego życia zgromadził pokaźny majątek, na który składały się m.in. trzy kamienice w stołecznym mieście (w tym dwie przy Rynku Głównym, a trzecia przy ulicy Floriańskiej) oraz wsie: Minoga, Nowa Wieś, Rzerzuśnia i Skalka. Dzięki tedy zapobiegliwości ojca start jego dzieci do dorosłego życia był dalece ułatwiony (skądinąd tylko jeden z synów, Jan, założył rodzinę i doczekał się potomstwa, natomiast pozostali – co już wspomniano – byli duchownymi), jakkolwiek nie wszystkie zgromadzone środki pozostawił do ich swobodnej dyspozycji, wcześniej dokonawszy m.in. fundacji stypendialnej dla kształcących się w Krakowie studentów medycyny<sup>29</sup>.

\* \* \*

Będący najstarszym spośród rodzeństwa Stanisław okazał się w niejednym kontynuatorem drogi wytyczonej przez ojca. I on odbył studia w Akademii Krakowskiej, na

---

otrzymała szlachectwo od cesarza Ferdynanda II. Zmiana nazwiska na Płomieniusz Wojeński – Kraków, 10 II 1633 r[oku]”).

<sup>27</sup> Zob. poprzedni przypis. Także Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, s. 183: „W księdze ziemskiej krakowskiej znajduje się [pod rokiem 1647] zapiska pt. *Woienski manifestatur*, [w której] Maciej Wojeński stwierdza, że na trzeci dzień po koronacji najmiłościwiej panującego króla, bez żadnego współdziałania z jego strony, *motu proprio* Jego Królewskiej Mości wezwany został do pasowania na rycerza, i że z tej okazji również *motu proprio* Jego Królewskiej Mości wystawiono mu przywilej, który musiał z należną czcią przyjąć. [...] Obawiając się [wszakże], by przywilej ten nie wprowadził kogo w błąd co do jego starożytnego szlachectwa, wnosi niniejszy uroczysty protest, a zarazem deklarację starożytnego szlachectwa stwierdzonego dokumentami i genealogią swoją. Dość niewyraźna treść tego dokumentu dawała jednak do poznania, iż zaszła zapewne dziwna pomyłka, że posiadacz tak znakomitego rodowodu panujący podówczas król Władysław IV, wbrew jego woli, nobilitował wkrótce po swojej koronacji, zaś Maciej Wojeński tę oznakę królewskiej łaski swojego czasu pokornie przyjął, a dopiero w czternaście lat później przeciwko tej swojej nobilitacji zaprotestował”.

<sup>28</sup> Z. P i e t r z y k, *Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego...*, s. 174; *Poczet soltysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, pod red. B. K a s p r z y k a, Kraków 2010, s. 580 nr 472 (B. Kasprzyk).

<sup>29</sup> J. M i c h a l e w i c z, M. M i c h a l e w i c z o w a, *Fundationes pecuniariae Universitatis Jagellonicae in saeculis XV–XVIII*, Kraków 1999, s. 436–437 nr 785 (borkarna przeznaczona dla studentów medycyny).

której Wydziale Sztuk Wyzwolonych immatrykułował się w semestrze zimowym roku 1629, będąc zatem już wówczas kilkunastoletnim młodzieńcem („Stanislaus Matthiae Woyniesky, doctoris medicinae et consulis Cracoviensis, procancellarii Academiae, filius”)<sup>30</sup>. Zresztą najpewniej właśnie w Krakowie upłynęło jego dzieciństwo oraz młodość i z tym miastem miał pozostać najbliżiej związany do końca życia. Kształcił się wszakże nie tylko w stolicy Królestwa Polskiego, ale też w krajach Rzeszy i w Bolonii, gdzie to on, a nie jego rodzic, otrzymał w roku 1637 doktorat obojga praw; w odróżnieniu od ojca zaprzestał też używania postaci nazwiska Wonieski *vel* Wojnieski (takie brzmienie napotykamy jeszcze przy okazji immatrykulacji) na korzyść formy Wojeński. Droga kariery kościelnej późniejszego biskupa, a nie mniej grono jej promotorów, nie zostały do tychczas należycie rozpoznane<sup>31</sup>, wszakże niejedna ważna w tym kontekście informacja widnieje w aktach procesu informacyjnego Stanisława Wojeńskiego na godność ordynariusza kamienieckiego, o których też mowa będzie dalej. Prawdopodobnie w roku 1645 (a może jeszcze w 1642 roku) został on archidiakonem pilickim (zatem prałatem tamtejszej kapituły kolegiackiej), a z kolei w 1649 roku uzyskał przywilej na godność (proto) notariusza apostolskiego (w tamtym czasie jeszcze nie dawała ona każdemu jej posiadaczowi prawa używania infuły oraz niektórych innych pontyfikaliów, jak to ma miejsce w dniu dzisiejszym) i w tym samym roku został delegowany przez ordynariusza krakowskiego Piotra Gembickiego do przeprowadzenia wizytacji archidiakonatu pilickiego. Zapewne dzięki protekcji królowej Marii Ludwiki Gonzagi, małżonki – kolejno – Władysława IV i Jana II Kazimierza, znalazł się też w gronie sekretarzy królewskich i był wykorzystywany do rozmaitych misji dyplomatycznych, w czym – obok wrodzonych zdolności – dopomagała mu znajomość języków obcych. Znaczące było jego zaangażowanie zwłaszcza na kierunku francuskim (także po śmierci w roku 1667 wyżej wspomnianej monarchini), co ujawniło się również w okresie bezkrólewia z lat 1668–1669, kiedy to czynnie popierał kandydaturę Kondeusza do tronu polskiego, a nawet zamierzano powierzyć S. Wojeńskiemu odpowiedzialną misję udania się potajemnie na Węgry (kraj ten nieraz jeszcze pojawi się w dalszych wywodach) celem spotkania się tam i następnie bezpiecznego przeprowadzenia w granice Rzeczypospolitej mającego przedostać się *incognito* przez kraje habsburskie do Polski francuskiego kandydata do objęcia

<sup>30</sup> *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 4, s. 126 („A.D. MDCXXIX, commutatione hiberna, in rectoratu quarto reverendi domini Danielis Sigonii Leloviensis”).

<sup>31</sup> Por. Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbca Koronnego*, s. 179–180: „Nie wiemy o nim, gdzie i kiedy się urodził. Wiemy natomiast, że odbył studia na uniwersytecie w Krakowie i na różnych uniwersytetach w Niemczech, był na dworze cesarskim, studiował następnie na uniwersytecie w Bolonii. W Rzymie uzyskał święcenia kapłańskie. Powróciwszy do kraju był sekretarzem królewskim [i] jeździł do Francji w poufnej misji od Jana II Kazimierz do księcia Kondeusza. Wysługiwał się magnatom, a w szczególności Lubomirskim. M.in. jako zastępca domu Lubomirskich jeździł do Frankfurtu, gdzie się odbywała elekcja cesarza”. W kontekście informacji zawartych w przytoczonym cytacie warto zwrócić uwagę na fakt, że ojciec późniejszego biskupa kamienieckiego, Maciej Wonieski, był autorem wydanego w roku 1610 w Krakowie druku okolicznościowego *Panegirycus funebris super Joachimo Lubomirski, Dobcicensi capitaneo (Biografia polska)*, t. 33, s. 328–329).

rządów w państwie polsko-litewskim. Reminiscencje tamtego zaangażowania politycznego znajdują po latach refleks w działaniach podjętych przez osoby przeciwne promocji tego duchownego do grona episkopatu (o czym niżej).

Poważnych przeciwności na drodze swej kariery kościelnej S. Wojeński doświadczył zresztą już wcześniej, mianowicie przy staraniach o przyjęcie do nobliwego grona krakowskiej kapituły katedralnej, zwyczajowo określanej mianem *seminarium episcoporum*, jako że spośród jej członków wywodziło się w XVI, XVII i XVIII stuleciu bardzo wielu przedstawicieli episkopatu Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Także ówczesny archidiakon pilicki zapragnął znaleźć się w owym gremium, wszakże (mimo posiadania przezeń stosownej prezenty królewskiej) na kolejnych sesjach kapitulnych – w dniach 24 i 31 VII 1660 roku – wskazano na niemożność przyjęcia tego kandydata do składu kapituły wobec trudności z dowiedzeniem przezeń szlachectwa<sup>32</sup>. Dopiero po upływie przeszło roku, przedłożeniu na sejmie warszawskim w maju 1661 roku owej opartej na falsyfikatach genealogii rodowej i jej potwierdzeniu specjalnym dokumentem przez króla Jana II Kazimierza (niewątpliwie w tych właśnie okolicznościach do krakowskiego archiwum kapitulnego trafił wyżej wspomniany rękopis *Genealogia familiae Woiesnciorum*)<sup>33</sup>, wreszcie stawieniem przed kanonikami z Wawelu żądanych świadków, którzy pod przysięgą potwierdzili rycerskie pochodzenie Stanisława Wojeńskiego, ostatecznie 20 VIII 1661 roku miała miejsce jego recepcja na kanonikat *fundi* Rzemienczyce<sup>34</sup>, w związku z którą w aktach kapitulnych zanotowano w materii po-

<sup>32</sup> Por. Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbca Koronnego*, s. 180: „Uzyskawszy prezentę królewską i instytucję od biskupa krakowskiego, zgłosił się S. Wojeński dla objęcia przypadającej mu kanonii, przy czym przyprowadził świadków dla przeprowadzenia wyvodu szlachectwa [...], jednak recepcji nie otrzymał. Nie zważając na liczne dokumenty dowodzące starożytności i świetności rodu Wojeńskich, kapituła okazała się drobiazgową przy przeprowadzaniu wyvodu [i] świadków przyprowadzonych przez S. Wojeńskiego odrzuciła: jednego z nich, Mokrskiego, iż nie był rodowcem, lecz tylko szwagrem wywodzącego się, drugiego – Bębnowskiego – ponieważ nie był posesjonatem; również świadków z rodu babek ojczystej i macierzystej, Brzezińskiego i Andrzeja Molendę, także do przysięgi nie dopuściła” (tamże dalej, na s. 189, autor zwraca uwagę, iż Molendowie byli to „mieszczanie myśleniccy, którzy w pierwszej połowie XVII w[ieku] zaczęli udawać szlachciców”).

<sup>33</sup> Zob. wyżej przyp. 4.

<sup>34</sup> O tym także Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbca Koronnego*, s. 180–182: „Stanisław Wojeński umieścił w swoim rękopisie odpisy dokumentów dotyczących swojego procesu z kapitułą krakowską i wyvodu szlachectwa przed sądem sejmowym. Proces zakończył się zupełnym jego zwycięstwem, uznaniem jego pochodzenia od ośmiu pokoleń znakomych i zasłużonych przodków, wreszcie kapitulacją kapituły, która go do grona swojego przyjęła. [...] Król trzymał oczywiście [w sprawie] stronę swojego sekretarza, używanego do tajnych zleceń, nadto zapewne urażony był nieuwzględnieniem swojej prezenty przez kapitułę. [Zarazem] Wojeński cieszył się protekcją możnych panów, jak Lubomirscy i Lanckorońscy – zwłaszcza ci [ostatni] byli związani z nim wspólnym interesem [mowa o fałszerstwie genealogii Zadorów], a przegraniem sprawy przez księdza Wojeńskiego i zakwestionowaniem dokumentów, którymi się wywodził, byłoby skompromitowani. [...] Po przegranej procesie kapituła zrezygnowała tedy z dalszej walki i dopuściła świadków do przysięgi, [a] był między nimi krewny Wojeńskiego po matce Molenda [i] jakiś kleryk mniejszych święceń Stocki, [którzy] po zaprzysiężeniu stwierdzili, że ojciec Stanisława był herbu

chodzenia nowego członka kolegium kanonicznego na Wawelu: „Perillustris et admodum reverendus dominus Stanislaus Woinski ex nobilibus parentibus, videlicet patre Matthia Woinski de Brzezie ex palatinatu et districtu Cracoviensi, armorum Płomiencyk, matre vero Eva Kaciczka ex palatinatu et districtu Cracoviensi, armorum Trąby, avia paterna Justina Brzezinska ex terra Dobrzynensi, armorum Kroże, avia materna Catharina Molendzionka, palatinatus Cracoviensis, armorum Griff, procedit existatque oriundus”<sup>35</sup>. Jak też w *Katalogu biskupów, prałatów i kanoników krakowskich* napisał L. Łętowski, Stanisław Wojeński „wszedł do kapituły naszej roku 1661 mając biedę szlachcicem wywieść się z ojca, [wszakże] dopomogli mu Lanckorońscy do rodowodu, za jeden dom uważając [się] z Wojeńskimi”<sup>36</sup>. Owo «postawienie na swoim» nie pozostało jednak bez konsekwencji na przyszłość, gdyż kapitulni konfratry i po latach nie zapomnieli mu tamtych wydarzeń.

Pomny tego rodzaju upokarzających dlań przeżyć, kiedy w kilkanaście lat później wyznaczony został do mającej przeprowadzić rewizję dokumentów Archiwum Skarbcza Koronnego komisji sejmowej, będący już wówczas królewskim nominatem na biskupstwo S. Wojeński wykorzystał powierzoną mu funkcję zaufania publicznego dla podrzucenia do tego centralnego zespołu archiwaliów Królestwa Polskiego kilku podrobionych przywilejów, mających pochodzić jakoby z wieków XI–XV i potwierdzać zmyślony rodowód rzekomych przodków pasterza Kościoła kamienieckiego (1678/1679). Rzeczony falsyfikaty zostały następnie wymienione w urzędowym inwentarzu Skarbcza Koronnego z roku 1682, stanowiącym owoc prac tej komisji sejmowej, i dopiero późniejsi badacze wykazali w sposób jednoznaczny, że mamy do czynienia z ewidentną mistyfikacją,

---

Zadora, matka – Ewa Kaczycka – herbu Trąby, babka ojczysta – Justyna Brzezińska – herbu Kroje, babka macierzysta – Katarzyna Molendzianka – herbu Gryf”.

<sup>35</sup> Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie, sygn. AAct 15, k. 379r–380v (pod datą 20 VIII 1661 roku: „Receptio illustrissimi et admodum reverendi domini Stanislai Woinski, archidiaconi Pilcensis, ad canonicatum fundi Rzemienicyce”); por. tamże, k. 336v–337v i 338r–v (odpowiednio 24 i 31 VII 1660 roku, gdzie o trudnościach z dowiedzeniem szlachectwa przez S. Wojeńskiego, który nie był wtedy w stanie dostarczyć żądanych dokumentów lub też stawić przed kapitułą odpowiednich świadków, jako że miał ich wówczas tylko dwóch, miast wymaganych czterech, stąd recepcję odłożono „ad pleniorem numerum testium”, to znaczy kiedy spełniony zostanie zawarty w statutach kapitulnych wymóg stawienia czterech świadków dla przeprowadzenia wyvodu). Druk w: *Wypisy źródłowe do biografii polskich biskupów i opatów z czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz niewoli narodowej doby zaborów (XVI–XIX w.)*, cz. 4, wyd. K. R. P r o k o p, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 85 (2006), s. 371. Zob. B. S. K u m o r, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998, s. 660 nr 14 (zob. nadto jw., t. 4, Kraków 2002, s. 70 nr 2).

<sup>36</sup> L. Ł ę t o w s k i, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 4, s. 236 (tamże informacja, iż Stanisław Wojeński miał być synem „Macieja, burgrabi myślenickiego, herbu Zadora, i Ewy Kaczyckiej, ostatniej dziedziczki tego domu”). W ślad też za ową sfalszowaną genealogią XIX-wieczny autor podał w odniesieniu do Wojeńskich, iż „dom to jeden z Lanckorońskimi. Za Kazimierza Wielkiego użyty Stanisław w poselstwie do Wenetów, w sprawie króla węgierskiego, dla sławy, jaką wyniósł sobie z tego poselstwa, nazywany był *Venetius*. Z tego *Venetius* zrobiło się z czasem *Weneta*, aż [wreszcie] Wojeński” (rzeczona etymologię L. Łętowski zaczerpnął zapewne z rękopisu *Genealogia familiae Woienscorum*). Zob. także wyżej przyp. 13 i 14.

odgadnięcie sprawcy której okazało się nie nastęzczać problemu<sup>37</sup>. W konsekwencji imię Stanisława Wojeńskiego trafiło na karty opracowań historycznych w mało korzystnym kontekście, co zaważyło na raczej niezbyt dlań przychylnych ocenach ze strony badaczy, wszakże nie oni jako pierwsi uważali się za zobligowanych do odkrycia przed osobami trzecimi kontrowersyjnych poczynań tego duchownego, którego moralne wybory jawić się mogą co najmniej dwuznaczne.

Za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego jego kariera nie postąpiła na przód, na czym zapewne zaważyło związanie się późniejszego biskupa kamienieckiego z obozem politycznym popierającym francuską kandydaturę do tronu polskiego. *A contrario* nastanie rządów profrancuskiego Jana III Sobieskiego, który – co więcej – znał z lat swej młodości (wszak studiował wraz z bratem w Akademii Krakowskiej) Macieja Woniejskiego *vel* Wojeńskiego, profesora, wicekanclerza i rektora *Almae Matris*, zarazem ojca Stanisława, otworzyło przed wtenczas już około sześćdziesięcioletnim archidiaconem pilickim i kanonikiem katedralnym krakowski, który w międzyczasie został też prepozytem międzyrzeckim i proboszczem otwinowskim (wcześniej zaś posiadał parafię w Gdowie, o czym dalej), szansę na postąpienie wyżej jeszcze w hierarchii duchownej. Kiedy mianowicie w lipcu lub sierpniu 1676 roku zmarł w Warszawie będący wygnańcem (po zajęciu Podola przez Turków w roku 1672) dotychczasowy ordynariusz kamieniecki, dobrze znany S. Wojeńskiemu Wespazjan Lanckoroński, do którego kręgu krewniaczego – najwyraźniej za przyzwoleniem samego zainteresowanego<sup>38</sup> – niegdyś się przypisał, obmyśliwszy Lanckorońskim i Wojeńskim wspólnego przodka, dopiero

---

<sup>37</sup> Zob. wyżej przyp. 15. Także *Volumina legum. Prawa, konstytucye y przywileie Krolestwa Polskiego, Wielkiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich prowincyi należących*, t. 5 – *Ab anno 1669 ad annum 1697*, Sankt Petersburg 1860 [reprint: Warszawa 1980], s. 284 nr 103 (*Konstytucye seymu grodzińskiego za Jana III roku 1678. Rewizya xiąg i przywileiow w Skarbcu Krakowskim będących*): „Na sejmie krakowskim szczęśliwej koronacji naszej stanęła była za zgodą wszech stanów konstytucja *titulo* «Rewizja Skarbu Koronnego», w której naznaczeni do zregestrowania skryptowych przywilejów w Skarbcu Krakowskim zostających kommissarze, że funkcji swojej *ad effectum* nie przywiedli, tedy za zgodą wszystkich stanów, tąż konstytucją reasumując, do zregestrowania tychże skryptów i przywilejów inszych naznaczymy: z Senatu wielebnego xiędza Stanisława Wojskiego, nominata biskupa kamienieckiego, urodzonego Pawła Stokowskiego, kasztelana oświęcimskiego, a *ex equestri ordine* urodzonych xiążęcia Karola na Klewaniu Czartoryskiego, krakowskiego, Marcina Dembickiego, sandomierskiego, podkomorznych, Jana Lipskiego, sądeckiego, czchowskiego starostę, Marcina z Unichowa Ustrzyckiego, stolnika zakroczymskiego, Stanisława Tagoborskiego, podczaszego nowogrodzkiego, [i] Piotra Oraczowskiego, którzy *pro die* 18. miesiąca sierpnia *anno* 1679, zjechawszy do Krakowa, wszystkie takowe skrypta i przywileje w Skarbcu, w którym zostają, kosztem publicznym do Warszawy sprowadzą i tam, w sklepie zamku warszawskiego, jako najbezpieczniej one kolkowawszy, dostateczną rewizją onych uczynią, zregestują i konnotują, którym za prace i fatygi podjęte wielmożny podskarbi wielki koronny z prowentów ordynaryjnych *salaria* obmyśli. Takowej zaś funkcji swojej ciż przeczeni urodzeni kommissarze relacją uczynić w Skarbie Koronnym i konnotacją skryptów i przywileiów pomienionych tamże oddać powinni”. Por. Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbca Koronnego*, s. 189nn.

<sup>38</sup> Zob. też Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbca Koronnego*, s. 186–187 (również wyżej przyp. 12).

niedawno ukoronowany na monarchę Jan III desygnował nowym biskupem Kamieńca Podolskiego właśnie owego syna dawnego rektora Akademii Krakowskiej, przy czym stosowna suplika królewska została wystawiona w dniu 14 II 1677 roku (skądinąd w późniejszym o przeszło dziewięć miesięcy, mianowicie z 27 XI 1677 roku, liście rządcy diecezji krakowskiej Andrzeja Trzebieckiego, S. Wojeński wspomniany jest jako „nuper a serenissimo rege nominatus ad Ecclesiam Camenecensem episcopus”), na której to podstawie ówczesny (w latach 1675–1681) nuncjusz apostolski w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, arcybiskup tytularny Koryntu (późniejszy łaciński patriarcha Jerozolimy i – na koniec – kardynał) Franciszek (Francesco) Martelli, już 22 II tego roku przystąpił do przeprowadzenia procesu informacyjnego kandydata, aby móc następnie przekazać stosowną dokumentację do Rzymu, gdzie zapasć miała wiążąca decyzja w sprawie<sup>39</sup>.

Od dawna znane są akta tego procesu, zachowane w Archiwum Watykańskim w zespole «Archivio Concistoriale» (seria «Processus Consistorialis»)<sup>40</sup>, które też doczekały się zmikrofilmowania i w konsekwencji korzystanie z nich możliwe jest również w kraju<sup>41</sup>. Nie zwrócono jednak dotychczas uwagi na liczący sobie 25 kart luzem (50 niepaginowanych stron) rękopis – o wymiarach 27 na 20 centymetrów – zatytułowany *Summarium processus coram illustrissimo et reverendissimo domino nuntio apostolico in Regno Poloniae fabricati super statu Ecclesiae Camenecensis et qualitatibus reverendissimi nominati*, włączony (tamże w Archiwum Watykańskim) do zespołu «Segreteria di Stato» (seria «Polonia»)<sup>42</sup>. Przynosi on z jednej strony te same dokumenty, jakie pomieszczone zostały w serii «Processus Consistorialis» (z pominięciem tych odnoszących się do stanu diecezji kamienieckiej, lecz z zawężeniem wyłącznie do osoby nominata), z drugiej wszakże zawiera dalsze jeszcze, których brak w tamtym zespole. Sumariusz ów został sporządzony na użytek rzymskiej Kongregacji Konsystorialnej (Sacra Congregatio Consistorialis) w związku właśnie z przeszkodami, jakie wynikły na drodze do powierzenia Stanisławowi Wojeńskiemu godności biskupiej tudzież rządów w diecezji kamie-

<sup>39</sup> Zob. *Acta nuntiaturae Poloniae*, t. 1 – *De fontibus eorumque investigatione et editionibus • Instructio ad editionem • Nuntiorum series chronologica*, ed. H. D. W o j t y s k a, Romae 1990, s. 275–276.

<sup>40</sup> Archivio Segreto Vaticano [dalej cyt.: ASV], Archivio Concistoriale, Processus Consistorialis, vol. 79, k. 98r–125v (*Processus super vita, moribus, doctrina et idoneitate perillustris et admodum reverendi domini, domini Stanislai Woienski, canonici ecclesiae cathedralis Cracoviensis, ad supplicationem serenissimi regis Poloniae ad ecclesiam cathedralem Camenecensem promovendi*) – przyporządkowane do roku 1680 (jakkolwiek proces został przeprowadzony jeszcze w 1677 roku, niemniej decydujące znaczenie ma tutaj data udzielenia prowizji papieskiej).

<sup>41</sup> *Polskie procesy informacyjne przed prowizjami biskupów i opatów w seriach «Processus Consistoriales» i «Processus Datariae» Archiwum Watykańskiego (1588–1906)*, oprac. W. C i c h o s z, H. F o k c i ń s k i, U. G ł o w a c k a - M a k s y m i u k, M. P u k i a n i e c, E. R e c z e k, K. S a d o w s k a i T. Z d z i e c h (*Katalog mikrofilmów i zapisów cyfrowych. Wykaz Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie i Punktu Konsultacyjnego w Warszawie*), Warszawa 2015, s. 38 nr 213. Zob. również *Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi*, t. 3 – *A pontificatu Clementis PP. IX (1667) usque ad pontificatum Benedicti PP. XIII (1730)*, ed. R. R i t z l e r & P. S e f r i n, Patavii 1952, s. 138.

<sup>42</sup> ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6 [brak paginacji].

nieckiej, a które dały znać o sobie już na etapie przeprowadzania procesu informacyjnego w roku 1677, utrudniając pomyślnie sfinalizowanie tej sprawy przez kolejne trzy lata. Tak długa zwłoka w udzieleniu papieskiej prowizji z oczywistych względów dotykała nie tylko samego kandydata do infuły, ale również polskiego monarchę, który kandydaturę tę wysunął i w swoim imieniu przedstawił Stolicy Apostolskiej, stąd jej ewentualne odrzucenie stanowiłoby zrozumiwały despekt dla władcy Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wyraz temu daje zachowany w tymże samym zespole i serii oryginał listu ówczesnego ordynariusza łuckiego Stanisława Kazimierza Dąbskiego (*nota bene* jednego ze świadków zeznających w procesie informacyjnym S. Wojeńskiego na biskupstwo) z daty: Lwów, 23 VI 1678 roku, którego adresatem był zapewne (brak bowiem w źródle jednoznaczności w tym względzie wskazania) ówczesny kardynał-protektor Korony Polskiej w Kurii Rzymskiej Pietro Vidoni (niegdysiejszy – w latach 1652–1660 – nuncjusz w Rzeczypospolitej), dotyczącego właśnie kwestii przedłużającego się oczekiwania na zatwierdzenie kandydatury przedstawionej następcy św. Piotra<sup>43</sup>. Dopiero spojrzenie na treść tych wszystkich dokumentów w łącznym ujęciu pozwala lepiej rozeznaczyć (choć z pewnością w sposób daleki od zyskania pełnego oglądu sprawy), co zaważyło na tak długim wakacie stolicy biskupiej w Kamieńcu Podolskim, trwającym od lata 1676 roku aż do przedwiośnia 1680 roku. Jak też już wyżej nadmieniono, ze świadectw tych można wydobyć niemało informacji odnoszących się do obfitującego wciąż w liczne «białe plamy» *curriculum vitae* Stanisława Wojeńskiego, nieobecnych w dotychczasowych opracowaniach, w których mowa o tym hierarsze.

Ze względu na obszerność wymagającego uwzględnienia materiału źródłowego, trudno zdobyć się na jego pełną edycję w ramach niniejszego opracowania, które z samego założenia ma charakter do pewnego stopnia przyczynkarski. Piszący te słowa zdecydował się zatem na obranie drogi pośredniej, wplatając część informacji zaczerpniętych z tych dokumentów w dalsze partie narracji, natomiast pewne tworzące zwartą całość fragmenty, których streszczanie (czy jakakolwiek inna forma ich omówienia) odbyłoby się ze szkodą dla czytelnika, zostały podane w formie aneksu do niniejszego tekstu, od którego widnieją stosowne odesłania do nich. Zapewne stanowi to pewną niedogodność dla korzystającego, iż – chcąc poznać przekaz źródeł – musi przerywać narrację i «przeskakiwać» do aneksu źródłowego na jego końcu, wszakże włączenie w treść poniższych wywodów obszernych cytatów po łacinie nie byłoby (w odczuciu piszącego te słowa) rozwiązaniem dogodniejszym, stąd decyzja o przyjęciu takiego a nie innego sposobu prezentacji zgromadzonego materiału. Skądinąd można żywić uzasadnioną nadzieję (wnioskując *per analogiam*), że w ramach mającego się ukazać (w nieokreślonej jednak – przynajmniej na ten moment – przyszłości) odpowiedniego tomu zaplanowanej na dziesiątki (jeśli nie setki) woluminów serii źródłowej *Acta nuntiaturae Poloniae*, dotyczącego misji dyplomatycznej nuncjusza F. Martellego, zamieszczona tam zostanie (tak samo w formie aneksu) cała dokumentacja procesu informacyjnego na biskupstwo Stanisława Wojeńskiego, dzięki czemu korzystający zyskają możliwość integralnego spoj-

<sup>43</sup> Tamże (fascyкул *Memoriali, biglietti e carte diverse 1674–1688*).

rzenia na odnośny materiał źródłowy. Ponieważ jednak nie sposób przewidzieć, kiedy i czy na pewno (wydawcy akt nuncjatur zamieszczają bowiem wybrane według własnego uznania akta procesów informacyjnych na biskupstwa wyłącznie w charakterze *exemplum*, a nie jako obligatoryjny element edycji dokumentów odnoszących się do aktywności danego nuncjusza) rzeczony materiał doczeka się edycji w ramach serii *Acta nuntiaturae Polonae*, stąd obecna publikacja nie wydaje się stanowić nieuzasadnionego antycypowania spodziewanych na przyszłość dokonań rodzimego edytorstwa źródłowego, dla czasów nowożytnych tak czy inaczej dalekich od stanu zadowalającego.

Jak wyżej wspomniano, kierując się wystawioną w kancelarii monarszej w niedzielę [*sic*] 14 II 1677 roku prezentą ze strony króla Jana III Sobieskiego, zawierającą desygnację kandydata (jak rzecz postrzegano ze strony Kurii Rzymskiej, podczas gdy strona polska uważała tego rodzaju akt za nominację)<sup>44</sup> na stolicę biskupią w Kamieńcu Podolskim, nuncjusz Francesco Martelli już w poniedziałek 22 II tego roku przystąpił do przeprowadzenia procesu informacyjnego „*super vita, moribus, doctrina et idoneitate domini Stanislai Woienski, canonici Cracoviensis, ac super statu Ecclesiae Camenecensis tam ante quam post dedicationem factam Turcis*”, co należało do zwyczajnych jego kompetencji, jako przedstawiciela w danym kraju następcy św. Piotra. Niezwykłym i chyba nieczęsto spotykanym w przypadku tego rodzaju procesów okazał się natomiast fakt, iż od razu w dniu jego rozpoczęcia stanął się przed nuncjuszem (rezydującym już wtedy zwyczajowo w Warszawie, jako miejscu przebywania dworu królewskiego) uprawniony do tego rodzaju wystąpienia duchowny, wnosząc o odstąpienie przez arcybiskupa F. Martellego od przewidzianych prawem kościelnym czynności związanych ze zbadaniem kwalifikacji kandydata do godności biskupiej, a to z tym uzasadnieniem, iż „*dominus canonicus Woienski est irregularis propter multa enormia et gravissima crimina ab ipso perpetrata*”<sup>45</sup>. O ile czymś intrygującym jawi się już sama okoliczność *de facto* oprotostowania dokonanej przez monarchę nominacji (desygnacji), o tyle jest wprost zdumiewające, że nastąpiło to w zaledwie tydzień po nadaniu formalnego charakteru odnośnej decyzji panującego – dokładnie (jak wyżej wspomniano) w dniu rozpoczęcia procesu informacyjnego w warszawskiej nuncjaturze. Nietrudno tedy domyśleć się, iż za podjętymi działaniami stały możliwe i wpływowe osoby, należące do ścisłej elity politycznej ówczesnego państwa polsko-litewskiego, na bieżąco zorientowane, co dzieje się na dworze królewskim, skoro w tak krótkim czasie znany był im fakt ekspedycji stosownego dokumentu monarszego, jak też data zamierzonego przystąpienia przez arcybiskupa F. Martellego do zbadania odnośnej kandydatyry.

Z treści protestacji, którą przedłożył w nuncjaturze i zawnioskował o włączenie do akt rozpoczynającego się procesu kanonik wiślicki Stanisław Sadowski, występujący jako „*instigator fiscalis curiae episcopi Cracoviensis*”, w sposób jednoznaczny wynika, iż dokonał tego „*nomine illustrissimi et reverendissimi domini episcopi sive eiusdem cu-*

---

<sup>44</sup> Por. B. S z a d y, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych. Podstawy i struktura*, Lublin 2003, s. 35–40.

<sup>45</sup> Zob. *Aneks I.1.*



riae”, a więc ordynariusza krakowskiego Andrzeja Trzebickiego, którego pozycja w życiu kościelnym oraz politycznym dostatecznie tłumaczy, skąd tego rodzaju precyzyjna (a zarazem bezzwłoczna) wiedza w temacie obsadzenia przez króla jednej ze stolic biskupich Rzeczypospolitej i mającego się rozpocząć procesu informacyjnego (inna rzecz, że grono osób pragnących utracić odnośną kandydaturę było zapewne liczniejsze – poczynając od przebywających w bliskim otoczeniu monarchy duchownych, którzy sami liczyli na to, iż kamieniecka infuła przypadnie w udziale któremuś z nich). Dokonujący denuncjacji S. Wojeńskiego instygator w stosownym uzasadnieniu wniesionego protestu ujął stawiane kandydatowi do godności biskupiej zarzuty w pięciu zróżnicowanej objętości punktach, z których chyba dopiero ostatni (a więc piąty) wskazuje na prawdziwy powód wzburzenia, jakie nominacja ta wywołała w pewnych kręgach – ten mianowicie, że przy niegdysiejszych staraniach o swe włączenie do grona krakowskiej kapituły katedralnej aktualny nominat „finxit se esse nobilem testesque a se inductos peierare fecit, qui contrarium certo scientes, iurarunt ipsum ex nobilem [parentibus] esse progenitum”. Teraz zaś ów «szewczy wnuk» (parafrazując odnoszące się do jego rodzica słowa Waleriana Nekandy Trepki) miałby wspinać się jeszcze wyżej i zostać – jako ordynariusz kamieniecki – członkiem Senatu Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>46</sup>.

Mając niewątpliwie świadomość, iż nieszlacheckie pochodzenie nie stanowiło – w świetle prawa kościelnego – przeszkody kanonicznej do ubiegania się o godność biskupią, zaś z perspektywy Kurii Rzymskiej zarzut pod adresem S. Wojeńskiego, iż ma on mieszczańskie korzenie, z pewnością nie zostałby poczytany jako coś dyskwalifikującego (co innego nakłanianie świadków do fałszywych zeznań i samemu uciekanie się do oszustwa, na co wtedy starano się położyć zasadniczy nacisk), w poprzednim punkcie «skargi» wskazano na o wiele donioślejszej wagi okoliczność, że kandydat do infuły „non est devotus, nam observatus fuit per multos tempus officium Divinum, videlicet horas canonicas, non recitasse, qua de re monitus [fuit] ab illustrissimo domino loci ordinario”, co bez wątpienia stanowiło okoliczność dalece niepożądaną w przypadku osoby mającej zostać jednym spośród «następców Apostołów». Z drugiej strony przeciwnicy nominacji S. Wojeńskiego zapewne domyślali się, iż tego rodzaju zarzut trudno będzie w trakcie procesu udowodnić, bowiem niejedyn duchowny z królewskiego otoczenia (i nie tylko) okaże gotowość do poświadczenia, że nominat na biskupstwo kamienieckie może być uważany za przykładnego i gorliwego kapłana, które to deklaracje w rzeczy samej widnieją w dalszych partiach akt odnośnego procesu. Dla tej przyczyny w punktach drugim oraz trzecim wniesionej przez kanonika S. Sadowskiego protestacji kandydat do infuły ukazany został jako wichrzyciel zaangażowany w poczynania antycesarskiej opozycji na Węgrzech, dążącej do pozbawienia Habsburgów panowania na ziemiach Korony św. Stefana i szukającej pomocy ze strony Turków<sup>47</sup>.

Działanie na szkodę stanowiącej podporę ówczesnego papieżstwa dynastii habsburskiej – tym bardziej takie, z którego pożytek odnieść mogło Imperium Otomańskie (po-

<sup>46</sup> Zob. wyżej przyp. 19.

<sup>47</sup> Zob. *Aneks I.1*.

strzegane wówczas jako zasadnicze zagrożenie dla Starego Kontynentu), na pewno musiało wzbudzić zaniepokojenie w Kurii Rzymskiej, bowiem przeprowadzenie nominacji biskupiej duchownego, który byłby postrzegany na dworze cesarskim jako *persona non grata*, nie leżało w interesie Stolicy Apostolskiej, a do tego jeszcze chodziło przecież o biskupstwo, którego ziemie pozostawały pod panowaniem tureckim. Formułując odnośny zarzut pod adresem Stanisława Wojeńskiego, autorzy «skargi» mieli konkretnie na myśli antyhabsburski spisek z lat 1664–1671 palatyna Franciszka (Ferenca) Wesselényiego, stanowiący konsekwencję wydarzeń pomyślniej w swoim przebiegu wojny z Turcją w latach 1663–1664, który to konflikt zbrojny otworzył możliwość rozpoczęcia dalszych działań ofensywnych, mających na celu oswobodzenie spod jarzma osmańskiego reszty ziem Korony św. Stefana. „Tymczasem zamiast ofensywy dwór wiedeński zawarł pospiesznie pokój z Turkami w Vasvár (1664), [który to] pokój vasvárski wywołał wśród szlachty węgierskiej nową falę rozgoryczenia, [gdyż] powszechnie uważano postępowanie dworu wiedeńskiego za zdradę. W tej atmosferze niektórzy panowie węgierscy próbowali szukać oparcia w Turcji [...]. «Cały świat chrześcijański – pisał palatyn Wesselényi – będzie się dziwił, że odrywamy się od swojego koronowanego króla i czynimy swym panem największego nieprzyjaciela naszego, ale innej drogi nie ma». [...] Tak zwany spisek Wesselényiego nie osiągnął [jednak] szerszych rozmiarów, nie wciągnął w akcję sił zdolnych do walki, [lecz] ograniczył się swoim zasięgiem do kilku magnatów snujących awanturnicze plany, jak na przykład porwanie i uwięzienie cesarza Leopolda I. Toteż z chwilą śmierci przywódcy spisku, palatyna Franciszka Wesselényiego, pozostali członkowie sprzysiężenia [...] nie potrafili panować nad sytuacją i – w obawie przed wywołaniem ruchów chłopskich – nie podjęli zdecydowanych działań. [...] Spisek Wesselényiego stał się [niemniej] dla cesarza Leopolda I dogodnym pretekstem do zaprowadzenia na Węgrzech absolutyzmu” (W. Felczak)<sup>48</sup>.

Nazwisko Wesselényi pojawia się również w pierwszym punkcie omawianej protekcji, gdzie postawiony został merytorycznie najpoważniejszy (biorąc pod uwagę jego wysunięcie na samo czoło owych „*multa enormia et gravissima crimina*”, których dopuszczać się miał kanonik Stanisław Wojeński) zarzut, jaki udało się sformułować pod adresem kandydata do infuły, mianowicie oskarżenie go o nekromancję (*negromantia*), w odniesieniu do osoby duchownego dyskwalifikujące. Zważywszy, że chodzi o termin dziś raczej rzadko używany, z drugiej zaś dają się zaobserwować pewne zmiany w ciągu

<sup>48</sup> W. F e l c z a k, *Historia Węgier*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983<sup>2</sup>, s. 150–151 (także s. 160). Zob. również *A History of Hungary*, ed. E. P a m l é n y i, London–Wellingborough 1975, s. 166, 171; *Slovenské dejiny od úsvitu po súčasnosť*, oprac. zbior., Bratislava 2015, s. 167–170 (podrozd. *Krátká vojna z Osmanskou ríšou a sprisahanie palatína Vešelényiho* – autorstwa I. Mrvy); I. M r v a, *Politické dejiny Spiša v kontexte strednej Európy (1526–1711)*, [w:] *Historia Scepusii*, t. 2 – *Dejiny Spiša od roku 1526 do roku 1918*, pod red. M. H o m z y & S. A. S r o k i, Bratislava 2016, s. 181–189 (podrozd. *Sprisahanie magnátov* [tamże na s. 182 ryc. 90 – wizerunek F. Wesselényiego]). Nadto L. K o ś c i e l a k, *Historia Słowacji*, Wrocław 2010, s. 198nn; *Chronológia dejín Slovenska a Slovákov*, pod red. V. D a n g l a & V. B y s t r i c k ý e g o, Bratislava 2014, s. 212 (pod datą 23 III 1667 roku); oraz literatura wskazana niżej w przyp. 91.

stuleci przypisywanego mu zakresu znaczeniowego, nie sposób poprzestać na samym tylko wskazaniu na podejrzenie o tego rodzaju przewinę (o ile to nie nazbyt delikatne w owym kontekście określenie), lecz uzasadnione wydaje się rozwinięcie tego wątku – tym bardziej, że dokumentacja procesu S. Wojeńskiego na biskupstwo nie dostarcza na tyle obfitego zasobu informacji, aby ona sama wystarczyła do wyjaśnienia winy przypisywanej późniejszemu ordynariuszowi kamienieckiemu. Jak mianowicie w świeżej dacie przyczynku «*Nekromancja*» w *historii języka polskiego* zauważa jego autorka, „mimo że przywołany leksem swymi korzeniami sięga starożytności, w polszczyźnie poświadczony został zaskakująco późno, [bowiem] dopiero w *Słowniku [języka polskiego]* Lindego, [gdzie oznaczają] «wywoływanie z tamtego świata dusz». W niemalże identyczny sposób objaśniona została nekromancja w *Słowniku wileńskim* («wywoływanie duchów zmarłych»), niemniej w tym leksykonie odnotowane zostały również nazwy praktyków nekromancji, tj. *nekroman* oraz *nekromantes*. Pierwszy z wymienionych leksemów zawierał znaczenie ogólne, odnosił się bowiem do większości osób praktykujących magię, zatem zarówno do zwolenników czarnej, jak i białej magii – także do postaci wróżbitów, [natomiast] drugi wyraz (*nekromantes*) [...] charakteryzował «tego, co czarno- lub białoksięskim sposobem przepowiada komu śmierć oraz rodzaj jej i dzień jej»” (Z. Krótki)<sup>49</sup>, o co być może właśnie chodziło w oskarżeniu formułowanym pod adresem Stanisława Wojeńskiego.

Co znamienne, cytowana autorka podkreśla – w ślad ze wcześniejszą literaturą, iż „nekromanta powinien być gorliwym katolikiem, «gdyż inaczej niewątpliwie zgotuje sobie zgubę»” (jak zatem ma się to do wyartykułowanego w jednym z kolejnych punktów «skargi» zarzutu, iż mowa o duchownym, który nie jest pobożny i zaniedbuje służbę Bożą?), przywołując nawet literacki cytat, iż „«każdy wykształcony umysł zagłębiał się w badania astrologiczne – kupiec czy kardynał, kondotier czy zakonnik szukał nieraz pociechy w przepowiedniach nekromanta», w [którym to] cytacie *nekromant* może znaczyć również astrologa”<sup>50</sup>. Nie wykluczając, że i ów aspekt znaczeniowy należy brać pod uwagę w przypadku oskarżenia czynionego S. Wojeńskiemu, nie zmienia to faktu, iż w pierwszym rzędzie „analizowana jednostka [tj. wyraz nekromancja] bez wątpienia charakteryzowała cały, nieraz skomplikowany obrzęd magiczny, służący uzyskaniu za pośrednictwem dusz zmarłych wiedzy o tym, co nastąpi, [natomiast] wywoływanie duchów w innych celach nie mieści się w zakresie podejmowanej refleksji”<sup>51</sup>. W dalszej kolejności Z. Krótki zwraca uwagę, iż jakkolwiek „w polskim zasobie leksykalnym doby staro- i średniopolskiej wyraz nekromancja nie był stosowany, [to jednak] jego miejsce zajmowała jednostka *nigromancja*, [...] gdzie element *niger* oznaczał «czarny», nato-

<sup>49</sup> Z. Krótki, «*Nekromancja*» w *historii języka polskiego*, „*Studia Językoznawcze. Synchroniczne i Diachroniczne Aspekty Badań Polszczyzny*” 15 (2016), s. 185–186 [całość artykułu na s. 183–194]; tamże dalej uwaga, iż „co prawda *nekromantesa* wiązano zarówno z białą, jak i z czarną magią, jednak leksem ten nazywał wyłącznie osobę przepowiadającą kres życia, wróżbitę lub maga”.

<sup>50</sup> Jw., s. 184 i 186.

<sup>51</sup> Jw., s. 184. Tamże, s. 190: „W dobie średniopolskiej najczęstszą i dominującą nazwą przywoływania duchów była *nigromancja*”.

miast *mantia* «wróżenie». [I choć] można by się spodziewać, że *nigromancja* będzie zatem pełniła funkcję nazwy złej wróżby lub czarnej magii, [to jednak] już w kalendarzu Michała z Wrocławia, pochodzącym z roku 1494, poświadczony został cytat [...], w którym wyraz ten oznacza «wywoływanie duchów»<sup>52</sup>, przy czym w zaledwie wiek potem „nekromancja staje się tematem tabu, [a] przyczyną tego zjawiska była zapewne likwidacja działającej w Krakowie do końca XVI wieku szkoły magii” (dalej nadto uwaga, iż „pod koniec epoki renesansu dochodzi do zamknięcia wspomnianej szkoły, a jej praktyków dotyczą represje i tortury”)<sup>52</sup>. W konkluzji autorka stwierdza, iż „opisana (i zakazana) w Piśmie Świętym, [a będąca] specjalnym rodzajem wróżbiarstwa nekromancja, praktykowana była w dawnej, XV-, XVI- i XVII-wiecznej Polsce”, zaś jej zasadnicze rozumienie, to „rozmowa z duszami zmarłych, [jakkolwiek] w przypadku obrzędów magicznych nieraz nie można wytyczyć ścisłej granicy pomiędzy poszczególnymi rytuałami. Nekromancję traktować zatem należy jako swego rodzaju wstęp, preludium do białej lub (co częściej) czarnej magii”<sup>53</sup>, co niewątpliwie miały na uwadze osoby formułujące pod adresem S. Wojeńskiego zarzut o tego rodzaju praktyki, mogące stanowić wstęp *vel* preludium (żeby powtórzyć sformułowania z powyższego cytatu) do innych jeszcze form całkowicie zabronionego przez Kościół uprawiania sztuk magicznych<sup>54</sup>.

Powracając do zasadniczego wątku, w konkluzji złożonej przezeń i wciągniętej do akt warszawskiej nuncjatury protestacji S. Sadowski zażądał imieniem swego pryncypa-

<sup>52</sup> Jw., s. 186–187. Tamże, s. 192: „W XVI wieku, gdy w Krakowie zaczyna działać szkoła magii, do której przybywają posługujący się łaciną uczeni z całej Europy, dochodzi do adaptacji łacińskiego *nigromantia*. Początkowo jednak wyraz ten wiązany był wyłącznie z ówczesnym językiem naukowym. Po likwidacji tajnego wydziału magii w Akademii Krakowskiej *nigromancja* nie jest rejestrowana, objęta przeto została tabu”. Zob. również R. Bugaj, *Nauki tajemne w Polsce w dobie odrodzenia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986. Nadto M. Wawrzyniec ki, *Szkoła magii w Krakowie*, „Lud” n.s. 6/26/ (1927), s. 69–70.

<sup>53</sup> Z. Krótki, «Nekromancja» w *historii języka polskiego*, s. 192. Por. tamże również cytat z dzieła eks-jezuity Stanisława Poklateckiego *Pogrom. Czarnoksiężskie błędy, latawców zdrady i alchimiczne fałszy* (z roku 1595), gdzie czytamy: „Śmieją to udawać ludziom nigromanczyzy za rzecz istotną, że umarłe wskrzeszają – zwłaszcza te, którzy swawolnie i wszetecznie w tym wieku żyli albo gwałtowną [śmiercią] zmarli]. Wskrzęsić tedy nigromanczyzy nie mogą ludzi zmarłych, tylko postawą omamionych zmysłów maskary na czas mały stroją – i to obłudą krótką a fałszywą. Bo jeśliby takiej władzy Bóg czartowi pozwolił, tedyby nauki nigromackiej nie tylko w całej, ale i w części dopuścił używać, ale też uczciwość jej oddać pozwolił raczył”.

<sup>54</sup> Zob. m.in. B. Czzyżewski, *Nekromancja w wypowiedziach Kościoła od XIII wieku*, [w:] *Orygenes, Eustacjusz z Antiochii i Grzegorz z Nysy o wywoływaniu duchów*, pod red. L. Nieściora, Kraków 2016, s. 59–70; P. Wygrała, *Nekromancja w ocenie starożytnego Kościoła*, [w:] jw., s. 41–58. Także: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 7, pod red. T. Gadałczy i B. Milewskiego, Warszawa 2003, s. 244–245 [toż w: *Religie świata. Encyklopedia PWN (wierzenia – bogowie – święte księgi)*, oprac. zbior., Warszawa 2006, s. 583]; A. Zoliński, *Wywoływanie duchów*, Radom 2007; tenże, *Astrologia, wróżby, jasnowiedzenie i wywoływanie duchów*, Kraków 2008; S. Zaleski, *Obecność i działanie złych duchów podczas seansów spirytystycznych*, „Studia Płockie” 41 (2013), s. 101–117. Por. nadto R. Kieckhefer, *Forbideen Rites. A Necromancer's Manual of Fifteenth Century*, State College [Pennsylvania] 1997; D. Ogden, *Greek and Roman Necromancy*, Oxford 2001.

ła (tj. biskupa krakowskiego), ażeby „ex his rationibus” nuncjusz F. Martelli odstąpił „a conficiendo processu donec canonicus Woienski purgaverit se a tot obiectis sibi enormibus et gravissimis criminibus in iudicio illustrissimi domini loci ordinarii”, w której to sytuacji przedstawiciel dyplomatyczny Stolicy Świętej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów nie mógł przystąpić do kolejnych etapów badania kwalifikacji kandydata do infuły oraz rozpoznania aktualnego stanu wakującej diecezji kamienieckiej, lecz odniósł się w tej materii do Rzymu. W konsekwencji minąć musiało równe pół roku, nim w dniu 22 VIII 1677 roku (czyli po dokładnie sześciu miesiącach) arcybiskup tytularny Koryntu zyskał możliwość uczynienia kolejnego kroku w tak skomplikowanej sprawie, publikując dekret rzymskiej Kongregacji Konsystorialnej z 16 VII tego roku, wydany „ad supplicationem domini Woienski, ad Camenecensem Ecclesiam promovendi”, z mocy którego upoważniony został do przeprowadzenia mimo wszystko właściwego procesu informacyjnego „super statu Ecclesiae Camenecensi et super qualitatibus eiusdem domini promovendi”, przy równoczesnym jednak naznaczeniu trzydziestodniowego terminu występującemu „nomine illustrissimi et reverendissimi domini episcopi Cracoviensis sive eiusdem curiae” instygatorowi S. Sadowskiemu „ad deducendum coram dominatione sua illustrissima et reverendissima, tamquam apostolico delegato, quidquid habet contra ipsum dominum promovendum”<sup>55</sup>. W charakterze ustanowionego po temu delegata apostolskiego F. Martelli miał zatem zapoznać się z konkretnymi dowodami winy (a nie wyłącznie oskarżeniami), których dostarczenia oczekiwano po występującym z ramienia ordynariusza krakowskiego rzeczonym kanoniku wiślickim, jednakże w ciągu wyznaczonego okresu czasu nie wpłynęły one do nuncjatury warszawskiej, w związku z czym osobiście stawiający się przed nuncjuszem S. Wojeński zawniósł o bezzwłocznie przystąpienie do zwyczajnych czynności procesowych i – w rzeczy samej – od razu tego samego dnia arcybiskup Koryntu przyjął zeznania dwóch pierwszych świadków w procesie (o czym dalej).

W dalszej części akt, przekazanych później przez nuncjusza do Wiecznego Miasta, pomieszczony został dokument, który dotyczy wydarzeń chronologicznie wcześniejszych, jakie miały miejsce pomiędzy 22 VIII a 27 IX 1677 roku i pozostawały w bezpośrednim związku z ukazanymi dotychczas faktami. Wszak rzeczony dekret rzymskiej Kongregacji Konsystorialnej z 17 VII tego roku, o ile miał odnieść pożądany skutek, a zarazem całość winna była odbyć się zgodnie z prawnie określonymi zasadami postępowania, musiał zostać przedstawiony drugiej stronie, czyli oskarżającej Stanisława Wojeńskiego o przedstawione tu wcześniej „gravissima crimina ab ipso perpetrata”. Jak tedy dowiadujemy się, wysłany w tym celu kleryk diecezji wrocławskiej Marcin Leliński poczynszy od 15 IX 1677 roku przez trzy kolejne dni poszukiwał na miejscu w Krakowie kanonika Stanisława Sadowskiego, aby odnośny dokument mu wręczyć (i zarazem uzyskać na kopii dekretu potwierdzenie tego faktu), jednakże w ogóle nie został wpuszczony przez straż do rezydencji biskupów krakowskich, gdzie miał swoją siedzibę również miejscowy konsystorz (kuria), a w konsekwencji nie był w stanie dokonać doręczenia, choć o tyle

<sup>55</sup> Zob. *Aneks I.2.*

wykazał determinację w przedmiotowej sprawie, że wyruszył także do odległych o około trzydzieści kilometrów podkrakowskich Wawrzeńczyc, gdzie znajdował się dwór biskupi, „sed nec ibi dabatur ulla possibilitas intimandae citationis”<sup>56</sup>.

Wybiegając nieco naprzód w opisie wydarzeń, stwierdzić należy w tym miejscu, że na tego rodzaju jednorazowej próbie przedstawienia drugiej stronie dekretu Kongregacji Konsystorialnej nuncjatura nie poprzestała, co w zupełności rozumiała, niewątpliwie bowiem w Kurii Rzymskiej oczekiwano gruntownego rozeznania sprawy i zyskania orientacji, na ile odpowiadają prawdzie zarzuty stawiane królewskiemu nominatowi na biskupstwo kamienieckie, o co mogło być trudno bez współpracy ze strony tych osób, które postawiły S. Wojeńskiego w stan oskarżenia (czy też podejrzenia). Dlatego z powtórnią misją doręczenia rzeczzonego dekretu przybył do diecezji krakowskiej w drugiej połowie października 1677 roku należący z kolei do prezbiterium archidiecezji gnieźnieńskiej Augustyn Watkiewicz *vel* Watkiewicz (tym razem zatem już nie kleryk, lecz kapłan), który – niewątpliwie zyskawszy uprzednio stosowne rozeznanie w owej materii – udał się do Wiślicy, jako miejsca zamieszkania (*solitae residentiae*) instygatora Stanisława Sadowskiego, i tam w pierwszej kolejności pozostawił kopię dekretu „penes familia in domus eius” (a więc na ręce domowników tego kanonika, jego samego najwyraźniej nie zastawszy), następnie zaś udał się do kancelarii oficjalatu wiślickiego, gdzie przedstawivszy ów dekret notariuszowi Krzysztofowi Marzewskiemu („notarius actorum cancellariae officialatus Vislicensis”), doświadczył z jego strony złego potraktowania – do krótkotrwałego uwięzienia włącznie, co stało się przyczyną formalnego protestu ze strony A. Watkiewica i uczynienia przezeń stosownej adnotacji o zaistniałych faktach zarówno na oryginale, jak też na kopiach dekretu Kongregacji Konsystorialnej, w czego konsekwencji również ta zapiska znalazła się w bloku dokumentów przeprowadzonego w nuncjaturze procesu informacyjnego<sup>57</sup>.

Ten zaś – jak wyżej wspomniano – realnie rozpoczęty został w poniedziałek 27 IX 1677 roku, a jako pierwsi zeznania złożyli dwa świadkowie: stolnik koronny i starosta generalny krakowski Jan Wielopolski (niebawem ustanowiony podkanclerzym, a następnie kanclerzem wielkim Królestwa Polskiego) oraz generał Franciszek (François) Andrault De Buy, starosta tczewski. Nie wydaje się celowe dokładne streszczenie w ramach obecnego artykułu tego wszystkiego, co na temat kandydata do infuły miały do powiedzenia poszczególne osoby składające świadectwo w ramach postępowania procesowego – tym bardziej, że zadawane według jednolitego kwestionariusza pytania zyskiwały zazwyczaj bardzo zbliżoną co do treści odpowiedź. Warto niemniej zwrócić baczniejszą uwagę na to, co wynika z zeznań świadków w owych kwestiach, odnośnie do do których postawione zostały zarzuty w wyżej omówionym oskarżeniu wniesionym przez instygatora S. Sadowskiego. Wprost zapytywani byli oni bowiem zarówno o pochodzenie kandydata do infuły (co odpowiada punktowi piątemu «skargi»), jak też o jego pobożność i gorliwość w służbie Kościołowi (jej punkt czwarty), natomiast informacje istotne w per-

<sup>56</sup> Zob. *Aneks I.4.*

<sup>57</sup> Tamże.

spektywie zarzutów sformułowanych w punkcie drugim oraz trzecim (czynne wspieranie opozycji antyhabsburskiej na Węgrzech) pojawiają się w zeznaniach świadków jedynie w formie pośredniej, przy okazji wskazania na różnorodne pola aktywności życiowej tudzież odpowiedzialnych misji, jakimi od dawna S. Wojeński był obarczany przez różnych mocodawców. Z kolei sprawy oskarżenia o uprawianie nekromancji świadectwa zeznających w procesie nie dotyczą ani słowem, bowiem z jednej strony stosowne indagacje prowadzone były według stałego kwestionariusza (o czym wyżej), który nie mógł być zmieniony *ad hoc*, na potrzeby danego procesu, i uzupełniony o dodatkowe pytania, podczas gdy wśród owych standardowych z oczywistych względów nie było zapytania o oddawanie się czarnej magii (w ogóle bowiem nie zakładano, by kandydatem do godności biskupiej mógł być ktoś skłaniający się ku tak przeciwnym nauczaniu Kościoła procederom)<sup>58</sup>, z drugiej zaś przychylni S. Wojeńskiemu co do jednego (jak się to okaże) świadkowie, nawet jeśli słyszeli o tego rodzaju zarzutach, przezornie milczeli w tym temacie.

Zeznający w pierwszej kolejności Jan Wielopolski („dapifer Regni, capitaneus Cracoviensis, aetatis suae annorum 43”)<sup>59</sup>, który początki swej znajomości z kandydatem na stolicę biskupią w Kamieńcu Podolskim datował na bez mała ćwierć wieku wstecz („cognosco a 23. circiter annis per illustrem dominum Stanislaum Woienski, canonicum Cracoviensem, cum simus ex eodem Palatinatu”), odnośnie do jego rodowodu stwierdził tylko tyle, iż o czynieniu przezeń zadość istniejącym wymogom w tym względzie świadczy najlepiej fakt przynależenia do grona krakowskiej kapituły katedralnej („scio natum esse ex legitimo matrimonio et honestis et catholicis parentibus, cum enim sit canonicus Cracoviensis, necessario debuit praecedere admissionem ipsius ad canonicatum probatio super dictis qualitatibus”). Podstoli koronny nie miał także jakichkolwiek wątpliwości w materii przykładowego spełniania przez mającego być włączonym do grona episkopatu duchownego powinności stanu kapłańskiego („scio ipsum esse frequentem in functionibus sui canonicatus Cracoviensis; item fuisse visitatorem archidiaconatus Pilcensis deputatum ab illustrissimo bonae memoriae [Petro] Gembicki, tunc episcopo Cracoviensi”), składając również świadectwo na temat jego wykształcenia („vidi testimonium Universitatis Bonoiensis, in qua idem dominus canonicus promotus est ad doctoratum in utroque iure, quod testimonium puto datum esse anno 1637”) oraz posiadanych beneficjów kościelnych („quod sciam tria habere beneficia, videlicet canonicatum Cracoviensem, praeposituram Miedzyrzecensem et ecclesiam parochialem Otwinoviensem, et scio habere dispensationem apostolicam super pluralitate”)<sup>60</sup>.

<sup>58</sup> Wyczerpujące wyliczenie składających się na kwestionariusz pytań w: ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 99r–100r.

<sup>59</sup> *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego...*, t. 9, s. 300–301; W. D w o r z a c z e k, *Genealogia*, cz. [2] – *Tablice*, Warszawa 1959, tabl. 153; *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. G ą s i o r o w s k i e g o, t. 10 – *Urządnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. zbior., Kórnik 1992, wg indeksu.

<sup>60</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 100v–101v (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

Składający zeznania tego samego dnia, co J. Wielopolski, generał Franciszek Andrault De Buy („capitaneus Derszaviensis”), tak samo liczący sobie lat 43 („aetatis suae annorum 43”)<sup>61</sup>, znający Stanisława Wojeńskiego od ponad dwóch dekad – mianowicie ze wspólnego pobytu na dworze marszałka wielkiego (uprzednio nadwornego) koronnego Jerzego Sebastiana Lubomirskiego („iam ab annis 20 et ultra cognosco dominum canonicum Woienski, cum ipse tunc temporis esset apud illustrissimum excellentissimum dominum marescalcum Lubomirscium tamquam hospes et amicus, et ego militabam apud excellentiam suam”), w podobnym duchu powołał się na fakt przynależenia tego duchownego do grona kanoników katedry na Wawelu, traktowany jako argument w materii jego pochodzenia, prócz tego jednak wskazawszy na istotny fakt, że miał on być zarazem posesjonatem w województwie krakowskim, dziedzicząc dobra po swojej matce („cum idem dominus canonicus sit possessionatus in Palatinatu Cracoviensi et habeat bona dotalia reverendissimae matris, est argumentum, quod natus sit ex legitimo matrimonio et honestis parentibus, et multo magis cum sit canonicus Cracoviensis, cum ad canonicatum non introducantur nisi praevio rigoroso examine”). Tak samo również wzmiankując o uzyskaniu doktoratu w Bolonii przez S. Wojeńskiego, na temat jego walorów moralnych i prowadzenia się stwierdził zwięźle: „Vidi ipsum semper ab omnibus aestimatum, neque unquam agnovi ipsum in vita aut moribus excessum”<sup>62</sup>.

Jeszcze znaczniejsza pozycja w życiu publicznym ówczesnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów była udziałem trzeciego z zeznających przed nuncjuszem apostolskim w procesie S. Wojeńskiego świadków, jako że w piątek 8 X 1677 roku stawił się do dyspozycji prowadzącego proces informacyjny papieskiego wysłannika marszałek wielki koronny Stanisław Herakliusz Lubomirski („princeps Sacri Romani Imperii, magnus Regni marescalcus”)<sup>63</sup>, który na wstępie oświadczył: „Cognosco dominum promovendum ab ipsis inneuntibus annis, cum dominus ipsius pater esset familiaris domini avi et domini parentis mei eratque vir clarus et doctrina conspicuus”. Tym samym oddał on niejako honor pamięci zmarłego bez mała trzy dekady wcześniej Macieja Woneskiego *vel* Wońskiego, którego związki z poprzednimi generacjami rodu Lubomirskich (mowa o wojewodzie krakowskim z lat 1638–1649 Stanisławie i jego synu Jerzym Sebastianie, marszałku wielkim oraz hetmanie polnym koronnym) zasadały się najpewniej na świadczonej przezeń na owym dworze magnackim, a będącej zawsze w wysokiej cenie pomocy medycznej (lekarskiej), przy czym na tej podstawie mamy prawo wnioskować, iż S. Lubo-

<sup>61</sup> *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego...*, t. 2, wyd. J. N. B o b r o w i c z, Lipsk 1839 [reprint: Warszawa 1989], s. 30; A. B o n i e c k i, *Herbarz polski*, t. 1, Warszawa 1899, s. 37; *Polska encyklopedia szlachecka*, t. 4, Warszawa 1936 [reprint: Warszawa 1994], s. 101.

<sup>62</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 101v–102v. (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

<sup>63</sup> *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego...*, t. 6, wyd. J. N. B o b r o w i c z, Lipsk 1841 [reprint: Warszawa 1989], s. 162–163; W. D w o r z a c z e k, *Genealogia*, cz. [2], tabl. 143; K. M a t w i j o w s k i, W. R o s z k o w s k a, *Lubomirski Stanisław Herakliusz herbu Szreniawa (ok. 1642–1702), marszałek wielki koronny, pisarz polityczny, poeta, prozaik, dramaturg*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 45–50; *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej...*, t. 10, wg indeksu.



mirskiemu musiało być znane imię (i nazwisko) ojca nominata na biskupstwo kamienieckie. Znamienne jawi się tedy, iż w materii rodowodu tegoż marszałek wielki koronny ograniczył się w składanych przezeń w nuncjaturze zeznaniach do lapidarnego stwierdzenia: „natus fuerit ex legitimo matrimonio atque honestis et catholicis parentibus”, ani zatem nie wspomniawszy imienia oraz zwłaszcza profesji Macieja Wonieskiego, o ile bowiem miano *familiaris* posiadało neutralny wydźwięk i nie rozstrzygało o stanie społecznym osoby tak określonej, o tyle określenie *medicus* nasuwać mogło podejrzenie o pochodzenie nieszlacheckie (choć jeszcze tego nie przesądzało). W konkluzji swego wystąpienia w procesie informacyjnym Stanisław Herakliusz Lubomirski oświadczył w odniesieniu do królewskiego nominata: „Existimo dominum promovendum esse idoneum ad bene regendum ecclesiam cathedralem, dum – ut supra dixi – pollet iis omnibus qualitibus doctrinae, pietatis et prudentiae, quae in episcopo requiruntur”<sup>64</sup>.

Dzień wcześniej, bowiem 7 X 1677 roku, zeznania w nuncjaturze składał Tomasz Karol Wojewódka, „subdiaconus ex Palatinatu Podoliae”, którego świadectwo dotyczyło wyłącznie stanu diecezji kamienieckiej, nie zaś osoby duchownego promowanego na urząd pasterski w wakującej diecezji, stąd też zostało ono pominięte w rękopisie *Summarium processus coram illustrissimo et reverendissimo domino nuntio apostolico in Regno Poloniae fabricati super statu Ecclesiae Camenecensis et qualitibus reverendissimi nominati*, podobnie jak analogicznego charakteru zeznania Andrzeja Święcickiego („custos Camenecensis”), składane 16 X tego roku, oraz Krzysztofa Stroynowskiego („canonicus Camenecensis, praepositus Dąbrovicensis”), który zeznawał 21 X tego roku, przy czym wszyscy oni byli pytani wyłącznie o sytuację pozbawionego pasterza biskupstwa na zajęty przez Turków Podolu<sup>65</sup>. Wszyscy ci trzej duchowni, podobnie jak i marszałek S.H. Lubomirski, swoich zeznań nie składali – w odróżnieniu od J. Wielopolskiego i F. De Buy – w stałej siedzibie (*solita residentia*) nuncjusza oraz wszystkich zwyczajnych agend warszawskiej nuncjatury, gdyż w międzyczasie wybuchła w Warszawie i na jej przedmieściach groźna zaraza, która wymusiła konieczność prowadzenia dalszych czynności procesowych «na prowincji». Nie tylko jednak z tego względu proces ów, od samego początku mający nietypowy przebieg (rozpoczął się wszak od wniesienia formalnego protestu przeciwko samemu jego wszczynaniu), również na dalszych etapach przebiegał w sposób bardziej złożony, aniżeli miało to miejsce w odniesieniu do większości kandydatów do infuły. Oto bowiem „ad assumendas pleniore et uberiores

<sup>64</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 106v–107v. (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

<sup>65</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 105r–106v (zeznania T. K. Wojewódki, który odnośnie do okoliczności śmierci poprzedniego ordynariusza kamienieckiego, Wespazjana Lanckorońskiego, oświadczył: „Vacat sine dubio Ecclesia Camenecensi a quindecim circiter mensibus [tj. mniej więcej od lipca 1676 roku], a quibus mortuus est illustrissimus dominus Lanckoronski, apud quem etiam tempore mortis fui”), 107v–109v (zeznania A. Święcickiego, który w tym samym temacie stwierdził: „Vacat ecclesia cathedralis Camenecensis per obitum illustrissimi domini Vespasiani Lanckoronski, qui secutus mense Augusti anno 1676 in civitate Varsaviensi, quod est cuique notorium”), 109v–110v (zeznania K. Stroynowskiego, u którego potwierdzenie faktu, iż zgon biskupa W. Lanckorońskiego nastąpił w Warszawie).

informationes super vita, moribus et idoneitate domini promovendi” nuncjusz F. Martelli udzielił w dniu 28 IX 1677 roku subdelegacji „in personam illustrissimi et reverendissimi domini Joannis Małachowski, episcopi Culmensis”, zlecając mu przesłuchanie jeszcze kolejnych świadków<sup>66</sup>.

Chodziło niewątpliwie o to, by w Kurii Rzymskiej miano przed podjęciem ostatecznej decyzji w sprawie obsadzenia wakującej stolicy biskupiej w Kamieńcu Podolskim jak najpełniejszy obraz zagadnienia, przy czym oczywistym powodem tego rodzaju decyzji były sformułowane pod adresem Stanisława Wojeńskiego oskarżenia. W nie mniejszym jednak stopniu zaważył na dokonaniu odnośnej subdelegacji fakt, iż nuncjusz najzwyczajniej nie miał możliwości przesłuchania na miejscu tych wszystkich spośród świadków, których zamierzano wezwać do składania zeznań w ramach procesu S. Wojeńskiego. Nie znamy wprawdzie w szczegółach mechanizmu, którego konsekwencją był taki a nie inny ich dobór, niemniej można nie wątpić, iż przystępując do rozpoczęcia czynności procesowych już zawczasu posiadano w nuncjaturze rozeznanie, kogo można (i zarazem należałoby) powołać do zeznawania w danym przypadku. Symptomatyczny jawi się fakt, iż ci wszyscy, którzy dawali świadectwo o walorach osobistych tudzież kwalifikacjach do przyjęcia na swe barki tak znacznej odpowiedzialności przez królewskiego kandydata do infuły, były to osoby jak najściślej właśnie związane z monarchą i jego polityką, po których nie należało się spodziewać, iżby mogli świadczyć przeciwko nominatowi Jana III Sobieskiego (a wręcz przeciwnie). Co więcej, Lubomirscy i Wielopolscy to rody, które – jak na to wskazywał Z. Lasocki – miały zyskać (w aspekcie splendoru pochodzenia) na dokonanych przez późniejszego biskupa Kamieńca Podolskiego historycznych fałszerstwach, stąd można tu mówić o swego rodzaju «wspólnocie interesu»<sup>67</sup>. W każdym razie pod koniec lutego 1677 roku, kiedy przystępowano do rozpoczęcia procesu, zapewne nic nie stało na przeszkodzie, aby zeznania wszystkich przewidzianych świadków przyjąć na miejscu w warszawskiej nuncjaturze, jednakże wynikła nieoczekiwana półroczna zwłoka, wywołana wiadomą protestacją wniesioną przez S. Sadowskiego do akt nuncjatury i następnym oczekiwaniem na decyzję rzymskiej Kongregacji Konsystorialnej co do dalszego trybu postępowania w sprawie, stała się przyczyną zaistnienia nieprzewidzianych uprzednio trudności. Oto bowiem – w związku z prowa-

<sup>66</sup> Tamże, k. 110r (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.): „Subdelegatio facta ab illustrissimo et reverendissimo domino nuntio apostolico die 28. Septembris 1677 in personam illustrissimi et reverendissimi domini Joannis Malac[h]ovski, episcopi Culmensis et Pomesaniae, ad assumendas pleniore et uberiores informationes super vita, moribus et idoneitate domini promovendi”.

<sup>67</sup> Z. L a s o c k i, *O fałszyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, s. 191 („Podrobione dokumenty, podzruczone do Archiwum Skarbcza Koronnego, nie miały już na celu uzyskanie jakichś materialnych korzyści, jak to miało miejsce przy wywodzie szlachectwa księdza Wojeńskiego, lecz wyłącznie tylko zadowolenie próżności jego własnej, a zapewne także i jego protektorów. Lubomirskim, którym od dawna się wysługiwał, zależało na wykazaniu przodków z XI i XII stulecia na senatorskich stanowiskach, gdy w rzeczywistości stara ta bezsprzecznie szlachta [...] dopiero pod koniec XVI wieku na żupach zaczęła dorabiać się majątku i zajmować znaczniejsze godności. Jeszcze ważniejsze było dla Wielopolskich zatrzeć ślady pochodzenia od patrycjuszów krakowskich Bochnarów”).

dzoną polityką bałtycką – w dniu 21 V 1677 roku król Jan III wraz z wieloma towarzyszącymi mu dostojnikami tudzież częścią dworu opuścił swą wilanowską rezydencję i wyruszył Wisłą do Gdańska, gdzie przebywać miał wyjątkowo długo, bowiem sześć i pół miesiąca (od 1 VIII tego roku do 14 II 1678 roku). Wraz z nim bawili przez cały ów czas w stolicy Pomorza Wschodniego zarówno wyznaczeni do rezydowania u boku władcy senatorowie, jak też inni zaangażowani w sprawy polityki międzynarodowej przedstawiciele ówczesnej elity politycznej państwa polsko-litewskiego, pośród których znaleźli się również dostojnicy kościelni przewidziani niegdyś do składania zeznań w procesie<sup>68</sup>.

Równolegle zatem do działań prowadzonych przez nuncjusza apostolskiego, upoważniony przezeń do tego rodzaju kroków ordynariusz chełmiński J. Małachowski w jednym i tym samym terminie, mianowicie w sobotę 9 X 1677 roku, przesłuchał w położonym na terenie diecezji wrocławskiej Gdańsku w sumie czterech świadków – dwóch biskupów oraz dwóch opatów (z których jeden był wszakże tak zwanym opatem komendataryjnym, czyli *de facto* administratorem opactwa), a więc osoby wysoko postawione w krajowej hierarchii kościelnej, których świadectwo miało nadać całości większą wagę w oczach rzymskich kurialistów. Tak też wypełniając powierzoną sobie misję, „illustrissimus et reverendissimus dominus episcopus Culmensis et Pomesaniae, commissarius illustrissimi et reverendissimi domini nuntii apostolici, volens ad ulteriorem executionem delegationis in personam suam per illustrissimum et reverendissimum dominum nuntium apostolicum factae devenire, mandavit vocari illustrissimos et reverendissimos dominos, dominum Stanislaum Dąbmski, Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopum Luceoriensem et Brestensem, dominum Stanislaum Święcicki, episcopum Chelmensem, ac perillustres et reverendissimos dominos Alexandrum Wolff, nominatum episcopum Livoniensem, abbatem Pelplinensem, et Joannem Witwicki, abbatem Plocensem, infulatum Olycensem, Gnesnensem canonicum, cancellariae Regni minoris regentem”, którzy wszyscy niewątpliwie wcześniej byli powiadomieni o terminie składania zeznań, skoro «w komplecie» stawili się na czas<sup>69</sup>.

Jako pierwszy z tej czwórki zeznawał ordynariusz łucki Stanisław Kazimierz Dąbmski<sup>70</sup>, którego oświadczenie w przedmiocie, od jak dawna zna S. Wojeńskiego, zasługuje na przytoczenie, bowiem zawiera interesującą (w omawianym kontekście) informację: „Cognosco perillustrem et reverendissimum dominum Stanislaum Woienski, canonicum Cracoviensem, ad Ecclesiam Camenecensem promovendum, ab annis quindecim, quando deducebat nobilitatem in comitiis Regni Poloniae publice et fui eo tempore prae-

<sup>68</sup> Między innymi A. S i e r a k o w s k i, *Pobył Jana III Sobieskiego w Prusach Królewskich w latach 1677 i 1678*, Toruń 1912; Z. W ó j c i k, *Jan Sobieski 1629–1696*, Warszawa 1983, s. 239–240; C. S k o n k a, *Jan III Sobieski na Pomorzu Gdańskim*, Warszawa 1985 (zwł. s. 8–22); *Historia Gdańska*, t. 3 cz. 1 – 1655–1793, pod red. E. C i e ś l a k a, Gdańsk 1993, s. 154–170 (E. Cieślak).

<sup>69</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 110v–111r. (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

<sup>70</sup> Najnowszy biogram tegoż hierarchy w: K. R. P r o k o p, *Rzymskokatolicycy biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich...*, s. 136–140.

sens<sup>71</sup>. Jakkolwiek tedy pojawia się tutaj wątek przeprowadzonego niegdyś dowodzenia herbowego pochodzenia przez obecnego nominata na biskupstwo, tym niemniej co się tyczy jego rodowodu S. K. Dąbski ograniczył się do schematycznego stwierdzenia: „Natus est ex honestis parentibus et legitimo matrimonio; parentes eius erant catholici”. Z kolei w punkcie dotyczącym kapłaństwa S. Wojeńskiego widnieje informacja, która poniekąd tłumaczy, dlaczego właśnie ordynariusz łucki powołany został na świadka w tym procesie, czytamy bowiem w odnośnym fragmencie akt procesowych: „Est presbiter a multis annis, quia in mea dioecesi Luceoriensi habet praeposituram Medzirzecensem et in dioecesi Cracoviensi habet alia beneficia, quae uti presbiter possidet” (dalej nadto wzmianka o uzyskanym niegdyś w Bolonii doktoracie). Jak też pozostali świadkowie, zeznający przed nim i po nim, Stanisław Kazimierz Dąbski pozytywnie ocenił kwalifikacje królewskiego nominata do objęcia rządów w przewidzianej dlań diecezji, nie zgłosiwszy jakichkolwiek zastrzeżeń względem jego postawy moralnej<sup>72</sup>.

Drugim z biskupów składających zeznania w Gdańsku przed Janem Małachowskim był ordynariusz chełmski (obrzędki łacińskiego) Stanisław Jacek Święcicki<sup>73</sup>, którego oświadczenie o okolicznościach, w jakich poznał S. Wojeńskiego, również zasługuje na przytoczenie: „Novi ab annis 20. et amplius per illustrem dominum, dominum Stanislaum Woienski, canonicum Cracoviensem, ad Ecclesiam Camenecensem promovendum, quando apud Sacram Caesaream Maiestatem fuit residens [missus] a serenissimo Joanne Casimiro, rege Poloniae”. Nominat na stolicę biskupią w Kamieńcu Podolskim bynajmniej zatem nie był osobą nieznaną na dworze Habsburgów, skoro jeszcze za Jana II Kazimierza sprawował tam misję dyplomatyczną, co warto mieć na uwadze w kontekście stawianych mu zarzutów o spiskowanie na szkodę cesarza. Z kolei w materii pochodzenia krakowskiego kanonika S. J. Święcicki wyraził się w sposób nadzwyczaj oględny, nie wchodząc w szczegóły i powołując się na publiczną fałmę („non est dubitandum quod sit natus ex legitimo matrimonio et ex catholicis parentibus, quia de hoc est publica fama et nullus aliter dicere poterit”), tak samo wyłącznie z pośrednich przesłanek wnioskując, iż chodzi o duchownego od wielu lat posiadającego święcenia kapłańskie („scio quod est presbiter ab annis triginta et duobus, nam id patet tam ex dispensatione Innocentii X, quam ex commissione illustrissimi et reverendissimi domini Petri Gembicki, episcopi Cracoviensi, qua illi commiserat visitationem archidiaconatus Pilecensis cum facultatibus amplis in dioecesi Cracoviensi”). Znany był mu również fakt posiadania przez S. Wojeńskiego doktoratu z obojga praw („promotus ad doctoratum in utroque iure in Academia Bononiensi”), jak też uzyskane godności kościelne, w którym to kontekście stwier-

<sup>71</sup> Zob. wyżej przyp. 4.

<sup>72</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Consistorialis, vol. 79, k. 112r–v. (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

<sup>73</sup> Zob. K. R. P r o k o p, *Rzymskokatolicy biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich...*, s. 381–385; t e n ż e, *Biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach litewskich i białoruskich dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do czasów I wojny światowej): Wilno • Żmudź • Inflanty • Smoleńsk • Mohylów • Mińsk • Wigry • Sejny (Augustów) • Janów Podlaski*, Warszawa–Drohiczyń 2015, s. 244–247.

dził: „Scio illum fuisse archidiaconum Pilecensem, ecclesias parochiales habuisse, et ad praesens canonicatum Cracoviensem et praeposituram Międzyrzecensem habere et varias commissiones ab illustrissimis et reverendissimis dominis episcopis Cracoviensibus, insuper et officium iudicis in Judiciali Tribunale Regni Poloniae, et electione venerabili capituli Cracoviensis tum illustrissimorum dominorum Petri Gembicki et Andreae Trzebicki, episcoporum Cracoviensium, ab illis varias commissiones demandatas tam ad praesidendum electionibus abbatum, quam et ad comitia seu dietas Palatinatus Cracoviensis” (dalej jeszcze o posiadanych przezeń trzech beneficjach: „canonicatus Cracoviensis, praepositura Międzyrzecensis, ecclesia parochialis Otfinoviensis”). Oceniając cechy osobowości tudzież zdolność kandydata do infuły do sprawowania odpowiedzialnych zadań, raz jeszcze biskup chełmski powołał się na fakt powierzania niegdyś S. Wojeńskiemu misji natury dyplomatycznej („certum est quod sit vir gravis, prudens et in rebus gerendis praestans, et legationes fungebatur a serenissimo Joanne Casimiro, rege Poloniae, ad Sacram Caesaream Maiestatem et ad serenissimum principem Condeum in Galliam”, która to ostatnia informacja odnosi się zapewne do działań podjętych w celu zapewnienia następstwa tronu po Janie II Kazimierzu przedstawicielowi francuskiej dynastii panującej), jak też podkreślił swą bardzo dobrą opinię na temat prowadzenia się przezeń, stwierdzając: „De nullo unquam scandalo aut vitio eius scio, imo scio quod nulum scandalum commiserit, sed bene semper vixit et secundum suam vocationem semper processerit”. Tym samym niejako zaprzeczył oskarżeniom zawartym w protestacji wniesionej przez instygatora S. Sadowskiego, formułując też zgodny z powyższym wniosek końcowy: „Maximi existimo esse utilem ad ecclesiam cathedralem Camenecensem”<sup>74</sup>.

Trzecim świadkiem, którego zeznania przyjął w dniu 9 X 1677 roku biskup Jan Małachowski, był opat pelpliński (i zarazem królewski nominat na biskupstwo inflanckie, na które jednak nigdy nie doczekał się papieskiej prowizji) Aleksander Wolff zu Ludinghausen, również zaliczający się do bliskich współpracowników Jana III Sobieskiego<sup>75</sup>. Na dworze tegoż dane mu było wejść w bliższe relacje ze Stanisławem Wojeńskim, skądinąd znanym mu już wcześniej („novi et nosco perillustrum et reverendissimum dominum Stanislaum Woienski [...] ab annis viginti et amplius, adhuc ante bellum Suecicorum, sed modo melius novi a coronatione Sacrae Regiae Maiestatis Poloniae”), podobnie jak z ust owego właśnie monarchy miał dowiedzieć się istotnych w kontekście kwestionariusza pytań procesowych informacji na temat drogi życiowej obecnego kandydata do infuły. Szczególnie wart tu przytoczenia wydaje się w owej perspektywie fragment doty-

<sup>74</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 112v–113v. (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

<sup>75</sup> *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego...*, t. 9, s. 397–398; S. K u j o t, *Opactwo pelplińskie*, Pelplin 1875, s. 270–280 nr 32 (gdzie na s. 276–279 o bytności na Pomorzu Gdańskim króla Jana III Sobieskiego); R. F r y d r y c h o w i c z, *Geschichte der Cistercienserabtei Pelplin und ihre Bau- und Kunstdenkmäler*, Düsseldorf 1905, wg indeksu (zwł. s. 107–108 nr 32). Nadto J. K. D a c h n o w s k i, *Herbarz szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, wyd. Z. P e n t e k, Kórnik 1995, s. 244–246; *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej...*, t. 10, s. 37 (nr 104), 214.

czący kontrowersyjnego tematu rodowodu S. Wojeńskiego, odnośnie do którego A. Wolff zu Ludinghausen zeznał: „Audivi a Sacra Regia Maiestate, quod sit natus in dioecesi Cracoviensi. Similiter audivi a Sacra Regia Maiestate, quod sit natus ex legitimo matrimonio, ex catholicis parentibus, quia Sacra Regia Maiestas novi illius parentes et dixit esse et fuisse parentes eius bonos, sed praecipuae parentem eius fuisse hominem doctissimum et prudentissimum”. Mając na względzie, iż nie wspomniany tu z imienia Maciej Woneski (Woinski) zmarł w roku 1648, informację o tym, że był on znany Janowi Sobieskiemu i przez tegoż darzony poważaniem, niewątpliwie odnieść należy do czasu, kiedy przyszedł monarcha odbywał studia akademickie (współ z bratem Markiem Sobieskim) w murach Akademii Krakowskiej (studiował tam w latach 1642/1643–1645/1646)<sup>76</sup>, zaś ojciec późniejszego biskupa kamienieckiego był wtenczas wicekanclerzem (w latach 1639–1640 także rektorem) tej uczelni<sup>77</sup>. Aleksandrowi Wolffowi znany był również fakt uzyskania przez Stanisława Wojeńskiego doktoratu w Bolonii, co miało miejsce przed czterdziestu laty (to jest w roku 1637), natomiast w odniesieniu do posiadania przezeń święceń kapłańskich stwierdził: „Scio ipsum esse in sacris ordinibus constitutum et vidi pluries celebrantem sacrae missae sacrificia decantantem imo ille me ad ecclesiam Żółkwiensem introduxit” (zeznający posiadał bowiem w swoim czasie prepozyturę żółkiewską, uzyskaną z prezenty Sobieskich)<sup>78</sup>.

Ostatni składający w Gdańsku zeznania świadek Jan Stanisław Witwicki (w przeszłości także członek episkopatu Rzeczypospolitej Obojga Narodów), „abbatiae Plocensis administrator seu commendatarius perpetuus, praepositus infulatus Olycensis, Gneznensis [et] Varsaviensis canonicus, regens cancellariae Regni minoris” (zatem osoba tak samo jak najściślej związana z ówczesnym monarchą i jego otoczeniem)<sup>79</sup>, znający nominata na biskupstwo kamienieckie od przeszło ćwierćwiecza („novi ante 25. annos perillustrem et reverendissimum dominum Stanislaum Woienski”), w materii jego rodowodu również uciekł się do pośredniej natury świadectwa, powołując się na fakt przynależenia tego duchownego do grona krakowskiej kapituły katedralnej („non est dubitandum quod sit natus ex catholicis et honestis parentibus, quia non susciperetur ad ecclesiam cathedralem Cracoviensem nisi esset ex legitimis parentibus natus, et est in ecclesia cathedrali Cracoviensi canonicus”). I on wspomniał o niegdysiejszej misji S. Wojeńskiego „ad principem Condeum in Galliam”, a prócz tego nadmienił, że „in electione regis Michaelis et in electione serenissimi moderni regis Poloniae secretarium fuisse, et reverendissimi domini Andreae Trzebicki, episcopi Cracoviensis, qui de tempore electionis serenissimi regis, subsecuta morte illustrissimi et reverendissimi domini Casimiri Floria-

<sup>76</sup> Zob. H. B a r y c z, *Lata szkolne Marka i Jana Sobieskich w Krakowie*, Kraków 1939; K. T a r g o s z, *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.

<sup>77</sup> Zob. wyżej przyp. 22.

<sup>78</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 113v–114v. (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

<sup>79</sup> Ostatnio: K. R. P r o k o p, *Rzymskokatolicycy biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich...*, s. 423–424. Także: *Kapituła kolegiacka w Ołyce 1919–1940. Materiały*, oprac. M. D ę b o w s k a, Kraków b.d., s. 27.

ni ducis Czartoryski, archiepiscopi Gnesnensis, vices archiepiscopales gerebat, secretarius fuisse”, chcąc tym samym wskazać na odpowiedzialne funkcje, jakimi obecny kandydat do infuły był obarczany w przeszłości (nie omieszkał też wspomnieć o jego bolońskim doktoracie). Z tym wszystkim współgra zwięzła i jednoznaczna w swej wypowiedzi konkluzja zeznań J. S. Witwickiego: „Puto esse dignissimum ad ecclesiam cathedralē Camenecensem”<sup>80</sup>, która w takim lub też podobnym brzmieniu powtarza się w wypowiedziach wszystkich siedmiu świadków zeznających „super qualitatibus domini promovendi” (w sumie zeznania złożyło dziesięciu świadków, wszakże trzech zapytywani byli wyłącznie o sprawy diecezji kamienieckiej, a nie o osobę królewskiego nominata). „Quibus omnibus et singulis peractis, illustrissimus et reverendissimus dominus episcopus Culmensis et Pomesaniae, ab illustrissimo et reverendissimo domino nuntio deputatus, pro finali suae delegationis executione praesentem procuracionem cum omnibus et singulis in eo contentis et insertis [...] clausum et obsigillatum ad illustrissimum et reverendissimum dominum nuntium apostolicum remitti mandavit” – zanotowano na końcu tej części akt procowych, która stanowiła rezultat postępowania przeprowadzonego w Gdańsku na mocy wyżej wskazanej subdelegacji.

Kolejna odsłona procesu informacyjnego miała miejsce na powrót przed nuncjuszem apostolskim – już w jego stałej rezydencji (wobec ustąpienia zarazy) – dnia 3 XI 1677 roku, kiedy do przed dyplomatycznym przedstawicielem Stolicy Apostolskiej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów „comparavit nobilis dominus Marcianus Czarkowski, vice et nomine perillustris et admodum reverendi Stanislai Woienski [...], et a magis magisque docendum de requisitis et idoneitate sui domini principalis produxit novem documenta publica”, mianowicie: 1) dyplom doktora obojga praw („privilegium doctoratus in utroque iure datum Bononiae, 24. Septembris 1637”); 2) dokument nadania godności (proto)notariusza apostolskiego („privilegium prothonotariatus apostolici, datum Romae 22. Octobris 1649”); 3) prowizję papieską na godność archidiacona pilickiego („bullae apostolicae Innocentii PP. X super archidiaconatu Pilecensi, datum Romae, apud S. Petrum, anno Incarnationis Dominicae 1645, octavo Kalendas Martii, pontificatus anno primo”); 4) *facultates* udzielone S. Wojeńskiemu przez ordynariusza *loci* dla przeprowadzenia wizytacji archidiaconatu pilickiego („facultates archidiaconi Pilecensis et deputatio domini Woienski, tunc archidiacono, facta per illustrissimum et reverendissimum Petrum Gembicki, tunc episcopum Cracoviensem, ad visitandum praefatum archidiaconatum Pilecensem, datum Cracoviae, 14. mensis Junii anno Domini 1649”); 5) delegację biskupią z upoważnieniem do asystowania podczas elekcji koadiutora opata wachockiego („commissio facta per modernum illustrissimum episcopum Cracoviensem [to jest przez A. Trzebickiego] in persona domini Woienski pro assistendo electioni coadiutoris abbatiae Wachocensis, datum Cracoviae, die 10. Junii 1667”); 6) analogicznego charakteru delegację z upoważnieniem do asystowania podczas elekcji nowego opata jędrzejowskiego („alia commissio facta per eundem modernum episcopum Cracoviensem in

<sup>80</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 114v–115v. (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

personam domini Woienski pro assistendo electioni abbatis Andreoviensis [...], datum Bodzentini, die 14. Januarii 1672”); 7) pismo krakowskiej kapituły katedralnej związane z wyborem S. Wojeńskiego na jej deputata do Trybunału Koronnego („litterae capituli Cracoviensis ad dominum Woienski, concanonicum, deputatem iudicem in Tribunalo Regni Lublinensi, datum Cracoviae, die 15. Julii anno 1667”); 8) delegacja ze strony tejże kapituły do jej reprezentowania przez aktualnego nominata na biskupstwo kamienieckie podczas obrad sejmu walnego („commissio nomine capituli Cracoviensis in persona domini Woienski, ut tamquam nuntius capitularis et totius cleri dioecesanis intersit generalibus Regni comitis [...], datum Cracoviae, 2. Januarii 1677”); 9) zapis dokonany przez Stanisława Wojeńskiego na rzecz krakowskiej katedry na Wawelu z myślą o ustanowieniu tam po jego śmierci stosownego aniwersarza („inscriptio facta per dominum Woienski ad favorem capituli sui Cracoviensis in summa florenorum trium milium pro anniversario post mortem, de anno 1666”)<sup>81</sup>.

Tego samego dnia 3 XI 1677 roku ówże Marcjan Czarkowski, występujący przed nuncjuszem („proprio nomine illustrissimi domini Stanislai Wojenski”) w sprawie „pro dicto domino Woienski, ad cathedralem ecclesiam Camenecensem promovendo, contra reverendum dominum Stanislaum Sadowski, instigatorem curiae episcopalis Cracoviensis”, powtórnie powołał się na okoliczność, że minął już trzydziestodniowy termin („dicto termino 30. dierum elapso”) dany instygatorowi S. Sadowskiemu „ad deducendum coram dominatione sua illustrissima et reverendissima quidquid habet adversus dictum illustrissimum promovendum”, w którym to czasie do nuncjatury nie wpłynęły oczekiwane dowody oskarżenia<sup>82</sup>. Okoliczność powyższa bynajmniej jednak nie oznacza, iż druga strona uznała się tym samym za przegraną w sprawie i odstąpiła od jakichkolwiek dalszych działań, mających na celu niedopuszczenie do udzielenia S. Wojeńskiemu papieskiej prowizji na biskupstwo kamienieckie. Jego przeciwnicy, widząc, iż mimo wniesionego oskarżenia doszło do przeprowadzenia formalnego procesu informacyjnego, zaś dobór świadków gwarantował pomyślny dla królewskiego kandydata wynik badania jego walorów moralnych tudzież zdadności do objęcia tak eksponowanej godności kościelnej, zdecydowali się – mając po temu możliwość – inną drogą przeciwdziałać promocji Stanisława Wojeńskiego na biskupstwo, podjąwszy kroki bezpośrednio na gruncie rzymskim. Jak też czytamy w końcowym fragmencie akt rzeczonoego procesu, pod datą 6 XI 1677

<sup>81</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 116r–v [odpis dyplomu doktorskiego], 118r [protonotariat apostolski], 118v–119r [godność archidjakona pilickiego], 119r [wizytacja archidjakonatu pilickiego], 119v–120r [elekcja opata-koadiutora w Wąchocku], 120r [elekcja opata w Jędrzejowie], 120v–122v [dokumenty związane z krakowską kapitułą katedralną i katedrą na Wawelu] (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.). Por. *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis*, t. 3 – 1661–1700, oprac. L. A. W i e r z b i c k i, Warszawa 2017, s. 69 (także s. 98), gdzie deputat krakowskiej kapituły katedralnej do Trybunału Koronnego z roku 1667 mylnie zidentyfikowany jako Stanisław Łubiński.

<sup>82</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Conistorialis, vol. 79, k. 122v–123v (tamże, pod tą samą datą 3 XI 1677 roku, „pro parte instigatoris fiscalis tribunalis praesentis nuntiaturae apostolicae fuit facta instantia, ut sibi reservaretur iura et actiones contra reverendum dominum Christophorum Marzewski, actuarium Wislicensem, pro assertis contumeliis ac violentiis illatis reverendo domino Augusto Watkiewicz, presbitero dioecesis Gnesnensis et executori citationis supra productae”).



roku, raz jeszcze „*coram illustrissimo et reverendissimo domino nuntio apostolico comparavit idem nobilis dominus Martinus Czarkowski, proprio nomine quo supra, et alias omni et attenta dilatione praefata per dominationem suam illustrissimam decretate cum valde intersit domini principalis sui, ne intra talem moram versetur in discrimine eiusdem existimatis contra quem instigatoris fiscalis Cracoviensis quasdam assertas informationes clanculum assumptas iam Romam transmississe iactavit. Ideo pro aliqua praeventiva instructione Sacrae Congregationis et ad omnem meliorem finem et effectum, petiit et instetit processum fabricatum claudi et sigillari clausumque ac sigillatum, ut moris est, sibi decerni et extradi omnis*”. Stosownie do powyższego owegoż dnia 6 XI tego roku akta przeprowadzonego procesu, zawierającego zeznania świadków oraz pozostałe wymienione wyżej dokumenty, zostały zamknięte i notarialnie poświadczane, a to celem ich przekazania do Wiecznego Miasta dla nadania sprawie dalszego biegu<sup>83</sup>.

Jak powyżej już stwierdzono, w Kurii Rzymskiej sprawa nominacji natrafiła na zrozumiałe w owej sytuacji przeszkody, tak iż kolejne dwa lata (to jest 1678 i 1679) nie przyniosły wyczekiwanej prowizji papieskiej na biskupstwo kamienieckie dla Stanisława Wojeńskiego, w którego interesie cały czas czynione były rozmaite instancje i zabiegi. Tego świadectwem jest wspomniany wyżej list ordynariusza łuckiego Stanisława Kazimierza Dąbskiego, niedawnego świadka w procesie informacyjnym, z daty: Lwów, 23 VI 1678 roku, skierowany najpewniej do ówczesnego kardynała-protektora Królestwa Polskiego Pietro Vidoniego, w którym stwierdzone zostało wprost i bez ogródek, iż to „*dominus episcopus Cracoviensis promotioni canonici [Wojeński] in Sacra Congregatione Consistorialis opposuit*”, co było wiadome królowi Janowi III Sobieskiemu i jego najbliższemu otoczeniu. Autor listu bez ogródek nazwał oskarżenia formułowane pod adresem S. Wojeńskiego kalumniami i szkalowaniem człowieka ze wszech miar godnego oraz zasłużonego dla Kościoła oraz państwa, w niejednym też miejscu nawiązując do niedawno przeprowadzonego procesu informacyjnego, którego świadectwo miało mówić samo za siebie, podczas gdy grono świadków oskarżenia wzbudzało poważne wątpliwości, były to bowiem osoby wyłącznie „*ex familiaribus et obligatis domini episcopi Cracoviensis*”. Wystosowane być może z inspiracji dworu królewskiego, choć ujęte w formę prywatnego listu, pismo S. K. Dąbskiego daje wszakże nie tylko wyraz oburzeniu, jakie wzbudzał taki bieg sprawy, gdy stojącemu za nominacją autorytetowi monarchy są w stanie w sposób skuteczny przeciwdziałać osoby niekiedy wątpliwej reputacji („*hoc Regia Maiestas summe apprehendit, praeferrit fidei suae regiae vilissimorum hominum falsa testimonia*”), na czym cierpiał majestat panującego („*Sua Maiestas Regia magno dolore conquaeratur de autoritate et reputatione sua in Urbe laesa*”), ale zawiera również ujęte w sposób niedwuznaczny przestrogi pod adresem sterników nawy Kościoła Powszechnego. Wskazane bowiem zostało, iż jeśli takim właśnie postępowaniem zrażą do siebie panującego od niedawna króla, nie będą mogli liczyć na jego przychylnie zaangażowanie w sprawy ważne dla katolicyzmu w państwie polsko-litewskim (i nie tylko), gdzie wszak wiele było «punktów zapalnych», z których wynikały realne szkody dla Ko-

<sup>83</sup> ASV, Archivio Consistoriale, Processus Consistorialis, vol. 79, k. 124v–125r (toż w: ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

ścioła (również w odniesieniu do diecezji kamienieckiej, bowiem „cum contributio publica in praeteritis comitiis pro exulibus ex Podolia sancita, omisso episcopo et illius diaecesis clero, inter solos dividatur incolas saeculares”)<sup>84</sup>. Tego rodzaju sformułowania mogły tedy zostać odczytane w Wiecznym Mieście jako nieledwie groźba, iż w razie utraty kandydatury S. Wojeńskiego na biskupstwo kamienieckie Jan III Sobieski nie omieszka zrewanżować się Stolicy Apostolskiej krokami, których Rzym zapewne wolałby uniknąć<sup>85</sup>.

Nie mogąc zdecydować się na stanowczy krok, póki co odwlekano w rzymskiej Kongregacji Konsystorialnej podjęcie finalnej decyzji w sprawie i w konsekwencji tak długi okres czasu nie następowało ani potwierdzenie Stanisława Wojeńskiego na biskupstwie, ani też definitywne odrzucenie przez następcę św. Piotra jego kandydatury. Zarazem gromadzono dalsze materiały dla pełniejszego poznania sprawy, w których to okolicznościach sporządzone zostało na użytek rzeczony Kongregacji owoż *Summarium processus coram illustrissimo et reverendissimo domino nuntio apostolico in Regno Poloniae fabricati super statu Ecclesiae Camenecensis et qualitatibus reverendissimi nominati*. Znalazła się w nim nie tylko – jak wskazywałoby brzmienie nagłówka – dokumentacja przeprowadzonego w roku 1677 przez nuncjusza F. Martellego procesu informacyjnego (z pominięciem zeznań świadków na temat stanu diecezji kamienieckiej, bowiem nie odnosiły się one do osoby S. Wojeńskiego), w ramach sumariusza stanowiąca punkt pierwszy (skądinąd nieporównanie obszerniejszy od dwóch pozostałych), ale też dodatkowe jeszcze świadectwa, istotne dla całości procedowanego zagadnienia. Wszystkie one odnoszą się do – ogólnie rzecz ujmując – relacji pomiędzy Stanisławem Wojeńskim a wspomnianym tu wcześniej węgierskim rodem Wesselényi, co w zupełności nie dziwi, skoro w dwóch pierwszych (spośród pięciu) punktach wniesionego przez instygatora S. Sadowskiego oskarżenia jest mowa o tej rodzinie, uwikłanej w opozycję antycesarską na Węgrzech, do czego odnosi się również i trzeci punkt tamtej «skargi». Wspomniany w nim mianowicie został „dominus Viselinus, palatinus Ungariae”, którego S. Wojeński „induxit persuasionebus suis ad rebellionem contra Caesaream Maiestatem”, co gdy wyszło na jaw, „bona illius omnia confiscata [sunt] et uxor in sequestro accepta, in quo fortassis hucusque detinetur”, nad czym mieli boleć tak samo nie wymienieni z imienia synowie rzeczonygo palatyna (przy czym w powyższym cytacie mowa jest w rzeczywistości nie o ich matce, lecz o macosze). Co więcej, właśnie „a domino Veselenio accusatus fuit” obecny nominat na stolicę biskupią w Kamieńcu Podolskim o nekromancję, co wszystko w łącznym ujęciu nasuwa uprawnione w tym miejscu pytanie, gdzie tedy ma swoje źródło owa niefortanna znajomość duchownego, o którego kościelnej karierze mowa w obecnym artykule, z palatynem Węgier z lat 1655–1657 Franciszkiem (Ferencem) Wesselényim.

---

<sup>84</sup> Por. J. S t o l i c k i, *Egzulanci podolscy (1672–1699). Znaczenie uchodźców z Podola w życiu politycznym Rzeczypospolitej*, Kraków 1994. Zob. także *Akta sejmiku podolskiego «in hostico» 1672–1698*, wyd. J. S t o l i c k i, Kraków 2002 (gdzie – wnioskując na podstawie indeksu – w ogóle nie pojawia się jakakolwiek wzmianka o osobie biskupa Stanisława Wojeńskiego).

<sup>85</sup> Zob. *Aneks III*.

Na choć częściowe wyjaśnienie tego pozwalają w sumie cztery dokumenty pomieszczone w formie odpisów w bloku drugim (trzy) oraz trzecim (jeden) rzeczzonego sumariusza, sporządzonego na użytek rzymskiej Kongregacji Konsystorialnej, zajmującej się właśnie sprawami nominacji biskupich (choć nie wyłącznie nimi). W pierwszym z nich, datowanym 23 III 1677 roku w Krakowie i adresowanym „illustrissimo et reverendissimo domino Stanislao comiti [sic] a Brzezie Woieski, episcopo Camenecensi, Varsaviae”, nadawca, występujący jako „Ladislaus Wesseleni, comes in Muran”, odpowiada na nie znany nam co do treści list S. Wojeńskiego z 4 III tego roku, sprowokowany wspomnianym w punkcie pierwszym wniesionej przez instygatora S. Sadowskiego «skargi» zarzutem o uprawianie nekromancji, o co właśnie ów węgierski magnat miał jakoby oskarżać obecnego nominata na stolicę biskupią w Kamieńcu Podolskim przed ordynariuszem krakowskim Andrzejem Trzebickim. W swoim liście Władysław (Laszlo) Wesselényi temu zaprzecza, przedstawiając okoliczności, w jakich doszło do tego rodzaju nieporozumienia (czy też intencjonalnego przeinaczenia faktów). Tak samo odnosi się on do sprawy rzekomego podsycania przez Stanisława Wojeńskiego antyhabsburskiej opozycji na Węgrzech, w którym to kontekście pojawia się interesująca wzmianka co się tyczy późniejszego biskupa kamienieckiego, że „tempore Svetici belli habitabat in Murani”. Mowa tu zatem o okresie tak zwanego potopu szwedzkiego (1655/1656)<sup>86</sup>, podczas gdy w późniejszych latach, kiedy doszło do tak zwanego spisku Wesselényiego, miało już brakować okazji do bezpośrednich kontaktów pomiędzy ówczesnym palatynem Węgier a późniejszym nominatem na stolicę biskupią w Kamieńcu Podolskim<sup>87</sup>.

Przed podjęciem próby uporządkowania informacji pozyskanych z tego źródła i uzupełnienia ich o wiadomości zaczerpnięte z literatury, należy wpieryw wspomnieć o kolejnych jeszcze dokumentach z sumariusza. Zawiera on mianowicie list biskupa A. Trzebickiego do S. Wojeńskiego z 26 I 1672 roku oraz odpis ugody z 13 V tego roku, zawartej właśnie „per mediationem illustrissimi principis et reverendissimi domini episcopi Cracoviensis”. Jest to *Concordia inter dominum Vesseleni et dominum Woieski* (w stosownym odpisie „ex Polonico in Latinum transposita”), na której swe podpisy złożyli zarówno Stanisław Wojeński i Władysław (Laszo) Wesselényi („comes in Muran”), jak również – w charakterze świadków – Paweł Stokowski („castellanus Osviecimensis”), Kazimierz Waxman („canonicus Cracoviensis”), Stanisław Rozrażewski („custos Cracoviensis”) oraz Franciszek Jordan („capitaneus Dobczicensis”). Zaistniały spór i wynikię następnie porozumienie związane było z posiadaniem wówczas przez S. Wojeńskiego probostwa w Gdowie i dotyczyło dochodów przypisanych do gdowskiej parafii. Jak mianowicie oznajmił w stosownym oświadczeniu „Vladislaus Wesseleni, comes in Muran, [...] facta est die hodierna concordia per mediationem illustrissimi principis domini episcopi Cracoviensis atque per illustrissimum et magnificum dominum castellanum

<sup>86</sup> Por. Z. L a s o c k i, *O falsyfikatach w Archiwum Skarbcza Koronnego*, s. 180 („W czasie inwazji szwedzkiej [Stanisław Wojeński] schronił się na Węgry i tam oddał usługi egzulantom polskim, [dzięki czemu] po zakończeniu wojny ze Szwedami uzyskał w roku 1660 od króla prezentę na kanonię krakowską”).

<sup>87</sup> Zob. *Aneks II*.

Oszwiecimensem, magnificos dominum custodem Cracoviensem, dominum canonicum Waxman, dominum capitaneum Dobczicensem, mutuos ad hanc concordiam amicos”, na podstawie której (jak dalej stwierdza węgierski magnat) „dominus canonicus Woienski quietavit me ex omnibus praetensionibus de quibus insertatae mihi erant actiones, etsi hucusque secundum adinventationem amicabilem his praetensionibus ob brevitatem temporis satisfieri non poterat. Ideo promitto hoc dicto canonico verbo nobili, quod eaque desiecta sunt aedificia ad scholam Gdovensem pertinentia prout et horreum cantoris restituere et reedificare iubeo quamprimum in moderno meo reditu ad Gdov”<sup>88</sup>.

I dalej: „Recentes obventiones et obligationes ad ecclesiam Gdoviensem reddere et restituere, et in posterum secundum contractum illa exolvere iubeo Pascuae pecullibus plebanilibus, et subditorum ac ministrorum ecclesiae non impendiam, sed ita libera manebunt prout ante fuerant. Debita pro legitibus et aliis rebus secundum regestrorum a me domino Stochi [*Paulus de Stok Stokowski, castellanus Osviecimensis*] datum solvere iubebo, et servitoribus, qui ex domo plebanali abrepti sunt, servitium continuare ad novem annum permittam, super quo manu propria me subscribo”<sup>89</sup>. Ze sprawą probostwa gdowskiego związany jest również ostatni pomieszczony w sumariuszu (jako *numerus tertius*) dokument, opatrzonego tu nagłówkiem *Sententia episcopi Cracoviensis ad favorem reverendissimi nominati* (rzecz oczywista, iż w źródle z roku 1672 S. Wojeński nie mógł być nazywany „nominatem [kamienieckim]”), będący dekretem ordynariusza krakowskiego z daty: Kraków, 1 VI 1672 roku („decretum illustrissimi et reverendissimi domini episcopi Cracoviensis anno millesimo sexcentesimo septuagesimo secundo, die vero Mercurii prima Junii, Cracoviae”), odnoszącym się do wyżej wspomnianej ugody pomiędzy proboszczem w Gdowie, kanonikiem Wojeńskim („Stanislaus a Brzezie Woienski, canonicus Cracoviensis, parochus in Gdov”), a Władysławem (Laszlo) Wesselényim, którego tytuł prawny do dóbr gdowski nie został tu nigdzie *expressis verbis* wyartykułowany<sup>90</sup>. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że w piśmie A. Trzebickiego do S. Wojeńskiego z 26 I 1672 roku ów węgierski magnat określony jest mianem „haereticus”, co by kazało domyślać się w jego osobie innowiercy (protestanta), w którym to kontekście zarzuty o taką a nie inną jego postawę względem spraw kościoła parafialnego w Gdowie zyskiwałyby zrozumiałą kontekst, wszakże faktem pozostaje, iż ojciec W. Wesselényiego, jakkolwiek pochodzący z protestanckiej rodziny, przeszedł w młodości na katolicyzm, stąd opowiedzenie się jego potomków na powrót po stronie reformacji byłoby czymś co najmniej zastanawiającym (choć bynajmniej nie niemożliwym).

Tymże ojcem był żyjący w latach 1605–1667, a kilkakrotnie już tu wspomniany Franciszek (Ferenc) Wesselényi (syn Stefana i Katarzyny Derssfy), który począwszy od lat dwudziestych XVII wieku brał udział w walkach z Turkami, przy czym jego doświadczenia wojenne obejmowały także boje z Tatarami na ziemiach Rzeczypospolitej Oboj-

<sup>88</sup> ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.

<sup>89</sup> Tamże, b.p. (formuła datacyjna: „Datum in castro Cracoviensi die Lunae post festum Gloriosae Dei Ascensionis anno 1672”).

<sup>90</sup> ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.

ga Narodów (za czasów panowania Władysława IV Wazy), w których miał dowodzić posiłkowym oddziałem węgierskim. Dzięki okazanym talentom militarnym zdołał wspiąć się na wyżyny ówczesnej drabiny społecznej, w roku 1646 uzyskując tytuł hrabiowski (z predykatem Wesselényi de Hadad), a w bez mała dekadę później (1655) otrzymując ze strony cesarza Ferdynanda III nominację na palatyna (*supremus capitaneus partium Regni Hungariae superiorum*) Korony św. Stefana (nadany mu także został – przez króla hiszpańskiego Filipa IV w roku 1662 – Order Złotego Runa). Jeszcze w 1629 roku poślubił on wywodzącą się z rodziny wojskowego Zofię Bośniakównę (Bosnyák), ta zaś urodziła mu synów Adama (żył w latach 1630–1656) oraz właśnie Władysława (Laszlo), który na świat przyszedł w roku 1633 (zatem o około dwie dekady młodszy od S. Wojeńskiego). Ich stryjem, a bratem Franciszka (Ferenca), był żyjący w latach 1608–1666 Mikołaj (Miklós) Wesselényi, przy czym ów nie tylko dokonał (jak i tamten) konwersji na katolicyzm, lecz zarazem obrał stan duchowny, wstępując do zakonu jezuitów (piastował następnie urzędy rektora kolegium w Bratysławie i superiora w Koszycach [Košice]), pod których wpływem dokonała się zmiana konfesji przez obu braci (mieli nadto trzy siostry). Po owdowieniu F. Wesselényi powtórnie zawarł – w roku 1644 – związek małżeński, poślubiwszy Marię Szèchy (żyła w latach 1610–1679), która wniosła mu w posagu należący do niej zamek Murań (Murán *vel* Muránsky hrad) na Słowacji (ówcześnie noszącej nazwę Górnych Węgier i wchodzącej w skład ziem Korony św. Stefana), usytuowany na obszarze Krasu Murańskiego (Murańska Płanina), na szczycie góry Cigánka (935 m n.p.m.) i stanowiący ośrodek rozległych dóbr (tak zwane «państwo» murańskie), niegdyś należących do Stefana Zapolyi, a 1612 roku nabytych przez Tomasza (Tamás) Szèchy’ego, którego wnuczką była właśnie Maria (Mária). Przeszedł on następnie na jego młodszego syna (starszy zmarł jeszcze za życia ojca, *nota bene* pochowanego „na Muráni”), tytułującego się też „comes in Muran” i znanego nam z kontrowersji zachodzących pomiędzy nim a Stanisławem Wojeńskim, jako wpraw plebanem gdowskim, a następnie nominatem na biskupstwo kamienieckie<sup>91</sup>.

Udział Franciszka (Ferenca) Wesselényi w walkach z Tatarami w granicach Rzeczypospolitej za czasów Władysława IV, schronienie się S. Wojeńskiego podczas zawiechury «potopu» szwedzkiego u tegoż węgierskiego magnata na zamku w Muraniu (1655/1656), wreszcie późniejsze spory na tle prawa patronatu względem probostwa w Gdowie i wynikających z tego powinności, wszystko to każe domyślać się jakiegoś «elementu wspólnego», łączącego te na pozór niepowiązane fakty. Tym «zwoornikiem» jawi się właśnie gdowska majętność, wchodząca w skład dóbr posiadanych w granicach państwa polsko-litewskiego przez Wesselényich, których obecność na ziemiach Rzeczypo-

<sup>91</sup> Do genealogii Wesselényich (oraz biografii znamienitszych przedstawicieli tego rodu) m.in.: F. D e á k, *A Wesselényi család őseiről*, Budapest 1878; *Új Magyar lexikon*, t. 6, Budapest 1962, s. 735; *Magyar életrajzi lexikon*, t. 2, Budapest 1969, s. 1042–1043; *Slovenský biografický slovník (od roku 833 do roku 1990)*, t. 6, Martin 1994, s. 271; *Historia Scepusii*, t. 2, według indeksu (zwl. s. 740). Nadto *Encyklopédia slovenska*, t. 3, Bratislava 1979, s. 639; t. 5, Bratislava, s. 471–472; *The Encyclopedia of Slovakia and the Slovaks. A Concise Encyclopedia*, Bratislava 2006, s. 453, 738; oraz niżej przyp. 94.

spolitej Obojga Narodów datuje się od czasów panowania tu ich krajana, króla Stefana Batorego. Do grona współpracowników tego monarchy zaliczał się – podniesiony przez 3 IV 1582 roku do godności barona siedmiogrodzkiego – Franciszek (Ferenc) Wesselényi (starszy)<sup>92</sup>, do którego pod koniec XVI stulecia należał (pośród innych dóbr) zachowany do dziś zamek w Dębnie (koło Brzeska)<sup>93</sup>. Obdarzony na sejmie w roku 1590 polskim indygenatem<sup>94</sup>, baron F. Wesselényi pojawia się także w ówczesnych dziejach Gdowa, na co w interesującym przyczynku *Wieś a plebania, czyli notatnik plebana z Gdowa z lat 1597–1604* zwrócił już dawniej uwagę Wacław Urban, pisząc, iż występująca w owym czasie jako właścicielka dóbr gdowskich „Anna Sárkándy-Wesselényi, należąca do pańskiej rodziny węgierskiej, bliskiej naszemu monarsze Stefanowi Batoremu, a obracającej się na styku reformacji i katolicyzmu, była żoną skarbnika Ferenc

<sup>92</sup> Bywa on określany w publikacjach mianem sekretarza Stefana Batorego, jednakże w opracowaniach poświęconych sekretariatowi tego monarchy brak jakiegokolwiek informacji o F. Wesselényim (zob. zwł. L. K i e n i e w i c z, *Sekretariat Stefana Batorego. Zbiorowość i kariery sekretarzy królewskich*, [w:] *Spoleczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 4, pod red. A. I z y d o r c z y k i A. W y c z a ń s k i e g o, Warszawa 1986, s. 66–67 [całość – s. 33–69]; por. t e n ż e, *Senat za Stefana Batorego*, Warszawa 2000, s. 150, 178, 198, 238, 270, 282).

<sup>93</sup> L. L u c h t e r - K r u p i ń s k a, *Zamek w Dębnie*, Kraków 1985, s. 6 („W posiadaniu rodu Dębińskich zamek pozostawał do roku 1583. W roku tym został sprzedany staroście lanckorońskiemu, Węgrowi z pochodzenia, Ferencowi Wesseliniemu (Wesselényi), sekretarzowi [sic] i dworzaninowi króla Stefana Batorego. Na polecenie nowego właściciela dawna siedziba Odrowążów dębińskich przekształcona została w renesansową rezydencję rodową (1586). Stała się ona w tym okresie ośrodkiem kulturalnym, związanym z kręgiem węgierskich dworzan z orszaku króla Batorego. Tu w latach 1589–1591 mieszkał największy poeta węgierskiego renesansu Bálint Balassi. Właśnie w Dębnie powstały najpiękniejsze jego liryki miłosne, adresowane do urodziwej żony gospodarza Anny [Sárkándy (de Sarcandy)]. W roku 1608 mocno zadłużeni synowie Ferenc, Stefan i Paweł [Wesselényi], przekazali wieś Janowi Fraksztynowi”). Por. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1881 [reprint: Warszawa 1986], s. 21 („około roku 1580 kupił Dębno z przyległymi wsiami ulubieniec króla Stefana Batorego, Węgier Ferenc Wesselény, starosta lanckoroński; potem przeszło do książąt Ostrogskich”). Zob. także niżej przyp. 96.

<sup>94</sup> *Album armorum nobilium Regni Poloniae...*, s. 231 nr 527 („Franciszek Wesselini z Siedmiogrodu. Indygenat (Warszawa, 7 IV 1590 roku, na sejmie) za załugi wojenne w walkach pod Gdańskiem, Połockiem, Wielkimi Łukami i Pskowem za Stefana Batorego [...]. Na podstawie tego dokumentu potwierdzenie indygenatu dla Pawła Wesselinięgo w 1609 roku [...] oraz dla Pawła i Stefana Wesselinich w roku 1612”); J. M i c h t a, *Nobilitacje cudzoziemców: Gabriela Bekesza i Franciszka Wesselinięgo*, s. 75–98 (tamże, s. 88–93 – *Aneks źródłowy nr 2*: „Zygmunt III, król polski i wielki książę litewski, nadaje szlachectwo polskie (indygenat) Franciszkowi Wesselinięmu z Hadad, staroście lanckorońskiemu, siemneńskiemu i mietelskiemu, senatorowi siedmiogrodzkiemu”). Także J. S z y m a ń s k i, *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001, s. 160. Por. H. S t u p n i c k i, *Herbarz polski i imionospis zasłużonych w Polsce ludzi wszystkich stanów i czasów*, t. 3, Lwów 1862, s. 173 („Weseleni – herb tego nazwiska [...] wniesiony został do Polski przez Franciszka Weseleni, przybyłego z Węgier z królem Stefanem Batorym, z którego też łaski otrzymał starostwo lanckorońskie; † 1587”); *Polska encyklopedia szlachecka*, t. 1, Warszawa 1935 [reprint: Warszawa 1994], s. 333 („Wesselini, herbu własnego. Rodzina baronowska z Węgier, indygenowana w Polsce w XVI wieku”); t. 12, s. 110 („Wesselini [Weseleni, Veseleni], rodzina baronowska węgierska, indygenowana w Polsce w 1576 r[oku]. [sic]”).

(Franciszka), a matką Istvána (Stefana), [przy czym] Wesselényiowie przejęli Gdów z okolicą po też węgierskich Bekieszach<sup>95</sup>, który to wspomniany w cytacie Stefan (István) Wesselényi jest tożsamy z tegoż imienia ojcem palatyna Franciszka (Ferenca), a dziećmi Władysława (Laszlo), będących kolejnymi właścicielami tamtejszych majątków<sup>96</sup>.

Przywołane tu skromnych rozmiarów źródło, a więc notatnik proboszcza gdowskiego (z lat od około 1595 do przed 1607) Jana Dębochowskiego (rodem z Pabianic), wedle wydawcy dające „świetny wgląd w mechanizm pobierania dziesięcin”<sup>97</sup>, pozwala również uchwycić prawdopodobną genezę późniejszych tarć na linii: Władysław (Laszlo) Wesselényi (właściciel Gdowa) – Stanisław Wojęński (proboszcz gdowski), o których wyżej była mowa, a warunkowanych niewywiązywaniem się tego pierwszego z obowiązków ciężających nań jako na patronie miejscowego kościoła parafialnego<sup>98</sup>. Okazuje się bowiem, że w materii tej kroczył on śladami swej prababki Anny Sárkándy-Wesselényi, o której proboszcz J. Dębochowski wielokrotnie wzmiankuje w rzeczonym notatniku – poczynając od umieszczonej na samym wstępie informacji o dochodach probostwa („proventus ecclesiae Gdoviensis”). Stwierdzone tam bowiem zostało, iż co się tyczy dziesięciny wytycznej, „Jejmość Pani Anna Zarkandi Wezelinowa [*sic*] żadnym sposobem nie kazała wytykać i poddanym zakazała, aby nie dawali wytykać, i musiałem pieniądze z nich brać. [Sama zaś] Wezelinowa Zarkandi i pieniędzmi nie chciała płacić. [Wprawdzie] z folwarku gdowskiego, z folwarku grzybowskiego, z folwarku stadnic-

<sup>95</sup> W. U r b a n, *Wieża a plebania, czyli notatnik plebana z Gdowa z lat 1597–1604*, „Przegląd Historyczny” 83 (1992) nr 1, s. 93–94 i tamże przyp. 4 (całość artykułu na s. 93–104). Zob. również *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 2, s. 532–533; A. P a w i ń s k i, *Polska w XVI wieku pod względem statystycznym*, t. 4 – *Małopolska (Źródła dziejowe*, t. 15), Warszawa 1886, s. 61–62; *akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 1 – *1572–1620*, wyd. S. K u t r z e b a, Kraków 1932, s. 111 (7–10 XI 1584 roku).

<sup>96</sup> Zob. wyżej przyp. 91 i 94. Także L. Z a r e w i c z, *Lanckorona – monografia historyczna (według źródeł archiwalnych)*, Kraków 1885, s. 43 („Kasper Bekiesz zostawił żonę Annę de Sarcandy i dwóch nieletnich jeszcze synów”), 45 („W kilka lat po śmierci męża Anna Bekieszowa weszła w powtórne związki małżeńskie z Franciszkiem Wesseleny de Hadat, pierwszym Stefana Batorego pokojowcem, który z początkiem stycznia 1583 roku pisze się już starostą lanckorońskim, a później – za Zygmunta III – na sejmie walnym warszawskim dnia 7 IV 1580 r[oku] otrzymuje indygenat krajowy”), 46–47 („W roku 1583 nabył Wesseleny w Polsce dwa majątki: jeden Krzywaczka w powiecie krakowskim [...], drugi Dębno z zamkiem murowanym [...]. Występując z pełnym tytułem, podpisywał się: «Franciscus Wesseleny in Hadath et in Dębno liber baro ac haeres, Mieteliensis et Siemnensis capitaneus». [...] Aczkolwiek Franciszek Wesseleny pisywał się [także] starostą lanckorońskim, jednak rzeczywistą tej tenuty posiadaczką była jego żona Anna de Sarcandy, [która] też ostatecznie w 1590 r[oku] ustąpiła tę królewsczyznę Mikołajowi Zebrzydowskiemu”).

<sup>97</sup> W. U r b a n, *Wieża a plebania...*, s. 94 (tamże dalej konkluzja, iż „wizytacje w Archiwum Archidiecezjalnym w Krakowie ukazują wewnętrzny stan parafii, bogate zaś Archiwum Parafialne w Gdowie ilustruje ogół spraw, toteż możliwe i potrzebne byłoby opracowanie monografii parafii gdowskiej od schyłku średniowiecza do XX w[i]eku.”).

<sup>98</sup> Por. B. S z a d y, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych...*, s. 89nn. Nadto S. L i t a k, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku. Struktura, funkcje społeczno-religijne i edukacyjne*, Lublin 2004 (zwł. s. 96–100).

kiego, z folwarku kędzierskiego obiecowała ze mną się zgodzić i mnie płacić, ale potem nic nie dała”<sup>99</sup>.

Podobnej treści zapiski powtarzają się i w dalszych partiach notatnika ówczesnego proboszcza tej parafii, który pod rokiem 1601, w odniesieniu do samego Gdowa („villa Gdow”), zanotował, iż „ze dwora i z ról dworskich nie wziętem nic w tym roku, bo nie chciała nic dać Jejmość Pani Weszelinowa”, co miało miejsce również w przypadku wsi Stadniki („nie wziętem nic i w tym roku, bo Jejmość Anna Zarkandi Wesselinowa nie chciała nic dać, a na ostatek kazała się pożywać”) oraz Kędzierzynka („nie wziętem nic i w tym roku, bo Jejmość Pani Anna Zarkandi Wesselinowa nie chciała nic dać”)<sup>100</sup> i nie uległo zmianie również w kolejnych latach (rok 1602: „In villa Stadnicki [...] nie wziętem nic w tym roku od Jejmości Paniej Anny Zarkandi Wesselinowej”)<sup>101</sup>. Pewną odmianę przyniósł dopiero rok 1604, najwyraźniej bowiem J. Dębochowski odwołał się (do czego zresztą «zachęcała» go wszak sama właścicielka) do wyższej instancji, gdyż w jego notatniku pojawia się informacja, że „na ten czas o te dziesięciny przed ichmości pany deputaty sprawej [jednak] nie było, [a to] dlatego, iż pryncypała nie było do tej sprawy, a zwłaszcza Jejmość Pani Anny Zarkandy Wesselinowej, bo umarła przed tą sprawą 23. Aprilis in hoc anno”<sup>102</sup>. Nowym właścicielem dóbr gdowskich został jej wyżej wzmiankowany syn, w odniesieniu do którego ówczesny proboszcz z Gdowa zanotował (pod tymże rokiem 1604), że „in hoc anno Jegomość Stefan Wesselin, odjeżdżając do Węgier, rozkazał panu Łososińskiemu, aby mi dał owsa ósm kop i z rolą, którą siano na dwór na przedewsiu, [bowiem] na tym miejscu był quondam plebański chmielnik”<sup>103</sup>.

Wraz z powyższym bynajmniej nie zakończyły się zatargi w Gdowie na linii: plebania – dwór, jakkolwiek bowiem zapiski Jana Dębochowskiego kończą się na owym roku 1604, w którym zmarła Anna Sárkándy-Wesselényi i spadek po niej objął syn Stefan (István) – najpewniej protestant (skoro jego z kolei synom, Franciszkowi i Mikołajowi, przyszło następnie dokonać konwersji na katolicyzm, a również W. Urban nadmieniał wszak, że członkowie rodu Wesselényi „obracali się na styku reformacji i katolicyzmu”)<sup>104</sup>, to jednak na samym końcu tego rękopisu jakaś inna, późniejsza ręka poczyniła

<sup>99</sup> W. Urban, *Wieś a plebania...*, s. 95.

<sup>100</sup> Jw., s. 99–100.

<sup>101</sup> Jw., s. 101.

<sup>102</sup> Jw., s. 103.

<sup>103</sup> Tamże (gdzie w przyp. 2 nadto informacja, iż „Dębochowski procesował się też w 1604 r[oku] z Wesselényiową o grunty plebańskie”, a z kolei „data śmierci A[nny] Wesselényi nie była znana historiografii węgierskiej”).

<sup>104</sup> Zastanawia w owym kontekście informacja podana przez Ludwika Zarewicza, iż ojciec Stefana Wesselényiego, a dziad palatyna Franciszka i jezuita Mikołaja, czyli Franciszek (Ferenc) starszy, spoczął po śmierci w krakowskiej świątyni franciszkanów, o co miała postarać się wspomnianą tu jego małżonka (L. Zarewicz z, *Lanckorona – monografia historyczna...*, s. 46–47: „Umarł 16 VII 1594 r[oku], licząc lat czterdzieści, [a] pochowany został w kościele OO. Franciszkanów w Krakowie, gdzie mu wdowa Anna de Sarcandy [Sárkándy] postawiła nagrobek. Zostawił z niej dwóch synów: Stefana i Pawła, oraz trzy córki: Annę, Elżbietę i Barbarę”).



niewielkie dopiski, z których pierwszy brzmi: „Nota bene. Possessio durabat perceptio- nis decimarum ab anno 1597 ad annum 1666”<sup>105</sup>. Wydawca w swoim komentarzu ograniczył się w tym kontekście to uwagi, iż „pamiętniczek księdza Dębochowskiego czytał krytycznie i uzupełniał jakiś zapewne proboszcz gdowski z około 1666 roku (ręka II)”<sup>106</sup>, nie podejmując jednak próby ustalenia, kim był ów duchowny, który – najwyraźniej samemu doświadczając analogicznego charakteru trudności, jakie były niegdyś udziałem plebana gdowskiego z przełomu stuleci XVI i XVII – poczynił najpewniej w tymże roku 1666 odnośny wpis. Kreślącemu te słowa nie jest wprawdzie znana data instalacji Stanisława Wojeńskiego na probostwie w Gdowie (zapewne dałoby się ją ustalić, wertując akta krakowskiego konsystorza biskupiego z tamtego czasu), tym niemniej nie ulega wątpliwości, iż w roku 1672, w którym doszło do przedstawionej tu wyżej jego ugody z Władysławem (Laszlo) Wesselényim, musiał od jakiegoś już czasu posiadać tęże parafię. Skoro zaś – jak to jednoznacznie wynika z listu W. Wesselényiego z 23 III 1677 roku – późniejszy biskup kamieniecki „tempore Svetici belli habitabat in Murani”, przypuszczać można, że schronienie na Słowacji (Górnych Węgrzech) u owych węgierskich magnatów podczas «potopu» szwedzkiego znalazł on z tej właśnie racji, że był im znany jako pleban w ich gdowskich majątnościach. W tego rodzaju wojennych okolicznościach, gdy Rzeczpospolita była niszczone przez operujące na jej terytoriach wojska szwedzkie, bez zahamowań grabiące mienie kościelne, a nawet dopuszczające się eksterminacji duchowieństwa katolickiego, ciągnący się od lat spór o dziesięcinę tudzież niedopełnianie powinności wynikających z patronatu nad świątynią parafialną w Gdowie siłą rzeczy musiał zejść na dalszy plan i zapewne nie zakłócał pobytu S. Wojeńskiego w Muranie, niemniej później – po ustabilizowaniu sytuacji politycznej – ponownie stał się czymś aktualnym, o czym świadczy zarówno zapiska z roku 1666, jak bardziej jeszcze ugoda z roku 1672<sup>107</sup>.

Dokumentacja odnosząca się do relacji pomiędzy Wesselényimi a Stanisławem Wojeńskim, w tym wyjaśnienia w materii suponowanego zaangażowania krakowskiego kanonika w antycesarski spisek na Węgrzech tudzież co się tyczy rzekomych praktyk z zakresu nekromancji, znalazła się zatem w formie odpisów w Kurii Rzymskiej i brana była pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o włączeniu budzącego kontrowersje duchownego do grona katolickiego episkopatu. Zarówno jednak ona, jak też listy rekomendacyjne (w rodzaju tego wystosowanego w czerwcu 1678 roku przez biskupa Stanisława Kazimierza Dąbskiego), nie «przemogły» przeciwdziałania nominacji S. Wojeńskiego, jakie podjęte zostało z ramienia ordynariusza krakowskiego Andrzeja Trzebickiego, mają-

<sup>105</sup> W. Urban, *Wieś a plebania...*, s. 104.

<sup>106</sup> Jw., s. 94.

<sup>107</sup> W swoim wstępie edytorskim Waław Urban stwierdza, iż „nie wiadomo, jak źródło to [mowa o notatniku plebana gdowskiego Jana Dębochowskiego] dostało się do archiwum miasta Krakowa” (jw., s. 94). Może właśnie okoliczność, że (co zostało wyżej uprawdopodobnione) zabytek ten trafił w ręce S. Wojeńskiego, ułatwia odpowiedź na pytanie, kiedy i w jaki sposób zabrany został z Gdowa, by znaleźć się w stołecznym Krakowie.

cego o tyle dużo do powiedzenia w odnośnej materii, że ów niefortunny kandydat do infuły był wszak w jego własnie diecezji kanonikiem kapituły katedralnej (a niegdyś też archidiakonem pilickim i plebanem gdowskim), stąd opinia tego hierarchy nie mogła zostać zlekceważona w Wiecznym Mieście. Dopiero tedy zgon w dniu 28 XII 1679 roku A. Trzebieckiego umożliwił przełom w sprawie – tym bardziej, że na osieroconą w związku z tym stolicę św. Stanisława król Jan III Sobieski wysunął nie kogo innego, lecz dotychczasowego ordynariusza chełmińskiego Jana Małachowskiego, który na mocy udzielonej mu przez nuncjusza subdelegacji przeprowadził wszak w roku 1677 znaczną część procesu informacyjnego kandydata na biskupstwo kamienieckie i w związku z tym dobrze był zorientowany w zawiłościach sprawy, samemu najpewniej nie znajdując powodów ku temu, aby nominacji tej oponować. Dopiero tedy w tych zmienionych okolicznościach na stosownej dokumentacji procesowej sprzed ponad dwóch lat mogła zostać umieszczona – opatrzona podpisami czterech kardynałów kurialnych (oraz datą 22 III [*sic*] 1680 roku) – decyzja w sprawie ze strony rzymskiej Kongregacji Konsystorialnej o brzmieniu: „Ex deductis in hoc processu credo Stanislaum videri dignum qui Ecclesiae Camenecensis in episcopum praeficiatur et pastorem”. Na tej też podstawie papież Innocenty X ostatecznie udzielił w dniu 19 II tego roku prowizji na stolicę biskupią w Kamieńcu Podolskim Stanisławowi Wojeńskiemu, który konsekrowany został najpewniej w niedzielę 26 V 1680 roku w Warszawie<sup>108</sup>. W świetle dotychczas rozpoznanych źródeł nie jest znany skład trójki konsekratorów, przez których posługę duchowny ten dostąpił «pełni kapłaństwa», niemniej wydaje się czymś dalece prawdopodobnym, że jego głównym konsekratorem mógł być desygnowany nowym ordynariuszem krakowskim Jan Małachowski (papieskie zatwierdzenie translacji uzyskał wszakże dopiero 12 V 1681 roku), zaś roli współkonsekratorów podjęli się dwaj hierarchowie powołani przedtem na świadków w procesie informacyjnym, a więc biskupi łucki Stanisław Kazimierz Dąbski i chełmski Stanisław Jacek Świącicki<sup>109</sup>.

Po z jednej strony tak długim oczekiwaniu tudzież doświadczeniu wielu upokorzeń, z drugiej wszakże podejmowaniu przez samego zainteresowanego działań z etycznego punktu widzenia co najmniej wątpliwych (żeby nie rzecz wprost – nagannyh), zbliżający się już prawdopodobnie do siedemdziesiątego roku życia (ale chyba wciąż mający

---

<sup>108</sup> O dopełnionych już święceniach biskupich poinformował on kardynała-protektora Polski w Kurii Rzymskiej w piśmie z daty: Warszawa, 28 V 1680 roku („reitero humillimas gratias meas eminentiae vestrae pro singulari eius benevolentia, gratia et protectione, qua mediante terminatum est iam negotium meum et consecratio personae meae in episcopum Camenecensem peracta”), będącym zarazem supliką zawierającą następującą prośbę: „Supplico eminentiae vestrae velit me autoritate sua fulciri, quatenus retentio ecclesiae parochiali Otvinovicensi mihi a Sua Sanctitate clementer concedatur. Cum hoc habeam beneficium de aliquo reditu quo sustentari possim, in praesenti episcopatus mei statu, sufficienter de sacerdotibus vicariis ecclesiae haec provisum est, nec per talem retentionem quidquam detrimenti passura” (ASV, Segreteria di Stato, Polonia, vol. Additamenta 6, b.p.).

<sup>109</sup> Odnośnie do kryteriów, jakimi kierowano się przy wyborze osoby głównego konsekratora i współkonsekratorów, zob. szerzej w: K. R. P r o k o p, *Sakry i sukcesja święceń biskupich episkopatu Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku (na tle wcześniejszych okresów dziejowych)*, Lublin 2012, passim.

wiele sił witalnych, skoro wziął w kilka lat później udział w kampanii mołdawskiej z roku 1684 roku króla Jana III, z której pozostawił wydaną drukiem relację<sup>110</sup> S. Wojeński dostąpił zatem godności biskupiej, która u progu jego kościelnej kariery wydawać się dlań mogła celem nieosiągalnym. Nie oznacza to jednak, że wraz z tym definitywnie zamilkli i w pełni pogodzili się z doznaną porażką ci wszyscy, którzy uprzednio przeciwdziałali jego wyniesieniu na biskupstwo, choć ich imiona w większości dziś już pokrywa niepamięć. Z pewnością w gronie tym byli również niektórzy spośród konfratrów Stanisława Wojeńskiego z grona krakowskiej kapituły katedralnej<sup>111</sup>, jakkolwiek bowiem jeszcze w roku 1666 ustanowił on (z myślą o własnej osobie) aniwersarz w katedrze na Wawelu, zapewne nastawiając się na to, że – zgodnie z brzmieniem statutów kapitulnych – znajdzie w przyszłości wieczny spoczynek w podziemiach tej to nobliwej świątyni, ostatecznie jednak ciało jego złożone zostało w grobie pod posadzką kościoła eremu kamedułów na ówczesnie podkrakowskich Bielanych, gdzie po dziś dzień miejsce wiecznego spoczynku tego hierarchy wskazuje opatrzona stosownym herbem marmurowa płyta z wyrytą na niej – pomijającą (co jakże wymowne w kontekście, o którym mowa powyżej) nazwisko zmarłego – inskrypcją o treści: „Meriti constantia parati honores et vita laudabilis probatique mores Stanislai praesulis eximia virtus eo tecta lapide quiescunt hic intus”. Natomiast w katedrze na Wawelu odbyły się – w dniu 10 III 1685 roku – wyłącznie egzekwie za spójność duszy Stanisława Wojeńskiego (zmarł 21 II tego roku w Warszawie), podczas których opublikowane później kazanie (*Infula Camenecensis, parentali in nexa cupresso, in dolentissimo obitu illustrissimi et reverendissimi domini, domini Stanislai a Brzezie Woienski, episcopi Camenecensis [...], ad sacram exequialium suffragiorum memoriam in ecclesia cathedrali Cracoviensi ritu lugubri faeae posthumae [...]* *exhibita*) wygłosił znany w tamtym czasie kaznodzieja Andrzej Rudolf Margowski<sup>112</sup>.

\* \* \*

Jak przed kilkudziesięciu laty pisał wielokrotnie tu cytowany Zygmunt Lasocki, „dla Macieja Wojeńskiego [*recte* Woneskiego], profesora Akademii Krakowskiej i doktora medycyny, człowieka nauki i interesów (dorobił się pokaźnego majątku i nabył kilka wsi), szlachectwo rodowe nie było tak potrzebne, jak jego synowi, któremu otwierało wrota do dalszej kariery. [...] W rzeczywistości istniała szlachecka rodzina Wojeńskich

<sup>110</sup> *Bibliografia polska*, t. 33, oprac. S. E s t r e i c h e r, Kraków 1939, s. 207.

<sup>111</sup> O jej ówczesnym składzie: K. R. P r o k o p, *Herby kanoników krakowskiej kapituły katedralnej w księdze „Acta actorum capituli cathedralis Cracoviensis” z lat 1671–1684*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” n.s. 7 /18/ (2005), s. 123–136.

<sup>112</sup> *Bibliografia polska*, t. 22, oprac. K. E s t r e i c h e r, Kraków 1908, s. 157. Także *Liber mortuorum monasterii Lubinensis Ordinis Sancti Benedicti*, wyd. W. K ę t r z y ń s k i, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 602, 612; L. Z a r e w i c z, *Zakon kamedułów – jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i na Litwie*, Kraków 1871, s. 27. Por. *Tomasza Święckiego historyczne pamiątki znamienitych rodzin...*, t. 2, s. 311 („Pochowany w Bielanych przy Warszawie [*sic*] u OO. Kamedułów, opisał początek i rozród swego domu w książce [*sic*], której tytuł *Flamma redivia*, gdzie zebrał dawne przywileje i dowody z ksiąg ziemskich”).

(herbu Półkozic), o której wspomina Okolski – w województwie podlaskim, w ziemi bielskiej, była wieś Wojeńcze, zamieszkała przez drobną szlachtę [tegoż nazwiska]<sup>113</sup> – gdyby jednak ksiądz [Stanisław] Wojeński pochodził z tej rodziny, nie musiałby sięgać aż do fałszowania dokumentów i składania fałszywej przysięgi dla udowodnienia staro- szlachectwa i osiągnięcia kanonii krakowskiej, do czego mu świeża (a nadto podlegająca zakwestionowaniu) nobilitacja jego ojca nie wystarczała. [...] Prace jego wymagały oczywiście długoletnich studiów, ćwiczeń, zabiegów i starań, dały mu jednak – obok długiego szeregu przodków – i pozytywne korzyści: kanonię krakowską, opactwo lubińskie, a z czasem infułę biskupią i miejsce w Senacie [w rzeczywistości komendatoryjnym opatem lubińskim został już jako ordynariusz kamieniecki]<sup>114</sup>. Nie spełniło się [jednak] marzenie S. Wojeńskiego o założeniu rodu, któremu dał już licznych i świetnych przodków. Z zalem wspomina w księdze rodowej, iż dzieci jego jedyne żonatego brata Jana, na które wszyscy [pozostali] bracia przepisali swoje dobra, młodo umierały i że pozostał tylko jeden potomek – Franciszek Antoni, cała nadzieja rodu, «in quo omnis spes domus continetur». Do niego oczywiście odnosi się wezwanie księdza Wojeńskiego do młodszego pokolenia Wojeńskich, by naśladowali cnoty starszego, tak jak ono szło śladami przodków – «prout nos antenatorum nostrorum, ita vos nostras in agendo imitemini virtutes» (zdaje się wszakże, że i Franciszek Antoni nie doczekał się dojrzałego wieku, gdyż Niesiecki, znający dobrze wszystkie szczegóły o rodzinie Wojeńskich, nic o nim nie wspomina, [tak iż] po śmierci najmłodszego brata Stanisława – Ludwika, również duchownego – w roku 1707, nic więcej o Wojeńskich nie słyhać)<sup>115</sup>. Jakkolwiek tedy poniższa uwaga końcowa zda się daleka względem naukowego obiektywizmu, jeśli wszakże owe podawane przez Stanisława Wojeńskiego kolejnym generacjom rodu za wzór do naśladowania *virtutes* miały być zbieżne z tymi, którymi on sam odznaczył się na swej własnej drodze życiowej, dążąc *per fas et nefas* do osiągnięcia upragnionych dostojństw, wówczas może postrzegać należy jako gorzką ironię losu (a zarazem też sprawiedliwość dziejową), że w zaledwie 22 lata po śmierci owego biskupa Kamieńca Podolskiego historia «Płomieńczyków» Wojeńskich dobiegła kresu.

<sup>113</sup> Por. J. C i e c h a n o w i c z, *Rody rycerskie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 5, Rzeszów 2001, s. 385. Także *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego...*, t. 9, s. 391.

<sup>114</sup> *Acta nuntiaturae Poloniae*, t. 34 – *Opitius Pallavicini (1680–1688)*, cz. 1 – 10 VIII 1680 – 29 III 1681, ed. M. D o m i n - J a c o v, Romae 1995, s. 240–241 nr 212 (1 III 1681).

<sup>115</sup> Z. L a s o c k i, *O fałszyfikatach w Archiwum Skarbcia Koronnego*, s. 187, 191–192 (zob. również s. 180: „Ostatnim dokumentem, który znajduje się we wspomnianym rękopisie [z roku 1652], jest darowizna księdza Wojeńskiego w 1670 roku części wsi Minogi, Skałki i Nowejwsi, które z działów rodzinnych na niego przypadły, na rzecz młodszego brata Jana z Brzezia Wojeńskiego, burgrabiego zamku krakowskiego. Brat ten – jedyny żonaty w rodzinie – miał kilkoro dzieci, które jednak młodo pomarły, [tak iż] pozostał mu tylko jeden syn”).

☞ ANEKS ☞

SUMMARIUM PROCESSUS CORAM ILLUSTRISSIMO ET REVERENDISSIMO  
DOMINO NUNTIO APOSTOLICO IN REGNO POLONIAE FABRICATI SUPER STATU  
ECCLESIAE CAMENECENSIS ET QUALITATIBUS REVERENDISSIMI NOMINATI

I.

Processus super vita, moribus, doctrina et idoneitate domini Stanislai Woienski, canonici Cracoviensis, ac super statu Ecclesiae Camenecensis tam ante quam post deditionem factam Turcis, fabricatus coram illustrissimo et reverendissimo domino Francisco Martello, archiepiscopo Corinthiensi et in Regno Poloniae nuntio apostolico

1.

Die 22. Februarii 1677. Coram illustrissimo et reverendissimo domino Francisco Martello, Dei et Apostolica Sedis gratia archiepiscopo Corinthiensi, [...] nuntio apostolico, comparuit reverendus dominus Stanislaus Sadowski, instigator fiscalis curiae episcopi Cracoviensis, et nomine illustrissimi et reverendissimi domini episcopi sive eiusdem curiae produxit puncta quedam contra perillustrem et admodum reverendum dominum Stanislaum Woienski, canonicum Cracoviensem, contenta in folio per se comparentem subscripto, petens penes acta apostolicae nuntiaturae admitti et inseri, et fieri ac decerni, prout in eo quod est tenor sequentis, videlicet illustrissimus dominus nuntius apostolicus non potest procedere ad conficiendum processum in favorem domini Stanislai Woienski, canonici cathedralis Cracoviensis, ad effectum obtinendi Romae expeditionem sacrarum litterarum ad episcopatum Camenecensem iuxta nominationem serenissimi regis. Idque quia praefatus dominus canonicus Woienski est irregularis propter multa enormia et gravissima crimina ab ipso perpetrata.

Primum est quia negromantiam exercuit characteribusque negromanticis usus est prout hac de re accusatus fuit a domino Veselenio, quia etiam praefatis ipsius characteris negromanticis misit illustrissimo domino loci ordinario Cracoviensi, petens, cum pro tam enormi delicto puniri, quare citatus est nuper idem canonicus Woienski a fiscali curiae praedicti illustrissimi domini loci ordinarii ad videndum praedictum crimen ipsi obiectum probari, et penas, quas pro illo meruit, in eum decerni causaque haec pendet in iudicio eiusdem illustrissimi domini loci ordinarii ad reditum ipsius ex praesentibus comitis Cracoviam.

Secundum. Quia aliquos insignes in Ungaria personas, et praesertim quendam dominum Viselinum, palatinum Ungariae, induxit persuasionibus suis ad rebellionem contra Caesaream Maiestatem, prout hac de re filii praedicti domini palatini dolens conques-

ti sunt coram illustrissimo domino loci ordinario Cracoviensi, quando iam praedictum crimen perduellionis patris illorum copertum fuit bonaque illius omnia confiscata et uxor in sequestrum accepta, in quo fortassis hucusque detinetur. Et hoc quoque crimine probando et deducendo ipsi idem canonicus Woienski citatus est ad illustrissimum dominum loci ordinarium Cracoviensem ab ipsius curiae fiscali.

Tertium. Quia anno 1674 idem canonicus Woienski contra praescriptum sacrum canonum negotiis saecularibus se immiscens, quendam Acachiam Gallum expediverat in Ungariam ad confirmandos ibi rebeliis haereticos, ut in suo nefario proposito contram Caesaream Maiestatem perseverarent, eundemque postea Acachiam reducem ex Ungaria fovebat secreto per aliquot septimanas in villa sua prope Cracoviam, consilia cum eo communicans de modo procurandi et dandi succursus eisdem rebellibus contra Caesaream Maiestatem. Evadere quando privatim per litteras monitus fuit ab illustrissimo domino loci ordinario Cracoviensi, ut ab eiusmodi machinationibus desisteret, respondit se nihil cum praefato Acachia practicasse, sed pro antiqua amicitia sua, quam cum illo habuit, concessisse ipsi locum substinendi ad tempus in praedio villae suae ad capiendum salubriorem aerem in eius infirmitatem. Quod quidem responsum ipsius non erat consonum veritati, nam sunt etiam nunc testes fide digni, qui eundem Acachiam noctu saepissime ex praedicta villa clandestine venientem Cracoviam ad eundem canonicum Woienski viderunt. Ex quo clandestino et frequentio illorum congressu, tam ex aliis coniecturis, firmiter praesumitur ea machinatos fuisse, quae his praemissa sunt.

Quartum. Quia non est devotus, nam observatus fuit per multos tempus officium Divinum, videlicet horas canonicas, non recitasse, qua de re monitus ab illustrissimo domino loci ordinario, nescitur si eas nunc recitat.

Quintum. Quia idem dominus Woienski ambiens canonicatum in ecclesia cathedrali Cracoviensi (cui secundum bullam Leonis X praeter quinque doctores non possunt esse canonici nisi nobiles cogiturque canonicus ad capitulum admittendus inducere testes, qui iurent eum notum esse ex patre, avo et avia tam paterna quam materna nobilibus), finxit se esse nobilem testesque a se inductos peierare fecit, qui contrarium certo scientes, iurarunt ipsum ex nobilibus patre, avo et avia tam paterna quam materna esse progenitum.

Ex his itaque rationibus rogo illustrissimum dominum nuntium apostolicum, ut a conficiendo praefato processu supersedeat, donec idem canonicus Woienski purgaverit se a tot obiectis sibi enormibus et gravissimis criminibus in iudicio illustrissimi domini loci ordinarii. Ego Stanislaus Sadowski, instigator, illustrissimi et reverendissimi domini episcopi Cracoviensis seu illius curiae nomine, quo supra, produxi. Die 22. Februarii 1677 productum in cancellaria nuntiaturae apostolicae pro domino instigatore illustrissimi domini episcopi Cracoviensis.

## 2.

Die 22. Augusti 1677. Pro perillustri et reverendissimo domino Stanislao Woienski *etc.* contra reverendum dominum Stanislaum Sadowski, instigatorem fiscalem curiae episcopalis Cracoviensis. Coram praefato illustrissimo et reverendissimo domino Francisco Martello, nuntio apostolico, comparatum fuit et expositum, qualiter Sacra Congregatio

Consistorialis sub die 16. Julii presentis anni 1677 ad supplicationem praedicti domini Woienski, ad Camenecensem Ecclesiam promovendi, decrevit committendum esse dominationi suae illustrissimae et reverendissimae, ut conficiat de more processum informativum super statu Ecclesiae Camenecensi et super qualitatibus eiusdem domini promovendi, cum praefixione termini triginta dierum promotori fiscali ad deducendum coram dominatione sua illustrissima et reverendissima, tamquam apostolico delegato, quidquid habet contra ipsum dominum promovendum.

### 3.

Die 27. Septembris 1677. Coram eodem illustrissimo et reverendissimo domino nuntio personaliter comparavit in palatio residentiae dominationis suae illustrissimae Varsaviae perillustris et reverendissimus dominus Stanislaus Woienski, canonicus Cracoviensis, et inhaerendo decreto Sacrae Congregationis Consistorialis datum die 16. Julii praesentis anni 1677 et alias pro sui parte et ad suam instantiam apud acta praesentia cancellariae nuntiaturae apostolicae originaliter producto, petiit et instetit praefatae dominationem suam illustrissimam et reverendissimam in eiusdem decreti executionem fieri inquisitionem super vita, doctrina et idoneitate aliisque requisitis ipsius comparentis ad ecclesiam cathedralem Camenecensem ex gratia sanctissimi domini nostri papae eiusque Sanctae Sedis Apostolicae et ad petitionem serenissimi et potentissimi Poloniae regis promovendi.

### 4.

Anno Domini 1677. Ego Martinus Lelinski, clericus dioecesis Vladislaviensis, [...] expeditus fui Gedano Cracoviam, ubi die 15. Septembris et per tres dies continue sequentes quaesivi reverendum dominum Stanislaum Sadovski, canonicum Vislicensem, promotorem fiscalem episcopatus Cracoviensis, ut ei praesentem citationem intimarem et copias eius relinquerem, sed cum me ad palatium episcopalem guardiae intrare impedi-erent, nulla ratione illuc ingredi nec dominum fiscalem citare potui. Monente postea illustrissimo et reverendissimo domino episcopo Cracoviensi, secutus sum aulam eius Wawrzyncyce [= Wawrzeńczyce] usque, sed nec ibi dabatur mihi ulla possibilitas intimandae citationis huius, in cuius rei fidem haec manu propria super authentica citatione et eius veris copiis annotavi.

Anno Domini 1677, die 24. Octobris. Ego Augustinus Watkiewicz, praesbiter archidioecesis Gnesnensis, accessi domum solitae residentiae in Wislica reverendi Stanislai Sadowski, canonici Vislicensis, promotoris fiscali episcopatus Cracoviensis, ibique copias citationis praesentis paenes familia in domus eius reliqui. Eadem die accessi ibidem in Wislica cancellariam officialatus Vislicensis et reverendo Christophoro Marzewski, notario actorum cancellariae, eadem citationem intimavi [*jest* intimavit], sed ille contumeliose me tractavit et sub custodiam per unam quasi horam posuit et detinuit, quousque ex oppido rediisset, quo acceptis a me copiis citationis praesentis iratus abiverat [*jest* abiuerat], et in continenti ibidem semper hac contumelia mihi ab illo illata coram adstantibus personis protestatus sum, in cuius rei testimonium haec super authentica citatione et eius veriis copis annotavi.

## II.

*List z daty: Kraków, 23 III 1677 r., hrabiego Władysława (Laszlo) Wesselényiego do kownika krakowskiego Stanisława Wojeńskiego, nominata na biskupstwo kamienieckie.*

Ex litteris illustrissimae dominationis vestrae, quarta Martii ad me datis, cum summa amaritudine mea percepi quomodo sua celsitudo dominus episcopus Cracoviensis causam illam pro qua me illustrissima dominatio vestra citaverat ad eundem dominum episcopum iterum postquam eam iudicasset restaurare velit in dishonorem vestrae illatis. Utinam mortuus fuisset antequam illa ex ore meo prodierunt per malam aliorum me instigantium informationem volens his me defendere contra actionem illustrissimae dominationis vestrae me intentatam negromantiam nunquam exercuit nec characteres mihi dedit, sed ille character, quem ego coram sua celsitudine episcopali praesentavi, erat figuram septem planetarum exprimens de hocque fueram sinistre informatus esse negromanticum, sed viso illo dominus episcopus ipse mihi dixit hunc characterem esse nugas, suasitque et potius reconciliationem illustrissimae dominationis omnibus modis quererem quam ipso domino episcopo mediante post latum decretum ab illustrissima dominatione obtinui, nec de parente meo quidquam dixi, imo inter discursum de rebus Hungaricis dixi ipsi, quod quando illustrissima dominatio in Murani tempore Svetici belli habitabat saepius hoc suadebat, ne unquam domini Ungari se subiiciant sub protectionem Turcicam, quin: quomodo potuisset piae memoriae parentem meum incitare in aliquod malum, cum sedecem forse annis eundem non vidit, sed et ante hos motus Hungaricos aliquot annis iam fuerat mortuus, et neque quidquam scivi in rebellionem parentis, qui suam fidelitatem erga Sacratissimam Maiestatem toti mundo palam demonstravit. [...] Humillimus et obsequissimus servus Ladislaus Wesseleni.

## III.

*List z daty: Lwów, 23 VI 1678 r., biskupa łuckiego Stanisława Kazimierza Dąmbskiego do (zapewne) kardynała-protectora Królestwa Polskiego w Kurii Rzymskiej Pietro Vidoniego*

Eminentissime et reverendissime domine et patrone colendissime!

Veneror omni cultu hanc eminentiae vestrae erga me gratiam, quod et benignum meis testimonis pro domino canonico Woienski assensum probuerit, et illa Sanctissimo Domino Nostro referre fuerit dignata. Non mihi fuit favoris in iis commendationibus, aut alicuius politici respectus ratio, sed iniustitiam, calumnias et traductiones manifestas, pati non licuit, et praecipue cum hoc sit aperto scandalo et damno, quod vir non vulgaris ac Ecclesiae Dei summe utilis arceatur a Senatu, et praesertim tempore, cum de Ecclesia Camenecensi statuendum sit, circa dislimitationem Podoliae, quae imminet: Turcis in singulis oppidis unam pro Catholicis reliquentibus ecclesiam. Sed cum et aurum, argentum et alia suppellex ecclesiarum dioecesis Camenecensis hinc inde per Poloniam dispersim habita, omni hora perditur et a conservatoribus dilapidatur. Cum contributio publica in praeteritis comitiis pro exulibus ex Podolia sancita, omisso episcopo et illius diaecesis clero, inter solos dividatur incolas saeculares. Habuit Regia Maiestas copias processus, quem dominus episcopus Cracoviensis promotioni canonici [Woienski] in Sacra Congre-



gatione Consistorialis opposuit, evidenterque observavit ipsos testes fateri, se informationes scripto, quomodo deponi contra canonicum [Woienski] debeant habuisse. Nullus in eo processu testis [est] [*urwana karta*], nisi ex familiaribus et obligatis domini episcopi, usque ad octavum [testem], qui magister culinae eius est. Et hoc Regia Maiestas summe apprehendit, praeferrī fidei suae regiae vilissimorum hominum falsa testimonia. Nunquam enim haec toti genti Poloniae de canonico [Woienski] persuaderi possunt, quae tam impudenter et obiiciuntur, quod et nonnulli testes palam iam revocant, ac se nunquam contra canonicum [Woienski] deposuisse asserunt. Nec mirum cum ipse dominus episcopus scrutator et eius fiscalis notarius processus fuerit. Hinc est quod Sua Maiestas Regia magno dolore conquaeratur de autoritate et reputatione sua in Urbe laesa, et ac si nihil unquam ex respectu eius et commendationibus agatur. Languescit ipsius regius animus exinde in defensione cleri, qui inaudita vilipendia iam patitur; ut bene notum eminentiae vestrae est de clero diaecesis Posnaniensis integre cum episcopo, ex Regno bannito et proscripto a Iudicibus Maioris Poloniae. De confederatione nobilitatis in Palatinatu Sandomiriensi contra dominum episcopum Cracoviensem, vix in effectum non deducta. De aliquot in personas ecclesiasticas in diversis palatinatibus commissis homicidiis, quod ante hac in Polonia vix auditum fuerat. De ecclesia Patrum Carmelitarum Gedani furore haereticorum dirruta et Sacra Synaxi ac reliquiis sanctorum eiectis profanatis. Haec omnia pessima principia sunt, et sola ac unica protectione regia arceri possunt.

Paratus fuit canonicus [Woienski] iuxta decretum Sanctae Congregationis respondere fiscali episcopi Cracoviensis de obiecta, sed cum fiscalis in termino non comparuit, illustrissimus et reverendissimus dominus nuntius [apostolicus] iustificationem canonici in contumaciam non admittit, secretam sibi asserit in eo commissam ab Urbe inquisitionem. Quod quidem non in regio solum sed in totius Senatus animo summam parit perplexitatem, ac si non vitia canonici [Woienski], sed aliquae externorum factiones, in eo praeseferantur. Ego quidem concludere id apud me non audeo, sed quod non debeam ea eminentiae vestrae insinuare, et fides et religio desiderant, vereor enim exinde consequentias. Verum haec omnia altissimo subsint eminentiae vestrae iudicio mihi eam scribendi confidentiam, summa eminentiae vestrae erga me aperuit gratia. Maiestatem Divinam supplex oro, dignetur vestram eminentiam ad multos annos Sacro Sanctae Ecclesiae domus eius, et meae protectioni conservare. Datum Leopoli, 23. Junii anno Domini 1678. Devotissimus et obligatissimus servitor Stanislaus, episcopus Luceoriensis.

STANISŁAW WOJEŃSKI'S WAY TO THE EPISCOPAL MITRE.  
THE ADVENTUROUS CHURCH CAREER OF THE SON OF THE RECTOR  
OF THE CRACOW ACADEMY

SUMMARY

Stanisław Wojeński – who was Bishop of Kamieniec in the years 1680–1685 – was the author of a printed account of the Polish-Turkish wars of 1684 and was one of the distinctive (albe-

it forgotten) figures of the Church and political life during the reign of King Jan III Sobieski. He was the son of the Rector of the Cracow Academy and received his education in Poland, Germany and Italy. From the reign of King Jan II Kazimierz, he was active not only as a diplomat, but also as a Canon of the Cracow Cathedral and as the Archdeacon of the Collegiate Chapter in Pilica. In 1677, he was nominated as Bishop of Kamieniec Podolski, which at that time was under the Turkish jurisdiction. However, it was not until three years later that his nomination received papal approval, the delay being due not only to the geopolitical situation of the Diocese of Kamieniec, which had temporarily been lost to the Turks by the Polish-Lithuanian Commonwealth, but also to the fact that Wojeński had been accused – first before the Apostolic Nuncio in Warsaw and later in the Roman Curia itself – of necromancy, a lack of personal piety, involvement in the anti-imperial opposition in Hungary (i.e. in today's Slovakia, which at that time belonged to the Lands of the Crown of Saint Stephen) and of having falsified his own origins (which were in fact non-noble) in order to be able to become a senior Church dignitary. Of all these accusations, the last at least was true, as Wojeński's ancestors had actually been burghers in Kościan in Greater Poland. Because – on the one hand – the charges had been made by Andrzej Trzebicki, who was Bishop Ordinary of Cracow, while – on the other hand – the Royal Court (including King Jan III Sobieski himself) showed intransigence in supporting the candidacy, it was a long time before a decision was eventually made in Rome (and then only after the death of Bishop Trzebicki in 1679). This article presents the most important aspects of Wojeński's case – which was atypical as far as the filling of episcopal vacancies in the seventeenth century Polish-Lithuanian Commonwealth was concerned – with the aid of sources from the Vatican Archives (Archivio Segreto Vaticano), which have hitherto not been analysed in this particular context.

#### SŁOWA KLUCZOWE:

Stanisław Wojeński (ok. 1613–1680) – biografia, episkopat katolicki Rzeczypospolitej Obojga Narodów – XVII wiek, procesy informacyjne na biskupstwa, polonica w Archiwum Watykańskim

#### KEYWORDS:

Biography of Stanisław Wojeński (c. 1613–1680), Catholic episcopate of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the 17th century, information processes for bishops, polonica in the Vatican Archives

RAFAŁ SZMYTKA  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## GRAFICZNE PRZEDSTAWIENIE PRZEMOCY W *QUARANTE TABLEAUX* JEANA PERRISSINA I JACQUES'A TORTORELA

Na początku czerwca 1559 roku paryżanie żyli przygotowaniami do zaślubin królowy Elżbiety de Valois z Filipem II, którego *per procura* zastąpić miał Alvarez de Toledo, książę Alby. Ceremonia miała odbyć się w Pałacu Sprawiedliwości (Palais de la Cité), dlatego plenarne obrady parlamentu paryskiego, zwane *les mercuriales*, zostały przeniesione do leżącego nieopodal klasztoru Augustianów. Podczas jednej z sesji, która odbyła się 10 czerwca, na sali obecny był król Henryk II. Zasiadał on w przysługującym monarsze „łożu sprawiedliwości”, znajdującym się na podwyższeniu w rogu pomieszczenia. Po jego lewej stronie, w jednym rzędzie, na tym samym poziomie co władca, zasiadli książęta krwi: Ludwik III de Montpensier, jego brat Karol de Bourbon – książę de la Roche-sur-Yon, wielki szambelan Franciszek de Guise oraz konetabl Anne de Montmorency, marszałek de Saint-André, czyli Jacques d'Albon, a także panowie Du Mortier i D'Avanson – członkowie *conseil privé* króla. Henryk II wraz ze świeckimi panami ubrany był zgodnie z obowiązującą wówczas modą: ich strój stanowiły bogato zdobione bufiaste kaftany z wysokimi kołnierzami, także spodnie zwężające się u dołu w formę pończoch. Odzienie uzupełniały berety i kapelusze z piórkiem. Wysoką rangę arystokratów potwierdzały wyraźnie widoczne na ich piersiach kollany (łańcuchy) Orderu Świętego Michała<sup>1</sup>. Odpowiednio po prawej stronie panującego miejsca swe zajęli kardynałowie: kardynał Lotaryngii Karol de Guise, Karol de Bourbon, a także *le cardinal des bouteilles* (kardynał butelek), czyli stawiający wyżej życie lekkoducha niż meandry polityki Ludwik de Guise oraz Odet de Coligny, kardynał de Châtillon – wielki mecenas Ronsarda i Rabelais'go. Rozpoznanie ich nie sprawia trudności. Odziani są w sutanny

---

<sup>1</sup> Zob. H. P i n o t e a u, *Saint-Michel ordre de*, [w:] *Encyclopaedia universalis [online]* <http://www.universalis.fr/encyclopedie/ordre-de-saint-michel/> [dostęp: 9.06.2017]. Zob. też [https://pl.wikipedia.org/wiki/Order\\_%C5%9Awi%C4%99tego\\_Micha%C5%82a\\_\(Francja\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Order_%C5%9Awi%C4%99tego_Micha%C5%82a_(Francja)) [dostęp: 15.12.2017], G. A. A c k e r m a n n, *Ordensbuch sämmtlicher in Europa blühender und erloschener Orden und Ehrenzeichen*, Annaberg 1855.

okryte mucetami, a ich głowy przykrywają kardynalskie birety. Na ławie przebiegającej poziom niżej, ze stopami opartymi już o posadzkę i tuż poniżej postaci króla zasiadł strażnik pieczęci (*Garde des Sceaux*), kardynał Jean Bertrand, który funkcję tę otrzymał po popadnięciu w niełaskę królewską kanclerza François Oliviera. Na ławach rozstawionych wzdłuż ścian siedzą juryści i radcy w skromnych wierzchnich sukniach z biretami na głowach. Poniżej kardynalskiej ławy rozstawiony został stół, przy którym dwóch skrybów pieczęlowicie zapisuje protokoły obrad. Na blacie pomiędzy nimi znajduje się otwarty kałamarz oraz nożyk do ostrzenia piór. Nieopodal nich na posadzce drzemie seter z królewskiej psiarni. Wejścia na salę pilnują uzbrojeni w halabardy i ubrani w tuniki z monarszymi inicjałami żołnierze szwajcarskiej gwardii króla. W pomieszczeniu panuje gwar. Kardynałowie, a także arystokraci dyskutują między sobą. Żywo gestykulują dłońmi. W rozmowach udziela się także sam Henryk II. Powodem tej dysputy jest jeden z członków Parlamentu – Anne Du Bourg, który stojąc, zwraca się do króla i kardynałów. Po chwili zostaje aresztowany, wyprowadzony z klasztoru Augustianów i odprowadzony do Bastylii wraz z innymi czterema sędziami pod eskortą Szwajcarów.

Powyżej przedstawiona relacja o *mercuriale* 'u, który miał miejsce 10 czerwca 1559 roku, nie powstała na podstawie lektury „źródeł pisanych” jak choćby *La Vraye Histoire, Contenant l'inique Jugement et fausse procedure faite contre le fidele serviteur de Dieu Anne du Bourg*<sup>2</sup> (*Prawdziwa historia o niesprawiedliwym sądzie i fałszywym postępku przeciw wiernemu słudze Bożemu Anne de Bourgowi*) czy niezwykle popularnych dzieł Antoine'a de La Roche-Chandieu<sup>3</sup> i Jeana Crespina<sup>4</sup>, lecz jest efektem odczytania ryciny wykonanej przez Jeana Perrissina i Jacques'a Tortorela, która rozpoczynała zbiór *Premier volume contenant quarante tableaux ou histoires diverses qui sont mémorables touchant les guerres, massacres et troubles advenus en France en ces dernières années. Le tout recueilli selon le tesmoignage de ceux qui y ont esté en personne*<sup>5</sup> (*Pierwszy tom zawierający czterdzieści tablic albo różnych historii dotyczących wojen, masakr i niepokojów, które wydarzyły się we Francji w ostatnich latach. Wszystkie zostały zebrane na*

<sup>2</sup> Zob. *La vraye histoire, contenant l'inique jugement et fausse procedure faite contre le fidele serviteur de Dieu Anne du Bourg*, Jacques B e r t h e t, Geneva 1560, brak paginacji.

<sup>3</sup> A. de L a R o c h e - C h a n d i e u, *Histoire des persécutions et martyrs de l'Eglise de Paris*, Lyon 1563, s. 327–331.

<sup>4</sup> J. C r e s p i n, *Actes des martyrs deduits en sept livres, depuis le temps de Wiclef et de Hus, jusques à present*, Jean C r e s p i n, [Geneva] 1564, s. 907–930; t e n Ź e, *Histoire des vrais témoins de la vérité de l'Evangile depuis Jean Hus jusqu'à présent*, Jean C r e s p i n, Geneva 1570, k. 17v–21, 29–36.

<sup>5</sup> Na potrzeby niniejszego artykułu korzystałem z niemieckojęzycznego egzemplarza znajdującego się w Bibliotece Jagiellońskiej: J. T o r t o r e l, J. P e r r i s s i n, *Die erste tail Mancher layen gedencwirdiger historien von Krieg, mord und aufruereen, welche sich dise verlossene nechste iaren hehr in francreich zuge-tragen in viertzig taflen begrissen: alles nach glaublicher kunschaft und beteurung der ienigen so selbstn personlich darbei gewesen seint, und es mit augen geseen haben, warhaftig abconterfeitet*, [Lyon] 1570. Rycina przedstawiająca obrady parlamentu: *Der Parlements hern gein in rath Mercurialle genant bein Augustinern zu Paris gehalten den 10. Brachmonats 1559 do der Konig Heinrich der ander selbst personlich gegen went gewosen*, [w:] tamże, k. 4.

podstawie świadectw tych, którzy byli tam osobiście, widzieli je i zgodnie z prawdą sportretowali). Na podstawie wybranych rycin z *Quarante tableaux* (takim skróconym tytułem zwykło się nazywać dzieło Perrissina i Tortorela) będę starał się scharakteryzować i przeanalizować sposoby przedstawiania przemocy w ikonografii historycznej 2. połowy XVI wieku.

#### JACQUES TORTOREL, JEAN PERRISSIN I ICH *QUARANTE TABLEAUX*

Na skutek wydarzeń „cudownego roku” 1566 znanego w niderlandzkiej historiografii jako *Het Wonderjaar* z Krajów Nizinnych wyemigrowało do Anglii, Rzeszy oraz Szwajcarii blisko 60 000 zwolenników wyznań reformowanych. Dwaj z nich – pochodzący z Tournai (Doornik) Nicolas Castellin oraz wywodzący się z leżącego w prowincji Hainault (Henegouwen) Soignies Pierre Le Vignon – w efekcie nasilających się prześladowań opuścili Antwerpię, w której prowadzili wspólnie interesy. Nową ojczyznę znaleźli w Genewie. Tam 18 maja 1569 roku w kancelarii notariusza Aimé Santeura zawarli kontrakt na wykonanie serii drzeworytów, przedstawiających wydarzenia towarzyszące toczonym wówczas wojnom na tle religijnym. Autorami rycin powstałych według relacji antwerpskich kupców mieli być rytownik (*tailleur d’histoires*) Jacques Le Challeux oraz malarz Jean Perrissin, którzy podobnie jak ich zleceniodawcy zbiegli do Szwajcarii, szukając na jej terenie schronienia przed prześladowaniami wymierzonymi we francuskie hugenotów. Trzy tygodnie po zawarciu umowy zmarł Le Vignon. Zgodnie z wolą umierającego zastąpiła go jego żona, natomiast rok później Le Challeux został zastąpiony przez Jacques’a Tortorela, który posługiwał się techniką miedziorytu<sup>6</sup>. Efektem współpracy tego zespołu było właśnie powstanie *Quarante tableaux*. Był to jeden z pierwszych uformowanych monograficznie zbiorów rycin relacyjnych, których tematem przewodnim nie było upamiętnienie wielkich czynów władcy bądź wodza, lecz przedstawienie wydarzeń bliskich autorom i przynależących do jednego procesu dziejowego, który dziś nazywamy wojnami religijnymi we Francji. Co więcej, Perrissin i Tortorel wykształcili styl, który później chętnie wykorzystywali już im współcześni twórcy rycin relacyjnych, z których jednym z najbardziej cenionych jest Frans Hogenberg, współautor między innymi atlasów *Theatrum orbis terrarum*, *Civitates orbis terrarum* i twórcą cyklu *geschitsblätter*, poświęconych wojnom religijnym w Niderlandach i we Francji w 2. połowie XVI wieku.

#### KRAKOWSKI EGZEMPLARZ *QUARANTE TABLEAUX*

Niniejszy artykuł powstał jako efekt analizy rycin zawartych w albumie znajdującym się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej. Jest to wersja niemieckojęzyczna wydana

---

<sup>6</sup> Zob. P. B e n e d i c t, *Graphic History. The „Wars, Massacres and Troubles” of Tortorel and Perrissin*, Genève 2007, s. 15–17.

w Lyonie w 1570 roku w formie folio o wymiarach 386mm × 538mm. Podobnie jak inne zachowane egzemplarze także i ten znajdujący się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej nie jest kompletny. Zawiera on 33 ryciny z oryginalnego zbioru opisanego przez Philipa Benedicta, z wyjątkiem grawiur: 1b (do czytelnika), 2a (alternatywna wersja ryciny przedstawiającej *mercuriale*), 3a (alternatywna wersja ryciny przedstawiającej turniej, podczas którego śmiertelnie ranny został Henryk II), 14 (masakra w Tours), 18 (pierwsza szarża pod Dreux), 20 (trzecia szarża pod Dreux), 21 (czwarta szarża pod Dreux), 28 (bitwa pod Saint Denis), 29 (bitwa pod Cognat), 39 (nieudany atak na Bourges). Na odwrocie karty przedstawiającej zdobycie Nîmes 15 listopada 1569 roku (według numeracji oryginalnej ryc. 38, w egzemplarzu BJ k. 35) nalepiono rycinę autorstwa nieznanego rytownika włoskiego pod tytułem *L'ordene del fattodarme*, przedstawiającą szyk wojsk hugenockich i katolickich przed bitwą pod Moncontour, która miała miejsce 3 października 1569 roku (w albumie jagiellońskim znajdują się obie ryciny autorstwa Perrissina i Tortorela, ukazujące zarówno *ordre de bataille*, jak i rozbitcie wojsk protestanckich).

Album mimo wymieniony braków składa się z 40 kart, spośród których tylko 3 są puste. Na ostatnich kartach wklejono bowiem *Carmen de humilitate scriptum et dedicatum: Reverendissimo ac Amplissimo ant[istiti] ac Domino, D[omino] Ioanni Ponetovvsky, abbati gradicensi & c[um] suo Domino & Mecaenati* autorstwa Michała Prudekera (k. 36) oraz mapę przedstawiającą Niderlandy w roku 1568 z zaznaczonymi wydarzeniami z historii militarnej, towarzyszącymi wybuchowi antyhiszpańskiego powstania: *Tabula complectens totam Belgicam, Flandriam, Brabantiam, Selandiam, Holandiam, Frisiam, Hannoniam, Gell[d]riam et cetera cum alijs quibusdam locis adiacentibus* (k. 37). Ponadto na kartach 3 oraz 35 krakowskiego egzemplarza znalazł się czterokrotnie odbity ekslibris Jana Ponętowskiego. Został on wykonany w formie kartusza herbowego z pustą tarczą. U jej dołu umieszczono inskrypcję: *Ioannes Ponentowski de Ponenthov: Lescicius*.

Ten niemieckojęzyczny egzemplarz *Quarante tableaux* znalazł się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej jako dar Jana Ponętowskiego (1530–1598), który w latach 1577–1578 był opatem klasztoru Norbertanów w Hradiště, pod Ołomuńcem na Morawach. Album wraz z innymi niezwykle cennymi zbiorami zgromadzonymi przez Ponętowskiego został przekazany Uniwersytetowi Krakowskiemu w 1592 roku<sup>7</sup>.

#### METODA, CZYLI JAK CZYTAĆ RYCINY RELACYJNE TORTORELA I PERRISSINA

Celem niniejszego artykułu nie będzie faktograficzna analiza przedstawionych na rycinach wydarzeń, polegająca na zestawianiu ikonografii ze współczesnymi im źródłami pisanymi. Podobnie poza kręgiem pytań badawczych pozostanie kategoryzacja rycin

<sup>7</sup> P. H o r d y ń s k i, *Kolekcja Jana Ponętowskiego. Wstęp do opisu zawartości*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R LXVI, 2016, s. 69–74.

do stylu propagandowego bądź informacyjnego<sup>8</sup>. Przedmiotem rozważań nie będą także związki między zamawiającymi a wykonawcami zamówienia, ani poszukiwania źródeł wiedzy twórców o detalach krajobrazu i architektury tworzących tło wizualizacji. Chętnych do zagłębienia się w tę tematykę odsyłam do książki Philipa Benedicta *Graphic History* oraz prac poświęconych wykorzystaniu rycin jako nośnika narracji o bieżących wydarzeniach, a także opracowań traktujących o stosowaniu ich jako środka propagandy w czasach antyhiszpańskiego powstania w Niderlandach autorstwa Daniela R. Horsta<sup>9</sup>, Jamesa Tanisa<sup>10</sup> czy Ramona Vogesa<sup>11</sup>. Ciekawy jest także nurt wykorzystujący między innymi źródła ikonograficzne o charakterze relacyjnym w badaniach nad upamiętnianiem przemocy w Europie nowożytnej prowadzonych pod kierunkiem Judith Pollmann<sup>12</sup>. Główny ciężar moich rozważań dotyczyć będzie wizualnych przedstawień przemocy w wybranych rycinach Jeana Perrissina i Jacques'a Tortorela.

Materiał ikonograficzny tworzący w dziele uporządkowaną chronologicznie narrację o pierwszych wojnach religijnych we Francji, począwszy od aresztowania Anne Du Bourga 10 czerwca 1559 roku po przekroczenie Rodanu przez oddziały Charlesa Dupuy de Montbruna 28 marca 1570 roku, podzieliłem na kategorie zależne od liczby ofiar: 1. przemoc wobec jednostki; 2. przemoc w stosunku do zbiorowości/grupy.

Analizując uporządkowane według powyższego schematu grafiki, szczególną uwagę zwracałem na kompozycję aktu przemocy oraz komplementarność tekstu legendy względem wizualizacji. Nie bez znaczenia okazało się określenie sposobu przedstawienia ofiar i oprawców (czy ofiary są uzbrojone i stawiają opór, czy wśród oprawców można rozpoznać żołnierzy, jak przedstawiony został tłum), a także wizualizacja stosunku do wydarzeń i zachowania się osób postronnych (świadków) w obliczu scen przemocy. Osobnym zagadnieniem pozostaje sakralizacja bądź desakralizacja miejsca kaźni, a co za tym idzie tworzenie obrazu o martyrologicznym wydźwięku. Mimo bliskiego związku z propagandą także i ten element obecny w graficznie ukazanych aktach przemocy wart jest refleksji. Jak już zaznaczyłem powyżej, twórcy *Quarante tableaux* sympatyzowali ze środowiskami protestanckimi, dlatego przedmiotem zainteresowań

---

<sup>8</sup> Najnowsze badania odrzucają jednostronne przyporządkowanie *Quarante tableaux*, lecz określają je mianem informacyjno-propagandowych. Zob. P. B e n e d i c t, dz. cyt., s. 151.

<sup>9</sup> Zob. D. R. H o r s t, *De Opstand in zwart-wit. Propagandaprenten uit de Nederlandse Opstand 1566–1584*, Zutphen 2003.

<sup>10</sup> J. T a n i s, D. R. H o r s t, *Images of Discord. A Graphic Interpretation of the Opening Decades of the Eighty Years' War*, Bryn Mawr 1993.

<sup>11</sup> Zob. R. V o g e s, *Power, Faith, and Pictures. Frans Hogenberg's Account of the Beeldenstorm*, „BMGN – Low Countries Historical Review”, vol. 131–1, 2016, s. 121–140; t e n Ź e, *Macht, Massaker und Repräsentationen: Darstellungen asymmetrischer Gewalt in der Bildpublizistik Franz Hogenbergs*, [w:] *Gewaltträume. Soziale Ordnungen im Ausnahmezustand*, red. J. B a b e r o w s k i, G. M e t z l e r, Frankfurt am Main 2012, s. 29–39.

<sup>12</sup> Zob. J. P o l l m a n n, *Memory in Early Modern Europe, 1500–1800*, Oxford 2017; E. K u i j p e r s, J. P o l l m a n n, *Why remember terror? Memories of violence in the Dutch Revolt*, [w:] *Ireland 1641. Contexts and reactions*, red. M. Ó S i o c h r ú, J. O h l m e y e r, Manchester 2013, s. 176–196.

badawczych będzie ponadto ocena różnic w ukazaniu wzajemnej przemocy hugenotów i katolików.

Jak daleko twórcy byli w stanie posunąć się w przedstawianiu scen krwawych i scen przemocy w dziele nastawionym na powszechnego odbiorcę i zysk ze sprzedaży? Na ile przemoc była elementem zakorzenionym i oswojonym przez kulturę? Jakie funkcje mogło pełnić szczegółowe przedstawienie aktów przemocy dokonanych podczas wojny domowej? Czy można wskazać na różnice dzielące graficzne ukazanie przemocy w słusznej sprawie od przemocy stosowanej przez nieprzyjaciela? To główne pytania, na które starałem się odpowiedzieć, analizując ryciny ze zbioru *Quarante tableaux* w ramach gęstego opisu.

PRZEMOC WOBEC JEDNOSTKI:  
ANNE DU BOURG I HECTOR DE PARDAILLAN

Przeważająca większość rycin autorstwa Perrissina i Tortorela stanowią sceny zbiorowe. Mimo to bez trudu można wskazać dzieła, na których postaciami dominującymi, skupiającymi wokół siebie zarówno spojrzenie czytelnika, jak i tekst legendy są pojedynczy bohaterowie. I takie właśnie ryciny chciałbym poddać analizie w niniejszym rozdziale. Będzie to pendant, na który składa się wspomniany we wstępie *Mercuriale* oraz *Spalenie Anne Du Bourga* na stosie<sup>13</sup>. Warta szczególnej uwagi będzie także rycina przedstawiająca zdobycie miasta Valence w Delfinacie<sup>14</sup>, której [anty]bohaterem jest Hector de Pardaillan, pan de La Motte-Gondrin.

Jak już wspomniano, cykl *Quarante tableaux* otwiera rycina przedstawiająca obrady *mercuriale* 'u, podczas którego aresztowany został Anne Du Bourg oraz czterej inni sędziowie parlamentu paryskiego<sup>15</sup>. Powyżej jej obramowania znajduje się tytuł: *Panowie Parlamentu zebrałi się na radzie zwanej mercuriale w klasztorze Augustianów w Paryżu 10 czerwca 1559 roku, na którą osobiście przybył król Henryk II*. Natomiast poniżej zamieszczona została legenda, objaśniająca oznaczone majuskulnymi literami alfabetu rzymskiego od A do K postaci. Warte podkreślenia jest powtórzenie graficznej opozycji króla oznaczonego literą A względem Du Bourga, któremu autorzy przyznali literę G. Tym samym bohater ryciny jest ostatnią opisaną postacią, znajdującą się na sali obrad, bowiem ostatnie dwie litery odnoszą się już do sceny dziejącej się na ulicach Paryża, w której gwardziści odprowadzają sędziów (I) do Bastylii (K).

Anne Du Bourg przedstawiony został w pierwszym, najbliższym widzowi rzędzie radców oraz sędziów (E). W przeciwieństwie do nich stoi z odsłoniętą głową (zwracał się

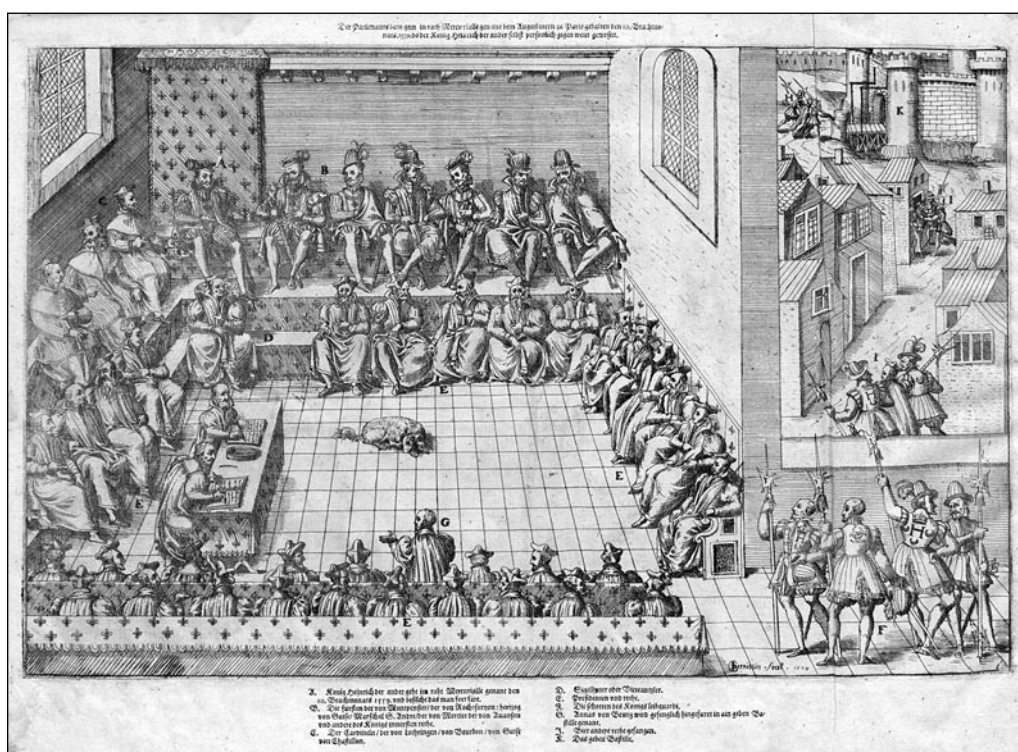
<sup>13</sup> *Des von Bourgrathsher im Parlament zu Paris ward verbrant bei S. Johan genant en Grave, den 21. Des Christmonats 1559*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 3.

<sup>14</sup> *Die Eroberung der stat Valence im Delphinat do der von Mottegondrin umbracht wird den 25 Aprilens. 1562*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 14.

<sup>15</sup> O przebiegu obrad zob. H. M. Baird, *History of the Rise of the Huguenots*, vol. 1, London 1880, s. 331–333.



do władcy i kardynałów). Tym samym spojrzenie widza koncentruje się na jego osobie zdecydowanie wyróżniającej się na tle posadзки. Du Bourg znajduje się w wyraźnej opozycji nie tylko względem pozostałych sędziów, lecz także wobec kardynałów (C), w których stronę jest zwrócony, i w których kierunku wykonuje gesty dłońmi. Przede wszystkim zaś wydaje się, że sędzia stoi na linii łączącej go z królem siedzącym w przeciwnym rogu sali, co podkreśla spór, jaki wyniknął pomiędzy Du Bourgiem a monarchą podczas obrad nad wyznaniem reformowanymi. Blisko związany z hugenotami Du Bourg miał zalecać królowi większą ostrożność w osądach nad nowymi wyznaniem, czym miał narazić się Henrykowi II, który w złości rozkazał de Montmorency'emu (B)<sup>16</sup> natychmiastowe aresztowanie sędziego wraz z jego towarzyszami i uwięzienie aresztantów w Bastylii. Rycina podzielona została wertykalnie na dwie dziejące się symultanicznie sceny. Lewa, większa część przedstawia wnętrze sali klasztoru Agustianów, w której toczą się obrady. Druga, mniejsza, przedstawia drogę Du Bourga i pozostałych sędziów prowadzonych pod strażą do Bastylii.



1. *Mercuriale* 10 czerwca 1559 roku w paryskim klasztorze Augustianów w obecności króla Henryka II.

<sup>16</sup> Pod literą tą kryją się także książęta krwi opisani kolejno w rozdziale 1.1. Podobnie pozostali obecni podczas obrad: C – kardynałowie; D – Jean Bertrand pełniący funkcję strażnika pieczęci; F – pozostający w przedśionku sali Szwajczerzy z gwardii królewskiej.

Taka kompozycja ryciny podkreśla przemoc początkowo słowną (dyskusja jednego sędziego przeciwko większości zebranej na obradach), a następnie fizyczną. Jej zapowiedzią są stojący z prawej strony sali gwardziści, którzy w końcu prowadzą Du Bourga i pozostałych sędziów do Bastylii. Samotność Du Bourga została tutaj podkreślona poprzez brak postaci Louisa Du Faura, który także zabierał głos (miał rzucić się też królowi do kolan z błaganiem o litość), co nadaje scenie tej jeszcze większego dramatyzmu<sup>17</sup>. Odebranie swobody osobistej poprzez uwięzienie w Bastylii było jednocześnie zapowiedzią przyszłego męczeństwa i śmierci za wiarę Du Bourga, która ziściła się 23 grudnia 1559 roku.

Rycina ukazująca spalenie sędziego na stosie koresponduje bezpośrednio nie tylko z tą dotyczącą *mercuriale* 'u, z którą tworzy pendant, lecz także kontrastuje z drzeworytem przedstawiającym śmierć Henryka II w otoczeniu dworu i medyków na paryskim zamku Tournelles. Królowi w ostatnich chwilach towarzyszy najbliższa rodzina wraz z najwyższymi dostojnikami państwa – kardynałem Lotaryngii oraz konetabłem. Na rozstawionym w sypialni stole przysłani przez króla Hiszpanii najlepsi flamandzcy medycy przygotowują leki, które jednak na nic się zdadzą wobec nieznanej wówczas sepsy. Na twarzach postaci zgromadzonych wokół władcy rysuje się zatroskanie. Karol de Guise bezradnie rozkłada ramiona nad śmiertelnie rannym, być może udzielając mu ostatniego namaszczenia. Obecna jest także Katarzyna Medycejska, która mając splecone w geście modlitwy dłonie, pochyla się nad małżonkiem. Wokół niej gromadzą się królewskie dzieci<sup>18</sup>. Artyści ukazali śmierć Anne Du Bourga, sięgając chętnie po kontrast i hiperbolę.

Centralnym punkt ryciny – zatytułowanej *Du Bourg, radca parlamentu paryskiego, został spalony na placu Świętego Jana zwanym en Grève 21 grudnia 1559 roku*<sup>19</sup> – stanowi szubienica, na której powieszony został Anne Du Bourg. Jeden z katów naciąga linę, której pętla zaciska się na szyi skazańca, podczas gdy drugi dokłada żagwie do roz-

<sup>17</sup> Perrsin i Tortorel stworzyli także drugą rycinę, ukazującą to samo posiedzenie (*mercuriale*). Kompozycja odwrócona jest jak za pomocą odbicia lustrzanego – król siedzi w „łożu sprawiedliwości” w prawym, a nie lewym rogu sali, mając naprzeciwko siebie okno, przez które widać, jak uzbrojeni mężczyźni prowadzą sędziów (do Bastylii?). Na środku sali otoczonej przez dwupoziomowe ławy, na których siedzą książęta krwi (tym razem po prawicy króla), kardynałowie oraz sędziowie, znajdują się trzy postaci: jedna, klęcząc z obnażoną głową i ze złożonymi w błagalnym geście dłońmi, zwraca się do króla, druga, stojąca także bez biretu na głowie jest trzymana za ramię przez mężczyznę w szlacheckim stroju i ze szpadą u boku. Na podstawie źródeł pisanych wiadomo, że są to kolejno: Louis Du Faur błagający króla o litość, Anne Du Bourg oraz aresztujący go Anne de Montmorency. Także przez tę rycinę przemawia użycie siły personifikowanej przez konetabla względem nieuzbrojonych sędziów, zwracających się do króla z prośbą jedynie o większą łagodność w sprawach dotyczących religii. Ponadto postać Du Faura tchórzliwie padającego na kolana przed królewskim majestatem służy do podkreślenia spokoju i pewności siebie Du Bourga. Zob. P. B e n e d i c t, dz. cyt., s. 221.

<sup>18</sup> Zob. *Verschiedung Konig Heinrichs des andern, zu Paris, an ainem orth aux Tournelles genant den 10. des Heumonats im iare. 1559*, [w:] J. T o r t o r e l, J. P e r r i s s i n, dz. cyt., k. 5.

<sup>19</sup> Data mylna. Du Bourg został stracony 23 XII 1559 roku.

palonego pod jurystą stosu. Płomienie i dym zaczynają obejmować rozebraną do samej koszuli postać Du Bourga. Mimo to skazańiec trzyma ręce złożone w modlitwie. Gest ten podkreśla wytrwanie w wierze do końca, bowiem Du Bourg otrzymał szansę uniknięcia śmierci, jeśli wyrzeknie się swych przekonań, jednak z szansy tej nie skorzystał<sup>20</sup>. Scena ta nabiera martyrologicznego wymiaru i znajduje się w opozycji względem ryciny ukazującej śmierć króla. Henryk II przedstawiony został w pozycji leżącej na łożu śmierci z dłońmi złożonymi jedna na drugą, a w sypialni zamku Tournelles nie sposób znaleźć znak krzyża.

Scena egzekucji Du Bourga rozgrywa się na placu Świętego Jana, zwanym także Place en Grève, jako że był on pokryty żwirem, poza tym był miejscem straceń. Przestrzeń wypełnia tłum widzów, których od skazańca oddziela kordon uzbrojonych w piki oraz halabardy żołnierzy. Spośród nich wyróżniają się postaci siedzące na koniach – być może są to oficerowie lub arystokraci. Z lewej strony plan ogranicza figura krzyża, na którą dla lepszego widoku wdrapał się jeden z gapiów. Podobnie z prawej strony przestrzeń ogranicza wykorzystany w ten sam sposób przez widzów pręgierz. Wrażenie tłoku powiększa bryła ratusza miejskiego, znajdującego się w tle sceny. W jego oknach stoją żądni krwawego widoku paryżanie. W prawym górnym rogu ryciny Perrissin i Tortorel wprowadzili niewielką, dziejącą się uprzednio względem samej egzekucji scenę. Przedstawia ona Du Bourga modlącego się, siedzącego na dwukołowym wozie, którym przewożony jest na miejsce kaźni. Skazańcowi towarzyszy duchowny, a powóz podąża w asyście wojska<sup>21</sup>. Podobny zabieg autorzy *Quarante tableaux* zastosowali w wyobrażeniu przedstawiającym śmierć Henryka II. Tam także w prawym górnym rogu ryciny widać przez otwarte zamkowe okno, jak wysłani przez Filipa II flamandzcy medycy zmierzają do Paryża. Po chwili wkraczają do sypialni. Niestety, jest już za późno, by uratować życie monarchy, który odniósł śmiertelną ranę podczas pojedynku z dowódcą swej gwardii szkockiej, Gabrielem de Lorges'em hrabią Montgomery. Incydent ten miał miejsce podczas turnieju, który Henryk II polecił zorganizować, by uczcić zawarcie pokoju w Cateau-Cambrésis<sup>22</sup>. Na łożu śmierci król uniewinnił Montgomery'ego, ten jednak zwolniony z aresztu opuścił w niełasce Paryż, udał się do swych dóbr, gdzie wkrótce przeszedł na protestantyzm i wziął udział w wojnie po stronie wojsk hugenockich Ludwika Burbona.

Obie sceny różni więc wyraźnie charakter i atmosfera chwili. Król umiera we względnym spokoju, w przestronnej sali zamkowej. Wokół niego znajduje się najbliższa rodzina oraz spieszący mu na ratunek medycy. Można odnieść wrażenie, że wyznacza

<sup>20</sup> Zob. J. C r e s p i n, *Actes de martyrs...*, 1564, s. 7–9. O przebiegu procesu Du Bourga i jego egzekucji zob. H. M. B a i r d, dz. cyt., vol. 1, s. 368–375.

<sup>21</sup> Podobny opis znajdziemy w legendzie zamieszczonej poniżej ryciny: „Anne Du Bourg, kiedy wjechał na wozie na plac Świętego Jana [zwanym] en Grève, został rozebrany aż do samej koszuli, następnie wciągnięto go i powieszono na szubienicy, po czym [jego ciało] wrzucono w płomienie”.

<sup>22</sup> Perrissin i Tortorel poświęcili pojedynkowi Henryka II z Gabrielem de Lorges'em dwie alternatywne ryciny.

ona koniec jakiegos porzadku. Natomiast smierc Du Bourga porusza tlumy. W scenie tej mozna doszukaac sie elementow nawiazuujacych do wizualizacji Meki Panskiej – wjazd sędziego na Place de Grève wywołuje bezposrednie skojarzenie z wydarzeniami Niedzieli Palmowej, zaś umiejscowienie szubienicy w centralnym miejscu, pomiędzy krzyżem i pręgierzem, nawiązuje do Golgoty<sup>23</sup>. Można więc stwierdzić, że w obu rycinach dochodzi do pośredniej sakralizacji przemocy i nadaniu jej martyrologicznego wydźwięku. Z podobnego zabiegu Perrissin i Tortorel skorzystali, tworząc ryciny ukazujące egzekucję spiskowców w Amboise<sup>24</sup> czy stracenie Jeana de Poltrota, zabójcy księcia Franciszka de Guise<sup>25</sup>.

Wydawać by się mogło, że w zbiorze rycin wykonanych przez religijnych emigrantów nie znajdują się dzieła przedstawiające okrucieństwo, którego dopuścili się wobec bezbronnych wrogów ich bracia w wierze. A jednak w skład *Quarante tableaux* wchodzi kilka rycin przedstawiających hugenotów dokonujących aktów przemocy na katolikach. Oprócz scen zbiorowych masakr, które dwukrotnie miały miejsce w Nîmes – podczas tak zwanych Michelade oraz 15 listopada 1569 roku – Perrissin i Tortorel przedstawili także zdobycie przez francuskich protestantów miasta Valence w Delfinacie w ostatnich dniach kwietnia 1562 roku. Bohaterem tej ostatniej ryciny jest dowódca wojsk królewskich w regionie Hector de Pardaillan, pan de La Motte-Gondrin. Pod nieobecność księcia Franciszka de Guise pełnił on ponadto funkcję gubernatora prowincji. Bezwzględnie domagał się wówczas egzekwowania zakazu publicznego wyznawania kultu przez hugenotów, co zmienił dopiero edykt styczniowy z 1562 roku. Do tego czasu ludność protestancka cierpiała z powodu prześladowań na tle religijnym ze strony de La Motte-Gondrina<sup>26</sup>.

Rycina zatytułowana *Zdobycie miasta Valence w Delfinacie*, w którym to mieście zabity został Motte-Gondrin 25 kwietnia 1562 roku<sup>27</sup>, składa się z czterech scen. Wszystkie dzieją się na jednej z głównych ulic miasta, zwanej des Chappeliers, oraz w pomieszczeniach dwóch sąsiadujących ze sobą kamienic, leżących przy tym samym trakcie. Układ scen przebiega chronologicznie od lewej strony ryciny do prawej i porządkują go oznaczone literami poszczególne działania i postaci, które opisane zostały w legendzie poniżej przedstawienia graficznego.

Narrację rozpoczyna wtargnięcie do domu de La Motte-Gondrina (A) licznej grupy uzbrojonych w broń białą (piki, halabardy, szpady) oraz w broń palną (arkebuzy) huge-

<sup>23</sup> O symbolic i teatrze egzekucji zob. M. B. M e r b a c k, *The Thief, the Cross and the Wheel. Pain and the Spectacle of Punishment in Medieval and Renaissance Europe*, Chicago 1999, s. 126–217.

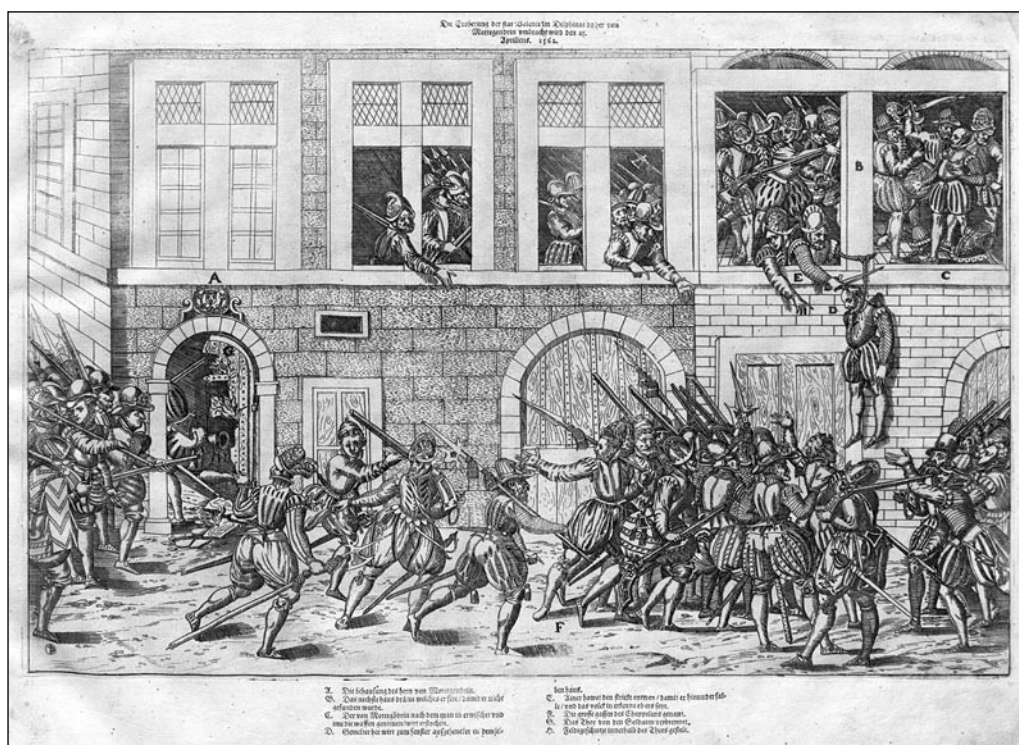
<sup>24</sup> *Peinlich richtung zu Amboise, gescheen den 15. Merzens. 1560*, [w:] J. T o r t o r e l, J. P e r r i s s i n, dz. cyt., k. 7.

<sup>25</sup> *Richtung des Meray Poltrot genant gescheen zu Paris den 18. Merzens. 1563*, [w:] J. T o r t o r e l, J. P e r r i s s i n, dz. cyt., k. 20.

<sup>26</sup> Zob. H. M. B a i r d, dz. cyt., vol. 1, s. 406–407 oraz N. D a n j a u m e, *La ville et la guerre. Valence pendant la première guerre de la religion (1560–1563)*, t. 1, Grenoble 2009, s. 49–55.

<sup>27</sup> Perrissin i Tortorel popełnili błąd w datacji. De La Motte-Gondrin zginął 27 kwietnia 1562 roku. Por. N. D a n j a u m e, dz. cyt., t. 2, *Annexes*, Grenoble 2009, s. 22.

nockich żołnierzy, którzy podpalili wcześniej i rozbili prowadzącą do rezydencji bramę (G). Gubernator być może planował się bronić i dlatego w korytarzu, na wprost drzwi wejściowych rozkazał ustawić armatę (H). Podczas gdy ulicę des Chappeliers (F) przemierzały kolejne oddziały, dom Hectora de Pardaillana został bezskutecznie przeszukany, co dostrzec można przez otwarte okna. Dopiero w budynku obok po prawej stronie, gdzie de La Motte-Gondrin szukał schronienia (B), rozgrywa się główna i najdramatyczniejsza scena. Został on otoczony i rozpoznany. W zamian za obietnicę pardonu zgodził się oddać broń oraz zdjąć zbroję, którą złożył na posadzce. Hugenoci jednak nie dotrzymali słowa i gubernator zostaje pchnięty przez jednego z nich sztyletem w plecy (C). Żołnierze wywiesili przez okno na sznurze jego zakrwawione ciało (D). Później jeden z hugenotów zrzucił je na ulicę, odcinając od powrozu. Leżące na ulicy zwłoki zostały rozpoznane przez tłum (E).



2. Zdobycie miasta Valence w Delfinacie i śmierć pana de La Motte-Gondrin  
27 kwietnia 1562 roku.

Przedstawione na rycinie wydarzenie jest bardzo dynamiczne. Autorzy nie pokazali zdobycia miasta z lotu ptaka, w szerokiej perspektywie, lecz skupili się wyłącznie na momencie pochwylenia i zamordowania zniechęconego gubernatora. Jest on osamotniony i opuszczony. Nie ma wokół niego żadnego katolickiego żołnierza. I choć ulicę przemierzają hugenoccy żołnierze, jest on jedyną ofiarą ukazaną na tej ilustracji. Guber-

nator, mimo że nie ginie z bronią w rękę, zostaje zgładzony przez wojskowych, a nie przez motłoch. Perrssin i Tortorel pominieli informację o późniejszym zbezczeszczeniu zwłok de La Motte-Gondrina i obnoszeniu ich po ulicach miasta, o czym z kolei pamiętali, tworząc rycinę przedstawiającą egzekucję spiskowców w Amboise<sup>28</sup>.

Przemoc w stosunku do gubernatora wydaje się być tutaj uzasadniona motywem zemsty za jego wcześniejsze czyny. Jednostkową winę antybohatera tej ryciny podkreśla brak innych ofiar, co jednocześnie implikuje coraz popularniejszą wówczas w środowiskach kalwińskich myśl tyranobójczą – wszak nie bez przyczyny de La Motte-Gondrin mógł być uważany za tyrana przez miejscowych hugenotów<sup>29</sup>.

Na innych rycinach zawierających sceny przemocy wobec jednostki odnaleźć można podobne schematy jak te przedstawione powyżej. Na koniec ich analizy warto jeszcze zwrócić uwagę na obecność świadków i ich rolę w wydarzeniu. Na rycinach wizualizujących *mercuriale* oraz zdobycie Valence wszystkie postaci zaangażowane są w wydarzenie. W pierwszym przypadku udział ten będzie polegał z jednej strony na uczestniczeniu w dyskusji, co można odczytać po ich gestykulacji, z drugiej zaś strony początkowo przypatrujący się scenie Szwajcarzy pozbawią wprost wolności sędziów i zaprowadzą ich do Bastylii. W drugim przypadku udział w akcie przemocy postaci przedstawionych na rycinie nie podlega wątpliwości – wszyscy zaangażowani są w zemstę oraz w wymierzenie kary. Uzbrojeni hugenoci przeczesują dom de La Motte-Gondrina, przebiegają przez ulicę i domagają się zrzucenia jego ciała.

#### PRZEMOC W STOSUNKU DO ZBIOROWOŚCI/GRUPY

*Quarante tableaux* wypełniają ryciny przedstawiające sceny przemocy i okrucieństwa względem zamkniętej społeczności. Wyobrażenia te podzielić można na trzy kategorie:

1. ukazane w skali mikro, z bardzo bliskiej perspektywy, sceny przemocy dokonane na niewielkiej grupie osób;
2. przedstawienia dające wgląd w wydarzenie w skali makro najczęściej za pomocą perspektywy z lotu ptaka, obejmującej większy obszar miasta;
3. sceny batalistyczne.

W pierwszej grupie rycin znajduje się najbardziej znana w historiografii wizualizacja rzezi hugenotów w Vassy (obecnie Wassy)<sup>30</sup>, bez której nie może obejść się niemal żaden podręcznik do historii powszechnej nowożytnej, a w szczególności rozdziały omawiające wojny religijne we Francji. Podobny charakter ma rycina przedstawiająca rzeź

<sup>28</sup> *Peinlich richtung zu Amboise...*

<sup>29</sup> O rozwoju francuskiej myśli politycznej 2. połowy XVI wieku oraz idei legitymizacji tyranobójstwa zob. *Constitutionalism and Resistance in the Sixteenth Century. Three Treaties by Hotman, Beza, & Mornay*, tłum. i red. J. H. F r a n k l i n, New York 1969, s. 15–46.

<sup>30</sup> *Die grueliche wurgerrey begangen zu Vassy den ersten tag des Merzens. 1565*, [w:] J. T o r t o r e l, J. P e r r i s s i n, dz. cyt., k. 12.

ludności protestanckiej w Cahors<sup>31</sup>. Te dwie ryciny relacjonujące masakry dokonane przez katolików zestawiam z przedstawieniem dotyczącym rzezi w Nîmes<sup>32</sup>, której z kolei na katolikach dopuścili się hugenoci 19 listopada 1567 roku. Jako reprezentatywne dla drugiej kategorii wybrałem ryciny przedstawiające wymordowanie protestanckich mieszkańców Sens<sup>33</sup> oraz wtargnięcie wojsk hugenockich do Montbrison<sup>34</sup>.

Analizę scen batalistycznych ograniczę do dwóch rycin wchodzących w skład cyklu sześciu dzieł przedstawiającego bitwę pod Dreux. Jedna obrazuje późniejszą fazę bitwy<sup>35</sup>, druga zaś odwrót obu armii z pobjowiska<sup>36</sup>.

PRZEMOC WZGLĘDEM GRUPY W SKALI MIKRO  
– CAHORS, VASSY, NÎMES

W dniu 19 listopada 1561 roku, czyli niewiele ponad trzy miesiące przed dramatycznymi wydarzeniami w Vassy, doszło w Cahors do jednej z najkrwawszych napaści katolików na zebranych podczas nabożeństwa hugenotów. Według ustaleń Philipa Benedicta nie zachowało się żadne drukowane źródło wydane przed 1570 rokiem, dlatego Perrissin i Tortorel najprawdopodobniej korzystali z ustnej relacji świadków przy tworzeniu ryciny poświęconej temu wydarzeniu i zatytułowanej: *Mord i rzeź w Cahors, w Quercy popełniona 19 listopada 1561 roku*.

Scena przemocy rozgrywa się na dwóch planach oddzielonych od siebie horyzontalnie szczytem muru okalającego dziedziniec i dom pana Cabrèresa, w którym hugenoci zebrali się na nabożeństwo (A). Na czworokątnym placu katolicy uzbrojeni w broń białą oraz palną łapią protestantów bądź zabijają ich na miejscu. Nieposiadający oręża hugenoci szukają ratunku w ucieczce, tym bardziej że pod trzy rogi domu podłożony został ogień. Niektórzy wspięli się na dach, by na nim szukać schronienia przed kulami prześladowców. Na dziedzińcu uzbrojeni mężczyźni zabijają protestantów bez pardonu i bez względu na płeć. Katolicy przeważają nie tylko siłą oręża, lecz także liczebnością. Dziedziniec wkrótce wypełniają odcięte kończyny, porozrzucane elementy ubioru oraz Pismo Święte. Hugenoci znaleźli się w potrzasku – jedyną bramę (C) kontrolują ich oprawcy, którzy ustawili przed nią armatę. Ci, którzy się poddali, wyprowadzani są na

<sup>31</sup> *Der mord und todschleg zu Cahors en Quercy begangen dem 19. des Wintermonats. 1561*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 11.

<sup>32</sup> *Wurgung und mord nachtlicher weil gescheen zue Nimes in Languedoc, den 1. Weinmonats. 1567*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 22.

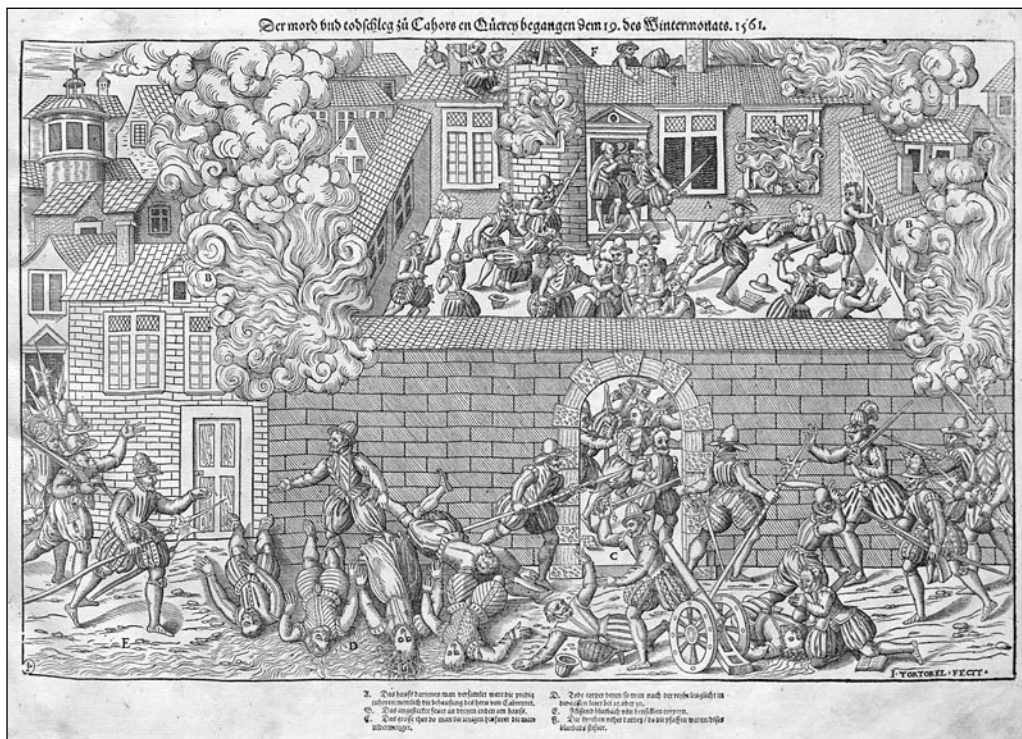
<sup>33</sup> *Wirgerrey zu Sens in Burgund durch den gemainen pouel begangen im April des 1562 Jars eh der krig anfienge*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 13.

<sup>34</sup> *Eroberung der stat Montbrison in Forest im Heumonats des 1562 iars*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 15.

<sup>35</sup> *Das ander treffen der schalcht zu Dreux do der Prince von Conde des Conestabels hauffen nachiaget den 19. Christmonats. 1562*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 12.

<sup>36</sup> *Abzug von der schlacht bei Dreux den 19. Christmonats. 1562*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 14.

zewnątrz – na bliższy czytelnikowi pierwszy plan. Tam ma miejsce regularna rzeź, niewiele różniąca się od uboju zwierząt. Ciała martwych hugenotów układane są prostopadłe do muru. Cieknąca z nich struga krwi tworzy potok (E), wypływający poza ramy ryciny. Wśród zabitych z łatwością odróżnić można zwłoki kobiet i mężczyzn. Perrissin i Tortorel szacowali liczbę ofiar na 25–30 osób (D), lecz w rzeczywistości mogła ona sięgać 50 zabitych<sup>37</sup>. Scena jest pełna brutalności i dynamiki. Mordy dokonywane są w dymach i płomieniach wydobywających się z podpalonej zabudowy. Podczas gdy drugi, dalszy plan pełen jest chaosu i bezładnej gonitwy katolików za protestantami, pierwszy plan wydaje się być już uporządkowaną sceną mechanicznego zabijania. Autorzy ryciny dodali ponadto w opisie niewidoczny dla czytelnika element, który został oznaczony przy pomocy litery F w środkowej części górnej krawędzi ilustracji. Mianowicie jest to znajdujący się nieopodal kościół, z którego księża sprowokowali tę krwawą łaźnię. Ukrycie podżegaczy masakry przed wzrokiem czytelnika oraz wyeksponowanie ewidentnego okrucieństwa (mordowanie kobiet i dzieci, odcięte dłonie leżące na dziedzińcu, struga krwi wylewająca się poza ramy ilustracji) nadaje przedstawieniu cech demonicznych i przytłacza odbiorcę ciężarem doznań.



3. Masakra w Cahors 19 listopada 1561 roku.

<sup>37</sup> Zob. P. Benedict, dz. cyt., s. 260.



Pełna okrucieństwa jest także rycina przedstawiająca masakrę w Vassy (1 marca 1562 roku), gdzie żołnierze księcia Franciszka de Guise pod jego osobistą komendą wtargnęli do szopy, w której hugenoci zgromadzili się na nabożeństwo<sup>38</sup>. Większą część ryciny zajmuje przedstawienie wnętrza stodoły (Perrissin i Tortorel zastosowali zabieg *a la maison de poupée*, odejmując znajdującą się najbliżej widza ścianę budowli i przecinając w poprzek dwie prostopadłe), w której według autorów *Quarante tableaux* zgromadziło się 1200 hugenotów (A). Wewnątrz dużego i przestronnego pomieszczenia panuje chaos. Przez otwarte drzwi wdzierają się do środka uzbrojeni ludzie z orszaku księcia de Guise, który z obnażonym rapierem znajduje się już w środku stodoły (B). Jego rozpoznanie ułatwia także kollana Orderu św. Michała. Przed księciem klęczy kobieta, błagająca o litość dla siebie i dla kryjącego się pod jej ramionami dziecka. Inne matki również starają się uchronić swoje pociechy. Na nic się jednak zdaje, ponieważ siepacze Gwizjusza nikogo nie szczędzą i mordują bez wahania zarówno mężczyzn, jak i kobiety, dzieci oraz starców. Zadają śmiertelne ciosy rapierami, szpadami i sztyletami w klatki piersiowe, w plecy, tną z zamachem, odrąbują ofiarom kończyny. Usiłujących znaleźć ratunek na balkonie i zamierzających stamtąd przedostać się na dach (F) próbują dosięgnąć kulami wystrzelonymi z muszkietów i pistoletów. Interesuje ich nie tylko mordowanie, lecz także grabież – jeden ze stojących jeszcze u drzwi wejściowych opróżnia skrzynkę z datkami dla biednych (I). Gesty spychanych pod ścianę hugenotów wyrażają panikę i trwogę. Jedynie predykant pozostający wciąż w mównicy skierował swój wzrok ku górze, wznosząc modlitwę do Boga (C). Budynek jest otoczony. Na tych, którzy się z niego wydostaną, czekają inni żołnierze. Strzelają oni także do tych, którzy wydostali się na dach (H). Mimo to niektórzy zdołają ocaleć, jak choćby jeden z ministrów, który cudownie uniknął śmierci, gdyż w chwili, gdy miał spaść na niego *coup de grâce*, złamała się nad nim klinga (D), bądź ci, którzy salwowali się skokiem z murów miejskich (G). Całemu wydarzeniu przyglądał się nie tylko kardynał de Guise, stojący tuż za cmentarnym murem (E), lecz także katolicy zebrani na mszy w pobliskim kościele. Hasło do rozpoczęcia i zakończenia tej rzezi mieli dać książęcy trębacze (K).

Oglądającego rycinę uderza w pierwszej chwili bezwzględność katów i przerażenie ich ofiar. Poprzez duże zbliżenie i niski punkt perspektywy dokładnie można odczytać gesty ofiar i mimikę ich twarzy, wyrażającą bezgraniczną trwogę. Natomiast oblicza katów pozostają niewzruszone, tak jakby tylko wykonywali swoją pracę. Jednym z głównych aktorów krwawego spektaklu jest książę du Guise, którego postać została umieszczona centralnie. Wyeksponowanie jego roli być może miało na celu uzasadnienie późniejszego zgładzenia go przez Jeana Poltrota, wydarzenia będącego tematem

---

<sup>38</sup> Wkrótce po tych wydarzeniach w obiegu znalazły się prokatolickie i prohugenockie teksty obarczające wzajemnie adwersarzy winą za masakrę. Zob. *Discours au vray et en abbrege, de ce qui est dernièrement advenu à Vassy, y passant Monseigneur le Duc de Guise*, Paris 1562 oraz *Histoire de la cruauté exercée par Francoys de Lorraine, Duc de Guise, et les siens en la ville de Vassy, le premier jour de Mars 1562*, b.m. 1562. Spór o to, kto ją sprowokował, trwa w historiografii do dzisiaj.

dalszej ryciny w dziele Perrissina i Tortorela<sup>39</sup>. Jednoczesne uwzględnienie na ilustracji kardynała oraz przypatrujących się biernie najprawdopodobniej sąsiadów mordowanych przydaje rycinie jeszcze bardziej tragicznego wydźwięku. Wkrótce po opublikowaniu *Quarante tableaux* rycina ta stanie się jedną z popularniejszych z całego cyklu i będzie często kopiowana przez innych rytowników, jak choćby przez Fransa Hogenberga. Także dzięki niej pamięć o masakrze w Vassy zostanie tak mocno zakorzeniona w historiografii.

Jak już wspomniałem, nie tylko katolicy skupieni wokół stronnictwa księcia de Guise dokonywali masakr na tle religijnym. Podobnych czynów dopuszczali się ich przeciwnicy. Jean Perrissin i Jacques Tortorel przedstawili na swych rycinach kilka takich wydarzeń. Jednym z nich była rzeź katolików dokonana w Nîmes w noc Świętego Michała, czyli 30 września 1567 roku, stąd wzięła swoją nazwę – *Michelade*.

Miasto od czasu zakończenia pierwszej wojny religijnej zarządzane było przez radę składającą się z głównie z przedstawicieli katolickiej mniejszości. W wyniku nagłego zagonu hugenockiego oddziału ostatniego dnia września 1567 roku wpadło w ręce protestantów, którzy dokonali kaźni wybranych przedstawicieli katolickiej populacji<sup>40</sup>.

Rycina jest wyjątkowa w całym zbiorze *Quarante tableaux*, gdyż jej akcja dzieje się nocą, co artystom udało się oddać poprzez zaciemnienie tła. Jednocześnie zabieg ten potęguję uczucie grozy i przerażania. Perrissin i Tortorel zastosowali podobną perspektywę jak w przypadku poprzednio omówionych masakr – ramy ryciny stanowi otoczony ścianami czworokątny dziedziniec pałacu biskupiego (A), do którego prowadzą dwie bramy. Przez bramę umiejscowioną przy górnej krawędzi ilustracji wchodzi na plac uzbrojeni hugenoci, natomiast przez bramę znajdującą się z prawej strony wchodzi na dziedziniec trzy przerażone męskie postaci katolików w eskorcie zbrojnych. Przy wejściu czekają na nich uzbrojeni w broń palną żołnierze z pochodniami rozświetlającymi mrok. Na najbliższym planie znajdują się trzy grupy postaci. W centralnym punkcie, niemal na środku dziedzińca, śmierć ponosi dowódca straży miejskiej kapitan Vidal (B). Ginie on z rąk dwóch oprawców – jeden chwyta jego prawą dłoń, którą być może zaatakowany chciał się zasłonić przed ciosem, i zadaje pchnięcie rapierem w korpus, drugi natomiast, którego Vidal nie widzi, wbija broniącemu się sztylet w plecy. Poniżej trzech oprawców ciągnie za kończyny wikarego Gandarre'a (C)<sup>41</sup> w stronę studni (G), do której wrzucano ciała pomordowanych, ich liczbę autorzy *Quarante tableaux* szacowali na około 30–40 osób<sup>42</sup>. Wśród ofiar mordu znalazł się także przeor klasztoru Augustianów Jean

<sup>39</sup> Zob. *Herzog von Guise wird todlich verwund den 18 Hornungs. 1563*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 19.

<sup>40</sup> O przebiegu masakry zob. A. A. Tulchin, *The Michelade in Nîmes, 1567*, „French Historical Studies” 29, 2006, s. 1–35 oraz H. M. Bird, dz. cyt., vol. 2, s. 224–225.

<sup>41</sup> Jest to jedyna ofiara, której nie uwzględniają żadne źródła, w tym protokoły sporządzone podczas śledztwa w sprawie masakry, które toczyło się w 1569 roku. Zob. P. Benedict, dz. cyt., s. 328.

<sup>42</sup> Jeden ze świadków wspominał, że do studni wrzucono łącznie 72 ciała, natomiast dziś liczbę zabitych szacuje się na 30–100 osób.

Quatrebras (F), zabito także wielu kleryków, mnichów, kanoników, księży, konsuli, adwokatów i żołnierzy. W grupie postaci po prawej stronie ryciny wyróżnieni zostali prawnik François de Gras (E), który próbuje wymknąć się swojemu oprawcy oraz pierwszy konsul miasta Guy Rochette wraz ze swym przyrodnim bratem Robertem Gregoirem (D), którzy przyparli do ściany i pozbawieni możliwości ucieczki giną pod ciosami rapiera.

Zbrodnia została zobrazowana bardzo pieczołowicie, pełna jest brutalności, którą wzmagają nierycersko zadawane ciosy sztyletami w plecy, mordowanie bezbronnych, na twarzach i w gestach których widać najwyższą trwogę i strach o życie. Zaskakiwać może i wygląda na tendencyjną manipulację to, że podane zostały wyłącznie personaliów ofiar. Próżno natomiast w opisie ryciny poszukiwać nazwisk oprawców, a przecież do 1570 roku mogły być szerzej znane, bowiem w wyniku dochodzenia w sprawie zabójstw popełnionych w nocy Świętego Michała oskarżono i skazano na śmierć 104 sprawców. Wyrok objął tylko czterech spośród nich.

Co było celem tak dosłownego i bezpośredniego ukazania rzezi, jaka miała miejsce w Cahors i w Vassy? W pierwszej chwili wydaje się, że autorzy, chcieli w ten sposób podkreślić szczególne cierpienia ludności protestanckiej i barbarzyństwo katolików. Jednak porównując sceny te z wizualizacją nie mniej bestialskiej masakry dokonanej przez hugenotów w Nîmes, wypada raczej przyjąć prawdopodobniejszą tezę, że Perrissin i Tortorel, szanując jak najwierniej i najstaranniej szczegóły zgodne z dostępnymi im źródłami, chcieli tak właśnie uwypuklić problem bratobójczej wojny domowej, w której największymi wrogami stawali się sąsiedzi mieszkający od pokoleń w tym samym mieście czy wiosce.

#### PRZEMOC WZGLĘDEM GRUPY W SKALI MAKRO – SENS I MONTBRISON

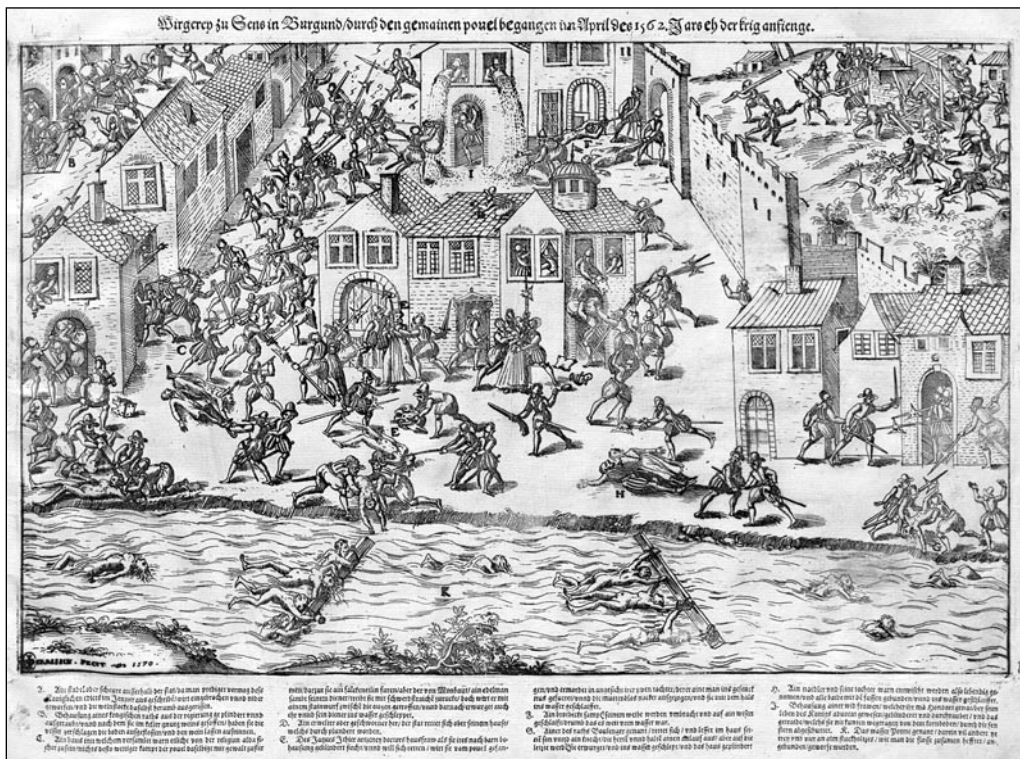
Wiosną 1562 roku hugenoci opanowali niemal jedną trzecią kraju i utrzymywali pod swą kontrolą wiele ważnych miast. Na skutek wieści o wydarzeniach w Vassy niezadko dochodziło do napaści na katolików i ich miejsca kultu. W Sens część katolików mimo wzmocnienia straży miejskiej wznieciła bunt i dokonała rzezi jego hugenockich mieszkańców. Była to jedna z najkrwawszych masakr w okresie pierwszej wojny<sup>43</sup>.

Perrissin i Tortorel przedstawili trwające od 12 do 14 kwietnia 1562 roku<sup>44</sup> zamieszki w Sens z lotu ptaka, zza rzeki Yonne, w której nurt wrzucano często przybite bądź przywiązane do długich, drewnianych belek po trzy lub cztery obnażone ofiary katolickiej furii (K). Szukając początku wizualnej narracji, należy skierować wzrok w prawo, górny róg ilustracji, tuż za mury miejskie. Grupa katolików demoluje stodołę, w której protestanci gromadzili się na nabożeństwa oraz niszczy krzewy winnej latorośli (A). Z rozebranej szopy napastnicy wynoszą długie belki, do których prawdopodobnie póź-

<sup>43</sup> Zob. H. M. B a i r d, dz. cyt., vol. 2, s. 46–48.

<sup>44</sup> Tytuł ryciny mówi tylko o kwietniu.

niej przywiążą swe ofiary i puszczą z nurtem Yonne. Scena ta ma mocny podtekst religijny – oprawcy niszczą winnicę i dom boży, z którego wyjęte belki posłużą do „ukrzyżowania” ofiar. Te dwa akty wyznaczają ciąg chronologiczny. Pozostałe wydarzenia rozgrywające się wewnątrz murów miejskich można czytać w dowolnej kolejności i dotyczą poszczególnych scen przemocy (B-I), którą wobec swych dotychczasowych sąsiadów stosują katolicy.



#### 4. Masakra w Sens w Burgundii dokonana przez zwykły lud w kwietniu 1562 roku, kiedy rozpoczęła się wojna.

Przedstawiony przez twórców *Quarante tableaux* fragment miasta ograniczony jest wzdłuż dolnej krawędzi rzeką, natomiast krótszy prawy bok zamykają mury miejskie oraz dom rajcy miejskiego Boulanger. Jego właściciel próbuje ratować siebie, swego syna i swego służącego, broniąc się w domu, jednak ostatecznie wszyscy trzej zostają zabici, a ich nagie ciała wrzucone zostają do rzeki (litera G została dwukrotnie powtórzona). Lewy bok ryciny posiada kompozycję „otwartą” – z tej części miasta przybywają, a następnie znikają kolejni oprawcy. W jej górnym rogu znajduje się dom jednego z królewskich urzędników, który nie został oszczędzony. Grabieżcy zabrali zgromadzone w jego piwnicach zapasy wina, a beczki, których nie zdołali wytoczyć, rozbili (B). Podobnie splądrowano bądź zniszczono dobytek innych mieszczan: „Dom wdowy de

Pondart, której mąż był swego czasu adwokatem króla, został spustoszony i ograbiony, a ziarno, które wdowa importowała, zostało wysypane przez okna” (I). Perrissin i Tortorel ze szczegółami przedstawiają śmierć pana de Monbauta, który w towarzystwie sługi i z obnażonym rapierem rzucił się w obronie swego dobytku na napastników (C). Na nic się to jednak zdało wobec zdecydowanej przewagi liczebnej napastników. W zamęcie de Monbaut zostaje ugodzony „prosto między oczy” celnie rzuconym kamieniem i wraz z ciałem wiernego sługi znajduje śmierć w nurtach Yonne. Z jego domu tłum wynosi mienie – skrzynie, meble, drobne sprzęty zawinięte w płótno, niektóre przedmioty wyrzucane są przez okna wprost na ulicę. Przed oprawcami nie da się uciec. Niektórzy protestanci na próżno szukają schronienia na dachach swych domów (D). Nie ma dla nich litości. Od rapierów, halabard, pik i kul giną tak mężczyźni, jak kobiety i dzieci. Taki los spotkał między innymi żonę uwięzionego doktora Jacques’a Ithiera, którą ogarnęła trwoga na widok demolowanego domu jej sąsiadów. Postanowiła więc w panice szukać ratunku na ulicy, lecz została złapana przez motłoch i zamordowana na oczach swoich dwóch córek, a jej nagie ciało, ciągnięte za powróż zawiązany na szyi, zostało wrzucone do rzeki (E – litera ta została powtórzona dwa razy). Natomiast inny urzędnik miejski został związany kończynami ze swą córką, po czym wrzucono oboje do rzeki (H). Z kolei ciała piekarza i jego żony (pozbawione ubrania) zostały wywleczone poza mury miejskie (F). W tej eskalacji przemocy i okrucieństwa Perrissin i Tortorel bliscy byli także przedstawienia scen gwałtu – dokładnie po środku ilustracji, na przecięciu się przekątnych, umieścili scenę, w której trzech uzbrojonych mężczyzn gwałci kobietę – obaj obłapiają ją za piersi, jeden z nich kładzie rękę na jej łonie.

Bez wątplenia można stwierdzić, że wizualizowana przemoc była bezładna, stanowiła efekt chwilowego działania pod wpływem emocji. Rycina podzielona jest na niezależne sceny, w których anonimowi pozostają tylko oprawcy – podobnie jak miało to miejsce w analizowanym powyżej dziele przedstawiającym masakrę w Nîmes. Bestialskie akty przemocy spotęgowane zostają nie tylko grabieżą dóbr należących do ofiar, lecz także obdzieraniem trupów, bądź osób jeszcze żyjących z ubrań bez względu na płeć. Przemoc jest tutaj niebanalna, a oprawcy zadają śmierć w wymyślny sposób, co nie do końca pokrywa się ze źródłem, z którego Perrissin i Tortorel z pewnością korzystali, a mianowicie z wydrukowanym w 1562 roku pamfletcie *Historia wie Jemerlich und erbarmlich die armen Christen des Reformierten Evangelischen Kirchen zu Sens aus haimlichen Practicken des Cardinals und Ezbischoften daselbst umbbracht geschmecht und verhergt worden sind*. Nie uwzględniał on bowiem wrzucania do Yonne ofiar przywiązanych do belek<sup>45</sup>.

Przy pomocy podobnego, panoramicznego przedstawienia Perrissin i Tortorel wykonali ryciny ukazujące hugenotów dokonujących pogromu katolików. Wizualizacje te są jednak inne i odnoszą się do wydarzeń powiązanych z działaniami militarnymi, gdzie oprawcami siłą rzeczy byli żołnierze, a nie cywilni mieszkańcy miast. Jednym z takich

<sup>45</sup> Zob. P. B e n e d i c t, dz. cyt., s. 268.

przedstawień jest to prezentujące zdobycie leżącego w regionie Forez miasteczka Montbrison przez hugenockie siły pod wodzą François de Beaumonta, barona des Adrets.

Autorzy, przedstawiając wydarzenia, skoncentrowali się przede wszystkim na szczegółach batalistycznych: dokładnie oddali liczbę armat ostrzeliwujących miasto (C) oraz armat (B), które dokonały wyłomu w murach (D), umożliwiając szturm trzech kolumn żołnierze zagrzewanych do boju przez barona des Adrets i jego oficerów (F). Perrissin i Tortorel podkreślili siłę wojsk hugenockich nie tylko poprzez ich liczbę, lecz także jakość, bowiem wśród oddziałów przybyłych pod Montbrison znalazły się ciężkozbrojne formacje jazdy kopijniczej (G), które szczelnym kordonem otoczyły miasto (A). Także hugenocka piechota wydaje się być nad wyraz dobrze wyposażona i uzbrojona. Wchodzący w jej skład żołnierze okryci są grawerowanymi napierśnikami, ich głowy chronią hełmy typu kapalin i morion. Natomiast w szturmie oddziałom towarzyszą grajkowie. Na murach nie widać obrońców. Nikt nie stawia oporu przy wykonanym wyłomie, przez co miasto wydaje się być niebronione. Jedyni zabici po stronie atakujących to ci, na których spadł fragment muru z wyłomu (E). Dopiero górujący nad miastem donżon jest miejscem krwawej sceny (H). Z rozkazu barona des Adrets z jego szczytu zostało zrzuconych kilku obrońców miasta, zarówno szlachciców, jak i żołnierzy. Związano im za plecami ręce i wypchnięto przez okna znajdujące się na najwyższej kondygnacji. Jak się okazuje, autorzy *Quarante tableaux* „wybielili” postać hugenockiego dowódcy i jego podkomendnych, ponieważ podczas rzezi w zdobytym mieście zginęło kilkudziesięciu nieprzypadkowych mieszkańców i obrońców, których faktycznie zrzucono z wieży, gdyż taką metodę straceń preferował des Adrets. Wśród zamordowanych był Moncelar, komendant twierdzy, jego oficerowie, a także przedstawiciele władz miasta i duchowieństwa<sup>46</sup>.

#### SCENY BATALISTYCZNE. BITWA POD DREUX

Sceny batalistyczne, zarówno bitwy, jak i oblężenia, stanowią znaczny procent tematyki rycin w zbiorze *Quarante tableaux*, dlatego wymagają osobnego i szczegółowszego omówienia w znacznie szerszym kontekście, łącznie z porównaniem do podobnych przedstawień pochodzących z kolońskiego warsztatu Fransa Hogenberga. Niestety, takie kompletne podejście wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Dlatego w tym miejscu chciałbym tylko zaznaczyć pewne aspekty związane z przemocą ukazaną w działaniach militarnych na przykładzie dwóch rycin z łącznej liczby sześciu, dotyczących bitwy pod Dreux, stoczonej 19 grudnia 1562 roku między hugenockimi oddziałami księcia de Condé i admirała de Coligny, a katolicką armią dowodzoną przez księcia François de Guise, konetabla Anne de Montmorency i Jacques’a d’Albon, marszałka Saint André.

Pomijając szczegóły związane z uzbrojeniem, taktyką i działaniami obu armii, którym autorzy poświęcili *gros* uwagi, interesujący wydaje się sposób, w jaki wrogie woj-

<sup>46</sup> Zob. [online] [forezhistoire.free.fr/prise-de-montbrison.html](http://forezhistoire.free.fr/prise-de-montbrison.html) [dostęp: 9.06.2017].

ska zostały przedstawione. W przeciwieństwie do epatujących bestialstwem i nierzadko barbarzyństwem scen masakr, tutaj mamy do czynienia z przemocą, której aktorami są równi sobie profesjonalści. Co więcej, w bitwie pod Dreux przeciwko sobie stawali nie tylko Francuzi, lecz także Niemiecy landsknechci i szwajcarscy najemnicy, co ujmuje nieco bratobójczego charakteru prowadzonych działań. I choć trup ścieli się gęsto – co było efektem stosowanej wówczas taktyki i broni (do olbrzymich strat dochodziło w starciu kolumn niemieckich oraz szwajcarskich piechurów właśnie) – trudno jest dostrzec jakiegokolwiek sceny okrucieństwa. Oddziały przychodzą w porządku na pole bitwy, atakują i albo rzucają się do ucieczki, albo prowadzą pościg za pobitymi. Perrissin i Tortorel starają się jak najdokładniej umiejscowić poszczególne rotę i chorągwie na polu walki, oznaczając je odpowiednio kolejnymi literami alfabetu<sup>47</sup>. Dopiero ostatnia rycina poświęcona odwrotowi obu armii odślania całe okrucieństwo wojny. Opuszczające pobojowisko oddziały pozostawiają na nim trupy poległych towarzyszy. Po zakończeniu „pracy” przez żołnierzy do „żniw” przystępują grabarze i złodzieje obdzierający poległych z broni, ubrań i wszelkich kosztowności. Poległych pozostawia się pośród końskich truchel, bądź chowa we wspólnych mogiłach bez względu na wcześniejszy kolor sztandarów<sup>48</sup>.

PRZEMOC NA RYCINACH *QUARANTE TABLEAUX*.  
PODSUMOWANIE

Na podstawie przeprowadzonej powyżej analizy można zaryzykować stwierdzenie, że użycie i nagromadzenie elementów graficznej przemocy przez Perrissina i Tortorela miało nie tylko charakter informacyjno-relacyjny, zgodny z wydzwiękiem posiadanych tekstów źródłowych. Jej eskalacja najbardziej widoczna jest w scenach najmocniej eksponujących bratobójczy charakter wojny domowej, która z pól bitewnych i oblężeń warowni czy miast schodzi na poziom ulicy i sąsiedzkich relacji. Wówczas artyści oddali maksimum szczegółów okrucieństwa, detalicznie przedstawiając sposoby zadawania śmierci, prerażenie ofiar, potoki krwi i odrąbane ludzkie członki. Silne nagromadzenie takich środków wyrazu mogło pełnić funkcje przestrogi. Jednocześnie z drugiej strony gwarantowało dużą popularność w krajach niezwiązanych bezpośrednio z wojnami religijnymi we Francji – stąd choćby niemieckojęzyczna wersja *Quarante tableaux*, która opuściła drukarskie prasy jeszcze w tym samym roku, co oryginalna edycja w języku francuskim. O szczególnym uwzględnieniu potrzeb i gustów czytelników świadczy także dokładne przedstawienie najważniejszej bitwy stoczonej między wojskami katolickimi i protestanckimi do roku 1570, czyli bitwy pod Dreux.

---

<sup>47</sup> Zob. *Das ander treffen der schalcht zu Dreux do der Prince von Conde des Conestabels hauffen nachaget den 19 Christmonats. 1562*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 12.

<sup>48</sup> *Abzug von der schlacht bei Dreux den 19. Christmonats. 1562*, [w:] J. Tortorel, J. Perrissin, dz. cyt., k. 14.

Związani z protestanckim stronnictwem twórcy *Quarante tableaux* nie rezygnowali z wprowadzania martyrologicznych elementów do swych rycin, dzięki którym sakralizowali śmierć hugenockich bohaterów oraz przyczyniali się do powstawania ich „złoty legend”, co dostrzec można choćby w scenie *Mercuriale*’u oraz *Egzekucji Anne Du Bourga*. Jednocześnie wydaje się, że artyści próbowali „przemycić” własne sądy wartościujące czyny i zachowania poszczególnych bohaterów – znany z okrucieństwa de La Motte-Gondrin ginie osamotniony w wyniku pchnięcia zadanego w plecy, kilkoro szlachty oraz żołnierzy ginie, roztrzaskując się o ziemię po upadku z donżonu w Montbrison. Ich imion Perrissin i Tortorel nie przekazali, ale też nic nie wspomnieli o śmierci innych cywilów i obrońców miasta, przez co można odnieść wrażenie, że oddziały barona des Adrets przyniosły li tylko wyzwolenie spod katolickiego panowania. Z kolei oglądając obrazy przedstawiające masakry w Nîmes, Cahors, Sens i Vassy, można odnieść wrażenie, że artyści stają po stronie bezbronnych ofiar bez względu na ich wyznanie i starają się zachować ich od zapomnienia.

Jest więc przemoc zawarta w rycinach relacyjnych z 2. połowy XVI wieku nośnikiem wiadomości, swoistym kodem o zmiennym natężeniu, na podstawie którego można odczytać intencje autora, wahające się na osi między sakralizacją, heroizacją, propagandą, przestrożą i informacją o przedstawianych wydarzeniach.

THE GRAPHIC REPRESENTATION OF VIOLENCE IN *QUARANTE TABLEAUX*  
BY JEAN PERRISSIN AND JACQUES TORTOREL

SUMMARY

The German-language copy of the album which is today known under the short title *Quarante tableaux* found its way to the Jagiellonian Library thanks to Jan Ponętowski, who in 1592 made a donation of books to Cracow’s Alma Mater. Among numerous valuable bibliophilic works, Ponętowski’s collection includes a set of engravings – prepared and published by Jean Perrissin and Jacques Tortorel in Lyon in 1570 – illustrating the events of the first religious wars fought in France during the years 1559-1570.

The aim of this article is to interpret selected graphics from this collection in terms of the artistic visualization of violence. The analysis covers the composition of an act of violence, the complementarity between the text of the legend and its illustrations, the relations between the victims and the perpetrators, the sacralisation or desacralisation of the place of execution as well as the differences in the manner of illustrating the violence of the Huguenots towards the Catholics and vice versa.



## SŁOWA KLUCZOWE:

wojny religijne we Francji, przemoc, historia graficzna, XVI wiek, antropologia historyczna, Jan Ponętowski, *Quarante tableaux*

## KEYWORDS:

religious wars in France, violence, graphic history, sixteenth century, historical anthropology, Jan Ponętowski, *Quarante tableaux*



BARBARA KRAWCZYK  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## KORRESPONDENCJA JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO Z JOACHIMEM LELEWELEM Z LAT 1827–1830 W SPRAWIE WYDANIA DZIEŁ ADAMA MICKIEWICZA

Na mocy ustaleń kongresu wiedeńskiego w 1815 roku utworzone zostało Wielkie Księstwo Poznańskie, wchodzące w skład Prus<sup>1</sup>. Było to autonomiczne księstwo, gdzie – w swoim zamierzeniu – Polacy mieli zachować prawa do swego języka oraz narodowość, a co za tym idzie zaspokoiliby swoje narodowe aspiracje. Niestety, pomimo początkowych koncepcji prawa te nie były w pełni przestrzegane. Działania germanizacyjne, głównie wśród regionalnej biurokracji pruskiej, spowodowały ograniczanie języka polskiego w sektorach administracji, szkolnictwa oraz sądownictwa na rzecz języka niemieckiego<sup>2</sup>. Pomimo wielu nacisków Polacy starali się za wszelką cenę bronić swojej tożsamości narodowej. Przejawiało się to głównie w manifestacjach. Organizowano uroczyste nabożeństwa i obchody żałobne w związku ze śmiercią osób zasłużonych dla Polski. Takie obchody przygotowano między innymi na cześć generała Tadeusza Kościuszki (11 grudnia 1817 roku) oraz generała Jana Henryka Dąbrowskiego (25 czerwca 1818 roku)<sup>3</sup>.

W Wielkim Księstwie Poznańskim pomimo panującej cenzury polski rynek wydawniczy oraz czasopiśmiennictwo nie ulegało presji, a wydawcy starali się o zaspokojenie głodu na polskie słowo. Dnia 21 czerwca 1815 roku ukazał się pierwszy numer „Gazety Wielkiego Księstwa Poznańskiego” („Zeitung des Großherzogtums Posen”). Był to jedyny dziennik wydawany w Poznaniu aż do 1848 roku, kontynuator „Gazety Poznańskiej”. Drukowany był w dwóch językach: polskim oraz niemieckim. Prezentował teksty doty-

<sup>1</sup> M. Ż y c z y ń s k i, *Historia powszechna 1789–1870*, Warszawa 2001, s. 185–194.

<sup>2</sup> *Historia nauki polskiej: 1795–1862*, pod red. B. S u c h o d o l s k i e g o, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 155–156.

<sup>3</sup> Z. B o r a s, L. T r z e c i a k o w s k i, *W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do roku 1918*, Poznań 1971, s. 247.

czące głównie czasów napoleońskich oraz spraw polskich. Gazeta początkowo ukazywała się dwa razy w tygodniu (w środy oraz w soboty), natomiast od 1 stycznia 1835 roku – każdego dnia. Pismo przetrwało do roku 1865<sup>4</sup>.

Ponadto według niektórych źródeł od 1819 roku w Poznaniu ukazywało się literackie „Pismo Miesięczne”. Wydawcą tegoż czasopisma miał być Juliusz Adolf Munk, jednakże z powodu małej liczby prenumeratorów zmuszony był przerwać jego wydawanie<sup>5</sup>. Informacje o istnieniu „Pisma Miesięcznego” neguje Maria Michałowska w artykule *Mit o piśmie miesięcznym w Poznaniu*<sup>6</sup>, podając za argument między innymi oświadczenie Naczelnego Prezesa Wielkiego Księstwa Poznańskiego do Naczelnego Kolegium Cenzury w Berlinie z dnia 26 stycznia 1820 roku, w którym wyraźnie zaznaczył, że w Poznaniu nie istnieje oraz nie ukazuje się żadne inne czasopismo poza „Gazetą Wielkiego Księstwa Poznańskiego”. Co więcej, autorka przytacza wypowiedzi zastępcy Naczelnego Prezesa Kolegium Cenzury F. A. P. von Colomba oraz samego Munka, świadczące o nieistnieniu czasopisma<sup>7</sup>.

W 1821 roku w Poznaniu zaczęło ukazywać się pismo literackie „Mrówka Poznańska. Pismo ku użytecznej zabawie rozumu i serca”. Wydawcą pisma był J. A. Munk, natomiast redaktorem Józef Królikowski. Ukazywały się w nim recenzje naukowe, materiały źródłowe oraz rozprawki z zakresu humanistyki. Na jego łamach znalazły się artykuły samego redaktora, ale i na przykład Jerzego Samuela Bandtkiego oraz Józefa Łukaszewicza. Niestety, na skutek małej ilości prenumeratorów, w czerwcu 1822 roku pismo przestało się ukazywać<sup>8</sup>. Całość obejmowała sześć tomów, natomiast tom siódmy (lipiec–sierpień 1822 roku), to jest ostatni, wydany został przez J. Królikowskiego pod tytułem „Pismo Miesięczne Poznańskie w ciągu Mrówki”<sup>9</sup>.

Cztery lata później – w 1825 roku – w Poznaniu pojawił się miesięcznik kulturalno-społeczny „Weteran Poznański”. Jego wydawcą oraz redaktorem był Wincenty Turski. Na łamach tegoż miesięcznika ukazywały się rozprawy z zakresu historii i literatury, powieści, wspomnienia, artykuły na tematy rolnicze, filozoficzne, pedagogiczne, a także poezja. Niestety, podobnie jak w przypadku wcześniejszych czasopism nie znalazło ono wielu prenumeratorów i po 12 numerze – w 1826 roku – przestało się ukazywać<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> Z. Boras, L. Trzeciakowski, dz. cyt., s. 246; A. Nowakowski, *Gazety regionalne do 1919 roku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, ich stan zachowania i ochrona*, [online] <http://lib.amu.edu.pl/konferencja2/materialy/A.Nowakowski/gazety%20regionalne.doc> [dostęp: 02.01.2017].

<sup>5</sup> Z. Boras, L. Trzeciakowski, dz. cyt., s. 247.

<sup>6</sup> M. Michałowska, *Mit o piśmie miesięcznym w Poznaniu*, Poznań 1969, s. 217–225, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Biblioteka 8*, [online] <http://bazhum.muzhp.pl> [dostęp: 02.01.2017].

<sup>7</sup> Tamże, s. 217–225. Żaden egzemplarz tego pisma nie jest notowany w katalogach elektronicznych.

<sup>8</sup> *Historia nauki polskiej 1795–1862*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 156; *Prasa polska w latach 1661–1864*, J. Łojek et al., Warszawa 1976.

<sup>9</sup> M. Michałowska, *Mrówka poznańska (1821–1822)*, Poznań 1964, s. 73–115, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Biblioteka 4/54*, [online] <http://bazhum.muzhp.pl> [dostęp: 09.01.2017]. Możliwe, że „Mrówkę Poznańską” mylono z „Pismem Miesięcznym Poznańskim”.

<sup>10</sup> Z. Boras, L. Trzeciakowski, dz. cyt., s. 252; M. Michałowska, *Weteran poznański* –

W Wielkim Księstwie Poznańskim lepiej rozwijało się szkolnictwo, które stało na dobrym poziomie dzięki dużym wymaganiom stawianym nauczycielom. Musieli oni posiadać wykształcenie wyższe, to jest studia uniwersyteckie oraz zdany egzamin państwowy. Istniało kilka szkół średnich przekształconych na gimnazja pruskie. Przeważała tam nauka łaciny oraz greki. Tylko nieliczne szkoły nauczały w języku polskim i posiadały w znacznej większości Polaków jako nauczycieli. Jedną z takich szkół było Gimnazjum Poznańskie, które słynęło z przewagi polskiej inteligencji wśród jego nauczycieli. Do grona pedagogicznego należeli między innymi Józef Królikowski, Kajetan Trojański oraz Józef Muczkowski<sup>11</sup>.

Pomimo dość dużej liczby polskich uczniów w Gimnazjum Poznańskim niewielu z nich otrzymywało świadectwa maturalne niezbędne do rozpoczęcia studiów. Znaczna większość decydowała się na seminarium duchowne, seminarium nauczycielskie lub na objęcie różnego rodzaju urzędów. Niektórzy członkowie sfer ziemiańskich do matury uczyli się samodzielnie, po czym zdawali ją w trybie eksternistycznym, by później udać się na studia na uniwersytety pruskie, głównie do Wrocławia i Berlina. Między innymi dzięki temu myślano o założeniu polskiej uczelni wyższej w Poznaniu, a nawet przekształceniu Gimnazjum Poznańskiego w uniwersytet. Wystosowano w tej sprawie kilka petycji oraz wniosków do króla pruskiego, jednakże za każdym razem były one odrzucone<sup>12</sup>.

Na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego działali również dwaj wybitni mecenasowie sztuki oraz nauki: Edward Raczyński oraz Adam Tytus Działyński. Edward Raczyński (1786–1845) już w 1811 roku wybrany został na posła do sejmu z powiatu poznańskiego. Jednakże jednym z ważniejszych jego dokonań w Wielkopolsce było ufundowanie w 1821 biblioteki publicznej w zakupionej od rządu nieruchomości przy placu Wilhelmowskim (obecnie placu Wolności). Liczącą w chwili otwarcia 13 000 tomów bibliotekę przekazał miastu w 1829 roku. Zastrzegł sobie jedynie prawo wpływu na administrację obiektu<sup>13</sup>. Pierwszym bibliotekarzem został Józef Łukasiewicz, natomiast głównym kierownikiem był sam fundator. Ponadto ufundował w Poznaniu pierwszy wodociąg. Wspomagał także materialnie wielu polskich pisarzy. W 1823 roku rozpoczął swoją działalność edytorską w zakresie źródeł historycznych, publikując *Listy Jana III* oraz w 1830 roku *Pamiętniki do historii Stefana Batorego*. Znał się również z Joachimem Lelewalem, dzięki któremu w 1827 roku powołany został na członka Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk<sup>14</sup>.

Edward Raczyński (1796–1861) był mocno związany z warszawskim środowiskiem naukowym, podobnie jak A. T. Działyński, który był edytorem, nakładcą oraz – podobnie jak Raczyński – założycielem biblioteki. Dzielił swój pobyt pomiędzy Wielkie

---

1825, Poznań 1968, s. 181–188, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Biblioteka* 7/66, [online] <http://bazhum.muzhp.pl> [dostęp: 09.01.2017].

<sup>11</sup> *Historia nauki polskiej...*, s. 156.

<sup>12</sup> Tamże, s. 157.

<sup>13</sup> S. K i e n i e w i c z, E. Raczyński (1786–1845), [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 629–632.

<sup>14</sup> *Historia nauki polskiej...*, s. 158.

Księstwo Poznańskie a Królestwo Polskie. Systematycznie gromadził rękopisy oraz stare druki na temat dziejów dawnej Polski. W poszukiwaniu książek pomagało mu wiele osób. Odbył wiele podróży w celu odnalezienia interesujących publikacji. W 1840 roku przeniósł się do Kórnika, gdzie przebudował zamek oraz umieścił w nim zarówno zbiory biblioteczne, jak i muzealne<sup>15</sup>.

W obu przypadkach, zarówno E. Raczyńskiemu, jak i A. T. Działyńskiemu, w poszukiwaniu oraz gromadzeniu książek do swoich bibliotek pomagał Józef Muczkowski. Wraz z Działyńskim odbył podróż do Szwecji oraz Danii w celu poszukiwania poloników zrabowanych w Polsce podczas najazdów szwedzkich. Natomiast E. Raczyńskiemu pomagał gromadzić książki z bibliotek skasowanych klasztorów w celu powiększenia jego biblioteki w Poznaniu.

Józef Muczkowski był jedną z czołowych postaci reprezentujących inteligencję w XIX-wiecznym Wielkim Księstwie Poznańskim. Niezaprzeczalnie jego dużą zasługą w Poznaniu było przygotowanie do druku pierwszego pięciotomowego wydania *Poezji* Adama Mickiewicza<sup>16</sup>. Pomysł wydania dzieł poety w Poznaniu narodził się w 1828 roku w Warszawie podczas spotkania Joachima Lelewela i E. Raczyńskiego z J. Łukaszcwiczem. Ówczesny cenzor poznański – Paweł Czwalina – wspomina w jednym ze swoich oświadczeń datę 26 marca 1828 roku, jako datę wydania przez siebie pozwolenia na druk *Poezji* oraz *Konrada Wallenroda*. Przygotowanie prac do druku postępowało bardzo szybko dzięki dużemu zaangażowaniu zarówno Muczkowskiego, jak i Lelewela. Poniekąd szybkość prac była również uwarunkowana ponaglaniem ze strony samego autora, który w tym czasie potrzebował funduszy. Wydanie *Poezji* oraz *Konrada Wallenroda* w Warszawie nie mogło dojść do skutku, gdyż trudno było znaleźć wydawcę z powodu sporu klasyków z romantykami oraz dyskusji na temat *Sonetów krymskich*. W związku z tym J. Leleweł zmuszony był szukać gdzie indziej wydawcy chętnego podjąć się wydania dzieł poety.

Joachim Leleweł znał poznańskich wydawców. Wyciągając wniosek z zaistniałej sytuacji, można przyjąć, że cenił ich sobie. J. Muczkowski zasłynął jako wydawca już rok wcześniej – w 1827 roku. Wtedy to wydał bezcenne, unikatowe dzieło Mikołaja Sępa-Szarzyńskiego *Rytmy Mikołaja Sępa*<sup>17</sup>, które A. T. Działyński pozyskał do swoich zbiorów. Dzięki uzyskanej sławie w gronie bibliofilów zostały powierzone mu obowiązki wydawcy poznańskich tomów Mickiewicza.

Muczkowski mógł bez problemu podjąć się pracy nad wydaniem dzieł, gdyż nie pracował już wtedy w gimnazjum. Pełniąc obowiązki nauczyciela, zyskał uznanie poznańskiego społeczeństwa, dzięki czemu zorganizowano specjalne przyjęcie na jego

<sup>15</sup> J. D ł u g o s z, *Działyński Adam Tytus (24 XII 1796 Poznań–12 IV 1861 tamże)*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 192–194.

<sup>16</sup> M. R o w i c k a, *Wydawnicze i cenzuralne losy twórczości Adama Mickiewicza w okresie zaborów*, Warszawa 2014, s. 64–66.

<sup>17</sup> Przedruk dzieła *Mikołaja Sępa Szarzyńskiego rytmy abo wiersze polskie. Po jego śmierci zebrane i wydane. Roku Pańskiego 1601*.

cześć. Niestety, przyczyniło się to do karnego zwolnienia go z gimnazjum pod naciskiem przedstawicieli rządu pruskiego w 1827 roku.

Nakładcą poznańskiego wydania był J. A. Munk. Dzieła Mickiewicza miały składać się z czterech tomów. Tom piąty dodrukowano później jako dodatkowy. Każdy z nich został opatrzony objaśnieniami wykonanymi przez samego Muczkowskiego do słów rzadko używanych lub – w mniemaniu Muczkowskiego – niezrozumiałych dla większości Polaków. Pierwsze dwa tomy miały być powtórzeniem istniejących już dzieł autora, to znaczy dwóch tomików wileńskich. Kolejny trzeci tom był najtrudniejszy do opracowania. Miał on zawierać sonety, wiersz *Do Joachima Lelewela*, *Odę do młodości* oraz tłumaczenia, krótkie utwory okolicznościowe i improwizacje, czyli utwory pominięte we wcześniejszym petersburskim wydaniu. Podczas przygotowań do wydania trzeciego tomu Muczkowski zmuszony był korzystać z pomocy Lelewela, który przysyłał mu pierwodruki tych autorów, a także Antoniego Bernatowicza, który był w posiadaniu odpisów kopii wierszy autora z okresu wileńskiego. Natomiast tom czwarty miał zawierać przedruk *Konrada Wallenroda*, który ukazał się w Petersburgu w 1828 roku.

Prace nad wydaniem dzieł Mickiewicza postępowały bardzo szybko, głównie z powodu chęci zebrania wkładów subskrypcyjnych przy okazji corocznego zjazdu szlachty wielkopolskiej w Poznaniu wypadającego na dzień św. Jana. Tom pierwszy zaczęto drukować około dwóch miesięcy po rozpoczęciu zbierania pieniędzy przez Muczkowskiego w kwietniu 1828 roku. Miał siedem arkuszy, gdy odbierano go z drukarni 30 czerwca. Zawierał spis 147 nazwisk prenumeratorów, którzy odebrali 247 egzemplarzy. Wtedy ukończony był także pierwszy arkusz drugiego tomu, który końcowo składał się z ośmiu arkuszy i ukazał się na koniec lipca lub na początku sierpnia. Tom drugi nie zawierał spisu nazwisk prenumeratorów, spis prenumeratorów został zamieszczony w kolejnym tomie, który wyszedł z drukarni (to jest czwartym), zawierającym *Konrada Wallenroda*. Miał on pięć arkuszy i zawierał 152 nazwiska prenumeratorów, zamawiających łącznie 245 egzemplarzy. Ostatni w 1828 roku wyszedł tom trzeci, znowuż zawierający listę nazwisk prenumeratorów. Było ich łącznie 80, deklarujących 106 egzemplarzy. Był to jedyny tom, który wzbudził zainteresowanie Najwyższej Cenzury w Berlinie. Wydawca otrzymał urzędowe zapytanie, na jakiej podstawie wydawane są dzieła Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wszystkie te tomy drukowano w drukarni Deckera<sup>18</sup>.

Na przełomie lipca i sierpnia 1829 roku dodrukowano wedle polecenia Adama Mickiewicza tom piąty, zawierający uzupełnienie dla właścicieli wcześniejszych tomów. Znalazło się w nim 18 wierszy przejętych z obu tomów petersburskiego wydania oraz artykułów będący przedmową wydania – *Do krytyków i recenzentów warszawskich*. Dodatkowo załączono również dwa utwory (*Do S. B.* oraz *Niepewność*), zamieszczone w war-

<sup>18</sup> Deckerowie to rodzina drukarzy niemieckich. Początkowo ich firma znajdowała się w Berlinie. Liczne filie między innymi w Poznaniu założył Georg Jakob młodszy (1765–1819). W latach 1794–1819 działała on pod nazwą Decker et Comp. Dopiero synowie Georga Jakoba młodszego: Karl Gustav (1801–1829) oraz Rudolph Ludwig (1804–1877) doprowadzili rodzinną drukarnię i wydawnictwo do rozkwitu.

szawskim piśmie literackim „Melitele”<sup>19</sup>, redagowanym i wydawanym przez Antoniego Edwarda Odyńca. Co więcej, Adam Mickiewicz dodał na początku tomiku dedykację, poprzedzając niewielki cykl utworów erotycznych: *Czaty*, *Godzina*, *Niepewność*. Tomik według życzeń Adama Mickiewicza zakończono *Farysem*<sup>20</sup>. Tom 5 różnił się wyglądem od tomów wcześniejszych. Układ utworów był nowością, a sam tom był mniejszego formatu, aniżeli wcześniejsze. Był on drukowany w innej drukarni – Karola Pompejusza i Spółki, której właścicielem był Juliusz Adolf Munk.

Całkowity nakład tomów wyniósł około 1000–1200 egzemplarzy. Przy całym skromnym wydaniu ekskluzywnym dodatkiem był litografowany portret Mickiewicza oraz odbicie dwóch stron nut kompozycji Karola Lipińskiego do sonetu *Do Niemna*<sup>21</sup>.

Niniejszy artykuł prezentuje korespondencję Józefa Muczkowskiego z Joachimem Lelewalem z lat 1827–1830, dotyczącą zamiaru wydania dzieł Adama Mickiewicza, postępów działań wydawniczych oraz wszystkich ważniejszych informacji związanych z przedsięwzięciem. Stanowi ją łącznie 20 listów (11 Joachima Lelewela do Józefa Muczkowskiego oraz 9 Józefa Muczkowskiego do Joachima Lelewela). Listy te znajdują się w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Listy Józefa Muczkowskiego do Joachima Lelewela znajdują się w rękopisie o sygnaturze 4435, t. 3, (k. 688–703), natomiast listy Joachima Lelewela do Józefa Muczkowskiego są w rękopisie o sygnaturze 4175 (k. 114–132).

Część z listów Józefa Muczkowskiego do Joachima Lelewela została opublikowana przez Maurycego Stankiewicza w „Pamiętniku Towarzystwa im. A. Mickiewicza” pod tytułem *Listy o Adamie Mickiewiczu i jego towarzyszach, pisane do Joachima Lelewela w latach 1819–1829. Z rękopisu Biblioteki Jagiellońskiej*<sup>22</sup>. Jednakże listy te nie zostały opublikowane w całości. Wydawca opublikował jedynie fragmenty listów pisanych przez J. Muczkowskiego do J. Lelewela, dotyczące wyłącznie A. Mickiewicza. Podobnie fragmenty z listów Joachima Lelewela do Józefa Muczkowskiego z k. 116–118, 123, 126–127 oraz 129 opublikował Teofil Ziemia w „Gazecie Lwowskiej” 1883 nr 108 s. 1–2 pod tytułem „Przyczynek do biografii Mickiewicza”.

<sup>19</sup> „Melitele. Noworocznik” – dwutomowy almanach literacki wydawany w Warszawie w latach 1829–1830 przez A. E. O d y Ń c a. Publikował on głównie poezję romantyczną. W tomie pierwszym wydanym w roku 1829 znalazło się kilka dzieł Adama Mickiewicza, to jest na stronie 134 *Do S. B.*: w imienniku, na stronach 153–156 *Czaty*: ballada ukraińska, na stronach 231–233 *Godzina*: elegija, na stronach 240–241 *Niepewność* oraz na stronach 244–250 *Farys*: powieść Arabska, [online] <https://archive.org/stream/melite-lenowroc00odyngoog#page/n12/mode/2up/search/do+s> [dostęp: 17.10.2017].

<sup>20</sup> Spis rzeczy znajdujących się w tomie 5: Przedmowa: Do czytelnika: o Krytykach i recenzentach warszawskich, *Do S. B. w imienniku*, *Czaty*, *Godzina*: elegia, *Niepewność*, *Farys*: Kassyda, *Na pokój grecki*, *Popas w Upicie*: zdarzenie prawdziwe, *Sen Lorda Byrona*, *Szanfary*: Kassyda z Arabskiego, *Do Doktora S.*, *Ugolino*: wyjątek z Boskiej komedii, *Ciemność*: z Byrona, *Podróżny*: z Getego. Wanderer., *Morlach w Wenecyi*: z Serbskiego, *Renegat*: ballada Turecka, *Trzech Budrysów*: ballada Litewska, *Do D. D.*, *Rozmowa*, *Do D. D.*: elegia, *S Petrarka*, *Ses.*, [online] <https://polona.pl/item/340886/5/> [dostęp: 18.10.2017].

<sup>21</sup> J. M a c i e j e w s k i, *Mickiewicza wielkopolskie drogi*, Poznań 1972, s. 32–55.

<sup>22</sup> Zob. „Pamiętnik Towarzystwa im. A. Mickiewicza” 1887, s. 145–169.



Przedstawiane poniżej materiały stanowią niezwykle cenną wskazówkę w badaniach zarówno nad osobą Adama Mickiewicza, jak i sposobem wydawania dzieł w XIX wieku. Są też swoistym dowodem na czynny i bardzo ważny udział Józefa Muczkowskiego w przygotowaniu do druku oraz wydaniu dzieł naszego wieszcza.

Wszystkie skróty (za wyjątkiem skrótów grzecznościowych, typu WN, WMWM, WMN) zawarte w publikowanych materiałach zostały rozwinięte oraz zapisane w nawiasach prostokątnych zgodnie z instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku<sup>23</sup>. Wszelkie podkreślenia znajdujące się w publikowanym materiałach pochodzą z oryginału. Ortografia i interpunkcja zostały dostosowane do dzisiejszych standardów graficznych, na przykład: exemplarz – egzemplarz, moijim – moim, i tym podobne.

## 1.

### LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO [Rkps 4175, k. 114r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

Na moje ręce poruczył list do WMNN Pana Dobrodzieja W[ielmożn]y Maciejowski<sup>24</sup> z powodu, że hrabia Dzieduszycki<sup>25</sup> był łaskaw i przyobiecał moją ekspedycję do Poznania przyjąć. Korzystając z tej sposobności, miło mi jest, że mogę się przypomnieć WMNN Panu Dobrodziejowi i moje atencje jemu oświadczyć.

Szczęśliwy jestem, że zabrał znajomość z hrabią Dzieduszyckim. Raczył mi udzielić kilka momentów, które mi najprzyjemniejsze w pamięci przypomnienie zostawiły. Rozmawialiśmy, między innymi rzeczami, o wydawaniu dawnych dzieł polskich, których dziś trudno albo i niepodobna nabywać. Mamy dosyć dawnych poetów i prozaików, którzy na takie przedrukowanie zasługują. W Wilnie antreprzyza<sup>26</sup> typografa Zawadzkiego<sup>27</sup> staraniem wydawcy Mikołaja Malinowskiego<sup>28</sup> nie tylko „Jeruzalem wyzwolona” Piotra Kochanowskiego<sup>29</sup> wyszła, ale wychodzić będą nań sielankowo Symo-

<sup>23</sup> I. I h n a t o w i c z, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 7, 1962, s. 99–123.

<sup>24</sup> Franciszek Maciejowski (1798–1873), profesor Szkoły Głównej Warszawskiej oraz prawnik.

<sup>25</sup> Tytus Dzieduszycki (1796–1870), hrabia herbu Sas, polityk galicyjski oraz polihistor. Miał liczne zainteresowania naukowe, głównie z zakresu filozofii, krajoznawstwa, ekonomii oraz statystyki. Pozostawił po sobie wiele prac oraz materiałów do dalszych badań.

<sup>26</sup> Dawniej słowo oznaczające przedsiębiorstwo założone przez osobę prywatną.

<sup>27</sup> Józef Zawadzki (1781–1838), księgarz, drukarz oraz nakładca. W 1805 roku założył w Wilnie własną drukarnię. Dnia 24 VIII 1805 roku został mianowany Typografem Imperatorskim Uniwersytetu Wileńskiego na okres 10 lat.

<sup>28</sup> Mikołaj Malinowski (1799–1865) herbu Pobóg, historyk. Przygotował z Joachimem Lelewelem wydanie drugiego tomu *Bibliograficznych ksiąg dwojga*. Pracował naukowo, a we wszystkich swoich pracach edytorskich umieszczał często obszerny wstęp. Należał do Towarzystwa Filaretów.

<sup>29</sup> Piotr Kochanowski (1566–1620) herbu Korwin, poeta oraz tłumacz.

nowicz<sup>30</sup>, Zimorowicz<sup>31</sup>, Gawiński<sup>32</sup>, i tak dalej. Korn<sup>33</sup> we Wrocławiu porwał się także do niektórych przedrukowań. Dobrze by, ażeby co podobnego w Poznaniu wychodzić mogło. Rekomenduję na ten koniec Miaskowskiego<sup>34</sup>, [k. 114v] Sępa<sup>35</sup>, Reja<sup>36</sup> etc. etc. Obserwowałam z hrabią Dzieduszyckim, że wydania tego rodzaju najszczęśliwiejby szły, gdybyś się nimi WMNNM Pan Dobrodziej chciał zatrudnić. Nie pochlebiam sobie, ażeby moje prośby i życzenia mogły się stać dziś ważne, ale się spodziewam, że jeżeli WMNNM Pan Dobrodziej w tym przedmiocie z hr[abią] Dzieduszyckim pomówić zechcesz, że nabierzesz do tej pracy ochoty i obmyślisz sposoby do jej dopełnienia. Z mojej strony być się podejmuję, byś pośrednikiem w wiadomieniu warszawskich i wileńskich tego rodzaju przedsięwzięciach, ażeby te nie krzyżowały się i nie przetykały z poznańskimi. Wiem, że po bibliote[kach] poznańskich wiele skarbów do przedrukowania znajduje się, z tym wszystkim, gdyby trzeba było czego to takich przedrukowań wyszukać, stąd do Poznania przesłać, miło by mi było, jeśliby mi się usłużenie w tym także sposobności nadarzyła.

Zostaję z winnym poważaniem

WMNN Pana Dobrodzieja  
Najniższym sługą  
[Joachim] Lelewel  
Warszawa  
20 marzec  
1827

## 2.

LIST DO JOACHIMA LELEWELA  
[Rkps 4435, t. 3, k. 688r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Dziękuję najczulej za łaskawą pamięć i względy, któremi mię WMNN Pan Dobr[o-dziej] przez udzielenie mi swego o historii dzieła oraz przez wezwanie mię do tak uży-

<sup>30</sup> Szymon Szymonowicz (1558–1629), polski poeta.

<sup>31</sup> Józef Bartłomiej Zimorowicz, pierwotnie Ozimek (1597–1677), poeta okresu wczesnego baroku, mieszczanin.

<sup>32</sup> Jan Gawiński (ok. 1622/1626–1683), polski poeta barokowy, dworzanin biskupa Karola Ferdynanda Wazy.

<sup>33</sup> Johann Gottlieb Korn (1765–1837), księgarz, właściciel drukarni we Wrocławiu oraz nakładca. Był głównym wydawcą dzieł J. S. Bandtkiego. W 1804 roku jego drukarnia posiadała 9 pras oraz zatrudniała 22 pracowników.

<sup>34</sup> Kasper Miaskowski (1550–1622), polski poeta, zwolennik kontreformacji.

<sup>35</sup> Mikołaj Sęp Szarzyński (ok. 1550–1581), polski poeta z przełomu epok renesansu i baroku.

<sup>36</sup> Mikołaj Rej (1505–1569), polski pisarz i poeta, jeden z pierwszych przedstawicieli polskiej literatury renesansowej.

tecznego przedsięwzięcia zaszczyć raczyłeś, nie mogę Mu lepiej mej chęci stosowania się do Jego życzeń okazać jak zapewnieniem, iż skoro tylko list WMNN Pana otrzymałem, zaraz się zająłem autorem, którego już dawniej przedrukować zamyślałem. Ten tomik wyjdzie moim kosztem, dla następujących chcę szukać wsparcia w możniejszych, lecz nielicznych miłośników literatury ojczyznej. Chciałbym to przedsięwzięcie tak urządzić, żeby w miesiącu wychodził tomik [k. 688v] 5 do 6 arkuszy na pięknym papierze, najdrożej po zł[oty]ch p[olskich] 1 gr[oszy] 15. Ile mi szczęście w tem przedsięwzięciu sprzyjać zechce, nie omieszkać później WMNN Panu Dobr[odziejowi] donieść, jeżeli tak zaszczytna dla mnie korespondencya WMNN Pana Dobr[odzieja] natrętną się nie stanie.

Teraz nie pozostaje mi jak tylko prosić WMNN Pana Dobr[odzieja], byś przez powracającego Hrab[ie] raczył mi przysłać objaśnienie podkreślonego wyrazu, którego w Lindem<sup>37</sup> na próżno szukałem. Jest to początek pieśni VIII.

Złoto znać na strzechstanie, człowieka na złocie, mieć abo nie mieć złota nie przez się ku cnocie.

Przyznam się WMNN Panu Dobr[odziejowi], że pierwszego wiersza wcale nie rozumiem.

Pan z Major Turski<sup>38</sup> oddał mi Pańską Paralellę<sup>39</sup>. Skoro skończę wydanie Sępa, starać się będę, żeby tak kraszne uwagi [k. 689r] stały się własnością nie tylko publiczności polskiej, ale i niemieckiej. Przyjaciele moi nie odmówią mi w tem swojej usługi; chcę tylko, żeby z drukowanego tłumaczono.

Hr[abia] Dzieduszycki od dnia powrotu z Warszawy leży tu chory na żółtaczkę.

Łączę wyraz wysokiego szacunku, zostaję

WMNM Pana Dob[odzieja]  
Życzliwym sługą  
Muczkowski  
Poznań  
6 kwietnia 1827

[k. 689v] Wielmożnemu J[ego] M[ości] Panu  
Lelewelowi  
byłemu Profesorowi Historii w Uniwersytecie Wileńskim  
WMWM Panu i Dobrod[ziejowi]  
W Warszawie

<sup>37</sup> S. B. L i n d e, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1807–1815.

<sup>38</sup> Wincenty Turski (1756–1824), polski publicysta, poeta, pamiętnikarz oraz tłumacz. Posługiwał się pseudonimami oraz kryptonimami literackimi: Albert Sarmata, Albert le Sarmate oraz W. S. T. P. J.

<sup>39</sup> Prawdopodobnie mowa tu o dziele J. M u c z k o w s k i e g o, *Zbiór najcelniejszych i najrzadszych rymotwórców polskich z wieku XVI i XVII*, Poznań 1827.

## 3.

## LIST DO JOACHIMA LELEWELA

[Rkps 4435, t. 3, k. 690r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Jadący do Warszawy przyjaciel mój, P[an] Józef Łukasiewicz[!]<sup>40</sup>, młody i jedyny z wielkopolanów miłośnik i znawca dawnej literatury naszej, pragnąc poznać najwybitniejszego z badaczy dziejów narodu i literatury ojczystej, prosił mię, bym go WMNN Panu Dobr[odziejowi] polecił. Lubo sam mało WMNN Panu Dobrodziejowi znany, nie mogę się liczyć w poczet osób, które WMNN Pan Dobrodziej swem szczególnej zaszczytasz względy, stem wszystkim znana Jego i powszechnie wielbiona uprzejmość, tym skorszym mię uczyniła w zadosyuczynieniu życzeniom przyjaźni, że polecając WMNM Panu Dobr[odziejowi] ze wszech miar na życzliwość Jego zasługującego i pełnego najlepszych chęci młodego literata, mogę.

Mam ponowić zapewnienie wysokiego szacunku, z jakim mam honor zostawać.

WMNM Pana Dobrodzieja  
Najniższym sługą  
J[ózef]Muczkowski  
Poznań 28 Marca 1828

## 4.

## LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO

[Rkps 4175, k. 115r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

Uczyniłeś mi WMNN Pan Dobrodziej rzecz niezmiernie przyjemną, żeś mi podał sposobność zapoznania się z przyjacielem swoim W[ielmożn]ym Łukasiewiczem[!]. Czytałem przy tej okazji miłe przypomnienie naszego widzenia się w czasie bytności WMNN Pana Dobrodzieja w Warszawie. Pragnąłem przytem wyczytać jaką wiadomość o nowych i dalszych przedsięwzięciach wydawania naszych dzieł polskich: żaloszny jednak miałem zawód, gdy mnie W[ielmożn]y Łukasiewicz[!] upewniał, że trudno jest podobnego rodzaju przedsięwzięcia w Wielkiej Polsce popierać. Już więc w kraju, gdzie słowiańskiego imienia zaszczyt, własny tego rodu twór, Bolesław wielki<sup>41</sup> przed 800 laty jaśniał, gdzie po ośmiu wiekach wielkiego króla tego kości podniesione być mają: już więc tam język ma zaginać?

Pewnie już wiadome WMM Panu Dobrodziejowi przedsięwzięcie hrabiego Tytusa Działyńskiego w wydawaniu tomików prawodawstwa Litewskiego<sup>42</sup>. Radbym widzieć[!]

<sup>40</sup> Józef Andrzej Łukasiewicz (1799–1873), historyk reformacji i oświaty. Działał pod pseudonimem J. Andrysowicz oraz kryptonimem X. M. J. Ł. Po ukończeniu studiów zajmował się badaniem archiwów i bibliotek w celu poszukiwania nabytków dla biblioteki publicznej Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu.

<sup>41</sup> Bolesław I Chrobry (Wielki) (ok. 967–1025) z dynastii Piastów, król polski od 1025 roku.

<sup>42</sup> A. T. D z i a ł y ń s k i, *Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529 tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563*, Poznań 1841.

to dopełnienie [k. 115v] dla użytku powszechnego: a wolałbym nieskończenie, gdyby to miało w stosach zalec i żadnej hrabiemu nie sprawić satysfakcji. Jestem pewny odbytu, jeśli to wyjdzie tak, że biedniej[si] kupować zdołają, a nie mniej pewny jestem, iż żadnego nie będzie, jeśli się dla biedniejszych ciężarem stanie.

Łączę wyraz rzetelnego szacunku i poważania

WWMM Pana Dobrodzieja  
Sługa najniższy  
Lelewel Joachim  
Warszawa  
12 kwietnia 1828

## 5.

LIST DO JOACHIMA LELEWELA  
[Rkps 4435, t. 3, k. 691r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Pan Łukas[z]iewicz, powróciwszy z Warszawy, wspomnił mi: iż WMWM Pan Dobr[odziej] żądał od niego, żeby się rozmówił z tutejszym księgarzem J[uliuszem] Munkiem<sup>43</sup>, czyliby ten nie chciał przedrukować dzieł Mickiewicza z przyzwoitem dla autora wynagrodzeniem. Znając zapał oświeconej części mieszkańców tej prowincyi, z jakim czytają płody tego pisarza, których, ile mi wiadomo, trzy tylko egzemplarze w prowincyi znajdują się, bo niedbali o rzeczy polskie cudzoziemcy księgarze nasi wcale ich nie sprowadzali – prosiłem P[ana] Łukas[z]iewicza, żeby się z udzieleniem tego projektu wstrzymał, chcąc WMWM Panu Dobrod[ziejowi] przełożyć myśl moją, której przywiedzenie do skutku P[anu] Mickiewiczowi znacznie mogłoby przynieść korzyści. Jeżeli ją WMWM Pan Dobr[odziej] za dogodną uznasz i jeżeli memu słowu zaufać zechcesz, to racz się tym zająć, bym mógł mieć jak najprędzej od autora pozwolenie przedrukowania [k. 691v] dzieł jego; przytem chciej mi WMWM Pan Dobr[odziej] przysłać Polyhymnią[!]<sup>44</sup>, w której, jak WMWM Pan Dobr[odziej] P[anu] Łukas[z]iewiczowi wspomniałeś, po różnych, w naszej prowincyi wcale nieznanach, peryodycznych piśmiech porozprószane tego pisarza mają się znajdować płody. Zbliżający się Ś[więty] Jan<sup>45</sup> każe się śpieszyć z tym projektem, bo ta pora jest najdogodniejsza do zbierania prenumeraty, która jak się spodziewam będzie dostateczną do zaspokojenia potrzebnych wydatków. Jeżeliby zaś chęci moje i starania szczęśliwy skutek uwieńczył, natenczas,

<sup>43</sup> Juliusz Adolf Munk (ok. 1792–1869), wydawca oraz księgarz. W 1820 roku założył księgarnię wydawniczą w Poznaniu. Posiadał w niej głównie beletrystykę francuską, pamiętniki, podręczniki oraz dzieła z zakresu historii. W 1832 zainicjował oraz podjął się wydania serii *Nowy Parnas Polski*, w ramach której zostały wydane *Poezje* Adama Mickiewicza.

<sup>44</sup> A. M i c k i e w i c z, *Wybór pism*, Lwów 1827. (w zbiorze poezyj J. J. S z c z e p a ń s k i e g o, pod tytułem *Polyhymnia*, t. 4 mieści: *Oda do młodości*, *Dziady* część II i IV, *Ballady i romanse*, *Wybór Sonetów*, *Sonetu Krymskie*).

<sup>45</sup> Dzień św. Jana, w którym każdego roku w Poznaniu odbywał się zjazd szlachty wielkopolskiej.

cokolwiek by się po wydatkach na nakład pozostało, to równie jak resztę egzemplarzy, po zaspokojeniu prenumerantów pozostałych, najsumiennie autorowi lub komu by przekazał, przesłać bym nie omieszkał. –

Co się tyczy ostatniej epoki dziejów naszych, której poprawne wydanie WMWM Pan Dobr[odziej] wygotowałeś, jeżeli i WMM Pan Dobr[odziej] [k. 692r] raczył mi swój rękopism powierzyć, dałbym go cenzorowi do przejrzania, a gdyby jego pozwolenie drukowania nastąpiło, spodziewam się, żebym z łatwością mógł je ogłosić, bo wraz z prenumeratą na Mickiewicza zebrałbym fundusz na ogłoszenie tego dzieła. Przodek ten, jak mi się zdaje, w niczem by mi ubliżał WMM Pan Dobr[odziejowi], bo prenumeratę zbierałbym drogą prywatną, którą mi liczna znajomość osób ułatwia. Tym sposobem nie tylko, żeby praca WMWM Pana Dobr[odzieja] jakąkolwiek prócz wyższej moralnej nagrody korzyść odniosła, ale nadto wydanie samo na powierzchowności więcej by zyskało, aniżeli gdyby je księgarz swoim kosztem ogłosił, bo wydanie „Myszej wieży”<sup>46</sup> nakładem Munka najlepiej każdego przekonać może, że ci panowie nie zawsze bezinteresowność autorów przyzwoitem przynajmniej dzieł ich wydaniem chcą wynagradzać.

Z najgłębszym uszanowaniem

Wielmożnego Pana Dobrodzieja  
Uniżony<sup>a</sup>  
Poznań  
2 Maja 1828

[k. 692v] Wielmożnemu J[ego] M[ości] Panu  
Joachimowi Lelewelowi  
byłemu Profesorowi Historii w Uniw[ersytecie] Wileń[skim]  
WMWM Panu i Dobrodziejowi  
W Warszawie

## 6.

LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO  
[Rkps 4175, k. 116r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

Na list pod datą 2 maja pisany niezwłocznie odpowiadam. Co do pierwszej kategorii. Bez zgłaszania się do Mickiewicza, który w nieco odległych znajdując się stronach, nie tak prędko by mógł odpowiedzieć[!], mam prawo w imieniu jego na przedrukowanie dzieł jego zezwoleń. Propozycja WMNN Pana Dobrodzieja jest mi bardzo miła, gdy widzę, że dla wygnańca chcesz uczynić tak korzystną i jemu potrzebną pomoc i przysługę. Te wiersze, które są w *Polyhymnii* zamieszczone, łatwo będzie wypisać bez przesyłania

<sup>46</sup> Publikacja Aleksandra Bronikowskiego *Mysza Wieża na jeziorze Gopie, powieść sarmacka z pierwszej połowy IX wieku, podług oryginału niemieckiego... przez J. F. K(Królikowskiego)* wydana w Warszawie u N. Glücksberga, w Wilnie u Zawadzkiego oraz w Poznaniu u J. A. Munka w 1827 roku.

<sup>a</sup> Uszkodzony, urwany tekst.

grubych tomów. Mogłyby one dopełnić tom trzeci, który z sonetów samych złożony byłby za cienki. *Polihymnia* powtórzyła i wiersz Mickiewicza do mnie pisany<sup>47</sup>: chociaż by nie wypadało, abym w swoim interesie stawał i co tego rodzaju dosyłał, ale że to jest przedrukowanie tylko, a za tym mógłbym jeszcze oryginalny tego wiersza druk wyszukać. – Lecz najcelniejszym, a najwięcej przedrukowania potrzebującym jest *Konrad Wallerod* [!], powieść historyczna wynosząca do 1800 wierszy, która w Petersburgu wyszła, a zbyt droga, bo po dukacie, po złotych 18 jest sprzedawana. Tylko nie mogę przewidzieć, czy cenzura poznańska pozwoli. Hrabia Działyński ma z sobą egzemplarz. Przyzwalając na propozycje Pańskie, winienem jednak Pana zawiadomić, że jak mi donoszono w tych dniach, dzieł Mickiewicza<sup>b</sup> jego dwu pierwszych tomików, sonety, a może i *Wallenrod* [k. 116v] wychodzi w tę chwilę w Paryżu i egzemplarze mają być tu do Królestwa ze wszystkim przysłane. Ma być to wydanie przystrojone winietkami, wydawca tego chciałby cenę nieco nad zwyczajną podnieść na co może nie zupełnie na jego projekt przystaniemy. Zwyczajna zaś cena dwu tomików, które wyszły w Wilnie, była tomik po ½ rubla, po złotych 3 groszy 10. – Z tych wiadomości osądzisz Panie najlepiej, co przedsięwziąć. Zdaje mi się, że paryskie wydanie niewiele by zawadził[o] poznańskiemu, ile że nie tak wielka liczba egzemplarzy jego będzie, że [nie] byłoby tak kompletne wydanie jak poznańskie i od niego nieco wyższej ceny, tylko by trzeba było [z] poznańskim wydaniem spieszyć się. Ułatwienia przetransportowan[ia] egzemplarzy do Warszawy nie odmówi hrabia Działyński.

Co do drugiego, to jest dziejów panowania Stan[isława] Aug[usta], możebym się skłonił do myśli Pańskiej, jakożkolwiek wszelkich prenumerat subskrypcji nie lubię, choćby najprywatniejszych, gdybym mógł wte[n] moment rękopism przesłać: ale że kopie jego przesłałem tłumaczowi, a sam tylko brulion mam, którego aby przez tę sposobność która niesie do przerobienia niniejszego wydarzyła, przesłać nie mogłem do kopii się zabrać, a za tym nie mogę się zdecydować w ten moment. Rozmyślę się. A tymczasem za życzliwość WMNN Pana Dobrodzieja nieskończenie obowiązany będąc, wyglądam rychłej wiadomości [k. 117r] o krokach, jakie Pan co do dzieła Mickiewicza przedsięwziąć zamyślasz: czyli zamiaru nie porzucisz, czyli z powodu paryskiego druku zaniechasz? – Gdyby paryskie wydanie nadspodziewanie prędzej przyszło, mógłbym rozjąć się już jego wstrzymać do czasu wyjściem poznańskiego wydania, jeżeli by to nie zbyt późno opóźniało.

Zostaję z rzetelnym szacunkiem i poważaniem

WMNN Pana Dobrodzieja  
Najniższym sługą  
Lelewel Joachim  
Warszawa  
6 maj 1828

<sup>47</sup> A. Mickiewicz, *Wiersz do Joachima Lelewela: z okoliczności rozpoczęcia kursu historii powszechnej w uniwersytecie wileńskim, dnia 9 stycznia 1822 r.*, Wilno 1822.

<sup>b</sup> Skreślone słowo „jest”.

[k. 117v] Wielmożny M[ości] Pan  
Muczkowski Józef  
Professor WMWM Pan Dobrodziej  
Poznań

## 7.

LIST DO JOACHIMA LELEWELA  
[Rkps 4435, t. 3, k. 693r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Już więc rozpocząłem drukowanie wiadomego WM Panu Dobrodziejowi dzieła; cokolwiek dotąd drukiem ogłoszono, jako też i inne pisma, jeżeli je WM Pan Dobrodziej posiadasz i łaskawie mi udzielić zechcesz, przedrukować nie omieszkam, strzegąc się tylko takich wierszy, które by przez upowszechnienie nieprzyjemność komu sprawić mogły. Chciej więc WMWM Pan Dobr[odziej] przesłać mi umieszczone w *Polyhymnii* poezje, któreś mi dawniej udzielić przyrzekł, jako też kopiją wiersza do WMWM Pana Dobr[odzieja] od dnia 28 z[eszłego] m[iesiąca], w którym od Cenzora uzyskałem, nawet na najnowsze autora dzieła przedrukowania pozwolenie, łącznie z moimi przyjaciółmi zająłem się prenumeratą, która od dzisiejszego dnia 178 tal[arów] wynosi. Egzemplarz całego dzieła w czterech tomikach 2 tal[ary] kosztuje. Święty Jan czyni mi nadzieję pomyslniejszego zbioru, który bym do [k. 693v] czterechset prenumeratorów chciał doprowadzić. Wtenczas chęci moje i usiłowania, jako też pomoc gorliwych o literaturę ojczystą, jakkolwiek byłaby wynagrodzoną. Z tysiąca bowiem egzemplarzy, które wytłoczyć kazałem, do 350, a może i mniej, poszłoby między prenumerantów; reszta zaś i cokolwiek by się od zaspokojenia kosztu druku na 24 arkusze, maximum, do 430 tal[arów] obrachowanego oraz po zapłacie broszurowania zostało, święcie by się dostała na swoje przeznaczenie. Oby pomyslny wypadek spełnił moje życzenia! – Czyliby to komu nie szkodziło, żeby dla uniknięcia zgorzenia i podejrzenia o kradzież cudzej własności na tytule umieszczono w tem wydaniu własność autora? Tym sposobem usunięty byłby wszelki pozór, na jaki by niejeden z czytelników wpaść mógł i dobre chęci przedsiębiorcy stemplem nieuczciwości piętnował. Zatrudnienia drukarni nie pozwalają jej zbyt szybko w drukowaniu postępować, jednakże obowiązała mi się co tydzień dostarczyć dwa arkusze. Tak więc z sierpniem, jeżeli nie zajdzie jaka nieprzewidziana [k. 694r] przeszkoda, dzieło to niezawodnie będzie ukończone. Co się tyczy wydania, o którym mi WMWM Pan Dobr[odziej] w ostatnim liście wspomnieć raczyłeś, nie lękam się jego ogłoszenia, skoro tylko zbiorę czterysta talarów; bo potem nikt się nie będzie mógł cofnąć. Jeżeli więc od WMWM Pana Dobr[odzieja] to zależy, chciej mi wyświadczyć tę łaskę i doniesienie o jego wyjściu wstrzymać do lipca; może być, żeby tak bardzo nas nęcąca zagraniczność niejednego ozięblejszym w ubieganiu się zrobiła. – Tyle o wydaniu poezji. –

Gdy zebrane przez WMWM Pana Dobr[odzieja] zabytki tyczące się politycznego i cywilnego prawodawstwa Litwy dotąd jeszcze nie<sup>°</sup> są w druku, poważam się WM Panu

<sup>°</sup> Skreślone słowo „jest”.



Dobr[odziejowi] donieść, iż pomiędzy mojemi szpargałami posiadam oryginał traktatu Conrada de Jungingen z Władysławem Jagiełłą (r[ok] 1404)<sup>48</sup>, w którym granice Litwy z strony Prus oznaczają. Jeżeliby więc<sup>d</sup> dokument ten jakkolwiek z dziełem WMWM Pana Dobr[odzieja] miał styczność, nie omieszkałbym go WMWM Panu Dobr[odziejowi] do przejrzzenia nadesłać, zostając z najwyższym szacunkiem

WMWM Pana Dobrodzieja  
Najprzychylniejszym sługą  
J[ózef] Muczkowski  
Poznań  
1 Czerwca 1828.

## 8.

### LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO [Rkps 4175, k. 118r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

Za Jego starania około wydania Mickiewicza wczesno dzięki składam. Projekt, ażeby wyrazić na tytule własność Autora, jest bardzo piękny, zawstydzi może nierozważnych niektórych przedrukowycy, bo nie sędzę, aby w Krakowie na jaką spekulacją przedrukowali *Wallenrodego*, uczynili to przez nierozwagę, aby się taniej rozchodził.

Edycja paryska jest już skończona, nie ma w niej *Wallenrodego*. Chciano ją ogłosić. Wstrzymałem to ogłoszenie. Ale kurierek, co plotki zbiera i plotki sieje, wspomniał o niej. Wreszcie cicho. Pewny jestem, że nie będzie na zawadzie poznańskiemu wydaniu.

W *Polyhymnii*, w tomie IV, jest tak nazwany wybór Mickiewicza. Są w nim sonety prawie wszystkie, ale nie wszystkie, są *Dziady*, jest kilka ballad i *Ode[!] do młodości*, nigdzie wprzód niedrukowany, w Litwie ulubiony. – wiersza do mnie nie ma, jest on w wydaniu paryskim. – Posyłam. – 1. Wiersz do mnie, 2. *Ode do młodości*, 3. Wiersz w dzień wyjazdu z Litwy. 4. Nowy rok. Można by więcej jeszcze z pism periodycznych zebrać, ale proszą<sup>e</sup> że nie warto. Żeby w pracach Mickiewicza choć cokolwiek miało być, co by nieprzyjemność sprawić mogło, o to nie ma się co lękać, bo w żadnym jego wierszu nic takiego nie ma. [k. 118v]

Mickiewicz opuścił już Moskwę i przeniósł się do Petersburga, był w Moskwie sołennie pożegnany składkowym bankietem, na którym dostał w darze na niezabudź puchar srebrny z napisami nazwisk osób Jemu życzliwych<sup>49</sup>.

<sup>48</sup> Traktat z roku 1404 Władysława Jagiełły z Konradem von Jungingen, wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego w latach 1393–1407, w sprawie odstąpienia Koronie Polskiej ziemi dobrzyńskiej.

<sup>d</sup> Skreślone słowo „przywilej”.

<sup>e</sup> Słowo podkreślone niebieską kredką.

<sup>49</sup> Puchar darowany Adamowi Mickiewiczowi przez „przyjaciół Moskali” podczas powstania dekabrystów w 1828 roku. Obecnie znajduje się w skarbcu zamku w Montrésor. Wewnątrz pucharu znajdują się

Odyniec<sup>50</sup>, który podobno także w W[wielkim] Ks[ięstwie] Poznańskim ma na sobie dwu łaskawych, zamyśla drukować poema dramatyczne *Izora*<sup>51</sup>. Skończył go, tylko poprawia. Dałem już dowody, że się w przyrzeczeniu uiszcza, dlatego stosownie do jego życzenia ośmielałem się zanosić prośbę do WMN Pana Dobrodz[ieja], czyby na jego *Izora* nie można poprzeć w Poznaniu jakiej prenumeraty lub subskrypcji. Na prośbę posyłałem bilet. Jeżeli to nie było przykrością, może byś Panie Dobr[odzieju] jako kolektor zdołał cokolwiek biletów rozdać i kwotę u siebie aż do wyjścia zatrzymać. Posyłam jeden tylko bilet na udowodnienie, bo wielu dla nieobciążenia poczty nie przesyłam. Ale moż[na] także pisane potworzyć, byle kolektora podpisem i znakiem [zagwara]ntowane były.

Co do dokumentu 1404 traktatu Conrada de Jungingen z Władysławem Jagiełłem, czuję, że jest niemałej wagi i zasługuje na ogłoszenie, jeśli dotąd w druku nieznan. Ale łaskawej ofiary WMN Pana do zbioru przewidywanego przyjąć nie mogę. 1. Że traktatów z różnymi krajami jest dosyć, nie pisząc jeden, należałoby i drugie, a księga by niezmiernie rosła. 2. W Metrykach Litewskich są całe księgi rozgraniczeń z różnych czasów i okolic i wielce ciekawe, nie prosząc jedno rozgraniczenie, należałoby i inne, a z nich tamtych powstałby tom. Rozumiem tedy, że te dwie obserwacje usprawiedliwiają [k. 119r] mnie, dlatego Jego[mości] ofiary do pomników prawodawstwa Litewskiego wciągnąć nie mogę.

Zostaję z rzetelnym szacunkiem i upoważaniem

WMNN Pana Dobrodzieja  
Sługą najniższym  
Lelewel Joachim  
Warszawa 28 czerwca 1828

[k. 119v] Wielmożny M[ości] Pan  
Muczkowski  
WMN Pan Dobrdz[iej]  
Poznań

## 9.

LIST DO JOACHIMA LELEWELA  
[Rkps 4435, t. 3, k. 695r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

---

podpisy rosyjskich poetów, między innymi: Jewgienija Abramowicza Baratyńskiego, Iwana Kiriejewskiego, Nikołaja Polewoja.

<sup>50</sup> Antoni Edward Odyniec (1804–1885), wydawca, pamiętnikarz, tłumacz oraz poeta. Popierał początkujących pisarzy, udzielał się charytatywnie oraz bardzo często występował na wieczorkach literackich A. Borowskiej. Wiele podróżował po kraju jako jedna z bardziej charakterystycznych osób warszawskiego świata literackiego.

<sup>51</sup> E. O d y n i e c, *Izora. Dramat wierszem*, Warszawa 1839.

Korzystając z powrotu do Warszawy P[ana] Palickiego<sup>52</sup>, naszych szkół niegdyś ucznia, nie omieszkuję prosić WMMWM Pana Dobr[odzieja], byś mi raczył donieść, czyliś z polecenia mego przez tutejszego księgarza P[ana] Munka pod d[niem] 18 lipca dla Mickiewicza przesłane 150# [talarów] w złocie całkowicie odebrał. Wyjeżdżając na niejaki czas z Poznania, nie chciałem cudzych pieniędzy mieć u siebie i dlatego prosiłem Munka, ażeby je zmienił na złoto, ponieważ, jak mię zapewniano, dukaty lepiej stoją w Warszawie aniżeli u nas. Tak więc przynajmniej wydatek na porto został właścicielowi wynagrodzony. – Krótkość czasu, P[an] Palicki bowiem jest na wsiadaniu, niepozwala mi wdawać się w długi opis powodzenia przedsięwzięcia mego z wydaniem Mickiewicza. Tyle tylko w krótkości WMWM Panu Dobrod[ziejowi] donieść mogę, że mam przeszło 500 prenumeratorów, czyli wyraźniej mówiąc, przeszło 500 egzemp[la]rzy [k. 695v] zapłaconych: egzemplarz kosztuje 2 tal[ary], cała więc prenumerata przeszło 1000 tal[arów] wynosi. Gdy jednakże druk tego dzieła dopiero około 15 p[ost] m[eridiem] najdalej będzie ukończony, przeto nie mogę WMWM Panu Dobr[odziejowi] przesłać porachunku; spodziewam się jednak, że WMWM Pan Dobr[odziej] zechcesz mi pierwszą sposobnością donieść, co mam zrobić z pozostałym, przeszło 600 egz[emplarzami]. Spodziewam się, że gdyby się miało je jakokolwiek spieniężyć na wydaniu, tem lepiej by autor wyszedł, aniżeli gdyby je księgarz, który był przedsięwziął.

W tych dniach przyszło tu zapytanie do naczelnego Prezesa prowincyi, od Najwyższej Cenzury w Berlinie, na jakim fundamencie wychodzą tu dzieła Mickiewicza, czy nakładca i drukarz są wymienieni i czy formalności cenzury są zachowane. Musi to być z natchnienia osób z War[szawy], dlatego chcę się śpieszyć z *Wallenrodem*, który już jest gotowy [k. 696r] i w tych dniach go odbiorę z drukarni; może być, że im się podoba zabronić druku, a wtenczas chciałbym uratować poema, które tak bardzo nas mieszkających w Wielkiej Polsce obchodzić powinno.

Co najpiękniejszego bowiem w niem się znajduje wszystko mutato nomine do naszego przemawia serca. Spodziewam się, że to dzieło prawie wcale dotąd u nas nieznanie o wiele powiększy w prowincji naszej sławę autora. – Teraz jeszcze považam się do WMWM Pana Dobr[odzieja] najpokorniejszą zanieść prośbę, byś oddawcy tego listu, ile u Jego będzie mocy, chciał dopomódz. Jest to jeden z moich uczniów, któremu dla jego dobrego zasobu myślenia i wielkiej do nauk chęci wszystkiego dobrego życzę. Skończył on uniwersytet w Warszawie i ma wkrótce otrzymać przeznaczenie do jednej ze szkół wojewódzkich Królestwa. Gdybyś WMWM Pan Dobr[odziej] chciał mu dopomóc, żeby w Warszawie był umieszczony, bardzo byś się do [k. 696v] jego szczęścia przyłożył; o nic mu bowiem bardziej nie chodzi jak o sposobność, żeby się mógł dalej doskonalić. Jego charakter zasługuje na względy każdego o oświatę narodu gorliwego, znając go bowiem od lat wielu, doświadczyłem i przekonałem się, że on prócz środka utrzymania wyższe sobie w powołaniu tak chlubnym zamierza cele. – Przekonany, że

---

<sup>52</sup> Bogusław Palicki (1813–1868), lekarz oraz bibliotekarz. Członek założyciel Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego we Wrocławiu oraz pierwszy bibliotekarz Biblioteki Towarzystwa.

WMWM Pan wszystko, cokolwiek będziesz mógł zrobić, dla niego uczynić umy[ś]lasz[!], zostaję z głębokiem uszanowaniem

WMWM Pana Dobrodzieja  
Najprzychylniejszym sługą  
J[ózef] Muczkowski  
Poznań  
29 sierpnia 1828.

### 10.

LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO  
[Rkps 4175, k. 120r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

W podjętej w celu architektonicznym podróży W[wielmożne]go Rymgajło<sup>53</sup> z Litwy do Berlina, do Paryża i dalej jadący, przejeżdżając przez Poznań, podaje mi sposobność, żebym Jego względem WMNN Pana Dobrodzieja zalecił, a siebie trwałej pamięci i dobremu mię sercu przypomniał. Nie wiem, czy W[ielmożn]y Rymgajło w przejeździe znajdzie czas, aby mógł co ciekawszego jest w Poznaniu do zwiedzenia obejrzyć. Mnie przynajmniej łaskawemu Pana mego przypomnienie[!] miło jest przy tej okazji poruczyć się. W tych dniach zbieram się pisać pocztą. Jestem z rzetelnem poważaniem.

WMNN Pana Dobrodzieja  
Najniższy sługa  
Lelewel Joachim  
Warszawa  
2 grudzień 1828

[k. 121v] Wielmożny M[ości] Pan  
Muczkowski  
B[yły] Professor WWM Pan  
Dobrodziej  
Poznań

### 11.

LIST DO JOACHIMA LELEWELA  
[Rkps 4435, t. 3, k. 697r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Gdy przesyłając przez J[aśnie] W[wielmożnego] Hr[abię] Działyńskiego część należytości, nie mogłem dla krótkości czasu pisać do WMWM Pana Dobrod[zieja], śpie-

---

<sup>53</sup> Fulgenty Lucjan Rymgajło, architekt. Od 1839 roku wykonywał pracę jako architekt przy budowie kolei żelaznej między Paryżem i Strasburgiem. W późniejszych latach pracował jako konstruktor dróg i mostów.

szę więc teraz, kiedy mi wyjazd do Warszawy P[ana] Prof[esora] Szumskiego tak dobrą zdarza sposobność z wywiązaniem się z długu. Już dawniej w liście, który WMWM Pan Dobr[odziej] przez P[ana] Łukaszewicza przesłać mi raczyłeś, otrzymałem był bilet na mające wyjść poema Odyńca z poleceniem, żebym się zajął zbieraniem prenumeraty. Nie obojętność dla tak zaszczytnie w poezji odznaczającego się męża lub lekceważenie Pańskich poleceń, ale okoliczności były mi powodem, żem woli WMWM Pana Dobr[odzieja] zadosyć nie mógł uczynić, a jeżeliby dotąd z tego się nie usprawiedliwił, wstrzymywała mnie obawa, żebym przez częste korespondencje nie stał się WMWM Panu Dobr[odziejowi] natrętnym. Zatrudniony wydaniem innego poety, widząc jak oporem szła prenumerata, nie mogłem bez szkodenia własnemu przedsięwzięciu występować z wezwaniem do nowej subskrypcji. Przyczynę tę uznasz zapewne WMWM Pan Dobr[odziej] za słuszną i zechcesz mię przed czcigodnym usprawiedliwić autorem. Przeselałem [k. 697v] WMWM Panu Dobr[odziejowi] kwity i rachunek, z którego się okazuje, że dotąd jeszcze 334 tal[ary] 3 zł[ote] p[olskie] 6 gr[oszy] winienem zapłacić, na które też przez J[aśnie] W[ielmożnego] Hr[abiego] Działyńskiego 400 tal[arów] w listach zastawnych Królestwa WMWM Panu Dobr[odziejowi] posłałem. Chciej mi WMWM Pan Dobr[odziej] donieść, po czemu je zmieniłeś?

Z nieśmiałością poważam się zanieść do WMWM Pana Dobr[odzieja] prośbę, byś mi w mojem przedsięwzięciu raczył być pomocnym. Zbierając materiały do biografii znakomych Polaków, co się za Stanisława Augusta obywatelstwem, talentami i t[ak] d[alej] wsławili, chciałbym mieć biografie wszystkich zaszczytnie w tej epoce odznaczających się mężów. Zebrałem to, co był wydał Chodkiewicz<sup>54</sup>, korzystałem z jednostronnych pochwał w rocznikach, ale nie mam źródeł do życia Kołłątaja<sup>55</sup>, Chreptowicza<sup>56</sup>, Sołtana<sup>57</sup> i t[ym] p[odobnych]. Ograniczając się na pomarłych, chciałbym tę zbieraninę ogłosić, już to dla obeznania ziomków z niektórymi wzorami obywatelstwa, już to dla przyczynienia przez dochód z niej funduszu dla biednego instytutu sierót poznańskich. Dzieło to wiele by zyskało na wewnętrznej wartości, gdybyś WMWM Pan Dobr[odziej] i sam swojej pomocy przez<sup>f</sup> przesłanie mi kilku biografii udzielić i bliższych

<sup>54</sup> Aleksander Chodkiewicz (1776–1838), hrabia, dramatopisarz, generał, technolog oraz chemik. Uczestniczył w powstaniu kościuszkowskim oraz kampanii napoleońskiej w latach 1812–1813. Od 1804 roku był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. Wydał i opracował siedmiotomowy podręcznik do nauki chemii, a także pozostawił po sobie cenne wspomnienia „Dzieje znakomitszych wypadków życia mojego przeze mnie samego ręką własną spisane, wraz z niektórymi aneksami mogącymi służyć do historii polskiej – od 1777 roku do 28 grudnia 1819 roku”.

<sup>55</sup> Hugo Kołłątaj (1750–1812), polityk, pisarz, publicysta, kanonik, geograf historyk oraz filozof.

<sup>56</sup> Joachim Litawor Chreptowicz (1729–1812), kanclerz wielki litewski w 1793 roku, minister spraw zagranicznych, współtwórca oraz członek Komisji Edukacji Narodowej.

<sup>57</sup> Adam Ludwik Michał Sołtan (1792–1863), pułkownik wojska polskiego, emigrant, konspirator oraz ziemianin. Po wybuchu powstania listopadowego przyłączył się do grupy ziemian chcących rozszerzyć je na Litwę i Białoruś w 1831 roku. Należał do Towarzystwa Wspierania Niedostatnich Uczniów Uniwersyteckich w Wilnie, a także do Rady Prowincjonalnej przy Towarzystwie Patriotycznym w Wilnie.

<sup>f</sup> Przekreślone jedno słowo nieczytelne.

tamtych czasów uczonych swoich przyjaciół do [k. 698r] wsparcia mię w mojem przedsięwzięciu zachęcić raczył. Pochlebiam sobie, że WMWM Pan Dobr[odziej] przebacysz mojej śmiałości, do której mi Jego obywatelski sposób myślenia był największą otuchą.

Racz WMWMW Pan Dobr[odziej] przyjąć ode mnie najszczerze życzenia wszelkich pomyślności nie tylko w zbliżającym się roku, ale w ciągu całego wskrzeszeniu pamięci szczęśliwszej przeszłości poświęconego życia oraz być przekonanym, iż jestem z głębokim uszanowaniem

Wielmożnego WMWM Pana Dobrodzieja  
Najniższym sługą  
J[ózef] Muczkowski  
w Poznaniu  
19 grudnia 1828

## 12.

### LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO [Rkps. 4175, k. 129r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

List WMN Pana Dobrodzieja i obrachunki wydania dzieł Mickiewicza odebrałem i niezwłocznie te obrachunki przesłałem Poecie, ażeby umiał ocenić łaskawą względności WMN Pana Dobrodzieja przeświadczył się na ocenie o Jego dla niego nieskończonej zyczliwości i umiał być wdzięczny za tak ważną, przyjacielską i patriotyczną Jemu wyświadczoną przysługę. Słowa wdzięczności jego niezadługo prześlę W[ielmożnemu] Panu Dobrodziejowi. – Przez hr[abiego] Działyńskiego odebrałem w listach zastawnych 2400 zł[otych]. Pytasz mię Panie, jakem je wymienił. Moim życzeniem było, aby ta summa leżała sobie. Z wymianą tą nie spieszyłem się. Zdawał się przystawać na to Mickiewicz. Tymczasem niedawno zażądał wszystkich summ moich, które u mnie leżały, [k. 129v], ponieważ zapotrzebował znacznego do wydania posagu dzieł swoich funduszu. Niezależnie tedy zmieniał na assygnaty rosyjskie i posłałem jemu. Odwłoka w zamianie z mojej i Mickiewicza przyczyny wynikająca, ściągnięta do chwili, w której kredytowe papiery nieco spadły były nie może iść w rachunek łaskawego wydawcy. Powinieneś Panie papiery te policzyć w summie, tak jak je sam otrzymałeś, czyli stosownie do kupna wtedy, kiedyś na rachunek Mickiewicza je przeznaczył. Jak osądzisz najlepiej.

Słuszne są Pańskie w interesie prenumeraty Odyńca uwagi. Nic też z tego powodu dla autora nie zaszło niedogodności, bo wydanie *Izory* nieco odłożył, będąc teraz wydaniem Almanachu zajęty. Wyjście tego Almanachu lada dzień nastąpi. Dawnom się z Odyńcem nie widział i nigdzie go przydybać nie mogłem, abym mu WMN Pana Dobrodzieja przyjemne wspomnienia udzielił i zasięgnął u niego informacji, co dalej z *Izorą* poczyna?

Piękna to myśl wydania żywotów. Ale w notesie Chodkiewiczowskim są pospolicie niedostateczne i ubogie. O wielu możesz Panie znachodzić interesowne wiadomości

w rozrywkach dla dzieci panny Tańskiej<sup>58</sup>. Nie jednego żywot napisany znaleźć można w jakimś dykcjonarzu francuskim [k. 130r] współczesnych podobno pod tytułem *Biographie des contemporains*[!]<sup>59</sup>. Nie wiem tylko, czy to dzieło już wyszło. Wielu wiadomości i znaków o różnych osobach znaleźć można w Rulhierze w Ferranda *les trois démembrements*<sup>60</sup>. Jeżeli o literatach trzeba?, to żywota Pisarza, przez Bielskiego<sup>61</sup> solennie wydane niejednego dostarczą. O Kołłątaju jako literacie i rektorze jest w rocznikach, politycznie nazywany i zabiegi jego usprawiedliwia Zajęczek<sup>62</sup> w swem dziele *hist[oire] de la revol[ution] de Pol[ogne] par un témoin oculaire*<sup>63</sup>, a oskarża go Lisowski<sup>64</sup> w liście bezimiennym. O Kreptowiczu[!]<sup>65</sup> nie wiem, gdzie czego podobne, pamiętny z dobrej strony, że podał myśl komisji edukacyjnej, z powodu czego medal był bity, pamiętny skądinąd, że otrzymał różne pieniężne z rozkazu Rossii ofiary, że królowi radził do konf[ederacji] Targowickiej przystąpić. Sołtan, nasz pułk[ownik], dotąd żyje. etc etc. Nie wiem, w jakim planie WMN Pan Dobrodziej zamyślasz te żywota pisać, jak obszerne, czy z jaką opinią, czy tylko fakta wymieniają, z życiem czy śmiercią. Z chęcią bym to ułożył i pomoc wyszukać, ale by mi żal było to notować, co już Pan posiadasz. Radbym wiedzieć, skąd czerpiesz? Co masz gotowego, czego potrzebujesz. Mając nawał zatrudnień, lękam się robić to, co już u Pana mojego zrobione, a nierad bym uruczać się, jeśli w czym usłużyć mogę.

Radzimy teraz z hr[abia] Działyńskim nad kwotą na pomnik Bolesława Wielkiego. Cieszy mnie nieskończenie ten pomysł, imieniem czy ktokolwiek więcej z tego powodu pociechy doświadcza jak ja, że rodacy nasi o Bolesławie nie zapominają. Oby pomnik był godny jemu (a nie Mieczysławowi<sup>66</sup>) stawiany! Jakżebym rad się dokładał [k. 130v] do tego zacnego i wspaniałego przedsięwzięcia! Co mam tymczasem do notowania na rzecz moją, to chciałbym destynować na komisji pomnika. Ośmielam się na ręce Pańskie przesyłki na tankowiec<sup>67</sup>.

<sup>58</sup> Klementyna Hoffmanowa z domu Tańska (1798–1845), pisarka, pedagog, tłumaczka, redaktorka oraz edytorka. Jedna z pierwszych polskich pisarek dla dzieci i młodzieży.

<sup>59</sup> *Biographie nouvelle des contemporains, ou dictionnaire historique et raisonné: de tous les hommes qui, depuis la révolution française, ont acquis de la célébrité par leurs actions, leurs écrits, leur erreurs ou leurs crimes, soit en France, soit dans les pays étrangers*, A. V. A r n a u l t, A. J a y, E. J o u y, J. N o r v i n s et al., t. 1–20, Paryż 1820–1825.

<sup>60</sup> C. C. de R u l h i è r e, A. F. C. F e r r a n d, *Les trois démembrements de la Pologne, pour faire suite aux Révolutions de Pologne de Rulhière*, Paryż 1865.

<sup>61</sup> Marcin Bielski (ok. 1495–1575), pisarz, tłumacz oraz historyk. Jego pierwocinami literackimi były *Żywoty filozofów*. Stworzył także jedyną w piśmiennictwie staropolskim *Kronikę wszytkiego świata...*, obejmującą historię świata od czasów Starego Testamentu aż do lat życia autora.

<sup>62</sup> Józef Zajęczek (1752–1826), polski i francuski generał, poseł na Sejm Czteroletni 1788–1792. Uczestniczył w wojnach napoleońskich.

<sup>63</sup> J. Z a j ą c z e k, *Histoire de la révolution de Pologne en 1794, par un témoin oculaire*, Paryż 1797.

<sup>64</sup> Lisowski – osoba niezidentyfikowana.

<sup>65</sup> Joachim Litawor Chreptowicz.

<sup>66</sup> Mieczysław I (Mieszko) (922–945–992), książę polski z dynastii Piastów.

<sup>67</sup> Rodzaj statku przeznaczonego do przewożenia różnego rodzaju towarów; tu jako środek transportu.

Siedem egzemplarzy *Dziejów bibliotek*<sup>68</sup>, których egzemplarz po 5. zł[otych] sprzedają – Pięć egzemplarzy pisemka małego o historii jej rozgałęzieniu i naukach związek z nią mających, którego egzemplarz po 2 zł[ote] sprzedawałem. – Załączam też na tanekowiec dziewięć egzemplarzy rozbioru *śpiewów*<sup>69</sup> Niemcewicza<sup>70</sup> pod względem historii uważanych, którego egzemplarz po 10 i po 20 groszy bywał sprzedawany. Może Panie Dobrodzieju znajdziesz sposób sprzedania, spieniężenia tych kilku książeczek o Poznaniu, poruczając, gdzie do księgarni albo przypadkiem ochotnika spotykając. A co się z tego bierze, oddasz na przeznaczenie – Wkrótce może co więcej mojego na taki obrót prześle. – N[ota]B[ene] Jeśliby ofiary tego rodzaju miały być i z nakazu gdzie notowana, upraszam, ażeby o rozbiorze *Śpiewów Niemcewicza* nie było notowane, weteran poeta mógłby być tym tknięty i obrażony, czego bym nierad.

Teraz nie przystępuję do cudzych próśb, których spodziewam się, że WMN Pan Dobrodziej tyle nie odmienisz, ile to bez przykrości J[aśnie] Pana zdarzy się dopełnić, ile w tem pożytku pana Szackiego<sup>71</sup>[?] znajduję. Naprzód, co do *Izory*, ma ona wyjść. Posyłam bilety. – Chciałby Odyniec przesłać swój Almanach, który już jest ukończony, ale w tych dniach, kiedy się dowiedział o wyjeździe W[ielmożne]go Szumskiego<sup>72</sup>, nie mogę Odyńca złapać: wreszcie nie wiem, czylibym zbyt ciężko W[ielmożne]go Szumskiego nie obciążył? Nie wiem tedy, czy Almanach „*Melitele*” zatytułowany przesłać zdoła. [k. 131r] Drugi autor [...] jest Mikołaj Witwicki<sup>73</sup>. Gro nie idzie, bilety i prospekt najlepiej objaśniają. Jest to wielki pszczoł miłośnik, aż do pedanterii i fanatyzmu – *Izora* i *Pszczoly*<sup>74</sup> dziewiąty procent z prenumeraty ofiaruję.

Odyniec ośmielony względem WMN Pana Dobrodzieja w liście do mnie pisany, o sobie wspomnieniami, poważa się czynić propozycję. Dziełko jego Panie we dwu tomach w Wilnie drukowane już z handlu wyszły. Mniema tedy, że można edycję ponowić. Obiecuje niektóre poprawki i dodatki przynajmniej<sup>h</sup> tych kawałków, które w „*Meliteli*” zamieścił. Czyby więc nie można tego drukować w Poznaniu. Chętnie na to po-

<sup>68</sup> J. L e l e w e l, *Dzieje bibliotek do Dziennika Warszawskiego*, Warszawa 1827.

<sup>69</sup> J. U. N i e m c e w i c z, *Śpiewy historyczne z muzyką i rycinami*, Warszawa 1816. Kolejne wydanie zostało opatrzone uwagami J. Lelewela (J. U. N i e m c e w i c z, *Śpiewy historyczne Niemcewicza z uwagami Lelewela*, Kraków 1835).

<sup>70</sup> Julian Ursyn Niemcewicz (1757 lub 1758–1841), polski pisarz, publicysta oraz historyk.

<sup>71</sup> Szacki – osoba niezidentyfikowana.

<sup>72</sup> Tomasz Szumski (1778–1840), księgarz, pisarz oraz nauczyciel. W 1807 roku zaciągnął się do wojska Księstwa Warszawskiego, jednak szybko porzucił służbę celem podjęcia pracy jako nauczyciel. Uczył matematyki, a także języków: polskiego, francuskiego i niemieckiego w poznańskim gimnazjum. W 1809 roku założył w Poznaniu jedyną polską księgarnię.

<sup>g</sup> Słowo niezidentyfikowane.

<sup>73</sup> Mikołaj Witwicki (1764–1853), prekursor nowoczesnego pszczelarstwa w Polsce. Stworzył unikatowy ul. Zajmował się propagowaniem unowocześnienia stanu hodowli pszczoł w różnych rejonach Polski.

<sup>74</sup> M. W i t w i c k i, *Pszczolnictwo krajowe, czyli o srodkach i sposobach podniesienia pasiek do tego przynajmniej stopnia, na którym dawniej w Polsce były. O chowie pszczoł w prowincjach polskich*, Warszawa 1829.

<sup>h</sup> Skreślone słowa „te które”.



zwala i z wydaniem innych nie będzie się spieszył, spodziewając się, że jakie honorarium ofiarowane sobie od wydawcy mieć będzie.

Przepraszam za moje w tak różnych interesach natręctwo. Ale proszę, aby to nie stawało się jakim z mej strony zobowiązaniem, proszę otwarcie odmówić coby J[ąśnie] Panu przykrości niedogodne było, ani ja, ani autorowi uczuciami, których ludzie za złe tego nie wezmą, nie to i w notesie ciążyć nie będzie i żadnego do Pana Dobrodzieja żalu mieć nie będą. A ja nie przestanę powtarzać szczerych moich uczuć wysokiego szacunku, wyrażając rzetelne poważanie poszanowania

WMN Pana Dobrodzieja  
Najniższy sługa  
Lelewel Joachim  
Warszawa  
31 stycznia 1829

### 13.

LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO  
[Rkps 4175, k. 122r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

Paczkę przez W[wielmożne]go Szumskiego zostawioną przesyłam. Prócz tego załączam inną, obejmującą 10 egzemplarzy „Melitele”, czyli, jak mówią, Małeciele przez Odyńca wynwentarzone. Może znajdą jakich w Poznaniu miłośników. – Egzemplarz sprzedaje się po 2 ruble, czyli po 13 zł[otych] gr[oszy] 10. – Odyniec od wszystkiego ofiaruje 10-ty procent. Jeśli tedy można pod tym warunkiem księgarza nim w Poznaniu zając, uprasza o to, załączający wioletysięczne atencje prawdziwy WMM Pana Dobrodzieja szacownie, szczerze życzliwy

i najniższy sługa  
Lelewel Joachim  
7 marci 1829  
Warszawa  
Biletów 24. Pani Flora [?]<sup>i</sup>

### 14.

LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO  
[Rkps 4175, k. 123r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

Ile pamiętam, nie zawiadomiłem jeszcze WMNN Pana Dobro[dzieja] o odebraniu przesłanych na ręce moje rozmaitych *dziesięcioro*<sup>75</sup>. Nie wiem dotąd, jak robi z ogłosze-

<sup>1</sup> Dopisek wykonany inną ręką.

<sup>75</sup> *Dziesięcioro Bożego przykazania wierszem polskim ułożone*, wydane w „Pamiętniku Warszawskim” (t. 8, 249, 1817).

niem tych monumentów języków począć. W tejże[?] w chwili kiedy je otrzymał Ujazdowski<sup>76</sup> w swoim Pamiętniku<sup>j</sup> Sandomierskim<sup>77</sup> jeden taki przykład zamieścił, a miał w tem niesłychanie cenzora przeciwności. Poszło to do sekcji duchownej, doszło do Prymasa, od którego rezolucja ciemna[?] nie chciała obrażać władzy cenzorskiej, a cenzorowie rozważali, czy wypada przerobić i innymi słowy wyrazić to, co najlepiej jest już słowem bożym w piśmie Ś[więtym] napisane. Po długich korowodach, przez łaskawy względzie już było wydrukowane na ten jeden raz pozwolili. – Ale ja mogę to wyprawować do dziennika wileńskiego. Jakbądź miał czas wolny, co z tym zrobić. Tymczasem mam sobie za obowiązek kłócić się z tego powodu z Panem moim. A czy się to godzi tak [k. 123v] woluminów z kodeksów kartki wydzierać? Ale kiedy i w jakim wieku, w jakim roku te dziesięcioro pisane? Jest li może z nich z wieku XIV? Czemuś Panie łaskawy nie wypisał przynajmniej dzieł kopistów, z których niewydzierane zostały. Aż nazbyt często w kodeksach bez daty z ich całości datę z niemalą historią oznaczyć można, ale z pojedynczych kartek kto zdołał? Czy nie ma jeszcze jakiego sposobu wiedzieć, kiedy je lub drugim jakiej są daty?

Mickiewicza list i egzemplarz przesyłam Panu mojemu. Jeżeliby się miłośnicy tego petersburskiego wydania znaleźli, nadesłałbym egzemplarze – Cena egzemplarza jest rubli srebrnych 4, to jest złotych 26 gr[oszy] 20. – Mam też litografowanego Mickiewicza w burce na skale opartego. Sztuka tego arkuszowego portretu jest za rubla srebrnego oznaczona. Nie miałem tych rzeczy przy drugich nasyłać WWM Panu Dobr[odziejowi], ale jeżeli by kto tego pragnął, chętnie przy sposobności nadeślę.

Posyłam WWM Panu Dobrodziejowi egzemplarz mojej, niedawno drukiem i z tytułem ogłoszonej, tablicy chronologicznej<sup>78</sup>. [k. 124r] Dołączyłem przy tem także 10 egzemplarzy, przeznaczając je na monument braclawski. Egzemplarza cena tu w Warszawie jest złotych dwa.

Będę się cieszył, jeśli z przesłanych na łaskawę rękę WMM Pana Dobrodzieja dzieł do moich zbierze się jakom na pomnik braclawski hurtem, która uprzedzi projektowaną kwestę w królestwie, do czego różne przygotowania czynione były.

Statecznym z nią względem i łaskawej polecam pamięci, łącząc wyraz rzetelnego poważania

WMN Pana Dobrodzi[eja]  
Sługa najniższy  
Lelewel Joachim  
Warszawa  
3 kwietnia 1829.

<sup>76</sup> Tomasz Ujazdowski (1796–1839), redaktor, archeolog oraz nauczyciel.

<sup>j</sup> Skreślone słowo „dzienniku”.

<sup>77</sup> T. U j a z d o w s k i, *Pamiętnik Sandomierski. Pismo poświęcone dzieiom i literaturze oyczystey*, Warszawa 1829–1830.

<sup>78</sup> J. L e l e w e l, *Dziesięć upłynionych wieków dawnej Polski, czyli chronologia do obrazu dziejów polskich*, Warszawa 1829.

[k. 124v] Wielmożny M[ości] Pan  
Muczkowski  
Professor[owi] WMM Dobrodziej[owi]  
Poznań

## 15.

LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO  
[Rkps 4175, k. 125r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

Na list 2 stycznia już podobno razy parę Panu memu odpisywałem, a jeszcze ani raz dokładnie podobno nie odpowiedział. Teraz tedy panu takim odpowiadam. – 1. Za udzielenie Wacława Philomatha<sup>79</sup> nieskończenie dziękuję. Pozwoli Je WWM Panu Dobrodziej, że u mnie poleży, aż do załatwienia domysłów względem Katechizmu, a może aż do zupełnego mych przedsięwzięć bibliograficznych ukończenia: które przymuszony jestem ograniczyć ważniejsze obręby. Zobaczę!

2. Dodatek do „Gazety Poznańskiej” nie komunikowałem P[anu] Bentkowskiemu<sup>80</sup>, bo P[an] Bentkowski wydaniem już jego dzieła więcej trudzić się nie będzie, ale będę komunikował wydawcom.

3. Co do dziesięciorga Bożego przykazaniom jużem dawniej pisał. Gdyby można wiedzieć choć w niektórych, z jakich to kodeksów i kiedy pisanych wyszłoby to by bardzo dobrze.

Wspomniał mi hrabia Działyński, że się WWM Pan Dobrodziej nie kiedy korektą pomników prawodawstwa Litewskiego zajmujesz. To mi się jest dopobudką, że w tej mierze ośmielam się kilka słów tu wyrazić i pieczy jego poruczyć.

1. W tej ostatniej w Warszawie bytności swojej Hrabia dużo na bałamuctwo [k. 125v] druku i przewłoki narzekał. Mogą one wynikać prosto z drukarni, a może ze mnie. Łatwiej jest drukarni zaradzić, a trudniej, jeśli ja do tego powodem jestem. Może się zdaje moja i Daniłowicza<sup>81</sup> robota niedokładną i niedostateczną, co odstręcza i wydawcę kolejnego i gorliwych korektorów – niedouczenie, gdy ruszczyzna nadeszła.

2. Co do ruszczyzny winienem jestem zaspokajać, że inaczej być nie może. Oko obserwatora w moim przepisaniu pewnie znalazło wiele nieczytelności one nieodzowne i zawadzić temu niepodobna, chyba po gruntownym umarłego tego języka poznaniu<sup>k</sup>.

<sup>79</sup> Publikacja Stefana Garczyńskiego *Wacława dzieje*, która ukazała się drukiem w 1833 roku. Zob. S. G a r c z y ń s k i, *Poezye*, t. 1, Paryż 1833.

<sup>80</sup> Feliks Jan Bentkowski (1781–1852), filolog oraz historyk. Był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W latach 1814–1821 był redaktorem naczelnym „Pamiętnika Warszawskiego”. W 1818 roku został profesorem zwyczajnym historii powszechnej na Uniwersytecie Warszawskim.

<sup>81</sup> Ignacy Daniłowicz (1787–1843), historyk, znawca prawa oraz wydawca źródeł. Był profesorem Uniwersytetu Wileńskiego, uniwersytetu w Charkowie, uniwersytetu w Kijowie, a także uniwersytetu w Moskwie. Dzięki Joachimowi Lelewelowi bliżej zainteresował się historią prawa polskiego.

<sup>k</sup> Skreślone „ile można jeden akt”.

Kiedy prosto z ruskiego pisma łacińskim przepisuję, wiem, jakie kłaść litery, ale wielka części aktów jest z przepisania łacińskimi już literami przez różne osoby z kopii metryk litewskich użyta, każdy inaczej miękkie litery zachaczywał[!], każdy inaczej sadził ypsilonem. Chciałem to sprostować do ruskiego pisane, ile mi się poznać dało, a pomimo wielokrotnego odczytywania nie mogłem dopiąć z ichniniego. Co do liter miękkich, rzeczywiście w samej ruszczyźnie dowolności, czyli też zaniedbania bez końca: na tej samej linii w tymże samym przypadku miękkość oznaczona albo nie: zasad na to żadnych, jak to kiedyś w osobnej rozprawie objaśnić winienem: ta niejednostajność jest ułomnością oryginałów, kłopotić czas nie można i odpuszczoną być powinna. – Co zaś do ypsilonu to pewno żem nigdzie w ruszczyźnie po literach sz, cz, szcz, y grubego nie widział, dlatego i w wypisaniu łacińskimi literami ypsilonu kłaść się nie godzi. Dlatego je w tych wszystkich razach w moim przepisywaniu starannie wykasowywałem. – Po literze r ledwie kiedy y grube w ruszczyźnie napotykam, ale bywa. Inne trudności zmylnego wzoru, którego poprawić [k. 126r] było niepodobne wynikają. Do tych uwagach niedostatecznie z naszej strony spodziewam się nie powinien artystę tu jednać. – Dotarłem ja do samych oryginalnych metryk w Petersburgu, ale by trzeba być tam osobiście, ażeby z nich korzystać, na nowego przepisywania zapewne się nie imają. Meun[!] facsimile, gdy miał opisami bibliograficzne voluminem<sup>1</sup> i może coś kopii, ale to nie może partią druku wstrzymać i zrobioną odmieniać. – Hrabia uczynił mi kiedyś kwestię o tekst łaciński przywileju bielskiego<sup>82</sup>, posądzając mnie, żem w nim mógł opuścić kilka linii brakujących. Na nowo z kopii na tych w metrykach warszawskich to miejsce[?] przepisałem i tu załączam na udowodnienie, że w tym wzorze, z którego przepisywałem, nie dostaje. Wypada więc albo próżen w druku miejsce zostawić, albo jeśli się to WMN Panu Dobrodziejowi i Hrabiemu zdawać będzie dopiskami dopełnić, wyrazami.

3. Wspomniał mi coś Hrabia, że Kazimirski<sup>83</sup> ma się korektą tych pomników litewskich zajmować. Nie życzyłbym tego. Nie tylko dla samych Kazimierskiego[!] oczu, ale dla tego, żem mu od dawna perswadował, żeby się korekt nie podejmował. Niech on to sam powie.

Nie mówiłem nic z Hrabim o druku tych pomników, bom się obawiał wzbudzić w nim jakie nieprzyjemne uczucia. Ale że to rozmawianie w podróży i w odległości od Poznania i nie byłoby w miejscu.

Pomniki prawodawstwa Polski[ego] z XIV i XV wieku przez Bandtkiego<sup>84</sup> zebrane już idą na prasy drukarskie.

<sup>1</sup> Skreślone słowo „ale”.

<sup>82</sup> Przywilej w sprawie praw nadanych ziemiom: bielskiej i drohickiej w roku 1501, po rusku i po łacinie.

<sup>83</sup> Wojciech Bibersztejn Kazimirski (1808–1887), działacz Wielkiej Emigracji, publicysta powstania listopadowego, leksykograf, orientalista. Wspólnie z Ropielewskim opracował słownik francusko-polski oraz polsko-francuski. W 1834 roku założył Towarzystwo Słowiańskie wspólnie z A. Mickiewiczem i B. Zaleskim.

<sup>84</sup> Jan Wincenty Bandtkie-Stężyński (1783–1846), historyk prawa. W latach 1808–1816 profesor Szkoły Prawa i Administracji w Warszawie. Od 1816 roku profesor prawa rzymskiego i polskiego na uniwersytecie w Warszawie. J. W. B a n d t k i e - S t ę ż y ń s k i, *Historia prawa polskiego. Napisana i wykładana przed*

Obróceniu się na ostatek do uprzejmej i gorliwej WMN Pana Dobr[odzieja] nadziei wyzwanie dla różnych naszych nieznanych<sup>1</sup> autorów i uwiadomieni, że druk *Izory* zbliża się do końca.

[k. 126v] 2. Tom pierwszy gadatliwego pszczolnictwa Witwickiego wyszedł z drukarni, drugi jest to podanie wydrukowań. Przybyło w druku arkuszy i cena w dalszym przedrukowaniu będzie odmienną.

3. Mickiewicza petersburskiego wydania egzemplarzy 20 narzucam łaskawemu Panu mojemu. Egzemplarz jest po 4 ruble srebrne, to jest po 26 zł[otych] groszy 20. Czyń Panie łaskawy z nimi obrót jak najlepszy. Tu, w Warszawie, biorą w komis księgarze, licząc sobie po 2 złote od egzemplarza, a kupują z różnymi rabbatami, jak się da umówić.

Sam Mickiewicz niedawno 26 maja r[oku] s.[?] przeniósł się parowym okrętem z Petersburga do Lubeki, skąd zamierza sobie zboczyć do Drezna. Nie wiem jeszcze, jak długo w Dreźnie zabawi i gdzie się w swoim wojażu obróci<sup>m</sup>. Podobno ma<sup>n</sup> i Berlin odwiedzić. Szwajcaria wabi poetę, Paryż człowieka, którego imię w Europie rozgłoszo[no].

Łączę wyraz rzetelnego poważania i szacunku

WMN Pana Dobrodzieja  
Sługa najniższy  
Lelewel Joachim  
Warszawa  
12 czerwca 1829.

## 16.

LIST DO JOACHIMA LELEWELA  
[Rkps 4435, t. 3, k. 699r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Nim przez zdarzającą się sposobność będę mógł z końcem tego miesiąca przesłać WMWM Panu Dobr[odziejowi] pieniądze i sprawę z danych mi poleceń i skutecznego wydania poezyj P[ana] M[ickiewicza], upraszam, byś WMWM P[an] Dobr[odziej] dla uwolnienia mię od dalszej opieki nad pozostałymi egzemplarzami chciał się porozumieć, z którym z księgarzy warszawskich, czyliby nie wziął w komis gotowych do podróży, bo już rozpakowanych 305 egz[emplarzy] wraz z nowo wydanym 5-tym tomikiem. Jest to reszta i w Poznaniu ani jednego nie zostawiam, dlatego żeby łatwiej było z jednym tylko księgarzem załatwić interesa pieniężne. Czekając śpiesznej odpowiedzi, bo z końcem tego miesiąca wyjeżdżam do Krakowa, zostaję z najwyższym szacunkiem

---

rokiem 1830 w b. Warszawskim Aleksandryjskim Uniwersytecie przez Jana Wincentego Bandtkie Stężyńskiego, Warszawa 1850.

<sup>1</sup> Skreślone słowo „dla”.

<sup>m</sup> Słowa podkreślone niebieską kredką.

<sup>n</sup> Skreślone słowo „być”.

WMWM Pana Dobrodzieja  
 Uniżonym sługą  
 J[ózef] Muczkowski  
 Poznań  
 [7] sierpnia 1829.

Załączam wezwanie  
 Do P[ana] Węckiego<sup>85</sup>.

## 17.

LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO  
 [Rkps 4175, k. 127r]

Wielmożny Mi Dobrodzieju!

List pod datą 7 sierpnia dnia dzisiejszego odebrałem i niezwłocznie nań odpisuję. Winienem naprzód ponowić dzięki i powtórzyć najszczerzą wdzięczność za łaskawe WMN Pana Dobrodzieja interesowanie się dziełami A[dama] M[ickiewicza]. To zapewniło mu na niemały czas sposób utrzymania się i ułatwia dziś obwożenie za granicą, jakby ułatwiało pobyt w Moskwie lub w Petersburgu. Co do egzemplarzy 305, które WMN Pan Dobrodziej do Warszawy przesyłasz, chętnie się nimi zajmę, pod adresem księgarni Węckiego pewnie mię dojdą.

Darujesz mi Panie i przebaczysz, jeśli<sup>o</sup> różnymi komisjami literackimi po wiele razy Go trudnił. Dobroć, którąś łaskawie okazywał, do tego mię ośmieliła. Nie wiem, na jak długo WMN Pan Dobrodziej do Krakowa jedziesz: jeżelibyś jednak był kiedy łaskawie listownie się do mnie zgłosić, chciej mię uwiadomić, jakoś rozdysponował 20 egzemplarzami wydania petersburskiego, które na ręce hr[abiego] Działyńskiego przesłałem, albo także Kaźmierskiemu, jeśli jeszcze za granicę nie ruszył, aby mię w tem objaśnił.

Wiadomo pewnie WMN Panu Dobrodziejowi, że Deputacja ortograficzna w Tow[arzystwie] Warsz[awskim]<sup>86</sup> Przyj[aciół] Nauk, że swoją robotą występuję. Zaalarmowałem ją, nim jeszcze swą pracę wydrukowała. Po wyjściu jej rozpraw bezwątpienia rozwinię się wojna ortograficzna, która nas interesować musi. Wcześniej do tego gotuję się, przypominam sobie dawne me przeszukiwania, rozpatruję w gramatykach. Z tego powodu zainteresowała [k. 127v] mię więcej niż kiedy *Grammatyka* Pańska<sup>87</sup>. Nie miałem czasu i dosyć silnego bodźca do jej poznania, teraz z wielką w niej rozczytuję się satys-

<sup>85</sup> Józef Węcki (zm. ok. 1850), drukarz, księgarz i nakładca warszawski. Kierował filią wileńskiej księgarni Józefa Zawadzkiego w Warszawie pod nazwą Zawadzki i Węcki. Stosował litografię oraz technikę miedziorytowa. Jako jeden z pierwszych zaczął płacić honoraria autorskie.

<sup>o</sup> Skreślone słowo „był”.

<sup>86</sup> Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie (TPN), działało również pod nazwą Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk (TWPŃ). Było to towarzystwo naukowe, zrzeszające badaczy oraz inteligencję różnych dziedzin i specjalności z całego kraju. Zbierało się w latach 1800–1832 w Warszawie. Od 1907 roku jego kontynuacją jest Towarzystwo Naukowe Warszawskie.

<sup>87</sup> J. M u c z k o w s k i, *Gramatyka języka polskiego*, Poznań 1825.

fakcją. Spodziewam się nie mało z niej zaciągnąć nauki, a jeśli będę miał i niezgodne jakie z nią obserwacje, pozwolisz mi Panie komunikować[?] je sobie wolnym do tego czasem.

Zostaję z wysokim szacunkiem

WMN Pana Dobrodzieja  
Szczerze życzliwy i najniższy sługa  
Lelewel Joachim  
Warszawa  
10 sierpnia 1829.

[k. 128v] Wielmożny M[ości] Pan  
Józef Muczkowski  
WMNN Pan Dobrodziej  
Od dni w księgarni  
Wł[asność] J[uliusza] A[dolfa] Munka  
Poznań

## 18.

LIST DO JOACHIMA LELEWELA  
[Rkps 4435, t. 3, k. 700r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Gdyby nie trudność w przesłaniu listu przez pewną okazję i nie roztargnienie przyczyny przysposobienia się do podróży, byłbym już dawniej złożył WMWM Panu Dobrodziejowi moje podziękowanie za łaskawą o mnie pamięć, której przez tylokrotne przysyłanie mi najnowszych dzieł Pańskich najchlubniejsze dla mnie odbieram dowody. Dziękując więc za tę niezasłużoną uprzejmość, upraszam, byś WMWM Pan Dobrodziej w wolniejszym czasie raczył się wywiązać z łaskawego oświadczenia, któreś mi w ostatnim liście uczynił. Uwagi bowiem tak uczonego męża posłużą mi niezawodnie do sprostowania wielu uchybień, które mogłem w mej kompilacji *gramatyki* popełnić. Przesyłając WMWM Panu Dobrodziejowi rachunek z zebranych pieniędzy za poezje Mickiewicza, winienem Mu oświadczyć, iż dodatek w końcu rachunku „*tres mauvaise édition*” byłem przymuszony umieścić jako odwet autorowi za jego niegrzeczność, z którą się przed kilkoma obywatelami w Berlinie dał słyszeć, naganiając wydanie [k. 700v] poznańskie, jedynie dla zadosyćuczynienia woli WMWM Pana Dobrodzieja nie bez małych zabiegów<sup>p</sup> dla korzyści autora przedsięwzięte. P[an] M[ickiewicz] pokazał się i stąd względem mnie dosyć niegrzecznym, że przez bawiącego wówczas w Berlinie brata mego nie raczył mię choć ustnie o sobie zawiadomić, lubo z mojego o upowszechnienie poezyj interesowania się powinien był osądzić, że osoba jego i powodzenie nie mogą

<sup>p</sup> Skreślone słowo „jedynie”.

mi być obojętne; a kiedym mu na list pisany z Petersburga nie odpisał, to<sup>r</sup> raczej niepewności, w jakiej zostawałem względem jego miejscu pobytu, aniżeli memu niedbalstwu powinien był przypisywać.

Dołączam do przesłanych egzempl[arzy] poezyi in[ne] 300 egz[emplarzy] Sępa przeznaczone są na fundusz dla opuszczonych dzieci w Warszawie, który w tym roku podobno założono. Wyczytawszy bowiem w „Gazecie warszaw[skiej]” polskiej wezwanie J[aśnie] W[wielmożnego] Hr[abiego] Skarbka<sup>88</sup> do składania ofiar na ten cel dobroczynny, [k. 701r] według możliwości postanowiłem uczynić tę małą ofiarę i w tym celu pisałem do Hrabiego, czyliby przyjął ten dowód szczerzej chęci przykładania się do dobra ogółu. Nie raczył J[aśnie] W[wielmożny] Hrabia odpisać, a ja nieurażony tą niegrzecznością przesłałem dar i upraszam WMWM Pana Dobr[odzieja], byś się jeszcze raz naczelnictwa, do którego uwierzylności tego instytutu należy, raczył zapytać, czy ofiarę przyjmą i jeżeli nią nie wzgardzą, tę w miejsce przeznaczenia odesłał. Gdyby zaś pogardzono szelągami ubogiej wdowy, natenczas, jeżeliby który księgarz chciał hurtem kupić, sprzedawszy byle za co, zebrane pieniądze oddałbyś WMWM Pan Dobr[odziej] instytutowi głuchoniemych w Warszawie<sup>89</sup>. Jedynie przekonanie o uprzejmości WMWM Pana Dobr[odzieja] ośmiela mię do tego natręctwa, za które przy podanej sposobności najmilej mi będzie wzajemnością się odwdzięczyć.

Pieniądze za prenumeraty i „Melitele” przesyłam, i prośba [k. 701v] o wręczenie ich właścicielom. Pozostała u mnie jeszcze jedna „Melitele”, ale że przez niebaczości pomieszano ją w pakowaniu z moimi książkami, zatem później z Krakowa niezawodnie ją właścicielowi doślę. – Dołączam przytem parę starych szpargałów z prośbą, byś mię WMWM Pan nie łajał, bo lubo słuszna jest Jego uwaga, że się nieludzko obszedł, ale w podróży nie mogłem całych woluminów zabierać, z których mimo długich przyglądanie daty wynaleźć nie mogłem. Były kazania po łacinie.

Po dziewięcioletnim w Poznaniu pobycie opuszczam Wielkopolskę i 9 b[ieżącego] m[iesiąca] wyjeżdżam do Krakowa, skąd może już nie powrócę. – cieszyłbym się, gdyby ta zmiana miejsca podała mi nową sposobność przekonania WMWM Pana Dobr[odzieja], iż zawsze i niezmiennie jestem z najgłębszym uszanowaniem

WMWMW Pana Dobrodzieja  
Uniązonym sługą  
J[ózef] Muczkowski  
3 Września 1829.  
Poznań.

<sup>r</sup> Skreślone słowa „o to”.

<sup>88</sup> Stanisław Marcin Skarbek (1780–1848), hrabia, mecenas kultury, ziemianin galicyjski. Utworzył Polski Teatr we Lwowie oraz zakład dobroczynny, dający schronienie osobom starszym oraz osieroconym chłopcom i dziewczętom.

<sup>89</sup> Instytut Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego w Warszawie. Instytucja szkolno-wychowawcza dla dzieci i młodzieży z wadą słuchu. Instytut powstał z inicjatywy patrona – księdza Jakuba Falkow-



## 19.

## LIST DO JOACHIMA LELEWELA

[Rkps 4435, t. 3, k. 702r]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Zatrudnienie WMWM Pana Dobr[odzieja], a moje podczas pobytu w Warszawie roztargnienie, przeszkodziły przywiedzeniu do skutku projektowanej przez WMWM Pana Dobr[odzieja] odmiany tytułu *Poezjy Sępa*. Sądząc jednak, iż ten nie najkorzystniej może zapał nasz ku rzeczom ojczystym w przyszłości wykryć mogący podstęp, a przyłoży się do spieszniejszego spieniężenia egzemplarzy na dochód Instytutu ofiarowanych, upraszam WMWM Pana Dobr[odzieja], byś odmianę tytułu do rzeczonych trzech set egzemplarzy według tego, jakby się zdawała najlepszą, na mój koszt w drukarni Węckiego kazał wydrukować, a ja należytości [k. 702v] na ręce P[ana] Grabowskiego<sup>90</sup> natychmiast, skoro wiadomość o przywiedzionem do skutku postanowieniu powezmę, złożyć nie omieszkać. W Krakowie wszystko w zwyczajnem naukowem odrętwieniu. Jest to miejsce, do którego bez przesady zastosować można wstęp Mickiewicza do *Ody do młodości*. Bez krwi, Bez ducha, to szkielety ludów. Ja myślę wkrótce przywieść do skutku zamiar, o którym miałem honor wspomnieć WMWM Pana podczas mojego w Warszawie pobytu. Czech<sup>91</sup> chce wziąć nakład tego dzieła, które pod tytułem Archiwum Polskie, czyli zbiór pism ściągających się do dziejów Polski, jej praw, handlu, jeografii, statystyki i bibliografii do piętnastu zeszytów sześćoarkuszowych ograniczam. Każdy zeszyt [k. 703r] w czterech arkuszach zawierać będzie rzeczy polskie oryginalne lub z drukowanych tłumaczone; dwa ostatnie poświęcam pismom łacińskim, których jako jeszcze drukiem nieogłoszonych w przekładzie upowszechniać nie można bez osłabienia ich wiarygodności. Pierws[zy] zeszyt á fl[oreny] 3 Czech wydaje swym kosztem<sup>s</sup>, kupujący go za następny należytość złożyć powinni. Kto wie, czy się to uda? Jeżeli zbyt troskliwa nasza Kuratorya przyjmie mój projekt względem Czytelni licealnej z tą gorliwością, z jaką bezinteresownością ja go podałem, natenczas zaufany w gorliwości WMWM Pana Dobr[odzieja] o oświatę narodową będę śmiały Go upraszać o wsparcie rzeczonej czytelnicy swemi uznaniami dziełami. W[ielmożn]y Bułhak<sup>92</sup> opowie WMWM Panu zamiar, według

---

skiego – 23 X 1817 roku. Początkowo usytuowany był w Pałacu Kazimierzowskim, obecnie należącym do Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>90</sup> Ambroży Grabowski (1782–1868), historyk, antykwariusz, księgarz oraz zbieracz archiwaliów. W 1818 roku otworzył w Krakowie w Rynku Głównym księgarnię połączoną z antykwariatem. Prowadził ją do 1837 roku. Był także dostawcą polskich książek do bibliotek zagranicznych.

<sup>91</sup> Józef Czech (1806–1876), księgarz krakowski. Najpopularniejszym wydawnictwem księgarni był kalendarz krakowski, mający swoje tradycje od XVI wieku. Księgarnia Józefa Czecha spełniała również funkcje salonu literackiego, w którym w godzinach popołudniowych spotykali się przedstawiciele świata literackiego i naukowego Krakowa.

<sup>s</sup> Skreślone słowo „który”.

<sup>92</sup> Ignacy Jozafat Bułhak (1758–1838) herbu Syrokomla, metropolita unicki. W latach 1804–1805 był członkiem Kolegium Duchownego w Petersburgu. W 1808 roku sprzedał cerkiew spaską w Wilnie Uniwersytetowi Wileńskiemu. Otrzymał naganę za brak uzgodnienia tej transakcji z metropolitą i z Kolegium Duchownym.

którego rzecz ta mogłaby być do skutku przywiedziona, a ja, łącząc wyraz głębokiego uszanowania, zostaję

WMWM Pana Dobrodzieja  
Życzliwym sługą  
J[ózef]Muczkowski  
Kraków  
18 listopada 1830.

[k. 703v] Wielmożnemu J[ego] M[ości] Panu  
Lelewelowi  
Wielu Towarzystw uczonych Członkowi  
WMWM Panu i Dobrodziejowi  
[podkreślenie]  
W Warszawie

## 20.

LIST DO JÓZEFA MUCZKOWSKIEGO  
[Rkps 4175, k.132r]

22 stycznia 1849

Szanowny Ziomku

W smutnych czasach, w których tyłu obłąkanych braci kaleczą zapamiętane swoją i naszą przyszłość, zgłaszam się do Ciebie, Twych trudów naukowych i zasług obywatelskich czciciel.

Powodem do tego jest przyjaciel mój, Warmijak Ignacy Pietraszewski<sup>93</sup>, zapewne znany Wam z napoczętego nowego przekładu dziejopisów (dziejarzy) tureckich, posiada zbiór numizmatów arabskich, o których wiadomość dał sam w jednym fascimile, one opisując, na który powołuje się w dziełku swym *Genie de l'orient*<sup>94</sup> Sawaszkiewicz<sup>95</sup>. Zbiór co do liczby niezbyt wielki, dwa tysiące kilkaset sztuk liczący, ale niezmiernie wysoko ceniony, celujący szczególnie w mameluckie, jakim bez wyjątku wszystkim zbiorom niedostaje. Pietraszewski pragnie dochować go dla ojczyzny naszej i wczesno gotów to przeznaczenie jemu zapewnić, gdyby jego znajomość naukowa przez ziomków do usługi narodowej powołaną była, co by mu byt do śmierci zapewniając, przez usługę pożytecznym go czyniło. Studia orient[a]lne] dziś wzrost biorą, zdaje się mu, że tako-

<sup>93</sup> Ignacy Pietraszewski (1796–1869), numizmatyk oraz orientalista. Dzięki znajomości języków (arabskiego, tureckiego i perskiego) podjął pracę w dyplomacji rosyjskiej. Przebywał 10 lat w krajach muzułmańskich, gdzie pełnił funkcję tłumacza ambasady rosyjskiej oraz gdzie zainteresował się starymi monetami wschodnimi.

<sup>94</sup> L. L. S a w a s z k i e w i c z, *Le génie de l'Orient commenté par ses monuments monétaires*, Bruksela 1846.

<sup>95</sup> Leopold Leon Sawaszkiewicz (1806–1870), publicysta emigracyjny. Posługiwał się kryptonimem LLS. W 1839 roku, sprawując obowiązki sekretarza Ogółu, podpisał odezwę *Do polskiej emigracji*.

wym, gdzie by otworzone były, mógł sprostać, a bez wątpienia lepiej onym odpowiedzić niż wielu najbieglejszych. Czyby więc w uniwersytecie krakowskim nie było środków, zaprowadzenia nauki języków arabskiego, tureckiego. Jak dla praktyki życia niejednemu, tak dla nauk narodzonych polskich znajomość tych języków niespodzianie nieoceanionego stanie się użytku. Jeżeliby Pietraszewski do wykładu tych języków i przedmiotów do nich stosownych do Krakowa wezwany był i miał sobie skromne a stałe stanowisko przez to zapewnione, zbiór swój Uniwersytetowi Krakowskiemu przeznaczony. Nie wątpię szanowny ziomku, że myśl tę naszą aprobujesz i gotów jesteś uczynić kroki, i dołożyć usilności, aby ją do skutku przywieść. Ale wyznam, że nie znając dostatecznie waszego położenia, z tego co sobie o tym położeniu waszym wyobrażam, wątpię, aby się to stać mogło, abyście do tego mieli sposoby. Wszakże weźcie na uwagę, a może odkryjecie. A gdyby się takowe znalazły, bacząc na niestateczność losów naszego wieku, życzyłbym, aby póki żyję własność jego zbioru zabezpieczoną tam była; a gdyby katastrofą jaką z uniwersytem posadę tracił, aby był panem zbiorem swym dysponować: to prywatna własność więcej bywa szanowaną niż publiczna. Niech Bóg Pietraszewskiemu długie upewni lata, ale machina jego cielesna dużo jest nadwątlona. – Przyjmij, szanowny ziomku, szczerzy szacunek i żywy afekt braterskiego pozdrowienia.

[Joachim] Lelewel

[k. 132v] Monsieur le professeur

Muczkowski

Kraków

THE EXCHANGE OF LETTERS BETWEEN JÓZEF MUCZKOWSKI  
AND JOACHIM LELEWEL FROM 1827 TO 1830  
REGARDING THE PUBLICATION OF THE WORKS OF ADAM MICKIEWICZ

SUMMARY

The aim of this article is to show the role of Józef Muczkowski in the publication of the works of Adam Mickiewicz. It presents the historical background of the nineteenth-century Grand Duchy of Poznań, the publications that came out at that time, as well as Muczkowski's contacts with Edward Raczyński and Adam Tytus Działyński. It also describes the circumstances of the edition of Adam Mickiewicz's poetry prepared by Józef Muczkowski. The manuscripts of the letters exchanged between Muczkowski and Joachim Lelewel in the years 1827–1830 regarding the publication of the works of Adam Mickiewicz – kept in the Jagiellonian Library in Cracow under shelfmarks 4435 (pages 688–703) and 4175 (pages 114–132) – have been prepared for print. This group of manuscripts contains nine letters written by Józef Muczkowski himself and eleven written by Joachim Lelewel.

SŁOWA KLUCZOWE:

zbiory rękopiśmienne, korespondencja, poezja, Józef Muczkowski, Joachim Lelewel, Adam Mickiewicz

KEYWORDS:

manuscript collections, correspondence, poetry, Józef Muczkowski, Joachim Lelewel, Adam Mickiewicz

SZYMON CIERPISZ  
(Instytut Historii Sztuki UJ, Kraków)

## PROJEKTY „HISTORYCZNYCH” STUDNI DLA KRAKOWA SEBASTIANA SIERAKOWSKIEGO. FORMA I IDEA

W 1817 roku Sebastian Sierakowski, kanonik katedralny, proboszcz krakowskiej katedry, a także architekt-amator i członek Senatu Rzeczypospolitej Krakowskiej wystąpił z propozycją wzniesienia w centrum Krakowa pięciu zaprojektowanych przez siebie studni<sup>1</sup>. Cztery z nich miały znaleźć się na rogach Rynku Głównego, piąta zaś przed kościołem dominikańskim. Rysunki owych niewielkich, ale bogato zdobionych budynków zachowały się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, wchodząc w skład tak zwanych Tek Sierakowskiego, które trafiły tam z zapisu testamentowego kanonika w 1824 roku. Jak większość jego projektów nie zostały nigdy zrealizowane, ale przypomnienie pomysłu Sierakowskiego, liczącego już dwieście lat, jest ważne nie tylko ze względu na interesującą formę proponowanych studni, ale także (a może przede wszystkim) w związku z modelowym przykładem kształtującej się świadomości historycznej społeczeństwa polskiego u progu XIX wieku.

Projekty studni nie były znane przez długi czas szerszemu gronu badaczy. Zostały po raz pierwszy omówione dopiero przez Zbigniewa Michalczyka w przygotowanej przez niego monografii o Michale Stachowiczu<sup>2</sup>. Badając związki artystyczne Sierakowskiego ze Stachowiczem, Michalczyk przypisał autorstwo rysunków temu drugiemu, a nawet uznał, że Stachowicz „współtworzył powstające dzieła”<sup>3</sup>. Ponadto w tej samej pracy zestawił on także omawiane projekty z zachowanymi w Bibliotece Jagiellońskiej komentarzami Sierakowskiego<sup>4</sup>. Pełne odczytanie ich sensu ideowego wciąż jednak czeka na

---

<sup>1</sup> Sam Sierakowski różnie określał zaproponowane budowle, nazywając je zarówno studniami, pompami, jak i fontannami. W związku z tym w artykule pojęcia te będą używane zamiennie.

<sup>2</sup> Z. M i c h a l c z y k, *Michał Stachowicz (1768–1825). Krakowski malarz między barokiem a romantyzmem*, t. 1, Warszawa 2011, s. 215–220.

<sup>3</sup> Tamże, s. 214.

<sup>4</sup> BJ, rkps 1065, *Kosztyrorysy i inne projekta architektoniczne Sebastyana Sierakowskiego*, nlb.

rozwińnięcie. Celem niniejszego tekstu jest uzupełnienie tej luki i analiza niecodziennego pomysłu wystawienia „historycznych” studni z wykorzystaniem znanych Sierakowskiemu traktatów architektonicznych, dotyczących teorii i praktyki zakładania publicznych ujęć wody, postulatów wobec ich formy i zawartych treści, a także próba osadzenia projektów w specyficznej sytuacji politycznej Krakowa początku XIX stulecia. W artykule zostanie pominięta nienosząca owego historyczno-narracyjnego charakteru studnia z personifikacjami rzek z okolic Krakowa, przeznaczona przed kościół Dominikanów, a nawiązująca formalnie do nowożytnych fontann rzymskich.

Zbiór omawianych rysunków składa się z siedmiu częściowo numerowanych kart, zawierających po jednym projekcie. Na każdej znajduje się malowany tuszem i podkolorowany widok jednej z elewacji planowanej budowli, jej rzut i wybrane detale. Już pobieżny przegląd rysunków pozwala na podzielenie ich na dwie grupy, powstające w dwóch seriach. Pomimo wspólnego charakteru projektów można stwierdzić, że karty oznaczone sygnaturami I.R.909, I.R.915, I.R.917 są wcześniejsze od kart I.R.912, I.R.913, I.R.910, I.R.914. Na starszych projektach obok niektórych gotowych rysunków znajdują się bowiem dodawane „na gorąco” notatki i ołówkowe szkice alternatywnych rozwiązań. Ponadto „nowsza” seria rysunków została wykonana na innym, lepszym rodzaju papieru. W serii tej zarówno same karty, jak i znajdujące się na nich rysunki mają bardzo dopracowany wygląd, co świadczy, że były to ukończone, ostateczne projekty, przedstawione przez Sierakowskiego. Wobec powyższych ustaleń w artykule omawiane zbiory w dalszej części będą nazywane „starym” i „nowym”. Podobnie w obrębie obu zbiorów każdy projekt został opatrzony na potrzeby artykułu roboczym tytułem, związanym z tematyką budowli, który będzie używany poniżej. I tak na zbiór „stary” składają się: „studnia Wandy” (ilustracja 1, sygn. I.R.909), „studnia Mieszka” (ilustracja 2, sygn. I.R.915) i „studnia jagiellońska” (ilustracja 3, sygn. I.R.917), a na zbiór „nowy” „studnia Kraka” (ilustracja 4, sygn. I.R.912) i odpowiednio „studnia Wandy” (ilustracja 5, sygn. I.R.913), „studnia Mieszka” (ilustracja 6, sygn. I.R.914) i „studnia jagiellońska” (ilustracja 7, sygn. I.R.910). Jak widać, oba zbiory różnią się ilością kart. Nie wiadomo więc, czy pierwotnie studnia Kraka wchodziła w skład projektowanych budowli – nie zachowała się bowiem żadna jej wcześniejsza wersja<sup>5</sup>. Podnosząc kwestię autorstwa projektów, trudno nie zgodzić się z Michalczykiem, że wykonanie większości elementów dekoracyjnych w omawianych projektach fontann należy przypisać Michałowi Stachowiczowi. W przypadku partii figuralnych stwierdzenie to nie budzi wątpliwości – jest czytelne zarówno w ich zestawieniu z postaciami ludzkimi na innych rysunkach malarza, jak i z rysunkami wykonanymi bez wątplenia przez Sierakowskiego ze zbioru Tek (zarówno w rysunkach późnobarokowych nastaw jak i w przywołanym przez badacza projekcie prezbiterium norbertańskiego), które są bardzo nieudolne (z czego zresztą Sierakowski zdawał

---

<sup>5</sup> Na odwrócenie starszej wersji studni Wandy znajduje się jednak szkic struktury architektonicznej z nawiązującymi do architektury gotyckiej wieżyczkami, będący najprawdopodobniej wstępną koncepcją przyszłego rozwiązania studni Kraka.

sobie chyba sprawę<sup>6</sup>). Do wysuniętej przez Michalczyka tezy całkowitego przypisania autorstwa rysunków Stachowiczowi należy jednak podejść ostrożnie – szczególnie w przypadku elementów architektonicznych, które Sierakowski potrafił rysować i czego nie musiał zlecać swojemu współpracownikowi.

Wyjątkowa pozycja, którą uzyskał Kraków po ustaleniach Kongresu wiedeńskiego, wiązała się zarówno z jego zamierzczłymi dziejami, jak i z najnowszą historią. W powszechnej świadomości dominowało bowiem przekonanie o prastarych początkach miasta, mające potwierdzenie w mogiłach Wandy i Kraka, do których nawiązywano w powstających wówczas dziełach. Odwołania do znajdujących się w okolicach Krakowa pamiątek przeszłości były nie tylko formalnie, jak w przypadku Kopca Kościuszki, ale polegały także na kompozycyjnym wiązaniu miasta z ich widokami, czego doskonałym przykładem jest Gabinet Historyczny w Pałacu Biskupim, gdzie kończące amfiladę okno wychodziło wprost na „mogiłę” Naczelnika. Odwołaniem takim jest też frontyspis *Architektury* Sebastiana Sierakowskiego, ukazujący Kopiec Kraka widziany z dziedzińca zamkowego<sup>7</sup>. Świadectwem wyjątkowo długiej metryki Krakowa była także ilość zachowanych budynków, które określano jako „starożytne” i które znajdowały się najczęściej w opłakanym stanie. Los zaniedbanych i zrujnowanych gmachów z zamkiem królewskim na czele był zresztą ilustracją do dziejów Rzeczypospolitej, chętnie przyrównywanej do budynku, jak w *Powieści prawdziwej o kamienicy narożnej w Kukurowcach* z 1794 roku. Wydarzenia z przełomu wieków, a więc insurekcja kościuszkowska, włączenie Krakowa do Księstwa Warszawskiego i pamiętany żywo pobyt księcia Józefa Poniatowskiego w 1809 roku były natomiast elementami świadomości historii najnowszej, związanej z walką o niezawisłość państwa. Do wszystkich tych wymienionych czynników kształtujących wyobrażenie o starej stolicy w 1815 roku został dołożony jeszcze jeden, czyli utworzenie Wolnego Miasta Krakowa. W efekcie miasto to było szczególnie predestynowane do przechowywania pamięci o przeszłości państwa i narodu, o czym świadczy spora ilość dzieł, zarówno plastycznych, (Gabinet Historyczny<sup>8</sup>, Sala Jagiellońska w Collegium Maius<sup>9</sup> czy nawet wnętrza mieszczkańskie – Salon Józefa Louisa<sup>10</sup>), jak i literackich (od osadzonych w cieniu mogiły Wandy *Krakowiaków i Górali* po twórczość Konstantego Majeranowskiego)<sup>11</sup>. Na tym tle pomysł ustawienia nawiązujących

<sup>6</sup> Sierakowski zgromadził w swojej bibliotece zbiór podręczników do nauki rysunku, między innymi anonimowy *Le moyen de devenir peintre*, BJ, rkps 1782 IV.

<sup>7</sup> S. S i e r a k o w s k i, *Architektura obywatelska wszelki gatunek murowania i budowania*, t. 1, Kraków 1812.

<sup>8</sup> Z. M i c h a l c z y k, dz. cyt., s. 156–209. Dekoracja Gabinetu była doskonale znana za sprawą opisów publikowanych w „Pszczółce Krakowskiej” 1821, nr 33, s. 160–175; nr 34, s. 181–190.

<sup>9</sup> K. E s t r e i c h e r, *Collegium Maius*, Kraków 1968, s. 199–204, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 170. *Prace z Historii Sztuki*, z. 7; Z. M i c h a l c z y k, dz. cyt., s. 145–156.

<sup>10</sup> W. K o m o r o w s k i, *Kamienica Józefa Louisa. Epizod z dziejów koncepcji romantycznych w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” LXI, 1995, s. 60–62.

<sup>11</sup> Literatura na temat Krakowa jako „młoteczka Polski” jest bardzo bogata. Jako podstawowe pozycje należy wymienić: S. E s t r e i c h e r, *Znaczenie Krakowa dla życia narodowego polskiego w ciągu w. XIX*,

do historii miasta fontann, wysunięty przez Sebastiana Sierakowskiego w pierwszych latach istnienia niewielkiej Rzeczypospolitej, wpisuje się wyraźnie w powstający właśnie mit Krakowa jako skarbnicy dziejów narodowych<sup>12</sup>. Za *terminus ante quem* do ich datowania należy uznać 20 października 1817 roku – tę datę noszą bowiem objaśnienia Sierakowskiego do projektów oraz jego gorzkie podsumowanie całej sprawy<sup>13</sup>. Dokładne ustalenie daty wystąpienia z projektem utrudnia fakt, że nie była to oficjalna inicjatywa, a rozegrała się najprawdopodobniej „w kularach” – brak bowiem jej śladu w protokołach obrad Senatu Wolnego Miasta. Mimo to można przyjąć, że zarówno pomysł, jak i wykonanie rysunków miało miejsce około 1817 roku, co nie pozostaje bez wpływu na ich interpretację. Niecały rok wcześniej ruszyły w Krakowie prace nad wspomnianą już wyżej dekoracją krakowskiego Pałacu Biskupiego, a w lipcu 1817 roku młoda Rzeczpospolita przeżywała pierwszą doniosłą uroczystość „narodową”, jaką był pochówek księcia Józefa Poniatowskiego na Wawelu. W mowie pogrzebowej Woronicz nawiązywał do sławnych początków historii narodu (wiążanych z grodem Kraka), których kontynuatorem był bohater spod Lipska. Najgodniejszym miejscem pochówku Poniatowskiego miał być właśnie Kraków<sup>14</sup>. W niedługim czasie potem miasto przeżywało kolejne wielkie wydarzenie, związane z uroczystościami żałobnymi po Tadeuszu Kościuszcze, a w pomysł jego upamiętnienia odwołano się do formy najwcześniejszych znanych struktur architektonicznych, jaką były zachowane dookoła Krakowa kopce jego legendarnych władców (Sierakowski przedstawił wówczas swój własny projekt monumentu Kościuszki<sup>15</sup>). Ważna (przynajmniej *de iure*) pozycja „niepodległego i ściśle neutralnego” miasta, pełniącego na powrót funkcje stołeczne wymagała odpowiedniej oprawy architektonicznej i urbanistycznej, którą zajmowano się od początku istnienia Rzeczypospolitej Kra-

---

[w:] *Kraków w XIX w.*, t. 1, Kraków 1932, s. 3–77; F. Z i e j k a, „*Tu wszystko jest Polską...*”. *O roli Krakowa w życiu duchowym Polaków w wieku XIX*, „Rocznik Krakowski” LXII, 1996, s. 31–51; M. B o r o w i e j s k a - B i r k e n m a j e r o w a, *Serce Polski. Zabytki i świadomość narodowa*, Kraków 1991; J. P u r c h l a, *Matecznik Polski. Pozaekonomiczne czynniki rozwoju Krakowa w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 1992.

<sup>12</sup> Szerzej o zainteresowaniach historycznych w Krakowie zob. B. D o p a r t, „*Poświętne ojcowisko*”. *Program kultury narodowej Jana Pawła Woronicza: lata krakowskie (1816–1828)*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej Krakowskiej. Relacje, obrazy, wspomnienia*, Kraków 2016, s. 51–72.

<sup>13</sup> BJ, rkps 1065, *Kosztorysy...*

<sup>14</sup> „[...] Wy nas tego nauczcie wiekami i światem niepożyci, Rodu i plemienia naszego pierworodczy, którzyście na tym *Wawelu* pierwszy sztandar Sławy naszej zatknęli, te świątynie rozjaśnili, a piersiami Waszemi Chrześcijaństwo całe tyle wieków zaścianiali”, zob. J. P. W o r o n i c z, *Przemowa przy spuszczeniu do grobu śmiertelnych zwłoków ś. p. Józefa Xięcia Poniatowskiego [...]*, [Kraków], [1817], nlb.

<sup>15</sup> Projekt opisał M i c h a ł c z y k, dz. cyt., s. 212–214. O sprawie budowy pomnika Kościuszki zob. M. G e t k a - K e n i g, *Pomniki w Księstwie Warszawskim, Królestwie Polskim oraz Wolnym Mieście Krakowie w latach 1807–1830. Komemoracja wizualno-przestrzenna a problem zasługi we „wskrzeszonyj” wspólnocie narodowej*, praca doktorska, Warszawa 2015, <http://docplayer.pl/21383359-Pomniki-w-ksiestwie-warszawskim-krolestwie-polskim-oraz-wolnym-miescie-krakowie-w-latach-1807-1830.html>, s. 275–302 [dostęp: 21.07.2017].



kowskiej<sup>16</sup>. Porządkowanie zaniedbania poprzednich stuleci objęło w pierwszej kolejności próby poradzenia sobie z opuszczonymi, walącymi się domami, a w dalszej perspektywie z opracowaniem porządkujących miasto rozwiązań urbanistycznych. Istotne dla tematyki artykułu zagadnienie sieci wodociągowej Krakowa w zasadzie nie było w owym czasie podnoszone; wiadomo, że w 1812 roku reperowano jakieś studnie miejskie, za co Senat nakazał wypłacić zaległe wynagrodzenie dopiero kilka lat później<sup>17</sup>, a w 1821 roku Feliks Radwański przedstawił opracowany na zlecenie Senatu *Opis hydrauliczny prowadzenia trąbami wód źródłanych do miasta Krakowa...*<sup>18</sup>. U progu XIX stulecia Kraków miał kilka ujęć wody, dostępnej dzięki systemowi sieci wodociągowej o średniowiecznej jeszcze metryce<sup>19</sup>. W Rynku były one rozstawione w czterech jego narożnikach<sup>20</sup>, a wodę czerpano z drewnianych koryt, częściowo wbudowanych w ziemię, nazywanych rząpiami<sup>21</sup>. Widok ten nie świadczył najlepiej o znaczeniu miasta, szczególnie w porównaniu z podobnymi budynkami użyteczności publicznej nie tylko w reszcie Europy, ale także w Polsce z Warszawą<sup>22</sup>, Lwowem<sup>23</sup> czy Poznaniem<sup>24</sup> na czele.

Przez większość okresu nowożytnego w Polsce, podobnie jak w innych krajach europejskich, ozdobne fontanny kojarzyły się głównie z ogrodami, pozostając obiektami prywatnego zbytku, dostępnymi jedynie niewielkiej ilości osób<sup>25</sup>. Wyjątkiem często wskazywanym były Włochy, a szczególnie Rzym, posiadający wielką ilość efektownych ujęć wody, które wraz z niezwykle skomplikowaną siecią wodociagową podkreślały me-

<sup>16</sup> M. Borowiejska-Birkenmajerowa, J. Demel, *Działalność urbanistyczna i architektoniczna Senatu Wolnego Miasta Krakowa w latach 1815–1846*, Warszawa 1963, s. 46.

<sup>17</sup> ANKr, *Protokoły obrad Senatu Wolnego Miasta Krakowa*, WMK-IV-4, s. 97.

<sup>18</sup> R. Wierzbicki, *Wodociągi Krakowa do roku 1939*, Kraków 1999, s. 54.

<sup>19</sup> Rekonstrukcja nowożytnej sieci wodociągowej Krakowa zob. E. Lięza, *Wodociągi dawnego Krakowa*, Kraków 1971, s. 38, a także R. Wierzbicki, dz. cyt., s. 44.

<sup>20</sup> Lokalizację ujęć wody na Rynku ukazują liczne plany uporządkowania głównego placu z czasów Rzeczypospolitej Krakowskiej, zob. M. Borowiejska-Birkenmajerowa, J. Demel, dz. cyt., s. 54.

<sup>21</sup> W. Komorowski, A. Sudacka, *Rynek Główny w Krakowie*, Kraków 2008, s. 74.

<sup>22</sup> W 1787 roku Szymon Bogumił Zug wznosił klasycystyczną studnię na Tłomackim, zwaną „Grubą Kašką”, zob. *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1994, s. 229–230. W 1807 roku zamówiono u Hilarego Szpilowskiego projekty na efektowne studnie i pompy miejskie, zob. J. Polaczek, *Sztuka i polityka w Księstwie Warszawskim. Dzieje formy, treść i dziedzictwo*, Rzeszów 2005, s. 118. W 1824 roku warszawski plac Krasińskich został natomiast ozdobiony dwiema żeliwnymi studniami projektu Chrystiana Piotra Aignera.

<sup>23</sup> Około 1810 roku na czterech rogach lwowskiego Rynku umieszczono posągi Neptuna, Amfitryty, Diany i Adonisa dłuta Hartmanna Witwera, zdobiące cztery fontanny, zob. J. Biriłow, *Rzeźba lwowska od połowy XVIII wieku do 1939 roku*, Warszawa 2007, s. 35.

<sup>24</sup> Poznań już w XVI wieku posiadał na czterech rogach Rynku fontanny zdobione drewnianymi rzeźbami, których schematyczny widok został przedstawiony na miedziorycie Brauna i Hogenberga. W połowie XVIII wieku niektóre z nich wymieniono na kamienne, zob. M. Karpowicz, *Sztuka polska XVIII wieku*, Warszawa 1985, s. 130–131.

<sup>25</sup> Ch. Thacker, *Fountains: Theory and Practice in the Seventeenth and Eighteenth Centuries*, „Garden history Society”, nr 2, 1970, s. 19–26.

tropolitalny status *capitis mundi*<sup>26</sup> i były szeroko znane w Europie za sprawą licznych publikacji<sup>27</sup>. Poza Półwyspem Apenińskim fontanny miejskie pojawiały się już w średniowieczu, a w nowożytnych traktatach architektonicznych zwracano uwagę na ich wielkie znaczenie dla wygody mieszkańców i walory estetyczne. Bardzo ważną dla zagadnienia (także publicznych) fontann publikacją była wydana w 1664 roku *Architectura curiosa nova* Georga Böcklera, której cała trzecia część została w całości poświęcona ozdobnym ujęciom wody<sup>28</sup>. Oprócz różnych rozwiązań Böckler zamieścił także miedzioryt przedstawiający wspaniałą XIV-wieczną *Schöner Brunnen*, wzniesioną w Norymberdze wraz ze zdjętymi z niej napisami<sup>29</sup>. Gwałtowny wzrost zakładania fontann, zdobionych zazwyczaj jedną figurą umieszczoną na środku okrągłego basenu, jest zauważalny dopiero w XVIII stuleciu<sup>30</sup> i należy go wiązać z pracami teoretycznymi architektów francuskich. Jedną z pierwszych tak okazałych publicznych studni, powstałych poza Włochami była oddana do użytku w 1739 roku *Fontaine des Quatre-Saisons* Edmé Bouchardona, nawiązująca do wzorów rzymskich. Niedługo po uruchomieniu została ona dokładnie opisana przez Jacques'a-François Blondela w pierwszym tomie popularnej *Architecture françoise*<sup>31</sup>. Umieszczoną w najszerszej partii ulicy Grenelle fontannę wzniesiono jako monumentalną oprawę bramy do założonego w tym miejscu domu sióstr franciszkańskich zwanych także rekoletkami. Bouchardon zaprojektował ją między powstającymi budynkami klasztoru na rzucie wydłużonego odcinka elipsy, co pozwoliło na wyzyskanie dodatkowej przestrzeni tworzącej niewielki plac. Głównym elementem architektonicznym jest wydatny, zwieńczony przyczółkiem centralny ryzalit, flankowany przez dwa wygięte skrzydła dekorowane rzeźbami czterech pór roku. Środkową część ryzalitu zdobi grupa trzech figur, wyobrażających personifikację Paryża z leżącymi obok niej Sekwaną i Marną. Poza oceną proporcji, części architektonicznych oraz dekoracji rzeźbiarskiej Blondel przepisał także dwie inskrypcje fundacyjne umieszczone w ryzalicie, a opis ten został uzupełniony dwoma miedziorytami przedstawiającymi fontannę od ulicy, jej przekrój i rzut. W przygotowanym niewiele później dla *Encyklopedii* Diderota

<sup>26</sup> K. Wentworth-Rinne, *The Waters of Rome. Aquaeducts, Fountains and the Birth of the Baroque City*, New Haven, London 2010, s. 42.

<sup>27</sup> G. Maggì, F. Corduba, D. Barrière, *Nuova raccolta di fontane che si vedano nel alma città di Roma*, [Rzym, ok. 1650]; G. B. Falda, *Le fontane di Roma*, Roma, 1675; G. Vasi, *Delle magnificenze di Roma antica e moderna*, Roma 1747–1752; G. T. Vergelli, *Le fontane pubbliche delle piazze di Roma moderna*, Roma 1773.

<sup>28</sup> G. Böckler, *Architecturae curiosae novae pars tertia, quae praeter noviter inventorum picturas veras quoque sistit effigies varii generis fontium*, Norimbergae 1664.

<sup>29</sup> Tamże, fol. 120, tekst na s. 21–22.

<sup>30</sup> Dobrymi przykładami są wspomniane wyżej fontanny poznańskie, a także wrocławska Fontanna Nepłuna, zob. K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa na Śląsku*, Warszawa 1986, s. 145 czy szczecińska Fontanna Orła, zob. M. Słomiński, R. Makąła, M. Paszkowska, *Szczecin barokowy. Architektura lat 1630–1780*, s. 127–128.

<sup>31</sup> J.-F. Blondel, *Architecture françoise, ou Recueil des plans, élévations, coupes [...]*, t. 1, Paris 1752, s. 226–229.

i d'Alemberta hasle o fontannach Blondel wskazał na niewielką ilość publicznych fontann we Francji<sup>32</sup>, a jedynymi obiektami godnymi uwagi w Paryżu były dla niego wzniesiona jeszcze w XVI wieku *Fontaine des Innocents* i właśnie *Fontaine des Quatre-Saisons*. W komentarzu do zamieszczonej w *Encyklopedii* ilustracji tej ostatniej (skopowanej zresztą ze swojego traktatu) Blondel poddał jednak budowlę krytyce za użyty tam porządek joński, który uznał za zbyt delikatny dla tak ważnego obiektu pożytku publicznego<sup>33</sup> oraz zestawiał ze swoją propozycją wodotrysku wzniesionego w porządku doryckim, najodpowiedniejszym według niego „pour les édifices publics”<sup>34</sup>. Uwagi Blondela o konieczności wprowadzenia efektywnych fontann do miast francuskich nie pozostały bez wpływu na prace teoretyczne innych architektów francuskich. W tym samym czasie jego uczeń, Jean-François de Neufforge opublikował wzornik architektoniczny, w którym znalazło się kilka propozycji na fontanny publiczne, utrzymanych w monumentalnych formach porządków doryckiego i toskańskiego<sup>35</sup> (ilustracja 8). W tym samym czasie ukazał się także wydany pośmiertnie *Dictionnaire d'architecture civile* Charlesa Avilera, który szybko stał się popularnym kompendium, zbierającym całą ówczesną wiedzę teoretyczną na temat architektury. Aviler przedstawił w owym słowniku szeroki wykład typologiczny fontann, dzielący je na ponad dwadzieścia różnych rodzajów w zależności od formy. Przedstawiony przegląd zamykała *fontanna symboliczna*, będąca rodzajem pomnika „dont les attributs, les armes, ou pièces de blason, sont le principal ornement, & désignent celui qui l'a fait bâtir”<sup>36</sup>. Mimo podnoszonych zalet fontann służących szerokiej rzeszy ludzi problem ich niedoboru we francuskich miastach nie zmienił się przez następne pół wieku. Ważnym głosem w tej kwestii był zbiór wykładów wygłaszanych przez Jeana Duranda na przełomie XVIII i XIX stulecia na paryskiej politechnice, a wydany drukiem w 1809 roku. W swoim *Précis des leçons d'architecture* Durand pisał o fontannach: „Elles rafraîchissent l'air, qu'elles purifient; et sont, par conséquent, très utiles: elles sont même des objets de première nécessité pour un grand nombre des usages de la vie. Ainsi, leur aspect ne petit que contribuer puissamment à la

<sup>32</sup> „En France, il semble que nous ayons pris soin d'ignorer ces derniers genres de monuments; car, à l'exception des *fontaines*, qui parent nos maisons royales [...] toutes celles qui décorent cette capitale, prouvent notre insuffisance à cet égard”, zob. *Encyclopédie, ou dictionnaire raisonné des sciences [...]*, t. 7, Paris 1757, s. 102.

<sup>33</sup> „Nous ne pouvons dissimuler encore que l'ordre ionique qui determine le caractere de l'ordonnance de ce monument, non seulement n'exprime pas assez de solidité, mais paroît d'un trop petit module pour l'étendue de l'édifice”, zob. *Encyclopédie, ou dictionnaire raisonné des sciences...*, t. 18, *Recueil de planches sur les sciences, les arts libéraux, et les arts mécaniques [...]*, cz. 4 *Architecture et parties qu'en dependent*, Paris 1762, s. 7.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> J.-F. de Neufforge, *Recueil élémentaire d'architecture [...]*, t. 1, Paris 1757, s. 115.

<sup>36</sup> Jako przykłady Aviler podał Fontannę św. Piotra na Janikulum, ufundowaną przez Ferdynanda Aragońskiego i Izabelę Kastylijską w formie zamku ze lwami i fontanny wznoszone przez rodzinę Pamphilj z liliami, także odnoszącymi się do ich herbu, zob. A.-Ch. d'Aviler, *Dictionnaire d'architecture civile et hydraulique [...]*, Paris 1755, s. 182.

beauté de la decoration”<sup>37</sup>. Mimo tych uwag wygląd fontann francuskich był dla autora dalece niezadowolający. Durand narzekał na przerost formy, polegający na przesadnym użyciu elementów architektonicznych<sup>38</sup>. Dopiero za Napoleona stolica została ozdobiona znaczną ilością ujęć wody, często związanych ze zwycięstwami francuskiej armii<sup>39</sup>.

Interesujący się teorią architektury Sebastian Sierakowski znał niewątpliwie wszystkie przywołane wyżej prace teoretyczne, a niektóre z nich miał w swojej okazałej bibliotece<sup>40</sup>. W traktacie o sztuce architektury poświęcił też osobne miejsce omówieniu zagadnienia fontann, które uznał za istotne elementy, kształtujące przestrzeń miasta, lecz pozbawione tradycji starożytnej. Według Sierakowskiego „[...] o fontannach starożytności w Rzymie całe nie wiemy, ponieważ starożytni, zatrudnieni ważniejszymi dziełami dla wygody i dobra publicznego [...] te drobności sztuki zostawili tym wiekom, w których wygoda i dobro publiczne mniej zatrudnia, a bawidła więcej”<sup>41</sup>. Podając definicję fontanny, pisał, że „jest struktura oddzielna, na około mająca przystęp, gdzie woda wytryskując na wysokość jakąś mogła dać Hidraulik, albo prosto spada, albo różnemi drogami prowadzona, różne spadki oku przyjemne czyniąc do najniższego *Basseinu* schodzi [...]”<sup>42</sup>, podkreślając jednocześnie, że taki termin nie należy się ujęciom wody przyległym bezpośrednio do murów<sup>43</sup>. W uwagach dotyczących formy fontann Sierakowski zajął dość „liberalne” stanowisko, zostawiając architektom duże pole do twórczej swobody. Co więcej, zachęcał do używania ozdób i kierowania się tak krytykowanym w innych miejscach traktatu „kaprysem”. Było to związane z zasadą przyzwoitości, w której jednym z elementów, decydujących o pięknie budynku było dostosowanie jego formy do przeznaczenia<sup>44</sup>. We wstępie uwag o fontannach Sierakowski uznał je za „bawidła”, wobec czego w konsekwencji ich forma nie powinna być „bardzo poważną”, ale należy ją odpowiednio urozmaicić:

W Fontannach [...] prócz kolumn i pilastrów, ieżliby się Architektowi do ozdoby użyć zdało, reszta ozdób od geniuszu, gustu i kaprysu nawet zawisła. Użycie kolumn i każdego z nich porządku

<sup>37</sup> J.-N.-L. Durand, *Précis des leçons d'architecture* [...], t. 1, Paris 1802, s. 101.

<sup>38</sup> Nie ulega wątpliwości, że Durand miał na myśli przede wszystkim opisaną wyżej Fontannę Bouchardona: „[...] on y rencontre amoncelées, des colonnes, des pilastres accompagnés de tout ce qu'on appelle communément architecture, sans autre goutte d'eau que celle qui sort d'un étroit tuyau ou même d'une borne”, tamże.

<sup>39</sup> Przykłady to *Fontaine du Châtelet*, *Fontaine du Fellah*, tak zwana *ancienne Fontaine de Saint-Sulpice* czy najbardziej efektowna *Fontaine de la Bastille* w kształcie wielkiego słonia. Zob. G. P o i s s o n, *Guide des statues de Paris. Monuments, décors, fontaines*, Paris 1990, s. 12, 94–95.

<sup>40</sup> Między innymi podstawowe dzieła Blondela i Avilera, a także Duranda, zob. BJ, rkps 1782 IV.

<sup>41</sup> S. S i e r a k o w s k i, dz. cyt., s. 214.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> „Przez przyzwoitość Kościoł, Pałac, Świątynia, Budowla Publiczna, Rządowa, Wojskowa, Dom zabawy, Poprawy, i. t. d. zgoła jakiegokolwiek inne dzieło budownicze wskazuje swoją postacią podwód, dla którego jest wystawiony”, tamże, s. 102.

zawisło od okoliczności miejsca, przedmiotu i celu struktury, i te podług własnych proporcji w zupełnej regule dane być powinny. Lecz ta igraszka wody, byłaby bardzo poważną, żeby Architekt na samej ozdobie kolumn przestał, raczej może nie dać żadnych, ale innych, iako to: posągów, wazonów, zwierząt wodnych, krzewów itd., co mu się podoba użyć, nieuchybając ogólnie całej masy proporcji, ani się w drobności i zagęszczenia wdaiąc<sup>45</sup>.

Było to wyraźne nawiązanie do tekstu Duranda, zalecającego umiar w stosowaniu elementów architektonicznych przy wznoszeniu fontann, krytykującego „manie d'une prétendue décoration architectonique”<sup>46</sup>. Nawet jednak w wypadku owej względnej dowolności Sierakowski przestrzegał przed popełnianymi przez architektów błędami, spośród których na pierwszym miejscu wymienił tryskające wodą „Lwy, Tygrysy, Sereny, Maskarony”, które „[...] gdyby żyły, tyłkoby się w potrzebie pragnienia napiły”<sup>47</sup>. Odrzucając sztuczność takiego rozwiązania, zalecał na ich miejsce delfiny. Drugim błędem było według autora *Architektury* zbytnie naśladowanie natury, prowadzące do śmieszności, „jak uczynił Architekt w Bruxelli”<sup>48</sup>.

Projektowane studnie zostały pomyślane jako obszerny wykład historyczny, związany z dziejami polskimi. Podnoszone wyżej uwagi o – *nomen omen* – źródłach pomysłu na budowlę upamiętniające historię narodową można uzupełnić jeszcze jedną uwagą. W Krakowie od XVI wieku na dziedzińcu Kolegium Jagiellońskiego znajdowała się studnia, która szybko stała się najsłynniejszym ujęciem wody w mieście, łączonym z osobą błogosławionego (od 1680 roku) Jana z Kęt<sup>49</sup> (ilustracja 9). O wielkiej sławie uniwersyteckiego źródła świadczy najlepiej poświęcony mu wiersz, napisany przez profesora Akademii Krakowskiej, Sebastiana Petrycego, będący przeróbką 13 Ody *O fons Bandusiae splendidior vitro* Kwintusa Horatiusa Flaccusa:

Śliczna Akademiej w budownym Krakowie  
 Studnio, kto kiedy chwały twe wypowie?  
 Tyś naprzód od Jagiełła króla założona,  
 W domu mądrości środkiem położona [...]  
 Ty spracowane ludzie przyjemnym ochładzasz  
 Zimnem i młodzi przeźrzany dogadzasz  
 Strumieniem, którego zdrój chociaż cembra grodzi,  
 Po wszytkiej Polsce wszędzie się rozchodzi,  
 Bo którzy stamtąd wodę, ucząc się, czerpają,  
 Wziętej godności u ludzi dostają [...]  
 Którzykolwiek do picia z ciebie napój mają  
 W każdym nieszczęściu ciężkości nie znają [...]<sup>50</sup>.

<sup>45</sup> Tamże, s. 215.

<sup>46</sup> J.-N.-L. Durand, dz. cyt., s. 101.

<sup>47</sup> S. Sierakowski, dz. cyt., s. 215.

<sup>48</sup> Tamże. Sierakowski miał na myśli *Manneken pis*.

<sup>49</sup> K. Estreicher, *Collegium...*, s. 152.

<sup>50</sup> S. Petrycy, *Studnia kolegiacka*, [w:] H. Oracy, *Wybór poezji*, oprac. J. Krókowski, *Biblioteka Narodowa*, seria II, nr 25, Kraków 1973, s. 338. Kraków także i później chętnie porównywano do „źródła

Jako profesor uniwersytetu i jego rektor, Sierakowski znał z pewnością wiersz Pe-trycego. Biorąc pod uwagę koncept symboliki wody-życia jako wody-wiedzy, czerpanej przez młodzież z całej Rzeczypospolitej, która następnie „rozlewa się” na cały kraj, trudno oprzeć się wrażeniu, że pomysł Sierakowskiego silnie do owej idei nawiązuje. Nie ulega bowiem wątpliwości, że postrzegane jako rzeczywiście „niepodległe” i rządzone przez Polaków Wolne Miasto Kraków w oczach wielu na powrót przejmowało symbolicznie funkcję stołeczną dla narodu pozbawionego państwa. W tym kontekście wiedza historyczna miała być w założeniu „czerpana” wraz z wodą przez przybyszów ze wszystkich ziem polskich, a przychodzącym po nią mieszkańcom Krakowa przypominać o znaczeniu ich miasta.

Studnie krakowskie można podzielić tematycznie na dwie grupy – pierwsza z nich, do której należy zaliczyć studnię Kraka i obie wersje studni Wandy, nawiązuje do początków państwa polskiego, uważanych już wtedy często za legendarne po oświeceniowej „przebudowie” świadomości historycznej czasów stanisławowskich<sup>51</sup>. Dwie kolejne zostały natomiast poświęcone akcji chrystianizacji Polski oraz zawiązaniu Unii z Litwą i innymi wydarzeniami z dziejów panowania Jagiellonów. Jednak ich przekaz ideowy nie kończył się na warstwie historycznej. Sierakowski chciał bowiem także przedstawić za pomocą użytych stylów architektonicznych rozwój sztuki budownictwa na ziemiach polskich, o czym świadczą liczne sformułowania wartościujące kolejne projekty, odnoszące się do czasów, o których opowiadają czy próby swobodnej rekonstrukcji w przypadku studni Kraka i Wandy. Opisując pierwszy projekt, autor zwracał uwagę na trudności w ustaleniu początków architektury polskiej: „W wieku Krakusa żadna pewnie w tu-tejszym kraju architektura nie była znana, ale sąsiedzki lud Germanów, iuż o gotyckiej mógł mieć wiadomości. Z tego tedy domysłu struktura Gotycka, do Epoki Krakusa przystosowana”<sup>52</sup>. Otwierająca wykład historyczny fontanna Kraka była luźną próbą nawiązania do najstarszej architektury miasta wobec braku wiedzy na temat wyglądu ówczesnego budownictwa przedchrześcijańskiego, a stylizacja gotycka została usprawiedliwiona kontaktami z ludami germańskimi. Zbliża to komentarz Sierakowskiego do wygłoszonej na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk (którego był on członkiem) pracy Piotra Aignera, poświęconej początkom architektury słowiańskiej. Autor przyznał wprawdzie, że „O świątyniach Krasopani w Brynie, Żyzlili i Perota w Krakowie, Pochwista w Gnieźnie, Perkunasa w Wilnie na górze zamkowej, Kroda i Kupola w Kiiowie, które aczkolwiek znakomite były, nic z dziejów szczególniejszego nie wiemy”<sup>53</sup>, ale do ich

---

wielkości” i „ojca polskiej rzeki”, zob. S. D., *Elegia na zgon Jana Pawła Woronicza arcybiskupa, prymasa Królestwa Polskiego* [...], Warszawa 1830, s. 4.

<sup>51</sup> O ewolucji podejścia do kwestii podań o początkach państwa zob. J. M a ś l a n k a, *Słowiańskie mity historyczne w literaturze polskiego oświecenia*, Wrocław [etc.] 1968, s. 127–136, *Prace Komisji Słowianoznawstwa PAN*.

<sup>52</sup> BJ, rkps 1065, *Kosztorysy*...

<sup>53</sup> P. A i g n e r, *Rozprawa o świątyniach starożytnych i o słowiańskich*, „Roczniki Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” t. 7, 1811, s. 305.

rekonstrukcji poszukiwał informacji u ottońskich kronikarzy<sup>54</sup>. Studnia Kraka jest jedynym projektem z całego zbioru, w którym nie znalazły się odwołania do antycznej spuścizny architektonicznej, co w zamierzeniu autora miało zapewne podkreślać jej „starożytny” charakter. Stosunek Sierakowskiego do architektury średniowiecznej został przez niego wyłożony we wspomnianym już traktacie, gdzie (podążając za rozważaniami Laugiera i Milizii) krytykował gotyk za detal, ale wyrażał podziw dla jego rozwiązań konstrukcyjnych<sup>55</sup>. Studnia Kraka została zaprojektowana jako pawilon założony na rzućcie kwadratu. Jego ściany miały być pozostawione w nietynkowanej cegle, na której znajdowała się artykulacja pilastrowa i maswerki, a głównym akcentem były umieszczone na każdej stronie wieżyczki, okalające najwyższą, umieszczoną na środku. Dekoracja budynku, złożona z płaskorzeźb wyobrażających sceny z pradawnych dziejów Krakowa, wyjaśniała dzieje założyciela Krakowa:

Płaskorzeźby wyrażają, co podania od owego wieku, aż ku naszemu nieprzerwanie zachowują.

1. Założenie Miasta Krakowa. Budowniczy przedstawia mu gruntrys, a wedle: gdzie widać zamek na Wawelu już zbudowany. Wyżej na dachu herb miasta.

2. Za Jego panowania Smok w iaskini Gory wymienionej zabity. Lubo tradycya wymienia Szewca Skubę, że przedstawieniem mu cielęcia napełnionego materiałami palnymi, gdy ie pożarł był zgubiony. Jeno lub drugie na płaskorzeźbie może być wyrażone.

3. Krakus przedstawia Cerkę swoją Wandę Rytygierowi do zaślubienia. Na dachu Bożek Światowid z twarzą na cztery części świata, na owczas od pogaństwa w tutejszym kraiu czczony.

4. Wojsko i lud moglię, do tychczas widzialną, iako Grobowiec, Xiążęciu swemu wysypuie<sup>56</sup>.

Inicjująca opowieść o dziejach narodowych studnia miała wskazywać nie tylko na ścisły związek Krakowa z Polską (znalazły się na niej bowiem zarówno herb miasta, jak i Korony), ale także podkreślać jego znaczenie w kontekście pełnionych aktualnie funkcji stołecznych, o czym świadczył umieszczony skrót S.I.L.K., oznaczający formułę „Senat I Lud Krakowski”, co podkreślało nie tylko fakt wyjątkowego statusu miasta, ale odwoływało się – *toutes proportions gardées* – do symboliki świata starożytnego<sup>57</sup>. Ciekawym elementem jest także czwarta tablica z wyobrażeniem Światowida; dla Sierakowskiego kult pogański wiązał się bowiem bezpośrednio z pochodzeniem stylu gotyckiego<sup>58</sup>. Dodatkową dekoracją były figury rycerzy, umieszczone na elewacjach studni, także nawiązujące formalnie do architektury średniowiecznej: „Osoby w filunkach, znaczą Rycerzów, iak zwykle struktury gotyczne bywały ozdobione, stosownie do wieku feudalno-

<sup>54</sup> Tamże, s. 301–302.

<sup>55</sup> S. S i e r a k o w s k i, dz. cyt., s. 81.

<sup>56</sup> BJ, rkps 1065, *Kosztorysy*...

<sup>57</sup> Formuła ta (w wersji skróconej i rozwiniętej) pojawiała się także w kilku miejscach przy restauracji zamku wawelskiego. Używał jej też chętnie Sierakowski w kolejnych projektach budynków użyteczności publicznej.

<sup>58</sup> „Ale uważając, że ta nadzwyczajna letkość była potrzebną dla dopełnienia doskonale wyobrażenia miejsca leśnego, w którym cześć Bóstwu ma być oddawana, nie można dosyć wydziwić się wynalazkowi wyższemu nad pospolite dowcipu granice”, S. S i e r a k o w s k i, dz. cyt., s. 82.

ści, w którym kawalerstwo zasadzone na arystokracji nad ludem, i Rycerskie dzieła iednym były zaszczytem [...]”<sup>59</sup>.

Kolejna chronologicznie studnia Wandy otrzymała najbardziej „pomnikowy” charakter ze wszystkich projektów. W zbiorze Tek zachowały się dwie wersje, pochodzące z serii „starej” i „nowej”. Część architektoniczna studni nie różni się właściwie w ogóle – w obu przypadkach miał to być okazały cokół, na którym umieszczono legendarną księżniczkę w momencie skoku w wody Wisły z mostku spinającego oba brzegi. O architekturze Sierakowski pisał, że:

Struktura ta jest stosowna do wieku, w którym proste Budownictwo było z kamieni w pewnej symetrii układanego. – Karyatydy w architekturze Greckiej znaczyły niewolnice z miasta Karyi zdobytego. Wanda, Córka Krakusa, nie chcąc mieć za męża przeciwko woli Ojca Rytygiera, z mostu pod Skalką w Wisłę się rzuca<sup>60</sup>.

Poświęcenie osobnej budowli dla Wandy nie dziwi w kontekście kultu córki Kraka w początku XIX stulecia, szczególnie po premierze sztuki *Wanda* Tekli Łubieńskiej, granej w Warszawie w 1807 roku, która odniosła wielki sukces i była w owym czasie szeroko znana<sup>61</sup>. W ślad za dramatem Łubieńskiej pojawiły się kolejne utwory, opowiadające o poświęceniu sarmackiej księżniczki dla narodu<sup>62</sup>. Jak wspomniano wyżej, Sierakowski traktował dzieje Kraka i jego córki nie jako źródła historyczne, ale jako elementy dziejów narodowych. W studni wyeksponowany został zresztą „długoszowy”<sup>63</sup> most, z którym „rozprawił” się trzydzieści lat wcześniej walczący z wiarą w kronikarskie historie Krasicki<sup>64</sup>. Chęć możliwie jak najbliższej rekonstrukcji odległych czasów sprawiła, że w starszej wersji postać księżniczki została przez Stachowicza (zapewne pod wpływem wskazówek Sierakowskiego) upodobniona do wizerunku Wandy ze znanej *Series Chronologica Ducum et Regum Polonorum*, w której została ona przedstawiona w narysowaniu głowy z charakterystycznymi rogami, powtórzonymi przez Stachowicza w omawianych rysunkach. Jednak końcowy efekt starszej wersji fontanny raczej nie zadowolił Sierakowskiego. Jak słusznie zauważył Michalczyk, Wanda sprawia w nim wrażenie „wręcz groteskowe [...], a poza córki Kraka przechylonej na jedną stronę budzi obawy, że posąg runie na ziemię”<sup>65</sup>. W drugim projekcie posąg nie tylko upozowano inaczej,

<sup>59</sup> Z. Michalczyk, dz. cyt., s. 217.

<sup>60</sup> BJ, rkps 1065, *Kosztorysy...*

<sup>61</sup> E. Szwanowski, *Teatr Wojciecha Bogusławskiego w latach 1799–1814*, Wrocław 1954, s. 311.

<sup>62</sup> Tamże, s. 129–131.

<sup>63</sup> W *Kronice Wielkopolskiej* Długosza, Wanda skoczyła w Wisłę „ex ponte”, zob. P. Kowalski, *O jednorożcu, Wieczerniku i innych motywach mniej lub bardziej ważnych. Szkice z historii kultury*, Kraków 2007, s. 95.

<sup>64</sup> „[Wanda] nie skoczyła z mostu w Wisłę, bo pod Krakowem na łodziach się przewożono. [...] A choćby i prawda była, że skoczyła dobrowolnie w Wisłę, akcja takowa bardziej politowania godna, niż adoracji”, zob. *Dzieła Ignacego Krasickiego*, t. 5, Wrocław 1824, s. 349.

<sup>65</sup> Z. Michalczyk, dz. cyt., s. 216.



zmieniając jego proporcje i wzmagając dramatyzm, ale dodatkowo zrezygnowano z próby jego „historyzacji”.

Kolejnym projektem w obu zbiorach jest studnia Mieszka, nawiązująca do końca pogaństwa i przyjęcia wiary katolickiej na ziemiach polskich:

Ta struktura już w wyższym stopniu nad prostotę. Jest z układanego kamienia, ale z kolumnami porządku najniższego, to jest Toskańskiego, bo wiek Miecysława już był bliższym ozdobienszego budownictwa. Płaskorzeźb Nu 1. wyraża chrzest Miecysława, który pierwszy przyjął Wiarę Świętą – Płaskorzeźb środkowy w samej strukturze wyraża założenie przez niego czterech kościołów katedralnych, Gnieźnieńskiego, Krakowskiego, kuiawskiego i wrocławskiego – Płaskorzeźb Nr 3. Okazuje jak fałszywe Bogi wszędzie zrzućane i kruszone, w czwartym filunku ma być napis, któryby poprzednie Tablice tłumaczył<sup>66</sup>.

W przypadku studni z dziejami Mieszka Sierakowski uznał za niezbędne umieszczenie na niej odpowiedniej inskrypcji, tłumaczącej kolejne płaskorzeźby (czego nie projektował w studni Kraka z uwagi na powszechną znajomość tych historii w mieście). Jak słusznie zauważył Michalczyk, Stachowicz niedługo potem powtórzył niektóre kompozycje podczas pracy nad Gabinetem Historycznym Woronicza<sup>67</sup>. Przy omawianiu projektu tej budowli warto zaznaczyć na istotne różnice między starszą i nowszą wersją, polegające głównie na pierwotnym zwieńczeniu całej struktury rozbudowaną grupą rzeźbiarską ze sceną chrztu.

Cykl zamyka projekt studni jagiellońskiej, której program nawiązuje nie tylko do historii tej dynastii, ale stanowi także pomnik Unii Lubelskiej. Założony na rzucie kwadratu budynek miał po dwie pary kolumn z dwóch przeciwnych stron. Starsza wersja ukazuje planowaną dekorację rzeźbiarską w postaci dwóch wariantów – pary rycerzy, łączących sztandary Korony i Litwy, przekopiovanych z *Unii Lubelskiej* Bacciarellego i sceny chrztu Jagiełły, która miała najwyraźniej stanowić *pendant* dla wspomnianego wyżej chrztu Mieszka. W nowszej wersji Sierakowski wprowadził zamiast nich dekorację w postaci trzech płaskorzeźb:

ta struktura już w wieku lepszego gustu, jest w architekturze regularnej Porządku Doryckiego – kolumny uczynią tę strukturę okazałą, a nie kosztowną, bo są gotowe; tylko użycia potrzebują.

Płaskorzeźb No 1. na strukturze wyraża Chrzest i przyjęcie Wiary Świętej Jagiełły. No 2. Zaślubienie Jego z królową Jadwigą, Dziedziczką Tronu Polskiego – Nro 3. Na Ołtarzu przyjaźni wspólnej Korony z Litwą, oznaczone są przez koronę i mitrę na postumencie ołtarza wydane, dwie ręce złączone; znak zaręczenia sobie wzajemnej przyjaźni – Po stronach ołtarza ludy polskie i Litewskie, łączące się braterskim uściskaniem. Gałka nad dachem oznacza świat, na którym Litwa i Polska są wyraźniejsze. Szyber ozdobiony koroną i mitrą, chorągiewka na jednej stronie ma herb Korony, na drugiej Litwy<sup>68</sup>.

<sup>66</sup> BJ, rkps 1065, *Kosztorysy...*

<sup>67</sup> Z. M i c h a l c z y k, dz. cyt., s. 218.

<sup>68</sup> BJ, rkps 1065, *Kosztorysy...*

Także w tym wypadku Stachowicz posłużył się w jednym rysunku gotową kompozycją Bacciarellego, pochodzącą z *Nadania przywilejów Akademii Krakowskiej* (którą skopiujecie w pracy dla Woronicza).

Analiza projektów studni ukazuje ewolucję poszukiwań odpowiednich środków do wyrażenia złożonego programu ideowego, jakie owe budowle miały nieść mieszkańcom Krakowa i przyjezdnym. Studnie „starej” serii miały początkowo formę rzeczywistych pomników, w których treść miała być przekazywana za pomocą dobrze widocznych, ustawionych na wysokich postumentach figur bądź ich grup. Ostatecznie Sierakowski zrezygnował z większości rzeźb, pozostawiając w pierwotnej koncepcji jedynie studnię Wandy. Decyzja o rezygnacji z figur była niewątpliwie związana z nierealnością takiego przedsięwzięcia – zarówno ze względu na brak odpowiednich środków, jak też wobec konieczności zatrudnienia dobrych artystów, których w Krakowie w owym czasie nie było. Ten czynnik był zresztą później powodem rezygnacji z wystawienia kilka lat później tradycyjnego pomnika Kościuszce, któremu, jak obawiał się prezes Senatu – „coś niezgrabnego się postawi”<sup>69</sup>.

Propozycja Sebastiana Sierakowskiego została odrzucona przez ówczesne władze zapewne z powodu braku odpowiednich środków w budżecie państwa. Kanonik podsumował całą sprawę sporządzoną własnoręcznie notatką obok cytowanych wyżej komentarzy:

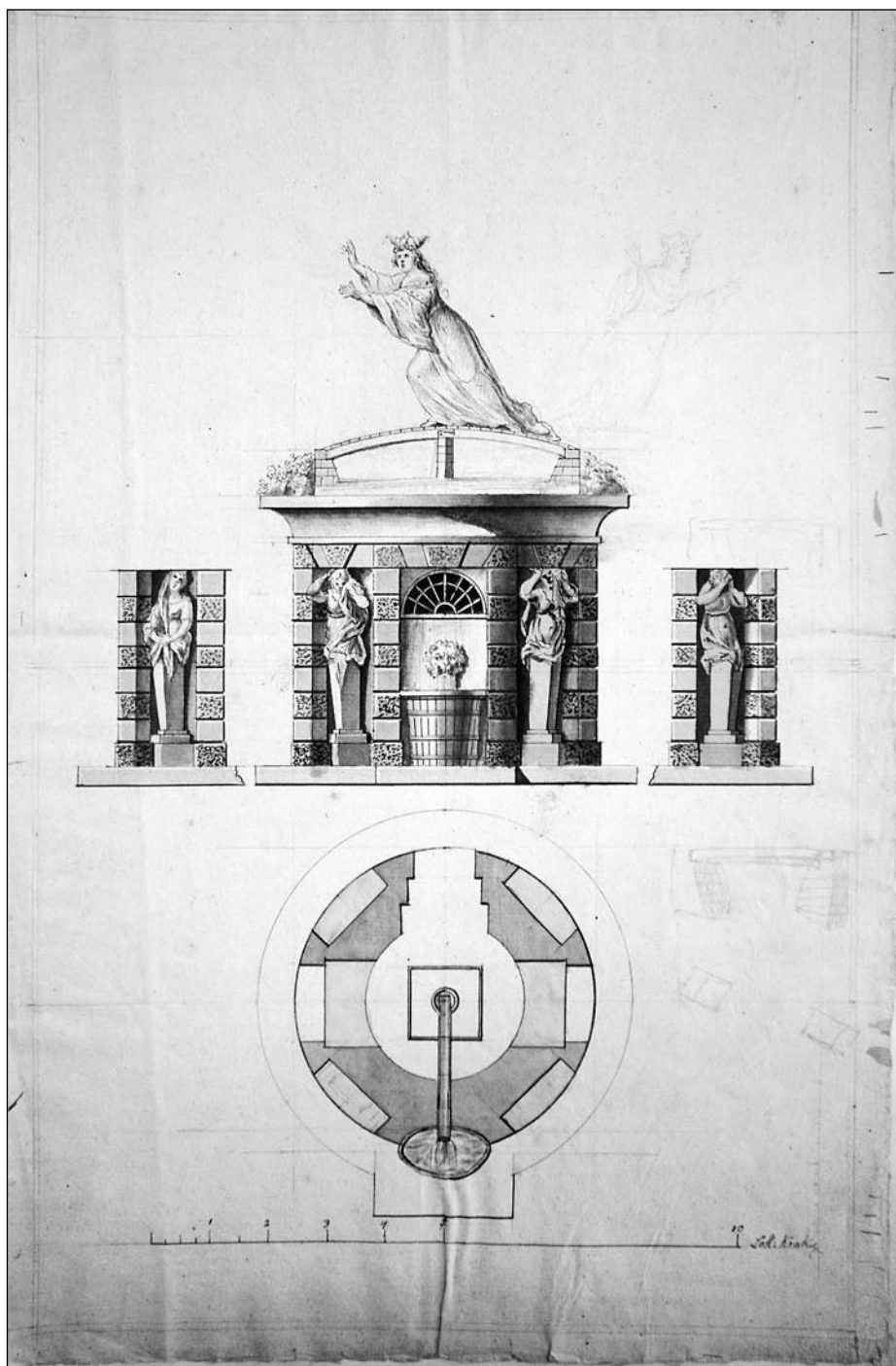
Na cztery pompy w Rynku i Piątą na małym Rynku przed xx Dominikanami podał n.p. rysunkiem, z Opisem każdego Patriotyczne y z anszlgiem nie wiele kosztownym. Ale Senat dał tym czasem budy drewniane, które tymczasem przy poprawianiu y utrzymywaniu trwać będzie w długie lata, tak iak kramy zelazne od wieków trwają. Te budy są garniturem do nich<sup>70</sup>.

Projekty czterech studni wykonane przez Sebastiana Sierakowskiego i Michała Stachowicza należy zaliczyć do najciekawszych przykładów zainteresowań historią w czasie pierwszych lat Wolnego Miasta Krakowa. Jak wskazano w artykule, zarówno ich forma, jak i idea „źródła wiedzy” na temat przeszłości narodu nie znajdują analogii w licznych przedsięwzięciach związanych z kultem przeszłości i jej pamiątek. Mimo pewnego uroku całego pomysłu współcześni musieli zapewne dostrzegać nieporadność i naiwność całej koncepcji. Najdobitniej wyraził się o pomysle przebudowy Rynku krakowskiego i aranżacji studni anonimowy komentator, który na odwrocie jednego z planów nazwał te pomysły „głupią arlekinadą gotycką”<sup>71</sup>. Niezrażony niepowodzeniem całego przedsięwzięcia Sierakowski kontynuował przez kolejne lata prace projektowe nad przebudową i wznoszeniem nowych budynków użyteczności publicznej w Krakowie. Podobnie jak studnie, projekty te pozostały na papierze.

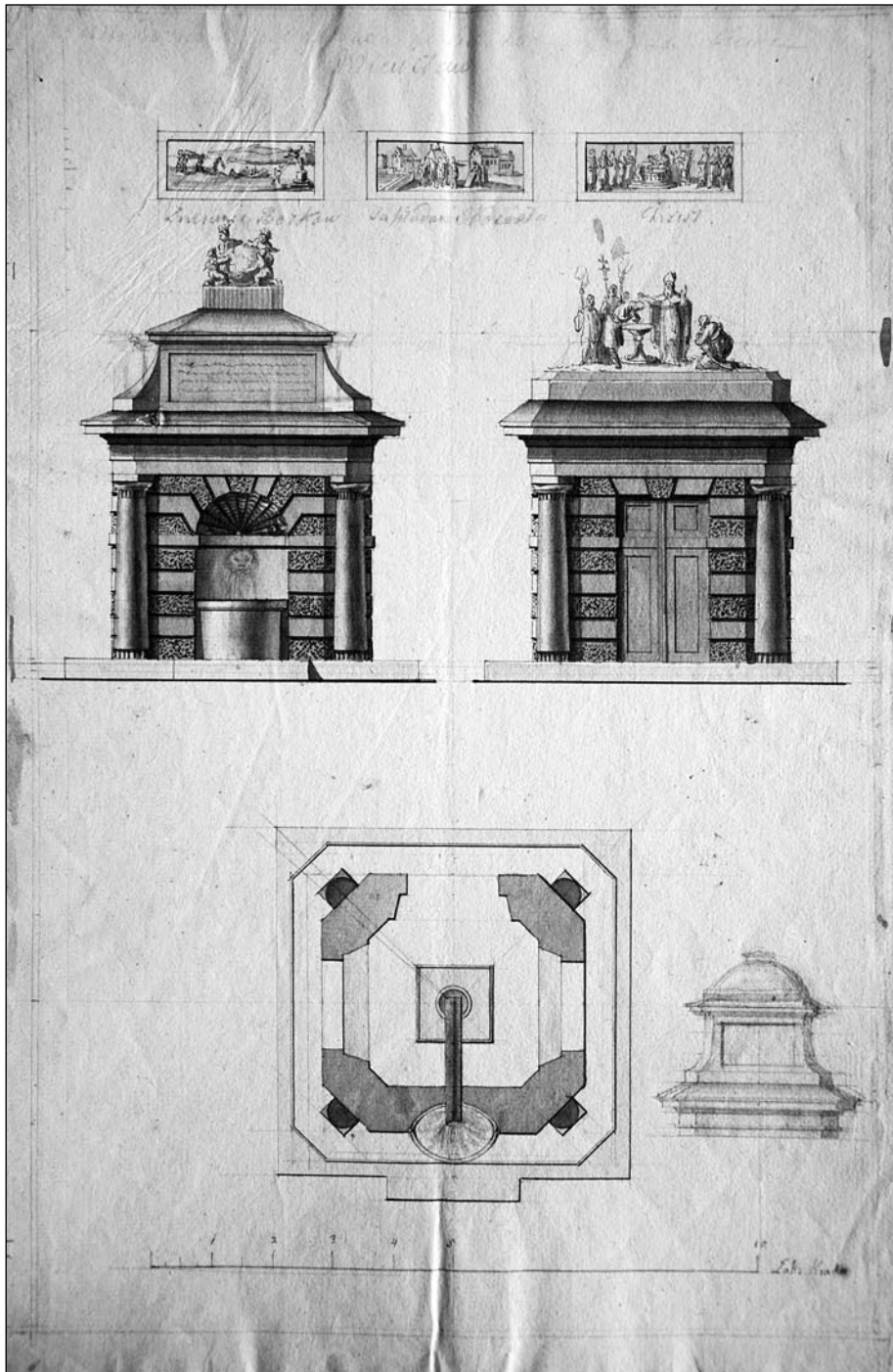
<sup>69</sup> M. G e t k a - K e n i g, dz. cyt, s. 283.

<sup>70</sup> BJ, rkps 1065, *Kosztorysy...*

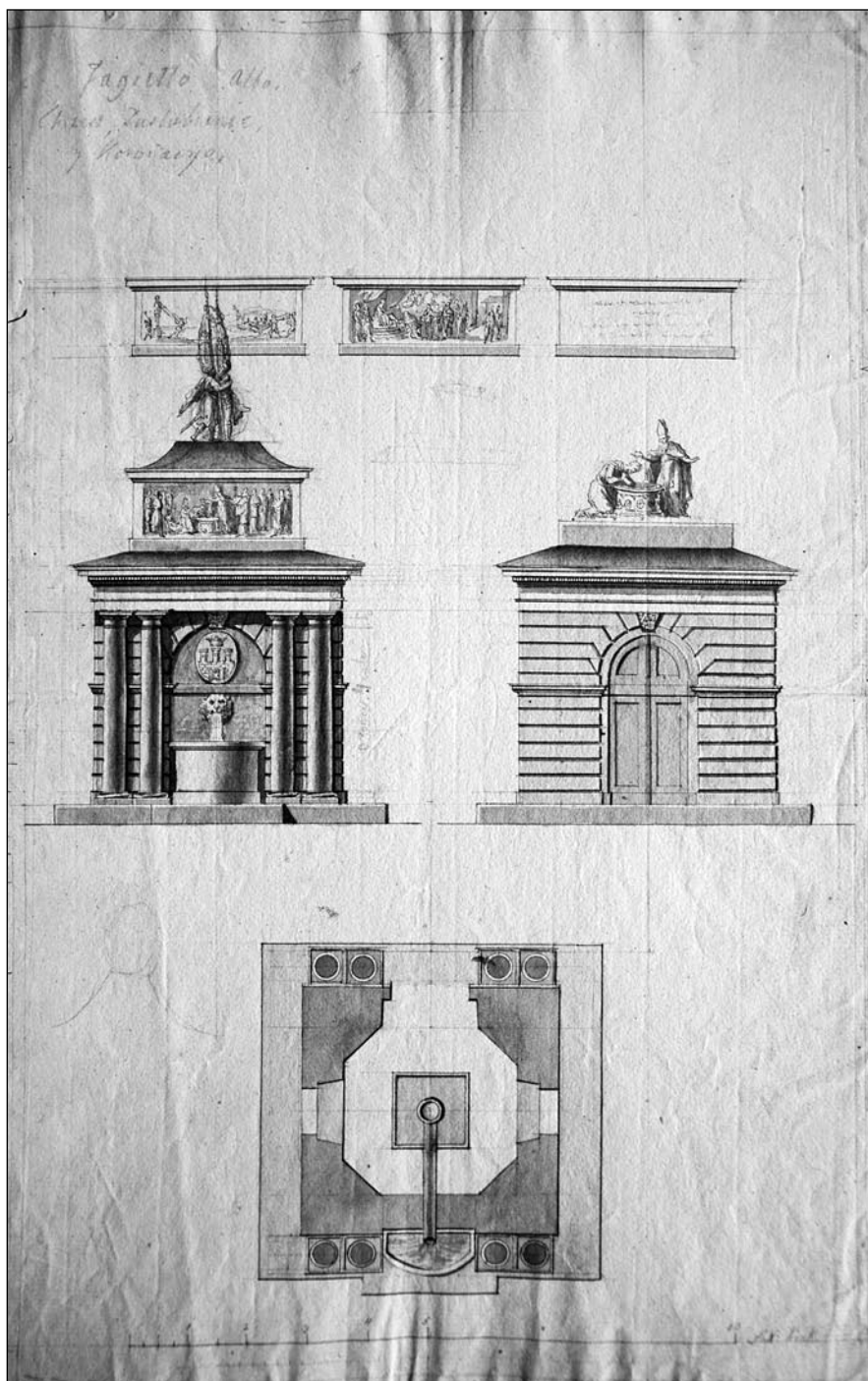
<sup>71</sup> BJ, sygn. I.R. 1788.



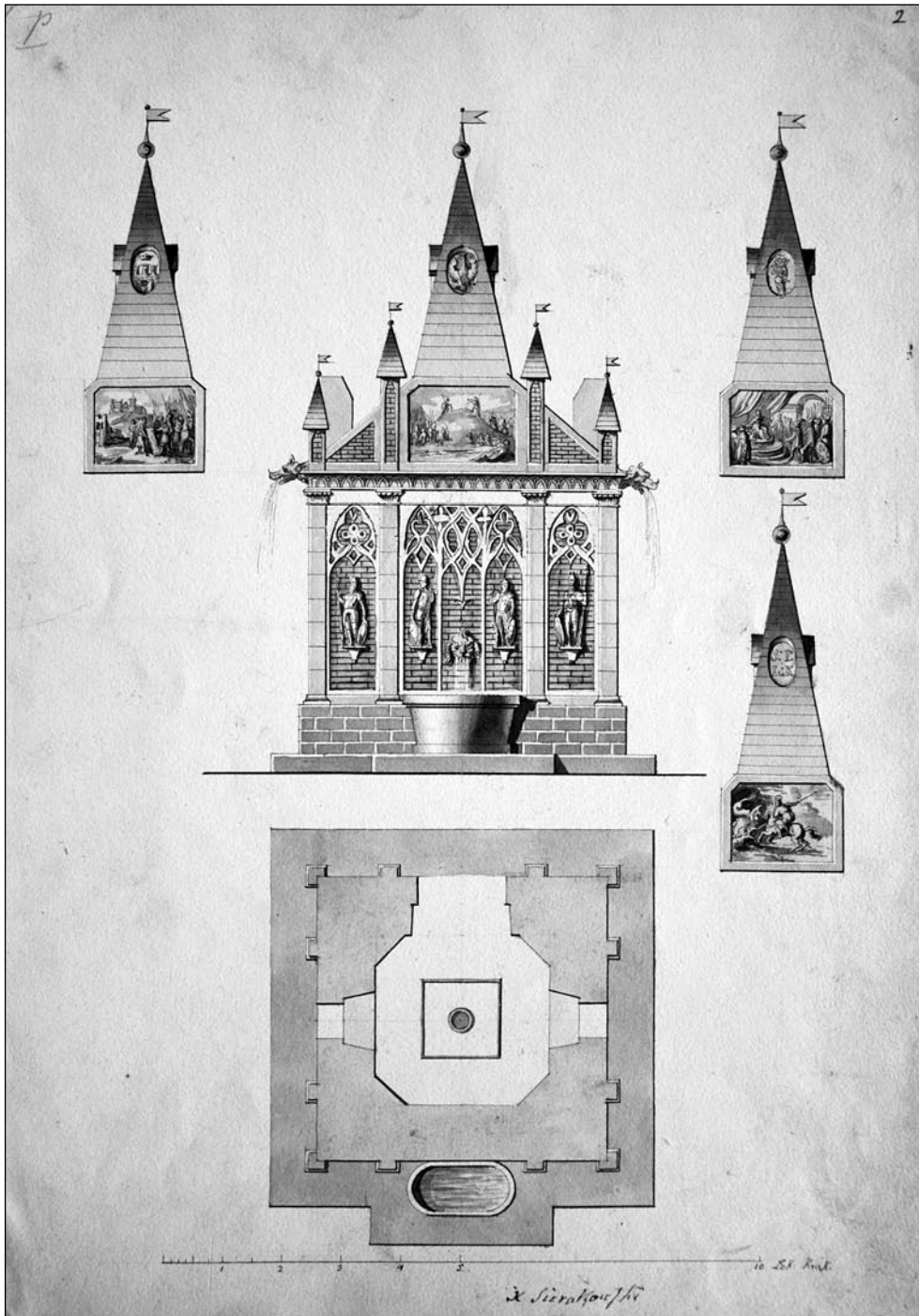
1. Studnia Wandy, sygn. I.R.909.



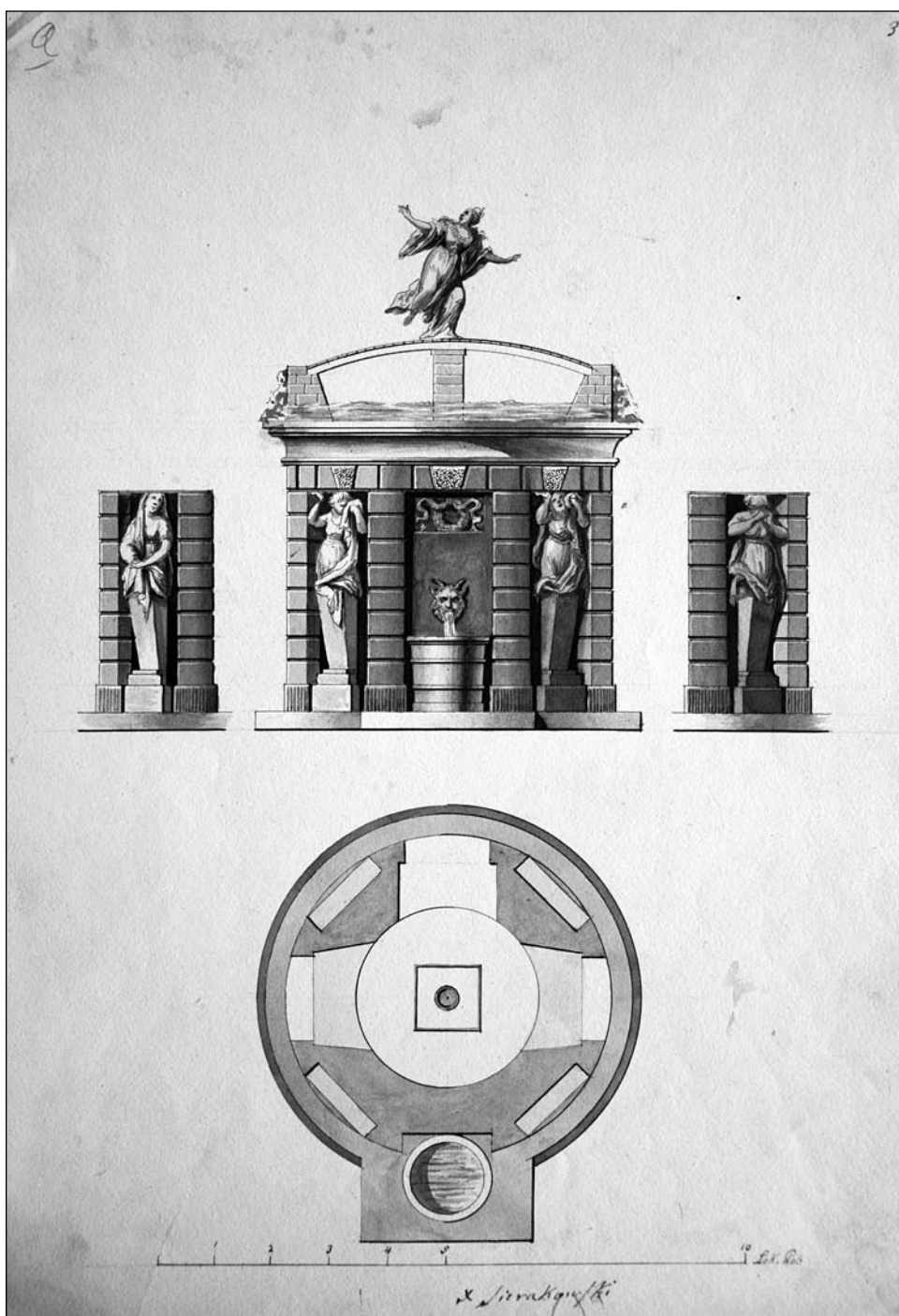
2. Studnia Mieszka, sygn. I.R.915.



3. Studnia jagiellońska, sygn. I.R.910.

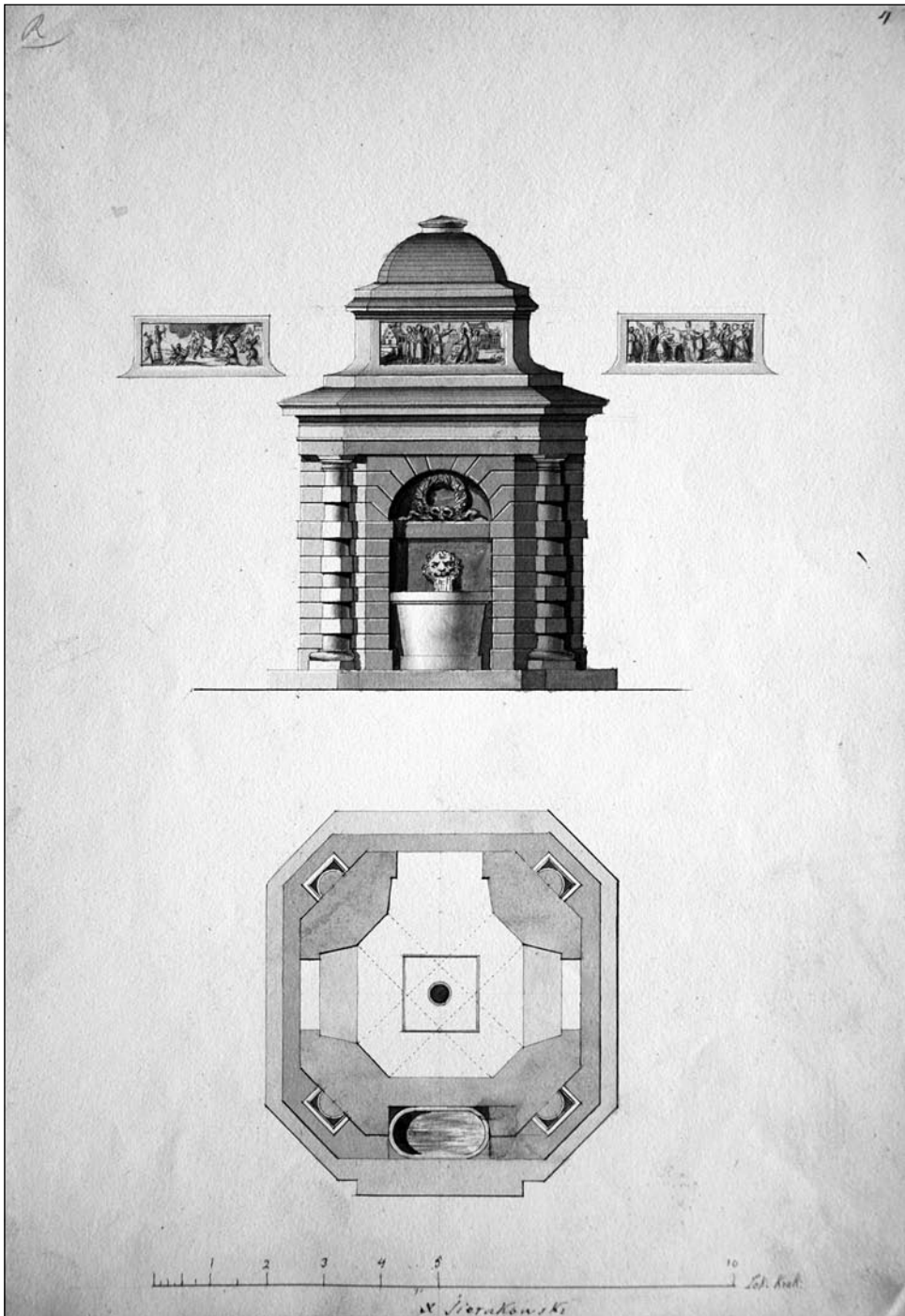


4. Studnia Kraka, sygn. I.R.912.



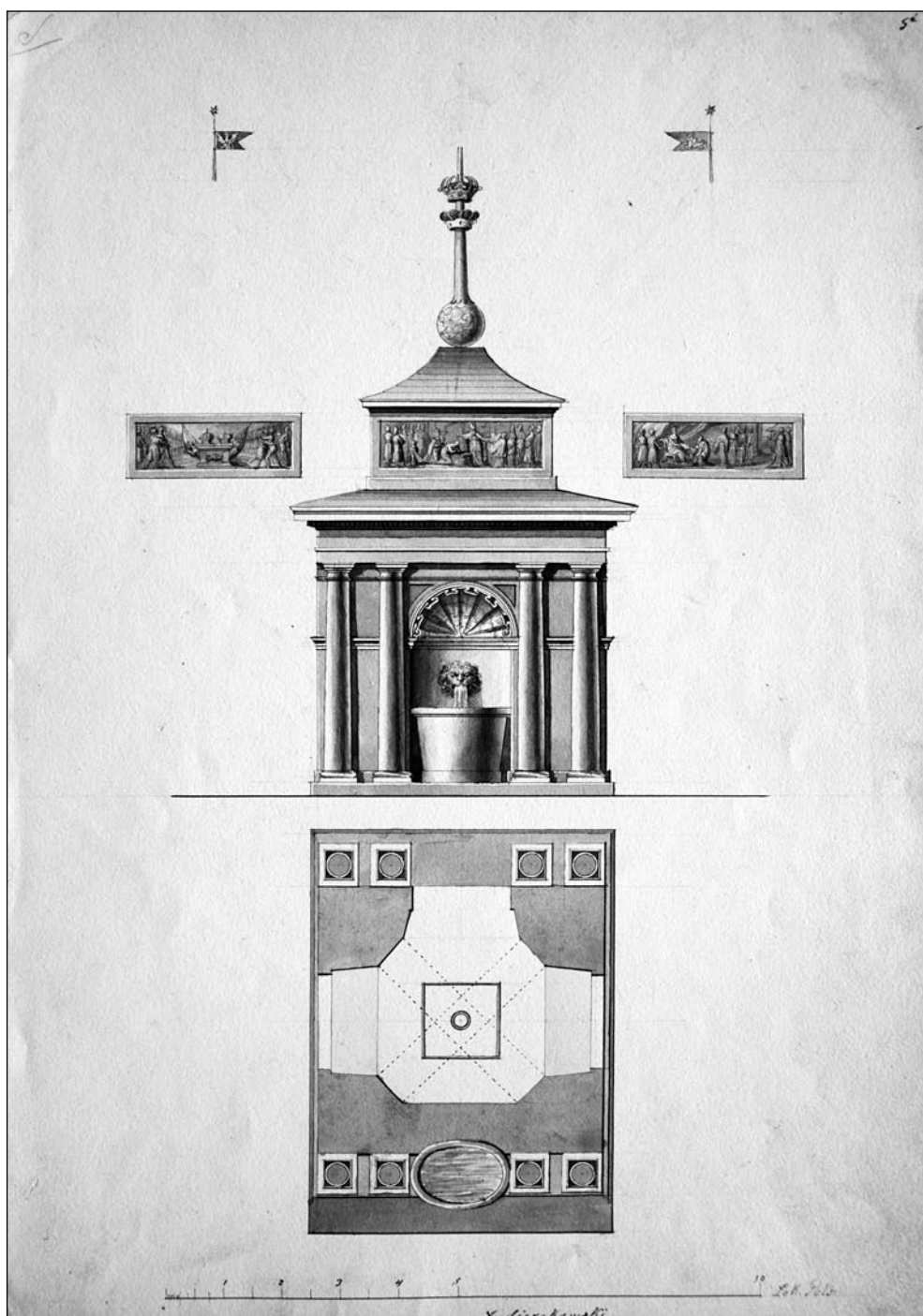
5. Studnia Wandy, sygn. I.R.913.



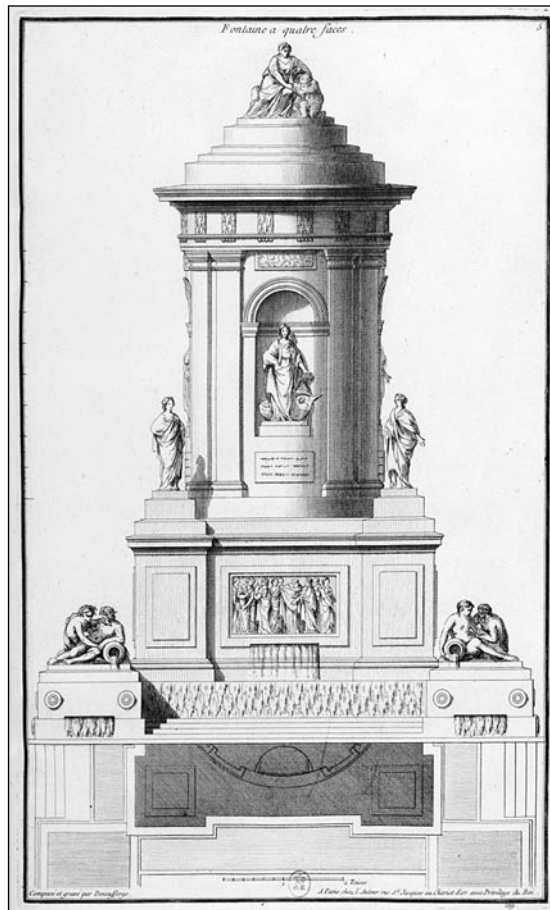


6. Studnia Mieszka, sygn. I.R.914.





7. Studnia jagiellońska, sygn. I.R.910.



8. J.-F. de Neufforge, Recueil élémentaire d'architecture [...], t. 1, Paris 1757, s. 119.



9. Studnia na dziedzińcu Kolegium Jagiellońskiego, fot. Michał Kurzej.

SEBASTIAN SIERAKOWSKI'S  
PROJECTS OF „HISTORICAL” WELLS FOR KRAKÓW.  
THE FORM AND THE IDEA

SUMMARY

This article is devoted to the history of a set designs for four wells in the Main Square in Cracow which were made by Sebastian Sierakowski – an amateur architect and a canon of Cracow Cathedral – in cooperation with the painter Michał Stachowicz. Sierakowski's idea was to endow Cracow's main square with small but richly decorated sources of waters, telling the history of the city and the country. The author of the article analyses Sierakowski's idea as well as the forms of the wells designed by him in the context of historical interests in the first years of the existence of the Free City of Cracow, as well as on the basis of formal comparisons with similar public facilities.

SŁOWA KLUCZOWE:

architektura polska, historia, Kraków, Sebastian Sierakowski, Michał Stachowicz, studnie, fontanny

KEYWORDS:

Polish architecture, history, Cracow, Sebastian Sierakowski, Michał Stachowicz, wells, fountains

MICHAŁ MURASZKO  
(Instytut Historii UAM w Poznaniu)

## NERINGOWSKIE OPRAWY TRZECH DRUKÓW Z KSIĘGOZBIORU OPATA TRZEMESZEŃSKIEGO WOJCIECHA MIELIŃSKIEGO<sup>1</sup>

Dawny księgozbiór opata trzemeszeńskiego Wojciecha Mielińskiego h. Wczele (zm. 1621), podobnie jak kolekcje książkowe wielu innych polskich dostojników kościelnych, uległ w ciągu wieków znacznemu rozproszeniu. Jego pozostałości znaleźć można obecnie między innymi w Bibliotece Kórnickiej PAN (kilkadziesiąt dzieł)<sup>2</sup>, w gnieźnieńskim Archiwum Archidiecezjalnym [dalej: AAG] (13 woluminów)<sup>3</sup>, a także w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk<sup>4</sup>, Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu<sup>5</sup> oraz Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu<sup>6</sup> (po dwa woluminy). Zachowane do naszych czasów szczątki zasobnego z pewnością niegdyś zbioru nie stanowiły jak dotąd przedmiotu szerszych badań. Pewne uwagi, dotyczące „kórnickich” egzemplarzy, znaleźć

---

<sup>1</sup> Tekst powstał w ramach realizacji grantu „Inwentaryzacja zasobu Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie”, finansowanego z Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki MNiSW (nr 11H 12 0179 81), kierownik dr Piotr Pokora (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).

<sup>2</sup> Zob. J. K o w a l c z y k, *Jak czytał Witruwiusza Wojciech Mieliński opat z Trzemeszna. Uwagi o jego księgozbiorze*, [w:] *Muzeum i twórca. Studia z historii sztuki i kultury ku czci prof. dr. Stanisława Lorentza*, red. K. M i c h a ł o w s k i, Warszawa 1969, s. 357.

<sup>3</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie [dalej: AAG], sygn. BK 3; BK 219; BK 314; BK 861; BK 988; BK 1172; BK 1520; BK 1522; BK 1535; BK 1634; BK 1682; BK 3445; BK 9965.

<sup>4</sup> Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk [dalej: Biblioteka PTPN], sygn. 20612. I; 22984. I; zob. [online] <http://www.ptpn.poznan.pl/oprawy/> [dostęp: 11.06.2017].

<sup>5</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, sygn. SD 2339 I; SD 41614 I. Za informacje o tych woluminach autor składa podziękowanie mgr. Jakubowi Łukaszewskiemu (Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu).

<sup>6</sup> Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu [dalej: BR w Poznaniu], sygn. II.M.c.13; III.J.a.6. Autor składa podziękowanie za informacje o tych woluminach dr. Arkadiuszowi Wagnerowi (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) oraz mgr. Dorocie Gołębskiej (Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu).

można w artykule Jerzego Kowalczyka<sup>7</sup>, którym posiłkował się następnie biograf trzemeszeńskiego opata – Włodzimierz Dworzaczek<sup>8</sup>.

Umiłowanie książki opatrzonej pięknie zdobioną oprawą nie było w rodzinie Mieleńskich czymś odosobnionym. Dla przykładu, ojciec Wojciecha – Krzysztof (zm. ok. 1606), stolnik kaliski, posiadał w swej kolekcji wenecki druk z 1554 roku, który oprawiono dwa lata później w niezidentyfikowanej introligatorni poznańskiej<sup>9</sup>. Górną okładzinę tego woluminu, oznaczoną superekslibrisem właściciela, zdobi dekoracja w modnym wówczas typie aldyńskim<sup>10</sup>. Bogatą zapewne biblioteką mógł poszczycić się stryj Wojciecha – Aleksander (zm. 1584), opat trzemeszeński (od 1557) oraz nominat na biskupstwo wendeńskie (inflanckie)<sup>11</sup>. Ostatnie badania ujawniły, że duchowny ten był właścicielem ksiąg, których okładziny wpisują się w różne charakterystyczne dla XVI stulecia formuły dekoracji. Obok typowych dla wielkopolskiego introligatorstwa dzieł nawiązujących do niemieckiego renesansu posiadał on także oprawy w typie architektonicznym oraz aldyńsko-grolierowskim<sup>12</sup>. O bibliofilskich skłonnościach drugiego ze stryjów Wojciecha – Erazma (zm. 1579), kanonika gnieźnieńskiego, krakowskiego, poznańskiego i kruszwickiego świadczy okazały superekslibris, którym oznaczono oprawę należącego doń weneckiego druku z 1569 roku<sup>13</sup>. Nie dziwi zatem to, że również w księgozbiorze Wojciecha znalazły się cenne woluminy, posiadające bogato zdobione oprawy. Warto przy tym nadmienić, że wpływ na kształtowanie się stosunku do książki

<sup>7</sup> J. K o w a l c z y k, dz. cyt., s. 357–363.

<sup>8</sup> W. D w o r z a c z e k, *Mieliński (Mieleński) Wojciech h. Wczele*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 778.

<sup>9</sup> Biblioteka PTPN, sygn. 20612. I; zob. [online] <http://www.ptpn.poznan.pl/oprawy/> [dostęp: 11.06.2017]. Książka trafiła następnie do zbiorów Wojciecha. Na temat życia i działalności jego ojca zob. W. D w o r z a c z e k, *Mieliński (Mieleński) Krzysztof h. Wczele*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, s. 775–776.

<sup>10</sup> Zob. A. W a g n e r, *Oprawy ksiąg Andrzeja Opalińskiego*, [w:] *Księgozbiór wielkopolskiego magnata. Andrzej Opaliński (1540–1593)*, red. t e n ż e, Poznań 2011, s. 153; t e n ż e, *Introligatorstwo poznańskie XVI wieku jako historyczno-artystyczna «terra incognita»*, [w:] *Sztuka w Wielkopolsce*, red. M. B ł a s z c z y Ń s k i, B. G ó r e c k a, M. G ó r e c k i, A. P a r a d o w s k a, Poznań 2013, s. 73; t e n ż e, *Włoskie wpływy w polskim introligatorstwie XV–XVI wieku*, [w:] *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. A. W a g n e r, Toruń 2015, s. 98.

<sup>11</sup> Zob. W. D w o r z a c z e k, *Mieliński (Mieleński) Aleksander h. Wczele*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, s. 774–775; zob. także J. K o w a l c z y k, dz. cyt., s. 358.

<sup>12</sup> M. M u r a s z k o, *Oprawy trzech ksiąg opata trzemeszeńskiego Aleksandra Mieleńskiego* [w druku]. Warto nadmienić, że przynajmniej jeden wolumin należący do księgozbioru Aleksandra wzbogacił następnie bibliotekę Wojciecha (BR w Poznaniu, sygn. II.M.c.13).

<sup>13</sup> AAG, sygn. BK 1198; zob. P. P o k o r a, M. M u r a s z k o, *Skarby drukarstwa i introligatorstwa ze zbiorów dawnej Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie. Katalog wystawy w Bibliotece Raczyńskich, Poznań 5–30 maja 2015*, Poznań–Gniezno 2015, s. 22–23; A. W a g n e r, *Superekslibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*, Toruń 2016, s. 224. Na temat Erazma Mieleńskiego zob. J. K o r y t k o w s k i, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych. Podług źródeł archiwalnych*, t. 2, Gniezno 1883, s. 618–619.

musiały wyrzucić na Mielińskim także zagraniczne studia, początkowo prawdopodobnie na jednym z uniwersytetów niemieckich, następnie zaś w Italii<sup>14</sup>.

Jak już odnotowano, przynajmniej 13 woluminów z przedstawianej kolekcji trzemeszeńskiego opata przechowywanych jest obecnie w zbiorach AAG<sup>15</sup>. Sześć z nich przeoprawiono w XVIII oraz XIX stuleciu<sup>16</sup>, pozostałe zachowały natomiast oryginalne oprawy, które wykonano w 2. połowie XVI i początku XVII wieku<sup>17</sup>. Wydaje się przy tym, że większość powstała w introligatorniach wielkopolskich. Trzy z tych ksiąg oprawiono z dużym prawdopodobieństwem w poznańskiej pracowni Melchiora Neringa (zm. 1587)<sup>18</sup>. Dzieła te, będące przedmiotem niniejszych rozważań, doliczyć można do kilkudziesięciu znanych obecnie opraw, które przypisuje się wspomnianemu rzemieślnikowi<sup>19</sup>. Wojciech Mieliński staje się jednocześnie kolejnym, znanym z imienia klientem wymienionego warsztatu. Warto przy tym nadmienić, że zaopatrywali się w nim między innymi tacy miłośnicy książki jak Erazm Gliczner (zm. 1603), Benedykt Herbest (zm. 1598), Andrzej Opaliński (zm. 1593) czy wspomniany już Aleksander Mieliński<sup>20</sup>.

Trzy prezentowane niżej oprawy zostały sporządzone z fazowanych desek bukowych, które powleczono brązową skórą i wyposażono w zapięcia mosiężno-skórzane. Księgi zszyto na trzy (dwa podwójne i pojedynczy) lub cztery (podwójne) zwięzy sznurkowe, a ich garby wyznaczono liniami strychulcowymi, tworząc wyzbyte dekoracji kompartymenty. Wszystkie woluminy zostały zaopatrzone w kapitałki wyszywane kremową i brązową nicią.

Pierwsza z opraw chroni koloński druk *De probatis sanctorum historiis* (t. 1) z 1570 roku<sup>21</sup>. Jego stronę tytułową opatrzone wpisem własnościowym, który wskazuje na przynależność książki do biblioteki trzemeszeńskiego opata: „Albert[i] Mielinski Abbat[is] Tremesn[ensis]”<sup>22</sup>. Dekoracja górnej (il. 1) i dolnej okładziny oprawy została oparta na

<sup>14</sup> Zob. J. K o w a l c z y k, dz. cyt, s. 358.

<sup>15</sup> Niewykluczone, że dalsze prace inwentaryzacyjne prowadzone w zbiorach AAG pozwolą na identyfikację kolejnych ksiąg należących niegdyś do biblioteki Wojciecha Mielińskiego.

<sup>16</sup> AAG, sygn. BK 219; BK 988; BK 1520; BK 1535; BK 1634; BK 9965.

<sup>17</sup> AAG, sygn. BK 3; BK 314; BK 861; BK 1172; BK 1522; BK 1682; BK 3445.

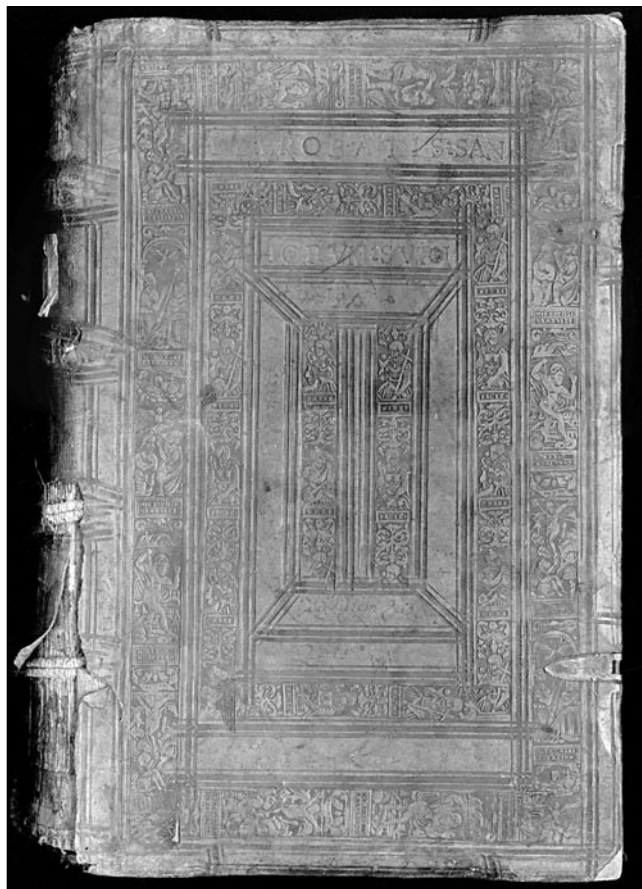
<sup>18</sup> AAG, sygn. BK 3; BK 1522; BK 1682. Na temat życia i działalności Melchiora Neringa zob. np. *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4: *Pomorze*, oprac. A. K a w e c k a - G r y c z o w a, K. K o r o t a j o w a, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962, s. 272–291; Z. S k o r u p s k a, *Nering Melchior*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. T r e i c h e l, Warszawa–Łódź 1972, s. 622–624; J. S ó j k a, *Nering Melchior*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. G ą s i o r o w s k i, J. T o p o l s k i, Warszawa–Poznań 1981, s. 509; M. K r u p a, *Nering Melchior*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 13, Lublin 2009, kol. 930–931.

<sup>19</sup> A. W a g n e r, dz. cyt, s. 159.

<sup>20</sup> Tamże, s. 155–162; M. M u r a s z k o, *Wybrane oprawy starodruków ze zbiorów dawnej biblioteki klasztornej cystersów w Wągrowcu* [w druku]; t e n ż e, *Oprawy trzech ksiąg...*

<sup>21</sup> AAG, sygn. BK 1522 (dawna sygn. E 158).

<sup>22</sup> Umieszczone w trzech omawianych woluminach wpisy własnościowe, w których Wojciech występuje już jako opat, musiały zostać naniesione najwcześniej w 1583/1584 roku, a zatem, jak się okaże, przy-



1. Oprawa starodruku z 1570 roku (górna okładzina), Melchior Nering, Poznań, AAG, fot. Mikołaj Macioszek

jednakowo rozplanowanej kompozycji ramowej, którą opracowano niemal w całości w technice ślepego wycisku (tłoczenia) przy pomocy: strychulca, dwóch radełek oraz tłoków literniczych. W zewnętrznej ramie każdej z okładek wkomponowano wyciski radełka z czterema scenami biblijnymi (Zwiastowanie, Chrzt w Jordanie, Zmartwychwstanie, Ukrzyżowanie), które rozgraniczają ramki z napisami (VIRGO MARI[a] // DEI MATER, HIC EST FILI//VS MEVS DI[lectus], MORS ERO // MORS TVAO[!], ECCE AGNVS // DEI QVI TOL[lit peccata mundi]) oraz roślinna dekoracja. Wewnętrzną ramę udekorowano radełkiem z personifikacjami czterech cnót: FIDES [Wiara], PACIEN[tia]

---

najmniej kilka lat po sporządzeniu opraw. Istnieje możliwość, że Melchior Nering wykonał przedstawiane dzieła dla kogoś innego (na przykład wspomnianego już Aleksandra Mielińskiego), a Wojciech wcielił je do swej kolekcji w późniejszym czasie. Należy przy tym podkreślić, że prezentowane księgi nie zostały opatrzone notami proveniencyjnymi, które mogłyby wskazywać na poprzedzających Wojciecha właścicieli.



[Cierpliwość], CHARIT[as] [Miłość], SPES [Nadzieja]. Powierzchnię pomiędzy postaciami wypełniają ramki z podpisami oraz ornament arabeskowy. W przypadku okładziny górnej, powyżej oraz poniżej górnej listwy wewnętrznej ramy, wyciśnięto złożony napis: DE PROBATA SAN//[c]TORVVM SVRI. Prostokątne zwierciadła (ujęte każdorazowo w cztery listwy) ozdobiono dwoma pionowymi pasami radełkowań, które wyciśnięto ze wspomnianego już narzędzia z wizerunkami czterech cnót.

Omawiane dzieło łączy się w literaturze przedmiotu z pracownią Melchiora Neriniga<sup>23</sup>. Taką atrybucję potwierdza bliższa analiza dekoracji jego okładek. Wydaje się, że przedstawionym wyżej radełkiem z czterema scenami biblijnymi ozdobiono także oprawę woluminu należącego pierwotnie do zbiorów Erazma Glicznera, którą Arkadiusz Wagner przypisuje warsztatowi wymienionego introligatora<sup>24</sup>. Warto ponadto dodać, że wyciski tego narzędzia znajdują się również na oprawie księgi będącej niegdyś własnością Aleksandra Mielnińskiego, którą należy łączyć z okresem poznańskiej aktywności wspomnianego rzemieślnika<sup>25</sup>.

Druga z opraw zabezpiecza cenny bazylejski druk *Novus orbis regionum ac insularum veteribus incognitarum*, który ukazał się w 1555 roku<sup>26</sup>. Na jego przynależność do kolekcji Wojciecha wskazuje jedna z not proveniencyjnych, umieszczonych na stronie tytułowej: „Albertus[!] Mielinski Abbat[is] Trem[ensensis]”. Kompozycja górnej okładziny oprawy (il. 2), opracowana niemal w całości w technice ślepego wycisku, opiera się na zewnętrznej ramie, którą sporządzono przy użyciu strychulca oraz radełka z figuralną dekoracją. Składają się na nią wyobrażenia Zmartwychwstałego Chrystusa i św. Jana Ewangelisty z czterema ramkami, w których umieszczono napisy identyfikacyjne (SALVA[tor], IOHA[nnes]) oraz biblijne cytaty (DATA E//ST MIC[hi!] omnis potestas], ECCE AG//NVS DE[i])<sup>27</sup>. Powierzchnię pomiędzy postaciami i ramkami wypełnia arabeska. Pasy radełkowe, wkomponowane w ramę wewnętrzną górnej okładziny, przedstawiają dwa medaliony z popiersiami Owidiusza (OVIDIVS) i Cyncerona (M[arcus] T[ullius] CICERO) oraz tarcze herbowe z orłem i skrzyżowanymi kluczami (tzw. małym herbem Poznania), które oddziela roślinna dekoracja. Powyżej oraz poniżej wspomnianej ramy utworzono poziome listwy. W górnej z nich umieszczono złożony skrót tytułu oprawionego druku: NOVVS ORBIS<sup>28</sup>. Otoczone czterema listwami zwierciadło ozdobiono dwoma pionowymi pasami radełkowań, które wyciśnięto narzędziem z wyobrażeniami Chrystusa i św. Jana Ewangelisty. Przez sam środek zwierciadła poprowadzono dodatkowo pionową listwę. Niemal analogicznie udekorowano dolną okładzinę woluminu.

<sup>23</sup> Zob. Z. M o c a r s k i, *Książka w Toruniu do roku 1793. Zarys dziejów*, Toruń 1934, s. 36, przyp. 167.

<sup>24</sup> Zob. *Informator o zbiorach i działalności Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu*, red. L. P l u t a, T. S z y m o r o w s k a, K. W y s z o m i r s k a, Toruń 2008, s. 47, 50; A. W a g n e r, dz. cyt., s. 159 oraz przyp. 30. Warto dodać, że również Anna Lewicka-Kamińska łączyła omawiane radełko (sceny biblijne) z Melchiorem Neringiem. Jak wynika z wykonanych przez nią ołówkowych przerysów, było ono używane zarówno w poznańskim, jak i toruńskim okresie aktywności rzemieślnika; zob. Biblioteka Jagiellońska [dalej: BJ], sygn. Przyb. 115/80; Przyb. 118/80.

<sup>25</sup> AAG, sygn. BK 5932; M. M u r a s z k o, *Oprawy trzech ksiąg...*



2. Oprawa starodruku z 1555 roku (górną okładziną), Melchior Nering, Poznań, AAG, fot. Mikołaj Macioszek.

Użycie radełek z przedstawieniami Chrystusa i św. Jana oraz Owidiusza i Cyncerona wskazuje, że prezentowane dzieło zostało wykonane najprawdopodobniej w pracowni Melchiora Neringa. Wyciski wymienionego narzędzia z wizerunkami Zbawiciela i Ewangelisty znajdują się na oprawie sporządzonej w 1564 roku dla Benedykta Herbesta<sup>29</sup>. To-

<sup>26</sup> AAG, sygn. BK 1682.

<sup>27</sup> Warto odnotować, że przerysy okładek opraw zachowane w spuściźnie po Annie Lewickiej-Kamińskiej wskazują, że także to radełko powędrowało wraz z Melchiorem Neringiem do Torunia; BJ, sygn. Przyb. 118/80; zob. A. W a g n e r, dz. cyt., s. 159 oraz przyp. 28; zob. także E. L a u c e v i ċ i u s, *XV–XVIII a. knygy įrišimai Lietuvos bibliotekose*, Vilnius 1976, nr 323.

<sup>28</sup> Wiersz kończą dwa nakładające się na siebie wyciski litery „S”.

<sup>29</sup> AAG, sygn. BK 1599; M. M u r a s z k o, *Wybrane oprawy starodruków....*

warzyszą im pasy dekoracji, które opracowano wspomnianym już wyżej „neringowskim” radełkiem z czterema scenami biblijnymi. Centrum zwierciadła górnej okładziny oprawy ozdobiono prostokątną plakietą z przedstawieniem Zmartwychwstania. Wycisk tej plakiety, a także wyciski radełek z wyobrażeniami Chrystusa i św. Jana Ewangelisty oraz Owidiusza i Cycerona znajdują się na oprawie paryskiego druku z 1562 roku, który także należał niegdyś do zbiorów Benedykta Herbsta<sup>30</sup>.



3. Oprawa starodruku z 1570 roku (górna okładzina), Melchior Nering, Poznań, AAG, fot. Michał Muraszko.

Ostatnia z opraw chroni antwerpski druk *Officium missae* z 1570 roku<sup>31</sup>. Na jego stronie tytułowej umieszczono wpis proveniencyjny, wskazujący na przynależność książki do biblioteki Wojciecha Mielńskiego: „Albert[i] Mielinskij Abb[atis] Tremesnen[sis]”. Dekoracja górnej okładziny oprawy (il. 3) została niemal w całości sporządzona w tech-

<sup>30</sup> AAG, sygn. BK 1547.

<sup>31</sup> AAG, sygn. BK 3.

nice wycisku złożonego. Składają się na nią dwie koncentryczne, podwójne, linearne ramy strychulcowe. W górnej strefie okładziny umieszczono skrót tytułu oprawionego druku: OFFICIVM MIS[sae]. Centrum zwierciadła ozdobiono natomiast prostokątną plakieta z sceną kuszenia Adama i Ewy, poniżej której znajduje się ramka z biblijnym cytatem: INOBEDIENOIA[!] VNI[us]. Całość dopełnia sześć wycisków tłoka z motywem floralnym. Zdobienia dolnej okładziny oprawy opracowano w technice ślepego wycisku. Opierają się one na ramie udekorowanej radełkiem z czterema medalionami popiersiowymi, które rozgranicza arabeska (il. 4)<sup>32</sup>. W prostokątne zwierciadło wkomponowano tutaj trzy pionowe pasy z ornamentem plecionkowym.

Na powstanie omawianego dzieła introligatorskiego w warsztacie Melchiora Neringa wskazują wyciski radełka z medalionami popiersiowymi. Zdobienia wykonane tym narzędziem znajdują się również na wspomnianej już poznańskiej oprawie księgi należącej niegdyś do Aleksandra Mielińskiego<sup>33</sup>.

Pewne trudności nastęrcza uchwycenie momentu wykonania zaprezentowanych wyżej opraw. Wojciech Mieliński mieszkał i gromadził swój księgozbiór w Poznaniu<sup>34</sup>. Wydaje się zatem, że głównie w tym mieście należałoby szukać introligatorów, z których usług korzystał. Aktywność Melchiora Neringa można podzielić na trzy okresy: poznański (1559–1579), grodziski (1579–1581) i toruński (1581–1587). Wiadomo przy tym, że niektórymi narzędziami posługiwał się on zarówno na początku, jak i pod koniec swej introligatorskiej działalności. W literaturze przyjmuje się, że omówiona wyżej oprawa kolońskiego druku z 1570 roku została sporządzona w nadwarciańskim grodzie w przedziale lat 1568–1578/79<sup>35</sup>. Najpewniej również w Poznaniu powstało drugie z przedstawionych dzieł, które zabezpiecza bazylejski druk z 1555 roku. Przesłanką ku takiemu założeniu może być papier poznańskiego pochodzenia (znaczony filigranem przedstawiającym tarczę herbową z orłem i skrzyżowanymi kluczami), z którego wykonano wyklejki woluminu<sup>36</sup>. Warto przy tym wspomnieć, że toruńskie druki Melchiora Neringa tłoczono głównie na papierze lokalnej proveniencji<sup>37</sup>. Gdy pod koniec lat 70. opuszczał on Poznań, był już niewątpliwie kojarzony ze środowiskiem reformatorskim. Rodzi się zatem pytanie, czy Wojciech Mieliński (od 1584 roku opat w Trze-

<sup>32</sup> Radełkiem tym oraz plakieta z sceną kuszenia Adama i Ewy ozdobiono również oprawę kolońskich druków z 1573 roku – wolumin nabyto w 1575 roku w Toruniu (AAG, sygn. BK 81).

<sup>33</sup> AAG, sygn. BK 5932; M. M u r a s z k o, *Oprawy trzech ksiąg...*

<sup>34</sup> Zob. J. K o w a l c z y k, dz. cyt., s. 358.

<sup>35</sup> AAG, sygn. BK 1522 (dawna sygn. E 158); Z. M o c a r s k i, dz. cyt., s. 36, przyp. 167.

<sup>36</sup> Zob. przerysy zbliżonych filigranów: C. M. B r i q u e t, *Les Filigranes. Dictionnaire historique des marques du papier dès leur apparition vers 1282 jusqu'en 1600*, t. 1, Genève 1907, nr 1154; *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego. Powtórnie wydał i uzupełnił Włodzimierz Budka*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, nr 247; zob. także J. S i n i a r s k a - C z a p l i c k a, *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 17–18.

<sup>37</sup> J. S i n i a r s k a - C z a p l i c k a, *Papier druków oficyn gdańskich i toruńskich XVI i XVII w.*, „Roczniki Biblioteczne” 18, 1974, z. 1–2, s. 279, tab. 2.

mesznie) korzystałby nadal z usług związanego z tym kręgiem rzemieślnika? Zapoznanie się ze wszystkimi zachowanymi oprawami woluminów duchownego pozwoliłoby być może na rozwiązanie tych wątpliwości.



4. Wycisk radełka na oprawie starodruku z 1570 roku (dolna okładzina), Melchior Nering, Poznań, AAG, fot. Michał Muraszko.

Podsumowując, należy przyjąć, że trzy zaprezentowane wyżej oprawy wykonano najpóźniej pod koniec siódmej dekady XVI stulecia w poznańskim warsztacie Melchiora Neringa. Warto przy tym odnotować, że kompozycje górnych oraz dolnych okładek dwóch z nich, sprowadzające się do koncentrycznych ram z dekoracją radełkową oraz pustych listew, nawiązują do wzorców rozpowszechnionych w renesansowym introligatorstwie niemieckim<sup>38</sup>. Taki schemat kompozycyjny był zresztą typowy dla dzieł sporządzanych w poznańskim okresie aktywności wymienionego rzemieślnika<sup>39</sup>.

MELCHIOR NERING'S BINDINGS OF THREE PRINTS  
FROM THE PRIVATE LIBRARY  
OF THE ABBOT OF TRZEMESZNO, WOJCIECH MIELIŃSKI

SUMMARY

This article describes the bindings of three sixteenth-century prints that once belonged to the rich collection of Wojciech Mieliński, who was the Abbot of Trzemeszno and who died in 1621. The decoration of these bindings indicates that they most probably came from Melchior Nering's bookbinding workshop while that craftsman was still connected with Poznań. The three volumes in question are currently kept in the Archdiocesan Archives in Gniezno.

SŁOWA KLUCZOWE:

Wojciech Mieliński, Trzemeszno, Melchior Nering, Poznań, introligatorstwo, tegumentologia

KEYWORDS:

Wojciech Mieliński, Trzemeszno, Melchior Nering, Poznań, bookbinding, tegumentology

---

<sup>38</sup> Zob. K. P i e k a r s k i, *Książka w Polsce XV i XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 366; M. K r y n i c k a, *Oprawy książkowe z herbami ostatnich Jagiellonów w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie” 12, 1980, s. 33–34; zob. także A. W a g n e r, *Wolumin z księgozbioru Mikołaja Korycińskiego z rękopiśmiennym fragmentem tekstu Filipa Melanchtona*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 58, 2014, s. 130–132.

<sup>39</sup> Zob. A. W a g n e r, dz. cyt., s. 159–161.

DOMINIK ERDMANN  
(Humboldt-Universität, Berlin)

MONIKA JAGLARZ  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

PREZENT SPOD RÓWNIKA.  
WYCINEK Z RĘKOPISU DZIENNIKA PODRÓŻY  
ALEKSANDRA VON HUMBOLDTA DO AMERYKI  
ZE ZBIORU RADOWITZA

Pruski generał-porucznik Joseph Maria von Radowitz (1795–1853) pozostawił po sobie jedną z najważniejszych i najobszerniejszych XIX-wiecznych kolekcji autografów. Wśród prawie 13 tysięcy zgromadzonych przez niego obiektów znalazły się rękopisy około 5500 osób, reprezentujących wszystkie dziedziny nauki i kultury na przestrzeni czterech wieków<sup>1</sup>. W Zbiorze Radowitza – który stanowiącego dziś część Zbioru Autografów z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie<sup>2</sup> – przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej, uwagę zwraca cała grupa rękopisów odnoszących się do Aleksandra von Humboldta (1769–1859)<sup>3</sup>. To tu znajduje się dotąd szerzej nieznan fragment rękopiśmiennego dziennika podróży naukowej<sup>4</sup>, którą Humboldt odbył wraz z Aimé Bonplandem do amerykańskich tropików w latach 1799–1804.

---

<sup>1</sup> H. D ö h n, *Die Sammlung Autographa der ehemaligen Preussischen Staatsbibliothek zu Berlin. Autographenkatalog (CD-ROM)*, Berlin 2005, s. 13.

<sup>2</sup> O przekazaniu w 1864 roku Zbioru Radowitza do ówczesnej Biblioteki Królewskiej w Berlinie zob. Ch. W. H ü b n e r - T r a m s, *Verzeichniss der von dem verstorbenen Preussischen General-Lieutenant J. von Radowitz hinterlassenen Autographen-Sammlung*, Berlin 1864, t. 1–3.

<sup>3</sup> O historii zbiorów z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie tzw. Berlinki zob. między innymi Z. P i e t r z y k, *Zbiory z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Alma Mater” 2008, nr 100, s. 15–19, [online] <http://www2.almamater.uj.edu.pl/100/03.pdf> [dostęp 22.02.2017].

<sup>4</sup> Na obecność tego fragmentu w Bibliotece Jagiellońskiej zwróciła uwagę najpierw Margot Faak w uwagach do edycji wyboru dzienników podróży amerykańskiej. Zob. M. F a a k, *Alexander von Humboldt – Reise*

Wiele lat po podróży Humboldt własnoręcznie – jak się wydaje – wyciął ten fragment z tomu dziennika oraz opatrzył na marginesach obszernymi objaśnieniami. W jaki sposób rękopis ten trafił do Zbioru Radowitza, nie wiadomo, przypuszczalnie jako dar samego Humboldta. Z zachowanej korespondencji wynika bowiem, że Radowitz wielokrotnie dostawał od Humboldta cenne autografy, między innymi listy skierowane do Humboldta przez tak znane osobistości jak François Arago, Jean Baptiste Boussingault, Michael Faraday, François-René de Chateaubriand, Carl Friedrich Gauß, William Herschel i wielu innych. Pośród nich znajduje się także list Heinricha Heinego, określony przez Humboldta jako *curiosum*<sup>5</sup>.

Generał Radowitz był typem prywatnego kolekcjonera autografów, jaki pojawił się dopiero w XIX wieku. Staraniom jego i jemu podobnych zawdzięczamy istnienie w bibliotekach i archiwach literackich wielu świadectw, które stanowią źródło do poznania tych czasów. Oczywiście zbieracze tego rodzaju realizowali własne pasje – tak jak Radowitz, który jako jeden z pierwszych pokusił się także o teoretyczną refleksję na temat swoich zamiłowań kolekcjonerskich. W opublikowanej w 1853 roku książce<sup>6</sup> Radowitz stwierdził, że gromadził eksponaty, które zainteresowały go formą, a nie treścią. Według niego z formy można wywnioskować charakter piszącego.

Zbiór Radowitza był podzielony na działy – między innymi osobną kategorię stanowili uczeni – ostatecznie jednak nie został zachowany w takim porządku. Zgodnie z XIX-wieczną praktyką archiwalną zbiór został rozproszony i włączony do ogólnego Zbioru Autografów Królewskiej Biblioteki w Berlinie. Podczas II wojny światowej kolekcja ta wraz innymi cennymi zbiorami tej biblioteki, przemianowanej tymczasem na Pruską Bibliotekę Państwową, została ewakuowana z Berlina na Śląsk. Pośród wówczas przewożonych znajdowały się dwa inne zbiory ze sporą liczbą rękopisów Humboldta – był to obszerny Zbiór Karola Augusta Varnhagena oraz tak zwana Spuścizna Aleksandra von Humboldta, obejmująca rękopisy dzieł i materiały do nich, stanowiąca – obok przechowywanych w Bibliotece Państwowej w Berlinie *kollektaneów* do *Kosmosu* – drugi co do wielkości zbiór papierów Humboldta. Spuścizna Aleksandra von Humboldta została obecnie skatalogowana, zdigitalizowana i jest dostępna *online* dzięki wspólnemu projektowi Biblioteki Państwowej w Berlinie i Biblioteki Jagiellońskiej<sup>7</sup>, a jeszcze bardziej znacząca pod względem kulturowym Kolekcja Varnhagena czeka na szczegółowy

---

*auf dem Rio Magdalene, durch die Anden und Mexiko. Teil II: Übersetzung, Anmerkung und Register*, Berlin 2003, s. 312. Także Ulrike Leitner wskazuje na istnienie tego fragmentu, zob. U. L e i t n e r, *Alexander von Humboldt. Estancia en España y viaje americano*, hrsg. von Mariano Cuesta Domingo und Sandra Rebok, Madryt 2008, s. 163–176.

<sup>5</sup> Kraków, Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), 2 listy A. von Humboldta do J. M. von Radowitza z 30.01. 1850 i b.d. ze Zbioru Autografów z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie, Humboldt Alexander von (sygnatury akcesyjne: Radowitz 6270 i 6273).

<sup>6</sup> J. M. R a d o w i t z, *Die Autographen-Sammlungen*, Berlin 1852.

<sup>7</sup> Zob. [online] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication?id=374508&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI> [dostęp 15.02.2017] oraz <http://humboldt.staatsbibliothek-berlin.de> [dostęp 13.02.2017].



katalog. Jak cennych znalezisk można się spodziewać w Zbiorze Autografów, pokazuje omawiany w tym miejscu fragment z dziennika podróży Humboldta.

Jest to rękopis w języku hiszpańskim *Sobre algunos puntos interesantes para la Navegacion, o extracto de las observaciones de longitud deducida de Eclipses del Sol y de la Luna de Satellites de Jupiter, distancias lunares y Chronometros en los annos de 1799–1803*<sup>8</sup>. Pierwotnie znajdował się on w niezwykle starannie napisanym manuskrypcie (przypuszczalnie z myślą o publikacji), w jednym z zeszytów, w których Humboldt prowadził dziennik podróży po Ameryce Południowej i Ameryce Środkowej. Dopiero pod koniec życia polecił on oprawić pojedyncze zeszyty. W takiej formie pozyskała je Fundacja Stiftung Preußischer Kulturbesitz w 2013 roku, w takiej formie poddawane są badaniom, a także po zdigitalizowaniu dostępne są szerszej publiczności<sup>9</sup>. Ponieważ Humboldt spaginował swoje dzienniki, można określić dokładnie, skąd pochodzi omawiany fragment. Chodzi o strony 71–84 jego dziennika nr VIII, który nosi tytuł *Voyage de Lima à Guayaquil*<sup>10</sup>. Z treści wynika, że chodzi o omówienie i dyskusje nad różnymi systemami określania współrzędnych geograficznych – przede wszystkim długości geograficznej – kilku centralnych punktów w południowej i środkowej Ameryce oraz na Wielkich Antylach.

Humboldt przedstawił najpierw zbiorczo starsze źródła piśmiennicze i kartograficzne traktujące o określaniu długości geograficznej różnych miejsc – co było typowe dla sposobu pracy nad określaniem położenia miejsc w Nowym Świecie – po czym dokonywał ich krytycznego porównania. Jednocześnie, co jest oczywiste, omawiał własne metody określania długości oraz dawał wskazówki co do instrumentów, które wykorzystywał w swoich obserwacjach. W rękopisie znajduje się wzmianka o dwóch takich instrumentach. Pierwszy to „Chronometro n. 27 de Louis Berthoud”, otrzymany przed wyjazdem od Charlesa de Bordy, drugi to teleskop Petera Dollonda, o którym w innym miejscu Humboldt napisał, że pochodzi z „Observatoire de Marseille”, gdzie Guillaume de Saint-Jacques de Silvabelle wykorzystywał go do „grand travail sur les eclipses des satellites de Jupiter”<sup>11</sup>. Co się tyczy metod pomiarowych, to z tytułu rękopisu wynika jasno, że Humboldt oprócz metody chronometrycznej korzystał przede wszystkim z obserwacji zaćmienia księżyców Jowisza oraz odległości między nimi.

Więcej o powstaniu i dziejach tego fragmentu mówią notatki w języku francuskim na marginesie, które – jak wynika z koloru atramentu i duktu pisma – naniesione zostały dużo później. W górnym prawym rogu pierwszej strony Humboldt zanotował:

J'ai composé ce Mémoire à Lima dans l'idée de l'envoyer par Dn Thomas Ugarte à Mr Espinosa à Madrid. Je n'ai pas pu profiter de la Frégate la Rufina et je l'ai rédigé dans la Navigation de

<sup>8</sup> BJ, Zbiór Autografów z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie, Humboldt Alexander von (sygnatura akcesyjna: Radowitz 6258).

<sup>9</sup> Zob. [online] <http://humboldt.staatsbibliothek-berlin.de/> [dostęp 13.02.2017].

<sup>10</sup> Zob. [online] <http://resolver.staatsbibliothek-berlin.de/SBB0001527B00000000> [dostęp 14.02.2017].

<sup>11</sup> Berlin, Biblioteka Państwowa IIIA, Nachl. Alexander von Humboldt, pudło 2, teczka 4, nr 11, k. 1v.

Guayaquil à Acapulco au Sud de l'Equateur. Je l'ai refondu et envoyé enfin par Mr. D<sup>n</sup> Manuel Espinosa du Mexique à Madrid.

Zgodnie z tą notatką Humboldt zamierzał przesłać rękopis z Ameryki Południowej do José Espinosy y Tello (1763–1815), ówczesnego dyrektora Depósito Hidrográfico w Madrycie. Espinosę jako byłego uczestnika wyprawy naukowej Alessandra Malaspiny na Ocean Spokojny Humboldt spotkał w 1799 roku, w Madrycie, krótko przed wyjazdem do Ameryki Południowej. Wówczas otrzymał od niego spis współrzędnych geograficznych miejsc w Nowym Świecie, co Humboldt zaznaczył w przypisie oznaczonym gwiazdką na marginesie pierwszej strony. Pomiar i obliczenia poczynione przez Humboldta znacznie odbiegają od danych Espinosy czy też map Depósito Hidrográfico<sup>12</sup>. Humboldt, co jest oczywiste, zamierzał poinformować Espinosę o najnowszych danych co do długości geograficznej, a tym samym spowodować powstanie dokładniejszych map Nowego Świata. Przypuszczalnie chciał także w ten sposób zademonstrować dokładność swoich pomiarów.

Humboldt nie miał możliwości przesłania tego rękopisu z Ameryki Południowej. Dzięki temu też dokonał przeróbek podczas podróży do Nowej Hiszpanii – co wyraźnie zaznaczył – jeszcze podczas pobytu na półkuli południowej. Dopiero po przybyciu do miasta Meksyk uzupełnił ostatnią stronę rękopisu danymi o długości geograficznej tego miejsca, którą ustalił na podstawie obserwacji astronomicznych. Napisał o tym 29 lipca 1803 roku do Jean-Baptiste'a Josepha Delambre'a, że dane Espinosy uwzględnione w najnowszych mapach Depósito Hidrográfico różnią się o 2'<sup>13</sup>.

Rękopis, o którym mowa, nigdy nie został wysłany Espinozie do Madrytu. Humboldt sporządził w Meksyku nowe streszczenie, które ostatecznie przesłał José Espinosie za pośrednictwem jego brata Manuela. Także ten rękopis się zachował, jest obecnie przechowywany w Archiwum Muzeum Morskiego (Archivo del Museo Naval) w Madrycie<sup>14</sup>. Interesujące jest to, że nie jest on autografem Humboldta, lecz wyszedł spod ręki jego towarzysza podróży Aimé Bonplanda<sup>15</sup>. W Museo Naval są ponadto przechowywane dwa inne listy Humboldta do José Espinosy, w których także jest mowa o nowych ustaleniach dotyczących długości geograficznej. Ostatni list Humboldt napisał 25 kwietnia 1804 roku z Hawany; jest w nim wyjaśnienie autora, dlaczego tyle razy pisał do Espinosy o tych samych ustaleniach. Ponieważ podczas podróży otrzymywał nie-

<sup>12</sup> U. L e i t n e r, *Alexander von Humboldt – Von Mexiko-Stadt nach Veracruz. Tagebuch*, Berlin 2005, s. 19.

<sup>13</sup> List A. von Humboldta do J. B. J. Delambre'a, México 29.07.1803, [w:] U. M o h e i t, *Alexander von Humboldt – Briefe aus Amerika 1799–1804*, Berlin 1993, s. 244.

<sup>14</sup> Madryd, Archivo del Museo Naval 0101 Ms. 0096. Transkrypcja tego dokumentu: zob. U. M o h e i t, dz. cyt., s. 253–259. Moheit wnioskuje, że pismo to skierowane było do brata José Espinosy, Manuela.

<sup>15</sup> Humboldt korzystał z pomocy Bonplanda przy sporządzaniu odpisu tekstów także w innych sytuacjach. Przechowywany w Musée Nationale d'Histoire Naturelle w Paryżu rękopis *Essai sur la géographie des plantes* autorstwa Humboldta to odpis ręką Bonplanda z poprawkami i uzupełnieniami ręką Humboldta. Zob. B. S a v o y, D. B l a n k e n s t e i n, *Les frères Humboldt, l'Europe de l'Esprit*, Paryż 2014, s. 135.

wiele odpowiedzi na swoje listy, Humboldt ostatecznie nie wiedział, czy jego zbiory i korespondencja dotarły do Europy. Humboldt pisał:

Depuis mon départ d'Europe en 1799 j'ai osé Vous adresser plusieurs lettres en Vous communiquant des observations de Longitudes, surtout des Satellites de Jupiter et des distances lunaires que je pensais Vous être intéressantes même après la récolte que Vous avez faites Vous même sur les Lieux [...]. Peut-être que ces lettres ont eu la sort de tant d'autres que j'ai adressé à Madrid et à Paris et qu'elles ne Vous sont pas parvenues<sup>16</sup>.

Ponieważ Humboldt nie mógł być w żaden sposób pewny, czy wróci żywy do Europy, powtarzał te same ustalenia kilkakrotnie w wielu listach o tej samej treści. W ten sposób zwiększał prawdopodobieństwo, że jeśli coś mu się przydarzy, to trudy podróży i jego praca nie pójdą na marne.

Omawiany rękopis wrócił zatem z podróży wraz z Bonplandem, Humboldtem, zbiórami i dziennikami 3 sierpnia 1804 roku i znalazł się w pliku notatek z podróży. Niektóre uwagi na marginesach oraz odsyłacze na dalszych stronach dziennika podróży pozwalają stwierdzić, że notatki te były później opracowywane i wykorzystywane. Rzeczywiście w późniejszych publikacjach znajdujemy wskazówki co do wykorzystania ujętych w rękopisie danych o długości geograficznej oraz informacje o opisanych przez Humboldta instrumentach i metodach pomiaru. Najpewniej jedną z pierwszych była publikacja nie samego Humboldta, lecz jego współpracownika Jabbo Oltmanna (1783–1833), który opracował niemal wszystkie astronomiczno-geograficzne pomiary Humboldta i któremu oczywiście Humboldt przekazał swoje notatki. W opublikowanym w 1806 roku traktacie *Über die geographische Lage von Mexico und Acapulco*<sup>17</sup> Oltmanns wspomina, że Humboldt ustalił długość geograficzną miasta Meksyk, obserwując trzykrotnie księżycę Jowisza za pomocą teleskopu „powiększającego 300krotnie”<sup>18</sup>. Pomijając fakt, że Humboldt na ostatniej stronie rękopisu nieco inaczej określa powiększenie, uzyskiwane teleskopem Dollonda, dane podane przez Oltmannsa i Humboldta zgadzają się. Dane o długości geograficznej z tego manuskryptu powtarzają się też w opublikowanym później „geograficznym wprowadzeniu” do *Essai politique sur le royaume de la Nouvelle-Espagne* i *Essai politique sur l'île de Cuba*<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> List A. von Humboldta do J. B. J. Delambre'a, Meksyk 29.07.1803, [w:] U. M o h e i t, dz. cyt., s. 286.

<sup>17</sup> J. O l t m a n n s, *Über die geographische Lage von Mexico und Acapulco; nach den von Herrn von Humboldt im Königreiche Neu-Spanien angestellten astronomischen Beobachtungen*, [w:] *Monatliche Correspondenz zur Beförderung der Erd- und Himmels-Kunde*, wyd. Franz Xaver Zach, Listopad 1806, s. 461–472.

<sup>18</sup> Tamże, s. 465.

<sup>19</sup> W obu przypadkach znajdujemy te dane w omówieniach kwestii geograficznych w *Analyse Raisonnée de L'Atlas de la Nouvelle-Espagne* i *Analyse Raisonnée de la Carte de l'île de Cuba*. Podobnie jak w prezentowanym tu fragmencie rękopiśmiennym Humboldt analizuje i porównuje współrzędne geograficzne Nowego Świata uzyskane przez swoich poprzedników z własnymi ustaleniami. Zob. A. v o n H u m b o l d t, *Essai politique sur le royaume de la Nouvelle Espagne*, t. 1, Paryż 1811, s. 28–41 oraz *Essai politique sur l'île de Cuba*, t. 1, Paryż 1826, s. VII–XXXVI.

Abstrahując od późniejszego wykorzystania rękopisu w publikacjach, jest jednak zastanawiające, dlaczego Humboldt podarował zaprzyjaźnionemu kolekcjonerowi do jego zbioru autografów słynnych ludzi właśnie te, a nie inne notatki. Dziś oczywiście nie sposób stwierdzić, gdzie i kiedy miało to miejsce, ale sam akt wyodrębnienia rękopisu i opatrzenia go komentarzem przez Humboldta dowodzi, że uważał on ten dokument za wart przekazania potomności. Widać więc, że Humboldt miał świadomość znaczenia swojej spuścizny i zadbał, by świadectwa jego pracy i badań naukowych w postaci autografów przekazać potomności. Sposób zapisu notatek na marginaliach pozwala także wysnuć przypuszczenie, że Humboldtowi nie chodziło tylko o to, by przyszłym odbiorcom zwrócić uwagę na naukową wartość tego dokumentu. Opisuje bowiem okoliczności powstania rękopisu w taki sposób, że wiąże go z ważną epoką swego życia i określonym miejscem, czyniąc ten właśnie autograf idealnym eksponatem dla Radowitza, dla którego ważniejsze od wartości naukowej tekstu była jego historia i kontekst. Możliwe także, że Humboldt kierował się innymi jeszcze przesłankami, podobnie jak wtedy, kiedy wysyłał wiele listów o niemal identycznej treści. Ponieważ papier jest materiałem o określonej trwałości, łatwo go zgubić albo zniszczyć, rozdzielenie rękopisu i rozdysponowanie tych części Humboldt uznał być może za najrozsądniejszy sposób zabezpieczenia swej spuścizny na przyszłość.

A PRESENT FROM BELOW THE EQUATOR.  
A SNIPPET FROM THE MANUSCRIPT OF ALEXANDER VON HUMBOLDT'S  
JOURNAL FROM HIS TRIP TO AMERICA.  
FROM THE COLLECTION OF RADOWITZ.

SUMMARY

The collection of autographs of the former Prussian State Library in Berlin – now held by the Jagiellonian Library – contains a valuable autograph of Alexander Humboldt – fragment from Humboldt's travel diary entitled *Sobre algunos puntos interesantes para la Navegación, o extracto de las observaciones de longitud deducida de Eclipses del Sol y de la Luna de Satelites de Jupiter, distancias lunares y Chronometros en los annos de 1799–1803*. The Humboldt's manuscript travel diary was acquired by the Stiftung Preußischer Kulturbesitz Foundation in Berlin from a private owner in 2013. The part which is discussed in the present article (pp. 71–84) was cut out of Fascicle VIII of the notebook in the nineteenth century – most probably by Humboldt himself – after which it was annotated and given as a present to General Radowitz, who was a collector of autographs. It eventually found its way to the Royal Library in Berlin together with Radowitz's entire collection.

## SŁOWA KLUCZOWE:

Aleksander von Humboldt, dziennik podróży, Ameryka

## KEYWORDS:

Aleksander von Humboldt, travel diary, America



EWA BORSUK  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

URSZULA KLATKA  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## DAR ZOFII BOBOWICZ DLA BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

W 2014 roku Zofia Bobowicz przekazała w darze do Biblioteki Jagiellońskiej swoje archiwum oraz zgromadzony przez lata działaność księgozbiór. Fakt ten zbiegł się w czasie z publikacją książki *De Laffont à Vivendi. Mon histoire vécue de L'édition française*<sup>1</sup>, będącej zapisem jej ponad dwudziestoletnich doświadczeń tłumacza i wydawcy polskiej literatury we Francji. Niezwykły temperament Z. Bobowicz jako dokumentalistki i biegła znajomość mechanizmów rynku wydawniczego sprawiły, że książka ta, posiadająca cechy lektury obowiązkowej dla osób zawodowo zajmujących się księgarstwem, ma swój walor historyczny, jest bowiem opowieścią o losach pisarzy zza „żelaznej kurtyny” oraz ich dzieł skonfrontowanych z francuskim czytelnikiem.

Uzasadnione pytanie stawia Czesław Porębski, próbując uchwycić osobowość autorki, której pasja i działania na rynku książki – z natury rzeczy dyskretne i zakulisowe – nie zawsze były identyfikowane i doceniane:

Kim jest Zofia Bobowicz? Dzięki jej autobiografii można przybliżyć się do odpowiedzi na to pytanie, budując portret autorki – niezwykle literaturoznawczyni, tłumaczki, redaktorki wydawnictw, pośredniczki między polskim a francuskim rynkiem wydawniczym<sup>2</sup>.

Archiwum Z. Bobowicz przechowywane obecnie w Sekcji Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej<sup>3</sup> odzwierciedla wszystkie sfery jej różnorodnej działalności, tworząc mo-

---

<sup>1</sup> Z. B o b o w i c z, *De Laffont à Vivendi. Mon histoire vécue de l'édition française*, Le Bord de l'eau, Latresne 2014. Wersja polska: *Paryski świat książki i jego tajemnice. Sprawozdanie z trudnej misji*, przekł. J. i K. B ł o Ń s c y, Wydawnictwo Austeria, Kraków 2017.

<sup>2</sup> Cz. P o r ę b s k i, *Sprawozdanie z trudnej misji*, „Znak” 2015, nr 721, s. 102–104.

<sup>3</sup> Sygn. Przyb. BJ 76/16-143/16.

zaikę elementów, budujących także opowieść o książkach i nie zawsze łaskawych dla nich czasach, przedstawianą z perspektywy pozakrajowej. Sześćdziesiąt osiem jednostek rękopiśmiennych stanowi dokumentację, która znacznie poszerza obraz przekazany przez Z. Bobowicz w opublikowanej książce, ma służyć tym, którzy po lekturze jej książki spróbują postawić następne pytania. Jedną z cech wyróżniających archiwum Z. Bobowicz jest z pewnością dysproporcja ilościowa papierów osobistych i papierów zawodowych; jest to bowiem archiwum profesjonalistki.

Zanim Z. Bobowicz znalazła swoje miejsce we francuskim świecie książki, rozpoczęła studia dziennikarskie na Uniwersytecie Warszawskim. Kolejnymi krokami były decyzje o wyjeździe i pozostaniu na stałe we Francji w 1957 roku oraz podjęcie studiów z zakresu literatury porównawczej na Sorbonie; następne lata to pogłębienie pasji literaturoznawczych poprzez wybór specjalizacji z literatury dziecięcej na uniwersytecie w Villetaneuse<sup>4</sup>.

Jak wspomina Z. Bobowicz, początkowo zajęła się przekładami tekstów dramatów francuskich na język polski; Nathalie Sarraute, Jean Anouille i Robert Thomas należeli do jednych z pierwszych autorów, którymi zainteresowała się jako tłumaczka<sup>5</sup>. W 1964 roku R. Thomas udzielił jej autoryzacji na przekład dramatu *Piège pour un homme seul* dla polskiego teatru, która zachowała się w nagromadzonej przez lata korespondencji<sup>6</sup>.

Przepustką do świata francuskich wydawców stała się dla Z. Bobowicz literatura dziecięca. Opublikowana w 1976 roku przez paryskie wydawnictwo Saint-Germain-des-Prés, współfinansowane przez UNESCO, antologia przetłumaczonej przez nią polskiej poezji dziecięcej (*Pourquoi le concombre ne chante-t-il-pas?*) podbiła francuski rynek, osiągając trzy kolejne wznowienia nakładu, otrzymując w październiku 1977 roku nagrodę Meilleure Livre Loisir Jeunes oraz tytuł najlepszej książki roku dla dzieci<sup>7</sup>. W archiwum tłumaczki zachowały się wcześniejsze prace translatorskie z polskiej literatury dziecięcej, takie jak *Wiersze dla Kaji* Joanny Kulmowej czy *Szelmostwa lisa Witalisa* Jana Brzechwy<sup>8</sup>. Olbrzymią popularność zyskała przełożona przez nią książka Wandy Chotomskiej *L'arbre à voile (Drzewo z czerwonym żaglem)*, która w ciągu kilku lat uzyskała nakład ponad 120 tysięcy egzemplarzy. Ślady kontaktów Z. Bobowicz z twórcami polskiej literatury dziecięcej można odnaleźć w korespondencji między innymi z Joanną Kulmową z lat 1977–1991 czy z Wandą Chotomską z 1979 roku.

W 1977 roku Z. Bobowicz została członkiem komitetu redakcyjnego kwartalnika „Cahiers de l'Est”, założonego dwa lata wcześniej w Paryżu przez rumuńskich emigrantów. Współpracując do 1982 roku z zespołem twórców z Europy Środkowej, na łamach czasopisma opublikowała między innymi przekład *Kalendarza i klepsydry* Tade-

<sup>4</sup> A. i Z. J u d y c y, *Polonia. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 30.

<sup>5</sup> *Wywiad z Zofią Bobowicz*, „Roman. Pismo naukowe romanistów studentów UJ”, 2011, nr 11, s. 6–8.

<sup>6</sup> List Roberta Thomasa, 25 I 1964 roku. Sygn. Przyb. BJ 136/16.

<sup>7</sup> „Życie Warszawy” z 3 I 1978 roku.

<sup>8</sup> Sygn. Przyb. BJ 77/16–78/16.



usza Konwickiego<sup>9</sup>; na szczególną uwagę zasługuje monograficzny numer „Cahiers de l’Est”<sup>10</sup>, poświęcony literaturze polskiej z lat 1945–1979, w którym jako redaktorka zebrała francuskojęzyczne przekłady utworów polskich pisarzy pozostających na emigracji, między innymi Cz. Miłosza, W. Gombrowicza, Z. Romanowiczowej.

Z inicjatywy paryskiego wydawnictwa Des Autres i na zaproszenie Laurenta Kisela w 1978 roku podjęła się przygotowania serii literatury Europy Wschodniej, w której jako pierwsze, i jak się okazało jedne z niewielu, ukazały się utwory Jarosława Iwaszkiewicza *Panny z Wilka* i *Brzezina*<sup>11</sup>.

Rok 1979 to początek pracy dla wydawnictwa Édition Robert Laffont, w którym do 2003 roku, w ramach serii *Pavillons*, tworzyła i redagowała kolekcję *Domaine de l’Est*, poświęconą literaturze obcej z obszaru Europy Środkowej i Wschodniej. Dzięki publikacji w *Domaine de l’Est* wielki sukces we francuskich księgarniach odniosła proza Bohumila Hrabala. Stąd wśród archiwaliów Z. Bobowicz znajdują się liczne materiały związane z czeskim pisarzem; fotografie dokumentujące między innymi jego pobyt w Paryżu, notatki, zaproszenia na konferencje poświęcone jego twórczości oraz artykuły z prasy francuskiej.

Wydałam Hrabala jako pierwsza i od kolekcji „Pavillons” rozpoczęła się jego światowa kariera, oczywiście to trwało latami. Wydałam też Vitezslava Nezvala, bardzo trudnego do tłumaczenia. Bardzo spodobał się też *Mężczyzna z brzytwą* Jaroslava Putika, dzięki kolekcji „Pavillons” przetłumaczono go później na siedem języków<sup>12</sup>.

Jednostki rękopiśmienne określone w spuściźnie jako materiały warsztatowe lub *dossier* to informacje na temat pisarzy lub poszczególnych literatur narodowych zgromadzone przez Z. Bobowicz przy okazji przygotowywania dzieł do edycji, głównie w Édition Robert Laffont, i poszukiwania sposobu ich wypromowania we Francji. Są wśród nich fotografie twórców, wycinki prasowe z recenzjami oraz notatki własne. Materiały warsztatowe dotyczą między innymi Kazimierza Brandysa, Władimira Dudinceva, Josefa Hrabala, Andrieja Płatonowa, Danieli Hodrovej, Jaana Krossa, Anatolija Pristawkina, Tatjana Tołstoj. Szczególne miejsce zajmują materiały związane z twórczością Tadeusza Konwickiego, którego *Małą apokalipsę* Z. Bobowicz przełożyła na język francuski w 1981 roku. Korespondencja między pisarzem a tłumaczką, trwająca w latach 1981–1996, liczy dwadzieścia jeden listów. Równie intensywnie zaangażowana była Z. Bobowicz we współpracę z Andrzejem Kuśniewiczem, o czym świadczą nie tylko papiery dotyczące pisarza, korespondencja w latach 1988–1992 z nim i jego żoną

<sup>9</sup> „Cahiers de l’Est”, 1977, nr 9/10. Zob. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Zofia\\_Bobowicz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zofia_Bobowicz) - cite\_note-4 [dostęp: 15.10.2017].

<sup>10</sup> „Cahiers de l’Est” 1979, nr 18/19.

<sup>11</sup> J. I w a s z k i e w i c z, *Les Demoiselles de Wilko, Le Bois de bouleaux. Nouvelles*, trad. du polonais par Paul Cazin, Éd. des Autres, Paris 1979.

<sup>12</sup> *Jak to się robi w Paryżu. Wywiad z Zofią Bobowicz, dyrektorem kolekcji „Domaine de l’Est” wydawnictwa Robert Laffont w Paryżu*, rozm. K. R u t k o w s k i, „Gazeta o Książkach” 1994, nr 3, s. 8–9.

Hanną, ale przede wszystkim materiały odnoszące się do próby utworzenia Association Andrzeja Kusniewicz.

Z pracą Z. Bobowicz nad przekładem *Ziemi Ulro* Czesława Miłosza na język francuski<sup>13</sup> związany jest list noblisty z 1984 roku. Wśród zachowanych materiałów można odnaleźć również notatki warsztatowe, wypisy bibliograficzne na temat Williama Blake'a, wreszcie opis historii edycji tomu Miłoszowskich esejów sporządzony przez tłumaczkę<sup>14</sup>. Czesław Miłosz był autorem wstępu do antologii przekładów poezji polskiej<sup>15</sup>, której nową edycję przygotował Konstanty A. Jeleński we współpracy z Z. Bobowicz w 1981 roku. Dla potrzeb tej edycji oprócz pracy redakcyjnej Z. Bobowicz podjęła się przełożenia wierszy J. Iwaszkiewicza, A. Ważyka, M. Białoszewskiego, R. Krynickiego, E. Lipskiej i S. Barańczaka. W latach 80. XX wieku Z. Bobowicz współpracowała również z radiem France-Culture, o czym świadczy między innymi zachowany maszynopis przekładu słuchowiska *Brat naszego Boga (Frère de notre Dieu)*, sporządzony przez nią we współpracy z Jeanem Offredo na podstawie dramatu Karola Wojtyły.

Jako tłumaczka Z. Bobowicz zawsze odważnie sięgała po polską literaturę współczesną. Zachowany w archiwum polskojęzyczny druk z jej odręcznymi uwagami i notatkami daje wyobrażenie, jak tytaniczną pracę wykonała, tłumacząc na język francuski, uznawaną za nieprzekładalną, powieść Doroty Masłowskiej *Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną*<sup>16</sup>. Publikacją *Polococktail party* Masłowskiej rozpoczęła Z. Bobowicz w 2003 roku współpracę z wydawnictwem Noir sur Blanc w charakterze doradcy literackiego. Dla potrzeb sceny w ramach projektu Traits d'Union 27 Nouvelles pièces d'Europe Z. Bobowicz dokonała przekładu sztuki Andrzeja Stasiuka *Noc, czyli słowiańsko-germańska tragifarsa medyczna*<sup>17</sup>, która została wystawiona w listopadzie 2008 roku w paryskim Odeonie.

Zachowane w archiwum dwa tomy „Notes de lecture”, zawierające szkice i notatki na temat przeczytanych i opiniowanych książek, świadczą o szerokiej skali poszukiwań literackich, zmyśle krytycznym oraz różnorodności zainteresowań Z. Bobowicz. Są dowodem rzetelności zawodowej, która wyraża się w uważnej selekcji utworów kierowanych do edycji.

Korespondencja Z. Bobowicz to osiem tomów<sup>18</sup> wypełnionych listami pochodzącymi głównie od francuskich oficyn wydawniczych (na przykład „Cahiers Bleus”, Édition Saint-Germain-dès-Pres, Hachette Littérature), polskich pisarzy (między innymi Jo-

<sup>13</sup> Cz. Miłosz, *La Terre d'Ulro. Méditation sur l'espace et la religion*, trad. du polonais par Z. Bobowicz, Paris 1985.

<sup>14</sup> A. Kosinśka, *Miłosz w Krakowie*, Kraków 2015, s. 698–699.

<sup>15</sup> C. Jeleński, *Anthologie de la poésie polonaise (1400–1980)*, nouvelle édition, réalisée en collaboration avec Z. Bobowicz, Lausanne 1981.

<sup>16</sup> D. Masłowska, *Polococktail party*, trad. du polonais par Z. Bobowicz, Montricher 2004.

<sup>17</sup> A. Stasiuk, *Les barbares sont arrivés. Tragifarce médico-germano-slave*, trad. du polonais par Z. Bobowicz, Montreuil-sous-Bois 2008.

<sup>18</sup> Sygn. Przyb. BJ 130/16–137/16.

anny Kulmowej, Jarosława M. Rymkiewicza, Leszka Szarugi) oraz ich przedstawiciele, tłumaczy (między innymi Krzysztofa Głogowskiego, Maryli Laurent-Zielińskiej, Véronique Patte, Mariana Pankowskiego); to również listy bibliotek, stowarzyszeń i towarzystw wspomagających finansowo prace nad edycjami oraz akcje promocyjne poszczególnych tytułów. W listach do Z. Bobowicz wyraźnie daje się zauważyć granicę, kiedy tradycyjny list wysyłany pocztą zostaje zastąpiony przez list elektroniczny. Wydruki maili stanowią część jej archiwum, dokumentują sprawy i wydarzenia, którymi Z. Bobowicz zajmowała się zawodowo.

Wśród archiwaliów Z. Bobowicz zachował się projekt niewydanej książki *Les héros constructeurs de la Pologne* autorstwa Pawła Smoleńskiego i Piotra Pacewicza, występującej również pod tytułem *Les hommes qui font la Pologne*. Publikacja o charakterze albumowym była przygotowywana przez Z. Bobowicz dla wydawnictwa Robert Laffont, a jej ukazanie się zaplanowane było na 1991 rok. Makieta książki przygotowywanej w paryskiej oficynie zawiera opowieść o ośmiu postaciach związanych z „Solidarnością” oraz niezwykle fotografie, będące portretami dysydentów z lat 80. XX wieku, między innymi Zbigniewa Bujaka, Władysława Frasyniuka, Bronisława Geremka, Jacka Kuronia, Lecha Wałęsy. Zachowała się również dokumentacja dotycząca praw autorskich oraz korespondencja z Piotrem Pacewiczem i Pawłem Smoleńskim w tej sprawie.

*Recepcja literatury polskiej we Francji – uwagi wydawcy*<sup>19</sup> – pod takim tytułem Z. Bobowicz opublikowała na łamach „Kultury” artykuł poświęcony funkcjonowaniu dzieł polskich autorów na francuskim rynku książki. Korespondencja z redaktorem Jerzym Giedroyciem z lat 1984–1998 jest nie tylko śladem jej uczestnictwa w życiu emigracji skupionej w Maison Laffitte, ale pokazuje problematykę ówczesnych dyskusji intelektualnych, na przykład wokół książki Michela Wieviorki, podejmującej tematykę żydowską; równie istotnym miejscem związanym z emigracją paryską było pallotyńskie Centre du Dialogue, w którym odbywały się – dzięki zaangażowaniu ks. Józefa Sadzika – spotkania z polskimi twórcami i dysydentami. Dla Z. Bobowicz obydwie te ośrodki były miejscami czerpania inspiracji zawodowych oraz nawiązywania kontaktów literackich. Maszynopisy artykułów, referatów oraz ich wersje ostateczne w postaci fragmentów druków przekazane wraz z archiwaliami do biblioteki stanowią tę część spuścizny, która odwołuje się do sfery refleksji, którą Z. Bobowicz podjęła na temat swej działalności.

Na łamach czasopism Z. Bobowicz ogłaszała również artykuły z zakresu praktyki i teorii przekładu, między innymi *La théorie et la pratique de la traduction de littérature pour enfants et adolescents*<sup>20</sup>. Od 1987 roku datuje się jej aktywny udział w konferencjach naukowych, poświęconych zagadnieniom rynku książki, translatoryki oraz literatury dziecięcej. Archiwum Z. Bobowicz dokumentuje także jej działalność dydaktyczną

<sup>19</sup> Z. B o b o w i c z, *Recepcja literatury polskiej we Francji – uwagi wydawcy*, „Kultura” [Paryż] 1996, nr 11, s. 112–119.

<sup>20</sup> Z. B o b o w i c z, T. T o m a s z k i e w i c z, *La théorie et la pratique de la traduction de littératures pour enfants et adolescents*, „Etudes de Linguistique Appliquée” 1983, nr 52, s. 81–92.

w zakresie sztuki tłumaczenia. Jako osoba praktykująca przekład literacki prowadziła w latach 2009–2010 zajęcia warsztatowe w Katedrze Romanistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, z których zachowały się materiały do pracy ze studentami oraz wspólne próby translatorskie.

Wśród archiwaliów Z. Bobowicz znalazły się również te, które wskazują na jej instytucjonalne związki z paryskim środowiskiem emigracyjnym; fragment papierów z lat 2003–2014 dotyczy działalności Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, którego Z. Bobowicz jest nadal aktywnym członkiem<sup>21</sup>. Materiały obce w spuściźnie zawierają między innymi maszynopis powielany tomiku Leszka Szarugi *Prawdę mówiąc* (1978 rok) z jego odręczną dedykacją dla Z. Bobowicz.

Źródłem fascynacji i jednocześnie inspiracją do podjęcia wielu działań stała się dla Z. Bobowicz postać Janusza Korczaka. W materiałach podarowanych Bibliotece zachowało się oświadczenie Z. Bobowicz z 1986 roku, dotyczące przeznaczenia kwoty nagrody ZAiKS-u, otrzymanej za całokształt pracy wydawniczej i translatorskiej w zakresie rozpowszechniania literatury polskiej we Francji, na publikację korespondencji Janusza Korczaka<sup>22</sup>. Wraz z archiwum własnym Z. Bobowicz przekazała do Biblioteki Jagiellońskiej również materiały związane z Association Française Janusz Korczak<sup>23</sup>. Dwadzieścia trzy jednostki zawierają dokumentację działalności stowarzyszeń korczakowskich na terenie Francji oraz Szwajcarii: Les Amis de Docteur Janusz Korczak i Association Française Janusz Korczak z lat 1978–2012, a także papiery dotyczące popularyzacji dorobku literackiego i pedagogicznego Janusza Korczaka. Zofia Bobowicz jako członkini stowarzyszenia Association Française Janusz Korczak zachowała jego dokumentację, która składa się na *dossier* organizacji. W tymże *dossier* znalazły się między innymi kolejne wersje statutu, sprawozdania z działalności oraz dokumenty dotyczące podejmowanych inicjatyw. Część archiwaliów to materiały bezpośrednio związane z postacią „Starego Doktora”, czyli adaptacje sceniczne jego utworów, zestawienia bibliograficzne oraz fragmenty do biografii; jednym z zadań stowarzyszenia stało się propagowanie wiedzy o patronie i publikowanie jego dorobku.

Opis zawartości jednostek rękopiśmiennych z archiwum Zofii Bobowicz dostępny jest na stronie <http://www.bj.uj.edu.pl/akcesja/opisy>, w zakładce zawierającej wykaz nabytków w roku 2016.

Księgozbiór Z. Bobowicz, który wpłynął do Biblioteki równoległe z jej archiwum, liczy łącznie sześćset trzydzieści pięć woluminów wydawnictw zwartych, w tym publikacje polskie stanowiły sześćdziesiąt siedem woluminów, a zagraniczne – głównie francuskie – pięćset sześćdziesiąt osiem woluminów. W zasobie tym znalazło się także siedemdziesiąt jeden numerów czasopism literackich (francusko- i polskojęzycznych), a także pięćdziesiąt trzy egzemplarze dokumentów życia społecznego, między innymi zapowiedzi wydawnicze, katalogi, informatory, zaproszenia, a także trzynastce tomów katalogów sztuki: malarstwa, grafiki, rzeźby.

<sup>21</sup> Sygn. Przyb. BJ 141/16.

<sup>22</sup> Sygn. Przyb. BJ 146/16.

Gros zasobu stanowią książki tłumaczone na język francuski przez Z. Bobowicz, wydawane pod jej redakcją lub z jej inicjatywy. Wiele spośród książek to publikacje, które tłumaczka i redaktorka otrzymywała od autorów, często z ich przyjacielskimi dedykacjami. Tutaj należy wymienić autorów wpisów: J. Hartwig, A. Międzyrzeckiego, W. Woroszyłskiego, J. Trznadla, U. Koziół, J. Bierzina, A. Bretona, J. Ficowskiego, K. Jeleńskiego, J. Kulmową, W. Natansona, P. Watową, J. Czapskiego, A. Frossarda, G. Herlinga, A. Kuśniewicza, T. Konwickiego, I. Bounina, E. M. Ciorana, J.-P. Darmona, E. S. De Zagon, E. Forrai, E. Guillevica, A. Kosko, E. Maunick, K. Rodowską, D. Siłę, P. Lossowskiego, A. Daubentona, R. Grena, J. S. Pasierba, W. Sokorskiego.

Od 2010 roku Z. Bobowicz kieruje wydawaną przez wyspecjalizowane w zagadnieniach pedagogicznych Édition Fabert „Collection Janusz Korczak”, w ramach której ukazały się między innymi *Le roi Mathias 1er*, *La faillite du petit Jack*, *Quand je redeviendrais petit*, *Le roi Mathias sur une île déserte*, *Kaytek le magicien*. Część spośród utworów w serii została opublikowana w jej przekładzie. W podarowanym Bibliotece Jagiellońskiej księgozbiornie znalazły się dwadzieścia dwie książki autorstwa J. Korczaka, opublikowane przez wydawców francuskich, a także cztery wydania polskie, z których tłumaczka najprawdopodobniej korzystała podczas swojej pracy. Sama dokonała przekładu ponad dziesięciu prac tego autora. Do zbiorów biblioteki trafiło też siedem publikacji dotyczących działalności i twórczości J. Korczaka.

Swoisty komplet francuskojęzycznych wydań prozy Tadeusza Konwickiego stanowi piętnaście przekazanych do zbiorów biblioteki książek, spośród których cztery tłumaczyła Z. Bobowicz. Do Biblioteki Jagiellońskiej trafiły opublikowane w jej przekładzie dwa wydania powieści Doroty Masłowskiej, dramaty Karola Wojtyły, Sławomira Mrożka i Andrzeja Stasiuka, a także powieść Elizy Orzeszkowej.

W przekazanym do biblioteki księgozbiornie znalazły się również francuskie przekłady dzieł literackich autorów niemieckich: H. Hessego, T. Manna, S. Zweiga, R. M. Rilkego, włoskich: I. Calvino, A. Tabucchiego, hiszpańskich: J. L. Borgesa, C. J. Cela, J. Cortázara, M. Vargasa Llosy, albańskich: I. Kadaré, angielskich: S. Bellowa, C. Ozick, amerykańskich: A. Millera, japońskich: H. Murakamiego, rosyjskich: F. Dostojewskiego, I. Turgieniewa, a także liczne utwory francuskich autorów XIX-wiecznych i współczesnych. Większość wyżej wymienionych publikacji należy do warsztatu pracy tłumacza literatury, na przykład opracowania dotyczące historii literatury litewskiej, łotewskiej, węgierskiej, bibliografie, utwory z literatury krajów byłej Jugosławii oraz z literatury czeskiej.

Zofia Bobowicz podarowała Bibliotece Jagiellońskiej także antologię poezji francuskiej i angielskiej, zbiór prozy i poezji węgierskiej w tłumaczeniu na język francuski, kilka tomików z popularnej serii monograficznej *Poètes d'aujourd'hui*, poświęconej poetom głównie XX wieku<sup>24</sup>. Do zbiorów bibliotecznych trafiły cztery tomiki z tej serii po-

<sup>23</sup> Sygn. Przyb. BJ 144/16–166/16.

<sup>24</sup> Serię tę stworzył poeta i najslawniejszy wydawca poezji we Francji Pierre Seghers w 1944 roku. Tomiki cieszyły się dużym zainteresowaniem i ukazywały się we wznowieniach jeszcze w latach 2002–2007.

święcone poetom: Saint-Pol-Roux, Léopold Sedar Senghor, E. Guillevic, Alain Bosquet. W podarowanym francuskojęzycznym księgozbiornie znalazły się również pojedyncze tomiki kolekcji historii sztuki *Librairie Larousse: Arts, styles et techniques* z lat 1941–1945 oraz kilka zeszytów z serii *Que sais-je*, dotyczących krajów bałtyckich, Węgier, krytyki sztuki.

W ciągu dwudziestu trzech lat działalności *Les Belles Étrangères*<sup>25</sup> – imprezy organizowanej przez Centre National du Livre (Narodowe Centrum Książki), agencji francuskiego Ministerstwa Kultury, przedstawiono czytelnikom ponad pięciuset literatów z czterdziestu dziewięciu krajów. W 1990 roku tematem festiwalu była współczesna literatura polska. Zaproszono wówczas do udziału J. Głowackiego, P. Huelle, W. Karpińskiego, H. Krall, B. Maja, P. Wojciechowskiego, J. Woźniakowskiego, B. Wróblewskiego, A. Zagajewskiego. Kilka numerów wydawnictwa *Les belles Étrangères* znalazło się wśród książek podarowanych Bibliotece Jagiellońskiej przez Z. Bobowicz. Tomiki te dotyczą twórczości pisarzy albańskich, czeskich, belgijskich, szwajcarskich, bułgarskich i rosyjskich.

Ponadto spośród wydawnictw seryjnych należy wspomnieć omawiającą w sposób popularny literatury narodowe serię *L'œil de la lettre*, reprezentowaną w księgozbiornie przez dziewięć tomów oraz kolekcję *Classiques Slaves* poświęconą literaturze krajów Europy Wschodniej.

Za wyjątkowo wartościowy z punktu widzenia swojej kompletności należy uznać ciąg kolejnych publikacji z serii *Pavillons. Domaine de l'Est*, wydawanej przez Éditions Robert Laffont. Od Z. Bobowicz biblioteka otrzymała sześćdziesiąt sześć tytułów, wśród których znajdują się głównie powieści pisarzy polskich, czeskich, rosyjskich, węgierskich, estońskich, rosyjskich.

Prowadzona przez redaktorkę seria *Pavillons. Domaine de l'Est* jest zróżnicowana. Obok dzieł pisarzy już znanych i cieszących się pewną popularnością, np. Tadeusza Konwickiego czy Bohumila Hrabala, Bobowicz proponuje francuskiej publiczności utwory mniej znanych autorów rosyjskich (np. Aleksandra Antonowicza, Mikołaja Bokowa, Assara Eppela), węgierskich (György Ronaya, Adama Bodora), czeskich (Daniela Hodorowa) czy polskich (Macieja Krasickiego, Andrzeja Czcibor-Piotrowskiego). Żadnemu z nich, może z wyjątkiem Bohumila Hrabala, nie udaje się pokonać bariery ograniczonego zainteresowania<sup>26</sup>.

Proza Hrabala, którą otrzymaliśmy od Z. Bobowicz reprezentowana jest przez dziesięć różnych wydań książkowych.

Wspomniane wcześniej tłumaczenia oraz adaptacje literatury dziecięcej i młodzieżowej Z. Bobowicz wydała w wydawnictwie Castor Poche Flammarion, spośród których biblioteka otrzymała siedem pozycji.

<sup>25</sup> Antologie wydawane w Paryżu w latach 1987–2010 po corocznym festiwalu literackim, odbywającym się w całej Francji, promującym mniej znanych autorów literatur krajów nie tylko europejskich.

<sup>26</sup> C z . P o r ę b s k i, *Sprawozdanie z trudnej misji*, „Znak” 2015, nr 721, s. 102–104.

Współpraca Z. Bobowicz z kwartalnikiem „Cahiers de l’Est” zaowocowała między innymi wydaniem zeszytów poświęconych polskiej literaturze krajowej i emigracyjnej. Dwadzieścia numerów „Cahiers de l’Est” od 1975/nr 1–4 do 1980/ nr 20, oraz numery 1 i 2 (1991) „Les Nouveaux Cahiers de l’Est”, również trafiło do zbiorów bibliecznych jako dar Z. Bobowicz.

Księgozbiór z daru Z. Bobowicz jest wyszukiwalny w katalogu internetowym Biblioteki Jagiellońskiej dzięki zamieszczanej w opisach skatalogowanych pozycji adnotacji „Dar Zofii Bobowicz”. Zasób ten, w większości będący dorobkiem translatorskim i edytorskim Z. Bobowicz, z perspektywy Biblioteki Jagiellońskiej gromadzącej *polonica* ma olbrzymią wartość, zwłaszcza że wiele spośród publikacji powstało w czasach, kiedy wymiana kulturalna z Zachodem Europy nie była tak oczywista jak obecnie.

KSIĄŻKI W PRZEKŁADZIE ZOFII BOBOWICZ  
 PODAROWANE DO ZBIORÓW BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

Janusz Korczak:

*Comment aimer un enfant*, traduit du polonais par Z. Bobowicz, préfaces de B. Bettelheim et du S. Tomkiewicz, Paris, Éditions Robert Laffont, 1978.

*Le Droit de l’enfant au respect* suivi de *Quand je redeviendrai petit* et de *Journal du ghetto*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Paris, Éditions Robert Laffont, 1979.

*La gloire*, adapté du polonais par Z. Bobowicz, [Paris], Flammarion, 1980.

*La gloire*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Paris : Éditions Fabert, 2013.

*Moïse, le Benjamin de la Bible*, text fr. de Z. Bobowicz, Troyes, Librairie Bleue; Paris, UNESCO, 1988.

*Le roi Mathias sur l’île déserte*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Paris, Éditions Fabert, 2012.

*Le roi Mathias 1<sup>er</sup>. Pt. 1*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Paris, Éditions Fabert, cop. 2012.

*Journal du ghetto*, trad. du pol. et préfacé par Z. Bobowicz, Paris, Éditions Robert Laffont, 2012.

*Quand je redeviendrai petit*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Paris, Éditions Fabert, 2013.

*Janusz Korczak et la question de l’identité culturelle au sein d’une société pluriethnique*, [trad. Z. Bobowicz], Lille, Université Charles-de Gaulle, 2003.

*Janusz Korczak – le droit de l’enfant au respect. L’héritage de Janusz Korczak. Conférences sur les enjeux actuels pour l’enfance*, [traduit par Z. Bobowicz], Strasbourg, Éditions du Conseil de l’Europe, cop. 2009.

Tadeusz Konwicki:

*America, America!*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Paris, P. O. L., [1988].

*La petite apocalypse. Roman*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Paris, Éditions Robert Laffont, cop. 1981. (oraz późniejsze wydanie tegoż: Paris, Éditions Robert Laffont, 1993).

*Fleuve souterrain, oiseaux de nuit. Roman*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Paris, Éditions Robert Laffont, 1986.

Inne:

*Pourquoi le concombre ne chante-t-il pas? Poésies polonaises pour enfants*, choix et trad. de Z. Bobowicz, Paris, Éditions Saint-Germain-des-Prés, 1976.

- Sławomir Mrożek, *Fête suivi de Le martyre de Pierre Ohey*, adapt. fr. de Z. Bobowicz, Troyes, Librairie Bleue, 1984.
- Dorota Masłowska, *Polococktail party*, trad. du polonais par Z. Bobowicz. Paris, Éditions Noir sur Blanc, 2004 (oraz kolejne wydanie tegoż w 2006).
- Andrzej Stasiuk, *Les barbares sont arrivés. Tragi-farce médico-germano-slave*, trad. du pol. par Z. Bobowicz, Montreuil-sous-Bois, Éditions Theatrales; [Paris], Cultures France, cop. 2008.
- Karol Wojtyła, *Frère de notre Dieu. Théâtre suivi de écrits sur le théâtre*, avant-propos et trad. de Z. Bobowicz et J. Offredo, [Paris], Cana Jean Offredo, Cerf, cop. 1983.

PRZEKŁADY I ADAPTACJE NA JĘZYK FRANCUSKI LITERATURY  
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY DOKONANE PRZEZ ZOFIĘ BOBOWICZ,  
WYDANE GŁÓWNIEM PRZEZ WYDAWNICTWO CASTOR POCHE FLAMMARION

- Wanda Chotomska, *L'arbre à voile*, ill. de B. le Sourd, adapté du pol. par Z. Bobowicz. Paris, Castor Poche Flammarion, 1980.
- Krystyna Boglar, *Rendez-vous dans les Carpates*, traduit du polonais par Z. Bobowicz, ill. de B. Breyton, [Paris], Castor Poche Flammarion, 1981.
- Maria Ewa Letki, *Demain, je repartirai*, traduit du polonais par Z. Bobowicz, ill. de Y. Beaujard, [Paris], Flammarion, 1981.
- Wanda Przybylska, *Journal de Wanda. Écrit à Varsovie (1942–1944)*, prés., trad. et notes de Z. Bobowicz, Paris, Éditions Cana, 1985.
- Piotr Woyski, *Les conquérants du gâteau aux noix*, trad. de Z. Bobowicz et L. Dyèvre, Paris, Nathan, 1981.
- Henryk Lothamer, *Je dirai tout à Lilka*, adapté du polonais par Z. Bobowicz, ill. de Y. Beaujard, [Paris], Castor Poche Flammarion, 1991.
- Janusz Korczak, *Seul à seul avec Dieu ou prières de ceux qui ne prient jamais*, avant-propos et trad. du polonais de Z. Bobowicz, Paris, Éd. Cana, 1995.

THE DONATION OF ZOFIA BOBOWICZ TO THE JAGIELLONIAN LIBRARY

SUMMARY

This article presents the collection of Zofia Bobowicz, which was donated to the Jagiellonian Library in 2014 and consists of the donor's professional archive together with her private library. At the same time it presents a profile of this translator and publisher of Polish literature who was active as an émigré in Paris.

The donation of i.a. 635 volumes, 71 issues of literary magazines and 68 manuscripts completes the holdings of the library with those French polonica which were not held by Polish national institutions in the second half of the twentieth century.

Zofia Bobowicz's translations from Polish into French as well as her work as a propagator of Polish literature in France are part of the heritage of the Polish émigré community in the twentieth century.



## SŁOWA KLUCZOWE:

literatura polska we Francji, dar dla Biblioteki Jagiellońskiej, Zofia Bobowicz, przekłady literatury polskiej na język francuski

## KEYWORDS:

Polish literature in France, gift for the Jagiellonian Library, Zofia Bobowicz, translations of Polish literature into French



KRZYSZTOF FRANKOWICZ  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

ŻANETA KUBIC  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## MAŁOPOLSKIE FORUM BIBLIOTEK W OCZACH ORGANIZATORÓW

W dniu 26 października 2016 roku w wypełnionej po brzegi sali konferencyjnej Nowego Gmachu Biblioteki Jagiellońskiej dyrektor Zdzisław Pietrzyk zainauguował Małopolskie Forum Bibliotek 2016 „Kierunek – integracja”, wydarzenie o charakterze bezprecedensowym w dziejach małopolskiego bibliotekarstwa. Bezprecedensowym, ponieważ podjęto próbę zbliżenia do siebie środowisk bibliotekarzy bibliotek akademickich oraz bibliotek publicznych, a także bibliotekoznawców – pracowników naukowo-dydaktycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Pedagogicznego. W odczytanym przez dyrektora liście gratulacyjnym, wystosowanym przez przewodniczącą Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Elżbietę Stefańczyk, znalazły się słowa podziękowania za „podjęcie tak ważnego tematu, jakim jest integracja szeroko pojętego środowiska związanego z polskim bibliotekarstwem”. W podobnym tonie wypowiedział się Marszałek Województwa Małopolskiego Jacek Krupa, wyrażając przekonanie, że wydarzenie to stanie się okazją do bliższego spotkania pracowników bibliotek, bibliotekoznawców i przedstawicieli firm oferujących usługi dla bibliotek z czytelnikami<sup>1</sup>.

Pomysł zorganizowania cyklicznej konferencji naukowej, której adresatami mogłyby być przedstawiciele jak najszerzej pojętego środowiska związanego z małopolskim bibliotekarstwem i bibliotekoznawstwem kiełkował powoli. Poprzedziły go doroczne seminaria dla członków zarządów Okręgu Małopolskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, organizowane od 2013 roku. Pierwsze z nich odbyło się z inicjatywy Koła Grodzkiego SBP, a u jego podstawy stała idea zbliżenia do siebie praktyków bibliote-

---

<sup>1</sup> Współpraca z krajowymi jednostkami organizacyjnymi, Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej (ABJ), sygn. 947.060.64.2016. Obecnie cała dokumentacja związana z organizacją Małopolskiego Forum Bibliotek jest przechowywana w Oddziale Opracowania Zbiorów. W 2019 roku zostanie przekazana do Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej.

karstwa i teoretyków bibliotekoznawstwa. Do współpracy przy organizacji spotkania zaprosiliśmy Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Swoim patronatem objęła je przewodnicząca Okręgu Małopolskiego SBP Dorothea Rzepka. Zaproszenie do udziału w seminarium otrzymali członkowie Zarządu Okręgu Małopolskiego i oddziałów terenowych, a także członkowie zarządów kół SBP, ponieważ założyliśmy, iż znajdują się wśród nich reprezentanci różnorodnych grup związanych z polskim bibliotekarstwem praktycznym – począwszy od niewielkich i średnich bibliotek publicznych (miejskich i gminnych) aż po duże biblioteki akademickie.

Pierwsze (wtedy jeszcze nienumerowane, choć od początku zakładaliśmy, że spotkania będą się odbywać cyklicznie) Seminarium Członków Zarządów Okręgu Małopolskiego SBP odbyło się 13 września 2013 roku w siedzibie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ. Nadaliśmy mu tytuł *Nowe możliwości i perspektywy współpracy środowiska bibliotekarskiego z Instytutem Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Uczestników spotkania powitał dyrektor INiB UJ Remigiusz Sapa, a spotkanie otworzył Krzysztof Frankowicz, wicedyrektor BJ ds. zbiorów, pełniący wtedy obowiązki przewodniczącego Koła Grodzkiego SBP. W pierwszej kolejności wysłuchaliśmy wystąpienia Małgorzaty Janiak na temat możliwości kształcenia bibliotekarzy po wdrożeniu krajowych ram kwalifikacji w INiB UJ. Następnie wspólnie szukaliśmy odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób i w jakich obszarach teoretycy bibliotekoznawstwa mogą wspierać bibliotekarzy w ich codziennej pracy. Wystąpienie na ten temat pod przewrotnym tytułem *Po co nam INiB po studiach? Praktyczne sposoby wykorzystania potencjału jednostek naukowo-badawczych w bibliotekarstwie* zaprezentowała Żaneta Kubic. Po integracyjnej przerwie kawowej Remigiusz Sapa opowiedział o znaczeniu współpracy z bibliotekami i bibliotekarzami w budowaniu strategii rozwoju INiB UJ, przedstawił także konkretne propozycje dla bibliotek z bogatej oferty profesjonalnej Instytutu (między innymi pomoc w prowadzeniu badań użytkowników, tworzenie stron WWW bibliotek i badanie ich funkcjonalności). Spotkanie zakończyła dyskusja oraz zwiedzanie Biblioteki Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej.

W seminarium uczestniczyli przedstawiciele bibliotek z Bochni, Brzeska, Miechowa, Starego Sącza, Nowego Sącza, Krakowa, pracownicy INiB UJ, a także – na specjalne zaproszenie organizatorów – Jerzy Woźniakiewicz, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie.

W kolejnym roku do grona organizatorów seminarium dołączyła Biblioteka Jagiellońska, w której progach nadal zaledwie jeszcze kiełkująca idea wspólnych spotkań bibliotekarzy i bibliotekoznawców Małopolski znalazła przyjazną przestrzeń do dynamicznego rozwoju. W dniu 27 listopada 2014 roku właśnie w murach tej księżnicy odbyło się II Seminarium Członków Zarządów Okręgu Małopolskiego SBP, tym razem dedykowane poszukiwaniu wspólnych płaszczyzn porozumienia pomiędzy bibliotekarzami bibliotek publicznych i akademickich. Punktem wyjścia dla naszych rozważań stała się historia i współczesność najstarszej polskiej księżnicy akademickiej. Specyfika „Jagiellonki” polega bowiem na tym, że ze względu na uwarunkowania dziejowe jest ona także otwarta dla mieszkańców Krakowa, a co za tym idzie w niektórych obszarach realizuje zada-

nia tradycyjnie przypisane bibliotekom publicznym. Tytuł spotkania – *Biblioteka Jagiellońska – zblżenia* – nawiązywał z jednej strony do przybliżenia jego uczestnikom samej instytucji, jak i do sytuacji zbliżania się do siebie zróżnicowanych grup zajmujących się w Małopolsce kwestiami związanymi z bibliotekarstwem. Spotkanie otworzył Krzysztof Frankowicz, w pierwszej kolejności witając gości specjalnych – Jadwigę Kosek, była przewodniczącą Zarządu Okręgu SBP, oraz jej następczynię, Dorotę Rzepkę, która i tym razem objęła seminarium swoim patronatem. Wśród zaproszonych gości znaleźli się także: dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie Jerzy Woźniakiewicz oraz Joanna Golczyk, opiekun Okręgu Małopolskiego z ramienia Zarządu Głównego SBP, która nie mogła uczestniczyć w spotkaniu. W liście do organizatorów napisała: „Uważam, że to świetna idea, aby zadbać o dialog między bibliotekarzami bibliotek publicznych i akademickich”<sup>2</sup>. Zanim jednak przeszliśmy do dialogu, mieliśmy okazję wysłuchać wystąpienia Piotra Lechowskiego, który przybliżył nam dzieje Biblioteki Jagiellońskiej w aspekcie historycznym oraz zapoznać się z prezentacją Krzysztofa Frankowicza, opowiadającą o życiu codziennym teje Biblioteki w czasach obecnych. Po przerwie Remigiusz Sapa przedstawił inspirującą do dalszych rozważań diagnozę współczesnych problemów bibliotek akademickich, która stanowiła punkt wyjścia do dyskusji. Spotkanie podsumowała Dorota Rzepka, a następnie uczestnicy seminarium zwiedzili Bibliotekę Jagiellońską oraz wystawę *Luigi Cherubini jako wyzwanie. Zbiory autografów*.

W spotkaniu, podobnie jak w roku poprzednim, udział wzięli bibliotekarze z województwa małopolskiego i przedstawiciele kadry INiB UJ, tym razem jednak do wspólnego debatowania zaprosiliśmy także kierowników poszczególnych oddziałów Biblioteki Jagiellońskiej. Rozstaliśmy się z postanowieniem, aby kolejne seminarium zorganizować w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie lub zawitać w gościnne progi którejś z prężnie działających bibliotek Małopolski. Postanowienia tego nie udało się jednak zrealizować. Kolejne Seminarium Członków Zarządów Okręgu Małopolskiego SBP odbyło się w Bibliotece Jagiellońskiej, a do udziału w nim zostali zaproszeni (wbrew nazwie seminarium) nie tylko członkowie zarządów, ale przede wszystkim przedstawiciele bibliotek publicznych, bibliotek akademickich i naukowych Krakowa, bibliotek z województwa małopolskiego, a także bibliotekoznawcy. Asumpt do tej poszerzenia kręgu uczestników dała Biblioteka Narodowa, proponując bardzo daleko idące zmiany w zakresie opracowania przedmiotowego, które wzbudziły duże zainteresowanie całego środowiska bibliotekarskiego.

Dnia 1 czerwca 2014 roku w strukturze Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej utworzono Pracownię Deskryptorów BN z głównym zadaniem przygotowania nowej koncepcji opracowania rzeczowego zbiorów<sup>3</sup>. Biblioteka Jagiellońska od początku przyglądała się tym działaniom z dużą życzliwością, zdając sobie sprawę, iż zmiany w tym obszarze są konieczne. Projekt BN wzbudził jednak duże kontrowersje, ponieważ

<sup>2</sup> Archiwum własne Ż. Kubic.

<sup>3</sup> J. K a l i n o w s k i, *Pracownia Deskryptorów Biblioteki Narodowej*, [online] <http://porzadek-rzeczy.bn.org.pl/pracownia-deskryptorow-biblioteki-narodowej/> [dostęp: 01.04.2017].

zakładał rezygnację ze stosowanego dość powszechnie, szczególnie w bibliotekach publicznych, języka haseł przedmiotowych BN. Mając świadomość ważności tematu, postanowiliśmy zmienić dotychczasową formułę dorocznych spotkań, by zapoznać bibliotekarzy oraz bibliotekoznawców z tą koncepcją. Do jej zaprezentowania zaproszeni zostali przedstawiciele Pracowni Deskryptorów. Uznaliśmy także, iż ważką kwestią jest pytanie o możliwość zastosowania projektowanego sposobu opracowania przedmiotowego w bibliotekach akademickich. Do dyskusji o tym zaprosiliśmy zatem również pracowników Centrum NUKAT, które nadzoruje działanie centralnego katalogu zbiorów bibliotek naukowych.

III Seminarium Członków Zarządów Okręgu Małopolskiego SBP „Z polskiego na nasze – perspektywy rozwoju opracowania przedmiotowego w Polsce” odbyło się 5 października 2014 roku. W związku ze skalą przedsięwzięcia nastąpiły zmiany w gronie organizatorów: Koło Grodzkie zastąpił Zarząd Okręgu Małopolskiego SBP i dołączyła do niego Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie. Skala przedsięwzięcia była zaś nieporównywalna z poprzednimi spotkaniami. Udział w seminarium zadeklarowało 86 osób (bibliotekarze bibliotek publicznych i naukowych Krakowa, Tarnowa, Chrzanowa, Nowego Sącza, Starego Sącza, Bochni, Brzeska i Wieliczki, a także pracownicy naukowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Pedagogicznego). Zrodziło to konieczność wykorzystania sali konferencyjnej zlokalizowanej w nowym gmachu Biblioteki Jagiellońskiej. Zaprosiliśmy też gości specjalnych: Ewę Kobierską-Maciuszko – kierownika Centrum NUKAT, Magdalenę Rowińską – bibliotekarza systemowego NUKAT, Mikołaja Baliszewskiego – wicedyrektora ds. rozwoju Biblioteki Narodowej i Jakuba Kalinowskiego – ówczesnego kierownika Pracowni Deskryptorów BN. W spotkaniu uczestniczyli także dyrektorzy, kierownicy i licznie przybyli pracownicy Biblioteki Jagiellońskiej.

Wszystkich przybyłych powitał dyrektor Zdzisław Pietrzyk. W pierwszej części seminarium Wiesław Babik wygłosił obszerny referat na temat najnowszych tendencji w zakresie opracowania przedmiotowego zbiorów, a następnie Paweł Rygiel zaprezentował koncepcje rozwoju języka haseł przedmiotowych KABA, stosowanego przez biblioteki naukowe. Druga część spotkania należała do przedstawicieli Biblioteki Narodowej – Kacper Trzaska obszernie omówił zasady stosowania Deskryptorów BN w opracowaniu zbiorów, Maria Nasiłowska przedstawiła propozycję przekształcenia języka haseł przedmiotowych KABA w Deskryptory BN, zaś Dionizy Mejor opowiedział o serwisie OAI – narzędziu służącym do pobierania danych z katalogu Biblioteki Narodowej<sup>4</sup>. Po gorącej dyskusji z udziałem prelegentów i zaproszonych gości zainteresowani uczestnicy mieli możliwość zwiedzenia Biblioteki Jagiellońskiej.

W związku z dużym zainteresowaniem, jakie wzbudziło organizowane przez nas seminarium, narodził się pomysł zmiany koncepcji i charakteru kolejnego spotkania. Uzna-

---

<sup>4</sup> Relację z seminarium oraz prezentacje poszczególnych autorów są dostępne pod adresem: [http://www.bj.uj.edu.pl/aktualnosci/-/journal\\_content/56\\_INSTANCE\\_yKyXBcPe4BIx/4148353/104019418](http://www.bj.uj.edu.pl/aktualnosci/-/journal_content/56_INSTANCE_yKyXBcPe4BIx/4148353/104019418) [dostęp: 23.01.2018]

liśmy, że należy wykorzystać potencjał, jaki drzemie wśród przodujących w Małopolsce instytucjach zaangażowanych w przedsięwzięcie. Okazało się przecież, że Biblioteka Jagiellońska i Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie – dwie największe biblioteki rejonu, Zarząd Okręgu Małopolskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, a także Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego potrafią ze sobą doskonale współpracować na tym polu. Postanowiliśmy w roku kolejnym zaproponować bibliotekarzom i bibliotekoznawcom udział w przedsięwzięciu zorganizowanym ze znacznie większym rozmachem. Aby przypieczętować ideę współpracy, do organizacji imprezy zaprosiliśmy także Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego (obecnie Instytut Nauk o Informacji). Podczas pierwszego spotkania dyrektorów tych instytucji zaproponowaliśmy ideę wykreowania Małopolskiego Forum Bibliotek. Propozycja spotkała się z ciepłym przyjęciem. Forum od tej pory miało być cykliczną dwudniową konferencją naukową, odbywającą się w przeddzień i podczas pierwszego dnia Targów Książki w Krakowie, mającą swój komitet naukowy i organizacyjny, swoje logo, swoją stronę internetową, patronów i partnerów. Jako element wyróżniający tę konferencję od innych zaproponowano, aby utrzymać tradycję zapraszania wybranych wykładowców. Pierwszy dzień konferencji wieńczyć miał uroczysty wykład w Czytelnii Głównej Biblioteki Jagiellońskiej.

Nawiązując do idei integracji, która przyświecała organizowanym wcześniej seminarium, pierwsze Forum postanowiliśmy poświęcić temu właśnie zagadnieniu, ale w nieco rozbudowanej formie, poprzez analizę zagadnienia integracji już nie tylko w kontekście integracji samego środowiska, ale także integracji jego działań w zakresie dostarczania wysokiej jakości danych bibliograficznych. Zaproponowana przez nas tematyka ponownie spotkała się z dużym zainteresowaniem bibliotekarzy i bibliotekoznawców. W konferencji wzięło udział znacznie więcej osób, niż była w stanie pomieścić sala konferencyjna Nowego Gmachu BJ, która ponownie stała się miejscem naszego spotkania. Podobnie jak w latach poprzednich nie zawiedli pracownicy bibliotek z całego województwa małopolskiego, a także kadra naukowo-dydaktyczna Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Pedagogicznego.

Małopolskie Forum Bibliotek 2016 „Kierunek – integracja” rozpoczęło się w dniu 26 października 2016 roku. W sesji pierwszej, prowadzonej przez Remigiusza Sapę, dyrektora INiB UJ, wystąpili zaproszeni goście: Stanisław Dziedzic, który opowiedział o idei Biblioteki-Kraków, Marek Nahotko z prezentacją na temat współdziałania metadanych dla integracji informacji na poziomie globalnym, Marcin Roszkowski z zagadnieniem wzrastającej roli kartotek haseł wzorcowych oraz Janusz Kaczmarek i Krzysztof Tomanek, którzy pokazali, jaki potencjał tkwi w danych gromadzonych w katalogach bibliotecznych<sup>5</sup>.

W sesji drugiej zaprezentowano referaty zgłoszone przez uczestników. Komitet naukowy w składzie Zdzisław Pietrzyk (przewodniczący), Władysław Marek Kolasa, Ma-

---

<sup>5</sup> Referaty wygłoszone przez M. Nahotkę oraz M. Roszkowskiego zostały opublikowane w niniejszym roczniku „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”.

rek Nahotko, Remigiusz Sapa i Michał Rogoż wybrał następujący porządek wystąpień prelegentów:

Leszek Śnieżko – *RDA a współpraca bibliotek w skali globalnej*;

Marta Cichoń – *Zależności pomiędzy FRBR, RDA a zasadami katalogowania w kontekście integracji metadanych*;

Wojciech Kowalewski – *E-booki w OPAC – czy integracja metadanych jest konieczna?*;

Kacper Trzaska – *Deskryptory Biblioteki Narodowej integracja potrzeb czytelników i bibliotekarzy*”;

Marzena Błach – *Z problematyki wypożyczeń międzybibliotecznych: o potrzebie integracji*;

Joanna Jutrznia, Wioleta Jakubas – *Założenia projektu badawczego «Opracowanie katalogów XIX wiecznych druków wydawanych na emigracji i ziemiach polskich ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu i Towarzystwa Historyczno-Literackiego oraz związana z nim integracja środowiska bibliotekarskiego»*<sup>6</sup>.

W czasie sesji swoją ofertę prezentowali także partnerzy konferencji – przedstawiciele firm Innovative, EBSCO, ExLibris i Elsevier. Pierwszy dzień konferencji zwieńczył uroczysty wykład Jacka Wojciechowskiego w Czytelni Głównej BJ<sup>7</sup>. Po wykładzie Zdzisław Pietrzyk wręczył Profesorowi wykonany na tę okoliczność pamiątkowy dyplom<sup>8</sup>. Uczestnicy seminarium mieli okazję wziąć udział w bankiecie, zorganizowanym w niedostępnym na co dzień dla czytelników hallu starego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej.

Podczas drugiego dnia konferencji odbyło się seminarium *Sieciowanie w bibliotece. Kierunek Labib*, wpisane do harmonogramu spotkań branżowych, organizowanych w ramach Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie. Seminarium stało się pretekstem do odwiedzenia tej ważnej dla środowiska bibliotekarskiego imprezy kulturalno-handlowej.

Dodać należy, iż Małopolskie Forum Bibliotek 2016 swoim patronatem objęli: Marszałek Województwa Małopolskiego Jacek Krupa, Prezydent Miasta Krakowa prof. dr hab. Jacek Majchrowski, Rektorzy Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. n. med. Wojciech Nowak i Uniwersytetu Pedagogicznego prof. dr hab. Michał Śliwa oraz Przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich mgr Elżbieta Stefańczyk.

Na koniec słów kilka poświęcić wypada tym, bez których Małopolskie Forum Bibliotek pozostałoby w sferze marzeń i planów, w pierwszej kolejności podkreślając, iż jego organizacja nie byłaby możliwa bez wsparcia dyrektorów instytucji współpracują-

<sup>6</sup> Pełne teksty tych wystąpień zostaną opublikowane w najnowszym numerze rocznika „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia”.

<sup>7</sup> Pliki audio ze wszystkimi wystąpieniami opublikowano na stronie: <http://www.mfb.confer.uj.edu.pl/program-2016>. Znajdują się tam także abstrakty wystąpień.

<sup>8</sup> Fotografia dyplomu oraz inne zdjęcia z konferencji dostępne są na stronie: <http://www.mfb.confer.uj.edu.pl/fotorelacja-2016>. Znajdują się tam także linki do relacji z konferencji.



cych: Dorocie Rzepce, Zdzisławowi Pietrzykowi, Michałowi Rogożowi, Remigiuszowi Sapie i Jerzemu Woźniakiewiczowi. W skład komitetu organizacyjnego pod przewodnictwem Krzysztofa Frankowicza weszli: Wioleta Jakubas (sekretarz), Agnieszka Będkowska (WBP), Aneta Januszko-Szakiel (INiB UJ), Paloma Korycińska (INiB UJ), Żaneta Kubic (BJ, SBP), Mirosław Kubic (BJ), Sabina Kwiecień (INoI UP), Małgorzata Mrozek-Buksa (BJ), Aleksandra Prokop-Kacprzak (BJ), Ewa Valde-Nowak (BJ), Gabriela Żurek (WBP).

Środowiska bibliotekarzy bibliotek publicznych i bibliotek uczelni szkół wyższych funkcjonują na co dzień w nieco odrębnych światach, rządzących się swoimi prawami. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać w odmiennych źródłach finansowania i specyfice narzucanej przez ich organizatorów. Środowiska szeroko pojętych pracowników bibliotek i bibliotekoznawców z trudem znajdują z kolei wspólny język z powodu odmiennych zainteresowań. Trafną jest diagnoza Jacka Wojciechowskiego: „[...] funkcjonujemy, męczymy się i myślimy w rozproszeniu, osobno. Każdy siedzi w swojej dziupli”<sup>9</sup>. Jako organizatorzy Małopolskiego Forum Bibliotek mamy przekonanie, że konferencja ta to dobra okazja, aby każdy ze swej „dziupli” na chwilę wyszedł. A że wspólne działanie sprzyja poznawaniu się nawzajem, wymianie myśli i doświadczeń, to mamy nadzieję, iż z czasem na terenie Małopolski będzie nam coraz mniej „osobno”. Kolejne MFB jest już fazy realizacji...

## THE LESSER POLAND FORUM OF LIBRARIES IN THE EYES OF ITS ORGANISERS

### SUMMARY

The Małopolska Forum of Libraries, which was held in October 2016, was organised by the Jagiellonian Library, the Provincial Public Library in Cracow, the Board of the Polish Librarian Association for Małopolska, the Institute of Information and Library Science of the Jagiellonian University and the Institute of Information of the Pedagogical University. The meeting focused on two issues: firstly, on the integration and standardisation of library activities, libraries being the suppliers of high quality bibliographic data; secondly, on the exchange of experience as well as on the integration of the librarian community. The conference ended with a lecture delivered by Prof. dr hab. Jacek Wojciechowski in the Main Reading Room of the Jagiellonian Library.

### SŁOWA KLUCZOWE:

integracja, standaryzacja, metadane

---

<sup>9</sup> J. W o j c i e c h o w s k i, *O bibliotekach po mojemu*, Warszawa 2012, s. 66.

KEYWORDS:

integration, standardisation, metadata

MAREK NAHOTKO  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## WSPÓLDZIAŁANIE METADANYCH DLA INTEGRACJI INFORMACJI NA POZIOMIE GLOBALNYM

### WSTĘP

Biblioteki utraciły dawny monopol na tworzenie katalogów – zbiorów metadanych. Każdy może stworzyć własny katalog; kiedyś, gdy katalogi stanowiły zbiór fiszek, ze względu na mały zasięg takich prac nie miały one znaczenia. Teraz, w formie elektronicznej każdy zbiór metadanych może być dostępny dla całego świata, może być scalany z innymi, może też szybko powiększać swoją objętość dzięki współpracy rozproszonych internautów. Powstaje wiele standardów na wszystkich poziomach metadanych, służących różnym celom, w tym dziesiątki schematów metadanych wraz ich z lokalnymi mutacjami. W jaki sposób ten heterogeniczny model funkcjonowania metadanych pogodzić można z globalnym zasięgiem Sieci?

Prace służące rozwiązaniu tych problemów podejmowane były od dawna, wiążą się one z poszukiwaniem sposobów zapewnienia tak zwanego współdziałania systemów informacyjnych, określanego także z angielska interoperacyjnością<sup>1</sup> (*interoperability*). Współczesne systemy informatyczne, w szczególności służące wyszukiwaniu informacji, w tym także naukowej, bardzo rzadko funkcjonują całkowicie odrębnie, bez powiązań (przynajmniej organizacyjnych) z innymi systemami. Stwierdzenie to jest prawdziwsze w odniesieniu do systemów informacyjnych dostępnych w Internecie, który powstał po to, aby ułatwiać współpracę między ludźmi wykorzystującymi w swoich działaniach komputery w celu uzyskiwania dostępu do danych odległych i rozproszonych. Współpraca odbywa się na wszystkich poziomach systemów informacyjnych, a bardzo ważną rolę w tym zakresie odgrywa wspomniane współdziałanie w zakresie tworzenia i stosowania

---

<sup>1</sup> Współdziałanie często w literaturze informatycznej i informatologicznej nazywane bywa interoperacyjnością, co jest niezbyt szczęśliwą kalką terminu z języka angielskiego. W artykule używam polskiego terminu współdziałanie, które nie tylko jest poprawne językowo, lecz także właściwie oddaje istotę zagadnienia.

wania metadanych pochodzących z wielu systemów, zróżnicowanych pod względem semantycznym i syntaktycznym. Jak ważne jest to zagadnienie, świadczy opinia Barbary Sosińskiej-Kalaty, która pisze, że metadane i ich współdziałanie są jednym z kilku zasadniczych pól badawczych współczesnej organizacji wiedzy<sup>2</sup>. Decydują o tym techniczne uwarunkowania przetwarzania zasobów wiedzy i informacji, utrwalonych w formie cyfrowej i udostępnianych w Internecie. Efektywna organizacja informacji w sieciach rozproszonych wymaga stosowania metadanych tworzonych w taki sposób, aby były możliwe do stosowania wraz z programami komputerowymi, o których istnieniu twórca metadanych czasem nawet nie wie.

Według Getaneha Alemu [i innych] w tym zakresie możliwe są dwa podejścia<sup>3</sup>. W środowisku tradycyjnym (katalogów kartkowych), a nawet pierwszych bibliotecznych systemów komputerowych jedynym naprawdę możliwym do praktycznej realizacji było działanie bazujące na ontologicznym punkcie widzenia oparte na obiektywizmie, gdzie prace dotyczące metadanych są autorytatywne, hierarchiczne i zmierzające do realizacji jednego i jedynie słusznego rozwiązania. We współczesnym, otwartym środowisku sieci globalnych coraz większą rolę odgrywa punkt widzenia związany z kierunkiem filozoficznym zwanym społecznym konstrukttywizmem, w którym znaczenia dla zjawisk i obiektów świata otaczającego są wyznaczane przez nas; nie istnieją niezależnie od nas, od naszej świadomości<sup>4</sup>. Wówczas współdziałanie metadanych zapewniane jest nie poprzez narzucanie standardów, lecz przez współpracę w różnorodności.

#### WSPÓLDZIAŁANIE SYSTEMÓW INFORMACYJNYCH

O współdziałaniu metadanych trudno mówić bez wspomnienia o współdziałaniu na wyższym poziomie – systemów informacyjnych. Według Kazimierza Subiety współdziałanie systemów informacyjnych to „możliwość wymiany danych pomiędzy wieloma systemami, z różnym sprzętem i oprogramowaniem, strukturami danych i interfejsami, z minimalną utratą treści i funkcjonalności”<sup>5</sup>. Zgodnie z tą definicją, współdziałanie jest inherentną cechą systemów komputerowych (informatycznych). Każdy system komputerowy składa się przynajmniej z dwóch współdziałających elementów: sprzętu i oprogramowania. Wraz ze wzrostem liczby współdziałających systemów powstaje potrzeba współdziałania na wielu poziomach.

<sup>2</sup> B. S o s i ń s k a - K a l a t a, *Ewolucja paradygmatu badań organizacji wiedzy*, [w:] *Nauka o informacji w okresie zmian*, red. B. S o s i ń s k a - K a l a t a, E. C h u c h r o, Warszawa 2013, s. 124.

<sup>3</sup> G. A l e m u, B. S t e v e n s, P. R o s s, *Towards a conceptual framework for user-driven semantic metadata interoperability in digital libraries. A social constructivist approach*, „New Library World” vol. 113, 2012, nr 1/2, p. 40.

<sup>4</sup> T. D u f f y, D. J o n a s s e n, *Objectivist and constructivist conceptions of learning and instruction*, [w:] *Constructivism and the technology of instruction. A conversation*, Hillsdale 1992, p. 3.

<sup>5</sup> K. S u b i e t a, *Słownik terminów z zakresu obiektywności*, Warszawa 1999, s. 218.

W publikacjach informatycznych spotyka się wiele tekstów na temat współdziałania systemów informacyjnych. Na przykład rozbudowany model współdziałania systemów informacyjnych przedstawił Miguel Manso-Callejo z zespołem. Na podstawie dostępnej literatury wyróżnione zostały następujące poziomy współdziałania:

- Techniczny: bity i bajty, pliki, przetwarzanie, protokoły komunikacyjne na poziomie sprzętu i oprogramowania;
- Syntaktyczny: uzgodnione formaty i struktury danych, języki takie jak XML;
- Semantyczny: dotyczy znaczenia informacji, obejmuje wspólne słowniki terminów, umożliwiające interpretację ich znaczenia; współdziałanie semantyczne wspomaga ją standardy i specyfikacje definiujące schematy wymiany informacji;
- Pragmatyczny: metody i procedury dla obsługi wymienianych danych, definicje interfejsów;
- Dynamiczny: nadzór transferu danych, monitoring sieci i innych systemów;
- Konceptualny: modelowanie systemu i danych w standardowej dokumentacji, bez względu na zastosowany rodzaj modelu;
- Organizacyjny: cele biznesowe, polityka dostępu i wykorzystania danych, modelowanie procesów, wzorce postępowania, wzorce odpowiedzialności przydatne podczas oceny systemu<sup>6</sup>.

Specyficzną cechą współdziałania systemów informacyjnych jest istotna rola metadanych w tym zakresie, znajdują one swoje miejsce w każdym modelu opisującym współdziałanie systemów. W strukturze przedstawionej powyżej będą one funkcjonować przede wszystkim na poziomie semantycznym, chociaż na innych poziomach także znajdują zastosowanie.

#### WSPÓLDZIAŁANIE METADANYCH: PODEJŚCIE OBIEKTYWISTYCZNE

Współdziałanie metadanych można więc uważać za część ogólniejszego zagadnienia współdziałania systemów informacyjnych. Mikael Nilsson przedstawił następującą definicję współdziałania metadanych: jest to „zdolność dwóch lub więcej systemów lub ich składników do wymiany danych opisowych o rzeczach oraz do interpretowania danych opisowych, podlegających wymianie w sposób spójny z interpretacją twórcy danych”<sup>7</sup>.

Według Stuarta Weibela wymiana metadanych pomiędzy systemami informacyjnymi wymaga porozumień na trzech poziomach:

---

<sup>6</sup> M. Manso-Callejo, M. Wachowicz, M. Bernabé-Poveda, *Automatic metadata creation for supporting interoperability levels of spatial data infrastructures*, [w:] *GSDI 11 World Conference Spatial Data Infrastructure Convergence* Rotterdam, 15–19 June 2009, [online] <http://www.gsdi.org/gsdi-conf/gsdi11/papers/pdf/194.pdf> [dostęp: 25.05.2016].

<sup>7</sup> M. Nilsson, *From interoperability to harmonization in metadata standardization*, Stockholm 2010, p. 13.

- Semantyki: znaczenie nadawane wyrażeniom budowanym przy pomocy metadanych. Semantyka jest domeną ludzi. Uzgodnianie semantyki polega na budowie uzgodnionej struktury elementów metadanych (pól i podpól), takiej na przykład, jak DCMES<sup>8</sup>.
- Syntaktyki: metody kodowania elementów metadanych w taki sposób, aby można je było przesyłać pomiędzy komputerami, a po przesłaniu odkodowywać i automatycznie przetwarzać, w tym co najmniej wyświetlać dla użytkowników-ludzi. W trakcie tego przetwarzania semantyka nie powinna ulegać zmianom. W tym celu stosowane są standardy, takie jak ISO 2709, RDF i XML.
- Struktur, czyli pragmatyki: wymienić można niektóre decyzje niezbędne do podejmowania na tym poziomie w celu uzyskania poprawnie zbudowanych metadanych:
  - Określenie granic dla rekordów metadanych;
  - Powtarzalność elementów metadanych, ograniczenia powtarzalności;
  - Struktura i sposób zapisu nazw własnych, w tym głównie osobowych;
  - Sposób obsługi zagnieżdżenia danych;
  - Sposób zapisu dat;
  - Sposób identyfikacji schematów kodowania (standardów) dla powyższych;
  - Sposób identyfikacji przez schemat kodowania (taki jak LCSH lub UKD) wartości metadanych, z którego pobierane mają być te wartości. Decyzja o obligatoryjności schematu.
  - Identyfikacja wartości metadanych przez odnośnik (URI) lub ciąg znaków (literał)<sup>9</sup>.

Aspekty semantyki i syntaktyki metadanych dotyczą każdej formy ich współdziałania. Oba te aspekty są jednakowo ważne i powszechnie używane w celu rozróżnienia zagadnień w rzeczywistości występujących łącznie. W praktyce współdziałanie semantyczne uważane jest za ważniejsze i wymagające bardziej wyszukanych rozwiązań niż syntaktyczne. Jednak współdziałanie semantyczne nie może być uzyskane bez osiągnięcia współdziałania syntaktycznego<sup>10</sup>.

Z innego punktu widzenia uzgodnienia muszą być realizowane tak, aby efekty współdziałania widoczne były na różnych poziomach:

- Poziom schematu: prace dotyczą elementów schematów, niezależnie od konkretnych aplikacji. Efektem prac są zazwyczaj schematy przełącznikowe, zestawy pochodne, tablice przejścia, profile aplikacyjne i rejestry elementów;
- Poziom rekordu: działania służą integracji rekordów metadanych poprzez mapowanie elementów na podstawie ich semantyki. W efekcie często powstają skonwert-

---

<sup>8</sup> DCMES – Dublin Core Metadata Element Set.

<sup>9</sup> S. W e i b e l, *Metadata. Semantics; structure; syntax*, [online] <http://weibel-lines.typepad.com/weibel-lines/2008/02/metadata-semant.html> [dostęp: 15.05.2016].

<sup>10</sup> L. C a n d e l a [i in.], *The DELOS digital library reference model. Foundations for digital libraries*, [online] [http://delosw.isti.cnr.it/files/pdf/ReferenceModel/DELOS\\_DLReferenceModel\\_096.pdf](http://delosw.isti.cnr.it/files/pdf/ReferenceModel/DELOS_DLReferenceModel_096.pdf) [dostęp: 14.09.2016].

wane rekordy lub nowe rekordy powstałe z agregacji wartości rekordów istniejących;

- Poziom systemu informacyjnego: prace odbywają się na zintegrowanych rekordach z różnych źródeł, służą mapowaniu ciągów wartości związanych z określonymi elementami metadanych. W efekcie możliwe staje się wyszukiwanie w wielu zasobach jednocześnie.

Porozumienia te mogą być osiągnęte w różny sposób, na każdym z wymienionych poziomów odrębnie lub na kilku jednocześnie. Lois Chan i Marcia Zeng pisały o dwóch zasadniczych etapach zapewnienia współdziałania metadanych: przed utworzeniem rekordu metadanych (opisu) i na etapie istnienia rekordu, po jego utworzeniu z zastosowaniem wybranych standardów, ułatwiających współdziałanie<sup>11</sup>. Autorki wyróżniły następujące techniki:

- Przed utworzeniem rekordu:
  - Ujednoczenie: stosowanie we współpracujących systemach informacyjnych tych samych standardów metadanych, najlepiej globalnych, takich jak MARC 21 lub Dublin Core;
  - Współdziałanie na poziomie schematu:
    - Tworzenie zestawów pochodnych, na przykład z MARC 21 powstały MODS, MARCXML oraz MARCLite; różne wersje językowe Dublin Core również zaliczyć można do efektów stosowania tej metody;
    - Profile aplikacyjne stanowiące deklarację stosowania elementów metadanych przez organizację, zasób informacyjny, aplikację lub społeczność użytkowników; zawierają zazwyczaj elementy metadanych pobrane z jednego lub kilku standardowych schematów metadanych;
    - Tablice przejścia zawierające mapowania elementów (struktury), semantyki i syntaktyki z jednego schematu metadanych do innego. Jest to jedna z najczęściej stosowanych metod zapewnienia współdziałania pomiędzy schematami metadanych; mapowanie może dotyczyć takich cech, jak:
      - Semantycznych definicji elementów,
      - Opcjonalności/obowiązkowego występowania elementu,
      - Powtarzalności elementu,
      - Ograniczeń wartości elementu (np. słowniki kontrolowane)
      - Możliwość stosowanie elementów definiowanych lokalnie.
    - Schematy przełącznikowe: jeden, wybrany schemat jest stosowany jako mechanizm przełącznikowy pomiędzy wieloma innymi schematami, dzięki cze-

---

<sup>11</sup> L. C h a n, M. Z e n g, *Metadata interoperability and standardization – a study of methodology. Part I. Achieving interoperability at the schema level*, „D-Lib Magazine” vol. 12, 2006, nr 6, [online] <http://www.dlib.org/dlib/june06/chan/06chan.html> [dostęp: 1.06.2015] oraz M. Z e n g, L. C h a n, *Metadata interoperability and standardization – a study of methodology. Part II. Achieving interoperability at the record and repository levels*, „D-Lib Magazine” vol. 12, 2006, nr 6, [online] <http://www.dlib.org/dlib/june06/zeng/06zeng.html> [dostęp: 15.05.2016].

mu zamiast tworzyć wiele tablic przejścia dla par schematów metadanych, każdy z nich jest mapowany tylko do schematu przełącznikowego;

- Struktura nadrzędna, rozumiana jako parasol, pod którym integrowane są różne obiekty dla danego rozwiązania; często niezbędna w procesach cyfrowej archiwizacji, czego przykładem może być OAIS<sup>12</sup>;
  - Rejestry metadanych służące gromadzeniu danych dotyczących schematów metadanych, ułatwiają wielokrotne stosowanie istniejących terminów metadanych, co wspomaga standaryzację.
- Po utworzeniu rekordu:
    - Współdziałanie rekordów:
      - Konwersja rekordów metadanych, podczas której największym problemem są: utrata oraz zniekształcenia danych (w szczególności podczas konwersji ze schematu bardziej rozbudowanego do uboższego). Jedną z ich przyczyn są różnice między specyfikacją schematu metadanych (często stanowiącego podstawę konwersji) a rzeczywistymi metadanymi;
      - Linked Data – nowe technologie pozwalające na wielokrotne stosowanie danych w miejscach, gdzie są potrzebne, oraz ich zdecentralizowaną integrację, model danych identyfikujący, opisujący, linkujący i budujący relacje pomiędzy ustrukturyzowanymi elementami danych, przeznaczony do działania w skali Web. Instytucje, takie jak biblioteki nie muszą porzucać wcześniej stosowanych schematów metadanych, wystarczy dostosować je do zasad Linked Data.
    - Współdziałanie systemów informacyjnych:
      - Protokoły wymiany metadanych, takie jak OAI-PMH<sup>13</sup>, służące tworzeniu zasad współdziałania niezależnych od aplikacji, stosowane przez społeczności publikujące w Web. Narzędzie OAI pozwala na przeszukiwanie zasobów Web dzięki możliwości publikowania, rozpowszechniania i archiwizowania metadanych;
      - Agregacja – każdy rekord metadanych zawiera zestaw stwierdzeń o opisywanym źródle, dzięki czemu metadane z różnych źródeł mogą być agregowane dla utworzenia pełniejszego opisu tego źródła.

W zależności od tego, które koncepcje i relacje współdziałają w obszarze systemów informacyjnych, możemy wyróżnić kolejne poziomy współdziałania. System informacyjny może być uważany za zdolny do współdziałania z innym na przykład na poziomie ontologii lub obiektów informacyjnych. Ten ostatni poziom oznacza istnienie współdziałania wyższego stopnia, gdyż zakłada istnienie tego pierwszego.

Problem współdziałania zwykle ma wiele wspólnego z zagadnieniami archiwizacji i wielojęzyczności. Ta ostatnia cecha może być traktowana jako współdziałanie pomię-

---

<sup>12</sup> OAIS – Open Archival Information System.

<sup>13</sup> OAI-PMH – Open Archives Initiative-Protocol for Metadata Harvesting.



dzy językami, natomiast archiwizacja może być traktowana jako współdziałanie ponad czasem.

Działania podejmowane z obiektywistycznego punktu widzenia powodują mnożenie wielopoziomowych standardów metadanych, nie umożliwiając jednocześnie efektywnego współdziałania w zakresie jednoczesnego wyszukiwania w wielu serwisach, wymiany danych i integracji informacji. Istnienie kilku międzynarodowych standardów, w połączeniu z mnożeniem standardów lokalnych, powoduje zaostrzenie problemów związanych ze współdziałaniem metadanych. Jednym z problemów jest istnienie wielu standardów służących realizacji podobnych funkcji. Dochodzi do sytuacji, gdy istniejące standardy, stosowane w bibliotekach, wymagają tworzenia nowych standardów, umożliwiających ich współdziałanie<sup>14</sup>.

#### WSPÓLDZIAŁANIE GLOBALNYCH STANDARDÓW METADANYCH: MARC 21 I DUBLIN CORE

Prześledźmy problemy współdziałania metadanych na trzech wymienionych poziomach, używając przykładowo najczęściej stosowane schematy metadanych, to znaczy MARC 21 i Dublin Core. Na poziomie semantycznym schematy te wydają się bardzo różne, co naturalnie utrudnia ich współdziałanie. Już stopień rozbudowy struktury elementów metadanych uwidacznia te różnice. MARC 21 to ponad 250 pól zmiennej długości, w obrębie których mogą funkcjonować podpola i wskaźniki modyfikujące znaczenie danych w polach. Natomiast struktura podstawowego zestawu elementów Dublin Core to 15 elementów, które mogą być uszczegóławiane w warstwie semantycznej przy pomocy tak zwanych kwalifikatorów. Różnice między tymi dwoma schematami nie są jednak tak duże, jakby się wydawało, a w każdym razie zmniejszają się. Oba standardy reprezentują podejście obiektywistyczne. Po pierwsze, schemat Dublin Core jest stale rozbudowywany i obecnie tak zwany DC Metadata Terms zawiera około 100 elementów, służących opisowi źródeł<sup>15</sup>, nie licząc profili aplikacyjnych<sup>16</sup>. Po drugie, bardzo rozbudowane opisy rzadko są naprawdę niezbędne; według polskich przepisów katalogowania do jednoznacznej identyfikacji opisywanego źródła wystarczy pięć elementów (pierwszy stopień szczegółowości opisu)<sup>17</sup>. Podobnego zdania są chyba użytkownicy naszych katalogów komputerowych, którzy w 98,5% przypadków do wyszukiwania stosują proste kryteria typu autor/tytuł<sup>18</sup>. Dla zapewnienia współdziałania

<sup>14</sup> G. A l e m u [i in.], dz. cyt., s. 47.

<sup>15</sup> A. B r a c h f o g e l, „Terminy metadanych DCMI” i możliwości ich wykorzystania w opisie rzeczowym, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2010, nr 2(96), s. 69–76.

<sup>16</sup> Profile aplikacyjne to schematy metadanych powstałe w wyniku łączenia elementów z różnych standardów.

<sup>17</sup> M. L e n a r t o w i c z, *Przepisy katalogowania książek. Część 1. Opis bibliograficzny*, Warszawa 1986, s. 3.

<sup>18</sup> T. W o l n i e w i c z, *Katalogi wirtualne na przykładzie polskiej wyszukiwarki KaRo*, [w:] *Rola katalogu centralnego NUKAT w kształtowaniu społeczeństwa wiedzy w Polsce. Międzynarodowa konferencja*

metadanych na tym poziomie (semantycznym) stosowane są techniki mapowania schematów metadanych.

Na poziomie syntaktycznym również trwają prace nad ograniczeniem różnic utrudniających współdziałanie między dwoma schematami. Powszechnie stosowanym standardem syntaktyki metadanych MARC 21 jest struktura zgodna z ISO 2709, pierwotnie dostosowana do wymiany danych na taśmach magnetycznym i praktycznie niestosowana poza środowiskiem bibliotekarskim, co utrudnia współdziałanie. Jednak realizowane są prace nad zastosowaniem współczesniejszych i powszechnie stosowanych standardów syntaktyki, takich jak XML (stąd prace nad schematami MARCXML i MODS<sup>19</sup>). Inaczej sytuacja wygląda w przypadku Dublin Core. Tu od początku pracowano nad uniezależnieniem semantyki schematu od warstwy syntaktycznej. Dzięki temu stosowane mogą być wszystkie współczesne standardy syntaktyki metadanych, takie jak HTML, XML, RDF i inne. Problemy z konwersją opisów na poziomie syntaktycznym pojawiają się po utworzeniu rekordów metadanych, chyba że wcześniej uzgodniony został wspólny standard w tym zakresie.

Rozwiązania stosowane na poziomie pragmatycznym metadanych związane są z tym, co funkcjonuje na poziomie semantycznym. Jako elementy pragmatyki stosowane są przepisy i instrukcje wypełniania danymi wcześniej utworzonych struktur pól i elementów (czyli poziomu semantycznego). Tutaj sytuacja przedstawia się o wiele korzystniej dla MARC 21, dla którego przygotowano (lub wykorzystano w nim) bardzo rozbudowane narzędzia tworzone na różnym poziomie, od międzynarodowego (AACR2, ISBD) po krajowy i lokalny (np. zestawy szczegółowych instrukcji tworzonych w Centrum NUKAT). Użytkownicy Dublin Core nie mogą liczyć na taką standaryzację, więc pozostaje im tworzenie własnych zasad pragmatyki na najniższym poziomie poszczególnych implementacji (np. bibliotek cyfrowych). W rezultacie rozwiązania te są dalece niestandardowe (choć czasem oparte na ISBD) i bywa, że sprzeczne z podstawowymi zasadami przyjętymi dla Dublin Core, na przykład z tak zwaną zasadą Dumb Down<sup>20</sup>. Jest to przyczyną wielu kłopotów, utrudniających współdziałanie<sup>21</sup>. Zmiana sytuacji może wkrótce wyniknąć z przejścia nowych standardów pragmatyki przez oba środowiska; chodzi tu głównie o RDA<sup>22</sup>.

---

*z okazji 5-lecia istnienia katalogu centralnego NUKAT*, Warszawa 23–25 stycznia 2008 roku, [online] [http://www.nukat.edu.pl/konf2008/mater/54\\_wolniewicz.pdf](http://www.nukat.edu.pl/konf2008/mater/54_wolniewicz.pdf) [dostęp: 12.05.2016].

<sup>19</sup> MODS – Metadata Object Description Schema (Library of Congress).

<sup>20</sup> Zasada Dumb Down dotyczy kwalifikowania elementów metadanych.

<sup>21</sup> L. D e r f e r t - W o l f, *Jak posługiwać się biblioteką cyfrową?* [w:] *Cyfrowy świat dokumentu. Wydawnictwa, biblioteki, muzea, archiwa*, red. H. H o l l e n d e r, Warszawa 2011, s. 203.

<sup>22</sup> RDA – Resources Description and Access.

## PODEJŚCIE KONSTRUKTYWISTYCZNE: WSPÓLDZIAŁANIE W LINKED DATA

Jak już wspomniano, monopol na tworzenie i udostępnianie danych bibliograficznych biblioteki utraciły bezpowrotnie. Oznacza to między innymi konieczność współpracy pomiędzy bardzo różnymi serwisami sieciowymi, zarządzającymi metadanymi. Gdyby na przykład serwisy takie, jak Scopus, WorldCat i Goodreads współdziałały w zakresie metadanych, wymiana metadanych pomiędzy nimi umożliwiłaby badaczom określenie poziomu postrzegania ich publikacji jako kulturalnej wartości dodanej oraz stanu miary ich naukowego wpływu i stopnia widzialności wśród czytelników mediów społecznościowych<sup>23</sup>. Problem z realizacją tej wizji polega na tym, że interesariusze tych serwisów bibliograficznych mają sprzeczne interesy. W podanym przykładzie Elsevier tworzący Scopus jest firmą komercyjną, WorldCat jest światowym, bibliotecznym katalogiem centralnym, a Goodreads prywatną platformą społecznościową, współpracującą między innymi z Google, Amazonem, Microsoftem i WorldCat. Każdy z nich stosuje własny standard metadanych, więc współdziałanie wymaga prac opisanych w poprzednich częściach artykułu. Zasadniczym problemem są jednak odmienne podstawy filozoficzne działania tych serwisów. O ile WorldCat i Scopus to przykłady serwisów funkcjonujących na zasadach obiektywistycznych, to Goodreads opiera się na poglądach konstruktywistycznych.

Interesującym nowym zastosowaniem dla zasad współdziałania metadanych, które pozwala na użycie innego, bardziej konstruktywistycznego punktu widzenia tego zagadnienia, jest Linked Data. Jest to praktyka stosowania identyfikatorów dla obiektów informacyjnych, udostępnianych w Web, modelowania przepływu danych dla poszczególnych dyscyplin i zastosowań oraz ontologii do projektowania metadanych funkcjonujących na zasadzie grafu. Chociaż Linked Data dotyczy wszelkiego rodzaju danych (nie tylko bibliograficznych) publikowanych w Web, to ożywienie obserwowane w ostatnich latach w zakresie tworzenia nowych aplikacji i zasobów danych idea ta zawdzięcza włączeniu się do prac osób ze środowiska bibliotekarskiego, które wniosły rozwiązania stosowane od dawna w obszarze metadanych bibliotecznych, w tym słowniki metadanych.

W Linked Data znaczenie metadanych (semantyka) jest oddzielone od ich syntaktyki, dzięki czemu zmiana struktur nie powoduje modyfikacji znaczenia. Nowe standardy mają jedną bardzo ważną nową cechę – zarówno semantyka, jak i pragmatyka kodowane są przy pomocy tej samej syntaktyki (głównie XML/RDF, choć istnieją inne serializacje), a w dodatku jest to syntaktyka, która umożliwia automatyczne przetwarzanie danych (gdyż „rozumiana” jest przez komputery) bez udziału człowieka. Dzięki tym pracom wielotomowe zestawy drukowanych tablic UKD przestają być potrzebne, gdyż powstaje ich wersja w Linked Data z użyciem SKOS<sup>24</sup> (na razie dostępne są tablice skró-

---

<sup>23</sup> A. Zuccala, R. Cornacchia, *Data matching, integration and interoperability for a metric assessment of monographs*, „Scientometrics” vol. 108, 2016, nr 1, p. 467.

<sup>24</sup> SKOS – Simple Knowledge Organization System jest modelem danych dla rozpowszechniania Systemów Organizacji Wiedzy (SOW).

cone<sup>25</sup>). Dawne schematy metadanych nadal są używane (łącznie ze strukturą pól i podpól MARC 21), ale struktury te są kodowane w RDFS lub OWL (zmianie uległa syntaktyka), przez co mogą stać się ontologiami umieszczanymi w chmurze zlinkowanych danych. Do każdego symbolu UKD i do każdej relacji wyrażonej strukturą MARC (a więc do etykiety każdego pola tego formatu) oraz między tymi symbolami i etykietami można poprowadzić odnośnik (link) kwalifikowany, czyli identyfikujący relację występującą pomiędzy połączonymi elementami.

Zasadniczą różnicą pomiędzy poprzednimi rozwiązaniami stosowanymi w skomputeryzowanych bibliotekach a opisywanymi są połączenia (linki), w szczególności połączenia pomiędzy elementami metadanych będących produktem różnych społeczności. Tego rodzaju połączenia pozwalają na transformację aktywności informacyjnej z zamkniętego świata danych bibliotecznych do otwartego świata semantycznego Web. To z kolei oznacza konieczność dokonania połączeń pomiędzy danymi bibliotecznymi i danymi pochodzącymi z innych środowisk, bez względu na to, czy pochodzą one z badań naukowych, prac jednostek administracji różnego szczebla (w tym rządu), organizacji komercyjnych, a nawet zasoby powstałe dzięki tak zwanej mądrości tłumów. Biblioteki stają się w ten sposób częścią bardzo heterogenicznego środowiska, zarówno z punktu widzenia różnorodności zasobów, jak i ich jakości. Jak pisze Karen Coyle, zamknięty świat kontroli bibliograficznej, który pokolenia bibliotekarzy budowały do ostatnich lat, nie jest już częścią naszej przyszłości<sup>26</sup>. Istnieje potrzeba nie tylko umieszczenia katalogów bibliotecznych w Web, ale także takie ich dostosowanie do funkcjonujących tam standardów, aby stały się w pełni webowe, co oznacza, że podział na dane wewnętrzne (biblioteczne) i zewnętrzne traci znaczenie.

Stworzenie narzędzi pozwalających na mediacje pomiędzy tym heterogenicznym środowiskiem informacji bibliograficznej a użytkownikiem wymaga:

- Transformacji opisów tekstowych w zestawy kodowanych danych przydatnych do przetwarzania maszynowego;
- Tworzenia elementów danych unikatowo identyfikowanych w obrębie kontekstu informacyjnego Web;
- Posiadania danych kompatybilnych z technologiami i standardami Web;
- Stosowania języka rzeczywiście współdziałającego w całym Web<sup>27</sup>.

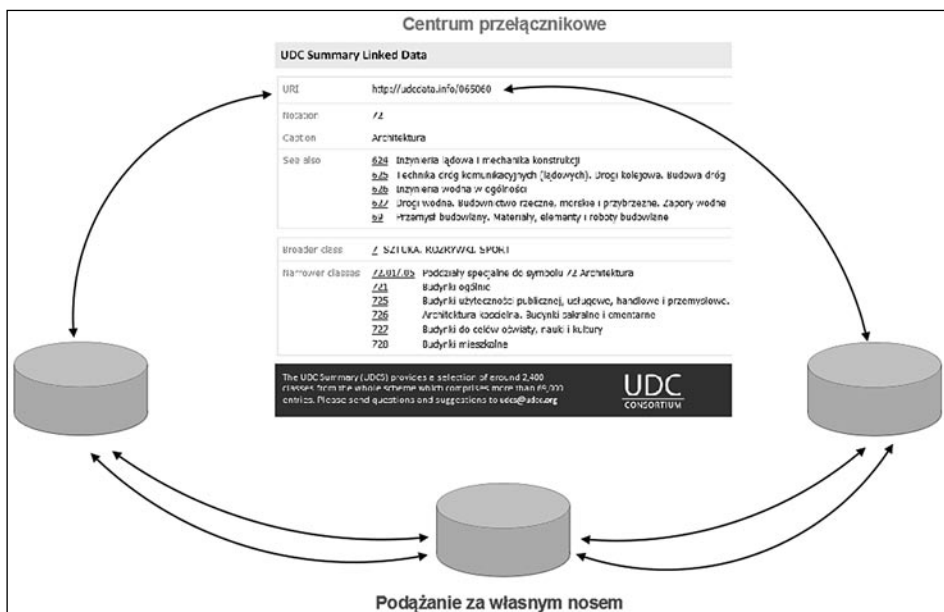
W ten sposób zorganizowane środowisko metadanych umożliwi dwójakiego rodzaju współdziałanie metadanych. Pierwszy sposób na zapewnienie współdziałania związany jest z istnieniem słowników dwóch rodzajów (terminologia tworzona i gromadzona w ramach schematów metadanych, takich jak MARC 21 oraz SOW, takich jak UKD), przydatnych szczególnie, gdy chcemy łączyć dane z różnych obszarów (dziedzin, zasto-

<sup>25</sup> J. Hys, J. Kwiatkowska, *UDC Summary*, „Bibliotekarz” 2013, nr 4, s. 6.

<sup>26</sup> K. Coyle, *Library linked data: an evolution*, „Italian Journal of Library and Information Science” vol. 4, 2013, nr 1, p. 58.

<sup>27</sup> M. Guerrini, T. Possemato, *Linked data. A new alphabet for the semantic web*, „Italian Journal of Library and Information Science” vol. 4, 2013, nr 1, p. 78.

sowań). Użytkownik Web może przeglądać jego zasoby bez potrzeby znajomości zastosowanych technologii i wynikających z nich struktur, stanowiących podstawę działania Sieci. Podczas przeglądania swobodnie przekraczane są granice między zasobami, bez względu na ich fizyczne oddalenie. Na tej samej zasadzie można w Linked Data przeglądać zbiory danych, podążając za odnośnikami od jednego zasobu do innego, nawet gdy są fizycznie umieszczone w różnych miejscach i zapisane w różnych formatach<sup>28</sup>.



Rys. 1. Dwa modele współdziałania w Linked Data (na przykładzie tablic UKD)

Zasobami danych tego rodzaju są także zawartości słowników obu wcześniej wymienionych rodzajów. Umożliwiają one współdziałanie dzięki temu, że używane są jako tak zwane centra przełącznikowe, umieszczane w chmurze danych, łączące dane wyrażone zgodnie z różnymi, lokalnie definiowanymi semantykami danych. Centrum przełącznikowe umożliwia w Linked Data nawigację od jednego zbioru metadanych do innego przez podążanie za odnośnikami, czyli URI, nawet, jeżeli dane połączone do centrum są heterogeniczne. Wyobraźmy sobie na przykład, że istnieją dwa zasoby metadanych, w których znajdują się między innymi symbole UKD. Bez względu na to, jakie miejsca w różnych strukturach metadanych (polach, elementach) przeznaczone zostały dla tych symboli, znajdują się w nich odesłania przy pomocy URI do ontologii UKD (wykonanej w SKOS i dostępnej w Internecie) we wspomnianej chmurze danych (Rys. 1).

<sup>28</sup> E. B e r m e s, *Convergence and interoperability. A Linked Data perspective*, [w:] *World Library and Information Congress: 77<sup>th</sup> IFLA General Conference and Assembly*, Puerto Rico, 13–18 August 2011, [online] <http://conference.ifla.org/past/ifla77/149-bermes-en.pdf> [dostęp: 28.05.2016].

Dzięki temu, po pierwsze, następuje ujednoczenie znaczenia (semantyki) metadanych, po drugie, możliwe jest wyszukiwanie podobnych danych poprzez proste podążanie za odnośnikami URI. Sposób ten pozwala na unikanie niejednorodności dzięki porozumieniu ontologicznemu<sup>29</sup>.

Jako centrum przełącznikowe w Linked Data może funkcjonować dowolny zasób udostępniony dla użytkowników. Nie istnieje jedno, główne centrum, ale wiele takich centrów, połączonych ze sobą odnośnikami. Podążanie od centrum do centrum za odnośnikami łączącymi dane, które tam się znajdują, pozwala na odnajdywanie nowej informacji w sposób intuicyjny. Jest to druga metoda zapewnienia współdziałania metadanych, nazwana „podążaniem za własnym nosem”. Suma zasobów metadanych stosujących RDF i URI stanowi globalny graf informacyjny, który może być w sposób nieograniczony przeglądany przez użytkowników (ludzi) i automatyczne aplikacje podążające za odnośnikami URI. Do opisu (rekordu) identyfikującego osobę można na przykład przyłączyć obiekty, miejsca, inne osoby (a dokładnie ich URI) przy pomocy takich relacji, jak na przykład miejsce urodzenia, studiowania, bycie autorem, pracownikiem, ojcem/matką, mieszkańcem, fanem i innych. Stwarza to nowe, interesujące możliwości zapewniania współdziałania zasobom metadanych rozproszonych w Internecie. Powoduje także częściowe odchodzenie od ontologii rozumianej jako światowa „reprezentacja wiedzy” w kierunku uwolnienia obfitości danych zlinkowanych, choć niedoskonałych, co prowadzi do ich szerokiego udostępnienia w sposób ustandaryzowany, a to z kolei umożliwia przemienienie Sieci w udoskonaloną infrastrukturę wiedzy<sup>30</sup>.

Tworzenie struktur bibliograficznych funkcjonujących w modelu Linked Data jest celem inicjatywy o nazwie BIBFRAME. Ich zadaniem jest między innymi przejście od rozwiązań opartych na MARC 21 w kierunku standardów Linked Data. Format MARC 21 ma być całkowicie zastąpiony, zarówno jako format wymiany danych, jak i format katalogowania, a także jako wewnętrzny format zintegrowanych systemów bibliotecznych. Model ten ma być niezależny od jakichkolwiek zasad katalogowania, ma być za to odpowiedni zarówno dla rozwiązań „płaskich”, opartych na rekordach bibliograficznych, jak i dla wysoko relacyjnych rozwiązań opartych na FRBR. Sam BIBFRAME nie jest oparty na FRBR, lecz zawiera własne jednostki (encje). Dla zachowania współdziałania w środowisku Linked Data niezbędne jest posiadanie podobnego modelu conceptualnego, który zbudowany został w oparciu o analizę istniejących danych bibliograficznych<sup>31</sup>.

Prace nad tworzeniem opisów zasobów Linked Data mogą być realizowane na zasadzie współpracy każdego z każdym: bibliotek oraz innych instytucji, a także użytkowników. Ten rozproszony model danych pozwala „każdemu mówić cokolwiek o czym-

---

<sup>29</sup> T. H e a t h, Ch. B i z e r, *Linked Data. Evolving the Web into a Global Data Space*, San Rafael, CA 2011, p. 24.

<sup>30</sup> D. W e i n b e r g e r, *Too big to know. Rethinking knowledge now that the facts aren't the facts, experts are everywhere, and the smartest person in the room is the room*, New York 2012, p. 188.

<sup>31</sup> L. S t e v e n s s o n, *Are current bibliographic models suitable for integration with the Web?* „Information Standards Quarterly” vol. 25, 2013, nr 4, p. 12.

kolwiek”, co musi powodować zróżnicowanie opinii i brak zgodności co do znaczenia elementów<sup>32</sup>. Przypomina to sytuację raczej Wikipedii, niż katalogu bibliotecznego. Z drugiej strony dzięki gęstej sieci połączeń (linków) do danych komplementarnych, tworzonych przez wiarygodne źródła (biblioteki) wzrasta wartość danych ponad to, co oferować może prosta suma zasobów traktowanych indywidualnie (bez powiązań). Z pewnością jednak w świecie cyfrowym zarówno twórcy/właściciele informacji, jak i jej użytkownicy mogą tworzyć własne kategorie metadanych na niezliczoną ilość sposobów, ułatwiając sobie odnajdywanie obiektów cyfrowych. Często przywoływanym przykładem takiej organizacji informacji jest Amazon<sup>33</sup>.

Zaangażowanie użytkowników w tworzenie metadanych pozwala na stworzenie bogatszego środowiska metadanych, w którym możliwe jest konstruktywistyczne zróżnicowanie poglądów. Podejście oparte na współpracy, gdzie wykorzystywane są metadane tworzone automatycznie, przez autorów, bibliotekarzy i użytkowników, powoduje powstawanie ekologii metadanych, w której metadane tworzone przez użytkowników przekraczają objętościowo metadane z innych źródeł. Jak pisze Alemu wraz z innymi, optymalne wykorzystanie możliwości Linked Data wymaga podejścia mieszanego, w którym metadane zawierają nie tylko fizyczne opisy obiektów informacyjnych, ale także elementy opisujące ich cechy socjo-kulturalne, przy zastosowaniu takich narzędzi, jak tagi, komentarze, odnośniki, punktowania, rekomendacje<sup>34</sup>.

## WNIOSKI

Z tego, co dotąd napisano, wynika, że współdziałanie systemów we współczesnym, heterogenicznym środowisku informacyjnym jest niezbędne, ale w stu procentach nieosiągalne, tak jak niemożliwe jest pełne uzgodnienie poglądów indywidualnie konstruowanych. Jest to więc stan idealny, do którego należy dążyć, zdając sobie sprawę z nigdy do końca niezadowolających efektów tych starań. W trakcie realizacji prac należy mieć na uwadze zapewnienie praktycznej współpracy systemów informacyjnych na założonym poziomie. Dotyczy ono każdego elementu systemu, w tym również metadanych opisowych na wszystkich poziomach.

Współdziałanie metadanych to zagadnienie wielowymiarowe: pogląd obiektywistyczny wymaga uzgodnienia semantyki, syntaktyki i pragmatyki metadanych na poziomie schematów, rekordów i/lub baz danych. Na poziomie schematu najważniejszą rolę odgrywa semantyka; na poziomie rekordu – pragmatyka; zaś na poziomie baz danych – syntaktyka metadanych.

---

<sup>32</sup> D. Alleman, J. Hender, *Semantic Web for working ontologist. Effective modeling in RDFS and OWL*, Amsterdam 2008, p. 7.

<sup>33</sup> D. Weinberger, *Everything is miscellaneous*, New York 2007.

<sup>34</sup> G. Alemu [i in.], *Linked Data for libraries. Benefits of a conceptual shift from library-specific record structures to RDF-based data models*, „New Library World” vol. 113, 2012, nr 11/12, p. 552.

Działania związane ze stosowaniem międzynarodowych standardów, takich jak MARC lub Dublin Core, opierają się na obiektywistycznym poglądzie filozoficznym, podczas gdy zasoby informacyjne i interpretacja gromadzonych w nich metadanych, szczególnie w heterogenicznym środowisku sieci globalnych, są zasadniczo zróżnicowane, co sugeruje potrzebę stosowania podejścia interpretacyjnego (konstruktywistycznego). Dotychczas w projektowaniu i rozwoju OPAC faworyzowany był obiektywistyczny punkt widzenia. Powstanie i rozwój aplikacji Web 2.0 i Linked Data powoduje przesunięcie zainteresowania w stronę perspektywy filozoficznej związanej z konstruktywizmem. W taki sposób podstawy filozoficzne, na których wspierają się decyzje o wyborze standardów metadanych, mogą istotnie wpływać na zasady i zakres współdziałania metadanych.

Zastosowanie Linked Data powoduje poważne zmiany w sposobie pracy osób katalogujących i w sposobie funkcjonowania katalogów, co charakteryzuje żartobliwe określenie czynności wykonywanych przez katalogerów jako „katalinkowanie” zamiast katalogowania. Jeżeli bowiem zasady Linked Data znajdą powszechne zastosowanie, opracowanie zbiorów w znacznej mierze polegać będzie na tworzeniu odnośników do słowników umieszczonych w chmurze danych. To z kolei pociąga za sobą problemy związane z koniecznością określania poziomu wiarygodności źródeł informacji i przyjęcia do wiadomości możliwości istnienia wielu poglądów na każdy temat.

## THE INTEROPERABILITY OF METADATA FOR THE INTEGRATION OF INFORMATION AT THE GLOBAL LEVEL

### SUMMARY

Libraries have lost their former monopoly on creating metadata. Currently, the internet abounds in many non-library-related websites whose work is based on metadata resources that are sometimes created by merging (or aggregating) the resources of the largest libraries. In such a heterogeneous environment, it is of fundamental importance to find a solution to the problem of the interoperability of systems at all levels, including the metadata level. The interoperability of metadata – defined as the ability of two or more systems or their parts (using different hardware and software, with different data structures and interfaces) to exchange data with a minimal loss of content and functionality (NISO) – can be achieved in various ways, depending – among other things – on whether this process is planned before the creation of the metadata, or whether it concerns resources which have already been created in different systems and formats. There are two distinct approaches to metadata cooperation: one is traditional, authoritative and objectivist, while the other is constructivist and relates to the development of new information technologies. Special attention has been paid not only to new possibilities, but also to the importance of the cooperation of metadata that results from the globalisation of the processes of its creation and the sharing of metadata in so-called data clouds (Linked Data).



## SŁOWA KLUCZOWE:

integracja informacji, konstruktywizm, Linked Data, standardy metadanych, współdziałanie metadanych.

## KEYWORDS:

integration of information, constructivism, Linked Data, metadata standards, interaction of metadata.



MARCIN ROSZKOWSKI

(Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii, Uniwersytet Warszawski, Warszawa)

## INTEGRACJA KARTOTEK HASEŁ WZORCOWYCH NAZW OSOBOWYCH W SEMANTYCZNEJ BAZIE WIEDZY WIKIDANE

Tworzenie kartotek haseł wzorcowych (khw) i zarządzanie nimi to jeden z najkosztowniejszych procesów w kontekście katalogowania zbiorów bibliotecznych<sup>1</sup>. Korzyści, które płyną z ich stosowania, przekładają się na wysoką jakość danych bibliograficznych udostępnianych użytkownikom i instytucjom. Kontrola form językowych haseł reprezentujących osoby, instytucje czy pojęcia odnoszących się do treści dokumentów to dążenie z jednej strony do zapewnienia spójności danych, a z drugiej strony do zapewnienia pożądanego poziomu szczegółowości i kompletności wyszukiwania informacji zawartych w katalogach bibliotecznych i bibliograficznych bazach danych. Podstawową funkcją kartotek wzorcowych dla haseł formalnych jest więc jednoznaczne rozróżnianie (ang. *disambiguation*) elementów rekordu bibliograficznego poprzez stosowanie preferowanej nazwy językowej i grupowanie wokół danego hasła (ang. *collocation*) alternatywnych form językowych<sup>2</sup>.

Pragmatyka tworzenia kartotek haseł wzorcowych zakłada korzystanie z wiarygodnych źródeł informacji w celu utworzenia lub przejścia form językowych dla haseł. Są to między innymi encyklopedie ogólne i dziedzinowe, słowniki biograficzne czy też słowniki terminologiczne. Wraz z włączeniem się środowiska World Wide Web do obiegu informacji w nauce również zasoby sieciowe są wykorzystywane jako źródła informacji przy tworzeniu haseł wzorcowych, co przejawia się zamieszczaniem adresów URL (*Uniform Resource Locator*) w rekordach wzorcowych w odpowiednich polach formatu MARC 21<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> B. Tillet, *Authority Control. State of the Art and New Perspectives*, „Cataloging and Classification Quarterly” 2004, nr 3–4, p. 24.

<sup>2</sup> J. Ni u, *Evolving Landscape in Name Authority Control*, „Cataloging & Classification Quarterly” 2013, nr 51(4), p. 405.

<sup>3</sup> Na przykład stosowanie podpoła #0.

Tym samym katalogi biblioteczne oraz khw stają się częścią globalnej sieci powiązań. Tak rozumiana sieć opiera się przede wszystkim na hiperłączach, które wskazują na relacje między rekordem na przykład khw a źródłem sieciowym w ramach semantyki formatu MARC 21, czyli w ramach znaczenia danego pola, w którym użyto odnośnika URL. Taka interpretacja relacji hipertekstowych jest podstawą idei World Wide Web, czyli sieci dokumentów. Obecność khw w środowisku sieciowym oznacza więc z jednej strony dostępność dla użytkowników za pośrednictwem przeglądarek internetowych, a z drugiej realizowanie założeń WWW w postaci korzystania z hiperłączy do zewnętrznych źródeł informacji. Warto też zadać pytanie, w jaki sposób biblioteczne kartoteki haseł wzorcowych są wykorzystywane poza kontekstem katalogu bibliotecznego oraz jaką funkcję pełnią w takich sytuacjach.

Przedmiotem artykułu jest zagadnienie wykorzystania bibliotecznych kartotek haseł wzorcowych w środowisku sieciowym poza kontekstem katalogu bibliotecznego w tak zwanych semantycznych bazach wiedzy. Rozważania te przedstawiono na przykładzie integracji wybranych khw dla nazw osobowych w serwisie Wikidane, który spełnia wymogi definicyjne semantycznej bazy wiedzy. Z metodologicznego punktu widzenia w artykule opracowano charakterystykę modelu danych serwisu Wikidane, w którym zidentyfikowano elementy metadanych odpowiedzialne za realizację podstawowych funkcji kartotek haseł wzorcowych. W dalszej części przeprowadzono ilościową analizę wykorzystania siedmiu khw w bazie wiedzy Wikidane z uwzględnieniem polskojęzycznej Wikipedii.

Rozwój środowiska sieciowego zmierza w kierunku tak zwanej sieci danych (ang. *Web of Data*), gdzie relacje między jej zasobami są na jeszcze niższym poziomie niż <dokument>-<dokument>. Idea Sieci Semantycznej (ang. *Semantic Web*) opiera się na udostępnianiu zasobów informacji, które opisane są za pomocą formalnych języków reprezentacji wiedzy wykorzystujących standardy sieciowe, oraz na ustanawianiu relacji (również formalnie specyfikowanych) pomiędzy elementami strukturalnymi tych zbiorów. Wizja Sieci Semantycznej Tima Bernersa-Lee<sup>4</sup> jest obecnie realizowana w postaci ruchu Linked Data. „Jest to model publikowania danych w środowisku sieciowym, w którym wykorzystuje się określone standardy sieciowe i którego podstawą jest ustanawianie relacji między opisywanymi dokumentami, osobami, pojęciami, wydarzeniami itd. w celu optymalizacji procesów wyszukiwania i automatycznej eksploracji informacji”<sup>5</sup>. Główne założenia tej metodyki sprowadzają się do czterech wytycznych, odnoszących się do sposobu reprezentacji i publikowania danych w środowisku sieciowym<sup>6</sup>, a mianowicie:

---

<sup>4</sup> T. Berners - Lee, J. Hendler, O. Lassila, *The Semantic Web*, „Scientific American” 2001, nr 248(5), p. 34–43.

<sup>5</sup> M. Roszkowski, *Kartoteki nazw osobowych w środowisku sieciowym*, „Biuletyn EBIB” 2015, nr 7, [online] <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/380> [dostęp: 18.09.2016].

<sup>6</sup> T. Berners - Lee, *Linked Data – Design Issues*, [online] 2006, <http://www.w3.org/DesignIssues/LinkedData.html> [dostęp: 18.09.2016].

1. Stosowanie standardu URI (ang. *Uniform Resource Identifier*) jako sposobu odwoływania się do elementów danych.
2. Wykorzystanie protokołu HTTP (ang. *Hypertext Transfer Protocol*) jako kanału komunikacji i przesyłania danych.
3. Reprezentacja danych z wykorzystaniem schematów metadanych i ontologii w formatach opartych na specyfikacji RDF (ang. *Resource Description Framework*).
4. Ustanawianie relacji między elementami danych wewnątrz danej bazy oraz z zewnętrznymi źródłami informacji przy wykorzystaniu mechanizmu identyfikacji URI.

Stosowanie identyfikatorów sieciowych w standardzie URI zapewnia stabilny system odwoływania się do opisywanych obiektów w środowisku sieciowym. Protokół HTTP to standaryzowany kanał komunikacji, a RDF określa zasady reprezentacji informacji.

Kluczowe znaczenie dla stabilności odwołań w środowisku sieciowym ma stosowanie tak zwanych stałych identyfikatorów (ang. *persistent identifier*), których format zapisu jest zgodny ze standardem URI. Poprzez termin ten rozumie się zapis jednoznacznie identyfikujący zasób cyfrowy (na przykład dokument, obiekt lub rekord bibliograficzny), który to zapis może być długoterminowo wykorzystywany na potrzeby wyszukiwania informacji. Nawet jeśli zasób zmieni swoją fizyczną lokalizację, jego identyfikator pozostanie niezmienny, a mechanizm jego interpretacji zapewni odpowiednie przekierowanie i dostęp do treści, które reprezentuje<sup>7</sup>. Istotna jest tutaj tak zwana siecowa transferowalność, to znaczy możliwość wywołania danego identyfikatora w środowisku sieciowym i uzyskania informacji na temat danego zasobu cyfrowego zapisanych w rekordzie jego identyfikatora. Oznacza to również zapewnienie odpowiedniej infrastruktury, pozwalającej uzyskać dane w formacie pożądanym przez osobę lub aplikację kontaktującą się z serwerem, do którego przekierowuje określony identyfikator (tzw. *content negotiation*). Przykładem stałych identyfikatorów jest system DOI (ang. *Digital Object Identifier*) oraz PURL (ang. *Persistent URL*). W przypadku DOI drugi warunek w odniesieniu do stałych identyfikatorów, czyli transferowalność sieciową warto zilustrować przykładem. W czasopiśmie „Toruńskie Studia Bibliologiczne” wszystkie artykuły otrzymują unikatowy identyfikator DOI. Na przykład tekst zatytułowany *Początki bibliografii lokalnej w Polsce. Józef Ignacy Kraszewski i jego bibliografia druków wileńskich*<sup>8</sup>, opublikowany w R. 8, nr 2 (15), ma identyfikator DOI: 10.12775/TSB.2015.017. Stabilność tego identyfikatora jest zapewniona dzięki temu, że bazą DOI zarządza szereg agencji rejestrujących (*DOI Registration Agency*). W takiej postaci DOI nie jest jednak identyfikatorem sieciowym, jest on rozpoznawany tylko w bazach rejestrujących te identyfikatory<sup>9</sup>. Dopiero jego postać URI – <http://dx.doi.org/10.12775/TSB.2015.017> zapewnia jego transferowalność w środowisku WWW. Oznacza to, że istnieje pewien me-

<sup>7</sup> Zob. *National Bibliographies in the Digital Age. Guidance and New Directions*, red. M. Z u m e r, München 2009.

<sup>8</sup> Zob. [online] <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/TSB/article/view/TSB.2015.017> [dostęp: 2.11.2017].

<sup>9</sup> Na przykład [online] <https://dx.doi.org/> [dostęp: 2.11.2017].

chanizm interpretujący ten adres (ang. *link resolver*), który po jego wywołaniu w sieci powoduje przekierowanie do lokalizacji publikacji na stronie WWW czasopisma, czyli pod jej adres URL.

RDF jest standardem reprezentacji wiedzy, który jest oficjalną rekomendacją Konsorcjum World Wide Web. Jest to deklaracyjny model reprezentacji wiedzy, który opiera się na tak zwanych trójkach RDF, pełniących funkcję elementarnych jednostek wypowiedzi w tym języku. Trójka RDF zbudowana jest z przedmiotu, który jest opisywany, predykatu wskazującego na opisywany atrybut lub relację oraz obiektu zawierającego wartość opisywanej cechy, na przykład:

*obiekt1* → *nazwisko\_i\_imię* → *Adam Mickiewicz*

Oprócz formalnej składni RDF zakłada odwoływanie się do każdego elementu trójki za pośrednictwem URI. W tym celu dla identyfikacji obiektu stosuje się stałe identyfikatory URI w danej bazie, dla predykatu – URI ze stosowanego schematu metadanych (na przykład Dublin Core Metadata Element Set), a dla wartości – zależnie od sytuacji ciąg znaków lub URI dla obiektu, na przykład:

*http://viaf.org/viaf/64009368/* → *http://schema.org/name* → *Adam Mickiewicz*

Zastosowanie stałych identyfikatorów w postaci URI oraz formalnie specyfikowanego schematu metadanych (lub ontologii) w ramach modelu RDF pozwala na reprezentację informacji na poziomie faktów, składających się na opis kolekcji. Dzięki zastosowanym mechanizmom przetwarzania (na przykład automatycznego wnioskowania) tworzą one tak zwany graf wiedzy lub semantyczną bazę wiedzy. Mamy bowiem do czynienia z pewnym formalnym modelem fragmentu rzeczywistości, który reprezentuje schemat metadanych lub ontologia, zbiorem obiektów składających się na fragment rzeczywistości (na przykład dokumenty, osoby, miejsca, pojęcia) oraz zestawem reguł wnioskowania zależności między nimi oraz nowych faktów na podstawie danych już istniejących.

W tak naszkicowanej perspektywie interpretacja kartoteki haseł wzorcowych jako semantycznej bazy wiedzy zakłada konieczność opisu jej zawartości za pomocą schematu metadanych lub ontologii w ramach składni formalnych języków reprezentacji wiedzy (na przykład RDF) oraz odwoływanie się do elementów metadanych za pośrednictwem ich unikatowych identyfikatorów w postaci URI.

Ostatni punkt metodyki Linked Data zakłada odwoływanie się do zewnętrznych baz wiedzy poprzez ustanawianie relacji między obiektami (w ramach składni RDF i za pośrednictwem URI), które mogą być pożądane w celu dalszej eksploracji informacji.

#### OD SIECI DOKUMENTÓW DO SIECI DANYCH – WIKIDANE

Wikidane<sup>10</sup> to społecznościowa baza wiedzy i centralna platforma zarządzania danymi na potrzeby Wikipedii i jej projektów siostrzanych (na przykład Wikiźródła i Wi-

<sup>10</sup> Zob. [online] <http://www.wikidata.org> [dostęp: 2.11.2017].

kicytaty)<sup>11</sup>. U podstaw tego projektu leży założenie ruchu Wikimedia<sup>12</sup> – „Wyobraź sobie świat, w którym każda osoba ma dostęp do sumy ludzkiej wiedzy”<sup>13</sup> oraz jego interpretacja w kontekście rozwoju tak zwanych sieci danych (ang. *Web of Data*). W takim ujęciu Wikipedia powinna być traktowana również jako baza danych, która pozwala na dostęp zarówno użytkownikom, jak i aplikacjom oraz zapewnia jednocześnie spójny mechanizm wyszukiwania informacji i ponownego użycia zebranych danych. Obecnie Wikipedia to ponad 30 milionów artykułów w 287 językach, z których ekstrakcja danych jest nie lada wyzwaniem. Sam proces wyszukiwania informacji w Wikipedii najczęściej ogranicza się do odnalezienia hasła encyklopedycznego. Natomiast bardziej złożone zapytania muszą być realizowane poprzez manualne przeglądanie zawartości haseł encyklopedycznych albo dzięki specjalnym kategoriom w Wikipedii, które agregują informacje z wielu haseł<sup>14</sup>. Dodatkowym ograniczeniem jest fakt, że informacje w Wikipedii są rozproszone na stronach w różnych jej wersjach językowych. Celem projektu Wikidane było więc z jednej strony zapewnienie nowego sposobu zarządzania danymi w Wikipedii, a z drugiej udostępnienie mechanizmów do ich wyszukiwania i dalszego przetwarzania.

Projekt jest koordynowany przez Wikimedia i uruchomiono go w 2012 roku. Pierwszy etap polegał na centralizacji wersji językowych Wikipedii, które za pośrednictwem repozytorium danych Wikidane zagregowałyby te informacje. Dla każdego unikatowego hasła w Wikipedii utworzono obiekt (ang. *item*) i opracowano dla którego rekord zawierający informacje o artykułach w poszczególnych wersjach językowych w Wikipedii. W marcu 2012 roku wszystkie wersje językowe Wikipedii zostały zarejestrowane w bazie Wikidane. Na początku 2013 roku rozpoczął się drugi etap projektu, który polegał na ekstrakcji informacji ze stron zawierających hasła Wikipedii i zapisaniu ich zgodnie z przyjętym modelem i formatem danych (miedzy innymi RDF) w bazie Wikidane. Przedmiotem transformacji były informacje ustrukturyzowane, to znaczy treści zapisywane w szablonie *Infoboks*, który w interfejsie graficznym Wikipedii jest prezentowany w prawym panelu<sup>15</sup>. Obecnie baza Wikidane jest na bieżąco aktualizowana, udostępniło również mechanizm wyszukiwania i pobierania danych.

Projekt Wikidane charakteryzuje się kilkoma istotnymi cechami<sup>16</sup>:

---

<sup>11</sup> F. Erxleben, M. Günther, M. Krötzsch, J. Mendez, D. Vrandečić, *Introducing Wikidata to the Linked Data Web*, [w:] *The Semantic Web – ISWC 2014. 13th International Semantic Web Conference, Riva del Garda, Italy, October 19–23, 2014. Proceedings*, Part 1, red. P. Mika et al., Berlin 2014, s. 50–65.

<sup>12</sup> Zob. [online] <http://wikimedia.org> [dostęp: 2.11.2017].

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Na przykład lista osób, które urodziły się w 1952 roku – [online] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Urodzeni\\_w\\_1952](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Urodzeni_w_1952) [dostęp: 2.11.2017]; lista filmów, które są pełnometrażowymi debiutami reżyserów – [online] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Pe%C5%82nometra%C5%BCowe\\_debiuty\\_re%C5%BCyser%C3%B3w](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Pe%C5%82nometra%C5%BCowe_debiuty_re%C5%BCyser%C3%B3w) [dostęp: 2.11.2017].

<sup>15</sup> D. Vrandečić, M. Krötzsch, *Wikidata. A Free Collaborative Knowledgebase*, „Communications of the ACM” 2014, nr 57(10), p. 78–85.

<sup>16</sup> Tamże, p. 78–79.

1. Otwarta edycja: tak samo jak w Wikipedii baza Wikidane jest otwarta na edycję i dodawanie nowych informacji przez użytkowników.

2. Kontrola społeczności: zarówno dane, jak i sam schemat metadanych jest wynikiem współpracy użytkowników serwisu.

3. Pluralizm: serwis zezwala na współistnienie sprzecznych danych i zapewnia mechanizm organizacji tych informacji.

4. Źródła informacji: baza zapewnia możliwość dodawania źródeł informacji, z których przejęto dane.

5. Wielojęzyczność: baza Wikidane oferuje odpowiedniki w wielu językach zarówno dla atrybutów, jak i wartości danych. O ile w przypadku Wikipedii mamy do czynienia z wieloma jej wersjami językowymi, to w przypadku Wikidane istnieje jedna wspólna baza danych.

6. Łatwy dostęp: Serwis Wikidane zapewnia dostęp do swoich zasobów zarówno za pośrednictwem interfejsu graficznego użytkownika, jak również interfejsów programistycznych (API, SPARQL endpoint), które pozwalają na wyszukiwanie i pobieranie danych w wielu formatach (na przykład RDF). Dodatkowo regularnie publikowane są kopie bazy danych w postaci plików do pobrania.

7. Permanentna ewolucja: baza danych jest na bieżąco aktualizowana dzięki pracy wikipedystów, użytkowników serwisu Wikidane oraz programistów. Większość rozwiązań technicznych jest wdrażana stopniowo tak szybko, jak jest to możliwe.

Obecnie baza Wikidane rejestruje informacje o 20 075 348<sup>17</sup> obiektach, z czego ponad 3 miliony to hasła osobowe.

#### WIKIDANE – MODEL DANYCH

Z punktu widzenia modelu danych Wikidane opierają się na reprezentacji informacji na temat obiektów z wykorzystaniem par: atrybut – wartość. Zarówno obiekty, jak i atrybuty są identyfikowane za pomocą formalnych wykładników w postaci stałych identyfikatorów zgodnych ze standardem URI. Identyfikatory obiektów posiadają przedrostek Q, zaś identyfikatory atrybutów przedrostek P, na przykład obiekt Warszawa posiada identyfikator Q270, a atrybut populacja P1082. Z punktu widzenia organizacji samego serwisu WWW Wikidane (tak jak Wikipedia) są zbudowane z systemu stron internetowych, które zawierają informacje w postaci ustrukturyzowanej. Dla każdego obiektu w bazie Wikidane istnieje strona internetowa, której adres URL zawiera jego formalny identyfikator (na przykład dla obiektu Q270 będzie to <https://www.wikidata.org/wiki/Q270>), która prezentuje informacje jego na temat<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Stan na 14.09.2016 roku na podstawie <https://www.wikidata.org/wiki/Wikidata:Statistics/pl>.

<sup>18</sup> Obiekt *Warszawa* jest identyfikowany za pomocą URI w postaci <http://www.wikidata.org/entity/Q270>. Jeżeli z bazą kontaktuje się użytkownik za pośrednictwem przeglądarki zostanie on automatycznie przekierowany pod adres <https://www.wikidata.org/wiki/Q270>, gdzie informacje są wyświetlane w trybie graficznym.



Strona dla obiektu zawiera informacje zorganizowane w kilku sekcjach. Są to<sup>19</sup>:

1. Nazwa obiektu: na przykład Warszawa,
2. Krótka charakterystyka: na przykład stolica i największe miasto Polski,
3. Inne formy nazwy (tak zwany alias): na przykład Warsaw, Warschau
4. Lista deklaracji na temat obiektu (dane ustrukturyzowane): na przykład
  - typ (P31) – miasto (Q515);
  - współrzędne geograficzne (P625) – 52°13'N, 21°2'E;
  - stolica dla (P1376) – Polska (Q36);
  - populacja (P1082) – 1 735 442.
5. Lista linków zewnętrznych (na przykład hasła encyklopedyczne w poszczególnych wersjach językowych Wikipedii): na przykład
  - pl.wikipedia.org - <https://pl.wikipedia.org/wiki/Warszawa>;
  - de.wikipedia.org - <https://de.wikipedia.org/wiki/Warschau>;
  - pl.wikinews.org - <https://pl.wikinews.org/wiki/Kategoria:Warszawa>.

Taka sama sytuacja ma miejsce w odniesieniu do informacji na temat atrybutów. W tym przypadku prezentowana jest jednak charakterystyka samego atrybutu (na przykład nazwa, atrybut nadrzędny), nie zaś obiekty, które zostały opisane za jego pomocą. Każde wystąpienie pary atrybut–wartość w odniesieniu do danego obiektu ma formę deklaracji (ang. *statement*), w skład której może wchodzić dodatkowo kwalifikator atrybutu (uszczegółowienie opisywanej własności) oraz informacja o źródle przejęcia danych (rys. 1). Tym samym istnieje możliwość reprezentacji informacji o charakterze zmiennym, na przykład populacji Warszawy w odniesieniu do danego roku z podaniem źródła przejęcia tych danych. Taka sytuacja ma miejsce przykładowo dla rekordu na temat Berlina (Q64)<sup>20</sup>, gdzie informacje na temat populacji sięgają XIII wieku.



Rysunek 1. Model danych w Wikidane. Źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Wikidane>

Wartości dla atrybutów są formalnie specyfikowane, to znaczy model danych zakłada, że może to być między innymi ciąg znaków, współrzędne geograficzne, jednostki

<sup>19</sup> F. E r x l e b e n, M. G ü n t h e r, M. K r ö t z s c h, J. M e n d e z, D. V r a n d e ĩ ć, dz. cyt., s. 53.

<sup>20</sup> Zob. <https://www.wikidata.org/wiki/Q64>.

miar i wag czy też adresy URL obiektów zarówno wewnątrz bazy, jak i do zewnętrznych źródeł informacji (na przykład atrybut *stolica dla* (P1376) odsyła w przykładzie do obiektu *Polska* (Q36) z bazy wiedzy Wikidane).

Wikidane centralizuje proces zarządzania danymi w Wikipedii rozumianej jako konglomerat jej wersji językowych. Agregacja danych z tych źródeł powoduje, że mamy dostęp do różnych punktów widzenia na temat elementów rzeczywistości opisanych w krajowych Wikipediach. Przekłada się to na możliwość współlistnienia również sprzecznych deklaracji, opisujących dane obiekty dzięki zapewnieniu mechanizmu identyfikacji źródła pochodzenia danych (ang. *provenance*). Wikidane czerpią również informacje z zewnętrznych źródeł. Założeniem projektu jest więc sytuacja, w której dla każdego faktu opisanego w bazie istnieje źródło jego pochodzenia, czy to w postaci wskazania na artykuł w danej wersji językowej Wikipedii, czy też poprzez odesłanie do zewnętrznej bazy danych. Należą do nich między innymi dokumenty, bazy danych statystycznych, bazy danych rządowych, kartoteki haseł wzorcowych, bazy bibliograficzne. Informacje o źródle pochodzenia danych zamieszcza się w bazie Wikidane za pomocą kwalifikatora uszczegółwiającego charakter źródła cytowanego. Służy do tego zestaw atrybutów, które zgrupowano pod nazwą „własność wskazująca źródła” (Q18608359) (Tab.1)

**Tabela 1. Własność wskazująca źródła**

Identyfikator	Nazwa	Alias w języku. polskim
<a href="http://www.wikidata.org/entity/P1343">http://www.wikidata.org/entity/P1343</a>	described by source	opisano w źródle
<a href="http://www.wikidata.org/entity/P887">http://www.wikidata.org/entity/P887</a>	based on heuristic	oparty na heurystyce
<a href="http://www.wikidata.org/entity/P813">http://www.wikidata.org/entity/P813</a>	retrieved	data dostępu
<a href="http://www.wikidata.org/entity/P854">http://www.wikidata.org/entity/P854</a>	reference URL	URL źródła
<a href="http://www.wikidata.org/entity/P1683">http://www.wikidata.org/entity/P1683</a>	quote	cytat
<a href="http://www.wikidata.org/entity/P143">http://www.wikidata.org/entity/P143</a>	imported from	pobrano z
<a href="http://www.wikidata.org/entity/P248">http://www.wikidata.org/entity/P248</a>	stated in	źródło
<a href="http://www.wikidata.org/entity/P1480">http://www.wikidata.org/entity/P1480</a>	sourcing circumstances	status w źródle

#### KARTOTEKI HASEŁ WZORCOWYCH W WIKIPEDII

Koncepcja identyfikacji przedmiotów artykułów w Wikipedii za pośrednictwem między innymi kartotek haseł wzorcowych jest realizowana za pomocą szablonu o dosyć niefortunnej nazwy *Kontrola autorytatywna* (ang. *authority control*), którego zawartość jest widoczna w dolnej części strony zawierającej treść hasła encyklopedycznego. Za pomocą tego modułu użytkownicy Wikipedii mogą umieszczać w artykule dodatkowe identyfikatory dla hasła w Wikipedii, które przekierowują do kartotek haseł wzorcowych lub rekordów bibliograficznych w katalogach bibliotecznych. Celem wprowadze-

nia tej funkcjonalności w Wikipedii było z jednej strony zapewnienie dodatkowej formy rozróżniania i identyfikacji nazw homonimicznych, co w nomenklaturze Wikipedii nazywa się „ujednoznacznianiem”, a z drugiej strony stanowiło świadome wykorzystanie dorobku bibliotek w zakresie tworzenia kartotek haseł wzorcowych na potrzeby środowiska sieciowego. Ustanawianie powiązań między Wikipedią a kartotekami haseł wzorcowych oraz katalogami bibliotecznymi w założeniu miało również dać podstawę programistom związanym z ruchem Wikimedia, jak i środowiskiem bibliotecznym, do tworzenia nowych narzędzi, wykorzystujących potencjał zarówno Wikipedii, jak i zasobów bibliecznych<sup>21</sup>.

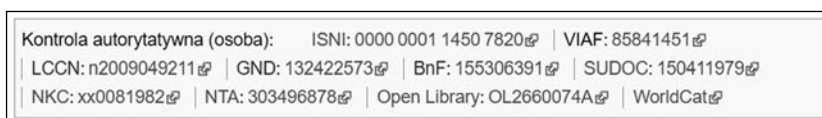
Moduł *Kontrola autorytatywna* pozwala obecnie na manualne umieszczanie identyfikatorów dla haseł w Wikipedii, pochodzących z 34 zewnętrznych źródeł w postaci kartotek haseł wzorcowych oraz katalogów bibliecznych. Są to między innymi:

- VIAF – Wirtualna Międzynarodowa Kartoteka Haseł Wzorcowych,
- LCCN – Numer Kontrolny Biblioteki Kongresu,
- ISNI – International Standard Name Identifier,
- ORCID – identyfikator ORCID,
- GND – kartoteka haseł wzorcowych Biblioteki Narodowej Niemiec (Gemeinsame Normdatei),
- SELIBR – kartoteka haseł wzorcowych szwedzkiego katalogu rozproszonego LIBRIS,
- BNF – kartoteka haseł wzorcowych Biblioteki Narodowej Francji,
- ULAN – kartoteka haseł osobowych (Union List of Artist Names Getty Research Institute).
- WORLDCATID – identyfikator z katalogu WorldCat.

Z formalnego punktu widzenia polega to na wykorzystaniu odpowiedniej składni języka formatowania tekstu w artykułach (MediaWiki Markup Language), za pomocą której wskazuje się na skrót nazwy źródła danych oraz podaje się identyfikator występującego tam hasła. Mechanizm zaimplementowany w module wyświetla te dane jako hiperłącza do bezpośredniej lokalizacji hasła w danej kartotece. Na przykład zawartość modułu dla hasła w Wikipedii *John Flanagan (pisarz)*<sup>22</sup> zawiera między innymi:

```
{{Kontrola autorytatywna |ISNI=0000 0001 1450 7820 |VIAF=85841451 |LCCN=n2009049211 |GND=132422573 |BNF=155306391|SUDOC=150411979 ... }}
```

co w efekcie prowadzi do wyświetlenia w dolnej części strony wersji z hiperłączami:



Rysunek 2. Moduł kontroli autorytatywnej w Wikipedii.

<sup>21</sup> [https://en.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Authority\\_control](https://en.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:Authority_control).

<sup>22</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/John\\_Flanagan\\_\(pisarz\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/John_Flanagan_(pisarz)).

W 2012 roku z inicjatywy wikipedystów zatrudnionych w OCLC i British Library (Wikipedian in Residence) uruchomiono projekt automatycznej identyfikacji haseł osobowych w Wikipedii, w bazie VIAF. W efekcie powstało oprogramowanie VIAFbot<sup>23</sup>, które na podstawie zastosowanych algorytmów mapowania umieściło identyfikatory VIAF dla ponad 250 tysięcy haseł osobowych w anglojęzycznej Wikipedii. Proces ten został przeprowadzony również dla niemieckojęzycznej Wikipedii z uwzględnieniem identyfikatorów GND. Efektywność zastosowanego algorytmu była dosyć wysoka. Odnotowane błędy stanowiły około 10–15% przypadków. Uruchomiono również osobną stronę w Wikipedii, na której użytkownicy mogą zgłaszać dostrzeżone nieprawidłowości<sup>24</sup>.

Dzięki integracji Wikipedii z bazą wiedzy Wikidane cały proces wypełniania treścią modułu *Kontrola autorytatywna* jest zautomatyzowany. Z punktu widzenia wikipedysty sprowadza się on wyłącznie do uruchomienia modułu<sup>25</sup> w artykule encyklopedycznym, a jego zawartość (czyli identyfikatory) jest generowana na podstawie zasobów bazy Wikidane.

#### KONTROLA DANYCH W BAZIE WIKIDANE

Model Wikidane zakłada ustanawianie powiązań między obiektami tworzącymi bazę wiedzy a zewnętrznymi źródłami informacyjnymi, których celem jest szeroko pojęta normalizacja ich nazw. W tym celu w schemacie metadanych wyodrębniono klasę Q18614948 o nazwie *Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej* (ang. *Wikidata property for authority control*). Jej celem jest zgrupowanie własności, które mają służyć do specyfikowania relacji między obiektem w bazie Wikidane a jego odpowiednikiem, między innymi w kartotekach haseł wzorcowych, katalogach bibliotecznych, dziedzinowych bazach danych oraz dokumentach normalizacyjnych. W ramach tej klasy wyodrębniono dodatkowych 10 podklas (Tab. 2) w celu uporządkowania źródeł informacji pełniących funkcję punktu odniesienia w procesie kontroli danych.

**Tabela 2. Specyfikacja klasy Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej (Q18614948)**

Identyfikator	Nazwa	Alias w języku polskim	Liczba źródeł
wd:Q18614948	Wikidata property for authority control	Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej	148
wd:Q18618628	Wikidata property for cultural heritage identification	Właściwość w Wikidanych do identyfikacji dziedzictwa kulturowego	62

<sup>23</sup> A. K y r i o s, *VIAFbot and the Integration of Library Data on Wikipedia*, [online] „Code4Lib Journal”, 2013, nr 22, <http://journal.code4lib.org/articles/8964>, [dostęp: 19.09.2016].

<sup>24</sup> Zob. <https://en.wikipedia.org/wiki/Wikipedia:VIAF/errors>.

<sup>25</sup> Polega to na edycji strony dla danego hasła encyklopedycznego i umieszczeniu w dolnej jej części deklaracji {{Kontrola autorytatywna}} o pustej treści.

wd:Q19595382	Wikidata property for authority control for people	Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej osób	324
wd:Q19829908	Wikidata property for authority control for places	Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej miejsc	119
wd:Q19833377	Wikidata property for authority control for works	Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej prac twórczych	132
wd:Q19833835	Wikidata property for authority control for substances	Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej substancji	38
wd:Q21745557	Wikidata property for authority control for organisations	Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej organizacji	56
wd:Q22964274	Wikidata property for identification in the film industry	Właściwość w Wikidanych do identyfikacji w przemyśle filmowym	41
wd:Q24075706	Wikidata property for authority control, with reciprocal use of Wikidata	Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej z wzajemnym wykorzystaniem Wikidanych	15
wd:Q24575337	Wikidata property for authority control for events	Właściwość w Wikidanych do kontroli autorytatywnej wydarzeń	4
wd:Q26696664	Wikidata property for identifiers in product and service registers	Właściwości w Wikidanych do kontroli autorytatywnej produktów i usług	1

W bazie Wikidane stosuje się łącznie 940 źródeł informacji, pełniących funkcję kartotek wzorcowych. Źródła danych obejmujące różne kategorie hasel (148) zgrupowano w klasie Q18614948. Pozostałe kartoteki i bazy danych przyporządkowano do klas reprezentujących poszczególne kategorie hasel. Z danych przedstawionych w Tab. 1 wynika, że najwięcej źródeł informacji w celu szeroko rozumianej kontroli hasel odnosi się do nazw osobowych (34%), wytworów aktywności intelektualnej i artystycznej, czyli dzieł (14%), oraz nazw miejscowych (12%). Wśród kartotek o charakterze ogólnym, które zawierają hasła osobowe znalazły się kartoteki hasel wzorcowych bibliotek narodowych, na przykład:

- identyfikator Bnf ID: Biblioteki Narodowej Francji (<http://www.wikidata.org/entity/P268>);
- identyfikator GND ID: Gemeinsame Normdatei Biblioteki Narodowej Niemiec (<http://www.wikidata.org/entity/P227>);
- identyfikator BNE ID: Biblioteki Narodowej Hiszpanii (<http://www.wikidata.org/entity/P950>);
- identyfikator LC ID: kartoteki Biblioteki Kongresu Library of Congress Name Authority File (<http://www.wikidata.org/entity/P244>).

W rekordach hasel osobowych bazy Wikidane, i tym samym Wikipedii, wykorzystuje się również identyfikator ISNI – International Standard Name Identifier (<http://www.wikidata.org/entity/P213>) oraz VIAF (<http://www.wikidata.org/entity/P214>).

WYBRANE KARTOTEKI HASEŁ WZORCOWYCH  
DLA NAZW OSOBOWYCH W BAZIE WIKIDANE

Celem badania było uzyskanie odpowiedzi na pytanie o zakres wykorzystania wybranych kartotek haseł wzorcowych dla nazw osobowych w bazie Wikidane. Jako przedmiot badań wybrano następujące khw:

- kartoteka VIAF (VIAF ID),
- kartoteka haseł wzorcowych Biblioteki Kongresu (LCNAF ID),
- kartoteka Gemeinsame Normdatei Biblioteki Narodowej Niemiec (GND ID),
- kartoteka haseł wzorcowych Biblioteki Narodowej Francji (BnF ID),
- kartoteka haseł wzorcowych Biblioteki Narodowej Hiszpanii (BNE ID),
- kartoteka haseł wzorcowych NUKAT (NUKAT ID),
- kartoteka haseł wzorcowych Biblioteki Narodowej (NLP ID).

Celem badania była identyfikacja rekordów haseł osobowych w bazie Wikidane, w których występują identyfikatory z wyżej wymienionych kartotek haseł wzorcowych. Dla każdego hasła odnotowano również jego obecność polskojęzycznej wersji Wikipedii. W celu pozyskania danych wykorzystano interfejs programistyczny Wikidanych w postaci protokołu SPARQL Endpoint (<https://query.wikidata.org/>). Ten rodzaj trybu dostępu do semantycznych baz wiedzy polega na samodzielnej konstrukcji zapytania w języku SPARQL. Badania przeprowadzono 12.09.2016 roku.

Baza Wikidane zawiera informacje na temat 3 247 156 osób. Informację tę uzyskano, zliczając elementy bazy wiedzy, które w rekordach metadanych posiadają zapis *jest instancją klasy człowiek*, czyli posiadają atrybut P31 (jest instancją – ang. *instance of*) o wartości Q5 (człowiek – ang. *human*).

W tabeli 3 przedstawiono rozkład ilościowy haseł osobowych w bazie Wikidane zawierających identyfikatory kartotek haseł wzorcowych wykorzystane w badaniu. Średnio co czwarte hasło osobowe zawiera identyfikator VIAF. Udział pozostałych kartotek z wyjątkiem NUKAT oscyluje w granicach 10%. W przypadku khw NUKAT i Biblioteki Narodowej, kwestia implementacji w Wikidanych jest bardziej złożona i wymaga komentarza.

**Tabela 3. Zakres wykorzystania kartotek haseł wzorcowych w hasłach osobowych w bazie Wikidane**

Khwh	Identyfikator khwh	Hasła osobowe z identyfikatorem khwh	Hasła osobowe z identyfikatorem khwh (%)
VIAF	P214	839515	25,9
LC ID	P244	308123	9,5
GND ID	P227	349911	10,8
BnF ID	P268	292071	9,0
BNE ID	P950	30202	0,9
NUKAT ID	P1207	21657	0,7
NLP ID	P1695	7460	0,2

Biblioteczne kartoteki haseł wzorcowych, które występują w bazie Wikidane jako źródła informacji w procesie ujednoznaczniania nazw, są wykorzystywane do tego procesu poprzez ustanawianie formalnych powiązań między opisywanym rekordem a rekordem odpowiedniego hasła wzorcowego. Relacja ta wiąże obiekt w bazie Wikidane z obiektem khw za pośrednictwem ich unikatowych identyfikatorów. O ile baza Wikidane zapewnia ujednoczony system stałych identyfikatorów za pomocą standardu URI, to nie wszystkie biblioteczne khw oferują taki tryb dostępu do swoich zasobów. W grupie khw, które były przedmiotem badania, taka sytuacja występuje w odniesieniu do khw NUKAT. W tym przypadku rekordy wzorcowe w bazie NUKAT posiadają dane identyfikujące w postaci numeru systemowego rekordu (pole 001 MARC 21) oraz numeru kontrolnego rekordu (pole 010 MARC 21). Na przykład rekord wzorcowy dla hasła osobowego *Miłosz, Czesław (1911–2004)* w bazie NUKAT zawiera pola:

01 vtls002124179,  
010 \$a n93126971.

Z punktu widzenia obecności khw NUKAT w środowisku sieciowym, wspomniany rekord wzorcowy dostępny jest pod adresem <http://katalog.nukat.edu.pl/lib/authority?id=875823>. Jest to identyfikator w postaci adresu URL, który nie tyle lokalizuje rekord (zasób informacyjny) w strukturze plików na serwerze, co zawiera formalnie wyrażone zapytanie o wyświetlenie rekordu wzorcowego o identyfikatorze 875823. W bazie Wikidane rekord dla tego hasła (Q45970) w polu *identyfikator NUKAT* zawiera zapis: n93126971, co przekierowuje pod adres: <http://viaf.org/processed/NUKAT|n93126971>. Sytuacja ta wynika z faktu, że NUKAT współpracuje z VIAF w zakresie tworzenia tej międzynarodowej kartoteki haseł wzorcowych i informacja o rekordach przesłanych przez instytucje współpracujące jest dostępna w tak zwanych klastrach VIAF<sup>26</sup>. Tym samym integracja NUKAT jako źródła informacji dla haseł w bazie Wikidane odbywa się za pośrednictwem VIAF. Taki sposób identyfikacji haseł wzorcowych z bibliotecznych khw w Wikidanych dotyczy również na przykład Biblioteki Watykańskiej (BAV ID).

W przypadku wykorzystania w bazie Wikidane na potrzeby identyfikacji nazw osobowych kartoteki haseł wzorcowych Biblioteki Narodowej sytuacja wygląda nieco inaczej. W rekordzie w Wikidanych, w polu NLP ID występuje wartość A10856754, która przekierowuje do Kartoteki Haseł Wzorcowych Formalnych BN pod adres: <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/KHW/makwww.exe?BM=01&IM=03&NU=01&WI=A10856754>. Tutaj w rekordzie wzorcowym, w polu 001 jako numer systemowy występuje wartość a10856778. Z punktu widzenia identyfikacji hasła osobowego adres ten pełni taką samą funkcję jak link do rekordu wzorcowego w bazie NUKAT (czyli jest to URL). Choć Biblioteka Narodowa dostarcza rekordy wzorcowe do VIAF, to w tym przypadku jej integracja z bazą Wikidane odbywa się za pośrednictwem bezpośredniego łącza do strony internetowej, zawierającej rekord wzorcowy (URL).

<sup>26</sup> Zob. M. R o s z k o w s k i, *Kartoteka haseł wzorcowych jako usługa sieciowa – automatyczna identyfikacja nazw osobowych z wykorzystaniem kartoteki VIAF*, [w:] *Bibliografia – teoria, praktyka, dydaktyka*, red. J. W ó ź n i a k - K a s p e r e k, J. F r a n k e, Warszawa 2016, s. 203–222.

Kolejnym etapem badań była próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o liczbę haseł osobowych w polskojęzycznej Wikipedii, w których to hasłach występują identyfikatory haseł wzorcowych z siedmiu wspomnianych kartotek haseł wzorcowych. Dane uzyskane za pośrednictwem bazy Wikidane prezentuje tabela 4.

**Tabela 4. Hasła osobowe z polskojęzycznej Wikipedii z identyfikatorami khw**

<b>Khw</b>	<b>Identyfikator khw</b>	<b>Hasła osobowe w pl.wikipedia.org z identyfikatorem khw</b>	<b>Hasła osobowe pl.wikipedia.org z identyfikatorem khw (%)</b>
VIAF	P214	106445	36,1
LC ID	P244	58857	20,0
GND ID	P227	59904	20,3
BnF ID	P268	49370	16,8
BNE ID	P950	10366	3,5
NUKAT ID	P1207	7300	2,5
NLP ID	P1695	2349	0,8

Polskojęzyczna Wikipedia według danych z Wikidane rejestruje 294 627 haseł osobowych. Ponad 36% haseł osobowych posiada identyfikator VIAF, a średnio co piąte identyfikatory Biblioteki Kongresu i Biblioteki Narodowej Niemiec. Udział khw NUKAT i Biblioteki Narodowej jest niewielki. W pierwszym przypadku to nieco ponad 2,5% haseł, a w drugim poniżej jednego procenta przypadków. Co ciekawe, tylko w 18% przypadków są to hasła, które jednocześnie zawierają identyfikatory NUKAT ID i BN ID.

Zastanawiać może również duża dysproporcja między liczbą haseł osobowych w polskiej Wikipedii, które posiadają identyfikator VIAF oraz liczbą identyfikatorów NUKAT i BN. Wśród tej puli haseł są na przykład:

- George W. Bush (Q207),
- Benedykt XVI (Q2494),
- Paul Otlet (Q1868),
- Jacques Chirac (Q2105),
- Konrad Adenauer (Q2492).

Warto odnotować, że w rekordach VIAF dla tych haseł są informacje również z NUKAT. Jedną z możliwych przyczyn, chociaż raczej o charakterze przypuszczenia, może być automatyzacja procesu dodawania identyfikatorów przede wszystkim z khw NUKAT za pośrednictwem bazy VIAF oraz czas, w którym on miał miejsce. Można przypuszczać, że w momencie pobierania danych z VIAF w tej bazie nie istniały jeszcze rekordy przesłane przez NUKAT, stąd brak tych danych w bazie Wikidane.

Z przedstawionych danych badawczych wynika, że największy udział w procesie kontroli danych dla haseł osobowych w bazie Wikidane ma kartoteka VIAF. Niestety, zakres powiązań haseł osobowych z rekordami wzorcowymi obejmuje tylko jedną czwartą



bazy Wikidane. W przypadku Polski, czyli udziału NUKAT i Biblioteki Narodowej, zakres stosowania tych źródeł jest niewielki. Pomimo udziału tych dwóch ośrodków w projekcie VIAF pojawia się problem konieczności aktualizacji tych danych.

\* \* \*

Integracja bibliotecznych kartotek hasel wzorcowych w semantycznych bazach danych, czy też szerzej – w projektach realizujących założenia sieci semantycznej, wymaga ich przygotowania pod względem formalnym, to znaczy spełnienia wymogów usługi sieciowej<sup>27</sup> zgodnie z obowiązującymi standardami sieciowymi. Dotyczy to zarówno reprezentacji informacji za pomocą formalnie specyfikowanych schematów metadanych, jak i stosowania stałych identyfikatorów w standardzie URI. Pozwoli to zaistnieć tego rodzaju wartościowym źródłom informacji, które przez lata prowadzenia przez biblioteki osiągnęły wysoki poziom jakości prezentowanych informacji w środowisku sieciowym jako pełnoprawny element tak zwanej sieci danych. Kartoteki hasel wzorcowych mogą spełnić istotną funkcję w kontekście rozwoju sieci semantycznej. O ile w środowisku sieciowym istnieje wiele schematów metadanych i ontologii o charakterze ogólnym albo opracowanych na potrzeby dziedzinowych baz danych, to wydaje się, że to, czego potrzebuje to środowisko, to wysokiej jakości zbioru słownictwa kontrolowanego, które zapewnią pożądaną poziom spójności danych.

## THE INTEGRATION OF THE PERSONAL AUTHORITY RECORDS IN THE WIKIDATA SEMANTIC KNOWLEDGE BASE

### SUMMARY

This article deals with the problem of the presence of personal authority records in a network environment from the point of view of the so-called data network (Web of Data). Its aim is to show – on the example of integration in the Wikidata semantic knowledge base – how these records (the so-called ‘khw’ records) function outside the context of a library catalogue. The purpose of this research has been to specify the scope of the use of library ‘khw’ records as sources of information that allow us to control the forms of personal names in the Wikidata database. For this purpose, the author has analysed the data model in the Wikidata database and identified those metadata elements in it which are responsible for the implementation of the basic functions of personal authority records. Additionally, the author discusses the use of seven ‘khw’ records in the Wikidata database – also with regard to the Polish language Wikipedia.

---

<sup>27</sup> Zob. np. M. R o s z k o w s k i, *Kartoteka hasel wzorcowych jako usługa sieciowa – automatyczna identyfikacja nazw osobowych z wykorzystaniem kartoteki VIAF*. [w:] *Bibliografia – teoria, praktyka, dydaktyka*, red. J. W o ź n i a k - K a s p e r e k, J. F r a n k e. Warszawa 2016, s. 203–222.

SŁOWA KLUCZOWE:

Bazy danych, kartoteki haseł wzorcowych, metadane, Sieć Semantyczna, Wikidane, Wikipedia

KEYWORDS:

Databases, personal authority records, metadata, Semantic Web, Wikidata, Wikipedia

JERZY KRAWCZYK  
(AGH Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie)

ANNA CHADAJ  
(AGH Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie)

SABINA OLSZYK  
(AGH Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie)

## STUDENT – CZYTELNIK? ROLA BIBLIOTEKI W PROCESIE DYDAKTYCZNYM WYŻSZEJ UCZELNI W ŚWIETLE BADAŃ ANKIETOWYCH

### 1. WPROWADZENIE

Biblioteka ze swoimi zbiorami jest istotnym elementem i naturalnym zapleczem dla procesu dydaktycznego realizowanego w szkole wyższej, stanowiąc warsztat pracy dla naukowców i studentów. Z obserwacji, a także statystyk bibliotecznych, jednak wynika, że spora grupa studentów nie korzysta z bibliotek uczelnianych, wydziałowych czy katedralnych/institutowych. Obserwacja wskazująca na pewną stałą liczbę bezpośrednich odbiorców usług bibliotecznych znajduje potwierdzenie w wynikach badań przeprowadzonych – co prawda dosyć dawno, bo w 2011 roku – na zamówienie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Odsetek osób, w wieku 13 lat i więcej, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed badaniem odwiedziły bibliotekę dla całej Polski wynosił 43%, przy czym w miastach większych niż 20 tys. mieszkańców odwiedziny w bibliotece były nieco częstsze, bo na poziomie 47%<sup>1</sup>. Podobne wyniki przyniosły badania, zrealizowane w listopadzie 2014 roku przez Pracownię Badania Czytelnictwa Biblioteki Narodowej (BN) we współpracy z TNS Ośrodkiem Badania Opinii Publicznej, dotyczące społecznego zasięgu książki, a więc nieco innego obszaru będącego jednak w kręgu naszego zainteresowania, bo dotyczącego czytelnictwa w ogóle. Przynajmniej

---

<sup>1</sup> H. B o r o s k i, *Wizerunek i użytkowanie bibliotek publicznych. Raport z badania*, [online] [s. 39] [http://programrozwojubibliotek.org/wp-content/uploads/2015/08/09\\_0\\_wizerunek\\_i\\_uzytkowanie\\_bibliotek\\_publicznychraport\\_PRB.pdf](http://programrozwojubibliotek.org/wp-content/uploads/2015/08/09_0_wizerunek_i_uzytkowanie_bibliotek_publicznychraport_PRB.pdf) [dostęp: 20.02.2017].

jednokrotny kontakt z jakąkolwiek książką (w tym również książką kucharską czy poradnikiem) w ciągu roku zadeklarowało wówczas 41,7% Polaków<sup>2</sup>. W nieco wcześniejszym, bo przeprowadzonym w 2010 roku badaniu tych samych instytucji, przeczytanie przynajmniej jednej książki w ciągu roku zadeklarowało 44% respondentów, ale aż 25% Polaków z wyższym wykształceniem nie miało kontaktu z żadną książką w tym okresie, a 20% nie przeczytało w ciągu ostatniego miesiąca żadnego tekstu dłuższego niż trzy strony<sup>3</sup>. Z kolei opracowanie BN *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku* podaje, że w 2015 roku lekturę co najmniej jednej książki zadeklarowało 37% badanych<sup>4</sup>. Antropolog i socjolog kultury R. Chymkowski uważa wręcz, że „[...] można radzić sobie w szkole i na uczelni, można funkcjonować w zawodzie, także tym zakładającym wyższe wykształcenie, będąc praktycznie poza tym, co angielszczyzna określa mianem *literacy*”<sup>5</sup>.

### 1.1. ZAŁOŻENIA BADAWCZE

Autorzy stawiają tezę, że niezależnie od rodzaju uczelni (uniwersytet, uczelnia techniczna itp.) z bibliotek bezpośrednio korzysta około 50% studentów. Pozostali korzystają z tak zwanego podpożyczania – zwłaszcza w akademikach – materiałów od kolegów, dystrybuowania kopii skryptów lub ich fragmentów „zawieszanych” w sieci dla zamkniętej grupy użytkowników (na przykład grupy ćwiczeniowej)<sup>6</sup>; czasem wystarczają nieraz bardzo obszerne notatki z wykładów, również te umieszczane w Internecie (Open AGH)<sup>7</sup> lub podręczniki w wersji elektronicznej (na przykład [libra.ibuk.pl](http://libra.ibuk.pl)).

Obserwacje codziennego ruchu bibliotecznego autorzy niniejszego opracowania spróbowali zweryfikować, posiłkując się statystyką biblioteczną. Przykładowo spośród 31 252 studentów (w tym doktorantów) Akademii Górniczo-Hutniczej, na koniec 2015 roku jedynie 14 891 (47,64%) aktywnie wypożyczało, czyli – według definicji GUS –

<sup>2</sup> I. K o r y ś, D. M i c h a ł a k, R. C h y m k o w s k i, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2014 roku*, [online] [s. 8] <http://www.bn.org.pl/download/document/1428654601.pdf> [dostęp: 23.02.2017].

<sup>3</sup> R. C h y m k o w s k i, *Wylączeni z kultury pisma. komentarz do badań społecznego zasięgu książki*, [online] [s. 1, 3] <http://91.238.85.20/download/document/1297852774.pdf> [dostęp: 20.02.2017].

<sup>4</sup> J. K o p e ć, I. K o r y ś, D. M i c h a ł a k, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*, [online] [s. 4] <http://www.bn.org.pl/download/document/1459845698.pdf> [dostęp: 23.02.2017].

<sup>5</sup> R. C h y m k o w s k i, *Wylączeni z kultury pisma...*, [s. 3].

<sup>6</sup> Autorzy nazwali ich pośrednimi odbiorcami usług bibliotecznych w odróżnieniu od bezpośrednich, czyli mających aktywne konto w bibliotece. Na marginesie należy zauważyć, że formuje się nowa, wymykająca się definicji Głównego Urzędu Statystycznego grupa odbiorców usług bibliotecznych z aktywnymi kontami bibliotecznymi, lecz bez zarejestrowanego choćby jednego wypożyczenia książki – w AGH są to na przykład odbiorcy licencjonowanych treści cyfrowych.

<sup>7</sup> Open AGH to uruchomione w styczniu 2010 roku pierwsze w Polsce uczelniane repozytorium Otwartych Zasobów Edukacyjnych, rozumianych jako materiały udostępniane swobodnie, za darmo, wraz z prawem do ich dalszego wykorzystywania i adaptacji. W serwisie dostępne są kursy, skrypty, testy, ćwiczenia, prezentacje i symulacje z 19 obszarów wiedzy.

byli to użytkownicy zarejestrowani, którzy w okresie sprawozdawczym wypożyczyli co najmniej jedną pozycję w Bibliotece Głównej AGH. Część studentów korzystała też z biblioteki wydziałowej, ale w 2015 roku było to jedynie 8919, a w 2016 roku 8719 osób<sup>8</sup>. Nawet po zsumowaniu tych liczb (nie uwzględniając faktu, że ten sam student może mieć konto w bibliotece głównej i wydziałowej) znaczna część studentów znalazła się w istocie poza systemem bibliotecznym i tą kwestią, jak się wydaje, warto się głębiej zainteresować.

Rozważyć należy zatem dwa wątki tego problemu: jeśli student nie korzysta z biblioteki, to dlaczego i czym się wówczas posiłkuje?, a jeśli korzysta z biblioteki, zwłaszcza uczelnianej, to z jakich agend i rodzajów zbiorów (książki, czasopisma, materiały drukowane, elektroniczne) i czy faktycznie następuje radykalny odwrót od tradycyjnych form wypożyczania na rzecz zasobów elektronicznych, zwłaszcza że znaczna część czytelników aktywuje konto, na przykład w AGH, jedynie po to, aby mieć dostęp do licencjonowanych treści cyfrowych, a niekoniecznie wypożyczać książki. Założono również, że analiza otrzymanych odpowiedzi i opinii pozwoli sformułować wnioski wynikające z oceny oferowanych przez biblioteki usług oraz wyartykułowania potrzeb i oczekiwań użytkowników.

Postawiona przez autorów teza, mówiąca o tym, że jedynie około połowa studentów staje się aktywnymi, bezpośrednimi odbiorcami usług bibliotecznych, znajduje – przynajmniej w odniesieniu do bibliotek głównych – potwierdzenie w sprawozdawczości innych bibliotek krakowskich uczelni. W Uniwersytecie Pedagogicznym 30,79% ogółu studentów było czytelnikami biblioteki głównej (4593 studentów aktywnie wypożyczających na 14 917 wszystkich studentów)<sup>9</sup>. W Akademii Wychowania Fizycznego wskaźnik wynosił 42,48% (1741 aktywnie wypożyczających na 4098 studentów, w tym doktorantów)<sup>10</sup>. Z kolei do obu bibliotek głównych Uniwersytetu Jagiellońskiego (Biblioteki Jagiellońskiej i Biblioteki Medycznej) zapisanych było 32,12% studentów (11 916 – BJ, 2575 – BM na 45 110 studentów i doktorantów w 2015 roku)<sup>11</sup>. Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego odwiedzana była przez aż 54,15% studentów (10 624 studentów aktywnie wypożyczających na 19 617 wszystkich studiujących na tej uczelni)<sup>12</sup>.

---

<sup>8</sup> Na Wydziale Humanistycznym studentom udostępnia się materiały na miejscu i nie mają oni założonych kont czytelnicznych. Na kolejnych dwóch wydziałach, tak zwanych elektrycznych, jedynie 3 biblioteki katedr wypożyczają książki studentom.

<sup>9</sup> Dane przygotowane przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Pedagogicznego za 2016 rok; nawet jeśli dodamy 1102 czytelników zarejestrowanych w bibliotekach wydziałowych i instytutowych, to procent korzystających z bibliotek wzrasta do 38,17%.

<sup>10</sup> Dane przygotowane przez Bibliotekę Główną Akademii Wychowania Fizycznego.

<sup>11</sup> Dane przygotowane przez Bibliotekę Jagiellońską i Bibliotekę Medyczną. Bibliotekę Jagiellońską należy postrzegać nieco inaczej niż typowe biblioteki uczelniane – to przecież druga biblioteka narodowa, mająca między innymi obowiązek archiwizowania spuścizny narodowej.

<sup>12</sup> Dane przygotowane przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Ekonomicznego. W bibliotekach katedralnych i bibliotece Wydziału Towaroznawstwa nie wypożycza się książek na zewnątrz, robi to wyłącznie Biblioteka Główna.

Tabela 1. Częstotliwość korzystania z usług bibliotecznych w podziale na rok studiów

Częstotliwość korzystania z usług bibliotecznych w podziale na rok studiów		I rok	II rok	III rok	IV rok
	Opcje częstotliwości	Wskaźnik procentowy odpowiedzi	Wskaźnik procentowy odpowiedzi	Wskaźnik procentowy odpowiedzi	Wskaźnik procentowy odpowiedzi
Wykorzystanie biblioteki do nauki i czytania własnych tekstów ( <i>used the library to read or study materials you brought with you</i> )	<b>nigdy</b>	25,5	21,6	22,6	23,3
	<b>okazjonalnie</b>	47,8	47,6	47,0	48,5
	<b>często</b>	16,5	17,9	17,7	16,9
	<b>bardzo często</b>	10,1	12,9	12,7	11,3
Znalezienie interesujących informacji w czasie przeglądania publikacji w bibliotece ( <i>found something interesting while browsing in the library</i> )	<b>nigdy</b>	39,2	34,7	32,1	29,6
	<b>okazjonalnie</b>	44,9	46,8	48,6	48,4
	<b>często</b>	11,6	13,1	13,3	14,7
	<b>bardzo często</b>	4,3	5,4	6,0	7,3
Korzystanie z katalogu lub baz danych aby poszukać materiałów na jakiś temat ( <i>used an index or database to find material on some topic</i> )	<b>nigdy</b>	12,9	10,2	9,9	7,3
	<b>okazjonalnie</b>	37,1	38,7	35,6	33,0
	<b>często</b>	30,8	31,9	32,2	33,4
	<b>bardzo często</b>	19,2	19,2	22,3	26,3
Poproszenie bibliotekarza o pomoc w znalezieniu informacji na jakiś temat ( <i>asked a librarian/staff member for help in finding</i> )	<b>nigdy</b>	28,4	26,1	25,0	19,9
	<b>okazjonalnie</b>	48,4	52,4	53,0	55,9
	<b>często</b>	17,4	16,1	16,4	18,0
	<b>bardzo często</b>	5,8	5,4	5,7	6,2
Czytanie wyznaczonych materiałów, innych niż podręczniki, w bibliotece ( <i>read assigned material other than textbooks in the library</i> )	<b>nigdy</b>	37,4	29,2	28,8	24,3
	<b>okazjonalnie</b>	42,0	46,3	45,0	48,3
	<b>często</b>	15,1	17,3	18,0	19,9
	<b>bardzo często</b>	5,5	7,1	8,2	7,5

Źródło: G. D. Kuh, R. M. Gonyea, *The role of the academic library in promoting student engagement in learning*, „College and Research Libraries” 2003, vol. 64, no. 4, p. 277.

W niewielkiej Akademii Muzycznej, gdzie funkcjonuje tylko biblioteka główna, aktywnie wypożyczało aż 62,43% studentów (492 aktywnie wypożyczających wobec 788 studiujących)<sup>13</sup>. W tych dwóch ostatnich przykładach, gdzie biblioteki główne były jedynymi punktami wypożyczania książek, procent studentów mających aktywne konto przekraczał, czasem znacznie, próg 50%. Zwrócić należy w tym kontekście uwagę na fakt, że w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej 47,78% czytelników, czyli 34 650 osób stanowią studenci<sup>14</sup>. Z kolei przeliczając wskaźniki funkcjonalności bibliotek uczelni publicz-

<sup>13</sup> Dane przygotowane przez Bibliotekę Akademii Muzycznej.

<sup>14</sup> Dane przygotowane przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną za 2016 rok. Właściwie, w świetle statystyki GUS w odniesieniu do bibliotek publicznych możemy mówić nie o studentach, lecz osobach uczących się powyżej 19 roku życia.

nych zamieszczone na stronie prowadzonego od kilku lat projektu Analiza Funkcjonowania Bibliotek Naukowych (AFBN) – niestety za rok 2014, bo nowszych danych brak – ustalono, że średnio jedynie 46,87% potencjalnych użytkowników bibliotek (studentów i pracowników szkół wyższych) to użytkownicy aktywnie wypożyczający<sup>15</sup>. Nie wydaje się, by ów brak odwiedzin biblioteki własnej uczelni można było usprawiedliwiać jedynie lękiem, obawą przed biblioteką (ang. *library anxiety*), choć ta przyczyna też jest pośrednio przedmiotem naszych badań. Autorzy chcieli jednak, by studenci sami odpowiedzieli na pytanie, jak sobie radzą bez biblioteki?

Problem stosunkowo niskiego stopnia wykorzystania przez studentów zasobów bibliotecznych nie jest jedynie zmartwieniem polskiego bibliotekarstwa naukowego i dostrzeżony został również w literaturze zagranicznej<sup>16</sup>. Badanie ankietowe przeprowadzone w 2003 roku w bibliotece University of Southern California bo pokazało, że jedynie 36,3% studentów odwiedzało ją, by wypożyczyć książkę, 12% – by skorzystać z czasopism drukowanych, a skorzystać z komputera aż 61,3%<sup>17</sup>. Pewną doraźność użytkowania usług bibliotek potwierdzają wyniki rozległych badań, prowadzonych w USA w latach 1984–2002 na kilkuset tysięcznej grupie studentów koledżów i uniwersytetów, zaprezentowane (w części) w powyższej tabeli.

## 1.2. ANKIETA

Biblioteki różnych typów od wielu lat przeprowadzają ankietowe badania satysfakcji użytkowników biblioteki, a czasem są to akcje ogólnokrajowe; między innymi na początku 2017 roku w module „Analiza Funkcjonowania Bibliotek” na stronie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich umieszczono formularz takiej zunifikowanej, ujednoliconej ankiety<sup>18</sup>. Posługując się owymi wzorcowymi kwestionariuszami papierowymi od 27 lutego do 30 kwietnia 2017 roku, przeprowadzono w bibliotekach uczelnianych w całym kraju badania ankietowe, których wyników jednak jeszcze, co zrozumiałe, nie znamy.

Wszystkie badania tego typu, oczywiście jak najbardziej mające swoje uzasadnienie, prowadzone są na grupie osób, które już z jakiegoś powodu odwiedziły bibliotekę, dla których instytucja ta jednak, mimo swych niedoskonałości, jest potrzebna<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> AFBN, [online] <http://afb.sbp.pl/afbn/wyniki-badan> [dostęp: 20.02.2017].

<sup>16</sup> D. G o o d a l l, D. P a t t e r n, *Academic library non/low use and undergraduate student achievement. A preliminary report of research in progress*, „Library Management” 2011, vol. 32, no. 3, p. 159–170; G. D. K u h, R. M. G o n y e a, *The role of the academic library in promoting student engagement in learning*, „College and Research Libraries” 2003, vol. 64, no. 4, p. 256–282.

<sup>17</sup> S. G a r d n e r, S. E n g, *What students want: generation Y and the changing function of the academic library*, „Libraries and the Academy” 2005, vol. 5, no. 3, p. 410.

<sup>18</sup> AFBN, [online], <http://afb.sbp.pl/afbn/materialy-i-instrukcje> [dostęp: 20.02.2017].

<sup>19</sup> Przykładowo taką ankietę omówiono w artykule: J. K o ł a k o w s k a, *Badanie potrzeb użytkowników biblioteki*. „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis” 2008, Folia 61, s. 128–137.

Użycie takiego narzędzia badawczego, jakim są kwestionariusze internetowe, od kilkunastu lat wykorzystywane z powodzeniem w naukach społecznych<sup>20</sup>, w naszym przypadku miało swoje uzasadnienie, a mianowicie łatwość przeprowadzenia badania nawet na dużej grupie respondentów stosunkowo niewielkim kosztem, możliwość samodzielnego wypełnienia ankiety przez internautów, sprawne dotarcie do wielu użytkowników w tym samym czasie. Zdawano sobie jednocześnie sprawę z wad tej metody badawczej, to znaczy niskiego poziomu zwrotów ankiety przez internautów biorących udział w badaniu, skłonności do odmiennych zachowań w sieci w porównaniu do świata realnego etc. Nie wystąpiło niebezpieczeństwo kilkukrotnego wypełnienia kwestionariusza przez tę samą osobę, ponieważ nie pozwalało na to oprogramowanie. Należy wspomnieć, że o ile wykorzystanie ankiety internetowej w naukach społecznych jest znaczne i można znaleźć sporo artykułów na temat wykorzystania tej techniki<sup>21</sup>, w bibliotekarstwie polega ona na związaniu z biblioteką przez umieszczenie na jej stronie internetowej lub przez rozsyłanie z serwera bibliotecznego. W przypadku niniejszych badań (odnośnie do AGH) ankieta rozesłana została z serwera uczelnianego i brak bezpośredniego związku z biblioteką miał zagwarantować większą szczerłość respondentów w ocenach.

Badanie *online*: *Rola biblioteki w procesie dydaktycznym szkoły wyższej*, które przeprowadził trzyosobowy zespół z Biblioteki Głównej AGH, bazowało na zainteresowaniu ankietą zamkniętej grupy studentów uczelni niezależnie od tego, czy korzystają z biblioteki, czy nie. W badaniu posłużono się ankietą stworzoną przy pomocy programu Survio. Ankieta internetowa była adresowana, gdyż przesłano ją do wszystkich studentów drogą mailową z zawartym w liście poczty elektronicznej linkiem do formularza w serwisie Survio. Badaniem objęto więc także osoby, niebędące odbiorcami usług bibliotecznych, co pozwoliło zidentyfikować powody niekorzystania z biblioteki głównej czy wydziałowej i postawy owych osób odnośnie do oferowanych usług. Osoby takie dotychczas wymykały się badaniom satysfakcji czytelniczej<sup>22</sup>.

Wyzwaniem było takie sformułowanie pytań w ankiecie, aby jak największa liczba potencjalnych ankietowanych zdecydowała się na udział w badaniu internetowym. Respondent obcuje z kwestionariuszem ankiety sam na sam, a anonimowość i brak presji, żadnego, nawet podświadomego, poczucia wdzięczności, uzależnienia wypełnienia an-

---

<sup>20</sup> Pierwsze kwestionariusze w formie załączników do listów elektronicznych zaczęto stosować już na przełomie lat 80. i 90. XX wieku. Nieco później, w połowie lat 90. XX wieku, pojawiły się kwestionariusze na stronach WWW (M. A n d r a ł o j ć, *Zalety i ograniczenia ankiety internetowej jako metody zbierania materiału badawczego w dziedzinie zsl.*, „Zarządzanie Zasobami Ludzkimi” 2006, nr 5, s. 109).

<sup>21</sup> M. A n d r a ł o j ć, dz. cyt., s. 109–123; P. S i u d a, *Kwestionariusze internetowe – nowe narzędzie badawcze nauk społecznych*, „Zeszyty Naukowe. Wyższa Szkoła Handlowa im. Bolesława Markowskiego w Kielcach” 2006, nr 2, s. 265–276; J. M. Z a j ą c, D. B a t o r s k i, *Jak skłonić do udziału w badaniach internetowych: zwiększanie realizacji próby*, „Psychologia Społeczna” 2007, t. 2, nr 2/3, s. 234–247; D. M i d e r, *Jak badać opinie publiczną w Internecie? Ewaluacja wybranych technik badawczych*, „Przegląd Socjologiczny” 2013, t. 62, nr 1, s. 209–224.

<sup>22</sup> Jak znaczące jest zjawisko omijania biblioteki, niech świadczy fakt, że w grudniu 2016 roku na 940 słuchaczy studiów III stopnia jedynie 432 miało aktywne konto w Bibliotece Głównej AGH.



kiety od sposobu obsługi przez bibliotekarza powoduje, że trudno uzyskać wysoki procent odpowiedzi. Na decyzję o wypełnieniu ankiety może więc mieć wpływ zarówno sam sposób zaproszenia do udziału w badaniu, jak też język i sposób formułowania pytań, a także ich liczba. Pewną trudnością przy układaniu pytań do ankiety było zróżnicowanie struktury systemów bibliotecznych w szkołach wyższych – w niektórych z tych szkół są w zasadzie tylko biblioteki uczelniane, w niektórych również wydziałowe, a nawet instytutowe (UJ) czy katedralne (na przykład szczątkowo na AGH). Zasób wielu bibliotek instytutowych, na przykład w UJ, jest wystarczający do zrealizowania programu studiów, stąd mniejsze lub wręcz nikłe zainteresowanie biblioteką uczelnianą.

Ostatecznie przygotowano ankietę (zob. załącznik) składającą się z 18 pytań. Zastosowano pytania zamknięte, jednokrotnego i wielokrotnego wyboru, z jednym końcowym pytaniem otwartym, pozwalającym na uwagi i komentarze. Dziewięć pytań miało charakter obowiązkowy, a ich pominięcie uniemożliwiało wysłanie ankiety, stąd najprawdopodobniej aż połowę ankiet tylko wysłano. Pierwsze cztery pytania stanowiły tak zwaną metryczkę, czyli dane dotyczące respondenta. Obowiązkowe były punkty 5 i 6 ankiety, w których pytano odpowiednio o korzystanie z biblioteki wydziałowej i uczelnianej (odpowiedź „tak” lub „nie”). Z kolei w obowiązkowym pytaniu 11 autorzy oczekiwali odpowiedzi, jaki rodzaj materiałów bibliotecznych jest bardziej przydatny w studiowaniu (elektroniczny czy drukowany). Obowiązkowe pytanie numer 12 miało charakter wartościujący, gdyż w skali 1–5 ankietowani mieli ocenić przydatność materiałów bibliotecznych w studiowaniu, co pośrednio było również oceną satysfakcji użytkowników bibliotek.

Ankiety uruchomiono 29 kwietnia 2016 roku i zamknięto 30 czerwca 2016 roku, zbieranie odpowiedzi trwało więc 61 dni, ale ze względu na konieczność systematyzowania i opracowywania danych faktycznie otwarta była do 11 sierpnia 2016 roku. Badaniem starano się objąć jak najliczniejszą grupę studentów i zainteresować największe krakowskie uczelnie publiczne (powyżej 10 000 studentów) oraz niepubliczne (powyżej 1000 studentów), proponując rozpowszechnianie informacji o ankiecie poprzez system mailowy tak zwanej wirtualnej uczelni z pominięciem tradycyjnych kanałów komunikacji biblioteki z czytelnikami (strony WWW bibliotek, czaty, *newslettery* itp.). Niestety, w przypadku wielu uczelni nie udało się rozpowszechnić ankiety w sposób masowy, już to z braku odpowiednich narzędzi, już to z powodu trudności organizacyjnych, a niektóre z nich wręcz odmówiły uczestnictwa w badaniu<sup>23</sup>.

Procent zwrotu ankiet w naszym badaniu był niewielki, choć w liczbach bezwzględnych nie była to wielkość mała. Ostatecznie ankiety wypełniło 3528 studentów (49,03%), 3662 (50,89%) nie ukończyło ankiet lub tylko je wysławiło, a kilkanaście z nich (0,08%) zostało odrzuconych. Odpowiedzi układały się według rodzaju studiów następująco: 55,9% to odpowiedzi słuchaczy studiów I stopnia, 37% – studiów II stopnia oraz 7,2% – stu-

---

<sup>23</sup> Według danych GUS za 2014 rok (nowszych danych brak) w Małopolsce studiowało wówczas 182 597 osób i nawet gdy odliczymy około 30 000 osób studiujących poza Krakowem (Tarnów, Nowy Sącz i inne) i szkoły liczące mniej studentów, to w dalszym ciągu grupą docelową była ponad 150-tysięczna rzesza studentów krakowskich.

diów doktoranckich. Ta stosunkowo niewielka liczba odpowiedzi wiąże się ze znanym badaczom problemem reprezentatywności próby badawczej. Z jednej strony jest to niechęć internautów do wypełniania ankiet oraz ich niecierpliwość, jeśli ankiety są zbyt długie, z drugiej mogą potraktować wysłany drogą mailową adres do strony WWW jako spam i w związku z tym zignorować go<sup>24</sup>. Coraz szersze stosowanie badań internetowych prowadzi do deprecjacji tej stosunkowo taniej techniki badawczej i drastycznie zwiększa się odsetek odmów. Tak zwana stopa zwrotu kształtuje się w związku z tym na poziomie 5–10%, a nawet 2–3%<sup>25</sup>.

## 2. OMÓWIENIE WYNIKÓW BADAŃ ANKIETOWYCH

Zbyt mały procent ankiet otrzymanych z krakowskich uczelni, poza AGH, spowodował to, że autorzy ostatecznie zdecydowali się oprzeć konstrukcję wywodu przede wszystkim na odpowiedziach studentów z rodzimej szkoły wyższej. Spośród studentów AGH ankiety wypełniło 2886 osób, w tym 1692 studentów studiów licencjackich/inżynierskich (na 24 423 studiujących), 1033 studentów studiów magisterskich (na 5839 studentów) oraz 161 uczestników studiów doktoranckich (na 990 słuchaczy). Stanowiło to odpowiednio 6,92%, 17,69% i 16,26% ankiet otrzymanych kolejno od studentów I, II i III stopnia studiów według stanu osobowego na 30 listopada 2015, a więc z roku akademickiego 2015/2016.

Charakterystyczne jest to, że na tak zmaskulinizowanej uczelni jak AGH prawie połowa odpowiedzi, bo aż 47,19% (1362 ankiety), pochodziła od kobiet. Znalazło to odzwierciedlenie także w poszczególnych rodzajach studiów; ze studiów doktoranckich – 47,82% (77 ankiet), magisterskich – 48,20% (498 ankiet), licencjackich/inżynierskich – 46,51% (787 ankiet).

W celach porównawczych, mimo zbyt małej liczby odpowiedzi w stosunku do wielkości uczelni, przy analizie pytań odwołano się jednak do wyników ankiety wypełnionej przez 427 studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego (145 – studia licencjackie, 201 – studia magisterskie, 81 – studia doktoranckie).

### 2.1. BIBLIOTEKA I JEJ AGENDY

Cztery pierwsze punkty kwestionariusza ankiety stanowiły obowiązkową metryczkę, w której ankietowany proszony był o podanie nazwy uczelni i wydziału (pkt 1), płci (pkt 2), rodzaju studiów (pkt 3) i rodzaju uczelni według systematyki Głównego Urzędu Statystycznego (pkt 4). W sytuacji gdy omawiane są ankiety jedynie z dwóch uczelni, nie będziemy szerzej analizować tych punktów. Pytania piąte i szóste dotyczyły korzystania

<sup>24</sup> P. S i u d a, dz. cyt., s. 271.

<sup>25</sup> D. M i d e r, dz. cyt., s. 218.

odpowiednio z usług biblioteki katedralnej /instytutowej /wydziałowej oraz biblioteki uczelnianej. W AGH biblioteki katedralne są w formie szczątkowej, a poza tym z zasady nie obsługują studentów<sup>26</sup>. W strukturze uczelni nie ma instytutów, więc odpowiedzi odnoszą się do bibliotek wydziałowych. Nie odwiedzało tego typu bibliotek ponad 38% studentów studiów licencjackich/inżynierskich (648 osób), ponad 26% – magisterskich (270 osób) i prawie 23% słuchaczy studiów doktoranckich (37 osób). Dużo lepiej przedstawia się to w odniesieniu do biblioteki uczelnianej; tu nie korzystało z jej usług jedynie 18,85% studentów studiów I stopnia (319 osób), około 13% studentów studiów II stopnia (134 osoby) i 11% doktorantów (18 osób). Dla porównania wśród respondentów UJ zdecydowanie większą popularnością cieszyły się biblioteki instytutowe i wydziałowe niż Biblioteka Jagiellońska. Nie odwiedzało bibliotek instytutowych i wydziałowych jedynie 2,75% studentów studiów I stopnia (4 osoby), 5,97% studentów studiów II stopnia (12 osób) i 11,11% słuchaczy studiów III stopnia (9 osób). Nie korzystało z usług Biblioteki Jagiellońskiej odpowiednio 20,46% studentów studiów I stopnia (30 osób), 15,96% studentów studiów II stopnia (32 osoby) i 18,51% słuchaczy studiów III stopnia (15 osób). Wskazywać to może na dobre funkcjonowanie bibliotek instytutowych i wydziałowych oraz na wystarczające zaopatrzenie w materiały niezbędne do studiowania.

Punkt siódmy ankiety miał dać odpowiedź na pytanie, dlaczego część studentów nie widziała potrzeby odwiedzania biblioteki, czy to instytutowej/wydziałowej, czy uczelnianej. Przygotowano 3 podpowiedzi wielokrotnego wyboru, respondent mógł dokonać dowolnej liczby zaznaczeń lub/i podać inne przyczyny niekorzystania z bibliotek.

Dla 30,07% (249 osób) studentów studiów I stopnia AGH materiały otrzymywane od wykładowcy były wystarczające, na materiałach z Internetu bazowało 33,21% (275 osób), natomiast z notatek od kolegów korzystało 22,70% ankietowanych (188 osób). Inne przyczyny niekorzystania z bibliotek na uczelni zaznaczyło 14% ankietowanych (116 osób). Poniżej przytoczono kilka charakterystycznych wypowiedzi:

„W dziedzinie, w której się rozwijam, materiały dostępne są na rządowych stronach internetowych”. „Trudny dostęp do biblioteki dla studentów zaocznych”. „W Internecie informacje znajduje się szybciej, biblioteka to strata czasu”. „Polska literatura cechuje się ciężkim oficjalnym językiem, Internet posiada te same treści lepiej wyłożone”. „Brak czasu podczas zjazdów, gdy zajęcia są prowadzone od 8 do 20 z 15 min. przerwami!”. „Utrudniony czasowo dostęp dla studentów zaocznych”. „Preferuję Rajska<sup>27</sup>”, „Z uwagi na kierunek (informatyka) większość książek jest nieaktualnych[!] w momencie wydania”. „Książki naukowe często są nudne, monotonne i mało inspirujące. Można stracić chęć do nauki”. „Różnie bywa z dostępnością materiałów + rzeczywiście trzeba się osobiście wybrać, szukać itp.”. „Lubię korzystać z książek zdigitalizowanych, a takie łatwiej znaleźć na Chomiku<sup>28</sup> niż w bibliotece”, „Ubogość, a pozycje interesujące dostępne są dla doktorów wżwyż”.

<sup>26</sup> Jedynie 3 biblioteki katedralne (Katedry Elektroniki Wydziału Informatyki, Elektroniki i Telekomunikacji, Katedry Metrologii oraz Katedry Elektroniki Wydziału Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej) wypożyczają książki studentom.

<sup>27</sup> Przy ul. Rajskej 1 w Krakowie ma siedzibę Wojewódzka Biblioteka Publiczna.

<sup>28</sup> Chomikuj.pl – strona internetowa oferująca możliwość udostępniania w sieci komputerowej tekstu książek, filmów, programów komputerowych itd.

W kilku przypadkach możemy wręcz mówić o *library anxiety*, co ilustrują poniższe wypowiedzi:

„Niechęć do bibliotek, strach”. „Rozmiar BG AGH mnie przytłacza”. „Nie założyłem karty na pierwszym roku i teraz się boję tego[!] robić”. „Problem z formalnościami w zakładaniu konta w bibliotece uczelnianej”. „Nawet nie wiem, jak to działa wszystko”.

Wśród przyczyn niekorzystania z usług biblioteki przez uczestników studiów II stopnia AGH 29,69% ankietyowanych (106 osób) wymieniło korzystanie z materiałów otrzymanych od wykładowców, 36,69% (131 osób) bazowało tylko na materiałach z Internetu, 21,29% (76 osób) korzystało z notatek kolegów, a inne przyczyny podało 12,32% (44 osoby) respondentów spośród tych, którzy odpowiedzieli na to pytanie. Poniżej kilka odpowiedzi wskazujących, dlaczego nie korzystano z biblioteki:

„Nie mam czasu na czytanie dodatkowej literatury, bo studia wypełniają 100% wolnego czasu”. „W bibliotece uczelnianej nie ma materiałów, których potrzebuję”. „Staram się kupić książki na własną rękę, ale nie zawsze”. „Wydziałowa jest OK, ale od uczelnianej wolę Rajską (więcej książek do humana)”. „Materiały w bibliotece są często przestarzałe/nieświeże lub dostępne tylko w czytelni”. „Biblioteka wydziałowa/katedralna nie istnieje”. „Trudności z dostępnością pozycji oraz sporadyczne braki; większość materiałów dostępna inną drogą”. „Zazwyczaj potrzebne książki są wypożyczone i nie da się ich dostać”. „Korzystałem z biblioteki miejskiej, gdyż interesujące pozycje były szybko wypożyczone”. „Słaba dostępność materiałów (książek)”. „Wszystkie interesujące mnie pozycje były wypożyczone w czasie, kiedy ich potrzebowałam”. „Brak dostępnych egzemplarzy potrzebnej książki (za mało niektórych egzemplarzy)”. „Często nie znajdowałem tam potrzebnych mi pozycji, więc kupowałem je lub pobierałem z Internetu”. „NIE WIEM, GDZIE SĄ INNE BIBLIOTEKI JAK OGÓLNA”. „Pierwszy semestr na AGH, nie było jeszcze okazji”. „Wszystkie materiały są dostępne w formie elektronicznej”. „Nie można wypożyczać książek w bibliotece wydziałowej, jest to tylko czytelnia”. „Korzystam z biblioteki wojewódzkiej, państwowej”. „Nie jestem mieszkańcem Krakowa, co utrudnia mi korzystanie z bibliotek”. „Nie ma wystarczająco dużo egzemplarzy. Są n[a] p[rzykład] tylko 2 na cały wydział”. „Studiuję po angielsku, a w bibliotekach jest deficyt książek w językach obcych”. „Uczelnia nie posiada materiałów nadążających za technologią”. „Uważam, że w dobie cyfryzacji i Internetu tradycyjne książki straciły na znaczeniu”. „Dzielić niezbędne pozycje z kolegami”.

Narzekano przy tym na skomplikowaną procedurę wypożyczenia.

„Skomplikowana procedura – trzeba przechodzić jakieś szkolenie”. „Wypożyczenie książek z biblioteki głównej stanowi ogromny problem. Nie jest to zbyt łatwe”. „Skomplikowany system wypożyczenia w uczelnianej bibliotece”. „Brak czasu na założenie karty bibliotecznego (skomplikowany proces, biblioteka /wydział/ biblioteka)”.

Dla studiów doktoranckich rozkład odpowiedzi był następujący: 23,25% (10 osób) zaznaczyło, że materiały otrzymane od wykładowcy są wystarczające, 39,53% (17 osób) bazowało na materiałach z Internetu, 6,97% (3 osoby) korzystało z notatek kolegów, a inne przyczyny podało 30,23% (13 osób), wśród nich między innymi takie, jak wymienione poniżej:

„Niewygodne przeszukiwanie czasopism, dostęp tylko z biblioteki, strata czasu, ograniczanie kopiowania”. „Brak odpowiednich książek «na czasie» z danej dziedziny”. „Nie wiem, czy istnieje i gdzie znajduje się biblioteka katedralna/wydziałowa”; „korzystam z biblioteki innej uczelni technicznej w miejscu zamieszkania”; „nie mamy biblioteki wydziałowej; biblioteka katedralna jest, ale nie ma dostępu do listy zbiorów” [*uwaga – na tym wydziale faktycznie nie ma biblioteki wydziałowej, to WEAlIB*]. „Zamawianie książek i oczekiwanie, sprawdzanie, czy już są do odbioru, zajmuje czasem dużo czasu...”. „Korzystam dużo i często, ściągając potrzebne mi książki z innych bibliotek”.

Zdecydowana większość uwag odnosiła się więc do braku odpowiedniej liczby egzemplarzy podręczników kursowych, przede wszystkim w bibliotece uczelnianej, bowiem biblioteki wydziałowe często nawet nie wypożyczają książek ze swojego zasobu. Prawdopodobnie więc te – zakończone niepowodzeniem – próby wypożyczeń zniechęcały do odwiedzania biblioteki i skorzystania z jej usług również później, a także negatywnych ocen jej funkcjonowania. Podnoszono także utrudnienia w korzystaniu z biblioteki przez studentów studiów niestacjonarnych, język, jakim pisane są podręczniki, a także swoista „bibliotekofobia”. Zalew informacji i skomputeryzowanie bibliotek stworzyły nowe zjawisko lęku przed biblioteką. Część użytkowników odczuwa niepokój związany z własną niewiedzą, boi się ośmieszenia przy zadawaniu podstawowych pytań i braku wprawy w korzystaniu z e-źródeł. Z kolei inni użytkownicy nie potrafią sformułować swoich potrzeb informacyjnych.

Dla porównania rozkład odpowiedzi na to samo pytanie grupy kontrolnej z UJ (32 odpowiedzi studentów studiów I stopnia, 43 – II stopnia i 20 – III stopnia): 28,12% (9 osób) studentów studiów I stopnia UJ uznało, że materiały od wykładowcy były wystarczające; na materiałach z Internetu bazowało też 28,12% (9 osób), natomiast z notatek od kolegów korzystało 15,62% ankietowanych (5 osób), którzy odpowiedzieli na to nieobowiązkowe pytanie. Inne przyczyny niekorzystania z bibliotek na uczelni zaznaczyło 28,12% ankietowanych (9 osób). Wśród przyczyn niekorzystania z usług biblioteki przez uczestników studiów II stopnia UJ 30,23% ankietowanych (13 osób) wymieniło korzystanie z materiałów otrzymanych od wykładowców, 23,25% (10 osób) bazowało tylko na materiałach z Internetu, 11,62% (5 osób) korzystało z notatek kolegów, a inne przyczyny podało 34,88% (15 osób) spośród tych, którzy odpowiedzieli na to pytanie.

Dla studiów doktoranckich UJ rozkład odpowiedzi był następujący: 15% respondentów (3 osoby) zaznaczyło, że materiały pozyskane od wykładowcy są wystarczające, 25% (5 osób) bazowało na materiałach z Internetu, 10% (2 osoby) korzystało z notatek kolegów, a inne przyczyny podało 50% ankietowanych z tej grupy (10 osób). Uwagi studentów UJ były następujące:

„Biblioteka Jagiellońska jest zbyt skomplikowana w obsłudze”; „brak potrzebnych książek lub są one w małych nakładach”; „korzystanie z biblioteki mojego instytutu jest niewygodne: książki znajdują się w różnych miejscach Krakowa”; „nie zadaje się nam dodatkowych lektur, wykładowcy bazują na podręcznikach, które kupujemy + wykładach”; „tragiczna obsługa (niemiły personel)”; „wystarczają mi materiały z Internetu lub WBP, nie lubię poznawać nowych bibliotek”; „konieczność zapisania się”; „jest mi nie po drodze do biblioteki wydziałowej”; „biblioteka uczelniana jest słabo przystosowana do korzystania dla studentów”; „konieczność osobnego rozliczania się z nią na ko-

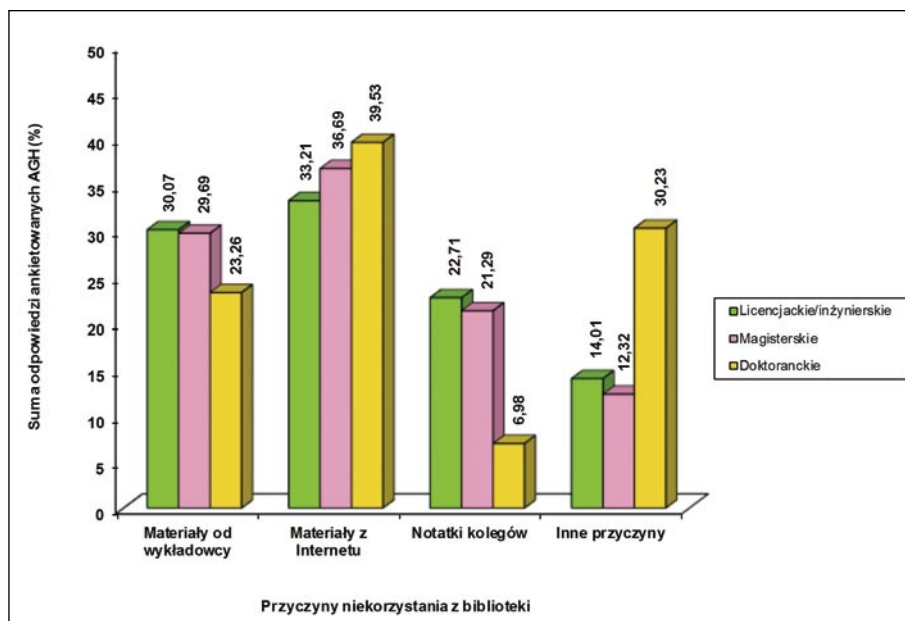
niec semestru i inne utrudnienia biurokratyczne”; „często kupuję potrzebne książki lub pożyczam od znajomych”; „podręczniki z biblioteki są zbyt szybko nieaktualne”; „materiałów jest mało, wiecz- nie wypożyczone lub niedostępne, niektóre w ogóle niechętnie udostępniane”; „moi rodzice zajmują się tym samym co ja, w związku z tym mają prawie wszystko, czego potrzebuję”; „trzeba zamawiać książki wcześniej, płatne jest uruchomienie konta, biblioteka jest daleko”; „jakaś taka antypatyczna ta Jagiellonka”.

Zastanawiająca jest ponadto stosunkowo duża liczba odpowiedzi słuchaczy studiów doktoranckich UJ, podająca inne przyczyny omijania biblioteki. Niektóre charakterystyczne odpowiedzi podajemy poniżej:

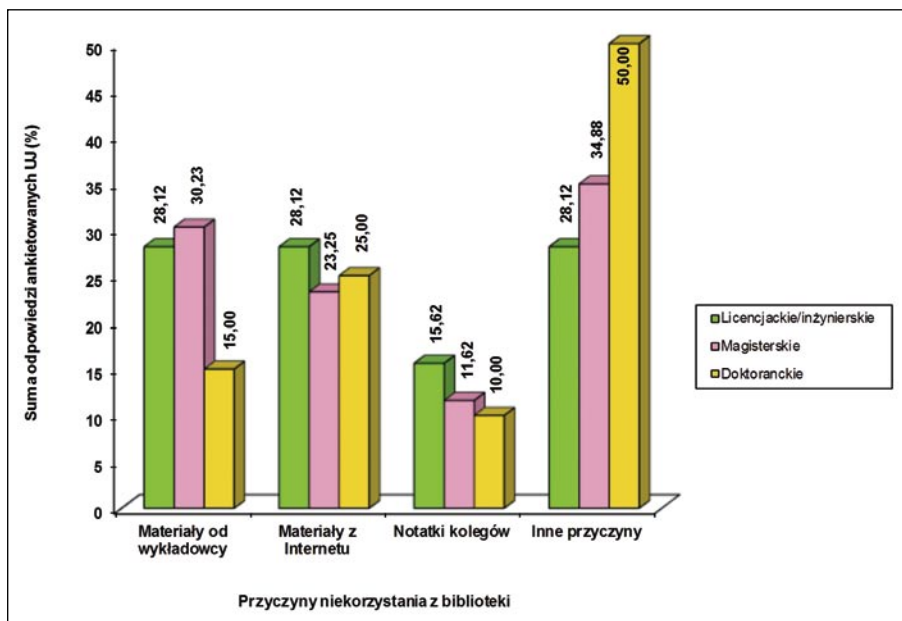
„Większość informacji czerpię z publikacji naukowych dostępnych dzięki extranetowi uniwersyteckiemu”. „Złe warunki pracy – mało miejsca, nieprzyjazna obsługa”. „To wyraz ideologicznego protestu przeciwko opłacie za wpis do biblioteki”. „Większość anglojęzycznej literatury pozyskuję z baz danych wykupionych przez BJ”. „Potrzebna literatura była dostępna w bibliotece instytutu lub w bibliotece publicznej w miejscu zamieszkania”. „Korzystam z bibliotek specjalistycznych – b[iblioteki] instytutowe nie posiadają potrzebnej literatury”. „BIBLIOTEKI NIE SĄ WYPOSAŻONE W POTRZEBNĄ LITERATURĘ”.

Rozkład odpowiedzi studentów UJ (odpowiedź na to pytanie nie była obowiązkowa) był inny niż studentów AGH, choćby z uwagi na proporcjonalnie mniejszy procentowo udział studiów licencjackich/inżynierskich w ogólnej liczbie kierunków na UJ.

Wykres 1a. Przyczyny niekorzystania z biblioteki AGH



Wykres 1b. Przyczyny niekorzystania z biblioteki UJ



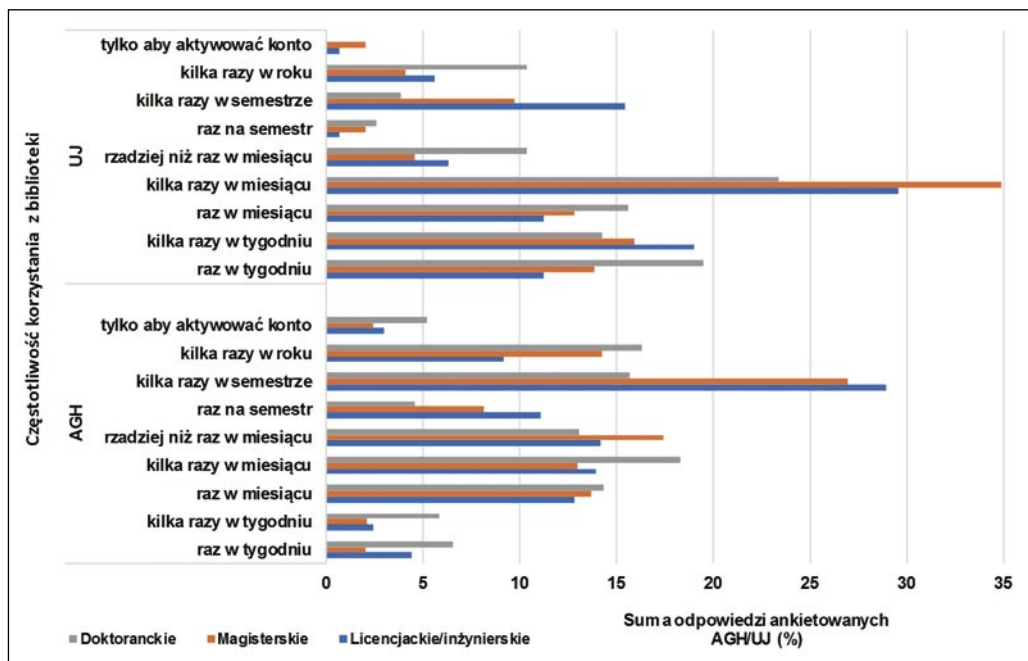
Kolejne, ósme pytanie dotyczyło częstotliwości korzystania z biblioteki. W poniższej tabeli pokazano, jak się rozkładały odpowiedzi studentów AGH i UJ.

Tabela 2. Częstotliwość korzystania z biblioteki

Częstotliwość korzystania z biblioteki	Suma wszystkich odpowiedzi				Studia licencjackie/ inżynierskie				Studia magisterskie				Studia doktoranckie			
	AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ	
		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)
RAZ W TYGODNIU	94	3,64	58	14,00	65	4,40	16	11,26	19	2,00	27	13,84	10	6,53	15	19,48
KILKA RAZY W TYGODNIU	65	2,52	69	16,66	36	2,44	27	19,01	20	2,10	31	15,89	9	5,88	11	14,28
RAZ W MIESIĄCU	341	13,28	53	12,85	189	12,81	16	11,26	130	13,71	25	12,82	22	14,37	12	15,58
KILKA RAZY W MIESIĄCU	357	13,85	128	30,91	206	13,96	42	29,57	123	12,97	68	34,87	28	18,35	18	23,37
RZADZIEJ NIŻ RAZ W MIESIĄCU	394	15,29	26	6,28	209	14,16	9	6,37	165	17,40	9	4,61	20	13,07	8	10,38
RAZ NA SEMESTR	248	9,62	7	1,69	164	11,11	1	0,70	77	8,12	4	2,05	7	4,57	2	2,64
KILKA RAZY W SEMESTRZE	707	27,44	44	10,62	427	28,94	22	15,49	256	27,00	19	9,74	24	15,68	3	3,89
KILKA RAZY W ROKU	295	11,45	24	5,79	135	9,19	8	5,63	135	14,24	8	4,13	25	16,33	8	10,38
TYLKO ABY AKTYWOWAĆ KONTO	75	2,91	5	1,20	44	2,98	1	0,70	23	2,42	4	2,05	8	5,22	0	0,00
<b>Suma wszystkich odpowiedzi</b>	<b>2576</b>	<b>100</b>	<b>414</b>	<b>100</b>	<b>1475</b>	<b>57,25</b>	<b>142</b>	<b>34,29</b>	<b>948</b>	<b>36,82</b>	<b>195</b>	<b>47,12</b>	<b>153</b>	<b>5,93</b>	<b>77</b>	<b>18,59</b>

Zilustrowano to także na wykresie, w którym zastosowano jednak rozkład procentowy, by zachować proporcjonalność odpowiedzi grup studentów z obu uczelni w stosunku do liczby ankietowanych na poszczególnych stopniach kształcenia.

Wykres 2. Częstotliwość korzystania z biblioteki według rodzaju studiów



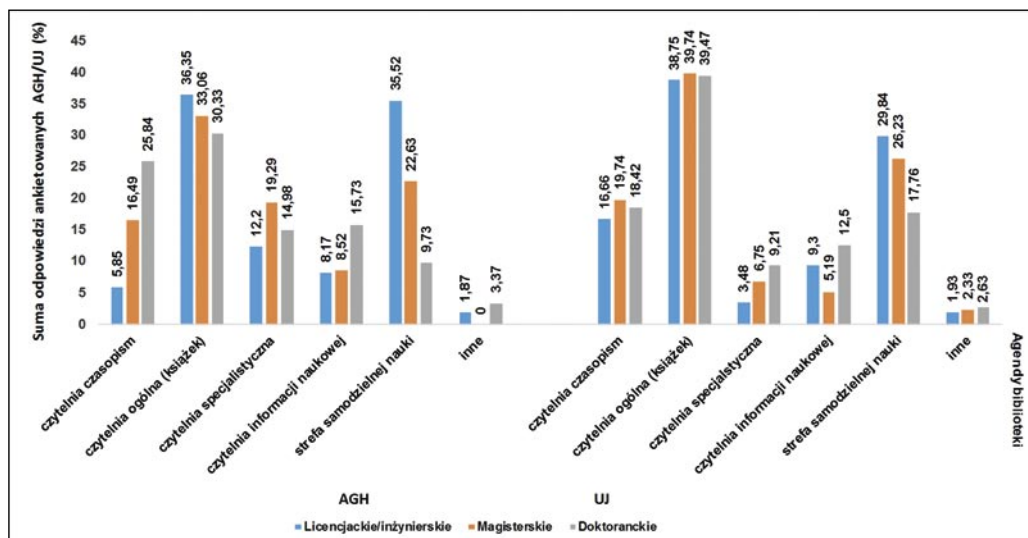
Porównując dane z tabeli i wykresu, widzimy, że studenci UJ odwiedzają biblioteki co najmniej raz w miesiącu, a zwykle częściej, natomiast w przypadku studentów AGH odpowiedzi kumulują się na mniejszych częstotliwościach odwiedzin, od jednego razu w miesiącu do kilku razy w semestrze. Całkiem spora liczba studentów AGH aktywuje w bibliotece konto najprawdopodobniej tylko po to, by móc korzystać zdalnie z zasobów elektronicznych subskrybowanych przez uczelnię. Większa częstotliwość odwiedzin bibliotek przez studentów UJ wynika z tego, że kierunki humanistyczne i społeczne niejako z definicji w większym stopniu korzystają z tradycyjnych materiałów bibliotecznych, mają też dostęp do mniejszej liczby dedykowanych im baz danych i platform pełnotekstowych.

Pytanie dziewiąte sformułowane było następująco: *Czy w bibliotece katedralnej/instytutowej/ wydziałowej/uczelnianej korzystał(a) Pani/Pan tylko z wypożyczalni?* Na to nieobowiązkowe pytanie odpowiedziało 2667 ankietowanych z AGH, z czego 1188 (44,54%) korzystało w bibliotekach wydziałowych lub głównej tylko z wypożyczalni. Odsetek ten jednak zmieniał się w zależności od stopnia studiów; dla studiów I stopnia było to 47,85%, II stopnia – 40,20% a III stopnia – 39,24%, a więc taki procent studiujących nie widział potrzeby korzystania z innych usług bibliotecznych. Z pytaniem nu-



mer dziewięć powiązane było bezpośrednio pytanie następne (dziesiąte), skierowane do tych ankietowanych, którzy skorzystali jednak z innych usług (agend) niż wypożyczalnia w bibliotece wydziałowej czy głównej. W pytaniu tym można było zaznaczać więcej niż jedną odpowiedź, więc w liczbach bezwzględnych suma odpowiedzi jest większa niż liczba wypełnionych ankiet. Na studiach każdego stopnia czytelnia książek cieszyła się największą popularnością, odpowiednio 36,35% (studia I stopnia), 33,06% (studia II stopnia) i 30,33% (studia III stopnia). Dla studentów studiów I i II stopnia ważnym miejscem w bibliotece jest strefa samodzielnej pracy studenta (w przypadku biblioteki głównej to czytelnia książek własnych). Agendę tę zaznaczyło w ankiecie 35,52% studentów I stopnia, 22,62% studentów II stopnia, ale tylko 9,73% słuchaczy studiów doktoranckich. Ci ostatni częściej korzystali z czytelnia czasopism (25,84%).

Wykres 3. Korzystanie z agend biblioteki innych niż wypożyczalnia



Na te same pytania numer dziewięć–dziesięć odpowiedziało 422 ankietowanych z UJ, z czego 94 (22,27%) korzystało w bibliotekach wydziałowych lub głównej tylko z wypożyczalni. Odsetek ten był w zasadzie stały dla każdego stopnia studiów; dla studiów I stopnia było to 21,67%, II stopnia – 22,88%, a III stopnia – 21,79%, zatem około 22% procent studiujących nie potrzebowało innych usług bibliotecznych. W odpowiedzi na pytanie dziesiąte (korzystanie z innych – poza wypożyczalnią – agend biblioteki) wśród studentów UJ każdego stopnia czytelnia książek – tak jak przewidywano – cieszyła się największą popularnością, odpowiednio 38,75% (studia I stopnia), 39,74% (studia II stopnia) i 39,47% (studia III stopnia) respondentów. Dla studentów studiów I i II stopnia ważnym miejscem w bibliotece jest strefa samodzielnej pracy studenta. Agendę tę zaznaczyło w ankiecie 29,84% studentów I stopnia, 26,23% studentów II stopnia, ale tylko 17,76% słuchaczy studiów doktoranckich. Kolejną agendą pod względem popularno-

ści była czytelnia czasopism; tu wskazania rozkładały się następująco: 16,66% – studia I stopnia, 19,74% – studia II stopnia i 18,42% – studia III stopnia. W tej ostatniej grupie czytelnia czasopism nieznacznie wygrała ze strefą samodzielnej pracy studenta.

Te nieco odmienne preferencje studentów obu uczelni dobrze ilustruje wykres nr 3.

## 2.2. MATERIAŁY DRUKOWANE CZY ZASOBY ELEKTRONICZNE

Obecnie nie można wyobrazić sobie biblioteki, szczególnie biblioteki akademickiej, bez zastosowania zaawansowanych technologii informatycznych. Ogrom wiedzy dostępnej w Internecie wymusił tworzenie i wykorzystanie nowych narzędzi, mających na celu usprawnienie dostępu, a także wyszukiwania potrzebnej i wartościowej informacji. Z tego względu kolejne pytanie zawarte w ankiecie brzmiało: *Które materiały, elektroniczne czy drukowane, Pani/Pana zdaniem są bardziej przydatne w studiowaniu?*

Wbrew obiegowym opiniom zarówno dla studentów AGH, jak i UJ większe znaczenie miały materiały drukowane (odpowiednio: 53,68% i 62,76%). Jednak w AGH w rozbiciu na poszczególne stopnie studiów wygląda to następująco: studenci I stopnia zdecydowanie wskazali na materiały drukowane 60,87% (1030 odpowiedzi), znacznie rzadziej wykorzystują materiały elektroniczne 39,13% (662 odpowiedzi). Ale już studenci II stopnia studiów częściej korzystają z materiałów elektronicznych (54,50% – 563 odpowiedzi) niż drukowanych (45,50% – 470 odpowiedzi). Studenci studiów doktoranckich, jak należało się spodziewać, zdecydowanie bardziej cenią sobie materiały elektroniczne (69,57% – 112 odpowiedzi) niż drukowane (30,43% – 49 odpowiedzi). Wybór materiałów drukowanych przez studentów pierwszego, drugiego i trzeciego roku studiów I stopnia jest podyktowany zapewne tym, że studenci ci bazują na skryptach i podręcznikach akademickich wskazanych przez wykładowców, jak również niską świadomością możliwości, które oferuje biblioteka.

Tendencja wzrostowa wykorzystania materiałów elektronicznych dotyczy kolejnych faz studiów. Jest to spowodowane pisaniem różnego rodzaju prac, w tym magisterskiej, a przede wszystkim rozprawy doktorskiej, jak też dostrzeżeniem i wykorzystaniem możliwości, które dają na przykład pełnotekstowe bazy danych. Studenci II i III stopnia potrafią już określić swoje potrzeby informacyjne, a oferowany przez biblioteki dostęp do wiarygodnych źródeł informacji znają i wykorzystują. Za publikacjami elektronicznymi przemawiają między innymi aktualność i wiarygodność informacji, a także komfort korzystania z tych publikacji w dowolnym miejscu i czasie. Być może (i taką mamy nadzieję) przyczyniają się do tego organizowane przez Bibliotekę Główną AGH dla studiów magisterskich i doktoranckich zajęcia o nazwie „Specjalistyczne źródła informacji”.

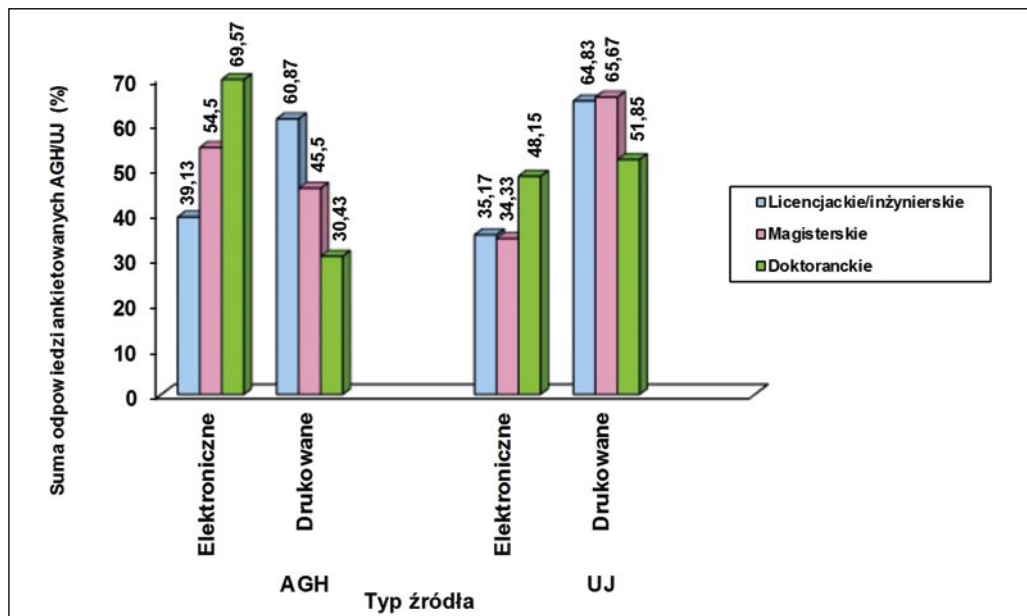
Trochę inaczej omawiana kwestia wygląda w przypadku studentów UJ, którzy niezależnie od rodzaju studiów wykazali większe zainteresowanie (62,76%) źródłami drukowanymi (studenci I stopnia – 64,83%, II stopnia – 65,67% i III stopnia – 51,85%) niż elektronicznymi – 37,24% (odpowiednio: 35,17%, 34,33% i 48,15%), a to zapewne z uwagi na fakt, że studenci kierunków humanistycznych i społecznych w znacznie większym

stopniu bazują na tradycyjnych materiałach bibliotecznych, zaś oferta dostępu do bibliograficznych i pełnotekstowych baz danych jest mniejsza niż w przypadku nauk ścisłych i technicznych. Ilustruje to poniższa tabela i wykres 4.

**Tabela 3. Stopień wykorzystania materiałów drukowanych i elektronicznych przez studentów AGH i UJ**

Typ źródła	Suma wszystkich odpowiedzi				Studia licencjackie/ inżynierskie				Studia magisterskie				Studia doktoranckie			
	AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ	
		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)
ELEKTRONICZNE	1337	46,32	159	37,24	662	39,13	51	35,17	563	54,50	69	34,33	112	69,57	39	48,15
DRUKOWANE	1549	53,68	268	62,76	1030	60,87	94	64,83	470	45,50	132	65,67	49	30,43	42	51,85
Suma wszystkich odpowiedzi	2886	100	427	100	1692	58,64	145	33,95	1033	35,79	201	47,07	161	5,57	81	18,98

**Wykres 4. Stopień wykorzystania materiałów drukowanych i elektronicznych przez studentów AGH i UJ**



Pytanie dwunaste brzmiało następująco: *W jakim stopniu materiały biblioteczne (drukowane i elektroniczne) są przydatne w studiowaniu?* Ankietowani studenci mogli ocenić materiały w skali od 1 do 5, gdzie 5 była oceną najwyższą.

Najwięcej studentów AGH wystawiło ocenę 4 – 40,06% (1156 odpowiedzi) i 5 – 34,06% (983 odpowiedzi). Tylko 2,74% ankietowanych przyznało ocenę 1 (79 odpowiedzi) – najniższą z wybieranych not. Najwyższą ocenę 5 wybrało 32,03% studentów

I stopnia (542 odpowiedzi), 35,05% studentów II stopnia (362 odpowiedzi) i 49,08% studentów III stopnia (79 odpowiedzi). Lepsze wyniki pojawiły się w odpowiedziach studentów UJ: ocenę 5 zaznaczyło 56,90% respondentów (243 odpowiedzi), a 4 wystawiło 29,98% ankietowanych (128 odpowiedzi). Najniższą notę 1 wskazało 1,41% studentów (6 odpowiedzi). Najwyższą ocenę przyznało 56,55% studentów I stopnia (82 odpowiedzi), 51,74% studentów II stopnia (104 odpowiedzi) i 70,37% studentów III stopnia (57 odpowiedzi). Szczegółowe dane przedstawia poniższa tabela.

**Tabela 4. Przydatność materiałów drukowanych i elektronicznych w studiowaniu w opinii studentów AGH i UJ**

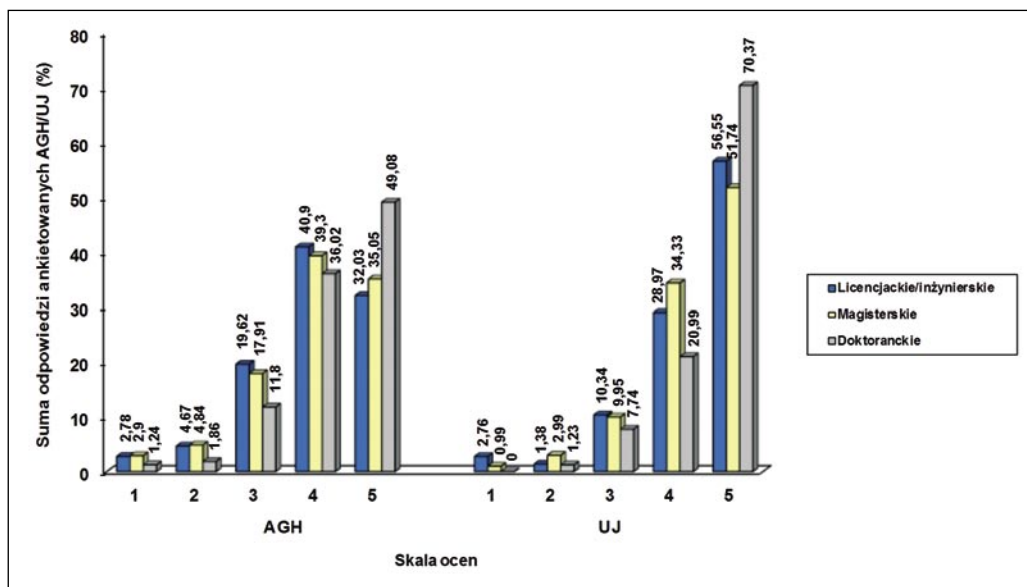
Skala ocen	Suma wszystkich odpowiedzi				Studia licencjackie/ inżynierskie				Studia magisterskie				Studia doktoranckie			
	AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ	
		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)
1	79	2,74	6	1,41	47	2,78	4	2,76	30	2,90	2	0,99	2	1,24	0	0
2	132	4,57	9	2,11	79	4,67	2	1,38	50	4,84	6	2,99	3	1,86	1	1,23
3	536	18,57	41	9,60	332	19,62	15	10,34	185	17,91	20	9,95	19	11,80	6	7,74
4	1156	40,06	128	29,98	692	40,90	42	28,97	406	39,30	69	34,33	58	36,02	17	20,99
5	983	34,06	243	56,90	542	32,03	82	56,55	362	35,05	104	51,74	79	49,08	57	70,37
<b>Suma wszystkich odpowiedzi</b>	2886	100	427	100	1692	58,64	145	33,95	1033	35,79	201	47,09	161	5,57	81	18,96

Przedstawione powyżej wyniki wskazują, że studenci AGH i UJ zarówno materiały drukowane, jak i elektroniczne uznali za istotne. Studenci studiów magisterskich i doktoranci mają lepsze rozeznanie w ofercie wydawnictw drukowanych i elektronicznych dostępnych w bibliotece i potrafią już określić swoje potrzeby informacyjne tak, by szybko dotrzeć do sprawdzonych, wiarygodnych treści; w przypadku doktorantów również treści prezentujących najnowsze osiągnięcia naukowe, a taką możliwość dają e-źródła.

Pytanie trzynaste było kolejnym odnoszącym się do materiałów bibliotecznych i dotyczyło wykorzystania zasobów drukowanych (książek, czasopism i innych materiałów) zarówno w przygotowywaniu się do zajęć, jak i w pisaniu pracy dyplomowej. W pytaniu tym można było zaznaczyć kilka odpowiedzi i z pewnością część ankietowanych skorzystała z tej możliwości. W grupie studentów AGH I stopnia studiów zdecydowanie skłaniano się ku książkom (79%), czasopisma wskazywane były znacznie rzadziej (14,87%). Inne typy dokumentów to jedynie 6,11% – wymieniano wśród nich normy, artykuły/materiały od prowadzących, ustawy, pdf-y z Internetu, mapy, ale też publikacje naukowe[!], gotowe notatki, rozprawy doktorskie. Studenci studiów II stopnia również książki uznali za najważniejszy dla nich rodzaj materiałów bibliotecznych (61,66%), wyższy jednak był odsetek wykorzystania czasopism (28,42%), ale i innych materiałów (9,91%). Ze względu na to, że przy odpowiedzi „inne” można było uszczegółowić rodzaj wykorzystywanych materiałów, często padała odpowiedź: „artykuły naukowe”[!], a ponadto zbio-

ry specjalne (mapy, normy, opisy patentowe), artykuły w Internecie, prace dyplomowe, dokumentacja techniczna urzędów, materiały pozyskane od producentów, firm, referaty konferencyjne, ba! nawet „wydrukowane notatki kolegów”, skrypty uczelniane (czyli to nie jest książka!), *google scholar*, „materiały wewnętrzne firmy, na podstawie której pisana była praca”, „internetowe strony inżynierskie, na przykład nbi.com.pl”[!].

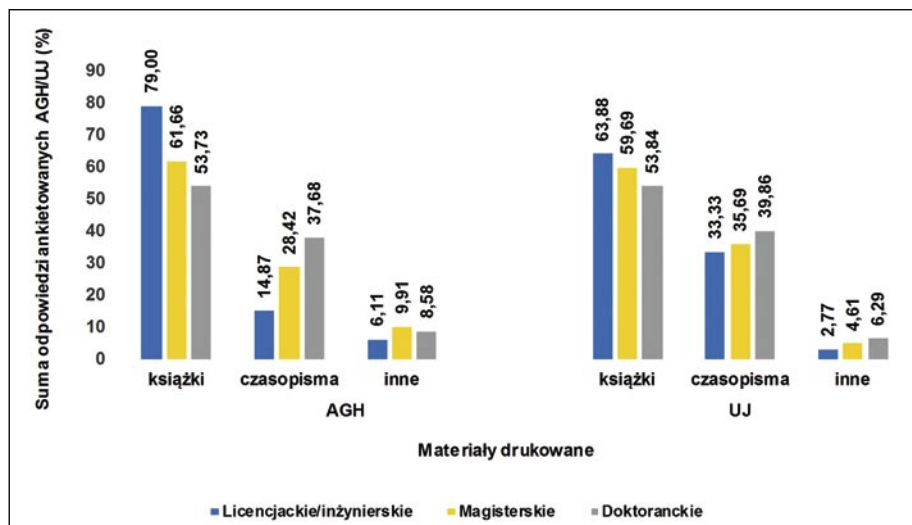
**Wykres 5. Przydatność materiałów drukowanych i elektronicznych w studiowaniu wedle opinii studentów AGH i UJ**



Wśród słuchaczy studiów doktoranckich AGH również książki – jak należało się spodziewać – były podstawową pomocą dydaktyczną w studiowaniu i w przygotowywaniu rozprawy doktorskiej (53,73%), ale znacznie wyższy był stopień wykorzystania czasopism w porównaniu ze studiami I i II stopnia (37,68%). Inne rodzaje materiałów drukowanych to tylko 8,58%, wskazania konkretyzujące były podobne do występujących w dwóch wcześniej omówionych grup respondentów.

Dla pytania trzynastego podobny był rozkład odpowiedzi respondentów z UJ – największą popularnością cieszyły się książki, odpowiednio 63,88% (studia I stopnia), 59,69% (studia II stopnia) i 53,84% (studia doktoranckie). Im wyższy stopień studiów, tym zainteresowanie książkami malało, a coraz ważniejsze stawały się czasopisma – odpowiednio 33,33% (licencjackie), 35,69% (magisterskie) i 39,86% (doktoranckie). Wykres potwierdza i ilustruje spostrzeżenia bibliotekarzy, że im wyższy stopień studiów, tym mniejszą rolę odgrywają książki, a coraz większe znaczenie ma wykorzystanie czasopism naukowych w odniesieniu do materiałów drukowanych. Rozkład procentowy ilustruje poniższy wykres.

Wykres 6. Wykorzystanie rodzajów materiałów drukowanych w procesie dydaktycznym

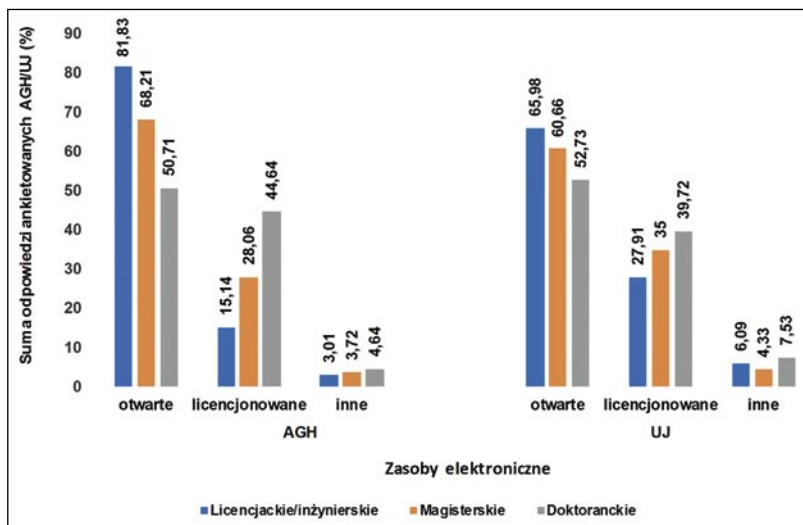


W następnym czternastym punkcie zapytaliśmy o wykorzystanie zasobów elektronicznych do zajęć oraz podczas przygotowywania pracy dyplomowej: czy korzystano przede wszystkim z tych ogólnie dostępnych – otwartych czy licencjonowanych? W grupie studentów AGH I stopnia zdecydowanie największa liczba odpowiedzi wskazywała na zasoby otwarte, ogólnodostępne w Internecie (81,83%). Na taki wynik na pewno miały wpływ materiały udostępniane na stronie Open AGH, autoryzowane przez wykładowców, a będące doskonałym uzupełnieniem zajęć kursowych z podstawowych przedmiotów na pierwszych latach studiów. Licencjonowane bazy i portale (zarządzane przez Bibliotekę Główną) wskazało jedynie 15,14% ankietowanych z tej grupy, zaś inne materiały elektroniczne – 3,01%. Respondenci z grupy studiów magisterskich odpowiedzieli następująco: 68,21% korzystało przede wszystkim z zasobów otwartych, 28,1% – z licencjonowanych, a 3,72% – z innych. Słuchacze studiów doktoranckich zaznaczyli odpowiednio; 50,71% – zasoby otwarte, 44,64% – licencjonowane oraz 4,64% – inne.

Otwarte zasoby również dla studentów UJ były najważniejszym źródłem w poszukiwaniach literatury do pracy dyplomowej. Wskazało na nie 65,98% studentów studiów I stopnia, 60,66% II stopnia i 52,73% doktorantów. Licencjonowane zasoby były zdecydowanie mniej popularne – wskazało je 27,91% studentów studiów licencjackich, 35,00% studiów magisterskich i 39,72% studiów doktoranckich. Charakterystyczne okazało się to, że zasoby licencjonowane wskazywało proporcjonalnie (z wyjątkiem doktorantów) więcej studentów UJ niż AGH, choć wydaje się, że w tej ostatniej uczelni jest więcej baz sprofilowanych, odpowiadających kierunkom studiów<sup>29</sup>.

<sup>29</sup> Być może taki rozkład odpowiedzi wynika z braku informacji o bazach licencjonowanych, z trudności w rozróżnieniu, które z baz są licencjonowane, ale też przewaga wszelkich źródeł w *open access* wynika z łatwości dostępu, braku logowania i tak dalej.

Wykres 7. Stopień wykorzystania zasobów elektronicznych przez ankietowanych



W pytaniu piętnastym zapytano ankietowanych o źródła, z których uzyskali informację o możliwości korzystania ze specjalistycznych baz danych (bibliograficznych i pełnotekstowych). Spośród studentów AGH biorących udział w badaniu ankietowym odpowiedzi na to pytanie udzieliło ponad 2540 osób. Najliczniejszą grupę – ponad 56% ankietowanych (1427 osób) – stanowili studenci studiów licencjackich/inżynierskich, następnie magiistranci 37% (960 respondentów). Najmniej odpowiedzi udzielili doktoranci – niewiele ponad 6% (159 osób). Spośród 416 studentów UJ, którzy odpowiedzieli na to pytanie, największą grupę stanowili magiistranci – około 47% (196 osób), następnie słuchacze studiów licencjackich/inżynierskich – 33% (139 osób) oraz doktoranci – 19,5% (81 osób).

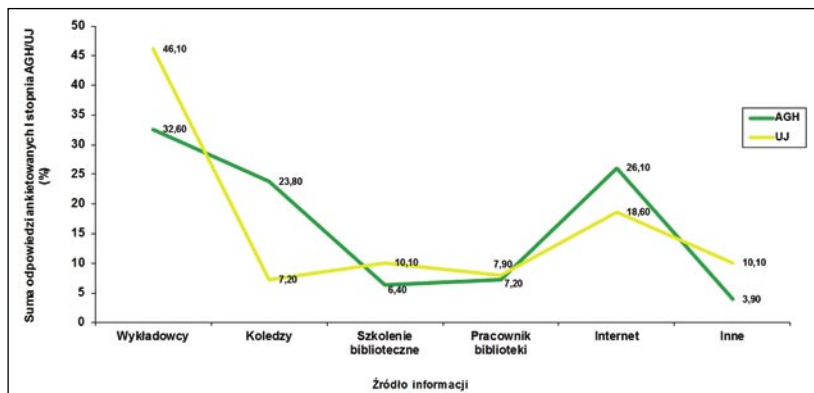
Tabela 5. Źródła informacji o możliwości korzystania z baz danych (bibliograficznych i pełnotekstowych) AGH/UJ

Źródło informacji	Suma wszystkich odpowiedzi				Studia licencjackie/inżynierskie				Studia magisterskie				Studia doktoranckie			
	AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ	
		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)		(%)
WYKŁADOWCA	853	33,50	187	45,00	465	32,60	64	46,10	334	34,80	90	46,00	54	33,90	33	40,70
KOLEDZY	585	23,00	41	9,90	340	23,80	10	7,20	209	21,80	21	10,70	36	22,60	10	12,30
SZKOLENIE BIBLIOTECZNE	214	8,40	37	8,90	91	6,40	14	10,10	99	10,30	19	9,70	24	15,20	4	5,00
PRACOWNIK BIBLIOTEKI	187	7,30	31	7,40	102	7,20	11	7,90	71	7,40	16	8,10	14	8,90	4	5,00
INTERNET	601	23,60	82	19,70	372	26,10	26	18,60	207	21,50	35	17,90	22	13,80	21	26,00
INNE	106	4,20	38	9,10	57	3,90	14	10,10	40	4,20	15	7,60	9	5,60	9	11,00
<b>Suma wszystkich odpowiedzi</b>	<b>2546</b>	<b>100</b>	<b>416</b>	<b>100</b>	<b>1427</b>	<b>56,10</b>	<b>139</b>	<b>33,40</b>	<b>960</b>	<b>37,70</b>	<b>196</b>	<b>47,10</b>	<b>159</b>	<b>6,30</b>	<b>81</b>	<b>19,50</b>

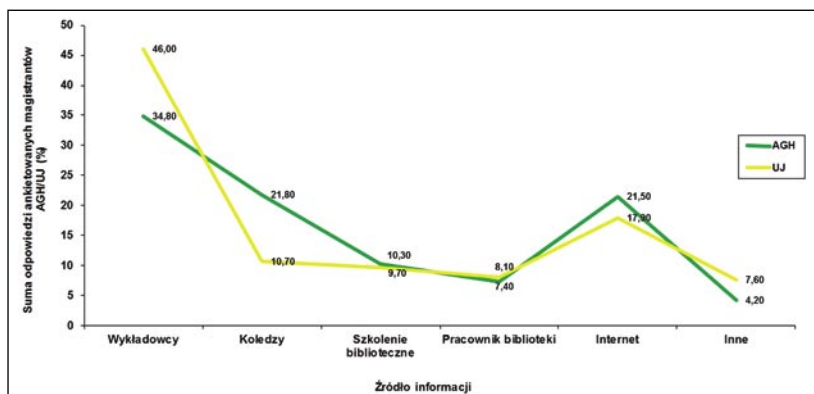
Z przedstawionych w tabeli danych wynika, że o możliwości korzystania z elektronicznych źródeł informacji studentów najczęściej informowali wykładowcy. Twierdzili tak zarówno ankietowani z AGH, jak i z UJ. Dane pochodzące od respondentów AGH ukształtowały się następująco: studia licencjackie/inżynierskie – 32,60% (465 odpowiedzi), magisterskie – 34,80% (334 odpowiedzi), doktoranckie – 33,90% (54 odpowiedzi). Podobne wyniki uzyskano wśród badanych studentów z UJ. Informacje od wykładowców były najczęściej wskazywanym źródłem u ponad 46% ankietowanych studentów I stopnia (64 odpowiedzi), 46% u magistrantów (90 odpowiedzi) oraz 40% u słuchaczy studiów doktoranckich (33 odpowiedzi). Respondenci z obydwu uczelni wskazali także kolegów jako kolejne źródło informacji o możliwości korzystania z elektronicznych baz danych. W przypadku AGH taką odpowiedź zaznaczyło na wszystkich trzech stopniach kształcenia ponad 20% badanych (585 odpowiedzi), przy czym 23,80% (340 osób) to studenci studiów licencjackich/inżynierskich, blisko 22% (209 ankietowanych) to magistranci i 22,60% (36 odpowiedzi) to słuchacze studiów doktoranckich. Wśród badanych z Uniwersytetu Jagiellońskiego informacje od kolegów uzyskało około 10% ankietowanych (41 odpowiedzi), w tym 7,20% (10 odpowiedzi) to studenci studiów licencjackich/inżynierskich, 10,70% (21 odpowiedzi) to studenci-magistranci, 12,30% to doktoranci (10 odpowiedzi). Spora część ankietowanych z obydwu uczelni zadeklarowała również, że informacje o możliwości korzystania ze źródeł elektronicznych czerpie z Internetu. W przypadku AGH stwierdziło tak ponad 20% badanych (601 odpowiedzi) – w tym słuchacze studiów licencjackich/inżynierskich 26,10% (372 odpowiedzi), magistranci 21,50% (207 odpowiedzi). Grupą najrzadziej wykorzystującą Internet byli doktoranci – 13,80% (22 odpowiedzi). Odwrotną tendencję zaobserwowano na UJ – blisko 20% ankietowanych korzystało z Internetu (82 odpowiedzi), w tym studenci studiów licencjackich/inżynierskich 18,60% (26 odpowiedzi), magistranci 17,90% (35 odpowiedzi) oraz doktoranci 26% (21 odpowiedzi). Wyniki badań potwierdziły przypuszczenia, że informacje o źródłach przekazywane na szkoleniach bibliotecznych organizowanych w BG AGH okazały się istotne dla 7–15% ankietowanych. Najrzadziej wykorzystywali tę informację studenci I stopnia – 6,40% (91 odpowiedzi), następnie magistranci – 10,30% (99 odpowiedzi) oraz doktoranci – 15,20% (24 odpowiedzi). Odwrotna tendencja wystąpiła na UJ, bowiem na informacje o źródłach zdobywane podczas szkoleń bibliotecznych najczęściej wskazywali studenci studiów I stopnia – 10,10% (14 odpowiedzi), następnie magistranci – 9,70% (19 odpowiedzi) i tylko 5,00% doktoranci (4 odpowiedzi). Jak pokazują badania, studenci obydwu uczelni na wszystkich trzech stopniach edukacji rzadko korzystali z pomocy pracowników biblioteki w sprawie pozyskiwania źródeł informacji – taki tryb działania zadeklarowało blisko 8% respondentów: AGH – studia licencjackie/inżynierskie – 7,20% (102 odpowiedzi), magisterskie – 7,40% (71 odpowiedzi), doktoranckie – 8,90% (14 odpowiedzi); UJ – studia licencjackie/inżynierskie – 7,90% (11 odpowiedzi), magisterskie – 8,10% (16 odpowiedzi), doktoranckie – 5,00% (4 odpowiedzi).



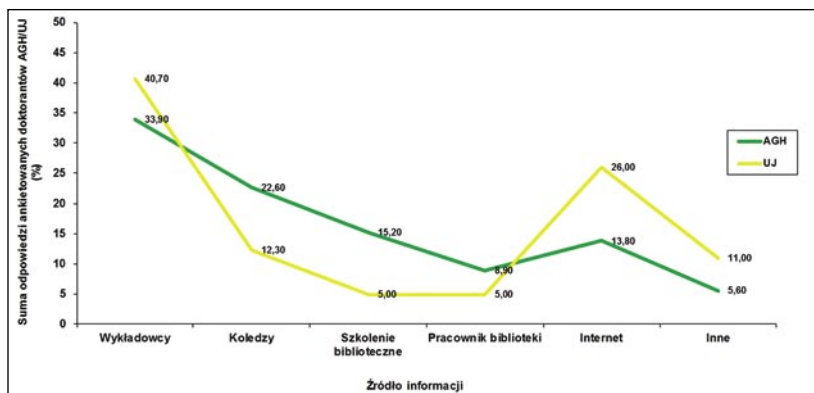
**Wykres 8. Źródło informacji o możliwości korzystania z baz danych w opinii studentów studiów licencjackich/inżynierskich AGH/UJ**



**Wykres 9. Źródło informacji o możliwości korzystania z baz danych w opinii magistrantów AGH/UJ**



**Wykres 10. Źródło informacji o możliwości korzystania z baz danych w opinii doktorantów AGH/UJ**



Zebrane dane pokazały jak ważna jest rola wykładowców, stanowiących w zasadzie pierwsze i podstawowe źródło informacji o możliwości korzystania z bibliograficznych i pełnotekstowych baz danych. Dla bibliotekarzy jest to sygnał, że często należy przypominać prowadzącym zajęcia ze studentami, żeby oprócz wiedzy merytorycznej przekazywali im informacje, skąd mogą pozyskiwać materiały oraz aby wymagali od studentów korzystania ze źródeł elektronicznych na potrzeby realizowanych zajęć. Po raz kolejny potwierdza się także teza, że najskuteczniej informacja rozprzestrzenia się za pomocą tak zwanej poczty pantoflowej, czyli poprzez relacje koleżeńskie. Dlatego biblioteki powinny podejmować wszelkie akcje promocyjne w kierunku nagłośnienia informacji o posiadanych zasobach elektronicznych tak, aby jak najwięcej studentów taką wiedzę miało i dzieliło się nią w środowisku koleżeńskim. Z badań wynika, że dość istotne z punktu widzenia pozyskiwania przez studentów informacji są także szkolenia biblioteczne. Odpowiedzi studentów AGH pokazują, że szkolenia te stanowią szczególnie ważne źródło informacji dla magistrantów i doktorantów, a w mniejszym stopniu dla słuchaczy studiów licencjackich/inżynierskich. Należy podkreślić ważną rolę i potrzebę prowadzenia takich szkoleń, ponieważ są one nie tylko źródłem informacji o dostępnych bazach elektronicznych, ale uczą także praktycznej umiejętności wyszukiwania i wykorzystywania danych potrzebnych do studiowania. W przypadku UJ występuje odwrotna tendencja: szkolenia biblioteczne stanowią cenne źródło informacji o bazach dla studentów I i II stopnia, mniejsze znaczenie mają natomiast dla doktorantów, którzy tę wiedzę czerpią z Internetu.

### 2.3. SPECJALISTYCZNE BAZY DANYCH

Pytanie szesnaste, w którym chodziło o sprawdzenie, czy zestaw materiałów naukowych prezentowanych w bazach specjalistycznych (artykuły, książki, rozdziały, materiały konferencyjne i tak dalej) jest wystarczający dla realizacji procesu dydaktycznego, było trochę mniej precyzyjne, gdyż autorzy ankiety zdawali sobie sprawę, że studenci nie muszą się orientować, jakie bazy są dostępne na rynku, a tak można było odczytać intencję w zadawaniu tego pytania. Pewną jego niedookreśloność wytknięto zresztą w jednej z uwag do niego. Jej autor – i to student studiów I stopnia – napisał: „w zależności od zagadnienia oraz chęci jego zgłębienia można to różnie interpretować”. Autorem pytania chodziło o informację, czy studenci wszystkich stopni kształcenia znajdują wśród zestawu dostępnych baz takie, które odpowiadają ich kierunkowi studiów. Analiza odpowiedzi na to pytanie pozwala na wyciągnięcie ciekawych wniosków. Studenci studiów I stopnia AGH odpowiedzieli „tak” 358 razy, „nie” – 325 razy, ale aż 887 osób, a więc więcej niż połowa odpowiadających na to pytanie nie miała zdania w tej kwestii. Rozkład odpowiedzi wśród studentów studiów magisterskich był następujący: „tak” – 298 osób, „nie” – 249 osób, „nie mam zdania” – 462 osoby, a wśród doktorantów odpowiednio: 63, 48 i 47 osób. Lepiej to ilustruje wykres nr 11, na którym pokazano rozkład procentowy poszczególnych możliwych odpowiedzi. Niewątpliwie taki rozkład odpo-

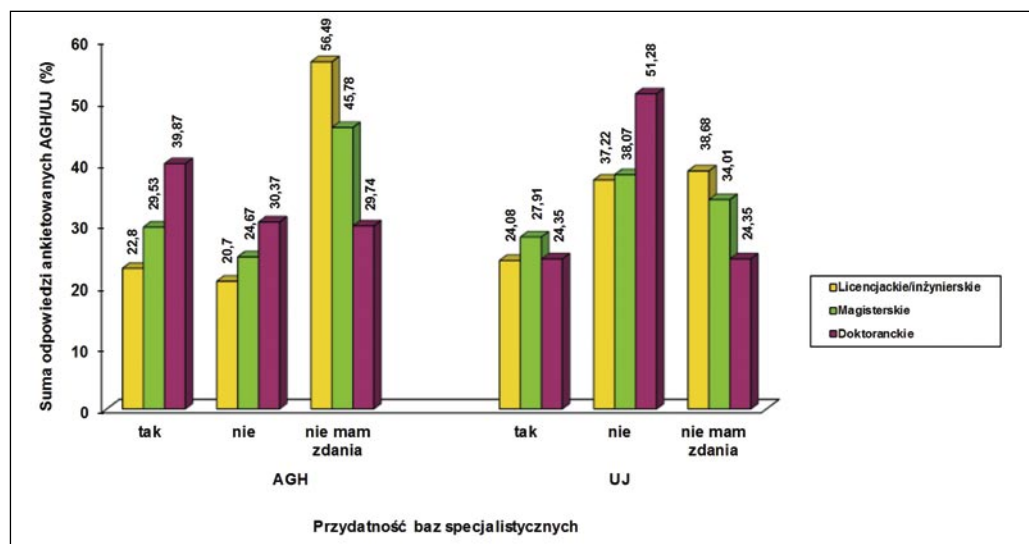
wiedzi związany jest z faktem, że dopiero na drugim i trzecim stopniu studiów rośnie zainteresowanie takimi źródłami wykorzystywanymi przy pisaniu pracy dyplomowej czy rozprawy doktorskiej. Inne uwagi ankietowanych przedstawiono poniżej.

„Brak wersji elektronicznych uczelnianych skryptów, posiadania których wymaga większość wykładowców”. „Zapewne tak, tylko rygor w czytelnich specjalistycznych (na przykład norm) jest zniechęcający”. „Nigdy nie korzystałem i nie wiem, jak korzystać”. „Tak i nie, można na bazie nich wiele zrobić, ale wiadomo, że zawsze mogłoby być ich więcej”. „Nie, jeśli chodzi o temat mojej pracy licencjackiej”. „Często dostęp do potrzebnych materiałów jest utrudniony”.

Z kolei studenci studiów I stopnia UJ odpowiedzieli „tak” 33 razy (24,08%), „nie” – 51 razy (37,22%), ale 53 osoby (38,68%) nie miały zdania w tej kwestii. Rozkład odpowiedzi wśród studentów studiów magisterskich był następujący: „tak” – 55 (27,91%), „nie” – 75 (38,07%), „nie mam zdania” – 67 (34,01%), a wśród doktorantów odpowiednio: 19 (24,35%), 40 (51,28%) i 19 (24,35%). Charakterystyczne jest to, że ponad połowa odpowiadających doktorantów UJ uznała, że treści zawarte w specjalistycznych bazach nie są wystarczające w procesie dydaktycznym. Przytaczamy kilka wypowiedzi, skupiając się, co jest zrozumiałe, na opiniach doktorantów:

„Czasem jest problem z dostępem do niektórych artykułów, n[a] p[rzykład] z «Nature»”, „bazy stanowią podstawę, ale uzupełniam je studiami przypadków, materiałami źródłowymi”, „nie wszystkie bazy są dostępne, a czasem dany artykuł znajduje się właśnie w tego typu bazie”, „w dziedzinach humanistycznych bogate są bazy artykułów naukowych, brakuje jednak monografii, książek”, „w podstawowym zakresie – tak, chcąc zrobić nieco więcej niż wymaga program – nie zawsze”.

Wykres 11. Przydatność dydaktyczna materiałów zawartych w bazach specjalistycznych

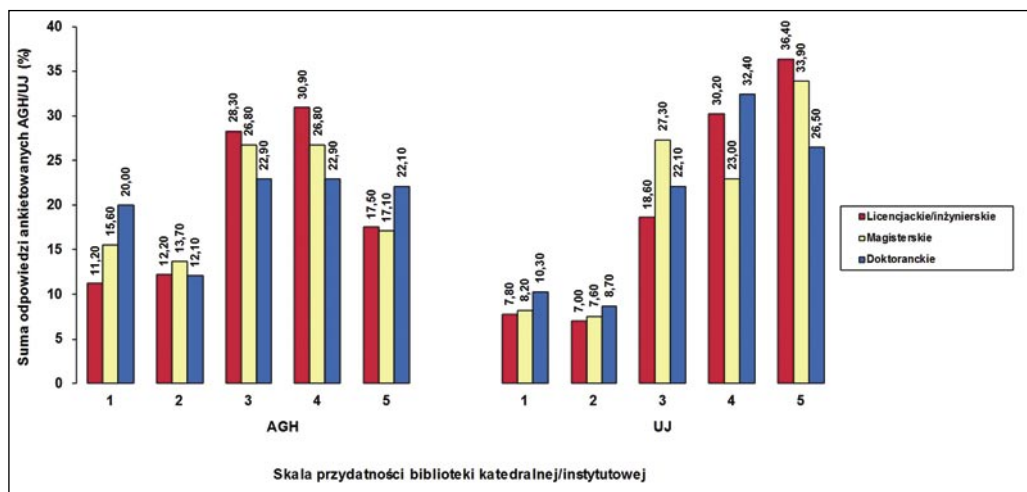


## 2.4. OCENA PRZYDATNOŚCI BIBLIOTEKI W REALIZACJI PROGRAMU STUDIÓW

W pytaniu siedemnastym zapytano ankietowanych obydwu uczelni (AGH/UJ) o to, jak oceniliby przydatność biblioteki w realizacji programu studiów w skali 1–5, przy czym 5 oznacza traktowanie biblioteki jako niezbędnej w procesie studiowania, 4 – jako bardzo potrzebnej, 3 – dość potrzebnej, 2 – mało potrzebnej i 1 – w ogóle niepotrzebnej. W wyniku badań prowadzonych wśród studentów AGH uzyskano 7770 odpowiedzi, na Uniwersytecie Jagiellońskim było ich 1180.

Odpowiedzi respondentów na temat przydatności biblioteki katedralnej/institutowej/wydziałowej/uczelnianej kształtowały się na poziomie 30–36% na obydwu uczelniach. Biorąc pod uwagę stopień studiów, na którym studiowali ankietowani, ocena przydatności biblioteki katedralnej/institutowej przedstawiała się następująco:

**Wykres 12. Przydatność biblioteki katedralnej/institutowej w realizacji programu studiów AGH/UJ**



Analiza danych na wykresie dwunastym wskazuje, że ankietowani prawie wszystkich stopni studiów AGH przydatność biblioteki katedralnej/institutowej ocenili na 4, uznając ją za bardzo potrzebną, ale niekonieczną do realizacji programu studiów: 30% studentów I stopnia (419 osób), blisko 27% magistrantów (230 odpowiedzi) oraz prawie 23% doktorantów (32 ankietowanych). Jako niezbędną (5) do realizacji programu studiów uznało ją 17,50% ankietowanych studentów I stopnia (237 odpowiedzi), 17,10% magistrantów (145 osób) i 22,10% słuchaczy studiów doktoranckich (31 osób). Nieco odmienny trend dał się zaobserwować w przypadku respondentów studiujących na UJ, traktujących bibliotekę instytucyjną/katedralną jako element niezbędny (5) w procesie studiowania, tak uznało ponad 36% ankietowanych I stopnia (47 osób), blisko 34% magistrantów (62 ankietowanych) oraz 26,50% doktorantów (18 odpowiedzi). Jako bardzo potrzebną (4) uznało ją ponad 30% studentów I stopnia (39 osób) i doktorantów

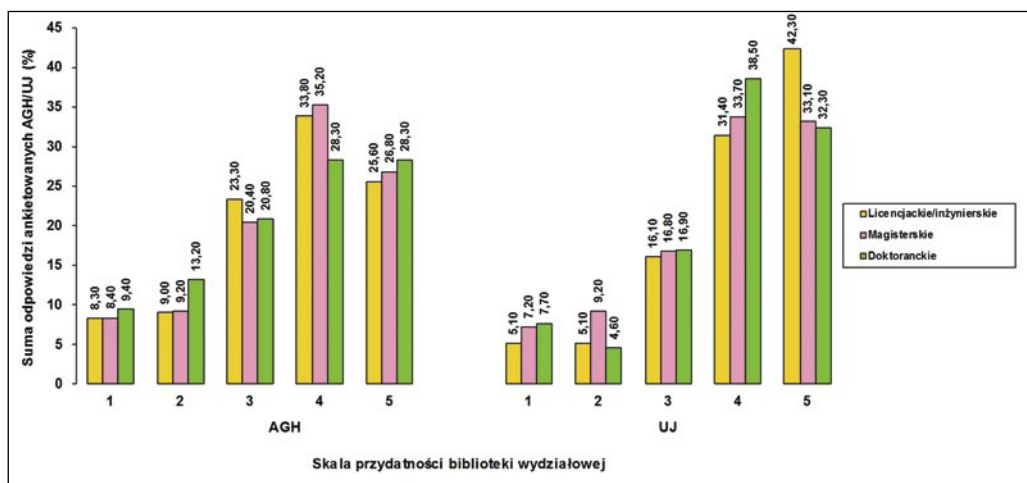
Tabela 6. Przydatność biblioteki w realizacji programu studiów AGH/UJ

Typ biblioteki	Suma wszystkich odpowiedzi				Studia licencjackie inżynierskie				Studia magisterskie				Studia doktoranckie			
	AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ		AGH		UJ	
	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	(%)	
KATEDRALNA/ INSTYTUTOWA	315	13,40	32	8,40	152	11,20	10	7,80	135	15,60	15	8,20	28	20,00	7	10,30
	299	12,70	29	7,60	165	12,20	9	7,00	117	13,70	14	7,60	17	12,10	6	8,70
	646	27,40	89	23,40	384	28,30	24	18,60	230	26,80	50	27,30	32	22,90	15	22,10
	681	29,00	103	27,20	419	30,90	39	30,20	230	26,80	42	23,00	32	22,90	22	32,40
	413	17,50	127	33,40	237	17,50	47	36,40	145	17,10	62	33,90	31	22,10	18	26,50
<b>Suma</b>	<b>2354</b>	<b>30,30</b>	<b>380</b>	<b>32,20</b>	<b>1357</b>	<b>30,40</b>	<b>129</b>	<b>31,80</b>	<b>857</b>	<b>30,10</b>	<b>183</b>	<b>32,40</b>	<b>140</b>	<b>30,50</b>	<b>68</b>	<b>32,30</b>
WYDZIAŁOWA	222	8,30	25	6,50	125	8,30	7	5,10	82	8,40	13	7,20	15	9,40	5	7,70
	246	9,30	27	7,00	135	9,00	7	5,10	90	9,20	17	9,20	21	13,20	3	4,60
	584	22,10	64	16,50	351	23,30	22	16,10	200	20,40	31	16,80	33	20,80	11	16,90
	899	34,00	130	33,70	509	33,80	43	31,40	345	35,20	62	33,70	45	28,30	25	38,50
	695	26,30	140	36,30	386	25,60	58	42,30	264	26,80	61	33,10	45	28,30	21	32,30
<b>Suma</b>	<b>2646</b>	<b>34,10</b>	<b>386</b>	<b>32,70</b>	<b>1506</b>	<b>33,80</b>	<b>137</b>	<b>33,70</b>	<b>981</b>	<b>34,40</b>	<b>184</b>	<b>32,60</b>	<b>159</b>	<b>34,60</b>	<b>65</b>	<b>31,00</b>
UCZELNIANA	101	3,60	37	8,90	56	3,50	12	8,60	40	3,90	21	10,70	5	3,10	4	5,20
	177	6,40	33	8,00	105	6,60	10	7,10	67	6,60	17	8,60	5	3,10	6	7,80
	498	18,00	76	18,40	294	18,40	25	17,90	183	18,20	37	18,80	21	13,20	14	18,20
	1010	36,50	109	26,30	586	36,70	36	25,70	376	37,20	54	27,40	48	30,00	19	24,60
	982	35,50	159	38,40	556	34,80	57	40,70	345	34,10	68	34,50	81	50,60	34	44,20
<b>Suma</b>	<b>2768</b>	<b>35,60</b>	<b>414</b>	<b>35,10</b>	<b>1597</b>	<b>35,80</b>	<b>140</b>	<b>34,50</b>	<b>1011</b>	<b>35,50</b>	<b>197</b>	<b>35,00</b>	<b>160</b>	<b>34,90</b>	<b>77</b>	<b>36,70</b>
<b>Suma wszystkich odpowiedzi</b>	<b>7768</b>	<b>100</b>	<b>1180</b>	<b>100</b>	<b>4460</b>	<b>100</b>	<b>406</b>	<b>100</b>	<b>2849</b>	<b>100</b>	<b>564</b>	<b>100</b>	<b>459</b>	<b>100</b>	<b>210</b>	<b>100</b>

5 – niezbędna, 4 – bardzo potrzebna, 3 – dość potrzebna, 2 – mało potrzebna, 1 – w ogóle niepotrzebna

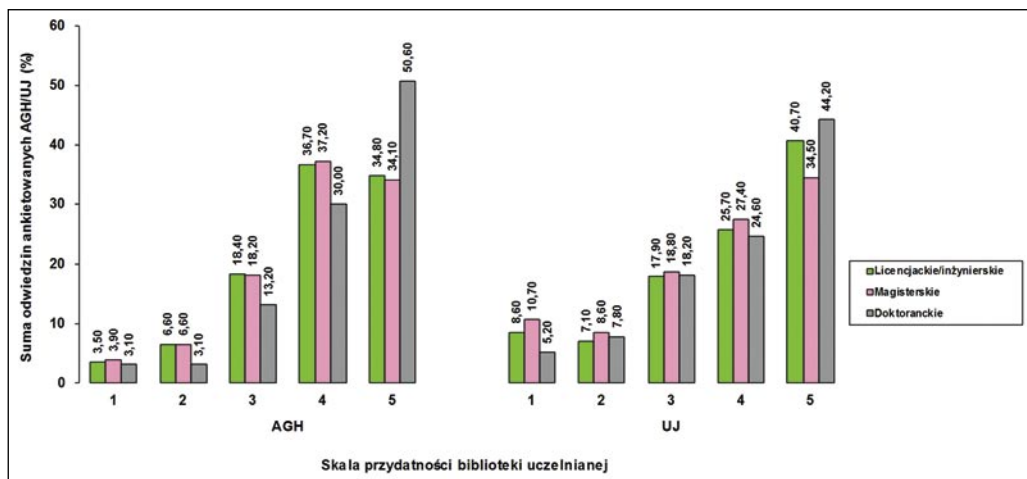
(22 odpowiedzi) oraz 23,00% magistrantów (42 odpowiedzi). Biblioteka instytutowa/katedralna okazała się dość potrzebna (3) dla ponad 27,30% magistrantów (50 osób) i około 20% ankietowanych I i III stopnia (24 i 32 odpowiedzi). Jako mało i w ogóle niepotrzebną (1, 2) bibliotekę uznano niecałe 10% wszystkich ankietowanych UJ (około 30 odpowiedzi).

**Wykres 13. Przydatność biblioteki wydziałowej w realizacji programu studiów AGH/UJ**



W przypadku bibliotek wydziałowych ich konieczność w realizacji programu studiów na AGH oceniono jako wysoką (4). Tak odpowiedziało blisko 34% badanych studiujących na studiach licencjackich/inżynierskich (509 ankietowanych), ponad 35% studentów studiów magisterskich (345 osób) oraz ponad 28% doktorantów (45 respondentów). Uznanie biblioteki wydziałowej jako niezbędnej (5) zadeklarowało ponad 20% studentów, w tym na studiach: licencjackich/inżynierskich – 25,60% (386 odpowiedzi), magisterskich – 26,80% (264 osób), doktorskich – 28,30% (45 odpowiedzi). Ten typ biblioteki okazał dość potrzebny (3) z punktu widzenia około 20% ankietowanych: licencjackie/inżynierskie – 23,30% (351 odpowiedzi), magisterskie – 20,40% (200 osób), doktorskie – 20,80% (33 ankietowanych). Bibliotekę wydziałową jako mało użyteczną i w ogóle niepotrzebną (ocena 1 i 2) uznało w granicach 8–13% ankietowanych. Nieco innej oceny dokonali respondenci z UJ. Potrzebę istnienia biblioteki wydziałowej jako niezbędnej (5) do studiowania uznało aż 42,30% badanych studentów I stopnia (58 osób), ponad 33% magistrantów (61 odpowiedzi) i ponad 32% doktorantów (21 ankietowanych). Jako bardzo potrzebną (4) wskazała ją blisko 34% respondentów (130 osób) studiujących na UJ. Opinię, że biblioteka wydziałowa jest dostatecznie potrzebna (3), wyraziło 16,50% ankietowanych (64 odpowiedzi), ale 7,00% (27 osób) uznało ją za mało znaczącą (2), zaś 6,50% badanych (25 osób) za w ogóle niepotrzebną (1) w realizacji programu studiów.

Wykres 14. Przydatność biblioteki uczelnianej w realizacji programu studiów AGH/UJ



W przypadku biblioteki uczelnianej potrzebę (4) jej istnienia dla realizacji programu studiów spośród respondentów studiujących w AGH zadeklarowało blisko 37% studentów I stopnia (586 osób), ponad 37% magistrantów (376 ankietowanych) oraz 30,00% badanych słuchaczy studiów doktoranckich (48 ankietowanych). Jako niezbędną (5) uznało ją ponad 50% doktorantów (81 osób), 34,10% magistrantów (345 odpowiedzi) oraz blisko 35% słuchaczy studiów licencjackich/inżynierskich (556 ankietowanych). Jako dostatecznie pożyteczną (3) uznało ją ponad 18% ankietowanych wszystkich trzech stopni studiów. Jako mało potrzebną (2) oceniło ją od 3% do ponad 6% respondentów AGH, a jako w ogóle niepotrzebną (1) ponad 3% badanych z AGH wszystkich trzech stopni. W przypadku ankietowanych studentów z UJ duża ich część tradycyjnie uznała, że biblioteka uczelniana jest niezbędna (5) do realizacji programu studiów: studia licencjackie – 40,70% (57 osób), magisterskie – 34,50% (68 odpowiedzi), doktoranckie – 44,20% (34 ankietowanych). Jako bardzo potrzebną (4) wskazało ją w granicach 25–27% badanych (w zależności od stopnia studiów): licencjackie – 25,70% (36 osób), magisterskie – 27,40% (54 odpowiedzi), doktoranckie – 24,60% (19 osób). Ten typ biblioteki jako dostatecznie potrzebny (3) wskazało około 18% studiujących na UJ: licencjackie/inżynierskie – 17,90% (25 osób), magisterskie – 18,80% (37 osób), doktoranckie – 18,20% (14 osób)). Jako mało potrzebna (2) i w ogóle niepotrzebna (1) do realizacji programu studiów stwierdziło 7–10% respondentów z UJ.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej wyniki badań, należy stwierdzić, że biblioteki katedralne/instytutowe, wydziałowe i uczelniane są bardzo potrzebne (AGH), a nawet wręcz niezbędne (UJ) do realizacji programu studiów. Taki rozkład opinii respondentów może być uwarunkowany profilem uczelni. Na uniwersytecie notuje się większe wykorzystanie źródeł drukowanych i istnienie biblioteki udostępniającej tradycyjne źródła jest nieodzowne. Na uczelni technicznej zaś, gdzie wykorzystanie materiałów drukowanych jest mniejsze w porównaniu ze źródłami elektronicznymi przydatność biblio-

teki, w opinii studentów, jest mniejsza. Opinię taką może też szczególnie dynamizować fakt, że mogą oni korzystać z zasobów elektronicznych poza budynkiem biblioteki i nie mają świadomości, że zakup i dystrybucja materiałów elektronicznych odbywa się w bibliotece i za jej pośrednictwem. Warto zwrócić uwagę, że odsetek osób, które uważają biblioteki za mało potrzebne (2) i w ogóle niepotrzebne (1) był niewielki (3–13%). Wyjątek stanowili doktoranci AGH, spośród których aż 20% uznało, że biblioteka katedralna nie jest w ogóle potrzebna (1). Należy zatem wysnuć wniosek, że obok biblioteki uczelnianej ważną rolę w studiowaniu i realizacji programu studiów spełniają biblioteki instytutowe/katedralne oraz wydziałowe. Są one najbliższe studentów i gromadzą źródła adekwatne do potrzeb studentów, dlatego też należy je nadal utrzymywać i wzmacniać inwestując w ich dalszy rozwój.

## 2.5. UWAGI RESPONDENTÓW

Ostatni punkt ankiety sformułowany był następująco: *Uwagi na temat funkcjonowania biblioteki (instytutowej, wydziałowej, uczelnianej)*. Uwag tych ankietowani mieli sporo, co bardziej charakterystyczne warto tu przywołać, zachowując oryginalną składnię i słownictwo:

„... od niedawna na wydziałowej bibliotece (zarządzanie) zlikwidowane zostało ksero. Nie rozumiem tej sytuacji. W tym momencie masa książek, masa materiałów bardzo przydatnych kurzy się na półkach bo «nie wypożycza się», natomiast poprzez brak ksero/skanu nie ma możliwości bez wypożyczenia książki posiadać potrzebnych materiałów. Co prawda jest możliwość «robienia zdjęć» ale bądźmy szczerzy, jeżeli ktoś z kilkunastu książek wybrał po kilkanaście stron, to samo robienie zdjęć wymagałoby masy czasu, nie mówiąc, że «na zdjęciu» w formie elektronicznej nie ma możliwości «pracy» (czy to robienia notatek, czy zakreślania itp.) jedynie co, to że zdjęć zrobić wydruk. Ale raz – jakoś zdjęć (nie zawsze są wystarczające), a dwa – koszty zarówno na druk, jak i strata czasu są spore. Rozumiem, że właściciel ksera uznał utrzymywanie go tam za nieopłacalne, ale na wydziale są dostępne «wolnostojące» drukarki, czy też budynek dalej, na wydziale humanistycznym, punkt ksero. Dlaczego nie umożliwić studentom wypożyczenie na godzinę/dwie, celem jedynie skserowania potrzebnych materiałów? Nie wiem. Uważam, że ktoś powinien coś na ten temat pomyśleć. Bo szkoda biblioteki, która dla niektórych w tym przypadku staje się «bezużyteczna» – niestety z przykrością”.

Inne uwagi dotyczyły godzin otwarcia bibliotek:

„Nie mam na wydziale takiej biblioteki jak instytutowa i wydziałowa. Uczelniana jest super, ale czytelnia jest dużo za mała i powinna być otwarta do 24.00, a w sesji do 2.00. Dostęp do wielu baz jest tylko z sieci AGH więc jest to nieprzydatne”, „uważam że biblioteki wydziałowe powinny być czynne dłużej (powinny być też czynne 5 dni w tygodniu)”, „Zbyt krótkie godziny pracy. Biblioteka główna AGH powinna być otwarta od 7 do 23”, „Mogłaby być dłużej czynna w poniedziałek, nie tylko do 17.00. Poniedziałek normalny dzień nauki”.

Należy się ustosunkować przynajmniej do godzin otwarcia Biblioteki Głównej AGH. Po godzinie 18.00 (zamknięcie wypożyczalni) frekwencja w bibliotece wyraźnie spa-



da, niezależnie od dnia tygodnia. Nie zauważono jakiegoś zwiększonego zainteresowania usługami BG w okresie sesji egzaminacyjnych. Można ewentualnie rozważyć udostępnienie dla czytelników parteru Biblioteki Głównej z Czytelnią Książek Własnych do godz. 22.00 w okresie sesyjnym.

„Przydałoby się na naszej uczelni więcej miejsc/bibliotek, w których studenci mieliby możliwość dostępu do komputerów na uczelni. Doskonałym przykładem jest biblioteka wydziałowa Energetyki i Paliw w D4, gdzie z takiego rozwiązania korzysta mnóstwo ludzi”. „O funkcjonowaniu biblioteki wydziałowej dowiedziałem się na miesiąc przed obroną, ponieważ tam wyznaczono miejsce jej odbycia. Zero informacji”. „Dużym problemem w bibliotekach wydziałowych jest fakt, że nie można wypożyczać z nich książek, które znajdują się tylko w niej. Książki takie powinny również znajdować w bibliotece uczelnianej z możliwością wypożyczenia”. „Słaba dostępność dla studentów studiów zaocznych. Biblioteki instytutowe i wydziałowe powinny działać raczej jako filie biblioteki głównej, jedna karta, jeden limit etc. Dużym ułatwieniem by była możliwość załatwienia formalności w bibliotekach wydziałowych”. „Jako student niestacjonarny nigdy nie miałem możliwości skorzystania z biblioteki wydziałowej, gdyż jest nieczynna w weekendy (WIEiT AGH). Biblioteka główna jest zamykana zanim skończę zajęcia w sobotę (w niedzielę nieczynna), co stawia mnie w sytuacji, gdzie muszę wybrać, czy pójść na obiad, czy poszukać książek”. „Godziny otwarcia biblioteki wydziałowej są za krótkie: niejednokrotnie zdarzało mi się czekać specjalnie na otwarcie biblioteki i odwrotnie: czekając na późniejsze zajęcia, nie mogłam korzystać z biblioteki, bo była już zamknięta. Poza tym jestem zadowolona”.

Powyższe uwagi nie zostaną skomentowane, gdyż Biblioteka Główna nie ma żadnego wpływu na organizację, funkcjonowanie czy obsadę kadrową bibliotek wydziałowych. Spora część uwag dotyczyła już funkcjonowania Biblioteki Głównej AGH. Na początek uwagi dotyczące zbędności biblioteki jako instytucji:

„Moim zdaniem instytucja jest zbędna. Nikt z moich znajomych z niej nie korzysta i myślę, że w dzisiejszych czasach to przeżytek. Być może wynika to z tego, że studiuje informatykę, no ale jednak”; „rozpowszechnić sposoby jej używania i możliwości, jakie daje”. „Sposób wypożyczania książki jest na tyle absorbujący i czasochłonny, że nie korzystam z biblioteki. Znalezienie materiałów w wersji elektronicznej jest o wiele łatwiejsze. Materiały elektroniczne są znacznie bardziej przydatne niż papierowe. Z biblioteki skorzystałam 1 raz w czasie 4 lat studiów”.

Kilka wypowiedzi dotyczyło korzystania z funkcjonującej w Bibliotece Głównej AGH, cieszącej się największym zainteresowaniem studentów Czytelnii Książek Własnych, którą odwiedzić może każdy, nawet niezarejestrowany jako czytelnik<sup>30</sup>.

„Bardzo brakuje mi łatwiejszego dostępu do strefy nauki dla studentów – powinna być większa, z wydzielonymi stanowiskami do nauki (np. w formie wnęk), z tolerancją dla rozmów (gdy ktoś chce się uczyć z kolegami). Taki wzór amerykańskiej biblioteki uczelnianej”. „Na AGH brakuje miejsca do nauki. Ludzie siedzą na korytarzach, na podłodze, albo chodzą nawet na najnudniejsze wykłady, jeżeli tylko prowadzący pozwalają korzystać z laptopów, są gniazodka i Internet. Czytelnia książek własnych

---

<sup>30</sup> Z pozostałych czytelni może korzystać tylko zarejestrowany czytelnik, otrzymując bezpłatnie legitymację jednodniową lub za drobną opłatą może uzyskać legitymację do czytelni na rok akademicki.

[BG] jest wiecznie przepełniona. Na czytelnich wydziałowych prawie zawsze jest miejsce, ale są one otwarte tylko przez kilka godzin. Czytelnia główna na BG AGH jest do niczego, bo można tam wnieść tylko tyle, ile się zmieści do ręki”. „W uczelnianej bibliotece powinno być więcej miejsca w czytelni materiałów własnych (często są wolne ławki, a brakuje krzeseł)”.

Uwagi dotyczyły też zasad uzupełniania i udostępniania księgozbioru i tu należałoby się zastanowić nad ewentualnym skróceniem czasu eksponowania książek na wystawach nowości:

„Uczelniana (bo z tej korzystam) – czemu nowe książki są umieszczane na wystawach i leżą tam przez długi czas niemożliwe do wypożyczenia? Jeżeli nowa pozycja omawia nowe zagadnienia techniczne, (biorąc pod uwagę opóźnienie w publikacji polskiej wersji tej książki oraz zakup przez bibliotekę), umieszczanie jej na wystawie – często jest to długi czas, sprawia, że prędzej muszę ją sam kupić lub pozyskać w inny sposób”. „W celu dydaktycznym powinna być możliwość wypożyczenia lub skserowania książek. Książki powinny być ciągle aktualizowane, tak aby daty ich wydania były na przykład min. z 2006 roku. Powinien być większy dostęp książek pisanych w języku angielskim, tak aby mieć dostęp do najnowszych informacji”.

Zwracano uwagę na sposób korzystania z e-zasobów, ale też szkolenia dotyczące znajomości baz dziedzinowych i umiejętności poszukiwań w nich:

„Dlaczego dostęp do licencjonowanych publikacji nie jest dostępny domyślnie z wewnętrznej sieci uczelnianej, tylko ZAWSZE muszę się zalogować najpierw do biblioteki? To co jest mocno niewygodne”. „Jak już wcześniej napisałem, szkolenie z tworzenia bibliografii i dostępu do baz, które subskrybuje uczelnia, odbyło się po pisaniu pracy inżynierskiej; taka wiedza potrzebna jest od pierwszego roku, albo chociaż na początku drugiego”. „Studiuje na 2. semestrze. Rzadko korzystam z biblioteki, ponieważ studiuje zaocznie; w piątek i sobotę plan zajęć jest bardzo napięty, a w niedzielę biblioteka jest chyba nieczynna, poza tym wolałbym sobie najpierw sprawdzić, np. przez Internet, czy interesująca mnie pozycja jest dostępna, czy też nie. Nie wiem, jak to zrobić, jeśli w ogóle jest to możliwe. Widziałbym przydatność maili reklamowych, wysyłanych przez bibliotekę na mój adres, który podałem do kontaktu na Wydziale, w których to mailach będą się znajdowały przydatne linki, za pomocą których będę mógł poruszać się po zasobach bibliotecznych. Jeśli mógłbym wypożyczyć coś w postaci elektronicznej, byłoby super, ponieważ mieszkam ok. 100 km od Krakowa i po prostu nie mam czasu, aby podjechać do biblioteki, dlatego właściwie zawsze szukam materiałów ogólnodostępnych w necie, które nie zawsze są wystarczające”.

Sporo uwag dotyczyło obsługi studentów przez bibliotekarzy, i to zarówno z biblioteki głównej, jak i wydziałowych; poniżej przytaczamy tylko jedną wypowiedź, nie najmocniejszą.

„Przy korzystaniu pierwszy raz z biblioteki, czytelni czy innych oddziałów niestety napotykałam na dość niemiłe lub niecierpliwie osoby obsługujące studentów, które powinny pomagać i zachęcać do korzystania z biblioteki osoby, które przychodzą pierwszy raz, i nie denerwować się ich niewiedzą na temat korzystania z zasobów”.

### 3. ZAKOŃCZENIE

Przytoczone wyżej – nieraz bardzo obszerne – krytyczne wypowiedzi osób, które zechciały odpowiedzieć na ankietę, świadczą o istnieniu zjawiska tak zwanej *library anxiety*, a w polskiej literaturze przedmiotu nazywanego „lękiem przed biblioteką”, „lękiem w bibliotece”. Wydaje się, że u źródła problemów związanych z odczuwaniem lęku przed korzystaniem z biblioteki – niezależnie od diagnozy – leżą niewystarczające umiejętności użytkowników, osobiste predyspozycje oraz wcześniejsze (szkolne) doświadczenia biblioteczne<sup>31</sup>. Duże znaczenie ma pierwszy kontakt z biblioteką wydziałową czy uczelnianą, oswojenie się z procedurami bibliotecznymi i pozytywny tego efekt – szybkie założenie konta, łatwe wypożyczenie książki, brak kolejek, nienatrzęta pomoc bibliotekarzy. W sprawie opinii o bibliotece, i o ewentualnym zniechęceniu do korzystania z jej usług (i nie mówimy tu już tylko o *library anxiety*), mogą decydować inne czynniki, takie jak godziny i dni jej otwarcia (studenci niestacjonarni) czy niewystarczająca liczba egzemplarzy podstawowych podręczników<sup>32</sup>.

Wydaje się, że znalazła potwierdzenie postawiona we wstępie teza, że nawet najlepiej zorganizowana, przyjacielska i długo otwarta biblioteka uczelniana nie przyciągnie więcej niż 50% studentów studiujących na danej uczelni, zwłaszcza wtedy, gdy równolegle funkcjonują duże biblioteki wydziałowe, udostępniające zbiory nie tylko prezencyjnie. Potwierdzeniem tego faktu jest wyższy procent korzystających z tych bibliotek uczelnianych, które nie mają konkurencji bibliotek wydziałowych czy instytutowych, jak w Uniwersytecie Ekonomicznym czy Akademii Muzycznej.

Zjawisko korzystania z alternatywnych źródeł pozyskiwania materiałów dydaktycznych – a nawet biblioteczných, ale kolportowanych przez jednego czytelnika większej grupie użytkowników, na przykład grupie ćwiczeniowej – będzie narastało i należy się z tym pogodzić, starając się jedynie spowolnić tę tendencję. Z pewnością duże znaczenie będzie miało dotarcie z informacją o usługach biblioteki do jak największej części społeczności studenckiej, ważne będzie dotarcie w atrakcyjnej formie, na przykład przez media społecznościowe, także tradycyjnym mailem, bez zaniedbań w zakresie zabiegów dotyczących upowszechnienia, nawet z wpisaniem do sylabusu, zajęć z tak zwanej metodyki poszukiwań bibliograficznych. Chcemy przecież uniknąć przestrogi Owidiusza: *Ignoti nulla cupido* (Owidiusz, *Ars amatoria* III, 397). Bo – jak pisał R. Chymkowski – szkoły i biblioteki są ze sobą powiązane i kształtowanie nawyku czytania w związku ze

---

<sup>31</sup> M. Ś w i g o ń, „*Library anxiety*” – bariera informacyjna w bibliotekach akademickich. Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Nowoczesna Biblioteka Akademicka”, Olsztyn 2004, 20–21 maja, [online] <http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/nba/swigon.marzena.php> [dostęp: 14.02.2017]; M. K u l i k, „*Library anxiety*” jako czynnik hamujący częstotliwość odwiedzin biblioteki, „Bibliotheca Nostra” 2011, nr 3 (25), s. 59–70.

<sup>32</sup> W przypadku Biblioteki Głównej AGH o tym, czy egzemplarz danego podręcznika jest jeszcze do wypożyczenia, można się przekonać, sprawdzając zdalnie w katalogu komputerowym. Ze względu jednak na brak opcji rezerwacji lepiej odwiedzić bibliotekę, gdyż podręczniki są w tak zwanym wolnym dostępie.

studiami, pracą czy zagospodarowaniem czasu wolnego uwarunkowane jest posiadaniem przez biblioteki księgozbiorów racjonalnie dobranych pod kątem rzeczywistych potrzeb czytelników. Nawet jednak przy założeniu, że w bibliotekach pracuje kompetentna, pełna życiowej pasji i życzliwa użytkownikom kadra, będzie to przedsięwzięcie zawieszona w próżni, jeśli na co dzień ludzie nie będą odczuwali potrzeby korzystania z tej możliwości<sup>33</sup>.

Studenci są ważną i najliczniejszą, grupą odbiorców usług bibliotecznych, choć nie jedyną, i zaspokojenie ich potrzeb dydaktycznych jest jednym z podstawowych zadań biblioteki szkoły wyższej. Biblioteki nie są jednak w stanie zapewnić studentom pełnego zestawu podręczników. Rolę skryptów, wydawanych wcześniej w dużych nakładach przez uczelnie, przejęły w znacznym stopniu materiały cyfrowe przygotowywane, aktualizowane i dystrybuowane bezpośrednio przez wykładowców, co ma znaczenie w sytuacji tak gwałtownego rozwoju techniki i nowych rozwiązań informatycznych. Znajduje to zresztą odbicie w odpowiedziach studentów, którym w znacznym procencie zupełnie wystarczają materiały przygotowane przez wykładowców, a uzupełnieniem są treści naukowe dostępne w Internecie bezpłatnie.

Obecnie prawie każdy student dysponuje własnym komputerem, więc biblioteka jawi się coraz częściej jako miejsce, gdzie bez formalnego statusu czytelnika można rozwijać swoje zainteresowania (wynajem salki dla klubów czy stowarzyszeń studenckich), można przygotować się do zajęć, można spędzić pożytecznie czas między wykładami, a przy okazji doładować akumulator laptopa czy telefonu komórkowego, napić się kawy lub zwiedzić wystawę przygotowaną przez pracowników biblioteki. Z całą pewnością biblioteki będą musiały dostosować się do zmian zachodzących w ich najbliższym otoczeniu, czyli w uczelni, będą musiały reagować na zmianę zachowań odbiorców usług bibliotecznych i starać się przyciągnąć różnymi sposobami pozostałych. Nie ulega też wątpliwości, że biblioteki, zwłaszcza naukowe, w coraz większym stopniu z dostawców tradycyjnych treści (drukowanych) i usług bibliotecznych przekształcają się w organizatorów dostępu do usług cyfrowych własnych (uczelnianych) i powierzonych (licencjonowanych). Tym niemniej należy użyć wszelkich sposobów swoistego „oswajania biblioteki”, tak by pierwszy kontakt z tą instytucją nie był szokiem dla studentów, zwłaszcza I roku, by zachęcał, a nie zniechęcał do korzystania z jej usług.

Tendencja spadkowa frekwencji w bibliotekach jest raczej nieodwracalna, choć odchodzenie od treści drukowanych na rzecz cyfrowych nie następuje tak szybko, jak niektórzy wieszczili. Wiele lat jeszcze upłynie, zanim wszystkie nowe informacje będą dostępne wyłącznie w postaci elektronicznej, a stare zasoby drukowane zostaną zdigitalizowane. Zakończymy zdaniem otwierającym jeden z ważniejszych artykułów sprzed kilkunastu lat: *It is hard to imagine a college without a library*<sup>34</sup>, choć obecnie nie mamy już pewności, czy to jest takie oczywiste.

---

<sup>33</sup> R. C h y m k o w s k i, *Wylączeni z kultury pisma...*, [s. 2].

<sup>34</sup> Zob. G. D. K u h, R. M. G o n y e a, *The role of the academic...*, p 256.

## Dodatek: Kwestionariusz

### Rola biblioteki w procesie dydaktycznym szkoły wyższej

Szanowna Pani/Szanowny Panie,

prosimy o poświęcenie kilku minut na wypełnienie krótkiej ankiety (18 pytań). Pozwoli to uzyskać odpowiedź na pytanie: czy obecna rola i zadania współczesnej biblioteki akademickiej przystają do potrzeb czytelników - również tych potencjalnych?

Z góry dziękujemy za wypełnienie ankiety.

#### 1. Student

	Metryczka
Uczelnia	<input type="text"/>
wydział	<input type="text"/>

#### 2. Płeć

- kobieta  mężczyzna

#### 3. Rodzaj studiów

- licencjackie/inżynierskie  magisterskie  doktoranckie

#### 4. Rodzaj uczelni

- techniczna  
 ekonomiczna  
 rolnicza  
 pedagogiczna  
 artystyczna  
 uniwersytet  
 akademia wychowania fizycznego  
 akademia medyczna  
 akademia teologiczna  
 inna szkoła wyższa

#### 5. Czy korzysta/korzysta(a) Pani/Pan z biblioteki katedralnej/ instytutowej/wydziałowej?

- tak  nie

6. Czy korzysta/korzystał(a) Pani/Pan z biblioteki uczelnianej?

- tak  nie

7. Jeśli NIE korzysta/korzystał(a) Pani/Pan z biblioteki, to co jest tego przyczyną?

- materiały pozyskane od wykładowcy są wystarczające  
 bazuję tylko na materiałach z Internetu  
 korzystam z notatek kolegów  
 proszę podać inną przyczynę

8. Jeśli korzysta/korzystał(a) Pani/Pan z biblioteki, to jak często?

Podpowieź do pytania: Wypełnij, jeśli odpowiedziałeś TAK na pytanie nr 5 lub 6.

- raz w tygodniu  
 kilka razy w tygodniu  
 raz w miesiącu  
 kilka razy w miesiącu  
 rzadziej niż raz w miesiącu  
 raz na semestr  
 kilka razy w semestrze  
 kilka razy w roku  
 tylko by aktywować konto

9. Czy w bibliotece katedralnej/institutowej/wydziałowej/uczelnianej korzysta/ł(a) Pani/Pan tylko z wypożyczalni?

Podpowieź do pytania: Jeśli odpowiedziałeś TAK przejdź do pytania nr 11

- tak  nie

10. Z usług jakich agend bibliotecznych Pani/Pan korzystał(a)?

Podpowieź do pytania: Jeśli w poprzednim pytaniu zaznaczyłeś NIE przejdź do następnego pytania

- czytelnia czasopism  
 czytelnia ogólna (książek)  
 czytelnia specjalistyczna (np. rękopisów, starodruków, norm, kartografii, patentów)  
 czytelnia informacji naukowej  
 strefa samodzielnej pracy studenta (np. czytelnia książek własnych, kabiny pracy indywidualnej, kafetki internetowe)  
 innych, jakich?

11. Które materiały, elektroniczne czy drukowane, Pani/Pana zdaniem są bardziej przydatne w studiowaniu?

- elektroniczne
- drukowane

12. W jakim stopniu Pani/Pana zdaniem materiały biblioteczne (drukowane i elektroniczne) są przydatne w studiowaniu?

☆☆☆☆☆  / 5

13. Szukając literatury do zajęć oraz pracy dyplomowej korzystał(a) Pani/Pan z zasobów DRUKOWANYCH:

- książek
- czasopism
- innych, jakich?

14. Szukając literatury do zajęć oraz pracy dyplomowej korzystał(a) Pani/Pan z zasobów ELEKTRONICZNYCH:

- otwartych - ogólnodostępnych w Internecie
- licencjonowanych - prenumerowanych przez bibliotekę
- innych, jakich?

15. Skąd dowiedział(a) się Pani/Pan o możliwości korzystania ze specjalistycznych baz danych (bibliograficznych i pełnotekstowych)?

- od wykładowcy
- od kolegów
- na szkoleniu w bibliotece
- od pracownika biblioteki
- z Internetu (np. portale społecznościowe, strona www biblioteki)
- z innych źródeł, jakich?

16. Czy Pani/Pana zdaniem materiały zawarte w bazach specjalistycznych są wystarczające w procesie dydaktycznym?

- tak
- nie
- nie mam zdania
- uwagi

17. Jak Pani/Pan ocenił(a)by przydatność biblioteki w realizacji programu studiów?

	1	2	3	4	5
katedralna/institutowa	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
wydziałowa	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>
uczelniana	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>	<input type="radio"/>

18. Uwagi na temat funkcjonowania biblioteki (instytutowej,wydziałowej, uczelnianej)

Podpowieź do pytania: *Uwagi mogą dotyczyć np. godzin otwarcia bibliotek, zbiorów, obsługi, propozycji ułatwień dla czytelników*



A STUDENT AS A LIBRARY PATRON?  
THE ROLE OF THE LIBRARY IN THE TEACHING PROCESS  
OF A UNIVERSITY IN THE LIGHT OF SURVEYS

SUMMARY

This article discusses the results of an online survey conducted in 2016 among university students in Cracow. The survey included students of the AGH University of Science and Technology and the Jagiellonian University. Its aim was to verify students' expectations of academic libraries and also to try and get an idea of trends in the perception of the role and significance of libraries in university teaching. Some changes – for example a decrease in student interest in traditional library services in favour of free space development – have already been observed by the librarian community and have merely been confirmed by the findings of the survey.

SŁOWA KLUCZOWE:

biblioteki akademickie, badanie ankietowe, usługi biblioteczne, Akademia Górniczo-Hutnicza, Uniwersytet Jagielloński

KEYWORDS:

academic libraries, survey, library services, AGH University of Science and Technology, Jagiellonian University



JOANNA PYPLACZ  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

A MACABRE PARALLEL.  
A READING OF LUCAN'S *PHARSALIA* 1, 1–7

It is widely known that there is a fair amount of common ground between Lucan's poem and the writings of his uncle Seneca the Younger, not only as regards the younger author's political and philosophical outlook<sup>1</sup>, but also the style of his poetry and his use of the Latin language<sup>2</sup>. Scholars have thus discovered many similarities between the *Pharsalia* and Seneca's works, including his tragedies. For example, it has been found that Lucan alludes to his uncle's tragedies – *Oedipus* and *Thyestes* in particular – in the most crucial parts of his epic, using Senecan motifs to convey his message<sup>3</sup>.

Another important similarity between these two poets consists in their use of particular rhetorical devices. Being the son and grandson of the celebrated teacher of rhetoric Seneca the Elder, they were naturally inclined to incorporate the achievements of prose into poetry. Although Quintilian abhorred what he saw as poor imitations of Seneca because he thought that they “defamed” Seneca the Elder<sup>4</sup>, he did have a few good

---

<sup>1</sup> Cf. H. D i e l s, *Seneca und Lucan* (Berlin, 1886). For Lucan's stoicism see: O. S t e e n D u e, *Lucain et la Philosophie*, in M. D u r r y (ed.), *Lucain* (Vandoeuvres–Genève, 1970), 210–214; B. M. M a r t i, *The Meaning of the Pharsalia*, *AJPh* 66, 4 (1945), 352–376; M. C o l i s h, *The Stoic Tradition from Antiquity to the Early Middle Ages* (Leiden–New York–København–Köln, 1990), 253; C. W i e n e r, *Stoische Doktrin in Römischer Belletristik. Das Problem von Entscheidungsfreiheit und Determinismus in Senecas Tragödien und Lucans Pharsalia* (München und Leipzig, 2006); E. P a l e i t, *War, Liberty, and Caesar. Responses to Lucan's Bellum Ciuile, ca. 1580–1650* (Oxford, 2013), 49; W. S c h u b e r t, *Seneca the Dramatist*, in G. D a m s c h e n, A. H e i l (edd.), *Brill's Companion to Seneca* (Leiden–Boston, 2014), 73–93, at 73–74; J. T r a c y, *Lucan's Egyptian Civil War* (Cambridge, 2014), 129.

<sup>2</sup> Cf. H. D i e l s, *Seneca und Lucan*.

<sup>3</sup> Cf. E. N a r d u c c i, *Lucano. Un'epica contro l'impero. Interpretazione della "Pharsalia"* (Roma–Bari, 2002), 54–74.

<sup>4</sup> Cf. Ex industria Senecam in omni genere eloquentiae distuli, propter vulgatam falso de me opinionem qua damnare eum et invisum quoque habere sum creditus. Quod accidit mihi dum corruptum et omnibus

words to say about Seneca the Younger, adding the proviso that Lucan's epic should be imitated by rhetoricians rather than by poets: *Lucanus ardens et concitatus et sententiis clarissimus et, ut dicam quod sentio, magis oratoribus quam poetis imitandus* (Quint. *Inst.* 10, 90).

Partly because of his rhetorical inheritance and partly because of his particular taste for expressiveness – which he shared with his uncle Seneca the Younger<sup>5</sup> – Lucan readily employed rhetorical, metrical and other devices in order to render the language of his poetry more vivid and as passionate as possible<sup>6</sup>. This is precisely why Quintilian referred to him as being *ardens et concitatus*.

As Matthew Leigh has observed, the poet's choice of a sublime topic requires him to use sublime language<sup>7</sup>. Henry Day for his part adds that the sublimity of Lucan's endeavour consists in *presenting the unrepresentable*<sup>8</sup>. The Roman Civil War was unrepresentable not only because – in Lucan's view – it was a disgraceful episode in the history of Rome, but also because the actual telling of such a story would require a remodelling of the traditional paradigm of epic poetry.

The most fundamental changes include the reduction of the *apparatus divinus* to an absolute minimum, which has led some scholars to conclude that Lucan was an atheist or even – as Robert Sklenář would have it – a nihilist<sup>9</sup>. In addition, the 'traditional' gods – whom Lucan depicts as being weak and fragile – reflect the deplorable moral condition of Rome as a political entity<sup>10</sup>. There being no place for a classical *apparatus*

vitiis fractum dicendi genus revocare ad severiora iudicia contendo: tum autem solus hic fere in manibus adulescentium fuit. Quem non equidem omnino conabar excutere, sed potioribus praeferrere sinebam, quos ille non destiterat incessere, cum diversi sibi conscius generis placere se in dicendo posse quibus illi placerent diffideret. Amabant autem eum magis quam imitabantur, tantumque ab illo defluebant quantum ille ab antiquis descenderat. Foret enim optandum pares ac saltem proximos illi viro fieri. Sed placebat propter sola vitia, et ad ea se quisque dirigebat effringenda quae poterat: deinde cum se iactaret eodem modo dicere, Senecam infamabat. (Quint. *Inst.* 10, 125–127).

<sup>5</sup> Cf. D. S l a v i t t (ed.), *Seneca. The Tragedies* (Baltimore–London, 1995), vol. 2, xxxvii.

<sup>6</sup> Cf. M. v o n A l b r e c h t, *A History of Roman Literature. From Livius Andronicus to Boethius* (Leiden–New York–Köln, 1997), vol. 2, 920; H. D a y, *Lucan and the Sublime. Power, Representation and Aesthetic Experience* (Cambridge, 2013), 89.

<sup>7</sup> Cf. H. D a y, *Lucan and the Sublime...*, 87.

<sup>8</sup> Cf. *Ibid.*, 89.

<sup>9</sup> Cf. R. S k l e n á ř, *Nihilistic Cosmology and Catonian Ethics in Lucan's "Bellum Civile"*, *AJPh* 120, 2 (Summer, 1999), 281–296, at 294–295; I d e m, *The Taste for Nothingness. A Study of Virtus and Related Themes in Lucan's "Bellum Civile"* (Ann Arbor, 2003), *passim*.

<sup>10</sup> *Omne nefas superi prima iam voce precantis  
concedunt carmenque timent audire secundum.*  
(Luc. *Phars.* 6, 527–528).

Cf. R. G o r d o n, *Lucan's Erictho*, in M and M. W h i t b y, P. H a r d i e (edd.), *Homo Viator (Studies for J. Bramble)* (Bristol, 1987), 231–241, at 234; N. L é v i, *La Pharsale de Lucain: un monde sans providence?*, *BAGB* 2006, 2, 70–91; J. P y p l a c z, *El motín de la tierra. La "maquinaria divina" ctónica en la "Farsalia"*, *CPhil* 18, 2015, 65–78, at 69.

*divinus*<sup>11</sup> in a represented world dominated by chaos<sup>12</sup>, the poet has invented a bizarre substitute in the shape of a kind of ‘anti-Olympus’ consisting of the witch Erichtho and the two mythical monsters Antaeus and Medusa<sup>13</sup>.

Apart from applying changes of this kind to his epic, Lucan also attempts to deal with his ‘unpresentable’ subject and subject matter by means of other literary manoeuvres such as significant mythological intertextual allusions in which the *Pharsalia* abounds<sup>14</sup>. Apart from Virgil, who is Lucan’s main point of reference<sup>15</sup>, one of the authors whose voices echo in his poem is, of course, Seneca the Younger. Themes from tragedies written by the latter often underlie important passages in the *Pharsalia*<sup>16</sup>.

The aim of this paper is to ascertain – by means of close reading – whether the Senecan allusions which are to be found in lines 1. 1–7 (that is, in the first section of the proem of the *Pharsalia*)<sup>17</sup> are part of some major literary pattern that possibly also extends to other books of the epic, or whether they have been used just once, as a one-off device that is part of the poet’s sophisticated repertoire of artistic expression.

Lucan alludes to Seneca at the very beginning of his epic, where he expresses his absolute disapproval of the Civil War:

Bella per Emathios plus quam civilia campos  
 iusque datum **sceleri** canimus, populumque potentem  
 in sua victrici conversum viscera dextra  
 cognatasque acies, et rupto foedere regni  
 certatum totis concussi viribus orbis  
 in commune **nefas**, infestisque obvia signis  
 signa, pares aquilas et pila minantia pilis.  
 (Luc. *Phars.* 1. 1–7)

Not only is the language used in this passage highly emotional, but the choice of words immediately brings to mind the vocabulary of Senecan tragedies – *Thyestes* in

<sup>11</sup> Cf. F. A h l, *The Shadows of a Divine Presence in the “Pharsalia”*, *Hermes* 102, 2 (1997) 567–590, at 568.

<sup>12</sup> Cf. J. M a s t e r s, *Poetry and civil war in Lucan’s “Bellum Civile”* (Cambridge, 1992), 65; Ch. M a r t i n d a l e, *Redeeming the Text. Latin Poetry and the Hermeneutics of Reception* (Cambridge, 1993), 53; J. W i l d b e r g e r, *Quanta sub nocte iacet nostra dies* (Lucan. 9, 13f.) – *Stoizismen als Mittel der Verfremdung bei Lucan*, in Ch. W a l d e (ed.), *Lucan im 21. Jahrhundert* (München–Leipzig, 2005), 56–88, at 73; M. L a p i d g e, *Lucan’s Imagery of Cosmic Dissolution*, *Hermes* 107, 3 (1979), 344–370.

<sup>13</sup> Cf. J. P y p ł a c z, *El motín de la tierra....*, 71–77.

<sup>14</sup> Cf. E. N a r d u c c i, *Ideologia e tecnica allusiva nella “Pharsalia”*, *ANRW* 2, 32, 3 (1985), 1538–1564.

<sup>15</sup> Cf. E. N a r d u c c i, *La provvidenza crudele. Lucano e la distruzione dei miti augustei* (Pisa, 1979); J. M a s t e r s, *Poetry and Civil War...*; S. C a s a l i, *The Bellum Civile as an Anti-Aeneid*, in P. A s s o (ed.), *Brill’s Companion to Lucan* (Leiden, 2011), 81–110; J. P y p ł a c z, *When Legends Come Alive. A Reading of Lucan’s “Pharsalia”* (Kraków, 2015).

<sup>16</sup> Cf. E. N a r d u c c i, *Lucano. Un’epica contro l’impero...*, 54–74.

<sup>17</sup> For the composition of the proem see: Ch. S a y l o r, *Lucan and Models of the Introduction*, *Mnemosyne* 52, 5 (Oct., 1999), 545–553, at 545.

particular<sup>18</sup>. The following passage does not come from *Thyestes*, but from *Agamemnon*, with which it is thematically connected:

Nec hactenus Fortuna maculavit patrem,  
 sed maius aliud ausa commisso **scelus**  
gnatae nefandos petere concubitus iubet.  
 Non pavidus hausit dicta, sed cepi **nefas**.  
 Ergo ut per omnis liberos irem parens,  
 coacta fatis gnata fert utero gravi  
 me patre dignum. Versa natura est retro:  
 auo parentem, pro **nefas**, patri virum,  
 Gnatis nepotes miscui – nocti diem.  
 (Sen. *Ag.* 28–36)

The lexical similarities between both passages are quite obvious, as are the differences. Seneca's Atreus mentions the unnatural, incestuous relationships that exist between the members of his closest family (*versa natura est retro*), while Lucan's narrator stresses the fact that the Civil War between two Roman factions is equally contrary to the natural order of things, as Rome's sword has turned against her own entrails (*populumque potentem / in sua victrici conversum viscera dextra*)<sup>19</sup>.

In Seneca's *Agamemnon*, the ghost of Thyestes considers the misdeed of his ancestor Tantalus – who made an offering of the flesh of his own son Pelops to the Olympian gods – as the worst possible crime that could be committed. He considers his own action of eating the flesh of his children (albeit unwittingly) in similar terms. Moreover, he even speaks of himself as being the initiator of a new series of family crimes (*cepi nefas*)<sup>20</sup>. As Antonio Marchetta argues, Thyestes is both victim and perpetrator<sup>21</sup>.

From the ethical point of view, Seneca's expression *coacta ... gnata ... utero gravi* corresponds with Lucan's *cognatasque acies*, alluded to later by Statius in the very first line of his *Thebaid* (*fraternas acies*, *Stat. Theb.* 1, 1)<sup>22</sup>. Notwithstanding the fact that what the poet actually says is that the leaders of these arrays (*acies*) are formally father-

<sup>18</sup> Cf. A. Schiesaro, *The Passions in Play. "Thyestes" and the Dynamics of Senecan Drama* (Cambridge, 2003), 44. However, the same cluster of words also appears in Sen. *Herc.* 387–388 and *Phaed.* 553–555.

<sup>19</sup> Cf. E. Narducci, *Rhetoric and Epic. Virgil's Aeneid and Lucan's "Bellum Civile"*, in W. Dominik and J. Hall (edd.), *A Companion to Roman Rhetoric* (Oxford, 2007), 382–395, at 388.

<sup>20</sup> For the *crux philologorum* as well as other interpretations of this place see: R. J. Tarrant (ed.), *Seneca, Agamemnon* (Cambridge–New York–Melbourne, 1976), 174; O. Zwiernlein; R. Jakob, R. Junge, Ch. Schmitz (edd.), *Lucubrationes philologiae*, Bd. 2: *Seneca* (Berlin–New York, 2004), 223.

<sup>21</sup> Cf. A. Marchetta, *Vittima e carnefice. L'ambiguità dei ruoli nel Thyestes di Seneca* (Roma, 2010).

<sup>22</sup> Cf. D. Vessey, *Statius & "The Thebaid"* (Cambridge, 1973), 61; N. Coffe, *Eteocles, Polynices, and the Economics of Violence in Statius' "Thebaid"*, *AJPh* 127, 3 (Autumn, 2006), 415–452, at 441; R. Ganiaban, *Crime in Lucan and Statius*, in P. A. S. (ed.) *Brill's Companion to Lucan* (Leiden, 2011), 327–344, at 328.

in-law and son-in-law (*cognati*), on a lexical level this expression bears an extraordinary similarity to Seneca's *coacta gnata*:

**coacta ... gnata** → **cognatasque acies**

Although the compound adjective *cognatas* seemingly merely communicates the fact that Caesar and Pompey are legally related<sup>23</sup>, it consists of two parts: the preposition *co-* (*con*) and the noun *gnata*, that is exactly the same two elements which appear in Seneca's expression:

**co-acta ... gnata** → **co-gnatasque acies**

Despite its linguistic sophistication, this subtle allusion is of a rather macabre nature, as it renders the "tight arrays" of two opposing Roman armies – ready to attack each other and subsequently perish in the turmoil of the Civil War – logically parallel to the children of Thyestes, whose severed limbs were first cooked together in Atreus' cauldron and then found their way into their father's stomach<sup>24</sup>. The corollary of such a reading is that – in the eyes of Lucan's narrator – the war-torn Roman Republic is engaged in a Thyestean variety of cannibalism, as its people "turn against their own entrails" (*populumque potentem / in sua victrici conversum viscera dextra*, Luc. *Phars.* 1, 2–3).

The allusion in question also functions as a harbinger of the sinister parallel that Lucan proceeds to draw between Caesar and Atreus in the later books of his epic<sup>25</sup>, where he also makes clear allusions to Seneca's poetic interpretation of the terrible story of Atreus and Thyestes. For example, the expression *commune nefas*, which is also present in the opening lines of the *Pharsalia*, is a hidden quotation from Seneca (*fas valuit nihil / aut commune nefas*, Sen. *Thy.* 139–140)<sup>26</sup>.

In the final part of the first book, the theme of entrails returns in the account of the prophecy of the Etruscan seer Arruns, who endeavours to foretell the future of Rome by means of extispicy. To his own horror and that of the Roman citizens gathered around, the body of the sacrificial bull shows symptoms of a mysterious disease (Luc. *Phars.* 1, 609–638). When Arruns cuts the beast open, he reveals its horrible secret: another 'head' hidden in its abdomen:

Cor iacet, et saniem per hiantis viscera rimas  
emittunt, produntque suas omenta latebras.  
Quodque nefas nullis inpune apparuit extis,  
ecce, videt capiti fibrarum increscere molem  
alterius capitis. [...]  
(Luc. *Phars.* 1, 624–628)

<sup>23</sup> Cf. R. S o w e r b y, *The Augustan Lucan*, Translation and Literature 14, 2 (Autumn, 2005), 148–178, at 52.

<sup>24</sup> The expression *coacta gnata* also alludes to Seneca's *Oedipus*, whose main character – like Thyestes, who had a sexual relationship with his own daughter Pelopia – is married to his own mother Jocasta. Cf. C. W i e n e r, *Stoische Doktrin in Römischer Belletristik* (München–Leipzig, 2006), 305.

<sup>25</sup> Cf. E. F a n t h a m (ed.), Lucan, *de Bello Civili, Book II* (Cambridge, 1992), 208–209; J. P y p ł a c z, *When Legends Come Alive...*, 98, 103, 106–107.

<sup>26</sup> Cf. J. P y p ł a c z, *When Legends Come Alive...*, 97.

This massive, head-shaped (*molem / alterius capitis*) tumour which has been growing in the bull's entrails is reminiscent of both the results of the extispicy in Seneca's *Oedipus*<sup>27</sup> as well as of the unendurable burden in Thyestes' stomach (*Sentio impatiens onus*, Sen. *Thy.* 1000). In other words, the a head-shaped tumour inside the bull's body in the *Pharsalia*, cleverly associated with the misplaced bovine fetus in *Oed.* 373–376 and with the *onus* inside Thyestes' stomach in *Agamemnon*, would seem to symbolize the metaphorical 'cancer' of fratricidal conflict that is consuming Rome's entrails from within.

Line 626 (*Quodque nefas nullis inpune apparuit extis*) also seems to be somewhat reminiscent of two lines in Seneca's *Thyestes*, where the theme of entrails is also connected with that of *nefas* (*volvuntur intus viscera et clusum nefas / sine exitu luctatur et quaerit fugam*, Sen. *Thy.* 1041–1042). The *nefas* hidden in the entrails of a sacrificial animal echoes the *nefas* concealed in Thyestes' stomach.

Between the extispicy scene and the opening lines of Lucan's poem, which are the main subject of this article, there is yet another link: the motif of a blade cutting through entrails. The opening of the dead animal's body strangely mirrors the suicidal behaviour of Rome that is mentioned by the narrator at the very beginning of the epic (*populumque potentem / in sua victrici conversum viscera dextra*, Luc. *Phars.* 1, 2–3).

The same motif appears in Laelius' terrifying declaration of his unquestioning loyalty to Caesar, whose orders he promises to carry out to the letter<sup>28</sup>. If told to do so, he will not hesitate to plunge his sword into his brother's heart, his father's throat or even his pregnant wife's abdomen. Significantly, this passage echoes the third line of the epic (*condere me iubeas pleneaque in viscera partu / coniugis, invita peragam tamen omnia dextra*, Luc. *Phars.* 1, 378–380, compare: *in sua victrici conversum viscera dextra*).

The theme of pregnancy in Laelius' speech does not seem to be accidental, as it also appears in the passage of *Agamemnon* to which Lucan alludes in the opening passage of the *Pharsalia* (*coacta fatis gnata fert utero gravi*, Sen. *Ag.* 33). At a macabre moment in *Thyestes*, the hapless father becomes 'pregnant' with the corpses of his own sons (*sentio impatiens onus*, Sen. *Thy.* 1000). The dead children return to whence they came – not to the womb of their mother (*genetrix*), however, but into the stomach of their father (*genitor*), which – by a perversion of nature – becomes their tomb.

This passage may also have another hidden meaning. Lucan very often uses the term *patres* to refer to Caesar's opponents in the Senate. At the same time, the word *pater* is also a synonym of the word *genitor*. Caesar, by contrast, is associated with Venus Genetrix, whom he declared to be the ancestral goddess of his family and to whom he dedicated a temple in 46 B.C.<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> Cf. P. R o c h e (ed. with a comm.), *Lucan. De Bello Civili, Book I*, Oxford 2009, p. 356; E. N a r d u c c i, *La provvidenza crudele*, 149–152.

<sup>28</sup> Cf. M. L e i g h, *Lucan. Spectacle and Engagement* (Oxford, 1997), 206; M. B. R o l l e r, *Constructing Autocracy. Aristocrats and Emperors in Julio-Claudian Rome* (Princeton–Oxford, 2001), 40; E. P a l e i t, *War, Liberty, and Caesar...*, 118.

<sup>29</sup> Cf. A p p. B. C. 2, 102; D. F i s h w i c k, *The Imperial Cult in the Latin West. Studies in the Ruler Cult of the Western Provinces of the Roman Empire* (Leiden–New York–Köln, 1993), vol. 1. 1, 59.



As Lucan associates Caesar with Atreus<sup>30</sup>, Pompey almost automatically becomes associated with Thyestes. As the leader of the senatorial faction – the *patres* – and as the main rival of Caesar – who believed himself to be a descendant of Venus Genetrix – Pompey is associated with the unfortunate *genitor*. In this context, the head-shaped tumour hidden in the bull’s abdomen may turn out to have yet another meaning in that – by means of an association with Apis, the sacred bull of Egypt – it might foreshadow Pompey’s beheading, which takes place in Egypt. In the ninth book, Pompey’s son Cnaeus becomes furious with grief and indignation after his father’s death. He expresses a wish to burn his father’s severed head on a pyre made up of statues of Egyptian gods:

Evolvam busto iam numen gentibus Isim  
 et tectum lino spargam per volgus Osirim,  
 [et sacer in Magni cineres mactabitur Apis]  
 suppositisque deis uram caput. Has mihi poenas  
 terra dabit: linquam vacuos cultoribus agros,  
 nec, Nilus cui crescat, erit; solusque tenebis  
 Aegypton, genitor, populis superisque fugatis.  
 (Luc. *Phars.* 9, 158–164)

The expression *iam numen gentibus* questions not only Isis’ divine status, but also expresses a deep loathing for the Egyptians as a superstitious nation<sup>31</sup>. Although line 160 is in all probability spurious<sup>32</sup>, the mention of disinterring the remains of ‘the supposed goddess’ Isis in line 158 clearly indicates that Cnaeus is talking about Isis’ tomb in Memphis<sup>33</sup>, where the bull Apis was kept<sup>34</sup>.

Significantly, Cnaeus refers to Pompey as a *genitor*, as does Erichtho in the sixth book, when she foretells the future to Pompey’s other son Sextus (*ipse canet Siculis genitor Pompeius in arvis*, Luc. *Phars.* 6. 814). Like Seneca’s Thyestes, Pompey is a *genitor* involved in a crime of which he is both the victim and the perpetrator. Thyestes unwittingly consumes the bodies of his own sons, while Pompey – the leader and representative of the *patres conscripti*<sup>35</sup> – takes part in a civil war against his own citizens. Pompey thus plays the part of an unfortunate ‘Thyestes’ who becomes the cause of his party’s

<sup>30</sup> Cf. A. S c h i e s a r o, *The Passions in Play...*, 44.

<sup>31</sup> Prमित Chaudhuri writes about Cnaeus’ *anti-Egyptian theomachy*. Cf. P. C h a u d h u r i, *The War with God. Theomachy in Roman Imperial Poetry* (Oxford, 2014), 184.

<sup>32</sup> Cf. R. G. M. N i s b e t, *Collected Papers on Latin Literature* (Oxford, 1995), 188–190; C. W i c k (ed.), M. A n n a e u s Lucanus, *Bellum Civile liber IX. Kommentar* (Leipzig, 2004), 59; E. M a n o l a r a k i, *Noscendi Nilum Cupido. Imagining Egypt from Lucan to Philostratus* (Berlin–Boston, 2013), 205. Chaudhuri also omits this line in his commentary to this particular passage of Cnaeus’ speech, cf. P. C h a u d h u r i, *The War with God...*, 184.

<sup>33</sup> Cf. E. M a n o l a r a k i, *Noscendi Nilum Cupido...*, 205.

<sup>34</sup> Cf. N. J. S a u n d e r s, *Alexander’s Tomb. The Two Thousand Year Obsession to Find the Lost Conqueror* (New York, 2006), 45.

<sup>35</sup> Cf. V. L. H o l l i d a y, *Pompey in Cicero’s “Correspondence” and Lucan’s “Civil War”* (The Hague–Paris, 1969), 62; J. M a s t e r s, *Poetry and Civil War...*, 101.

horrible end (*Genitor en natos premo / premorque natis – sceleris est aliquis modus?*, Sen. *Thy.* 1050–1051).

Like Thyestes' body, which – as Alessandro Schiesaro has observed – has become *a monstrous coffin for his children*<sup>36</sup>, the Roman Republic – represented by Pompey and the Senate – has become the tomb of its citizens, thus fulfilling the sinister *vaticinium ex eventu* lurking in Lucan's initial allusion to Seneca's *Agamemnon* as well as the prophecy of Arruns, who interprets the ominous result of his rite as the harbinger of an unspeakable evil:

[...] **Non fanda** timemus,  
sed venient maiora metu. [...]  
(Luc. *Phars.* 1, 634–635)

These lines in turn possibly mirror the following passage of Seneca's *Thyestes*:

[...] Vidit **infandas** domus  
Odrysia mensas – fateor, immane est scelus,  
sed occupatum; maius hoc aliquid dolor  
inveniat. [...]  
(Sen. *Thy.* 272–275)

The motif of the perversion of nature, which results in an unnatural, monstrous procreation, reappears in the ninth book of the epic, where the narrator tells the story of Medusa, whose poisonous blood – dripping from her severed head, which Perseus carried on the back of the flying horse Pegasus as he crossed Africa – gave life to the venomous serpents which infest Lybia (*fecundaque nulli / arva bono virus stillantis tabe Medusae / concipiunt*, Luc. *Phars.* 9, 696–698)<sup>37</sup>.

The posthumous and oxymoronically deadly 'procreation' of the Gorgon's severed head<sup>38</sup> is reminiscent of that of Arruns' dead bull, which 'gives birth' to a giant tumour inside its body – or rather of the appearance of that tumour, whose shape resembles a head, this being a foreshadowing of the encounter with Medusa's progeny, which awaits Cato's army in Libya.

This theme of perverted nature not only denounces the Civil War as being something contrary to nature<sup>39</sup>, but is also a forerunner of all the unnatural horrors that the poet will depict later on in the epic, including the Medusa excursus and the actions of the Thessalian witch Erichtho<sup>40</sup> – a notorious perverter of nature and creator of false *vates*,

<sup>36</sup> Cf. A. Schiesaro, *The Passions in Play...*, 196.

<sup>37</sup> Cf. Hes. *Th.* 280–281; Ov. *Met.* 4, 785–786.

<sup>38</sup> Cf. M. Warner, *Monuments and Maidens. The Allegory of the Female Form* (Berkeley–Los Angeles, 2000), 112–113. For Lucan's Medusa excursus see: E. Fantham, *Lucan's Medusa-Excursus. Its Design and Purpose*, MD 29 (1992), 95–119.

<sup>39</sup> Cf. Ch. Martindale, *The Epic of Ideas. Lucan's "De bello civili" and "Paradise Lost"*, in E. Schaffer (ed.), *Comparative Criticism* (Cambridge, 1981), vol. 3, 133–156, at 150.

<sup>40</sup> Cf. E. Paleit, *War, Liberty, and Caesar...*, 5.

whose *ars polluta* (*inque novos ritus pollutam duxerat artem*, Luc. *Phars.* 6, 509)<sup>41</sup> seems to mock the true *ars* as practised by Arruns and established many years earlier by Tages (*sed conditor artis / finxerit ista Tages*, Luc. *Phars.* 1, 636–637)<sup>42</sup>:

Nec cruor emicuit solitus, sed **volnere** largo  
diffusum rutilo dirum pro sanguine virus.  
Palluit attonitus sacris feralibus Arruns  
atque iram superum raptis quaesivit in extis.  
Terruit ipse color **vatem**; nam pallida taetris  
viscera tincta notis gelidoque infecta cruore  
plurimus asperso variabat sanguine livor.  
Cernit tabe iecur madidum, venasque minaces  
hostili de parte videt. Pulmonis anhelii  
**fibra** latet, parvusque secat vitalia limes.  
(Luc. *Phars.* 1, 614–623)

[...] dum Thessala **vatem**  
eligit et gelidas leto scrutata medullas  
pulmonis rigidi stantis sine **volnere fibras**  
invenit et vocem defuncto in corpore quaerit.  
(Luc. *Phars.* 6, 628–631)

The lexical similarities between the two passages quoted above are quite obvious. The fact that they establish a specific allusive relationship between both divination scenes – that of Arruns, that is, the ‘legitimate’ one which is based on real *ars (divinatoria)* and the ‘illegitimate’ one in which the Thessalian necromancer Erichtho makes use of her *ars polluta* – is a strong argument against attributing them to sheer coincidence resulting from Lucan’s manner of using stylistic devices to depict particularly gruesome details (this being a characteristic feature of his particular variety of the sublime)<sup>43</sup>.

Indeed, the similarity between the Arruns scene and the Erichtho scene does not end there. Erichtho’s invocation to the infernal gods (*Haemonio penetratque in Tartara lingua*, Luc. *Phars.* 6, 694) seem to echo Arruns’ prayer to Jupiter (*si vos satis ore nefando / pollutoque voco*, Luc. *Phars.* 6, 706–707, compare: *inferni venere dei. non fanda timemus*). In the Arruns scene the seer uses the expression *inferni venere dei*, while in the Erichtho scene the witch directly addresses the hellish deities one by one, beginning with the Eumenides and ending with Persephone (Luc. *Phars.* 6, 695–700).

The divination scene in the sixth book takes place the day before the battle of Pharsalus, which – foretold in vague terms by Arruns as *non fanda* – turns out to be fatal for

<sup>41</sup> Cf. K. L u d w i g, *Charakterfokalisation bei Lucan* (Berlin–Boston, 2014), 105.

<sup>42</sup> Cf. L. F r a t a n t u o n o, *Madness Triumphant. A Reading of Lucan’s “Pharsalia”* (Lanham, MD, 2012), 39.

<sup>43</sup> Cf. E. A u e r b a c h, *Literary Language and its Public in Late Latin Antiquity and in the Middle Ages*, transl. by R. M a n h e i m, foreword by J. M. Z i o l k o w s k i (Princeton–Chichester, 1993), 193.

the Roman Republic. Arruns' terrifying expression *venient maiora metu*<sup>44</sup> – tucked away in the lines of the narrator's sombre lament following the account of the defeat of the Pompeian army by the Caesarians – resounds ominously in the seventh book of the epic:

Advenisse diem qui fatum rebus in aevum  
conderet humanis, et quaeri, Roma quid esset,  
illo Marte, palam est. Sua quisque pericula nescit  
attonitus **maiore metu**. [...]  
(Luc. *Phars.* 7, 131–134)

Later on in the same book – which forms the central part of the poem – Lucan's narrator calls the day of the decisive battle the *funus mundi*, that is, the funeral of the world (*inpendisse pudet lacrimas in funere mundi*, Luc. *Phars.* 7, 617), which he understands as the funeral of the Roman Republic as a State of free citizens<sup>45</sup>. By its generalizing character, the expression *funere mundi* also underlines the huge extent of the hecatomb caused by the Civil War, which has taken 'a whole world' of lives<sup>46</sup>.

At the end of the seventh book, Lucan returns to his initial theme of *commune nefas*, but does so in a very inventive way, comparing the battlefield of Pharsalus to a *communis rogas*, that is, to a collective funeral pyre for all those killed in the Civil War (*Communis mundo superest rogas ossibus astra / mixturus*, Luc. *Phars.* 7, 814–815<sup>47</sup>) and – at the same time – combining it with the motif of the *funus mundi*.

Interestingly, the expression *funus mundi* also echoes the fifth line of the first book of the *Pharsalia*, where the narrator says that the war engaged the forces 'of the whole world' (*certatum totis concussi viribus orbis*, Luc. *Phars.* 1, 5). This, together with the exaggerated image of an enormous funeral pyre, also foreshadows the desperate words of Cnaeus, who asks whether Pompey has become the *caput orbis* or has perished together with the Republican cause (*Dic, ubi est, germane, parens; stat summa caputque / orbis, an occidimus Romanaque Magnus ab umbras / abstulit*, Luc. *Phars.* 9, 123–125).

A few lines further on, after his remarks on the *funus mundi*, the narrator mentions the hungry wolves that come to the battlefield in order to feed on the corpses of the Roman soldiers (*non solum Haemonii funesta ad pabula belli / Bistonii venere lupi*, Luc.

<sup>44</sup> Possibly reminiscent of Virgil's *Aen.* 7. 144 *advenisse diem quo debita moenia condant*.

<sup>45</sup> Cf. F. D'ALESSANDRO BEHR, *Feeling History: Lucan, Stoicism, and the Poetics of Passion* (Columbus, OH, 2007), 41.

<sup>46</sup> Cf. N. COFFEE, *The Commerce of War: Exchange and Social Order in Latin Epic* (London, 2009), 147; L. FRATANUONO, *Madness Triumphant...*, 295.

<sup>47</sup> Compare also:

[...] Congere extremum tuis  
natis, Iason, funus ac tumulum strue:  
coniunx socerque iusta iam functis habent  
a me sepulti; gnatus hic fatum tulit,  
hic te vidente dabitur exitio pari.  
(Sen. *Med.* 997–1001).

*Phars.* 7, 825–826). The expression *funesta pabula*, used in reference to these corpses, would seem to be strongly reminiscent of a similar expression used by Seneca (*Lancinat natos pater / artusque mandit ore funesto suos*, *Sen. Thy.* 778–779). The word *pabulum* in turn echoes another place in the same tragedy (*Utrumne saevis pabulum alitibus iacent, / an beluis servantur, an pascunt feras?*, *Sen. Thy.* 132–133)<sup>48</sup>.

Let us note that lines 132–3 of Seneca’s *Thyestes* contain the same motif as lines 7. 825–826 of Lucan’s *Pharsalia*, that is, the motif of wild animals feeding on human corpses. Although it is not human beings but wild beasts that feast on the bodies of Pompey’s soldiers, they include wolves, which of course are closely connected with the history of Rome, as it was the Capitoline She-Wolf that saved the lives of Romulus and Remus. The dead soldiers at Pharsalos can therefore be seen as her mythical ‘children’, while the She-Wolf herself can be seen as a Thyestes figure<sup>49</sup>.

The Thyestean context of this passage is further ‘enhanced’ by the presence of vultures (*Numquam tanto se volturæ caelum / induit*, *Luc. Phars.* 7, 834–835), which also have a connection with the myth of Romulus. The narrator’s remark that the sky is covered by a large flock of these birds is also clearly reminiscent of the messenger’s words in *Thyestes* (*Sen. Thy.* 784–788) – as well as of the macabre image of a dark cloud formed by smoke issuing forth from the corpses of Thyestes’ sons as they are being cooked by Atreus:

[...] Piceos ignis in fumos abit;  
et ipse fumus, tristis ac nebula gravis,  
non rectus exit, seque in excelsum levat –  
ipsos penates nube deformi obsidet.  
(*Sen. Thy.* 772–775)

This passage also bears a slight resemblance to a passage in Seneca’s *Oedipus*, a play from which the *Pharsalia* draws its inspiration in many ways<sup>50</sup> (*incestam domum / vertam et penates impio Marte obteram*, *Sen. Oed.* 645–646).

Lexical echoes of the introductory lines of the *Pharsalia* make their appearance not only in the second half of the seventh book, where Lucan depicts the gruesome aftermath of the battle of Pharsalus, but are also present in the first half of that book. The first of these echoes resounds in the speech which Caesar makes to his soldiers (compare: *populumque potentem / in sua victrici conversum viscera dextra*, *Luc. Phars.* 1, 2–3):

<sup>48</sup> A similar passage is also to be found in Seneca’s three other tragedies, (*feras volucresque pascens*, *Sen. HerF.* 1208; *numquid immanis ferae / morsu peremptus pascis Idaeas aves?*, *Sen. Tro.* 566–567; *feris / avibusque saevis quas Cithaeron noxius / cruore saepe regio tinctas alit*, *Sen. Phoe.* 255–257). Cf. J. F i t c h (ed.), *Seneca’s “Hercules Furens”* (Ithaca–London, 1987), 429.

<sup>49</sup> Cf. J. P y p ł a c z, *When Legends Come Alive...*, 85.

<sup>50</sup> Cf. E. N a r d u c c i, *Lucano. Un’epica contro l’impero...*, 51–74; A. Ambühl, *Thebanos imitata rogos (BC 1,552). Lucan’s “Bellum civile” und die Tragödien aus dem thebanischen Sagenkreis*, in Ch. W a l d e (ed.), *Lucan im 21. Jahrhundert* (München–Leipzig, 2005), 261–294.

Vestri cura movet; nam me secura manebit  
 sors quaesita manu: fodientem **viscera** cernet  
 me mea, qui nondum **victo** respexerit hoste.  
 (Luc. *Phars.* 7, 308–310)

In this passage, Caesar would appear to consider committing suicide if he were to be defeated by the Pompeians, as he becomes overwhelmed by a strong bout of anxious despair<sup>51</sup>. However, in the context of the murder of Caesar, which perhaps – as Berthe Marti suggests – was to be related in the concluding section of the *Pharsalia*<sup>52</sup>, these words may also be treated as a *vaticinium ex eventu* concerning Caesar’s assassination. They may also echo the ominous words with which Caesar challenges the revenge of the Gallic gods in the third book (*iam nequis vestrum dubitet subvertere silvam / credite me fecisse nefas*, Luc. *Phars.* 3, 436–437). There, almost like Mozart’s Don Giovanni, who mocks the ghost of the *Commandatore* by inviting it to supper, Caesar mocks the barbaric deities by challenging them to take vengeance on him for the *nefas* of destroying the holy grove.

In both of the speeches that he makes to his troops – one in the third book (given just before committing the *nefas* of deforestation) – and one in the seventh book (given just before committing the *nefas* of destroying the Roman Republic) – Caesar clearly marks the difference between himself (*me fecisse*; compare: *nam me... manebit*) – a man doomed to perish because of his *nefas* – and his soldiers (*nequis vestrum*; compare: *vestri cura movet*), whose lives, he claims, he holds dearer than his own.

The word *subvertere* used in line 3. 436 – interpreted by Jamie Masters as an allusion to Lucan’s “subversion” of his Virgilian hypotext by reusing and rearranging the subject matter of the *Aeneid*<sup>53</sup> – most probably alludes not so much to a purely artistic subversion as to Caesar’s actual subversion of the Republican *ancien régime* and his pursuit of kingship. What is more, the deforestation scene itself, which is based on the ancient tradition of *rex nemorensis*, clearly alludes to Caesar’s monarchic ambitions<sup>54</sup>.

If Caesar’s suicidal talk is indeed a sinister prophecy with a double meaning – and there are strong indications that it is, as Lucan has been found to use a particular kind of

<sup>51</sup> Cf. A. A m b ü h l, *Krieg und Bürgerkrieg bei Lucan und in der Griechischen Literatur. Studien zur Rezeption der Attischen Tragödie und der Hellenistischen Dichtung im “Bellum Civile”* (Berlin–München–Boston, 2015), 1857.

<sup>52</sup> Cf. E. M a l c o v a t i, *Lucano* (Brescia, 1947), 58; B. M a r t i, *La structure de la “Pharsale”*, in *Entretiens Hardt 15 (Lucain)* (Genève, 1970), 3–49, at 5; S. M. S c h r e i n e r, *Präsentationstechniken von Gewalt, Aggression und Grausamkeit im Supplementum Lucani des Thomas May. Mit vergleichenden betrachtungen zur Continuation of the Subject of Lucan’s Historical Poem*, *Classica Cracoviensia* 10 (2006), 165–184, at 168.

<sup>53</sup> Cf. J. M a s t e r s, *op. cit.*, 27.

<sup>54</sup> Cf. C. M. C. G r e e n, “The Necessary Murder”. *Myth, Ritual, and Civil War in Lucan, Book 3*, *ClAnt* 13, 2 (Oct., 1994), 203–33; I d e m, *The Slayer and the King. “Rex Nemorensis” and the Sanctuary of Diana*, *Arion* 7, 3 (Winter, 2000), 24–63; J. P y p ł a c z, *When Legends Come Alive...*, 103–104.

*oracula mortis* technique in his epic<sup>55</sup> – then this would mean that the plausibility of Marti’s hypothesis about the composition of the *Pharsalia* – dealing with its division into tetrads and the possible contents of a hypothetical final part that was probably never completed – would seem to be quite strong.

Caesar’s speech ends with a terrifying order to destroy every part of the Pompeian army. This time, Caesar’s soldiers are to aim for the heart:

Sive quis **infesto** cognata in pectora ferro  
 ibit, seu nullum violarit **volnere** pignus,  
 ignoti iugulum tamquam **scelus** inputet hostis.

(Luc. *Phars.* 7, 323–325)

In its turn, this passage strongly resembles the following lines of Seneca’s *Thyestes*:

non aliter Atreus saevit atque ira tumet,  
ferrumque gemina caede perfusum tenens,  
 oblitus in quem fureret, **infesta** manu  
 exegit ultra corpus, ac pueri statim  
pectore receptus ensis in tergo exstitit;  
 cadit ille et aras sanguine extingvens suo  
 per utrumque **vulnus** moritur. CHO: O saevum **scelus**!

(Sen. *Thy.* 737–743)

The lexical similarities between both passages are quite impressive, especially in view of the fact that they are also thematically connected. While the first of these passages forms part of the villain’s own speech, the second is part of the messenger’s account of the *nefas* which the villain actually commits: Caesar orders his soldiers to do to the vanquished Pompeians what Atreus does to one of his nephews.

The present analysis has shown that the opening lines of the *Pharsalia* are much more than just a conventional *proemium* and that the initial allusion to Seneca’s *Thyestes* is something more than a mere intertextual ornament, as it carries a very important message that gives unity to the several parts of the epic as well as establishing Caesar’s status as the main villain of the whole story, which – as Randall Ganiban observes – is based on a poetic of *nefas*<sup>56</sup>.

Notwithstanding their sophistication, the lexical and thematic allusions to Seneca’s tragedies – *Agamemnon* and *Thyestes* in particular – most probably serve to instruct the audience right at the beginning of the poem about the narrator’s political views and his moral assessment of Caesar’s *nefas*. Lucan does this by drawing a parallel between the physical murder committed by Atreus and the metaphorical “murder” of the Republic committed by Caesar, which ultimately results in the deaths of countless Roman citizens.

<sup>55</sup> Cf. J. F. M a k o w s k i, *Oracula Mortis in the “Pharsalia”*, CPh, vol. 72, nr 3 (Jul., 1977), 193–202.

<sup>56</sup> Cf. R. T. G a n i b a n, *Statius and Virgil. The Thebaid and the Reinterpretation of the Aeneid* (Cambridge, 2007), 204.

This parallel begins with an initial lexical allusion to *Agamemnon* that Lucan's audience would have found subtle, yet quite legible: the *cognatae acies* of the Roman soldiers who are involved in a fratricidal conflict are reminiscent of Seneca's expression *coacta gnata*, which is used to refer to Thyestes' past incestuous relationship with his own daughter Pelopia, which has forever tainted his family with sin<sup>57</sup>.

Like the offspring of Thyestes, who are doomed to perdition because of their father's sacrilege (*avo parentem, pro nefas, patri virum, / gnatis nepotes miscui – nocti diem*, Sen. *Ag.* 35–36), the Roman citizens who are involved in the sacrilege of civil war are doomed to perdition because of Caesar's sacrilegious attack on the Republic. His violation of the Patria – which he commits by crossing the Rubicon<sup>58</sup> – is morally as abhorrent as Thyestes' rape of his own daughter<sup>59</sup> and – like that action – results in a *commune nefas*<sup>60</sup>.

At the very beginning of his epic, Lucan associates the *commune nefas* of the Civil War with the gruesome legend of Atreus and Thyestes (rewritten by Seneca in *Agamemnon* and *Thyestes*). By means of a stream of persistent intertextual allusions, Caesar's victory over the Republic at Pharsalus – which ends in the appalling spectacle of wild beasts attacking the corpses of the dead Pompeian soldiers – becomes reminiscent of the horrific feast of Thyestes.

Although Julius Caesar is constantly fashioned as an Atreus figure in the *Pharsalia*, the role of Thyestes varies. Lucan initially attributes it to Pompey (as the *pater patriae* or *genitor*), then sometimes to the Roman Republic and sometimes to the animals which are symbols of Rome, that is, wolves and vultures (As Eleni Manolaraki has shown, the motif of vultures – or rather Thracian cranes that “curiously reemerge as vultures” – comes from *Thyestes*)<sup>61</sup>.

The gory aftermath of the battle of Pharsalus – dubbed the *funus mundi* by the narrator – also resembles a gigantic Thyestes-style hecatomb. Lucan achieves this effect partly by making the most of the adjective *funestus* – a word that is strongly associated with the expression *ore funesto*, used by Seneca to refer to the mouth of Thyestes, who has become a living tomb for his sons (Sen. *Thy.* 779).

The opening lines of the *Pharsalia* have thus turned out to be much more than a mere proem. Lucan has charged them with strong and clearly legible allusions to Seneca's version of the myth of Thyestes, thus transforming the prologue into a highly intertextual *vaticinium ex eventu*, every word of which bears a piece of one and the same

<sup>57</sup> Cf. R. J. Tarrant (ed.), Seneca, *Agamemnon*, p. 176.

<sup>58</sup> Cf. E. Fantham (ed.), Lucan, *De Bello Civili, Book II*, 27; L. Fratantuono, *Madness Triumphant...*, 102.

<sup>59</sup> Cf. P. J. Davis, *The Shifting Song. The Chorus in Seneca's Tragedies* (Hildesheim–Zurich–New York, 1993), 171.

<sup>60</sup> Cf. E. Fantham (ed.), Lucan, *De Bello Civili, Book II*, 27.

<sup>61</sup> Cf. E. Manolaraki, *Noscendi Nilum Cupido...*, 73–5, 78; J. Pypłacz, *When Legends Come Alive...*, 86.



message – that at Pharsalos the Roman Republic will become the living tomb of its own citizens, that is, the children of Rome.

These allusions, on the other hand, have proved to extend way beyond the prologue. They resound in various parts of the *Pharsalia* – mostly in the seventh book, which is the turning point of the whole epic, as it is there that the *cognatae acies* of Roman citizens slaughter one another, thus providing a gruesome meal of human corpses for vultures and wolves – animals which have an iconic significance for Rome. In Lucan's eyes, the battle of Pharsalus is a symbolic *coena Thyestis* during which the Republic – like the mythical Thyestes – becomes the tomb of its sons.

#### A MACABRE PARALLEL. A READING OF LUCAN'S *PHARSALIA* 1, 1–7

##### SUMMARY

The present article gives a rough outline of Lucan's use of alliteration by attempting to discover the most important functions of this particular rhetorical device in the *Pharsalia*. For the sake of clarity, the instances of alliteration that are found in the *Pharsalia* are divided into three groups: 'pure' (of one and the same consonant), 'mixed' (of two or more consonants) and 'combined' (accompanied by other rhetorical devices). Lucan's use of alliteration is shown to extend far beyond the achievement of an instantaneous sound effect at the level of a single line or even a single passage. In several cases, alliteration is used as a means of association in order to allow the poet to connect passages that would seem to have nothing in common. This in turn leads to the conclusion that Lucan's compositional scheme – based on allusions and association – is present even at the level of the phoneme.

##### SŁOWA KLUCZOWE:

Lukan, Farsalia, Seneka, Thyestes, Atreus, Republika, Cezar, *nefas*, wnątrznoci, morderstwo, uczta, aluzja, *funus mundi*

##### KEYWORDS:

Lucan, Pharsalia, Seneca, Thyestes, Atreus, Republic, Caesar, *nefas*, entrails, murder, feast, allusion, *funus mundi*



AGNIESZKA BRZEZIAK  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

BARBARA BUŁAT  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

PORADNIKI *SAVOIR-VIVRE’U*.  
BIBLIOGRAFIA DRUKÓW TEGO TYPU WYDANYCH W POLSCE  
LUB W JĘZYKU POLSKIM DO POŁOWY XX WIEKU

Poniższa bibliografia powstała jako produkt uboczny kwerend wykonywanych dla czytelników Biblioteki Jagiellońskiej. Co jakiś czas przychodziły do Sekcji Informacji Naukowej prośby dotyczące polskich podręczników dobrego wychowania, wydanych w różnych okresach. Ponieważ pytania się powtarzały, a odpowiedzi na nie obejmowały obszerne wykazy publikacji, postanowiono wykazy te połączyć, uzupełnić i wydać drukiem, żeby mogły służyć większej liczbie zainteresowanych osób.

Bibliografia rejestruje poradniki *savoir-vivre’u*, wydane na ziemiach polskich lub w języku polskim w latach 1739–1959. Wyjątek stanowią poz. 237–242. Są one opublikowane po 1959 roku. Ponieważ jednak są reprintami lub przedrukami publikacji wcześniejszych, zostały wyjątkowo włączone do bibliografii. Ponad połowa zarejestrowanych pozycji (121) pochodzi z XX wieku, 106 pozycji wydano w XIX wieku, a 14 – w XVIII wieku. Dwa przedruki należą już do XXI wieku. Przeważająca większość poradników została wydana w języku polskim, tylko dwa są w innych językach: jeden po łacinie (poz. 2) oraz jeden w jidysz<sup>1</sup> (poz. 159 a).

Spis został sporządzony w oparciu o istniejące bibliografie oraz katalogi. Ich wykaz znajduje się na końcu niniejszego tekstu. Pojęcie ‘podręczniki dobrego wychowania’ czy ‘poradniki *savoir-vivre’u*’ były w nich rozumiane różnie: szerzej lub wężiej. W niniejszym spisie przyjęto węższe rozumienie, nie zostały więc uwzględnione następujące podtypy: poradniki uczące podobać się, podręczniki pisania listów, zbiory toaśtów i powinszowań, podręczniki do gier i zabaw towarzyskich, poradniki układania prze-

---

<sup>1</sup> Informację o tym poradniku dobrych manier oraz link do jego wersji *online* przysłała dr Mirosława Bułat, za co serdecznie jej dziękujemy.

mów, poradniki reguł protokołu dyplomatycznego, podręczniki dotyczące sztuki prowadzenia domu, organizowania przyjęć. Wyjątek stanowią poz. 84, 112, 205–207, 209, w których ogólne zasady dobrego tonu stanowią część publikacji.

Wykorzystane bibliografie stosowały różną dokładność opisu bibliograficznego. W niniejszym spisie starano się zastosować opis jak najkompletniejszy<sup>2</sup>, nie zawsze jednak było to możliwe. Opisy publikacji dostępnych w Bibliotece Jagiellońskiej oraz w bibliotekach cyfrowych porównano z egzemplarzami. Fakt ten oznaczono literą A na końcu opisu bibliograficznego.

Opisy pozycji dostępnych w Bibliotece Jagiellońskiej uzupełniono o ich sygnatury. W przypadku publikacji nieodnalezionych w katalogach Biblioteki Jagiellońskiej starano się podać informacje, w której innej bibliotece można je znaleźć. Ponadto sprawdzono dostępność wszystkich pozycji w Internecie (głównie w bibliotekach cyfrowych należących do Federacji Bibliotek Cyfrowych) – przy 87 pozycjach dostępnych w Internecie do opisu dołączono link do wersji cyfrowej (w sumie 101 linków – według stanu z połowy marca 2017 roku).

Istnienia niektórych pozycji, niestety, nie udało się zweryfikować – nie znaleziono ich ani w Bibliotece Jagiellońskiej, ani w bibliotekach cyfrowych, ani w katalogach centralnych (NUKAT, KaRo). Po opisach tych publikacji podano więc, skąd został zaczerpnięty opis.

Bibliografia ma układ chronologiczny. Uzupełniają ją indeksy: nazwisk, tytułów, miejsc wydania, tłumaczeń i przeróbek oraz grup docelowych.

W bibliografii najczęściej powtarza się nazwisko Louise Alquié de Rieupeyroux – znaleźć je można w 17 opisach publikacji z lat 1876–1922. W 13 opisach książek wydanych w latach 1900–1935 pojawia się autor Mieczysław Rościszewski (wł. nazw. Boleśław Londyński), a w 9 (z lat 1928–1935) – współautorzy: Maria Vauban i Michał Kurcewicz.

Spośród zarejestrowanych publikacji pierwsze miejsce, jeśli chodzi o liczbę wydań, zajmuje dzieło *Zwyczajy towarzyskie (le savoir-vivre) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte*, autorstwa Louise Alquié de Rieupeyroux (dziewięć wydań w latach 1876–1922). Osiem wydań (w latach 1802–1876 oraz w 1938 roku) miała pod nieco zmienianymi tytułami *Nauka obyczajowa dla ludu* Grzegorza Piramowicza, zaś po siedem wydań w latach 1881–1918 miały książki: *Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelakich stosunkach z ludźmi* Louise Alquié de Rieupeyroux w opracowaniu Edwarda Lubowskiego oraz *Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii Józefa Lenartowicza* (1903–1937).

---

<sup>2</sup> Kierowano się zasadami z następujących publikacji: *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla książki*. Oprac. zespół pod red. Kamili Grzędzińskiej. Wyd. 3 zm. i popr. Warszawa 2013, dostępny w Internecie: [http://centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje\\_procedury/MARC\\_21/marc21ksiazka\\_www2.pdf](http://centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje_procedury/MARC_21/marc21ksiazka_www2.pdf) [dostęp 18.07.2017]; *Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla starych druków*. Oprac. Halina Mieczkowska. Warszawa 2011, dostępny w Internecie: [http://centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje\\_procedury/MARC\\_21/marc21\\_staredruki\\_130711.pdf](http://centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje_procedury/MARC_21/marc21_staredruki_130711.pdf) [dostęp 18.07.2017].

Wśród 222 publikacji wydanych na ziemiach polskich najwięcej jest tych z Warszawy (101 poz.), Krakowa (39 poz.), Lwowa (35 poz.) i Poznania (13 poz.). Pozycji opublikowanych poza ziemią polską jest 21, w tym 15 wydanych w Europie (10 w Niemczech, 2 w Wielkiej Brytanii, 2 we Francji, 1 w Austrii) oraz 6 – w Ameryce Północnej (5 w Stanach Zjednoczonych, 1 w Kanadzie).

Część uwzględnionych w bibliografii publikacji stanowią tłumaczenia i przeróbki tekstów obcojęzycznych. Dominują przekłady z języka francuskiego (37 poz.), mniej jest tłumaczeń z języka niemieckiego (9 poz.) i z języka angielskiego (8 poz.). Jeśli chodzi o przeznaczenie poradników, to w bibliografii znaleźć można zarówno te ogólne, nadające się dla szerokiego kręgu odbiorców (np. *Polityk, czyli zbiór praktycznych uwag, jak się należy przyzwoicie zachować w towarzystwie i unikać najbardziej rażących nawyków: dla wszystkich, którzy chcą być porządnymi ludźmi* ks. Franciszka Namysłowskiego, poz. 131), jak i te napisane dla określonej grupy: na przykład *O dobrym zachowaniu się żołnierza* Stanisława Waki (poz. 218) sąsiadujące z *Uprzejmością zakonną* autorstwa Siostry Franciszki Bł. Kunegundy (poz. 219).

#### BIBLIOGRAFIA

1. Polak Sensat w Liscie, w Komplementie Polityk, Humanista w Dyskursie, w Mowach Statysta / Na przykład dany Szkolney Młodzi Od X. Woyciecha Bystrzonowskiego [...] Z przydatkiem na końcu [...]. – Kraków : w Druk. Dominika Siarkowskiego [...], 1739. – [96] k., sygn. A–M8 ; 8°. A

Sygn. BJ: 51797 I 1; 588504 I

Dostęp *online*: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/315/content> [21.03.2017]

2. Institutiones politico-religiosae, iuxta regulas prudentiae ac modestiae ad normam discretiae virtutis Tyronem bonis moribus imbuendum erudientes. Omnibus quidem morum elegantiae, virtutiq, studentibus, sed clero praecipue regulari opportunae per P. F. Stanislaum Kleczewski Ordinis Minorum S. P. N. Francisci reformatorem. Custodiae Roxolanae Sacerdotem collectae Anno Domini 1759 Typis Leopoli SSS. Trinitatis. – [Lwów] : Typis Leopoli SSS. Trinitatis, [1759]. – [5] k., 297 s., [18] k. : err. ; 8°. – Indeks. A

Sygn. BJ: 36817 I Mag. St. Druk.; Aug. 7431 Mag. St. Druk.

3. Człowiek uniwersalny z francuzkiego przełożony / Baltazar Gracyan [Baltasar Gracián y Morales]. – Wilno : w Druk. J.K.M. Akademii Societatis Jesu, 1762. – 367 s. ; 8°

Tyt. oryginału hiszp.: Oráculo manual y arte de prudencia  
Estreicher, XVII, 318

4. Maxymy X. Baltazara Graciana. Societatis Jesu z ksiąg jego przez Don Wincen- tego Lastanosę Xcia Nochiery wybrane y pod tytułem: Oraculum w ręku y nauka roztropności, po hiszpańsku wydane, a teraz z powtórnego francuskiego tłumaczenia X. Józefa

Courbeville S. J. na polski ięzyk przetłumaczone przez X. Alexandra Brodowskiego Soc. Jesu. – Sandomierz: druk. J.K.M. y Collegium Soc. Jesu, 1764. – 293 s., [2] k. ; 8° A

Autor: Baltasar Gracián y Morales

Tyt. oryginału hiszp.: Oráculo manual y arte de prudencia

Sygn. BJ: 587946 I Mag. St. Druk.

5. Człowiek uniwersalny z francuzkiego przełożony / [Baltasar Gracián y Morales ; przeł. Paweł Xawery Brzostowski]. – Wilno : w Druk. J. K. M. XX. Bazylianów, [1765]. – [7] k., 304 s. ; 8° A

Tyt. oryginału hiszp.: Oráculo manual y arte de prudencia

Sygn. BJ: 67101 I Mag. St. Druk.

6. Nowy Galateusz, czyli ustawy obyczajności i przystojności, jaka się zachowywać zwykła między ludźmi zacie urodzonymi / [Giovanni della Casa] ; z franc. języka na polski przełożone [przez Filipa Zdziełbowski]. – Warszawa : w Druk. XX Schol. Piarum, 1769. – 3 k., 163 s., 1 k. ; 8°. A

Estreicher, XXXV, 153

Sygn. BJ: 5174 I Mag. St. Druk.

7. Stary Galateusz, czyli Powszechne przestrogi obyczajności / [Giovanni Della Casa] ; z dawnego łacinskiego exemplarza wytlomaczone przez x. Bernarda Syrucia Scholar. Piar. – Wilno : w Druk. J.K.M. y Rzeczypospolitey XX. Schol. Piarum, 1772. – [4] k., 90, [1] s. ; 8°. A

Sygn. BJ: 30620 I Mag. St. Druk.

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/34610153/> [21.03.2017]

8. Nowy Galateusz, czyli ustawy obyczajności i przystojności, jaka się zachowywać zwykła między ludźmi zacie urodzonymi / [Giovanni della Casa] ; z franc. języka na polski przełożone [przez Filipa Zdziełbowski]. – Wyd. 2. – Warszawa : w Druk. XX Schol. Piarum, 1780. – 3 k., 158 s., 1 k.

Estreicher, XXXV, 153

9. Sztuka Szczęśliwego Zycia w Społeczności / Przez Imci Pana Hrabie de Chesterfield [Philip Dormer Stanhope Chesterfield] po Francuzku napisana ; a dla przysługi publiczney na ięzyk Polski przez X. K. O. Przełożona. – W Krakowie : Kosztem y drukiem Ignacego Grebla [...], 1784. – 96 s. ; 12°. A

Sygn. BJ: 105903 I Mag. St. Druk.; 587292 I Mag. St. Druk.

Dostęp *online*: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/315522> [21.03.2017]

10. Powinności dla osób szlachetnie urodzonych / przez X. [Remigiego] Ładowskiego. – Lublin : w Druk. J. K. Mci XX. Trynitarzów, 1788. – [8], 327 s. ; 8°. A

Estreicher, XXI, 23

Dostęp *online*: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=24208&from=FBC> [21.03.2017]

11. Sposób nowy nayłatwiejszy pisanja i czytania razem dla panienek: z przypisami dla nauczycielek / [Antoni Maksymilian Prokopowicz]. A: Katechizm początkowy ;

b: Wypisy z książek i rękopismów ; c: Nauka obyczajowa ; d: Nauka rachunkowa. – Kraków : w Druk. Anny Dziedzicki i Sukcesorów, 1790. – [7] k., 131 s., 168 s., [7] k. **A**  
 Sygn. BJ: 51635 I Mag. St. Druk.; 587330 I Mag. St. Druk.; 587592 I Mag. St. Druk.  
 Dostęp *online*: <http://polona.pl/item/11726792/6/> [21.03.2017]

12. Nowy Galateusz, czyli ustawy obyczajności i przystojności, jaka się zachować zwykła między ludźmi zacnie urodzonymi / [Giovanni della Casa] ; z franc. języka na polski przełożone [przez Filipa Zdziełłowskiego]. – Wyd. 3. – Warszawa : w Druk. XX Schol. Piarum, 1793. – 3 k., 158 s., 1 k. ; 8°. **A**  
 Sygn. BJ: 71538 I Mag. St. Druk.  
 Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/33900390/4/> [21.03.2017]

13. [Nowy] Galateusz, czyli ustawy obyczajności i przystojności, jaka się zachowywać zwykła między ludźmi zacnie urodzonymi / [Giovanni della Casa] ; z franc. języka na polski przełożone [przez Filipa Zdziełłowskiego]. – Wyd. 2. – Berdyczów : druk. XX. Karmelitów Bosych, 1797. – 2 k., 175, [1] s. ; 8°. **A**  
 Sygn. BJ: 5560 I Mag. St. Druk.

14. Katechizm Nauki Obyczajowej O powinnościach Człowieka W Społeczności: Podług Światła Przyrodzonego ; z Francuzkiego przełożony. – [S.n.] : L.n., [XVIII w.]. – 16 s. ; 8°. **A**  
 BUPozn.

15. Baltazar Gracyan doskonalący Dworskiego człowieka przez CCC. maxym w Języku Hiszpańskim wydanych, później po Francusku wytłumaczonych a teraz Polskim Językiem wyłożonych przez WJX. Waclawa Sierakowskiego. – Kraków : w druk. Antoniego Gröbla pozostałej Wdowy i Sukcesorów, 1802. – [60], 446 s. ; 12° **A**  
 Autor: Baltasar Gracián y Morales  
 Tyt. oryginału hiszp.: Oráculo manual y arte de prudencia  
 Sygn. BJ: 5547 I  
 Dostęp *online*: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=146862&from=pubin dex&dirids=62&lp=12> [21.03.2017]

16. Nauka obyczajowa dla ludu / [Grzegorz Piramowicz]: przedrukowana[!] za pozwoleniem Zwierzchności. – Warszawa : w Druk. Xięży Piarów, 1802. – 65, [3] s. ; 18 cm. **A**  
 Estr. XIX w., t. 3, s. 214, 408  
 BN  
 Dostęp *online*: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=9366> [21.03.2017]

17. Prawidła wyczerpnięte z nauki moralnej, uważane jako zasady społeczności. – Warszawa, 1803.  
 Estr. XIX w., t. 3, s. 526  
 Szymczak, s. 161

18. Ustawy przystojnej obyczajności do zachowania się cnotliwego w pożyciu ludzkim według każdego stanu i wieku. – Połock, 1806.

Estr. XIX w., t. 4, s. 620

Szymczak, s. 161

19. Zasady życia szczęśliwego i ślachtetnego sposobu myślenia, ku użytkowi każdego wieku i stanu, osobliwie dla młodzieży / zebr. przez Tomasza Szumskiego. – Poznań : Drukarnia Prefsera, 1808. – [26] s. ; 19 cm.

Szopa-Strzelczyk, s. 70

Estr. XIX w., t. 4, s. 462

BUPozn

20. Nauka obyczajowa dla ludu / od Grzegorza Piramowicza napisana: za pozwoleniem Zwierzchności przedrukowana. – Warszawa : druk. Xsięży Missyonarzów, 1811. – 61, [3] s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 32918 I

21. Nauka obyczajowa dla ludu osobliwie wiejskiego przedrukowana: za pozwoleniem Zwierzchności / [Grzegorz Piramowicz]. – Warszawa : druk. Xsięży Piarów, 1814. – 77, [3] s. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: 30640 I

22. Rozpoznanie poczciwego człowieka, od chcącego za takiego uchodzić w społeczności ludzkiej, z Autorów różnych zebrane, a dla pożytku Powszechności / kosztem Kuczkowskiego do druku podane. – Kraków : w Drukarni Jana Maja, 1815. – [4], 260 s. ; 16 cm. **A**

Sygn. BJ: 53730 I

23. O cnotach towarzyskich y występkach im przeciwnych / [Franciszek Ksawery Dmochowski]. – Warszawa : w druk. Xięży Piarów, 1817. – 81, [3] s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 56312 I; 56313 I

Dostęp *online*: <http://polona.pl/item/1089497/2/> [21.03.2017]

24. Syn cnotliwy, czyli Nauki iego, zatrudnienia i zabawy do końca władzy oycy / przez Ignacego Lubicz Czerwińskiego. – Przemyśl : [s.n.], 1817. – [4], 74, [1] s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 4641 I

Dostęp *online*: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=136638&from=publication>

oraz: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=188822&dirsd=4&tab=> [21.03.2017]

25. Nowy Galateusz, czyli ustawy obyczajności i przystojności, jaka się zachowywać zwykła między ludźmi zacnie urodzonymi / [Giovanni della Casa] ; z franc. języka na polski przełożone [przez Filipa Zdziebłowskiego]. – Wyd. 4. – Warszawa : Druk. Piarska, 1818. – 164, [2] s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 880720 I Rara

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/55973569/6/> [21.03.2017]



26. O towarzyskości i obcowaniu z ludźmi. Cz. 1–2. / [Karl Friedrich Pockels] ; z niem. tł. A[ntoni]. G[liszczyński]. – Warszawa : nakł. i druk. Zawadzkiego i Węckiego, 1819. – [2], 179 s. : err. + [2], 193, [3] s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 105691 I; 2398 I

Dostęp *online*:

cz. 1: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=153362> [21.03.2017]

oraz: <https://polona.pl/item/31999440/4/> [21.03.2017]

cz. 2: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=153363> [21.03.2017]

oraz: <https://polona.pl/item/31999441/0/> [21.03.2017]

27. Panicz wojażer, czyli co ón wprzód umieć i wiedzieć powinien, nim w zagranicznych podróżach, dalszego wykształcenia ciała i umysłu swego szukać zechce / przez Ignacego Lubicz Czerwińskiego. – Lwów : druk. Józefa Schnaydera, 1821. – [V], [3], 68 s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 5155 I

Dostęp *online*: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=188823> [21.03.2017]

28. Człowiek światowy, czyli zasady i prawa przystojności, wdzięku, powabu i przyzwoitej grzeczności: w rozmaitych stosunkach życia towarzyskiego potrzebnych / [Gottfried Immanuel Wenzel] ; wolne tłumaczenie z niemieckiego przez Edwarda Walentego Kainkę. – Wrocław : Wilhelm Bogumił Korn, 1822. – IV, 154 s. : il. ; 18 cm. **A**

Wyd. anon.

NE, t. 12, s. 55

Szymczak, s. 161

BN

Dostęp *online*: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=147538> [21.03.2017]

29. Człowiek wielkiego świata, czyli nauka iak się na wielkim świecie w pożyciu towarzyskiem zachować należy. – Lwów : nakł. i druk. J. J. Pillera, 1823. – [8], 130 s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 5382 I

Dostęp *online*: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=8656&from=FBC>

oraz: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=148113> [21.03.2017]

30. Nauka życia szczęśliwego w społeczności: zamknięta w niewielkiej liczbie nabyborniejszych ustaw nauki obyczajney / [Filip Chesterfield] ; tłumaczenie z fr. – Warszawa, 1825. – [10], 97, [1] s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 31257 I

31. Rys moralności obeymujący przestrogi dla kończących edukacją panien nader użyteczne / wyjątek z dzieła Kampan [Jeanne-Louise-Henriette Campan] o wychowaniu kobiet, z dołączeniem trzech listów o obowiązkach guwernantek ; przekł. T[omasza] Dziekońskiego. – Warszawa : Zawadzki i Węcki, 1828. – [10], 134 s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 6767 I

Szopa-Strzelczyk, s. 67

Estr. XIX w., t. 2, s. 345

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/1085989/2/> [21.03.2017]

32. Nauka obyczajowa dla ludu / od Grzegorza Piramowicza napisana: za pozwoleniem Zwierzchności, przedrukowana. – Warszawa : w druk. Kom. R.W.R. i O.P., 1829. – 61, [2] s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 35121 I

Dostęp *online*: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=162074&from=publication> [21.03.2017]

33. Człowiek towarzyski, czyli sposób zachowania się przyzwoicie i z delikatnością w każdym towarzystwie. T. 1 / [Józef Franciszek Królikowski]. – Poznań : Pompejusz, [1830]. –148 s. ; 12 cm. – (Biblioteka konwersacyjna, czyli wykład wiadomości i rzeczy najpotrzebniejszych i najużyteczniejszych w pożyciu towarzyskim ; t. 1). **A**

Sygn. BJ: 7255 I 1

34. Człowiek towarzyski, czyli sposób zachowania się przyzwoicie i z delikatnością w każdym towarzystwie. T. 2 / [Józef Franciszek Królikowski]. – Poznań : Pompejusz, [1830]. –136 s. ; 12 cm. – (Biblioteka konwersacyjna, czyli wykład wiadomości i rzeczy najpotrzebniejszych i najużyteczniejszych w pożyciu towarzyskim ; t. 2). **A**

Sygn. BJ: 7255 I 2

35. Dwanaście przestróg ku przyzwoitemu zachowaniu się pomiędzy ludźmi osobom wszelkiego stanu i wieku potrzebnych i użytecznych. – Warszawa, 1834. – 48 s. ; 17 cm. **A**

Szymczak, s. 162

Dostęp *online*: <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=2130&from=pubindex&dirids=1&lp=631> [21.03.2017]

36. Przewodnik młodego wieku / F[élicité Robert de] Lamennais ; tłum. z franc. – Kraków : nakł. i druk. D. E. Friedleina, 1834. – [6], 229, [2] s. ; 15 cm. **A**

Sygn. BJ: 35645 I

37. Człowiek wielkiego świata, czyli nauka, jak się na wielkim świecie w pożyciu towarzyskim zachować należy. – Lwów : Piller i Sp., 1835. – [8], 130 s.

Przedruk wydania z 1823 r.

NE, t. 3, s. 534

Bibliogr. historii 1832–1864, poz. 11515

38. Grzeczne dziecię, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się w domu, za domem, przy wstawaniu ze snu, przy stole, w kościele, w towarzystwie, na przechadzce; względem rodziców, nauczycieli, osób sędziwych i dostojnych: z dodaniem rad macierzyńskich w różnych okolicznościach życia oraz powieści moralnych: po polsku i po francusku. – Warszawa : nakł. S. H. Merzbacha, 1840. – 211, [3] s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 4618 I

39. O moralności dla kobiet / przez Autorkę „Pamiętki po dobrej matce” [Klementyna Hoffmanowa]. – Kraków : w druk. Józefa Czecha, 1841. – [8], 168 s. ; 18 cm. **A**  
 Sygn. BJ: 5470 I; 56157 I

Dostęp *online*: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=10854&from=FBC>  
 [21.03.2017]

40. Ostatnie rady ojca dla syna / [Karolina Wojnarowska]. – Wrocław : W. B. Korn, 1842. – IV, 374, [1] s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 2375 I

Estr. XIX w., t. 5, s. 139.

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/40010129/4/> [21.03.2017]

oraz: <https://catalog.hathitrust.org/Record/100591855> [21.03.2017]

41. Przewodnik dla dam, czyli rady dla płci pięknej. – Warszawa : w Druk. Piotra Baryckiego, 1842. – XVI, 252 s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 43909 I

Dostęp *online*: <http://polona.pl/item/679588/4/> [21.03.2017]

42. Przestrogi matki dla córki wykształconej na guwernantkę / przez Polkę Georgeon [Ludwika z Dzikowskich Georgeonowa]. – Kraków : nakł. i druk. Stanisława Gieszkowskiego, 1843. – 48 s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 30887 I

Dostęp *online*: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=12228&from=FBC>  
 [21.03.2017]

43. Wychowaniec dziewiętnastego wieku, czyli przepisy przystojności i dobrego tonu w pożyciu towarzyskim / zebrał i według najlepszych wzorów francuskich ułożył P[aweł] E[ustachy] Leśniewski. – Warszawa : nakł. S.H. Merzbacha, 1843. – [6], 254, [3] s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 516324 I

Dostęp *online*: <http://reader.digitale-sammlungen.de/resolve/display/bsb10762003.html> [21.03.2017]

44. Grzeczne dziecię, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się w domu, za domem, przy wstawaniu ze snu, przy stole, w kościele, w towarzystwie, na przechadzce; względem rodziców, nauczycieli, osób sędziwych i dostojnych: z dodaniem rad macierzyńskich w różnych okolicznościach życia oraz powieści moralnych: po polsku i po francusku. – Wyd. 2. – Warszawa : S. H. Merzbach, 1845. – 205, [2] s.

NE, t. 5, s. 284: BCzart., BUWarsz

45. Nauka obyczajowa dla ludu osobiwie wiejskiego przedrukowana: za pozwoleniem Zwierzchności / [Grzegorz Piramowicz]. – Lwów : nakł. Jana Milikowskiego, 1845. – [2], 59, [3] s. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 49967 II; 30545 I

Dostęp *online*: <http://reader.digitale-sammlungen.de/resolve/display/bsb10762004.html> [21.03.2017]

46. Nauka poznawania ludzi z uwagi na dobro towarzystwa poprzedzona odpowiedzią na „Charaktery rozumów ludzkich“ M. Wiszniewskiego / [ks. Ludwik Łętowski]. – Warszawa : nakł. i druk. S. Orgelbrand, 1847. – [4], 205, [4] s. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: 53732 I; 380736 I

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/154458/3/> [21.03.2017]

47. Nauka obyczajności dla dzieci / przez Juliana Horoszkiewicza. – Lwów : z druk. Zakładu Narod. im. Ossolińskich, 1848. – 136 s. ; 23 cm. **A**

Sygn. BJ: 576588 II; 31508 II

Dostęp *online*: <http://reader.digitale-sammlungen.de/resolve/display/bsb10762005.html> [21.03.2017]

48. O moralności dla kobiet / przez Autorkę „Pamiętki po dobrej matce” [Klementyna Hoffmanowa]. – Wyd. 2. – Kraków : w druk. Józefa Czecha, 1848. – [8], 133, [3] s. ; 15 cm. **A**

Sygn. BJ: 95840 I

49. O powinnościach kobiet. T. 1–3 / przez autorkę „Karoliny” [Klementyna Hoffmanowa]. – Warszawa : w druk. Józefa Unger, 1849. – 196, [1] + [4], 200, [2] + [4], 228, [2] s. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: 560383 I

50. O powinnościach kobiet. T. 1 / Klementyna Hoffmanowa. – Berlin : B. Behr, 1849. – X, 196 s., 1 k. tabl. : err. ; 17 cm. – (Pisma pośmiertne / Klementyna Hoffmanowa ; t. 4). **A**

Sygn. BJ: 5990 I 4; 380756 I 4; 381527 I 4

NE, t. 10, s. 315

Dostęp *online*: <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=9725&from=publication> [21.03.2017]

51. O powinnościach kobiet. T. 2 / Klementyna Hoffmanowa. – Berlin : B. Behr, 1849. – [6], 199, [1] s. ; 17 cm. – (Pisma pośmiertne / Klementyna Hoffmanowa ; t. 5). **A**

Sygn. BJ: 5990 I 5; 380756 I 5; 381527 I 5

NE, t. 10, s. 315

Dostęp *online*: <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=9724&from=publication> [21.03.2017]

52. O powinnościach kobiet. T. 3 / Klementyna Hoffmanowa. – Berlin : B. Behr, 1849. – [6], 224 s. : err. ; 17 cm. – (Pisma pośmiertne / Klementyna Hoffmanowa ; t. 6). **A**

Sygn. BJ: 5990 I 6; 380756 I 6

NE, t. 10, s. 315

Dostęp *online*: <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=9723&from=publication> [21.03.2017]

53. O powinnościach kobiet. T. 1 / przez autorkę „Karoliny” [Klementyna Hoffmannowa]. – Wyd. 2 oryg. – Berlin : druk. A. Bahna i Spół., 1851. – [8], 192 s. ; 17 cm. **A**  
Sygn. BJ: 780309 I 1

54. O powinnościach kobiet. T. 2 / przez autorkę „Karoliny” [Klementyna Hoffmannowa]. – Wyd. 2 oryg. – Berlin : druk. A. Bahna i Spół., 1851. – [8], 198, [2] s. ; 17 cm. **A**  
Sygn. BJ: 780309 I 2

55. O powinnościach kobiet. T. 3 / przez autorkę „Karoliny” [Klementyna Hoffmannowa]. – Wyd. 2 oryg. – Berlin : druk. A. Bahna i Spół., 1851. – [8], 229, [3] s. ; 17 cm. **A**  
Sygn. BJ: 780309 I 3

56. Podarek dla młodzieży, to jest prawdy i zdania moralne dla pożytku uczących się obojej płci / wyd. przez Ignacego Piotra Legatowicza. – Wilno : nakł. aut., 1851. – [9], 64 s.

Estr. XIX w., t. 2, s. 559

Bibliogr. historii 1832–1864, poz. 11541

57. Prawidła obyczajności ku zachowaniu uprzejmych w świecie stosunków według dzieła francuskiego / przez J[uliana] Miłkowskiego. – Kraków : Wydaw. Dzieł Katol. i Nauk., 1852. – 174, [2] s. ; 12 cm. **A**

Sygn. BJ: 5621 I

Dostęp *online*: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=136846> [21.03.2017]

58. Światowość w stosunku do obyczajów uważana / [Józef Gołuchowski]. – Poznań : w Księgarni A. Kamińskiego, 1852. – [2], 50 s. ; 22 cm. **A**

Sygn. BJ: 54789 II

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/11117146/4/> [21.03.2017]

59. O przeznaczeniu dziewicy jako kochanki i narzeczonej oraz zasady przyzwoitego ułożenia, przyzwoitości i godności, które dziewica w zakresie domowym, w obcowaniu z przyjaciółkami i w towarzystwie młodzieży zachować powinna / przez Matyldę R. – Warszawa : nakł. Bernsteina, 1855. – [8], II, 204 s. ; 20 cm.

Estr. XIX w., t. 4, s. 2

Bibliogr. historii 1832–1864, poz. 11559

BN; Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Bydgoszczy; Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. W. Bełzy w Bydgoszczy

60. Światowość w stosunku do obyczajów uważana / przez Józefa Gołuchowskiego. – Kraków : w Księgarni Katolickiej, 1856. – 68 s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 53210 I

Dostęp *online*: <http://reader.digitale-sammlungen.de/resolve/display/bsb10042503.html> [21.03.2017]

61. Zarysy towarzyskiego życia z dziewiętnastego stulecia / przez L. P. [wł. nazw. Leon Potocki]. – Poznań : nakł. Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, 1856. – VII, [1], 130 s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 57620 I

62. Grzeczne dziecię, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się w domu, za domem, przy wstawaniu ze snu, przy stole, w kościele, w towarzystwie, na przechadzce; względem rodziców, nauczycieli, osób sędziwych i dostojnych: z dodaniem rad macierzyńskich w różnych okolicznościach życia oraz powieści moralnych: po polsku i po francusku. – Wyd. 3. – Warszawa : S. H. Merzbach, 1857. – 191, [1] s. : il. ; 17 cm.

NE, t. 5, s. 284

Bibliogr. historii 1832–1864, poz. 11519

BUTor.; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie

63. O obcowaniu z ludźmi / [Adolph Knigge] ; polskie tłumaczenie. – Warszawa, 1857.

NE nie notuje

Szymczak, s. 162

64. O poznawaniu ludzi z zewnętrznych oznak, podług starożytnych i nowoczesnych pisarzy oraz o obchodzeniu się z ludźmi chroniącem nas od licznych przykrości i nieszczęść / podług 13. wyd. dzieła A[dolfa] Knigge przez J[ana] N[epomucena] K[urowskiego]. – Warszawa : w Druk. braci Hindemith, 1857. – [2], 269, [1], VI, tabl. 3 ; 23 cm.

**A**

Sygn. BJ: 892041 II

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/42344226/6/> [21.03.2017]

65. Dawna przodków naszych obyczajność, to jest ustawy obyczajności, przyzwoitości, przystojności i grzeczności, napisane i wydane przez Ignacego Piotra Legatowicza. – Wilno : nakł. aut., 1859, ([Wilno] : J. Zawadzki). – 50 s. ; 16 cm. **A**

BN

Dostęp *online*: <http://polona.pl/item/172001/3/> [21.03.2017]

66. Grzeczne dziecię, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się. – Wyd. 4. – Warszawa : S. H. Merzbach, 1862. – 183, [3] s.

NE, t. 5, s. 284: BUWarsz

67. Nauka obyczajowa dla ludu wiejskiego / podług Grzegorza Piramowicza wydana na nowo staraniem Redakcji Gazety Rolniczej. – Warszawa : Księgarnia J. Kaufmana i Spółki, 1862. – 77, [3] s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 52749 I

Estr. XIX w., t. 3, s. 409.

68. Nauki moralne i obyczajowe : książeczka druga dla tych, co lubią czytać pożyteczne rzeczy. – Warszawa : nakł. G. Gebethnera i R. Wolffa, 1862. – 117, [2] s. ; 16 cm. **A**

Sygn. BJ: 34476 I

69. O powinnościach kobiet. T. 1 / przez autorkę „Karoliny” [Klementyna Hoffmannowa]. – Nowe wyd. popr. – Berlin : druk. A. Bahna i Spół., 1866. – [2], 196, [2] s. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: 5205 I 1

Dostęp *online*: <http://pbc.gda.pl/dlibra/doccontent?id=43826> [21.03.2017]

70. O powinnościach kobiet. T. 2 / przez autorkę „Karoliny” [Klementyna Hoffmannowa]. – Nowe wyd. popr. – Berlin : druk. A. Bahna i Spół., 1866. – [8], 198, [2] s. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: 5205 I 2

Dostęp *online*: <http://pbc.gda.pl/dlibra/doccontent?id=43825> [21.03.2017]

71. O powinnościach kobiet. T. 3 / przez autorkę „Karoliny” [Klementyna Hoffmannowa]. – Nowe wyd. popr. – Berlin : druk. A. Bahna i Spół., 1866. – [8], 229, [2] s. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: 5205 I 3

Dostęp *online*: <http://pbc.gda.pl/dlibra/doccontent?id=43824> [21.03.2017]

72. Pożycie społeczne, czyli o zachowaniu się z ludźmi / podług Adolfa Knigge. – Wadowice : nakł. Franciszka Fołtyna, 1872. – 124 s. ; 15 cm. **A**

NE, t. 17, s. 22

BN; BZNIo

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/42344225/4/> [21.03.2017]

73. Z estetyki i z życia / przez Władysława Łozińskiego. – Lwów : nakł. Księgarni Seyfartha i Czajkowskiego, 1872 (Lwów : druk. Zakładu Narod. im. Ossolińskich). – [6], 215 s. : il. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 2686 II; 340844 II; 351153 II

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/17762629/10/> [21.03.2017]

74. Delikatność. Uprzejmość. – [Warszawa] : druk. Burzyńskiego i Czerniejewskiego, 1874.

NE, t. 4, s. 78; BUWrocł.

Szymczak, s. 163

75. Nauka obyczajowa dla ludu X. Grzegorza Piramowicza: na korzyść Towarzystwa Bursy dla Synów Nauczycieli w Krakowie. – Kraków : nakł. Dr. Nowakowskiego, 1876. – 55, [1] s. ; 23 cm. **A**

Sygn. BJ: 31704 II

Dostęp *online*: <http://pbc.up.krakow.pl/dlibra/doccontent?id=175> [21.03.2017]

oraz: <http://kbc.krosno.pl/dlibra/docmetadata?id=1643&from=pubindex&dirids=8&lp=228> [21.03.2017]

76. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte, według dzieł francuskich spisane / [Louise Alquié de Rieuepeyroux ; tłum. Z. Sarnecki]. – Kraków : nakł. J. Wildta, 1876. – [4], 162, [1] s. ; 18 cm. **A**

Wyd. anon.

Sygn. BJ: 5159 I

Dostęp *online*: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=82278> [21.03.2017]

77. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte, według dzieł francuskich spisane / [Louise Alquié de Rieupeyroux ; tłum. Z. Sarnecki]. – Wyd. 2 popr. i pomnożone. – Kraków : nakł. Juliusza Wildta, 1876. – 184, [1] s. ; 16 cm. **A**

Wyd. anon.

Sygn. BJ: 126719 I

Dostęp *online*: <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=82278> [21.03.2017]

oraz: [http://reader.digitale-sammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb11337298\\_00005.html](http://reader.digitale-sammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb11337298_00005.html) [21.03.2017]

78. Dobry ton: przewodnik towarzyski i salonowy/ według dzieła pani d'Alq [Louise Alquié de Rieupeyroux] napisała Helena z hr. Russockich Wilczyńska. – Lwów : nakł. F. H. Richtera, [1878]. – [4], 221, [2] s. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 65264 I

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/31236021/4/> [21.03.2017]

79. Zwierciadło towarzyskich nieprzyzwoitości naszych do użytku wszystkich, którzy ludźmi być pragną / napisał Hip.[olit] Bog.[umił] Tarczyński. – Warszawa : nakł. aut., 1879, ([Warszawa] : w Druk. Przeg. Tygodniowego). – 105, [2] s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 32922 I

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/31685982/6/> [21.03.2017]

80. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte, według dzieł francuskich spisane / [Louise Alquié de Rieupeyroux ; tłum. Z. Sarnecki]. – Wyd. 3 popr. i pomnożone. – Kraków : nakł. Juliusza Wildta, 1879. – 185, [1] s. ; 17 cm.

NE, t. 1, s. 105

Hilchen, poz. 13; Szymczak, s. 163

BN

81. Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelakich stosunkach z ludźmi: na podstawie dzieł pani d'Alq / [Louise Alquié de Rieupeyroux] ; ułożył Spirydion [wł. nazw. Edward Lubowski]. – Warszawa : nakł. Gebethner i Wolff, 1881, (Kraków : druk. Wł. L. Anczyca). – [2], 168, [2] s. ; 15 cm. **A**

Sygn. BJ: 5531 I

82. O ludzkich przywarach : studia według obcych dzieł / oprac. i przyswoił Edward Lubowski. – Warszawa : nakł. Gebethnera i Wolffa, 1882. – [4], 271 s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: B 295962 I Archiw.; 6922 I

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/151378/2/> [21.03.2017]

83. Pogadanki o życiu : popularny wykład nauki obyczajowej / przez Henryka Wer-nica. – Warszawa : nakł. Gebethnera i Wolffa, 1882. – [2], II, 77 s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 31238 I



84. Wskazówki obejścia się z ludźmi i zwyczaje światowe; Gry i zabawy towarzyskie; Anegdota i zagadki; Zbiorek wyborowych utworów poetycznych; Złote zdania i myśli. – Kraków : nakł. J. Fr. Rymanowskiego, 1882. – 128 s. ; 15 cm. **A**  
 Sygn. BJ: 735820 I

85. Prawidła przyzwoitości i skromności dla młodzieży chrześcijańskiej / napisał M[aciej] Smoleński. – Tarnów : nakł. aut., 1883. – 73, [1], III s. ; 16 cm. **A**  
 Estr. XIX w., 1881–1900 t. 4, s. 188  
 BN  
 Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/20655707/6/> [21.03.2017]

86. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte, według dzieł francuskich spisane. [Ser. 1] / [Louise Alquié de Rieuepeyroux ; tłum. Zygmunt Sarnecki]. – Wyd. 4 popr. i pomnożone. – Kraków : nakł. Juliusza Wildta, 1883. – 187, [1] s. ; 18 cm. **A**  
 Wyd. anon.  
 Sygn. BJ: 735802 I

87. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte, według dzieł francuskich spisane. Seria II: Nauka życia : poglądy na zachowanie się w ważniejszych okolicznościach życia towarzyskiego: podług dzieł francuskich spisane / [Louise Alquié de Rieuepeyroux; tłum. Zygmunt Sarnecki]. – Wyd. 4 popr. i pomnożone. – Kraków : nakł. Juliusza Wildta, 1883. – [4], 169 [2] s. ; 18 cm.  
 Estr. XIX w., 1881–1900, t. 4, s. 634  
 BN; BUWarsz.

88. Wskazówki dobrego tonu dla dorastających panienek. – Lwów : nakł. W. Manieckiego, 1884. – 91 s.  
 Estr. XIX w., 1881–1900, t. 4, s. 549  
 Bibliogr. dziejów oświaty, t. 2, poz. 4602

89. Wskazówki światowe w różnych okolicznościach życia; Album prawd; Rozrywki umysłowe. – Kraków : nakł. Księgarni J. M. Himmelblaua, 1884. – 190 s. ; 14 cm. **A**  
 Sygn. BJ: 4804 I

90. Książeczka o dobrych zwyczajach towarzyskich. – Cieszyn : nakł. Edwarda Feitzingera, [1885]. – 61, [1] s ; 18 cm. – (Książeczki Ludowe ; t. 503). **A**  
 Rok wyd. wg: Estr. XIX w., 1881–1900, t. 2, s. 382  
 Sygn. BJ: 91124 I

91. Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelakich stosunkach z ludźmi: na podstawie najlepszych źródeł / [Louise Alquié de Rieuepeyroux] ; ułożył Spirydion [wł. nazw. Edward Lubowski]. – Wyd. 2. przejr. i znacznie powiększone. – Kraków : G. Gebethner i Sp., 1886. – [2], 211 s. ; 16 cm. **A**  
 Estr. XIX w., 1881–1900, t. 4, s. 211  
 Szymczak, s. 162

BN; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze  
Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/37524467/6/> [21.03.2017]

92. To nie wypada! : podręcznik, w którym wykazano, co jest niewłaściwe i niestosowne w postępowaniu i w mowie, a z czym się często spotkać można / według angielskiego przez Ludmiłę Hupkową nauczycielkę. – Tarnów : Karol Raschka, 1886. – 69 s., [1] s. ; 18 cm.

NE, t. 10, s. 447: BN  
Szymczak, s. 164

93. Zasady i przepisy dobrego wychowania według Albana Sztolca, dla użytku rodziców, nauczycieli, duchownych i innych wychowawców / opracował K. Prawdzic [wł. nazw. Zygmunt Gorazdowski]. – Lwów : nakł. ks. Z. Gorazdowskiego, 1886. – 304, [3] s. ; 19 cm. A

Sygn. BJ: 5332 I

94. Brewiarzyk salonowy : prawidła i wskazówki zachowania dobrego tonu w życiu towarzyskim / oprac. Izydor Poeche. – Rzeszów : nakł. Księgarni J. A. Pelara (H. Czerny), 1887. – VII, [3], 230 s. ; 18 cm. A

Sygn. BJ: B 504 I

Dostęp *online*: <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/doccontent?id=9823&from=FBC> [21.03.2017]

95. Nie przystoi albo prawidła grzecznego zachowania się przy stole, w mowie i w życiu społecznym, a tem samem uniknięcia wyrażających się ztąd nieprzyjemności. – Lwów : nakł. Leona Bodeka, 1887. – 32 s. ; 15 cm. A

Sygn. BJ: 65178 I

96. Nie wypada : podręcznik prostujący najczęściej popełniane błędy w życiu towarzyskim i języku: wolny przekład z angielskiego „Don't” / [Oliver Bell Bunce]. – Warszawa : T. Paprocki i Sp., 1887. – VI, [2], 118 s. ; 18 cm.

Wyd. anon.

NE, t. 4, s. 251

Szymczak, s. 164

BN

97. Jak żyć z ludźmi?. – Warszawa : Wydaw. A. J. Wiśniakowskiego, 1888. – 73, V s.

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 2, s. 166

Szymczak, s. 164

98. Pamiętaj, zastanów się!: ochrona w doli i niedoli: kiedy, gdzie i jak postępować, ażeby być lubianym i szczęśliwym / naśladowane z angielskiego. – Warszawa : nakł. Maurycego Orgelbranda, 1888 (Warszawa : Druk Stanisława Niemiry). – 79, [1] s. ; 16 cm. A

Sygn. BJ: B 296108 I Archiw.; 31313 I

Dostęp *online*: <http://rcin.org.pl/ifis/publication/18976> [21.03.2017]

99. Skarbiec dla rodzin w mieście i na wsi: [t. 1]. – Warszawa : Wydaw. Biesiady Literackiej, 1888. – II, 380 s. – (Jak sobie radzić). A

Sygn. BJ: 51210 I

Dostęp *online*: <http://kpbc.umk.pl/publication/100026> [21.03.2017]

100. Skarbiec dla rodzin w mieście i na wsi: t. 2. – Warszawa : Wydaw. Biesiady Literackiej, [1888]. – 252, II s. – (Jak sobie radzić). A

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 4, s. 168

Szymczak, s. 164

BN; BUTor.; Biblioteka im. Jana Pawła II Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Legnickiej; Kolegium Filozoficzno-Teologiczne oo. Dominikanów w Krakowie

Dostęp *online*: <http://kpbc.umk.pl/publication/100026> [21.03.2017]

101. Nie wypada : czego czynić lub mówić nie wypada w towarzystwie. – Milwaukee, Wis.: druk. Kuryera Polskiego, 1889.

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 3, s. 244

102. Nie wypada : podręcznik prostujący najczęściej popełniane błędy w życiu towarzyskim i języku: z angielskiego / [Oliver Bell Bunce]. – Wyd. 2. – Warszawa : nakł. T. Paprockiego, 1889. – 118 s.

Wyd. anon.

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 3, s. 244

103. Poradnik dla młodych osób w świat wstępujących: ułożony dla użytku tychże / przez Wielkopolankę [wł. nazw. Wanda z Szymańskich Reichsteinowa]. – Poznań : druk. Dziennika Poznańskiego, 1891. – IV, 283 s. ; 19,5 cm. A

Sygn. BJ: 664060 II

Dostęp *online*: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=7542> [21.03.2017]

104. Przepisy obyczajności i przyzwoitości, które spełniać winni ludzie dobrze wychowani. – Warszawa : [s.n.], 1891. – 39, [1] s. ; 18 cm.

Szymczak, s. 164

BN

105. Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelakich stosunkach z ludźmi: na podstawie najlepszych źródeł / [Louise Alquié de Rieuepeyroux] ; ułożył Spirydion [wł. nazw. Edward Lubowski]. – Wyd. 3. przejrz. i znacznie powiększone. – Warszawa : nakł. Gebethnera i Wolffa, 1892. – 239 s. A

Wyd. anon.

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 4, s. 211

Szymczak, s. 162

BN

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/37524468/6/> [21.03.2017]

106. Zwyczaje towarzyskie dla osób duchownych / podług ks. L. Branchereau zastosował do potrzeb miejscowych i wydał ks. Władysław Szcześniak. – Warszawa : druk. St. Niemiery, 1893. – VIII, 282, [2], II s. ; 21 cm. A

Sygn. BJ: 649641 II

107. Zwyczaje towarzyskie / Baronowa Staffe [Blanche Staffe] ; z języka francuskiego przełożyła M. N. B. – Lwów, 1894.

Szymczak, s. 164

108. Nauka dobrego sprawowania się: dla wiejskich dzieci / W. W. – Wyd. 2. – Wadowice : nakł. B. Gorczyńskiego, 1895. – 38 s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 31372 I

109. Prawidła przyzwoitości dla kochanych dzieci / napisał ojciec Bogumił [wł. nazw. Piotr Paliński]. – Poznań : W. Simon, 1895. – 15 s. ; 23 cm.

BN

110. Wskazówki dobrego tonu, czyli Sztuka życia towarzyskiego dla dorastających pań. – Wyd. 3 powiększ. – Lwów : nakł. i druk. W. Manieckiego, 1895. – 120 s. ; 16 cm.

Bibliogr. dziejów oświaty, t. 2, poz. 4602.; Hilchen, poz. 16

BN

111. Tajemnice szczęścia : krótkie wskazówki, zasady i reguły życia, które przydatne być mogą dla każdego / K. Korzyniowski. – Lwów : nakł. aut., 1896. – 15 s. ; 23 cm.

Szymczak, s. 165

BN

112. Kancelaria domowa ze szkołą towarzyskiej ogłady, czyli nauka porządnego i poprawnego pisania listów oraz prawidła i wskazówki należytego i przyzwoitego zachowania się w życiu towarzyskim dla podoficerów, żandarmerii, straży skarbowej, akcyzowej, pożarnej, rękodzielników, mieszczan, oficjalistów a zarazem i dla początkujących urzędników / Izydor Poeche. – Brody : nakł. F. Westa, 1897. – [4], 186 s. ; 22 cm.

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 3, s. 401

Szymczak, s. 165

BN; BZNiOssol.

113. Prawidła grzeczności i przyzwoitości dla wszystkich stanów, a mianowicie dla kochanego ludu polskiego / spisał P[iotr] Paliński. – Poznań : nakł. aut., 1897. – [2], 148, [2] s. ; 23 cm.

BN

114. Przewodnik życia: według znakomitych autorów i własnego praktycznego doświadczenia / oprac. Cholewa [wł. nazw. Antoni Kleczkowski]. – Rzeszów : nakł. Księgarni J. A. Pelara, 1897. – VIII, 186, V s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 2346 I

115. Jak żyć z ludźmi : popularny wykład zwyczajów towarzyskich. – Wyd. 3. – Warszawa : nakł. W. Wodzyńskiego, 1898. – 77, III s. ; 14 cm. **A**

Tyt. okładkowy: Katechizm życia

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 2, s. 166

Dostęp *online*: <http://polona.pl/item/31999432> [21.03.2017]

BN

116. Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelkich stosunkach z ludźmi: na podstawie najlepszych źródeł / [Louise Alquié de Rieuepeyroux] ułożył Spirydion [wł. nazw. Edward Lubowski]. – Wyd. 4 przejrz. i znacznie powiększ. – Warszawa : nakł. Gebethnera i Wolffa, [1898]. – [4], 239 s. ; 16 cm. **A**

Sygn. BJ: 5194 I

117. Zwyczaje towarzyskie / baronowa Staffe [Blanche Staffe] ; z jęz. fr. przeł. M.N.B. – Lwów : nakł. K. S. Jakubowskiego, 1898. – [6], V, [1], 272 s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 5123 I

118. Przewodnik życia światowego. – Warszawa : nakł. Warszawskiego Tow. Akcyjnego Artystyczno–Wydawniczego, 1900. – 262 s. ; 19 cm. **A**

Szymczak, s. 165

BN; BUPozn; BUTor; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie

Dostęp *online*: <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=11001> [21.03.2017]

119. Wesele: poradnik dla wstępujących w związki małżeńskie / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Warszawa : nakł. A. G. Dubowskiego, 1900. – 48 s.

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 4, s. 58

Szymczak, s. 165

120. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte, według dzieł francuskich spisane / [Louise Alquié de Rieuepeyroux ; tłum. Z. Sarnecki]. – Wyd. 3. – Kraków : Spółka Wydaw. Pol., 1900. – 266, [2] s. ; 22 cm. **A**

Wyd. anon.

Estr. XIX w., 1881–1900, t. 4, s. 634

Sygn. BJ: 727608 II

121. Przepisy właściwego zachowania się w towarzystwie / zebr. Kazimierz Kalinowski. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1901. – 92, [1] s. ; 13 cm. – (Książki dla Wszystkich ; 24/25).

Bibliogr. 1901–1939, t. 14, poz. 101878: BN, BUPozn.

Szymczak, s. 165

122. Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii / [Józef Lenartowicz]. – [Przemyśl : s.n.], 1903. – 64 s. ; 18 cm.

BN

123. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte: według dzieł francuskich spisane / [Louise Alquié de Rieuepeyroux ; tłum. Z. Sarnecki]. – Wyd. 4. – Kraków : Spółka Wydaw. Pol., 1903. – 266, [2] s. ; 21 cm. **A**

Wyd. anon.

Sygn. BJ: 677949 II

124. Dobry ton : szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów w stosunkach poufnych i ceremonialnych: umiejętność dystygowanego zachowania się w salonie, w teatrze, w resursie, w sklepie, na ulicy itp.: zwyczaje i obyczaje życia towarzyskiego w różnych jego przejawach: podręcznik praktyczny dla pań i panów / oprac. według najświeższych źródeł obcych i osobistych spostrzeżeń autora [Mieczysława Rościszewskiego ; wł. nazw. Bolesław Londyński] na gruncie swojskim. – Warszawa : Jan Fiszer ; Lwów : Księgarnia Narodowa, 1905. – 181, [3] s. ; 18 cm. **A**

Hilchen, poz. 22

BN; BUTor; BUWar.; Kolegium Filozoficzno-Teologiczne oo. Dominikanów w Krakowie

Dostęp *online*: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=47094> [21.03.2017]

oraz: <http://polona.pl/item/18742710> [21.03.2017]

125. Księga obyczajów towarzyskich: kodeks wypróbowanych przepisów, porad i wskazówek [...]: obowiązki ludzi różnych sfer i stanów w ich stosunkach wzajemnych: dzieło źródłowe, w sześciu częściach, opracowane dla osób starszych i młodszych, dla Pań i Panów, bez względu na ich warunki materialne i stanowiska społeczne / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Lwów ; Złoczów : nakł. i druk. Wilhelma Zukerkandla, [1905]. – VII, [1], 395 s. ; 15 cm. – (Biblioteka Powszechna Zukerkandla ; nr 535–540). **A**

Sygn. BJ: 80560 I 535–540

Dostęp *online*: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=16970> [21.03.2017]

126. Panna dorosła w rodzinie i społeczeństwie : podręcznik życia praktycznego dla dziewcząt polskich wszelkich stanów opracowany na podstawie licznych źródeł swojskich i obcych / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Warszawa : nakł.

A. G. Dubowskiego, 1905. – IX, [1], 276 s. ; 22 cm. **A**

Sygn. BJ: B 12264 II; B 330883 II

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/595348/4/> [21.03.2017]

127. Przepisy właściwego zachowania się wśród ludzi / zebr. K. K. [Kazimierz Kalinowski]. – Wyd. 2 przejrz. i popr. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1905. – 96 s. – (Książki dla Wszystkich ; 24).

Bibliogr. 1901–1939, t. 14, poz. 101879

128. Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelakich stosunkach z ludźmi: na podstawie najlepszych źródeł ułożony / [Louise Alquié de Rieuepeyroux] ; [tłum. i oprac.] Spirydion [wł. nazw. Edward Lubowski]. – Wyd. nowe. – Warszawa : nakł. Gebethner i Wolff ; Kraków : G. Gebethner i Sp., 1907. – [2], 239 s. ; 15 cm. **A**

Wyd. anon.

Sygn. BJ: 81590 I

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/31236022/6/> [21.03.2017]

129. Zwyczaję towarzyskie / Baronowa Staffe [Blanche Staffe] ; przekł. z fr. M.N.B. – Wyd. 2. – Lwów : K. S. Jakubowski ; Warszawa : E. Wende i Sp., [1907]. – [4], 278 s. ; 19 cm. **A**

BN

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/18742719/6/> [21.03.2017]

130. Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii / [Józef Lenartowicz]. – Lwów : XX. Pallotyni, 1909. – 72 s. ; 18 cm.

BN

131. Polityk, czyli zbiór praktycznych uwag, jak się należy przyzwoicie zachować w towarzystwie i unikać najbardziej rażących nawyknień: dla wszystkich, którzy tego potrzebują / [ks. Franciszek Namysłowski]. – Kraków : nakł. aut., 1910. – 177, [1], IV s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 83995 I

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/31999442/4/> [21.03.2017]

132. Formy towarzyskie : prawidła i wskazówki przyzwoitego zachowania się w różnych chwilach życia / oprac. W[ojcich] Galant. – Mikołów : K. Miarka, [1911]. – 200 s. ; 14 cm. **A**

Bibliogr. 1901–1939, t. 8, poz. 63615: BN

Szymczak, s. 166

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Bydgoszczy; Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. W. Bełzy w Bydgoszczy; Wydział Teologiczny UAM w Poznaniu

Dostęp *online*: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=26466> [21.03.2017]

133. Jak żyć należy / napisał dr [Edouard] Toulouse ; przeł. Adolf Strzelecki. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1911. – [4], 284 s. ; 20 cm. – (Księgi Życia i Ducha). **A**

Sygn. BJ: 84841 I

134. Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelkich stosunkach z ludźmi: na podstawie najlepszych źródeł ułożony / [Louise Alquié de Rieuepeyroux] [tłum. i oprac.] Spirydion [wł. nazw. Edward Lubowski]. – Wyd. nowe przer. i uzupełn. – Warszawa : nakł. Gebethner i Wolff ; Kraków : G. Gebethner, [1911]. – [4], 227 s. ; 16 cm. **A**

Wyd. anon.

Sygn. BJ: 86807 I; 860812 I

135. Krótki podręcznik zwyczajów towarzyskich dla osób duchownych według „Asceptyki kapłańskiej” / Józef-Sebastian Pelczar. – Wilno : druk Witolda Kopcia, 1911. – 106, [1] s. ;

20 cm. **A**

Sygn. BJ: 71011 I

Bąbel, Grabowska, s. 228

Dostęp *online*: <http://pbc.biaman.pl/dlibra/doccontent?id=23432> [21.03.2017]

136. Sztuka życia i zagadnienia życia / M[ax] Haushofer ; przekł. Antoniego Krasnowolskiego. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1911. – 388 s. ; 19 cm. –

(Księgi Życia i Ducha). A

Sygn. BJ: 97018 I

Dostęp *online*: <http://rcin.org.pl/dlibra/doccontent?id=9130> [21.03.2017]

137. Formy towarzyskie : prawidła i wskazówki przyzwoitego zachowania się w różnych chwilach życia / oprac. W[o]jciech Galant. – Mikołów ; Warszawa : nakł. K. Miarki, [1912]. – 200 s. ; 14 cm. A

Sygn. BJ: 65123 I

Dostęp *online*: <http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=26466> [21.03.2017]

138. Jaką młoda dziewczyna być powinna / Nixon Waterman ; przeł. [z ang.] Emilia Węclawska. – Warszawa : nakł. Gebethnera i Wolffa ; Kraków : G. Gebethner, 1912. – [4], 104 s. ; 15 cm. A

Sygn. BJ: 87378 I

Dostęp *online*: <http://dlibra.bibliotekaelblaska.pl/dlibra/docmetadata?id=27053&from=publication> [21.03.2017]

139. Przewodnik towarzyski / Włodzimierz Kaczorowski. – Jarosław : M. Gustowicz, 1912. – 79 s. ; 16 cm.

BN

140. Zasady przyzwoitego zachowania się uczniów szkół średnich / według Juliusza Wisnara ; oprac. Jan Piątek ; ilustr. Władysław Witwicki. – Lwów : nakł. Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, 1912. – [4], 47 s. ; 20 cm. A

Sygn. BJ: 77720 II

Dostęp *online*: <http://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent?id=25037> [21.03.2017]

141. Dobry ton: szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów w stosunkach poufnych i ceremonialnych: umiejętność dystygowanego zachowania się w salonie, w teatrze, w resursie, w sklepie, na ulicy itp. : podręcznik praktyczny dla pań i panów / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Wyd. 2. – Warszawa : nakł. Księgarni Jana Fiszera, 1913. – 189, [3] s. A

Szymczak, s. 166

Dostęp *online*: <http://tpn.pbp.webd.pl/wwwdigi/rosciszewskidobryton/index.html> [21.03.2017]

142. Jakim chłopiec być powinien / Nixon Waterman ; przekł. J. M. [krypt.]. – Warszawa : nakł. Gebethnera i Wolfa ; Kraków : G. Gebethner i Sp., 1913. – [4], 123 s. ; 15 cm. A

Sygn. BJ: 88437 I; B 185514 I

143. O przyzwoitem zachowaniu się młodej panienci; O pielęgnowaniu zdrowia / oprac. Józefa Swobodówna i Eugenia Horoszkiewiczowa ; il. Maria Dankówna. – Kraków : nakł. Stowarzyszenia Nauczycielek, 1913. – 62 s. : il. ; 18 cm. A



Sygn. BJ: 360454 I; 881249 I

Dostęp *online*: <http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=2800&from=publication> [21.03.2017]

144. Zasady dobrego wychowania / ks. A. C. – Oświęcim : nakł. XX. Salezjanów, 1913 (Podgórze : druk. W. Poturalskiego). – 254, [2] s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 89303 I

145. Zasady przyzwoitego zachowania się uczniów szkół średnich / według Juliusza Wisnara, oprac. Jan Piątek ; il. Władysław Witwicki. – Wyd. 2. – Lwów : nakł. Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych ; Warszawa : E. Wende i Sp., 1913. – 46 s., [10] k. : il. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: B 365330 I

Dostęp *online*: <http://bc.radom.pl/dlibra/doccontent?id=8496> [21.03.2017]

146. O grzeczności : dla użytku w szkołach parafialnych / ułożone przez Braci Maryi ; przetł. z ang. – Dayton, Ohio ; Clayton, Mo. : [s.n.], 1914. – 107 s., [1] k. : il. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: B 475077 I

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/31999438/6/> [21.03.2017]

147. Przepisy właściwego zachowania się wśród ludzi / zebr. K. K. [Kazimierz Kalinowski]. – Wyd. 3. przejrz. i uzup. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1914. – 102 s. ; 14 cm. – (Książki dla Wszystkich ; nr 24). **A**

Sygn. BJ: 89801 I 24

148. Katechizm rycerski / Adam Kazimierz Czartoryski ; wyd. i przedm. poprzedził Henryk Mościcki. – Warszawa, Lublin, Łódź : Gebethner i Wolff ; Kraków : G. Gebethner ; (New York The Polish Book Import. Co), 1916. – 62 s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: B 313 I

Dostęp *online*: <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/docmetadata?id=1668&from=publication> [21.03.2017]

149. Katechizm rycerski / Adam Kazimierz Czartoryski ; wyd. i przedm. poprzedził Henryk Mościcki. – Warszawa [etc.] : Gebethner i Wolf, 1916. – 62 s. ; 19 cm. – (Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej ; 177).

BN

150. Polityk, czyli zbiór praktycznych uwag, jak się należy przyzwoicie zachować w towarzystwie i unikać najbardziej rażących nawyków: dla wszystkich, którzy chcą być porządnymi ludźmi / [ks. Franciszek Namysłowski]. – Wyd. 2 przejrz. i rozsz. – Kraków : nakł. i druk. E. i K. Koziańskich, 1916. – 459 s. : err. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 75738 I

151. Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii / [Józef Lenartowicz]. – Wyd. 3. – Tarnów : nakł. aut., druk. Józefa Pisza, 1916. – 73 s. ; 16 cm. **A**

Sygn. BJ: 65052 I

152. Człowiek dobrze wychowany, czyli Wskazówki odpowiedniego zachowania się w domu i w towarzystwie. – Stevens Point, Wis. : [s.n.], cop. 1917. – 94, [1] s. ; 19 cm. **A**  
BN

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/31354654/2/> [21.03.2017]

153. Dobry ton : szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów w stosunkach poufnych i ceremonialnych: umiejętność dystygowanego zachowania się w salonie, w teatrze, w resursie, w sklepie, na ulicy itp. : podręcznik praktyczny dla pań i panów/ Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Wyd. 3. – Warszawa : nakł. Księgarni Jana Fiszera, 1918. – 172, [2] s. ; 18 cm.

Bibliogr. dziejów oświaty, poz. 4595; Szymczak, s. 166

BN; BŚI.

154. Dobry ton : szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów w stosunkach poufnych i ceremonialnych: umiejętność dystygowanego zachowania się w salonie, w teatrze, w resursie, w sklepie, na ulicy itp. : podręcznik praktyczny dla pań i panów/ Mieczysław Rościszewski [pseud. ; wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Kraków [Lwów ?], 1918.

Bibliogr. dziejów oświaty, poz. 4595 [miejsce wyd.: Kraków]; Szymczak, s. 166 [miejsce wyd.: Lwów]

155. Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelkich stosunkach z ludźmi / [Louise Alquié de Rieuepeyroux] ; [tłum. i oprac.] Spirydion [wł. nazw. Edward Lubowski]. – Wyd. nowe przerob. i uzup. – Warszawa : nakł. Gebethnera i Wolffa ; Kraków : G. Gebethner, druk. L. Anczyca, [1918]. – [4], 227 s. ; 16 cm. **A**

Wyd. anon.

Sygn. BJ: 78551 I

156. Zasady kulturalnych form towarzyskich / napisał dla polskiej młodzieży ks. Mieczysław Kuznowicz. – Kraków : nakł. i druk. W. L. Anczyca, 1918. – [4], 143 s. ; 18 cm. **A**

Sygn. BJ: 78075 I

157. Zasady kulturalnych form towarzyskich / napisał dla polskiej młodzieży ks. Mieczysław Kuznowicz. – Wyd. 2. – Kraków : nakł. Związku Polskiej Młodzieży Rękodzielniczej, 1919. – 175 s. ; 16 cm. **A**

Sygn. BJ: 511018 I

158. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte / [Louise Alquié de Rieuepeyroux]. – Wyd. 5. – Zakopane : nakł. Księgarni Podhalańskiej (A. Z. Zembaty) ; Poznań: M. Niemierkiewicz, [1919]. – 268, [2] s. ; 21 cm. **A**

Wyd. anon.

Sygn. BJ: 353331 II

159. Dobry ton : szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów w stosunkach poufnych i ceremonialnych [...] : podręcznik praktyczny dla pań i panów / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Wyd. 4. – Warszawa : nakł. Księgarni Jana Fiszera, 1920. – 172, [2] s. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: 745435 I

159 a. Gute ziten un shehne manjeren: lojt di modernste begrifen fun leben un ercihung / G. Vheitmen. – [Warszawa] : Unser leben, [1920?]. – 155, [2] s.

Język tekstu: jidysz

Inna transliteracja nazwy aut.: Vhaytman G.

Inna transliteracja tytułu: Gute zitrn un shehne manyern

Dostęp *online*: <http://www.yiddishbookcenter.org/collections/yiddish-books/spb-gutezitrnunsh00vh/vhaytman-g-gute-zitrn-un-shehne-manyern> [21.03.2017]

160. Salon i kobieta : (z estetyki i z dziejów życia towarzyskiego) / Władysław Łoziński ; przyg. do druku i wyd. Mieczysław Treter. – Lwów : Gubrynowicz i Syn, H. Altenberg, 1921. – VIII, 212 s., tabl. 29, ryc. ; 23 cm. **A**

Sygn. BJ: 351036 II; 861566 II

Dostęp *online*: <http://bc.radom.pl/dlibra/doccontent?id=17777> [21.03.2017]

161. Zwyczaje towarzyskie: [...] : podręcznik praktyczny dla pań i panów / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Lwów : Spółka Nakł. Merkur, 1921. – VII, [1], 171, [3] s. ; 24 cm. **A**

Sygn. BJ: 748281 II

Dostęp *online*: <http://polona.pl/item/17762609> [21.03.2017]

162. Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno... : rady i wskazówki / R[einhold] Gerling ; tł. Ignacy Nikorowicz. ; [wyd. Roman Hernicz i Adam Hampel]. – Lwów [etc.] : nakł. „Głosu Wiedeńskiego”, 1922. – 46 s. : il. ; 20 cm. **A**

Pseud. pierwszego wydawcy poza s. tyt., nazwa: Roman Haber.

Sygn. BJ: 666728 II Rara

163. Zasady kulturalnych form towarzyskich / napisał dla polskiej młodzieży ks. Mieczysław Kuznowicz. – Wyd. 3. – Kraków : nakł. Sekcji Prasowej Z. M. R. i P. w Krakowie, 1922. – 175 s. ; 14 cm. **A**

Sygn. BJ: 78075 I

164. Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte / [Louise Alquié de Rieuepeyroux]. – Wyd. 6. – Kraków : nakł. Księgarni J. Czerneckiego, [1922]. – 226, [2] s. ; 20 cm. **A**

Wyd. anon.

Bibliogr. 1901–1900, t. 1, poz. 2433

Sygn. BJ: 870353 I; 860101 I ; B 120661 I Archiw.

Dostęp *online*: <http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/docmetadata?id=10118&dirids=1&tab=2> [21.03.2017]

165. Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno... : rady i wskazówki / R[einhold] Gerling ; tł. Ignacy Nikorowicz. – Wyd. 2 przejr. i rozsz. – Wiedeń : nakł. „Przełądu Polskiego”, 1923. – 46, [2] s. : il. ; 22 cm. **A**

Sygn. BJ: B 239336 II

166. Mężczyzna, którego na męża wybierać nie wolno! : jakich mężczyzn unikać należy : wskazówki i ostrzeżenia dla dziewcząt / przez [Reinholda] Gerlinga ; z 7 wyd. niem. tłumaczył L. H. – Warszawa : [s.n.], 1923. – 48 s. : il. ; 20 cm.

Szopa-Strzelezyk, s. 71

Bibliogr. 1901–1939, t. 9, poz. 66976: BN, BUWarsz.

167. Jak się zachować w towarzystwie? (Dobry ton) / Marjan Rościszowski. – Lwów : M. Bodek, 1924. – 78, [2] s. ; 18 cm.

BN

168. Kodeks światowy : przykazania grzeczności i przyzwoitości / oprac. Em. Janowicz. – Mikołów : Wydawn. Dzieł Ludowych K. Miarka, [1924]. – 145, [2] s. ; 17 cm.

A

Sygn. BJ: 735934 I

169. Katechizm rycerski / Adam Kazimierz Czartoryski ; wyd. i przedm. poprzedził Henryk Mościcki. – Wyd. 2. – Warszawa : nakł. Gebethnera i Wolffa, 1925. – 62 s. ; 18 cm. – (Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej ; 177). A

Sygn. BJ: 360034 I 177 [nieodnaleziony]; 360401 I 177

170. Formy towarzyskie : prawidła i wskazówki przyzwoitego zachowania się w różnych chwilach życia / W[ojcich] Galant. – Mikołów : Wydawn. Dzieł Ludowych K. Miarka, [1926]. – 218 s. ; 14 cm.

Bibliogr. 1901–1939, t. 8, poz. 63617

Szymczak, s. 166

171. Jak się zachować w towarzystwie? / Marjan Rościszowski. – Lwów : M. Bodek, 1926. – 77, [1] s. ; 18 cm.

BN

172. Sztuka życia / Łada [wł. nazw. Adam Łada Cybulski]. – Lwów : nakł. Księgarni Polskiej B. Połonieckiego, 1926. – VIII, 240 s. ; 18 cm. A

Sygn. BJ: 870654 I

173. Kodeks towarzyski : jak się powinien zachować Człowiek Wytworny w domu i po za [!] domem : podręcznik dobrych obyczajów towarzyskich, według ostatnich wymagań wychowania i życia / Sebastjan Arhens [wł. nazw. Seweryn Albert Hartman]. – Warszawa : Wydaw. Księgarni Popularnej, [1927]. – 63, [1] s. ; 20 cm. A

Sygn. BJ: B 2846 II

174. Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii / [Józef Lenartowicz]. – Wyd. 4. – Warszawa : Wydaw. Księży Pallotynów, 1927. – [8], 52 s. ; 16 cm. A

Sygn. BJ: B 10676 I

175. Jak się zachować w towarzystwie? : (dobry ton) / Marjan Rościszowski. – Wyd. 3. – Lwów : Maksymilian Bodek, 1928. – [1], 77, [1] s. ; 16 cm.

BN

176. Mężczyźni, którzy na mężów się nie nadają... : uwagi, porady i wskazówki / R[einhold] Gerling ; tłum. Ignacy Nikorowicz. – Warszawa : Księgarnia Popularna, [1928]. – 32 s. : il. ; 23 cm.

Sygn. BJ: 596501 II [BRAK]

Bibliogr. 1901–1939, t. 9, poz. 66977: BN

177. Pouczenie o zachowaniu się mężów zaufania przy wyborach. – Warszawa, 1928. Bloch, s. 77

178. Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii / [Józef Lenartowicz]. – Wyd. 5. – Warszawa : Wydaw. Księży Pallotynów, 1928. – 62 s. ; 18 cm.

BN

179. Umiejętność zachowania się w domu i w świecie / oprac. M[aria] Gołąbowa. – Warszawa : „Bluszcz”, [1928]. – 38, [1] s. : il. ; 24 cm. – (Życie Praktyczne : wydawnictwo poświęcone sprawom prowadzenia domu i gospodarstwa kobiecego ; nr 36).

Bibliogr. 1901–1939, t. 9, poz. 71752: BN, BUPozn., BUWarsz.

Bloch, s. 45

180. Zasady i nakazy dobrego wychowania : zwyczaje życia codziennego, etykieta życia publicznego, stosunki towarzyskie, wizyty, przyjęcia i zabawy, kalendarz towarzyski, obyczaje wielkoświatowe i dyplomatyczne, strój obowiązujący, sprawy honorowe, korespondencja: według zwyczajów współczesnych / oprac. Maria Vauban i Michał Kurcewicz. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1928. – 142, [2] s. ; 19 cm. – (Książki dla Wszystkich ; nr 712–715).

BN

181. Zasady i nakazy dobrego wychowania : zwyczaje życia codziennego, etykieta życia publicznego, stosunki towarzyskie, wizyty, przyjęcia i zabawy, kalendarz towarzyski, obyczaje wielkoświatowe i dyplomatyczne, strój obowiązujący, sprawy honorowe, korespondencja: według zwyczajów współczesnych / oprac. Marja Vauban i Michał Kurcewicz. – Wyd. 2. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1928. – 144, [2] s. ; 19 cm. – (Książki dla Wszystkich ; nr 712–715).

Hilchen, poz. 47

BUKat.; BUTor.; BUOlsz.; BUWarsz.; BUBydg.; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie

182. Zasady i nakazy dobrego wychowania : zwyczaje życia codziennego, etykieta życia publicznego, stosunki towarzyskie, wizyty, przyjęcia i zabawy, kalendarz towarzyski, obyczaje wielkoświatowe i dyplomatyczne, strój obowiązujący, sprawy honorowe, korespondencja: według zwyczajów współczesnych / oprac. Maria Vauban i Michał Kurcewicz. – Wyd. 3. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1928. – 144, [2] s. ; 19 cm. – (Książki dla Wszystkich ; nr 712–715). A

Sygn. BJ: 89801 I 712–715

Dostęp *online*: <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=13657> [21.03.2017]

183. Zwyczaję towarzyskie : podręcznik praktyczny dla pań i panów : [...] / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Lwów : Spółka Nakł. Merkur, 1928. – VII, [1], 171, [3] s. ; 23 cm. A

Sygn. BJ: 717139 II

Dostęp *online*: <http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/doccontent?id=9066&dirids=1> [21.03.2017]

184. Dobry ton nowoczesny : (kodeks towarzyski): jak zostać mężczyzną wytwornym: jak zostać wytworną kobietą / Ryszard Zahorski. – Warszawa : „Świt”, [1929]. – 72 s. ; 23 cm. A

Bloch, s. 62

BN; BŚI.

Dostęp *online*: <http://polona.pl/item/32005865> [21.03.2017]

185. Jak się zachować w towarzystwie? (Dobry ton) / Marjan Rościszowski. – Wyd. 4. – Lwów : M. Bodek, 1929. – 78 s. ; 18 cm.

BN

186. Jak stać się mistrzem życia / Kazimierz Radwan-Pragłowski. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1929. – 78, [2] s. ; 18 cm. – (Książki dla Wszystkich ; nr 722–724). A

Sygn. BJ: 89801 I 722–724

187. Kodeks towarzyski : jak się powinien zachować człowiek wytworny w domu i po za [!] domem : podręcznik dobrych obyczajów towarzyskich, według ostatnich wymagań wychowania i życia / Sebastjan Arhens [wł. nazw. Seweryn Albert Hartman]. – Wyd. 3. – Warszawa : Księgarnia Popularna, [1929]. – 63, [1] s. ; 22 cm.

Bibliogr. 1901–1939, t. 11, poz. 81635

BN

188. Prawidła życia : pedagogika dla młodzieży i dorosłych / Janusz Korczak. – Warszawa : Towarzystwo Wydawnicze, [1929]. – 143, [3] s. ; 18 cm. A

Sygn. BJ: 575211 I

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/13630670/6/> [21.03.2017]

189. Jak się zachować w towarzystwie? (Dobry ton) / Marjan Rościszowski. – Przemysł : M. Wahl, [ca 1930]. – 77, [1] s. ; 16 cm.

BN

190. O wychowanie „nowej kobiety”: (uwagi na czasie) / Józef Jacek Wnęk. – Kraków : druk. „Głosu Narodu” 1930. – 18 s. ; 16 cm. A

Art. druk. w „Głosie Narodu”, wrzesień 1930

Sygn. BJ: 205226 I

191. Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefani / [Józef Lenartowicz]. – Wyd. 6. – Warszawa : Wydaw. Księży Pallotynów, 1930. – [10], 52 s. ; 18 cm.

BN

192. Zasady i nakazy dobrego wychowania : zwyczaje życia codziennego, etykieta życia publicznego, stosunki towarzyskie, wizyty, przyjęcia i zabawy, kalendarz towarzyski, obyczaje wielkoświatowe i dyplomatyczne, strój obowiązujący, sprawy honorowe, korespondencja: według zwyczajów współczesnych / oprac. Maria Vauban i Michał Kurcewicz. – Wyd. 4. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1930. – 157, [3] s. ; 18 cm. – (Książki dla Wszystkich ; nr 712–715). **A**

Sygn. BJ: 800297 I

193. Zasady obyczajności / [Bronisława Niemirowa-Kasprzyńska]. – [Stany Zjednoczone Ameryki : s. n., ante 1930]. – 69, [2] s. ; 14 cm. **A**

Wyd. anon.

Bloch, s. 54

BN

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/31999447/2/> [21.03.2017]

194. Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej / Jan Piątek ; il. Kamil Mackiewicz. – Wyd. 3. – Lwów ; Warszawa : Książnica Atlas, 1930. – 60 s. : rys. ; 16 cm. **A**

Sygn. BJ: B 120350 I

195. Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej / Jan Piątek ; il. Kamil Mackiewicz. – Wyd. 4. – Lwów : Książnica Atlas, 1930. – 60 s. ; 17 cm. **A**

Sygn. BJ: 662182 I

Dostęp *online*: <http://sbc.org.pl/dlibra/docmetadata?id=243609&from=pubindex&dirids=49&lp=16767> [21.03.2017]

196. Zwyczaje towarzyskie : podręcznik praktyczny dla pań i panów / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Wyd. 2. – Warszawa : Biblioteka Dzieł Naukowych, 1930. – 255, [3] s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 861465 I

Dostęp *online*: <http://www.polona.pl/dlibra/doccontent?id=12257> [21.03.2017]

197. Dobre wychowanie na codzień / Well [wł. nazw. Jadwiga Kiewnarska]. – Poznań : Wydaw. Polskie R. Wegnera, [1931]. – 225, [2] s. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 203057 II; B 236966 II

Dostęp *online*: <https://polona.pl/item/31999430/8/> [21.03.2017]

198. Kodeks towarzyski / zebrał i ułożył ks. J[an] Mikusiński. – Miejsce Piastowe : Wydaw. Tow. św. Michała Archanioła, 1931. – 49, [1] s. ; 15 cm. **A**

Sygn. BJ: 123454 I

199. Podręcznik zwyczajów towarzyskich: dla osób duchownych / ks. Biskup [Józef Sebastian] Pelczar. – Wyd. nowe popr. – Włocławek : Księgarnia Powszechna, 1931. – 86, [2] s. ; 21 cm. **A**

Na okł. tytuł: Zwyczaje towarzyskie

Sygn. BJ: 209095 II

Dostęp *online*: <http://kpbc.umk.pl/publication/66491> [21.03.2017]

200. Kodeks towarzyski : jak się powinien zachować człowiek wytworny w domu i po za [!] domem : podręcznik dobrych obyczajów towarzyskich, według ostatnich wymagań wychowania i życia / Sebastjan Arhens [wł. nazw. Seweryn Albert Hartman]. – Warszawa : Wydaw. Księgarni Popularnej, [1932]. – 80 s. ; 23 cm.

BN

201. Kodeks towarzyski : jak się powinien zachować Człowiek Wytworny w domu i po za [!] domem : podręcznik dobrych obyczajów towarzyskich, według ostatnich wymagań wychowania i życia / Sebastjan Arhens [wł. nazw. Seweryn Albert Hartman]. – Wyd. 5. – Warszawa : Wydaw. Księgarni Popularnej, [1932]. – 80 s. ; 20 cm.

Bibliogr. 1901–1939, t. 11, poz. 81636; Hilchen, poz. 57

BN; Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu

202. O dobrych zwyczajach akademickich i potrzebie ich chowania w Polsce / Jan Wilczyński. – Wilno : Księgarnia Kazimierza Rutkiego, 1932. – IV, [2], 93 s. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 204172 II; 884463 II; B 1024 II

Dostęp *online*: <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=15963> [21.03.2017]

203. „Ty i ludzie” : o kulturze współżycia / Kaźmira Berkanówna. – [Poznań] : Księgarnia św. Wojciecha, 1933. – 87, [1] s. ; 19 cm. – (Biblioteczka Społeczna t. 2).

Bibliogr. 1901–1939, t. 2, poz. 12486

BN; BRacz.; Archidiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne w Białymstoku; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu; Wydział Teologiczny UAM w Poznaniu

204. Zwyczaje towarzyskie : (sztuka życia) / Jan Bulanda. – [s.l.] : Zakł. Graficzne Bolesława Szczuki, Wąbrzeźno Pom., 1933. – 50, [1] s. ; 23 cm. **A**

Sygn. BJ: 884304 II

205. Jak składać wizyty i przyjmować gości: prezentacja, tytuły i zwroty, różne rodzaje wizyt, zaproszenie, przygotowanie mieszkania, herbatki, przyjęcia wystawne i skromniejsze, rozsadzenie gości, menu, dancingi, bale, utrzymywanie stosunków towarzyskich, jak unikać niewłaściwości / Marja Vauban i Michał Kurcewicz. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1934 (Warszawa : Drukarnia Zakładów Wydawniczych M. Arct. Sp Akc.). – 151, [3] s. ; 19 cm. – (Polski *savoir-vivre* / Marja Vauban i Michał Kurcewicz ; 2). **A**

Sygn. BJ: 215002 I 2

206. Zasady i nakazy dobrego wychowania : zwyczaje życia codziennego, etykieta życia publicznego, stosunki towarzyskie, wizyty, przyjęcia i zabawy, kalendarz towarzyski, obyczaje wielkoświatowe i dyplomatyczne, strój obowiązujący, sprawy honorowe, korespondencja / Marja Vauban i Michał Kurcewicz. – Wyd. 5. – Warszawa : Wydaw.

M. Arcta, 1934 (Warszawa : Drukarnia Zakładów Wydawniczych M. Arct. Spółka Akcyjna). – 157, [3] s. ; 19 cm. – (Polski *savoir-vivre* / Marja Vauban i Michał Kurcewicz ; 1). **A**

Sygn. BJ: 215002 I 1; B 350415 I 1 Archiw.



207. Jak składać wizyty i przyjmować gości / Maria Vauban, Michał Kurcewicz. – Wyd. 2. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1935. – 151, [3] s. – (Podstawy Życia Towarzyskiego). **A**

Sygn. BJ: 840134 I

208. Podstawy życia towarzyskiego: opracowane podług zwyczajów nowoczesnych / Maria Vauban, Michał Kurcewicz. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1935. – 443, [1] s. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 218449 II; 892145 II

Dostęp *online*: <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=14256> [21.03.2017]

209. Zasady i nakazy dobrego wychowania : zwyczaje życia codziennego, etykieta życia publicznego, stosunki towarzyskie, wizyty, przyjęcia i zabawy, kalendarz towarzyski, obyczaje wielkoświatowe i dyplomatyczne, strój obowiązujący, sprawy honorowe, korespondencja / Marja Vauban i Michał Kurcewicz. – Wyd. 6. – Warszawa : Wydaw. M. Arcta, 1935. – 157, [3] s. ; 19 cm. – (Podstawy życia towarzyskiego ; cz. 1).

Hilchen, poz. 62; Bloch, s. 62

BN

210. Zwyczaje towarzyskie : podręcznik praktyczny dla pań i panów / Mieczysław Rościszewski [wł. nazw. Bolesław Londyński]. – Warszawa, 1935.

Bloch, s. 58

211. Sztuka uprzejmości : zasady i formy dobrego wychowania / Irena Stypianka ; z przedmową Gustawa Olechowskiego. – [Poznań : nakł. Księgarni św. Wojciecha, 1936]. – 154 s. ; 18 cm. – (Skarbczyk Domowy Księgarni św. Wojciecha ; 5). **A**

Treść: Przedmowa: zasady dobrego wychowania / Gustaw Olechowski (s. 5–37); Formy dobrego wychowania / [Irena Stypianka] (s. 39–152).

Sygn. BJ: 215291 I 5

212. Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii / [Józef Lenartowicz]. – Wyd. 7. [właśc. 2]. – Warszawa : Wydaw. Księży Pallotynów, 1937. – 59 s. ; 17 cm.

BN

213. Nauka obyczajowa / Grzegorz Piramowicz. – Chyrów : Chyrowskie Koło Tow. im. P. Skargi, 1938. – 86, [1] s. ; 15 cm. – (Wydawnictwo Chyrowskiego Koła Towarzystwa im. Piotra Skargi ; nr 27). **A**

Sygn. BJ: 75904 I 27

214. Obyczaje towarzyskie / Maria z Colonna Walewskich Wielopolska. – Lwów : Państwowe Wydaw. Książek Szkolnych, 1938. – [4], 207 s., il. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 216764 II; 861807 II; 864759 II

Dostęp *online*: <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/doccontent?id=8024> [21.03.2017] oraz: <http://pbc.gda.pl/dlibra/doccontent?id=19287> [21.03.2017]

215. Sztuka uprzejmości : zasady i formy dobrego wychowania / Irena Stypianka ; z przedmową dr. Gustawa Olechowskiego. – Wyd. 2. – [Poznań : nakł. Księgarni św.

Wojciecha, 1938]. – 154 s. – (Skarbczyk Domowy Księgarni św. Wojciecha ; 5).

Sygn. BJ: 215291 I wyd. nowe t. 5 [nieodnaleziony]

216. Jak opanować życie : 20 niezawodnych wskazówek praktycznych dla zdobycia powodzenia wpływu na innych i polepszenia swojej sytuacji / Kazimierz Radwan-Pra-głowski. – Toronto : nakł. „Tyg. Związkowiec”, [ok. 1939]. – 66, [2] s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 540362 I

217. Kodeks towarzyski / zebr. i ułożył J[an] Mikusiński. – Wyd. 3. – Miejsce Piasto-we : Tow. Św. Michała Archaniola, 1939. – 49, [2] s. ; 15 cm. **A**

Bloch, s. 53

BN

Dostęp *online*: <http://www.kbc.krosno.pl/dlibra/doccontent?id=5102> [21.03.2017]

218. O dobrym zachowaniu się żołnierza / Stanisław Waka. – Warszawa : Salezjań-ska Szkoła Rzemiosł, 1939. – 113, [3] s. : il. ; 16 cm. – (Biblioteczka Żołnierza Korpusu Ochrony Pogranicza ; nr 26). **A**

Sygn. BJ: 233678 I 26

219. Uprzejmość zakonna / przez Siostrę Franciszkanę Bł. Kunegundy. – Chicago, Ill. : Franciscan Sisters of St. Kunegunda, 1939. – 83, [2] s. ; 23 cm.

Hilchen, poz. 68; Bloch, s. 61

BN

220. Współżycie z ludźmi : kodeks towarzyski / Konstancja Hojnacka. – Żnin : nakł. i druk. A. Krzycki, Zakłady Wydawnicze, 1939. – 208 s. ; 19 cm. **A**

Sygn. BJ: 216274 I; 850858 I

Dostęp *online*: <http://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent?id=24017> [21.03.2017]

oraz: <http://obc.opole.pl/dlibra/doccontent?id=6595> [21.03.2017]

oraz: <https://polona.pl/item/43942493/4/> [21.03.2017]

221. Współżycie z ludźmi : kodeks towarzyski / Konstancja Hojnacka. – Żnin : nakł. i druk. A. Krzycki, Zakłady Wydawnicze, 1939. – 206 s. ; 20 cm.

BN

222. Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży męskiej / Jan Piątek. – Wyd. 5 rozsz. – Lwów : Książnica Atlas, [1939]. – 76 s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 383341 II; 800746 I

223. Uprzejmość umiła życie / William W. McKechnie ; tłum. F[ranciszek] W. Gą-siorowski z „Good manners” by Sir William W. McKechnie. – Edinburgh : F. W. Gąsio-rowski, 1943. – 44 s. : il. ; 20 cm.

Polonica zagr. 1939–1955, t. 2, poz. 9270

Hilchen, poz. 70

BN; BŚl.

224. Sztuka uprzejmości : zasady i formy dobrego wychowania / Gustaw Olechow-ski. – Poznań : Druk. św. Wojciecha, 1946. – 165, [1] s. ; 21 cm. **A**

Stanowi nowe, poprawione wyd. współautorskiej publikacji G. Olechowskiego i I. Stypianki z 1936 i 1938 r., po śmierci I. Stypianki dokonane przez samego G. Olechowskiego.

Sygn. BJ: 853919 II

225. Uprzejmość umiła życie / William McKechnie ; tłum. F[ranciszek] W. Gąsiorowski. – Ludwigsburg : Wydawn. Polskie R. Wegnera, Poznań, 1946. – 32 s. : il. ; 21 cm.

Polonica zagr. 1939–1955, t. 2, poz. 9271

BN; BUTor.; Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Bydgoszczy; Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu; Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. W. Bełzy w Bydgoszczy

226. Bądź gentleman'em = Be a gentleman / by Zygmunt Frenkiel. – London : J. Rolls Book Co., 1947. – 149 s. ; 19 cm. A

Sygn. BJ: B 105275 I; B 255030 I

227. Kodeks towarzyski / zebrał i ułożył ks. J[an] Mikusiński. – Wyd. 4. – Miejsce Piastowe : Wydaw. Tow. św. Michała Archanioła, 1948. – 49, [2] s. ; 15 cm. A

Sygn. BJ: 256828 I

228. „Światowiec nowoczesny”, czyli Zasady dobrego wychowania / Hillar [wł. nazw. Zofia Stryjeńska]. – Paris : [nakł. aut., 1948]. – 29, [1] s. ; 22 cm.

Tytuł okładowy: Zasady dobrego wychowania, czyli tak zwany *savoir vivre* : światowiec nowoczesny

Polonica Zagr. 1939–55, poz. 5272

Informacje o genezie i dziejach wydawniczych tego poradnika (w tym o dacie wydania) podane są w pamiętniku Zofii Stryjeńskiej *Chleb prawie że powszedni* (Warszawa 1995, t. 2, s. 73, 76, 108, 112, 114)

BN

229. Zwyczaje towarzyskie / [il. Natalia Jarczevska, Kamil Witkowski]. – Warszawa : Czytelnik, [1948]. – 63 s. : il. ; 18 cm. – (Poradnik na co dzień). A

Wydawnictwo „Mody i Życia Praktycznego”

Sygn. BJ: 269913 I

230. Brewiarz dyplomatyczny / Baltazar Gracjan [Baltasar Gracián y Morales] ; z 3-go wyd. fr. (1692) z przypisami A. M. Amelot de la Houssaie przeł. ; wstępem i końcowymi przypisami opatrzył Bohdan Gajewicz. – Paryż : [s.n.], 1949 (Paris : Imprimerie de la Société Nouvelle d'Imprimerie et d'Édition). – 343 s., [1] k. tabl. : il. ; 21 cm. A

Bibliogr. s. 322–329. Indeks.

Tyt. oryginału hiszp.: Oráculo manual y arte de prudencia

Tyt. przekł. fr.: Homme de cour

Sygn. BJ: 256640 I; B 669935 I Archiw.

231. Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual) / Baltazar Gracjan [Baltasar Gracián y Morales] ; przetł. i wstępem zaopatrzył Stanisław Łoś. – Lublin : Towarzystwo Nauko-

we Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1949. – [3], 126 s. ; 21 cm. – (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego : Seria Źródła i Monografie ; t. 43). **A**

Pol. tłum. *Wyroczni podręcznej*: [bibliogr.] s. 13

Tyt. oryginału hiszp.: *Oráculo manual y arte de prudencia*

Sygn. BJ: 217582 II 43; 284023 III 43

232. *Grzeczność na codzień* / Jan Kamyczek [wł. nazw. Janina Ipohorska]. – Warszawa : „Iskry”, 1955. – 319, [5] s. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: 355725 I

233. *Grzeczność na codzień* / Jan Kamyczek [wł. nazw. Janina Ipohorska]. – Warszawa : „Iskry”, 1956. – 293, [3] s. ; 20 cm.

Sygn. BJ: 375305 I [BRAK]

BN

234. *ABC dobrego wychowania* / Irena Gumowska ; [il. Danuta Staszewska]. – Warszawa : „Wiedza Powszechna”, 1958. – 310, [2] s. : il. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 377624 II, 388815 II

235. *ABC dobrego wychowania* / Irena Gumowska ; [il. Danuta Staszewska]. – Wyd. 2. – Warszawa : „Wiedza Powszechna”, 1959. – 310, [2] s. : il. ; 21 cm. **A**

Sygn. BJ: 518688 I

236. *Grzeczność na codzień ilustrowana* / Jan Kamyczek [wł. nazw. Janina Ipohorska] ; il. wykonali Marian Eile i Janina Ipohorska ; okł. Lecha Zahorskiego. – Warszawa : „Iskry”, 1959. – 381, [1] s. : il. ; 20 cm. **A**

Sygn. BJ: B 365566 I

237. *Dawna przodków naszych obyczajność, to jest ustawy obyczajności, przyzwoitości, przystojności i grzeczności, napisane i wydane przez Ignacego Piotra Legatowicza*. – Reprint., oryg. 1859. – [Kórnik] : Biblioteka Kórnicka, [1984]. – 50 s. ; 16 cm. **A**

Sygn. BJ: 865218 I

238. *Kodeks towarzyski* / Konstancja Hojnacka. – Łódź : Futura Press, [1990]. – 273, [3] s. ; 20 cm. **A**

Przedruk z: *Współzycie z ludźmi: kodeks towarzyski*. Żnin 1939.

Sygn. BJ: B 45519 I

239. *Księga obyczajów towarzyskich* / Mieczysław Rościszewski [pseud.]. – Wrocław : Paradox, 1993. – 158, [2] s. ; 20 cm. **A**

Nazwa rzeczywista aut. : Bolesław Londyński.

Przedruk z wyd.: *Lwów; Złoczów* [1905]

Sygn. BJ: B 110131 I

240. *Zasady przyzwoitego zachowania się* / [wg Juliusza Wisnara oprac. Jan Piątek ; il. Władysław Witwicki]. – Kraków : Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki, [ca 1997]. – [6], 47 s. : rys. ; 19 cm. – (Pomoc Dydaktyczna / Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki). **A**

Reprint z: Zasady przyzwoitego zachowania się uczniów szkół średnich. Lwów 1912  
Sygn. BJ: B 240538 I

241. Obyczaje towarzyskie / Maria z Colonna Walewskich Wielopolska. – Rzeszów :  
Wydaw. Libra, 2006. – 207, [1] s. ; 21 cm.

Reprint z wyd.: Lwów 1938

Inst. Historii UJ: sygn.: IH 120589 I

242. Kodeks towarzyski : jak się powinien zachować Człowiek Wytworny w domu  
i po za domem : podręcznik dobrych obyczajów towarzyskich, według ostatnich wyma-  
gań wychowania i życia / Sebastjan Arhens [wł. nazw. Seweryn Albert Hartman] ; [oprac.  
tekstu Anna Krzeczowska]. – Przedruk, oryg. 1932. – Kraków : Fundacja dla Uniwer-  
sytetu Jagiellońskiego, 2008. – 76, [2] s. ; 18 cm. – (Dzieła Odkurzone ; 4). A

Przedruk z wyd.: Warszawa 1932

Sygn. BJ: B 430035 I

#### WYKORZYSTANE ŹRÓDŁA INFORMACJI

##### Drukowane:

Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772–1918. Cz. 2, Źródła druko-  
wane / pod red. Andrzeja Meissnera i Juliana Dybca ; [współaut. Ewa Barnaś-Baran et  
al.]. – Rzeszów : Wydaw. Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2007. – 336 s. ; 24 cm.

V. Źródła do dziejów oświaty pozaszkolnej. 3. Wydawnictwa. 3.1. Podręczniki –  
Zagadnienia wychowawcze

Bibliografia historii Polski XIX wieku. 1, 1815–1831 / pod red. Stanisława Płoskiego ;  
[oprac. Halina Bachulska et al.] ; Polska Akademia Nauk. Instytut Historii. – Wrocław ;  
Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydaw. PAN, 1958. – XLI, [1], 662 s. ;  
24 cm. – (Bibliografia historii Polski XIX wieku ; 1)

Dział piąty: Kultura. VIII: Życie obyczajowe

Bibliografia historii Polski XIX wieku. 2, 1832–1864. Cz. 4. Wol. 2 / pod red. Władysła-  
wa Chojnackiego ; [oprac. Anna Dzierzbicka et al.] ; Polska Akademia Nauk. Instytut Hi-  
storii. – Wrocław ; Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydaw. PAN, 1983.  
– XXXVII, [1], 649, [1] s. : err. ; 24 cm. – (Bibliografia historii Polski XIX wieku ; 2)

Dział piąty: Kultura. VII: Życie obyczajowe

Bibliografia polska. T. 1–7: Stulecie XIX / przez K. Estreichera. – Kraków : Akademia  
Umiejętności, 1870–1882

Bibliografia polska XIX stulecia. T. 1–17 / Karol Estreicher ; pod red. Karola Estreiche-  
ra [jr.] ; Polska Akademia Nauk. – Wyd. 2 nowe. – Kraków : nakł. Uniwersytetu Jagiel-  
lońskiego : Państw. Wydaw. Naukowe. Oddział, 1959–2000

Bibliografia polska XIX. stulecia : lata 1881–1900. T. 1–4 / Karol Estreicher. – Kraków :  
nakł. Spółki Księgarzy Polskich, 1906–1916

Bibliografia polska 1901–1939. T. 1–15 / pod red. Janiny Wilgat. – Wrocław ; Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986–2013

Bibliografia prac z zakresu polskiej etykiety językowej / oprac. Jagoda Bloch. – Warszawa : Wydaw. Takt, 2006. – 63 s. ; 21 cm. – (Semiosis Lexicographica, ISSN 1507–1634 ; vol. 34)

Drukowane kodeksy obyczajowe na ziemiach polskich w XIX wieku : (studium źródłoznawcze) / Jadwiga Szymczak–Hoff. – Rzeszów : Wydaw. Uczelniane WSP, 1982. – 194 s. : err. ; 20 cm. – Bibliogr. S. [161]–194

„Kodeks światowy” i „towarzyskie nieprzyzwoitości”: zakazy i nakazy w polskich dziewiętnastowiecznych poradnikach *savoir-vivre*’u / Agnieszka Bąbel, Agata Grabowska-Kuniczuk // Napis. – Seria XV (2009), s. 225–241

Dostępny *online*:

[http://rcin.org.pl/Content/54133/WA248\\_65853\\_P-I-2795\\_babel-kodeks.pdf](http://rcin.org.pl/Content/54133/WA248_65853_P-I-2795_babel-kodeks.pdf)  
[21.03.2017]

Polonica zagraniczne: bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku: t. 2: K–Q. – Warszawa : Biblioteka Narodowa, 1987

Poradniki reguł dobrego wychowania (*savoir-vivre*’u) / Bogumiła Szopa-Strzelczyk // Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”. – 2012, s. 65–72

Dostępny *online*:

[http://www.wtg-gniazdo.org/wiki.php?page=Rocznik\\_2012](http://www.wtg-gniazdo.org/wiki.php?page=Rocznik_2012) [21.03.2017]

Poradniki *savoir-vivre*’u w kolekcji Michała Hilchena : spis bibliograficzny z dodaniem cenniejszych fragmentów dzieł w nim przedstawionych / [prace bibliogr. Alicja Styczeń]. – Wałbrzych : Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 1991. – 37, [3] s. ; 20 cm.

#### Elektroniczne:

Katalog główny Biblioteki Narodowej – <http://alpha.bn.org.pl/>  
[wyszukiwanie 07.08.2015]

Katalog podstawowy (tzw. stary) druków zwartych wydanych do 1949 r. Biblioteki Jagiellońskiej – <http://pka.bj.uj.edu.pl/PKA/>

Katalog Rozproszony Bibliotek Polskich KaRo – <http://karo.umk.pl/Karo/>  
[wyszukiwanie 10.08.2015]

Komputerowy Katalog Zbiorów Bibliotek UJ – <https://chamo.bj.uj.edu.pl/uj/>  
[wyszukiwanie 31.07.2015 oraz 01.08.2015]

NUKAT – <http://katalog.nukat.edu.pl> [wyszukiwanie 11.08.2015]

#### SKRÓTY NAZW BIBLIOTEK, UŻYWANE W ADNOTACJACH

BCzart. – Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie

- BRacz. – Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu  
 BŚl. – Biblioteka Śląska w Katowicach  
 BUBydg. – Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy  
 BUKat. – Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach  
 BUOlszt. – Biblioteka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie  
 BUPozn. – Biblioteka Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu  
 BUTor. – Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu  
 BUWarsz. – Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego  
 BUWrocl. – Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego  
 BZNiO – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

#### SKRÓTY PUBLIKACJI CYTOWANYCH W ADNOTACJACH

Bąbel, Grabowska – „Kodeks światowy” i „towarzyskie nieprzyzwoitości”: zakazy i nakazy w polskich dziewiętnastowiecznych poradnikach *savoir-vivre`u* / Agnieszka Bąbel, Agata Grabowska-Kuniczuk // Napis. – Seria XV (2009), s. 225–241

Bibliogr. 1901–1939 – Bibliografia polska 1901–1939. T. 1–15 / pod red. Janiny Wilgat. – Wrocław ; Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986–2013

Bibliogr. dziejów oświaty – Bibliografia dziejów oświaty i wychowania w Galicji 1772–1918. Cz. 2, Źródła drukowane / pod red. Andrzeja Meissnera i Juliana Dybca ; [współaut. Ewa Barnaś-Baran et al.]. – Rzeszów : Wydaw. Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2007

Bibliogr. historii 1832–1864 – Bibliografia historii Polski XIX wieku. 2, 1832–1864. Cz. 4. Wol. 2 / pod red. Władysława Chojnackiego ; [oprac. Anna Dzierzbicka et al.] ; Polska Akademia Nauk. Instytut Historii. – Wrocław ; Warszawa : Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydaw. PAN, 1983

Bloch – Bibliografia prac z zakresu polskiej etykiety językowej / oprac. Jagoda Bloch. – Warszawa : Wydaw. Takt, 2006

Estreicher, XVII – Bibliografia polska. T. 17 [ogólnego zbioru] : Cz. 3: Stulecie XV–XVIII : w układzie abecedowym. T. 6 : Lit. G / Karol Estreicher. – Kraków : Akademia Umiejętności, 1899

Estreicher, XXI – Bibliografia polska. T. 21 [ogólnego zbioru] : Cz. 3: Stulecie XV–XVIII : w układzie abecedowym. T. 10 : [L–Łz] / Karol Estreicher. – Kraków : Akademia Umiejętności, 1906

Estreicher, XXXV – Bibliografia polska T. 35 [ogólnego zbioru]: Cz. 3: (obejmująca druki stuleci XV–XVIII w układzie abecedowym). T. 24: Litera Zb–Zil / Karol i Stanisław Estreicherowie. – Kraków : Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007

Estr. XIX w. – Bibliografia polska. T. 1–7: Stulecie XIX / przez K. Estreichera. – Kraków : Akademia Umiejętności, 1870–1882

Estr. XIX w., 1881–1900 – Bibliografia polska XIX. stulecia : lata 1881–1900. T. 1–4/ Karol Estreicher. – Kraków : nakł. Spółki Księgarzy Polskich, 1906–1916

Hilchen – Poradniki *savoir-vivre'u* w kolekcji Michała Hilchena : spis bibliograficzny z dodaniem cenniejszych fragmentów dzieł w nim przedstawionych / [prace bibliogr. Alicja Styczeń]. – Wałbrzych : Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 1991

NE – Bibliografia polska XIX stulecia. T. 1–17 / Karol Estreicher ; pod red. Karola Estreichera [jr.] ; Polska Akademia Nauk. – Wyd. 2 nowe. – Kraków : nakł. Uniwersytetu Jagiellońskiego : Państ. Wydaw. Naukowe. Oddział, 1959–2000

Polonica Zagr. 1939–55 – Polonica zagraniczne: bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku: t. 2: K–Q. – Warszawa : Biblioteka Narodowa, 1987

Szopa-Strzelczyk – Poradniki reguł dobrego wychowania (*savoir-vivre'u*) / Bogumiła Szopa-Strzelczyk // Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”. – 2012, s. 65–72

Dostępny online: [http://www.wtg-gniazdo.org/wiki.php?page=Rocznik\\_2012](http://www.wtg-gniazdo.org/wiki.php?page=Rocznik_2012)  
[21.03.2017]

Szymczak – Drukowane kodeksy obyczajowe na ziemiach polskich w XIX wieku : (studium źródłoznawcze) / Jadwiga Szymczak-Hoff. – Rzeszów : Wydaw. Uczelniane WSP, 1982

#### INDEKS NAZWISK

A. C. – poz. 144

A. G. (tł.) – zob. Gliszczyński, Antoni (tł.)

Alquié de Rieuepeyroux, Louise = Pani d'Alq – poz. 76–78, 80–81, 86–87, 91, 105, 116, 120, 123, 128, 134, 155, 158, 164

Amelot de la Houssaye, Abraham-Nicolas (oprac.) – poz. 230

Arhens, Sebastjan – zob. Hartman, Seweryn Albert

Autorka „Karoliny” – zob. Hoffmanowa, Klementyna

Autorka „Pamiętki po dobrej matce” – zob. Hoffmanowa, Klementyna

Baronowa Staffe – zob. Staffe, Blanche

Berkanówna, Kazimiera – poz. 203

Bracia Maryi – poz. 146

Branchereau, Louis – poz. 106

Brodowski Aleksander (tł. na pol.) – poz. 4

Brzostowski Paweł Xawery (przeł.) – poz. 5

Bulanda, Jan – poz. 204

Bunce, Oliver Bell – poz. 96, 102

Bystrzonowski, Wojciech – poz. 1

Campan = Campan, Jeanne-Louise-Henriette = Kampan – poz. 31



- Campan, Jeanne-Louise-Henriette – zob. Campan  
 Casa, Giovanni della – zob. Della Casa, Giovanni  
 Chesterfield, Philip Dormer Stanhope – poz. 9, 30  
 Cholewa (oprac.) – zob. Kleczkowski, Antoni (oprac.)  
 Courbeville Józef (tłum. z hiszp. na fr.) – poz. 4  
 Cybulski, Adam Łada = Łada – poz. 172  
 Czartoryski, Adam Kazimierz – poz. 148–149, 169  
 Czerwiński, Ignacy Lubicz – poz. 24, 27  
 Dankówna, Maria (il.) – poz. 143  
 Della Casa, Giovanni – poz. 6–8, 12–13, 25  
 Dmochowski, Franciszek Ksawery – poz. 23  
 Dziekoński Tomasz (tł.) – poz. 31  
 Eile, Marian (il.) – poz. 236  
 Frenkiel, Zygmunt – poz. 226  
 Gajewicz, Bohdan (przeł., wstęp, przypisy) – poz. 230  
 Galant, Wojciech (oprac.) – poz. 132, 137, 170  
 Gąsiorowski, Franciszek W. (tł.) – poz. 223, 225  
 Georgeon – zob. Georgeonowa, Ludwika z Dzikowskich  
 Georgeonowa, Ludwika z Dzikowskich = Polka Georgeon – poz. 42  
 Gerling, Reinhold – poz. 162, 165–166, 176  
 Gliszczyński, Antoni (tł.) = A. G. – poz. 26  
 Gołębowa, Maria (oprac.) – poz. 179  
 Gołuchowski, Józef – poz. 58, 60  
 Gorazdowski, Zygmunt = Prawdzic, K. – poz. 93  
 Gracián y Morales, Baltasar = Gracjan, Baltazar = Gracyan Baltazar – poz. 3–5, 15, 230–  
 –231  
 Gracjan, Baltazar – zob. Gracián y Morales, Baltasar  
 Gracyan Baltazar – zob. Gracián y Morales, Baltasar  
 Gumowska, Irena – poz. 234–235  
 Haber, Roman – zob. Hernicz, Roman  
 Hampel, Adam (wyd.) – poz. 162  
 Hartman, Seweryn Albert = Arhens, Sebastjan – poz. 173, 187, 200–201, 242  
 Haushofer, Max – poz. 136  
 Hernicz, Roman (wyd.) – poz. 162  
 Hillar – zob. Stryjeńska, Zofia  
 Hoffmanowa, Klementyna = Autorka „Karoliny” = Autorka „Pamiętki po dobrej matce”  
 – poz. 39, 48, 49–55, 69–71  
 Hojnacka, Konstancja – poz. 220–221, 238  
 Horoszkiewicz, Julian – poz. 47  
 Horoszkiewiczowa, Eugenia (oprac.) – poz. 143  
 Hupkówna, Ludmiła – poz. 92  
 Iphorska, Janina = Kamyczek, Jan – poz. 232–233, 236

- Janowicz, Em. (oprac.) – poz. 168  
Jarczevska, Natalia (il.) – poz. 229  
J. M. (tł.) – poz. 142  
J. N. K. – zob. Kurowski, Jan Nepomucen  
Józef Sebastian Pelczar (św.) = Pelczar, Józef Sebastian – poz. 135, 199  
K. K. – zob. Kalinowski, Kazimierz  
Kaczorowski, Włodzimierz – poz. 139  
Kainko, Edward Walenty (tł.) – poz. 28  
Kalinowski, Kazimierz – poz. 121, 127, 147  
Kampan – zob. Campan  
Kamyczek, Jan – zob. Ipohorska, Janina  
Kiewnarska, Jadwiga = Well – poz. 197  
Kleczewski, Stanisław – poz. 2  
Kleczkowski, Antoni (oprac.) = Cholewa (oprac.) – poz. 114  
Knigge, Adolph – poz. 63–64, 72  
Korczak, Janusz – poz. 188  
Korzyniowski, K. – poz. 111  
Krasnowolski, Antoni (tł.) – poz. 136  
Królikowski, Józef Franciszek – poz. 33–34  
Krzeczkowska, Anna (oprac.) – poz. 242  
Kurcewicz, Michał (oprac.) – poz. 180–182, 192, 205–209  
Kurowski, Jan Nepomucen – poz. 64  
Kuznowicz, Mieczysław – poz. 156–157, 163  
Lamennais, Félicité-Robert de – poz. 36  
Lastanosa Wincenty książę Nochiery (wybór) – poz. 4  
Legatowicz, Ignacy Piotr – poz. 56, 65, 237  
Lenartowicz, Józef – poz. 122, 130, 151, 174, 178, 191, 212  
Leśniewski, Paweł Eustachy – poz. 43  
Londyński, Bolesław = Rościszewski, Mieczysław – poz. 119, 124–126, 141, 153–154,  
159, 161, 183, 196, 210, 239  
L. H. (tł.) – 166  
L. P. – zob. Potocki, Leon  
Lubowski, Edward = Spirydion – poz. 81–82, 91, 105, 116, 128, 134, 155  
Łada – zob. Cybulski, Adam Łada  
Ładowski, Stanisław, imię zakonne Remigiusz – poz. 10  
Łętowski, Ludwik – poz. 46  
Łoś, Stanisław (tł., wstęp) – poz. 231  
Łoziński, Władysław – poz. 73, 160  
Mackiewicz, Kamil (il.) – poz. 194–195  
Matylda R. – poz. 59  
McKechnie, William W. – poz. 223, 225  
Mikusiński, Jan – poz. 198, 217, 227

- Miłkowski, Julian – poz. 57  
M. N. B. (tł.) – poz. 107, 117, 129  
Mościcki, Henryk (przedm.) – poz. 148–149, 169  
Namysłowski, Franciszek – poz. 131, 150  
Niemirowicz-Kasprzyńska, Bronisława – poz. 193  
Nikorowicz, Ignacy (tł.) – poz. 162, 165, 176  
Ojciec Bogumił – zob. Paliński, Piotr  
Olechowski, Gustaw (przedm.) – poz. 211, 215, 224  
Paliński, Piotr = ojciec Bogumił – poz. 109, 113  
Pani d'Alq – zob. Alquié de Rieuepeyroux, Louise  
Pelczar, Józef Sebastian – zob. Józef Sebastian Pelczar (św.)  
Piątek, Jan – poz. 140, 145, 194–195, 222, 240  
Piramowicz, Grzegorz – poz. 16, 20–21, 32, 45, 67, 75, 213  
Pockels, Karl Friedrich – poz. 26  
Poeche, Izidor – poz. 94, 112  
Polka Georgeon – zob. Georgeonowa, Ludwika z Dzikowskich  
Potocki, Leon = L. P. – poz. 61  
Pragłowski, Kazimierz Radwan – zob. Radwan-Pragłowski, Kazimierz  
Prawdnic, K. – zob. Gorazdowski, Zygmunt  
Prokopowicz, Antoni Maksymilian – poz. 11  
Radwan-Pragłowski, Kazimierz – poz. 186, 216  
Raniszewska, Stanisława = Siostra Franciszkanka Bł. Kunegundy – poz. 219  
Reichsteinowa, Wanda z Szymańskich = Wielkopolanka – poz. 103  
Rościszewski, Mieczysław – zob. Londyński, Bolesław  
Rościszowski, Marjan – poz. 167, 171, 175, 185, 189  
Sarnecki, Zygmunt (tł.) – poz. 76, 77, 80, 86–87, 120, 123  
Sierakowski, Wacław (tł.) – poz. 15  
Siostra Franciszkanka Bł. Kunegundy – zob. Raniszewska, Stanisława  
Smoleński, Maciej – poz. 85  
Spirydion – zob. Lubowski, Edward  
Staffe, Blanche = Baronowa Staffe – poz. 107, 117, 129  
Staszewska, Danuta (il.) – poz. 234–235  
Stryjeńska, Zofia = Hillar – poz. 228  
Strzelecki, Adolf (tł.) – poz. 133  
Stypianka, Irena – poz. 211, 215, 224  
Swobodówna, Józefa (oprac.) – poz. 143  
Syruc, Bernard (tł.) – poz. 7  
Szcześniak, Władysław – poz. 106  
Sztolc, Alban – poz. 93  
Szumski, Tomasz – poz. 19  
Tarczyński, Hipolit Bogumił – poz. 79  
Toulouse, Edouard – poz. 133

- Vauban, Maria (oprac.) – poz. 180–182, 192, 205–209  
 Vhaytman G. – zob. Vheitmen G.  
 Vheitmen G. = Vhaytman G. – poz. 159 a  
 W. W. – poz. 108  
 Waka, Stanisław – poz. 218  
 Waterman, Nixon – poz. 138, 142  
 Węclawska, Emilia (tł.) – poz. 138  
 Well – zob. Kiewnarska, Jadwiga  
 Wenzel, Gottfried Immanuel – poz. 28  
 Wernic, Henryk – poz. 83  
 Wielkopolanka – zob. Reichsteinowa, Wanda z Szymańskich  
 Wielopolska, Maria z Colonna Walewskich – poz. 214, 241  
 Wilczyńska, Helena z Russockich – poz. 78  
 Wilczyński, Jan – poz. 202  
 Wisnar, Juliusz – poz. 140, 145, 240  
 Wiszniewski M. – poz. 46  
 Witkowski, Kamil (il.) – poz. 229  
 Witwicki, Władysław (il.) – poz. 140, 145, 240  
 Wnęk, Józef Jacek – poz. 190  
 Wojnarowska, Karolina – poz. 40  
 X. K. O. (tł.) – poz. 9  
 Zahorski, Lech (okł.) – poz. 236  
 Zahorski, Ryszard – poz. 184  
 Zdziebłowski, Filip (tł.) – poz. 6, 8, 12–13, 25

#### INDEKS TYTUŁÓW

- ABC dobrego wychowania – poz. 234–235  
 Baltazar Gracyan doskonałący Dworskiego człowieka przez CCC. Maxym – zob. Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual)  
 Bądź gentleman'em = Be a gentleman – poz. 226  
 Brewiarz dyplomatyczny – zob. Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual)  
 Brewiarzyk salonowy: zasady i wskazówki zachowania dobrego tonu w życiu towarzyskim – poz. 94  
 Człowiek dobrze wychowany, czyli Wskazówki odpowiedniego zachowania się w domu i w towarzystwie – poz. 152  
 Człowiek światowy, czyli zasady i prawa przystojności, wdzięku, powabu i przyzwoitej grzeczności: w rozmaitych stosunkach życia towarzyskiego potrzebnych – poz. 28  
 Człowiek towarzyski, czyli sposób zachowania się przyzwoicie i z delikatnością w każdym towarzystwie – poz. 33–34  
 Człowiek uniwersalny – zob. Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual)

- Człowiek wielkiego świata, czyli nauka iak się na wielkim świecie w pożyciu towarzyskim zachować należy – poz. 29, 37
- Dawna przodków naszych obyczajność, to jest ustawy obyczajności, przyzwoitości, przy stojności i grzeczności – poz. 65, 237
- Delikatność. Uprzejmość – poz. 74
- Dobre wychowanie na co dzień – poz. 197
- Dobry ton: przewodnik towarzyski i salonowy – poz. 78
- Dobry ton: szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów w stosunkach poufnych i ceremonialnych: umiejętność dystygowanego zachowania się w salonie, w teatrze, w re sursie, w sklepie, na ulicy itp.: zwyczaje i obyczaje życia towarzyskiego w różnych jego przejawach: podręcznik praktyczny dla pań i panów – poz. 124, 141, 153–154, 159
- Dobry ton nowoczesny: (kodeks towarzyski): jak zostać mężczyzną wytwornym: jak zo stać wytworną kobietą – poz. 184
- Dwanaście przestróg ku przyzwoitemu zachowaniu się pomiędzy ludźmi osobom wszel kiego stanu i wieku potrzebnych i użytecznych – poz. 35
- Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno... : rady i wskazówki – poz. 162, 165
- Formy towarzyskie: prawidła i wskazówki przyzwoitego zachowania się w różnych chwila ch życia – poz. 132, 137, 170
- Grzeczne dziecię, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się w domu, za do mem, przy wstawaniu ze snu, przy stole, w kościele, w towarzystwie, na przechadz ce; względem rodziców, nauczycieli, osób sędziwych i dostojnych: z dodaniem rad macierzyńskich w różnych okolicznościach życia oraz powieści moralnych: po pol sku i po francusku – poz. 38, 44, 62, 66
- Grzeczność na codzień [ilustrowana] – poz. 232–233, 236
- Gute ziten un šehne manjeren: lojt di modernste begrifen fun leben un ercihung = Gute zitrn un shehne manyern – poz. 159 a
- Gute zitrn un shehne manyern – zob. Gute ziten un šehne manjeren: lojt di modernste be grifen fun leben un ercihung
- Homme de cour – zob. Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual)
- Institutiones politico-religiosae, iuxta regulas prudentiae ac modestiae ad normam discre tae virtutis Tyronem bonis moribus imbuendum erudientes. Omnibus quidem mo rum elegantiae, virtutiq, studentibus – poz. 2
- Jak opanować życie: 20 niezawodnych wskazówek praktycznych dla zdobycia powodze nia wpływu na innych i polepszenia swojej sytuacji – poz. 216
- Jak się zachować w towarzystwie? (Dobry ton) – poz. 167, 171, 175, 185, 189
- Jak składać wizyty i przyjmować gości : prezentacja, tytuły i zwroty, różne rodzaje wi zyt, zaproszenie, przygotowanie mieszkania, herbatki, przyjęcia wystawne i skrom niejsze, rozsadzenie gości, menu, dancingi, bale, utrzymywanie stosunków towa rzyskich, jak unikać niewłaściwości – poz. 205, 207
- Jak stać się mistrzem życia – poz. 186
- Jak żyć należy – poz. 133

- Jak żyć z ludźmi? – poz. 97, 115
- Jaką młoda dziewczyna być powinna – poz. 138
- Jakim chłopiec być powinien – poz. 142
- Kancelaria domowa ze szkołą towarzyskiej ogłady, czyli nauka porządnego i poprawnego pisania listów oraz prawidła i wskazówki należytego i przyzwoitego zachowania się w życiu towarzyskim dla podoficerów, żandarmerii, straży skarbowej, akcyjowej, pożarnej, rękodzielników, mieszczan, oficjalistów a zarazem i dla początkujących urzędników – poz. 112
- Katechizm Nauki Obyczajowej O powinnościach Człowieka W Społeczności – poz. 14
- Katechizm rycerski – poz. 148–149, 169
- Katechizm życia [tyt. okł.] – poz. 115
- Kodeks światowy: przykazania grzeczności i przyzwoitości – poz. 168
- Kodeks światowy, czyli znajomość życia we wszelakich stosunkach z ludźmi – poz. 81, 91, 105, 116, 128, 134, 155
- Kodeks towarzyski / Konstancja Hojnacka – zob. Współżycie z ludźmi: kodeks towarzyski
- Kodeks towarzyski / zebrał i ułożył ks. J[an] Mikusiński – poz. 198, 217, 227
- Kodeks towarzyski : jak się powinien zachować Człowiek Wytworny w domu i po za [!] domem: podręcznik dobrych obyczajów towarzyskich, według ostatnich wymagań wychowania i życia – poz. 173, 187, 200–201, 242
- Krótki podręcznik zwyczajów towarzyskich dla osób duchownych według „Ascetyki kapłańskiej” – poz. 135
- Książeczka o dobrych zwyczajach towarzyskich – poz. 90
- Księga obyczajów towarzyskich: kodeks wypróbowanych przepisów, porad i wskazówek – poz. 125, 239
- Maxymy X. Baltazara Graciana – zob. Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual)
- Mężczyzna, którego na męża wybierać nie wolno! : jakich mężczyzn unikać należy : wskazówki i ostrzeżenia dla dziewcząt – poz. 166
- Mężczyźni, którzy na mężów się nie nadają...: uwagi, porady i wskazówki – poz. 176
- Nauka dobrego sprawowania się: dla wiejskich dzieci – poz. 108
- Nauka obyczajności dla dzieci – poz. 47
- Nauka obyczajowa – zob. Nauka obyczajowa dla ludu
- Nauka obyczajowa dla ludu = Nauka obyczajowa = Nauka obyczajowa dla ludu osobliwie wiejskiego = Nauka obyczajowa dla ludu wiejskiego – poz. 16, 20–21, 32, 45, 67, 75, 213
- Nauka obyczajowa dla ludu osobliwie wiejskiego – zob. Nauka obyczajowa dla ludu
- Nauka obyczajowa dla ludu wiejskiego – zob. Nauka obyczajowa dla ludu
- Nauka poznawania ludzi z uwagi na dobro towarzystwa poprzedzona odpowiedzią na „Charaktery rozumów ludzkich” M. Wiszniewskiego – poz. 46
- Nauka życia szczęśliwego w społeczności: zamknięta w niewielkiej liczbie najszybszych ustaw nauki obyczajowej – poz. 30
- Nauki moralne i obyczajowe: książeczka druga dla tych, co lubią czytać pożyteczne rzeczy – poz. 68

- Nie przystoi albo prawidła grzecznego zachowania się przy stole, w mowie i w życiu społecznym, a tem samem uniknięcia wyradzających się ztąd nieprzyjemności – poz. 95
- Nie wypada: czego czynić lub mówić nie wypada w towarzystwie – poz. 101
- Nie wypada: podręcznik prostujący najczęściej popełniane błędy w życiu towarzyskim i języku: wolny przekład z angielskiego „Don't” – poz. 96, 102
- Nowy Galateusz, czyli ustawy obyczajności i przystojności, jaka się zachowywać zwykła między ludźmi zanie urodzonymi – poz. 6, 8, 12–13, 25
- O cnotach towarzyskich y występkach im przeciwnych – poz. 23
- O dobrych zwyczajach akademickich i potrzebie ich chowania w Polsce – poz. 202
- O dobrym zachowaniu się żołnierza – poz. 218
- O grzeczności : dla użytku w szkołach parafialnych – poz. 146
- O ludzkich przywarach : studia według obcych dzieł – poz. 82
- O moralności dla kobiet – poz. 39,48
- O obcowaniu z ludźmi – poz. 63
- O powinnościach kobiet – poz. 49–55, 69–71
- O poznawaniu ludzi z zewnętrznych oznak, podług starożytnych i nowoczesnych pisarzy oraz o obchodzeniu się z ludźmi chroniącem nas od licznych przykrości i nieszczęść – poz. 64
- O przeznaczeniu dziewicy jako kochanki i narzeczonej oraz zasady przyzwoitego ułożenia, przyzwoitości i godności, które dziewica w zakresie domowym, w obcowaniu z przyjaciółkami i w towarzystwie młodzieży zachować powinna – poz. 59
- O przyzwoitem zachowaniu się młodej panienki; O pielęgnowaniu zdrowia – poz. 143
- O towarzyskości i obcowaniu z ludźmi – poz. 26
- O wychowanie „nowej kobiety”: (uwagi na czasie) – poz. 190
- Obyczaje towarzyskie – poz. 214, 241
- Oráculo manual y arte de prudencia – zob. Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual)
- Oraculum w rękę y nauka roztropności – zob. Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual)
- Ostatnie rady ojca dla syna – poz. 40
- Pamiętaj zastanów się! : ochrona w doli i niedoli : kiedy, gdzie i jak postępować, ażeby być lubianym i szczęśliwym – poz. 98
- Paniec wojażer, czyli co ón wprzód umieć i wiedzieć powinien, nim w zagranicznych podróżach, dalszego wykształcenia ciała i umysłu swego szukać zechce – poz. 27
- Panna dorosła w rodzinie i społeczeństwie: podręcznik życia praktycznego dla dziewcząt polskich wszelkich stanów opracowany na podstawie licznych źródeł swojskich i obcych – poz. 126
- Podarek dla młodzieży, to jest prawdy i zdania moralne dla pożytku uczących się obojej płci – poz. 56
- Podręcznik zwyczajów towarzyskich: dla osób duchownych – poz. 199
- Podstawy życia towarzyskiego: opracowane podług zwyczajów nowoczesnych – poz. 208
- Pogadanki o życiu: popularny wykład nauki obyczajowej – poz. 83
- Polak Sensat w Liscie, w Komplementie Polityk, Humanista w Dyskursie, w Mowach Statysta – poz. 1

- Polityk, czyli zbiór praktycznych uwag, jak się należy przyzwoicie zachować w towarzystwie i unikać najbardziej rażących nawyków: dla wszystkich, którzy tego potrzebują – poz. 131, 150
- Poradnik dla młodych osób w świat wstępujących: ułożony dla użytku tychże – poz. 103
- Pouczenie o zachowaniu się mężów zaufania przy wyborach – poz. 177
- Powinności dla osób szlachetnie urodzonych – poz. 10
- Pożycie społeczne, czyli o zachowaniu się z ludźmi – poz. 72
- Prawidła grzeczności i przyzwoitości dla wszystkich stanów, a mianowicie dla kochanego ludu polskiego – poz. 113
- Prawidła obyczajności ku zachowaniu uprzejmych w świecie stosunków według dzieła francuskiego – poz. 57
- Prawidła przyzwoitości dla kochanych dzieci – poz. 109
- Prawidła przyzwoitości i skromności dla młodzieży chrześcijańskiej – poz. 85
- Prawidła wyczerpnięte z nauki moralnej, uważane jako zasady społeczności – poz. 17
- Prawidła życia: pedagogika dla młodzieży i dorosłych – poz. 188
- Przepisy obyczajności i przyzwoitości, które spełniać winni ludzie dobrze wychowani – poz. 104
- Przepisy właściwego zachowania się w towarzystwie [wśród ludzi] – poz. 121, 127, 147
- Przestrogi matki dla córki wykształconej na guwernantkę – poz. 42
- Przewodnik dla dam, czyli rady dla płci pięknej – poz. 41
- Przewodnik młodego wieku – poz. 36
- Przewodnik towarzyski – poz. 139
- Przewodnik życia: według znakomitych autorów i własnego praktycznego doświadczenia – poz. 114
- Przewodnik życia światowego – poz. 118
- Rozpoznanie poczciwego człowieka, od chcącego za takiego uchodzić w społeczności ludzkiej, z Autorów różnych zebrane, a dla pożytku Powszechności – poz. 22
- Rys moralności obemyający przestrogi dla kończących edukacją panien nader użyteczne – poz. 31
- Salon i kobieta: (z estetyki i z dziejów życia towarzyskiego) – poz. 160
- Skarbiec dla rodzin w mieście i na wsi – poz. 99, 100
- Sposób nowy najszybszy pisania i czytania razem dla pań: z przypisami dla nauczycielek – poz. 11
- Stary Galateusz, czyli Powszechne przestrogi obyczajności – poz. 7
- Sto rad i upomnień udziela Józef siostrze swej Stefanii – poz. 122, 130, 151, 174, 178, 191, 212
- Syn cnotliwy, czyli Nauki iego, zatrudnienia i zabawy do końca władzy oycy – poz. 24
- Sztuka Szczęśliwego Życia w Społeczności – poz. 9
- Sztuka uprzejmości: zasady i formy dobrego wychowania – poz. 211, 215, 224
- Sztuka życia – poz. 172
- Sztuka życia i zagadnienia życia – poz. 136
- „Światowiec nowoczesny”, czyli Zasady dobrego wychowania – poz. 228
- Światowość w stosunku do obyczajów uważana – poz. 58, 60



- Tajemnice szczęścia: krótkie wskazówki, zasady i reguły życia, które przydatne być mogą dla każdego – poz. 111
- To nie wypada!: podręcznik, w którym wykazano, co jest niewłaściwe i niestosowne w postępowaniu i w mowie, a z czym się często spotkać można – poz. 92
- „Ty i ludzie” : o kulturze współżycia – poz. 203
- Umiejętność zachowania się w domu i w świecie – poz. 179
- Uprzejmość umiła życie – poz. 223, 225
- Uprzejmość zakonna – poz. 219
- Ustawy przystojnej obyczajności do zachowania się cnotliwego w pożyciu ludzkim według każdego stanu i wieku – poz. 18
- Wesele: poradnik dla wstępujących w związki małżeńskie – poz. 119
- Wskazówki dobrego tonu [czyli Sztuka życia towarzyskiego] dla dorastających panienek – poz. 88, 110
- Wskazówki obejścia się z ludźmi i zwyczaje światowe; Gry i zabawy towarzyskie; Anegdoty i zagadki; Zbiorek wyborowych utworów poetycznych; Złote zdania i myśli – poz. 84
- Wskazówki światowe w różnych okolicznościach życia – poz. 89
- Współżycie z ludźmi: kodeks towarzyski = Kodeks towarzyski – poz. 220–221, 238
- Wychowawiec dziewiętnastego wieku, czyli przepisy przystojności i dobrego tonu w pożyciu towarzyskim – poz. 43
- Wyrocznia podręczna (Oraculo Manual) = Baltazar Gracyan doskonalący Dworskiego człowieka przez CCC. maxym = Brewiarz dyplomatyczny = Człowiek uniwersalny = Homme de cour (tyt. przekł. fr.) = Maxymy X. Baltazara Graciana = Oráculo manual y arte de prudencia (tyt. oryg. hiszp.) = Oraculum w rękę y nauka roztropności – poz. 3–5, 15, 230–231
- Z estetyki i z życia – poz. 73
- Zarysy towarzyskiego życia z dziewiętnastego stulecia – poz. 61
- Zasady dobrego wychowania – poz. 144
- Zasady dobrego wychowania, czyli tak zwany *savoir vivre* : światowiec nowoczesny [tyt. okł.] – poz. 228
- Zasady i nakazy dobrego wychowania: zwyczaje życia codziennego... – poz. 180–182, 192, 206, 209
- Zasady i przepisy dobrego wychowania według Albana Sztolca, dla użytku rodziców, nauczycieli, duchownych i innych wychowawców – poz. 93
- Zasady kulturalnych form towarzyskich – poz. 156–157, 163
- Zasady obyczajności – poz. 193
- Zasady przyzwoitego zachowania się – zob. Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej
- Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży męskiej – zob. Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej
- Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej = Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży męskiej = Zasady przyzwoitego zachowania się uczniów szkół średnich – poz. 140, 145, 194–195, 222, 240

- Zasady przyzwoitego zachowania się uczniów szkół średnich – zob. Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży szkolnej
- Zasady życia szczęśliwego i ślachtetnego sposobu myślenia, ku użytkowi każdego wieku i stanu, osobliwie dla młodzieży – poz. 19
- Zwierciadło towarzyskich nieprzyzwoitości naszych do użytku wszystkich, którzy ludźmi być pragną – poz. 79
- Zwyczaje towarzyskie / Baronowa Staffe – poz. 107, 117, 129
- Zwyczaje towarzyskie [tyt. okł.] / ks. Biskup Pelczar – poz. 199
- Zwyczaje towarzyskie / [il. Natalia Jarczewska; Kamil Witkowski] – poz. 229
- Zwyczaje towarzyskie: [...] : podręcznik praktyczny dla pań i panów – poz. 161, 183, 196, 210
- Zwyczaje towarzyskie: (sztuka życia) – poz. 204
- Zwyczaje towarzyskie dla osób duchownych – poz. 106
- Zwyczaje towarzyskie (*le savoir-vivre*) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte – poz. 76–77, 80, 86–87, 120, 123, 158, 164

#### INDEKS MIEJSC WYDANIA

- Berdyczów – poz. 13
- Berlin – poz. 50–55, 69–71
- Brody – poz. 112
- Chicago, Ill. – poz. 219
- Chyrów – poz. 213
- Cieszyn – poz. 90
- Clayton, Mo. – poz. 146
- Dayton, Ohio – poz. 146
- Edinburgh – poz. 223
- Jarosław – poz. 139
- Kraków – poz. 1, 9, 11, 15, 22, 36, 39, 42, 48, 57, 60, 75–77, 80, 84, 86–87, 89, 91, 120, 123, 128, 131, 134, 138, 142–143, 148, 150, 154, 155–157, 163–164, 190, 240, 242
- Kórnik – poz. 237
- London – poz. 226
- Lublin – poz. 10, 231
- Ludwigsburg – poz. 225
- Lwów – poz. 2, 27, 29, 37, 45, 47, 73, 78, 88, 93, 95, 107, 110–111, 117, 124–125, 129–130, 140, 145, 154, 160–162, 167, 171–172, 175, 183, 185, 194–195, 214, 222
- Łódź – poz. 238
- Miejsce Piastowe – poz. 198, 217, 227
- Mikołów – poz. 132, 137, 168, 170
- Milwaukee, Wis. – poz. 101
- Oświęcim – poz. 144
- Paris – poz. 228, 230

Połock – poz. 18  
 Poznań – poz. 19, 33–34, 58, 61, 103, 109, 113, 197, 203, 211, 215, 224  
 Przemyśl – poz. 24, 122, 189  
 Rzeszów – poz. 94, 114, 241  
 Sandomierz – poz. 4  
 Stany Zjednoczone Ameryki – poz. 193  
 Stevens Point, Wis. – poz. 152  
 Tarnów – poz. 85, 92, 151  
 Toronto – poz. 216  
 Wąbrzeźno Pom. – poz. 204  
 Wadowice – poz. 72, 108  
 Warszawa – poz. 6, 8, 12, 16, 17, 20–21, 23, 25–26, 30–32, 35, 38, 41, 43–44, 46, 49, 59,  
 62–64, 66–68, 74, 79, 81–83, 96–100, 102, 104–106, 115–116, 118–119, 121, 124,  
 126–129, 133–134, 136–138, 141–142, 145, 147–149, 153, 155, 159–159 a, 166,  
 169, 173–174, 176–182, 184, 186–188, 191–192, 194, 196, 200–201, 205–210, 212,  
 218, 229, 232–236  
 Wiedeń – poz. 165  
 Wilno – poz. 3, 5, 7, 56, 65, 135, 202  
 Włocławek – poz. 199  
 Wrocław – poz. 28, 40, 239  
 Zakopane – poz. 158  
 Złoczów – poz. 125  
 Żnin – poz. 220–221

#### INDEKS TŁUMACZEŃ I PRZERÓBEK

(uwzględnia tylko publikacje, w których fakt tłumaczenia czy przeróbki był określony w opisie)

z angielskiego – poz. 92, 96, 98, 102, 138, 142, 223, 225  
 z francuskiego – poz. 3–6, 8–9, 12–15, 25, 36, 43, 57, 76–78, 80–81, 86–87, 91, 105–  
 –107, 116–117, 120, 123, 128–129, 133–134, 155, 158, 164, 230  
 z łaciny – poz. 7  
 z niemieckiego – poz. 26, 28, 63–64, 72, 162, 165–166, 176

#### INDEKS GRUP DOCELOWYCH

(uwzględnia tylko publikacje, w których grupa docelowa była określona w opisie)

Chłopcy, młodzież męska – poz. 24, 27, 40, 142, 222; zob. też: Uczniowie Korpusu Ka-  
 detów  
 Duchowni, zakonnice – poz. 106, 135, 199, 219

- Dzieci – poz. 38, 44, 47, 62, 66, 109; zob. też: Dzieci wiejskie
- Dzieci wiejskie – poz. 108
- Dziewczęta, panienki, dziewice – poz. 11, 31, 42, 59, 88, 110, 126, 138, 143, 166
- Guwernantki – poz. 42
- Każdy / panie i panowie / młodzież i dorośli / każdy stan i wiek – poz. 18–19, 35, 79, 111, 124–125, 131, 141, 150, 153–154, 159, 161, 183, 188, 196, 210
- Kobiety, damy – poz. 39, 41, 48–55, 69–71
- Lud – poz. 16, 20–21, 32, 45, 67, 75, 113
- Mieszczanie – zob. Podoficerowie, żandarmeria, straż skarbową, akcyzowa, pożarna, rękodzielnicy, mieszczenie, oficjaliści, urzędnicy
- Młodzież – poz. 19, 36, 56, 85, 103, 157, 163; zob. też: Chłopcy, młodzież męska; Nauczyciele akademicy, młodzież akademicka; Uczniowie, młodzież szkolna
- Młodzież akademicka – zob. Nauczyciele akademicy, młodzież akademicka
- Młodzież i dorośli – zob. Każdy
- Młodzież męska – zob. Chłopcy, młodzież męska
- Młodzież szkolna – zob. Uczniowie, młodzież szkolna
- Mężowie zaufania przy wyborach – poz. 177
- Nauczyciele akademicy, młodzież akademicka – poz. 202
- Panie i panowie – zob. Każdy
- Podoficerowie, żandarmeria, straż skarbową, akcyzowa, pożarna, rękodzielnicy, mieszczenie, oficjaliści, urzędnicy – poz. 112
- Rękodzielnicy – zob. Podoficerowie, żandarmeria, straż skarbową, akcyzowa, pożarna, rękodzielnicy, mieszczenie, oficjaliści, urzędnicy
- Straż skarbową, akcyzowa, pożarna – zob. Podoficerowie, żandarmeria, straż skarbową, akcyzowa, pożarna, rękodzielnicy, mieszczenie, oficjaliści, urzędnicy
- Szlachetnie/ zacie urodzeni – poz. 6, 8, 10, 12–13, 25
- Uczniowie, młodzież szkolna – poz. 1, 140, 145–146, 194–195, 240; zob. też: Uczniowie Korpusu Kadetów
- Uczniowie Korpusu Kadetów – poz. 148–149, 169
- Urzędnicy, oficjaliści – zob. Podoficerowie, żandarmeria, straż skarbową, akcyzowa, pożarna, rękodzielnicy, mieszczenie, oficjaliści, urzędnicy
- Wstępujący w związki małżeńskie – poz. 119
- Zakonnice – zob. Duchowni, zakonnice
- Żołnierze – poz. 218; zob. też: Podoficerowie, żandarmeria, straż skarbową, akcyzowa, pożarna, rękodzielnicy, mieszczenie, oficjaliści, urzędnicy; Uczniowie Korpusu Kadetów

THE HANDBOOKS OF *SAVOIR-VIVRE*.  
A BIBLIOGRAPHY OF PRINTS OF THIS KIND PUBLISHED  
IN POLAND OR IN POLISH UNTIL MID 20<sup>TH</sup> CENTURY

SUMMARY

This bibliography is a register of savoir-vivre guides published in Poland or in Polish between 1739 and 1959. It has been prepared on the basis of existing bibliographies and catalogues. Its authors have adopted a narrower understanding of the concepts of 'handbooks of good manners' and 'guides to savoir-vivre', which is why it does not include letter-writing manuals, collections of toasts and felicitations, guides to games and social games, guides to speech writing, guide to diplomatic protocol, housekeeping, organizing parties etc. The bibliography is in chronological order and contains indexes of names, titles, places of publication, translations, modifications and target groups.

SŁOWA KLUCZOWE:

dobre wychowanie, poradniki, savoir-vivre, obyczaje towarzyskie, bibliografia, Polska

KEYWORDS:

good manners, handbooks, savoir-vivre, social customs, bibliography, Poland



MAREK SROKA  
(University of Illinois at Urbana-Champaign)

ROLA  
AMERYKAŃSKIEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY (ALA)  
W ODBUDOWIE ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH  
W POLSCE I CZECHOSŁOWACJI  
W LATACH 1945–1948

W maju 1945 roku, kiedy wojna w Europie dobiegała końca, Grayson Kefauver, delegat Stanów Zjednoczonych na Konferencję Ministrów Edukacji Emigracyjnych Rządów Państw Okupowanych w Londynie, i Carl White, dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Columbia, opublikowali w czasopiśmie „Library Journal” raport zatytułowany *Sytuacja bibliotek w Europie*<sup>1</sup>. Autorzy raportu przedstawili w nim liczne przykłady celowego niszczenia bibliotek i księgozbiorów przez niemieckich nazistów w Europie, w tym Czechosłowacji, Francji i Polsce. W raporcie nie ograniczono się tylko do wyliczenia strat spowodowanych działaniami okupanta hitlerowskiego, ale zajęto się też przypadkami niszczenia bibliotek włoskich i niemieckich, które w trakcie działań wojennych prowadzonych przez wojska alianckie stały się „ofiarami wojny”<sup>2</sup>.

Kefauver i White zajęli się też kwestią powojennej odbudowy bibliotek. Z perspektywy amerykańskiej odbudowa bibliotek europejskich była ściśle związana z uzupełnianiem zrujnowanych zbiorów bibliotecznych wybranymi dziełami amerykańskiej literatury naukowej i popularnej, w tym licznymi czasopismami naukowymi. Amerykanie zdawali sobie sprawę z tego, że wiele bibliotek nie tylko uległo zniszczeniu, ale ich księgozbiory zostały poddane przymusowej germanizacji. Autorzy raportu przytoczyli wypowiedź czechosłowackiego archiwisty i historyka Jana Opočenského, który stwierdził, że po zajęciu Czechosłowacji i Polski Niemcy przystąpili do usuwania z bibliotek książek angielskich, amerykańskich i francuskich, które zastępowano wydawnictwami

<sup>1</sup> Grayson N. K e f a u v e r, Carl M. W h i t e, *The Library Situation in Europe*, „Library Journal” 70, 1945, s. 385–389, 473–476.

<sup>2</sup> Tamże, s. 385–389. W oryginale angielskim: *the casualties of war*.

niemieckimi. Według Opočenskiego celem nazistów było całkowite odizolowanie bibliotek europejskich od „intelektualnych prądów wolnego świata”<sup>3</sup>. Kefauver i White wyrazili nadzieję, że Ameryka odegra ważną rolę w odbudowie bibliotek europejskich, ofiarowując książki i periodyki będące wytworem „niezależnej nauki i wolnego intelektu”<sup>4</sup>. Wnioski przedstawione przez autorów raportu wyrażały nastroje wielu amerykańskich bibliotekarzy, na czele z Amerykańskim Stowarzyszeniem Bibliotekarzy (ALA), dla którego odbudowa bibliotek europejskich stała się zadaniem pierwszej rangi<sup>5</sup>. Niektórzy z jej działaczy otwarcie nawoływali do utworzenia „lend-lease w dziedzinie kultury” (*cultural lend-lease*)<sup>6</sup>. Flora Ludington, przyszła przewodnicząca ALA (1953–1954), przekonywała, że odbudowa księgozbiorów europejskich nie powiedzie się bez czynnego zaangażowania amerykańskich instytucji rządowych i prywatnych, których udział zapewni „dostęp do naszego [amerykańskiego] dziedzictwa intelektualnego”<sup>7</sup>. Ludington zapelowała również o wsparcie finansowe dla organizowanej przez ALA akcji odbudowy bibliotek europejskich.

UDZIAŁ POLSKI I CZECHOSŁOWACJI W AKCJI POMOCY ALA  
DLA „BIBLIOTEK ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA OBSZARCH WOJENNYCH”

Doświadczenia ALA związane z odbudową europejskich zbiorów bibliotecznych sięgają czasów pierwszej wojny światowej, kiedy to Stowarzyszenie wraz z innymi organizacjami zorganizowało narodową kampanię zbierania książek dla żołnierzy amerykańskich walczących na froncie europejskim. Akcja ta spotkała się z dużym zainteresowaniem i poparciem społeczeństwa amerykańskiego, dzięki temu została uwieńczona zbiórką kilku milionów książek<sup>8</sup>. Podobnym sukcesem zakończyła się akcja zbierania książek dla wojska, zorganizowana przez ALA w czasie II wojny światowej. „Akcja zbierania książek na rzecz obrony narodowej” (National Defense Book Campaign), przemianowana na „Zwycięską kampanię zbierania książek” (Victory Book Campaign) po ataku Japończyków na Pearl Harbor, zaowocowała zbiórką dziesięciu milionów książek<sup>9</sup>. Po

<sup>3</sup> Tamże, s. 473–476.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> W tekście na określenie Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy (American Library Association) użyto skrótu ALA.

<sup>6</sup> W nawiązaniu do „Lend-Lease Act”, czyli ustawy federalnej z 11 III 1941 roku dotyczącej zaopatrzenia krajów sojuszników w amerykański sprzęt wojskowy.

<sup>7</sup> American Library Association Archives at the University of Illinois at Urbana-Champaign [Archiwum Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy, dalej: ALAA]. Flora B. L u d i n g t o n, „Cultural Lend-Lease”, 1944, „Cultural Lend-Lease” file, RS 7/1/6, Box 2.

<sup>8</sup> Patti Clayton B e c k e r, *Books and Libraries in American Society during World War II* (New York, Routledge, 2005), s. 127; Molly Guptill M a n n i n g, *When Books Went to War* (Boston, Houghton Mifflin Harcourt, 2014), s. 24.

<sup>9</sup> Guptill M a n n i n g, dz. cyt., s. 41, 52.



przystąpieniu Ameryki do wojny ALA rozpoczęło również pracę nad programem pomocy dla bibliotek znajdujących się na obszarach wojennych, nazwanym Aid to Libraries in War Areas. ALA było odpowiedzialne za organizację i przeprowadzenie akcji pomocy, natomiast Fundacja Rockefellera (Rockefeller Foundation) zapewniła wsparcie finansowe. Program zajmował się dwoma rodzajami wydawnictw: czasopismami naukowymi (ta część programu trwała od 1941 do 1947 roku) oraz książkami (od 1944 do 1947 roku)<sup>10</sup>. Wysokość sum (grantów) przyznanych przez Fundację Rockefellera na zakup periodyków i książek wyniosła 588 000 dolarów<sup>11</sup>.

#### CZASOPISMA NAUKOWE

ALA zdawało sobie sprawę z tego, że wskutek działań wojennych wiele bibliotek uległo zniszczeniu. Jak wyżej wspomniano, wiele bibliotek zostało pozbawionych dostępu do literatury naukowej, wydawanej w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W 1941 roku Fundacja Rockefellera poprosiła ALA o przygotowanie planu zakupu najważniejszych amerykańskich czasopism naukowych, ukazujących się w czasie wojny, które planowano wysłać do bibliotek zagranicznych po zakończeniu działań wojennych<sup>12</sup>. Wysokość sum przeznaczonych przez Fundację na zakup periodyków naukowych wyniosła 398 000 dolarów<sup>13</sup>. W rezultacie zakupiono w przeciągu kilku lat 6037 tytułów czasopism oraz 9320 kompletów (roczników) periodyków, które następnie wysłano do 33 krajów<sup>14</sup>. Liczba podarowanych czasopism o różnych tytułach wahała się od 11 (wysłanych do Libanu) do 361 (wysłanych do Francji). Podobnie było z liczbą podarowanych kompletów; najmniejszą ilość otrzymał Liban (11), a największą Chiny (980)<sup>15</sup>. Liczba tytułów i kompletów czasopism wysłanych do Polski i Czechosłowacji była znacząca. Do Polski wysłano 311 tytułów czasopism i 675 kompletów czasopism (trzecia co do wielkości, po Chinach i Francji, liczba podarowanych roczników); Czechosłowacja otrzymała 336 tytułów czasopism (piąta co do wielkości liczba podarowanych tytułów) i 631 kompletów czasopism<sup>16</sup>. Czasopisma obejmowały szeroki zakres tematów, w tym bogaty wybór naukowych periodyków medycznych, które podarowano Uniwersytetowi Karola w Pradze i Uniwersytetowi Warszawskiemu. Uniwersytet Karola w Pradze otrzymał około 100 tytułów czasopism, przy czym w wielu przypadkach były to pełne komplety periodyków wydanych w czasie wojny<sup>17</sup>. Dla Uniwersytetu Karola w Pradze był to

<sup>10</sup> Gary E. Kraskie, *Missionaries of the Book* (Westport, Conn., Greenwood Press, 1985), s. 267.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> ALA Committee on Aid to Libraries in War Areas, *Periodical Purchase Program, July 1941 to June 1947* (Washington, D.C., American Library Association, 1947), s. 1.

<sup>13</sup> Tamże, s. 1, 35. Zakupy uzupełniano darowiznami od osób prywatnych i wydawców.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże, s. 35

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> ALAA. Ernst to Comins, December 1, 1945, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

pierwszy znaczący nabytek amerykańskiej literatury medycznej od czasu aneksji Czechosłowacji w 1938 roku. Według słów ówczesnego rektora tej uczelni Jana Bělehrádka darowizna była „wyrazem prawdziwej przyjaźni narodu amerykańskiego wobec wolnej Czechosłowacji”<sup>18</sup>. Wśród przesłanych tytułów znalazły się takie publikacje, jak „American Heart Journal”, „Archives of Internal Medicine”, „Journal of Dental Research”, „Journal of Immunology”, „Military Surgeon”, „Psychological Review” oraz „Quarterly Cumulative Index Medicus”<sup>19</sup>. Uniwersytet Warszawski otrzymał 112 kompletów naukowych periodyków amerykańskich z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych, wydanych w czasie wojny, jak również z dziedziny nauk medycznych, na przykład „American Historical Review”, „American Journal of International Law”, „American Journal of Sociology”, „American Literature”, „American Mineralogist”, „Columbia Law Review”, „Classical Philology”, „Journal of the Infectious Diseases”, „Kenyon Review”, „Journal of Chemical Physics”, „Journal of the History of Ideas”, „Journal of Paleontology” oraz „Franciscan Studies”<sup>20</sup>. ALA starało się, w miarę możliwości, zakupić pełne komplety czasopism, tak jak to było w przypadku czasopism „American Journal of International Law” i „Transactions of the American Mathematical Society”, podarowanych Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Obydwa tytuły zawierały wszystkie numery wydane od 1939 do 1946 roku<sup>21</sup>. Podobnie Szkoła Główna Handlowa w Warszawie otrzymała kompletne roczniki „Harvard Business Review” i „Accounting Review”, które ukazały się w czasie wojny<sup>22</sup>. Inne ośrodki akademickie, które otrzymały czasopiśma naukowe, mieściły się w dużych i mniejszych miastach, takich jak Kraków, Poznań, Gdynia i Toruń (w Polsce) oraz Brno, Bratysława i Ostrawa (w Czechosłowacji).

Niezależnie od wielkości otrzymanego daru każda obdarowana uczelnia była niezmiernie wdzięczna za otrzymane periodyki. Dla przykładu Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu otrzymało 14 woluminów czasopiśma „Astrophysical Journal” za lata 1940–1946, które okazały się „niezwykle potrzebne i przydatne” do pracy naukowej<sup>23</sup>. Kadra naukowa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie była wdzięczna za komplety 54 czasopism naukowych, obejmujące „najnowsze osiągnięcia nauki niedostępne [dla polskiego czytelnika] w czasie długich lat okupacji”<sup>24</sup>. Wśród podarowanych tytułów znalazły się: „Duke Mathematical Journal”, „Annals of Mathematics”, „American Journal of Mathematics” oraz „Transactions of the

<sup>18</sup> ALAA. Bělehrádek to ALA, October 12, 1945, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1, ALAA. Zobacz również ALAA. Brumlik to ALA, June 13, 1945, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1, ALAA.

<sup>19</sup> ALAA. *Journals Being Sent to UNRRA for the Medical Library of Charles University*, Prague, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

<sup>20</sup> ALAA. *List of Sets of Periodicals with 1946 Subscriptions Ordered by the Committee on Aid to Libraries in War Areas for University of Warsaw*, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> ALAA. Comins to Grodek, January 8, 1947, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>23</sup> ALAA. Dziewulski and Iwanowska to ALA, August 29, 1947, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>24</sup> ALAA. Raabe to ALA, October 24, 1946, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

American Mathematical Society”<sup>25</sup>. W latach powojennych w Czechosłowacji i w Polsce istniał niesłychany głód książki, połączony z żądzą wiedzy o najnowszych osiągnięciach nauki zachodniej. W liście do ALA Joseph Brumlik, przedstawiciel Czechosłowackiej Misji Gospodarczej w USA (Czechoslovak Economic Service), wyraził wdzięczność za periodyki ofiarowane Uniwersytetowi Karola w Pradze, dodając, że „w moim kraju społeczeństwo cierpi z głodu, ale proszę mi wierzyć, że pragnienie poznania najnowszych osiągnięć w dziedzinie medycyny i nauk ścisłych jest równie wielkie”. Brumlik podziękował ALA za pomoc „w zaspokojeniu pragnienia wiedzy” społeczeństwa czechosłowackiego<sup>26</sup>. W podobnym tonie wypowiedział się Ksawery Pruszyński, który odwiedził Amerykę jako członek delegacji polskiej w Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku. W artykule *Książki, książki, książki (Books, Books, Books)*, opublikowanym na łamach „Poland of Today”, Pruszyński przytoczył słowa swoich przyjaciół w Polsce, którzy prosili go, żeby przekazał wiadomość dla społeczeństwa amerykańskiego, że „Polska potrzebuje nie tylko chleba i ubrań, lekarstw i narzędzi”, ale „pokarmu, który zaspokoi jej duchowy głód: książek, książek, książek!”<sup>27</sup>. Uwagi Pruszyńskiego znalazły potwierdzenie w sprawozdaniu urzędnika amerykańskiego Maryann Shelley, która przyjechała do Polski w 1946 roku w ramach delegacji armii amerykańskiej, aby przekazać władzom polskim rewindykowane dzieła sztuki. Na pytanie, czego najbardziej potrzebują polscy uczeni, Shelley bardzo często otrzymywała tę samą odpowiedź: „książek i czasopism naukowych”<sup>28</sup>. Shelley zauważyła, że braki w księgozbiorach bibliotecznych są ogromne, a „głód intelektualny jest nawet bardziej odczuwalny niż braki żywności”<sup>29</sup>. Warto tutaj przytoczyć wypowiedź dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej Edwarda Kuntzego, który w liście do ALA dziękował za otrzymane roczniki czasopisma „American Journal of Science” i prosił o przesłanie kolejnych numerów za lata 1943–1946. Kuntze tłumaczył, że otrzymanie pełnego kompletu tego czasopisma „byłoby niezwykle pomocne dla naszych naukowców, którzy są niemal całkowicie pozbawieni dostępu do amerykańskiej literatury naukowej”<sup>30</sup> (zob. fot. 1).

Program pomocy ALA dla bibliotek polskich i czechosłowackich obejmujący czasopisma naukowe nie był w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb bibliotek, których księgozbiory uległy zniszczeniu wskutek okupacji niemieckiej i działań wojennych. Nie mniej jednak nawet ograniczona ilość periodyków wysłanych do Polski i Czechosłowacji przyczyniła się do zacieśnienia więzi między amerykańskim światem nauki i naukowcami i studentami w Europie Środkowo-Wschodniej. Jak wspomniano wyżej, licz-

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> ALAA. Brumlik to ALA, June 13, 1945, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

<sup>27</sup> ALAA. Ksawery P r u s z y ń s k i, *Books, Books, Books* [1946?], Poland file, RS 7/1/52, Box 4. Artykuł ukazał się w propagandowym czasopiśmie przeznaczonym dla czytelnika amerykańskiego „Poland of Today” 3 (May 1946), s. 1–2.

<sup>28</sup> ALAA. Shelley to ALA, October 4, 1946, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> ALAA. Kuntze to American Library Association, May 31, 1947, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

ba tytułów i kompletów czasopism naukowych wysłanych do Polski i Czechosłowacji była znaczna w porównaniu z innymi krajami, i obejmowały szeroki zakres tematów. ALA otrzymywało prośby o przesłanie kolejnych tytułów i roczników jeszcze długo po zakończeniu programu w 1947 roku<sup>31</sup>. W miarę możliwości zamówienia te były realizowane z dodatkowych funduszy otrzymanych od Fundacji Rockefellera albo kierowane do Amerykańskiego Centrum Książki dla Bibliotek Zniszczonych Działaniami Wojennymi (American Book Center for War Devastated Libraries). Popyt na amerykańskie wydawnictwa naukowe obejmował także książki, zarówno podręczną literaturę encyklopedyczno-słownikową, jak też monografie naukowe i beletrystykę.

### KSIĄŻKI

W 1944 roku ALA otrzymało pierwszy grant od Fundacji Rockefellera w wysokości 100 000 dolarów na „zakup i składowanie amerykańskich książek wydanych w latach 1939–1943”<sup>32</sup>. Kolejny grant w wysokości 90 000 dolarów miał być przeznaczony na zakup książek wydanych w latach 1944–1946<sup>33</sup>. W sumie zakupiono 45 600 tomów książek, które wysłano do 31 krajów. Książki ofiarowane przez ALA oznaczone były skromnym ekslibrisem, zawierającym zdanie w języku łacińskim: *Ad rem publicam litterarum restituendam*<sup>34</sup>.

Marion Milczewski – odpowiedzialny w ALA za program pomocy dla bibliotek w Ameryce Łacińskiej – w liście do ministerstw edukacji w Polsce i Czechosłowacji zapewniał, że wybrane tytuły reprezentują „wybitne dzieła w dziedzinie podręcznej literatury encyklopedyczno-słownikowej i naukowej”, wydane w Stanach Zjednoczonych w czasie wojny<sup>35</sup>. Tytuły wybierano według list ułożonych przez bibliotekarzy z Nowo-

<sup>31</sup> Jedną z przyczyn był brak funduszy i trudności z zakupem wydawnictw zagranicznych w Polsce. Wiadć to na przykładzie listu bibliotekarki Hanny Maciejewskiej z Akademii Handlowej w Poznaniu (późniejszej Akademii Ekonomicznej i Uniwersytetu Ekonomicznego). Maciejewska prosiła o przysłanie większej ilości amerykańskich czasopism naukowych „z powodu trudności z ich zakupem na polskim rynku księgarskim i braku funduszy na ich zakup za granicą”. Maciejewska to the College Press, June 16, 1947, Poland file, RS 7/1/52, Box 4, ALAA.

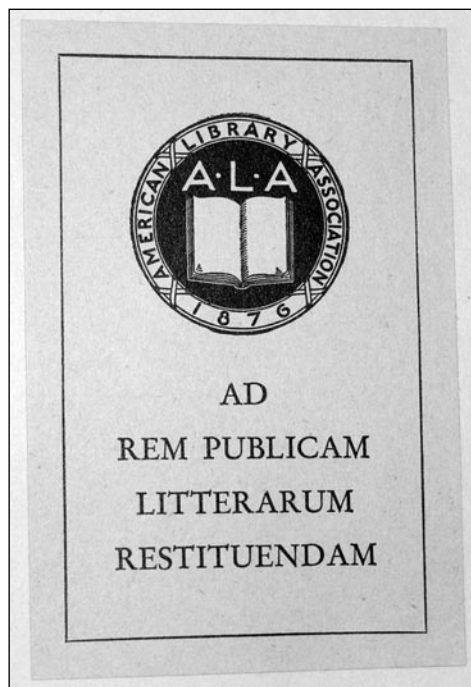
<sup>32</sup> ALAA. International Relations Office of the American Library Association, *Books for War Areas Program. Final Report to the Rockefeller Foundation*, May, 1948, Books for War Areas Program file, RS 17/1/6, Box 17.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Sentencję łacińską zaproponował William Bishop, członek komitetu pomocy bibliotekom znajdującym się na obszarach wojennych [Committee on Aid to Libraries in War Areas]. ALAA. International Relations Office of the American Library Association, *Books for War Areas Program: Final Report to the Rockefeller Foundation*, May, 1948, Books for War Areas Program file, RS 17/1/6, Box 17, ALAA.

<sup>35</sup> ALAA. Milczewski to the Minister of Education [in] Prague, February 8, 1946, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1, ALAA. Milczewski to the Minister of Education [in] Warsaw, February 8, 1946, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

jorskiej Biblioteki Publicznej (New York Public Library) i Biblioteki Uniwersytetu Harvarda (Harvard University Library). Charles McCombs, główny bibliograf Nowojorskiej Biblioteki Publicznej, sporządził listę książek wydanych w latach 1939–1943. Warto zwrócić uwagę na fakt, że lista obejmowała tytuły wydane od 1939 roku, czyli od początku drugiej wojny światowej w Europie. Jak wiadomo, Ameryka przystąpiła do wojny dopiero w grudniu 1941 roku, po ataku Japończyków na bazę amerykańskiej marynarki wojennej Pearl Harbor na hawajskiej wyspie Oahu. Jednak Amerykanie zdawali sobie sprawę z tego, że wybuch wojny w Europie oznaczał dla wielu państw przerwę w dostawie amerykańskiej literatury naukowej już od 1939 roku.



Jak wyżej wspomniano, ALA zwróciło się z prośbą do dwóch renomowanych bibliografów o przygotowanie list najważniejszych książek, które powinny być zakupione dla bibliotek zagranicznych. Charles McCombs ze wspomnianej Nowojorskiej Biblioteki Publicznej opracował listę wydawnictw za lata 1939–1943, a Foster Palmer z Biblioteki Uniwersytetu Harvarda przygotował spis publikacji wydanych w latach 1944–1946. We wstępie do pierwszej listy McCombs stwierdził, że „liście przyświecał cel wybrania książek ogólnie uznanych za zawierające poważne osiągnięcia w różnych dziedzinach nauki albo też będących rezultatem najnowszych badań naukowych”<sup>36</sup>. W rzeczywistości lista McCombsa była bibliografią zawierającą siedemnaście działów tematycznych

<sup>36</sup> American Library Association, *Books Published in the United States 1939-1943. A Selection for Reference Libraries* (Chicago, American Library Association, 1945), s. 7.

od bibliografii i bibliotekoznastwa do religioznastwa. Z ogólnej liczby 50 930 książek wydanych w latach 1939–1943 McCombs wybrał 1406. Najwięcej, bo aż 219 tytułów, wybrano w przedmiocie „język i literatura”. W zbiorze tym znalazły się dzieła takich pisarzy i poetów, jak Ernest Hemingway (*For Whom the Bell Tolls*), Robert Frost (*Witness Tree*) oraz William Saroyan (*The Time of Your Life*)<sup>37</sup>. Foster Palmer zastosował podobne kryteria przy wyborze książek wydanych w latach 1944–1946. Wydawnictwa musiały mieć naukowy charakter „albo być uznane za wartościowe dla bibliotek naukowych”<sup>38</sup>. Zakres tematyczny listy Palmera był podobny do „bibliografii” Combsa.

Do czasu zakończenia programu pomocy w 1947 roku zakupiono i wysłano 45 600 książek do 200 placówek naukowych i bibliotek w 31 krajach<sup>39</sup>. Polska i Czechosłowacja otrzymały tę samą ilość książek – 771 tytułów (858 tomów) z lat 1939–1943, 187 tytułów (196 tomów) z 1944 roku, 153 tytułów (177 tomów) z 1945 roku oraz 144 tytułów (146 tomów) z roku 1946<sup>40</sup>. Jak wyżej wspomniano, książki były zróżnicowane tematycznie. Na przykład w pierwszej przesyłce do Czechosłowacji, obejmującej 858 tomów, znalazły się takie tytuły, jak Harolda Bargerera *American Agriculture, 1899–1939*, Louisa Bromfielda *Wild is the River*, Aarona Coplanda *Our New Music. Leading Composers in Europe and America*, Charlesa Edwarda Merriama *On the Agenda of Democracy*, Roberta Frosta *Witness Tree*, Richarda Robinsona *Plato's Earlier Dialectic*, Inez Scott Ryberg *An Archaeological Record of Rome from the Seventh to the Second Century B.C.*, Carla Brenta Swishera *American Constitutional Development* oraz Waltera F. Willcoxa *Studies in American Demography*<sup>41</sup>. Lista tytułów otrzymanych od ALA została opublikowana w biuletynie Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Pradze (Klementinum) *Novinky Národní a Universitní Knihovny a Knihovny Vysokých Škol Technických v Praze*<sup>42</sup>. W Polsce rozprawdaniem podarowanych publikacji zajmowało się Ministerstwo Oświaty w Warszawie. Głównymi odbiorcami książek były biblioteki akademickie w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi i Toruniu. Niektóre książki przesłano też do Biblioteki Narodowej i do Biblioteki Ministerstwa Oświaty<sup>43</sup>. Wdzięczność za przesłane dary wyraża-

<sup>37</sup> Tamże, s. 46–48.

<sup>38</sup> American Library Association, *Books Published in the United States 1944. A Selection for Reference Libraries* (Chicago, American Library Association, 1946); American Library Association, *Books Published in the United States 1945. A Selection for Reference Libraries* (Chicago, American Library Association, 1947), s. 7.

<sup>39</sup> ALAA. International Relations Office of the American Library Association, *Books for War Areas Program. Final Report to the Rockefeller Foundation*, May, 1948, Books for War Areas Program file, RS 17/1/6, Box 17.

<sup>40</sup> Tamże. Najwięcej książek otrzymały Chiny, Wielka Brytania, Rosja i Francja.

<sup>41</sup> ALAA. [„Check list of the titles included”], February 8, 1946, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

<sup>42</sup> ALAA. *Novinky Národní a Universitní Knihovny a Knihovny Vysokých Škol Technických v Praze* (March–April 1947), Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

<sup>43</sup> ALAA. International Relations Office of the American Library Association, *Books for War Areas Program. Final Report to the Rockefeller Foundation*, May, 1948, Books for War Areas Program file, RS 17/1/6, Box 17.

ło wielu luminarzy polskiego świata bibliotekarskiego, żeby wymienić tu takie nazwiska, jak wspomniany już Edward Kuntze czy też Aleksander Birkenmajer i Adam Łysakowski (zob. fot. 2 i 3).

#### KSIĄŻKI – INDIWIDUALNE ZAMÓWIENIA

Od początku 1945 roku do siedziby ALA w Chicago zaczęły napływać prośby od europejskich bibliotek, instytutów naukowych, a także naukowców i studentów o przysłanie jednej lub kilku publikacji niezbędnych do pracy naukowej. Autorzy listów często opisywali ogromne straty w zasobie księgozbiorów, powstałe wskutek działań wojennych. Autorką jednego z najbardziej dramatycznych apeli o książki dla polskich naukowców była doktor Wilhelmina Lepikówna z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, która przed wojną pracowała na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W wyniku zmian powojennych granic była zmuszona opuścić „dobrze zorganizowany instytut” we Lwowie i przenieść się do Wrocławia, gdzie „niemieckie księgozbiory uległy zniszczeniu albo zostały wywiezione,” wskutek czego prowadzenie pracy naukowej stało się niemożliwe. Lepikówna nie podała konkretnych tytułów, ale prosiła o przysłanie trudno dostępnych książek z zakresu archeologii<sup>44</sup> ALA przychyliło się do jej prośby, stwierdzając, że „dzięki szczodrości Fundacji Rockefellera” Stowarzyszenie zakupiło kilkanaście publikacji dla Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>45</sup>, a wśród nich znalazły się tak ważne pozycje, jak R. G. Collinwooda *Roman Britain*, Stephena Langdona *Babylonian Menologies and the Semitic Calendars*, Davida Randall-MacIvera *Italy before the Romans* i E. Thurlow Leedsa *The Archaeology of the Anglo-Saxon Settlements*<sup>46</sup>. Prośby o książki wysyłali też studenci zagraniczni, przebywający w Polsce, na przykład Irene Rachtton ze Stanów Zjednoczonych, która studiowała historię Polski na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zbierając materiały do pracy o prezydencie Woodrow Wilsonie, Rachtton zauważyła, [że], „niewiele materiałów na ten temat znajduje się w Polsce”<sup>47</sup>. W liście do ALA wyraziła ona opinię, że „Polacy okazują nagłe zainteresowanie językiem angielskim i nagminnie poszukują książek w języku angielskim”, dlatego „powinniśmy podtrzymywać to zainteresowanie, wysyłając potrzebne książki”<sup>48</sup>. ALA zareagowało pozytywnie na prośbę amerykańskiej studentki, kupując przeszło 20 dzieł dla Wydziału Historii UJ. Wśród nabytków znalazły się takie prace o prezydencie Woodrow Wilsonie, jak Raya Stannarda Bakera *Woodrow Wilson. Life and Letters*, Thomasa A. Bailey *Woodrow Wilson and the Lost Peace* i *Woodrow Wilson and*

<sup>44</sup> ALAA. Lepikówna to Meritt, February 26, 1947, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> ALAA. [Acknowledgement from] University Archaeological Institute Wrocław, April 30, 1948, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>47</sup> ALAA. Rachtton to American Library Association, August 25, 1947, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>48</sup> Tamże.

*the Great Betrayal*<sup>49</sup>. Co ciekawe, Wydział Historii otrzymał też właśnie wydaną w Nowym Jorku książkę *Defeat in Victory* Jana Ciechanowskiego, ambasadora RP w Waszyngtonie (1941–1945). Książka ta, będąca przez wiele lat na cenzurowanym, przetrwała różne zawirowania ustrojowe i do dzisiaj znajduje się w zbiorach biblioteki Instytutu Historii UJ<sup>50</sup>.

Istniało też ogromne zapotrzebowanie na antologie, słowniki i podręczniki akademickie z zakresu literatury angielskiej i amerykańskiej. W 1948 roku profesor Stanisław Helsztyński, w owym czasie wykładowca literatury amerykańskiej na Uniwersytecie Warszawskim, przesłał do ALA prośbę o książki potrzebne na seminarium z literatury amerykańskiej. Helsztyński tłumaczył, że „uniwersytet znajduje się w bardzo trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o książki amerykańskich autorów oraz książki o literaturze amerykańskiej”<sup>51</sup>. Sytuację pogarszał fakt, że „nie istniała możliwość przesyłania pieniędzy na zakup książek w Stanach Zjednoczonych”<sup>52</sup>. ALA zareagowało pozytywnie na prośbę Helsztyńskiego, wysyłając, między innymi, tak ważne pozycje, jak *The Oxford Companion to American Literature* autorstwa Jamesa D. Harta i *The Shaping of the American Tradition* autorstwa Louisa M. Hackera<sup>53</sup>. Za przesłane książki podziękował Czesław Miłosz, który w owym czasie pracował jako attaché kulturalny przy ambasadzie polskiej w Waszyngtonie<sup>54</sup> (zob. fot. 4).

Biblioteki czechosłowackie również zwracały się z prośbą o przysłanie książek z dziedziny nauk ścisłych i humanistycznych. Uniwersytet Rolniczy w Brnie otrzymał 28 książek z dziedziny genetyki, w tym Bentley Glassa *Genes and the Man*, Edmunda Ware Sinnotta *Principles of Genetics* i Laurena Hasbroucka Snydera *Principles of Heredity*<sup>55</sup>. Wyższa Szkoła Techniczna w Brnie otrzymała bogaty wybór publikacji technicznych. Wśród owych publikacji znalazły się: *American Machinists' Handbook and Dictionary of Shop Terms* autorstwa Freda Herberta Colvina, *Automobile and Gasoline Engine Encyclopedia* autorstwa Andrew Lee Dyke, *Electrical Machine Design* autorstwa Alexandra Graya oraz *High-speed Diesel Engines* autorstwa Petera Martina Heldta<sup>56</sup>. Uniwersytetowi Komeńskiego w Bratysławie подарowano książki z dziedziny historii,

<sup>49</sup> ALAA. Special Requests, 9332, 2-25-48 [for] History Department Jagiellonski University Krakow, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>50</sup> Sygn. 6515 I, zob. opis w zeskanowanym katalogu: <http://medea.hist.uj.edu.pl/katalog/?kat=18&pos=605#605>. Dziękuję Pani Barbarze Bułat z Oddziału Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej BJ oraz Pani Marii Gajdzie, kierownicze Biblioteki Instytutu Historii UJ, za informację o egzemplarzu książki Ciechanowskiego z daru ALA.

<sup>51</sup> ALAA. Helsztyński to Cromwell, October 8, 1948, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> ALAA. Cromwell to Miłosz, September 24, 1948, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>54</sup> Miłosz to Cromwell, October 21, 1948, Poland file, RS 7/1/52, Box 4, ALAA. Więcej na temat pracy Miłosza jako attaché kulturalnego w książce Marii Morzyckiej-Markowskiej, *Raporty dyplomatyczne Czesława Miłosza 1945–1950* (Warszawa, Towarzystwo „Więź”, 2013).

<sup>55</sup> ALAA. Opichal to Milczewski, March 3, 1947, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

<sup>56</sup> ALAA. Kipp to Kožoušek, December 1, 1947, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.



w tym prace takich autorów, jak Julian Parks Boyd (*The Declaration of Independence. The Evolution of the Text*), James Garfield Randall (*Lincoln, the President*) oraz Arthur Meier Schlesinger (*The Age of Jackson*)<sup>57</sup>. W sumie biblioteki w Polsce otrzymały 574 książki, a czechosłowackie 731 z puli tak zwanych zamówień indywidualnych (*special requests*)<sup>58</sup>. ALA nie było w stanie zrealizować wszystkich zamówień „specjalnych”, ponieważ ich liczba przekraczała możliwości finansowe Stowarzyszenia. Warto sobie uświadomić, że w pierwszych latach po wojnie ponad 20 krajów zwróciło się do ALA z prośbą o konkretne tytuły, a liczba złożonych zamówień od poszczególnych instytucji i osób prywatnych często sięgała kilkunastu, a w niektórych przypadkach nawet kilkadziesiąciu pozycji.

\* \* \*

Program pomocy ALA dla bibliotek znajdujących się na obszarach wojennych z pewnością przyczynił się do wzmocnienia związków kulturowych polskich i czechosłowackich bibliotek z amerykańskim światem nauki i kultury. Przytoczone fragmenty korespondencji bibliotekarzy polskich i czechosłowackich z ALA świadczą o wielkim zapotrzebowaniu na amerykańską literaturę naukową, jak również o potrzebie rozwijania współpracy kulturalnej z Zachodem.

Warto pamiętać, że tego rodzaju współpraca była jeszcze możliwa w pierwszych latach powojennych. Poczynając od 1948 roku, kontakty z Zachodem, a szczególnie ze Stanami Zjednoczonymi, stawały się coraz trudniejsze i zostały w końcu całkowicie zdominowane przez zimną wojnę. Pogarszającą się sytuację międzynarodową najlepiej chyba przedstawił Stephen Mizwa (Stefan Mierzwa), dyrektor Fundacji Kościuszkowskiej, w liście adresowanym do ALA w styczniu 1948 roku. Mizwa stwierdził, że „nadchodzi czas, kiedy wydawnictwa czysto naukowe (techniczne) będą jedynymi książkami, jakie będzie można wysyłać do Polski”. Gdy tak się stało, społeczeństwo polskie zostało pozbawione dostępu do najnowszych osiągnięć zachodniej humanistyki, literatury i filozofii<sup>59</sup>. Podobnie oceniali sytuację również bibliotekarze czechosłowaccy, którzy byli niezmiernie wdzięczni za okazaną pomoc. Josef Bečka z Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w Pradze dziękował amerykańskim kolegom w imieniu czechosłowackiego środowiska bibliotekarskiego za dar ALA, który przyczynił się do „rozszerzenia kontaktów kulturalnych tak bardzo dzisiaj potrzebnych”<sup>60</sup>. Odpowiadając na list Bečki, Carl Milam, sekretarz ALA, zapewniał o „nieustającej solidarności z naszymi kolegami w Czechosłowacji”<sup>61</sup>. Obydwa listy zostały napisane w 1947 roku, kiedy wiadomo już było, że zarówno Polska, jak i Czechosłowacja w nowej rzeczywistości pojałtańskiej znalazły się

<sup>57</sup> ALAA. Húščava to Cromwell, March 20, 1948, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

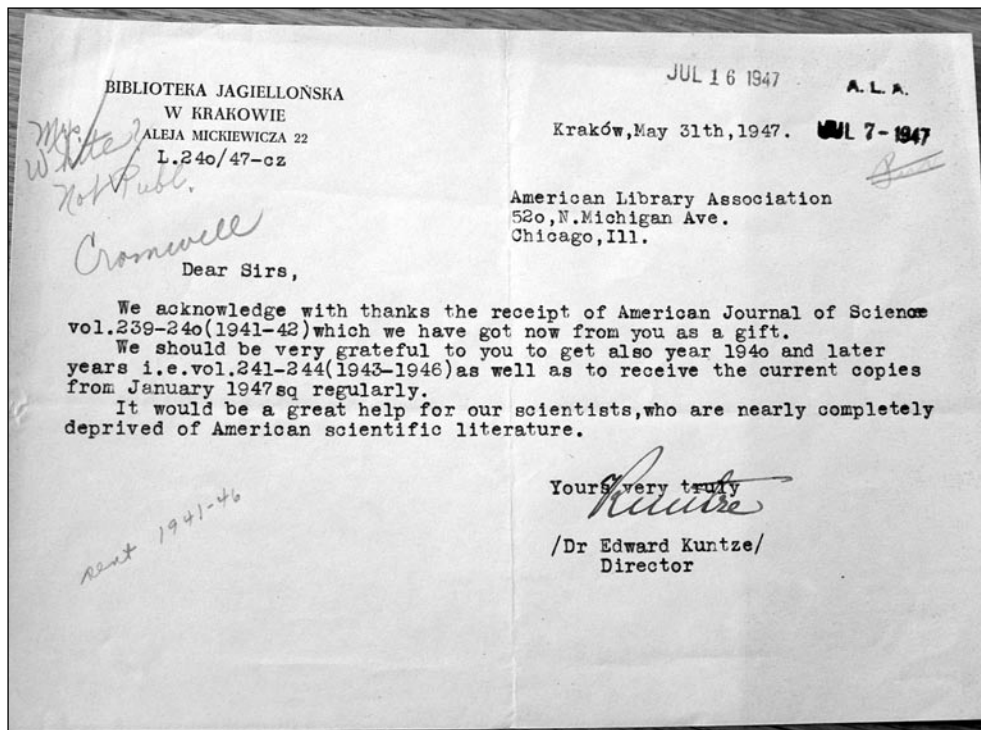
<sup>58</sup> ALAA. International Relations Office of the American Library Association, “Books for War Areas Program. Final Report to the Rockefeller Foundation”, May, 1948, Books for War Areas Program file, RS 17/1/6, Box 17.

<sup>59</sup> ALAA. Mizwa to Kipp, January 16, 1948, Poland file, RS 7/1/52, Box 4.

<sup>60</sup> ALAA. Bečka to ALA, December 11, 1947, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

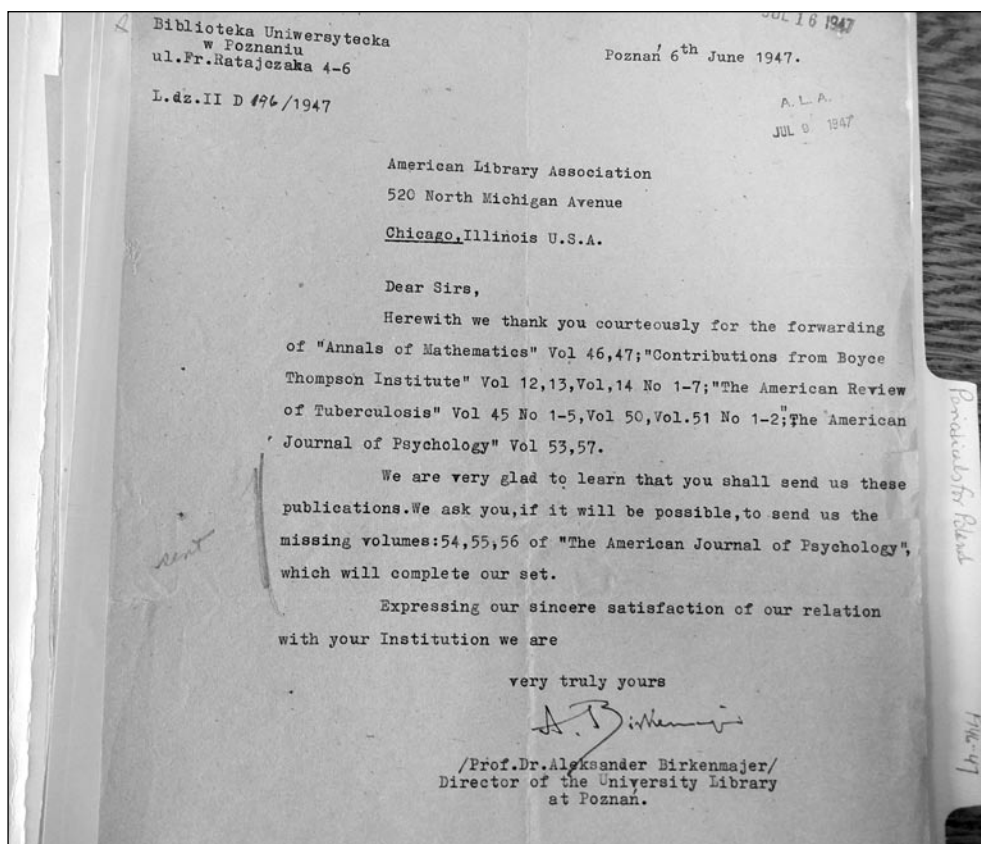
<sup>61</sup> ALAA. Milam to Bečka, December 17, 1947, Czechoslovakia file, RS 7/1/52, Box 1.

za żelazną kurtyną. Program pomocy ALA i jego przyjęcie w Polsce i Czechosłowacji były wyrazem powojennej nadziei na ciągłość kulturową między obydwooma krajami i światem zachodnim, nadziei, która została stłamszona wskutek wojny i brutalnie niszczonej przez stalinowskich ideologów, ale która jednak nigdy nie zanikła<sup>62</sup>.

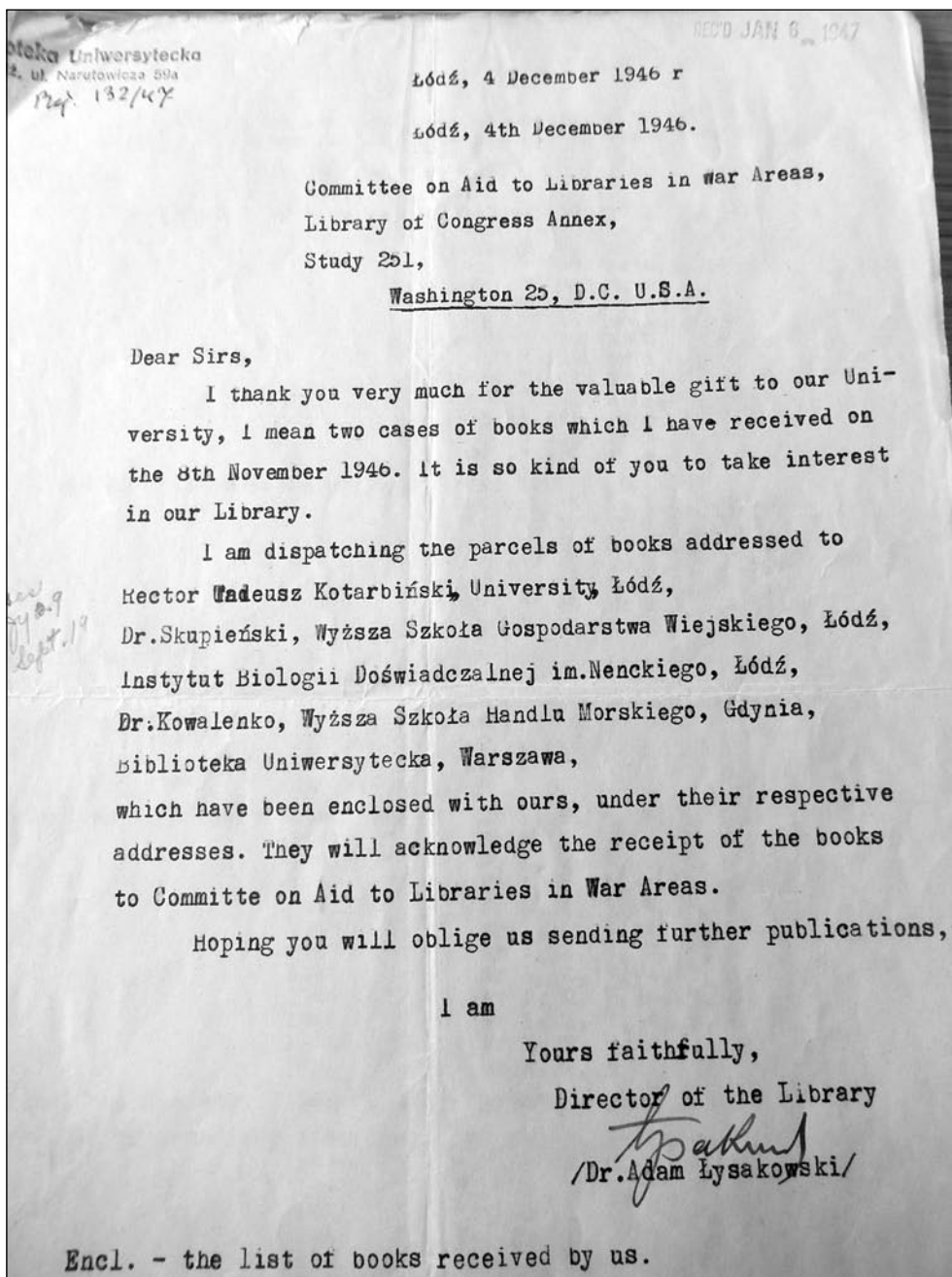


Fot. 1. List dyrektora BJ Edwarda Kuntzego do władz ALA z podziękowaniem i prośbą o przysłanie kolejnych roczników „American Journal of Science” [ALAA. Kuntze to American Library Association, May 31, 1947, Poland file, RS 7/1/52, Box 4].

<sup>62</sup> W czasach zimnej wojny rząd amerykański organizował liczne akcje rozprowadzania za żelazną kurtyną „wywrotowych” książek. Zob. Alfred Reichs, *Hot Books in the Cold War* (Budapest, Central European University, 2013). Więcej na temat udziału innych krajów europejskich w akcji pomocy ALA zobacz: Marek Sroka, „Continuing Solidarity with Our Colleagues” in *Eastern Europe: the American Library Association (ALA) and the Postwar Rehabilitation of Eastern European Libraries, 1945–1948* (referat wygłoszony na konferencji IFLA we Wrocławiu, 2017), [online] <http://library.ifla.org/1605/> [dostęp: 22.01.2018]. Zobacz także M. Sroka, *American Books to the Rescue: The American Library Association (ALA) and the Postwar Restoration of Polish Libraries, 1944–1948*, „The Polish Review” 61(4), 2016, s. 19–39.



Fot. 2. List dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu Aleksandra Birkenmajera do władz ALA z podziękowaniem za przesłane periodyki [ALAA. Birkenmajer to American Library Association, June 6, 1947, Poland file, RS 7/1/52, Box 4].



Fot. 3. List dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi Adama Łysakowskiego do władz ALA z podziękowaniem za podarowane książki [ALAA. Łysakowski to American Library Association, December 4, 1946, Poland file, RS 7/1/52, Box 4].

MASADA R. P.  
 ASZYNGTONIE  
 SH EMBASSY  
 HINGTON 9, D. C.  
 16TH STREET, N. W.

OCT 23 1948

October 21, 1948.

Our Ref. No. 5534/99/48

*BWA*

Mr. Frederick Cromwell,  
 Director, American Library Association,  
 Library of Congress Annex,  
 Study 248,  
 Washington, D.C.

Dear Mr. Cromwell:

I have just returned from my vacation and take this opportunity to express my appreciation of the gift of three books on American literature donated by your office to the Seminar in American Literature at the University of Warsaw. I also feel that the periodicals mentioned in your letter to Dr. Helosztynski will be appreciated by students as well as professors.

Thank you also for informing Dr. St. Helosztynski of the literary material offered to the Public Library in Warsaw. It will make it possible for him to draw upon this material whenever necessary.

Sincerely yours,

*Czesław Miłosz*

Czesław Miłosz  
 Cultural Attaché

Fot. 4. List Czesława Miłosza do władz ALA z podziękowaniem za przesłane książki dla seminarium z literatury amerykańskiej profesora Helosztynskiego [ALAA. Miłosz to Cromwell, October 21, 1948, Poland file, RS 7/1/52, Box 4].

THE AMERICAN LIBRARY ASSOCIATION (ALA) AND THE REBUILDING  
OF POLISH AND CZECHOSLOVAK LIBRARY COLLECTIONS, 1945–1948

SUMMARY

The role of the American Library Association (ALA) in the post-war restoration of Polish and Czechoslovak library collections is still relatively unknown. This article discusses the ALA assistance program – organized in collaboration with the Rockefeller Foundation – whose aim was to help those libraries which had suffered during the Second World War. It concerned scientific journals and books published in the United States between 1939 and 1946. Selected titles were sent to libraries and research institutes in 31 countries, including Poland and Czechoslovakia. Special attention was given to individual requests received by the ALA from Polish and Czechoslovak librarians, scholars and students.

SŁOWA KLUCZOWE:

Biblioteki, Polska, Czechosłowacja, Amerykańskie Stowarzyszenia Bibliotekarzy, wydawnictwa amerykańskie

KEYWORDS:

Libraries, Poland, Czechoslovakia, American Library Association, American publications

MAŁGORZATA GRABOWSKA  
(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

## PRACA W BIBLIOTECE SZKOLNEJ ZESPOŁU SZKÓŁ W URSZULINIE

Urszulin jest miejscowością o ponad dwustuletniej, bardzo ciekawej historii. Założył ją w połowie XVIII wieku podsedek ziemi chełmskiej Antoni Ludwik Boniecki, właściciel dóbr andrzejowskich. Osada miała być darem dla drugiej jego żony, Urszuli z Wereszczyńskich, i od jej imienia wzięła swoją nazwę<sup>1</sup>. Urszulin, stanowiący obecnie siedzibę gminy w powiecie włodawskim, leży na terenie Polesia i Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, 60 kilometrów od Lublina i 50 kilometrów od Chełma, sąsiaduje z Poleskim Parkiem Narodowym. W samej malowniczo położonej miejscowości, liczącej nieco ponad 4 tysiące osób, oraz jej otoczeniu istnieje przyjazna przybyszom, dobrze rozbudowana infrastruktura turystyczna<sup>2</sup>. Na terenie gminy Urszulin znajduje się Zespół Szkół, którego uczniowie mają zapewnione dobre warunki do nauki. W skład Zespołu wchodzi: przedszkole, klasa zerowa, szkoła podstawowa imienia profesora Alfreda Lityńskiego oraz do niedawna gimnazjum. Do przedszkola chodziło w nieodległej przeszłości 50 przedszkolaków, w klasach zerowych było 56 uczniów, w szkole podstawowej imienia Alfreda Lityńskiego 261 uczniów, a w gimnazjum – 75 uczniów.

Grono nauczycielskie usilnie dba o możliwie najlepszy standard edukacyjny. Z informacji podawanej na internetowej stronie domowej Zespołu Szkół wynika, że uczniowie mogą korzystać ze zbioru bibliotecznego, z multimedialnego centrum informacji, wyposażonego w 4 komputery z dostępem do Internetu oraz urządzenie wielofunkcyjne<sup>3</sup>.

Jak wiadomo, starożytni Egipcjanie miejsce przechowywania zbioru zwojów rękopiśmiennych nazywali domem papirusów. Grecy pomieszczenie to określali jako skład-

---

<sup>1</sup> T. Antoniuk, S. Grabowska, M. Kępa, A. Panasik, *Przewodnik turystyczny Urszulin*, Urszulin 2012, s. 57.

<sup>2</sup> A. Waryniuk, *Powiat włodawski historia, geografia, gospodarka, polityka. Monografia miejscowości*, Włodawa 2010, s. 267–268.

<sup>3</sup> Zespół Szkół w Urszulinie, zob. [online] <http://www.szkolnictwo.pl/liceum,ogólnokształcące,Urszulin,H07539,Zespół+Szkół+w+Urszulinie> [dostęp: 16.01.2018].

nicę książek, czyli bibliotekę (*biblíon* lub *bímblos* – książka i *thēkē* – składnica, magazyn). Nazwa ta przeszła do wielu języków współczesnych. Niektóre narody będące pod wpływem języka łacińskiego na określenie biblioteki przyjęły nazwę łacińską (*librarium* = miejsce przechowywania książek). Dzisiejsze biblioteki przybierają nową postać – wirtualną.

Bibliotekę szkolną w Zespole Szkół w Urszulinie tworzy wypożyczalnia i czytelnia. W wypożyczalni uczniowie z klas I–VI, a także ich rodzice, mogą wypożyczyć książki potrzebne im do nauki, pracy i rozrywki, w czytelni uczniowie mogą w spokoju czytać książki, ewentualnie odrabiać lekcje. Księgozbiór biblioteki szkolnej Zespołu Szkół w Urszulinie to około dziewięciu tysięcy woluminów. Choć jest w istocie nieco przestarzały i mało w nim nowości wydawniczych (wyjątek stanowią książki z kącika *Książki Naszych Marzeń*), to i tak wedle konieczności jest przedmiotem zainteresowania uczniów młodszycy i starszycy, a także ich rodziców.

Czytelników obsługuje wyznaczony nauczyciel-bibliotekarz. Wedle zawodowej i organizacyjnej pragmatyki do jego zadań należy udostępnianie zbiorów bibliotecznych, działalność informacyjna, organizowanie i prowadzenie zajęć uzupełniających na terenie biblioteki szkolnej, udział w realizacji edukacji czytelniczej i medialnej, organizowanie różnych form pracy zespołowej i zbiorowej (konkursy, imprezy, projekty, wystawy). Do obowiązków osoby zarządzającej biblioteką należy również opieka nad księgozbiorem podręcznym, udostępnianie materiałów bibliotecznych w ramach potrzeb lekcyjnych i zajęć dydaktyczno-wychowawczych, a także nadzór nad dostępem do materiałów i treści oferowanych przez Internet. Aktywność administratora bibliotecznego jest naturalnie zróżnicowana wedle możliwości i potrzeb grup czytelniczych, jego zadaniem jest kształtowanie konieczności tworzenia racjonalnego modelu korzystania z zasobu intelektualnego zawartego w księgozbiornie i w narzędziach oferowanych przez zainstalowane w bibliotece media elektroniczne.

Do zajęć uzupełniających działalność wypożyczalni i czytelni zaliczane są lekcje biblioteczne, adresowane do uczniów z klas pierwszych szkoły podstawowej. Podczas tych lekcji dzieci szukają różnych informacji o sposobie korzystania z biblioteki, zdobywają wiedzę i umiejętności wykorzystywane potem w ramach innych przedmiotów szkolnych, a także zapoznawane są z zasadami funkcjonowania biblioteki szkolnej. Do dodatkowych obowiązków nauczyciela-bibliotekarza w Urszulinie należy także przeprowadzanie dla dzieci z klas pierwszych szkoły podstawowej ceremonii „pasowania na czytelnika”. Wtedy to uczniowie mają zakładaną kartę czytelnika i mogą pierwszy raz samodzielnie wypożyczyć książkę, otrzymują też okolicznościowe dyplomy oraz drobne upominki.

Wśród powszednich obowiązków organizacyjno-technicznych bibliotekarza szkolnego w Urszulinie jest gromadzenie zbioru, prowadzenie księgi inwentarzowej i katalogu, udostępnianie zbioru bibliotecznego, jego kontrola w ramach skontrum, a także planowanie i sprawozdawczość na podstawie bibliotecznego statystyki cząstkowej i zbiorczej. Statystykę cząstkową przeprowadza się po każdym dniu pracy, zaś wyliczenia zbiorcze tworzone są cyklu miesięcznym. Na ich podstawie wybierana jest czytelniczka lub czy-



telnik miesiąca, czyli osoba przodująca pod względem liczby wypożyczonych i przeczytanych książek. W wyniku kalkulacji semestralnych i rocznych wyłaniani są rekordziści, których osiągnięcia czytelnicze premiowane są nagrodami książkowymi.

W urszulińskiej bibliotece szkolnej trwa usilna praca nad realizacją zrównoważonych form działania, które w teorii określane są zamiennie jako praca z użytkownikiem (czytelnikiem) oraz praca pedagogiczna biblioteki szkolnej, odnosząca to zagadnienie do aspektów pracy z uczniem-czytelnikiem. Trwa konkretyzacja procesu zwerbalizowanego przez Jacka Wojciechowskiego jako zespół bibliotecznych działań mediacyjnych i perswazyjnych, zmierzających do inicjowania, stymulowania, kierunkowania i korygowania odbioru różnych przekazów oraz do upowszechniania, a także wzbogacania form użytkowania biblioteki. Inaczej mówiąc, jest to praca z użytkownikiem (czytelnikiem), polegająca na pośredniczeniu w korzystaniu z różnych przekazów i wpływaniu bibliotekarza na użytkowników poprzez inspirowanie ich do użytkowania biblioteki, zachęcanie do odbioru różnych przekazów, wskazywanie na wartości i korygowanie odbioru, które to działania prowadzą do upowszechniania i poszerzania form „użytkowania biblioteki”<sup>4</sup>.

Bardzo popularną formą pracy z użytkownikiem w urszulińskiej bibliotece szkolnej są konkursy. Ich forma trwania bywa rozmaita. Zgodnie z teoretycznymi ustaleniami nazywane są błyskawicznymi, krótkoterminowymi i długoterminowymi<sup>5</sup>. Takim długoterminowym wydarzeniem był na przykład konkurs „Taką zakładkę chciałbym mieć”, adresowany do uczniów klas szóstych szkoły podstawowej, którzy mieli wykonać zakładki do książek, stosując dowolne techniki. Premiowana była przede wszystkim estetyka. Natomiast krótkoterminowy przebieg miał minikonkurs ze znajomości baśni. Uczestniczyli w nim uczniowie z klas pierwszych szkoły podstawowej. Odpowiadali oni na wylosowane przez siebie pytanie otwarte. W przypadku braku wiedzy płynącej z pamięci uczennica/uczeń mieli kilka minut, aby rozejrzeć się po bibliotece, a następnie znaleźć odpowiedź w bibliotecznym dziale bajecznym i baśniowym. W tym współzawodnictwie i we wszystkich innych tematycznych przedsięwzięciach na różnych poziomach wiekowych zakładających rywalizację, organizowanych niegdyś i obecnie w bibliotece, zawsze podkreślany był (i jest) element satysfakcji płynący z uczestniczenia w zawodach, wykazania szacunku do współuczestników, sprawdzenia się i sprawdzenia swojego poziomu wiedzy. Element nagrody, szczególnie za wszelką cenę, był (i jest) niebagatelny, ale zawsze szasta się nim w umiarkowany sposób.

Osobliwym z całą pewnością wydarzeniem w urszulińskiej szkolnej bibliotece była akcja „Książkowa kawiarenka”. W ramach zaradzania niedostatkom dostatecznych funduszy na uzupełnianie księgozbioru w zakresie niezbędnych nowości rodzice uczniów, nauczyciele i inni pracownicy szkoły zobowiązali się piec w domu ciasta, które chętnym byłyby oferowane za drobne opłaty w określonym dniu. Ci mieli niewątpliwą zachętę do odwiedzenia biblioteki, w której starano się stworzyć okazję do odwiedzenia poszcze-

<sup>4</sup> J. W o j c i e c h o w s k i, *Praca z użytkownikiem w bibliotece*, Warszawa 2000, s. 13.

<sup>5</sup> D. S a n i e w s k a, *Vademecum nauczyciela bibliotekarza*, Warszawa, 2003, s. 129.

gólnych pomieszczeń biblioteki i przyczynienia się do wsparcia słusznego celu. Zakupione nowości książkowe stworzyły zasób, z którego miały pochodzić książki wręczane uczniom w formie nagród w kolejnych akcjach czytelniczych, konkursach i zawodach.

Wartą wspomnienia akcją zorganizowaną przez bibliotekę szkolną w Urszulinie była akcja czytelnicza „Była sobie bajka”. Otóż zadaniem uczniów i pracowników szkoły, którzy brali w niej czynny udział, było napisanie wspólnymi siłami bajki. W rezultacie twórczego wysiłku powstał utwór, któremu nadano tytuł *Wicher i Warta*. Do tekstu przygotowano naturalnie w ramach kolejnego etapu działania ilustracje. Było ich wiele i charakteryzowały się ogromną pomysłowością, stanowiły niezaprzeczalny dowód zaangażowania uczestników i ich radości z szansy tworzenia. Z tych okoliczności wynikło pokłosie całej akcji w postaci wystawy „Była sobie bajka”, zorganizowanej przez nauczyciela-bibliotekarza w holu głównym Zespołu Szkół w Urszulinie.

Uczennice i uczniowie urszulińskiego Zespołu Szkół nie stronią od uczestnictwa w akcjach organizowanych przez bibliotekę szkolną. W różnorodnych konkursach chętnie starają się pokazać swoją wiedzę, zaangażowanie, pomysłowość i refleks, nie stronią od chęci zaimponowania koleżankom i kolegom stopniem znajomości zasobów szkolnej biblioteki. Z kolei bibliotekarzowi-nauczycielowi praca w szkolnej bibliotece daje przede wszystkim możliwość efektywniejszego uczestniczenia w procesie dydaktyczno-wychowawczym dzięki głębszemu rozeznaniu intelektualnego statusu uczniów, statusu manifestującego się bez wątpienia zdradzonymi przez nich preferencjami poznawczymi. Ta możliwość realizuje się dzięki mimowolnemu w istocie współuczestniczeniu w rozwoju poznawczym i emocjonalnym ich osobowości, wspartym na sensownie kształtowanym tematycznie księgozbiornym, odwzorowującym owe wspomniane preferencje i jednocześnie modelującym je w przypadkach niezbędnych.

Korzystając ze wskazówek wynikających ze stosownych ustaleń teoretycznych<sup>6</sup>, autorka spróbowała zarysować obraz bibliotekarza i specyfiki jego pracy w bibliotece urszulińskiego Zespołu Szkół na bazie badania przeprowadzonego wśród uczniów ze szczególnym uwzględnieniem młodych czytelników z klas od pierwszej do szóstej i opinii ich rodziców. Autorka postanowiła dowiedzieć się, jaki obraz pracy bibliotekarza-nauczyciela ukształtowany jest w świadomości badanych, jakie jest wyobrażenie o obowiązkach bibliotekarza, jak kształtują się zalety i wady sprawowanej funkcji. Do celów badawczych wykorzystano w pierwszym rzędzie obserwację uczestniczącą ukrytą, polegającą na tym, że osoba badająca wchodzi do grupy jako jej nowy członek bez zdradzania informacji o swoich inspekcyjnych zamiarach. Naturalnie grupa badana nie jest o tym manewrze informowana. W omawianym przypadku ową rolę była funkcja pomocnika bibliotecznego. Drugą użytą metodą poznawczą był wywiad nieskategoryzowany, który daje możliwość kształtowania rozmowy w swobodnym trybie, bez ograniczeń wynikających z jakichś wcześniej ustalonych sztywnych ram.

---

<sup>6</sup> T. P i l c h, T. B a u m a n, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie jakościowe i ilościowe*, Warszawa 2001, s. 88; J. S z t u m s k i, *Wstęp do metod i technik badań społecznych. Metody jakościowe*, [online] <http://www.badania-satysfakcji-pracownikow.pl/metody-jakosciowe.php>.

Stosując wyżej opisane narzędzia, po uwzględnieniu nadto wywiadu przeprowadzonego z etatowym bibliotekarzem-nauczycielem, można sformułować najszerszy wniosek, że praca bibliotekarza w urszulińskim Zespole jest oceniana jako zajęcie wprawdzie mogące dawać satysfakcję, ale jednocześnie wymaga znacznego nakładu emocjonalnej determinacji, przynoszącej niejednokrotnie sporą dozę wyczerpania. Taki stan rzeczy wynika przede wszystkim z konieczności łączenia obowiązków *stricte* pedagogicznych z organizacyjno-technicznymi, wykazywania przez nauczyciela-bibliotekarza permanentnie wysokiego poziomu inwencji, sił, prezentowania energii i dobrego stanu zdrowia. Od bibliotekarza-nauczyciela oczekuje się skłonności do poświęcania się, odpowiedzialności i dyspozycyjności, a także spełniania różnorodnych powinności, polegających na powiększaniu i ewidencji zbiorów bibliotecznych, ich selekcji i usuwaniu obiektów zdezaktualizowanych, a także na prowadzeniu wymaganej przez stosowne przepisy statystyki bibliotecznej. Oczekiwana dyspozycja bibliotekarza w urszulińskim Zespole Szkół ma polegać także na udostępnianiu zbiorów bibliotecznych, na informowaniu czytelników o konkursach i akcjach planowanych w bibliotece szkolnej, na prowadzeniu lekcji bibliotecznych adresowanych do uczniów pierwszych klas szkoły podstawowej, na współpracy z uczniami należącymi do samorządu szkolnego. Bibliotekarz-nauczyciel ma też być wrażliwym i cierpliwym obserwatorem preferencji i zachowań uczniowskich, wyczulonym szczególnie na sytuacje, w których wymagana jest pilna reakcja dorosłych. Jako pedagog powinien jednocześnie dbać nie tylko o rozwój poznawczy i emocjonalny małych czytelników, ale też znaleźć sposób, by pozyskać ich zaufanie i sympatię, znaleźć czas na wysłuchanie ich opowieści o ich problemach i troskach, na rozmowę bez jakiegóż restrykcji tematycznej. Rodzice bowiem skoncentrowani na pracy zarobkowej lub skupieni na opiece nad swoim młodszym dzieckiem, co zdarza się nierzadko, nie mają wiele niezbędnego czasu i siły na ogarnianie zjawisk, które wymagają uwagi dorosłych.

Bibliotekarz w Urszulinie jako opiekun szkolnego księgozbioru uczestniczy również w procesie, którego wynikiem jest kształt części budżetu szkolnego przeznaczanego przez dyrekcję Zespołu Szkół na potrzeby biblioteczne. Prawdę mówiąc, nie jest to część preferowana, jest to część wymagająca zmian niosących progresję. Na obecnym poziomie trudno jest budować jakieś szersze, ambitne plany powiększania ilościowego i poszerzania zakresu tematycznego księgozbioru. Nie zmienia to jednak nic w konstatacji, że to przede wszystkim osobowość nauczyciela-bibliotekarza, jego kompetencje i relacje z użytkownikami kształtują wizerunek i w końcu przydatność dydaktyczno-wychowawczą szkolnej biblioteki w Urszulinie.

WORK IN THE LIBRARY OF THE SCHOOL COMPLEX IN URSZULIN

SUMMARY

On the basis of findings resulting from the use of appropriate theoretical instruments – namely covert participant observation and non-category interviews – the author outlines the nature of the work of the librarian in the school library in Urszulin, a village which is located 60 km northeast of Lublin and which is the municipal seat of the Włodawa district.

SŁOWA KLUCZOWE:

biblioteka, szkoła podstawowa, praca w bibliotece, Urszulin, bibliotekarz

KEYWORDS:

library, primary school, work in a library, Urszulin, librarian

JULIA KRAJCARZ  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## MUZEUM LITERATURY IM. NIZAMIEGO W BAKU

Muzeum Literatury im. Nizamiego (azer. *Nizami Gəncəvi adına Ədəbiyyat Muzeyi*) w Baku jest instytucją wystawienniczo-naukową, podległą Akademii Nauk Republiki Azerbejdżanu. Mieści się w centrum stolicy, pomiędzy stacją metra *İçəri Şəhər*, a Placem Fontann, a jej adres lokalizacji to ulica Niepodległości (*İstiqlaliyyət*) 53. Jest to jedna z ważniejszych instytucji nauki i kultury umysłowej Azerbejdżanu. Obiekt ten zasługuje na uwagę za względu na swą wyjątkowość, przejawiającą się w różnych dziedzinach: jest to jedyny w świecie obiekt muzealny poświęcony pamięci XII-wiecznego poety Wschodu, Nizamiego, ponadto instytucja ta chroni i konserwuje bogate zbiory dokumentalne, rękopiśmienne i drukowane, jak również sam budynek muzeum jest ciekawym obiektem architektonicznym. Azerbejdżanie nazywają niekiedy to miejsce „pałacem słów”, nawiązując zarówno do architektury budynku, jak i mieszczącej się w nim instytucji.

### POWSTANIE MUZEUM

Początki istnienia tej instytucji sięgają 1939 roku, gdy decyzją numer 4972 Rady Komisarzy Ludowych Azerbejdżańskiej Republiki Socjalistycznej powołano Muzeum Nizamiego, by uczcić 800-lecie urodzin wielkiego poety Wschodu, Nizamiego z miasta Gandza, przypadających na rok 1941. Nizami, którego pełne imię brzmiało Dżamal ad-Din Abu Muhammad Ilias ibn Jusuf ibn Zakki, urodził się w 1141 roku w Gandży, jednym z ważniejszych miast Północnego Azerbejdżanu<sup>1</sup>. Był muzułmaninem sunnitą, two-

---

<sup>1</sup> Sh. K a z i m o v a, *Azerbejdżańska sztuka miniaturowa na przykładzie ilustracji rękopisów „Chamse” Nizamiego Giandżawiego*, [w:] *Materiały II Konferencji Naukowej Azerbejdżan-Polska poświęconej 540-leciu nawiązania oraz 20-leciu odnowienia stosunków dyplomatycznych między Azerbejdżanem a Polską*, red. S. R z a y e v, Warszawa 2013, s. 92.

rzącym w duchu kultury perskiej i w języku perskim. Jest on uważany za jednego z największych poetów epickich w literaturze perskiej. Nizami tworzył poezję liryczną, kasydy i gazele, ale również spisał i na nowo przetworzył poematy, których tematyka i wątki znane były i są w różnych literaturach i tradycjach Wschodu. Jest on twórcą tak zwanego Pięcioksięgu, zawierającego: *Iskendername*, *Chosrew i Szirin*, *Lejla i Madżnun*, *Skarbiec Tajemnic i Siedem Piękności*. Jako że perski był w czasach i miejscu życia Nizamiego głównym językiem nauki, literatury i filozofii, dlatego też w tym medium wyrażał się ten twórca. Poeta zmarł w 1209 roku.

Uroczystość 800-lecia urodzin poety obchodzono, mimo warunków wojennych, w obleganym Leningradzie, w 1941 roku. Jednak otwarcie dla publiczności istniejącego już od kilku lat muzeum nastąpiło dopiero po zakończeniu II wojny światowej, dokładnie 14 maja 1945 roku. Wówczas też zdecydowano się zmienić nieco profil placówki, której nazwę zmieniono na Muzeum Literatury im. Nizamiego. Odtąd miała ona być poświęcona już nie tylko wielkiemu średniowiecznemu poecie, lecz szerzej, literaturze azerbejdżańskiej i jej twórcom.

#### BUDYNEK MUZEUM

Na siedzibę muzeum wybrano nieprzypadkową lokalizację. Historia dzisiejszego budynku muzealnego sięga lat 50. XIX wieku, kiedy to Baku zaczęło się gwałtownie powiększać. Fakt ten wiązał się z przeniesieniem do tego miasta władz gubernialnych w 1859 roku, po trzęsieniu ziemi, które zniszczyło miasto Szemacha, dotychczasową stolicę tutejszej jednostki administracyjnej. Po tej tragedii władze carskie zlikwidowały gubernię szemachijską i utworzyły gubernię bakijską. Do Baku przeniosły się urzędy i ich pracownicy z rodzinami, co wpłynęło na intensyfikację rozbudowy miasta, gwałtowny rozwój handlu, rzemiosła, w późniejszych latach także przemysłu. Wówczas poza murami średniowiecznego Baku powstał parterowy karawanseraj, czyli miejsce noclegu podróżnych i handlarzy. W latach 60. XIX wieku architekt miejski Meszedi Gasym Hadzybababajew zaprojektował pierwsze piętro karawanseraju i budynek powiększono. Z kolei na początku XX wieku architekt Aleksander Nikitin zaprojektował drugie piętro, umieszczając na nim sale bankietowe. W latach 1915–1920 w budynku ulokowano hotel „Metropol” dzięki inicjatywie bakijskiego milionera, Hadzi Hadziagi Dadaszowa. We wrześniu 1918 roku, gdy wojska tureckie tak zwanej Armii Islamu zajęły Baku, powstały kilka miesięcy wcześniej i przybyły z Turkami do Baku rząd Demokratycznej Republiki Azerbejdżanu właśnie w tym budynku zbierał się na posiedzenia<sup>2</sup>. W kwietniu 1920 roku tereny Azerbejdżanu zajęła Armia Czerwona i krótki żywot Republiki dobiegł końca. W latach 1920–1930 w budynku mieściły się zarządy związków zawodowych. W 1939 roku zdecydowano, że ta reprezentacyjna budowla zlokalizowana w centrum miasta zostanie przeznaczona na siedzibę muzeum, które otwarto w 1945

<sup>2</sup> Q. İ l k i n, *Bakı və bakiylar*, Bakı 2015, s. 204.



1. Fasada główna Muzeum Literatury im. Nizamiiego w Baku. Fot. autorki.

roku. W 1943 roku budynek zgodnie z projektami architektów Sadyka Dadaszowa oraz Mikaela Husejnowa zyskał dekorację w tak zwanym stylu narodowym. Drugi z wymienionych budowniczych jest uważany za najważniejszego architekta azerbejdżańskiego, tworzącego w duchu socrealizmu, jest on autorem kilkudziesięciu zrealizowanych projektów architektonicznych w Baku i w innych miastach byłych republik radzieckich, a także w Moskwie. Husejnow stworzył swój charakterystyczny styl, trzymając się konwencji socrealizmu. Tworzone przez niego budowle nawiązywały do dawnej architektury Azerbejdżanu. Nowa aranżacja budynku zakładała umieszczenie sześciu posągów ważnych postaci literatury azerbejdżańskiej w arkadach balkonu na pierwszym piętrze głównej fasady budowli. Łuk arkad w tak zwany ośli grzbiet jest wyraźnym nawiązaniem do tradycyjnej architektury Azerbejdżanu i bezpośrednim zaczerpnięciem z bakijskiego pałacu Szyrwanżachów (ryc. 1). Posągi, dłuta różnych rzeźbiarzy, przedstawiają następujących pisarzy: Fuzuli (1494–1556), Mułła Penah Wagif (1717–1797), Mirza Fatali Achundzade (1812–1878), poetka Churszid Banu Natawan (1832–1897), Dżelil Memmedguluzade (1866–1932) oraz Dżafar Dżabbarly (1899–1934). W wystroju zewnętrznym budynku użyto ceramicznych kafli w kolorze niebieskim i zielonym, który to styl jest również odwołaniem do dawnej architektury Azerbejdżanu, zwłaszcza południowego, do charakterystycznych dla tego obszaru aranżacji meczetów, medres, mauzoleów czy pałaców. Następnie w kolejnych latach 1959 oraz 1967 budynek powiększono, odnowiono go i powiększono po raz kolejny w roku 2005. Gabinet ministrów azerbejdżańskiego rządu przeznaczył 13 milionów manatów na ten cel.

Obecnie po przebudowach powierzchnia Muzeum obejmuje 2500 metrów kwadratowych, z czego ponad połowa to przestrzeń ekspozycji. Zaaranżowano 30 głównych sal ekspozycyjnych i 10 dodatkowych. Liczba obiektów przechowywanych przez Muzeum szacowana jest na około 120 tysięcy. Przed przebudową w 2005 roku ekspozowano tylko około 1000 z nich. Obecnie nowa aranżacja pozwala na pokazywanie 25 tysięcy obiektów. Muzeum przechowuje ponad 3000 manuskryptów, z których za najcenniejszy uważa się ten zawierający tekst *Księgi Aleksandra – Iskendername*, autorstwa Nizamiiego, spisany w 1413 roku w języku perskim, jak również rękopis *Bangu Bade* autorstwa Fuzulego, spisany w 1569 roku<sup>3</sup>. Muzeum przechowuje i prezentuje także starodruki, miniatury, dzieła kartograficzne oraz zbiory numizmatyczne. W skład zbiorów wchodzi także obrazy i rysunki związane z tekstami literackimi czy twórcami literatury. Muzeum przechowuje także portrety i zdjęcia poszczególnych twórców, popiersia, jak również ich prywatne zapiski, listy, pamiętniki oraz rzeczy osobiste. Muzeum im. Nizamiiego posiada także bibliotekę, jednak nie jest ona powszechnie dostępna. W Muzeum znajduje się także księgarnia.

Obiekty prezentowane są w większości na wystawie stałej, pokazującej rozwój literatury azerbejdżańskiej, powiązanej poprzez poszczególnych twórców zarówno ze światem Wschodu, jak i Zachodu. Szczególnie wpływ na rozwój gatunków literackich, na światopogląd twórców Azerbejdżanu. Także język rosyjski stał się jednym z mediów kształtowania się literatury azerbejdżańskiej. Poszczególne sale są poświęcone kolejnym twórcom. Zwiedzanie ekspozycji odzwierciedla chronologiczną kolejność powstawania dzieł, przedstawia wydarzenia z życia ich twórców. Na ekspozycję składają się tablice z informacjami o życiu poszczególnych pisarzy, cytaty z ich utworów, rękopisy lub druki omawianych dzieł, obrazy nawiązujące treścią do danych utworów literackich, portrety twórców, popiersia, niekiedy całopostaciowe pomniki, naścienne kilimy, wreszcie rzeczy osobiste. Ekspozycję uzupełniają ekrany dotykowe, na których można przeczytać dodatkowe informacje, zobaczyć uzupełniające treść wystawy filmy informacyjne, kadry filmów fabularnych, będących ekranizacjami utworów literackich. Uwagę zwraca tak zwana gabłota zegarków, w której zebrano czasomierze wszelkich kształtów i wielkości, służące niegdyś twórcom w różnych czasach. W najnowszej aranżacji Muzeum ekspozycję poszerzono o sale poświęcone twórcom azerbejdżańskim – ofiarom represji stalinowskich w latach 30. i 40. XX wieku. Wcześniej, gdy Azerbejdżan stanowił jedną z republik Związku Radzieckiego, prezentacja takich treści nie była możliwa.

Poszczególne sale są poświęcone ważnym twórcom. Są to Nasir ad-din Tusi (1201–1274), filozof, astronom, lekarz i pisarz; Szems Tebrizi (1185–1248), mistyk i poeta, nauczyciel duchowy Mewlany Rumiego; Zulfikar Szyrwani (1190–1291), poeta i uczo-

---

<sup>3</sup> M. G u l i j e w a, *Duchowe źródło twórczości Fuzuliego i wschodnie tradycje poetyckie*, [w:] Materiały III Konferencji Naukowej poświęconej 540-leciu nawiązania oraz 20-leciu odnowienia stosunków dyplomatycznych między Azerbejdżanem a Polską, red. S. R a b c z y ń s k i, Warszawa 2014, s. 98.



ny; Mułła Gasym Szyrwni (XIII wiek), poeta i aszyk; szach Ismail Chatai (1487–1524), władca Persji i poeta; Hasan Zerdabi Melikow (1837–1907), nauczyciel, dziennikarz i wydawca; Husain Dżawid (1882–1941) poeta i inni<sup>4</sup>. Większość informacji jest podana w języku azerbejdżańskim, ale skrótowo podano także treści w języku rosyjskim, angielskim, niemieckim i perskim. Część wystawy poświęcono także twórcom ze współczesnego Azerbejdżanu Południowego, który formalnie od 1828 roku nieprzerwanie znajduje się w granicach państwa perskiego, dziś Islamskiej Republiki Iranu.

W strukturze Muzeum Literatury im. Nizamiego znajduje się kilka jednostek, skupionych między innymi na pracy badawczej i naukowej. Oddział zamiejscowy Muzeum w Kurdemir, zwany Wydziałem Regionu Aranu im. Chagani Szyrwni, skupia się na monitorowaniu wydarzeń literackich w centralnej i południowej części kraju. Centrum Literackich Powiązań Azerbejdżanu i Rosji im. Siergieja Jesienina znajduje się w podbakijskiej miejscowości Mardakan. Tam, na terenie Parku Dendrologicznego, znajduje się niewielki budynek, gdzie w latach 1924–1925 mieszkał rosyjski poeta, Siergiej Jesienin. Pracownicy naukowcy Muzeum prowadzą własne badania, jak i są opiekunami naukowymi doktorantów, których prace treściowo są powiązane ze zbiorami. Zazwyczaj raz w roku Muzeum organizuje konferencję naukową, poświęconą różnym zagadnieniom literackim. Konferencja w listopadzie 2016 roku była poświęcona odbiorowi dzieł Nizamiego w literaturach innych krajów.

Muzeum publikuje własne wydawnictwa, pogrupowane w cykle tematyczne: *Risala (Traktat)* – gromadzi artykuły naukowe zgłaszane do wydawnictwa i recenzji pracowników naukowych Muzeum, *Şərq (Wschód)* – poświęcony jest tłumaczeniom, *Qaynaq (Źródło)* zbiera materiały źródłowe, *Xəzinə (Skarb)* grupuje katalogi oraz *Məclis (Zbiór)* przeznaczone dla tekstów okolicznościowych. Pierwszy z nich ukazuje się kilka razy w roku, a prezentowane artykuły są pogrupowane w następujące działy: literatura klasyczna, literatura współczesna, filozofia, muzealnictwo. Pozostałe ukazują się nieregularnie.

Działalność Muzeum Literatury ma charakter komplementarny wobec Biblioteki Narodowej Republiki Azerbejdżanu. Biblioteka gromadzi wszelkie druki ukazujące się w kraju. Natomiast do zbiorów Muzeum Literatury należą cenne rękopisy i starodruki, głównie literackie, a także brudnopisy, zapiski prywatne i rzeczy należące do pisarzy, z których nie wszystkie znalazłyby miejsce w zbiorach bibliotecznych. Muzeum jest również, obok Pałacu Szyrwnszachów, jednym z najczęściej odwiedzanych przez turystów miejsc w Baku. Muzeum Literatury im. Nizamiego, jak również Muzeum Dywanów (azer. *Azərbaycan Xalça Muzeyi*), to dwie placówki prezentujące niepowtarzalne zbiory, charakterystyczne dla kultury Azerbejdżanu. Również siedziba omawianej instytucji stała się jednym z architektonicznych symboli Baku.

---

<sup>4</sup> <http://nizamimuseum.az/az/home> [dostęp: 01.03.2017].

## THE NIZAMI MUSEUM OF LITERATURE IN BAKU

## SUMMARY

This article presents the history and present-day functioning of the Nizami Museum of Literature in Baku, which is the capital of Azerbaijan. This museum also functions as a research institution and belongs to the structures of the Academy of Sciences of the Republic of Azerbaijan. As well as having permanent exhibitions devoted to Azerbaijani literature and its creators, it organizes conferences and runs its own publishing house, library and bookstore. It also collects and secures collections relating to literature, Azerbaijani writing and objects that once belonged to writers. It holds valuable manuscripts of Oriental writers. Located in a building that is one of the architectural symbols of Baku, the Nizami Museum of Literature is one of the places that are most frequently visited by tourists in the capital of Azerbaijan.

## SŁOWA KLUCZOWE:

Azerbejdżan, Baku, Muzeum Literatury im. Nizamiiego, literatura azerbejdżańska, muzeum literackie

## KEYWORDS:

Azerbaijan, Baku, Nizami Museum of Literature, Azerbaijani literature, museum of literature

ALEKSANDRA CIEŚLAR  
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

## DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ W ROKU 2016. SPRAWOZDANIE

W roku 2016 struktura organizacyjna Biblioteki Jagiellońskiej nie zmieniła się. Nie-  
wielkie zmiany nastąpiły w odniesieniu do obsady niektórych stanowisk kierowniczych:

- Klaudia Hajduk – z dniem 1 marca objęła stanowisko kierownika Sekcji Obsługi w Oddziale Organizacji,
- mgr Halina Stachowska – z dniem 1 marca objęła stanowisko kierownika Sekcji Administracji w Oddziale Organizacji,
- mgr Katarzyna Zwiercan-Borucka – z dniem 1 października objęła kierownictwo Sekcji Wydawnictw Ciągłych w Oddziale Opracowania Zbiorów.

Skład Dyrekcji nie zmienił się – funkcję dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej nadal pełnił prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk, jego zastępcami byli: mgr Aleksandra Cieślar (zastępca dyrektora ds. administracji), mgr Krzysztof Frankowicz (zastępca dyrektora ds. zbiorów) oraz mgr Krystyna Sanetra (zastępca dyrektora ds. rozwoju).

### PRACOWNICY

W roku sprawozdawczym Biblioteka zatrudniała ogółem 337 osób (stan na dzień 31 grudnia 2016 roku), w tym 223 kobiety (66%) i 114 mężczyzn (34%). W zakresie działalności podstawowej zatrudnione były 273 osoby (w tym 222 na stanowiskach bibliotekarskich), zaś 64 osoby to pracownicy administracji, obsługi technicznej oraz porządkowej. W niepełnym wymiarze etatu pracowało 9 osób.

W 2016 roku w BJ pracowało także 8 wolontariuszy (w Oddziale Gromadzenia Zbiorów, w Oddziale Opracowania Zbiorów, w Oddziale Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej oraz w Oddziale Zbiorów Specjalnych), a także 19 osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych (umów-zleceń oraz umów o dzieło) w celu realizacji konkretnych zadań.

Stan zatrudnienia na dzień 31 grudnia 2016 roku obrazuje poniższa tabela\*.

Wyszczególnienie	Ogółem	Zatrudnieni w działalności podstawowej	Pracownicy administracji, obsługi technicznej i porządkowej
Liczba pracowników	337	273	64
W tym pełnozatrudnieni	328	267	61
W tym kobiety	223	188	35
W tym kobiety pełnozatrudnione	216	181	35
Etaty przeliczeniowe ogółem	333,25	270,50	62,75

\* zmodyfikowana tabela z formularza sprawozdawczego Głównego Urzędu Statystycznego (K-03, dział 3, poz. 1)

Wśród zatrudnionych było 21 osób ze stopniem naukowym doktora. Kilka osób kontynuowało studia doktoranckie: mgr Krzysztof Frankowicz (na Wydziale Filozoficznym Akademii Ignatianum w Krakowie), mgr Izabela Korczyńska (na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II), mgr Jakub Krzysztonek (na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie), mgr Michał Lewicki (na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego), mgr Ewa Valde-Nowak (na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego). Mgr Wioleta Jakubas uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie historii (dysertacja *Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1859–1950*, przygotowana pod kierunkiem prof. dr. hab. Zdzisława Pietrzyka). Dr Julia Krajcarz, dr Jacek Partyka, dr Joanna Pypłacz oraz dr Wojciech Świeboda przygotowywali swoje rozprawy habilitacyjne.

Mgr Jagoda Nowak ukończyła studia podyplomowe z zakresu zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy, uzyskując tytuł inspektora ds. BHP. Mgr Anna Quirini-Popławska ukończyła studia podyplomowe na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ („Dawna książka, zbiory specjalne i archiwalia”). Agnieszka Parzych kontynuowała studia magisterskie na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ. Edyta Gałuszka kontynuowała studia magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Barbara Hulek ukończyła studia magisterskie z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Katarzyna Guzy ukończyła studia magisterskie na Wydziale Zarządzania i Informacji Naukowej UJ oraz kontynuowała studia licencjackie w Instytucie Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (kierunek architektura informacji). Barbara Korfel kontynuowała studia magisterskie na kierunku międzynarodowe stosunki gospodarcze, na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. Marzena Napora rozpoczęła niestacjonarne studia magisterskie na kierunku bezpieczeństwo narodowe, na Wydziale Stosunków Międzynarodowych i Politycznych UJ.

Sześcioro pracowników odbyło krajowe staże naukowe: mgr Izabela Bielec (w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie), mgr Jakub Krzysztonek

i mgr Marta Szafrńska (w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie), mgr Danuta Ptaszyk (w Bibliotece Głównej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie), mgr Joanna Rudnik (w Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie) oraz mgr Adam Tomaszewicz (w Bibliotece Narodowej w Warszawie).

Pracownicy podnosili również kwalifikacje zawodowe poprzez uczestnictwo w licznych szkoleniach i prezentacjach o różnorodnej tematyce:

- pracownicy Oddziału Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej uczestniczyli w kilkudziesięciu webinarjach, prelekcjach i warsztatach dotyczących głównie baz danych i metod ich przeszukiwania, korzystania z narzędzi informatycznych, wyszukiwania publikacji, sporządzania bibliografii, sporządzania raportów cytowań itp.;

- pracownicy Oddziału ds. Projektów brali aktywny udział w szkoleniach dla kierowników i administratorów projektów w UJ z zakresu podatku VAT, obiegu dokumentów, zasad zatrudniania i wynagradzania pracowników realizujących projekty, specyfiki rozliczania i administrowania projektami w UJ, wydatków strukturalnych w szkołach wyższych, planowanych konkursów i nowych programów Narodowego Centrum Nauki w 2016 i 2017 roku, prowadzenia kanałów Social Media, zasad promocji w instytucjach kultury;

- pracownicy Oddziału Organizacji uczestniczyli w szkoleniach dotyczących obiegu dokumentów finansowo-księgowych na UJ oraz użytkowania i obsługi kas fiskalnych;

- pracownicy wewnętrznej służby ochrony „Straż Biblioteki Jagiellońskiej” uczestniczyli w licznych szkoleniach praktycznych i kursach dotyczących prawnych, a także organizacyjnych aspektów ochrony dziedzictwa kulturowego, zagrożeń terrorystycznych, bezpieczeństwa pożarowego, udzielania pierwszej pomocy medycznej, zabezpieczenia technicznego w zakresie montażu urządzeń elektronicznych, z uwzględnieniem systemów alarmowych sygnalizujących zagrożenie chronionych osób i mienia, bezpieczeństwa obiektów UJ podczas Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie;

- pracownicy wielu oddziałów korzystali ze szkoleń z zakresu psychologii, dotyczących radzenia sobie z sytuacjami konfliktowymi, skutecznej komunikacji, techniki twórczego rozwiązywania problemów, zarządzania sobą w czasie.

Na emeryturę odeszło ośmioro pracowników: mgr Jan Brzeski (kustosz), mgr Elżbieta Dorazil (kustosz), Urszula Gaweł (pomocnik bibliotekarza), Zdzisława Krzywoń (porządkowa), mgr Andrzej Małotta (kustosz), Krystyna Primus (introligator), Małgorzata Sternal (starszy bibliotekarz) oraz Barbara Wnętrzycka (starszy bibliotekarz).

Umowę o pracę rozwiązano z 7 pracownikami: mgr. Adrianem Drabikiem (bibliotekarz), Małgorzatą Krupicką (specjalista ds. administracji), Pawłem Markowskim (samodzielny referent techniczny), Małgorzatą Oczkowską (specjalista ds. administracji), mgr Marią Pietrzak (młodszy konserwator książki), mgr. Bartłomiejem Siedlarzem (młodszy bibliotekarz) oraz mgr Katarzyną Król-Goździk (konserwator książki).

Zmarło troje pracowników (wszyscy emerytowani): doc. dr hab. Barbara Sordylova (12 lutego 2016 roku) – zatrudniona w BJ w latach 1956–1975, kierownik Sekcji Centralnego Katalogu w Oddziale Bibliotek Zakładowych w latach 1967–1968, kierownik Sekcji Instruktażu i Nadzoru w Oddziale Bibliotek Zakładowych w latach 1968–

–1969, kierownik Oddziału Gromadzenia Zbiorów w latach 1969–1972, kierownik Oddziału Informacji Naukowej w latach 1972–1974, zastępca dyrektora BJ w latach 1974–1979; Konstanty Bielecki (16 września 2016 roku) – zatrudniony w Oddziale Administracji w latach 1977–2000; dr Marian Kęsek (14 października 2016 roku) – zatrudniony w BJ w latach 1968–2010, kierownik Sekcji Mikrografii w Oddziale Magazynów w latach 1981–1985, kierownik Oddziału Zbiorów Mikrograficznych i Fonograficznych w latach 1985–2001, w latach 2001–2008 – kierownik Oddziału Dokumentów Audiowizualnych.

#### INFORMACJE OGÓLNE

W 2016 roku do Oddziału Opracowania Zbiorów wpłynęło z Oddziału Gromadzenia Zbiorów 67 314 wol. książek (liczba niemal identyczna, jak w roku poprzednim). W ramach opracowania bieżącego skatalogowano formalnie i przedmiotowo 66 180 wol. druków zwartych, to jest o 2,5% więcej niż w roku 2015. Liczba rekordów bibliograficznych wprowadzonych w okresie sprawozdawczym do katalogu komputerowego również zmalała o 2,5% i wyniosła 33 153. W zakresie opracowania retrospektywnego odnotowano znaczny wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim – łącznie w ramach retrokonwersji opracowano 32 970 wol. (24% wzrost), dla których sporządzono 17 017 rekordów bibliograficznych (84% wzrost). Ogółem suma wszystkich rekordów bibliograficznych sporządzonych dla druków zwartych i wprowadzonych do Komputerowego Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ (KKZBUJ) wyniosła 50 170 (to jest o 16% więcej niż w roku 2015).

Do Sekcji Wydawnictw Ciągłych Oddziału Opracowania Zbiorów przyjęto z Oddziału Gromadzenia Zbiorów 7703 wol. czasopism i serii monograficznych, to jest o 416 wol. (czyli 5,4%) mniej w porównaniu z rokiem 2015. Liczba woluminów opracowanych w okresie sprawozdawczym w ramach wpływu bieżącego wyniosła 9273, to jest o 1603 wol. mniej niż w roku poprzednim (14,7%). W Sekcji Wydawnictw Ciągłych do katalogu komputerowego wprowadzono łącznie 3211 rekordów bibliograficznych, z nieznaczną przewagą rekordów skopiowanych z bazy NUKAT. Utworzono 2213 rekordów zasobu. W ramach retrokonwersji, którą w pierwszej kolejności objęto zaległe tytuły czasopism, opracowano 6123 wol. wydawnictw ciągłych, dla których utworzono i wprowadzono do KKZBUJ-u 1572 rekordy bibliograficzne i 494 rekordy zasobu. Suma wszystkich rekordów bibliograficznych sporządzonych dla wydawnictw ciągłych wyniosła 4783 (o 11% więcej niż w roku 2015), zaś suma rekordów zasobu – 2707 (o 13% mniej niż w roku 2015).

W Oddziale utworzono ogółem 10 077 nowych haseł wzorcowych, wśród których znalazło się 6986 haseł osobowych, 1022 hasła korporatywne, 522 hasła przedmiotowe, 91 haseł geograficznych, 530 tytułów serii oraz 926 tytułów ujednoliconych. Oprócz powyższych haseł w Sekcji Opracowania Przedmiotowego utworzono ponadto 3748 haseł przedmiotowych rozwiniętych, a 210 haseł przedmiotowych skopiowano z kartoteki haseł wzorcowych formalnych.

Jako priorytetowe zadania Oddziału Opracowania Zbiorów w roku 2016 traktowano: przyspieszenie procesu opracowania retrospektywnego druków zwartych i wydawnictw ciągłych, wprowadzenie dziedzinowego podziału materiału do opracowania bieżących druków zwartych, pogłębianie wiedzy na temat współczesnych rozwiązań i technologii stosowanych w zakresie katalogowania zbiorów (FRBR, RDA, BibFrame, LinkedData), opiniowanie i konsultowanie zmian w zakresie opracowania formalnego z Centrum NUKAT, rozwój współpracy z Biblioteką Narodową w zakresie ogólnopolskich zasad opracowania zbiorów w ramach prac Zespołu ds. Rozwoju Deskryptorów BN, analizę możliwości przekształcenia języka haseł przedmiotowych KABA w Deskryptory Biblioteki Narodowej, dokonanie ustaleń dotyczących przyszłości opracowania przedmiotowego zbiorów, dokonanie ustaleń dotyczących stworzenia ogólnopolskiej kartoteki haseł wzorcowych lub ujednoczenia kartotek NUKAT i BN oraz zacieśnianie współpracy z Biblioteką Narodową w zakresie ujednoczenia zasad opracowania formalnego i przedmiotowego zbiorów.

Ponadto pracownicy Oddziału aktywnie wspierali również bibliotekarza systemowego w pracach związanych z porządkowaniem KKZBUJ-u, czuwając nad usuwaniem rekordów khw oraz przeprowadzając niezbędne melioracje rekordów bibliograficznych.

#### Przyrost komputerowego opracowania zbiorów w roku 2016.

	Rekordy bibliograficzne (tytuły)	Rekordy egzemplarza	Rekordy zasobu (tomy)	Rekordy khw
<b>Rekordy wprowadzone w 2016 roku</b>	<b>91 233</b>	<b>212 066</b>	<b>5 082</b>	<b>91 398</b>
<b>w tym sporządzone przez:</b>				
Bibliotekę Jagiellońską	29 590	146 822	4 141	17 662
Biblioteki instytutowe UJ	10 379	59 846	589	6 604
Bibliotekę Medyczną i biblioteki zakładowe CM UJ	648	5 398	352	1 953
przejęte z bazy NUKAT-u	50 616	—	—	65 179

Komputerowy Katalog Zbiorów Bibliotek UJ (KKZBUJ) – dostępny pod adresem <http://www.bj.uj.edu.pl/uj/katalog> – obsługiwany jest nadal przez zintegrowany system biblioteczny VTLS/Virtua. Według stanu na dzień 31 grudnia 2016 roku baza ta rejestrowała 1 347 988 tytułów książek i czasopism w 3 335 936 egzemplarzach oraz 72 393 rekordy zasobu wydawnictw wielotomowych, seryjnych i czasopism Biblioteki Jagiellońskiej, a także bibliotek instytutowych UJ. Spójność danych i efektywne wyszukiwanie w Katalogu BJ zapewnia kartoteka haseł wzorcowych (khw), licząca 1 640 354 rekordy różnych typów. W sumie KKZBUJ zawiera 6 396 671 rekordów (stan na 31 grudnia 2016

roku). Zbiory opracowane komputerowo stanowią obecnie 39% ogólnej liczby zbiorów BJ, a 41% ogólnej liczby zbiorów UJ.

Koszt utrzymania centralnego katalogu UJ w 2016 roku wyniósł 215 264,00 zł (w tym serwis i prawo do aktualizacji VTLS/Virtua: 176 574,00 zł, serwis i prawo do aktualizacji ORACLE: 38 690,00 zł oraz serwis serwera Oracle: 7 621,00 zł).

Pracownicy Sekcji Informacji Naukowej Oddziału Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej do wszystkich katalogów kartkowych włączyli ogółem 2620 kart. Kontynuowano też prace związane z digitalizowaniem kart dla Podstawowego Katalogu Alfabetycznego – ogółem zeskanowano 202 karty, a numeracją PKA oznaczono 140 kart.

Pracownicy Sekcji kontynuowali również prace związane z aktualizowaniem *Bazy biografów*, do której wprowadzono 3116 nowych opisów, a 1982 rekordy już istniejące uzupełniono o nowe informacje. Na koniec 2016 roku stan bazy wynosił 43 620 rekordów.

W Oddziale opracowano 888 kwerend krajowych i 36 zagranicznych, przeprowadzono 2103 konsultacje bibliograficzne. W odpowiedzi na 1234 zapytania, które wpłynęły do Sekcji, wysłano 1479 listów. Załatwiono także 192 sprawy dotyczące usług reprograficznych.

W ramach usługi „Bibliotekarz dla Ciebie” pracownicy Oddziału udzielili czytelnikom 47 indywidualnych, bezpłatnych konsultacji dotyczących korzystania z katalogów tradycyjnych i elektronicznych, wyszukiwania informacji w polskich i obcych bazach danych, korzystania z zasobów *online*, sporządzania bibliografii czy też przeprowadzania analizy bibliometrycznej.

Kontynuowano również prace nad bieżącą aktualizacją ulotek i informatorów o BJ w wersji polsko- i anglojęzycznej, zajmując się ich redagowaniem, tłumaczeniem, zamawianiem w drukarni oraz dystrybucją w Bibliotece. Podobnie jak w roku poprzednim pracownicy Sekcji administrowali również profilem Biblioteki Jagiellońskiej na Facebooku, na którym zaprezentowano między innymi przygotowany wspólnie z Oddziałem ds. Projektów cykl postów na temat księgozbioru podręcznego Lectorium (krótki opis oraz zdjęcia wybranych dzieł). Liczba „polubień” profilu BJ stale wzrasta (na koniec 2016 roku „polubiły” nas 4243 osoby), co świadczy o coraz większej popularności tegoż serwisu społecznościowego.

W Oddziale Zbiorów Cyfrowych na bieżąco magazynowano i opracowywano wszelkiego rodzaju dokumenty elektroniczne. W 2016 roku pracownicy Oddziału utworzyli dla dokumentów elektronicznych, dźwiękowych niemuzycznych, filmów oraz dokumentów zwartych i ciągłych 840 nowych rekordów bibliograficznych, zaś 380 rekordów skopiowali. Ponadto utworzono 637 rekordów haseł wzorcowych, do rekordów bibliograficznych dodano 1075 haseł przedmiotowych i utworzono 3444 hasła przedmiotowe rozwinięte. Kontynuowano również prace nad katalogowaniem dokumentów drukowanych, zabezpieczonych w postaci mikroform. W ramach tych prac skatalogowano 57 tytułów czasopism i 196 druków zwartych.

Oddział ds. Projektów, kierowany przez mgr Małgorzatę Mrozek-Buksę, koncentrował się głównie na pełnej obsłudze administracyjnej projektów finansowanych z róż-



nych źródeł zewnętrznych, polegającej w szczególności na: – udziale w zebraniach zespołów projektowych, przygotowywaniu wniosków aplikacyjnych o przyznanie środków pozabudżetowych wraz z odpowiednimi załącznikami; – sporządzaniu umów projektowych wraz z harmonogramami planowanych zadań i kosztorysami; – przygotowywaniu dokumentów niezbędnych do rzeczowej realizacji projektów (pełnomocnictwa, protokoły uzgodnień procedur, protokoły z wyboru personelu); – sporządzaniu umów cywilnoprawnych dla wykonawców projektów; – planowaniu wydatkowania środków na wynagrodzenia dodatkowe dla pracowników Biblioteki, wykonujących zadania projektowe; – planowaniu wkładu własnego; – przygotowywaniu i kontroli kart czasu pracy osób realizujących projekty; – koordynacji podpisywania aneksów do umów z pracownikami; – składaniu zamówień na zakupy lub przeprowadzeniu rozeznania rynku; – sporządzaniu sprawozdań i raportów rocznych, bieżącej kontroli budżetu w systemie SAP w zakresie przyznanych środków finansowych, a także prowadzeniu bogatej korespondencji z instytucjami dotującymi i z administracją UJ.

Ponadto pracownicy Oddziału ds. Projektów przez cały rok aktywnie angażowali się w różnego rodzaju działania promujące Bibliotekę Jagiellońską poprzez współpracę z Działem Promocji i Informacji UJ, kontakty z różnymi instytucjami współpracującymi z BJ, współpracę przy promocji wystaw odbywających się w BJ, dystrybucję materiałów promocyjnych, aktualizację danych na tablicy informacyjnej BJ, współpracę przy tworzeniu angielskiej wersji portalu BJ, bieżącą aktualizację informacji na stronie domowej BJ oraz JBC, współpracę przy administrowaniu kontem BJ na portalu Facebook. W okresie sprawozdawczym utworzono profile BJ na portalu Instagram ([https://www.instagram.com/jagiellonian\\_library/](https://www.instagram.com/jagiellonian_library/)) oraz Twitter ([https://twitter.com/Jagiellonka\\_UJ?lang=pl](https://twitter.com/Jagiellonka_UJ?lang=pl)). Liczba obserwujących profil BJ na dzień 31 grudnia 2016 roku wynosiła: 199 na Instagramie i 44 na Twitterze.

Kontynuowano także współpracę nawiązaną wcześniej z Sekcją trenerską FLOW Koła Naukowego Studentów Psychologii. W ramach obchodzonego w maju Tygodnia Bibliotek zorganizowano cykl spotkań szkoleniowych, dedykowanych studentom (warsztaty zarządzania czasem – *Jak przestać walczyć z zegarem?* – oraz warsztaty dotyczące technik usprawniających pamięć – *Zdaj w pierwszym terminie!*), dedykowanych bibliotekarzom (warsztaty: *Zgryź ten orzech – szkolenie z technik twórczego rozwiązywania problemów* oraz *Jak przestać walczyć z zegarem*) i dedykowanych seniorom (warsztaty dotyczące treningu pamięci *Sekrety pamięci* oraz *Stres – nieodłączny towarzysz. Jak sobie z nim radzić w jesieni życia?*). Łącznie w warsztatach udział wzięło 35 osób.

W czerwcu 2016 roku Biblioteka Jagiellońska przyłączyła się do ogólnopolskiej akcji Bookcrossing. Pracownicy Oddziału ds. Projektów systematycznie przeprowadzali selekcję książek wytypowanych przez Oddział Gromadzenia Zbiorów, wprowadzali książki do systemu Bookcrossing, prowadzili ich sygnowanie i zajmowali się promocją akcji, w tym organizacją obchodów związanych z „Ogólnopolskim Świętem Wolnych Książek”, przypadającym na dzień 16 czerwca. Łącznie w ramach akcji Bookcrossing Oddział ds. Projektów „uwolnił” w roku sprawozdawczym 2000 egzemplarzy (stanowiących głównie dublety zbiorów BJ), które znalazły nowych właścicieli.

Do magazynu ogólnego zbiorów w Oddziale Magazynów włączono 400 587 woluminów (o 2,4% mniej niż w roku 2015) – oprócz nowych wpływów liczba ta obejmuje zwroty czytelnicze, egzemplarze opracowane w ramach retrospekcji oraz zwroty depozytów. O 9284 (tj. 17,8%) zmalała natomiast liczba egzemplarzy, które wpłynęły do magazynu archiwalnego (42 815 woluminów). O 25,7% zmalała również liczba zamówień otrzymanych przez Sekcję Egzemplarza Archiwalnego – w roku sprawozdawczym wyniosła ona 2716. Nieznacznie wzrosła natomiast – o 1202 (0,4%) – liczba zamówień czytelniczych ogółem (333 630) w porównaniu z rokiem poprzednim. Zamówienia na rewersach tradycyjnych stanowiły około 5,7% (18 919) wszystkich zamówień. Niestety, nadal utrzymuje się stała tendencja spadkowa w odniesieniu do liczby zamówień czytelniczych na zbiory tradycyjne.

Wszyscy pracownicy Oddziału Magazynów zaangażowani byli w przeprowadzanie permanentnej dyslokacji zbiorów, głównie w obrębie 4. piętra magazynowego. W ramach podjętych działań w magazynie archiwalnym przemieszczono 1313 metrów bieżących zbiorów (głównie czasopism), zaś w magazynie użytkowym przewieziono 13 136 metrów bieżących księgozbioru. Dyslokacja zbiorów jest zajęciem bardzo czasochłonnym (wiąże się bowiem z koniecznością bieżącej regulacji półek, odkurzaniem zbiorów, sprawdzaniem sygnatur z inwentarzem i z kartoteką itp.), ale pozwala wygospodarować miejsce na nowe wpływy na najbliższe 3–4 lata.

Pracownicy Oddziału kontynuowali ponadto przegląd zbiorów pod kątem ich przydatności w Bibliotece, eliminując nadmierną liczbę egzemplarzy tego samego dzieła. Przeprowadzono łącznie 4 selekcje, którymi objęto 181 egzemplarzy.

Generalnie rok 2016 upłynął pod znakiem intensyfikacji działań w różnych obszarach, które wymuszały zacieranie się sztywnego podziału Oddziału Magazynów na sekcje. Koniecznością stało się elastyczne podejście pracowników do wykonywanych obowiązków – pracownicy Sekcji Opracowania Technicznego i Sekcji Egzemplarza Archiwalnego regularnie brali udział w realizacji zamówień czytelniczych, osoby z Sekcji Magazynowania tworzyły rekordy egzemplarza oraz prowadziły dyslokacje zbiorów poza swoimi stanowiskami pracy.

Pracownicy Sekcji Opracowania Technicznego Oddziału Magazynów osygnowali 94 690 wol. i jednostek (2,8% spadek w porównaniu z rokiem 2015). O 11,4% zmalała również liczba utworzonych rekordów egzemplarza (naniesiono 85 069 barkodów). Kontynuowano także retrospektywne opracowanie zbiorów – w ramach pracy bieżącej utworzono łącznie 44 427 rekordów (o 20,2% więcej niż w roku 2015), w tym 15 544 rekordy egzemplarzy czasopism.

W Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych w okresie sprawozdawczym zakończono opracowanie 359 jednostek rękopiśmiennych. Wykonano opisy katalogowe do 4 łacińskich rękopisów średniowiecznych, uporządkowano i sporządzono opisy akcesyjne do 349 rękopisów nowożytnych i najnowszych, a także do 4 jednostek pisanego materiału reprograficznego. Zmeliorowano ponadto 2 opisy rękopisów nowożytnych.

Wśród opracowanych w okresie sprawozdawczym materiałów na szczególną uwagę zasługują spuścizny Teodora Parnickiego, Zofii Bobowicz i Sławomira Tabkowskie-

go. Ponadto opracowane zostały papiery Wojciecha Gieleckiego, w których znalazły się między innymi fragmenty archiwum Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego z lat 1912–1939. Opracowano także utwory poetyckie i prozatorskie Adama Włodka (podarowane Bibliotece przez Janusza Stępińskiego), niezwykle interesującą korespondencję Beaty Obertyńskiej, fragmenty korespondencji Mariana Maurizio-Abramowicza z lat 1947–1988 (dar Kaspra Pawlikowskiego), fragmenty papierów Zofii Stryjeńskiej (dar jej rodziny ze Szwajcarii) oraz podarowaną przez rodzinę spuścizną Małgorzaty Stolzman.

Pracownicy Sekcji przeprowadzili ponadto weryfikację opisów rękopisów akcesyjnych z lat 1998–2000, dzięki czemu dotychczasowy kartkowy katalog przybytków z lat 1945–2000 jest dostępny w formie elektronicznej w Czytelni Rękopisów. Prowadzono również prace melioracyjne w odniesieniu do Archiwum BJ, znajdującego się w Sekcji Rękopisów.

Istotną część czasu pracy stanowiła obsługa korespondencji, dotyczącej zbiorów specjalnych. Pracownicy Sekcji Rękopisów prowadzili najobszerniejszą wymianę listów z czytelnikami (łącznie 3175 listów otrzymanych bądź wysłanych pocztą tradycyjną lub elektroniczną, co stanowi ponad 54% całej korespondencji Oddziału Zbiorów Specjalnych). Pracownicy Sekcji opracowali ponadto 91 kwerend (57 krajowych i 34 zagraniczne) oraz udzielili łącznie 1240 informacji (w tym 486 bibliograficznych i 754 rzeczowe).

Obiekty rękopiśmienne BJ eksponowane były na 39 pokazach i lekcjach bibliotecznych, skierowanych do różnych środowisk, zawodów i grup społecznych – wśród ich uczestników byli uczniowie, studenci, pracownicy naukowcy, członkowie stowarzyszeń i towarzystw naukowych, kulturalnych i społecznych, pracownicy instytucji, urzędów i organizacji krajowych i zagranicznych, politycy szczebla centralnego i samorządowego, a także duchowni. Rękopisy prezentowano ponadto na kilku wystawach odbywających się poza BJ – między innymi na wystawach: *Aktorzy, lalki i gra cieni. Teatr w Chinach i w Japonii* w Muzeum Teatralnym Teatru Wielkiego-Opery Narodowej w Warszawie), *O Świętości! Uniwersytet Jagielloński i jego święci wychowankowie* w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Maius, *Poeta odchodzi. Tadeusz Różewicz* w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie oraz *Adam Chmielowski* w Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie. Zbiory rękopiśmienne Biblioteki promowano również w telewizji – dr Urszula Klatka uczestniczyła w nagraniu audycji dla 1. Programu Polskiego Radia na temat rękopisów Henryka Sienkiewicza znajdujących się w BJ.

W Sekcji Starych Druków Oddziału Zbiorów Specjalnych prace nad opracowaniem zbiorów koncentrowały się przede wszystkim na opracowywaniu dubletów BJ i druków przejętych z bibliotek instytucyjnych UJ, a także dotychczasowych zbiorów Sekcji opublikowanych w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej. W KKZBUJ-u skatalogowano łącznie 632 dzieła (63% mniej w porównaniu z rokiem 2015) w 649 wol., utworzono 711 haseł wzorcowych (25% mniej w porównaniu z rokiem poprzednim), 1584 rekordy bibliograficzne (68% więcej niż w roku poprzednim) i 2106 rekordów egzemplarza (24% spadek w porównaniu z rokiem 2015).

Pracownicy Sekcji wykonali dla czytelników 75 kwerend (55 krajowych i 20 zagranicznych). Udzielono łącznie 861 informacji (w tym 559 bibliograficznych i 302 rzeczowe).

W roku sprawozdawczym Sekcja Starych Druków zorganizowała 44 pokazy książek dla gości indywidualnych i grup zorganizowanych z kraju, a także z zagranicy. Starodruki prezentowane były na wystawach odbywających się zarówno w gmachu Biblioteki, jak i poza nim (między innymi na wystawie *Adherents of the True Faith and Other Sectarians. Chatrooms along the Way to the Modern Era* w Ulm (Niemcy), *O Świętości! Uniwersytet Jagielloński i jego święci wychowankowie* oraz *Boska Mądrość – Boska Natura* w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Maius, *Po polsku w dawnym Wrocławiu* w Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego oraz *Pamięć Polski. Polska Lista Krajowa Programu UNESCO Pamięć Świata (II edycja)* w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.

W Sekcji Zbiorów Muzycznych Oddziału Zbiorów Specjalnych kontynuowano prace nad opisem muzykaliów w Katalogu Komputerowym Zbiorów Bibliotek UJ. Skatalogowano łącznie 1497 dzieł (13% mniej niż w roku 2015) w 1517 wol., dla których utworzono 377 oryginalnych haseł wzorcowych, 1282 rekordy bibliograficzne i 2157 rekordów egzemplarza. Wśród skatalogowanych dzieł były 3 rękopisy muzyczne, 84 muzyczne dokumenty dźwiękowe (w 100 wol.) oraz 1410 (1414 wol.) druków muzycznych. Do inwentarza wpisano 2 rękopisy muzyczne, 1653 wol. druków muzycznych i 84 dokumenty fonograficzne (w tym filmy muzyczne).

Jak co roku, pracownicy Sekcji aktywnie uczestniczyli w organizacji wystawy autografów muzycznych, towarzyszącej 20. Wielkanocnemu Festiwalowi Ludwiga van Beethovena. Znaczną część czasu pochłaniała bieżąca obsługa korespondencji, przygotowywanie zamówień do Sekcji Reprografii, przeprowadzanie zleconych kwerend (opracowano 53 kwerendy, w tym 38 krajowych i 15 zagranicznych). Udzielono łącznie 602 informacje, w tym 197 informacji bibliograficznych i 405 rzeczowych.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono 27 pokazów druków i rękopisów muzycznych BJ. Innym sposobem upowszechnienia wiedzy o zbiorach muzycznych była kontynuacja współpracy Sekcji Zbiorów Muzycznych ze stacją radiową RMF Classic, rozpoczętej w 2015 roku. Pracownicy Sekcji, mgr Małgorzata Krzos i mgr Michał Lewicki, uczestniczyli w nagraniu audycji radiowych poświęconych dwóm autografom Wolfganga Amadeusza Mozarta (*Msza koronacyjna* i *Wesele Figara*) oraz autografowi Ludwiga van Beethovena (*Szkicownik do Eroiki*).

Pracownicy Sekcji Zbiorów Graficznych i Kartograficznych Oddziału Zbiorów Specjalnych wprowadzili do KKZBUJ-u 937 jednostek pochodzących ze zbiorów ikonograficznych, wśród których znalazły się 4 albumy, 2 ryciny, 3 fotografie i 927 pocztówek. Sporządzono dla nich 937 rekordów egzemplarza i 937 rekordów bibliograficznych. Do katalogu komputerowego wprowadzono ponadto opisy 732 jedn. zbiorów kartograficznych. Dla opracowanych obiektów sporządzono 79 rekordów khw (w tym 65 autorskich i 14 serii).

Znaczną część czasu pracy zajmowało pracownikom przygotowanie kwerend, wymagających niejednokrotnie żmudnych poszukiwań i starannej weryfikacji w literaturze

fachowej. W roku sprawozdawczym przeprowadzono 92 kwerendy krajowe (w tym 60 dotyczących zbiorów graficznych i 32 dotyczące zbiorów kartograficznych) oraz 14 zagranicznych (odpowiednio 9 i 5). Udzielono łącznie 1063 informacje: 519 bibliograficznych (w tym 274 w odniesieniu do zbiorów graficznych i 245 w odniesieniu do zbiorów kartograficznych) oraz 544 rzeczowe (odpowiednio 283 i 261).

Pracownicy Sekcji zorganizowali 14 pokazów zbiorów własnych dla zainteresowanych czytelników, 20 obiektów eksponowano na wystawach odbywających się poza BJ: *Ekslibris polski. Między herbem a obrazem* w Muzeum Narodowym w Krakowie, *Ruda-wa – żywioł poskromiony* w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, *Cleopardia – miasto bez murów. W 650-lecie lokacji miasta Kleparza (1366–2016)* w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, *Aktorzy, lalki i gra cieni. Teatr w Chinach i w Japonii* w Muzeum Teatralnym Teatru Wielkiego-Opery Narodowej w Warszawie), *O Świętości! Uniwersytet Jagielloński i jego święci wychowankowie* w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Maius oraz *Lwów 24 czerwca 1937. Miasto, architektura, modernizm* w Muzeum Architektury we Wrocławiu.

W Sekcji Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego Oddziału Zbiorów Specjalnych skatalogowano 534 jedn. wydawnictw rzadkich, dla których sporządzono 157 tradycyjnych kart katalogowych oraz 24 875 jedn. dokumentów życia społecznego, dla których napisano 818 kart. Ogółem utworzono 2396 rekordów egzemplarza, 1176 rekordów bibliograficznych, 544 rekordy zasobu i 88 rekordów kartoteki haseł wzorcowych.

Pracownicy Sekcji opracowali 46 kwerend krajowych i udzieliли łącznie 148 informacji (w tym 90 bibliograficznych i 58 rzeczowych).

Obiekty ze zbiorów SWRiDŹS eksponowane były na 8 pokazach w BJ.

W Sekcji Konserwacji Oddziału Zabezpieczenia Zbiorów całkowitej bądź częściowej konserwacji poddano 595 dzieł (łącznie 19 490 kart), w tym: 14 rękopisów, 49 wol. starych druków, 507 pozycji inwentarzowych ze zbiorów graficznych, 2 obiekty kartograficzne, 7 muzykaliów, 15 obiektów z Sekcji Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego Oddziału Zbiorów Specjalnych oraz 1 druk zwarty. Sporządzono 113 kompletów dokumentacji opisowej i fotograficznej konserwowanych dzieł. W Systemie Obsługi Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej umieszczono 11 opisów stanu zachowania obiektów. Wykonano ponadto konserwację opraw 74 obiektów (w tym 13 rękopisów, 36 starych druków, 5 obiektów ze zbiorów graficznych, 2 muzykaliów, 16 jednostek dokumentów życia społecznego oraz 1 druk zwartego).

Wykonano ponadto 5 nowych opraw dla 1 rękopisu, 2 starych druków, 1 obiektu ze zbiorów graficznych oraz 1 obiektu muzycznego, a także oprawy ochronne na zbiory specjalne w postaci 2 teczek, 2699 koszulek ochronnych na grafiki, rękopisy, stare druki i druki rzadkie, 5 kompletów zapinek do opraw i 126 *passe-partout*, przeznaczonych do ochrony zbiorów zarówno podczas ich stałego przechowywania, jak i do celów wystawienniczych. Do dezynfekcji w komorze fumigacyjnej przygotowano 16 dzieł pochodzących ze zbiorów specjalnych i druków z XIX i XX wieku.

Pracownicy Sekcji Reprograficznej Oddziału Zabezpieczenia Zbiorów wykonali łącznie 502 887 skanów z oryginałów (w tym 484 582 do zbiorów cyfrowych BJ i na potrzeby bieżącej działalności Biblioteki, a także 18 305 zamówionych przez czytelników). Skany zostały zapisane na 374 dyskach DVD i 48 płytach CD. Wykonano 3165 pozytywowych klitek mikrofilmowych (w tym 2285 do zbiorów BJ oraz 880 dla czytelników), 35 697 kserokopii zrobionych z oryginałów (36% więcej w porównaniu z rokiem 2015) – w tym dla czytelników: 6597 sztuk w formacie A4 i 16 kopii w formacie A3, do celów służbowych: 28 558 sztuk w formacie A4 i 526 sztuk w formacie A3, 2276 zdjęć cyfrowych (o 30% mniej w porównaniu z rokiem poprzednim) – w tym 15 dla czytelników i 2261 do celów służbowych oraz sporządzono wydruki z 2658 plików cyfrowych (w tym dla czytelników 70 w formacie A4 i 5 w formacie A3, zaś do celów służbowych BJ 2343 sztuki w formacie A4 i 240 w formacie A3). Skopiowano 81 płyt DVD i 2 płyty CD. W związku z decyzją dotyczącą rezygnacji z wykonywania mikrofilmów w BJ, podjętą w 2015 roku, w roku sprawozdawczym nie wykonywano mikrofilmów. Mikrofilmy wykonywano jedynie w wersji pozytywowej na zlecenie podmiotów zewnętrznych. W całym roku kalendarzowym Sekcja wykonywała skany i zdjęcia cyfrowe na potrzeby wystaw organizowanych w BJ oraz zabezpieczała tak zwaną oprawę fotograficzną wszelkich imprez odbywających się w Bibliotece.

W introligatorni Sekcji Opraw i Zabezpieczenia Zbiorów oprawiono 2500 druków zwartych, 2289 wol. czasopism, 566 broszur i 168 ksiąg administracyjnych, wykonano 4024 oprawy prowizoryczne na czasopisma, przeoprawiono 1802 wol. druków zwartych, naprawiono 103 wol. druków zwartych i 607 wol. czasopism, wykonano 3372 pudełka ochronne (726 zbiorczych i 2646 jednostkowych) oraz 2617 kopert i koszulek ochronnych (głównie na zbiory specjalne).

Klinika Papieru kontynuowała proces masowej konserwacji zbiorów w instalacji Bookkeeper III. Odkwaszaniu poddano 17 449 wol. zbiorów archiwalnych i bibliotecznych o łącznej wadze prawie 9116 kg. Około 90% odkwaszanych pozycji pochodziło ze zbiorów własnych, pozostałe zaś z Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach, Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie oraz zlecniodawców prywatnych. Niestety, udział zleceń odkwaszania dla podmiotów zewnętrznych w porównaniu z rokiem 2015 uległ zmniejszeniu o blisko 72% – za usługę odkwaszania zbiorów obcych z wyżej wymienionych instytucji Biblioteka Jagiellońska otrzymała około 35 000 złotych. Przed procesem odkwaszania wykonywano często dezynfekcję zbiorów w komorze fumigacyjnej, za którą to usługę uzyskano blisko 98 500 złotych.

Oddział Komputeryzacji, kierowany przez mgr Katarzynę Sokołowską, podobnie jak w latach poprzednich odpowiadał za sprawne funkcjonowanie wewnętrznej sieci komputerowej Biblioteki. Na sieć tę składa się 8 serwerów (na których zainstalowane są systemy do obsługi KKZBUJ-u, JBC, domeny BJ, monitoringu infrastruktury sieciowej i Repozytorium UJ) oraz 335 komputerów typu PC. Podstawowe działania koncentrowały się głównie na bieżącej obsłudze oprogramowania VTLS/Virtua oraz innych oprogramowań, aktualizacji systemów operacyjnych zainstalowanych na komputerach, usu-

waniu wszelkiego typu awarii oraz szeroko rozumianej obsłudze informatycznej. W sierpniu 2016 roku przeprowadzono migrację systemu z wersji 2014.3 do wersji 2015.1 w 4 bazach (KKZUJ, 2 bazy testowe, baza szkoleniowa Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ). Wykonano również migrację aplikacji Chamo dla bazy KKZBUJ do wersji 2.2, która to aplikacja służy do przeszukiwania katalogu komputerowego, składania zamówień, rezerwacji oraz dokonywania prolongat, a także migrację aplikacji Infostation (służącej do sporządzania raportów i statystyk z bazy). Po zakończeniu migracji wykonano prace porządkowe: reindeksację indeksu słów kluczowych w Chamo oraz indeksu autorskiego, tytułowego, przedmiotowego i sygnatur w systemie Virtua. Zostały również przetestowane i zweryfikowane działania z nową wersją VTLS/Virtua, przygotowano ponadto pliki i instrukcje do dystrybucji nowej wersji oprogramowania Virtua Client, służącego między innymi do obsługi czytelników. W grudniu wykonano migrację bazy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II do wersji 15.1, a także migrację aplikacji Chamo do wersji 2.1 i Infostation. Do obowiązków Oddziału należało również administrowanie serwerami i bazami Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej. W ramach tych zadań wykonywano backupy, monitorowano pracę systemu i stanu urządzeń infrastruktury JBC, zaktualizowano przeglądarkę DJVU-HTML5, wykonano 2 aktualizacje oprogramowania dLibra do wersji 5.7.2, a następnie do wersji 5.8.4.

Pracownicy Oddziału rozwijali także stworzony przez siebie system do obsługi Katalogu Podstawowego i rozwiązywali zgłaszane przez użytkowników problemy. Obsługiwano ponadto stronę BJ w portalu UJ (w polskiej i angielskiej wersji językowej) – na bieżąco aktualizowano umieszczane na niej wiadomości i komunikaty, przygotowywano i publikowano pliki graficzne poszczególnych gałęzi struktury strony BJ. W ramach prac prowadzonych w Oddziale administrowano też oprogramowaniem do obsługi Oddziału Gromadzenia Zbiorów w odniesieniu do egzemplarza obowiązkowego, darów, zakupów i wymiany, a także zarządzano oprogramowaniem do obsługi bazy opraw i bazy melioracji.

## ZBIORY

W 2016 roku w rejestrze przybytków Biblioteki Jagiellońskiej odnotowano wpływ 147 317 wol. i jedn. dokumentów samoistnych (wzrost o 7,8% w porównaniu z rokiem 2015) oraz 1879 dokumentów towarzyszących (audiowizualnych i elektronicznych), w tym 100 144 wol. druków zwartych i ciągłych (wzrost o 3,9%) i 1649 dokumentów towarzyszących (spadek o 3%) oraz 47 173 jedn. zbiorów specjalnych (wzrost o 17,2% w porównaniu z rokiem poprzednim) i 230 dokumentów towarzyszących (spadek o 11,9%), a także 4197 jedn. zakupionych na potrzeby wymiany. W rejestrze ubytków odnotowano 353 wol. o łącznej wartości 9163,30 złotych. Równocześnie odnaleziono 128 wol. (o wartości 6665,10 zł), które wykreślono z rejestru ubytków i wpisano powtórnie do ksiąg inwentarzowych.

Ogółem w okresie sprawozdawczym na zakup literatury naukowej i baz danych wydano 1 194 120,03 zł (w tym z budżetu BJ 94 360,03 zł). Do inwentarza Biblioteki wpły-

nęło 132 316 wol. i jedn. (5% spadek w porównaniu z rokiem 2015) o łącznej wartości 6 343 147,66 złotych. W zależności od źródła pozyskania wpływ ten przedstawia się następująco: z egzemplarza obowiązkowego – 80 362 wol. i jedn. o wartości 3 763 715,34 zł; z kupna (budżet BJ oraz środki UJ) – 2839 wol. i jedn. o wartości 902 230,32 zł; z darów – 7312 wol. i jedn. o wartości 1 093 571,50 zł; z wymiany – 2576 wol. i jedn. o wartości 278 500,50 zł; ze starego zasobu – 933 wol. i jedn. o wartości 292 720,00 zł, z księgozbioru zabezpieczonego – 9 wol. o wartości 4105,00 złotych. Dokumenty życia społecznego – 38 263 jedn. – jako druki ulotne nie są wyceniane. Dodatkowo do inwentarza weszły mikrofilmy pochodzące z produkcji własnej – 22 sztuki, których wartość wyniosła 8305,00 złotych. Ponadto w 2016 roku zeskanowano i opublikowano w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej 38 308 publikacji o łącznej pojemności 24 492 GB, których wartość oszacowano na 3 673 800,00 zł (przy założeniu, że wartość wytworzenia, opracowania i opublikowania 1 GB wynosi 150,00 zł).

Sekcja Egzemplarza Obowiązkowego Oddziału Gromadzenia Zbiorów odnotowała wpływ 89 950 wol. druków zwartych i wydawnictw ciągłych (wraz z 1603 dokumentami towarzyszącymi) oraz 43 448 jedn. zbiorów specjalnych (wraz z 230 dokumentami towarzyszącymi). Wartość zbiorów, które wpłynęły do Biblioteki w ramach egzemplarza obowiązkowego wyniosła 3 863 734,00 złotych.

Rok 2016 charakteryzował się wzrostem wpływu zbiorów w porównaniu z rokiem poprzednim zarówno w odniesieniu do druków zwartych i ciągłych, jak i w odniesieniu do zbiorów specjalnych. Szczególnie duży wzrost wpływu odnotowano w odniesieniu do dokumentów życia społecznego (o 4952 jedn.) oraz zbiorów muzycznych (o 474 jedn.).

Pracownicy Sekcji wzorem lat ubiegłych z niezwykłą sumiennością egzekwowali przysyłanie obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych przez wydawców. W odpowiedzi na 6104 wysłane urgensy i 681 pism otrzymaliśmy 2237 wol. druków zwartych (to jest o 4% mniej w porównaniu z rokiem 2015) oraz 1860 numerów czasopism (to jest o około 33% mniej w porównaniu z rokiem poprzednim).

Ze środków przyznanych na działalność statutową wydano 1 099 760,00 zł na zakup czasopism i baz danych *online* dla BJ i UJ (to jest o 339 020,00 zł mniej w porównaniu z rokiem 2015). Pracownicy naukowci i studenci UJ i CMUJ mieli dostęp do 86 baz danych (84 prenumerowanych *online* oraz 2 udostępnianych stacjonarnie), 59 685 tytułów czasopism oraz 186 356 książek elektronicznych.

W 2016 roku Biblioteka Jagiellońska prenumerowała 160 tytułów czasopism zagranicznych. W wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego jako dostawcę czasopism wybrano firmę ABE-IPS. Przetarg na dostawę czasopism polskich na rok 2017 wygrała firma „Garmond”, która jako jedyna złożyła ofertę przetargową. Wytyczne niezbędne do przygotowania przetargu opracowano na podstawie danych zebranych z 57 jednostek UJ. Na sporządzonej liście przetargowej znalazło się 511 tytułów w 933 egzemplarzach. Firma „Garmond” podjęła się dostarczania 399 tytułów, pozostałe 112 tytułów poszczególne jednostki Uczelni muszą zamawiać we własnym zakresie, bezpośrednio u wydawców. W ramach tej prenumeraty Biblioteka Jagiellońska ma otrzymywać w 2017 roku 43 tytuły czasopism polskich w 45 egzemplarzach.



Ogółem w 2016 roku Biblioteka Jagiellońska gromadziła 9471 bieżących tytułów czasopism drukowanych, w tym 8725 polskich i 746 zagranicznych.

Za pośrednictwem Sekcji Pozyskiwania Zbiorów Oddział Gromadzenia zakupił w roku sprawozdawczym 1553 wol. druków zwartych i ciągłych (wzrost o około 50,8% w porównaniu z rokiem poprzedzającym) oraz 653 jedn. zbiorów specjalnych (spadek w stosunku do roku ubiegłego o około 16%). Kupowane były przede wszystkim książki polskie, wydawnictwa zagraniczne stanowiły jedynie 19% całości zakupów (głównie polonika oraz nieliczne pozycje naukowe).

Cennym źródłem pozyskiwania zbiorów była również wymiana, którą w okresie sprawozdawczym Biblioteka Jagiellońska prowadziła z 254 kontrahentami zagranicznymi oraz 51 partnerami krajowymi. Dla celów wymiany i reprezentacji zakupiono 4197 wol. za sumę 55 396,82 złotych. Liczba nabytych woluminów była o 749 (21,7%) większa w porównaniu z rokiem poprzednim, co wynika z poprawy współpracy z Wydawnictwem Uniwersyteckim. Do partnerów krajowych i zagranicznych wysłano ogółem 2970 wol., otrzymano z kolei 2396 wol. druków zwartych i wydawnictw ciągłych (wraz z 14 dokumentami towarzyszącymi), 25 jedn. zbiorów specjalnych oraz dublety i druki zbędne, wycenione szacunkowo na kwotę 228 215,00 złotych.

Analiza poniesionych kosztów wymiany pokazuje, że podobnie jak w latach ubiegłych bilans wymiany wypadł korzystnie, to znaczy wartość otrzymanych wydawnictw przewyższyła kwotę poniesionych wydatków (koszty zakupu wraz z kosztami ekspedycji) o 133 351,00 złotych. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej wzbogaciły się o wiele cennych pozycji otrzymanych między innymi z Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie (210 wol. o wartości oszacowanej na 69 584,00 zł), z Niemieckiej Biblioteki Narodowej w Lipsku (wydawnictwa wycenione na kwotę ponad 13 000,00 zł), z Biblioteki Uniwersyteckiej w Seattle (cenne wydawnictwa o wartości bliskiej 5000,00 zł), z Biblioteki Narodowej w Paryżu (cenne czasopisma oraz wydawnictwa zwarte wycenione na kwotę ponad 5000,00 zł), z Biblioteki Uniwersyteckiej w Dijon (nowości, których wartość oszacowano na ponad 3785,00 zł), z Syddansk Universitet Biblioteket w Odense w Danii (publikacje naukowe o wartości przekraczającej 3200,00 zł), z Herder-Institut w Marburgu (wpływy o wartości ponad 3200,00 zł), z Herzog August Bibliothek w Wolfenbüttel (książki i czasopisma o wartości ponad 2936,00 zł), z Biblioteki Narodowej Republiki Czeskiej w Pradze (wydawnictwa o łącznej wartości około 2600,00 zł). Wśród innych istotnych dla Biblioteki Jagiellońskiej partnerów zagranicznych w zakresie wymiany wydawnictw znalazły się również: Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, Biblioteki Narodowe w Belgradzie, w Mińsku, w Sankt Petersburgu i w Wilnie, Biblioteka Serbskiej Akademii Nauk i Umiejętności w Belgradzie, Centralna Biblioteka Naukowa Akademii Nauk Białorusi w Mińsku, Biblioteka Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego oraz Biblioteka Akademii Nauk w Moskwie, Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, Biblioteka Chorwackiej Akademii Nauk i Umiejętności w Zagrzebiu, a także biblioteki instytucji akademickich Ukrainy, Rumunii, Mołdawii i Macedonii. W 2016 roku zakończona została natomiast współpraca z British Library. W okresie sprawozdawczym otrzymaliśmy stamtąd jedynie końcowe numery roczników przesyłanych do tej pory tytułów czasopism.

Jak co roku BJ otrzymała również dary z kraju i z zagranicy. W okresie sprawozdawczym było to 6245 wol. druków zwartych i czasopism (wzrost o około 12% w porównaniu z rokiem 2015) wraz z 2 dokumentami towarzyszącymi oraz 3047 jedn. zbiorów specjalnych (o szacunkowej wartości 1 136 952,00 zł). Wśród podarowanych obiektów znalazło się wiele ciekawych i cennych pozycji (między innymi 1106 jedn. zbiorów graficznych, 252 starodruki, 308 rękopisów, 673 jedn. zbiorów muzycznych, 649 druków ulotnych i dokumentów życia społecznego), otrzymanych zarówno od instytucji, jak i od osób prywatnych. W gronie darczyńców znaleźli się między innymi: Chór Akademicki UJ (367 jedn. zbiorów muzycznych), Kazimierz Wiśniak (268 jedn. zbiorów graficznych), Biblioteka Instytutu Historii Sztuki UJ (231 starodruków), Redakcja „Tygodnika Powszechnego” (175 wol. druków zwartych i 20 wol. wydawnictw ciągłych), Ewa Borsuk (48 płyt gramofonowych z nagraniami muzyki klasycznej i rozrywkowej), Jan Oberbek (59 płyt CD z nagraniami muzyki klasycznej). Na szczególną uwagę zasługuje również spuścizna po dr. Marianie Malickim (72 wol. druków zwartych i ciągłych) oraz część spuścizny książkowej po profesorze Jeremim Wasiutyńskim, sprowadzona z Norwegii za pośrednictwem ambasady polskiej w Oslo (31 wol. druków zwartych i 25 wol. wydawnictw ciągłych).

W okresie sprawozdawczym kontynuowano selekcję daru prof. Szymona Deptuły, złożonego w piwnicach przy ulicy Grodzkiej – w wyniku przeprowadzonych prac do zbiorów włączono 1538 wol. druków zwartych, 225 wol. wydawnictw ciągłych, 15 starych druków i 7 jedn. zbiorów muzycznych (dużą liczbę książek zbędnych i dubletów przekazano do Oddziału ds. Projektów, który wykorzystał je w ramach akcji Bookcrossing).

Księgozbiór dubletów w Sekcji Pozyskiwania Zbiorów powiększył się o 7944 wol., przy czym 3979 wol. przekazano innym bibliotekom, zaś 21 659 wol. i numery zniszczonych lub niepotrzebnych książek i czasopism przekazano na makulaturę. Ostatecznie zatem z zasobu tego ubyło 17 694 wol.

Zbiory Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych powiększyły się łącznie o 353 pozycje. Do *Księgi przybytków* zostało wpisanych 317 jedn. pochodzących z darów, 27 jedn. ze starego zasobu i 5 jedn. z kupna. Do ciekawszych nabytków należą: fragment spuścizny Teodora Parnickiego, podarowanej przez jego żonę Eleonorę (niezwykle cenne wielotomowe zapiski dzienne z lat 1973–1986, liczące 3 tomy *Notatki o własnej pracy literackiej* z lat 1980–1982 oraz część autografu powieści *Staliśmy jak dwa sny*), archiwum Sławomira Tabkowskiego (między innymi papiery związane z jego działalnością społeczną, polityczną i redaktorską), obszerna spuścizna Zofii Bobowicz (91 jedn. – głównie korespondencja i materiały związane z jej działalnością redaktorską i wydawniczą), zakupiony na aukcji Antykwarium „Rara Avis” list Tadeusza Boya-Żeleńskiego do K[onstantego?] Kozakiewicza oraz listy Marii Kasprowiczowej do Danuty Kucharskiej-Zarzyckiej, zakupione na aukcji Antykwarium Wójtowicz utwory Jerzego Harasymowicza *Gruby archaniol. Szopka artystyczna* oraz wiersz *Historia znajomego*, a także kupione od Krystyny Bielawskiej bruliony wierszy tego autora.

Sekcja Starych Druków Oddziału Zbiorów Specjalnych otrzymała z Oddziału Gromadzenia Zbiorów 240 dzieł w 294 wol., z czego 233 dzieła stanowiły dary. Do książek

inwentarzowych wpisano 487 dzieł w 654 wol. – wśród nich przeważały dzieła otrzymane z bibliotek instytucyjnych UJ oraz pozyskane ze starego zasobu Biblioteki. Do najcenniejszych starych druków, które wpłynęły do zbiorów Biblioteki, zaliczyć należy klocek, którego wartość oszacowano na 480 000,00 zł, zawierający dzieła *Alchabitius cum commento* (Wenezja 1502), *Introductorium Astronomie in Ephemerides* Jana z Głogowa (Kraków 1514), *Opusculum aurei tractatuli in astrologicis de pluviis, ventis ac aliis aerae dispositionibus* Jakuba z Ilży (Kraków 1519), *Almanach nova plurimis annis venturis inservientia* Johanna Stöfflera (Wenezja 1518). Pozostałe, bardzo cenne nabytki to: wart ponad 50 000,00 zł klocek z początku XVI wieku (zawierający między innymi dzieła: Gregorius I papa, *Cura pastoralis* (Wien 1517), Cesare Ripa, *Iconologia* (Siena 1613), *Respublica sive status Regni Poloniae, Lithuaniae, Prussiae* (Leiden 1627), *Persia seu Regni Persici status* (Leiden 1633), *Obeliscus Pamphilius* (Roma 1650), Giovanni Rusconi, *Dieci libri di architettura* (Wenezja 1660), Matthaeus Merian, *Topographia Bohemiae* (Frankfurt 1650), Trogillus Arnkiel, *Cimbrische Heiden-Religion* (Hamburg 1702). Należy także wspomnieć o zakupionym na aukcji antykwarycznej klocek zawierającym dzieła: *Officium SS. Sacramenti*. [b. m., post 10 I 1747], Stanisław Sokołowski, *Officia propria patronorum* (Kraków 1721) oraz Stefano Benedetto Pallavicini, *I Pellegrini al sepolcro di N.S. = Peregrinanci do Grobu Pańskiego. Oratorium Wielko-Piątkowe Na rozkaz Najjasniejszej Krolowej JeyMci Pani moiey Miłościwey [i. e. Marii Józefy] po Polsku przetłumaczone Od [...] J. A. Filipowskiego*. [b.m., ca 1745]. Łączna wartość obiektów wpisanych w 2016 roku do inwentarza starych druków BJ wyniosła blisko 1 050 000,00 złotych.

Do Sekcji Zbiorów Muzycznych Oddziału Zbiorów Specjalnych wpłynęło 3731 jedn. i wol. muzykaliów (wśród nich 19 rękopisów, 2469 druków oraz 1243 jedn. muzycznych dokumentów dźwiękowych: płyty analogowe, taśmy i dyski cyfrowe). W ramach egzemplarza obowiązkowego do Sekcji trafiło 1648 jedn. (z czego 582 jedn. to druki, a 1066 jedn. stanowią dokumenty dźwiękowe). Od darczyńców wpłynęło 19 rękopisów, 476 druków (nuty) i 174 dokumenty dźwiękowe, zakupiono zaś 12 jedn. (9 druków i 3 dokumenty dźwiękowe). Najlichnieszczą część nabytków Sekcji (1402 wol.) stanowiły materiały pochodzące ze starego zasobu Biblioteki. Do najciekawszych muzykaliów, które wzbogaciły zbiory Sekcji Zbiorów Muzycznych, zaliczyć należy utwory przekazane przez wydawców: *Sinfonie Nr. 38 KV 504 (Prager Sinfonie)* Wolfganga Amadeusza Mozarta, *Konzert Nr. 5 in Es für Klavier und Orchester.... op. 73*. Ludwika van Beethovena, *Studies and Sketches*. R. Sch. New Edition of the Complete Works. Series VII, Group 3, Vol. 2. Roberta Schumanna oraz *VII. symfonie d-moll... opus 70*. Antoniego Dworzaka.

Sekcja Zbiorów Graficznych i Kartograficznych wzbogaciła się o 1772 wol. i jedn., z czego 1126 jedn. stanowiły materiały ikonograficzne, a 596 to dzieła kartograficzne (w 679 wol./arkuszach). Jak co roku, największym źródłem pozyskania materiałów kartograficznych był egzemplarz obowiązkowy, dzięki któremu wpłynęły 62 atlasy (w 78 wol.) i 502 mapy (564 arkusze). W formie darów przekazano Bibliotece 1 atlas oraz 30 map, w ramach wymiany wpłynął 1 atlas. Zbiory ikonograficzne powiększyły się głównie dzięki hojności darczyńców – przekazali oni 275 rysunków, 53 ryciny, 108 reprodukcji rycin,

6 albumów, 82 fotografie, 465 ekslibrisów i 137 pocztówek. Wśród nabytków ikonograficznych na szczególną uwagę zasługują *Znaki miasta Wilno* (cykl 21 grafik Adomasa Matuliauskasa, które twórca подарował Bibliotece), dar krakowskiego artysty Kazimierza Wiśniaka (zawierający między innymi jego ilustracje do „Przekroju”, „Kuriera Lancorońskiego”, szkice portretowe, architektoniczne, karykatury, ekslibrisy, fotografie, zdjęcia i szkicowniki) oraz zbiór pocztówek (101 szt.) z drugiej połowy XX w. (dar Ewy Borsuk, pracownika BJ). Ze zbiorów kartograficznych, które wpłynęły do Sekcji w ramach egzemplarza obowiązkowego, należy wyróżnić kolejne tomy bardzo poczytnej pozycji *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej*, kolejne tomy i zeszyty *Atlasu historycznego miast polskich. Mazury (Ostróda), Małopolska (Wieliczka), Śląsk (Gliwice, Olawa, Namysłów, Strzegom, Żąbkowice Śląskie)* oraz *Atlas Tatr – przyroda nieożywiona*.

Do Sekcji Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego wpłynęło 37 214 pozycji (o 10,9% więcej niż w roku poprzednim), w tym 224 druki rzadkie oraz 36 990 pozycji dokumentów życia społecznego (z których po skatalogowaniu do zbiorów włączono 36 643 jedn.). Spośród nich 347 pozycji przekazano do Sekcji Zbiorów Muzycznych. Wśród pozyskanych dokumentów życia społecznego zdecydowanie przeważały materiały otrzymane w ramach egzemplarza obowiązkowego (36 643 jedn.), darczyńcy przekazali 765 jedn., drogą kupna pozyskano 626 jedn., 5 otrzymano w ramach wymiany. Jak zwykle, wśród nabytków Sekcji największą grupę stanowiły wydawnictwa informacyjno-kulturalne (18 100 jedn.) oraz wydawnictwa techniczno-handlowe (10 608 jedn.). Wśród wydawnictw rzadkich, które w roku sprawozdawczym trafiły do zbiorów Sekcji, należy wyróżnić niezwykle ciekawy zbiór wycinków prasowych *Wycinki z prasy polskiej i zagranicznej z lat 1932–1942* Tadeusza Stryjeńskiego (187 tek) oraz 447 tek z wycinkami prasowymi dotyczącymi władz i instytucji niemieckich w Generalnej Guberni. Spośród dokumentów życia społecznego na szczególną uwagę zasługują materiały pochodzące z Centrum Bibliografii Polskiej Estreicherów (105 druków teatralnych i 41 dotyczących opery, подарowanych przez Tomasza Nastulczyka) oraz 59 informatorów kulturalnych z okresu PRL, pochodzących ze spuścizny Sławomira Tabkowskiego, włączonej do Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych. Warto podkreślić również ogromny wkład pracowników Biblioteki Jagiellońskiej we wzbogacenie kolekcji dokumentów życia społecznego – Danuta Bromowicz podarowała 493 jedn. katalogów i zaproszeń na wystawy, nekrologów, gazetek szkolnych i pocztówek, Romana Piech – 158 druków informacyjno-kulturalnych, Anna Biłyk-Mydlarz – 121 programów teatralnych, Piotr Hordyński – 42 druki dotyczące ekslibrisów, 65 szt. katalogów wystaw i zaproszeń na wystawy.

Dzięki dokumentom przekazanim przez Oddział Gromadzenia Zbiorów wzbogacił się również Oddział Zbiorów Cyfrowych, który otrzymał 323 dokumenty elektroniczne zwarte, 559 dokumentów elektronicznych ciągłych (wraz z 55 drukowanymi dokumentami towarzyszącymi), 444 dokumenty dźwiękowe niemuzyczne (wraz z 5 drukowanymi dokumentami towarzyszącymi), 359 dokumentów audiowizualnych (którym towarzyszyły 22 dokumenty drukowane) oraz 2362 dokumenty elektroniczne w postaci pliku (w tym 1477 dokumentów zwartych i 885 dokumentów ciągłych).

**Zestawienie stanu zbiorów tradycyjnych Biblioteki Jagiellońskiej  
opracowanych i wpisanych do inwentarzy**

		Przyrost w roku 2016*	Stan na 31 XII 2016
<b>A.</b>	<b>Zbiory ogólne</b>	wol.	wol.
	druki zwarte nowe	58 910	2 679 444
	wydawnictwa ciągłe	26 480	1 041 214
	<b>Razem</b>	<b>85 390</b>	<b>3 720 658</b>
<b>B.</b>	<b>Zbiory specjalne</b>	jedn.	jedn.
	rękopisy	351	34 098
	stare druki	654	108 785
	zbiory graficzne	1 126	64 732
	zbiory kartograficzne	679	60 211
	zbiory muzyczne	1 653	47 709
	normy, opisy patentowe	5 225	293 094
	mikroformy (mikrofilmy, mikrofiszki, fotokopie, kserokopie)	28	181 553
	materiały audiowizualne	991	29 552
	inne zbiory	31 642	1 144 665
	<b>Razem</b>	<b>42 349</b>	<b>1 964 399</b>
	<b>Ogólny stan zbiorów A+B</b>	<b>127 739</b>	<b>5 685 057</b>

\* – po odliczeniu ubytków

**Stan zbiorów bibliotek UJ na dzień 31 grudnia 2016 r.**

	Druki zwarte (wol.)	Wyd. ciągłe (wol.)	Zbiory specjalne (jedn.)	Razem (wol. i jedn.)
Biblioteka Jagiellońska	2 679 444	1 041 214	1 964 399	5 685 057
Biblioteki instytutowe UJ	1 678 060	270 018	148 905	2 096 983
<b>Razem:</b>	<b>4 357 504</b>	<b>1 311 232</b>	<b>2 113 304</b>	<b>7 782 040</b>
Udział procentowy Biblioteki Jagiellońskiej w zasobie bibliotecznym UJ	61,5%	79,4%	92,9%	73,1%

**Drukowane czasopisma bieżące w Bibliotece Jagiellońskiej  
oraz w bibliotekach instytutowych UJ**

	Liczba tytułów czasopism krajowych	Liczba tytułów czasopism zagranicznych	Razem
Biblioteka Jagiellońska	8 725	746	9 471
Biblioteki instytutowe	973	624	1 597
<b>Razem:</b>	<b>9 689</b>	<b>1 370</b>	<b>11 068</b>
Udział procentowy Biblioteki Jagiellońskiej w zasobie bibliotecznym UJ	90%	54,4%	85,6%

Istotnym problemem, z którym zmagają się pracownicy Oddziału, jest stale pogarszająca się jakość przechowywanych mikrofilmów, zwłaszcza tych pochodzących z lat 60. i 70. ubiegłego wieku. Pękające nośniki wymagają klejenia, a w drastycznych przypadkach ponownego wykonania pozytywu (w roku sprawozdawczym wykonano 22 mikrofilmy). Kolejnym problemem jest pogarszanie się stanu zachowania dyskietek i płyt CD z lat 90. XX wieku i z początku XXI wieku, jak również stopniowego znikania z rynku oprogramowania umożliwiającego odczyt danych zawartych na tych nośnikach. W celu kompleksowego zabezpieczenia zasobów elektronicznych i ich archiwizacji pracownicy OZC kontynuowali rozpoczęte w poprzednich latach zgrywanie kaset video, płyt CD i DVD. W wyniku prac prowadzonych w ramach projektu „Działalność Upowszechniająca Naukę” skatalogowano i zabezpieczono 64 kasety video.

**Zbiory elektroniczne Biblioteki Jagiellońskiej wg stanu na 31 grudnia 2016 roku**

Zbiory elektroniczne zinwentaryzowane	24 192 jedn.
Licencjonowane zbiory elektroniczne, do których BJ opłaciła dostęp	246 122 jedn.
w tym:	
książki elektroniczne:	186 356 jedn.
czasopisma elektroniczne:	59 685 jedn.
bazy danych:	88
Materiały zdigitalizowane przez Bibliotekę	306 552 jedn.

W minionym roku pracownicy Sekcji Skontrum Oddziału Zabezpieczenia Zbiorów kontynuowali kontrolę stanu inwentarzowego wydawnictw zwartych w Oddziale Magazynów (w obrębie sygnatur od 250 001 do 280 000), zbiorów magazynu Sekcji Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego Oddziału Zbiorów Specjalnych (afiszy według posiadanej przez Sekcję dokumentacji ewidencyjnej – katalogu kartkowe-

go), zbiorów magazynu Sekcji Starych Druków (księgozbioru *numerus currens* w obrębie sygnatur od 105 000 do 948 317 według posiadanej przez Sekcję dokumentacji ewidencyjnej), a także zbiorów magazynu Sekcji Zbiorów Graficznych i Kartograficznych tego Oddziału (atlasów, map oraz sygnatur akcesyjnych według posiadanych przez Sekcję zapisów ewidencyjnych).

Rezultaty przeprowadzonych prac przedstawiono w 6 protokołach. W wyniku kontroli skontrolowanych ujawniono 351 wol. braków względnych oraz 72 wol. braków bezwzględnych.

Na podstawie wydruków otrzymanych z Oddziału Komputeryzacji oraz fiszek nadsyłanych z Oddziału Magazynów pracownicy Sekcji rejestrowali i sprawdzali pozycje nieodnalezione. W roku sprawozdawczym zarejestrowano 128 jedn. odnalezionych (109 wol. druków zwartych i 19 wol. wydawnictw ciągłych), ubytkowano zaś (to znaczy uznano za braki bezwzględne) łącznie 353 jedn. (w tym 347 jedn. druków zwartych i 6 jedn. druków ciągłych). Wszystkie egzemplarze zdefektowane, które zostały przekazane do Sekcji (68 wol.), uzupełniono i oddano do oprawy.

#### CZYTELNICTWO I INFORMACJA NAUKOWA

W porównaniu z rokiem 2015 liczba czytelników zarejestrowanych w bazie BJ zmalała o 779 (to jest o 3%) – odnotowano 24 412 użytkowników aktywnie korzystających ze zbiorów tradycyjnych, w tym 17 206 studentów (11 463 z Uniwersytetu Jagiellońskiego i 5743 z innych uczelni). Pomimo tego znacząco (o 32,5%) wzrosła liczba pozycji wypożyczanych na zewnątrz – udostępniono 412 401 wol. Odnotowano też niewielki (4,4%) spadek liczby osób korzystających z czytelni – 59 296, zaś liczba zbiorów udostępnionych na miejscu zmalała o 13,2% i wyniosła 203 180 wol. i jedn. Korzystanie ze zbiorów na miejscu odbywało się w czytelniach oraz w gabinetach zbiorów specjalnych, zapewniających 362 miejsca (w tym 2 separátky dla osób niedowidzących). Udostępnianie zbiorów tradycyjnych czytelnikom indywidualnym w systemie bibliotecznym UJ oraz coraz bardziej popularne korzystanie ze zbiorów elektronicznych w roku sprawozdawczym przedstawiają poniższe tabele.

#### Udostępnianie zbiorów tradycyjnych czytelnikom indywidualnym w systemie bibliotecznym UJ 2016 w roku

	Liczba czytelników zapisanych	Udostępniono na miejscu	Udostępniono na zewnątrz
Biblioteka Jagiellońska	24 412	203 180	412 401
Biblioteki instytutowe UJ*	27 885	243 262	276 657
<b>Razem</b>	<b>52 297</b>	<b>446 442</b>	<b>689 058</b>

\* wg sprawozdań bibliotek instytutowych

**Korzystanie ze zbiorów elektronicznych, dostępnych zdalnie lub w sieci lokalnej\***

Wyszczególnienie	Ogółem
<b>Liczba sesji</b>	2 751 818
<b>Liczba pobranych dokumentów</b>	1 216 707
<b>Liczba wyświetleń publikacji z Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej</b>	3 135 576
<b>Liczba wejść na stronę internetową</b>	676 326

\* wg tabeli zamieszczonej w formularzu sprawozdawczym Głównego Urzędu Statystycznego (K-03, dział 7, poz. 2)

Czytelnię Główną odwiedziło 31 612 osób (przeciętnie 113 osób dziennie). W porównaniu z rokiem 2015 liczba pozycji udostępnionych na miejscu zmalała o 4% – ogółem z magazynu ogólnego i z księgozbioru podręcznego wypożyczono 118 796 (w tym 96 158 wol. druków zwartych oraz 22 638 wol. czasopism). Wypożyczenia z księgozbioru podręcznego stanowiły 27% całości zamówień.

W porównaniu z rokiem 2015 odnotowano spadek (9,7%) w odniesieniu do liczby odwiedzin w Czytelni Pracowników Nauki, którą przeciętnie odwiedzały 32 osoby dziennie – w okresie sprawozdawczym skorzystało z niej 8726 osób, którym udostępniono 46 593 wol. (spadek o 10,7%). Do czytelnicy tej należy też 8 separetek, które po rozpatrzeniu podań złożonych przez zainteresowane osoby są przydzielane przez Dyрекcję BJ do korzystania na czas semestru lub całego roku.

W Czytelni Europeistycznej, w porównaniu z rokiem poprzednim, odnotowano z kolei 33,9% wzrost liczby użytkowników (łącznie 3938 odwiedzin, przeciętnie 14 osób dziennie), natomiast liczba wypożyczonych pozycji wzrosła o 22% (8678 wol.). Z części ogólnoeuropejskiej księgozbioru podręcznego wypożyczono 2106 wol., z części austriackiej – 263 wol. Z magazynu ogólnego dostarczono do Czytelni 1900 wol. druków zwartych i 641 ciągłych, a z magazynu czasopism bieżących 494 tytuły w 3274 numerach. W Bibliotece Austriackiej, działającej w ramach Czytelni Europeistycznej, zarejestrowano 116 aktywnych kont czytelniczych.

Od grudnia 2015 roku w Czytelni Europeistycznej udostępniane są również czasopisma bieżące oraz gazety dużego formatu (IV i V), zamawiane z magazynu Sekcji Przechowywania i Udostępniania Czasopism Oddziału Gromadzenia Zbiorów. W okresie sprawozdawczym czytelnicy skorzystali z 494 tytułów, wypożyczając 3274 numery czasopism.

W roku sprawozdawczym Wypożyczalnię odwiedziło 166 276 osób (średnio 594 osoby dziennie), to jest około 0,8% mniej w porównaniu z rokiem poprzednim. Z magazynu ogólnego sprowadzono dla czytelników 224 160 wol. (w tym 8261 wol. dla pracowników BJ i 215 899 wol. dla użytkowników zewnętrznych), z rezerwacji przyjęto 186 606 wol., zaś z księgozbioru podręcznego „W” wydano 1590 pozycji. Ogółem na zewnątrz wypożyczono 412 401 wol. (łącznie z 45 wol. wypożyczonymi z Czytelni Eu-



ropeistycznej), co stanowi o 32% więcej niż w roku 2015. W dalszym ciągu pracownicy Wypożyczalni obsługiwali także użytkowników 3 bibliotek instytutowych Wydziału Filologicznego UJ (Biblioteki Instytutu Filologii Romańskiej, Biblioteki Instytutu Filologii Słowiańskiej oraz Biblioteki Instytutu Filologii Orientalnej), przeniesionych tymczasowo do gmachu BJ w związku z remontem i przebudową Collegium Paderevianum.

Zapisy do Biblioteki na rok akademicki 2016/2017 rozpoczęto 3 października 2016 roku. Typy legitymacji, jak i ich ceny nie uległy zmianie w stosunku do roku poprzedniego. Wszystkie legitymacje, z wyjątkiem kart „els”, opatrzone zostały hologramem w kolorze intensywnego różu. Z opłat pobieranych za wydanie legitymacji biblioteczkich w 2016 roku uzyskano 129 330 złotych.

W dalszym ciągu z powodzeniem stosowano tryb urgowania w stosunku do czytelników zalegających z terminowym oddawaniem wypożyczonych dzieł. W wyniku podjętych działań odzyskano 344 wol., do budżetu Biblioteki wpłynęło 1410,00 zł za pożyczki zagubione oraz 166 369,30 zł z tytułu opłat za przetrzymanie książek. Ogółem w wyniku wszelkiego rodzaju opłat pobieranych przez Wypożyczalnię w okresie sprawozdawczym do budżetu Biblioteki wpłynęło 295 699,30 złotych.

Nadal dużą popularnością wśród czytelników cieszyła się usługa pozwalająca na samodzielne dokonywanie prolongat wypożyczonych dzieł. Liczba prolongat tradycyjnych dokonanych w 2016 roku wyniosła 25 446, podczas gdy liczba prolongat *online* aż 173 896.

O 25% procent wzrosło zainteresowanie czytelników korzystaniem z Wypożyczalni Międzybibliotecznej, za pośrednictwem której można wypożyczać dzieła z innych bibliotek i instytucji krajowych, a także zagranicznych. W okresie sprawozdawczym wpłynęło ogółem 1515 zamówień, co oznacza 12% wzrost w porównaniu z rokiem 2015. W 2016 roku do 119 instytucji krajowych BJ wysłała 1146 wol. książek oraz 122 kopie materiałów oryginalnych (mikrofisz, kserokopie, mikrofilmy zbiorów specjalnych). Do 22 bibliotek zagranicznych wysłano 19 wol. książek oraz 19 kopii materiałów oryginalnych. Łącznie do instytucji krajowych i zagranicznych Wypożyczalnia Międzybiblioteczna wysłała 1165 wol. druków zwartych oraz 152 kopie materiałów oryginalnych. Z kolei z Biblioteki Jagiellońskiej wysłano 248 zamówień (rewersów), z czego 202 skierowane były do instytucji krajowych, zaś 46 do bibliotek zagranicznych. W wyniku ich realizacji z 36 bibliotek polskich otrzymano 110 wol., 21 kopii materiałów oryginalnych w postaci mikrofisz i kserokopii oraz 64 mikrofilmy ze zbiorów specjalnych, zaś z 15 bibliotek zagranicznych dostaliśmy 34 wol. książek oraz 13 kopii materiałów oryginalnych w postaci mikrofisz i kserokopii. Łącznie z instytucji krajowych i zagranicznych otrzymaliśmy 144 wol. druków zwartych i 98 kopii materiałów oryginalnych.

Wypożyczalnię Międzybiblioteczną odwiedziło w roku sprawozdawczym 301 osób (to jest o 1% więcej niż w roku 2015). Za pomocą Internetu sprawdzono w katalogach bibliotek polskich i zagranicznych 315 pozycji, wysłano 6 kwerend (dotyczących 10 pozycji), odpowiedziano zaś na 13 kwerend (dotyczących 26 pozycji).

W zakresie korzystania z Czytelni Informacji Naukowej odnotowano 4% spadek czytelnictwa – w ciągu 271 dni jej otwarcia zarejestrowano 9180 odwiedzin (w tym czy-

telnicy korzystający z księgozbioru podręcznego oraz użytkownicy Internetu). W Czytelni tej udostępniono około 6264 wol. (ze względu na wolny dostęp do półek dane te są szacunkowe). Do księgozbioru podręcznego włączono 562 wol., wycofano zaś 183 wol. – obecnie liczy on 13 989 wol.

Oddział Zbiorów Specjalnych udostępniał swoje zbiory w 2 czytelniach i w 2 gabinetach, które łącznie odwiedziły 4193 osoby (spadek o 16,3% w porównaniu z rokiem 2015). Czytelnicy ci skorzystali z 22 413 wol. materiałów pochodzących ze zbiorów specjalnych, z druków sprowadzonych z magazynu ogólnego Biblioteki oraz ze zbiorów podręcznych sekcji. W odniesieniu do poszczególnych sekcji udostępnianie zbiorów specjalnych przedstawiało się następująco.

Liczba czytelników, którzy skorzystali w roku sprawozdawczym ze zbiorów rękopiśmiennych, zmalała o 17,4%. Czytelnię Sekcji Rękopisów odwiedziły 1954 osoby, którym udostępniono łącznie 5634 jedn. (w tym 3905 rękopisów, 1664 wol. z księgozbioru podręcznego, 64 wol. druków zwartych i ciągłych z magazynu ogólnego oraz 1 mikrofilm).

Czytelnię Starych Druków odwiedziło 1049 osób, które skorzystały łącznie z 4503 wol. (27,6% spadek w porównaniu z rokiem poprzednim), z czego 3371 stanowiły wol. z magazynu starych druków, 870 – książki z księgozbioru podręcznego oraz 262 – druki z magazynu ogólnego.

Niewielki spadek (6,6%) odnotowano również w zakresie udostępniania muzykaliów – zarejestrowano 211 wizyt, podczas których czytelnikom udostępniono 407 wol. druków muzycznych, 111 rękopisów muzycznych, 25 muzycznych dokumentów życia społecznego, 155 dokumentów fonograficznych i mikrofilmów, 20 druków zamówionych z magazynu ogólnego oraz 103 wol. z księgozbioru podręcznego. Łącznie w 2016 roku w Gabinetecie Zbiorów Muzycznych udostępniono 801 pozycji (o 55% mniej niż w roku 2015!).

Z obiektów przechowywanych przez Sekcję Zbiorów Graficznych i Kartograficznych Oddziału Zbiorów Specjalnych skorzystało 529 czytelników, to jest o 21% mniej niż w roku 2015 (373 z nich korzystało ze zbiorów graficznych, 156 ze zbiorów kartograficznych). Pomimo znacznego spadku liczby czytelników o 10,5% wzrosła liczba udostępnionych pozycji – łącznie 8074 jedn. zbiorów specjalnych (w tym 6979 jedn. zbiorów graficznych, 1078 jedn. zbiorów kartograficznych i 17 dokumentów cyfrowych) oraz 913 pozycji z księgozbioru podręcznego (843 dotyczących grafiki i 70 kartografii).

W odniesieniu do obiektów Sekcji Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego spadła zarówno liczba czytelników zainteresowanych zbiorami rzadkimi, jak i dokumentami życia społecznego. W 2016 roku z wydawnictw rzadkich skorzystały 373 osoby (około 17% mniej w porównaniu z rokiem 2015), którym udostępniono 1053 jedn. (spadek o 9,8% w stosunku do roku poprzedniego), w tym 1004 jedn. ze zbiorów „Rara” i 49 jedn. ze zbiorów II obiegu). Jedynie 77 osób zainteresowanych było dokumentami życia społecznego – udostępniono im 1366 jedn. tego typu zbiorów (o 9,4% mniej niż w roku 2015). Czytelnicy skorzystali ponadto z 49 wol. należących do księgozbioru podręcznego Sekcji.

Zbiory Oddziału Dokumentów Cyfrowych udostępniane były w Czytelni Dokumentów Audiowizualnych, z której w 2016 roku skorzystało 1647 osób (spadek o około 6% w porównaniu z rokiem 2015). Czytelnikom udostępniono około 930 wol. (dokładna liczba udostępnionych pozycji jest trudna do oszacowania ze względu na wolny dostęp do półek). Większość czytelników korzystała z mikroform i dokumentów elektronicznych lub audiowizualnych, wzrosła jednak o 60% liczba użytkowników (690 osób) korzystających ze zbiorów JBC. Tak duży wzrost spowodowany jest najprawdopodobniej faktem publikowania w bibliotece cyfrowej coraz większej liczby dokumentów, do których dostęp ze względu na prawa autorskie możliwy jest jedynie przy pomocy komputerów znajdujących się w czytelni.

W 2016 roku do dyspozycji czytelników w całej Bibliotece przeznaczonych było 47 komputerów, z czego 34 podłączone były do Internetu, zaś pozostałe umożliwiały wyłącznie dostęp do katalogu *online*.

Ze wszystkich komputerów sieci Uniwersytetu oraz z komputerów domowych czytelnicy mieli dostęp do 84 baz danych prenumerowanych *online* oraz 2 baz udostępnianych stacjonarnie (na miejscu w Bibliotece). Łącznie udostępniano 86 baz, w tym: 54 pełnotekstowe (*Academic Search Complete, ACM Digital Library, ACS Journals, AIP Journals, APS Journals, Archive of Celtic-Latin Database, Aristoteles Latinus Database, Beck Online, Business Source Complete, Cambridge Journals Online, Database of Latin Dictionaries, eBook Academic Collection, Emerald Management Xtra, Emerging Sources Citation Index (ESCI) – 2015-present, EMIS Polska, Film & Television Literature Index with Full Text, Health Source – Consumer Edition, Health Source – Nursing/Academic Edition, Historical Abstracts with Full Text, In Principio, Index Chemicus, IOP Science, JSTOR – The Arts and Sciences, Collections I-X, KCI-Korean Journal Database, Legal Source, Legalis. System Informacji Prawnej* (udostępniana tylko stacjonarnie), *Lex Polonica* (udostępniana tylko stacjonarnie), *Lex Omega, Library of Latin Texts, MasterFile Premier, Monumenta Germaniae Historica, Newspaper Source, Oxford Journals, Oxford Scholarship Online – Biology, Oxford Scholarship Online – Classical Studies, Oxford Scholarship Online – History, Oxford Scholarship Online – Law, Oxford Scholarship Online – Philosophy, Papal Letters (Ut per litteras apostolicos .../ Lettres pontificales), Patrologia Latina, ProQuest Central, ProQuest Dissertations and Theses, Reaxys, Regional Business News, RSC Journals, SAGE Premier, SciELO Citation Index, Science Direct, Scopus, Social Sciences Citation Index with Abstracts 1956–* , *Springer Link, Taylor & Francis, Westlaw International, Wiley Online Library*), 25 baz bibliograficzno-abstraktowych (*Agricola, Arts & Humanities Citation Index 1975–* , *Bibliographie de Civilisation Médiévale, BIOSIS Citation Index, Book Citation Index, Book Citation Index, Chemical Abstracts Plus, Conference Proceedings Citation Index – Science 1990–* , *Conference Proceedings Citation Index – Social Science & Humanities 1990–* , *Current Contents Connect, Data Citation Index, Derwent Innovations Index, ERIC – Educational Resource Information Center, European Views of Americas (1493–1750), GreenFILE, International Medieval Bibliography, Library Information Science & Technology Abstracts, Medline, MLA Directory of Periodicals, MLA International Bibliogra-*

phy, Polska Bibliografia Lekarska, RILM Abstracts of Music Literature, Science Citation Index – Expanded 1945–, Teacher Reference Center, Zoological Record, 5 baz faktycznych: Abbreviations Online, Current Chemical Reactions, Europa Sacra, International Directory of Medievalists i Oxford Music Online oraz 2 bazy bibliometryczne: Essential Science Indicators i Journal Citation Reports. Informacja na ten temat jest na bieżąco aktualizowana na stronie domowej BJ. W ramach baz pełnotekstowych zapewniono dostęp do 58 036 czasopism elektronicznych.

Ponadto w 2016 roku udostępniono 11 testowych zasobów online, dotyczących niemal wszystkich dziedzin wiedzy (*Art Source, Biomedical & Life Sciences Collection, Cambridge Companions Online, International Security & Counter Terrorism Reference Center, Oral History, Political Science Complete, Royal Society Journals, Sage Research Methods, Sage Research Methods Cases, Sage Research Methods Datasets i Sage Research Methods Video*). O nowo zakupionych i testowanych bazach informuje się na bieżąco kilkuset pracowników Uniwersytetu.

W roku sprawozdawczym pracownicy BJ opracowali łącznie 1295 kwerend (w tym 1176 krajowych i 119 zagranicznych) oraz udzielili 6017 informacji (w tym 3954 bibliograficznych i 2063 rzeczowe).

Bibliotekę zwiedziło 2265 osób, w tym 373 z zagranicy (między innymi z Armenii, Austrii, Belgii, Białorusi, Chin, Chorwacji, Czarnogóry, Czech, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Japonii, Kanady, Kazachstanu, Kirgistanu, Litwy, Macedonii, Meksyku, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Rosji, Słowacji, Słowenii, Szwajcarii, Szwecji, Turcji, Ukrainy, USA, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch). Wśród nich było 249 bibliotekarzy (w tym 162 z zagranicy). Dla wielu z nich zorganizowano pokazy zbiorów specjalnych.

#### JAGIELLOŃSKA BIBLIOTEKA CYFROWA (JBC)

W roku sprawozdawczym w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej opublikowano 38 308 dokumentów, były to kopie cyfrowe dokumentów zwartych, dokumentów ciągłych, starych druków, rękopisów, muzykaliów, druków ulotnych, grafik i map. Ponadto wykonano i opublikowano wystawę wirtualną: *Święty Brat Albert (1845–1916) – setna rocznica śmierci* (<http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=368582>) oraz stronę internetową związaną z projektem „Sylabusy”, pozwalającą na lepsze zarządzanie kolekcją (<http://zbiory.bj.uj.edu.pl/sylabusy/>).

Wśród wielu zadań wykonywanych przez pracowników Sekcji JBC znalazła się między innymi realizacja projektu „Proweniencje poloników z Pruskiej Biblioteki Państwowej tzw. »Berlinki« przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej – analiza zasobu w oparciu o cyfrowe repozytorium”. W ramach prac zdigitalizowano 825 starych druków, 141 starych druków muzycznych, 58 rękopisów (w tym rękopisy muzyczne), grafiki i mapy. Zakończono także projekt realizowany we współpracy ze Staatsbibliothek zu Berlin, polegający na zeskanowaniu i opublikowaniu rękopisów Alexandra von Hum-

boldta. W kolekcji „Alexander von Humboldt” opublikowano 2243 pozycje, dla których utworzono linki do katalogu komputerowego Kalliope.

Część pracowników Sekcji JBC była na stałe zaangażowana w przegrywanie kopii cyfrowych z płyt CD wykonanych w latach 2003–2008 i ich publikowanie w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej, a także archiwizowanie w bibliotece taśmowej.

Statystykę dotyczącą liczby i wagi plików, a także ilości publikacji wytworzonych w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej w roku sprawozdawczym, przedstawia poniższa tabela:

Liczba plików	644 277
Rozmiar plików w formacie TIFF w GB	24 492
Rozmiar plików wynikowych w formacie PDF w GB	317
Liczba opublikowanych dokumentów	38 308
Liczba wykonanych miniatur do publikacji grupowych	683

Głównym powodem spadku liczby publikowanych dokumentów w JBC w stosunku do lat poprzednich jest przesunięcie części pracowników do Sekcji Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego i przydzielenie im nowych obowiązków związanych z tworzeniem Bibliografii Publikacji Pracowników UJ i Repozytorium UJ.

W okresie sprawozdawczym pracownicy Sekcji na bieżąco realizowali wszelkie prośby, zamówienia, kwerendy czytelników polskich i zagranicznych w odniesieniu do pozycji umieszczonych w JBC – zrealizowano 61 zamówień na kopie cyfrowe oraz przeprowadzono 255 kwerend. Jak wynika ze statystyk, zdecydowana większość osób korzystających z zasobów JBC (około 93%) zainteresowana jest czasopismami.

Z zasobów JBC skorzystało w 2016 roku 305 197 użytkowników, którzy odwiedzili witrynę 460 314 razy i zaliczyli 3 135 576 odsłon. Liczba czytelników utrzymywała się średnio na poziomie 27 612 miesięcznie (około 24% spadek odnotowano w miesiącach wakacyjnych – średnio na poziomie 21 073 użytkowników). Nieznaczny spadek w porównaniu z rokiem poprzednim spowodowany był brakiem aktualizacji i wsparcia producenta dla używanego do końca 2014 roku formatu DjVu, wskutek czego wystąpiły problemy z otwieraniem plików przez użytkowników. Od roku 2015 do publikacji w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej używany jest format PDF, prowadzone są również prace nad poprawą dostępności publikacji w formacie DjVu. Użytkownikom udostępniona została specjalna przeglądarka, która w czasie rzeczywistym przetwarza pliki w formacie DjVu na format JPG. Ze względu na bardzo ograniczoną funkcjonalność przeglądarki prowadzone były prace pozwalające na masowe przetworzenie plików DjVu na format PDF w przyszłości. Obecnie na prośbę czytelników przetwarzane są wybrane pliki.

Szczegółową statystykę dotyczącą liczby aktualnie udostępnianych pozycji, liczby czytelników korzystających z JBC w danym momencie, łączną liczbę czytelników od początku uruchomienia bazy, zestawienie udostępnianych publikacji, zestawienie wyświetlanych pozycji, publikacje najczęściej czytane i najlepiej oceniane przez użytkow-

ników, a także łączną liczbę wygenerowanych stron www, łączną liczbę wyszukiwań i łączną liczbę odwiedzających w rozbiciu na poszczególne miesiące można śledzić na bieżąco na stronie domowej biblioteki cyfrowej pod adresem <http://jbc.bj.uj.edu.pl>.

#### REPOZYTORIUM UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO (RUJ)

Pracownicy Sekcji Repozytorium UJ prowadzili na bieżąco prace nad rozbudową systemu DSpace o nowe funkcjonalności związane z wprowadzaniem danych bibliograficznych na podstawie *Ustawy o zasadach finansowania nauki* oraz *Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie Systemu Informacji o Nauce* z dnia 29 czerwca 2015 roku. System był na bieżąco testowany w celu poprawy błędów. W ramach prowadzonej sprawozdawczości jednostek Uczelni do Repozytorium wprowadzono opisy bibliograficzne publikacji pracowników UJ za lata 2013–2016. Każdy opis został sprawdzony pod względem kompletności i autentyczności w bazach danych, a także w katalogach bibliotecznych.

W roku sprawozdawczym wykonano 2 eksporty danych do Polskiej Bibliografii Naukowej i jeden eksport z poprawkami. W sumie do bazy PBN przesłano 20 552 rekordy bibliograficzne. Zestawienie wysłanych metadanych w odniesieniu do poszczególnych wydziałów UJ przedstawia poniższa tabela.

Wydział UJ	Liczba opisów wysłanych do PBN*	Liczba opisów wysłanych do PBN**
Wydział Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii	80	160
Wydział Biologii i Nauk o Ziemi	704	373
Wydział Chemii	259	143
Wydział Filologiczny	233	589
Wydział Filozoficzny	289	506
Wydział Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej	424	305
Wydział Historyczny	389	553
Wydział Matematyki i Informatyki	123	168
Wydział Polonistyki	427	594
Wydział Prawa i Administracji	322	730
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych	126	817
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej	355	721

\* Dane wysłane w styczniu 2016 roku, obejmujące rekordy wprowadzone do RUJ w okresie wrzesień–październik 2015 roku

\*\* Dane wprowadzone do RUJ w okresie styczeń–czerwiec 2016 roku i wysłane do PBN w lipcu 2016 roku

Przyrost danych bibliograficznych w Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego w poszczególnych miesiącach okresu sprawozdawczego przedstawia poniższe zestawienie.

Miesiąc	Liczba opisów bibliograficznych w RUJ	Przyrost
styczeń	19 350	1 421
luty	20 603	1 253
marzec	22 068	1 465
kwiecień	23 624	1 556
maj	25 794	2 170
czerwiec	26 971	1 177
lipiec	27 682	711
sierpień	28 283	601
wrzesień	29 279	996
październik	30 056	777
listopad	31 204	1 148
grudzień	32 658	1 454
<b>Łączny przyrost roczny</b>		<b>14 729</b>

W 2016 roku w RUJ-u zatwierdzono 14 189 opisów bibliograficznych, a 19 191 opisów zostało poprawionych. Na dzień 31 grudnia 2016 roku w Bibliografii Publikacji Pracowników UJ zarejestrowanych było 32 658 opisów bibliograficznych książek, czasopism, artykułów z czasopism i rozdziałów książek (o 82% więcej w porównaniu z poprzednim rokiem!). Szczegółową statystykę ilości zatwierdzonych i zmodyfikowanych rekordów bibliograficznych, a także ilości publikacji pełnotekstowych dodanych do Repozytorium UJ w 2016 roku przedstawia poniższe zestawienie tabelaryczne:

Opisy bibliograficzne utworzone	1 054
Opisy bibliograficzne zatwierdzone	14 189
Opisy bibliograficzne zmodyfikowane	19 191
Konsultacje telefoniczne	1 717
Konsultacje mailowe	5 233
Ilość publikacji pełnotekstowych	1 033

Liczba użytkowników Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego sukcesywnie wzrastała – w okresie sprawozdawczym utrzymywała się średnio na poziomie 4180 miesięcznie (nieznaczny spadek odnotowano w sierpniu). W sumie w 2016 roku z zasobów RUJ skorzystało 50 169 (58% więcej w porównaniu z rokiem 2015) osób, które odwiedziły witrynę 84 997 razy, zaliczając 1 839 782 odsłony.

#### PROJEKTY

W 2016 roku Biblioteka Jagiellońska realizowała kilka projektów z „Działalności Upowszechniającej Naukę” (DUN), finansowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Pierwszy z nich obejmował dwa zadania: „Czasopisma XIX i początku XX wieku – rozbudowa KKZBUJ o rekordy bibliograficzne dotyczące czasopism wydanych do 1939 roku – kontynuacja” (koszt realizacji zadania w 2016 roku to 19 738,84 zł, w tym dofinansowanie 17 926,47 zł) oraz „Katalog proveniencji i opraw inkunabułów ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej – kontynuacja” (koszt realizacji zadania w 2016 roku to 26 977,86 zł, w tym dofinansowanie 24 497,89 zł). Drugi z realizowanych projektów dotyczył zadania „Katalog proveniencji i opraw druków XVII-wiecznych ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej – kontynuacja” (koszt realizacji zadania w 2016 roku to 21 614,56 zł, w tym dofinansowanie: 19 434,65 zł). Zgodnie z obowiązującą umową obydwa projekty zostały zakończone w roku sprawozdawczym. Kolejny projekt realizowany w ramach DUN obejmował 3 zadania: „Prace naukowe uczelni polskich wydane w latach 1950–1989” (koszt realizacji zadania w 2016 roku to 47 851,00 zł, w tym dofinansowanie: 43 461,00 zł), „Rozbudowa bazy Komputerowego Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ – książki z lat 1950–1989 – kontynuacja” (koszt realizacji zadania w 2016 roku to 59 814,00 zł, w tym dofinansowanie: 54 325,00 zł) oraz „Katalog dokumentów oryginalnych elektronicznie (*born digital*) oraz analogowych dokumentów audiowizualnych i udostępniania ich w postaci cyfrowej na platformie JBC” (koszt realizacji zadania w 2016 roku to 6 736,00 zł, w tym dofinansowanie: 6 118,00 zł).

W pierwszym kwartale 2016 roku zakończono ponadto realizację 3 projektów, realizowanych w okresie 3 ostatnich lat: „Proveniencje poloników z Pruskiej Biblioteki Państwowej tzw. „Berlinki” przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej – analiza zasobu w oparciu o repozytorium cyfrowe” (łącznie wartość projektu wyniosła: 1 082 910,44 zł), „Katalog łacińskich rękopisów średniowiecznych Biblioteki Jagiellońskiej”, t. 11 (łącznie wartość projektu wyniosła: 250 062,10 zł) oraz „Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 11863–12360. Archiwum Domowe Pawlikowskich”, Cz. 3 (łącznie wartość projektu wyniosła: 216 052,56 zł).

Oddział ds. Projektów prowadził też częściową obsługę administracyjną innych projektów, wśród których wymienić należy:

– „Biblioteka Jagiellońska – opracowanie dziejów od 1775 do 1918 roku” – projekt w 100% finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Okres realizacji: lata 2012–2016. Kierow-



nik projektu – dr Piotr Lechowski. W grudniu 2016 roku wystosowano prośbę do MNiSW o przedłużenie realizacji projektu o 5 miesięcy, to jest do 25 czerwca 2017 roku. W okresie sprawozdawczym nastąpiła finalizacja prac zmierzających do wydania kolejnego tomu historii Biblioteki Jagiellońskiej.

– „Orientalia Polonica. Polskie tradycje badań nad Orientem” – projekt finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Okres realizacji: lata 2013–2017. Projekt realizowany pod auspicjami Biblioteki Jagiellońskiej i przy współpracy Wydziału Filologicznego UJ, a także Wydziału Nauk Międzynarodowych i Politycznych UJ. Kierownik projektu – prof. dr hab. Ewa Siemieniec-Gołaś.

W roku sprawozdawczym pracownicy Oddziału pomagali również w przygotowaniu i składaniu wniosków o dofinansowanie kolejnych projektów:

– „Komitety Obywatelskie i ich rola w budowie społeczeństwa obywatelskiego i transformacji ustrojowej w Polsce w świetle dokumentów i relacji (1989–2016). Zebranie, zabezpieczenie i kompleksowe opracowanie naukowe oraz udostępnienie materiałów komitetów obywatelskich”. Wartość projektu: 1 839 762,00 złotych.

– „Polska myśl teologiczna i filozoficzna – Katalog średniowiecznych rękopisów łacińskich Biblioteki Jagiellońskiej”, tomy 12–13. Wartość projektu: 1 418 042,00 złotych. Planowany okres realizacji: 2017–2021.

– „Katalog łacińskich rękopisów średniowiecznych Biblioteki Jagiellońskiej”, t. 12: sygnatury 1576–1662, Opus 11. Wniosek nie został złożony w konkursie ze względu na trudność w utrzymaniu limitów kosztów narzuconych przez Narodowe Centrum Nauki. Ostatecznie zdecydowano o zgłoszeniu wniosku do konkursu w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki (NPRH).

– „Edytorstwo muzyczne w Krakowie w latach 1850–1918” (w ramach konkursu Preludium 12). Kierownik projektu: mgr Michał Lewicki. Wartość projektu 99 554,00 złotych. Planowany okres realizacji: czerwiec 2017 – czerwiec 2019.

– „Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej nr 12386–12805. Archiwum Domowe Pawlikowskich”, Cz. 4. (w ramach konkursu ogłoszonego przez NCN – Opus 12). Kierownik projektu: dr Monika Jaglarz. Wartość projektu 191 774,00 złotych. Planowany okres realizacji: 2017–2020.

– „Działalność Upowszechniająca Naukę” (DUN) – wniosek złożony do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, obejmujący 5 zadań: „Rozbudowa bazy Komputerowego Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ – książki z lat 1950–1989 – kontynuacja”, „Cracoviana – rysunki od XIX wieku po czasy współczesne”, „Katalog spuścizn rękopiśmiennych wybitnych naukowców i artystów”, „Czasopisma polskie i polonica w Komputerowym Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ – rozbudowa Katalogu o rekordy bibliograficzne i zasoby czasopism z okresu 1945–1989”, „Zabezpieczenie dokumentów elektronicznych i ich publikacja w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej”. Ogólna wartość projektu: 499 384,00 złotych.

– „Wystawa „Bibliotheca Magna”: dzieje Biblioteki Jagiellońskiej w stulecie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich ukazane” (w ramach programu Ministra Kultury

i Dziedzictwa Narodowego „Wspieranie działań muzealnych”). Wartość projektu: 94 900,00 złotych.

– „Repozytorium otwartego dostępu do dorobku naukowego i dydaktycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego” (w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Poddziałanie 2.3.1 „Cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego (ISP) ze źródeł administracji oraz zasobów nauki”). Wartość projektu: 7 383 688,00 złotych.

– „Patrimonium – cyfrowe udostępnienie zasobów Biblioteki Narodowej i Biblioteki Jagiellońskiej” (w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, działanie 2.3.2 „Cyfrowe udostępnianie zasobów kultury”). W listopadzie wydano decyzję o przyznaniu dofinansowania. Podpisanie umowy o dofinansowanie projektu zaplanowano na styczeń 2017 roku. Budżet wydatków kwalifikowalnych: 98 633 924,00 zł; całkowita wartość projektu po stronie Biblioteki Jagiellońskiej: 17 160 160,00 złotych.

Oddział ds. Projektów prowadził również nadzór nad realizacją zadania „Biblioteka Jagiellońska wsparciem procesów dydaktycznych realizowanych w Uniwersytecie Jagiellońskim” (tzw. „Sylabusy”). Zakończono przygotowywanie listy publikacji otrzymanej z Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ oraz z Instytutu Ekonomii, Finansów i Zarządzania UJ. Prowadzono prace nad skompletowaniem listy publikacji z sylabusów Instytutu Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej UJ. Do końca roku w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej opublikowano 326 pozycji.

#### IMPREZY NAUKOWO-KULTURALNE ORGANIZOWANE PRZEZ BIBLIOTEKĘ

Rok 2016 obfitował w szereg wydarzeń kulturalno-naukowych, zorganizowanych przez Bibliotekę Jagiellońską.

W kwietniu z okazji Światowych Dni Książki i Praw Autorskich pracownicy Oddziału ds. Projektów przygotowali zwiedzanie pracowni Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej, zwiedzanie Kliniki Papieru BJ, warsztaty kaligrafii „Świat kaligrafii w kodeksie Baltazara Behema – kursywa gotycka”, wymianę książek w ramach cyklu *All in books*.

W dniu 4 czerwca 2016 roku w Bibliotece Jagiellońskiej odbyła się pierwsza Noc Bibliotek. Gościem specjalnym był aktor filmowy i teatralny, były rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie – prof. Jerzy Trela. Spotkaniu temu towarzyszyła promocja książki *Trela* oraz inne, dodatkowe atrakcje: warsztaty kaligraficzne „Pismo gotyckie w dobie renesansu – fraktura”, prowadzone przez pracownika BJ, mgr. Bogdana Tarnowskiego, oraz 3 wystawy: „Wolno czytać”, „Książkowe osobliwości” i „Wolno czytać w JBC i RUJ”. W wydarzeniach tych uczestniczyło łącznie około 210 osób.

W dniach 12 i 13 maja 2016 roku obchodzono Dni Otwarte Funduszy Europejskich (DOFE). W związku z tym wydarzeniem w Bibliotece Jagiellońskiej gościła ekipa filmowa portalu „Interia.pl”, ekipa filmowa TVP 3 (Kraków) oraz dziennikarze z Radia RMF MAX. Pracownicy BJ prezentowali efekty realizacji projektów dofinansowanych z funduszy unijnych, to jest „Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej” oraz „Bezpiecznego i kompleksowego udostępniania zasobów UJ w sieci Internet. Etap. 1”, oprowadzając gości po „zaułkach” Biblioteki. Łącznie w wydarzeniu wzięły udział 82 osoby.

W dniach 24–30 października 2016 roku trwały obchody Tygodnia Otwartej Nauki pod hasłem „Open in Action” („Otwartość w Działaniu”). W ramach zorganizowanych z tego tytułu wydarzeń osoby zainteresowane mogły zapoznać się z zasadami funkcjonowania Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczestniczyć w wykładach poświęconych tematowi publikowania w wolnym dostępie, w Repozytorium UJ, oraz oglądać wystawę przestrzenną, prezentującą wkład wydziałów Uczelni w rozwój zasobów Repozytorium.

Dnia 26 października 2016 roku odbyła się konferencja Małopolskiego Forum Bibliotek zatytułowana „Kierunek – Integracja”. Głównym celem tego wydarzenia, przebiegającego pod hasłem „Integracja środowiska – integracja działań – integracja metadanych” była konsolidacja szeroko pojętego środowiska związanego z polskim bibliotekarstwem – zarówno pracowników bibliotek akademickich i publicznych, jak i przedstawicieli firm oferujących usługi dla bibliotek. Oprócz Biblioteki Jagiellońskiej we współorganizacji przedsięwzięcia uczestniczyła Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ, Instytut Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego oraz Zarząd Okręgu Małopolskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W konferencji wzięło udział 150 osób.

Wyjątkowym wydarzeniem był również Jagielloński Wieczór Filmowy, mający miejsce 28 października w Czytelni Głównej BJ. W niepowtarzalnym klimacie Lectorium można było oglądać film *Lot nad kukulczym gniazdem* w reżyserii Miloša Formana z 1975 roku. Pokaz poprzedzony był prelekcją wygłoszoną przez dr. hab. Andrzeja Juszczyka. W wydarzeniu wzięło udział 176 osób.

W dniach 17–19 listopada 2016 roku Biblioteka Jagiellońska we współpracy z Wydziałem Polonistyki UJ, Muzeum Narodowym w Krakowie oraz Stowarzyszeniem Pisarzy Polskich – Oddział w Krakowie zorganizowała konferencję „Artyści medycy – krąg Pawlikowskich”. Konferencja poświęcona była środowisku artystycznemu związanemu z rodziną Pawlikowskich, skupionemu wokół ośrodka lwowskiego, medycznego i krakowskiego. W wydarzeniu tym uczestniczyli literaturoznawcy, historycy sztuki, teatrologi, archiwiści oraz badacze dziejów książki artystycznej, reprezentujący kilka ośrodków akademickich i muzealnych w Polsce. Konferencji towarzyszyła wystawa zbiorów graficznych i dokumentów literackich, pochodzących ze zbiorów *Archiwum Domowego Pawlikowskich* w Bibliotece Jagiellońskiej.

W ramach spotkań autorskich, kontynuowanych w cyklu „Salon Literacki Jagielonki”, w 2016 roku odbyło się 12 imprez:

– promocja książki *Od Ramajany do Slumdog. Filmowe adaptacje literatury indyjskiej* pod redakcją Grażyny Stachówny i Tatiany Szurlej. W rozmowie na temat kultury i obyczajowości indyjskiej, szczególnie kinowej, wzięli udział filmoznawcy i indolodzy: Alicja Helman, Marzenna Czerniak-Drożdżowicz, Cezary Galewicz, Andrzej Pitrus oraz redaktorki tomu;

– spotkanie z eseistą, znawcą i tłumaczem literatury czeskiej, Aleksandrem Kaczorowskim, połączone z promocją jego książki *Hrabal. Słodka apokalipsa*. Spotkanie prowadził Szymon Kloska;

– spotkanie autorskie z prof. dr hab. Ewą Skorupą, połączone z promocją jej książki *Zaułki literatury. Interpretacje tekstów kultury XIX i XX wieku*. Oprócz autorki, w rozmowie o książce udział wzięli między innymi dr Anna Pekaniec oraz dr Mateusz Skucha;

– promocja książki dr. Jerzego Grygla *Zygmunt Korybutowicz. Litewski ksiązę w hussyckich Czechach (ok. 1395–wrzesień 1435)*, prowadzenie: prof. dr hab. Janusz Smołucha i dr Paweł Nowakowski (Akademia Ignatianum w Krakowie);

– spotkanie autorskie z dr Dorotą Wojdą, połączone z promocją jej książki *Polska Szeherazada. Swoje i obce z perspektywy postkolonialnej*. W rozmowie uczestniczyli między innymi: prof. dr hab. Wojciech Ligęza, prof. dr hab. Jerzy Jarzębski, dr Tomasz Kunz. Spotkanie prowadziła dr Monika Świerkosz;

– spotkanie z Cezarym Łazarewiczem, autorem książki *Żeby nie było śladów. Sprawa Grzegorza Przemyska*. Rozmowę prowadził Szymon Kloska;

– promocja książki: *Antyodżywcze i antyzdrowotne aspekty żywienia człowieka*, pod redakcją Emilii Kolarzyk. W panelu dyskusyjnym udział wzięli między innymi: dr Krzysztof Ciszowski i dr Piotr Hydzik (z Kliniki Toksykologii i Chorób Środowiskowych CM UJ), dr hab. Dorota Myszkowska (z Zakładu Alergologii Klinicznej i Środowiskowej CM UJ), Piotr Pokrzywa (z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie) oraz Artur Potocki i Joanna Zając (z Zakładu Higieny i Dietetyki CM UJ). Dyskusję prowadziła prof. dr hab. Emilia Kolarzyk z Zakładu Higieny i Dietetyki CM UJ;

– spotkanie „Hipotermia od A do Z”, połączone z promocją książki *Hipotermia. Kliniczne aspekty wychłodzenia organizmu. Mechanizmy zagrożeń i kierunki nowoczesnego leczenia*, pod redakcją Sylwiusza Kosińskiego, Tomasza Darochy, Jerzego Sadowskiego i Rafała Drwiły. Wykład wygłosił Tomasz Sanak – asystent w Zakładzie Medycyny Katastrof i Pomocy Doraźnej Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii na Wydziale Lekarskim. Dyskusję prowadziła prof. dr hab. Emilia Kolarzyk z Zakładu Higieny i Dietetyki CM UJ;

– promocja książki Anny Matei *Serce pasowało. Opowieść o polskiej transplantologii*. Rozmowę prowadził Tomasz Fiałkowski;

– promocja książki prof. Jana Skoczyńskiego *Teksty nienaukowe*. Spotkaniu towarzyszyła ekspozycja obrazu Zdzisława Beksińskiego, należącego do zbiorów BJ;

– spotkanie dotyczące twórczości Ihary Saikaku *Tajniki humoru i strategie narracji w literaturze rozrywkowej okresu Edo*, połączone z promocją książki Ihary Saikaku *Przy-padki miłosne pięciu kobiet. Kōshoku gonin onna 好色五人女*. Spotkanie prowadziła Katarzyna Sonnenberg;

– spotkanie „Między tradycją a nowoczesnością. Irlandia na przełomie XX i XXI wieku”, połączone z dyskusją wokół książek *Powieść Irlandzka w XXI wieku. Szkice* oraz *History, Memory, Trauma in Contemporary British and English Fiction*. W dyskusji udział wzięli: Jego Ekscelencja Gerard Keown – Ambasador Irlandii w Polsce oraz dr hab. Beata Piątek. Spotkanie poprowadziła dr Izabela Curyłło-Klag;

Średnia liczba uczestników „Salonów Literackich Jagiellonki” wynosiła 40 osób. Łącznie w spotkaniach tych udział wzięło około 480 osób.

We współpracy ze stowarzyszeniem „All in UJ” zapoczątkowano także cykl spotkań prowadzonych w formie panelu dyskusyjnego pod hasłem „Szczerze o wierze – poznać i zrozumieć wyznania świata”. Celem tych spotkań ma być przybliżenie osobom zainteresowanym innych religii, obrzędów i wierzeń. Tematem pierwszego spotkania zorganizowanego w kwietniu był judaizm, o którym rozmawiali specjaliści z Uniwersytetu Jagiellońskiego: dr Marek Tuszewicki z Instytutu Judaistyki UJ, mgr Ewa Gordon z Instytutu Religioznawstwa UJ oraz dr Magdalena Kozłowska z Instytutu Bliskiego i Dalekiego Wschodu UJ. Spotkanie prowadził Tomasz Pytko, prezes „All In UJ”, student Instytutu Europeistyki UJ. Drugie spotkanie, na którym poruszano tematykę związaną z islamem, odbyło się w listopadzie.

W minionym roku w Bibliotece odbyło się 18 wystaw tematycznych:

– 14 stycznia–20 lutego 2016 roku – *Jan Hus – 600 lat później* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Czeskie Centrum w Warszawie; scenariusz i realizacja: dr Tomasz Graff (Czeskie Centrum w Warszawie); oprawa plastyczna: Czeskie Centrum w Warszawie.

Wystawa przygotowana przez Muzeum Husytów w Taborze i Czeskie Centrum w Warszawie prezentowała sylwetkę Jana Husa na tle społecznym, politycznym i religijnym. Działalność tego czeskiego księdza i reformatora została przedstawiona przez pryzmat wiary, ale także jego pracy akademickiej, aktywności kaznodziejskiej i twórczości literackiej. Wystawie towarzyszył polsko-czeski panel dyskusyjny *Jan Hus – 600 lat* oraz materiały informacyjno-promocyjne zamieszczone na stronie internetowej BJ.

– 4–26 lutego 2016 roku – *W kręgu Józefa Kremera. Wkład rodziny Kremerów w kulturę i naukę Krakowa* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Instytut Historii Sztuki UJ; scenariusz: i realizacja: dr Urszula Bęczkowska, Jacek Maj, Małgorzata Kusak, Mariusz Paluch; oprawa plastyczna: Mariusz Paluch; prace konserwatorskie: Sekcja Konserwacji OZZ BJ. Patronat honorowy nad wystawą objęli: Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rektor Akademii Sztuk Pięknych i Prezes Polskiej Akademii Umiejętności.

Wystawa, będąca częścią projektu o Józefie Kremerze, realizowanego w Instytucie Historii Sztuki UJ w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, poświęcona była dziejom rodziny Kremerów, a także jej znaczeniu dla życia kulturalnego, naukowego i towarzyskiego Krakowa w XIX i XX stuleciu. Uzupełnieniem jej był pokaz prac studentów krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, biorących udział w konkursie na plakat wystawy o rodzinie Kremerów i okładkę książki podsumowującej najnowsze wyniki badań nad dorobkiem Józefa Kremera. Wystawie towarzyszył katalog oraz materiały informacyjno-promocyjne zamieszczone na stronie BJ.

– 8–25 marca 2016 roku – *Beethoven i nowe drogi* – organizatorzy: Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena, Biblioteka Jagiellońska; kurator i scenariusz wystawy: Michał Lewicki; oprawa plastyczna: Mariusz Paluch; opisy rycin: Beata Górecka; prace reprograficzne: pracownicy Sekcji Reprografii OZZ BJ; prace konserwatorskie: pracownicy Sekcji Konserwacji OZZ BJ; prace pomocnicze: Grzegorz Grzyb, Jan Madej, Andrzej Moskal.

Wystawę zorganizowano z okazji 20. Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena. Wśród eksponatów można było zobaczyć rękopisy Beethovena i innych kompozytorów, którzy na różne sposoby kontynuowali wyznaczone przez niego drogi, takich jak Robert Schumann, Felix Mendelssohn Bartholdy, Johannes Brahms, Giacomo Meyerbeer, Fryderyk Chopin bądź Ferruccio Busoni. Zaprezentowane zostały również rękopisy XX-wiecznych kompozytorów i kompozytorek polskich (między innymi Karola Szymanowskiego, Grażyny Bacewicz, Romana Palestra i Krzysztofa Pendereckiego), a także dzieła plastyczne polskich artystów i artystek (między innymi Stanisława Ignacego Witkiewicza, Tadeusza Jackowskiego i Krystyny Hierowskiej). Wystawie towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne w postaci banera, folderu, plakatu oraz zaproszeń.

– 10–25 marca 2016 roku – *Manes Sperber. Więcej niż Iza w oceanie* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Austriacka; scenariusz i realizacja: Katarzyna Starzycka.

Wystawa poświęcona Manesowi Sperberowi, urodzonemu w Galicji austriackiemu pisarzowi, psychologowi i myślicielowi zwanemu „filozofem pomyłki”, zorganizowana została w holu Biblioteki Jagiellońskiej, w oparciu o materiały Biblioteki Austriackiej. Towarzyszył jej występ aktorów austriackich: Gerharda M. Dienesa, Gerharda Ballucha oraz Rolanda Knie z muzyką Petera Kunselta oraz pokazem multimedialnym Lindy Mussenbichler.

– 11–22 kwietnia 2016 roku – *Unübersetzbar – Paul Celan* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Austriacka; scenariusz i realizacja: Katarzyna Starzycka.

Wystawa poświęcona Paulowi Celanowi, reprezentatowi niemieckojęzycznej powojennej literatury, zorganizowana została w holu Biblioteki Jagiellońskiej w oparciu o zbiory Biblioteki Austriackiej. Towarzyszyła jej sesja naukowa „Mapy i geografie Paula Celana”.

– 11 maja–3 czerwca 2016 roku – *Male. Ukryty świat Afryki* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Instytut Studiów Międzykulturowych UJ; scenariusz: Edyta M. Łubińska; realizacja: Małgorzata Kusak, Mariusz Paluch; oprawa plastyczna: Instytut Studiów Międzykulturowych UJ; prace konserwatorskie: Sekcja Konserwacji OZZ BJ.

Wystawa prezentowała bogaty świat małych przedmiotów Afryki Subsaharyjskiej (głównie drewnianych statuetek oraz figurek z brązu), nierozzerwalnie związanych ze światem wierzeń społeczności afrykańskich. Otwarcie wystawy towarzyszyła konferencja pod tym samym tytułem oraz materiały informacyjno-promocyjne zamieszczone na stronie internetowej BJ.

– 12 maja–12 czerwca 2016 roku – *Obraz teatru. Konkurs fotografii teatralnej 2015*.

Organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego; scenariusz, realizacja i oprawa plastyczna: Kraków Photo Fringe 2016.

Wystawa o charakterze planszowym, będąca częścią Kraków Photo Fringe, zamontowana była na ogrodzeniu Biblioteki od strony ul. Ingardena. Ekspozycja prezentowała prace finalistów i uczestników I edycji Konkursu Fotografii Teatralnej 2015, organizo-

wanego przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego w związku z obchodami „250-lecia teatru publicznego w Polsce”. Prezentowanych było kilkadziesiąt zdjęć ze spektakli teatrów dramatycznych, lalkowych i tańca, teatrów instytucjonalnych i grup amatorskich, a także fotografie aktorów (wykonane podczas prób teatralnych) i wielu wybitnych twórców kilku pokoleń. Wystawie towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne zamieszczone na stronie domowej BJ.

– 13 maja–13 czerwca 2016 roku – *Wydane poza cenzurą*. Organizatorzy: Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Biblioteka Jagiellońska; scenariusz: Małgorzata Kusak, Adam Roliński; realizacja: Małgorzata Kusak, Mariusz Paluch, Adam Roliński; oprawa plastyczna: Mariusz Paluch.

Na wystawie, zorganizowanej w holu Biblioteki, prezentowane były publikacje drugiego obiegu wydawniczego, wydawane w latach 70. i 80. XX wieku w PRL poza zasięgiem cenzury prewencyjnej, które prof. Jan Skoczyński (kierownik Zakładu Filozofii Polskiej Instytutu Filozofii UJ) przekazał do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. Wystawie towarzyszył plakat oraz materiały promocyjne zamieszczone na stronie internetowej BJ.

– 9–29 czerwca 2016 roku – *Perspektywa dziwaczna w Polsce. Wystawa starych druków, rękopisów i dzieł anamorficzych*. Organizatorzy: Wydział Matematyki i Informatyki UJ, Biblioteka Jagiellońska; scenariusz i realizacja: Ada Pałka; opracowanie graficzne: Krzysztof Tomaszewski; prace pomocnicze: Grzegorz Grzyb, Jan Madej, Andrzej Moskal.

Na wystawie zaprezentowano około 50 starodruków pochodzących głównie ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, w których znajdują się ryciny anamorficzne oraz opisy konstrukcji różnego rodzaju anamorfozy, to jest celowej deformacji obrazu, znikającej dopiero gdy spojrzy się na dzieło z odpowiedniego miejsca. Ponadto można było zobaczyć obrazy współczesnych artystów zajmujących się tworzeniem anamorfoz. Wernisazowi towarzyszył wykład oraz warsztaty rysowania zdeformowanych dzieł. Materiały informacyjno-promocyjne dotyczące wystawy zamieszczono na stronie internetowej BJ.

– 16 czerwca–15 lipca 2016 roku – *Ex Libris. Emblemat właściciela* – organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Związek Polskich Artystów Plastyków Okręgu Krakowskiego; kurator i scenariusz: dr hab. Teresa Frodyma; realizacja: dr hab. Teresa Frodyma, Mariusz Paluch; oprawa plastyczna: dr hab. Teresa Frodyma; prace pomocnicze: Mariusz Paluch.

Wystawa ta, stanowiąca swego rodzaju wprowadzenie do dalszych prezentacji cyklu *Wokół książki* organizowanych przez Zarząd Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Krakowskiego we współpracy z Biblioteką Jagiellońską, eksponowana była w holu BJ. Towarzyszyły jej materiały informacyjno-promocyjne zamieszczone na stronie domowej Biblioteki.

– 22 czerwca–15 lipca 2016 roku – *Konkurs graficzny o nagrodę im. Krystyny i Czesława Bednarczyków*. Organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Wydział Polonistyki UJ, Związek Polskich Artystów Plastyków Okręgu Krakowskiego; kurator i scenariusz: dr hab. Teresa Frodyma; realizacja: dr hab. Teresa Frodyma, Mariusz Paluch; oprawa

plastyczna: dr hab. Teresa Frodyma; materiały promocyjne: Grzegorz Fijas; prace pomocnicze: Mariusz Paluch.

Wystawa, zorganizowana w holu Biblioteki, prezentowała prace nadesłane na konkurs, w którym nagrodę ufundowała Krystyna Bednarczykowa, zmarła w 2011 roku współzałożycielka londyńskiej Oficyny Poetów i Malarzy. Wystawie towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne, zamieszczone na stronie domowej BJ.

– 5–30 września 2016 roku – *Geometria koloru. Alviani, Berdyszak, Hebler*. Organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Stowarzyszenie Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie; kurator i scenariusz: dr hab. Teresa Frodyma; realizacja: dr hab. Teresa Frodyma, Mariusz Paluch; materiały promocyjne: Szymon Bronkowski; prace pomocnicze: Mariusz Paluch.

Wystawa, zorganizowana w ramach jubileuszu 50-lecia Międzynarodowego Triennale Grafiki w Krakowie, prezentowała prace wybitnych artystów abstrakcjonistów, reprezentujących awangardę XX wieku: Getulia Alvianiego, Jana Berdyszaka i Hermana Heblera, którzy koncentrowali swoją twórczość wokół formy architektonicznej, kompozycji i koloru. Wystawie towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne, zamieszczone na stronie domowej BJ.

– 7–28 października 2016 roku – *Piękne książki, piękne opowieści. Książka dla dzieci*. Organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Wydział Polonistyki UJ; kurator i scenariusz: dr Elżbieta Zarych; realizacja: dr Elżbieta Zarych, Mariusz Paluch; oprawa plastyczna: Mariusz Paluch; prace pomocnicze: Mariusz Paluch.

Na wystawie prezentowano piękne pod względem literackim i wydawniczym książki dla dzieci, pochodzące z zasobów BJ oraz ze zbiorów własnych kuratorki wystawy, dr Elżbiety Zarych z Katedry Edytorstwa i Nauk Pomocniczych UJ. Wśród eksponatów znalazły się różne wydania baśni z całego świata, przegląd edycji, przekładów i ilustracji do wybranych tytułów, utwory ukazujące krainy wyobraźni i istoty w nich żyjące. Wystawie towarzyszył plakat, zaproszenie i zakładka do książki, a także materiały promocyjne zamieszczone na stronie internetowej BJ.

– 4–25 listopada 2016 roku – *Ignacy Paderewski (1860–1941) dla sztuki i kraju....* Organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Towarzystwo Muzyczne im. I. J. Paderewskiego w Bydgoszczy, Ośrodek Dokumentacji Muzyki Polskiej XIX i XX wieku im. I. J. Paderewskiego przy Instytucie Muzykologii UJ; kurator i scenariusz: Justyna Szombara; realizacja: Justyna Szombara, Iwona Wawrzynek, Mariusz Paluch, Michał Lewicki; oprawa plastyczna: Mariusz Paluch; prace konserwatorskie: Sekcja Konserwacji OZZ BJ; prace pomocnicze: Piotr Małek, Jan Madej, Andrzej Moskal.

Na wystawie zaprezentowano wielostronną działalność Ignacego Paderewskiego zarówno w dziedzinie muzyki, jak i w aspekcie politycznym. Wystawie towarzyszyły materiały informacyjno-promocyjne w postaci zaproszenia i plakatu oraz materiały promocyjne zamieszczone na stronie internetowej BJ.

– 8–26 listopada 2016 roku – *120 lat radiologii polskiej*. Organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska, Katedra Radiologii Collegium Medicum UJ; kurator i scenariusz: prof. Andrzej Urbanik; realizacja: prof. Andrzej Urbanik, Mariusz Paluch; oprawa plastyczna: Mariusz Paluch; prace pomocnicze: Mariusz Paluch.



Wystawie o charakterze planszowym, zorganizowanej w holu Biblioteki, towarzyszył plakat oraz materiały promocyjne zamieszczone na stronie domowej BJ.

– 12–30 grudnia 2016 roku – *Życie jest piękne... i chwałę to sobie. 85. Urodziny Kazimierza Wiśniaka*. Organizatorzy: Biblioteka Jagiellońska; kurator i scenariusz: Iwona Wawrzynek, dr Jerzy Duda, Kazimierz Wiśniak, Maciej Rudy; realizacja: Iwona Wawrzynek, Mariusz Paluch, Kazimierz Wiśniak, dr Jerzy Duda, Maciej Rudy; oprawa plastyczna: Mariusz Paluch; prace konserwatorskie: Sekcja Konserwacji OZZ BJ; prace pomocnicze: Jan Madej, Andrzej Moskal.

Na wystawie zaprezentowano twórczość artystyczną Kazimierza Wiśniaka (scenografa, malarza, ilustratora książek, współzałożyciela Piwnicy pod Baranami, byłego dyrektora Teatru Bagatela w Krakowie), poczynając od pierwszych jego dzieł, kończąc na ostatniej jak dotąd pracy namalowanej w 2016 roku. Wystawie towarzyszył plakat, zaproszenie, folder oraz materiały promocyjne zamieszczone na stronie internetowej BJ.

– 6–30 grudnia 2016 roku – *Utracony świat. Podróże Leona Barszczewskiego po XIX-wiecznej Azji Środkowej*. Organizator: Biblioteka Jagiellońska; kurator i scenariusz: Igor Strojcecki (biograf Leona Barszczewskiego); realizacja: Iwona Wawrzynek, Mariusz Paluch; oprawa plastyczna: Mariusz Paluch; prace pomocnicze: Mariusz Paluch.

Wystawie planszowej, zorganizowanej w holu Biblioteki, towarzyszył plakat oraz materiały promocyjne zamieszczone na stronie internetowej BJ.

Pod koniec grudnia roku sprawozdawczego w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej umieszczono wystawę wirtualną *Święty Brat Albert (1845–1916)*. Wystawę, na którą składały się zdigitalizowane materiały pochodzące ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, opublikowane przed 1939 rokiem, zorganizowano z okazji 100. rocznicy śmierci Adama Chmielowskiego, późniejszego brata Alberta. Celem ekspozycji było ukazanie sylwetki zakonnika i jego działalności w okresie międzywojennym. Jedną z ważniejszych pozycji prezentowanych na wystawie było czasopismo „Nasza Myśl. Pisemko wychowanków Męskiego Zakładu Wychowawczego Braci Albertynów w Krakowie na Zwierzyńcu” (od 1937 roku wydawane pod zmienionym tytułem „Głos Brata Alberta. Pismo przyjaciół dzieła brata Alberta”). Czasopismo to stanowi bogate źródło informacji o św. bracie Albercie oraz o rozwijającym się kulcie świętego.

Poza wymienionymi wyżej wystawami w Bibliotece zorganizowano też 17 „Wystaw nowości”, na których eksponowano 1013 wol. nowych nabytków BJ (w tym 955 polskich i 58 zagranicznych). Po raz pierwszy eksponowano także wybrane zagraniczne czasopisma naukowe prenumerowane przez BJ (37 tytułów).

#### PRACE NAUKOWE I WYDAWNICZE

Ważniejsze prace indywidualne pracowników Biblioteki, wydane w 2016 roku:

- Babraj B., *Galicyski rozdział w życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza*, Wrocław 2016.

- Baś M., Brzeziak A., Grzęda A., *Święty Brat Albert (1845–1916) – setna rocznica śmierci*, wydawnictwo elektroniczne „Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa”, <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=368582&from=publication&showContent=true>.
- Bułat B., *Bąkowska Ewa Teresa z domu Smorawińska* [biogram], [w:] *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement 4*, red. M. Rzadkowolska, Warszawa 2016, s. 20.
- Bułat B., *Czerni Irena z domu Godlewska* [biogram], [w:] *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement 4*, red. M. Rzadkowolska, Warszawa 2016, s. 44–45.
- B. Bułat, *Irena Czerni (1922–2015)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015 [wyd. 2016], s. 265–275.
- Cieślak A., *Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku 2014. Sprawozdanie*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015 [wyd. 2016], s. 201–264.
- Dąbrowska E., *Od „maszyny do czytania” do „miejsca zdarzeń”. Budynek Biblioteki Jagiellońskiej w koncepcjach jej architektów*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015 [wyd. 2016], s. 143–155.
- Grudzień S., *Historycy Republiki Czeskiej a Polska Akademia Umiejętności (1989–2014)*, [w:] *Czeskie badania nad Polską w kontekście Europy Środkowej i Wschodniej*, Praga 2016, s. 112–125.
- Grudzień S., *Jaroslav Valenta a historycy polscy w zbiorach Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie*, „Historia Slavorum Occidentis” 2015 [wyd. 2016], nr 1, s. 236–248.
- Grudzień S., *Koncepcje współpracy słowiańskiej w II Rzeczypospolitej. Piśmiennictwo za lata 1945–2011*, [w:] *Panslawizm: wczoraj, dziś, jutro*, red. Z. Chyra-Rolicz, T. Rokosz, Siedlce 2016, s. 213–229.
- Grygiel J., *Jan Hus – pomiędzy świętością a herezją*, [w:] *Życie i dzieło mistrza Jana Husa (1370–1415). W 600 rocznicę śmierci*, Gdańsk 2016, s. 153–162.
- Grygiel J., *Polska i Czechy wobec zagrożenia tureckiego w XIV i pierwszej połowie XV wieku*, [w:] *Czechy i Polska między Wschodem a Zachodem. Średniowiecze i wczesna epoka nowożytna*, red. T. Ciesielski, W. Iwańczak, Warszawa 2016, s. 125–142.
- Grygiel J., *Władcy czescy i ich stosunek do Polski w opinii Jana Długosza*, [w:] *Elity i masy w społeczeństwach Czech i Polski w średniowieczu i wczesnych czasach nowożytnych*, red. H. Gmiterek, W. Iwańczak, A. Januszek-Sieradzka, P. Kras, Lublin 2016, s. 13–25.
- Grygiel J., *Zygmunt Korybutowicz. Litewski książę w husyckich Czechach (około 1395–1435)*, Kraków 2016.
- Jaglarz M. (oprac.), *Diariusz Sejmu Wolnego Miasta Krakowa albo Rzeczypospolitej Krakowskiej za rok 1837/1838. Z rękopisu Biblioteki Polskiej w Paryżu*, Kraków 2016.
- Jaglarz M., Klatka U., *Artyści medycy. Krąg Pawlikowskich. Katalog wystawy*, Kraków 2016.
- Kurek B., *Kalisz na widokówkach. Kolekcja ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” („Miscellanea archiwalne, biblioteczne i muzealne”) 2016, nr 16, s. 95–114.

- Kurek B., *Wspomnienie o Brunonie Bielawskim. Z notatek Karola Estreichera Seniora*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015 [wyd. 2016], s. 113–124.
- Partyka J., *Calisiana w zasobie starodruków Biblioteki Jagiellońskiej*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” („Miscellanea archiwalne, biblioteczne i muzealne”) 2016, nr 16, s. 78–94.
- Pietrzyk Z., *Beethoven i nowe drogi. Dwudziesta wystawa autografów towarzyszących Wielkanocnemu Festiwalowi Ludwiga van Beethovena*, [w:] 20. *Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena. Wystawa manuskryptów muzycznych: Biblioteka Jagiellońska*, Kraków 2016, s. 6–7.
- Pietrzyk Z., *Jak powstawały średniowieczne księgi*, „Tygodnik Powszechny” 2016, nr 49 (3517), s. 66–67.
- Pietrzyk Z., *Odczytując przeszłość*, [w:] *Z naukowcami o nauce*, red. P. Żabicki, Kraków 2016, s. 83–86.
- Pietrzyk Z., *Relacja z podróży jezuita Bartłomieja Nataniela Wąsowskiego*, [w:] *Staropolskie podróżowanie*, Kraków 2016, s. 263–270.
- Pietrzyk Z., Niemirski Z., Pulnar J., Pulnar-Ferdjani I., *Służąc Bogu, służyli Polsce*, t. 1 (*Od Chrztu Polski do św. Jana Pawła II*), Sandomierz 2016.
- Pietrzyk Z., Biedrzycka A., *Śmieszkowic (Gelasinus) Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Warszawa–Kraków 2016, 51/1 z. 208, (*Śliwniak Józef – Śnigurski Jan*), s. 83–85.
- Pietrzyk Z., *W sprawie nowych wydań staropolskich relacji podróżniczych*, [w:] *Staropolskie podróżowanie*, red. B. Rok, F. Wolański, Kraków 2016, s. 379–387.
- Pietrzyk Z., *Źródła rękopiśmienne do dziejów rodziny Włodków w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, [w:] *Rola rodziny Goetzów-Okocimskich w budowie i rozwoju gospodarki, kultury i rozwoju cywilizacyjnego regionu Polski południowej w XIX i XX wieku: Zarys monograficzny*, Brzesko 2016, s. 179–184.
- Pyplacz J., *Cyntia żywa i Cyntia umarła. Literacka gra z odbiorcą w elegii 4.7 Properejusza*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 2016, t. 26, nr 1, s. 93–107.
- Pyplacz J., *Serce domu. Oświeceniowe biblioteki prywatne i ich użytkownicy w powieści Ann Radcliffe „The Mysteries of Udolpho”*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015 [wyd. 2016], s. 165–171.
- Pyplacz J., *Est locus... The „Grotteschi” of Giovanni Battista Piranesi and the Ancient Topos of „Locus Horridus”*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015 [wyd. 2016], s. 181–197.
- Pyplacz J., *Sulpicja, Elegie – przekład literacki*, „Nowy Filomata” 2016, wol. 20, 1, s. 135–136.
- Świeboda W., *Na tropie średniowiecznych rękopisów Wydziału Prawa Uniwersytetu Krakowskiego*, [w:] *Felix indiget amicis. Studia z dziejów kultury duchowej i intelektualnej średniowiecza ofiarowane Profesorowi Krzysztofowi Ożogowi*, red. W. Świeboda, M. Zdanek, Kraków 2016, s. 277–317.

- Świeboda W., *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV i na początku XVI wieku. Stan i perspektywy badań*, [w:] *Felix indiget amicis. Studia z dziejów kultury duchowej i intelektualnej średniowiecza ofiarowane Profesorowi Krzysztofowi Ożogowi*, red. W. Świeboda, M. Zdanek, Kraków 2016, s. 319–359.
- Tytko M.M., *Historia parafii na Woli Duchackiej (cz. III)*, „Kurier: Dzielnica XI. m. Krakowa – Podgórze Duchackie: Kurdwanów – Piaski Wielkie – Wola Duchacka” 2016, t. 10, nr 5 (76), s. 19.
- Tytko M.M., *Historia parafii na Woli Duchackiej (cz. IV)*, „Kurier: Dzielnica XI. m. Krakowa – Podgórze Duchackie: Kurdwanów – Piaski Wielkie – Wola Duchacka” 2016, t. 10, nr 9 (80), s. 18–19.
- Tytko M.M., *O kształceniu studentów niepełnosprawnych w uniwersytecie*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2016, t. 2, nr 2, s. 359–378.
- Tytko M.M., *O twórczości poetyckiej, malarskiej i fotograficznej Huberta Krawczaka w tomie pt. „Wiersze i obrazy duchowe”*, [w:] *Wiersze i obrazy duchowe*, red. E. Przebieracz, Lubliniec 2016, s. 3–8.
- Tytko M.M., *Plastykoterapia*, [w:] *Słownik metod, technik i form pracy socjalnej, opiekuńczej i terapeutycznej*, t. 4, red. I. Dąbrowska-Jabłońska, A. Wiessbrot-Koziańska, Opole 2016, s. 93–98.
- Tytko M.M., *Uniosceptyczny patriotyzm S. Papieża – P. Döerrego (cywilizacja śmierci, aborcja, eutanazja)*, „Pedagogika Katolicka” 2016, nr 18 (1), s. 19–30.
- Tytko M.M., *Wychowanie moralne. Kształcenie charakteru dziecka (ujęcie realistyczne)*, „Polska Myśl Pedagogiczna” 2016, t. 2, nr 2, s. 295–310.
- Wielek-Konopka M., *Od lokalnego katalogu do globalnej bazy danych. 20 lat komputeryzacji Biblioteki Jagiellońskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXV, 2015 [wyd. 2016], s. 157–163.

#### KONTAKTY NAUKOWE Z BIBLIOTEKAMI I INSTYTUCJAMI KRAJOWYMI

Jak co roku Biblioteka Jagiellońska utrzymywała ściśle kontakty naukowe z wieloma bibliotekami i instytucjami krajowymi.

W okresie sprawozdawczym pracownicy Oddziału Opracowania Zbiorów (dr Wioleta Jakubas i mgr Żaneta Kubic) byli członkami komitetu organizacyjnego Małopolskiego Forum Bibliotek 2016 „Kierunek – integracja”, które odbyło się w dniach 26–27 października 2016 roku.

Kontynuowano również współpracę w ramach zespołu konsultacyjnego języka haśle przedmiotowych KABA przy Centrum NUKAT, opiniowano bieżące problemy. W merytorycznych dyskusjach aktywny udział brała mgr Anna Pawica – pracownik Sekcji Opracowania Przedmiotowego Oddziału Opracowania Zbiorów. Mgr Agata Pazdur-Bąk uczestniczyła w pracach Zespołu ds. Rozwoju Deskryptorów Biblioteki Narodowej.

Bibliotekarze UJ współkatalogujący w Komputerowym Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ uczestniczyli jednocześnie we współkatalogowaniu w narodowym katalogu cen-

tralnym NUKAT, we współtworzeniu którego bierze udział 117 bibliotek krajowych. Udział bibliotekarzy UJ przedstawia się następująco:

Typ rekordu	NUKAT (ogólna liczba rekordów)	UJ (liczba rekordów utworzonych przez bibliotekarzy UJ)
Rekordy bibliograficzne dla druków zwartych	3 400 974	523 857
Rekordy bibliograficzne dla wydawnictw ciągłych	99 570	20 862
Rekordy bibliograficzne – analityczne	20 523	325
Rekordy kartoteki haseł wzorcowych – hasła opisu bibliograficznego	2 352 714	425 782
Rekordy kartoteki haseł wzorcowych – hasła przedmiotowe jhp KABA + hasła przedmiotowe rozwinięte jhp KABA	2 509 519	150 595

Wielu pracowników Biblioteki czynnie uczestniczyło w pracach różnorodnych komisji i instytucji o charakterze ogólnopolskim.

Dyrektor BJ, prof. Zdzisław Pietrzyk, nadal pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady ds. Narodowego Zasobu Bibliotecznego oraz przewodniczącego kilku rad naukowych: Rady Naukowej Biblioteki Narodowej w Warszawie, Rady Naukowej Biblioteki Naukowej PAU-PAN w Krakowie, Rady Programowej Książnicy Cieszyńskiej oraz Rady Naukowej Biblioteki Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie. Kolejny już rok był też członkiem Krajowej Rady Bibliotecznej.

Mgr Krystyna Sanetra brała czynny udział w pracach grupy roboczej zajmującej się bibliotekami cyfrowymi, koordynowanej przez Departament Mecenatu Państwa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dr Jerzy Grygiel był członkiem Zespołu Dziejów Czech i Stosunków Polsko-Czeskich Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk oraz Komisji Środkowo-europejskiej Polskiej Akademii Umiejętności. Mgr Izabela Korczyńska była członkiem Stowarzyszenia Historyków Sztuki – Oddział Kraków. Zgodnie z wieloletnią tradycją kierownik Oddziału Opracowania Zbiorów, mgr Żaneta Kubic, nadal aktywnie uczestniczyła w pracach Komitetu Technicznego nr 242 ds. Informacji i Dokumentacji Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Mgr Leszek Szafranski kolejny już rok uczestniczył w comiesięcznych posiedzeniach Senackiej Komisji ds. Finansowania Badań Naukowych i Współpracy Międzynarodowej, której przewodniczy Prorektor UJ ds. Badań Naukowych i Funduszy Strukturalnych, prof. dr hab. Stanisław Kistryn. Na spotkaniach

tych mgr L. Szafrąński przedstawiał na bieżąco sprawy związane z rozbudową Repozytorium UJ i eksportem danych do Polskiej Bibliografii Naukowej. Mgr Małgorzata Wielek-Konopka aktywnie uczestniczyła w pracach Grupy ds. Standardów Bibliograficznych przy Centrum NUKAT.

Pracownicy Biblioteki brali również aktywny udział w konferencjach i sesjach naukowych:

- mgr Ekaterina Baumann – Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa „Technologiczno-społeczne oblicza XXI wieku” – referat *Russia 2045' Initiative. Ruch społeczny transhumanizmu w Rosji* (Kraków, marzec 2016); III Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Od skrytoriów po nowe media” – referat *Oznaczenie pochodzenia książki. Kształtowanie kontekstu historycznego przy ocenie stanu zachowania starych druków (na przykładzie zbioru starych druków oo. Kamedułów z Bieniszewa)* (Warszawa, maj 2016);

- mgr Ewa Borsuk – konferencja międzynarodowa „Problemy organizacji nowoczesnej biblioteki naukowej: w 40. rocznicę śmierci dr. hab. Romualda Gustawa OFM” (Lublin, luty 2016); konferencja GigaCon „Kongres Bezpieczeństwa Sieci” (Kraków, grudzień 2016);

- mgr Ewa Borsuk, mgr Agnieszka Brzeziak, mgr Aleksandra Ciešlar, mgr Ewa Dąbrowska, mgr Małgorzata Galos, dr Sebastian Grudzień, mgr Elżbieta Kopyś, Barbara Korfel, mgr Żaneta Kubic, mgr Małgorzata Mrożek-Buksa, mgr Marta Myszkal-Ziółek, mgr Aleksandra Prokop-Kacprzak, mgr Krystyna Sanetra, mgr Marta Sozańska, mgr Marta Szafrąńska, mgr Edyta Śliwińska, mgr Krystyna Tracz, mgr Ewa Valde-Nowak, mgr Małgorzata Wielek-Konopka, mgr Monika Zębała – konferencja w ramach Małopolskiego Forum Bibliotek 2016 „Kierunek – integracja” (Kraków, październik 2016);

- mgr Ewa Borsuk, mgr Ewa Dąbrowska, mgr Krystyna Tracz – konferencja „Cyfrowe wyzwania 2016: kompetencje cyfrowe a uczestnictwo w kulturze” (Warszawa, czerwiec 2016),

- mgr Ewa Borsuk, mgr Ewa Dąbrowska, mgr Krystyna Tracz – konferencja „Bezpieczeństwo w Bibliotece III” w ramach XXXIII Forum Bibliotekarzy (Chorzów, styczeń 2016),

- mgr Ewa Borsuk, mgr Ewa Dąbrowska, Barbara Korfel, mgr Żaneta Kubic, mgr Marta Sozańska, mgr Edyta Śliwińska, mgr Krystyna Tracz, mgr Renata Turkiewicz, mgr Małgorzata Wielek-Konopka – konferencja „Alma Day 2016” (Kraków, wrzesień 2016);

- mgr Ewa Borsuk, mgr Krystyna Tracz – VIII Konferencja Korporacji Bibliotekarzy Wrocławskich „Nowe projekty, cenne inicjatywy i ciekawe przedsięwzięcia bibliotek naukowych” (Wrocław, grudzień 2016);

- mgr Ewa Dąbrowska – konferencja międzynarodowa „Problemy organizacji nowoczesnej biblioteki naukowej: w 40. rocznicę śmierci dr. hab. Romualda Gustawa OFM” – referat *Nowoczesna organizacja biblioteki akademickiej na przykładzie Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego* (Lublin, luty 2016), konferencja „Książka i Technologie w Prze-

szłości i Dziś” – referat *Amerykańska oprawa płócienna z przełomu XIX i XX wieku. Z księgozbioru Szymona Deptuły w Bibliotece Jagiellońskiej* (Warszawa, marzec 2016); VIII Konferencja Korporacji Bibliotekarzy Wrocławskich „Nowe projekty, cenne inicjatywy i ciekawe przedsięwzięcia bibliotek naukowych” – referat *Swoje chwalimy, cudze znamy. Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w ocenie jej dyrekcji* (Wrocław, grudzień 2016);

- Edyta Gałuszka – Ogólnopolska Studencko-Doktorancka Konferencja Kół Naukowych Bibliotekoznawców – referat *Repozytorium instytucjonalne jako narzędzie komunikacji naukowej i promocji nauki* (Katowice, grudzień 2016);

- mgr Beata Górecka – konferencja „O miejsce książki w historii sztuki. Państwo i Kościół. W rocznicę chrztu Polski” (Kraków, marzec 2016); konferencja „Jako serce pośrodku ciała... Dzieje artystyczne Kościoła Mariackiego w Krakowie” (Kraków, kwiecień 2016);

- mgr Bogna Górniak, mgr Anna Rychter, mgr Aleksandra Szalla-Kleemann – konferencja międzynarodowa „Czarno-biały obraz świata. Problemy ochrony i konserwacji dawnych fotografii” (Toruń, październik 2016);

- dr Sebastian Grudzień – konferencja międzynarodowa „Związki polsko-chorwackie na przestrzeni wieków: historia, kultura, literatura” – referat *W kręgu chorwackich i kroatystycznych znajomości Henryka Batowskiego* (Kraków, czerwiec 2016);

- dr Sebastian Grudzień, mgr Leszek Szafranski, mgr Gabriela Tłomak – konferencja międzynarodowa „Otwieranie nauki – praktyka i perspektywy” (Kraków, wrzesień 2016);

- dr Monika Jaglarz – konferencja „Artyści medycy – krąg Pawlikowskich” – referat *Archiwum Domowe Pawlikowskich w Bibliotece Jagiellońskiej. Medyka–Kraków* (Kraków, listopad 2016);

- dr Wioleta Jakubas, mgr Joanna Jutrznia – konferencja w ramach Małopolskiego Forum Bibliotek 2016 „Kierunek – integracja” – referat *Założenia projektu badawczego „Opracowanie katalogów XIX-wiecznych druków wydawanych na emigracji i ziemiach polskich ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu i Towarzystwa Historyczno-Literackiego” oraz związana z nim integracja środowiska bibliotek* (Kraków, październik 2016);

- dr Urszula Klatka – konferencja „Przed-tekstowy świat. Archiwa, bruliony, rękopisy” – referat *„Bajki” Marii z Kossaków Pawlikowskiej. Studium przypadku edytorskiego* (Kraków, marzec 2016); konferencja „Artyści medycy – krąg Pawlikowskich” – referat *„Wspomnienia i rękopisy”. Pamiętnik Michała Pawlikowskiego pt. „Medyka”* (Kraków, listopad 2016);

- mgr Żaneta Kubic, mgr Małgorzata Wielek-Konopka – IX Spotkanie Polskiej Grupy Użytkowników systemu VTLIS Virtua (Lublin, czerwiec 2016);

- mgr Jagoda Nowak, mgr Gabriela Tłomak – międzynarodowe seminarium naukowo-dydaktyczne „Otwieranie Nauki – praktyka i perspektywy” (Kraków, wrzesień 2016);

- dr Lucyna Nowak – Posiedzenie Oddziału Częstochowskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego i Instytutu Filozofii, Socjologii i Psychologii AJD w Częstoch

wie – referat *System boloński w średniowiecznym Krakowie. Rzecz o nauczaniu uniwersyteckim* (Częstochowa, maj 2016); Ogólnopolskie Spotkanie Edytorów – referat *Sprawozdanie z prac nad t. II „Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur”* (Lublin, wrzesień 2016); II Colloquia Mediaevalia Catoviensia – referat *Rodzaje aparatów w komentarzu Alberta z Saksonii do Philosophia pauperum Alberta z Orlamünde* (Katowice, listopad 2016);

- dr Jacek Partyka – konferencja międzynarodowa „Książka dawna i jej właściwości – stan badań, opracowanie, perspektywy” – referat *Starodruki Biblioteki Jagiellońskiej – stan opracowania, proweniencje, perspektywy badawcze* (Wrocław, wrzesień/październik 2016);

- prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk – seminarium w 1. Rocznicę śmierci prof. Wiesława Kozuba-Ciembroniewicza – referat *Uczni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego* (Kraków, luty 2016); referat *Libri picturati w Bibliotece Jagiellońskiej* w ramach Copernicus Festival (Kraków, maj 2016); konferencja „Zbiory specjalne w bibliotekach polskich. W służbie nauki i edukacji” – referaty: *Starodruki – problem periodyzacji* oraz *Zbiory specjalne Biblioteki Jagiellońskiej – dzieje, zasób, stan opracowania* (Szczecin, grudzień 2016);

- mgr Anna Rychter – seminarium międzynarodowe „Opracowanie, zabezpieczenie konserwatorskie i digitalizacja spuścizny Alexandra von Humboldta w Bibliotece Jagiellońskiej” – referat *Zabezpieczenie konserwatorskie przed digitalizacją spuścizny Aleksandra von Humboldta, przechowywanej w Bibliotece Jagiellońskiej* (Kraków, październik 2016);

- mgr Krystyna Sanetra – konferencja „Standard RDA – korzyści i problemy związane z jego wdrożeniem” (Warszawa, październik 2016);

- mgr Leszek Szafrąński – konferencja „Digitalizacja w polskich instytucjach nauki i kultury – praktyka tworzenia, udostępniania, długotrwałej ochrony i ewaluacji wiarogodnych kolekcji cyfrowych zasobów” – referat *Implementacja otwartego dostępu. Standardy europejskie* (Warszawa, czerwiec 2016); konferencja międzynarodowa „Opracowanie, zabezpieczenie konserwatorskie i digitalizacja spuścizny Alexandra von Humboldta w Bibliotece Jagiellońskiej” – referat *Publishing manuscripts of Alexander von Humboldt in the Jagiellonian Digital Library* (Kraków, październik 2016); XXVII Konferencja Bibliotekarzy Powiatu Nowotarskiego – referat *Cyfrowe źródła informacji. Biblioteki cyfrowe i repozytoria* (Nowy Targ, październik 2016); prezentacja *Repozytorium UJ OPEN IN ACTION* w ramach „Open Access Week” (Kraków, październik 2016); konferencja „Jak udostępniać zbiory instytucji kultury on-line?” (Poznań, październik 2016); konferencja „Projekt digitalizacyjny w praktyce. Wybrane aspekty tworzenia, obróbki i udostępniania obiektów cyfrowych w Internecie” – referat *Proces digitalizacji dokumentów audiowizualnych* (Warszawa, listopad 2016); Krajowe Warsztaty Otwartego Dostępu – OpenAIRE 2020 (Warszawa, listopad 2016); konferencja „Zarządzanie informacją w nauce” – referat *Rola uczelnianego repozytorium instytucjonalnego jako narzędzia wspierającego parametryzację jednostek naukowych* (Katowice, grudzień 2016);



- mgr Aleksandra Szalla-Kleemann – sesja poświęcona konserwacji rękopisów historycznych i literackich ze zbiorów Ossolineum we Wrocławiu (Wrocław, listopad 2016);
- dr Marek M. Tytko – II Seminarium Polskiej Myśli Pedagogicznej „Realizm filozoficzny jako podstawa koncepcji i kierunków rozwoju polskiej myśli pedagogicznej” – referat *Wychowanie moralne. Kształcenie charakteru dziecka (ujęcie realistyczne)* (Kraków, kwiecień 2016);
- mgr Małgorzata Wielek-Konopka – konferencja „Czasopisma naukowe w bibliotekach – zmierzch czy świt” (Gdańsk, wrzesień 2016); konferencja „Standard RDA – korzyści i problemy związane z jego wdrożeniem” (Warszawa, październik 2016); spotkanie na temat transliteracji i nielacińskich systemów pisma (Warszawa, listopad 2016).

#### WSPÓŁPRACA Z ZAGRANICĄ

W 2016 roku Biblioteka Jagiellońska kontynuowała również swoją współpracę z bibliotekami zagranicznymi.

W kwietniu mgr Beata Kurek (kierownik Sekcji Wydawnictw Rzadkich i Dokumentów Życia Społecznego w Oddziale Zbiorów Specjalnych) przebywała w Bibliotece Muzeum Polskiego w Rapperswilu, kolejny już rok pomagając przy selekcjonowaniu oraz katalogowaniu książek pochodzących ze spuścizn Polaków przebywających na emigracji oraz zajmując się pracami pomocniczymi w Muzeum.

W dniach 4–9 kwietnia w ramach wymiany bezpośredniej mgr Anna Krzak (kierownik Sekcji Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej w Oddziale Zbiorów Cyfrowych) wraz z mgr Izabelą Korczyńską (pracownikiem Sekcji Zbiorów Graficznych i Kartograficznych w Oddziale Zbiorów Specjalnych) odbyły staż zagraniczny w Bibliotece Uniwersyteckiej w Jenie. Pani A. Krzak ze względu na osobiste zainteresowanie architekturą biblioteczną miała możliwość poznać kompleksowo wszystkie działy Biblioteki. Bardzo cennym doświadczeniem było dla niej zapoznanie się z pracownią digitalizacji zbiorów, tamtejszym systemem pracy, typami skanerów, a także systemem zarządzania kopiami cyfrowymi. Pani I. Korczyńska miała z kolei możliwość zapoznania się z codziennymi obowiązkami i procedurami pracowni konserwacji oraz uczestnictwa w pokazie niezwykle rzadkich i cennych obiektów, będących w posiadaniu Biblioteki. Ponadto zapoznała się z platformą UrMEL, łączącą bibliotekę cyfrową z bazą danych i oferującą dostęp do wielu kolekcji, w tym dotyczących na przykład teatru. W dziale zbiorów specjalnych, w którym zbiory przechowywane są w odpowiednio dostosowanych magazynach zlokalizowanych w przyziemiu, obie panie mogły przejrzeć wybrane starodruki oraz wykonać kopie cyfrowe (w postaci zdjęć) tak zwanych *Ksiąg turniejowych*. Wizyta w Bibliotece Uniwersyteckiej w Jenie pozwoliła na bogatą, dwustronną wymianę doświadczeń zawodowych.

Mgr Leszek Szafrąński w dniach 18–22 kwietnia odbył staż zagraniczny w Bibliotece Narodowej Słowacji w Martinie (Slovenská národná knižnica). Podczas pięciodnio-

wego pobytu L. Szafrąński poświęcił szczególną uwagę oddziałom zajmującym się gromadzeniem, opracowaniem, udostępnianiem zbiorów elektronicznych oraz procesem digitalizacji i jego zarządzaniem. W pierwszym dniu stażu zwiedził wszystkie czytelnie biblioteki oraz zapoznał się z pracą Oddziału Informacji Naukowej, a także oddziału zajmującego się gromadzeniem dokumentów elektronicznych. W kolejnych dniach pobytu zapoznał się z pracą oddziału zajmującego się digitalizacją i archiwizacją dokumentów Biblioteki Narodowej (Conservation and Digitization Centre – CDC). Oddział ten oddalony jest o około 10 kilometrów od głównego budynku Biblioteki w miejscowości Vrútky. Ciekawostką jest fakt, że budynek oraz przylegający do niego teren, w którym znajduje się CDC, został zakupiony przez Bibliotekę Narodową za 1 euro. Po krótkim wprowadzeniu teoretycznym L. Szafrąński miał okazję praktycznie uczestniczyć w procesie digitalizacji zbiorów od momentu przygotowania dokumentu, poprzez skanowanie, obróbkę graficzną kopii cyfrowych, dodanie metadanych i publikację na stronach biblioteki cyfrowej. Pod koniec pobytu zwiedził Słowackie Narodowe Muzeum Literatury przy Słowackiej Bibliotece Narodowej, gdzie miał okazję obejrzeć stałą ekspozycję prezentującą najwybitniejsze zabytki piśmiennictwa, blisko związane z historią narodu słowackiego. W trakcie stażu L. Szafrąński nawiązał wiele kontaktów zawodowych, które w przyszłości mogą zaowocować rozwojem wzajemnej współpracy bibliotek.

Również w ramach wymiany bezpośredniej w okresie 9–13 maja mgr Halina Stachowska (asystent dyrektora BJ) przebywała w Bibliotece Uniwersyteckiej i Miejskiej (BUM) w Kolonii. W trakcie pobytu zapoznała się z pracą większości oddziałów Biblioteki. Interesowała ją głównie organizacja pracy w instytucji porównywalnej z Biblioteką Jagiellońską pod względem ilości zbiorów, zatrudniającej jednak o połowę mniej pracowników. Pani H. Stachowska odbyła także bardzo ciekawe spotkanie z kierownikiem Oddziału Zbiorów Historycznych (stanowiącym odpowiednik Oddziału Zbiorów Specjalnych w BJ), spędzając kilka godzin w magazynach przy omawianiu i podziwianiu różnych kolekcji, które złożyły się na dzisiejszy księgozbiór tamtejszej biblioteki. Przy BUM mieści się również Centrum Dokumentacji Europejskiej, które gromadzi i nieodpłatnie udostępnia publikacje otrzymywane od instytucji i agend europejskich, a także rejestruje zasoby europejskie dostępne *online*. Centrum ma odrębną czytelnię, prowadzi własne szkolenia, konferencje i inne tego typu programy, powiązane z działalnością Unii Europejskiej. Pobyt w Bibliotece Uniwersyteckiej i Miejskiej (BUM) w Kolonii p. H. Stachowska oceniła jako bardzo kształcący i pożyteczny w zakresie wzajemnej wymiany doświadczeń.

W dniach 16–21 maja dr Wojciech Świeboda i mgr Jarosław Zoppa (pracownicy Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych) w ramach wymiany bezpośredniej odbywali staż w Bibliotece Narodowej Republiki Czeskiej w Pradze. Podczas pięciodniowego pobytu panowie zapoznali się ze strukturą organizacyjną Biblioteki, działalnością oddziału udostępniania zbiorów oraz z codzienną pracą Oddziału Rękopisów i Starodruków, gdzie poznali między innymi założenia realizowanego przez Bibliotekę projektu „Manuscriptorium” (mającego na celu digitalizację i prezentację internetową rękopisów i książek pochodzących ze zbiorów własnych, a także innych bibliotek środkowo-

woeuropejskich). Obaj panowie mieli również okazję pracować nad tamtejszymi rękopisami. Dr W. Świeboda przeprowadził kwerendę dotyczącą poloników znajdujących się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Pradze. Kwerenda ta wykazała istnienie pojedynczych dzieł polskich autorów, jak Marcin Polak z Opawy, Mateusz z Krakowa bądź Peregryn z Opola, nie udało się natomiast odnaleźć dzieł polskich profesorów Uniwersytetu w Krakowie. Dzięki pobytowi w Pradze dr. W. Świebodie udało się również odnaleźć dwie informacje, które pozwalają uzupełnić stan dotychczasowej wiedzy na temat jednego tekstu z rękopisu BJ 2534 (pozew przeciwko królowej Zofii Bawarskiej z 1419 roku) oraz dokumentu Dypl. 164 (list Jana Čapka z Sán). Pan J. Zoppa z kolei kolacjonował kazania i żywoty świętych z opracowywanych przez niego rękopisów BJ 1646 i 1707 z rękopisami czeskimi o sygn. III C 19, IV B 2, XIV A 7. Część czasu wykorzystał również na lekturę *A companion to Jan Hus* – najnowszego opracowania poświęconego Janowi Husowi. W trakcie stażu panowie zwiedzili Kaplicę Betlejemską, Salę Barokową, Wieżę Astronomiczną, Kaplicę Lustrzaną i odnowione korytarze Klementinum (z hagiograficznymi malowidłami na ścianach). Uczestniczyli też w przygotowanym specjalnie dla nich pokazie siedmiu cennych, iluminowanych rękopisów średniowiecznych, wśród których znalazł się między innymi pasjonat opatki Kunhuty i kronika soboru w Konstancji Ulricha von Richental. Zwiedzili ponadto Vyszehrad i klasztor benedyktynów „Emaus” wraz z prezentowaną tam wystawą *Slovanský klášter Karla IV*”. *Zbožnost. Umění. Vzdělanost*”. Mieli też okazję zobaczyć wielką jubileuszową wystawę *Císař Karel IV (1316–2016)*, na której, oprócz licznych dzieł sztuki i przedmiotów kultury użytkowej, obejrzel wiele bezcennych rękopisów z najbardziej renomowanych bibliotek europejskich. Panowie zwiedzili także żydowską dzielnicę Pragi – Josefov, a także klasztor benedyktynów w Břevnovie. Tygodniowy pobyt w Bibliotece Narodowej w Pradze obaj uznali za niezwykle owocny i kształcący, a równocześnie poszerzający ich dotychczasowe obszary badawcze.

Z Pragi przyjęliśmy z kolei pana Zdenka Uhlířa, który przebywał w Bibliotece Jagiellońskiej w dniach 25–29 kwietnia, oraz panią Renatę Modrákovą, goszczącą w BJ w terminie późniejszym (21–24 listopada). Pan Z. Uhlíř przebywał głównie w Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych i był zainteresowany wzajemną współpracą obu naszych bibliotek na płaszczyźnie zagadnień cyfrowych. Pani R. Modrákova złożyła wizytę w Sekcji Starych Druków oraz w Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych.

W 2. połowie maja w ramach programu Erasmus dr Sebastian Grudzień (pracownik Oddziału Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej) gościł z wizytą w Panton University Library and Information Service w Atenach. Podczas szkolenia trwającego pięć dni roboczych dr S. Grudzień zapoznał się z ogólnymi zasadami funkcjonowania i zadaniami realizowanymi przez Bibliotekę Uniwersytecką, z tamtejszą polityką zarządzania zbiorami, ich opracowaniem oraz usługami świadczonymi w zakresie baz danych i repozytorium. Poznał także działanie wypożyczalni i wypożyczalni międzybibliotecznej, a także czytelń, ze szczególnym uwzględnieniem pomieszczenia przeznaczonego dla czytelników niepełnosprawnych. Zaznajomił się ponadto z procesem wdrażania no-

wego sytemu bibliotecznego Sierra, jako potencjalnym następcą systemu Virtua używanego w Bibliotece Jagiellońskiej.

W dniach 23–27 maja mgr Katarzyna Furdyna (kierownik Oddziału Magazynów) i Wojciech Kutyba (pracownik Oddziału Magazynów) w ramach wymiany bezpośredniej uczestniczyli w wyjeździe służbowym do Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie. W pierwszych dniach pobytu pracownicy zapoznali się ogólnie z historią tamtejszego Uniwersytetu oraz z działalnością poszczególnych agend Biblioteki (Oddziału Rękopisów, Oddziału Kartografii, Oddziału Wydawnictw Rzadkich, Oddziału Magazynów i Oddziału Konserwacji). Szczególnie interesowały ich kwestie magazynowania zbiorów i ich zabezpieczenia. W trakcie wizyty pani K. Furdyna i pan W. Kutyba mieli także możliwość zwiedzenia biblioteki znajdującej się w nowo wybudowanym kampusie oraz odwiedzili Muzeum Adama Mickiewicza.

Współpracę pomiędzy Biblioteką Jagiellońską i Biblioteką Uniwersytecką w Wilnie kontynuowano również pod kątem oceny skuteczności i przydatności nowej metody dezynfekcji zbiorów przy pomocy olejków eterycznych. Jako konsekwencję współpracy w kwietniu 2016 roku na międzynarodowej konferencji „Care and conservation of manuscripts 16”, zorganizowanej przez Uniwersytet w Kopenhadze, zaprezentowano wyniki przeprowadzonych badań we wspólnej prezentacji dr. Arkadiusza Knapika, mgr. Tomasza Zacharskiego, Tatiany Timčenko i Greta Keraitė *Chemical evaluation of disinfection with essential oils based on Vilnius University Library experience*. Prezentacja została wygłoszona przez Gretę Keraitė z Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie.

Z Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie gościliśmy panią Linę Balčiūnaitė, która przebywała w Krakowie w dniach od 11 do 15 lipca 2016 roku. W ramach pobytu pani L. Balčiūnaitė odwiedziła Oddział Opracowania Zbiorów, Oddział Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej, Oddział Zbiorów Specjalnych, Oddział Magazynów oraz Klinikę Papieru. Zwiedziła również Bibliotekę Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ, Wydziałową Bibliotekę Prawniczą UJ oraz Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Maius.

W dniach 12–18 czerwca mgr Barbara Babraj (pracownik Oddziału Zbiorów Cyfrowych) odbyła staż zagraniczny w Bibliotece Naukowej Uniwersytetu imienia Iwana Franki we Lwowie. Podczas pobytu w zasobach Biblioteki pani B. Babraj odnalazła poemat wierszem *Hanna. Opowieść z przeszłości* Hieronima Zaleskiego (vel Henryka Sienkiewicza) w jedynej egzemplifikacji książkowej i dzięki uprzejmości dyrektora tamtejszej instytucji, dr. Wasyla Kmeta, otrzymała ten dokument w postaci plików, które zabezpieczono w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/374649>). Jednocześnie pani B. Babraj obejrzała kilka unikatowych roczników lwowskiego Dodatku Literackiego „Dziennika Polskiego” i sporządziła ich dokumentację w postaci zdjęć cyfrowych, które mają być umieszczone w przygotowywanej przez nią publikacji *Galicyski rozdział w życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza*. W oparciu o dobrze zachowany zbiór wydania głównego gazety sporządziła też uzupełnienia do uszkodzonych odcinków 7, 16 (z 4. komplementarnych, a brakujących w BJ, uzupełniających numerów w posiadaniu Biblioteki Stefanyka) powieści X. Y. Z-a *Baronowa Krudenstern*,

drukowanej w odcinkach w lwowskim „Dzienniku Polskim” w latach 1895–1896. W zasobach periodyków Biblioteki pani B. Babraj odnalazła także pierwodruk *Pieśni litewskich borów* H. Sienkiewicza, zamieszczonej anonimowo w „Gazecie Polskiej” (wydawanej w Czerniowcach) pod tytułem *Upór litewski*.

W dniach 2–8 października 2016 roku w Bibliotece Naukowej Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu imienia Iwana Franki gościła także mgr Joanna Jutrznia (pracownik Oddziału Opracowania Zbiorów). W ramach szkolenia zapoznała się z organizacją pracy w Oddziale Czasopism, Oddziale Magazynów, Oddziale Konserwacji i Zbiorów Specjalnych. Zaznajomiła się również z zasadami katalogowania zbiorów i funkcjonowaniem systemu katalogowania Gals, z systemem inwentarzy, a także z systemem gromadzenia oraz dystrybucji książek z Biblioteki Naukowej do Bibliotek Instytutowych. W trakcie pobytu pani J. Jutrznia miała okazję zwiedzić dwie biblioteki instytutowe tamtejszego Uniwersytetu, Muzeum Zoologiczne imienia Benedykta Dybowskiego oraz Lwowską Narodową Naukową Bibliotekę Ukrainy imienia Wasyla Stefanyka (dawne Ossolineum). Podczas stażu zademonstrowano jej ponadto repozytoria i projekty elektroniczne Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie.

W terminie od 20 do 26 czerwca dr Jerzy Grygiel (pracownik Oddziału Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej) przebywał w Wiedniu w ramach stypendium przyznanego przez Austriackie Towarzystwo Literackie (Österreichische Gesellschaft für Literatur). Głównym celem jego pobytu było zapoznanie się na miejscu z najnowszą literaturą austriacką i niemieckojęzyczną, a przede wszystkim z literaturą historyczną, dotyczącą średniowiecza. Dr J. Grygiel poszukiwał zwłaszcza książek i materiałów źródłowych do przygotowywanej przez siebie książki *Bellum iustum – wojna sprawiedliwa w obronie krzyża* oraz materiałów do artykułu i referatu na temat pozycji i roli kobiety w średniowieczu (na przykładzie Europy Środkowej). W tym celu odwiedził ważniejsze biblioteki oraz szereg księgarń z najnowszą literaturą historyczną. Przeglądał także kilka czasopism historycznych, które informowały o nowo wydanych książkach (między innymi *Historische Zeitschrift*, *Archiv für Diplomatik*, *Archiv für Geschichte*). Podczas wizyt w wiedeńskich bibliotekach dr J. Grygiel miał również okazję zapoznania się z ich strukturą organizacyjną, funkcjonowaniem (korzystaniem z czytelni, sposobem zamawiania książek bądź korzystania z baz danych), zasadami funkcjonowania katalogów. W trakcie pobytu w Wiedniu dr J. Grygiel wziął również udział w 3 spotkaniach i prezentacjach w ramach zorganizowanego przez Austriackie Towarzystwo Literackie seminarium, poświęconego roli kobiet w literaturze i nauce austriackiej. Jednej z prezentacji towarzyszyło zwiedzanie Biblioteki Uniwersytetu Wiedeńskiego, z magazynami włącznie.

W dniach od 1 kwietnia do 29 czerwca dr Julia Krajcarz (pracownik Oddziału Opracowania Zbiorów) przebywała na 3-miesięcznym urlopie szkoleniowym w Azerbejdżanie, goszcząc w Baku na zaproszenie tamtejszego Uniwersytetu Chazarskiego. Ponieważ głównym celem jej pobytu była nauka języka azerbejdżańskiego, dr J. Krajcarz uczestniczyła, wraz ze studentami miejscowymi oraz zagranicznymi, w zajęciach dotyczących gramatyki tegoż języka oraz historii Azerbejdżanu. Jednocześnie brała udział w zaję-

ciach indywidualnych, dotyczących praktycznej nauki języka. Podczas pobytu na Uniwersytecie uczestniczyła również w organizowanych w tym czasie przedsięwzięciach oraz sama była proszona o przygotowanie prezentacji i wystąpień. W trakcie wizyty dr J. Krajcarz starała się także zwiedzić muzea, budowle i miejsca historyczne, głównie w Baku i jego okolicach, a także w innych częściach kraju. Szczególną uwagę poświęciła miejscom muzułmańskiego kultu religijnego, ponieważ temat ten wiąże się z jej dotychczasowymi zainteresowaniami naukowymi. W trakcie pobytu w Azerbejdżanie zbierała również materiały i źródła dotyczące planowanej dalszej pracy naukowej.

W dniach 5–9 września 2016 roku w ramach wymiany bezpośredniej dr Wioleta Jakubas (pracownik Oddziału Opracowania Zbiorów) przebywała w Petersburgu na szkoleniu w Bibliotece Naukowej. Program szkolenia obejmował ogólne zapoznanie się ze strukturą i organizacją biblioteki, wizytę w oddziale gromadzenia i udostępniania zbiorów, zapoznanie się z pracą oddziału zbiorów elektronicznych, wizytę w prawniczej bibliotece wydziałowej, wizytę w bibliotece prezydenckiej oraz zapoznanie się z pracą oddziału opracowania zbiorów i oddziału zbiorów specjalnych. Dr W. Jakubas wysoko oceniła poziom merytoryczny przeprowadzonych z nią zajęć – w jej opinii wyjazd był niezwykle cennym doświadczeniem i okazją do zaobserwowania szeregu rozwiązań organizacyjnych stosowanych w innej, ważnej bibliotece europejskiej.

Dr Monika Jaglarz, dr Urszula Klatka i mgr Monika Mydel (z Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych) oraz mgr Małgorzata Galos i dr Wioleta Jakubas (z Oddziału Opracowania Zbiorów) kontynuowały realizację projektu Polskiej Akademii Umiejętności „Inwentaryzacja materiałów historycznych dotyczących emigracji polskiej w XIX wieku ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu i Towarzystwa Historyczno-Literackiego wraz z edycją źródłową wybranych materiałów”. Każda z osób delegowanych przebywała w Paryżu przez miesiąc (wrzesień 2016 roku).

W ostatnim tygodniu czerwca BJ odwiedził uczestniczący w programie Erasmus pan Maurizio Florio z Biblioteki Uniwersyteckiej w Trieście. W trakcie pięciodniowej wizyty zapoznał się on z organizacją i funkcjonowaniem Oddziału Zbiorów Cyfrowych i Oddziału Zbiorów Specjalnych. Zwiedził też Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Collegium Maius.

W tym samym czasie w Bibliotece Jagiellońskiej gościliśmy również pana Martina Kuniaka z Uniwersytetu Katolickiego w Rużomberku, który podczas trzydniowego pobytu zapoznał się z działalnością Oddziału Zbiorów Cyfrowych, Oddziału ds. Projektów, Oddziału Zbiorów Specjalnych, Oddziału Gromadzenia Zbiorów, Oddziału Magazynów i Oddziału Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej. Zainteresowany był ponadto pracą Sekcji Konserwacji oraz Kliniki Papieru Oddziału Zabezpieczania Zbiorów. Miał również okazję zwiedzić Collegium Maius.

We wrześniu z kolei (również w ramach programu Erasmus) przyjęliśmy w BJ panią Sophię Koutoukaki z Biblioteki Uniwersytetu Kreteńskiego. Podczas trzydniowego pobytu w Bibliotece odwiedziła ona Oddział Udostępniania Zbiorów i Informacji Naukowej, Oddział ds. Projektów, Oddział Zbiorów Cyfrowych oraz Oddział Magazynów. Zapoznała się również z pracą Kliniki Papieru Oddziału Zabezpieczenia Zbiorów. Pod

koniec pobytu zwiedziła Muzeum UJ, kopalnię soli w Wieliczce oraz niemiecki obóz zagłady w Oświęcimiu-Brzezince.

Pracownicy BJ brali również udział w międzynarodowych konferencjach, seminariach i warsztatach:

- dr Monika Jaglarz – konferencja „Paris–Cracovie – Objectif Commun” („Paryż–Kraków – wspólna sprawa”) – referat *Edycja diariusza sejmu WM Krakowa z rękopisu Biblioteki Polskiej w Paryżu* (Paryż, wrzesień 2016);
- dr Urszula Klatka – konferencja „Paris–Cracovie – Objectif Commun” („Paryż–Kraków – wspólna sprawa”) – referat *Katalog rękopisów przygotowany w ramach projektu „Inwentaryzacja materiałów historycznych dotyczących emigracji polskiej w XIX wieku ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu i Towarzystwa Historyczno-Literackiego wraz z edycją źródłową wybranych materiałów* (Paryż, wrzesień 2016);
- prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk – XXXVIII sesja Stałej Konferencji Muzeów, Bibliotek i Archiwów na Zachodzie (Londyn, wrzesień 2016); konferencja „Paryż–Kraków: wspólny cel” (Paryż, wrzesień 2016);
- mgr Aleksandra Szalla-Kleemann – „Workshops on the Conservation of Japanese Artwork on Paper and Silk” (Berlin, lipiec 2016).

#### DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA

Od stycznia do maja oraz od października do grudnia kontynuowano cykl otwartych wykładów szkoleniowych *Ars Quaerendi*, obejmujących 6 różnych sesji tematycznych. W ramach cyklu odbyło się 40 wykładów, w których udział wzięło 264 zarejestrowanych osób (spadek zainteresowania o 5% w porównaniu z rokiem poprzednim). Dużym powodzeniem (przejawiającym się zarówno pod względem liczby zainteresowanych jednostek UJ, jak i liczby osób) cieszyły się również wykłady *Ars Quaerendi Plus*. Skorzystało z nich 27 grup (łącznie 358 osób).

Prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk prowadził wykłady dla studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ: *Kolekcje zasobów informacyjnych i kultura książki w dziejach* oraz *Wielkie biblioteki i ich historia*, konwersatorium *Zarządzanie w bibliotekarstwie i praktyce informacyjnej*, a także seminarium magisterskie i doktoranckie.

Mgr Barbara Bułat prowadziła wykłady dla studentów I roku studiów doktoranckich Wydziału Historycznego UJ *Konwersatorium z technik przeszukiwania humanistycznych baz danych* (18 godzin). Mgr Żaneta Kubic prowadziła warsztaty *Badania nad księgozbiorami historycznymi* (10 godzin) dla studentów studiów podyplomowych „Dawna książka, zbiory specjalne i archiwalia” na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ. Na tym samym kierunku dr Andrzej Obrębski prowadził wykłady *Wybrane kolekcje dawnej książki zbiorów specjalnych w bibliotekach, archiwach i muzeach* (10 godzin). Ćwiczenia na tym kierunku prowadzili też: mgr Anna Korczyńska – *Dawna książka. Zbiory specjalne i archiwalia – zbiory graficzne BJ* (10 godzin), mgr Aleksandra

Szalla-Kleemann – *Ochrona i konserwacja zbiorów: warsztat konserwatora* (6 godzin), dr Wojciech Świeboda – *Zbiory specjalne – rękopisy* (10 godzin) oraz mgr Bogdan Tarnowski – *Sztuka i typografia książki* (10 godzin), a także *Zbiory specjalne – stare druki* (10 godzin). Mgr Leszek Szafrąński prowadził ćwiczenia *Zarządzanie informacją wizualną i dźwiękową* (20 godzin) dla studentów I roku studiów II stopnia na kierunku Informacja Naukowa i Bibliotekoznawstwo UJ. Mgr Ewa Valde-Nowak prowadziła ćwiczenia *Podstawy bibliotekarstwa. Laboratorium* (15 godzin) dla studentów II roku studiów I stopnia „Zarządzanie Informacją” na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ.

Pracownicy wielu oddziałów prowadzili ponadto szkolenia dla osób odbywających w Bibliotece Jagiellońskiej staże zawodowe. Szkolenie zawodowe odbyło 6 pracowników z innych bibliotek naukowych (mgr Anna Gruca, mgr Gabriela Nowaczyk-Wąsowicz i mgr Katarzyna Sikorska-Kościółek z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, mgr Michał Górski i mgr Grzegorz Wajda z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz mgr Katarzyna Żyrek z Wydziałowej Biblioteki Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ).

Biblioteka prowadziła również praktyki studenckie dla 7 osób – studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej UJ.

#### UTRZYMANIE BUDYNKU

Kolejny już rok wszelkie zadania związane z bieżącym utrzymaniem infrastruktury technicznej budynków BJ (w tym urządzeń oraz systemów związanych z transportem wewnętrznym, wentylacją i klimatyzacją pomieszczeń oraz systemem sygnalizacji pożaru), a także z utrzymaniem należytego stanu oświetlenia, instalacji wodnych, kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania realizował Oddział Techniczny, kierowany przez mgr. inż. Janusza Mikę.

W 2016 roku w systemie wentylacyjno-klimatyzacyjnym wykonano modernizację sterowania klimakonwektorami w pomieszczeniu magazynu ogólnego na 1. piętrze budynku nr 2, tak aby sterowanie ogrzewaniem i chłodzeniem było ściśle skorelowane z nawiewem pracujących tam central klimatyzacyjnych. Wzdłuż ciągów klimakonwektorów zainstalowano system alarmowy, ostrzegający przed zalaniem wodą technologiczną grzewczą lub ziębniczą w wypadku wystąpienia awarii instalacji zasilających. W pomieszczeniu monitoringu ochrony zainstalowano panel sygnalizacyjny, obrazujący alarmy o zalaniu pomieszczeń magazynowych na 1., 2. i 5. piętrze budynku nr 2.

Zaktualizowano oprogramowanie wizualizacji stanu pracy central klimatyzacyjnych i klimakonwektorów w stacji roboczej BMS. Wymieniono 247 filtrów powietrza w 47 centralach klimatyzacyjnych. Sprawdzono naciągi pasków wentylatorów, wykonywano niezbędne okresowe korekty w harmonogramach czasu pracy central klimatyzacyjnych poprzez nadpisywanie punktów czasowych w 19 sterownikach CPU. Wymieniono filtry powietrza w 220 klimakonwektorach, 4 uszkodzone strefowe regulatory



temperatury, a także 4 filtry w szafach klimatyzacji precyzyjnej w skarbcu oraz 2 filtry i cylinder nawilżacza parowego w klimatyzatorze serwerowni. Ponadto wymieniono uszkodzone pompy obiegu wody w komorach zraszania central klimatyzacyjnych N1 i N2, pompę obiegu glikolu w centrali S15 oraz pompę Pc4M1 w węźle zmieszania wody grzewczej dla central N2 i N3.

Na bieżąco monitorowano stan pracy wentylacji, ciśnienia wody w instalacjach grzewczych i chłodzących, pracę węzła ciepłego centralnego ogrzewania, przeprowadzono wymagane przeglądy i kontrole szczelności układów freonowych w agregatach wody lodowej AG1, AG2, AG3 oraz w klimatyzatorach w skarbcu.

W odniesieniu do systemu transportu książek prowadzono codzienny, bieżący nadzór nad jego pracą, dokonywano regularnych przeglądów stanu torowisk, zwrotnic, drzwi ogniowych oraz systemów sterujących. Wykonano bieżące naprawy układów napędowych wózków (wymiana kółek jezdnych i bocznych, regulacje sprzęgieł), zwrotnic (wymiana uszkodzonego okablowania) oraz zasilaczy torowisk (wymiana kondensatorów filtrujących). Przeprowadzono także naprawy modułów sterujących, wymianę przekaźników, regulację krańcowych wyłączników w zderzakach. Wymieniono uszkodzone zębaki pionowych odcinków torowisk oraz elementy gumowe zakrętów i zwrotnic.

W głównej stacji transformatorowej prowadzono bieżące prace konserwacyjne i kontrolne stanu aparatury łączeniowej oraz okablowania. Przeprowadzono okresowe kontrole stanu zabezpieczeń przeciwzwarciowych i przeciwporażeniowych w tablicach rozdzielnic piętrowych. Wykonane zostały pomiary sieci elektrycznej w budynkach, w tym: pomiary stanu izolacji, pomiary pętli zwarcia obwodów elektrycznych oraz badanie wyłączników różnicowoprądowych. Przeprowadzono również badanie i pomiar instalacji odgromowej.

Stosownie do zaleceń i uwag zamieszczonych w protokole przeglądu technicznego budynków wykonano prace związane z konserwacją pokrycia dachu, naprawiono czapy kominowe, oczyszczono rynny, poprawiono obróbki blacharskie. Założono siatki ochronne zabezpieczające przed ptakami między budynkiem nr 2 i salą konferencyjną oraz przy agregacie wody lodowej na dachu budynku nr 1.

Prowadzono również wszelkie prace związane z utrzymaniem właściwego stanu oświetlenia budynku, z bieżącą naprawą sieci zasilania elektrycznego, a także z naprawami ślusarskimi i hydraulicznymi. Wymieniony został uszkodzony odcinek rurociągu ciepłej wody użytkowej, przebiegający w ziemi między wymiennikiem centralnego ogrzewania w budynku nr 1 i budynkiem technicznym nr 4.

W komorze fumigacyjnej wymieniony został komputer wraz z oprzyrządowaniem do wizualizacji stanu pracy komory. W oprogramowaniu wykonano aktualizację systemu operacyjnego do wersji Windows 7 i oprogramowania sterującego do wersji kompatybilnej z systemem operacyjnym.

Kolejna dotacja Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa umożliwiła kontynuowanie wymiany stolarki okiennej w części wysokiej starego budynku. Na 1., 2., 6., 7. i 8. piętrze magazynowym wymieniono w sumie 96 okien i 4 drzwi balkonowych.

We współpracy z firmą INSAP dokonywano regularnej kwartalnej konserwacji i kontroli systemu sygnalizacji pożaru. Sprawdzeniu podlegały wszystkie czujki pożarowe, przyciski, sygnalizatory oraz stałe urządzenia gaśnicze i urządzenia sterowania drzwiami pożarowymi, dźwigami, wentylacją, oddymianiem, a także barierkami ewakuacyjnymi. Wymieniony został uszkodzony zasilacz awaryjny UPS dla instalacji sygnalizacji pożaru. Kwartalnemu przeglądowi i konserwacji podlegał także agregat hydroforowy, zasilający hydranty w budynku nr 2. Realizowane w tym zakresie prace wykonywano pod nadzorem pracowników wewnętrznej służby ochrony.

Straż Biblioteki Jagiellońskiej pod kierownictwem mgr. inż. Dariusza Bylicy nadzorowała także prace bieżące związane z utrzymaniem sprawności działania zainstalowanych urządzeń systemu sygnalizacji włamania, napadu i kontroli dostępu. W związku z zakończeniem produkcji komponentów analogowych zainstalowanego w BJ systemu zabezpieczenia elektronicznego, opartego na sterownikach firmy Monitor Dynamics, na początku roku 2016 zakupiono podstawowe części zapasowe, co pozwala na sprawne funkcjonowanie wyżej wymienionych zabezpieczeń do czasu ewentualnej wymiany na nowy system. W ramach testowania sposobu wymiany elektronicznych systemów zabezpieczeń Biblioteki wykonano kompleksowe zabezpieczenie elektroniczne pomieszczenia Wypożyczalni.

W okresie sprawozdawczym rozbudowano także system telewizji dozorowej CCTV, instalując w miejscach najbardziej newralgicznych 7 dodatkowych kamer, pracujących w oparciu o sieć wykonaną na potrzeby monitoringu i adresowalne swicze POE, skonfigurowane na potrzeby tej instalacji.

Ponadto w 2016 roku zakupiono pierwszy rejestrator w klasie Network Video Recorder 216 Synology z podstawowym oprogramowaniem do analizy obrazu, automatycznie sygnalizującym określone zdarzenie. Zakończono także przebudowę systemu monitoringu, dzięki czemu każdy z operatorów (dowódców zmian wewnętrznej służby ochrony) może obserwować zdarzenia z zainstalowanych kamer na 9 monitorach 19-calowych i 2 monitorach 40- i 50-calowych.

Kontynuowano również rozpoczętą w 2014 roku realizację projektu systemu jednego klucza. W 2016 roku zamontowano 21 wkładek Master Key, w tym 17 wkładek o podwyższonej odporności na włamanie w klasie C i 4 wkładki w klasie B. Realizacja tej inwestycji oprócz prawidłowego zabezpieczenia pomieszczeń umożliwia usprawnienie ewentualnej ewakuacji.

Ogromnym wyzwaniem dla pracowników wewnętrznej służby ochrony były organizowane w lipcu w Krakowie Światowe Dni Młodzieży. W miesiącach poprzedzających wydarzenie wszyscy pracownicy ochrony odbyli szereg szkoleń z zakresu zapobiegania współczesnym zagrożeniom terrorystycznym, pirotechnicznego rozpoznania obiektu, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, przeprowadzania sprawnej ewakuacji z zagrożonego budynku. W trakcie trwania tej największej w Polsce imprezy sporządzona została wymagana dokumentacja, zrealizowano szereg przedsięwzięć kontrolnych i zabezpieczających w odniesieniu do funkcjonowania obiektu, jak i zainstalowanych na jego terenie systemów. Przez cały czas trwania Światowych Dni Młodzieży

pracownicy Straży BJ z największym profesjonalizmem chronili budynek i otoczenie Biblioteki Jagiellońskiej.

#### BIBLIOTEKI INSTYTUTOWE UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

W 2016 roku system biblioteczno-informacyjny Uniwersytetu Jagiellońskiego obejmował Bibliotekę Jagiellońską wraz z 7 bibliotekami wydziałowymi UJ, 1 biblioteką międzywydziałową oraz 25 bibliotekami instytutowymi, a także Bibliotekę Medyczną z podległymi jej bibliotekami zakładowymi Collegium Medicum. Głównym zadaniem bibliotek instytutowych UJ, jako jednostek specjalistycznych, jest gromadzenie księgozbioru dla prowadzonych badań oraz dydaktyki na danym kierunku studiów.

W roku 2016 biblioteki instytutowe Uniwersytetu Jagiellońskiego wzbogaciły swój księgozbiór o 20 312 wol. druków zwartych, 5049 wol. czasopism i 623 jedn. zbiorów specjalnych.

Równocześnie z księgozbiorów niektórych placówek usunięto 689 wol. druków zwartych, 887 wol. wydawnictw ciągłych oraz 375 sztuk materiałów audiowizualnych.

Ostatecznie na dzień 31 grudnia 2016 roku biblioteki instytutowe UJ posiadały łącznie 2 096 983 wol. i jedn., w tym 1 678 060 wol. druków zwartych, 270 018 wol. czasopism i 148 905 jedn. zbiorów specjalnych. Liczba wszystkich tytułów czasopism bieżących wynosiła 1597, z czego 973 stanowiły tytuły polskie.

W roku sprawozdawczym nieznacznie wzrosła liczba posiadanych komputerów. Biblioteki wyposażone były w 427 urządzeń, z czego do dyspozycji czytelników przeznaczonych było 249 sztuk. Do Internetu podłączone były 404 komputery – czytelnicy mieli dostęp do 243 spośród nich. Do prac biblioteczno-bibliograficznych wykorzystano łącznie 335 komputerów.

Dostęp do własnych katalogów w Internecie oraz korzystanie z zewnętrznych baz danych umożliwiało 31 bibliotek.

W odniesieniu do liczby użytkowników odnotowano znaczący spadek o 9730 osób (to jest 25,9%) w stosunku do roku poprzedniego – w 2016 roku liczba zarejestrowanych czytelników indywidualnych wyniosła 27 885. Istotnie zmalało także udostępnianie zbiorów w okresie sprawozdawczym – z 330 996 wol. wypożyczonych na zewnątrz w 2015 roku do 276 657 wol. wypożyczonych w 2016 roku (spadek o 16,5%) oraz z 248 779 woluminów udostępnionych na miejscu w 2015 roku do 243 262 wol. udostępnionych w 2016 roku (spadek o 2,2%). Przyczyną takiego spadku jest najprawdopodobniej coraz szersze korzystanie czytelników ze źródeł dostępnych *online*.

Liczba zatrudnionych bibliotekarzy utrzymuje się na względnie stałym poziomie – w bibliotekach instytutowych i wydziałowych Uczelni pracowało łącznie 140 osób, w tym 130 na pełnym etacie (82 zatrudnionych posiadało wyższe wykształcenie bibliotekarskie).

W 2016 roku zmalała liczba opracowanych zbiorów oraz rekordów wprowadzonych do katalogu komputerowego UJ. Wkład bibliotek instytutowych i wydziałowych

w tym zakresie przedstawia się następująco: utworzono 10 379 rekordów bibliograficznych (to jest o 13,8% mniej niż w roku 2015), 59 846 rekordów egzemplarza (o 4,4% mniej niż w roku poprzednim) oraz 589 rekordów zasobu (tomów) – spadek o 13,1%. O 9,8% zmalała liczba utworzonych rekordów haseł wzorcowych (6604).

Rok 2016 obfitował w dużą liczbę szkoleń merytorycznych dla pracowników bibliotek instytutowych w zakresie komputerowego opracowania dokumentów zwartych oraz wydawnictw ciągłych w systemie Virtua. W zajęciach trwających łącznie 190 godzin uczestniczyło 8 osób, z czego 4 po ukończeniu szkolenia uzyskały uprawnienia katalogerów. W ramach instruktażu i nadzoru nad bibliotekami sieci bibliotecznej Uniwersytetu przeprowadzono 35 konsultacji na miejscu oraz udzielono 61 informacji telefonicznych.

## ZMARLI PRACOWNICY BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ

KONSTANTY BIELECKI  
(1928–2016)

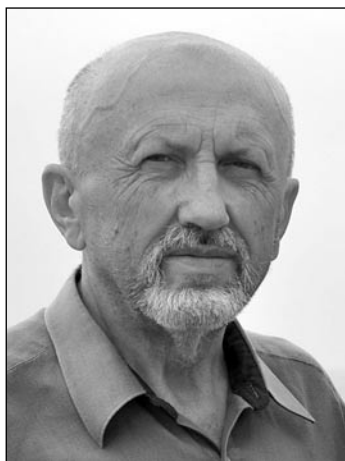
Konstanty Bielecki urodził się 11 marca 1928 roku w Białym Kościele pod Krakowem. Po zakończonej edukacji podjął pracę jako hydraulik. Początkowo pracował w jednej z jednostek wojskowych na terenie Krakowa, a następnie w przedsiębiorstwie „Biprostal”. Pracownikiem Uniwersytetu Jagiellońskiego został w roku 1966. Rok później uzyskał tytuł mistrza w zawodzie monter wód-kan-gaz i c.o. Pierwszym miejscem jego pracy na uniwersytecie był Dział Remontów i Konserwacji. Po 11 latach pracy, w 1977 roku, został na stałe przeniesiony do pracy w Bibliotece Jagiellońskiej na stanowisko hydraulika, na którym pracował do przejścia na emeryturę w roku 1993. Miesiąc po rozwiązaniu umowy o pracę ówczesna wicedyrektor Biblioteki Jagiellońskiej Teresa Malik

napisała prośbę o ponowne zatrudnienie Pana Bieleckiego, motywując to Jego świetną znajomością sieci wodno-kanalizacyjnej oraz centralnego ogrzewania w tak dużym budynku, jakim jest biblioteka. W roku 1998 zmieniono stanowisko Pana Bieleckiego – w lutym podjął pracę jako starszy strażnik ochrony mienia. Ostatecznie zakończył pracę w Bibliotece Jagiellońskiej w lutym 2000 roku. Cały czas utrzymywał jednak kontakty z koleżankami i kolegami z pracy, odwiedzając ich przy okazji wystaw czy też spotkań opłatkowych. Zmarł 16 września 2016 roku. Pogrzeb odbył się dwa dni później na cmentarzu parafialnym w Korzkwi.

Pan Kostek był prawdziwą „złotą rączką”. Najbardziej ceniliśmy Go w okresie rozpoczynającego się kolejnego sezonu grzewczego. Przemieszczał się wówczas uśmiechnięty po całej bibliotece, by dokonywać niemal cudów, i sprawiać, by chętnie szwankująca przestarzała instalacja grzewcza spełniała w końcu swoją rolę.

*Krzysztof Frankowicz*

MARIAN KĘSEK  
(1944–2016)



Marian Józef Kęsek urodził się dnia 16 listopada 1944 roku w Krakowie jako syn Władysława i Marii z Urbańskich. W latach 1951–1958 uczęszczał do męskiej Szkoły Podstawowej nr 17 na krakowskim Kazimierzu<sup>1</sup>. Edukację kontynuował w prestiżowym V Liceum Ogólnokształcącym im. Augusta Witkowskiego. Po uzyskaniu w 1962 roku matury rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Z plejady znakomitych profesorów ówczesnego Wydziału Filozoficzno-Historycznego na promotora wybrał mediewistę, Józefa Mitkowskiego. Pod jego kierunkiem w 1967 roku obronił pracę magisterską *Templariusze w Polsce*<sup>2</sup>.

Spotkanie z uczonym wpłynęło na liczne, również osobiste aspekty biografii Mariana Kęska. To na seminarium Mitkowskiego poznał przyszłą żonę, Janinę z domu Fischer<sup>3</sup>. Profesor gościł na weselu swoich uczniów. Wkrótce Państwo Kęskowie przenieśli się do Bochni, gdzie zbudowali dom, dochowali się dwojga dzieci i doczekali się wnuków. Dodać trzeba, że pobrali się, gdy byli pracownikami Biblioteki Jagiellońskiej. Z czasem Janina Kęsek stała się pierwszoplanową regionalistką bocheńską, natomiast Marian Kęsek utrzymał ściśle związki zawodowe i naukowe z Krakowem<sup>4</sup>. Ze swym przyszłym miejscem zatrudnienia zetknął się na początku studiów uniwersyteckich. Okazja ku temu nadarzyła się jeszcze przed odbyciem obowiązkowych lekcji bibliotecznych, w okresie uczęszczania na zajęcia (*Wstęp do badań historycznych*), prowadzone przez Mitkowskiego<sup>5</sup>. Dzięki rekomendacji tego uczonego, ogromnie ceniącego Jagiellonkę, uzyskał szansę uzyskania statusu jej pracownika<sup>6</sup>. Zatrudnienie na etacie, trwające od 1 grudnia 1968 roku do 28 lutego 2010 roku, poprzedziło kilkumiesięczne wykonywanie prac zleconych przy opracowaniu księgozbiorów zabezpieczonych BJ. Jako bibliotekarz Marian Kęsek systematycznie zdobywał kolejne stopnie awansu zawodowego. W 1978 roku został kustoszem<sup>7</sup>, a w końcu 2008 roku objął stanowisko adiunkta<sup>8</sup>. Świadectwem docenienia było

<sup>1</sup> Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ), WFH 237. Teczka magisterska M. Kęska; Biblioteka Jagiellońska Sekcja Administracji (dalej: BJ SA). Teczka osobowa M. Kęska.

<sup>2</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska; BJ SA.

<sup>3</sup> Relacja ustna Ewy Szewczyk (siostry Mariana Kęska) z 30 III 2017 roku.

<sup>4</sup> Zbiór Sebastiana Grudnia (dalej: Zb.SG), M. Kęsek, *Koloryt obyczajowy dawnej Jagiellonki*.

<sup>5</sup> Zb.SG, M. Kęsek, *Oddział Informacji Bibliograficznej Biblioteki Jagiellońskiej w latach 60 i 70-tych w moich wspomnieniach* – zapis tytułu według autografu.

<sup>6</sup> T e n ż e, *Koloryt obyczajowy dawnej Jagiellonki*; t e n ż e, *Oddział Informacji Bibliograficznej...*

<sup>7</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska; BJ SA.

<sup>8</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska.

regularne wyróżnianie przez pracodawcę nagrodami<sup>9</sup>, a pod koniec kariery zawodowej odznaczenie Złotym Medalem za Długoletnią Służbę<sup>10</sup>.

Wzbogacaniu doświadczeń sprzyjało obejmowanie kolejnych stanowisk pracy w jednostkach bibliotecznych o zróżnicowanym profilu. Pierwsze kroki stawiał w Oddziale Gromadzenia Zbiorów<sup>11</sup>. Najdłużej, mianowicie w latach 1969, 1972–1976 i 1977–1978, związany był z Oddziałem Katalogów<sup>12</sup>, gdzie czasowo pełnił obowiązki zastępcy kierownika<sup>13</sup>. Od 1970 roku do początku roku 1972 odbywał szkolenie w Oddziale Udostępniania (Seksja Czytelni i Wypożyczalnia Miejskowa), w Oddziale Opracowania Druków Zwartych oraz w Oddziale Opracowania Wydawnictw Ciągłych<sup>14</sup>. W ramach wyróżnienia trafił od października 1976 roku do września 1977 roku do Oddziału Rękopisów<sup>15</sup>, w 1978 roku powierzono mu kierownictwo Wydziałowej Biblioteki Prawniczej UJ<sup>16</sup>. Powrót do Oddziału Gromadzenia Zbiorów, przypadający na lata 1979–1981<sup>17</sup>, można by uznać za zamknięcie pierwszej fazy zatrudnienia w BJ.

Za początek drugiej należałoby przyjąć marzec 1981 roku, kiedy to został powołany na kierownika Sekcji Mikrografii, działającej w ramach Oddziału Magazynów<sup>18</sup>. W latach 1985–2008 stał na czele samodzielnego Oddziału Zbiorów Mikrograficznych i Fonograficznych, w roku 2001 przekształconego w Oddział Dokumentów Audiowizualnych. Uczestniczył w pracach Normalizacyjnej Komisji Problemowej<sup>19</sup> nr 261 ds. Mikrografii, a następnie Komitetu Technicznego 261, działającego w ramach Polskiego Komitetu Normalizacyjnego od 15 grudnia 1994 roku do 30 listopada 2009 roku, zatem przez cały okres funkcjonowania tego gremium<sup>20</sup>. Znajomością powierzonej kolekcji dzielił się w fachowych publikacjach (*Problemy mikrofilmowania zbiorów w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Notes Konserwatorski” 4, 2000, s. 56–60; toż, [online] [www.viks.sk/chk/noteskonser\\_00\\_4\\_56\\_60.doc](http://www.viks.sk/chk/noteskonser_00_4_56_60.doc) [dostęp: 14.04.2017]; *Działalność Oddziału Zbiorów Mikrograficznych i Fonograficznych w zakresie zabezpieczenia zbiorów w Bibliotece Jagiellońskiej*, [w:] *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. Materiały z ogólnopolskiej konferencji, Warszawa 15–17 października 1998 r.*, Warszawa 1998, s. 176–178).

<sup>9</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska; BJ SA.

<sup>10</sup> „Alma Mater” 2009, nr 119, s. 33; zob. również [online] [www2.almamater.uj.edu.pl/119/07.pdf](http://www2.almamater.uj.edu.pl/119/07.pdf).

<sup>11</sup> AUJ. BJ, Sprawozdania, 556; M. Kęska, *Koloryt obyczajowy dawnej Jagiellonki*.

<sup>12</sup> AUJ. BJ, Sprawozdania, 556; AUJ, BJ, Sprawozdania, 558; AUJ, BJ, Sprawozdania, 559; AUJ. BJ, Sprawozdania, 560; AUJ, BJ, Sprawozdania, 561; AUJ, BJ, Sprawozdania, 563.

<sup>13</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska.

<sup>14</sup> AUJ. BJ, Sprawozdania, 557.

<sup>15</sup> AUJ. BJ, Sprawozdania, 561; AUJ, BJ, Sprawozdania, 562.

<sup>16</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska.

<sup>17</sup> AUJ. BJ, Sprawozdania, 564; AUJ, BJ, Sprawozdania, 565.

<sup>18</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska; AUJ, BJ, Sprawozdania, 566; BJ SA.

<sup>19</sup> „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LVIII, 2008, s. 367, tamże LIX, 2009, s. 232, [online] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/278007> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>20</sup> Zb.SG, e-mail Anny Korab z Wydziału Koordynacji Polski Komitet Normalizacyjny do S. Grudnia 13 III 2017.

Wymienione prace nie wyczerpują listy dokonań powstałych na kanwie zawodowych doświadczeń Mariana Kęska. Dowodem jego wszechstronności jest komunikat *Sienkiewicziana w Bibliotece Jagiellońskiej*, wygłoszony na konferencji „Jubileusz Pozytywistów”<sup>21</sup>, zorganizowanej w Oblęgorku 9 maja 2000 roku<sup>22</sup>. Nie sposób też pominąć udziału w edycji rękopisów średniowiecznych (*Indeks, [w:] Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum, qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur, [online] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/296810> [dostęp: 14.04.2017], vol. 2, Wratislaviae 1982, s. 347–429; opisy kodeksów sygnowanych kryptonimem M. Ks.: cod. 213, tamże, vol. 3, Wratislaviae 1984, s. 174–176; cod. 608, tamże, vol. 4, Wratislaviae 1988, s. 235–241; opisy kodeksów sygnowanych kryptonimem MKs: cod. 1143, tamże, vol. 6, Cracoviae 1996, s. 399–400; cod. 1200, cod. 1225, cod. 1228, cod. 1259, tamże, vol. 7, Cracoviae 2000, s. 47–49, 168–171, 177–179, 293–296; cod. 1382, tamże, vol. 9, Cracoviae 2008, s. 282–286).*

Ponadto Marian Kęsek opublikował kilka biogramów zmarłych pracowników Biblioteki Jagiellońskiej: *Józef Sowa (1902–1982)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XXXIII, 1983, s. 193–194; *Zofia Zaręba (1906–1987)*, tamże XXXIX, 1989, s. 163; *Bronisława Stachnik (1924–1987)*, tamże, s. 164; *Władysław Kmieciak (1914–1988)*, tamże XLI, 1991, nr 1/2, s. 213–214; *Halina Marszałek (1956–1988)*, tamże, s. 216; *Stanisław Wolek (1922–1994)*, tamże XLVI, 1996, nr 1/2, s. 365–366). Wśród nich wyróżnia się tekst, który poświęcił Stanisławowi Wilczyńskiemu 1913–1999 („Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XLIX, 1999, nr 1/2, s. 293–297). Ów legendarny kustosz zażyczył sobie, manifestując przezorność, aby autorem poświęconego mu wspomnienia pośmiertnego został właśnie „Kęseczek”, jak zdrobniale zwykł nazywać swego niegdysiejszego cenionego i obdarzonego sympatią podwładnego.

„Kęseczek” do grona swoich mistrzów w zawodzie zaliczał także Edwarda Schnaydra z Oddziału Kartografii, Adama Kotulę z Oddziału Katalogów<sup>23</sup> oraz Lidię Stefańską z Oddziału Informacji Naukowej<sup>24</sup>. Informacje o nich, a także o innych bibliotekarzach oraz czytelnikach, zawarł w nieopublikowanych wspomnieniach (*Koloryt obyczajowy dawnej Jagiellonki. Oddział Informacji Bibliograficznej Biblioteki Jagiellońskiej w latach 60. i 70. w moich wspomnieniach*). Napisane już po przejściu na emeryturę ukazują oblicze Jagiellonki sprzed niemal półwiecza. Tekst wspomnień stanowi jedynie niewielki ułamek Jego niezapomnianych opowieści, które w mistrzowski sposób snuł jako niezrównany i uznany gawędziarz. Dodatkowo materiały do historii BJ wzbogacił ofiarowanymi obecnej Sekcji Grafiki zdjęciami z okresu swej pracy w BJ.

Niezwykle istotną rolę w biografii Mariana Kęska zajmowała dydaktyka. Swoim zasięgam chronologicznym objęła nawet dłuższy okres niż zatrudnienie na etacie. Nauczaniem, którym chętnie parał się jeszcze na emeryturze, po raz pierwszy czynnie zajął

<sup>21</sup> „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” L–LI, 2000–2001, s. 236.

<sup>22</sup> „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIII, 2003, s. 157.

<sup>23</sup> M. Kęsek, *Koloryt obyczajowy dawnej Jagiellonki*.

<sup>24</sup> T e n ż e, *Oddział Informacji Bibliograficznej...*



się już jako świeżo upieczony absolwent historii. Został wówczas prelegentem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, wygłaszającym odczyty w uniwersytetach ludowych. Jako bibliotekarz systematycznie i chętnie oprowadzał wycieczki po BJ oraz prowadził lekcje biblioteczne. Z prelekcjami na temat BJ i pokazem przeźroczy kilkakrotnie gościł w klasztorze Salwatorianów w Stadnikach i u oo. Bernardynów w Krakowie<sup>25</sup>. Na kierunku bibliotekoznawczym UJ prowadził zajęcia z zakresu mikrografii<sup>26</sup>. W Krakowie był nauczycielem w Szkole Zawodowej im. Wita Stwosza oraz w nowohuckim Zespole Szkół Odzieżowych<sup>27</sup>. W Bochni nauczał w Liceum<sup>28</sup> dla Pracujących, a w Zakładzie Karnym w Nowym Wiśniczu przygotowywał więźniów do matury<sup>29</sup>. Prowadził przez wiele lat zajęcia z zakresu bibliografii i historii kultury w Kolegium Nauczycielskim Języka Polskiego im. św. Rodziny w Krakowie<sup>30</sup>, będąc dodatkowo członkiem zarządu w patronującym tej uczelni Stowarzyszeniu Dom Rodzinny<sup>31</sup>. Jego wykłady poświęcone dziejom kultury polskiej (*Kultura sarmacka*<sup>32</sup>, *Wybrane elementy obyczajowe XIX wieku*) inaugurowały sezony działalności Bocheńskiego Uniwersytetu Otwartego przy Wyższej Szkole Ekonomicznej w Bochni<sup>33</sup>.

Atmosfera panująca w BJ wpłynęła na utwierdzenie w Marianie Kęsku umiłowania nauki i szacunku do wiedzy<sup>34</sup>. W latach 70. znalazło to odzwierciedlenie na kilku polach. Powstały wówczas Jego pierwsze publikacje. Ówczesną twórczość zdominowały prace poświęcone dziejom techniki i gospodarki w XX wieku (*Nosowicz Mieczysław 1901–1969*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Kraków 1978, s. 235), a przede wszystkim w czasach nowożytnych (*Kielecki Urząd Górniczy 1601–1701*, [w:] *Dzieje i technika świętokrzyskiego górnictwa kruszcowego*, Warszawa 1972, s. 127–134; *Działalność cystersów wąchockich w zakresie metalurgii żelaznej*, [w:] tamże, s. 145–155; *Nowe dane do prac górniczo-hutniczych w rejonie Miedzianej Góry za czasów Komisji Kruszcowej*, [w:] *Sesja sprawozdawcza poświęcona historii polskiej techniki hutniczej*, Katowice 1973, s. 20–37; *Powstanie Komisji Kruszcowej i jej działalność w rejonie Miedzianej Górze w latach 1782–1785*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria C, Historia Nauk Matematycznych, Fizyko-Chemicznych i Geologiczno-Geograficznych”, 1976, z. 21, s. 89–108; ponadto odczyt wygłoszony na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Historycznego *Komisja Kruszcowa (1782–1787), pierwsze ministerstwo górnictwa*<sup>35</sup> i referat

<sup>25</sup> M. Kę s e k, *Koloryt obyczajowy dawnej Jagiellonki*.

<sup>26</sup> „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” XL, 1990, s. 233; tamże XLI, 1991, s. 211.

<sup>27</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska; BJ SA.

<sup>28</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska.

<sup>29</sup> Zb.SG, e-mail Zofii Sitko do S. Grudnia 15 III 2017 roku.

<sup>30</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska.

<sup>31</sup> Zob. [online] <https://mojepanstwo.pl/stowarzyszenie-dom-rodzinny> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>32</sup> Zob. [online] [http://www.wse.bochnia.pl/main.php?idz=wiad\\_pod&id=28](http://www.wse.bochnia.pl/main.php?idz=wiad_pod&id=28) [dostęp: 14.04.2017].

<sup>33</sup> Zob. [online] [http://www.wse.bochnia.pl/main.php?idz=wiad\\_pod&id=47](http://www.wse.bochnia.pl/main.php?idz=wiad_pod&id=47) [dostęp: 14.04.2017].

<sup>34</sup> M. Kę s e k, *Koloryt obyczajowy dawnej Jagiellonki*.

<sup>35</sup> J. S t u g l i k, *Z dziejów Polskiego Towarzystwa Historycznego w Krakowie 1945–1989*, Kraków cop. 2016, s. 123. Autorka podaje przedział lat 1975–1977.

*Kadra górniczo-hutnicza kieleckiego górnictwa metali*, przygotowywany dla krakowskiej filii Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki Polskiej Akademii Nauk<sup>36</sup>). W tym samym czasie został członkiem Towarzystwa Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego w Kielcach<sup>37</sup>. Na opisanej kanwie pod kierunkiem prof. Mitkowskiego zaczął powstawać doktorat poświęcony dziejom hutnictwa staropolskiego. Zaawansowane plany naukowe musiały zostać zaniechane wskutek nieszczęśliwego zagięcia brudnopisu pracy, a następnie śmierci promotora<sup>38</sup>.

Pan Marian nigdy nie zapomniał o pierwszym mistrzu, pielęgnując pamięć o nim w swych opowieściach i tekstach. W 2005 roku Państwo Janina i Marian Kęskowie przekazali materiały na wystawę poświęconą pamięci profesora, zorganizowaną przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa [*Profesor Józef Mitkowski (1911–1980). W 25. rocznicę śmierci*]<sup>39</sup>. Odejście uczonego położyło również kres kilkuletniej współpracy obu historyków w zarządach dwóch towarzystw naukowych. W 1. połowie lat 70. Marian Kęsek został sekretarzem Koła Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Pracowników UJ im. Władysława Szafera<sup>40</sup>. W tym samym czasie rozpoczął trwającą do 1981 roku działalność w komisjach Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (TMHiZK)<sup>41</sup>.

Do kwestii doktoratu powrócił z początkiem XXI wieku, kiedy Waldemar Czaja, kolega z BJ, zachęcił Go do udziału w seminarium politologa, prof. Jacka Majchrowskiego<sup>42</sup>. Kilkuletni wysiłek obejmujący także konieczność zdania szeregu egzaminów kierunkowych przyniósł zamierzone owoce. Dysertacja *Wizerunek Kościoła katolickiego w Polsce do 1945 roku na łamach «Żołnierza Wolności» w latach 1950–1990* została obroniona na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ w dniu 24 czerwca 2008 roku<sup>43</sup>. Recenzentami byli prof. Bogumił Grott i prof. Stanisław Kilian<sup>44</sup>. Użyskując stopień naukowy, Pan Marian poszerzył tworzone przez krewnych i powinowatych rodzinne grono uczonych. Staraniem najbliższych pozytywnie ocenione i oczekiwane przez krąg zainteresowanych odbiorców *opus magnum* Mariana Kęska ukazało się drukiem przy końcu 2017 roku.

<sup>36</sup> BJ SA; informacja o wystąpieniu w dniu 29 XI 1979 roku.

<sup>37</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska.

<sup>38</sup> Relacja ustna E. Szewczyk.

<sup>39</sup> *Profesor Józef Mitkowski (1911–1980). W 25. rocznicę śmierci*, pod. red. G. L i c h o ņ c z a k - N u r e k, Kraków 205, s. 4.

<sup>40</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska; *Skład osobowy na rok akademicki 1972/73. Uniwersytet Jagielloński*, Kraków 1973, s. 167.

<sup>41</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska; „Rocznik Krakowski” 47, 1976 – 51, 1987; również [online] <http://mbc.malopolska.pl/publication/13440> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>42</sup> Relacja ustna Waldemara Czai 5 IV 2017.

<sup>43</sup> Zob. [online] <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/praceBadawcze?rtype=opis&lang=pl&objectId=220607> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>44</sup> Zob. [online] [http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=277361&from=&dirids=1&ver\\_id=&lp=1&QI](http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=277361&from=&dirids=1&ver_id=&lp=1&QI) [dostęp: 14.04.2017].

Swojej aktywności twórczej nie ograniczał do nauki, o czym świadczą mało znane dokonania artystyczne. W 1954 roku trafił do Chóru Chłopięcego Filharmonii Krakowskiej<sup>45</sup>, działającego pod kierunkiem Józefa Suwary. Jako student swój talent kształtował w męskim Krakowskim Chórze Akademickim pod batutą Stanisława Hasa. W spisie z roku 1963/1964 został zaliczony do pierwszych basów. Z kolei w 1969 roku miał wejść do Komisji Artystycznej Chóru<sup>46</sup>. Warto zwrócić uwagę, że aktywność na polu muzycznym poprzedziła zarówno badania naukowe, jak i działalność społeczną. Wrażliwość na piękno ujawniały również Jego zachwyty nad dziełami architektury minionych wieków, co korespondowało z działalnością w TMHiZK. Nie bezzasadne będzie przytoczenie właśnie w tym akapicie opinii bocheńskiego literata Andrzeja Pacuły, który w kontekście kulturalnym określił Mariana Kęska: „Człowiek Księgi”<sup>47</sup>.

Niezwykle ważne miejsce w biografii Pana Mariana zajmowała „Solidarność”. Kładł jej fundamenty, wchodząc do komitetu redagującego rezolucję pracowników BJ z 29 sierpnia 1980 roku. Razem z Andrzejem Obrębskim, przyszłym wicedyrektorem Biblioteki, Jagiellońskiej gotowy tekst doręczył ówczesnemu rektorowi UJ prof. Mieczysławowi Hessowi i innym decydom uczelnianym<sup>48</sup>. Wśród kilkunastu punktów rezolucji znalazło się przede wszystkim poparcie dla robotników Wybrzeża i postulaty stworzenia niezależnych związków zawodowych, zawierała także żądanie przywrócenia do pracy w BJ Lesława Maleszki<sup>49</sup>, uważanego wówczas za ofiarę państwowego aparatu represji, a w 2001 roku zdemaskowanego jako tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa<sup>50</sup>. Zaangażowanie w działalność związkową stało się powodem donosów<sup>51</sup> bazaranych na Niego przez innego zatrudnianego w BJ agenta komunistycznego aparatu represji, obdarzonego przez Służbę Bezpieczeństwa pseudonimami „Zet-13” i „Z-13”<sup>52</sup>.

Marian Kęsek, który w czasach pierwszej „Solidarności” znalazł się w Oddziałowej Komisji Rewizyjnej<sup>53</sup>, najsilniej zaznaczył swą obecność we wskrzeszonym związku. W pierwszym rzędzie należy odnotować sprawowane funkcje. Mianowicie w lutym 1991

<sup>45</sup> AUJ, WFH 237.

<sup>46</sup> J. Ż y c z k o w s k i, *Gaudeamus igitur... Dzieje Krakowskiego Chóru Akademickiego*, Kraków 1977, s. 263, 297, [online] <http://kpbc.umk.pl/dlibra/plain-content?id=50263> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>47</sup> A. P a c u ł a, „Człowiek Księgi”, załącznik do e-maila Z. Sitko do S. Grudnia.

<sup>48</sup> „Solidarność” Uniwersytetu Jagiellońskiego 1980–1989. *Wybór dokumentów*, wstęp i oprac. T. G ą s o w s k i i A. R o l i ń s k i, Kraków 2010, s. 62.

<sup>49</sup> Tamże, s. 3–4.

<sup>50</sup> Tamże, s. 738. Zob. też Lesław M a l e s z k a, *Byłem „Ketmanem”*, „Gazeta Wyborcza”, 13 XI 2001, s. 15–17.

<sup>51</sup> M. Kęsek *Oddział Informacji Bibliograficznej...*

<sup>52</sup> „Solidarność” Uniwersytetu Jagiellońskiego..., s. 610, 617; W. Zabłocki, *Co o nas wiedzieli? NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Jagiellońskiego w dokumentach SB*, Kraków 2005, s. 224. Z treści przytoczonych publikacji wynika, że pod tymi pseudonimami zarejestrowany był przez Służbę Bezpieczeństwa pan Mieczysław Zając; jego nekrolog w „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej” L–LI, 2001, s. 248–250.

<sup>53</sup> Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego (dalej: FCDCN), 583 „S” UJ BJ; Relacja ustna Jana Brzeskiego z 20 III 2017 roku.

roku po raz pierwszy został wybrany na przewodniczącego Komisji Oddziałowej BJ<sup>54</sup>. Stanowisko to piastował przez szereg kadencji<sup>55</sup>. Następnie w latach 2002–2014 działał w Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UJ<sup>56</sup>. Pod koniec omawianego okresu reprezentował Koło Emerytów UJ<sup>57</sup>. Godne uwagi są również inicjatywy Mariana Kęska, poddające opiniowaniu sprawy pracownicze ogółowi zatrudnionych. W grudniu 1990 roku zgłosił zaakceptowaną niebawem propozycję ankiety pozwalającej członkom „Solidarności” na prezentację własnej wizji oblicza i konkretnych prac związku. Jako przewodniczący-elekt wysunął genialne w swej prostocie postulaty, obejmujące między innymi: „– przeprowadzenie sondażu nt., kto, gdzie chciałby pracować i doprowadzenie do ewentualnych przesunięć [...] – wybór takich inicjatyw i metod, które umożliwiłyby rozładowanie konfliktów, integrację pracowników, pracę bez stresu”<sup>58</sup>. Częściowo korespondowały one z wielokrotnie chwalonymi przez Mariana Kęska decyzjami prof. Władysława Serczyka, dyrektora BJ w latach 70.

Ideę solidarności można uznać za dewizę życia Pana Mariana. Był niezawodnym, życzliwym kolegą, dostrzegającym ludzkie potrzeby, bez cienia wahania udzielającym pomocy i wspierającym aspiracje. W sposób szczególny odznaczał się wyczuleniem na los krzywdzonych. Odważnie bronił tych, na których nawet inni związkowcy „położyli krzyżyk”. Najsystematyczniej Jego szlachetności doświadczały podwładni, których zawsze traktował po partnersku. W BJ zyskał ogromną sympatię koleżanek i kolegów kilku generacji, reprezentujących różne preferencje polityczne i światopoglądowe. Ich liczne grono corocznie gościło na Jego imieninach, uczestniczyło w obronie doktoratu czy też żegnało, gdy przechodził na emeryturę.

Z wyznawanymi wartościami współgrały inne przejawy zaangażowania na polu społecznym. Ich korzenie sięgały 1956 roku, kiedy Marian Kęsek wstąpił w szeregi odradzającego się Związku Harcerstwa Polskiego<sup>59</sup>, z czasem zostając instruktorem tej organizacji<sup>60</sup>. Po 1989 roku przejściowo związał się ze Zjednoczeniem Chrześcijańsko-Narodowym. W XXI wieku składał podpisy pod kilkoma listami otwartymi. Kwestii krajowych dotyczyło wystąpienie wywołane atakiem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na Wydział Historyczny UJ (*W obronie wolności słowa i swobody badań historycznych*)<sup>61</sup> oraz *Apel 300 naukowców do polskich parlamentarzystów w sprawie procedury in vitro*

<sup>54</sup> FCDCN.

<sup>55</sup> FCDCN; Relacja telefoniczna Mariana Szyby 11 IV 2017 roku.

<sup>56</sup> „Dziennik Polski” 18 X 2016, [online] <http://www.nekrologi.net/nekrologi/marian-kesek/48250756> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>57</sup> Zob. [online] [http://www.nszz-solidarnosc.uj.edu.pl/aktualnosci?p\\_p\\_id=56\\_INSTANCE\\_4JOM&p\\_p\\_lifecycle=0&p\\_p\\_state=normal&p\\_p\\_mode=view&p\\_p\\_col\\_id=column-1&p\\_p\\_col\\_pos=2&p\\_p\\_col\\_count=3&groupId=1944907&articleId=32969599](http://www.nszz-solidarnosc.uj.edu.pl/aktualnosci?p_p_id=56_INSTANCE_4JOM&p_p_lifecycle=0&p_p_state=normal&p_p_mode=view&p_p_col_id=column-1&p_p_col_pos=2&p_p_col_count=3&groupId=1944907&articleId=32969599) [dostęp: 14.04.2017].

<sup>58</sup> FCDCN.

<sup>59</sup> AUJ, WFH 237.

<sup>60</sup> AUJ. Teczka osobowa M. Kęska.

<sup>61</sup> Zob. [online] [http://forum.gazeta.pl/forum/w,904,93668998,93668998,Czy\\_UJ\\_moze\\_zabrac\\_Zyzakowi\\_magistra.html](http://forum.gazeta.pl/forum/w,904,93668998,93668998,Czy_UJ_moze_zabrac_Zyzakowi_magistra.html) [dostęp: 14.04.2017]; „Arcana”, 2008, nr 89, s. 198.

*i naprotechnologii*<sup>62</sup>. Podpisał skierowaną do forum międzynarodowego *Petition on German Concentration Camps*, domagającą się zgodnego z prawdą nazywania niemieckimi hitlerowskich obozów koncentracyjnych zbudowanych na terenie Polski<sup>63</sup>.

Czynne stanowisko zajmowane przez Mariana Kęska wobec bliźnich i rzeczywistości miało swe zakorzenienie w głębokiej religijności. Jego bezpośrednie katolickie zaangażowanie objęło dwie diecezje – krakowską i tarnowską. W pierwszej był ministrantem<sup>64</sup> i członkiem duszpasterstwa akademickiego przy kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Krakowie<sup>65</sup>. W drugiej aktywnie zaangażował się w budowę kościoła św. Jana Nepomucena w Bochni i członkiem pierwszej rady parafialnej, delegowanym do wygłaszania mów powitalnych przy okazji wizyt oficjalnych gości<sup>66</sup>. Przywiązanie okazywane tradycyjnemu modelowi Kościoła nie oznaczało aprobaty dla wszystkich administracyjnych decyzji hierarchii. Z kolei pochwałem kierowanym pod adresem Radia Maryja towarzyszyło uznanie dla niego ze strony arcybiskupa Józefa Życińskiego.

Zagadnienia religijne, poza obu pracami dyplomowymi, znalazły odzwierciedlenie w pracach naukowych<sup>67</sup>, w pracach popularnonaukowych<sup>68</sup> i we wspomnieniach<sup>69</sup>.

Dzięki sile ducha przez kilka lat, do ostatnich tygodni życia, potrafił dzielnie zmagać się z ciężką chorobą, nie rezygnując z pracy badawczej. Zmarł 14 października 2016

<sup>62</sup> Zob. [online] <http://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/3/browse?value=Duli%C5%84ska%2C+Joanna&type=author> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>63</sup> Zob. [online] [http://webfactory.fcny.org/kf/our\\_impact/petition/?sistart=136680&count=2&sistart=159480](http://webfactory.fcny.org/kf/our_impact/petition/?sistart=136680&count=2&sistart=159480) [dostęp: 14.04.2017].

<sup>64</sup> Relacja ustna Ewy Szewczyk.

<sup>65</sup> M. Kęska, *Szczególne pośrednictwo*, [w:] *Jalmużnik z Mikuszowic (pamięci ks. doc. dra hab. Jana Kusia)*, pod red. D. Ślądka, Lublin 1993, s. 82.

<sup>66</sup> Zb.SG, e-mail Janiny Kęskowej do Sebastiana Grudnia 16 III 2017 roku.

<sup>67</sup> *Wykorzystywanie historii do prowadzenia propagandy antyreligijnej i antykościelnej na łamach „Żołnierza Wolności” w latach 1950–1990*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIX, 2009, s. 85–102; *Stosunki I Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską w ujęciu propagandystów wojskowych na łamach „Żołnierza Wolności” w latach 1950–1990*, [w:] *Mysł i polityka. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Jackowi Marii Majchrowskiemu*, 1, red. nauk. B. Szałcha, Kraków 2011, s. 251–277; *Ksiądz Feliks Gondek oraz jego „obrazki” obyczajowe drugiej połowy XIX wieku*, „Małopolska” 13, 2011, s. 127–150, zob. również [online] <http://mbc.małopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=77302&from=publication>, edytorskich (*Dary na Arcybiskupi Komitet Ratunkowy. Materiały bibliograficzne*, [w:] *Księga Sapieżyńska. Archidiecezja Krakowska za pasterzowania Adama Stefana Sapiehy*, praca zbiorowa pod red. J. Wolnego i R. M. Zawaadzkiego, Kraków 1982, s. 273–275; *Dary na KBK w latach 1915–1917 wyszczególnione w „Głosie Narodu”*. *Materiały bibliograficzne*, [w:] tamże, s. 289–292; *Indeks*, [w:] *Działalność kościelna i narodowa Adama Stefana Sapiehy*, praca zbiorowa pod red. J. Wolnego, Kraków 1986, s. 847–906.

<sup>68</sup> *Poświęcenie kościoła*, „Wiadomości Bocheńskie”, 1993, nr 4, s. 32; *Bazylika mniejsza*, tamże, 1998, nr 4, s. 2; *Kult Serca Jezusowego w Bochni w świetle „Posłańca Serca Jezusowego” w latach 1922–1938*, tamże, 1993, nr 1, s. 2–3, toż, „Źródło”, 2008, nr 3, s. 10; *Aresztowanie kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w 1966 r.*, „Głos Parafii” [św. Pawła Apostoła w Bochni], 2001, nr 1, s. 15–16.

<sup>69</sup> *Szczególne pośrednictwo*, [w:] *Jalmużnik z Mikuszowic (pamięci ks. dr. hab. Jana Kusia)*, red. D. Ślądka, Lublin 1993, s. 82–85).

roku. Na Jego pożegnanie w dniu 19 października 2016 roku przybyły prawdziwe tłumy, uczestniczące najpierw we mszy św. odprawionej w kościele parafialnym, a następnie w pogrzebie na cmentarzu łychowskim<sup>70</sup>. Obecność społeczności Biblioteki Jagiellońskiej wyróżniała się nie tylko szczególnie liczną reprezentacją czynnych i emerytowanych pracowników, ale również mowy wygłoszone przez dyrektora, prof. Zdzisława Pietrzyka, oraz Tadeusza Dudę<sup>71</sup>, wypróbowanego przyjaciela Zmarłego.

Ocena uniwersyteckich dokonań Mariana Kęska wykroczyła poza mury biblioteczne. Opublikowany nekrolog był sygnowany nie tylko imieniem BJ, ale także przez Rektora, Senat i całą Społeczność Akademicką<sup>72</sup>. O osobny nekrolog zadbała Komisja Zakładowa „Solidarności” UJ<sup>73</sup>, która ponadto zorganizowała transport dla uczestników pogrzebu. Informacja o śmierci znalazła się na łamach uczelnianego organu prasowego<sup>74</sup>.

Sebastian Grudzień

### JOANNA KOPACZ (1944–2017)



Joanna Kopacz, córka Stanisława i Ludwiki, urodziła się 14 stycznia 1944 roku w Przecławiu koło Mielca, gdzie też uczęszczała do szkoły podstawowej (lata 1951–1957), by następnie kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Mielcu. W latach 1962–1967 studiowała na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, studia ukończyła obroną pracy magisterskiej *Kaukaz w świetle pamiętników i relacji Polaków w XIX wieku* (30 czerwca 1967 roku).

Z Biblioteką Jagiellońską mgr Joanna Kopacz związała się bezpośrednio po studiach, od 1 września 1967 roku (wykonywała prace zlecone). Nieco później, bo od 1 października, już jako etatowy pracow-

<sup>70</sup> Zob. [online] <http://www.polski-cmentarz.com/bochnia/grobonet/start.php?id=detale&idg=45497&inni=0> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>71</sup> BJ SA.

<sup>72</sup> „Dziennik Polski”, 19 X 2016, [online] <http://www.nekrologi.net/nekrologi/marian-kesek/48258480> [dostęp: 14.04.2017].

<sup>73</sup> „Dziennik Polski”, 18 X 2016.

<sup>74</sup> „Alma Mater” 2016–2017, nr 189–190, s. 144, [online] <https://issuu.com/almamater9/docs/alma-mater-189-190> [dostęp: 14.04.2017].

nik w randze młodszego bibliotekarza, rozpoczęła zdobywanie doświadczenia bibliotekarskiego w Oddziale Gromadzenia Zbiorów. W kolejnych latach awansowała – od 1 września 1971 roku na stanowisko bibliotekarza, od 1 września 1974 roku na stanowisko starszego bibliotekarza, a od 1 stycznia 1976 roku została kustoszem. Zmieniała też w miarę upływu czasu miejsca pracy w obrębie Biblioteki – 1 marca 1969 roku przeszła do Oddziału Udostępniania Zbiorów, do sekcji Wypożyczania Międzybibliotecznego, następnie (od lutego 1971 do sierpnia 1972 roku) przechodziła szkolenie wewnętrzne, by po zdaniu stosownego egzaminu powrócić do Oddziału Udostępniania Zbiorów. Z dniem 1 grudnia 1973 roku objęła funkcję kierownika Sekcji Wypożyczania Miejscowego i pełniła ją przez 17 lat (do 30 września 1990 roku).

W ramach kształcenia bibliotekarskiego mgr Joanna Kopacz odbyła staż w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie i w Poznaniu, a także w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bratysławie. Po zdaniu egzaminu uprawniającego do ubiegania się o stanowisko bibliotekarza dyplomowanego (21 czerwca 1977 roku) uzyskała to stanowisko z dniem 1 sierpnia 1977 roku. W tym też czasie została powołana do pełnienia funkcji zastępcy kierownika Oddziału Udostępniania Zbiorów i obowiązki te sprawowała do 30 września 1982 roku. W ramach podnoszenia kwalifikacji zawodowych mgr Joanna Kopacz uczestniczyła w kursie INFONET 21 w 1980 roku. Od października 1990 roku Joanna Kopacz przeszła do Oddziału Gromadzenia Zbiorów, gdzie pracowała w Czytelni Czasopism Bieżących, a następnie powierzono jej realizację zamówień ekwiwalentów za mikrofilmy wykonane ze zbiorów Biblioteki w Sekcji Wymiany i Darów. W dniu 1 października 1998 roku uzyskała stanowisko starszego kustosza dyplomowanego.

Jej działalność naukowa, organizacyjna i dydaktyczna jako bibliotekarza dyplomowanego była dobrze oceniana. W ramach aktywności naukowej dokonała anlizy zasobów bibliotecznych, wydań z lat 1950–1990 z dziedziny filozofii i nauk przyrodniczych. Jest współautorką pracy zbiorowej *Zbiory i prace polonijne Biblioteki Jagiellońskiej oraz wybranych bibliotek instytutowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Informator* (1997), autorką artykułów w „Przeglądzie Bibliotecznym” i „Bibliotekarzu”, dotyczących Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, np. *Tradycja i nowoczesność. „Przeglądowi Bibliotecznemu” zamiast laurki* (1998), a także recenzji i biogramów w „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej”, np. *Waleria Szalay-Groele. Uwagi o pisarce i jej biografach* (2003).

Po 25 latach pracy mgr Joanna Kopacz została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. Była również wielokrotnie nagradzana nagrodami rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 2009 roku otrzymała Złoty Medal za Długoletnią Służbę.

Z dniem 31 grudnia 2009 roku mgr Joanna Kopacz przeszła na emeryturę. W roku 2010 nadal pracowała w Bibliotece, chociaż już w zmniejszonym wymiarze godzin.

Była osobą sumienną, skrupulatną i bardzo dociekliwą. Swoją wiedzę i doświadczeniem chętnie dzieliła się z młodszymi koleżankami i kolegami, jak również ze studentami w ramach lekcji bibliotecznych. W pamięci współpracowników zapisała się jako Człowiek o wysokich kompetencjach zawodowych, osoba zaangażowana organizacyjnie, szanowana i lubiana Koleżanka.

Zmarła 31 stycznia 2017 roku. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 8 lutego 2017 roku na cmentarzu Rakowickim.

Redakcja

DANUTA PATKANIOWSKA  
(1953–2017)



Dr Danuta Patkaniowska urodziła się 2 marca 1953 roku w Krakowie. Wykształcenie podstawowe uzyskała w Szkole Podstawowej nr 8, zaś wykształcenie średnie w X Liceum Ogólnokształcącym im. Komisji Edukacji Narodowej. W latach 1972–1977 studiowała filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia ukończyła z wynikiem bardzo dobrym. W latach 1979–1981 pracowała jako nauczycielka języka polskiego w II Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Jana III Sobieskiego. W 1981 roku rozpoczęła pracę w Bibliotece Jagiellońskiej. W latach 1981–1985 pracowała w Oddziale Katalogów Alfabetycznych. W roku akademickim 1985/1987 przyjęta została do pracy na stanowisko asystenta-stażysta w Instytucie Filologii Polskiej UJ. W kwietniu 1986 roku uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Tradycje romantyczne w prozie polskiej po 1956 roku*. W grudniu 1986 roku wróciła do Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie w Oddziale Udostępniania Zbiorów pełniła dyżury w Czytelni Asystenckiej, a potem Czytelni Profesorskiej. Po przerwie spowodowanej urlopem macierzyńskim i urlopem wychowawczym znalazła się od roku 1991 w Oddziale Klasyfikacji i Katalogów Rzeczowych, niedługo potem przemianowanym na Oddział Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych (OOP ZN). Droga Jej bibliotecznym awansów wyglądała następująco: starszy bibliotekarz (1.12.1986), kustosz (1.07.1992), kustosz dyplomowany (1.01.2004), starszy kustosz dyplomowany (1.10.2009).

W październiku 2005 roku objęła funkcję kierownika Oddziału Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych, którą pełniła do października 2013 roku. W dniu 30 grudnia 2015 roku dr Danuta Patkaniowska przeszła na emeryturę. Zmarła po ciężkiej chorobie 13 stycznia 2017 roku.

\* \* \*

Wyżej przedstawione suche fakty niewiele mówią o Danucie jako osobie, którą mieliśmy szczęście poznać i z którą pracowaliśmy wiele lat. Myślę, że przywołując wspomnienie o Niej, możemy oprzeć się na słowach jej męża Józefa Patkaniowskiego, który tak napisał we wstępie do zbioru Jej wierszy wydanych pośmiertnie: „Miała



w życiu cztery wielkie Wielkie Miłości: Rodzinę, Naukę, Podróżę i Bibliotekę Jagiellońską. Każdej z tych Miłości oddawała całą siebie, każdą polecała opiece Boga i Matki Boskiej, każda z nich była treścią jej życia, o każdej z nich potrafiła wspaniale opowiadać, każda z nich była źródłem radości i satysfakcji, ale czasem również rozterek i rozczarowań...”<sup>1</sup>.

#### POLONISTKA

Danuta nigdy nie zaprzestała swojej działalności związanej z jej pierwszą pasją, którą była praca naukowa. Już w czasie studiów aktywnie działała w kole naukowym polonistów, była również laureatką dwóch nagród na najlepszą pracę roczną oraz kilku nagród w konkursach polonistycznych. Po ukończeniu studiów, w latach 1977–1979, prowadziła – w ramach prac zleconych na UJ – badania nad dokumentacją życia literackiego w międzywojennym Krakowie. Swoją pracę magisterską poświęciła bohaterom opowiadań Jarosława Iwaszkiewicza z lat 1956–1968. Pod kierunkiem prof. dr. hab. Włodzimierza Maciąga obroniła ambitną i politycznie niewygodną w owym okresie pracę doktorską na temat tradycji romantycznych w prozie polskiej po 1956 roku. Według opinii promotora Danuta była niezwykle wartościową badaczką literatury polskiej. Rekomendując Ją do pracy w Bibliotece Jagiellońskiej, szczególnie podkreślał Jej uzdolnienia naukowe<sup>2</sup>. Danuta przez cały okres swojej pracy zawodowej w Bibliotece pozostała czynnym badaczem polskiej literatury współczesnej, co znajdowało odzwierciedlenie w Jej publikacjach naukowych oraz referatach wygłaszanych na konferencjach. Zauważony został zwłaszcza Jej wkład w badania nad literaturą „drugiego obiegu”: artykuł *Syndrom stanu wojennego w kulturze niezależnej* został nagrodzony przez miesięcznik „Odra”, a obszernie fragmenty tegoż artykułu były cytowane w programie telewizyjnym *Obrazy, słowa, dźwięki* pod red. Krzysztofa Glondysa (Program 1 TVP, lipiec 1991)<sup>3</sup>. W 1992 roku na jednej z pierwszych konferencji o niezależnym ruchu wydawniczym, organizowanej w Instytucie Badań Literackich w Warszawie, wystąpiła z referatem *Piśmiennictwo – systemy kontroli – obiegi alternatywne*. Była także autorką haseł do *Słownika literatury polskiej XX wieku*.

#### BIBLIOTEKARKA

Jej pierwszym miejscem pracy w Bibliotece był Oddział Katalogów Alfabetycznych; jak sama mówiła, była wówczas „w sercu” Biblioteki Jagiellońskiej. To tutaj pod troskliwą opieką mgr Zofii Łagodowej, kierowniczkii Oddziału, zdobywała kolejne stop-

<sup>1</sup> Zob. D. Patkaniowska, *Wiersze z wiary – z miłości – z bólu – z zachwyty*, Kraków 2017, s. 5.

<sup>2</sup> Biblioteka Jagiellońska,teczka personalna Danuty Patkaniowskiej, opinia przy podaniu do dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej z prośbą o przyjęcie do pracy (z dnia 21.04.1981 roku).

<sup>3</sup> *Komunikat o rozstrzygnięciu konkursu*, zob. „Odra” 1991, nr 2, s. 11.

nie wiedzy bibliotecznej. Jej praca nabrała nowego charakteru, kiedy przeszła do Oddziału Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych [OOPZN]. Stało się to dla niej impulsem do rozwijania zainteresowań związanych z nowymi obowiązkami, a przydzielono Jej, chcąc wykorzystać Jej wiedzę i doświadczenie, opracowanie przedmiotowe zbiorów z dziedziny filologii polskiej i słowiańskiej.

Początek lat 90. XX wieku to czas wielkich przemian w Bibliotece Jagiellońskiej, podjęto decyzję o jej komputeryzacji. Zmianom musiał ulec sposób katalogowania, również rzeczowego. Wówczas pojawiła się potrzeba utworzenia nowego języka informacyjno-wyszukiwawczego, odpowiadającego światowym normom i potrzebom nowoczesnych zintegrowanych systemów komputerowych. Od podstaw zaczął powstawać język haseł przedmiotowych KABA (Katalogi Automatyczne Bibliotek Akademickich) jako język informacyjno-wyszukiwawczy prezentowany w formie kartoteki wzorcowej, spójny z językami przedmiotowymi Biblioteki Narodowej w Paryżu i Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych. Bibliotekarze BJ od początku zaangażowali się w proces tworzenia nowego języka. Konieczne było zapoznanie się z materiałami metodycznymi i podręcznikami katalogowania, które jednocześnie trzeba było na bieżąco tłumaczyć z języka francuskiego na polski. Toczyły się gorące dyskusje na temat rozwiązań metodycznych języka RAMEAU oraz możliwości ich przeniesienia na grunt polski. Pracownicy OOPZN zdobywali wiedzę teoretyczną w tworzeniu i stosowaniu słownictwa języka haseł przedmiotowych KABA [jhp KABA] oraz praktyczne doświadczenie w przedmiotowym opracowaniu źródeł. To pionierskie wówczas przedsięwzięcie okazało się niezwykle trudne i pracochłonne, ale Danuta w pełni zaangażowała się w ten proces. Praca wymagała niekiedy żmudnych studiów semantycznych, licznych konsultacji, poszukiwań w encyklopediach ogólnych i specjalistycznych, a także w słownikach językowych polskich, angielskich czy francuskich, w słownikach synonimów i słownikach frazeologicznych. I wtedy Danuta okazała się właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. W pełni wykorzystwała swoje kompetencje i zdolności filologiczne. Będąc doktorem filologii polskiej i posiadaczką certyfikatów z języków obcych, dbała o to, aby redakcja haseł wzorcowych jhp KABA gwarantowała zachowanie zasad języka polskiego. Odbывała warsztaty zawodowe w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Centrum Formatów i Kartotek Wzorcowych w Warszawie, ponieważ potrzebne było także poznanie nowych technologii. Danuta jako jedna z pierwszych pracowników OOPZN ukończyła wówczas studia podyplomowe z elementami informatyki w Instytucie Bibliotekoznawstwa UJ.

Danuta była osobą ostrożnie podchodzącą do zmian, ale kiedy już przekonała się o ich potrzebie i zaletach – angażowała się w nie całym sercem. Tak też było z jhp KABA. Brała Ona aktywny udział w tworzeniu słownictwa – tematów i określników stosowanych w języku jhp KABA oraz w opracowaniu przedmiotowym książek z dziedziny filologii. Z czasem została wręcz wielkim orędownikiem nowej metody opracowania. Prowadziła szkolenia i warsztaty, wykłady w ramach cyklu „Ars Quaerendi”, przedstawiające użytkownikom cele, założenia i strategię wyszukiwawcze jhp KABA. W roku 2005 została kierownikiem Oddziału Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych. W tym samym roku dołączyła też do międzybibliotecznego zespołu konsultacyjnego jhp KABA

przy Centrum NUKAT, który miał za zadanie kontrolę jakości słownictwa i ujednoczenie zasad katalogowania przedmiotowego. Na sesje zespołu przygotowywała się bardzo starannie. Członkowie zespołu mogli być pewni, że przedstawicielka BJ zawsze dokładnie przeanalizuje omawiane problemy i przygotowuje wyczerpującą opinię na ich temat.

Zaangażowanie Danuty miało często nawet emocjonalny charakter – kwestia dobrej informacji rzeczowej, którą ma otrzymać czytelnik, była dla niej bardzo ważna. Danuta była dobrym mówcą, potrafiła zaskoczyć słuchaczy – wystąpienie na konferencji z okazji 20-lecia języka KABA rozpoczęła deklamacją własnego wiersza *Mysz biała*, w którym tytułowa mysz (*Mus musculus albino* – jedno z pierwszych haseł wzorcowych w kartotece jhp KABA), wyskoczywszy z papierowego katalogu przedmiotowego, spotyka ku swojemu zdumieniu... mysz komputerową! Konfrontacja tradycji z nowoczesnością stała się dla niej impulsem do napisania tego wiersza.

*Mysz biała*

[...]

Mysz biała  
zdumiona widokiem  
komputerowej myszy  
trafiła na biały ekran  
komputera HP Vectra,  
by znaleźć się w indeksie haseł przedmiotowych  
między  
Myszą leśną  
i  
MySQL (oprogramowanie)

[...]<sup>4</sup>

Zwieńczeniem działalności naukowej w dziedzinie jhp KABA było napisanie wspólnie z koleżanką z pracy mgr Anną Bober podręcznika *Opis przedmiotowy dokumentów z dziedziny literatury*, który wydało Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w prestiżowej serii Formaty, Kartoteki. Za tę publikację otrzymała w 2013 roku Nagrodę Naukową SBP im. Adama Łysakowskiego. Z okazji 20-lecia istnienia języka KABA przygotowała też rys historyczny, podsumowujący ten intensywny okres pracy nad budową języka haseł przedmiotowych<sup>5</sup>. Charakterystycznym rysem charakteru Danuty była też chęć przełaniania swojego zapału naukowego na innych – zachęcała i namawiała do prowadzenia działalności naukowej, wspierała i chętnie dzieliła się doświadczeniami w tej materii. Była szczerze dumna z sukcesów swoich pracowników.

Dowodem wysokiej oceny pracy zawodowej Danuty było Jej dwukrotne powołanie na członka Rady Bibliotecznej (kadencja 2008–2012; 2012–2016) oraz kilkakrotne

<sup>4</sup> D. Patkaniowska, dz. cyt., s. 62–65.

<sup>5</sup> D. Patkaniowska, *20 lat jhp KABA i Oddziału Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXIV, 2014, s. 147–171.

przyznanie nagrody rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. W lipcu 2010 roku odznaczona została Medalem Złotym za Długoletnią Służbę.

Z nami pożegnała się też po swojemu – wierszem:

*Na pożegnanie Koleżankom i Kolegom z OOPZN*

Osiem dobrych lat  
współrzędzenia i kierowania  
dobrej energii i zapału  
rzetelnej pracy i wytężonej myśli

Osiem dobrych lat  
w tysiącach ksiązek i haseł  
w setkach godzin szkoleń i warsztatów  
w dziesiątkach publikacji i opinii

Osiem dobrych lat  
z akceptacją i życzliwością  
współpracowników i przyjaciół  
Oddziału Opracowania Przedmiotowego  
Zbiorów Nowych  
odchodzącego w chlubną przeszłość  
Biblioteki Jagiellońskiej

Za osiem dobrych lat  
Z serca dziękuję wszystkim<sup>6</sup>

#### POETKA

To, że Danuta pisała wiersze, my pracownicy Oddziału Opracowania Przedmiotowego wiedzieliśmy dobrze, bo uświetniała każde ważniejsze wydarzenie w naszej pracy odpowiednim utworem. Były to wiersze okolicznościowe, niepozbawione humoru, często zaprawione nutą refleksji czy melancholii. Jednak dużym odkryciem był dla nas подарowany Bibliotece Jagiellońskiej przez męża Danuty jej tomik poezji: *Wiersze: z wiary – z miłości – z bólu – z zachwytu*, w którym Danutę zaprezentowała się jako świadoma pracy nad słowem poetka. Józef Patkaniowski tak pisze o tej poezji:

Z WIARY powstawały wiersze w chwilach uniesień, cierpienia, bólu, modlitwowej zadumy, obawy przed operacją, wdzięczności za życie, wreszcie jako swoisty testament składany Miłosiernemu Bogu.

Z MIŁOŚCI pisała przy różnych rocznicach, ze łzami po śmierci bliskich osób. Jakże często „bliiskość” zmieniała się w „obcość” i na odwrót. To też było jej natchnieniem. Przeżywała bardzo mocno

---

<sup>6</sup> Listopad 2013 – wiersz okolicznościowy z okazji przekształcenia Oddziału Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych w Sekcję Oddziału Opracowania Zbiorów, zob. D. P a t k a n i o w s k a, *Wiersze z wiary...*, s. 66–67.

narodziny każdej wnuczki i wnuka. W tych wierszach jest i miejsce dla jej – jak to często powtarzała – „Szacownej Instytucji”, czyli Biblioteki Jagiellońskiej, w której przepracowała 35 lat.

Z BÓLU to wiersze o cierpieniu i jego różnych obliczach – odzwierciedlenie rodzinnych nieporozumień, kryzysów, problemów życia codziennego, wreszcie bólu fizycznego i ostatnich lat wypełnionych chorobą oraz świadomością przemijania.

Z ZACHWYTU tworzyła wiersze nagle, szybko, pisząc często na skrawku papieru, jaki miała pod ręką. Bo właśnie był to zachwyt nad tym, co stworzył Bóg, zachwyt ukochanych miejsc – morza, Zakopanego, Krościenka nad Dunajcem i ogrodu koło domu. Był to też zachwyt chwilą, otoczeniem, ludźmi<sup>7</sup>.

Czym dla niej samej była poezja? Niech odpowie ten wiersz:

#### *Poezja*

Poezja  
w gadulstwie świata  
jest odbiciem  
Nieskończonego,  
jeśli słowem  
kieruje  
Światło Najwyższego<sup>8</sup>.

#### RODZINA

Żona, mama, babcia, córka, siostra – wszystkie te role Danuta wypełniała z największą miłością. Była matką trojga dzieci: dwóch synów, z których była bardzo dumna i którym, próbowała zaszcześcić pasję do literatury oraz córki Ani, która była oczkiem w głowie rodziców, wymagała bezwarunkowej miłości i troski – i to właśnie otrzymywała. Niejeden raz Danuta opowiadał z dumą o postępach Ani w drodze do samodzielności. Widzieliśmy, jak Ania, która odwiedzała czasami mamę w pracy, ma w sobie wiele radości, pogody i szczęścia. Danusia w ogóle była osobą niezmiernie rodzinną. Choć nie bardzo lubiła „zajęć „kuchennych”, angażowała się w nie z zapałem i zwykłą dla siebie dbałością o szczegóły, aby zgromadzić przy jednym stole całą rodzinę, coraz liczniejszą po narodzinach kolejnych wnuków.

#### OSOBA

Danuta jako kierownik była dobrym organizatorem pracy, osobą odpowiedzialną i kompetentną. Była bardzo pracowita i systematyczna. Dzięki starannie prowadzonemu

<sup>7</sup> D. Patkaniowska, *Wiersze z wiary...*, s. 5.

<sup>8</sup> Tamże, s. 26.

terminarzowi nigdy nie zapominała o ważnych terminach i wydarzeniach. Pamiętamy Ją także jako dobrą, życzliwą koleżankę. Już sam jej wygląd wiele mówił o jej charakterze. Zawsze elegancka i pewna siebie emanowała równocześnie ciepłem i radością. Nas, pracowników Oddziału Opracowania Przedmiotowego, otaczała wręcz matczyną opieką. Była jedną z tych osób, które uważają, że miejsce pracy można kochać jak dom, a współpracowników należy traktować jak swoich bliskich. Stąd Jej starania o naszą integrację, o to, aby panowały koleżeńskie stosunki między pracownikami. Swoją uwagą obejmowała wszystkich obecnych i byłych pracowników Oddziału. Wszelkie święta, ważniejsze wydarzenia w Bibliotece, imieniny pracowników, stwarzały okazje do spotkań, także z naszymi emerytkami, chociaż niektóre z nich odeszły z pracy wiele lat wcześniej, niż najmłodsze z nas rozpoczęły pracę w Bibliotece. Dopiero po śmierci Danuty z sumy naszych wspomnień, z relacji osób bliskich, a także z lektury Jej wierszy, miał okazję pojawić się obraz osoby, która swoją siłę, swoje relacje z bliskimi, swoją postawę wobec życia i pracy opierała na wartościach, których źródłem była głęboka wiara.

*Pożegnanie*

Ból  
z godnością znosić  
Lęki i niepokój  
dobrą książką odegnąć  
Cierpienie  
Miłosierdnemu  
oddać  
Bliskim  
czułość okazać  
Męża, dzieci, wnuki  
przytulić  
Przyjaciół  
z wdzięcznością pożegnać  
Wszystkich  
Bożej Opiece  
Powierzyć

Z pokorą  
przed Najwyższym stanąć  
W zachwycie i zadziwieniu  
wieczność poznawać  
Miłość Nieskończoną  
odczuć  
Chwałę i Dziękczynienie  
Bogu głosić

Kraków 28.11.2014<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 24–25.

## PUBLIKACJE

1. *Tradycja romantyczna w prozie polskiej po 1956 roku*, „Biuletyn Polonistyczny” 1987, z. 1 (103), s. 73–77.
2. *Tadeusza Konwickiego dialog z tradycją i własną pamięcią*, „Odra” 1988, nr 3, s. 3–10.
3. „*Buntować się, aby istnieć...*” *O prozie Witolda Zalewskiego*, „Odra” 1989, nr 6, s. 46–49.
4. *Legenda literacka Stefana Starzyńskiego*, [w:] *Pamięć Września. Materiały sesji naukowej Instytutu Badań Literackich PAN 22–24 listopada 1989*. Pod red. Aliny Brodzkiej, „Biuletyn Polonistyczny” 1990, z. 3–4 (118–119), s. 243–263.
5. *Syndrom stanu wojennego w kulturze niezależnej*, „Odra” 1991, nr 3, s. 17–24.  
[III nagroda w konkursie *Syndrom stanu wojennego* ogłoszonym przez redakcję miesięcznika „Odra” i Uniwersytet Wrocławski. Komunikat o rozstrzygnięciu konkursu – „Odra” 1991, nr 2, s. 11. Obszerne fragmenty artykułu cytowano w programie telewizyjnym *Obrazy, słowa, dźwięki* pod red. Krzysztofa Glondysa. Program I TP. Lipiec 1991].
6. Hasła: „*Marchoń*” (1934–1938), s. 616–619; „*Prosto z Mostu*”, s. 864–871; *Romantyzm w literaturze polskiej XX wieku*, s. 957–964; „*Tygodnik Powszechny*” (1945–1953, 1956–), s. 1139–1145; „*Verbum*”, s. 1159–1162; „*Znak*”. s. 1229–1234, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka, M. Puchalska et al., Wrocław 1992.
7. *Programy i spory literackie na łamach podziemnych czasopism literackich i społeczno-kulturalnych z lat 1982–1989*, [w:] *Piśmiennictwo – systemy kontroli – obiegi alternatywne*. Pod red. J. Kosteckiego i A. Brodzkiej, t. 2, Warszawa, 1992, s. 356–387.
8. *Przykłady charakterystyk wyszukiwawczych w języku KABA* (współaut. M. Wawak), [w:] *Kartoteka wzorcowa języka KABA*, cz. 1: *Nazwy własne*. Red. J. Woźniak, Warszawa 1994, s. 122–131.
9. *Dyskusje wokół roli i funkcji pisarza w krytyce i publicystyce „drugiego obiegu” (1982–1989)*, [w:] *Stare i nowe w literaturze najnowszej. Z problemów literatury polskiej po 1945 roku. Materiały z sesji naukowej Prądocin koło Bydgoszczy 7–9 maja 1996*, pod red. L. Wiśniewskiej, Bydgoszcz 1996, s. 156–169.
10. *Najważniejsze teksty i dyskusje w czasopismach literackich i społeczno-kulturalnych drugiego obiegu (1976–1990)*, [w:] *Sporne sprawy polskiej literatury współczesnej*, pod red. A. Brodzkiej i L. Burskiej, Warszawa 1998, s. 183–205.
11. *Książka literacka „drugiego obiegu” jako świadectwo kultury*, „Rocznik Gdański” LXI, 2001, z. 2, s. 245–258.
12. *Problemy opracowania w języku haseł przedmiotowych KABA książek z zakresu historii literatury*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LII, 2002, nr 1/2, s. 71–87.
13. *Tematy z zakresu filologii w jhp KABA i jhp BN*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” t. 79, 2003, s. 329–351.
14. *Opracowanie filologii w języku haseł przedmiotowych KABA*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2003, nr 1(81), s. 51–63.
15. *Bibliotekarz opracowania rzeczowego i wartości*, [w:] *Bibliotekarz w świecie wartości. Materiały z konferencji Wrocław, 15–16 maja 2003 roku*, pod red. S. Kubowa, Wrocław 2003, s. 6–13.
16. *Dr Maria Patkaniowska-Corbridge*, „Gazeta Wyborcza” Kraków, nr 100, 29.04.2003, POŻEGNANIA, s. 8.

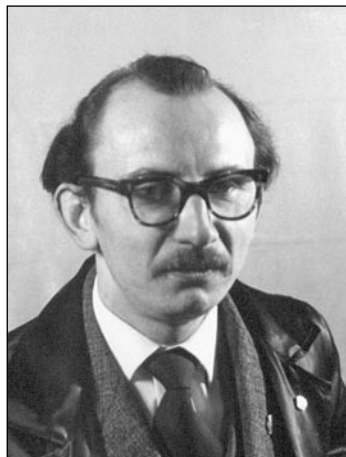
17. *Biblioteka Jagiellońska 21. wieku – tradycja i nowoczesność*, [w:] *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działania i codzienność*, t. 1: *Materiały konferencyjne Poznań 15–17 czerwca 2005*, pod red. H. Ganińskiej, Poznań 2005, s. 90–101.
18. *Biblioteka Jagiellońska XXI wieku – tradycyjna i nowoczesna*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIV, 2004, s. 95–108.
19. *Opis przedmiotowy dokumentów z dziedziny literatury*, współautor: A. Bober, Warszawa 2005, 63 s.
20. *Język haseł przedmiotowych KABA w Bibliotece Jagiellońskiej: tworzenie, stosowanie, wykorzystanie*, [w:] *EBIB. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Bibliotekę Politechniki Lubelskiej i Centrum NUKAT. Ogólnopolska konferencja na temat: Opracowanie przedmiotowe dokumentów z zakresu nauk ścisłych: matematyczno-przyrodniczych i technicznych. Język haseł przedmiotowych KABA: teoria, praktyka, przyszłość*. Kazimierz Dolny 20–22 września 2006 roku.
21. *Słownictwo języka KABA – historia, zmiany, perspektywy (na przykładzie słownictwa z zakresu filologii)*. Referat na konferencję „NUKAT – rozwój i metodyka tworzenia katalogu centralnego”, Warszawa 6–7 grudnia 2004 roku, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LV, 2005, s. 87–100.
22. *Mgr Jan Sękowski (1923–2005)*, „Gazeta Wyborcza” Kraków, nr 119, 23.05.2006, NEKROLOGI, s. 8.
23. *Kultura organizacyjna w Bibliotece Jagiellońskiej, na przykładzie Oddziału Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych*, [w:] *Kultura organizacyjna w bibliotece. Ogólnopolska Konferencja Naukowa Białystok, 4–6 czerwca 2007*. Praca zbiorowa pod red. H. Brzezińskiej-Stec, Białystok 2008, s. 374–392.
24. *Katalogi rzeczowe w Bibliotece Jagiellońskiej i informacja rzeczowa o książkach z dziedziny filologii*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LVIII, 2008, s. 185–215.
25. *Informacja rzeczowa o książkach w Bibliotece Jagiellońskiej (ze szczególnym uwzględnieniem dziedziny filologii)*, [w:] *Przestrzeń informacyjna książki*, red. J. Konieczna, S. Kurek-Kokocińska, H. Tadeusiewicz przy współpracy R. Kępy i M. Przybysz-Stawskiej, Łódź 2009, s. 401–413.
26. *Biblioteka Narodowa Słowacji – Slovenská národná knižnica A.D. 2009*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LIX, 2009, s. 199–206.
27. *Dr Janina Makota (1921–2010)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LX, 2010, s. 246–251.
28. *Opracowanie rzeczowe książki tradycyjnej i książki elektronicznej. Wybrane problemy*, [w:] *Tradycja i nowoczesność w bibliotece naukowej XXI wieku*, red. naukowa A. Januszko-Szakiel, Kraków 2012, s. 29–47.
29. *Szkolenia w Bibliotece Jagiellońskiej w zakresie opracowania rzeczowego zbiorów*, [w:] *Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Technologia informacyjna w służbie użytkownikowi*, red. naukowa S. Skórka, współpraca E. Piotrowska, Kraków 2014, s. 223–232.
30. *Opracowanie rzeczowe dokumentu*, [w:] *Biblioteki cyfrowe*. Praca zbiorowa pod red. M. Janiak, M. Krakowskiej i M. Próchnickiej, Warszawa 2012, s. 384–395.
31. *Rola nauczycieli akademickich w Bibliotece Jagiellońskiej*, [w:] *Bibliotekarz uwolniony – deregulacja czy degradacja?, IV Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Białystok, 12–14 czerwca 2013 r.* Praca zbiorowa pod red. H. Brzezińskiej-Stec i J. Żochowskiej, Białystok 2013, s. 205–225, nota biograficzna s. 383–384.



32. *20 lat jhp KABA i Oddziału Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXIV, 2014, s. 147–171.
33. *Informacja rzeczowa w Bibliotece Jagiellońskiej. Tradycja – współczesność – przyszłość*, [w:] *Biblioteka w czasie, czas w bibliotece*, t. 2: *Współczesność. Materiały konferencyjne Lublin 25–28 września 2014*, pod red. S. Wojnarowicz i B. Kasperka, Lublin, 2015, s. 163–178.
35. *Wiersze z wiary – z miłości – z bólu – z zachwytu*, Kraków 2017.

Marzanna Baś, Anna Pawica

JAN SAJDERA  
(1937–2017)



Jan Sajdera urodził się 2 października 1937 roku w Krakowie. Lata wojny spędził w Gaju pod Krakowem, gdzie w 1945 roku rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Po śmierci ojca pomagał matce w utrzymaniu gospodarstwa w Leńczach k. Kalwarii Zebrzydowskiej. Sam przerobił materiał z zakresu szkoły średniej i dzięki temu w 1961 roku zdał maturę w Korespondencyjnym Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie. Przez kolejne dwa lata studiował filozofię, jednak ze względu na trudną sytuację materialną musiał podjąć pracę. W podaniu z 1963 roku do dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej napisał, że „postara się nie zawieść pokładanego zaufania”. W odczuciu koleżanek i kolegów słowa dotrzymał.

Jego pierwszym zajęciem w Bibliotece Jagiellońskiej były „prace fotograficzne przy wystawie”, wykonywane jako zlecenia w Pracowni Fototechnicznej od 1 listopada 1963 roku do 30 września 1964 roku. Zaraz potem, od 1 października 1964 roku, rozpoczął pracę na stałym etacie jako magazynier. Rozwijał swoje fotograficzne umiejętności, by uzyskać w dniu 26 maja 1966 roku tytuł czeladnika, a w następnym roku tytuł mistrza fotografowania. Dzięki temu został przeniesiony na etat naukowo-techniczny. Stale poszerzał swoje umiejętności nie tylko w zakresie fotografii, ale także w bardzo nowatorskiej wówczas technice kserografii i światłokopii. W dniu 1 października 1981 roku objął funkcję kierownika Pracowni Fototechnicznej, a od 2001 roku do czasu przejścia na emeryturę w dniu 31 stycznia 2003 był kierownikiem Sekcji Mikrofilmowania w Oddziale Zabezpieczenia Zbiorów BJ. Był wielokrotnie wyróżniany nagrodami rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w roku 1988 wręczono mu Srebrny Krzyż Zasługi. Był ceniony i szanowany za życzliwość i fachowe umiejętności nie tylko przez przełożonych, ale przede wszystkim przez najbliższych współpracowników. Zachodzące zmiany w dziedzinie technik reprodukcji stawiały go wobec problemu szkolenia i przygotowywania dość

licznej wówczas załogi do obsługi nowych, coraz bardziej skomplikowanych urządzeń. Jako pierwsza z osób kierujących Pracownią z sukcesem starał się wywiązać z niełatwego wtedy zadania, tworząc podwaliny pod funkcjonowanie jednostki w nadchodzących czasach nowoczesności objawiającej się techniką digitalizacji. W pamięci pracujących z nim w tym czasie osób zachował się jako bardzo wymagający, lecz równocześnie troskliwy kierownik starający się sprawiedliwie oceniać współpracowników. Jeśli było to uzasadnione, nikogo nie pomijał we wnioskach o podwyżki czy nagrody. Oprócz pracy zawodowej działał również na niwie społecznej, kierując przez długi czas uniwersyteckim oddziałem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Jego szczególną pasją były rowerowe wyprawy krajoznawcze po Polsce, które uskuteczniał z żoną i dzielającym podobne zainteresowania dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej profesorem Władysławem Serczykiem, któremu zwykle towarzyszyła jego małżonka.

W zasobnej w dobra kultury Bibliotece Jagiellońskiej – wspomina sędziwy dziś były wicedyrektor Biblioteki Jagiellońskiej dr Marian Zwiercan – specjalizacja była bardzo potrzebna. Do momentu zorganizowania Pracowni Fototechnicznej Jan Sajdera, fotograf i fotografik, wykonywał reprodukcje do celów wydawniczych o zbiorach i ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. Jego funkcja w Bibliotece była niezwykle istotna. Dopiero gdy został zatrudniony Jan Sajdera, nastąpił rozwój jagiellońskiej pracowni fotograficznej, prowadzonej wcześniej przez Władysława Hordyńskiego i Józefa Sowę. Pan Jan całym sercem i z wielką pasją zaangażował się w tworzenie Pracowni z prawdziwego zdarzenia. Jej działalność w owych czasach permanentnie utrudniały przepisy o cenzurze, a także trudności zaopatrzeniowe w zakresie specjalistycznej aparatury do fotografowania i mikrofilmowania, wynikające z systemowych i finansowych ograniczeń. Zwłaszcza wykonywanie odbitek kserograficznych było pod szczególną kontrolą urzędu cenzorskiego. Jan Sajdera był odpowiedzialnym pracownikiem, do którego miała zaufanie zarówno dyrekcja Biblioteki, jak i czytelnicy. Można mu było powierzyć również zlecenia poufne. Tak było w czasie pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w roku 1979, kiedy Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak” przygotowywał edycję dzieł Ojca Świętego. Zaistniała wtedy pilna potrzeba wykonania kserokopii jednego z papieskich dzieł, które Autor dla wykonania takiej operacji udostępnił. Pomocą służyła Biblioteka Jagiellońska, dysponująca aparaturą do odbitek kserograficznych. Oczywiście było to wbrew obowiązującej wówczas w Polsce cenzurze. Na odpowiedzialność dyrekcji Biblioteki Jan Sajdera podjął się zrobić w nocy odbitki potrzebne wydawnictwu. Praca została dyskretnie wykonana, ani wicedyrektor Biblioteki, ani wykonawca zlecenia nie ponieśli żadnych konsekwencji. Wydarzenie to jest nader pochlebnyim świadectwem o postawie Sajdery jako solidnego i godnego zaufania pracownika. Był On bardzo lubiany, poważany przez kolegów oraz czytelników Biblioteki. Podwładni z Pracowni mogli liczyć na niego jako swego szefa. Był przysłowiowym kolegą do tańca i do różańca (kiedyś zresztą nawet odtńczyliśmy wspólnie, naturalnie wedle naszych możliwości, fragment *Jeziora labędziego*...

Jan Sajdera zmarł 25 sierpnia 2017 roku. Pogrzeb odbył się w ostatnim dnia tego miesiąca na Cmentarzu Pasternik w Krakowie.

*Krzysztof Frankowicz, Marian Szyba, Marian Zwiercan*

## SPIS TREŚCI

### I. ROZPRAWY I MATERIAŁY

1. Aleksandra Cieślak, Ewa Valde-Nowak, Sylwetka naukowa i bibliografia prac profesora Zdzisława Pietrzyka .....	5
The Academic Profile and the Bibliography of the Works of Professor Zdzisław Pietrzyk .....	26
2. Anna Horeczy, Retoryka włoska w rękopisie z sygnaturą 126 ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej .....	29
Italian Rhetorics in the Manuscript N° 126 from the Collection of the Jagiellonian Library .....	74
3. Krzysztof R. Prokop, Stanisława Wojeńskiego droga do biskupiej infuły. Perypetie kościelnej kariery syna rektora Akademii Krakowskiej .....	77
Stanisław Wojeński's Way to the Episcopal Mitre. The Adventurous Church Career of the Son of the Rector of the Cracow Academy .....	127
4. Rafał Szmytko, Graficzne przedstawienie przemocy w <i>Quarante tableaux</i> Jeana Perrissina i Jacques'a Tortorela .....	129
The Graphic Representation of Violence in <i>Quarante Tableaux</i> by Jean Perrissin and Jacques Tortorel .....	150
5. Barbara Krawczyk, Korespondencja Józefa Muczkowskiego z Joachimem Lelewalem z lat 1827–1830 w sprawie wydania dzieł Adama Mickiewicza .....	153
The Exchange of Letters between Józef Muczkowski and Joachim Lelewel from 1827 to 1830 Regarding the Publication of the Works of Adam Mickiewicz .....	185
6. Szymon Ciernisz, Projekty „historycznych” studni dla Krakowa Sebastiana Sierakowskiego. Forma i idea .....	187
The Collection of Jan Ponętowski. An Introduction to the Description of its Contents .....	210
7. Michał Muraśko, Neringowskie oprawy trzech druków z księgozbioru opata trzemeszeńskiego Wojciecha Mielińskiego .....	211
Melchior Nering's Bindings of Three Prints from the Private Library of the Abbot of Trzemeszno, Wojciech Mieliński .....	220
8. Dominik Erdmann, Monika Jaglarz, Prezent spod równika. Wycinek z rękopisu dziennika podróży Aleksandra von Humboldta do Ameryki. Ze zbioru Radowitza .....	221
A Present from below the Equator. A Snippet from the Manuscript of Alexander von Humboldt's Journal from his Trip to America. From the Collection of Radowitz ...	226

9. Urszula Klatka, Ewa Borsuk, Dar Zofii Bobowicz dla Biblioteki Jagiellońskiej .....	229
The Donation of Zofia Bobowicz to the Jagiellonian Library .....	238
10. Krzysztof Frankowicz, Żaneta Kubic, Małopolskie Forum Bibliotek w oczach organizatorów .....	241
The Lesser Poland Forum of Libraries in the Eyes of its Organisers .....	247
11. Marek Nahotko, Współdziałanie metadanych dla integracji informacji na poziomie globalnym .....	249
The Interoperability of Metadata for the Integration of Information at the Global Level .....	262
12. Marcin Roszkowski, Integracja kartotek haseł wzorcowych nazw osobowych w semantycznej bazie wiedzy Wikidane .....	265
The Integration of the Personal Authority Records in the Wikidata Semantic Knowledge Base .....	279
13. Jerzy Krawczyk, Anna Chadaaj, Sabina Olszyk, Student – czytelnik? Rola biblioteki w procesie dydaktycznym wyższej uczelni w świetle badań ankietowych .....	281
A Student as a Library Patron? The Role of the Library in the Teaching Process of a University in the Light of Surveys .....	319
14. Joanna Pypłacz, A Macabre Parallel. A Reading of Lucan's <i>Pharsalia</i> 1, 1–7 .....	321
15. Agnieszka Brzeziak, Barbara Bułat, Poradniki <i>savoir-vivre</i> 'u. Bibliografia druków tego typu wydanych w Polsce lub w języku polskim do połowy XX wieku .....	337
The Handbooks of <i>Savoir-vivre</i> . A Bibliography of Prints of This Kind Published in Poland or in Polish until Mid 20 <sup>th</sup> Century .....	387
16. Marek Sroka, Rola Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy (ALA) w odbudowie zbiorów bibliotecznych w Polsce i Czechosłowacji w latach 1945–1948 .....	389
The American Library Association (ALA) and the Rebuilding of Polish and Czechoslovak Library Collections, 1945–1948 .....	404
17. Małgorzata Grabowska, Praca w bibliotece szkolnej Zespołu Szkół w Urszulinie .....	405
Work in the Library of the School Complex in Urszulin .....	410
18. Julia Krajcarz, Muzeum Literatury im. Nizamięgo w Baku .....	411
The Nizami Museum of Literature in Baku .....	416

## II. KRONIKA

19. Aleksandra Cieślak, Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku 2016. Sprawozdanie .....	417
20. Zmarli pracownicy Biblioteki Jagiellońskiej .....	475
Konstanty Bielecki (1928–2016) ( <i>K. Frankowicz</i> ) .....	475
Marian Kęsek (1944–2016) ( <i>S. Grudzień</i> ) .....	476
Joanna Kopacz (1944–2017) ( <i>Redakcja</i> ) .....	484
Danuta Patkaniowska (1953–2017) ( <i>M. Baś, A. Pawica</i> ) .....	486
Jan Sajdera (1937–2017) ( <i>K. Frankowicz, M. Szyba, M. Zwiercan</i> ) .....	495

## INFORMACJE DLA AUTORÓW

W „Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej” zamieszczane są niepublikowane oryginalne artykuły naukowe, obejmujące swym zakresem kwestie związane z szeroko pojętym bibliotekarstwem, w szczególności zaś prezentowane są wielotematycznie zawartości zbiorów bibliotek, z Biblioteką Jagiellońską na czele. Preferowana jest między innymi problematyka szeroko pojmowanej działalności bibliotecznej – katalogi komputerowe, konserwacja zbiorów, analizy obrazu wynikającego z różnorodnych aspektów ankiet przeprowadzanych wśród czytelników. Od lat chętnie uwzględniane są materiały biograficzne, a także edycje źródeł historycznych bez względu na okres, którego dotyczą, publikowane są przedruki korespondencji, rozprawki historyczne w ogólności, a w szczególności te, których źródło tkwi zauważalnie w rękopiśmiennych materiałach znajdujących się w Bibliotece Jagiellońskiej. W szczególnych przypadkach mogą też być uwzględnione prace luźniej związane z szeroko pojętą humanistyką.

### Uwagi ogólne

1. Tekst przeznaczony do działu Rozprawy i Materiały nie powinien przekraczać jednego arkusza wydawniczego. Pod tekstem powinno być umieszczone streszczenie w języku polskim (objętość 700–1000 znaków) oraz słowa kluczowe w języku polskim (5–7).
2. Autorzy proszeni są o podanie adresu do korespondencji, numeru telefonu i adresu poczty elektronicznej.
3. Autorzy otrzymują bezpłatnie 1 egzemplarz czasopisma i 10 nadbitek, jeśli tekst została opublikowana w dziale Rozprawy i Materiały.

### Wskazówki techniczne

1. Autorzy proszeni są o dostarczenie ostatecznej wersji pracy w postaci wydruku komputerowego wraz z materiałem ilustracyjnym oraz zgodną z wydrukiem wersję elektroniczną tekstu w formacie \*.rtf na płycie CD/DVD lub wyłącznie wersję elektroniczną na adres mailowy Redakcji „Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej”.
2. W tekście czcionka Times New Roman 12 punktów, interlinia 1,5 wiersza, paginacja w górnej stopce na środku. Formatowanie tekstu należy ograniczyć do nie-

- zbędnego minimum (wcięcia akapitowe, kursywa, środkowanie). Dzielenie wyrazów wyłącznie automatyczne.
3. Cytaty w tekście krótsze niż 3 wiersze należy umieszczać w cudzysłowie. Przytoczenie obszerniejsze niż 3 wiersze należy umieścić w oddzielnym akapicie (bez cudzysłowu) i zmniejszyć punktację czcionki.
  4. Fragment opuszczony w cytacie powinien być oznakowany trzema kropkami w nawiasie kwadratowym.
  5. W tekście głównym nie należy używać skrótów, szczególnie w odniesieniu do czasu i przestrzeni (rok, a nie: r.; wiek, a nie: w.).
  6. Zapis dat w tekście głównym: miesiące słownie. W przypadku pojedynczych słów lub krótkich wyrażen w językach obcych – kursywa.
  7. Tabele należy sporządzać wedle procedur wykonywanych przez program Word.

### Przypisy do tekstu głównego

1. Przypisy należy umieścić pod tekstem głównym czcionką 10 punktów z odnośnikiem w indeksie górnym. Numer przypisu należy umieścić przed znakiem interpunkcyjnym kończącym zdanie lub jego część. O autorach i dziełach przytaczanych wcześniej stosować należy informację w języku polskim: tenże, tegoż, też, tejże, dz. cyt., tamże. W przypadku przytaczania kilku prac tego samego autora kolejne powtarzające się tytuły należy skracać np. S. Lolo, *Polityka Pigmejów...* (zam. *Polityka Pigmejów wobec określonych terytoriów zamorskich*), s. 33–34.
2. Tytuły dzieł drukowanych wyróżnione kursywą; tytuły serii kursywą; druk prosty w odniesieniu do przytaczanych archiwaliów; tytuły konferencji i warsztatów – w cudzysłowie; tytuły referatów kursywą; zapis dat: miesiące cyframi rzymskimi, bez kropek między cyframi; kolejne przypisy oddzielone średnikiem; zapis dziesiętny przedziałów czasowych: lata 80. XX wieku; w zapisach oznaczających przedziały cyfrowe półpauza (np. lata 1931–1939, s. 30–59); w przypadku czasopism na oznaczenie tomu cyfra arabska (vol. 1, t. 5), na oznaczenie rocznika cyfra rzymska (LXI) – np. „*Studia Theologica Varsaviensia*”, t. 17, 1979, nr 1, s. 248, np. „*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” XXVI, 1976, s. 129–159; w tekstach obcojęzycznych skrót oznaczający stronicę wyraża się stosownie do języka użytego w tekście (np. niem.: S. ang. p. itd.).
3. Poszczególne elementy przypisu należy oddzielić przecinkiem. Gdy autor odwołuje się do szeregu dzieł w ramach jednego przypisu, opisy tych dzieł powinny być oddzielone średnikami.

#### a. Źródła niedrukowane

Należy kolejno podać nazwę archiwum lub biblioteki w skrócie (po raz pierwszy w pełnym brzmieniu), nazwę zespołu archiwaliów lub sygnaturę, oznaczenie tomu, tytuł zespołu archiwalnego, tytuł dokumentu, kartę lub stronę (np. APKr, RGO, t. 18, Sprawozdanie sytuacyjne z dnia 15 lutego 1944 r., k. 21–22 lub IPN Kr 010/12260, SOR

„Alfa”, t. 5, Analiza sytuacji operacyjnej, k. 34, lub BJ, 15671 II, J. Braun, Wspomnienia, t. 2, k. 23–25 lub BJ, sygn. Przyb. 18/92, k. 302.

#### **b. Książka**

– M. Eliade, *Traktat o historii religii*, Warszawa 1966, s. 155.

W przypadku występowania dwóch imion autora – inicjały bez spacji.

#### **c. Praca zbiorowa**

– *Książka polska w okresie zaborów. Wybrane problemy metodologii i dydaktyki bibliologicznej, bibliotekoznawstwa i informatologii*. Praca zbiorowa pod red. Marii Kocójowej, Kraków 1991.

#### **d. Artykuł w pracy zbiorowej**

– J. Kijas, *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej UJ w okresie Stanisława Tarnowskiego(1871–1909)*, [w:] *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim*, red. T. Ulewicz, Kraków 1966, s. 122.

– J.M. Rokicki, *Byle do przodu. Wspomnienia z przyszłości*, [w:] *Zawsze razem. Szkice współczesne*, red. Z. Wnuk-Lipiński, Kraków 1995, s. 34–45, *Zeszyty Naukowe UJ*, 1145. *Prace Psychologiczne*, z. 35

#### **e. Artykuł w czasopiśmie**

– J.M. Rokicki, *Byle do przodu. Wspomnienia z przyszłości*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1995, nr 2, s. 28.

#### **f. Dokumenty elektorniczne**

– R. Krzywy, *O panegiryku staropolskim. Tradycja i przemiany*, [online] <http://staropolska.pl/barok/opracowania/panegiryk.html> [dostęp: 20.09.2011].

### **Ilustracje**

Materiał ilustracyjny (zdjęcia, wykresy, tabele) powinien być ponumerowany. Lokalizację ilustracji należy dokonać przy pomocy cyfr umieszczonych w tekście. Skany ilustracji (najlepiej w formacie TIFF i rozdzielczości 300 dpi) i propozycje podpisów do nich powinny być opisane jednoznacznie.

W przypadku gdy ilustracje podlegają ochronie w zakresie praw autorskich, należy uzyskać i dostarczyć na piśmie zgodę autora lub właściciela.





**ISBN 978-83-946-655-7-9**  
**ISSN 0006-3940**  
**e-ISSN 2450-0410**